Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana byla na bibliotecznych pólkach, zanim zostala troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyly już wygasnąć i książka stala się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasly. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszlości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródlo cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając dlugą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczyci się wspólpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materialów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią wlasność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszlych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materialy, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
  Google Book Search to usluga przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
  Prosimy o niewysylanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tlumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materialów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
  Źnak wodny"Google w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ulatwiania znajdowania dodatkowych materialów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
  W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich dzialań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka zostala uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzielo to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiejkolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby staly się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ulatwia czytelnikom znajdowanie książek z calego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Caly tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem http://books.google.com/

This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at http://books.google.com/

Digitized by Google

Lib. Polon. A. 59

Digitized by Google

Ego sum pos-
sessor huius
Libri

ANNO 1737 Johan Peter
d. 5 August. Sander

Digitized by Google

Digitized by Google

542

Nowy Teſtament

Pana Naſzego Jezuſa Chryſtuſa,

Ktory
z nayſtarſzymi i ninieyſzymi werſyami
Polſkiemi zniozſzy i Summarya
Seb. Szmyda przydawſzy
z Głoſſami
D. Marćina Lutra
wyſtawili
Kśięża Augſpurſkiey Konfeſſyi Polſcy.

---

w Lipſku,
w Drukarni Breytkopfowey, Roku Pańſk.
1728.

Digitized by Google

Digitized by Google

Czytelniku łaſkawy.

Nie mała to łaſka Boſka, z ktorey śię kośćioł naß Ewanielicki Luterſki chlubić może, że w Bogu wielebny X. Jan Seklucyan Augſpurſkiey Konfeſſyi Nieodmienney Kaznodzieia naprzod Poznańſki, potym Krolewiecki pierwßym był, ktory Nowym Teſtamentem w oyczyſtym ięzyku Polſkim roku 1554. w Krolewcu drukowanym Polſki udarowawßy świat ow do rąk Nayiaśnieyßemu Krolowi Polſkiemu Zygmuntowi Auguſtowi, a oraz całey Koronie Polſkiey i wielkiemu kśięſtwu Litewſkiemu do czytania podał. Ta praca męża pobożnego święta Polakom naßym w ten czas tak śię upodobała, że nie tylko wiele ich ztąd pochop brało, gorliwie czytać Piſmo święte, ale i rożnym mężom uczonym, iako to: Leopolićie, Wuykowi, tłumaczom, Brzeſkim, i innym do wydania Polſkich Bybliy powodem była. Z tym wßyſtkim nieżyczliwe iakieś potym naſtały czaſy, ktore, gdy śię Ekſemplarze werſyi Seklucyanowey przebrały, ledwo co pamiątkę prace nawet i imienia męża tego wielce zaſłużonego potomkom zoſtawiły, a kośćioł naß Ewanielicki Luterſki w niedoſtatku Nowego Teſtamentu od Seklucyana wydanego, Polſkich Bibliy kośćioła Ewanielickiego inßey Konfeſſyi pożyczonym niby zażywać muśiał ſpoſobem. Lecz ponieważ ludźie pobożni tym śię obrażali, że w niektorych Bybliach Polſkich te ſłowa ſtarodawne i teraźnieyßego czaſu niezwyczayne, to kßtałty mow błędy Socyna w ſobie zawiera-

Digitized by Google

iące, to też nie właśnie Tekst Grecki wyrażaiące czytali, tedy zdawna iuż kościoł nasz Ewanielicki Luterski na to się uskarżaiąc, dużo zamyślał o tym, aby przynamniey Nowy Testament od omyłek drukarskich i słow podeyrzanych oczyściony, w małey (iako mowią) formie dla snadnieyszego doma i w drodze używania, i w mnieyszey cenie dla ubogich ludzi, do druku był podany. Ku temu końcowi księża i bracia nasi na rożnych Bogu służący mieyscach nie lituiąc prace swey, nie tylko dawną Seklucyana naszego wersyą polską, nie mniey Gdańską i inszych rożnych tłumaczow Polskich z Tekstem Greckim nie bez wielkiey pracy znieśli, ale też gdzie iaka rożność w Tekście Polskim pokazała się, dobrze zważywszy, to tylko co sama potrzeba wymagała, podług Greczyzny wiernie i ostrożnie poprawili. Polszczyzna według Gdańskiey Byblii roku 1632. wydaney, ktorey kościoł nasz przywykł, za zdaniem wielkich Teologow została. Loca Parallela, abo mieysca Pisma S. na obiaśnienie sentencyy świętych na wielu mieyscach dołożono. Przydane są na rekwizycyą pobożnych Chrześcian Glossy abo wykłady w Bogu Przewielebnego Oyca D. Marcina Lutra, tudzież przedmowy iego na Nowy Testament i na List do Rzymian. Summarya, abo krotkie zebrania każdego rozdziału, co w sobie zawiera wzięte z Byblii Łacińskiey D. Sebastyana Szmyta, Teologa zacnego. Na ostatek dołożono Reiestr wszystkich Ewanieliy i Lekcyy na Niedziele i Święta, oraz i Hystorya o Męce Chrystusowey, iako się zwyczaynie w Toruniu i w Słońsku czyta, także i Hystorya o Zburzeniu miasta Jeruzalemu. Więc tedy masz Czytelniku Chrześciański w tych książkach nie wielkich wszystek Nowy Testament; czytayże go często z nabożeństwem, abyś z czytania i pilnego uważania znaiomości Bożey i wiary w Chrystusa doszedszy, w nim iako latorośl w winną macicę wszczepiony będąc, zawsze aż do żywota wiecznego nienaruszonym został, Amen. Roku M D C C XXVIII.

Przed-

Digitized by Google

Soli Deo Gloria.

Przedmowa
Doktora Marcina Lutra
na Nowy Testament.

JAko ſtary Teſtament ieſt kśięga, w ktorey zakon i przykazania Boſkie, tudźież dźieie tych, ktorzy ie zachowywali, i ktorzy nie zachowywali, napiſane ſą; tak też Nowy Teſtament ieſt kśięgą, w ktorey Ewanielia i obietnica Boſka, przy tym też dźieie tych co w nie wierzyli, i nie wierzyli napiſane ſą.

Abowiem Ewanielia ieſt Greckie ſłowo i znaczy po Polſku dobre obwieſzczenie dobre opowiadanie, dobre nowiny, dobra wieść, o czym śpiewaią, mowią, i z czego śię weſelą. Na przykład, gdy Dawid potężnego Goliata zwyćiężył, rozeßła śię wieść dobra i poćießna nowina miedzy ludem Żydowſkim, że ſtraßnego nieprzyiaćiela ich zabito, a oni wybawieni, rozweſeleni i uſpokoieni ſą, o czym z radośćią i ſkakaniem śpiewali.

Rownym ſpoſobem Ewanielia Boſka i Nowy Teſtament ieſt dobra nowina i powieść po wßyſtkim świćie przez Apoſtołow rozgłoßona, o prawdźiwym Dawidźie, ktory z grzechem, śmierćią i z ßatanem walcząc zwyćiężył ie, i tym ſamym wßyſtkich tych co w grzechach poimani, śmierćią trapieni, od ßatana opanowani byli, bez ich zaſługi odkupił, uſprawiedliwił, ożywił i zbawił, tym ſamym uſpokoił i Bogu znowu przywroćił. O czym śpiewaią, Bogu za to dźiękuią, chwalą go i weſelą śię na wieki, kiedy tylko mocno temu wierzą i w wierze ſtatecznie trwaią.

Takowa wieść i poćießne opowiadanie, abo Ewanielicka Boſka nowina, nazywa śię też Nowym Teſtamentem, dla tego, że iako to ieſt Teſtament, kiedy człowiek umieraiący ſtanowi, aby dobra iego po śmierći namienionym dźiedźicom wydźielone były; Tak i Chryſtus przed śmierćią ſwoią przykazał i poſtanowił, takową Ewanielią po śmierći ſwoiey głośić po wßyſtkim świećie; tym ſamym wßyſtkim wierzącym własnośćią darował wßyſtkie dobra ſwoie, to ieſt

żyćie

Digitized by Google

życie swoie, ktorym śmierć połknął, sprawiedliwość swoię, ktorą grzech zgładził, i zbawienie swoie, ktorym potępienie wieczne zwyciężył. Lecz teraz nędzny, w grzechach martwy i ku piekłu poymany człowiek nie może nic pocieszniejszego słyszeć nad tę kosztowną, i wdzięczną nowinę o Chrystusie, i musi z uprzeymości serca swego cieszyć się i radować się z tego, kiedy wierzy, że to prawda.

Lecz Bog na potwierdzenie takowey wiary, tę Ewanielią swoię i Testament częstokroć w starym Testamencie przez Prorokow obiecał, iako Paweł Swięty do Rzym. 1, 1. 2. mowi: odłączony iestem ku opowiadaniu Ewanielii Bożey, ktorą, zdawna obiecał przez Prorokow swoich w Pismiech świętych, o Synu swoim, ktory się narodził z nasienia Dawidowego.

Niektore z tych pokażemy: Obiecał to naprzod do węża mowiąc 1 Moy. 3, 15. nieprzyiaźń położę miedzy tobą, i miedzy nasieniem twoim, i miedzy nasieniem iey: to potrze tobie głowę, a ty mu potrzesz piętę. Chrystus iest nasieniem tey niewiasty, ktory diabłu głowę iego, to iest grzech, śmierć, piekło i wszelką moc ich potarł. Bo oprocz nasienia tego żaden człowiek uyść nie może grzechu, śmierci i piekła.

Także 1 Moy. 22, 18. Obiecał to Abrahamowi: błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemie. Chrystus iest nasieniem Abrahamowym mowi Paweł S. Galat. 3. 16. ten wszystkiemu światu błogosławił przez Ewanielią. Abowiem gdzie niemasz Chrystusa, tam ieszcze iest przeklectwo, ktore potkało Adama i potomkow iego, gdy zgrzeszył; że wszyscy muszą bydź winnymi grzechu, śmierci i piekła. Przeciwko przeklectwu zaś błogosławi Ewanielia wszystkiemu światu, tym, że iawnie woła, kto w te nasienie Abrahamowe wierzy, ten ma bydź błogosławionym, to iest, od grzechu, śmierci i piekła uwolnionym, a sprawiedliwym, żywym i zbawionym na wieki zostać. Jako sam Chrystus mowi: Jan. 11, 26. wszelki ktory wierzy w mię, nie umrze na wieki.

Dawidowi także to obiecał 2 Sam. 7, 12. mowiąc: wzbudzę nasienie twoie po tobie, on zbuduie dom imieniowi memu, a ia utwierdzę stolicę Krolestwa iego aż na wieki, Ja mu będę za Oyca, a on mi będzie za Syna. Toć to iest krolestwo Chrystusowe, o ktorym Ewanielia brzmi, krolestwo wieczne, krolestwo żywota, zbawienia i sprawiedliwości, do ktorego dostaią się z więzienia grzechu i śmierci wszyscy wierzący.

Takowych

Digitized by Google

Takowych obietnic Ewanielii daleko więcey iest i u drugich Proroków. Jako to Mich. 5, 2. ale ty Betlehemie Efrata acześ naymnieyszy między tysiącami Judskimi, z ciebie mi iednak wynidzie ten, który będzie panuiącym w Izraelu.

Także Oze. 13, 14. Z ręki piekła wybawi ie, od śmierci wykupi ie. O śmierci! będę śmiercią twoią: a piekło! będę skażeniem twoim.

Jest tedy Ewanielia niczym, tylko kazaniem o Chrystusie Synu Bożym i Dawidowym, prawdziwym Bogu i człowieku, który za nas śmiercią, swoią i zmartwychwstaniem wszystkich ludzi, którzy weń wierzą, grzech, śmierć i piekło zwyciężył. Tak tedy Ewanielia może bydź krotką i długą mową, którą ieden krotko, drugi długo opisać może. Ten opisuie ią długo, który wiele uczynków i słów Chrystusowych opisuie, co czterey Ewanielistowie czynią. Ten zaś opisuie krotko który nie pisze o uczynkach Chrystusowych, ale krotko pokazuie, iako śmiercią i zmartwychwstaniem swoim, grzech, śmierć i piekło zwyciężył tym, którzy weń wierzą, iako w ten sposob Piotr i Paweł Swięty opisuią.

Przetoż dayże teraz baczenie na to, żebyś z Chrystusa nie czynił Moyżesza, ani z Ewanielii księgi zakonu i nauki, iako się dotąd stało, i niektore przedmowy, nawet i Hyeronima S. z tym się odzywaią. Ewanielia bowiem nie żąda właśnie uczynku naszego, abyśmy tym pobożnymi i zbawionymi stali się, owszem potępia takowe uczynki, ale raczey żąda wiary w Chrystusa, że ten za nas grzech, śmierć i piekło zwyciężył, a tak nas nie przez uczynek nasz, ale przez własny uczynek swoy, przez śmierć i mękę, pobożnymi, żywymi i zbawionymi czyni, że sobie możemy śmierć i zwycięstwo iego przywłaszczyć, iakobyśmy sami to uczynili.

Że zaś Chrystus w Ewanielii, także też Piotr i Paweł S. wiele przykazań i nauk daią, i zakon wykładaią, to trzeba za rowną poczytać wszystkim inszym sprawom i dobrodzieystwom Chrystusowym. A iako sprawy i dzieie iego wiedzieć, nie iest to iescze prawdziwą Ewanielią wiedzieć, bo tym ieszcze nie wiesz że grzech, śmierć i diabła zwyciężył. Tak też i to iescze nie iest Ewanielią, wiedzieć, kiedy takową naukę i przykazanie wiesz, ale kiedy ten głos przychodzi, który mowi: Chrystus iest twoim własnym z życiem, z uczynkami, z śmiercią, z zmartwychwstaniem, i ze wszystkim, czym iest, co ma, co czyni i co może.

Ta

Digitized by Google

Tak też widziemy, że nie przynagla, ale wdzięcznie wabi i mowi: błogosławieni są ubodzy etc. A Apostołowie zażywaią słowa: napominam, modlę się, proszę, że wszędzie widziemy, iż Ewanielia nie iest księgą zakonu, ale właśnie kazanie o dobrodzieystwach Chrystusowych nam wyświadczonych, i własnośćią darowanych, kiedy wierzymy. Moyżesz zaś w księgach swoich nagania, przynagla, groźi, biie i karze strasznie, abowiem iest zakonopisem i przymuśićielem.

Ztąd też pochodźi, że wierzącemu nie iest zakon postanowiony, przez ktoryby usprawiedliwionym był przed Bogiem, iako Paweł S. mowi 1 Tym. 1, 9. Dla tego że przez wiarę sprawiedliwym, żywym i zbawionym iest. I nie trzeba mu niczego więcey, tylko, żeby takową wiarę z uczynkow pokazał. Owszem gdźie wiara iest, nie może się wstrzymać, pokazuie się i wynika przez dobre uczynki, wyznawa i uczy takowey Ewanielii przed ludźmi, i odważa na to życie swoie. A wszystko czego uczy i co czyni, tym zmierza ku pożytkowi bliźniego, onemu pomoc, aby nie tylko także do takowey łaski dostał się, ale też życiem, dobrami i czćią, iako widźi, że Chrystus iemu uczynił, a tak naśladuie przykładu Chrystusowego.

To też Chrystus rozumie, kiedy na ostatek żadnego inszego przykazania nie dał, oprocz miłośći, poczymby poznano, ktorzy byli uczniami iego i prawdźiwie wierzącymi. Gdźie bowiem uczynki i miłość nie wynikaią, tam wiara nie iest prawdźiwa, tam Ewanielia ieszcze nie iest wkorzeniona, a Chrystus nie iest prawdźiwie poznany. Otoż tak się wpraw, w księgi Nowego Testamentu, abyś ie w ten sposob niedźiał czytać.

Ewanie-

Digitized by Google

Ewangielia według S. Matteusza.

Rozdział I.

Części ma dwie I. iest opisanie rodu Chrystusowego od Abrahama aż do Jozefa oblubieńca Panny Maryi, od w. 1. II. Poczęcie i narodzenie Chrystusowe z Panny Maryi przez Ducha S. Jozefowi we śnie obiawione i zalecone, od w. 18.

E. na dźień Panny Maryi.

Księgi o rodźie JEzusa Chrystusa, syna * Dawidowego, syna Abrahamowego. * Matt. 9, 27. Luk. 3, 23. 24. Iz. 11, 10. Matt. 22, 42. Dźie. 13, 23. 2. Tym. 2, 8.

2. Abraham spłodźił * Izaaka, a Izaak spłodźił † Jakoba, a Jakob spłodźił ‡ Judasa, i braćią iego. * 1 Moy. 21, 2. 3. † 1 Moy. 25, 25. 26. ‡ 1 Moy. 29, 35.

3. A Judas spłodźił * Faresa i Zara z Tamary, a Fares † spłodźił Hesrona, a Hesron spłodźił ‡ Arama. * 1 Moy. 38, 27. † 1 Moy. 46, 12. ‡ Rut. 4, 19.

4. A Aram spłodźił * Aminadaba, a Aminadab spłodźił Naassona, a Naasson spłodźił Salmona. * 1 Kron. 2, 10.

5. A Salmon spłodźił * Booza z Rachaby, a Booz spłodźił Obeda z Ruty, a Obed spłodźił Jessego. * Rut. 4, 21.

6. A Jesse spłodźił * Dawida krola, a Dawid krol † spłodźił Salomona z tey, ktora była żoną Uryaszową. * 1 Sam. 17, 12. † 2 Sam. 12, 24.

7. A Salomon spłodźił * Roboama, a Roboam spłodźił † Abiasza, a Abiasz ‡ spłodźił Azę. * 1 Krol. 11, 43. 1 Kron. 3, 10. † 1. Krol. 14, 31. ‡ 1 Krol. 15, 8.

8. A Aza * spłodźił † Jozafata, a Jozafat spło-

Luc. A dźił

dźił ‡ Jorama, a Joram spłodźił Ozyaſza. ⸸ * 1 Krol. 15, 24. † 2 Krol. 8, 16. ‡ 2 Krol. 8, 24.

⸸ Lut. Matteuſz tu niektore pokolenia wypuſzczaiąc rod Chryſtuſa według zakonu od Salomona zaczyna. Lukaſz zaś S. według natury od Natana brata Salomonowego wywodźi. Bo zakon i tych potomkami zowie, co z pozoſtałych żon po braći poſzli, 5 Moy. 25, 5. 6.

9. A Ozyaſz spłodźił Joatama, a Joatam spłodźil Achaza, a Achaz spłodźił Ezechyaſza.

10. A Ezechyaſz spłodźił * Manaſſeſſa, a Manaſſes spłodźił Amona, a Amon spłodźił Jozyaſza. * 2 Krol. 20, 21.

11. A Jozyaſz * spłodźił ⸸ Jechoniaſza i braćia iego pod czas zaprowadzenia do Babilonu †. * 2 Krol. 23, 30. 34. r. 24, 6. 1 Kron. 3, 15. 16. † 2 Krol. 24, 6. 2 Kron. 36, 9. 10. Dan. 1, 1. Jer. 37, 1. r. 22, 30.

⸸ Lut. Ktory śie więc i Eliakim albo Joakim nazywa. 2 Krol. 23, 34.

12. A po zaprowadzeniu do Babilonu Jechoniaſz * spłodźił Salatyela, a Salatyel spłodźił † Zorobabela. * 1 Kron. 3, 17. † Ezdr. 3, 2.

13. A Zorobabel spłodźił Abiuda, a Abiud spłodźił Eliakima, a Eliakim spłodźił Azora.

14. A Azor spłodźił Sadoka, a Sadok spłodźił Achyma, a Achym spłodźił Eliuda.

15. A Eliud spłodźił Eleazara, a Eleazar spłodźił Matana, a Matan spłodźił Jakoba.

16. A Jakob spłodźił Jozefa, męża Maryi, z ktorey śię narodźił JEzus, ktorego zowią Chryſtus *. * Matt. 27, 17. 22.

17. A tak wſzyſtkiego pokolenia od Abrahama aż do Dawida ieſt pokolenia czternaśćie: a od Dawida aż do zaprowadzenia do Babilonu pokolenia czternaśćie: a od zaprowadzenia do Babilonu aż do Chryſtuſa pokolenia czternaśćie. *

18. A narodzenie Jezuſa Chryſtuſa takie było. Abowiem gdy Marya matka * iego poślubiona była Jozefowi, pierwey niżeli śię zeſzli znaleźiona ieſt brzemienna z Ducha świętego. * Luk. 1, 27. 31. 35. r. 2, 5.

19. Ale

Digitized by Google

19. Ale Jozef mąż iey będąc sprawiedliwym, i nie chcąc iey osławić, chćiał ią potaiemnie * opuśćić.
* 4 Moy. 5, 12. 5 Moy. 24, 1.

20. A gdy on o tym zamyślał, oto mu śię Anioł PAńſki we ſnie ukazał, mowiąc: Jozefie, ſynu Dawidow, nie boy śię przyiąć Maryi żony twoiey; Abowiem co śię w niey poczęło ‡ z Ducha * Swiętego ieſt.
* Luk. 1, 35.
‡ G. narodźiło.

21. A urodźi ſyna, i nazowieſz imię * iego JEZUS; Abowiem † on zbawi lud ſwoy od grzechow ich. * Luk. 1, 31.
† Dźie. 4, 12. Zyd. 1, 3. Iz. 35, 4.

22. A to śię wſzyſtko ſtało, áby śię wypełniło, cò powiedźiano od PANA przez Proroka, mowiącego:

23. Oto panna będźie * brzemienna, i porodźi ſyna, a nazowią imię iego EMMANUEL, to śię wykłada, BOG z nami.
* Izai. 7, 14.

24. Tedy Jozef ocućiwſzy śię ze ſnu, uczynił iako mu rozkazał Anioł PAńſki, i przyiął żonę ſwoię.

25. Ale iey nie uznał, aż ‡ porodźiła onego ſyna ſwego pierworodnego, i nazwał imię iego JEzus.
‡ Luc. Aż, nie znaczy iakoby Maryą Jozef potym uznał był, ale tak piſmo S. zwykło mawiać, chcąc oznaymić, że iey nigdy nie uznał, iako o kruku. 1 Moy. 8, 7. Matt. 5, 25.

Rozdział II.

Części ma pięć I. Przybyćie mędrcow ze wſchodu ſłońca za powodem gwiazdy do Jeruzalem, i ſprawa z Herodem, od w. 1. II. Droga ich do Betlehem i có tam czynili z Dźiećiątkiem Jezuſem, od w. 9. III. Ućieczka Jozefa na napominanie Angielſkie z Maryą i dźiećiątkiem Jezuſem do Egiptu, od w. 13. IV. Załoſne zaboyſtwo od Heroda nad dźiatkami Betlehemſkimi popełnione, i od Jeremiaſza Proroka niegdyś przepowiedźiane, w. 16. V. Powrot Jozefa z Maryą i dźiećiątkiem Jezuſem z Egiptu i mieſzkanie w Nazarećie mieśćie Galileyſkim, w. 19.

E. w dźień 3. Krol.

A Gdy śię JEzus * narodźił w Betlehemie Judſkim za dni Heroda krola, oto mędrcy ze wſchodu ſłońca przybyli † do Jeruzalem,
* Luk. 2, 6. 7. Iz. 65, 1.

2. Mowiąc: gdźież ieſt ten, ktory śię narodźił Krol

Zydowſki? bośmy widźieli gwiazdę * iego na wſchod słońca, i przyiachaliśmy abyśmy mu śię pokłonili.
* 4 Moy. 24, 17.

3. Co gdy krol Herod uſłyſzał, zatrwożył śię, i wſzyſtko Jeruzalem z nim.

4. Przetoż zebrawſzy wſzyſtkie przednieyſze kapłany i nauczyćiele ludu, dowiadował śię od nich, gdźieby śię miał Chryſtus narodźić?

5. A oni mu rzekli: w Betlehemie Judſkim; bo tak napiſano przez Proroka:

6. J ty Betlehemie * źiemio Judſka, żadną miarą nie ieſteś namnieyſze miedzy kśiążęty Judſkimi; abowiem z ćiebie wynidźie Wodz, ktory † rządźić będźie lud moy Jzraelſki. * Mich. 5, 2. Jon. 7, 42. † G. Paść.

7. Tedy Herod wezwawſzy potaiemnie onych mędrcow, pilnie śię wywiadował od nich o czaśie, ktorego śię gwiazda ukazała.

8. A poſławſzy ie do Betlehem, rzekł: iachawſzy pilnie śię wywiaduyćie o tym dźiećiątku, a gdy znaydźiećie, oznaymićie mi; abym i ia przyiachawſzy pokłonił mu śię.

9. Oni tedy wyſłuchawſzy krola, poſzli: a oto ona gwiazda, ktorą widźieli na wſchod słońca, prowadźiła ie, aż przyſzedſzy ſtanęła nad mieyſcem gdźie było dźiećiątko.

10. A gdy uyrzeli onę gwiazdę, uradowali śię radośćią barzo wielką.

11. J wſzedſzy w dom, znaleźli dźiećiątko z Maryą matką iego: a upadſzy pokłonili mu śię, i otworzywſzy ſkarby ſwoie, ofiarowali mu dary, złoto i kadźidło, i myrrę.

12. Lecz będąc upomnieni od Boga we ſnie, aby śię nie wracali do Heroda, inſzą drogą wroćili śię do krainy ſwoiey. *

E. w dźień młodź.
A. w Niedź. po Now. lećie.

13. A gdy oni odeſzli, oto Anioł PAńſki ukazał śię we ſnie Jozefowi, mowiąc: wſtawſzy weźmi dźiećiątko i matkę iego, a uciecz do Egiptu, a bądź tam aż ći powiem; abowiem Herod będźie ſzukał dźiećiątka, aby ie zatraćił.

14. Ktory wſtawſzy, wźiął

wziął dzieciątko i matkę iego w nocy, i uszedł do Egiptu.

15. J był tam aż do śmierci Herodowey: aby się wypełniło, co powiedziano od PANA przez Proroka mowiącego: Z Egiptum * wezwał Syna mego. * Ose. 11, 1. 4 Moy. 23, 22.

16. Tedy Herod uyrzawszy, że był oszukany od mędrcow, rozgniewał się barzo, a postawszy, pobił wszystkie dziatki, ktore były w Betlehemie, i po wszystkich granicach iego, ode dwu lat i niżey, według czasu, o ktorym się był pilnie wywiedział od mędrcow.

17. Tedy się wypełniło, co powiedziano przez Jeremiasza Proroka, mowiącego:

18. Głos * w Ramie słyszany iest, lament i płacz, i narzekanie wielkie: Rachel płacząca synow swoich, i nie dała się pocieszyć; przeto, że ich niemasz. * * Jerem. 31, 15.

19. A gdy umarł Herod, oto Anioł PAński * ukazał się we śnie Jozefowi w Egipcie. * S. ukazuie się.

20. Mowiąc: Wstawszy, weźmi dzieciątko i matkę iego, a idź do ziemie Izraelskiey; abowiem pomarli ci, ktorzy szukali duszę dziecięcey. *
* Wyi. w. 13.

21. A on wstawszy, wziął do siebie dzieciątko i matkę iego, i przyszedł do ziemie Izraelskiey.

22. Lecz gdy usłyszał, iż Archelaus * krolował w Judskiey ziemi, na mieyscu Heroda, oyca swego, bał się tam iść: ale napomniony będąc od Boga we śnie, ustąpił w strony Galileyskie. * S. Krolnie.

23. A przyszedszy mieszkał w mieście, ktore zowią Nazaret; aby się wypełniło, co powiedziano przez Proroki: Jż Nazareyczykiem * nazwany będzie. * Jz. 11, 1. r. 53, 2. Zach. 6, 12.

Rozdział III.

Części ma pięć I. Początek kazania Jana Chrzciciela i opisanie onego, w. 1. II. Ludu Zydowskiego pokutuiącego ochrzczenie, w. 5. 6. III. Faryzeuszow obłudnych strofowanie, w. 9. IV. Swiadectwo Janowe o Chrystusie, w. 11. V. Ochrzczenie Chrystusa od Jana, w. 13.

A w one dni przyszedł * Jan Chrzćićiel, każąc na puszczy w ziemi Judskiey, * Mark. 1, 4. Luk. 3, 3.

2. A mowiąc: Pokutuyćie; abowiem śię przybliżyło krolestwo niebieskie.

3. Tenći bowiem iest on, o ktorym powiedźiano przez Izaiasza Proroka mowiącego: Głos wołaiącego na * puszczy: gotuyćie drogę PAńską, proste czyńćie śćieszki iego.
* Isai. 40, 3. Mark. 1, 3. Luk. 3, 4. Jan. 1, 23.

4. A ten Jan miał * odźienie z śierśći wielbłądowey, i pas skorzany około biodr swoich; a pokarm iego był szarańcza † i miod leśny. * Mark. 1, 6. † 3 Moy. 11, 22.

5. Tedy wychodźiło do niego Jeruzalem, i wszystka Judska ziemia, i wszystka kraina około Jordanu.

6. J byli chrzczeni od niego * w Jordanie, wyznawaiąc grzechy swoie.
* Mark. 1, 5.

7. A gdy uyrzał wiele * z Faryzeuszow i Sadduceuszow, przychodzących do chrztu swego, rzekł im: Rodzaiu † iaszczorczy, ktoż wam pokazał, żebyśćie ućiekali przed przyszłym gniewem? * Luk. 3, 7. † Matt. 23, 33.

8. Przynośćież * tedy owoce godne pokuty.
* G. czyńćie.

9. A nie mniemayćie, że możećie mowić sami w sobie: Oyca mamy * Abrahama: abowiemći powiadam wam, iż Bog i z tych kamieni wzbudźić może dźieći Abrahamowi.
* Jan. 8, 33. 39.

10. A iuż i śiekiera do korzenia drzew przyłożona iest. Wszelkie tedy * drzewo, ktore nie przynośi owocu dobrego, bywa wyćięte, i w ogień † wrzucone. * Matt. 7, 19. † Jan. 15, 6.

11. Jać was chrzczę wodą * ku pokućie: ale ten, ktory idźie za mną, mocnieyszy † iest nad mię; ktoregom obuwia nośić nie iest godźien: ten was chrzćić będźie Duchem Swiętym, i ogniem ‡.
* Mark. 1, 8. Luk. 3, 16. Jan. 1, 26. Dźie. 1, 5. † Dźie. 1, 4. ‡ Dźie. 2, 3. 4.

12. Ktorego * łopata iest w ręku iego, a wyczyśći boiewisko swoie, i zgromadźi pszenicę swoię do gumna; ale

Digitized by Google

ale plewy ſpali ogniem † nieugaßonym.

* Luk. 3, 17. † Zyd. 10, 27.

13. Tedy JEzus przyßedł od Galilei * nad Jordan do Jana, aby był ochrzczony od niego.

* Mark. 1, 9.

14. Ale mu Jan barzo zabraniał, mowiąc: Ja potrzebuię, abym był ochrzczony od ciebie, a ty idźieß do mnie?

15. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł do niego: Zaniechay teraz; abowiem tak przystoi na nas, abyśmy wypełnili * wßelką ‡ ſprawiedliwość: tedy go zaniechał. * Matt. 5, 17. Zyd. 2, 10.

‡ Lut. Wypełnia śię wßyſtka ſprawiedliwość zapieraniem śię wßyſtkiey naßey ſprawiedliwośći i czći, aby ſam tylko Bog poczytany był za tego, ktory i ſprawiedliwym ieſt, i wiernych uſprawiedliwia. To czyni Jan S. ten wyrzekßy śię własney ſprawiedliwośći swoiey, żąda iako grzeßnik od Chryſtuſa Pana ochrzczonym i uſprawiedliwionym bydź. To też i ſam Chryſtus Pan czyni, ani na własną ſprawiedliwość, ani na cześć swą śię nie oglądaiąc, iak inny grzeßnik, i chrzćić i zabić za nas daie śię.

16. A JEzus ochrzczony będąc, wnet wyſtąpił z wody. A oto śię mu otworzyły niebioſa, i widźiał Ducha † Bożego, zſtępuiącego iako gołębicę, i przychodzącego nań.

† Jan. 1, 32. Mark. 1, 10.

17. A oto głos z niebios mowiący: Ten ieſt on † Syn moy miły, w ktorym mi śię ‡ upodobało.

† Pſalm 2, 7. Matt. 12, 18. r. 17, 5. Luk. 9, 35. Koloſ. 1, 13. ‡ Iſai. 42, 1.

Rozdźiał IV.

Cztery ma częśći I. Chryſtus od diabła trzy kroć kußony, w. 1. II. Z Judei dla więźienia Jana uſtępuie do Galilei, i mießka w Kapernaum. w. 12. III. Pokutę opowiada, i czterech uczniow powoływa, w. 17. We IV. obchodźi wßyſtką Galileą, każąc i chorych uzdrawiaiąc, w. 23.

E. na 1. N. w poſt.

TEdy JEzus † zawiedźiony ieſt na puſzczą od Ducha, aby był kußony ‡ od diabła. † Mark. 1, 12. Luk. 4, 1. ‡ Zyd. 4, 15.

2. A gdy pośćił czterdźieśći dni † i czterdźieśći nocy, potym łaknął. ‡

† 2 Moy. 24, 18. ‡ Fil. 2, 7.

3. I przyſtąpiwßy do niego kuśićiel, rzekł: Jeſliś ieſt Syn † Boży, rzecz aby śię to kamienie ſtało chle-

Digitized by Google

chlebem. † Matt. 3, 17. r. 27, 40.

4. A on odpowiadaiąc rzekł: Napisano: nie samym chlebem † człowiek żyć będzie, ale każdym słowem, pochodzącym przez usta Boże. † 5 Moy. 8, 3. Luk. 4, 4.

5. Tedy go wziął diabeł do miasta świętego, i postawił go na ganku kościelnym.

6. I rzekł mu: Jesliś iest Syn Boży, spuść się na doł; abowiem napisano: Iż Aniołom swoim † przykazał o tobie, i będą cię na ręku nosili, abyś snadź nie obraził o kamień nogi swoiey. † Psalm 91, 11.

7. Rzekł mu JEzus: Zasię napisano: nie będziesz kusił PANA † Boga twego. † 5 Moy. 6, 16.

8. Wziął go zasię diabeł na gorę barzo wysoką, i pokazał mu wszystkie krolestwa świata, i sławę ich,

9. I rzekł mu: To wszystko dam tobie, ieżli upadszy, pokłonisz † mi się.
† Dan. 3, 5. Rzym. 11, 4.

10. Tedy mu rzekł JEzus: Podź precz szatanie, abowiem napisano: PANU Bogu twemu kłaniać † się będziesz, i iemu samemu służyć będziesz.
† 5 Moy. 6, 13. r. 10, 20.

11. Tedy go opuścił diabeł, a oto Aniołowie przystąpili †, i służyli mu.
† Żyd. 1, 14.

12. A gdy usłyszał JEzus, iż Jan był † podany do więzienia, wrocił się do Galilei. † Mark. 1, 14. Luk. 4, 14.

13. A opuściwszy † Nazaret, przyszedł i mieszkał w Kapernaum, ktore iest nad morzem, w granicach Zabulonowych i Neftalimowych. † Luk. 4, 16.

14. Aby się wypełniło, co powiedziano przez Izaiasza Proroka † mowiącego. † Iz. 9, 1. 2.

15. Ziemia Zabulonowa, i ziemia Neftalimowa, przy drodze morskiey za Jordanem, Galilea poganow.

16. Lud, ktory siedział w ciemności, widział światłość wielką; a siedzącym w krainie i w cieniu śmierci, weszła im światłość.

17. Od onego czasu począł JEzus kazać, i mowić: Pokutuycie, † abowiem się przybliżyło krolestwo

kestwo niebieskie. † Mark. 1, 15.

E. w dźień S. Andr.

18. A gdy JEzus chodźił † nad morzem Galileyskim, uyrzał dwu braći: Symona, ktorego zowią Piotrem, i Andrzeia, brata iego, ktorzy zapuszczali sieć w morze; abowiem byli rybitwy.
† Mark. 1, 16.

19. J rzekł im: Podźćie za mną, a uczynię was rybitwami ludźi.

20. A oni zaraz opuśćiwszy sieći, szli za nim.

21. A postąpiwszy ztamtąd, uyrzał drugich dwu braći: Jakuba, syna Zebedeuszowego, i Jana brata iego, w łodźi z Zebedeuszem oycem ich, oprawiaiących sieći swoie; i wezwał ich.

22. A oni wnetże * opuśćiwszy łodź, i oyca swego, poszli za nim.*
* Matt. 19, 27.

23. J obchodźił JEzus wszystkę Galileą, ucząc w bożnicach ich, i każąc Ewangielią krolestwa, a uzdrawiaiąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc miedzy ludem.

24. J rozeszła się wieść o nim po wszystkiey Syryi. J przywodzono do niego wszystkie źle się maiące, a rozmaitymi chorobami i mękami zięte; także i opętane, i lunatyki, i powietrzem ‡ ruszone; i uzdrawiał ie.* * Matt. 9, 2. Mark. 6, 55.

‡ A. paralizem.

25. A szedł za nim * lud wielki z Galilei, i z dźieśiąći miast, i z Jeruzalem, i z Judskiey źiemie, i z Za Jordania. * Mark. 3, 7.

Rozdział V.

Zacżyna kazanie Chrystusowe na gorze, i ma części cztery. I. Błogosławieństwa uczniow Chrystusowych, w. 1. II. Napominanie do powinności, w. 13. III. Obfitsza sprawiedliwość niż Faryzeuszow, w. 17. IV. Wykład zakonu o mężoboystwie 21. O cudzołostwie 27. O rozwodźie 31. O krzywoprzyśięstwie 34. O pomśćie własney 38. O miłowaniu nieprzyiaćioł 43.

E. w dźień wszyst. Swięt.

A JEzus widząc lud, wstąpił na gorę, a gdy uśiadł, przystąpili do niego uczniowie iego.

2. A otworzywszy usta swe, uczył ie, mowiąc:

3. Błogosławieni * ubodzy w duchu; abowiem ich iest krolestwo niebieskie.
* Luk. 6, 20.

4. Błogosławieni, * ktorzy śię smęcą; abowiem poćieszeni będą.
* Izai. 61, 2.

5. Błogosławieni * ćiśi; abowiem oni odziedźiczą ziemię. * Psalm 37, 11.

6. Błogosławieni, ktorzy łakną * i pragną sprawiedliwośći; abowiem oni nasyceni będą. * Izai. 55, 1. r. 65, 13. Luk. 6, 21.

7. Błogosławieni miłośierni; abowiem oni miłośierdźia dostąpią *.
* Jak. 2, 13.

8. Błogosławieni czystego * serca; abowiem oni Boga oglądaią.
* Psam 15, 2. Zyd. 12, 14.

9. Błogosławieni pokoy czyniący; * abowiem oni synami Bożymi nazwani będą. * Rzym. 12, 18.

10. Błogosławieni, ktorzy * ćierpią prześladowanie dla sprawiedliwośći; abowiem ich iest krolestwo niebieskie. * 2 Tym. 2, 12.

11. Błogosławieni iesteśćie, gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować * was, i mowić wszystko złe przećiwko wam, kłamaiąc, dla mnie. * 1 Piotr. 4, 14.

12. Radnyćie śię, i weselćie śię; abowiem zapłata * wasza obfita iest w niebieśiech. Tak bowiem prześladowali Proroki, ktorzy byli przed wami. *
* Luk. 6, 23.

13. Wy iesteśćie sol ziemie. Jeśli tedy * sol zwietrzeie, czymże solić będą? Do niczego śię iuż nie zgodźi, tylko aby była precz wyrzucona, i od ludźi podeptana. * Mark. 9, 50.

14. Wy iesteśćie światłość świata. Nie może śię miasto ukryć na gorze leżące.

15. Ani zapalaią * świece, i stawiaią iey pod korzec, ale na świecznik, i świeći wszystkim, ktorzy są w domu. * Mark. 4, 21. Luk. 8, 16.

16. Tak niechay świeći światłość wasza przed ludźmi; aby uczynki wasze dobre widźieli, a chwalili * Oyca waszego, ktory iest w niebieśiech. * 1 Piotr. 2, 12.

17. Nie mniemayćie, abym przyszedł rozwięzować Zakon albo Proroki: nie przyszedłem rozwięzować, ale wypełnić.*
* Matt. 3, 15. Dźie. 13, 38. 39.

18. Zaprawdę bowiem powiadam wam: aż przeminie * niebo i ziemia, iedno

dno iota albo kreska nie przeminie z Zakonu, ażby się wszystko stało. * Psalm 119,89. Izai. 40,8. Matt. 24,35.

19. Ktoby tedy rozwiązał * iedno z tych przykazań namnieyszych, i uczyłby tak ludzi, namnieyszym będzie nazwany w krolestwie niebieskim: a ktobykolwiek czynił i uczył, ten będzie wielkim nazwany w krolestwie niebieskim.
* Jak. 2,10.

E. w. N. 6. po S. Troycy.

20. Abowiem powiadam wam: ieźli nie będzie obfitsza sprawiedliwość * wasza, niż nauczonych w piśmie, i Faryzeuszow, żadnym sposobem nie wnidziecie do krolestwa niebieskiego. * Matt. 23,3.13. Luk. 11,39.

21. Słyszeliście iż rzeczono * starym: Nie będziesz zabiiał; a ktobykolwiek zabił, będzie winien sądu. * 2 Moy. 20,13. 5 Moy. 5,17. Matt. 15,2.

22. Ale JA wam powiadam: iż kazdy, kto się gniewa na brata swego bez przyczyny, będzie winien sądu: a ktokolwiek rzecze bratu swemu racha ⸸, będzie winien rady: a ktokolwiek rzecze błaźnie, będzie winien ognia piekielnego.

⸸ Lut. Racha wszystkie gniewu znaki w sobie zawiera. Niektorzy i tego są zdania, że to z Żydowskiego pochodzi, Rik, nic po nim, ladaco. Jednak błaźnie iuż więcey iest, niż Racha, co nie tylko człeka niegodnego, ale oraz i szkodliwego znaczy.

23. A tak ieźlibyś ofiarował * dar twoy na ołtarzu, a tambyś wspomniał, iż brat twoy ma co przeciwko tobie: * Zyd. 10,12.13. r. 13,15. Rzym. 12,1.

24. Zostaw * tam dar twoy przed ołtarzem, a odeydź: pierwey się poiednay † z bratem twoim, a potym przyszedszy ofiaruy dar twoy. * Iz. 1,13.18. † 1 Piotr. 3,8.11. Rzym. 12,18.

25. Zgodź ⸸ się z przeciwnikiem twoim * rychło, pokiś iest z nim w drodze: by cię snadź przeciwnik nie podał sędziemu; a sędziaby cię podał słudze, i byłbyś wrzucony do więzienia. * Luk. 12,58.

⸸ Lut. Jako obrażaiący do poiednania, tak wzaiemnie i obrażony do odpuszczenia ma być powolny; aby z obojga stron w sercu żaden nie pozostał żal.

26. Zaprawdęć powiadam:

dain: nie wynidźieß ztamtąd, pokibyś nie oddał do ostatniego pieniążka.*

27. Słyßeliśćie iż rzeczono starym: Nie będźieß * cudzołożył.

* 2 Moy. 20, 14. 5 Moy. 5, 18.

28. Aleć JA wam powiadam: iż każdy, ktory patrzy na niewiastę, aby iey pożądał, iuż z nią cudzołostwo popełnił w sercu swoim.

29. Jeźli ćię tedy oko twoie prawe * gorßy, wyłup ie, ✝ a zarzuć od śiebie: abowiem pożytecżniey iest tobie, aby zginął ieden z członkow twoich, a wßystko ćiało twoie nie było wrzucone do ognia piekielnego. * Mark. 9, 47.

✝ Lut. Duchowne tu wyłupienie przykazane, t. i. kiedy pożądliwość oczu w sercu umartwiona i oddalona bywa.

30. A ieźliże ćię prawa ręka twoia gorßy, odetni ią, i zarzuć od śiebie: abowiem pożytecżniey iest tobie, aby zginął ieden z członkow twoich, a wßystko ćiało twoie nie było wrzucone do ognia piekielnego.

31. Zaśię rzeczono: Ktobykolwiek opuśćił żonę * swoię, niech iey da list rozwodny. * 5 Moy. 24, 1.

32. Ale JA wam powiadam: ktobykolwiek opuśćił * żonę swoię oprocz przyczyny cudzołostwa, przywodźi ią w cudzołostwo: a ktoby opuszczoną poiął, cudzołoży.

* 1 Kor. 7, 10.

33. Słyßeliśćie zaśię, iż rzeczono starym: Nie będźieß * krzywo przyśięgał, ale oddaß PANU przyśięgi twoie. * 2 Moy. 20, 7. 3 Moy. 19, 12. 5 Moy. 5, 11.

34. Ale JA wam powiadam, abyśćie zgoła * nie przyśięgali, ✝ ani na niebo; gdyż iest stolicą Bożą: * Jak. 5, 12.

✝ Lut. Każda przyśięga, ktora śię dźieie lekce, nierozmyślnie, bez potrzeby i słußney przyczyny, tu zakazana; Lecz przyśięga, ktorą miłość, przykazanie, potrzeba, pożytek bliźniego, i chwała Boża powyćiąga, nie tylko pozwolona ale i przykazana.

35. Ani na źiemię; gdyż iest podnożkiem * nog iego: ani na Jeruzalem; gdyż iest miasto wielkiego Krola: * Izai. 66, 1.

36. Ani na głowę twoię będźieß przyśięgał; gdyż nie możeß iednego włosa bia-

Digitized by Google

białym albo czarnym uczynić.

37. Ale mowa wasza * niech będzie: Tak, tak: Nie, nie: a co więcey nad to iest, to od złego iest.
* Jak. 5, 12.

38. Słyszeliście, iż rzeczono: Oko * za oko, a ząb za ząb. * 2 Moy. 21, 24. 3 Moy. 24, 20. 5 Moy. 19, 21.

39. Ale JA wam powiadam: żebyście się nie przeciwili * złemu: ale ktoby cię uderzył w prawy policzek twoy, nadstaw mu i drugiego. ‡ * Luk. 6, 29. Rzym. 12, 17.
‡ Lut. Nikt się mścić nie ma, ale zwierzchność to czynić powinna, Rzym. 13, 4.

40. J temu, ktory się z tobą chce prawować, a suknią twoię wziąć, puść mu i płaszcz.

41. A ktoby cię przymuszał iść milę iedną, idź z nim i dwie.

42. Temu, co cię prosi, day; a od tego, co chce u ciebie * pożyczyć, nie odwracay się. * 5 Moy. 15, 8.

43. Słyszeliście, iż rzeczono: Będziesz miłował * bliźniego twego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyiaciela twego.
* 3 Moy. 19, 18.

44. Ale JA wam powiadam: Miłuycie * nieprzyiacioły wasze: błogosławcie tym, ktorzy was przeklinaią; dobrze czyńcie tym, ktorzy was maią w nienawiści; i modlcie się † za tymi, ktorzy wam złość wyrządzaią, i prześladuią was. * Rzym. 12, 20. † Luk. 23, 34.

45. Abyście byli synami Oyca waszego, ktory iest w niebiesiech: bo on to czyni, że słońce iego wschodzi na złe i na dobre; i deszcz spuszcza na sprawiedliwe i na niesprawiedliwe.

46. Abowiem ieźli miłuiecie te, * ktorzy was miłuią, iakąż zapłatę macie? azaż i celnicy tego nie czynią? * Luk. 6, 32.

47. A ieźlibyście tylko bracią waszę pozdrawiali, ‡ coż osobliwego czynicie? azaż i celnicy tak nie czynią?
‡ A. z bracią waszą dobrze obcowali.

48. Bądźcież wy tedy doskonałymi *, iako i Oćiec wasz, ktory iest w niebiesiech, doskonały iest.
* Efez. 4, 13. Fil. 3, 12.

Rozdz.

Digitized by Google

Rozdział VI.

Czterzy ma częśći. Z tych I. o iałmużnie prawdziwey i obłudney, w. 1. II. O modlitwie nabożney i obłudney, w. 5. III. O pośćie prawdziwym i obłudnym, w. 16. IV. O sercu, skarbow niebieskich a nie ziemskich, pokarmu, odzienia, i innych rzeczy szukaiącym troskliwie, w. 19.

Strzeżćie śię, abyśćie * iałmużny waszey nie czynili przed ludźmi dla tego, abyśćie byli widziani † od nich: inaczey nie będźiećie mieli zapłaty u Oyca waszego, ktory iest w niebieśiech. * J. Sprawiedliwośći † Matt. 23, 5.

2. Przetoż, gdy czynisz iałmużnę, nie trąb ‡ przed sobą, iako obłudnicy czynią w bożnicach i na ulicach, aby byli chwaleni od ludźi: zaprawdę powiadam wam, odbieraią zapłatę swoię.
‡ A. niech nie trąbią przed tobą.

3. Ale ty, gdy czynisz iałmużnę, niechay nie wie lewica twoia, co czyni prawica twoia:

4. Aby iałmużna twoia była w skrytośći; a Oćiec twoy, ktory widźi w skrytośći, tenći iawnie odda. *
* Łuk. 14, 14.

5. A gdy śię * modlisz, nie bądź iako obłudnicy: abowiem śię oni radźi w bożnicach i na rogach ulic stoiąc modlą, aby byli widźiani od ludźi: zaprawdę powiadam wam, iż odbieraią zapłatę swoię.
* Matt. 15, 8.

6. Ale ty, gdy śię modlisz, wnidź do komory swoiey: a zawarszy drzwi * swoie, modl śię Oycu twemu, ktory iest w skrytośći: a Oćiec twoy, ktory widźi w skrytośći, oddać iawnie. * 2 Krol. 4, 33.

7. A modląc śię, nie bądźćie wielomowni, iako * poganie: abowiem oni mniemaią, że dla swoiey wielomowności wysłuchani będą. * 1 Krol. 18, 26. 28.

8. Nie bądźćież tedy im podobni: gdyż wie Oćiec wasz, czego potrzebuiećie, pierwey * niżbyśćie wy go prośili.
* Niżey w. 32.

9. Wy tedy tak * śię modlćie: Oycze nasz, ktoryś iest w niebieśiech. Swięć śię imię twoie.
* Łuk. 11, 2.

10. Przyydź krolestwo twoie. Bądź wola twa iako w niebie, tak i na źiemi.

11. Chle-

Digitized by Google

11. Chleba naszego powszedniego day nam dźiśia.

12. I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.

13. I nie wwodź nas na pokuszenie; Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoie iest krolestwo, i moc, i chwała na wieki, Amen.

14. Bo ieźli odpuśćićie ludźiom upadki ich, odpuśći i wam Oćiec wasz niebieski.

15. Ale ieźli nie odpuśćićie ludźiom * upadkow ich, i Oćiec wasz nie odpuśći wam upadkow waszych. * Matt. 18, 35. Mark. 11, 25.

16. A gdy pośćićie, nie bądźćież smętney twarzy, iako * obłudnicy: szpecą † bowiem twarzy swoie, aby byli widźiani od ludźi, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam, odbieraią zapłatę swoię. * Isai 58, 3. † A. psuią.

17. Ale ty, gdy pośćisz, namaż głowę twoię, i umyy twarz twoię:

18. Abyś nie był widźiany od ludźi, że pośćisz, ale od Oyca twoiego, ktory iest w skrytośći: a Oćiec twoy, ktory widźi w skrytośći, odda ć iawnie.

19. Nie skarbćie sobie skarbow * na źiemi, gdźie mol i rdza psuie, i gdźie złodźieie podkopywaią i kradną. * Luk. 12, 33. 1 Tym. 6, 19.

20. Ale sobie skarbćie skarby w niebie: gdźie ani mol, ani rdza psuie; i gdźie złodźieie nie podkopywaią, ani kradną.

21. Abowiem gdźie iest skarb wasz, tam iest i serce wasze.

22. Oko, iestći świecą † ćiała: ieźliby tedy oko twoie było szczere, wszystko ćiało twoie iasne będźie. † Luk. 11, 34.

23. Ieźliby zaś oko twoie złe było, wszystko ćiało twoie ćiemne będźie. Ieźli tedy świątłość, ktora iest w tobie, ćiemnośćią iest; sama ćiemność iakaż będźie?

E. na N. 15. po S. Troycy.

24. Nikt nie może dwiema * panom służyć: gdyż albo iednego będźie miał w nienawiśći, a drugiego będźie miłował: albo iednego trzymać śię będźie, a drugim pogardźi.

Nie

Digitized by Google

Nie możećie Bogu służyć i Mammonie. * Luk. 16, 13.

25. Dla tego powiadam wam: Nie troſzczćie† śię o żywot waſz, cobyśćie iedli, albo cobyśćie pili; ani o ćiało waſze, czymbyśćie śię odziewali: azaż żywot nie ieſt zacnieyſzy niż pokarm, i ćiało niż odzienie?
† Psalm 37, 5. i. 55, 23.

26. Poyrzyćie na ptaki* niebieſkie, iż nie śieią, ani żną, ani zbieraią do gumien, a wżdy Oćiec waſz niebieſki żywi ie. Izali wy nie ieſteśćie daleko zacnieyśi nad nie. * Job. 39, 3. Psalm 147, 9.

27. I ktoż z was troſkliwie myśląc, może przydać do wzroſtu ſwego łokieć ieden?

28. A o odzienie przeczże śię troſzczećie? Przypatrzćie śię liliom polnym, iako roſtą; nie pracuią, ani przędą?

29. A Ja wam powiadam, iż ani Salomon * we wſzyſtkiey ſławie ſwoiey nie był tak przyodziany, iako iedna z tych. * 2 Kron. 9, 6-8.

30. Jeźli tedy trawę polną, ktora dziś ieſt, a iutro bywa w piec wrzucona, Bog tak przyodziewa, azaż nie daleko więcey was, o małowierni?

31. Nie troſzczćie śię tedy, mowiąc: Coż będziemy ieść? albo co będziemy pić? albo czym śię będziemy przyodziewać?

32. Boć tego wſzyſtkiego poganie ſzukaią: wieć bowiem Oćiec waſz niebieſki, że tego wſzyſtkiego potrzebuiećie.

33. Ale ſzukayćie naprzod kroleſtwa Bożego, i ſprawiedliwośći iego, a to wſzyſtko będzie wam przydano.

34. Przetoż, nie troſzczćie śię o iutrzeyſzy dzień: abowiem iutrzeyſzy dzień troſkać śię będzie o ſwoie potrzeby. Doſyćći ma dzień na ſwoim* utrapieniu. * * S. Zbym.

Rozdział VII.

Zawiera i ten rozdział w ſobie kazanie Chryſtuſowe. Ma trzy częśći. Z tych I. podaie niektore reguły życia (1) żeby nie ſądzić zuchwale, w. 1. (2) żeby świętego nie dawać pſom w. 6. 7. (3) o modlitwach do Boga w. 7. (4) o powinnośćiach ku bliźniemu w. 12. (5) o wchodzeniu przez ćiaſną bramę w. 13. II. Przykazanie ſtrzedz śię fałſzywych Prorokow, w. 15. III. Dokończenie kazania, w. 24.

Nie

Digitized by Google

Nie sądźcie, abyście * nie byli sądzeni. * Luk. 6, 37. Rzym. 2, 1. 1 Kor. 4, 5.

2. Abowiem iakim sądem sądźicie, takim sądzeni bądźiecie; i iaką * miarą mierzycie, taką wam odmierzono bądźie. * Mark. 4, 24.

3. A czemuż widźisz * źdźbło w oku brata twego, a balki, ktora iest w oku twoim nie baczysz? * Luk. 6, 41.

4. Albo iakoż rzeczesz bratu twemu: Dopuść iż wyymę źdźbło z oka twego! a oto balka iest w oku twoim?

5. Obłudniku, wyymi pierwey balkę z oka twego: tedy przeyrzysz, abyś wyiął źdźbło z oka brata twego.

6. Nie daway cie świątego † psom, ani miećcie pereł waszych przed świnie: by ich snadź nie podeptały nogami swymi; i obroćiwszy śię, nie rozszarpały was.

† Lut. świątę, tu znaczy słowo Boże, przez ktore wszystko poświęcone bywa. Psi są, co słowo prześladuią: świnie, co w pożądliwośćiach ćielesnych są zanurzeni, a o słowo nie dbaią.

7. Prośćie, a bądźie † wam dano; szukayćie, a znaydźiećie; kołaccie, a bądźie wam otworzono.

† Jerem. 29, 12. Iz. 55, 6. Matt. 21, 22. Mark. 11, 24. Luk. 11, 9. Jan. 14, 13. Jak. 1, 5.

8. Każdy bowiem kto prośi, bierze; a kto szuka, znaydzie; a temu co kołace, bądźie otworzono.

9. I ktoryż z was iest człowiek, ktorego prośiłby syn iego o chleb, izali mu da kamień?

10. A prośiłliby o rybę, izali mu da wężą?

11. Jeźli wy tedy * bądąc złymi, umiećie dary dobre dawać dźieciom waszym: czymże więcey oćiec wasz, ktory iest w niebieśiech, da rzeczy dobre tym, ktorzy go proszą. * 1 Moy. 6, 5. 8, 21.

12. Wszystko tedy, co byśćie * chćieli, aby wam ludźie czynili, tak i wy czyńćie im: tenći bowiem iest Zakon i Prorocy. * Luk. 6, 31.

13. Wchodźćie przez * ćiasną bramę: abowiem przestronna iest brama, i szeroka droga, ktora prowadźi na zatracenie; a

Digitized by Google

wiele ich iest, ktorzy przez nię wchodzą. * Luk. 13, 24.

14. A ciasna iest brama i wąska droga, ktora prowadzi do żywota: a mało ich iest, ktorzy ią znayduią.

E. na 8. N. po S. Troy.

15. A strzeżcie się * fałszywych prorokow, ktorzy przychodzą do was w odzieniu owczym; ale wewnątrz są wilcy drapieżni. *5 Moy. 13, 3. Jer. 14, 14.

16. Z owocow ich poznacie * ie: Izali zbieraią z ciernia grona winne, albo z ostu figi? * Luk. 6, 43. 44.

17. Takci wszelkie drzewo dobre, owoce dobre przynosi: ale złe drzewo owoce złe przynosi.

18. Nie może dobre drzewo owocow złych przynosić; ani drzewo złe owocow dobrych przynosić.

19. Wszelkie drzewo, * ktore nie przynosi owocu dobrego, bywa wycięte, i w ogień wrzucone.

* Matt. 3, 10.

20. A tak z owocow ich poznacie ie.

21. Nie każdy, ktory mi mowi: PANIE, PANIE, * wnidzie † do krolestwa niebieskiego: ale ktory czyni wolą Oyca moiego, ktory iest w niebiesiech. * Matt. 25, 11. Luk. 6, 46. Rzym. 2, 13. † Jak. 1, 22.

22. Wiele ich rzecze mi dnia onego: PANIE, PANIE, izażeśmy w imieniu twoim nie prorokowali, i w imieniu twoim diabłow nie wyganiali, i w imieniu twoim wiele cudow nie czynili?

23. A tedy im * wyznam: Zem was nigdy nie znał: Odstąpcie ode mnie, ktorzy czynicie nieprawość.*

* Luk. 13, 25. 27. Matt. 25, 41.

24. Wszelkiego tedy, ktory * słucha tych słow moich, i czyni ie, ⸸ przypodobam mężowi mądremu, ktory zbudował dom swoy na opoce: * Luk. 6, 47.

⸸ Lut. Tu Chrystus też wiary żąda. Bo gdzie wiary niemasz, tam przykazania nie bywaią prawie wypełnione. Rzym. 3, 21. A wszystkie uczynki dobre powierzchnie bez wiary uczynione, są grzechem. Gdzie zaś wiara iest, tam też właśnie dobre uczynki za nią iść muszą, to zowie Chrystus, czynić z czystego serca, a wiara oczyścia serce. Dzie. 15, 9. A taka pobożność ostoi się przeciwko wszystkim wiatrom, t. i. przeciw wszelkiey mocy piekła. Jest bowiem na opoce Chrystusa przez wiarę zbudo-

Digitized by Google

zbudowana. Dobre uczynki bez wiary są głupich Panien lampy bez oleiu.

25. I spadł gwałtowny deszcz, i przyszła powodź, i wiatry wiały, i uderzyły na on dom; ale nie upadł, bo był założony na opoce.

26. A wszelki, ktory słucha tych słow moich, a nie czyni ich, przypodobany będzie mężowi głupiemu, ktory zbudował dom swoy na piasku:

27. I spadł deszcz gwałtowny, i przyszła powodź, i wiatry wiały, a uderzyły na on dom; i upadł, a był wielki upadek iego.

28. I stało się, gdy dokończył JEzus tych słow, że się * zdumiewał lud nad nauką iego. * Mark. 1, 22. Luk. 4, 32.

29. Abowiem ie uczył iako moc maiący, a nie iako nauczeni w piśmie.

Rozdział VIII.

Pięć ma części I. iest oczyściemie trędowatego, w. 1. II. Uzdrowienie sługi setnikowego, w. 5. III. Uzdrowienie świekry Piotrowey i innych chorych, w. 14. IV. Droga Chrystusowa za morze, i co się stało z ludźmi chcącymi go naśladować, i wzruszeniem na morzu, w. 18. V. Sprawy z opętanymi i z Gergieseńczykami, w. 28.

E. na N. 3. po 3. Krol.

A Gdy zstępował * z gory, szedł za nim lud wielki. † * Matt. 5, 1. † Luk. 7, 1.

2. A oto trędowaty przyszedszy, pokłonił mu się, mowiąc: PANIE, ieźli chcesz, możesz mię oczyścić. * * Matt. 26, 39. Mark. 1, 40. Luk. 5, 12.

3. I wyciągnąwszy JEzus rękę, dotknął się go, mowiąc: Chcę, bądź oczyściony: I zaraz oczyściony iest trąd iego.

4. Tedy mu rzekł JEzus: Patrz, abyś nikomu nie powiadał: ale idź, ukaż się Kapłanowi, i ofiaruy dar on, ktory przykazał * Moyżesz, na świadectwo przeciwko nim. * 3 Moy. 13, 2. r. 14, 2. 5.

5. A gdy JEzus wszedł do Kapernaum, przyszedł * do niego Setnik, prosząc go, * Luk. 6, 1. 2.

6. I mowiąc: PANIE, sługa moy leży doma powietrzem † ruszony, i ciężko się trapi. † A. paraliżem.

7. I rzekł mu JEzus: Ja przyydę, i uzdrowię go.

8. A odpowiadaiąc Setnik, rzekł: PANIE,

 nie

nie iestem godźien abyś wszedł pod dach moy; ale tylko rzecz * słowo, a będźie uzdrowiony sługa moy. * Psalm 107, 20.

9. Bomći i ia człowiek pod mocą innego, maiący pod sobą żołnierze: i mówię temu: idź, a idźie; a drugiemu: przyydź a przychodźi; a słudze memu: czyń to, a czyni.

10. A gdy to usłyszał JEzus, zadźiwił śię, i rzekł tym, ktorzy szli za nim: zaprawdę powiadam wam: anim w Izraelu tak wielkiey wiary nie znalazł.

11. A powiadam wam: iż wiele ich od wschodu i od zachodu słońca przyydźie, a uśiędą za stołem z Abrahamem, i z Izaakim, i z Jakobem w krolestwie niebieskim.

12. Ale synowie krolestwa ⸸ będą wyrzuceni w ćiemnośći zewnętrzne; tam będźie płacz * i zgrzytanie zębow. * Matt. 13, 42. k. 22, 13. k. 24, 51. k. 25, 30, Luk. 13, 28.

⸸ Lut. t. i. Poganie będą przyięći, dla tego, poniewaz wierzyć będą; Zydzi zaś i ći, co z uczynkow sprawiedliwymi bydź chcą, będą odrzuceni. Rzym. 9, 30.

13. I rzekł JEzus Setnikowi: idź, a iakoś uwierzył, niech ći śię stanie. I uzdrowiony iest sługa iego oneyże godźiny. *

14. A gdy JEzus przyszedł do domu Piotrowego, uyrzał świekrę iego, leżącą na łożu, i maiącą gorączkę.

15. I dotknął śię * ręki iey, i opuśćiła ią gorączka: i wstała, a posługowała im. * Mark. 1, 31. Matt. 9, 25.

16. A gdy był * wieczor, przywiedli do niego wiele opętanych: i wyganiał duchy słowem; i wszystkie ktorzy śię źle mieli uzdrawiał: * Mark. 1, 32. Luk. 4, 40.

17. Aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Izaiasza Proroka, * mowiącego: On niemocy nasze na śię wźiął, a choroby nasze nośił. * Izai. 53, 4.

18. A widząc JEzus * wielki lud około śiebie, kazał śię przeprawić na drugą stronę morza. Mark. 4, 35.

19. Tedy przystąpiwszy * niektory z nauczonych w piśmie, rzekł mu: mistrzu, poydę za tobą, gdźiekolwiek poydźiesz. * Luk. 9, 57.

20. I rzekł mu JEzus:

Digitized by Google

liszki maią iamy, a ptacy niebiescy gniazda; ale Syn człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił.

21. A drugi* z uczniow iego rzekł mu: PANIE, dopuść mi pierwey odeyść, i pogrześć oyca mego:

* Luk. 9, 59.

22. Ale mu JEzus rzekł: podź za mną, a niechay umarli grzebią umarłe swoie.

E. na N. 4. po 3. Krol.

23. A gdy on wstąpił w łodź, wstąpili za nim * i uczniowie iego.

*. Mark. 4, 35. Luk. 8, 22.

24. A oto się wzruszenie wielkie stało na morzu, tak iż się łodź wałami okrywała: a on spał.

25. A przystąpiwszy uczniowie iego, obudzili go, mowiąc: PANIE, ratuy nas, giniemy.

26. J rzekł do nich: przeczżeście boiaźliwi, o małowierni? tedy wstawszy zgromił* wiatry i morze: i stało się uciszenie wielkie.

* Psalm 106, 9. i. 107, 29.

27. A ludzie się dziwowali, mowiąc: iakiż to iest ten, że mu i wiatry i morze posłuszne są? *

28. A gdy się on przewiozł na drugą stronę * do krainy Giergiezeńczykow, zabieżeli mu dwa opętani z grobow wychodzący, barzo okrutni, tak iż nie mogł nikt przechodzić oną drogą.

* Mark. 5, 1. Luk. 8, 26.

29. A oto zakrzyknęli, mowiąc: coż my z tobą mamy JEzuśie, Synu Boży? przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?

30. J była daleko od nich trzoda wielka ┼ świni, pasących się. ┼ S. wieprzow.

31. Tedy go diabli prośili, mowiąc: ieźli nas wyganiasz, dopuść nam wniść w trzodę tych świni.

32. J rzekł im: idźcie. A oni wyszedszy, weszli w onę trzodę świni: a oto porwawszy się ona wszystka trzoda świni, z przykra wpadła w morze, i pozdychały w wodach.

33. Lecz pasterze uciekli: a poszedszy do miasta, opowiedzieli wszystko, i to, co się z onymi opętanymi stało.

34. A oto wszystko miasto wyszło przeciwko JEzusowi: a uyrzawszy go, prośili, aby z ich granic odszedł.

Digitized by Google

Rozdział IX.

Sześć ma części I. iest uzdrowienie powietrzem ruszonego w. 1. II. Powołanie ucznia Matteusza w. 9. III. Pytanie uczniow Janowych o poście w. 14. IV. Wskrzeszenie corki Jairusa umarłey, i uzdrowienie niewiastey płynienie krwie cierpiącey w. 18. V. Uzdrowienie dwuch ślepych w. 27. i oniemiałego w. 32. VI. Chrystus obchodzący i nauczaiący krolestwa Bożego w. 35.

E. na 19. N. po S. Troy.

TEdy wstąpiwszy w łodź, przewiozł się, i przyszedł do miasta swego.

2. A oto przynieśli mu † powietrzem * ruszonego, na łożu leżącego. A widząc JEzus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: ufay synu, odpuszczone są tobie grzechy twoie.

* Mark. 2, 3. Luk. 5, 18.
† N. paralizem.

3. A oto niektorzy z uczonych w piśmie mowili sami w sobie: Ten bluźni.

4. A widząc JEzus myśli ich, rzekł: przeczże wy myślicie złe rzeczy w sercach waszych?

5. Abowiem coż łatwiey rzec? odpuszczone są tobie grzechy: czyli rzec? wstań, a chodź.

6. Ale abyście wiedzieli, iż ma moc Syn człowieczy na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: wstawszy, weźmi łoże twoie, a idź do domu twego *.

* Jan. 5, 8. Dzie. 9, 34.

7. Tedy wstawszy, poszedł do domu swego.

8. Co uyrzawszy lud, dziwował się, i chwalił Boga, ktory dał taką moc ludziom. *

E. w dzień S. Matt.

9. A odchodząc * stamtąd JEzus, uyrzał człowieka siedzącego na cle, ktorego zwano Matteusz, i rzekł mu: podź za mną. Tedy wstawszy, szedł za nim. * Mark. 2, 14. Luk. 5, 27.

10. I stało się, gdy JEzus siedział za stołem w domu iego, że oto wiele celnikow i grzesznikow przyszedszy, usiedli z JEzusem, i z uczniami iego.

11. Co widząc Faryzeuszowie, rzekli uczniom iego: przeczże z celnikami i grzesznikami ie Nauczyciel wasz?

12. A JEzus usłyszawszy to, rzekł im: nie potrzebuiąc zdrowi lekarza; ale ci co się źle maią.

Digitized by Google

13. Owßem idźcie, a naucżcie śię, co to iest: Miłośierdźia * chcę, a nie ofiary. Bom nie przyßedł wzywać † sprawiedliwych, ale grzeßnych do pokuty. *

* Ozea. 6, 6. Matt. 12, 7.
† 1 Tym. 1, 15.

14. Tedy przyßli * do niego ucżniowie Janowi, mowiąc: przecż my i Faryzeußowie cżęsto pośćimy, a ucżniowie twoi nie poßcżą? * Mark. 2, 18.

15. J rzekł im JEzus: izali śię mogą synowie łożnice * małżeńskiey smęćić, poki z nimi iest oblubieniec? ale przyyda dni, gdy od nich będźie oblubieniec odięty; a tedy pośćić będą.

* Jzai. 62, 5. 2 Kor. 11, 2. Mark. 2, 19.

16. A żaden nie wprawuie łaty sukna nowego w ßatę ⸸ wiotchą: abowiem ono zatatanie uymuie nieco od ßaty, i stawa śię gorße rozdarćie.

⸸ A. starą.

17. Ani leią wina młodego w stare ⸸ statki; bo inacżey pukaią śię statki, a wino wyćieka, i statki śię psuią: ale młode wino leią w nowe statki, i oboie bywaią zachowane.

⸸ A. naczynia skorzane.

E. na 24. N. po S. Troy.

18. To gdy on * do nich mowił, oto niektory przełożony bożnice przyßedßy, pokłonił mu śię, mowiąc: corka moia dopiero skonała; ale podź, a włoż na nię rękę twoię, a ożyie.

* Mark. 5, 22.

19. Tedy wstawßy JEzus, ßedł za nim, i ucżniowie iego.

20. (A oto niewiasta, ktora płynienie * krwie ode dwunastu lat ćierpiała, przystąpiwßy z tyłu, dotknęła śię podołka ßaty iego. * Mark. 5, 25. Luk. 8, 43.

21. Bo rzekła sama w sobie: ieźli śię tylko dotknę ßaty iego, będę uzdrowiona.

22. Ale JEzus obroćiwßy śię, i uyrzawßy ią, rzekł: ufay corko! wiara twoia ćiebie uzdrowiła. J uzdrowiona była niewiasta od oney godźiny.)

23. A gdy przyßedł JEzus w dom przełożonego, i uyrzał piścżki, i lud zgiełk cżyniący. ⸸

⸸ Luc. Ktorych do pogrzebu zażywano, iako u nas umarłym dźwonią i śpiewaią.

24. Rzekł im: ustąpćie: abowiem dźiewecżka nie umar-

umarła, ale śpi. I naśmiewali śię z niego.

25. Ale gdy wygnany był on lud, wszedszy ujął ią za rękę iey; i wstała dźieweczka.

26. I rozeszła śię ta wieść po wszystkiey źiemi.*

27. A gdy JEzus odchodźił z tamtąd, szli za nim dwa ślepi, wołaiąc i mowiąc: synu * Dawidow, zmiłuy śię nad nami.
* Matt. 20, 30.

28. A gdy on wszedł do domu, przyszli do niego ślepi, i rzekł im JEzus: wierzyćież iż to mogę uczynić? rzekli mu: owszem PANIE.

29. Tedy śię dotknął oczu ich, mowiąc: według wiary waszey niechay śię wam stanie.

30. I otworzyły śię oczy ich: i przygroźił im srodze JEzus, mowiąc: patrzćież, aby* nikt o tym nie wiedźiał. * Matt. 12, 16.

31. Lecz oni wyszedszy, rozsławili go po wszystkiey oney źiemi.

32. A gdy oni * wychodźili, oto przywiedli mu człowieka niemego, opętanego od diabła. * Luk. 11, 14.

33. A gdy był wygnany on diabeł, przemowił niemy: i dźiwował śię lud, mowiąc: nigdy śię taka rzecz nie pokazała w Izraelu!

34. Ale Faryzeuszowie mowili: przez kśiążę* diabelskie wygania diabły.
* Matt. 12, 24. Mark. 3, 22. Luk. 11, 15.

35. I obchodźił* JEzus wszystkie miasta i miasteczka, nauczaiąc w bożnicach ich, i każąc Ewangielią krolestwa, a uzdrawiaiąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc miedzy ludem. * Mark. 6, 6.

36. A widząc on * lud, użalił śię go, iż był strudzony i rozproszony iako owce, niemaiące pasterza.
* Mark. 6, 34.

37. Tedy rzekł uczniom swoim: źniwoć * wprawdźie wielkie, ale robotnikow mało.
* Luk. 10, 2. Jan. 4, 35.

38. Prośćie tedy PANA źniwa, aby wypchnął * robotniki na źniwo swoie. * 2 Tess. 3, 1.

Rozdźiał X.

Trzy części ma, W I Chrystus obiera dwanaśćie Apostołow, a dawszy im naukę rozsyła po wszystkiey Judei, każąc Ewangielią w. 1. W II przepowiada

Digitized by Google

co ich potka w mnodżie ich w. 16. W III napomina do wiernośći i statecżnośći rozlicżnymi przycżynami i obietnicami w. 26.

E. w dżień Rozesł. Apost.

A Zwoławszy * dwunaśći ucżniow swoich, dał im moc nad duchy niecżystymi, aby ie wyganiali, i aby uzdrawiali wszelką chorobę, i wszelką niemoc. * Mark. 6, 7. Luk. 9, 1.

2. A dwunaśći Apostołow te są imiona: pierwszy * Symon, ktorego zowią Piotr, i Andrzey, brat iego, Jakub, syn Zebedeuszow, i Jan, brat iego: * Mark. 3, 13. Luk. 6, 14. Dźie. 1, 13.

3. Filip i Bartłomiey, Tomasz i Matteusz on celnik, Jakub, syn Alfeuszow, i Lebbeusz, nazwany Taddeusz:

4. Symon Kananeycżyk, i Judasz Iszkaryot, ktory go też wydał.

5. Tych dwunaśći posłał JEzus, roskazuiąc im, i mowiąc: na drogę poganow nie zachodźćie, i do miasta Samarytańcżykow nie wchodźćie:

6. Ale racżey idźćie do * owiec, ktore zginęły z domu Izraelskiego. * Matt. 15, 24. Dźie. 13, 26. r. 13, 46.

7. A idąc każćie, mowiąc: przybliżyło śię krolestwo niebieskie.

8. Chore * uzdrawiayćie, trędowate ocżyśćiayćie, umarłe wskrzeszayćie, diabły wyganiayćie: darmośćie wźięli, darmo † daway ćie. * Luk. 10, 9. † Dźie. 8, 18. 20.

9. Nie bierzćie z sobą złota * ani śrebra, ani miedźi w trzosy wasze. * Mark. 6, 8. Luk. 9, 3.

10. Ani taistry na drogę, ani dwu sukien, ani botow, ani laski: abowiem godźien iest * robotnik żywnośći swoiey. * 1 Tym. 5, 18.

11. A do ktoregokolwiek miasta albo miastecżka wnidźiećie, wywiaduyćie śię, ktoby w nim tego był godźien: i tamże mieszkayćie, poki nie wynidźiećie.

12. A wszedszy w dom, pozdrowćie go.

13. A ieżliby on dom tego był godny, niech nań przyydźie pokoy wasz: a ieżliby nie był godny, pokoy wasz niech śię wroći do was.

14. A ktoby was nie przyiął, ani słuchał * słow wa-

Digitized by Google

waszych, wychodząc z domu albo z miasta onego, otrząśnićie proch ‡ z nog waszych. *Mark. 6,11. Luk. 9,5. Dźie. 13,51. r. 18,6.

‡ Luc. Tak wcale nic nie bierzćie od nich, ale nawet i proch ich z nog waszych otrząsnąć maćie. Aby poznali, żeśćie wy nie waszego pożytku, lecz ich zbawienia szukali.

15. Zaprawdę wam powiadam: lżey będźie źiemi Sodomskiey i Gomorskiey w dźień sądny, niżeli miastu onemu.

16. Oto JA was posyłam iako owce * miedzy wilki: bądźćież tedy rostropnymi iako węzowie, a szczyrymi iako gołębice. *

* Luk. 10,3.

17. A strzeżćie śię ludźi: abowiem was będą wydawać * do rady, i w zgromadzeniach swoich was biczować będą. *Mat.24,9.

18. Także przed Starosty, i przed Krole wodzeni będźiećie dla mnie, na świadectwo przećiwko nim i poganom.

19. Ale gdy was podadzą, nie troszczćie * śię, iako, i cobyśćie mowili: abowiem wam dano będźie oneyże godźiny, cobyśćie mowili:

*Mark. 13,11. Luk. 12,11.

20. Bo nie wy iesteśćie, ktorzy mowićie, ale Duch Oyca waszego, ktory mowi w was *

* Am. 4,12. Dźie. 4,13.

21. I wyda brat brata * na śmierć, i oćiec syna, i powstaną dźieći przećiwko rodźicom, i będą ie zabiiać.

* Mich. 7,6.

22. I będźiećie w nienawiśći u wszystkich dla imienia mego: ale kto wytrwa * do końca, ten będźie zbawion.

* Mark.13,13. Obiaw. 2,10. r.3,21.

23. A gdy was prześladować będą w tym mieśćie, ućiekayćie do drugiego. Bo zaprawdę powiadam wam, że nie obeydźiećie miast Izraelskich, aż przyydźie Syn człowieczy.

24. Nie iestći uczeń * nad mistrza, ani sługa nad PANA swego.

* Luk. 6,40. Jan.13,16. r. 15,20.

25. Dosyć uczniowi, aby był iako mistrz iego, a sługa iako Pan iego: ieżlić gospodarza beelzebubem * nazywali; czym wiecey domowniki iego nazywać będą. *Matt. 9,34. r. 12,24.

26. Przetoż nie boyćie śię ich: abowiem nic nie

iest

Digitized by Google

iest skrytego, coby nie miało być * obiawiono: i nic taiemnego, czegoby się dowiedźieć nie miano.
* Mark. 4, 22. Luk. 8, 17.

27. Co wam w ćiemnośći mowie, powiadayćie na świattle: a co w ucho słyszyćie, obwoływayćie na dachach.

28. A nie boyćie się tych, ktorzy zabiiaią ćiało, lecz dusze zabić nie mogą: ale raczey boyćie się tego, ktory może i duszę i ćiało zatraćić w piekielnym ogniu.

29. Izali dwu wroblikow za pieniążek *nie przedaią, a wżdy ieden z nich nie upadnie na źiemię oprocz woli Oyca waszego.
* Luk. 12, 6.

30. Nawet i włosy wszytkie* na głowie waszey policzone są. * Luk. 21, 18.

31. Nie boyćie się tedy: nad wiele wroblikow wy zacnieyszymi iesteśćie.

32. Wszelki tedy, ktoryby mię wyznał przed ludźmi, wyznam go JA też przed Oycem moim, ktory iest w niebieśiech.

33. A ktoby się mnie * zaprzał przed ludźmi, zaprzę się go i JA przed Oycem moim, ktory iest w niebieśiech. * Mark. 8, 38. Luk. 9, 26. c. 12, 9. 2 Tym. 2, 12.

34. Nie mniemayćie, *że ie m przyszedł dawać pokoy na źiemię: nie przyszedłem dawać pokoiu, ale miecz. * Luk. 12, 49.

35. Bom przyszedł, abym rozerwanie uczynił miedzy synem a oycem iego, i miedzy corką a matką iey, także miedzy synową i świekrą iey.

36. I nieprzyiaćiołmi będą człowiekowi domownicy iego.

37. Kto miłuie oyca albo * matkę nad mię, nie iest mnie godźien: a kto miłuie syna albo corkę nad mię, nie iest mnie godźien.
* Luk. 14, 26.

38. A kto nie bierze * krzyża swego, i nie idźie za mną, nie iest mnie godźien.
* Matt. 16, 24.

39. Ktoby znalazł duszę * swoię, straći ią: a ktoby straćił duszę swoię dla mnie, znaydźie ią.
* Matt. 16, 25.

40. Kto was * przyymuie, mnie przyymuie: a kto mnie przyymuie, przyymuie tego, ktory mię posłał. * Luk. 10, 16.

41. Kto

41. Kto przyymuie Proroka w imieniu Proroka, zapłatę Proroka weźmie: a kto przyymuie sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego, sprawiedliwego zapłatę weźmie.

42. Ktoby też napoił iednego z tych to * małych, tylko kubkiem zimney wody w imię ucznia; zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swoiey.
* Matt. 25, 35.

Rozdział XI.

Cztery ma częśći. I. iest poselstwo Jana z więźienia do Chrystusa, i pochwała ktorą mu Chrystus daie, w. 1. II. Uskarżanie śię Chrystusowe na narod Zydowski, osobliwie na Faryzeuszow, w. 16. III. Strofowanie miasta Chorazym, Betsaidy i Kapernaum od Chrystusa w. 20. IV. Dźiękczynienie Chrystusowe za wiernych swoich, i wzywanie wszystkich do śiebie, w. 25.

I Stało śię, gdy JEzus przestał rozkazowáć dwiemanaśćie uczniom swoim, poszedł z onąd, aby uczył i kazał w miastach ich.

E. na N. 3. Adwentu.

2. A Jan usłyszawszy w więźieniu * o uczynkach Chrystusowych, posławszy dwu z uczniow swoich,
* Luk. 7, 18.

3. Rzekł mu: Tyżeś iest on, ktory ma przyyść, czyli innego czekać mamy?

4. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: szedszy oznaymićie Janowi co słyszyćie i widźićie.

5. Slepi * widzą, a chromi chodzą, trędowaći biorą oczyśćienie, a głuszy słyszą, umarli zmartwychwstaią, i ubogim † Ewangielia opowiadana bywa.
* Izai. 29, 8. r. 35, 5. † Izai. 61, 1. Matt. 5, 3.

6. A błogosławiony iest, ktory śię nie zgorszy * ze mnie. * Iz. 8, 14. Matt. 13, 57.

7. A gdy oni odeszli, począł JEzus mowić do ludu o Janie: cośćie wyszli na puszczą widźieć? izali trzćinę chwieiącą śię od wiatru.

8. Ale cośćie wyszli widźieć? Izali człowieka w miękkie szaty obleczonego? oto ktorzy miękkie szaty noszą, w domach krolewskich są.

9. Ale cośćie wyszli widźieć? Izali * Proroka? zaiste powiadam wam, i więcey niż Proroka.
* Luk. 1, 76. Jan. 1, 21.

10. Boć

10. Boć ten iest, o ktorym napisano: oto JA posyłam * Anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed tobą. * Mal. 3, 1. Mark. 1, 2.

11. Zaprawdę powiadam wam: nie powstał z tych, ktorzy się z niewiast rodzą, więtszy nad Jana Chrzćiciela: ale ktory iest namnieyszym ‡ w krolestwie niebieskim, więtszy iest * niżeli on. * Mat. 3, 11. Jan. 1, 27. ‡ Lut. Chrystus ktory się naybardźiey poniżył.

12. A ode dni Jana Chrzćiciela * aż dotąd krolestwo niebieskie gwałt ćierpi; a gwałtownicy porywaią ie ‡. * Luk. 16, 16. ‡ Lut. Sumienia słysząc Ewangielią tak się do niey ćisną, że im nikt bronić nie może.

13. Bo wszyscy Prorocy i Zakon, aż do Jana prorokowali.

14. A ieżli to chcećie przyiąć; onći iest * Eliasz, ktory miał przyyść. * Mal. 4, 5.

15. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha. *

16. Ale komuż przypodobam * ten narod? podobny iest dźiatkom, ktore śiedzą na rynkach, i wołaią na towarzysze swoie. * Luk. 7, 31.

17. J mowią: grałyśmy wam na piszczałce, a nie tańcowałyśćie: śpiewałyśmy pieśni żałobne, a nie płakałyśćie.

18. Abowiem przyszedł Jan ani iedząc * ani piiąc, a mowią, iż diabelstwo ma. * Matt. 3, 4.

19. Przyszedł Syn człowieczy iedząc i piiąc, a mowią: oto człowiek obżerca i piianica wina, przyiaćiel celnikow i grzesznikow. J usprawiedliwiona iest mądrość od synow swoich *. * Luk. 7, 29. 35.

20. Tedy począł * przymawiać miastom, w ktorych śię nawięcey dźiało cudow iego, że nie pokutowały, mowiąc: * Luk. 10, 13.

21. Biada tobie Chorazynie, biada tobie Betsaido! bo gdyby śię były w Tyrze i w Sydonie te cuda stały, ktore śię w was stały, dawnoby były w worze i w popiele pokutowały.

22. Wszakże powiadam wam: lżey będźie Tyrowi i Sydonowi w dźień sądny, niżeli wam.

23. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba wywyższone, aż do piekła strącone

czone bedźiesz: bo gdyby śie były w Sodomie te cuda dźiały, ktore śie dźiały w tobie, zostałaby była aż do dnia dźiśieyszego.

24. Nawet powiadam wam: iż lżey bedźie źiemi Sodomskiey w dźień sadny, niżeli tobie.

E. w dźień S. Maćieia.
A. na 6. N. 3. Krol.

25. W on czas odpowiadaiac JEzus, rzekł: wysławiam ćie Oycze, PANIE nieba i źiemie, żeś te rzeczy * zakrył przed madrymi i rostropnymi, a obiawiłeś ie niemowiatkom. * 1 Kor. 1, 26.

26. Zaprawde Oycze, tak śie upodobało * tobie.
*G. przed toba.

27. Wszystkie rzeczy * dane mi sa od Oyca mego, i nikt nie zna † Syna, tylko Oćiec: ani Oyca kto zna, tylko Syn: a komuby chćiał Syn obiawić.
* Matt. 28, 18. † Jan. 1, 18.

28. Podźćie do mnie wszyscy, ktorzyśćie spracowani i obćiażeni, a JA wam sprawie odpoczynienie.

29. Weźmićie iarzmo moie na śie, a uczćie śie ode mnie, żem JA ćichy i pokornego serca: a znaydźiećie * odpoczynienie duszom waszym. * Jerem. 6, 16.

30. Abowiem iarzmo moie * wdźieczne iest, a brzemie moie lekkie iest.
* Jan. 5, 3.

Rozdźiał XII.

Sześć ma części. W I Chrystus uczniow w Sabbat kłosy rwacych przećiw Faryzeuszom broni, od w. 1. W II Uschła reke człowieka przywraca do zdrowia, i wymawia ten uczynek swoy, od w. 9. W III wiele chorych uzdrawiaiac wypełnia pismo, od w. 18. W IV Opetanego uzdrawia, a na Faryzeuszow uczynek ten bluźniacych surowo nastepuie od w. 22. W V Faryzeuszow znamienia żadaiacych słusznie gani, i ostro strofuie, od w. 38. W VI Matke i braćia przyrownywa do wiernych swoich od w. 46.

W On czas szedł JEzus * w sabbat przez zboża, a uczniowie iego łaknęli, i poczeli rwać kłosy, i ieść. * Mark. 2, 23. Luk. 6, 1. 5 Moy. 23, 25.

2. A uyrzawszy to Faryzeuszowie, rzekli mu: oto uczniowie twoi czynia, czego śie nie godźi czynić w sabbat.

3. A on im rzekł: izaśćie nie czytali, co uczynił * Dawid gdy łaknał, on i ći ktorzy z nim byli?
* 1 Sam. 21, 3, 6.

4. Jako

4. Jako wszedł do domu Bożego, i chleby pokładne iadł *, ktorych mu się nie godziło ieść, ani tym ktorzy z nim byli, tylko samym † kapłanom. * 2 Moy. 25, 30. † 2 Moy. 29, 33. 3 Moy. 24, 9.

5. Abośćie nie czytali w zakonie, że w sabbat i Kapłani * w kośćiele sabbat gwałcą, a bez winy są? * 4 Moy. 28, 9.

6. Ale mowię wam, iż tu większy iest niż kośćioł.

7. A gdybyśćie wiedźieli co to iest, miłośierdźia * chcę a nie ofiary, nie potępialibyśćie niewinnych. * Oze. 6, 6.

8. Abowiem Syn człowieczy PANEM iest * i sabbatu. * Mark. 2, 28.

9. A odszedszy ztamtąd, przyszedł * do bożnice ich. * Mark. 3, 1.

10. A oto był tam człowiek maiący rękę uschłą: i pytali go, mowiąc: godźili śię w sabbat uzdrawiać? aby go oskarzyli.

11. A on im rzekł: ktoryż człowiek z was będźie, ktoryby miał owcę iedną, a gdyby mu ta w sabbat w doł wpadła, izali iey nie * dobędźie, i nie wyćiągnie? * 5 Moy. 22, 1, 4.

12. A czymże zacnieyszy iest człowiek niżeli owca? przetoż godźi śię w sabbat dobrze czynić.

13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: wyćiągni rękę twoię; a on wyćiągnął, i przywrocona iest do zdrowia iako i druga.

14. A wyszedszy Faryzeuszowie, uczynili * radę przećiwko niemu, iakoby go stracili. * Mark. 3, 6.

15. Ale JEZUS poznawszy to, odszedł ztamtąd: i szedł za nim lud wielki: i uzdrowił one wszystkie:

16. I przygroźił im, aby * go nie obiawiali. * Matt. 9, 30.

17. Żeby śię wypełniło co powiedźiano przez Izaiasza * Proroka, mowiącego: * Izai. 42, 1.

18. Oto ten sługa moy, ktoregom obrał: Ten umiłowany moy, w ktorym śię upodobało * duszy moiey: położę Ducha moiego na nim, a sąd narodom opowie. * Matt. 3, 17. r. 17, 5.

19. Nie będźie śię wadźił, ani będźie wołał, i nikt na ulicach nie usłyszy głosu iego.

20. Trzćię

20. Trzćiny nałamaney nie dołamie, a lnu kurzącego śię nie zagaśi; aż wyſtawi ſąd ku zwyćięſtwu:

21. A w imieniu iego narodowie będą nadźieię mieli.

22. Tedy przywiedźiono do niego * opętanego, ślepego, i niemego, i uzdrowił go; tak iż on ślepy i niemy, i mowił i widźiał.
* Luk. 11, 14.

23. I zdumiał śię wſzyſtek lud, i mowili: nie tenże ieſt on Syn Dawidow?

24. Ale Faryzeuſzowie uſłyſzawſzy to, rzekli: ten nie wygania diabłow tylko przez * beelzebuba, kśiążę diabelſkie. * Matt. 9, 34. Mark. 3, 22. Luk. 11, 15.

25. Lecz JEZUS wiedząc myśli ich, rzekł im: każde kroleſtwo rozdźielone ſamo przećiwko ſobie, puſtoſzeie: i każde miaſto albo dom ſam przećiwko ſobie rozdźielony, nie oſtoi śię.

26. A ieźliż ſzatan ſzatana wygania, ſam przećiwko ſobie rozdźielony ieſt: iakoż śię tedy oſtoi kroleſtwo iego?

27. A ieźliż JA przez beelzebuba wyganiam diabły, ſynowie waśi przez kogoż wyganiaią? przetoż oni ſędźiami waſzymi będą.

28. A ieźliż JA Duchem Bożym wyganiam diabły, tedyć do was przyſzło Kroleſtwo Boże.

29. Albo iakoż może * kto wniść do domu mocarza, i ſprzęt iego rozchwyćić? ieźliby pierwey nie związał mocarza onego; toż dopiero dom iego rozchwyći. * Mark. 3, 27.

30. Kto nie ieſt ze mną, przećiwko mnie ieſt; a kto nie zbiera ze mną, rozpraſza.

31. Dla tego powiadam wam: wſzelki grzech i bluźnierſtwo ludźiom odpuſzczone będźie: ale bluźnierſtwo * przećiwko Duchowi Swiętemu nie będźie odpuſzczone ludźiom.
* Mark. 3, 28. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16. Zyd. 6, 4. r. 10, 26.

32. I ktobykolwiek rzekł słowo przećiwko Synowi człowieczemu, będźie mu odpuſzczono: ale ktoby mowił przećiwko Duchowi świętemu, nie będźie mu odpuſzczono, ani w tym wieku, ani w przyſzłym †.

† Luc. Nie ma odpuſzczenia na wieki.

wieki, ale winien iest sądu wiecznego. Mark. 3, 29.

33. Czyńcież albo drzewo dobre, i owoc iego dobry: albo czyńcie drzewo złe, i owoc iego zły. Abowiem z owocu drzewo poznane bywa.

34. Rodzaiu iaszczorczy, iakoż możećie mowić dobre rzeczy, będąc złymi? gdyż z obfitości serca usta mowią.

35. Dobry człowiek * z dobrego skarbu serca wynośi rzeczy dobre; a zły człowiek ze złego skarbu wynośi rzeczy złe.

* Matt. 15, 19. Luk. 6, 45.

36. Ale powiadam wam, iż z każdego słowa prożnego, ktoreby mowili ludźie, dadzą * z niego liczbę w dźień sądny. * Rzym. 14, 12.

37. Abowiem z mow twoich będźiesz usprawiedliwiony, i z mow twoich będźiesz osądzony.

38. Tedy odpowiedźieli niektorzy * z nauczonych w piśmie, i z Faryzeuszow, mowiąc: nauczyćielu chcemy od ćiebie znamię widźieć. * Matt. 16, 1. 4. Luk. 11, 29. 1 Kor. 1, 22.

39. A on odpowiadaiąc rzekł im: rodzay zły i cudzołożny znamienia szuka: ale mu nie będźie znamię dane, tylko ono znamię Jonasza Proroka.

40. Abowiem iako Jonasz był w brzuchu * wieloryba trzy dni i trzy nocy: tak będźie Syn człowieczy w sercu źiemie trzy dni i trzy nocy. * Jonasz 2, 1.

41. Mężowie Niniwiccy staną na sądźie z tym rodzaiem, i potępią go, przeto, że pokutowali * na kazanie Jonaszowe: a oto tu więcey niżeli Jonasz.

* Jonasz 3, 5.

42. Krolowa z południa * stanie na sądźie z tym rodzaiem, i potępi go: iż przyszła od kraiow źiemie, aby słuchała mądrości Salomonowey: a oto tu więcey niżeli Salomon.

* 1 Krol. 10, 1. 2 Kron. 9, 1.

43. A gdy nieczysty duch * od człowieka wychodźi, przechadza śię po mieyscach suchych, szukaiąc odpocżynienia, ale nie znayduie. * Luk. 11, 24.

44. Tedy mowi: wrocę śię do domu mego, zkądem wyszedł: a przyszedszy znayduie go prożny, i umiećiony, i ochędożony.

45. Tedy idźie, i bierze z sobą śiedmi inszych duchow

Digitized by Google

chow gorſzych niżeli ſam; a wſzedſzy, mieſzkaią tam: i bywaią oſtatnie * rzeczy człowieka onego gorſze, niżeli pierwſze: tak śię ſtanie i temu rodzaiowi złemu.
* 2 Piotr.2,20. Żyd.6,4. r.10,26.

46. A gdy on ieſzcze * mowił do ludu, oto matka i bráćia iego ſtali przed domem, chcąc z nim mowić. * Mark.3,31. Luk.8,19.

47. I rzekł mu niektory: oto matka twoia i bráćia twoi ſtoią przed domem, chcąc z tobą mowić.

48. A on odpowiadaiąc, rzekł temu, co mu to powiedźiał: ktoraż ieſt matka moia? i ktorzy ſą bráćia moi?

49. A wyćiągnąwſzy rękę ſwoię na ucznie ſwoie, rzekł: oto matka moia, i bráćia moi.

50. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą Oyca moiego ktory ieſt w niebieśiech, ten ieſt * bratem moim, i śioſtrą, i matką.
* Jan. 15, 14. 2 Kor. 5, 16. Gal. 5, 6.

Rozdział XIII.

Dwie ma częśći. W I Chryſtus podług proroctwa lud uczy w podobieńſtwach, ktore ucznioum wykłada (1) o naśieniu i czworakiey roli, od w. 1. (2) o dobrym naśieniu, od w. 24. (3) o ziarnie gorczycznym, od w. 31. (4) o kwaśie, w. 33. (5) o ſkarbie zakopanym w roli, w. 44. (6) o perle barzo drogiey, w. 45. (7) o niewodźie zapuſzczonym w morze, od w. 47. W II Chryſtuſem w oyczyznie ſwey uczącym gardzą w. 54.

W Dnia onego wyſzedſzy Jezus z domu, uśiadł nad morzem.

2. I zebrał śię do niego * wielki lud, tak iż wſtąpiwſzy w łodź śiedźiał, a wſzyſtek lud ſtał na brzegu.
* Mark.4,1. Luk. 8,4.

3. I mowił do nich wiele w podobieńſtwach, i rzekł: oto * wyſzedł rozśiewca, aby rozśiewał:
* Luk. 8,5.

4. A gdy on rozśiewał, niektore pádło podle drogi; i przylećieli ptacy, a pozobali ie.

5. Drugie záśię pádło na mieyſca opoczyſte, gdźie nie miało wiele źiemie; i wnet weſzło, iż nie miało głębokośći źiemie.

6. Ale gdy ſłońce weſzło, wygorzało: a iż nie miało korzenia, uſchło.

7. A drugie pádło miedzy ćiernie; i wzroſło ćiernie, a zaduśiło ie.

8. A

Digitized by Google

8. A drugie padło na ziemię dobrą; i wydało pożytek, iedno setny, drugie sześćdziesiątny, a drugie trzydziesty.

9. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha.

10. Tedy przystąpiwszy uczniowie, rzekli mu: dla czegoż im w podobieństwach mowisz?

11. A on odpowiadaiąc, rzekł im: wam dano wiedzieć taiemnice krolestwa niebieskiego, ale onym nie dano.

12. Abowiem, kto ma, będzie* mu dano, i obfitować będzie: ale kto nie ma, i to co ma, będzie od niego odięto †. *Matt. 25, 29.

† Luc. Gdzie słowo Boże zrozumiane i przyięte bywa, tam się mnożą, i poprawia człowieka, gdzie się zaś to nie staie, tam ubywa mu, a człowiek gorszym się staie.

13. Dla tegoć im w podobieństwach mowię: iż widząc nie widzą; i słysząc nie słyszą, ani rozumieią.

14. I pełni się w nich proroctwo Izaiaszowe, ktore mowi: słuchem słuchać* będziecie, ale nie zrozumiecie: i widząc widzieć będziecie, ale nie uyrzycie. * Izai. 6, 9. Mark. 4, 12. Luk. 8, 10. Jan. 12, 40. Dzie. 28, 26. Rzym. 11, 8.

15. Abowiem zatyło serce ludu tego, a uszyma ciężko słyszeli, i oczy swe zamruzyli: żeby kiedy oczyma nie widzieli, i uszyma nie słyszeli, a sercem nie zrozumieli, i nie nawrocili się, a uzdrowiłbym ie.

16. Ale oczy wasze błogosławione, * że widzą; i uszy wasze, że słyszą. * Luk. 10, 23.

17. Bo zaprawdę powiadam wam, iż wiele Prorokow i sprawiedliwych żądali widzieć to, co wy widzicie, ale nie widzieli; i słyszeć to, co słyszycie, ale nie słyszeli.

18. Wy tedy słuchaycie podobieństwa* onego rozsiewce. * Mark. 4, 14. Luk. 8, 11.

19. Gdy* kto słucha słowa o tym krolestwie, a nie rozumie, przychodzi on zły, i porywa to, co wsiano w serce iego. Tenci iest on, ktory podle drogi posiany iest. * G. każdy.

20. A na opoczystych mieyscach posiany ten iest, ktory słucha słowa, i zaraz ie z radością przyymuie:

 21. Ale

Digitized by Google

21. Ale nie ma korzenia w sobie, lecz doczesny iest: a gdy przychodźi ućisk, albo prześladowanie dla słowa, wnet śię gorszy.

22. A miedzy ćiernie pośiany ten iest, ktory słucha słowa; ale pieczołowanie świata tego, i omamienie bogactw, zaduszа słowo, i stawa śię bez pożytku.

23. A na dobrey ziemi pośiany iest ten, ktory słucha słowa, i rozumie: tenći pożytek przynośi: a przynośi ieden setny, drugi sześćdźieśiatny, a drugi trzydźiestny.

E. na N. 5. po 3. Krol.

24. Drugie podobieństwo przełożył im, mowiąc: podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi rozśiewaiącemu dobre naśienie na roli swoiey.

25. A gdy ludźie zasneli, przyszedł nieprzyiaćiel iego, i nasiał kąkolu miedzy pszenicą, i odszedł.

26. A gdy urosła trawa, i pożytek przyniosła, tedy śię pokazał i kąkol.

27. Tedy przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: panie, izaliś dobrego naśienia nie nasiał na roli twoiey? zkądże tedy ma kąkol?

28. A on im rzekł: nieprzyiaćiel człowiek to uczynił. I rzekli słudzy do niego: a chceszże, iż poydźiemy, a zbierzymy go?

29. A on rzekł: nie, byśćie snadź zbieraiąc kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i pszenice.

30. Dopuśććie oboygu społem rość aż do żniwa: a czasu żniwa rzekę żeńcom: zbierzćie pierwey kąkol, a zwiążćie go w snopki ku spaleniu: ale pszenicę zgromadźćie do gumna moiego. *

31. Insze podobieństwo przełożył im mowiąc: podobne iest krolestwo niebieskie * ziarnu gorczycznemu, ktore wźiąwszy człowiek, wśiał na roli swoiey.

* Mark.4,31. Luk.13,19.

32. Ktore namnieysze iest ze wszystkich naśion; ale kiedy urośćie, nawiętsze iest ze wszystkich iarzyn: i stawa śię drzewem, tak, iż ptacy niebiescy przylatuiąc, gniazda sobie czynią na gałązkach iego.

33. Insze podobieństwo powiedźiał im: podobne iest krolestwo * niebieskie kwasowi, ktory wźiąwszy niewiasta, zakryła we trzy

Digitized by Google

niey maki, ażby wszystka skwasniała. * Luk. 13, 20. 21.

34. To wszystko mowił JEzus * w podobieństwach do ludu: a bez podobieństwa nie mowił do nich.

* Mark. 4, 33.

35. Aby się wypełniło, co powiedziano przez Proroka mowiącego: otworzę * w podobieństwach usta moie, wypowiem skryte rzeczy od założenia świata.

* Psalm 78, 2.

36. Tedy rozpuściwszy on lud, przyszedł JEzus do domu, i przystąpili do niego uczniowie iego, mowiąc: wyłoż nam podobieństwo o kąkolu oney roli.

37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: ten, ktory rozsiewa dobre nasienie, iest Syn człowieczy.

38. A rola iest świat: a dobre nasienie są synowie krolestwa: ale kąkol, są synowie onego złego.

39. Nieprzyiaciel zasię, ktory go rozsiał, iestci diabeł: a żniwo iest dokonanie świata: a żency, są * Aniołowie. * Joel. 3, 13. Obiaw. 14, 15.

40. Jako tedy zbieraią kąkol, a palą go ogniem: tak będzie przy dokonaniu świata tego.

41. Pośle Syn człowieczy Anioły swoie, a oni zbiorą z krolestwa iego wszystkie zgorszenia, i te, ktorzy nieprawość czynią:

42. J wrzucą ie w piec ognisty: tam będzie płacz * i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12.

43. Tedy sprawiedliwi łśnić się * będą iako słońce w krolestwie oyca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha! * Dan. 12, 3. Mądr. 3, 7.

44. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli: ktory znalazszy człowiek, skrył, i od radości, ktorą miał z niego, odchodzi, i wszystko co ma, przedawa, i kupuie oną rolą. ‡

‡ Luc. Skryty skarb w roli iest Ewangielia, daiąca nam łaskę i sprawiedliwość bez naszey zasługi. Przetoż znaleziona sprawuie radość, t. i. dobre i wesołe sumnienie, ktorego dobrymi uczynkami nabydź niemożna. Ta Ewangielia też iest i perłą.

45. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukaiącemu pięknych pereł.

46. Ktory znalazszy iedną

Digitized by Google

dne perle * barzo droga, odſzedł, i poprzedał † wſzyſtko co miał, i kupił ią.
* Pſ.119,72. Przy.8,11. † Luk.9,25.

47. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie niewodowi zapuſzczonemu w morze, i ryby wſzelkiego rodzaiu zagarniaiącemu.

48. Ktory gdy był pełen, wyćiągneli rybitwi na brzeg: a uśiadſzy, wybierali dobre ryby w naczynia, a złe precz wyrzucali.

49. Takći będźie przy dokonaniu świata: wynidą Aniołowie, i wyłączą złe z pośrzodku ſprawiedliwych.

50. I wrzucą ie w piec ogniſty: tam będźie płacz i zgrzytanie zębow.

51. Rzekł im JEzus: wyrozumieliśćie to wſzyſtko? rzekli mu: tak PANJE.

52. A on im rzekł: przetoż każdy nauczony w piśmie wyćwiczony w kroleſtwie niebieſkim, podobny ieſt człowiekowi goſpodarzowi, ktory wynośi z ſkarbu ſwego nowe i ſtare rzeczy. ‡

‡ Lut. Nowe i ſtare rzeczy, t. i. Ewangielia i zakon.

53. I ſtało śię, gdy JEzus dokończył tych podobieńſtw, puśćił śię ztamtąd.

54. A przyſzedſzy do * oyczyzny ſwoiey, nauczał ie w bożnicy ich: tak, iż śię barzo zdumiewali, i mowili: zkądże temu ta mądrość, i ta moc?
* Mark.6,1. Luk.4,16.

55. Izaż ten nie ieſt on * ſyn ćieśle? izaż matki iego nie zowią Maryą: a bracia iego Jakob, i Jozes, i Symon, i Judas?
* Jan. 6, 42.

56. A śioſtry iego izali wſzyſtkie u nas nie ſą? I zkądże tedy temu to wſzyſtko?

57. I gorſzyli śię z niego. Ale JEzus rzekł im: nie ieſt Prorok * beze czći, tylko w oyczyźnie ſwoiey i w domu ſwoim. * Mark.6,4. Luk.4,24. Jan.4,44.

58. I nie uczynił tam wiele cudow, dla niedowiarſtwa ich *. * Mark.6,5. r.9,23. Zyd.4,2.

Rozdział XIV.

Czterey ma częśći. W I Jana Chrzćićiela na rozkazanie Heroda śćięto w więźieniu, od w. 1. W II Chryſtus nakarmia pięćią chlebow pięć tyśiecy mężow, od w. 13. W III Chryſtus po morzu chodźi, a Piotra tonącego chwyta, od w. 24.

Digitized by Google

w. 24. WIV wiele chorych dotykaniem śię tylko podolku szaty jego w ziemi Gienezaret uzdrawia, od w. 34, 35.

W On czas usłyszał * Herod Tetrarcha wieść o JEzuśie.
* Mark. 6, 14. Luk. 9, 7.

2. I rzekł sługom swoim: tenći jest Jan Chrzćićiel: on to zmartwychwstał, i dla tego śię cuda przezeń dźieią.

3. Abowiem Herod * poimawszy Jana, związał go był, i wsadźił do więźienia dla Herodyady, żony Filipa, brata swego.
* Mark. 6, 17. Luk. 3, 19. 20.

4. Bo mu Jan mowił: nie godźić śię * iey mieć.
* 3 Moy. 18, 16.

5. Ale gdy go on chćiał zabić, bał śię ludu: abowiem go za * Proroka mieli. * Matt. 21, 26.

6. Gdy tedy obchodzono dźień * narodzenia Herodowego, tańcowała corka Herodyady w pośrzodku gośći: i podobała śię Herodowi. * 1 Moy. 40, 20.

7. Zkąd pod przyśięgą obiecał iey dać, czegobykolwiek żądała.

8. A ona przed tym będąc naprawiona od matki swoiey, rzekła: day mi tu na miśie głowę Jana Chrzćićiela.

9. I zasmućił śię krol: ale dla przyśięgi, i dla społśiedzących, kazał iey dać.

10. A posławszy kata, śćiął Jana w więźieniu.

11. I przynieśiono głowę iego na miśie, a oddano dźieweczce: i odniosła ię matce swoiey.

12. A przyszedszy ucżniowie iego, wźięli ćiało, i pogrzebli ie: a szedszy, powiedźieli JEzusowi.

13. To usłyszawszy JEzus, ustąpił * ztamtąd w łodźi, na mieysce puste osobno: a usłyszawszy lud, szli za nim z miast pieszo.
* Mark. 6, 31. 32. Luk. 9, 10. Jan. 6, 2.

14. Wyszedszy tedy JEzus uyrzał wielki lud, i użalił śię ich, a uzdrawiał chore ich.

15. A gdy nadchodźił wieczor, przystąpili * do niego ucżniowie iego mowiąc: puste iest to mieysce, a czas iuż przeminął: rozpuść ten lud, aby odszedszy do miasteczek, kupili sobie żywności. * Mark. 6, 35. Luk. 9, 12. Jan. 6, 5.

16. A JEzus im rzekł: nie

Digitized by Google

nie potrzeba im odchodźić, daycie wy im co ieść.

17. Ale mu oni rzekli: nie mamy tu tylko pięć chlebow, i dwie rybie.

18. A on rzekł: przynieśćie mi ie tu.

19. I rozkazawszy ludowi uśieść na trawie, wźiął onych pięć chlebow, i dwie rybie: weyrzawszy w niebo, błogosławił: a łamiąc, dawał uczniom chleby, a uczniowie ludowi.

20. I iedli wszyscy, a nasyceni byli: i zebrali co zbywało ułomkow dwanaśćie koszow pełnych.

21. A tych ktorzy iedli, było około pięći tyśięcy mężow, oprocz niewiast i dźiatek.

22. A wnetże przymuśił JEzus ucznie swoie, aby wstąpili w łodź, i uprzedźili go na drugą stronę, ażby rozpuśćił lud.

23. A rozpuśćiwszy lud, wstąpił na gorę * z osobna, aby śię modlił. A gdy był wieczor, sam tam był.

* Luk. 6, 12. r. 9, 18.

24. A łodź iuż w pośrzodku morza będąc, miotana była od wałow: abowiem był wiatr przećiwny.

25. Lecz o czwartey straży nocney, † szedł do nich JEzus, chodząc po morzu.

† Lut. Noc dźielono niekiedyś w czworako straż, z ktorych każda miała trzy godźiny.

26. A uyrzawszy go uczniowie po morzu chodzącego, zatrwożyli sobą, mowiąc: obłuda to iest; i od boiaźni krzyknęli.

27. Lecz wnet rzekł do nich JEzus, mowiąc: ufaycie, Jamći to iest; nie boyćie śię.

28. A odpowiadaiąc mu Piotr, rzekł: PANIE, ieźliżeś ty iest, każ mi przyyść do śiebie po wodźie.

29. A on rzekł: podź. A Piotr wystąpiwszy z łodźi, szedł po wodźie, aby przyszedł do JEzusa.

30. Ale widząc wiatr gwałtowny, zlękł śię. A gdy począł tonąć, zakrzyknął, mowiąc: PANIE ratuy mię!

31. A JEzus zaraz wyćiągnąwszy rękę, uchwyćił go, i rzekł mu: O małowierny! przecześ wątpił?

32. A gdy oni wstąpili w łodź, ućiszył śię wiatr.

33. A ći, ktorzy byli w łodźi, przystąpiwszy, pokłonili

nili mu się, mowiąc: prawdźiwieś iest Synem Bożym.

34. I przeprawiwszy się, przyszli do źiemie * Gienezaret. * Mark. 6, 53.

35. A poznawszy go mężowie mieysca onego, posłali do wszystkiey oney okoliczney krainy: i przynieśiono do niego wszystkie, ktorzy się źle mieli.

36. I prośili go, aby się tylko podołku szaty iego dotykali: a ktorzy się kolwiek dotknęli, uzdrowieni są.

Rozdźiał XV.

Cztery ma częśći. I Chrystus uczniow nieumytemi rękoma chleb iedzących broni przećiwko Faryzeuszom, od w. 1. II Ludowi i uczniom obszerniejszą o tym daie naukę, od w. 10. III Corkę niewiasty Kananeyskiey od diabła wybawia, od w. 21. IV Nad morzem Galileyskim chorych i ludu uzdrawia, i śiedmiorgiem chleba 4000 ludu karmi, od w. 29.

Tedy przystąpili * do Jezusa z Jeruzalemu nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie, mowiąc:

* Mark. 7, 1-5.

2. Czemu uczniowie twoi przestępuią ustawę starszych? abowiem nie umywaią rąku swych, gdy maią ieść chleb.

3. A on odpowiadaiąc, rzekł im: czemuż i wy przestępuiećie przykazanie Boże dla ustawy waszey?

4. Abowiem Bog przykazał, mowiąc: czći * oyca twego i matkę: i ktoby złorzeczył † oycu albo matce, śmierćią niechay umrze.

* 2 Moy. 20, 12. 5 Moy. 5, 16.
† 2 Moy. 21, 17. 3 Moy. 20, 9.

5. Ale wy powiadaćie: ktoby rzekł oycu albo matce: dar, * ktorykolwiek iest ode mnie, tobie pożyteczny będźie: a nie uczćiłby oyca swego albo matki swoiey, bez winy będźie.

* J. Com ofiarował w dar, czymemći pomoc miał.

6. I wzruszyliśćie przykazania Boże dla ustawy waszey.

7. Obłudnicy, dobrze o was prorokował Izaiasz, mowiąc:

8. Lud ten przybliża * się do mnie usty swymi, i wargami czći mię: ale serce ich daleko iest ode mnie.

* Izai. 29, 13.

9. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk, ktore są przykazania ludzkie.

10. A zawoławszy do śiebie ludu, rzekł im: słuchayćie, a rozumieyćie.

11. Nie to, co wchodźi w

usta, * pokala człowieka, ale co wychodźi z ust, to pokala człowieka. * Mark. 7, 18. Dźie. 10, 14.

12. Tedy przystąpiwszy uczniowie iego, rzekli mu: wiesz, iż Faryzeuszowie usłyszawszy tę mowę, zgorszyli śię?

13. A on odpowiadaiąc, rzekł: wszelki szczep, * ktorego nie szczepił Oćiec moy niebieski, wykorzeniony będźie. † * Jan. 15, 2.

† Wszelka nauka i uczynki, ktorych Bog w ludźiach nie sprawuie, są grzechem. A tu widźimy, że własna wola nic nie może.

14. Zaniechayćie ich: ślepi * są wodzowie ślepych: a ślepy ieżliby ślepego prowadźił, obadwa w doł wpadną. * Luk. 6, 39. Rzym. 2, 19.

15. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: wyłoż nam to podobieństwo.

16. J rzekł JEzus: ieszczeż i wy * bezrozumni iesteśćie? * Mark. 7, 18.

17. Jeszczeż nie rozumiećie, iż wszystko, co wchodźi w usta, w brzuch idźie, i do wychodu bywa wyrzucono?

18. Ale co z ust pochodźi, z serca wychodźi, a toć pokala człowieka.

19. Abowiem z serca wychodzą złe * myśli, mężoboystwa, cudzołostwa, wszeteczeństwa, złodźieystwa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa. * 1 Moy. 6, 5. r. 8, 21.

20. Toć iest, co pokala człowieka: ale ieść nieumytymi rękoma, toć nie pokala człowieka.

E. na N. 2. w Post.

21. A wyszedszy * JEzus ztamtąd, ustąpił w strony Tyru i Sydonu. * Mark. 7, 24.

22. A oto niewiasta Chananeyska z onych granic wyszedszy, wołała, mowiąc do niego: zmiłuy śię nade mną PANJE, Synu Dawidow! corka moia ćiężko bywa od diabła dręczona.

23. A on iey nie odpowiedźiał i słowa: tedy przystąpiwszy uczniowie iego, prośili go, mowiąc: odpraw ią, boć woła za nami.

24. A on odpowiadaiąc, rzekł: nie iestem posłany tylko do owiec, * ktore zginęły z domu Jzraelskiego. * Matt. 10, 6.

25. Lecz ona przystąpiwszy, pokłoniła mu śię, mo-

Digitized by Google

mowiąc: PANIE, ratuy mię!

26. A on odpowiadaiąc, rzekł: nie dobra iest brać chleb dźiećinny, a miotać szczenietom.

27. A ona rzekła; tak iest PANIE: a wszakże i szczenięta iedzą odrobiny, ktore padaią z stołu panow ich.

28. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł iey: o niewiasto! wielka iest wiara twoia; niechay ći śię stanie, iako chcesz. I uzdrowiona iest corka iey od oneyże godźiny.*

29. A JEZUS poszedszy ztamtąd, przyszedł nad morze Galileyskie: a wstąpiwszy na gorę śiedźiał tam.

30. I przyszedł do niego wielki lud, maiąc z sobą chrome, ślepe, nieme, ułomne, i inszych wiele: i kładli ie u nog JEzusowych, i uzdrawiał ie:

31. Tak iż śię on lud dźiwował, *widząc, † że niemi mowią, ułomni uzdrowieni są, chromi chodzą, a ślepi widzą: i wielbili Boga Izraelskiego.

*Matt. 7, 28. r. 12, 23. †Ps. 72. 18. Matt. 11, 5. Luk. 7, 22.

32. Lecz JEzus zawoławszy uczniow swoich, rzekł: żal mi * tego ludu: abowiem iuż trzy dni przy mnie trwaią, a nie maią coby iedli: a nie chcę ich rozpuśćić głodnych, by snadź nie pomdleli na drodze.

* Mark. 8, 2.

33. Tedy mu rzekli uczniowie iego: zkądżebyśmy wźięli tak wiele chleba na tey puszczy, abyśmy tak wielki lud nasyćili?

34. I rzekł im JEzus: wieleż maćie chlebow? a oni rzekli: śiedm, i trochę rybek.

35. Tedy roskazał ludowi, aby śiedli na źiemi.

36. A wźiąwszy one śiedm chlebow i one ryby, uczyniwszy * dźięki, łamał, i dał uczniom swoim: a uczniowie ludowi.

* Luk. 24, 30. 31.

37. I iedli wszyscy, i nasyceni są: i zebrali co zbyło ułomkow, śiedm koszow pełnych.

38. A było tych, ktorzy iedli, cztery tyśiące mężow, oprocz niewiast i dźiatek.

39. Tedy rozpuśćiwszy lud, wstąpił w łodź: i przyszedł na granice Magdalańskie.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział XVI.

Pięć ma części. W I Chrystus Faryzeuszow cudu pragnących gromi, od w. 1. W II Uczniom kwasu Faryzeuskiego strzedz się wskazał, od w. 5. W III Uczniowie przez Apostoła Piotra uczynione wyznanie o sobie pochwala i obietnicą, od w. 13. W IV Przyszłą mękę swoię opowiada, i Piotra gromi, od w. 21. W V Napomina do naśladowania siebie, pod czas ucisków, od w. 24.

A Przystąpiwszy Faryzeuszowie i Saduceuszowie, kusząc prosili go, aby im * znamię z nieba ukazał. * Matt. 12, 38. Mark. 8, 11.

2. A on odpowiadaiąc, rzekł im: gdy bywa wieczor, mowićie: pogoda będźie, bo śię niebo czerwieni.

3. A rano: dźiś będźie niepogoda: abowiem śię niebo pochmurne czerwieni. Obłudnicy! postawę * nieba rozsądźić umiećie, a znamion tych czasow nie możećie. ┼ * G. oblicze.

┼ Luc. Azaż z tych nie możećie poznać, żem Ja iest Messyasz, ponieważ te cuda czynię, ktore podług czasu Chrystusowego dźiać śię miały.

4. Rodzay zły i cudzołożny znamienia szuka, ale mu znamię nie będźie dano, tylko ono znamię Jonasza * Proroka. I opuśćiwszy ie, odszedł.

* Jonas. 2, 1. Matt. 12, 39.

5. A gdy śię przeprawili uczniowie iego * na drugą stronę morza, zapamiętali wźiąć chleba. * Mark. 8, 14.

6. I rzekł im JEzus: patrzćie, a strzeżćie * śię kwasu Faryzeuszow i Saduceuszow. * Luk. 12, 1.

7. A oni rozmawiali między sobą, mowiąc: nie wźieliśmy chleba.

8. Co obaczywszy JEzus, rzekł im: o czymże rozmawiaćie między sobą o małowierni! żeśćie chleba nie wźieli?

9. Jeszczeż nie rozumiećie, * ani pamiętaćie onych pięći chlebow, a onych pięći tyśięcy ludźi: i iakośćie wiele koszow zebrali?

* Jan. 6, 9.

10. Ani onych śiedmi * chlebow, i czterech tyśięcy ludźi: a iakośćie wiele koszow nazbierali?

* Matt. 15, 34.

11. Jakoż nie rozumiećie, żem wam nie o chlebie powiedźiał, mowiąc: abyśćie śię strzegli kwasu Faryzeuszow i Saduceuszow?

12. Tedy zrozumieli, że nie

Digitized by Google

nie mowił, aby śię strzegli kwásu chlebá; ale náuki Faryzeuszow i Saduceuszow.

E. w dźień S. Piot. Pawłá.

13. A gdy przyszedł JEzus w strony * Cezaryi Filippowey, pytał uczniow swoich, mowiąc: kim że mię powiadáią bydź ludźie Syná człowieczego?
* Luk. 9, 18.

14. A oni rzekli: iedni * Janem Chrzćićielem; á drudzy Eliaszem; inśi też Jeremiaszem, albo iednym z Prorokow. * Matt. 14, 2.

15. I rzekł im: á wy kim mię bydź powiadaćie?

16. A odpowiadáiąc Symon Piotr, rzekł: Tyś iest * Chrystus on Syn Bogá żywego. * Jan. 6, 69.

17. Tedy odpowiadáiąc JEzus, rzekł mu: błogosławionyś Symonie, synu Jonaszow: bo tego ćiáło i krew nie obiawiłá tobie, ale Oćiec moy, ktory iest w niebieśiech.

18. A Ják też powiadam, żeś ty iest Piotr*: á na tey opoce † zbuduię Kośćioł moy, á bramy piekielne nie przemogą go. * Jan. 1, 42.
† Matt. 7, 25. 1 Kor. 3, 11. r. 10, 4. 1 Piotr. 2, 4. Efez. 2, 20.

19. I tobie dam * klucze kroleſtwá niebieskiego: á cokolwiek zwiążesz ná źiemi, będźie związano i w niebieśiech, á cokolwiek rozwiążesz ná źiemi, będźie rozwiązano i w niebieśiech. * Matt. 18, 18. Jan. 20, 23.

20. Tedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie powiadali, że on iest JEZUS Chrystus.

21. I odtąd począł JEZUS pokázowáć uczniom swoim, iż muśi odeyść do Jeruzalem, i wiele * ćierpieć od starszych, i od przednieyszych Kapłanow, i náuczonych w piśmie; á bydź zábitym, i trzećiego dniá zmartwychwstáć.
* Luk. 9, 22. Mark. 8, 31.

22. A wźiąwszy go Piotr * ná stronę, począł go strofowáć, mowiąc: zmiłuy śię sam nád sobą PANIE; nie przyydźie to ná ćię. * Mark. 8, 32.

23. A on obroćiwszy śię, rzekł Piotrowi; idź ode mnie szatánie, iesteś mi zgorszeniem: abowiem nie poymuiesz tego, co iest Bożego, ále co iest ludzkiego.

24. Tedy rzekł JEzus do uczniow swoich; ieżli kto

chce

Digitized by Google

chce iść za mną, niechayże samego śiebie zaprzy, a weźmie* krzyż swoy, i naśladuie mię. *Mark. 8, 34.

25. Bo ktoby chćiał duszę* swoię zachować, straći ią: a ktoby straćił duszę swoię dla mnie, znaydźie ią.
*Matt. 10, 39. Mark. 8, 35.

26. Abowiem, coż pomoże człowiekowi, choćby wszystek świat pozyskał, a na duszy swoiey szkodował? albo co za zamianę da * człowiek za duszę swoię.
*Mark. 8, 36.

27. Abowiem Syn człowieczy przyydźie * w chwale Oyca swego z anioły swoimi: a tedy odda † każdemu według uczynkow iego. *Matt. 25, 31.
†Psalm 62, 13.

28. Zaprawdę* powiadam wam: są niektorzy z tych, co tu stoią, ktorzy nie ukuszą śmierći, ażby uyrzeli Syna człowieczego, idącego w Krolestwie swoim.
*Mark. 9, 1. Luk. 9, 27.

Rozdźiał XVII.

Pięć ma częśći I. Jest przemienienie Chrystusowe na gorze w bytności trzech uczniow, od w. 1. II. Tychże uczniow, gdy zstępowali z gory, pytanie o przyyśćiu Eliaszowym, i odpowiedź Chrystusa Pana, od w. 9. III. Uzdrowienie lunatyka od uczniow darmo przedśięwźięte, lecz od Chrystusa wnet dokazane, od w. 14. IV. Zgromienie uczniow tych o niedowiarstwo, od w. 19. V. Cła od Chrystusa zapłacone, od w. 24.

E. w dźień Przem. PAńsk.

A Po sześći * dniach, wźiął JEzus Piotra, i Jakuba, i Jana, brata iego; i wprowadźił ie na gorę wysoką osobno.
*Mark. 9, 2. Luk. 9, 28. 2 Piot. 1, 17.

2. J przemieniony iest przed nimi, a rozjaśniło śię oblicze * iego iako słońce; a szaty iego stały śię białe iako świątłość.
*Obiaw. 1, 14.

3. A oto ukazali śię im Moyżesz i Eliasz, z nim rozmawiaiący.

4. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł do JEzusa: PAnie, dobrze nam tu bydź: ieźli chcesz, uczynimy tu trzy namioty; tobie ieden, i Moyżeszowi ieden, i Eliaszowi ieden.

5. A gdy on ieszcze mowił, oto obłok iasny zaćienił ie: a oto głos z obłoku mowiący: ten iest * Syn moy miły, w ktorym mi śię upodobało, tego † słuchayćie. *Matt. 3, 17.
Mark.

Digitized by Google

Mark. 9, 7. Luk. 9, 35. 2 Piotr. 1, 17. † 5 Moy. 18, 15.

6. To usłyszawszy uczniowie, upadli na twarz swoię, i bali się barzo.

7. Tedy przystąpiwszy JEzus, dotknął się ich, i rzekł: wstańcie, a nie boyćie się.

8. A oni podniozszy oczy swoie, nikogo nie widźieli, tylko JEzusa samego.

9. A gdy zstępowali z gory, przykazał im JEzus, mowiąc: nikomu nie powiadayćie tego widzenia, aż Syn człowieczy zmartwychwstanie. *

10. J pytali go uczniowie iego, mowiąc: coż tedy nauczeni w piśmie powiadaią, że m[illegible] Eliaß pierwey przyyść?

11. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł im: Eliaßći pierwey * przyydźie, i naprawi wßystko: * Mal. 4, 5.

12. Ale wam powiadam: iż Eliaß iuż * przyßedł, wßakże nie poznali go, ale uczynili mu cokolwiek chćieli: takći i Syn człowieczy ma ućierpieć od nich. * Mat. 11, 14. Mark. 9, 13.

13. Tedy zrozumieli uczniowie, że o Janie Chrzćićielu mowił do nich.

14. A gdy przyßli do ludu, przystąpił do niego człowiek, i upadł przed nim na kolana.

15. J rzekł: PANJE, zmiłuy śię nad synem moim; abowiem lunatykiem iest, i ćięßko śię trapi: częstokroć bowiem wpada w ogień, i częstokroć w wodę.

16. J przywiodłem go do uczniow twoich, ale go nie mogli uzdrowić.

17. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł: o rodzaiu niewierny i przewrotny! dokądże będę z wami? dokądże was będę ćierpiał? przywiedźćie mi go sam.

18. J zgromił onego * diabła JEzus: i wyßedł od niego: i uzdrowiony iest on młodźieniec od oneyże godźiny. * Mark. 9, 25.

19. Tedy przystąpiwszy uczniowie do JEzusa osobno, rzekli mu: czemużeśmy go my * wygnać nie mogli? * Mark. 9, 28.

20. Lecz JEzus rzekł do nich: dla niedowiarstwa waßego. Zaprawdę bowiem powiadam wam: ieżlibyśćie, maiąc wiarę iako ziarno gorczyczne, rzekli tey gorze: przenieś śię * ztąd

zgad na ono mieysce; tedy sie przeniesie: a nic niemożnego wam nie bedzie.
* Matt. 21, 21. Mark. 11, 23. Luk. 17, 6.

21. Alec ten rodzay nie wychodzi tylko przez modlitwe, i przez post.

22. A gdy przebywali w Galilei, rzekł do nich JEzus: Syn człowieczy bedzie wydany w rece* ludzkie.
* Matt. 20, 18. Mark. 9, 31. Luk. 9, 22. 44.

23. J zabiią go: ale trzeciego dnia zmartwychwstanie: i zasmucili sie barzo.

24. A gdy przyszli do Kapernaum, przystapili do Piotra ci, ktorzy podatek wybierali, i rzekli: izali Nauczyciel wasz nie dawa podatku?

25. J rzekł: dawa. A gdy wchodził w dom, uprzedził go JEzus, mowiac: coż ci sie zda Symonie? krolowie ziemscy od kogoż biora cło albo czynsz? od synow swoich, czyli od obcych?

26. Rzekł mu Piotr: od obcych. J rzekł mu JEzus: toć tedy synowie sa wolni. ‡
‡ Lut. A tak ia, ktory iestem synem Krola wszystkich krolow. Aczkolwiek Chrystus wolny był, iednakże dawał czynsz z woli bliźniemu. Tak Chrześcianin wolny iest dla niego od wszystkiego, a przecie podaie sie dobrowolnie bliźniemu swemu na służbe.

27. Wszakże abysmy ich nie zgorszyli, szedszy do morza, zarzuć wede, a te rybe, ktora napierwey uwieźnie, weźmi: a otworzywszy gebe iey, znaydziesz Stater: ktory wziawszy, day im za mie i za sie.

Rozdział XVIII.

Trzy ma części. W I Chrystus uczniow o przodkowanie sie starających sie do pokory barzo napomina, od w. 1. W II Naucza ich, iako z [illegible] grzeszącym postępować m[illegible] od w. 15. W III Nauke swoię podobieństwem o krolu rachuiącym sie ze sługami obiaśnia, od w. 23.

E. w dzień S. Mich.

Onego godziny przystapili uczniowie do JEzusa, mowiac: ktoż wżdy * nawietszy iest w krolestwie niebieskim?
* Mark. 9, 34. Luk. 9, 46. r. 22, 24.

2. A zawoławszy JEzus dziecięcia, postawił ie w pośrzodku ich.

3. J rzekł: zaprawde powiadam wam: ieźli sie * nie nawrocicie, i nie stanie

niećie śię iako dźieći, żadnym sposobem nie wnidźiećie do krolestwa niebieskiego.

* Matt. 19, 14. 1 Kor. 14, 20.

4. Kto śię tedy uniży iako to dźiećię, tenći iest naywiętszym w krolestwie niebieskim.

5. A ktoby przyiął iedno dźiećię takie w imieniu moim, mnie przyymuie.

6. Ktoby zaś zgorszył * iednego z tych małych, ktorzy w mię wierzą, pożytecznieyby mu było, aby zawieszony był kamień młyński na szyi iego, a utopiony był w głębokośći morskiey.

* Mark. 9, 42. Luk. 17, 1. 2.

7. Biada świátu dla zgorszenia; abowiem muszą zgorszenia przyyść: wszakże biada człowiekowi onemu, przez ktorego przychodźi zgorszenie*. * Luk. 17, 1.

8. Przetoż ieżli ręka * twoia, albo noga twoia gorszy ćię, odetni ią, i zarzuć od śiebie: lepiey iest tobie wniść do żywota chromym albo ułomnym, niżeli dwie ręce albo dwie nodze maiąc, wrzuconym być do ognia wiecznego.

* Matt. 5, 30. Mark. 9, 43.

9. A ieżli ćię oko twoie gorszy, wyłup ie, i zarzuć od śiebie: lepiey iest tobie iednookim wniść do żywota, niżeli obie oczy maiąc, być wrzuconym do ognia piekielnego.

10. Patrzayćież, abyśćie nie gardźili żadnym z tych maluczkich. Abowiem wam powiadam: iż Aniołowie * ich w niebieśiech zawsze patrzą na oblicze Oyca moiego, ktory iest w niebieśiech. * Psalm 34, 8.

11. Przyszedł bowiem Syn człowieczy, * aby zbawił to, co było zginęło. *

* Luk. 19, 10.

12. Co śię wam zda? gdyby * ktory człowiek miał sto owiec, a obłąkałaby śię iedna z nich, azaż nie zostawia onych dźiewiąći dźieśiąt i dźiewiąći, a poszedszy na gory, nie szuka obłąkaney? * Luk. 15, 4.

13. A ieżli mu śię zdarzy znaleść ią, zaprawdę powiadam wam, że śię z niey barziey raduie, niż z onych dźiewiąćidźieśiąt dźiewiąći nieobłąkanych.

14. Tak nie iest wola Oyca waszego, ktory iest w niebieśiech, aby zginął ieden z tych maluczkich.

15. A ieżliby zgrzeszył *

Digitized by Google

przećiwko tobie brat twoy: idź, strofuy go miedzy tobą i onym samym: iezli ćię usłucha, pozyskałeś brata twego. * 3 Moy. 19,17. Luk. 17,3. Jak. 5,19.

16. Ale iezli ćię nie usłucha, przybierz do śiebie ieszcze iednego albo dwu, aby w uśćiech dwu albo trzech świadkow stanęło* każde słowo. * 5 Moy. 19,15. Jan. 8,17. 2 Kor. 13,1. Zyd. 10,28.

17. A iezliby ich nie usłuchał, powiedz zborowi; a iezliby zboru nie usłuchał, niech ći będźie iako poganin i celnik.

18. Zaprawdę powiadam wam: cobyśćiekolwiek * związali na źiemi, będźie związano i na niebie; a cobyśćie rozwiązali na źiemi, będźie rozwiązano i na niebie.

* Matt. 16,19. Jan. 20,23.

19. Zaśię powiadam wam: iż gdyby śię z was dwa zgodźili na źiemi o wszelką rzecz, o ktoraby prośili, stanie śię im od Oyca mego, ktory iest w niebieśiech.

20. Abowiem gdźie są dwa albo trzey zgromadzeni w imię moie †, tamem iest w pośrzodku ich.* * Matt. 28,20.

† Luc. t. i. na moie roskazanie i mnie na chwałę.

21. Tedy przystąpiwszy do niego Piotr, rzekł: PANIE, wiele kroć zgrzeszy przećiwko mnie brat moy, a odpuszczę mu? czy aż do śiedmi* kroć? * Luk. 17,4.

22. I rzekł mu JEzus: Nie mowięć aż do śiedmi kroć, ale aż do śiedmidźieśiąt śiedmi kroć.

E. na 22. N. po S. Troy.

23. Dla tego, Podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi krolowi, ktory śię chćiał rachować z sługami swymi.

24. A gdy śię począł rachować, stawiono mu iednego, ktory był winien dźieśięć tyśięcy talentow.

25. A gdy nie miał zkąd oddać, kazał go pan iego zaprzedać, i żonę iego, i dźieći, i wszystko co miał, i dług oddać.

26. Upadszy tedy sługa on, pokłonił mu śię, mowiąc: panie, miey ćierpliwość nade mną, a wszystkoć oddam.

27. A użaliwszy śię pan onego sługi, uwolnił go; i dług mu odpuśćił.

28. A wyszedszy on sługa, znalazł iednego z spółsług swoich,

Digitized by Google

swoich, ktory mu był wińienśto groszy: a porwawszy go, duśił go, mowiąc: odday mi, coś winien.

29. Przypadszy tedy on spółsługa iego do nog iego, prośił go, mowiąc: miey ćierpliwość nade mną, a oddam ći wszystko.

30. Lecz on nie chćiał: ale szedszy wrzućił go do więźienia, ażby oddał, co był winien.

31. Uyrzawszy tedy spółsłudzy iego, co śię stało, zasmućili śię barzo: a szedszy, oznaymili panu swemu wszystko, co śię stało.

32. Tedy zawoławszy go pan iego, rzekł mu: sługo zły, wszystek on dług odpuśćiłem ći, żeś mię prośił:

33. Azażeś śię i ty nie miał zmiłować nad spółsługą twoim, iakom śię i ia zmiłował nad tobą?

34. A rozgniewawszy śię pan iego, podał go katom, ażby oddał to wszystko, co mu był winien.

35. Tak i Oćiec * moy niebieski uczyni wam, ieźli nie odpuśćićie kaźdy bratu swemu z serc waszych upadkow ich.† * Mat. 6, 15. Mark. 11, 26. † Jak. 2, 13.

Rozdział XIX.

Sześć ma części. I. Jest rozmowa Chrystusowa z Faryzeuszami o rozwodźie i liśćie rozwodnym, od w. 1. II. Pytanie uczniow o bezżeństwie z odpowiedźią Chrystusową, od w. 10. III. Dźiateczki do Chrystusa przynieśione i od niego błogosławione, od w. 13. IV. Farzeusz młody opuszczaiący Chrystusa, od w. 16. V. Skarga Chrystusowa na bogatych, od w. 23. VI. Pytanie Piotrowe o nagrodźie naśladuiących Chrystusa i odpowiedź Chrystusa na to, od w. 27.

I stało śię, gdy dokończył JEzus * tych mow, odszedł z Galilei, a przyszedł na granice Judskie nad Jordan.

* Mark. 10, 1.

2. J szedł za nim wielki lud, i uzdrawiał ie tam.

3. Tedy przyszli do niego Faryzeuszowie, kusząc go, i mowiąc mu: godźili śię człowiekowi opuśćić żonę swoię dla kaźdey przyczyny?

4. A on odpowiadaiąc, rzekł im: nie czytaliśćie, iż ten, ktory stworzył * na początku człowieka, mężczyzną i niewiastą uczynił ie?

* 1 Moy. 1, 27.

5. J rzekł: dla tego opuśći człowiek oyca i matkę, a przyłączy śię do żony

 swoiey:

swoiey: i bedą dwoie * iednym ćiałem. * 1 Moy. 2, 24. 1 Kor. 6, 16. Efez. 5, 31.

6. A tak iuż nie są dwoie, ale iedno ćiało: co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

7. Rzekli mu: przeczże tedy Moyżesz rozkazał * dać list rozwodny, i opuśćić ią? * 5 Moy. 24, 1.

8. Rzekł im: Moyżesz dla zatwardzenia * serca waszego dopuśćił † wam, opuśćić żony wasze: lecz z początku nie było tak. * Mark. 10, 5.

† Lut. Niektore przykazania nauczaią, niektore zabraniaią. One nauczaią co naylepszego, te zaś zabraniaią złemu, żeby do wybuchnienia nie przyszło. Temu siła złego zaniechywaią, iako też i miecz świecki to czyni.

9. Ale JA powiadam wam: iż ktobykolwiek opuśćił * żone swoie, (oprocz dla wszeteczeństwa) a inszaby poiął, cudzołoży: a ktoby opuszczoną poiął, cudzołoży. * Matt. 5, 32. Mark. 10, 11. Luk. 16, 18. 1 Kor. 7, 10.

10. Rzekli mu uczniowie iego: ieżlić taka iest sprawa męża z żoną, tedy nie iest dobra żenić śię.

11. A on im rzekł: nie wszyscy poymuią tey rzeczy, ale tylko ci, ktorym to dano.

12. Abowiem są rzezańcy, ktorzy śię tak z żywota matki narodźili: są też rzezańcy, ktorzy od ludźi są urzezani: są też rzezańcy, ktorzy śię sami urzezali dla krolestwa niebieskiego. Kto może poiąć, niechay poymuie!

13. Tedy mu przynoszono * dźiatki, aby na nie ręce wkładał, i modlił śię: ale uczniowie gromili ie. * Mark. 10, 13. Luk. 18, 15.

14. Lecz JEzus rzekł: zaniechayćie dźiatek, a nie zabraniayćie im przychodźić do mnie: abowiem takich iest krolestwo niebieskie.

15. A włożywszy na nie ręce, poszedł ztamtąd.

16. A oto ieden przystąpiwszy, rzekł mu: nauczyćielu dobry, co dobrego mam czynić, * abym miał żywot wieczny? * Mark. 10, 17. Luk. 18, 18.

17. Ale mu on rzekł: przecz mię zowiesz dobrym? nikt nie iest dobry tylko ieden, to iest Bog: a ieżli chcesz wniść do żywota, przestrzegay przykazań.

18. I rzekł mu: ktorych?

Digitized by Google

a JEzus rzekł: nie będźiesz *zabiiał: nie będźiesz cudzołożył: nie będźiesz kradł: nie będźiesz mowił fałszywego świadectwa.
* 2 Moy. 20, 13.

19. Czći oyca twego i matkę: i miłować będźiesz *bliźniego swego, iako śiebie samego. * Matt. 22, 39.

20. Rzekł mu młodźieniec: tegom wszystkiego przestrzegał od młodośći moiey: czegoż mi ieszcze nie dostawa?

21. Rzekł mu JEzus: ieśli chcesz bydź doskonałym, idź, przeday maiętnośći twoie, i rozday ubogim; a będźiesz miał *skarb w niebie: a przyszedszy, naśladuy mię. * 1 Tym. 6, 19.

22. A gdy młodźieniec te słowa usłyszał, odszedł smutny: abowiem wiele miał maiętnośći.

23. Tedy JEzus rzekł uczniom swoim: zaprawdę powiadam wam, że * z trudnośćią bogaty wnidźie do krolestwa niebieskiego. * Mark. 10, 23.

24. I zaśię powiadam wam: że snadniey wielbłądowi przez ucho igielne przeyść, niż bogatemu wniść do krolestwa Bożego.

25. Co usłyszawszy uczniowie iego, zdumieli śię barzo, mowiąc: ktoż tedy może bydź zbawion?

26. A JEzus weyrzawszy na nie, rzekł im: u ludźi to nie można: lecz u Boga * wszystko iest możno. * Luk. 1, 37.

E. w dźień nawroc. ś. Pawła.

27. Tedy * odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: otośmy my opuśćili wszystko, i poszliśmy za tobą, coż nam tedy za to będźie?
* Mark. 10, 28. Luk. 18, 28.

28. A JEzus im rzekł: zaprawdę powiadam wam: iż wy, ktorzyśćie mię naśladowali w odrodzeniu, gdy uśiędźie Syn człowieczy na stolicy chwały swoiey, uśiądźiećie i wy na dwunastu * stolicach, sądząc dwanaśćie pokolenia Izraelskie. * Luk. 22, 30.

29. A każdy, ktoby opuśćił domy, albo braćią, albo śiostry, albo oyca, albo matkę, albo żonę, albo dźieći, albo role, dla imienia mego, sto kroć więcey weźmie, i żywot wieczny odźiedźiczy.

30. A wiele pierwszych będą * ostatnimi, a ostatnich pierwszymi. *

* Matt. 20, 16. Mark. 10, 31. Luk. 13, 30.

Rozdział XX.

Pięć ma części. I. Jest podobieństwo Chrystusowe o Panu winnice i robotnikach iey, od w. 1. II. Kazanie Chrystusowe o wydaniu i męce swey, od w. 17. III. Prośba nieuważna matki synow Zebedeuszowych za synami swymi, od w. 20. IV. Spor uczniow z łod pochodzący, a od Chrystusa uśmierzony, od w. 24. V. Dwa ślepi blisko Jerycha od Chrystusa na prośbę uzdrowieni, od w. 29.

E. na Staro zapust.

Albowiem podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, ktory wyszedł barzo rano naymować robotniki do winnice swoiey *.

* Matt. 9, 38.

2. A zmowiwszy * się z robotnikami z grosza na dzień, posłał ie do winnice swoiey. * Matt. 21, 33.

3. A wyszedszy o trzeciey godzinie, uyrzał drugie, ktorzy stali na rynku prożnuiący.

4. I rzekł im: idźcie i wy do winnice, a co będzie sprawiedliwego, dam wam.

5. A oni poszli. Zasię wyszedszy o szostey i dziewiątey godzinie, także uczynił.

6. Potym o iedenastey godzinie wyszedszy znalazł drugie, ktorzy stali prożnuiący, i rzekł im: przecz tu stoicie cały dzień prożnuiący?

7. Rzekli mu: iż nas nikt nie naiął; I rzekł im: idźcie i wy do winnice, a co będzie sprawiedliwego, weźmiecie.

8. A gdy był wieczor, rzekł Pan winnice sprawcy swemu: zawołay robotnikow, a odday im zapłatę, począwszy od ostatnich aż do pierwszych.

9. A gdy przyszli oni, ktorzy o iedenastey godzinie byli naięci, wziął każdy z nich po groszu.

10. Przyszedszy też i pierwśi, mniemali, że więcey wezmą: ale wzięli i oni każdy z nich po groszu.

11. A wziąwszy, szemrali przeciwko gospodarzowi.

12. Mowiąc: ci ostatni iednę godzinę robili, a uczyniłeś ie nam rownymi, ktorzyśmy znośili ciężar dnia i upalenie.

13. A on odpowiadaiąc, rzekł iednemu z nich:

Digitized by Google

przyiaćielu, nie czynięć krzywdy, azaś śię niez groszą zmowił ze mną?

14. Weźmi co twoiego iest, a idź; chcę bowiem temu ostatniemu dać iako i tobie.

15. Azaż mi śię nie godźi czynić z moim co chcę? czyli oko twoie złośliwe iest, iżem ia iest dobry?

16. Takći będą* ostatni pierwszymi, a pierwśi ostatnimi; abowiem wiele iest wezwanych, ale mało wybranych.*

*Matt. 19, 30. r. 22, 14.

17. A wstępuiąc JEZUS do Jeruzalem, wźiął z sobą dwanaśćie uczniow na osobne mieysce w drodze, i rzekł im:

18. Oto wstępuiemy* do Jeruzalem, a Syn człowieczy będźie wydany przednieyszym kapłanom, i nauczonym w piśmie, i osądzą go na śmierć.

*Matt. 17, 22. Mark. 9, 31. r. 10, 32. Luk. 9, 22. r. 18, 31.

19. J wydadzą go* poganom na pośmiewanie, i na ubiczowanie, i na ukrzyżowanie, ale trzećiego dnia zmartwychwstanie.

*Jan. 18, 31. 32.

E. w dźień ś. Iakuba.

20. Tedy przystąpiła do niego* matka synow Zebedeuszowych z synami swoimi, kłaniaiąc mu śię, i prosząc nieco od niego.

*Mark. 10, 35.

21. A on iey rzekł: czegoż chcesz? Rzekła mu: rzecz, aby śiedźieli ći dwa synowie moi, ieden po prawicy twoiey, a drugi po lewicy w krolestwie twoim.

22. Ale JEzus odpowiadaiąc, rzekł: nie wiećie, o co* prosićie; możećież pić ⸸ kielich, † ktory JA będę pił? i chrztem, ktorym śię JA chrzczę, być odchrzczeni? rzekli mu: możemy. *Rzym. 8, 26.

† Matt. 26, 39. 42. Jan. 18, 11.

⸸ Luc. t. i. ćierpieć. Lecz ćiało zawsze przed krzyżowaniem żąda uwielbienia, a przed poniżeniem wywyższenia.

23. Tedy im rzekł: kielichći moy pić będźiećie, i chrztem,* ktorym śię JA chrzczę, odchrzczeni będźiećie: ale śiedźieć po prawicy moiey, i po lewicy moiey, nie iest moia rzecz dać wam, ale tym, ktorym iest zgotowano od Oyca moiego.* *Luk. 12, 50.

24. A usłyszawszy to oni dźieśięć, rozgniewali śię na onych dwu braći.

25. Ale JEzus zwoławszy ich, rzekł: wiecie,* iż książęta narodow panuią nad nimi, a ktorzy wielcy są, mocy dokazuią nad nimi. *Mark.10,42. Luk.22,25.

26. Lecz nie tak bedzie miedzy wami: ale* ktobykolwiek miedzy wami chciał bydź wielkim, niech bedzie sługą waszym. *Matt. 23, 11.

27. A ktobykolwiek miedzy wami chciał bydź pierwszym, niech bedzie sługą waszym.

28. Jako i Syn człowieczy* nie przyszedł, aby mu służono, ale aby † służył, i aby dał duszę swą ‡ na okup za wielu. *Filip. 2, 7. † Luk. 22, 27. ‡ 1 Tym. 2, 6.

29. A gdy oni* wychodzili z Jerycha, szedł za nim wielki lud. *Mark. 10, 46.

30. A oto dwa ślepi siedzący przy drodze, usłyszawszy, iż JEzus przechodził, zawołali, mowiąc: zmiłuy się nad nami PANIE, Synu Dawidow!

31. Ale on lud gromił ich, aby milczeli; lecz oni tym więcey wołali, mowiąc: zmiłuy się nad nami PANIE, Synu Dawidow!

32. A zastanowiwszy się JEzus, zawołał ich, i rzekł: coż chcecie, abym wam uczynił?

33. Rzekli mu: PANIE, aby były otworzone oczy nasze.

34. A użaliwszy się ich JEzus, dotknął się oczu ich, a zaraz przeyrzały oczy ich: i szli za nim.

Rozdział XXI.

Siedm ma części. I. Jeśc wiazd Chrystusa do Jeruzalem na ośle przy okrzyku uczniow i ludu, od w. 1. II. Oczyścienie kościoła i uzdrowienie w nim chorego, od w. 12. III. Bronienie dzieci Hosanna wołaiących przeciw Faryzeuszom, od w. 15. IV. Figowe drzewo od Chrystusa ususzone, od w. 19. V. Pytanie Faryzeuszow o mocy Chrystusowey zacnie zbite, od w. 23. VI. Podobieństwo o oycu i dwuch synach, o pokutuiącym i obłudniku, od w. 28. VII. Podobieństwo inne o gospodarzu i o synu od winiarzow zabitym, zdanie Faryzeuszow na to i wykład Chrystusowy, od w. 33.

E. na N. 1. Adw.
A. na Niedź. Kwiet.

A Gdy się przybliżyli do * Jeruzalem, i przyszli do Betfagie do gory Oliwney, tedy JEzus posłał dwu uczniow. *Luk. 19, 29.

2. Mowiąc im: idźćie do miasteczka, ktore iest przećiwko wam, a zaraz znaydźiećie oślicę uwiązaną i ośle z nią: odwiąžćieß ie, a przywiedźćie do mnie.

3. A ieźliby wam co kto rzekł, powiedzćie, iż PAN ich potrzebuie: a zarazem puśći ie.

4. A to śię wßystko stało, aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Proroka mowiącego:

5. Powiedzćie * corce Syońskiey: oto krol twoy idźie tobie ćichy, a śiedzący na oślicy, i na oślęćiu synu oślice pod iarzmem będącey. * Jzai. 62, 11. Zach. 9, 9. Jan. 12, 15.

6. Szedßy tedy uczniowie, a uczyniwßy tak, iako im był rozkazał JEzus.

7. Przywiedli oślicę i ośle, i włożyli na nie ßaty swoie, i wsadźili go na nie.

8. A wielki lud slali ßaty swoie na drodze, a drudzy obćinali gałąski z drzew, i slali na drodze.

9. A lud w przodi po zad idący wołał, mowiąc: Hosanna Synowi Dawidowemu! błogosławiony, ktory idźie * w imieniu PAńskim, Hosanna na wysokośćiach!* *Ps. 118, 26.

10. A gdy on wiachał do Jeruzalem, wzruszyło śię wßystko miasto, mowiąc: ktoż ten iest?

11. A lud mowił: tenći iest JEzus, on Prorok z Nazaretu Galileyskiego.

12. Tedy wßedł JEzus do kośćioła * Bożego, i wygnał wßystkie przedawaiące, i kupuiące w kośćiele: a stoły tych, co pieniędzmi handlowali, i stołki przedawaiących gołębie poprzewracał. * Mark. 11, 15.

13. I rzekł im: napisano: dom moy, * dom modlitwy nazwany będźie, aleśćie wy uczynili z niego iaskinią † zboycow. * Jzai. 56, 7. † Jerem. 7, 11.

14. Tedy przystąpili do niego ślepi i chromi w kośćiele, i uzdrowił ie.

15. A obaczywßy przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie cuda ktore czynił, i dźieći wołaiące w kośćiele i mowiące, Hosanna Synowi Dawidowemu, rozgniewali śię.

16. I rzekli mu: słyßyßże, co ći mowią? a JEzus im rzekł: i owßem. Nigdyśćież nie czytali, iż

z ust niemowiątek * i ssacych wykonałeś chwałę.
* Psalm 8, 3.

17. A opuściwszy ie, wyszedł z miasta do Betanii, i tam został.

18. A rano wracaiąc się do miasta, łaknął:

19. I uyrzawszy iedno figowe * drzewo przy drodze, przyszedł do niego, i nie znalazł nic na nim, tylko samo liście, i rzekł mu: niechay się więcey z ciebie owoc nie rodzi na wieki. I uschło zarazem ono figowe drzewo. * Mark. 11, 13.

20. A uyrzawszy to uczniowie, dziwowali się, mowiąc: iakoć prętko uschło to figowe drzewo.

21. Tedy odpowiadaiąc JEzus rzekł im: zaprawdę powiadam wam, ieźlibyście * mieli wiarę, a nie wątpilibyście, nie tylko to, co się stało z figowym drzewem, uczynicie, ale gdybyście i tey gorze rzekli: podnieś się, a rzuć się w morze; stanie się.
* Matt. 17, 20.

22. I wszystko, o cobyście kolwiek * prosili w modlitwie, wierząc, weźmiecie. * Matt. 7, 7. 8.

23. A gdy on przyszedł do kościoła, przystąpili do niego, gdy uczył, przedniejsi kapłani i starsi ludu, mowiąc: ktorąż mocą * to czynisz, a ktoć dał tę moc?
* Mark. 11, 27. Luk. 20, 1.

24. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: spytam i JA was o iednę rzecz, ktorą ieźli mi powiecie, i JA wam powiem, ktorą mocą to czynię.

25. Chrzest Janow zkąd był, z nieba czyli z ludzi? a oni myślili sami w sobie, mowiąc: ieźli powiemy z nieba; rzecze nam: czemużeście mu tedy nie uwierzyli?

26. Jeźli zaś powiemy z ludzi: boimy się ludu; bo Jana wszyscy maią * za proroka. * Matt. 14, 5.

27. A odpowiadaiąc JEzusowi, rzekli: nie wiemy. Rzekł im i on: i JA wam nie powiem, ktorą mocą to czynię.

28. Ale coż się wam zda? człowiek niektory miał dwu synow, a przystąpiwszy do pierwszego, rzekł: Synu idź, rob dziś na winnicy moiey.

29. Ale on odpowiadaiąc, rzekł: nie chcę; a potym obaczywszy się, poszedł.

30. A

30. A przyſtąpiwſzy do drugiego, rzekł także: a on odpowiadaiąc, rzekł: ia idę panie, ale nie ſzedł.

31. Ktoryż z tych dwu uczynił wolą oycowſką? rzekli mu: on pierwſzy. Rzekł im Jezus: zaprawdę powiadam wam: że was celnicy i wſzetecznice ‡ uprzedzaią do krolestwa Bożego.

‡ Luc. Daleko podobniey, że wſzetecznice i złośnice zbawione będą, niż pyſzni święci. Bo one muſzą na oſtatek grzechy ſwe poczuwać. Ci umieraią w ſwoiey właſney świętobliwości, ieżli ſię dziwnie nie nawrocą.

32. Abowiem przyſzedł do was Jan * drogą ſprawiedliwośći, a nie uwierzyliśćie mu, ale celnicy i wſzetecznice uwierzyły mu: a wy widząc to, przećięśćie ſię nie ‡ obaczyli, abyśćie mu uwierzyli. * Matt. 3, 1.
‡ A. nie pokutowaliśćie.

33. Drugiego podobieństwa ſłuchayćie: człowiek niektory był goſpodarzem, ktory naſadził winnicę, i płotem * ią ogrodził, i wkopał w niey praſę, i zbudował wieżę, i naiął ią winiarzom, i odiachał precz.
* Pſalm 80, 9. Iзai. 5, 1. 5. Jerem. 2, 21. Marc. 12, 1. Luc. 20, 9.

34. A gdy ſię przybliżył czas odbierania pożytkow, poſłał ſługi ſwoie do onych winiarzow, aby odebrali pożytki iey.

35. Ale winiarze poimawſzy ſługi iego, iednego * ubili, a drugiego zabili, a drugiego † ukamionowali. * Jerem. 37, 15. † 2 Kron. 24, 21.

36. Zaśię poſłał inſzych ſług więcey niż pierwſzych: i także im uczynili.

37. Ale na oſtatek poſłał do nich ſyna ſwego, mowiąc: będą ſię wſtydźić ſyna mego.

38. Lecz winiarze uyrzawſzy onego ſyna, rzekli miedzy ſobą: tenći ieſt dźiedźic: podźćie, zabiymy * go, a otrzymamy dźiedźictwo iego.
* Matt. 26, 3. 4. r. 27, 1. Jan. 11, 53.

39. Tedy porwawſzy go, wyrzućili go precz z winnice, i zabili.

40. Gdy tedy pan winnice przyydźie, coż uczyni onym winiarzom?

41. Rzekli mu: złe źle potraći, a winnicę naymie inſzym winiarzom, ktorzy mu oddawać będą pożytki czaſow ſwoich.

42. Rzekł

Digitized by Google

42. Rzekł im JEzus: nie czytaliśćież nigdy w piśmiech? kamień,* ktory odrzućili buduiący, ten śię stał głową węgielną: od PAnać śię to stało, i dźiwne iest w oczach naszych.

* Psalm 118, 22. Izai. 28, 16. Rzym. 9, 33. 1 Piotr. 2, 7.

43. Przetoż powiadam wam: iż od was odięte będźie krolestwo Boże, i będźie dane narodowi, czyniącemu pożytki iego.

44. A ktoby padł na ten *kamień, roztraći śię: a na kogoby on † upadł, zetrze go. * Izai. 8, 14. 15. † Dan. 2, 34.

45. A usłyszawszy przednieyśi kapłani i Faryzeuszowie podobieństwa iego, domyślili śię, iż o nich mowił.

46. A chcąc go poimać, *bali śię ludu; ponieważ go mieli za proroka.

* Luk. 7, 16. Jan. 6, 14.

Rozdźiał XXII.

Więć ma częśći. I. Jest podobieństwo wesela krolewskiego, od w. 1. II. Kuszenie Chrystusa pytaniem o czynszu Cesarzowi powinnym, od w. 14. III. Spor z Saduceuszami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 23. IV. Faryzeusz kuszący pytaniem o przykazaniu zwyćiężony, od w. 34. V. Pytanie Chrystusowe o Synu Dawidowym Faryzeuszom do rozwiązania trudne.

E. na 20. N. po S. Troy.

A Odpowiadaiąc JEzus, zaśię im rzekł w podobieństwach, mowiąc:

2. Podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi krolowi, ktory sprawił *wesele synowi swemu.

* Luk. 14, 16. Obiaw 19, 7.

3. J posłał sługi swe, aby wezwali zaproszonych na wesele; ale nie chćieli przyyść.

4. Znowu posłał insze sługi, mowiąc: powiedźćie zaproszonym: otom obiad moy nagotował, woły moie, i co było karmnego, pobito, i wszystko gotowo, podźćież * na wesele.

* Przyp. 9, 1. 2.

5. Ale oni zaniedbawszy odeszli, ieden do roli swoiey, a drugi do kupiectwa swego.

6. A drudzy poimawszy * sługi iego, zelżyli i pobili ię. * Matt. 21, 35.

7. Co gdy krol usłyszał, rozgniewał śię: a posławszy woyska * swoie, wytraćił one morderze, i miasto ich zapalił. * Jerem. 25, 9.

8. Tedy rzekł sługom swoim: weseleć w prawdźie

Digitized by Google

wdźie iest gotowe, lecz zaproßeni nie byli godni.

9. Przetoż idźćie na rozstania drog, a kogokolwiek znaydźiećie, wezwićie na wesele.

10. Tedy wyßedßy oni słudzy na drogi, zgromadźili wßystkie, ktorekolwiek znaleźli, złe i dobre: i napełnione iest wesele gośćmi.

11. A wßedßy krol, aby oglądał gośćie, obaczył tam człowieka nieodźianego ßatą weselną.

12. J rzekł mu: przyiaćielu, iakoś tu wßedł, nie maiąc ßaty weselney? a on zamilknął.

13. Tedy rzekł krol sługom: związawßy nogi i ręce iego, weźmićie go, a wrzuććie do ćiemnośći * zewnętrznych, tam będźie płacz i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. r. 13, 42. r. 25, 30.

14. Abowiem wiele * iest wezwanych, ale mało wybranych. * * Matt. 20, 16.

E. na 23. N. po S. Troy.

15. Tedy odßedßy * Faryzeußowie, uczynili radę, iakoby go uśidlili w mowie. * Mark. 12, 13. Luk. 20, 20.

16. J posłali do niego ucznie swoie z Herodyany, mowiąc: nauczyćielu, wiemy żeś iest prawdźiwy, i drogi Bożey w prawdźie uczyß, a nie dbaß na nikogo, abowiem nie patrzaß na osobę ludzką.

17. Przetoż powiedz nam, coć śię zda. Godźili śię dać czynß Cesarzowi, czyli nie?

18. Ale JEzus poznawßy złość ich, rzekł: czemuż mię kuśićie obłudnicy

19. Pokażćie mi monetę czynßową: a oni mu podali groß.

20. J rzekł im: czyyże to obraz i napis?

21. Rzekli mu: Cesarski. Tedy im rzekł: Oddawayćież tedy co iest Cesarskiego, * Cesarzowi: a co iest Bożego, Bogu.

* Rzym. 13, 7.

22. To usłyßawßy, zadźiwili śię, a opuśćiwßy go, odeßli. *

23. Dnia onego przyßli * do niego Saduceußowie, ktorzy mowią, iż niemaß z martwych wstania: i pytali go. * Mark. 12, 18. Luk. 20, 27. Dźie. 23, 8.

24. Mowiąc: nauczyćielu, Moyżeß powiedźiał: ieźliby kto umarł, * nie maiąc dźieći, aby brat iego

pra-

prawem powinowactwa poiął żonę iego, i wzbudził naśienie bratu swemu.

*5 Moy. 25, 5.

25. Było tedy u nas śiedm braći, a pierwszy poiąwszy żonę, umarł: a nie maiąc naśienia, zostawił żonę swoię bratu swemu.

26. Także też wtory i trzeći, aż do śiodmego.

27. A na ostatek po wszystkich umarła i ona niewiasta.

28. Przetoż przy z martwych wstaniu ktoregoż z tych śiedmi będźie żoną, gdyż ią wszyscy mieli?

29. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: błądźićie, nie będąc powiadomi † pisma ani mocy Bożey.

† A. Nie wiedząc.

30. Abowiem przy z martwych wstaniu ani śię żenić, ani za mąż chodźić będą, ale będą iako aniołowie Boży w niebie.

31. A o powstaniu umarłych nie czytaliśćie, co wam powiedźiano od Boga, mowiącego?

32. JAM iest Bog * Abrahamow, i Bog Izaakow, i Bog Jakobow. Bog nie iestći Bogiem umarłych, ale żywych.

*2 Moy. 3, 6.

33. A usłyszawszy to lud, zdumiał śię * nad nauką iego. * Matt. [illegible] 28.

E. na 18. N. po S. Troy.

34. Lecz gdy usłyszeli * Faryzeuszowie, że zawarł usta Saduceuszom, zeszli śię wespoł.

*Mark. 12, 28. Luk. 10, 25.

35. J spytał go ieden z nich, zakonnik, kusząc go i mowiąc:

36. Nauczyćielu, ktore iest nawiętsze przykazanie w zakonie?

37. A JEzus mu rzekł: będźiesz miłował * PANA Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiey duszę twoiey, i ze wszystkiey myśli twoiey.

*5 Moy. 6, 5. Luk. 10, 27.

38. To iest pierwsze i nawiętsze przykazanie.

39. A wtore podobne iest temuż, będźiesz miłował * bliźniego twego iako samego śiebie.

*3 Moy. 19, 18. Mark. 12, 31.

40. Na tych dwu przykazaniach wszystek Zakon i Prorocy zawisnęli.

41. A gdy śię Faryzeuszowie zebrali, spytał * ich

JE-

Digitized by Google

Jezus, * Mark. 12, 35. Luk. 20, 41.

42. Mowiąc: co śię wam zda o Chrystuśie? czyim iest Synem? rzekli mu: Dawidowym.

43. I rzekł im: iakoż tedy Dawid w Duchu nazywa go PANEM? mowiąc:

44. Rzekł PAN PANU * memu: śiądź po prawicy moiey, aż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.

* Psalm 110, 1.

45. Ponieważ go tedy Dawid nazywa PANEM, iakoż iest Synem iego.

46. A żaden mu nie mogł odpowiedźieć i słowa: i nie śmiał go nikt więcey od onego dnia pytać. *

Rozdział XXIII.

Trzy ma części. W I Chrystus urząd, Nauczonych w Piśmie i Faryzeuszow na stolicy Moyżeszowey śiedzących zaleca, a od złych postępkow ich i uczynkow przestrzega, od w. 1. W II Obłudę ich ośmiorakę biadą postępia, i przyszłe prześladowanie wiernych nauczyćielow od Chrystusa posłanych opowiada, od w. 13. W III Niedowiarstwo miasta Jeruzalem strofuie, i spustoszeniem grozi, od w. 37.

TEdy Jezus rzekł do ludu i do uczniow swoich, mowiąc:

2. Na stolicy Moyżeszowey uśiedli nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie. †

† Lut. Gdźie więcey i inaczey, niż iako Moyżeszow, uczą, tam nie śiedzą na stolicy Moyżeszowey. Przeto też potym uczniki ich i ustawy ludzkie odrzuca.

3. Przetoż, wszystkiego czegoby wam kolwiek roskazali przestrzegać, przestrzegayćie i czyńćie, ale według uczynkow ich nie czyńćie; abowiem oni mowią, ale nie czynią.

4. Bo wiążą brzemiona * ćiężkie i nieznośne, i kładą ie na ramiona ludzkie, lecz palcem swoim, nie chcą ich ruszyć.

* Luk. 11, 46. Dźie. 15, 10.

5. A wszystkie uczynki swoie czynią, aby byli widźiani od ludźi, i rozszerzaią bramy * swoie, i rozpuszczaią podołki płaszczow swoich.

* 4 Moy. 15, 38. 5 Moy. 6, 8.

6. Nad to miłuią pierwsze * mieysca na wieczerzach, i pierwsze stołki w bożnicach, * Mark. 12, 38. Luk. 11, 43.

7. I

7. J pozdrawiania na rynkach, i aby ie nazywali ludzie: Mistrzu, Mistrzu.

8. Ale wy nie nazywayćie * śię mistrzami; abowiem ieden iest Mistrz wasz Chrystus, ale wyśćie wszyscy braćia. *Jakob 3,1.

9. J nikogo nie zowćie oycem waszym na ziemi; abowiem ieden iest Oćiec* wasz, ktory iest w niebieśiech. *Mal. 2,10.

10. A niechay was nie zowią mistrzami: gdyż ieden iest Mistrz wasz, Chrystus.

11. Ale kto z was * naywiętszy iest, będźie sługą waszym. *Matt. 20,26.

12. A ktoby śię wywyższał, będźie poniżony: a ktoby śię * poniżał, będźie wywyższony. *Luk.14,11.

13. Lecz biada * wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż zamykaćie krolestwo niebieskie przed ludźmi; abowiem tam sami nie wchodźićie, ani tym, ktorzyby wniść chćieli, wchodźić nie dopuszczaćie. ┼ *Luk.11,52.

┼ Lut. Klucze są mocą ucżyć krolestwa niebieskiego. Tego oni nie uczyli, ale ustawami ludzkimi przeszkadzali tym, ktorzyby radźi byli prawey nauki słuchali.

14. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie * obłudni! iż pożeraćie domy wdow, a to pod pokrywką długich modlitew: dla tego ćięższy sąd odnieśiećie. * Mark.12,40. Luk.20,47.

15. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż obchodźićie morze i ziemię, abyśćie uczynili iednego nowego Zyda: a gdy śię stanie, czynićie go synem zatracenia dwa kroć więcey niżeliśćie sami.

16. Biada wam wodzowie ślepi! ktorzy powiadaćie: ktoby przyśiągł na kośćioł, nic nie iest: ale ktoby przyśiągł na złoto kośćielne, winien iest.

17. Głupi i ślepi! abowiem coż iest więtszego, złoto, czy kośćioł ktory poświąca złoto?

18. A ktoby przyśiągł na ołtarz, nic nie iest; lecz ktoby przyśiągł na dar ktory iest na nim, winien iest.

19. Głupi i ślepi! abowiem coż więtszego iest? dar, czyli ołtarz, ktory poświąca dar.

20. Kto

Digitized by Google

20. Kto tedy przyśięga na ołtarz, przyśięga nań, i na to wszystko, co na nimiest.

21. A kto przyśięga na kośćioł, przyśięga nań, i na tego, * ktory w nim mieszka. 1 Krol. 8, 13.

22. I kto przyśięga * na niebo, przyśięga na stolicę Bożą, i na tego, ktory śiedźi na niey. * Matt. 5, 34.

23. Biada wam nauczeni * w piśmie, i Faryzeuszowie obłudni! iż dawaćie dźieśięćinę z miętki i z anizu, i z kminu, a opuszczaćie poważnieysze rzeczy w zakonie, sąd i miłośierdźie, † i wiarę: te rzeczy mieliśćie czynić, a onych nie opuszczać. * Luk. 11, 42. † Dźie. 6, 6.

24. Wodzowie ślepi! ktorzy przecedzaćie komora, a wielbłąda połykaćie.

25. Biada wam nauczeni * w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż oczyśćiaćie kubek z wierzchu i misę, a wewnątrz pełne † są drapiestwa i zbytku ‡.

* Luk. 11, 39. † I pełni iesteśćie.
‡ Lut. Chce mowić, iako oni wszystko do siebie rwali i rozgardyas strpili, nie pamiętaiąc ani na Boga, ani na dusze. Kubki i misy są czyste, ale pokarm i napoy w nich iest drapiestwo i zbytek.

26. Faryzeuszu ślepy, oczyść pierwey to, co iest wewnątrz w kubku i w miśie, aby i to, co iest z wierzchu, czystym było.

27. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iżeśćie podobni grobom pobielanym, ktore śię zdadzą z wierzchu być cudne, ale wewnątrz pełne są kośći umarłych i wszelakiey nieczystośći.

28. Także i wy z wierzchu zdaćie śię być ludźiom sprawiedliwi, ale wewnątrz pełniśćie obłudy i nieprawośći.

29. Biada wam nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie obłudni! iż budujećie groby prorokow, i zdobićie nagrobki sprawiedliwych:

30. I mowićie: byśmy byli za dni oycow naszych, nie bylibyśmy uczestnikami ich we krwi prorokow.

31. A tak świadczyćie sami przećiwko * sobie, żeśćie synowie tych, ktorzy proroki pozabiiali. * Dźie 7, 52.

32. I wy też dopełniayćie miary oycow waszych.

33. Węzowie! rodzaiu * iaszczorczy! i iakoż będźiećie mogli uyść przed sądem ognia piekielnego. * Matt. 3, 7.

E. w dźień S. Szczepana.

34. Przetoż, oto Ja posyłam

E

syłam do was proroki i mędrce, i nauczone w piśmie: a z nich niektore* zabiiećie i ukrzyżuiećie, a niektore z nich ubiczuiećie w bożnicach waszych, i bedźiećie ie prześladowáć od miasta do miasta:

* Dźie. 7, 52. 59.

35. Aby przyszła na was wszystka krew sprawiedliwa wylana na źiemię, ode krwie Abla * sprawiedliwego, aż do krwie Zacharyasza,† syna Barachyaszowego, ktoregośćie zabili miedzy kośćiołem i ołtarzem.

* 1 Moy. 4, 8. Zyd. 11, 4. † 2 Kron. 24, 21.

‡ Lut. Ten Barachyasz miał dwa imiona, bo z 2 Kron. 25, 22. nazywa śię Joiada. Jako też iest zwyczay dwu imion w piśmie i wszędźie.

36. Zaprawdę powiadam wam: przyydźie to wszystko na ten narod.

37. Jeruzalem! Jeruzalem! ktore zabiiasz * proroki, i ktore kamionuiesz te, ktorzy do ćiebie byli posyłani: ile kroć chćiałem zgromadźić dźieći twoie, tak iako zgromadza kokosz kurczęta swoie pod skrzydła, a nie chćieliśćie?

*Luk. 13, 34. Ps. 81, 12. Jer. 44, 16.

38. Oto wam dom wasz pusty zostanie.

39. Abowiem powiadam wam, że mię nie uyrzyćie od tego czasu, aż rzeczećie: błogosławiony ktory idźie w imieniu Pańskim.*

Rozdział XXIV.

Trzy ma częśći. w. I. Chrystus przepowiada zburzenie kośćioła i miasta Jeruzalemskiego aż do końca, od w. 1. II. Przyyśćie swoie wtore na sąd potwierdza, i czasy uprzedzaiące opisuie, od w. 29. III. Dla niepewnośći onego do czułośći pobożney napomina, od w. 36.

A wyszedszy * Jezus z kośćioła szedł, i przystąpili uczniowie iego, aby mu ukazali budowania kośćielne, * Mark. 13, 1. Luk. 21, 5.

2. I rzekł im JEzus: izaż nie widźićie tego wszystkiego? zaprawdę powiadam wam, nie zostanie tu* kamień na kamieniu, ktoryby nie był rozwalony.

* Luk. 19, 44.

3. A gdy śiedźiał na gorze Oliwney, przystąpili do niego uczniowie osobno, mowiąc: powiedz nam kiedy śię to stanie, i co za znak przyyśćia twego i dokonania świata?

4. I odpowiadaiąc Jezus, rzekł im: patrzćie aby was * kto nie zwiodł;

*Efez. 5, 6. Kolos. 2, 18. 2 Tess. 2, 3.

5. Abo-

Digitized by Google

5. Abowiem wiele ich przyydźie pod imieniem moim, mowiąc: iam ieſt Chryſtus, i wiele ich zwiodą.

6. J uſłyßyćie woyny i wieśći o woynach, patrzćiež, abyśćie ſobą nie trwożyli; abowiem muśi to wßyſtko bydź, ale ießcze ńie tu ieſt koniec.

7. Abowiem powſtanie narod przećiwko narodowi, i krolestwo przećiwko krolestwu: i będą głody i mory, i trzęśienia źiemie mieyſcami.

8. Ale to wßyſtko ieſt początkiem boleśći.

9. Tedy was podadzą* w udręczenie, i będą was zabiiać: i będźiećie w nienawiśći u wßyſtkich narodow dla imienia mego.

*Matt. 10, 17. Mark. 13, 9. Luk. 21, 12. Jan. 15, 20.

10. A tedy wiele śię ich zgorßy: a iedni drugich wydadzą, i iedni drugich nienawidźieć będą.

11. J wiele fałßywych prorokow powſtanie, i zwiodą wielu.

12. A iż śię rozmnoży nieprawość, oźiębnie miłość wielu.

13. Ale kto wytrwa* aż do końca, ten zbawion będźie. *Matt. 10, 22.

14. J będźie kazana ta Ewanielia krolestwa po wßyſtkim świećie, na świadectwo wßyſtkim narodom. A tedyć przyydźie koniec.

E. na 25. N. po S. Troycy.

15. Przetoż, gdy uyrzyćie *obrzydliwość ſpuſtoßenia, opowiedźianą przez Daniela Proroka, ſtoiącą na mieyſcu świętym: (kto czyta, niechay uważa)

*Dan. 9, 27. Mark. 13, 14. Luk. 21, 20.

16. Tedy ći, co będą w źiemi Judſkiey, niech ućiekaią na gory.

17. A kto na dachu, niechay nie zſtępuie, aby co wźiął z domu ſwego.

18. A kto na roli, niech śię nazad nie wraca aby wźiął ßaty ſwe.

19. A biada brzemiennym i pierśiami karmiącym w one dni.

20. Przetoż modlćie śię, aby nie było ućiekanie waße źimie albo w ſabbat; ┼

┼ Lut. Tak to poſpolićie mowią, i znaczy to tak wiele. Patrzćie abyśćie słußnego czaſu ućiekali. Bo źimie nie dobrze wendrować, a w ſabbat było Zydom zakazano.

21. Abowiem na on czas będzie* wielki ucisk, iaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potym będzie.
* Dan. 12, 1.2.

22. A gdyby nie były skrocone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało: ale dla wybranych będą skrocone one dni.

23. Tedy ieżliby * wam kto rzekł: oto tu iest Chrystus, albo tam: nie wierzcie; *Mark.13,21. Luk.17,23.

24. Abowiem powstaną fałszywi Chrystusowie, i fałszywi prorocy, i czynić będą znamiona wielkie,* i cuda: tak iżby zwiedli (by można) i wybrane.
* 2 Tess. 2, 9.

25. Otom wam przepowiedział.

26. Jeżliby wam tedy rzekli: oto na puszczy iest, nie wychodźcie: oto w komorach, nie wierzcie.

27. Abowiem iako błyskawica wychodzi od wschodu słońca, i ukazuie się aż na zachod: tak będzie i przyyście Syna człowieczego.

28. Bo gdziekolwiek będzie* ścierw, tam się zgromadzą i orłowie. ‡ *
* Luk. 17, 37.

‡ Luc. Jest to jakie przypowieść, i chce ty wyrazić. Znaydziemy się pospołu: gdzieni ia iest, tam i wy będziecie.

29. A zaraz po * utrapieniu onych dni słońce się zaćmi, a kśiężyc nie da iasności swoiey, i gwiazdy będą padać z nieba, i mocy niebieskie poruszą się.
* Izai. 13, 10. Mark. 13, 24. Luk. 21, 25. Ezech. 32, 7. Joel 2, 10. r. 3, 15. Dzie. 2, 20. Obiaw. 6, 12.

30. Tedyć się ukaże znamię Syna człowieczego na niebie: a tedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemie, i uyrzą Syna człowieczego, przychodzącego na obłokach *niebieskich z mocą i z chwałą wielką:
* Obiaw. 1, 7.

31. J pośle Anioły swoie z trąbą * głosu wielkiego, i zgromadzą wybrane iego od czterech wiatrow, od kraiow niebios aż do kraiow ich.
* 1 Kor. 15, 52. 1 Tess. 4, 16.

32. A od drzewa figowego naucżcie się tego podobieństwa: gdy się iuż gałąź iego odmładza, i liście się puszczą, poznawaćie iż blisko iest lato.

33. Także i wy, gdy uyrzyćie to wszystko, poznawayćie iż blisko iest, a we drzwiach.

34. Za

34. Zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie ten wiek, ażby śię to wßystko stało ‡.

‡ Luk. T. i. to wßystko pocznie śię i ſtanie śię ießcze o tym czaśie, gdy ießcze żywiećie.

35. Niebo i ziemia * przeminą, ale słowa moie nie przeminą.

* Isai. 40, 8. Mark. 13, 31. Luk. 21, 33

36. A o onym dniu i godzinie * nikt nie wie, ani Aniołowie niebieſcy: tylko ſam Oćiec moy. * Mark. 13, 32.

37. Ale iako było za dni * Noego, tak będźie i przyyśćie Syna człowieczego.

* 1 Moy. 6, 5. 7.

38. Abowiem iako za dni onych przed potopem iedli i pili, i ożeniali śię, i za mąż wydawali, aż do onego dnia, ktorego wßedł Noe do korabia:

39. I nie poſtrzegli śię, aż przyßedł potop, i zabrał wßyſtkie: tak będźie i przyyśćie Syna człowieczego.

40. Tedy będą dwa * na roli: ieden będźie wźięty, a drugi zoſtawiony.

* Luk. 17, 36.

41. Dwie będą mleć we młynie: iedna będźie wźięta, a druga zoſtawiona.

42. Czuyćież tedy, ponieważ nie wiećie, * ktorey godźiny Pan waß przyydźie.

* Matt. 25, 13.

43. A to wiedzćie, że gdyby * wiedźiał goſpodarz, o ktorey ſtraży złodźiey ma przyyść, wżdyby czuł, i nie dałby podkopać domu ſwego. * 1 Teſſ. 5, 2.

44. Przetoż i wy bądźćie gotowi; bo * ktorey śię godźiny nie ſpodźieiećie, Syn człowieczy przyydźie.

* Obiaw. 16, 15.

45. Ktoryż tedy ieſt * ſługa wierny i roſtropny, ktorego poſtanowił Pan iego nad czeladźią ſwoią, aby im dawał pokarm na czas ſłuſzny. * Luk. 12, 42.

46. Błogosławiony on ſługa, ktoregoby, przyßedßy Pan iego, znalazł tak czyniącego.

47. Zaprawdę powiadam wam, że go nad wßyſtkimi dobrami ſwymi poſtanowi.

48. Ale ieżliby rzekł on zły ſługa w ſercu ſwoim: odwłacza Pan moy z przyyśćiem ſwoim:

49. I począłby bić ſpołſługi, a ieść i pić z piianicami:

50. Przyydźie Pan ſługi

Digitized by Google

onego, dnia, ktorego śię nie spodźieie, i godźiny, ktorey nie wźwie:

51. J odłączy go, a część iego położy z obłudnikami: tam będźie * płacz i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. k. 13, 42. k. 25, 30.

Rozdźiał XXV.

Trzy ma części. I. Jest podobieństwo dźieśiąći Panien oczekawaiących oblubieńca, od w. 1. II. Podobieństwo Pana precz odieżdżaiącego i sługom swym talenta rozdawaiącego, od w. 14. III. Opisanie ostatecznego przyyśćia i sądu Chrystusowego, od w. 31.

Na N. 27. po S. Troycy.

Tedy podobne będźie krolestwo niebieskie dźieśiąći * pannom: ktore wźiąwszy lampy † swoie, wyszły przećiwko oblubieńcowi.

* 1 Kor. 11, 2. 3. † Matt. 5, 15. 16.

2. A było z nich pięć * mądrych, a pięć † głupich.

* Matt. 7, 24. † Matt. 7, 26.

3. One głupie wźiąwszy lampy swoie, nie wźięły oleiu * z sobą ⊥. * Rzym. 8, 9.

Lut. Lampy bez oleiu są dobre uczynki bez wiary, te wszystkie muszą gasnąć. Naczynie oleiu zaś iest wiara w sumieniu na łasce Bożą, ta czyni dobre uczynki, ktore śię ostaią. Ale iako tu iedna nie daie oleiu drugiey, tak też muśi każdy sam swoię wiarę mieć.

4. Lecz mądre wźięły oleiu w naczynia swoie z lampami swymi.

5. A gdy oblubieniec odwłaczał z przyyśćiem, zdrzemały śię wszystkie, i posnęły.

6. A o połnocy stał śię krzyk: oto oblubieniec idźie! wynidźćie przećiwko niemu!

7. Tedy wstały one wszystkie panny, i ochędożyły lampy swoie.

8. Ale głupie rzekły do mądrych: dayćie nam z oleiu waszego, boć lampy nasze gasną.

9. J odpowiedźiały one mądre, mowiąc: nie damy; by snadź nam i wam nie dostało, idźćie raczey do przedawaiących, a kupćie sobie.

10. A gdy odeszły kupować, przyszedł oblubieniec: a te, ktore były gotowe, weszły z nim na wesele: i zamknione są drzwi.

11. Lecz potym przyszły i one drugie panny, mowiąc: Panie, Panie, otworz * nam! * Matt. 7, 23.

12. A on odpowiadaiąc, rzekł:

Digitized by Google

rzekł: zaprawdę powiadam wam, nie znam was.

13. Czuyćież tedy; bo nie wiećie * dnia ani godźiny ktorey Syn człowieczy przyydźie.* * Matt. 24, 42. Mark. 13, 33. 35. Luk. 21, 36. 1 Kor. 16, 13. 1 Piotr. 5, 8.

14. Abowiem iako człowiek precz * odieżdżaiący zwołał sług swoich, i oddał im dobra swoie: * Mark. 13, 34.

15. I dał iednemu pięć talentow, a drugiemu dwa, a drugiemu ieden: każdemu według przemożenia iego: i zaraz precz odiachał †.

† Lut. Talenty są, zlecone słowo Boże, kto tym dobrze szafuie, ten go ma wiele i uczy wiele innych. Kto śię kryie, ten mało go ma; bo samo w sobie iest iednakowe słowo. Ale przez iednych więcey sprawuie niż przez drugich. Przeto nazwane iest wnet pięćioma, wnet dwuma talentami.

16. A poszedszy on, ktory wźiął pięć talentow, robił nimi: i zyskał drugą pięć talentow.

17. Także i on, ktory wźiął dwa, zyskał i ten drugie dwa.

18. Ale ten, ktory wźiął ieden, odszedszy wykopał doł w źiemi, i skrył pieniądze pana swego.

19. A po długim czasie przyszedł pan onych sług, i rachował śię z nimi.

20. Tedy przystąpiwszy on, ktory był wźiął pięć talentow, przyniosł drugą pięć talentow, mowiąc: panie, oddałeś mi pięć talentow, otom drugą pięć talentow zyskał nimi.

21. I rzekł mu pan iego: to dobrze sługo dobry i wierny: nad małem byłeś wiernym, nad wielem ćię postanowię: wnidź do radośći pana twego.

22. A przystąpiwszy i on, ktory był dwa talenty wźiął, rzekł: panie, oddałeś mi dwa talenty, otom drugie dwa talenty zyskał nimi.

23. Rzekł mu pan iego: to dobrze sługo dobry i wierny: gdyżeś był wierny nad małem, nad wielem ćię postanowię: wnidź do radośći pana twego.

24. A przystąpiwszy i ten, ktory był wźiął ieden talent, rzekł: panie, wiedźiałem żeś człowiek srogi, ktory żnieß, gdźieś nie rozśiewał, i zbieraß, gdźieś nie rozsypował.

Digitized by Google

25. Boiąc śię tedy, szedłem i skryłem talent twoy w ziemię: oto masz co twego iest.

26. A odpowiadaiąc pan iego, rzekł mu: sługo zły i gnuśny, wiedziałeś iż żnę, gdziem nie rozśiewał, i zbieram, gdziem nie rozsypował:

27. Przetożeś miał pieniądze moie dać tym, co pieniędzmi handluią, a ia przyszedszy, wziąłbym był co iest moiego z lichwą.

28. Przetoż weźmićie od niego ten talent, a dayćie temu, ktory ma dziesięć talentow:

29. (Abowiem każdemu * ktory ma, będźie dano, i obfitować będzie: a od tego ktory nie ma, i to co ma, będzie od niego odięto.)

* Matt. 13, 12. Mark. 4, 25. Łuk. 8, 18. r. 19, 26.

30. A niepożytecznego sługę wrzuććie do onych ciemnośći zewnętrznych: tam będzie płacz * i zgrzytanie zębow.

* Matt. 8, 12. r. 13, 42. r. 22, 13.

E. na 26. N. po S. Troy.

31. A gdy przyydźie Syn człowieczy w chwale swoiey, i wszyscy święći Aniołowie z nim, tedy uśiądźie na stolicy chwały swoiey.

32. I będą * zgromadzone przedeń wszystkie narody, i odłączy ie iedne od drugich, iako pasterz odłącza owce od kozłow:

* Rzym. 14, 10. 2 Kor. 5, 10.

33. A postawi owce zaiste po prawicy swoiey, a kozły po lewicy.

34. Tedy rzecze krol tym, ktorzy będą po prawicy iego: podźćie błogosławieni Oyca mego, odziedźiczćie krolestwo wam zgotowane od założenia świata.

35. Abowiem * łaknąłem, a daliśćie mi ieść; pragnąłem, a daliśćie mi pić; byłem gośćiem, a przyięliśćie † mię:

* Izai. 58, 7. Ezech. 18, 7. † Zyd. 13, 2.

36. Byłem nagim, a przyodźialiśćie mię; byłem chorym, a nawiedźiliśćie mię; byłem * w więzieniu, a przychodźiliśćie do mnie.

* 2 Tym. 1, 16. Jakub. 1, 27.

37. Tedy mu odpowiedzą sprawiedliwi, mowiąc: Panie, kiedyżeśmy ćię widźieli łaknącym, a nakarmiliśmy ćię? albo pragnącym, a napoiliśmy ćię?

Digitized by Google

38. I kiedyśmy ćie widźieli gośćiem, a przyieliśmy ćię? albo nagim, a przyodźialiśmy ćię?

39. Albo kiedyśmy ćię widźieli chorym, albo w więżieniu, a przychodźiliśmy do ćiebie?

40. A odpowiadaiąc Krol, rzecze im: zaprawdę powiadam * wam, cokolwiekieśćie uczynili iednemu z tych braći moich namnieyszych, mnieśćie uczynili. * Matt. 10,40.42.

41. Potym rzecze i tym, ktorzy będą po lewicy: idźćie* ode mnie przeklęći w ogień † wieczny, ktory zgotowany iest diabłu i aniołom iego.

* Psalm. 6,9. Matt. 7,23. Luk. 13,27. † Izai. 30,33. Obiaw. 19,20

42. Abowiem łaknąłem, a nie daliśćie mi ieść: pragnąłem, a nie daliśćie mi pić:

43. Byłem gośćiem, a nie przyieliśćie mię; nagim, a nie przyodźialiśćie mię: chorym i w więżieniu, a nie nawiedźiliśćie mię.

44. Tedy mu odpowiedzą i oni, mowiąc: Panie, kiedyśmy ćię widźieli łaknącym, albo pragnącym, albo gośćiem, albo nagim, albo chorym, albo w więżieniu, a nie służyliśmy tobie?

45. Tedy im odpowie, mowiąc: zaprawdę powiadam wam, czegośćiekolwiek nie uczynili iednemu z tych namnieyszych, i mnieśćie nie uczynili.

46. I poydą ći na męki * wieczne, ale sprawiedliwi do żywota wiecznego. *

* Dan. 12,2. Jan. 5,29.

Rozdźiał XXVI.

Siedm ma częśći. I. Rada przedniejszych kapłanow i starszych ludu o zabićiu Chrystusa, i umowa z Judaszem o wydaniu iego, z okazyą do tego, mianowićie pomazaniem Chrystusowym w Betanii, od w. 1. II. Ostatni Chrystusa baranek wielkonocny, a miasto niego postanowienie wieczerzy świętey, od w. 17. III. Opowiadanie Chrystusowe o wydaniu i opuszczeniu śiebie, od w. 30. IV. Modlitwa i męka w ogrodźie Gietsemane, od w. 36. V. Poimanie Chrystusa, a uczniow nawet i Piotra, ktory Malchusowi ucho ućiął, ućieczka, od w. 45. VI. Chrystusa do Kaifasza zaprowadzenie, eksamen, osądzenie i naśmiewanie, od w. 57. VII. Piotra zaś zaprzenie śię, od w. 69.

I stało śię gdy dokończył * Jezus tych wszystkich mow, rzekł do uczniow swoich: * Mark. 14,1. Luk. 22,1.

Digitized by Google

2. Wiećie iż po dwu dniach będźie wielkanoc, a Syn człowieczy będźie wydany, aby był ukrzyżowany.

3. Tedy śię zebrali przednieyśi * kapłani i nauczeni w piśmie, i starśi ludu do dworu nawyżßego kapłana, ktorego zwano Kaifaß.
* Jan 11, 47.

4. I naradzali śię, iakoby Jezuſa zdradą poimali i zabili.

5. Lecz mowili: nie w święto, aby nie był rozruch miedzy ludem.

6. A gdy Jezus był w Betanii w domu * Symona tredowatego. * Mark. 14, 3.

7. Przyſtąpiła do niego niewiaſta, maiąca ſłoiek alabaſtrowy maśći barzo koßtowney, i wylała ią na głowę iego, gdy śiedźiał u ſtołu.

8. Co widząc uczniowie iego, rozgniewali śię, mowiąc: i na coż ta utrata?

9. Abowiem mogła bydź ta maść drogo przedana, i mogło śię to dać ubogim.

10. Co gdy poznał Jezus, rzekł im: przecz śię przykrzyćie tey niewieśćie? dobry zaprawdę uczynek uczyniła przećiwko mnie. ‡

‡ Lut. Tu widźimy, że ſama tylko wiara czyni, iż uczynek dobry, bo wßelki rozum potępił by był ten uczynek, co też ſami Apoſtołowie czynili; te bowiem uczynki ſą nalepße, o ktorych nie wiemy, iak dobre ſą.

11. Abowiem ubogie zawße * maćie z ſobą, ale mnie nie zawße mieć będźiećie.
* 5 Moy. 15, 11. Mark. 14, 7.

12. Bo ona wylawßy tę maść na ćiało moie, uczyniła to, gotuiąc mię ku pogrzebowi ‡.

‡ Lut. Oſtatniać to uſługa, ktorąć mi czyni, bo bez tego mam umrzeć &c.

13. Zaś prawdę powiadam wam: gdźiekolwiek będźie kazana ta Ewanielia po wßyſtkim świećie, i to będźie powiadano, co ona uczyniła, na pamiątkę iey.

14. Tedy odßedßy ieden * ze dwunaśći, ktorego zwano Judaßem Iſkaryotem, do przednieyßych kapłanow,
* Mark. 14, 10. Luk. 22, 3. 4.

15. Rzekł im: co mi chcećie dać, a ia go wam wydam? a oni mu odważyli trzydźieśći srebrnikow.

16. A od tąd ßukał czaſu ſpoſobnego, aby go wydał.

17. A

Digitized by Google

17. A pierwßego* dnia prząśnikow, przyſtąpili uczniowie do Jezuſa, mowiąc mu: gdźież chceß żeć nagotujemy, abyś iadł baranka?
*2 Moy. 12, 15. Mark. 14, 12.

18. A on rzekł: idźćie do miaſta do niektorego człowieka, a rzeczćie mu: kazał ći Nauczyćiel powiedźieć: czas moy bliſko ieſt, u ćiebie ieść będę baranka z uczniami moimi.

19. J uczynili uczniowie iako im rozkazał Jezus: i nagotowali baranka.

20. A gdy był wieczor, uśiadł † za ſtołem ze dwiemanaśćie. † G. układł śię.

21. A gdy iedli, rzekł: za prawdę * powiadam wam, iż ieden z was wyda mię. * Mark. 14, 18. Jan. 13, 21.

22. J zaſmućiwßy śię barzo, poczęli mowić do niego każdy z nich: azażem ia ieſt Panie?

23. A on odpowiadaiąc, rzekł: ktory macza ze mną rękę w miśie, ten mię wyda.

24. Syn ći człowieczy idźie, iako napiſano *o nim: ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy wydany bywa! dobrze mu było, by śię był nie narodźił ten człowiek.
* Jzai. 53, 7. Mark. 14, 21.

25. A odpowiadaiąc Judaß, ktory go wydawał, rzekł: izalim ia ieſt Miſtrzu? mowi mu: tyś powiedźiał.

26. A gdy oni iedli, wźiąwßy* Jezus chleb, a pobłogoſławiwßy, łamał, i dał uczniom, i rzekł: bierzćie, iedzćie, to ieſt ćiało moie.
* Mark. 14, 22. Luk. 22, 19. 1 Kor. 11, 23. 24.

27. A wźiąwßy kielich, i podźiękowawßy, dał im, mowiąc: piyćie z tego wßyſcy;

28. Abowiem to ieſt krew moia Nowego Teſtamentu, ktora śię za wielu* wylewa na odpußczenie grzechow. * Jer. 31, 31. Matt. 20, 28. Rzym. 5, 15.

29. Ale powiadam wam, iż nie będę pił odtąd z tego rodzaiu winney maćice aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w kroleſtwie Oyca mego.

30. J zaśpiewawßy * pieśń, wyßli na gorę Oliwną. * Mark. 14, 26. Luk. 22, 39.

31. Tedy im rzekł Jezus: wy wßyſcy zgorßyćie śię ze mnie tey nocy; abowiem napiſano: uderzę * paſterza,

Digitized by Google

rza, i będą rozproszone owce trzody.

* Zach. 13, 7. Jan. 16, 32.

32. Lecz gdy Ja *zmartwych wstanę, poprzedzę was do Galilei.

* Mark. 14, 28.

33. A odpowiadając Piotr, rzekł mu: chocby się wszyscy * zgorszyli z ciebie, ia się nigdy nie zgorszę.

* Luk. 22, 33.

34. Rzekł mu Jezus: zaprawdę powiadam ci, iż tey nocy, pierwey * niż kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzysz.

* Jan. 13, 38.

35. Rzekł mu Piotr: chocbym z tobą miał i umrzeć, nie zaprę się ciebie. Także i wszyscy uczniowie mowili.

36. Tedy przyszedł * Jezus z nimi na mieysce, ktore zwano Gietsemane, i rzekł uczniom: siedźcież tu, aż odszedszy będę się tam modlił.

* Mark. 14, 32.

37. A wziąwszy z sobą Piotra i dwu synow Zebedeuszowych, począł się smęcić i tesknić.

38. Tedy im rzekł Iezus: smętna iest * dusza moia aż do śmierci, zostańcież tu, a czuycie ze mną.

* Jan. 12, 27.

39. A postąpiwszy troche, padł * na oblicze swoie, modląc się, i mowiąc: Oycze moy, ieźli można, niech mię ten kielich minie: a wszakże nie iako ia chcę, ale iako ty.

* Luk. 22, 41. 42.

40. Tedy przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące, i rzekł Piotrowi: takżeście nie mogli przez iednę godzinę czuć ze mną?

41. Czuycież, a modlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie: duch ci * iest ochotny, ale ciało mdłe.

* Mark. 14, 38.

42. Zasię po wtore odszedszy, modlił się, mowiąc: oycze moy, ieźli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech się stanie wola * twoia!

* Jan. 18, 11.

43. A przyszedszy, znalazł ie zasię śpiące: abowiem oczy ich były obciążone.

44. A zaniechawszy ich, znowu odszedł, i modlił się po trzecie, też słowa mowiąc.

45. Tedy przyszedł do uczniow swoich, i rzekł im: śpicież iuż, i odpoczywaycie: oto się przybliżyła godzina, a Syn człowieczy będzie

dzie

Digitized by Google

dźie wydany w ręce grzeszników.

46. Wstańćie, pódźmy: oto śię przybliżył ten, ktory mię wydawa.

47. A gdy on ieszcze* mowił, oto Judasz, ieden ze dwunaśći, przyszedł, a z nim wielka zgraia z mieczami i z kiymi od przednieyszych kapłanow, i starszych ludu: *Mark. 14, 43. Luk. 22, 47. Jan. 18, 3.

48. Ale ten, ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćież go.

49. A wnet przystąpiwszy do Jezusa, rzekł: bądź pozdrowiony Mistrzu: i pocałował go.

50. Ale mu rzekł Jezus: przyiaćielu, na coś przyszedł? tedy przystąpiwszy rzućili ręce na Jezusa, i poimali go.

51. A oto ieden z tych ktorzy byli z Jezusem, wyćiągnął rękę, i dobył miecza swego, a uderzywszy sługę kapłana nawyższego, ućiął mu ucho.

52. Tedy mu rzekł Jezus: obroć miecz twoy na mieysce iego; abowiem wszyscy, ktorzy miecz * biorą, od miecza poginą.
*1 Moy. 9, 6. Obiaw 13, 10.

53. Azaż mniemasz, żebym nie mogł teraz prośić Oyca mego, a stawiłby mi więcey niż dwanaśćie woysk Aniołow.

54. Ale iakożby śię wypełniły *pisma, ktore mowią, iż śię tak muśi † stać.
*Izai. 53, 2. † Luk. 24, 20.

55. Oneyże godźiny mowił Jezus do * oney zgraie: wyszliśćie iako na zboycę, z mieczami i z kiymi poimać mię. Na każdy dźień śiadałem u was ucząc w kośćiele, a nie poimaliśćie mię. *Mark. 14, 48.

56. Aleć śię to wszystko * stało, aby śię wypełniły pisma Prorockie. Tedy uczniowie iego wszyscy † opuśćiwszy go, ućiekli.
*Psalm. 22, 8. † Mark. 14, 50.

57. A oni poimawszy Jezusa, wiedli * go do Kaifasza, nawyższego kapłana, gdźie śię byli zebrali nauczeni w piśmie i starśi.
*Mark. 14, 53.

58. Ale Piotr szedł za nim z daleka aż do dworu nawyższego kapłana, a wszedszy tam, śiedźiał z sługami, aby uyrzał, koniec.

59. Ale przednieyśi *kapłani

pkani i starśi, i wszystka rada, szukali fałszywego świadectwa przećiwko Jezusowi, aby go na śmierć wydali. * Mark. 14, 55.

60. A nie znaleźli: I choć wiele fałszywych świadkow przychodziło, przećię nie znaleźli. Aż na ostatek wystąpiwszy dwa fałszywi świadkowie,

61. Rzekli, ten mowił: mogę rozwalić kośćioł* Boży, a za trzy dni zbudować go. * Jan. 2, 19.

62. A wstawszy nawyższy kapłan, rzekł mu: nic nie odpowiadasz? coż to iest co ći przećiwko tobie świadczą?

63. Lecz Jezus milczał. A odpowiadaiąc nawyższy kapłan, rzekł mu: Poprzysięgam ćię przez Boga Żywego, abyś nam powiedźiał, ieźliś ty iest Chrystus, on Syn Boży?

64. Rzekł mu Jezus: tyś* powiedźiał. Wszakże powiadam wam: od tąd uyrzyćie Syna człowieczego śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego na obłokach niebieskich. * Matt. 25, 31. Rzym. 14, 10. 1 Tess. 4, 14.

65. Tedy nawyższy kapłan rozdarł szaty swoie, mowiąc: bluźnił! coż ieszcze potrzebuiemy świadkow? otośćie teraz słyszeli bluźnierstwo iego.

66. Coż śię wam zda? a oni odpowiadaiąc, rzekli: winien iest śmierći.

67. Tedy plwali na oblicze iego, i pięśćiami go bili* a drudzy go policzkowali, * Izai. 50, 6. Jan. 19, 3.

68. Mowiąc: Prorokuy nam Chrystuśie, kto iest ten, co ćię uderzył?

69. Ale Piotr śiedźiał,* przed domem na podworzu: tedy przystąpiła do niego iedna dźiewka, mowiąc: i tyś był z tym Jezusem Galileyskim?
* Mark. 14, 66. Luk. 22, 55. 56. Jan. 18, 15.

70. A on śię zaprzał przed wszystkimi, mowiąc: nie wiem co powiadasz.

71. A gdy on wychodźił do przyśionka, uyrzała go insza dźiewka, i rzekła do tych co tam byli: i tenći był z tym Jezusem Nazareńskim.

72. Tedy powtore zaprzał śię z przyśięgą, mowiąc: nie znam tego człowieka.

73. A przystąpiwszy po małey

małey chwilce ći co tam stali, rzekli Piotrowi: prawdźiwie i tyś iest z nich, bo i mowa twoia ćiebie wydawa.

74. Tedy śię pocżął przeklinać i przyśięgać mowiąc: nieznam tego człowieka. A zarazem kur zapiał.

75. I wspomniał Piotr na* słowa Jezusowe, ktory mu był powiedźiał: pierwey niż kur zapieie, trzy kroć śię mnie zaprzysz: a wyszedszy precz, gorzko płakał. *Mark. 14, 72.

Rozdźiał XXVII.

Siedm ma części. I. Jest żałowanie Judasza, od w. 1. II. Oskarżenie Chrystusa do Piłata, eksaminowanie i osądzenie, od w. 11. III. Ubiczowanie na ratuszu, od w. 27. IV. Wyprowadzenie i ukrzyżowanie, od w. 31. V. Na krzyżu naśmiewanie, słowa i śmierć, od w. 33. VI. Po śmierći cuda i pogrzeb, od w. 51. VII. Grobu straż, od w. 62.

A gdy* było rano, weszli w radę † wszyscy przednieyśi kapłani i starśi ludu przećiwko Jezusowi, aby go ** zabili,

*Mark. 15, 1. † Psalm. 2, 2. ** Dźie. 3, 13.

2. I związawszy go, wiedli i podali go Pontskiemu Piłatowi, staroście.

3. Tedy Judasz, ktory go był wydał, widząc iż był osądzony, żałuiąc tego, wroćił trzydźieśći srebrnikow przednieyszym kapłanom i starszym ludu.

4. Mowiąc: zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną! a oni rzekli: coż nam do tego, ty uyrzysz.

5. A porzućiwszy one śrebrniki w kośćiele, odszedł: a odszedszy, obieśił* śię. *Dźie. 1, 18.

6. Ale przednieyśi kapłani wźiąwszy one śrebrniki, mowili: nie godźi śię ich kłaść do † skarbu kośćielnego gdyż zapłata iest krwie. † G. Korbony.

7. I naradźiwszy śię, kupili za nie rolą garncarzową na pogrzeb gośćiom.

8. Dla tego ona rola nazwana iest rola krwie, aż do dnia dźiśieyszego.

9. Tedy śię wypełniło co powiedźiano przez † Jeremiasza Proroka, mowiącego, i wźięli trzydźieśći śrebrnikow, zapłatę oszacowanego, ktory był oszacowany od synow Izraelskich: † J. przez Proroka.

10. I dali ie za rolą garn-

garncarzowe, iako mi postanowił Pan.

11. A Jezus stał przed starostą: i pytał go starosta, mowiąc: tyżeś iest on krol * Żydowski? a Jezus mu rzekł: ty powiadasz.

* Mark. 15, 2. Luk. 23, 3.

12. A gdy nań skarzyli przednieysi kapłani * i starsi, nic nie odpowiedział.

* Izai. 53, 7. Matt. 26, 63.

13. Tedy mu rzekł Piłat: nie słyszysz, iako wiele przeciwko tobie świadczą?

14. Lecz mu nie odpowiedział i na iedno słowo, tak iż się starosta barzo dziwował,

15. Ale na święto zwykł był starosta * wypuszczać ludowi iednego więźnia, ktoregoby chcieli.

* Mark. 15, 6.

16. I mieli na ten czas więźnia znacznego, ktorego zwano Barabbasz.

17. A gdy się zebrali, rzekł do nich Piłat: ktoregoż chcecie, abym wam wypuścił? Barabbasza, czyli Jezusa, ktorego zowią Chrystusem?

18. Bo wiedział, iż go z nienawiści wydali.

19. A gdy on siedział na sądowey stolicy, posłała do niego żona iego, mowiąc: nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym; bom wiele ucierpiała dziś we śnie dla niego.

20. Ale przednieysi kapłani i starsi namowili * lud, aby prosili o Barabbasza, a Jezusa aby stracili.

* Mark. 15, 11. Luk. 23, 18. Jan. 18, 40. Dzie. 3, 14.

21. A odpowiadaiąc starosta, rzekł im: ktorego chcecie abym wam z tych dwu wypuścił? a oni odpowiedzieli: Barabbasza.

22. Rzekł im Piłat: coż tedy uczynię z Jezusem ktorego zowią Chrystusem? rzekli mu wszyscy: niech będzie ukrzyżowany.

23. A starosta rzekł: coż wżdy złego uczynił? ale oni tym barziey wołali, mowiąc: niech będzie ukrzyżowany!

24. A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem się więtszy rozruch wszczynał: wziąwszy wodę, umył ręce przed ludem, mowiąc: nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego: wy uyrzycie.

25. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: krew iego na nas i na dziatki nasze.

26. Tedy

26. Tedy im * wypuśćił Barabbaßa, ale Jezuſa ubiczowawßy, wydał go aby był ukrzyżowany.
* Mark. 15, 15.

27. Tedy żołnierze ſtarośćini * przywiodßy Jezuſa na ratuß, zebrali do niego wßyſtkę rotę.
* Mark. 15, 16. Jan. 19, 1.

28. A zewlekßy go, przyodźiali go płaßczem ßarłatowym.

29. J uplotßy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawą rękę iego: a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali śię z niego, mowiąc: badź pozdrowiony Krolu Zydowſki.

30. A pluiąc nań, wźięli onę trzćinę, i bili go w głowę iego.

31. A gdy śię z niego naśmiali, zewlekli go z onego płaßcza, i oblekli go w ßatę iego, i wiedli go, aby był ukrzyżowany.

32. A wychodząc znaleźli człowieka Cyreneyczyka, imieniem Symona, tego przymuśili aby niosł krzyż iego.

33. A przyßedßy na mieyſce rzeczone Golgota, ktore zowią mieyſcem trupich głow,

34. Dali mu pić ocet * z żołćią zmießany: a ſkoſztowawßy, nie chćiał pić.
* Pſalm. 69, 22. Mark. 15, 23.

35. A ukrzyżowawßy go, rozdźielili * ßaty iego, i miotali los: aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Proroka, rozdźielili † ſobie ßaty moie, a o odźienie moie los miotali.
* Mark. 15, 24. † Pſalm. 22, 19.

36. A śiedząc ſtrzegli go tam.

37. J przybili nad głową iego * winę iego napiſaną, ten ieſt Jezus Krol Zydowſki.
* Mark. 15, 26. Jan. 19, 19.

38. Byli też ukrzyżowani z nim dwa * zboycy: ieden po prawicy, a drugi po lewicy, * Izai. 53, 12.

39. A ći, ktorzy mimo * chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami ſwoimi,
* Pſalm. 22, 8. r. 109, 25. Tren. 2, 15.

40. J mowiąc: ty, co rozwalaß kośćioł, a we trzech dniach budnieß go, ratuy ſamego śiebie: ieźliś ieſt Syn Boży, zſtąp z krzyża.

41. Także i przednieyśi kapłani z nauczonymi w piśmie, i z ſtarßymi, naśmiewaiąc śię mowili:

Digitized by Google

42. Inszych ratował, * samego siebie ratować nie może: ieżliż iest Krol Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy mu.
* Madr. 2,18. Luk. 23,35.

43. Dufał w Bogu, niechże go * teraz wybawi, ieżli się w nim kocha; boć powiedział: iestem Synem Bożym.
* Psalm. 22,9.

44. Także też i zboycy, ktorzy byli z nim ukrzyżowani, urągali mu.

45. A od szostey godziny, stała * się ciemność po wszystkiey ziemi, aż do dziewiątey godziny.
* Mark. 15, 33.

46. A około dziewiątey godziny zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama Sabachthani! to iest, Boże * moy! Boże moy! czemuś mię opuścił?
* Psalm. 22, 2.

47. Tedy niektorzy z tych co tam stali, usłyszawszy to, mowili: Eliasza ten woła.

48. A zarazem * bieżawszy ieden z nich, wziął gębkę, i napełnił ią octem; a włożywszy na trzcinę, dał mu pić.
* Psalm. 69,22.

49. A drudzy mowili: zaniechay, patrzaymy ieżli przyydzie Eliasz, aby go wybawił.

50. Ale Jezus zawoławszy powtore głosem * wielkim, oddał Ducha.
Luk. 23, 46.

51. A oto zasłona kościelna rozerwała * się na dwoie, od wierzchu aż do dołu, i trzęsła się ziemia, a skały się padały.
* 2 Kron. 3, 14.

52. I groby się otwarzały, a wiele ciał świętych, ktorzy byli zasnęli, powstało.

53. A wyszedszy z grobow po z martwych wstaniu iego, weszli do miasta świętego, i pokazali się wielom.

54. Tedy setnik i ci, co z nim Jezusa strzegli, widząc trzęsienie ziemie, i to, co się działo, zlękli się barzo, mowiąc: prawdziwieć ten był Synem Bożym.

55. A było tam wiele niewiast, z daleka się przypatruiących, ktore były przyszły za Jezusem od Galilei, posługuiąc mu.

56. Miedzy ktorymi była Marya Magdalena, i Marya matka Jakubowa i Jozesowa, i matka synow Zebedeuszowych.

57. A gdy był wieczor, przyszedł * człowiek bogaty z Ary-

Digitized by Google

z Arymatyi, imieniem Jozef, ktory też był ucżniem Jezusowym. * Mark. 15, 42. Luk. 23, 50. Jan. 19, 38.

58. Ten przyszedszy do Piłata, prosił o ciało Jezusowe: tedy Piłat rozkazał, aby mu było ono ciało oddane.

59. A Jozef wziawszy ono ciało, uwinał ie w czyste prześcieradło.

60. I położył ie w nowym grobie swoim, ktorym był w opoce wykował: a przywaliwszy do drzwi grobowych kamień wielki, odszedł.

61. A była tam Marya Magdalena, i druga Marya, ktore siedziały przeciwko grobowi.

62. A drugiego dnia, ktory był pierwszy po przygotowaniu, zgromadzili się przedniejsi kapłani i Faryzeuszowie do Piłata,

63. Mowiac: panie, wspomnieliśmy iż on zwodziciel powiedział, gdy ieszcze żyw był: po trzech dniach * z martwych wstane. * Matt. 16, 21. r. 28, 6.

64. Rozkaż tedy obwarować grob aż do dnia trzeciego; by snadź przyszedszy ucżniowie iego w nocy nie ukradli go, i nie powiedzieli ludowi, iż powstał od umarłych: i bedzie pośledni bład gorszy niż pierwszy.

65. Rzekł im Piłat: macie straż, idźcież, obwarnyćie iako umiecie.

66. A oni poszedszy, osadzili grob strażą, zapieczetowawszy kamień *. * Dan. 6, 17.

Rozdział XXIIX.

Trzy ma części. I. Jest zmartwychwstanie Chrystusa, i obiawienie, ktore się niewiastom stało, od w. 1. II. Zakupowanie stroiow grobu od kapłanow pieniedzmi, od w. 11. III. Obiawienie Chrystusa ucżniom na gorze Galileyskiey, i rozmowa z nimi, od w. 16.

A gdy się kończył * sabbat, iuż świtało na pierwszy dzień onego † tegodnia, przyszła Marya Magdalena i druga Marya, aby grob ogladały. * Mark. 16, 1. Luk. 24, 1. Jan. 20, 1. † G. sabbatu.

2. A oto stało się wielkie trzesienie ziemie; abowiem Anioł Pański zstapiwszy z nieba, przystapił i odwalił kamień ode drzwi, i usiadł na nim.

3. A było weyrzenie iego iako błyskawica, a szata iego biała iako śnieg.

4. A ći ktorzy ſtrzegli grobu drżeli, boiąc śię go, i ſtali śię iako umarli;

5. Ale Anioł * odpowiadaiąc, rzekł do niewiaſt: nie boyćie śię wy, boć wiem, iż Jezuſa ukrzyżowanego ſzukaćie.

* Mark. 16, 6.

6. Niemaſzći go tu; abowiem powſtał iako powiedźiał, chodźćie, oglądayćie * mieyſce, gdźie leżał Pan. * Matt. 27, 60.

7. A prętko idąc powiedzćie uczniom iego, że z martwych wſtał: a oto uprzedza was do Galilei, tam go uyrzyćie. Otom wam powiedźiał.

8. Tedy wyſzedſzy prętko * od grobu z boiaźnią i z radośćią wielką bieżały, aby to opowiedźiały uczniom iego.

* Mark. 16, 8. Luk. 24, 9.

9. A gdy ſzły aby to opowiedźiały uczniom iego, oto Jezus potkał śię z nimi, mowiąc: bądźćie pozdrowione. A one przyſtąpiwſzy, uchwyćiły śię nog iego, i pokłoniły mu śię.

10. Tedy im rzekł Jezus: nie boyćie śię, idźćie, opowiedzćie braći moiey, aby poſzli do Galilei, a tam mię uyrzą.

11. A gdy one poſzły, oto niektorzy z ſtraży przyſzedſzy do miaſta, oznaymili przednieyſzym kapłanom wſzyſtko co śię ſtało.

12. Ktorzy zgromadźiwſzy śię z ſtarſzymi, i naradźiwſzy śię, dali niemało pieniędzy żołnierzom,

13. Mowiąc: powiadayćie, iż uczniowie iego w nocy przyſzedſzy, ukradli go, gdyśmy ſpali.

14. A ieżliby śię to ſtarośćie doniosło, my go namowimy, a was bezpiecznymi uczyniemy.

15. A oni wźiąwſzy pieniądze, uczynili, iako ich nauczono. J rozniosła śię ta powieść miedzy Żydy, aż do dnia dźiśieyſzego.

E w dźień Rozeſtan.

16. Lecz iedenaśćie uczniow poſzli do Galilei na gorę, gdźie im był * naznaczył JEzus.

* Mark. 14, 28.

17. A uyrzawſzy go, pokłonili mu śię: lecz niektorzy wątpili.

18. Ale Jezus przyſtąpiwſzy mowił do nich, a rzekł: dana mi ieſt * wſzelka moc na niebie i na źiemi.

* Matt. 11, 27. Jan. 3, 35. Pſ. 8, 7.

19. Idąc tedy, nauczayćie

Digitized by Google

ćie wßyſtkie * narody, chrzcząc ie w imię Oyca i Syna i Ducha Swiętego.

* Mark 16, 15.

20. Ucząc ie przeſtrzegać wßyſtkiego, com wam przykazał. A oto * Jam ieſt z wami po wßyſtkie dni, aż do ſkończenia świata, Amen.* * Matt. 18, 20.

Ewanielia według świętego Marka.

Rozdział I.

Sześć ma częśći. I. Jeſt Jana powołanie, odźienie, żywność, kazanie, i chrzeſt, od w. 1. II. Chrzeſt Chryſtuſa, kußenie na puſzczy, kazanie pokuty w Galilei, od w. 3. III. Powołanie Piotra Andrzeia i ſynow Zebedeuſowych, od w. 16. IV. Chryſtuſa kazanie w Kapernaum i uzdrowienie opętanego, od w. 21. V. Uzdrowienie świekry Piotrowey i wielu źle się maiących, od w. 29. VI. Odeyśćie Chryſtuſowe na mieyſca puſte i uzdrowienie trędowatego, od w. 35.

TEn ieſt początek Ewanielii JEzuſa Chryſtuſa, Syna Bożego.

2. Jako napiſano w Prorokach: oto Ja poſyłam * anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed tobą.

* Mal. 3, 1.

3. Głos wołaiącego na puſzczy: gotuyćie drogę * Pańſką, proſte czyńćie śćieżki iego. * Jzai. 40, 3.

4. Jan chrzćił * na puſzczy, i kazał chrzeſt pokuty na odpuſzczenie grzechow.

* Matt. 3, 1.

5. J wychodźiła do niego wßyſtka kraina Judſka, i Jeruzalemczycy: a wßyſcy byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie, wyznawaiąc grzechy ſwoie.

6. Ale Jan przyodźiany był śierśćią * wielbłądową, a pas ſkorzany był około biodr iego, a iadał ßarańczą i miod leśny.

* Matt. 3, 4. 3 Moy. 11, 21.

7. J kazał, mowiąc: idźie za mną * możnieyßy niżeli ia, ktoremum nie ieſt godźien, ſchyliwßy śię, rozwiązać rzemyka u obuwia iego. * Matt. 3, 11.

8. Jamći * was chrzćił wodą, ale on was będźie chrzćił † Duchem świętym.

* Jan. 1, 26. Dźie 1. 5. r. 11, 16. r. 19, 4. † Joel 2, 28.

9. J ſtało śię * w one dni, że przyßedł Jezus z Naza-

Digitized by Google

Nazaretu Galileyſkiego, a ochrzczony ieſt od Jana w Jordanie. * Matt. 3, 13.

10. A zarazem wyſtąpiwſzy z wody, uyrzał rozſtępuiące śię niebioſa, i Ducha iako gołębicę nań zſtępuiącego *. * Matt. 3, 16. Jan. 1, 32. Luk. 3, 22.

11. J ſtał śię głos z nieba: tyś ieſt on Syn moy * miły, w ktorym mi śię upodobało * Pſalm. 2, 7. Jzai 42, 1. Matt. 3, 17.

12. A zaraz Duch wypędźił * go na puſzczą. * Matt. 4, 1.

13. J był tam na puſzczy przez czterdźieśći dni, będąc kuſzony od ſzatana: a był z zwierzęty: a Aniołowie ſłużyli mu.

14. Lecz potym, gdy Jan był podany do więźienia, przyſzedł Jezus * do Galilei, każąc Ewanielią kroleſtwa Bożego. * Matt. 4, 12.

15. A mowiąc: wypełnił śię czas, i przybliżyło śię kroleſtwo Boże: pokutuyćie, a wierzćie Ewanielii.

16. A przechodząc * śię nad morzem Galileyſkim, uyrzał Symona i Andrzeia brata iego, zapuſzczaiące śieć w morze; (bo byli rybitwi) * Matt. 4, 18. Luk. 5, 2.

17. J rzekł im Jezus: podźćie za mną, a uczynię was * rybitwami ludźi. * Matt. 4, 19.

18. A oni zarazem opuśćiwſzy * śieći ſwoie poſzli za nim. * Matt. 4, 20.

19. A z tamtąd troſzeczkę odſzedſzy, uyrzał Jakuba ſyna Zebedeuſzowego, i Jana brata iego, a oni w łodźi oprawiali śieći.

20. J zaraz ich powołał. A oni zoſtawiwſzy oyca ſwego Zebedeuſza w łodźi i z czeladźią, poſzli za nim.

21. Potym weſzli * do Kapernaum: a zaraz w ſabbat wſzedſzy Iezus do bożnice nauczał. * Matt. 4, 13.

22. J zdumiewali śię nad * nauką iego; abowiem on ich uczył iako maiący moc, a nie iako nauczeni w piśmie. * Matt. 7, 28.

23. A był w bożnicy ich * człowiek, maiący ducha nieczyſtego, ktory zawołał, * Luk. 4, 33.

24. Mowiąc: ach coż my z tobą mamy Jezuśie Nazareńſki, przyſzedłeś

abyś

Digitized by Google

abyś nas wytracił, znam ćie kto ś iest, żeś on świety Boży.

25. J zgromił go Jezus, mowiąc: umilkni, a wynidź z niego.

26. Tedy rozdarszy* go duch nieczysty, i zawoławszy głosem wielkim, wyszedł z niego.

* Mark. 9, 26. Luk. 4, 35.

27. J wylekli śie wszyscy, tak iż śie pytali miedzy sobą, mowiąc: coż to iest, coż to za nowa nauka, iż mocą i duchom nieczystym roskazuie, a są mu posłuszni?

28. J rozeszła śie powieść o nim prętko po wszystkiey krainie, leżącey około Galilei.

29. A wyszedszy * zaraz z bożnice, przyszli do domu Symonowego i Andrzeiowego z Jakubem i z Janem.

* Matt. 8, 14.

30. A świekra Symonowa leżała, maiąc gorączkę, o ktorey mu wnet powiedźieli.

31. Tedy przystąpiwszy podniosł ią, uiąwszy ią za rękę iey, a zaraz ią gorączka opuśćiła, i posługowała im.

32. A gdy był * wieczor, i słońce zachodźiło, przynośili do niego wszystkie, ktorzy śie źle mieli, i opętane.

* Matt. 8, 16.

33. A wszystko miasto zgromadźiło śie do drzwi.

34. J uzdrowił wiele tych, co śie źle mieli na rozliczne choroby: i wygnał wiele diabłow, a nie dopuśćił mowić diabłom, bo go znali.

35. A barzo rano przede dniem wstawszy, wyszedł, i odszedł na puste mieysce, a tam śie modlił.

36. J poszli za nim Symon, i ći ktorzy z nim byli.

37. A znalazszy go, rzekli mu: wszyscy ćie szukaią.

38. Tedy im on rzekł: idźmy* do przyległych miasteczek, abym i tam kazał, bom na to † przyszedł.

* Luk. 4, 43. † Jzai 61, 1.

39. J kazał w bożnicach ich po wszystkiey Galilei, i wyganiał diabły.

40. Tedy przyszedł * do niego trędowaty, prosząc go, i upadaiąc przed nim na kolana, i mowiąc mu: ieźli chcesz, możesz mię oczyśćić. * Matt. 8, 2.

41. A tak Jezus użaliwszy śie wyćiągnął rękę, a dotknął śie go, i rzekł mu: chcę, bądź oczyśćiony.

Digitized by Google

42. A gdy to Pan rzekł, zarazem odszedł trąd od niego, i był oczyśćiony.

43. A srodze mu przygroziwszy Iezus, zaraz go odprawił.

44. I rzekł mu: patrz abyś nikomu nie powiadał, ale idź, a ukaż śię kapłanowi, i ofiaruy za oczyśćienie twoie to co rozkazał * Moyżesz, na świadectwo przećiwko nim.

* 3 Moy. 13, 3. r. 14, 4.

45. Ale on odszedszy, począł wiele opowiadać i rozsławiać te rzecz, tak iż iuż nie mogł JEzus iawnie wniść do miasta, ale był na ustroniu na mieyscach pustych. I schodźili śię do niego zewsząd.

Rozdział II.

Cztery ma częśći. w. I. Chrystus uzdrawia powietrzem ruszonego, od w. 1. II. Powoływa Lewiego, abo Matteusza, z ktorym oraz i z Celnikami ie, a sprawy tey prześiwko Faryzeuszom broni, od w. 13. III. Uczniom Janowym naukę daie o pośćie, od w. 18. IV. Uczniow swoich kłosy rwiących wymawia, a Faryzeuszow strofuie, od w. 23.

A zaśię przyszedł po kilku * dni do Kapernaum, i usłyszano że iest doma.

* Matt. 9, 1.

2. A wnet zeszło śię ich tak wiele, że śię zmieśćić nie mogli ani przede drzwiami: i opowiadał im słowo Boże.

3. Tedy przyszli do niego * niosący powietrzem † ruszonego, ktorego czterey nieśli.

* Luk. 5, 18. † A paraliżem.

4. A gdy do niego przystąpić nie mogli dla ćiżby, odarli dach gdźie był Iezus: a przełamawszy go, spuśćili po powrozach na doł łoże, na ktorym leżał powietrzem † ruszony.

† A. paraliżem.

5. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Synu, odpuszczone są tobie grzechy twoie.

6. A byli tam niektorzy z uczonych w piśmie, śiedząc i myśląc w sercach swoich:

7. Czemuż ten tak mowi bluźnierstwa, ktoż może grzechy * odpuszczać, tylko sam Bog?

* Job. 14, 4. Izai 43, 25.

8. A zaraz poznawszy Jezus Duchem swym, iż tak w sobie myślili, rzekł im: czemuż tak myślićie w sercach waszych?

9. Coż

Digitized by Google

9. Coż łatwieyszego iest? rzec powietrzem † ruszonemu, odpuszczone są tobie grzechy: czyli rzec? wstań i weźmi łoże twoie, a chodź.

† A. paraliżem.

10. Ale żebyśćie wiedźieli, * iż Syn człowieczy ma moc na źiemi grzechy odpuszczać, rzekł powietrzem ruszonemu:

* Matt. 9, 6.

11. Tobie mowię, wstań a weźmi łoże twoie, a idź do domu twego.

12. A on zarazem wstał: i wźiąwszy łoże swoie, wyszedł przed wszystkiemi, tak iż śię wszyscy zdumiewali, i chwalili Boga, mowiąc: nigdyśmy nic takiego nie widźieli.

13. I wyszedł zaśię nad morze, a wszystek lud przychodźił do niego, i nauczał ie.

14. A idąc mimo cło, uyrzał * Lewiego, syna Alfeuszowego, śiedzącego na cle, i rzekł mu: podź za mną! A on wstawszy szedł za nim. * Matt. 9, 9.

15. I stało śię gdy Jezus śiedźiał za stołem w domu iego, że wiele celnikow i grzesznikow wespoł śiedźiało z Jezusem, i z uczniami iego; bo ich wiele było, i chodźili za nim.

16. A nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie widząc go, że iadł z celnikami i z grzesznikami, mowili do uczniow iego: coż iest, iż z celnikami i z grzesznikami ie i piie?

17. A usłyszawszy to Jezus, rzekł im: nie potrzebuią zdrowi lekarza, ale ći, co śię źle maią: nie przyszedłem wzywać * sprawiedliwych, ale grzesznych do pokuty. * Matt. 9, 12. 13

18. A uczniowie * Janowi i Faryzeyscy pośćili, a przyszedszy mowili do niego: czemuż uczniowie Janowi i Faryzeyscy poszczą, a twoi uczniowie nie poszczą? * Matt. 9, 14.

19. I rzekł im Jezus: izali mogą synowie łożnice małżeńskiey pośćić, poki z nimi iest oblubieniec? poki z sobą oblubieńca maią, nie mogą pośćić.

20. Ale przyyda dni, gdy od nich odięty będźie oblubieniec, a tedy będą pośćić w one dni.

21. A żaden nie wprawuie łaty sukna nowego w szatę wiotchą, inaczey ona iego łata nowa uymuie

 nieco

nieco od wiotchey szaty, i stawa się gorsze rozdarćie.

22. J żaden nie leie wina młodego w stare statki; bo inaczey wino młode rozsadza statki, i wyćieka wino, a statki się psuią: ale wino nowe ma bydź wlewane w statki nowe.

23. J stało się że szedł Jezus* w sabbat przez zboża, i poczęli uczniowie iego idąc rwać kłosy. *Matt.12,1.

24. Ale Faryzeuszowie mowili do niego: oto czemu ći czynią w sabbat, czego się nie godźi czynić?

25. A on im rzekł: nigdyśćie nie czytali co uczynił * Dawid, gdy nie dostatek ćierpiał, a łaknął, sam i ći ktorzy z nim byli.
*1 Sam. 21, 6.

26. Jako wszedł do domu Bożego za Abiatara kapłana nawyższego, i iadł chleby pokładne, (ktorych się nie godźiło ieść tylko * kapłanom) a dał i tym ktorzy z nim byli. *2 Moy.29,33 3 Moy.8,31. r. 24, 9.

27. Dotego rzekł im: sabbat dla człowieka uczyniony, a nie człowiek dla sabbatu.

28. Dla tego Syn człowieczy iest Panem i sabbatu.

Rozdział III.

Pięć ma części. w. I. Chrystus uschłą rękę uzdrawia w sabbat, od w. 1. II. Uczyni cuda czyni nad morzem Galileyskim, od. w. 7. III. Dwanaśćie Apostołow zbiera, od w. 13. IV. Faryzeuszow bluźniących go, iakoby miał ducha nieczystego, strofuie, od w. 20. V. Uczy, kto iest matką i braćią iego, od w. 32.

J wszedł zaśię do * bożnice, a był tam człowiek ktory miał rękę uschłą.
* Matt.12,9.10. Luk. 6,6.

2. J podstrzegali go, ieśliby go w sabbat uzdrowił, aby go oskarżyli. *
* Luk. 14, 1.

3. J rzekł onemu człowiekowi ktory miał rękę uschłą: wystąp w pośrzodek.

4. J rzekł do nich: godźili się w sabbat dobrze czynić czyli źle czynić? człowieka zachować czyli zabić? a oni milczeli.

5. Tedy poyrzawszy po nich z gniewem, i zasmućiwszy się nad zatwardzeniem serca ich, rzekł onemu człowiekowi: wyćiągni rękę twoię! i wyćiągnął: i przywrocona iest ręka iego do zdrowia iako i druga.

6. Tedy wyszedszy Faryzeuszowie, uczynili * wnet radę

radę z Herodyany przećiwko niemu, iakoby go ſtraćili. * Matt. 12, 14.

7. Ale Jezus z uczniami ſwymi uſtąpił nad morze, a wielkie mnoſtwo * ſzło za nim z Galilei i z źiemie Judſkiey. * Matt. 4, 25.

8. J z Jeruzalem, i z Jdumei, i z Za-Jordania, i z tych, ktorzy mieſzkali około Tyru i Sydonu, wielkie mnoſtwo, ſłyſząc iak wielkie rzeczy czynił, przyſzli do niego.

9. J rozkazał uczniom ſwoim, aby łodkę mieli zawſze pogotowiu dla ludu, aby go nie ćiſnęli.

10. Abowiem ich wiele uzdrawiał, tak iż nań padali, aby śię go dotykali, ktorzykolwiek choroby mieli.

11. A duchowie nieczyśći gdy go uyrzeli, upadali przed nim, i wołali, mowiąc: tyś ieſt Syn Boży.

12. Ale ie on ſrodze gromił, żeby go nie obiawiali.

13. J wſtąpił na gorę, a wezwał * do śiebie tych, ktorych ſam chćiał, i przyſzli do niego. * Matt. 10, 1. Mark. 6, 7. Luk. 6, 12. 13.

14. J poſtanowił ich dwanaśćie, aby z nim byli: a iżby ie wyſłał kazać Ewanielią.

15. J żeby mieli moc uzdrawiać choroby, i wyganiać diabły.

16. Symona, ktoremu imię dał Piotr:

17. J Jakuba, ſyna Zebedeuſzowego, i Jana, brata Jakubowego: (ktorym dał imię Boanergies, to ieſt, ſynowie gromu.)

18. J Andrzeia, i Filipa, i Bartłomieia i Matteuſza, i Tomaſza, i Jakuba, ſyna Alfeuſzowego, i Tadeuſza, i Symona Chananeyczyka:

19. J Judaſza Jſzkaryota, ktory go też wydał:

20. J przyſzli do domu. J zgromadźił śię znowu lud, tak iż nie mogli ani chleba ieść.

21. A gdy o tym uſłyſzeli iego powinni, przyſzli aby go poimali, bo mowili, że odſzedł od rozumu.

22. A nauczeni w piśmie ktorzy byli przyſzli z Jeruzalem, mowili: iż ma * Beelzebuba, a iż przez kśiążę diabelſkie wygania diabły. * Matt. 9, 34. r. 12, 24. Luk. 11, 15.

23. J wezwawſzy ich, mowił do nich w podobieńſtwach: iakoż może

ſza-

szatan szatana wyganiać?

24. A ieźliże krolestwo samo w sobie będzie rozdzielone, nie może się ostać ono krolestwo.

25. I dom, ieźliby sam przećiwko sobie był rozdzielony, nie będzie się mogł ostać on dom.

26. Takći, ieźli szatan powstał sam przećiwko sobie, i iest rozdzielony, nie może się ostać, ale koniec bierze.

27. Nikt nie może sprzętu mocarzowego, wszedszy do domu iego, rozchwyćić, ieźliby pierwey mocarza onego nie związał, a potym dom iego splundruie.

28. Zaprawdę powiadam wam, że wszystkie grzechy synom ludzkim będą odpuszczone, i bluźnierstwa, ktorymibykolwiek bluźnili:

29. Ale kto bluźni przećiwko *Duchowi Swiętemu, nie ma odpuszczenia na wieki, ale winien iest sądu wiecznego. *Matt. 12, 31. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16.

30. Bo mowili: ma ducha nieczystego.

31. Przyszli tedy braćia i matka * iego, a stoiąc przed domem, posłali do niego, i kazali go zawołać. *Matt. 12, 46. Luk. 8, 19.

32. A lud śiedział około niego, i rzekli mu: oto matka twoia i braćia twoi szukaią ćię przed domem.

33. Ale im on odpowiedział, mowiąc: ktoż iest matka moia i braćia moi?

34. A poyrzawszy w koło po tych, ktorzy koło niego śiedźieli, rzekł: oto matka moia i braćia moi!

35. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą * Bożą, ten iest brat moy, i śiostra moia, i matka moia.

*Matt. 12, 50. Luk. 8, 21.

Rozdział IV.

Pięć ma części. I. Podobieństwo o naśieniu i czworakiey ziemi, od w. 1. II. Wykład tego osobny, od w. 10. III. Naśienie rozśiane same z śiebie rostące, od w. 26. IV. Podobieństwo o ziarnie gorczycznym, od w. 30. V. Uspokoienie morza i wiatrow, od w. 35.

Zpoczął! * zaśię uczyć przy morzu: i zgromadził śię do niego lud wielki, tak iż wstąpiwszy w łodź, śiedział na morzu, a wszystek lud był przy morzu na ziemi.

*Matt. 13, 1. 2. Luk. 8, 4.

2. I nauczał ich wiele

rzeczy

rzeczy w podobieństwach, a mowił do nich w nauce swoiey: słuchayćie!

3. Oto wyszedł rozśiewca aby rozśiewał.

4. I stało śię gdy rozśiewał, że iedno padło podle drogi, a ptacy niebiescy przylećieli, i pozobali ie.

5. Drugie zaśię padło na mieysca opoczyste, gdźie nie miało wiele źiemie, i prętko weszło, przeto iż nie miało głębokośći źiemie.

6. A gdy słońce weszło, wygorzało: a iż korzenia nie miało, uschło.

7. A drugie padło miedzy ćiernie, i wzrosło ćiernie, i zaduśiło ie, i nie wydało pożytku.

8. Drugie zaśię padło na źiemię dobrą: i wydało pożytek buyno wschodzący i rostący, i przyniosło iedno trzydźieśiątny, a drugie sześćdźieśiątny, a drugie setny.

9. I mowił im: kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha*! * w. 23. Matt. 11, 15. Obiaw. 2, 29.

10. A gdy* sam tylko był, pytali go ći co przy nim byli ze dwiemanaśćie o to podobieństwo. * Matt. 13, 10.

11. A on im powiedźiał: wam dano wiedźieć taiemnice krolestwa Bożego, ale tym, ktorzy są obcymi, wszystko śię podawa w podobieństwach.

12. Aby patrząc* patrzali, ale nie widźieli: i słysząc słyszeli, ale nie zrozumieli; by śię snadź nie nawroćili, a byłyby im grzechy odpuszczone.
* Izai. 6, 9. Matt. 13, 14. Łuk. 8, 10. Jan. 12, 40. Dźie. 28. 26. Rzym. 11, 8.

13. Zatym rzekł do nich: nie rozumiećie tego podobieństwa, a iakoż zrozumiećie wszystkie inne podobieństwa?

14. Rozśiewca* on rozśiewa słowo. * Matt. 13, 18.

15. A ktorzy podle drogi, ći są, † ktorym śię rozśiewa słowo; ale gdy usłyszeli, zaraz przychodźi szatan, a wybiera słowo wśiane w serca ich. † G. gdźie.

16. Także i ći, ktorzy na opoczystych mieyscach pośiani są, ći są, ktorzy, gdy usłyszeli słowo, zaraz ie z radośćią przyymuią.

17. Wszakże nie maią korzenia w sobie, ale są doczesnymi: potym, gdy przychodźi ućisk albo prześladowanie dla słowa, wnet śię gorszą.

Digitized by Google

18. A ktorzy miedzy ćierniem sa pośiani, ći sa, ktorzy sluchaia slowa;

19. Ale pieczołowanie świata* tego, i omamienie bogactw, i pożadliwośći innych rzeczy, wszedszy zadusżaia slowo; i stawa śie bez pożytku. *1 Tym.6,17.

20. A ktorzy na dobrey źiemie przyieli naśienie, ći sa, co sluchaia slowa, i przyymuia ie, i przynosza pożytek, iedno trzydźieśiatny, a drugie sześćdźieśiatny, a drugie setny.

21. Nad to mowil im: izali przynosza * świece, aby wstawiona byla pod korzec albo pod stol? izali nie dla tego, aby ia na świecznik wstawiono? *Matt.5,15. Luk.8,16. r.11,33.

22. Bo nic niemasz * taiemnego, coby nie miało bydź obiawiono: ani śie stało co skrytego, aby na iawia nie wyszło. *Matt.10,26. Luk.8,17. r.12,2.

23. Jesli kto ma uszy ku sluchaniu, niechay slucha! w.23. Matt.11,15. Obiaw.2,29.

24. J rzekł do nich: patrzćież czego sluchaćie: iaka *miara mierzyćie, taka wam bedźie odmierzono: a bedźie wam przydano, ktorzy sluchaćie. *Matt.7,2. Luk.6,38.

25. Abowiem kto ma, bedźie* mu dano; a kto nie ma, i to co ma, bedźie od niego odieto, *Matt.13,12. r.25,29. Luk.8,18. r.19,26.

26. J mowil: takie iest krolestwo Boże, iako gdyby człowiek wrzucił naśienie w źiemie;

27. A spałby, i wstawałby we dnie i w nocy, a naśienieby weszło i urosło, gdy on nie wie.

28. Boć źiemia sama z śiebie pożytek wydawa, naprzod trawe, potym kłos, a potym zupełne zboże w kłośie.

29. A skoro śie okaże urodzay, wnet gospodarz zapuszcza śierp; bo żniwo przyszło.

30. Nad to rzekł: do czego przypodobamy* krolestwo Boże, albo ktorym ie podobieństwem wyraźiemy? *Matt.13,31.

31. Jest iako * źiarno gorczyczne, ktore gdy wśiane bywa w źiemie, namnieysze iest ze wszystkich naśion ktore sa na źiemi. *Luk.13,19.

32. Ale gdy bywa wśiane, wzrasta, i bywa na-

wietsze

wietsze nad wszystkie iarzyny, i rozpuszcza gałęzie wielkie, tak iż pod cieniem iego mogą sobie czynić gniazda ptacy niebiescy.

33. J przez wiele takich podobieństw mowił * do nich słowo, tak iako słuchać mogli. * Matt.13,34.

34. A bez podobieństwa nie mowił do nich, wszakże uczniom swym wszystko z osobna wykładał.

35. J rzekł do nich w tenże dzień, * gdy iuż był wieczor: przeprawmy się na drugą stronę.

* Matt.8,23. Luk.8,22.

36. A rozpuściwszy lud, wzięli go z sobą, tak iako był w łodzi; ale i inne łodki były przy nim.

37. Tedy powstała wielka nawałność wiatru, a wały biły na łodź, tak że się iuż napełniała.

38. A on na zadzie łodzi spał na wezgłowku: i obudzili go, i mowili mu: Nauczycielu, nie dbasz że giniemy!

39. A tak ocknąwszy się zgromił wiatr, i rzekł morzu: umilkni, a uśmierz się. J przestał wiatr, a stało się wielkie uciszenie.

40. Zatym rzekł im: przeczżeście tak boiaźliwi, iakoż nie macie wiary?

41. J bali się boiaźnią wielką, i mowili iedni do drugich: ktoż wżdy ten iest, że mu i wiatr i morze są posłuszne?

Rozdział V.

Trzy ma części. I. Przyyście Chrystusowe do krainy Gadareńczykow, i uzdrowienie opętanego w niey, od w. 1. II. Odeyście Chrystusowe ztamtąd na prośbę Gadareńczykow, od w. 17. III. Niewiasta od płynienia krwie uwolniona, i corka Jairusa od Chrystusa z martwych wskrzeszona. od w. 24.

Tedy się przeprawili * za morze do krainy Gadareńczykow. * Matt.8,28.

2. A gdy on wyszedł z łodzi, zaraz mu zabieżał z grobow człowiek maiący ducha nieczystego,

3. Ktory miał mieszkanie w grobiech, a nie mogł go nikt i łańcuchami związać.

4. Przeto że on często będąc pętami i łańcuchami związany, łańcuchy porwał, i pęta pokruszył, a nie mogł go nikt okrocić.

5. A zawżdy we dnie i w nocy na gorach w grobiech był, wołaiąc i kamieniem się tłukąc.

6. Uy-

Digitized by Google

6. Uyrzawszy tedy Jezusa z daleka, bieżał i pokłonił mu śie,

7. A wołaiąc głosem wielkim, rzekł: coż mam z tobą Jezuśie, Synu Boga naywyższego? poprzysięgam ćię przez Boga, abyś mię nie trapił.

8. (Abowiem mu mowił: wynidź duchu nieczysty z tego człowieka)

9. Tedy go pytał: co masz za imię? a on odpowiadaiąc rzekł: imię moie iest, woysko; abowiem nas iest wiele.

10. J prośił go barzo, aby ich nie wyganiał z oney krainy.

11. A była tam przy gorach * wielka trzoda świni, ktora śię pasła.

* Matt. 8,30.

12. J prośili go oni wszyscy diabli, mowiąc: puść nas w te świnie, abyśmy w nie weszli.

13. J pozwolił im zaraz Jezus: a wyszedszy oni duchowie nieczyśći, weszli w one świnie: i porwała śię ona trzoda z przykra w morze, (a było ich około dwu tyśięcy) i potonęły w morzu.

14. A oni, ktorzy świnie paśli, ućiekli, i oznaymili to w mieśćie, i we wśiach: i wyszli aby oglądali to, co śię stało.

15. J przyszli do Jezusa, i uyrzeli onego ktory był opętany, iż śiedźiał obleczony, będąc przy dobrym baczeniu: onego mowię w ktorym było woysko diabłow, i bali śię.

16. A ći, ktorzy to widźieli, opowiedźieli im co śię dźiało z onym opętanym, i o świniach.

17. Tedy go poczęli * prośić, aby odszedł z granic ich.

* Luk. 8,37.

18. A gdy wstąpił w łodź, prośił go on, co był opętanym, aby był przy nim.

19. Lecz mu Jezus nie dopuśćił, ale mu rzekł: idź do domu swego, do swoich, a oznaymi im, iakoć wielkie rzeczy Pan uczynił, a iako śię nad tobą zmiłował.

20. Tedy odszedł, i począł opowiadać w dźieśięći miastach, iako mu wielkie rzeczy uczynił Jezus: i dźiwowali śię wszyscy.

21. A gdy śię zaśię Jezus przeprawił w łodźi na drugą stronę, zebrał śię do niego wielki lud, a on był nad morzem.

22. A

22. A oto przyszedł ieden z przełożonych* bożnice, imieniem Jairus, a uyrzawszy go, przypadł do nog iego.

*Matt. 9, 18. Luk. 8, 41.

23. J prośił go wielce, mowiąc: ponieważ corezka moia kona, podźże, włoż na nię ręce, aby była uzdrowiona: i będźie żywa. J poszedł z nim.

24. J szedł za nim lud wielki, i ćisnęli go.

25. (Tedy niektora niewiasta, ktora ćierpiała płynienie *krwie ode dwunastu lat: *3 Moy, 15, 19. 25. Matt. 9, 20. Luk. 8, 43.

26. J wiele ućierpiała od wiela lekarzow, i wynałożyła wszystko co miała, a nic iey nie pomogło, owszem śię iey tym więcey pogarszało:

27. Usłyszawszy o Jezuśie, przyszła z tyłu miedzy ludem, i dotknęła śię szaty iego;

28. Bo mowiła: ieżli śię tylko dotknę szaty iego, będę uzdrowiona.

29. A zarazem wyschło źrzodło krwie iey. i poczuła na ćiele, że uzdrowiona była od choroby swoiey.

30. A wnet poznawszy Jezus sam w sobie, że z niego moc wyszła, obroćił śię do ludu, i rzekł: kto śię dotknął szat moich?

31. J rzekli mu uczniowie iego: widźisz że ćię ten lud ćiśnie, a mowisz, kto śię mnie dotknął?

32. J poyrzał wkoło, aby uyrzał tę, ktora to uczyniła.

33. Ale niewiasta ona z boiaźnią i ze drżeniem, wiedząc co śię przy niey stało, przystąpiła, i upadła przed nim, a powiedźiała mu wszystkę prawdę.

34. Zatym iey on rzekł: corko, wiara *twoia ćiebie uzdrowiła, idźże w pokoin, a bądź zdrowa od choroby twoiey.) *Luk. 8, 48.

35. A gdy on ieszcze mowił, przyszli słudzy od przełożonego bożnice, mowiąc: corka twoia umarła, czemuż ieszcze trudźisz Nauczyćiela?

36. Ale Jezus skoro usłyszał to co oni mowili, rzekł do przełożonego bożnice: nie boy śię, tylko wierz!

37. J nie dopuśćił nikomu iść za sobą, tylko Piotrowi i Jakubowi, i Janowi, bratu Jakubowemu.

38. A przyszedł* do do-

G mu

mu przełożonego bożnice, i ujrzał tam zgiełk, i płacżące, i barzo narzekaiące. * Matt. 9. 23.

39. Wszedszy tedy, rzekł im: przecz zgiełk czynićie i płaczećie? nie umarłać dzieweczka, ale * śpi. * Jan. 11, 11.

40. J naśmiewali śię z niego. Ale on wygnawszy wszystkie, wziął z sobą oyca i matkę dzieweczki, i tે ktorzy przy nim byli, i wszedł tam gdźie dzieweczka leżała.

41. A uiąwszy za rękę onę dzieweczkę, rzekł do niey: talita kumi! co śię wykłada: dzieweczko (tobie mowię) wstań.

42. A zaraz dzieweczka wstała, i chodziła; abowiem była we dwunaśći lećiech. J zdumieli śię zdumieniem wielkim.

43. Tedy im przykazał wielce, aby tego nikt nie wiedział: i rozkazał, aby iey dano ieść.

Rozdział VI.

Szesć ma częśći, w. I. Chrystus w oyczyźnie, t. i. w Nazarećie uczy w sabbat, ale wzgardzony bywa. od w. 1. W II. Dwanaśćie Apostołow rozsyła do ludźi, aby opowiadali Ewanielią, i chorych uzdrawiali, oleykiem pomazawszy, od w. 7. W III. śćięćie Jana Chrzćićiela od Heroda, i pogrzeb opisuie śię od w. 17. W IV. Chrystus po powroćie uczniow ustępuie na puszczą, gdźie uczy, i pięćiorgiem chleba 5000 nakarmił, od w. 30. W V. po modlitwie na gorze do uczniow na morzu w niebezpieczeństwie będących przychodźi, po wodźie chodząc, od w. 44. W VI. źiemia Genezaret pełna chorych, ktorych uzdrawiał nawet podołkiem szat swoich, od w. 53.

A wyszedszy * z tamtąd, przyszedł do oyczyzny swoiey, i szli za nim uczniowie iego. * Matt. 13, 54. Luk. 4, 16.

2. A gdy przyszedł sabbat, począł uczyć w bożnicy, a wiele ich słuchaiąc zdumiewali śię, i mowili: zkądże temu to wszystko, a co to za mądrość ktora mu iest dana, że śię i takie mocy dźieią przez ręce iego?

3. Jzali ten nie iest ćieśla *, syn Maryi, i brat Jakuba i Jozesa, i Judasa, i Symona? azaż tu niemasz i śiostr iego u nas? i gorszyli śię z niego. * Jan. 6, 42.

4. Ale Jezus rzekł do nich: nie iestći Prorok * beze czći, chyba w oyczyźnie swoiey, a miedzy pokrewnymi,

nymi, i w domu swoim.
* Jan. 4, 44.

5. I nie mogł tam uczynić żadnego * cudu, oprocz iż niektore chore, wkładaiąc na nie ręce, uzdrowił.
* Matt. 13, 58.

6. A dziwował się niedowiarstwu ich: i obchodził * okoliczne miasteczka nauczaiąc. * Matt. 9, 34, 35.

7. Tedy zwoławszy do siebie * onych dwunaści, począł ie po dwu rozsyłać, i dał im moc nad duchami nieczystymi. * Matt. 10, 1. Luk. 9, 1. r. 10, 1. Mark. 3, 14.

8. I rozkazał im, aby nic nie brali na drogę iedno tylko laskę, ani taistry, ani chleba, ani w trzos pieniędzy *.
* Matt. 10, 9. Luk. 9, 3.

9. Ale żeby się obuli w trzewiki, a nie obłoczyli dwu sukien.

10. Zatym mowił do nich: gdziekolwiek wnidziecie w dom, tam zostańcie, pokibyście z tamtąd nie wyszli.

11. A ktorzyby was kolwiek * nie przyięli, ani was słuchali, wyszedszy z tamtąd, otrząśnicie † proch z nog waszych, na świadectwo im: zaprawdę powiadam wam: lżey będzie Sodomie i Gomorze w dzień sądny, niż miastu onemu. * Luk. 9, 5. r. 10, 11. 12. † Dzie. 13, 51. r. 18, 6.

12. Tedy wyszedszy kazali, aby ludzie pokutowali.

13. I wyganiali wiele diabłow, i wiele chorych * oleykiem mazali, i uzdrawiali ie †. * Jakub. 5, 14.
† Luc. Ten oleiek czyni chorych zdrowymi, z ktorego potym wymyślono Sakrament dla umieraiących: tenby daleko lepiey nazwać maścią Magdaleny, ktora też w ten sposob Pana Chrystusa ku pogrzebowi pomazała. Matt. 26, 12.

14. A usłyszał o tym krol * Herod, (bo się imię iego stało rozsławione) i rzekł: Jan Chrzciciel zmartwychwstał, dla tego się cuda dzieią przezeń.
* Matt. 14, 1. Luk 9, 7.

15. A drudzy mowili: Eliasz to iest. Drudzy zaś mowili: Prorok to iest, albo iako ieden z onych prorokow.

16. Co usłyszawszy Herod, rzekł: ten iest Jan, ktoregom ia ściął, on zmartwychwstał.

E. w dzień ścięcia ś. Jan.

17. Abowiem * tenże Herod posławszy poimał

mał Jana, i wſadźił † go do więźienia dla Herodyady, żony Filipa brata ſwego, iż ią był poiał za żonę.

* Matt. 14, 3. † G. związał go.

18. Bo Jan mowił Herodowi, nie godźić śię mieć żony * brata twego.

* 3 Moy. 18, 16.

19. A Herodyas czyhała nań, i chćiała go zabić, ale nie mogła.

20. Abowiem Herod obawiał śię Jana, wiedząc, iż był mężem ſprawiedliwym i świętym: i oglądał śię nań, i ſłuchaiąc go, wiele czynił, i rad go ſłuchał.

21. A gdy przyſzedł dźień ſpoſobny, ktorego Herod, obchodząc pamiątkę narodzenia ſwego, wieczerzą ſprawił na kśiążęta ſwoie, i na Hetmany, i na przednieyſze z Galilei.

22. A gdy weſzła corka oney Herodyady, i tańcowała, i podobała śię Herodowi i ſpołśiedzącym, rzekł krol do dźieweczki: proś mię o co chceſz, a dam ći.

23. I przyśiągł iey: o cokolwiekbyś mię prośiła dam ći, aż do połowice krolеſtwa mego.

24. Ona tedy wyſzedſzy, rzekła matce ſwoiey: o co mam prośić? a ona rzekła: o głowę Jana Chrzćićiela.

25. A tak ona zaraz wſzedſzy prętko do krola, prośiła mowiąc: chcę abyś mi teraz dał na miśie głowę Jana Chrzćićiela.

26. I zaſmućił śię krol barzo; wſzakże dla przyśięgi i dla ſpołśiedzących nie chćiał iey odmowić.

27. A zarazem poſławſzy krol kata, rozkazał przynieść głowę iego.

28. A on poſzedſzy, śćiął go w więźieniu, i przyniosł głowę iego na miśie, a dał ią dźieweczce, a dźieweczka dała ią matce ſwoiey.

29. Co gdy uſłyſzeli uczniowie iego, przyſzli, i wźięli ćiało iego, i położyli ie w grobie.*

30. A Apoſtołowie zſzedſzy * śię do Jezuſa, opowiedźieli mu wſzyſtko, i co czynili, i czego uczyli.

* Luk. 9, 10.

31. I rzekł im: podźćie wy ſami oſobno na mieyſce puſte, a odpoczyńćie trochę; bo ich wiele było, co przychodźili i odchodźili, tak iż nie mieli wolnego czaſu żeby iedli.

32. I odiechali w łodźi

na

* na mieyſce puſte oſobno.
* Matt. 14,13. Luk. 9. 10.

33. A widząc ie lud że odieżdżali, poznało go wiele ich, i zbieżeli śię tam pieſzo ze wſzyſtkich miaſt, i poprzedźili ie, i zgromadźili śię do niego.

34. A wyſzedſzy Jezus * uyrzał wielki lud, i użalił śię ich, iż byli iako owce nie maiące † paſterza, i począł ich nauczać ‡ wiele rzeczy.
* Matt. 9,36. † Ezech. 34,5. 12.
‡ Luk. 9,11.

35. A gdy iuż czas * miiał, przyſtąpiwſzy do niego uczniowie iego, rzekli: to mieyſce ieſt puſte, a iuż czas miia. * Matt. 14,15.

36. Rozpuść ie, aby poſzedſzy do okolicznych wśi i miaſteczek, nakupili ſobie chleba, bo nie maią coby iedli.

37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: dayćie wy im ieść. J rzekli mu: ſzedſzy kupimy za dwieśćie groſzy chleba, a damy im ieść?

38. A on im rzekł: wieleż * chleba maćie? idźćie, a dowiedzćie śię. A oni dowiedźiawſzy śię, powiedźieli: pięćioro, i dwie rybie. * Matt. 14,17.
Luk. 9. 13. Jan. 6,9.

39. Tedy im kazał wſzyſtkie gromadami poſadźić na źieloney trawie.

40. J uśiedli rząd podle rządu, tu po ſtu, zaś pięćdźieśiąt.

41. A wźiąwſzy ono pięćioro chleba: i one dwie rybie, weyrzawſzy w niebo, błogoſławił. J połamał one chleby, i dawał uczniom ſwoim, aby kładli przed nie: i one dwie rybie rozdźielił miedzy wſzyſtkie.

42. J iedli wſzyſcy, i naſyceni byli.

43. J zebrali ułomkow dwanaśćie koſzow pełnych, i z onych ryb.

44. A było tych ktorzy iedli chleby, około pięći tyśięcy mężow.

45. J wnet przymuśił ucznie * ſwoie, aby wſtąpili w łodź, i uprzedźili go na drugą ſtronę ku Betſaidźie, ażby on rozpuśćił lud.
* Matt. 14,22.

46. A odprawiwſzy ie, odſzedł na gorę, aby śię modlił.

47. A gdy był wieczor, była łodź w pośrzod morza, a on ſam był na źiemi.

48. J widźiał że śię ſpracowali, wioſłami robiąc; (bo wiatr mieli przećiwny)

ćiwny) a tak około czwartey straży nocney przyszedł do nich, chodząc po morzu, i chćiał ie wyminąć.

49. Ale oni uyrzawszy go chodzącego po morzu, mniemali żeby była obłuda, i krzyknęli.

50. (Bo go wszyscy widźieli, i wylękli śię,) ale zaraz przemowił do nich, i rzekł im: ufayćie, Jam iest, nie boyćie śię!

51. J wstąpił* do nich w łodź, i ućiszył śię wiatr: a oni śię sami w sobie nader zdumiewali i dźiwowali;
* Matt. 14, 32. Mark. 4, 39.

52. Bo nie zrozumieli z strony chlebow, gdyż serce ich było zdrętwiało. ┼
┼ L. t. i. z takowego przykładu mieli śię byli umocnionymi stać w wierze, żeby śię nie bali Ducha.

53. A przeprawiwszy* śię, przyszli do źiemie Gienezaret, i przybili śię do brzegu.
* Mark. 14, 34.

54. A gdy wyszli z łodźi, zaraz ći co go poznali,

55. Obieżawszy wszytkę onę okoliczną krainę, poczęli nośić na łożach te, ktorzy śię źle mieli, gdźiekolwiek usłyszeli o nim że tam iest.

56. A gdźiekolwiek on wszedł do miasteczek, albo do miast, albo do wśi, kładli niemocne po ulicach, i prośili go, aby śię tylko dotykali podołka szaty iego: a ile śię go ich dotknęli, byli uzdrowieni.

Rozdźiał VII.

Cztery ma częśći. W I. Chrystus uczniow nieumytemi rękoma iedzących, przećiwko Faryzeuszom i ustawom oycow broni, od w. 1. W II. naucza uczniow i lud, co ludźi nieczystemi czyni, przed Bogiem, od w. 14. W III. corkę niewiasty Chananeyskiey od diabła w niebytnośći uwalnia, od w. 24. W. IV. czyni, że głuchy i z ćięszkośćią mowiący słyszy, i wymawia dobrze, od w. 31.

Tedy śię zgromadźili do niego * Faryzeuszowie, i niektorzy z nauczonych w piśmie, ktorzy byli przyszli z Jeruzalem. * Matt. 15, 1.

2. A uyrzawszy niektore z uczniow iego, że pospolitymi rękoma (to iest, nieumytymi) iedli chleb, ganili to. ┼
┼ Luc. świętym zowie Zakon to, co odłączono było do służby Bożey: pospolitym zaś to, co było nieczyste i niesposobne do służby Bożey.

3. Abowiem Faryzeuszowie i wszyscy Żydźi nie iedzą, ieżliby pilnie ręku nie umyli, trzymaiąc ustawę starszych.

4. J z rynku przyszedszy, ieżli

ieźliby śię nie umyli, nie iedzą: i innych rzeczy wiele iest, ktore przyięli ku trzymaniu, iako umywanie kubkow, konewek, i miednic, i stołow.

5. Potym go pytali Faryzeuszowie i nauczeni w piśmie: przecz uczniowie twoi nie chodzą według podania starszych, ale nieumytymi rękoma chleb iedzą?

6. Tedy on odpowiadaiąc, rzekł im: dobrze Izaiasz o was obłudnikach prorokował, iako napisano, lud ten czći * mię wargami, ale serce ich daleko iest ode mnie. Izai. 29, 13.

7. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk i ustaw ludzkich.

8. Abowiem wy opuściwszy przykazania Boże, trzymaćie ustawy ludzkie, umywanie konewek i kubkow, i wiele innych takich tym podobnych rzeczy czynićie.

9. Mowił im też: wy czyśćie znośićie przykazanie Boże, abyśćie ustawy wasze zachowali.

10. Bo Moyżesz rzekł, czći * oyca twego i matkę twoię: a kto złorzeczy oycu albo matce, niech † śmierćią umrze. * 2 Moy. 20, 12. 5 Moy. 5, 16. Matt. 15, 4. Efez. 6, 1. 2. † 2 Moy. 21, 17. 3 Moy. 20, 9. 5 Moy. 27, 16. Przyp. 20, 20.

11. Ale wy mowićie: ieźliby człowiek rzekł oycu albo matce, korban, (co iest dar) ktorykolwiek bądźie odę mnie, tobie pożyteczny bądźie; bez winy będźie. ‡

‡ Luc. Korban znaczy dar, i mowi śię krotko tak wiele: miły oycze, radbym ći dał, ale iest to korban. Lepiey tedy uczynię, że to Bogu dam a nie tobie, i więcey ći to pomoże.

12. I nie dopuśćićie mu nic więcey czynić oycu swemu albo matce swoiey.

13. Wniwecz obracaiąc słowo Boże ustawą waszą, ktorąśćie ustawili: i wiele innych rzeczy tym podobnych czynićie.

14. A zwoławszy wszystkiego * ludu, mowił im: słuchayćie mię wszyscy, a zrozumieyćie: * Matt. 15, 10.

15. Niemasz nic z rzeczy zewnętrznych, ktore wchodzą w człowieka, coby go mogło pokalać: ale to, co pochodźi z niego, to iest co pokala człowieka.

16. Ieźli kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!

17. A gdy wszedł w dom

Digitized by Google

od * onego ludu, pytali go uczniowie iego o to podobieństwo. * Matt. 15, 15.

18. Tedy im rzekł: także i wy bezrozumni iesteście? azaż nie rozumiecie, iż wszystko co zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może go pokalać?

19. Abowiem nie wchodzi w serce iego, ale w brzuch, i do wychodu wychodzi, czyściąc wszystkie pokarmy.

20. I powiedział, że co pochodzi z człowieka, to pokala człowieka.

21. Bo z wnętrzności serca * ludzkiego pochodzą złe myśli, cudzołóstwa, wszeteczeństwa, mężobóystwa, * Przyp. 6, 14.

22. Kradzieństwa, łakomstwa, złości, zdrada, niewstyd, oko złe, bluźnierstwo, pycha, głupstwo. ‡

‡ Luc. t. i. grubiaństwo i nieobyczayność przeciwko bliźnemu, iako ci, ktorzy po chłopsku i z pychy drugimi gardzą.

23. Wszystkie te złe rzeczy, pochodzą z wnętrzności, i pokalaią człowieka.

24. A z tamtąd * wstawszy, poszedł na granice Tyru i Sydonu: a wszedszy w dom, nie chciał aby kto wiedział, lecz się utaić nie mogł. * Matt. 15, 21.

25. Abowiem usłyszawszy o nim niewiasta, ktorey coreczka miała ducha nieczystego, przyszła, i przypadła do nog iego,

26. (A ta niewiasta była * Grecka, rodem z Syrofenicyi) i prosiła go, aby diabła wygnał z corki iey. * J Poganka.

27. Ale iey Jezus rzekł: niech się pierwey dzieci nasyca; boć nie iest dobra, brać chleb dzieciom, i miotać szczenietom.

28. A ona odpowiedziała, i rzekła mu: tak iest Panie! wszakże i szczenięta iadaią pod stołem z odrobin dziecinnych.

29. I rzekł do niey: dla tey mowy idź, wyszedł diabeł z corki twoiey.

30. A gdy ona odeszła do domu swego, znalazła iż diabeł wyszedł, a corka leżała na łożu.

(E. na 12. N. po S. Troy.)

31. A wyszedszy zaś z granic Tyrskich i Sydońskich, przyszedł nad morze Galileyskie, pośrzodkiem granic dziesiąci miast.

32. I przywiedli mu głuche-

Digitized by Google

chego, i z ćięzkośćią mowiącego, a prośili go, aby nań rękę włożył.

33. A wźiąwszy go Pan od ludu osobno, włożył palce swoie w uszy iego, a plunąwszy, dotknął śię ięzyka iego.

34. A weyrzawszy w niebo, westchnął, i rzekł do niego: Efata, to iest, otworz śię.

35. J wnet śię otworzyły uszy iego, i rozwiązała śię związka ięzyka iego, i wymawiał dobrze.

36. Tedy im zakazał, aby tego nikomu nie powiadali.

37. Ale czym on im barźiey zakazował, tym oni to barźiey rozgłaszali. J nader śię barzo zdumiewali, mowiąc: dobrze wszystko uczynił; bo czyni iż głuszy słyszą, i niemi mowią.*

Rozdźiał VIII.

Sześć ma częśći. W I. Chrystus śiedmiorgiem chleba 4000 nakarmił, od w. 1. W II. uczniow napomina, aby śię strzegli kwasu Faryzeuszow szukaiących znamienia, od w. 11. W III. ślepemu plunąwszy na oczy iego, i włożywszy nań ręce, przywroćił wzrok. od w. 22. W IV. uczniow, kimby go bydź powiadali, pyta i chwali, przykazawszy milczenie, od w. 27. W. V. opowiada przyszłą mękę i śmierć swoię, a Piotra odradzaiącego gromi, od w. 31. W VI. do naśladowania śiebie pod czas krzyża wszystkich napomina, od w. 34.

(E. na 7. N. po S. Troy.)

A W oney * dni, gdy nader wielki lud był, a nie mieli coby iedli, zwoławszy Jezus uczniow swoich, rzekł im: * Matt. 15, 32.

2. Zal mi tego ludu; bo iuż trzy dni trwaią przy mnie, a nie maią coby iedli.

3. A ieźli ie rozpuszczę głodne do domow ich, pomdleią na drodze, abowiem niektorzy z nich z daleka przyszli.

4. Tedy mu odpowiedźieli uczniowie iego: z kądże te kto będźie mogł nasyćić chlebem tu na puszczy?

5. J spytał ich: wieleż maćie chlebow? a oni rzekli: śiedm.

6. J rozkazał ludowi, żeby uśiadł na źiemi: a wźiąwszy one śiedm chlebow, podźiękowawszy łamał, i dawał uczniom swoim, aby przed lud kładli: i kładli przed lud.

7. Mieli też trochę rybek,

Digitized by Google

bek, ktore poblogosławiwszy, kazał i one przed lud kłaść.

8. Jedli tedy, i nasyceni są: i zebrali co zbyło ułomkow, śiedm koszow.

9. A było tych co iedli około czterech tyśięcy: i rozpuśćił ie.*

10. A wnet *wstąpiwszy w łodź z uczniami swoimi, przyszedł w strony Dalmanutskie. *Matt.15,39.

11. J wyszli *Faryzeuszowie, a poczęli z nim spor wieść, szukaiąc od niego znamienia z nieba, a kusząc go. *Matt.16,1.

12. Tedy westchnąwszy serdecznie w duchu swym, rzekł: Przeczże *ten rodzay znamienia szuka? zaprawdę powiadam wam, że nie będźie dane znamię temu rodzaiowi.

*Matt.12,38.

13. J opuśćiwszy ie, wstąpił zaśię w łodź, i przeprawił śię na drugą stronę.

14. A zapomnieli *byli uczniowie wźiąć z sobą chleba, i nie mieli z sobą nic więcey, tylko ieden chleb w łodźi. *Matt.16,5.

15. Tedy im przykazał, mowiąc: baczćież, a strzeżćie śię kwasu Faryzeuszow, i kwasu Herodowego.

16. J rozmawiali miedzy sobą, i rzekli: o tym snadź mowi, że nie mamy chleba.

17. Co poznawszy JEzus, rzekł im, o czymże rozmawiaćie, iż nie maćie chleba? ieszczeż nie baczyćie i nie zrozumiewaćie? ieszczeż maćie serce *swoie zdrętwiałe?

*Mark.16,52. Jan.2,25.

18. Oczy maiąc nie widźićie? i uszy maiąc nie słyszyćie, i nie pamiętaćie?

19. Gdym onych pięć chlebow łamał miedzy *pięć tyśięcy ludźi, wieleżeśćie pełnych koszow ułomkow zebrali? rzekli mu: dwanaśćie: *Matt.14,20.

20. A gdym onych śiedm chlebow łamał *miedzy cztery tyśiące ludźi, wieleśćie koszow pełnych ułomkow zebrali? a oni rzekli: śiedm. *Matt.15,37.

21. A on im rzekł: iakoż tedy nie rozumiećie?

22. Potym przyszedł do Betsaidy, i przywiedli do niego ślepego, prosząc go, aby śię go dotknął.

23. A uiąwszy onego ślepego za rękę, wywiodł go precz za miasteczko, i pluną-

mawszy na oczy iego, włożył nań ręce, i pytał go, iezliby co widział.

24. A on poyrzawszy wzgorę, rzekł: widzę ludzie; bo widzę że chodzą iako drzewa. ┼

┼ Lut. Nie dowrzy ieszcze, iako kiedy kto z daleka ludzie widzi iako drzewa, albo iako pnie. Tak też początek nasz Chrystusa poznawać iest słaby, ale im daley, tym mocnieyszy i pewnieyszy staie się.

25. Potym zasię włożył ręce na oczy iego, i rozkazał mu wzgorę poyrzeć: i ┼ uzdrowiony iest na wzroku, tak że i z daleka wszystkie iaśnie widział. ┼ G. przywrocony.

26. J odesłał go do domu iego, mowiąc: i do tego miasteczka nie wchodź, i nikomu z miasteczka nie powiaday.

27. Tedy wyszedł JEzus* i uczniowie iego do miasteczek należących Cezaryi Filipowey, a w drodze pytał uczniow swoich, mowiąc im: kimże mię powiadaią być ludzie?

* Matt. 16, 13.

28. A oni mu odpowiedzieli: iedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eliaszem, a drudzy iednym z Prorokow.

29. Ale on im rzekł: a wy kim mię być powiadacie? a odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: tyś iest on* Chrystus. *Jan. 6, 69.

30. J przygroził im, aby o nim nikomu nie powiadali.

31. J począł ie * nauczać, że Syn człowieczy muśi wiele ucierpieć, i odrzuconym być od starszych ludu, i od przednieyszych kapłanow, i nauczonych w piśmie, i być zabity, a po trzech dniach z martwych wstać.

* Matt. 16, 21.

32. A to mowił iawnie. Tedy go Piotr wziąwszy na stronę, począł go strofować.

33. Ale on obroćiwszy śię, a weyrzawszy na ucznie swoie, zgromił Piotra, mowiąc: idź ode mnie szatanie, abowiem nie poymuiesz tego co iest Bożego, ale co iest ludzkiego.

34. A zwoławszy ludu z uczniami swoimi, rzekł im: ktokolwiek chce za mną* iść, niech samego śiebie zaprzy, a weźmie krzyż swoy, i naśladuie mię.

* Matt. 10, 38. r. 16, 24. Luk. 9, 23. r. 14, 27.

35. Abo-

35. Abowiem ktoby * chćiał zachowáć duszę swą, straći ią: á ktoby stráćił duszę swą dla mnie i dla Ewánielii, ten ią zachowa.
* Matt. 10, 39. r. 16, 25. Luk. 9, 24. r. 17, 32. 33. Jan. 12, 25.

36. Bo coż pomoże człowiekowi, choćby wszystek * świat pozyskał, á szkodowałby ná duszy swoiey?
* Matt. 16, 26.

37. Albo co zá zamianę* da człowiek zá duszę swoię?
* Psalm 49, 9.

38. Abowiem ktoby się * wstydźił zá mię i zá słowá moie miedzy tym rodzáiem cudzołożnym i grzesznym, i Syn człowieczy wstydźić się zań będźie, gdy przyydźie w chwale Oycá swego z Anioły świętymi. * Matt. 10, 33. Luk. 9. 26.

Rozdźiał IX.

Siedm ma częśći. I. iest przemienienie Chrystusowe na gorze, od w. 1. II. rozmowa uczniow o przyyśćiu Eliaszowym, od w. 11. III. uzdrowienie lunatyka i od uczniow darmo przedśięwźięte, lecz od Chrystusa wnet dokazane, od w. 17. IV. kazanie Chrystusowe o męce i śmierći swoiey powtorzone, od w. 31. V. uczniow do pokory napominanie, od w. 33. VI. Człowiek, ktory nie násladował Chrystusa, wyganiaiacy diabłow, od w. 38. VII. szczere napominanie, aby śię wystrzegać zgorszenia, od w. 42.

I mowił im: záprawdę powiádam * wam, iż są niektorzy z tych co tu stoią, ktorzy nie ukuszą śmierći, ażby uyrzeli, że krolestwo Boże przyszło w mocy.
* Matt. 16, 28. Luk. 9, 27.

2. A po sześći dniach wźiął z sobą * Jezus Piotrá Jakubá i Janá, i wiodł ie ná gorę wysoką sáme osobno, i przemienił śię przed nimi. * Matt. 17, 1. Luk. 9, 28.

3. A száty iego stały śię lśniące, i bárzo białe iáko śnieg, iákich blecharz ná źiemi nie może wybielić.

4. J uyrzeli Eliaszá z Moyżeszem, ktorzy rozmawiáli z Jezusem.

5. A odpowiadáiąc Piotr, rzekł Jezusowi: Mistrzu, dobrze nam tu bydź, przetoż uczynimy tu trzy namioty, tobie ieden, Moyżeszowi ieden, i Eliaszowi ieden.

6. Abowiem nie wiedźiał coby mowił, bo przestraszeni byli.

7. J stał śię obłok, ktory ie záćienił, á przyszedł głos z obłoku mowiący: ten iest Syn * moy miły, tegoż † słuchayćie.
* Matt. 17, 5. † 5 Moy. 18, 19.

8. A

Digitized by Google

8. A wnet obeyrzawszy się, nikogo więcey nie widźieli tylko Jezusa samego z sobą.

9. A gdy oni zstępowali* z gory, przykazał im, aby tego nikomu nie powiadali co widźieli, aż kiedyby Syn człowieczy zmartwychwstał. Matt. 17, 9.

10. A tak oni zatrzymali tę rzecz u śiebie, pytaiąc się między sobą, coby to było zmartwychwstać?

11. J pytali go, mowiąc: coż tedy nauczeni w piśmie powiadaią, że Eliasz pierwey przyyść ma?

12. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Eliaszći przyszedszy pierwey * naprawi wszystko, a iako napisano o Synu † człowieczym, że musi wiele ućierpieć, a za niepoczytanym bydź.
*Mal. 4, 5. †Isai. 53, 3. 4. Psalm. 22, 7. Dan. 9, 26.

13. Alec wam powiadam, że i Eliasz przyszedł, i uczynili mu cokolwiek chćieli, iako o nim napisano.

14. A przyszedszy do uczniow, uyrzał lud wielki około nich, i nauczone w piśmie, spor maiące z nimi.

15. A wnetże lud wszystek uyrzawszy go, polękali śię i zbieżawszy śię przywitali go.

16. J pytał nauczonych w piśmie: o coż spor maćie między sobą?

17. A odpowiadaiąc * ieden z onego ludu, rzekł: Nauczyćielu, przywiodłem do ćiebie syna mego, ktory ma ducha niemego.
Matt. 17, 14.

18. Ten gdźie go kolwiek popadnie, rozdźiera go, a on się ślini, i zgrzyta zębami swymi, i schnie: i mowiłem uczniom twoim, aby go wygnali, ale nie mogli.

19. Lecz on odpowiadaiąc mu, rzekł: o rodzaiu niewierny! dokądże z wami będę? i dokądże was ćierpieć będę? przywiedźćie go do mnie.

20. J przywiedli go do niego. A skoro go uyrzał, zaraz go duch rozdarł, a on upadszy na źiemię, przewracał się, śliniąc się.

21. Zatym spytał Jezus oyca iego: iakoż mu się to dawno przydało? a on powiedźiał: z dźiećińśtwa.

22. J często go miotał w ogień * i w wodę, żeby go stráćił: ale możeszli co, ratuy nas, użaliwszy się nad nami. *Matt. 15, 22.

23. Ale

23. Ale mu Jezus rzekł: ieśli możesz temu wierzyć, wszystko iest mozno *wierzącemu.

* Matt. 21, 21. Luk. 17, 6.

24. A zarazem zawoławszy oćiec onego młodzieńca, ze łzami rzekł: wierzę Panie, ty ratuy niedowiarstwa mego!

25. A widząc Jezus iż śię lud zbiegał, zgromił onego ducha nieczystego, mowiąc mu: duchu niemy i głuchy, Ja tobie rozkazuię, wynidź z niego, a nie wchodź więcey weń.

26. Zawoławszy tedy barzo* rozdarszy go, wyszedł: i stał śię on człowiek iako umarły, tak, że ich wiele mowiło iż umarł.

* Mark. 1, 26. Luk. 4, 35.

27. Ale Jezus uiąwszy go za rękę, podniosł go: i wstał.

28. A gdy * wszedł w dom, pytali go osobno uczniowie iego: Czemużeśmy go my wygnać nie mogli? * Matt, 17, 19.

29. A on im rzekł: Ten rodzay diabłow inaczey wyniść nie może tylko przez modlitwę i przez post.

30. A ztamtąd wyszedszy, szli z sobą przez Galileą, ale nie chćiał aby kto wiedźiał.

31. Abowiem uczył ucznie swoie, i mowił im: Syn człowieczy* będźie wydany w ręce ludzkie, i zabiią go: ale gdy będźie zabity, dnia trzećiego z martwych wstanie. Luk. 9, 44.

32. Lecz oni tey rzeczy nie rozumieli, wszakże bali śię go spytać.

33. Zatym przyszedł do Kapernaum, a będąc w domu, pytał ich: o czymżeśćie w drodze między sobą rozmawiali.

34. Lecz oni milczeli; abowiem rozmawiali * między sobą w drodze, ktoby z nich był więtszy.

* Matt. 18, 1. Luk. 9, 46.

35. A uśiadszy zawołał dwunaśći, i mowił im: ieśli kto chce bydź pierwszym, niech będźie ze wszystkich ostatnim, i sługą wszystkich.

36. A wźiąwszy dźiećiątko, postawił ie w pośrzodku nich, a wźiąwszy ie na ręce, rzekł im.

37. Ktoby iedno z takich *dźiateczek przyiął w imieniu moim, mnie przyymuie: a ktoby mnie przyiął, nie mnie przyymuie, ale onego ktory mię posłał.

* Matt. 18, 5.

38. Tedy

Digitized by Google

38. Tedy mu *odpowiedział Jan, mowiąc: Nauczycielu, widzieliśmy niektorego w imieniu twoim diabły wyganiaiącego, ktory nie chodźi za nami, i zabranialiśmy mu, przeto że nie chodźi za nami.

*Luk. 9, 49.

39. Ale Jezus rzekł: nie zabraniayćie * mu: abowiem nikt nie iest, coby czynił cuda w imieniu moim, aby mogł snadnie mowić źle o mnie. *1 Kor. 12, 3.

40. Bo kto nie iest przećiwko nam, za nami iest.

41. Abowiem ktoby was *napoił kubkiem wody w imieniu moim, dla tego iżeśćie Chrystusowi, zaprawdę powiadam wam, nie straći zapłaty swoiey.

* Matt. 10, 42.

42. A ktoby * zgorszył iednego z tych małych, ktorzy w mię wierzą, dalekoby mu lepiey było, aby był zawieszony kamień młyński u szyie iego, i w morze był wrzucony.

* Matt. 18, 6. Luk. 17, 1.

43. A ieźliby ćię gorszyła *ręka twoia, odetni ią; bo lepiey iest tobie ułomnym wniść do żywota, niżeli dwie ręce maiąc, iść do piekła w on ogień nieugaszony: * Matt. 5, 30. r. 18, 8.

44. Gdźie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie*: * Izai. 66, 24. Mark. 9, 46. 48.

45. A ieźliby ćię noga twoia gorszyła, odetni ią; bo lepiey tobie chromym wniść do żywota, niżeli dwie nodze maiąc, bydź wrzuconym do piekła w ogień nieugaszony:

46. Gdźie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.

47. A ieźliby ćię oko twoie gorszyło, wyłup ie; bo lepiey tobie iednookim wniść do krolestwa Bożego, niżeli dwie oczy maiąc, wrzuconym bydź do ognia piekielnego:

48. Gdźie robak * ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. *Wyżey 44.

49. Abowiem każdy człowiek ogniem osolony będźie, i każda ofiara solą* osolona będźie. *3 Moy. 2, 13.

Luc. W starym Testamenćie każda ofiara była osolona, a od każdey ofiary cokolwiek palono ogniem. To przytacza tu Chrystus, i wykłada duchownym sposobem, zwłaszcza że przez Ewanielią iako przez ogień i sol stary człowiek ukrzyżowany, strawiony, i dobrze osolony bywa. Bo nasze ćia-

Digitized by Google

ko iest prawa ofiara. Rzym. 12, 1.

50. Dobrać * iest sol, ale iezli się sol niestona stanie, czymże ią osolićie? mieyćież sol sami w sobie, a mieyćie pokoy miedzy sobą.

* Matt. 5, 13. Luk. 14, 34.

Lut. Gdźie Ewanielią naukę ludzką psuią, tam stary człowiek iuż nie bywa wiecey solony. Tam płodzą się robaki. Sol zaś gryźie, przeto potrzeba w soli mieć ćierpliwość i pokoy.

Rozdział X.

Dźiewięć ma częśći. I. Jest pytanie Faryzeuszow o rozwodźie i liśćie rozwodnym, od w. 1. II. Rozmowa Chrystusowa osobna z uczniami o tym, od w. 10. III. Dźiatki do Chrystusa przyniesione i błogosławione, od w. 13. IV. Młodźieniec Faryzeuszow dla miłośći bogactw niechcący Chrystusa Pana naśladować, od w. 17. V. Rozmowa Chrystusa z uczniami, o zbawieniu bogatych, od w. 23. VI. Nadgroda wszystkim z Apostołami Chrystusa naśladuiącymi obiecana, od w. 28. VII. Chrystusa do Jeruzalem wstępuiącego opowiedanie męki i śmierći swey bliskiey, od w. 32. VIII. Prośba synow Zebedeuszowych, i spor Apostołow o to, od w. 35. IX. Bartymeusz ślepy, od Chrystusa uzdrowiony, od w. 46.

A wstawszy ztamtąd, przyszedł * do granic Judskich przez kraine za Jordanem leżącą, i zszedł się zaś do niego lud, i uczył ie zaś, iako miał zwyczay.

* Matt. 19, 1.

2 Tedy przystąpiwszy Faryzeuszowie, pytali go: godźili się mężowi żonę opuśćić? a to czynili kusząc go.

3. Ale on odpowiadaiąc, rzekł im: coż wam przykazał Moyzesz?

4. A oni rzekli: Moyzesz pozwolił * napisać list rozwodny, i opuśćić ią.

* 5 Moy. 24, 1.

5. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł im: dla zatwardzenia serca waszego napisał wam to przykazanie.

6. Aleć * od początku stworzenia, męszczyznę i niewiastę uczynił ie Bog.

* 1 Moy. 1, 27. r. 2, 24. r. 5, 2. Matt. 19, 4.

7. Dla tego opuśći człowiek oyca swego i matkę, a przyłączy się do żony swoiey.

8. I będą dwoie iednym * ćiałem: a tak iuż nie są dwoie, ale iedno ćiało.

* 1 Moy. 2, 24. 1 Kor. 6, 16. Efez. 5, 31.

9. Co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

Digitized by Google

10. A w domu zaś ucżniowie iego o toż go pytali.

11. I rzekł im: ktobykolwiek * opuśćił żonę swą, a poiąłby inną, cudzołożyc przećiwko niey. * Matt. 5, 32.

12. A ieżliby niewiasta opuśćiła męża swego, a ßłaby za drugiego, cudzołożyc.

13. Tedy przynoßono do niego * dźiatki, aby śię ich dotykał: ale ucżniowie gromili te, ktorzy ie przynośili. * Matt. 19, 13.

14. Co uyrzawßy Jezus, rozgniewał śię, i rzekł im: dopuśććie dźiatkom przychodźić do mnie, a nie zabraniayćie im, abowiem takich ieśt krolestwo Boże.

15. Zaprawdę powiadam wam: ktobykolwiek nie przyiął krolestwa Bożego iako dźiećiątko, nie wnidźie do niego.

16. I biorąc ie na ręce * swoie, i kładąc na nie ręce, błogosławił im.
* Matt. 19, 15.

17. A gdy on wychodźił w drogę, przybieżał ieden, i upadßy przed nim na kolana, pytał go: Naucżyćielu dobry, coż cżynić mam, * abym odźiedźicżył żywot wiecżny? * Matt. 19, 16.

18. Ale mu Jezus rzekł: przecż mię zowieß dobrym? nikt nie ieśt dobry tylko ieden, to ieśt Bog.

19. Przykazania umieß: nie * będźieß cudzołożył: nie będźieß zabiiał nie będźieß kradł: nie będźieß mowił świadectwa fałßywego: nie będźieß oßukawał nikogo: cżći oyca twego i matkę twoią.
* 2 Moy. 20, 12. 13. 5 Moy. 5, 16. 17. Rzym. 13, 9.

20. A on odpowiadaiąc, rzekł mu: Naucżyćielu, tegom wßyśtkiego przestrzegał od młodośći moiey.

21. A Jezus poyrzawßy nań, rozmiłował śię go, i rzekł mu: iednegoć nie dostawa: idź, * przeday co maß, a rozday ubogim, a będźieß miał skarb w niebie, a przyydź, naśladuy mię wźiąwßy krzyż. †
* Matt. 6, 19. r. 19, 21.

† Luc. T. i. wcaleć tego nie dostawa: bo, chceß być pobożnym a nie chceß dobr twoich opuśćić dla mnie, ani ze mną ćierpieć. Przeto mamona ieśt prawdźiwie twoim Bogiem, i miłuieß ią więcey niżeli mnie.

22. A on zafrasowawßy śię dla tego słowa, odßedł smutny, abowiem miał wiele maiętnośći.

Digitized by Google

23. A poyrzawszy Jezus w koło, * rzekł do uczniow swoich: iakoż trudno ći, ktorzy maią bogactwa, wnidą do krolestwa Bożego!
* Matt. 19, 23.

24. Tedy uczniowie zdumieli śię nad tymi słowy iego. Lecz Jezus zaś odpowiadaiąc rzekł im: dźiatki iakoż iest trudno * tym, co ufaią w bogactwach, wniść do krolestwa Bożego! * Przyp. 11, 28.

25. Snadniey iest wielbłądowi przeyść przez ucho igielne, niż bogaczowi wniść do krolestwa Bożego.

26. A oni śię tym więcey zdumiewali, mowiąc miedzy sobą: i ktoż może bydź zbawiony?

27. A Jezus poyrzawszy na nie, rzekł: u ludźić to nie możno, ale nie u Boga: abowiem u Boga * wszystko iest możno. * Job. 42, 2.

28. J począł Piotr mowić do niego: otośmy my * opuśćili wszystko, a poszliśmy za tobą.
* Matt. 19, 27. Luk. 18, 28.

29. A Jezus odpowiadaiąc rzekł: zaprawdę powiadam wam: nikt nie iest, ktoby opuśćił dom, albo braćią, albo śiostry, albo oyca, albo matkę, albo żonę, albo dźieći, albo role, dla mnie i dla Ewanielii.

30. Zeby nie miał wźiąć stokrotnie teraz w tym czaśie domow, i braći, i śiostr, i matek, i dźieći, i rol z prześladowaniem, a w przyszłym wieku żywota wiecznego. ┼

┼ Luc. Kto wierzy, muśi prześladowanie ćierpieć, i wszystko utraćić, przećię ma dosyć. Gdźiekolwiek przychodźi, znayduie oyca, matkę, braćią, dobra, więcey niżeli kiedy opuśćić mogł.

31. Ale wiele pierwszych będą * ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.
* Matt. 19, 30. r. 20, 16.

32. J byli * w drodze wstępuiąc do Jeruzalem, a Jezus szedł przed nimi, i zdumiewali śię; a idąc za nim, bali śię. A on wźiąwszy zaśię z sobą onych dwanaśćie, począł im powiadać, co nań przyyść miało.
* Matt. 20, 17. Luk. 18, 31.

33. Mowiąc: oto * wstępuiemy do Jeruzalem, a Syn człowieczy będźie wydany przednieyszym kapłanom i nauczonym w piśmie, i osądzą go na śmierć, i wydadzą go poganom.
* Matt. 16, 21.

34. A

Digitized by Google

34. A oni śie z niego naśmiewać będą, i ubiczuią go, i będą nań plwać, i zabiią go: ale dnia trzećiego z martwych wstanie.

35. Tedy przystąpili do niego, Jakub * i Jan synowie Zebedeuszowi, mowiąc: Nauczyćielu, chcemy abyś nam uczynił, o co ćię prośić będźiemy.

* Matt. 20, 20.

36. A on im rzekł: Coż chcećie, abym wam uczynił.

37. A oni mu rzekli: day nam, abyśmy ieden na prawicy twoiey, a drugi na lewicy twoiey śiedźieli w chwale twoiey.

38. Lecz im Jezus rzekł: Nie wiećie, o co prośićie! Możećież pić kielich, ktory Ja piię? i chrztem, ktorym śię Ja chrzczę, być ochrzczeni.

39. A oni mu rzekli: możemy. A Jezus im rzekł: kielichći ktory Ja piię, pić będźiećie, i chrztem ktorym śię Ja chrzczę, ochrzczeni będźiećie.

40. Ale śiedźieć po prawicy moiey, albo po lewicy moiey, nie moia rzecz iest dać, ale będźie dano tym, ktorym zgotowano.

41. A usłyszawszy to oni dźieśięć, poczęli śię gniewać na Jakuba i na Jana.

42. Ale Jezus zwoławszy ich, rzekł im: Wiećie iż ći, ktorym śię zda, że władzą maią nad narody, panuią nad nimi: a ktorzy z nich wielcy są, moc przewodzą nad nimi.

43. Lecz nie tak będźie miedzy wami: ale ktobykolwiek chćiał być wielki miedzy wami, będźie sługą waszym.

44. A ktobykolwiek z was chćiał być pierwszym, będźie sługą wszystkich.

45. Bo i Syn człowieczy nie przyszedł aby mu służono, ale aby służył, i aby dał duszę swą * na okup za wielu.

* Matt. 20, 26. 28. Jan. 13, 4. Efez. 1, 7. Kolos. 1, 14. Tyt. 2, 14. Filip. 2, 7.

46. Tedy przyszli do Jerycha. A gdy on wychodźił z Jerycha i uczniowie iego, i lud wielki: syn Tymeuszow Bartymeusz ślepy śiedźiał podle drogi żebrząc.

47. A usłyszawszy iż iest Jezus on Nazareński, począł wołać, mowiąc: Jezuśie Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną.

48. I gromiło go wiele

Digitized by Google

ich aby milczał. Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną.

49. Tedy zaſtanowiwſzy śię Jezus, kazał go zawołać. I zawołano ślepego, mowiąc mu: uſay, wſtań, woła ćię.

50 A on porzućiwſzy płaſzcz ſwoy, wſtał, i przyſzedł do Jezuſa.

51. I odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: Coż chceſz abym ći uczynił? a ślepy mu rzekł: Miſtrzu abym przeyrzał.

52. A Jezus mu rzekł: idź, wiara twoia ćiebie uzdrowiła. A zarazem przeyrzał, i ſzedł drogą za Jezuſem.

Rozdźiał XI.

Pięć ma częśći. I. Wiazd Chryſtuſa do Jeruzalemu na ośle przy okrzyku ludu, od w. 1. II. Drzewo figowe na przekleſtwo Chryſtuſowe z korzenia uſchłe, od w. 12. III. Oczyśćienie kośćioła od w. 15. IV. Rozmowa Chryſtuſa z uczniami o drzewie figowym uſchłym, od w. 20. Pytanie Faryzeuſzow o mocy Chryſtuſowey, od w. 27.

A gdy śię przybliżyli do * Jeruzalem, i do Betfagie, i do Betanii, ku gorzem oliwney, poſłał dwu z uczniow ſwoich.

* Matt. 21, 1. Luk. 19, 29.

2. I rzekł im: idźćie do miaſteczka, ktore ieſt przećiwko wam: a wſzedſzy do niego, zaraz znaydźiećie ośle uwiązane, na ktorym nikt z ludźi nie śiedźiał: odwiążćież ie, a przywiedźćie.

3. A ieżliby wam kto rzekł: coż to czynićie? powiedźćie iż go PAn potrzebuie: a wnet ie tu pośle.

4. Szli tedy i znaleźli ośle uwiązane u drzwi na dworze, na rozſtaniu drog: i odwiązali ie.

5. Tedy niektorzy z onych, co tam ſtali, mowili: coż czynićie, że odwięzuiećie ośle.

6. A oni im rzekli, iako im był rozkazał Jezus. I puśćili ie.

7. Przywiedli tedy ośle do Jezuſa, i włożyli * na nie ſzaty ſwoie; i wśiadł na nie.

* Jan. 12, 14.

8. A wiele ich ſłali ſzaty ſwoie na drodze: drudzy zaśię obćinali gałąſki z drzew, i ſłali na drodze.

9. A ktorzy wprzod ſzli, i ktorzy pozad ſzli, wołali, mowiąc! Hoſanna! błogoſławiony ktory idźie w ime-

imieniu *Pańſkim. *Pſ. 118, 26. Matt. 21, 9. ł. 23, 39.

10. Błogoſławione kroleſtwo oyca naſzego Dawida, ktore przyſzło w imieniu Pańſkim, Hoſanna na wyſokościach!

11. I wiachał *Jezus do Jeruzalem, i przyſzedł do kościoła: a obeyrzawſzy wſzyſtko, gdy iuż była wieczorna godzina, wyſzedł do Betanii z dwiemanaście.

*Matt. 21, 10. Łuk. 19, 45.

12. A drugiego *dnia, gdy wychodzili z Betanii, łaknął. *Matt. 21, 18.

13. I uyrzawſzy z daleka *figowe drzewo, maiące liście, przyſzedł ieżliby ſnadź co na nim znalazł. A gdy do niego przyſzedł, nic nie znalazł tylko liście: bo nie był czas figom.

*Matt. 15, 7. 2 Tym. 3, 5.

14. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł mu: niechayże więcey na wieki nikt z ciebie owocu nie ie. A ſłyſzeli to uczniowie iego.

15. I przyſzli * do Jeruzalem: a wſzedſzy Jezus do kościoła, począł wyganiać przedawaiące i kupuiące w kościele, i poprzewracał ſtoły tych, co pieniędzmi handlowali, i ſtołki tych, co przedawali gołębie.

* Matt. 21, 12.

16. A nie dopuścił, żeby kto miał nieść naczynie przez kościoł.

17. I nauczał, mowiąc im: azaż nie napiſano: że * dom moy, dom modlitwy będzie nazwany od wſzyſtkich narodow, a wyście go uczynili iaſkinią zboycow. * 1 Krol. 8, 29. 33. Izai. 56, 7. Jerem. 7, 11.

18. A ſłyſzeli to nauczeni w piśmie i przednieyſi kapłani, i ſzukali iakoby go ſtracili; abowiem śię go bali, przeto, iż wſzyſtek lud zdumiewał śię nad nauką iego.

19. A gdy przyſzedł wieczor, wyſzedł z miaſta.

20. A rano idąc mimo figowe drzewo, uyrzeli iż z korzenia uſchło:

21. Tedy wſpomniawſzy Piotr, rzekł mu: Miſtrzu, oto figowe drzewo, ktoreś przeklął, uſchło.

22. A Jezus odpowiadaiąc rzekł im: mieyćie wiarę † w Boga. † G. Bożą.

23. Bo zaprawdę powiadam wam, iż ktobykolwiek rzekł tey gorze: podnieś śię, a rzuć śię w morze, a nie wątpiłby w ſercu

Digitized by Google

swoim; leczby wierzył, że się stanie co mowi: stanie się mu cokolwiek rzecze.

24. Przetoż powiadam wam: o cokolwiekbyście, modląc * się, prosili, wierzcie że weźmiecie, a stanie się wam. * Matt. 7,7. r. 21,22. Luk. 11,9.

25. A gdy stoicie * modląc się; odpuśćcież, ieźli co przeciw komu macie, aby i Oćiec wasz, ktory iest w niebieśiech, odpuścił wam upadki wasze. * Matt. 6,14.

26. Bo ieźli wy nie odpuścicie, i Oćiec wasz, ktory iest w niebieśiech, nie odpuści wam upadkow waszych.

27. I przyszli * znowu do Jeruzalem. A gdy się on przechodził po kościele, przystąpili do niego przednieyśi kapłani, i nauczeni w piśmie, i starśi. * Matt. 21,13.

28. I mowili do niego: ktoraż to mocą czynisz? a ktoć dał tę moc, abyś to czynił?

29. Tedy Jezus odpowiadaiąc rzekł im: spytam was i Ja o iednę rzecz, odpowiedzćież mi; a powiem wam, ktorą mocą to czynię.

30. Chrzest Janow z niebaż był, czyli z ludzi? odpowiedzćie mi.

31. I rozbierali to sami miedzy sobą, mowiąc: ieźli powiemy, z nieba; rzecze: przeczżeśćie mu tedy nie wierzyli?

32. A ieźli powiemy, z ludzi: boiemy się ludu; abowiem wszyscy Jana mieli * za prawdziwego Proroka. * Matt. 14,5.

33. Tedy odpowiadaiąc rzekli Jezusowi: nie wiemy. Jezus też odpowiadaiąc rzekł im: i Ja wam nie powiem, ktorą mocą to czynię.

Rozdział XII.

Siedm ma części. I. Jest podobieństwo o Panu winnice, i synu iego od winiarzow zabitym, z obroną przeciwko Faryzeuszom, od w. 1. II. Pytanie o czynszu Cesarskim, od w. 13. III. Spor z Saduceuszami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 18. IV. Pytanie o naywiętszym przykazaniu, od w. 28. V. Chrystus syn Dawidow, od w. 35. VI. Ustarsanie Chrystusowe na złe obyczaie Faryzeuszow, od w. 38. VII. Wdowa do skarbnice dwa drobne pieniążki wrzucaiąca, od w. 41.

Tedy począł do nich mowić w podobieństwach czło-

człowiek ieden * nasadził winnicę, i ogrodził ią płotem, i wkopał prasę i zbudował wieżę, i naiął ią winiarzom, i odiachał precz. * Jerem. 2, 21. Matt. 21, 33. Luk. 20, 9.

2. I posłał, gdy tego był czas, sługę do winiarzow, aby od winiarzow odebrał pożytki oney winnice.

3. Lecz oni poimawszy go, ubili, i odesłali go prożnego.

4. I zasię posłał do nich sługę drugiego, ktorego też oni ukamionowawszy, głowę mu zranili, i odesłali obelżonego.

5. I zasię posłał inszego sługę: ale i tego zabili, i wiele innych; z ktorych iedne ubili, a drugie pozabiiali.

6. A maiąc ieszcze iednego swego miłego syna, posłał na ostatek do nich i tego, mowiąc: wżdyć się będą wstydzili syna mego.

7. Ale oni winiarze rzekli miedzy sobą: tenći iest dziedzic; podźcie, zabiymy * go, a będzie nasze dziedzictwo. * Matt. 21, 38.

8. I wziąwszy go, zabili, a wyrzucili precz z winnice.

9. Coż tedy uczyni Pan oney winnice? przyydzie a potraci one winiarze, i da winnicę innym.

10. Izaliście nie czytali tego pisma? kamień, ktory * odrzucili buduiący, ten się stał głową węgielną.
* Psalm. 118, 22. Izai. 28, 16. Matt. 21, 42. Luk. 20, 17. Dzie. 4, 11. Rzym. 9, 33. 1. Piotr. 2, 7.

11. Od Panać się to stało, i iest dziwne w oczach naszych.

12. Starali się tedy, iakoby go poimać, ale się ludu bali: bo poznali, iż przeciwko nim ono podobieństwo powiedział. I zaniechawszy go, odeszli.

13. Potym posłali do niego niektore z Faryzeuszow * i z Herodyanow; aby go usidlili w mowie.
* Matt. 22, 15.

14. A tak oni przyszedszy, rzekli mu: Nauczycielu, wiemy żeś iest prawdziwy, a nie dbasz na nikogo: abowiem nie patrzasz na osobę ludzką, ale w prawdzie drogi Bożey uczysz; godzi się dać czynsz Cesarzowi, czyli nie? mamyż go dać, czyli nie dać?

15. A on poznawszy o-

Digitized by Google

błude ich, rzekł im: czemuż mię kuśićie? przynieśćie mi groß, abym go oglądał.

16. Tedy mu oni przynieśli; a on im rzekł: czyyże to iest obraz i napis? a oni mu powiedźieli: Cesarski.

17. I odpowiadaiąc Jezus, rzekł im: oddawayćież tedy * co iest Cesarskiego, Cesarzowi; a co iest Bożego, Bogu. I dźiwowali mu śię. * Rzym. 13, 7.

18. I przyßli do niego * Saduceußowie, ktorzy mowią, iż niemaß zmartwychwstania; i pytali go mowiąc: * Matt. 22, 23.

19. Nauczyćielu, Moyżeß nam napisał, iż ieżliby * czyy brat umarł, i zostawił żonę, a dźiatek by nie zostawił; aby brat iego poiął żonę iego, a wzbudźił naśienie bratu swemu.

* 5 Moy. 25, 5.

20. Było tedy śiedm braći: a pierwßy poiąwßy żonę, umarł, i nie zostawił naśienia.

21. A drugi poiąwßy ią, umarł; lecz i ten nie zostawił naśienia: także i trzeći.

22. A tak ią poięło onych śiedm braći; a nie zostawili naśienia, naostatek po wßystkich umarła i ona niewiasta.

23. Przetoż, przy zmartwych wstaniu gdy powstaną, ktoregoż z nich będźie żoną? bo śiedm ich mieli ią za żonę.

24. Na to Jezus odpowiadaiąc rzekł im: zaż nie dla tego błądźićie, iżeśćie nie powiadomi pisma, ani mocy Bożey?

25. Abowiem gdy zmartwychwstaną, ani śię żenią, ani za mąż wydawaią, ale są iako * Aniołowie w niebieśiech. * Matt. 22, 30. Luk. 20, 35. 36.

26. A o umarłych, iż będą wzbudzeni, nie czytaliśćież w księgach Moyżeßowych, iako Bog do niego ze krza mowił, i rzekł: Jam iest * Bog Abrahamow, Bog Izaakow, i Bog Jakobow.

* 2 Moy. 3, 6. Matt. 22, 32.

27. Bog, nie iestći Bogiem umarłych, ale Bogiem żywych: przetoż wy barzo błądźićie.

28. A przystąpiwßy * ieden z nauczonych w piśmie, słyßąc, że z sobą gadali, a widząc, że im dobrze odpowiedźiał, spytał go: ktore iest napierwße ze wßy-

wßyſtkich przykazanie?
* Matt.22,35.

29. A Jezus mu odpowiedział: napierwße ze wßyſtkich przykazanie ieſt: ſłuchay * Jzraelu, Pan Bog naß, Pan ieden ieſt.
* 5 Moy.4,35. k.6,4.5. k.10,17. Luk.10,27.

30. Przetoż będzieß miłował Pana Boga twego, ze wßyſtkiego ſerca twego, i ze wßyſtkiey duße twoiey, i ze wßyſtkiey myśli twoiey, i ze wßyſtkiey śiły twoiey: toć ieſt pierwße przykazanie.

31. A wtore temu podobne, to ieſt: będzieß miłował * bliźniego twego iako ſamego śiebie. Więtßego przykazania innego nad to niemaß.
* 3 Moy.19,18. Matt.22,39. Rzym.13,9. Galat.5,14. Jak.2,8.

32. Tedy mu rzekł on nauczony w piśmie: Nauczyćielu, zaprawdę dobrześ powiedział, iż ieden ieſt Bog, a niemaß inßego oprocz niego.

33. J miłować go ze wßyſtkiego ſerca, i ze wßyſtkiey myśli, i ze wßyſtkiey duße, i ze wßyſtkiey śiły: a miłować bliźniego iako ſamego śiebie, więcey ieſt nad wßyſtkie całopalenia i ofiary.

34. A widząc Jezus, że on mądrze odpowiedział, rzekł mu: nie dalekoś ieſt od kroleſtwa Bożego. J nie śmiał go nikt dáley pytać.

35. Tedy Jezus * odpowiadaiąc rzekł, gdy uczył w kośćiele: Jakoż mowią nauczeni w piśmie, iż Chryſtus ieſt Syn Dawidow?
* Matt.22,41.

36. Bo ſam Dawid przez Ducha świętego powiedział: rzekł Pan * Panu memu, śiądź po prawicy moiey, aż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.
* Pſalm.110,1. Dzie.2,34.

37. Ponieważ go ſam Dawid nazywa Panem, iakoż tedy * ieſt ſynem iego? a wielki lud rad go ſłuchał.
* Matt. 22,45.

38. J mowił do nich w nauce ſwoiey: ſtrzeżćie śię nauczonych w piśmie, ktorzy chcą w długich ßatach chodźić, a bydź pozdrawiani na rynkach:

39. J na pierwßych ſtołkach śiadać w bożnicach, i pierwße mieyſca mieć na wieczerzach:

40. Ktorzy pożeraią * domy wdow, a to pod pokrywką długich modlitew: ći odniosą ćiężßy sąd.
* Matt. 23, 14. Luk. 20, 47.

41. A Jezus * śiedząc przećiwko ſkarbnicy, przypatrował śię iako lud rzucał pieniądze do ſkarbnice; i iako wiele bogaczow, wiele rzucało. * Luk. 21, 1.

42. I przyßedßy iedna wdowa uboga, wrzućiła dwa drobne pieniążki, co czyni kwartnik.

43. Tedy zwoławßy ucznio w ſwoich, rzekł im: zaprawdę wam powiadam, że ta uboga wdowa więcey wrzućiła niżeli ći wßyſcy, ktorzy rzucali do ſkarbnice.

44. Abowiem ći wßyſcy z tego, co im zbywało, rzucali; ale ta † z ubostwa ſwego, wßyſtko co miała wrzućiła, wßyſtkę żywność ſwoię. † G. z niedoſtatku.

Rozdział XIII.

Trzy ma częśći. I. Przepowiedzenie zburzenia miaſta Jeruzalemu, i ſpuſtoßenia źiemie Żydowſkiey, od w. 1. II. wtore przyyśćie Jezuſowe, czaſy i znaki uprzedzaiące ie, od w. 24. III. Napominanie do ſtateczności i czujności pod czas ućiſkow, od w. 9. 21. 28.

A gdy * on wychodźił z kośćioła, rzekł mu ieden z uczniow iego: Nauczycielu, patrz iakie to kamienie i iakie budowania.
* Matt. 24, 1. Luk. 21, 5.

2. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł mu: widźiß te wielkie budowania? nie będźie zoſtawiony kamień * na kamieniu, ktoryby nie był rozwalony. * Matt. 24, 2.

3. A gdy śiedźiał na gorze oliwney przećiwko kośćiołowi, pytali go oſobno Piotr, i Jakub, i Jan, i Andrzyy?

4. Powiedz nam kiedy śię to ſtanie, i co za znak, kiedy śię to wßyſtko pełnić będźie?

5. A Jezus odpowiadaiąc im, począł mowić: patrzćie, aby was kto * nie zwiodł. * Efez. 5, 6. 2 Teſſ. 2, 3.

6. Abowiem wiele ich przyydźie pod imieniem moim, mowiąc: iam ieſt Chryſtus, i wiele ich zwiodą.

7. Gdy tedy uſłyßyćie woyny, i wieśći o woynach, nie trwożćież sobą; boć to muśi bydź: aleć ießcze nie tu tu koniec.

8. Abowiem powſtanie narod przećiwko narodowi,

wi, i krolestwo przećiwko krolestwu: i będą mieyscami trzęśienia ziemie, i będą głody i zamieszania.

9. A toć początki boleśći. Lecz * wy strzeżćie samych śiebie; boć was podawać będą przed rady, i do zgromadzenia: będą was bić, a przed starostami i krolmi dla mnie stawać będźiećie, na świadectwo przećiwko nim. * Matt. 10, 17.

10. Ale u wszystkich narodow * muśi bydź przed tym kazana Ewanielia. * Matt. 24, 14.

11. A gdy was * powiodą wydawaiąc, nie troszczćież śię przed czasem, cobyśćie mowić mieli, ani o tym myślćie; ale co wam będźie dano oneyże godźiny, to mowćie: abowiem nie wy iesteśćie, ktorzy mowićie, ale Duch święty. * Matt. 10, 19. Luk. 21, 15.

12. J wyda * brat brata na śmierć, a oćiec syna, i powstaną dźieći przećiwko rodźicom, i będą ie zabiiać. * Mich. 7, 6.

13. A będźiećie w nienawiśći u wszystkich dla imienia mego; ale kto * wytrwa aż do końca, ten będźie zbawion. * Matt. 10, 22.

14. Gdy tedy uyrzyćie * onę obrzydliwość spustoszenia, opowiedźianą od Daniela † Proroka, stoiącą gdźie stać nie miała; (kto czyta niechay uważa) tedy ći, ktorzy będą ‡ w Judskiey źiemi, niech ućiekaią na gory. * Matt. 24, 15. † Dan. 9, 27. ‡ Luk. 21, 21.

15. A kto będźie na dachu, niech nie zstępuie do domu, ani wchodźi, aby co wźiął z domu swego.

16. A kto będźie na roli, niech śię nie wraca na zad, aby wźiął szatę swoię.

17. Lecz biada brzemiennym i pierśiami karmiącym w one dni.

18. Przetoż modlćie śię, aby ućiekanie wasze nie było zimie.

19. Abowiem będą te dni takim ućiśnieniem, iakiego nie było od początku stworzenia, ktore stworzył Bog, aż dotąd, ani będźie.

20. A ieżliby Pan nie skroćił dni onych, nie byłoby żadne ćiało zbawione: lecz dla wybranych, ktore wybrał, skroćił dni onych.

21. A tedy ieżliby * wam kto rzekł: oto tu iest Chrystus, albo oto tam; nie wierzćie. * Matt. 24, 23.

22. Boć

Digitized by Google

22. Boć powstaną fałszywi Chrystusowie, i fałszywi Prorocy, i będą czynić znamiona, i cuda ku zwiedzeniu, by można i wybranych.

23. Wy tedy strzeżćie śię: otom wam wszystko przepowiedźiał.

24. Ale w one dni po ućiśnieniu * onym, zaćmi śię słońce, i kśiężyc nie wyda świątłośći swoiey:
* Izai 13,10. Ezech.32,7. Joel. 2,10. r.3,15.

25. I gwiazdy niebieskie będą padały, a mocy, ktore są na niebie, poruszą śię.

26. A tedy uyrzą Syna* człowieczego, przychodzącego w obłokach z mocą i z chwałą wielką. *Dan.7,13.

27. A tedy pośle * Anioły swoie, i zgromadźi wszystkie wybrane swoie od czterech wiatrow, od kończyn źiemie aż do kończyn nieba.
* Matt. 24,31.

28. A od figowego* drzewa naucżćie śię tego podobieństwa: gdy śię iuż gałąź iego odmładza i puszcza liśćie, poznawaćie iż blisko iest lato. * Matt. 24, 32.

29. Także i wy, gdy uyrzyćie iż śię to dźiać będźie, poznawayćie że blisko iest, i we drzwiach.

30. Zaprawdę powiadam wam, żeć nie przeminie ten rodzay, ażby śię to wszystko stało.

31. Niebo i źiemia * przeminą, ale słowa moie nie przeminą. * Psal. 102,27. Iza.40,8. Matt.24,35. Luk.21,33.

32. Lecz o onym dniu i godźinie * nikt nie wie, ani Aniołowie ktorzy są w niebie, ani Syn, tylko Oćiec.
* Matt. 24, 36.

33. Patrzćież, czuyćie, a modlćie * śię: bo nie wiećie kiedy ten czas będźie.
* Matt. 24, 42.

34. Jako człowiek, ktory precz odieżdżaiąc, zostawił dom swoy, i rozdał urzędy sługom swoim, i każdemu robotę iego, i wrotnemu przykazał, aby czuł.

35. Czuyćież tedy: (Bo nie wiećie kiedy Pan domu onego przyydźie, z wieczorali, czyli o połnocy, czyli gdy kurzy pieią, czyli rano.)

36. By snadź niespodźianie przyszedszy, nie znalazł was śpiącymi.

37. A co wam mowię, wszystkimći mowię: czuyćie.

Digitized by Google

Rozdział XIV.

Siedm ma części. I. Rada przednieyszych Kapłanow i starszych ludu, o zabiciu Chrystusa, i umowa z Judaszem o wydaniu iego, z okazyą do tego mianowicie pomazaniem Chrystusowym w Betanii, od w. 1. II. Ostatni Chrystusa baranek wielkonocny, a miasto niego postanowienie wieczerzy świętey, od w. 12. III. Wyyście na gorę Oliwną, i opowiadanie męki, zgorszenia, i ucieczki uczniow, od w. 26. IV. Męka Chrystusowa w ogrodzie Gietsemane, i modlitwa, od w. 32. V. Poimanie Chrystusa, i ucieczka uczniow, od w. 42. VI. Chrystusa do naywyższego Kapłana zaprowadzenie, eksamen, osądzenie, i naśmiewanie, od w. 53. VII. Piotra zaprzenie się, od w. 66.

A Po dwu dniach była wielkanoc, * święto przaśnikow: i szukali przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby go zdradą poimawszy, zabili. *Mat. 26, 1. Łuk. 22, 1. Jan. 11, 55.

2. Lecz mowili: nie w święto, aby snadź nie był rozruch miedzy ludem.

3. A gdy on był w Betanii,* w domu Symona trędowatego, gdy siedział u stołu, przyszła niewiasta, maiąc słoiek alabastrowy maści szpikanardowey płynącey, barzo kosztowney; a stłukszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego. *Matt. 26, 6. Łuk. 7, 37. Jan. 12, 3

4. I gniewali się niektorzy sami w sobie, a mowili: na coż się stała utrata tey maści?

5. Abowiem się to mogło przedać drożey niż za trzy sta groszy, i rozdać ubogim; i szemrali przeciwko niey.

6. Ale Jezus rzekł: Zaniechaycie iey, przeczże się iey przykrzycie? Dobry uczynek uczyniła przeciwko mnie.

7. Zawżdy bowiem ubogie * macie z sobą, i kiedykolwiek chcecie, możecie im dobrze czynić; ale mnie nie zawżdy mieć będziecie. 5 Moy. 15, 11.

8. Ona co mogła, to uczyniła: poprzedziła, aby ciało moie pomazała ku pogrzebowi.

9. Zaprawdę powiadam wam: gdziekolwiek kazana będzie ta Ewanielia po wszystkim świecie, i to co ona uczyniła, powiadano będzie na pamiątkę iey.

10. Tedy Judasz Iszkaryot, ieden * ze dwunaści, odszedł do przednieyszych kapłanow, aby im go wydał. * Matt. 26, 14.

Digitized by Google

11. Co oni usłyszawszy, uradowali śię, i obiecali mu dać pieniądze. I szukał sposobnego czasu, iakoby go wydał.

12. Pierwszego tedy dnia przaśnikow, gdy baranka* wielkonocnego zabiiano, rzekli mu uczniowie iego: gdźie chcesz, abyśmy szedszy, nagotowali, żebyś iadł baranka.

* 2 Moy. 12, 3. 17. Matt. 26, 17.

13. I posłał dwu z uczniow swych, i rzekł im: idźćie do miasta, a potka śię z wami człowiek, dzban wody niosący; idźćież za nim.

14. A dokądkolwiek wnidźie, rzeczćie gospodarzowi: Nauczyćiel mowi: gdźież iest gospoda, kędybym iadł baranka z uczniami moimi?

15. A on wam ukaże salę wielką usłaną i gotową, tamże nam nagotuyćie.

16. I odeszli uczniowie iego, i przyszli do miasta: i znaleźli tak, iako im był powiedźiał, i nagotowali baranka.

17. A gdy był * wieczor, przyszedł ze dwiemanaśćie.

* Luk. 22, 14.

18. A gdy za stołem śiedźieli i iedli, rzekł Jezus: Zaprawdę wam powiadam, iż ieden z was * wyda mię, ktory ie ze mną.

* Psalm. 41, 10.

19. Tedy oni poczęli śię smęćić, i do niego mowić, każdy z osobna: Azażem ia iest? a drugi, aza ia?

20. Lecz on odpowiadaiąc rzekł im: ieden ze dwunaśći, ktory ze mną macza w miśie.

21. Syn ći człowieczy idźie, iako o nim napisano, ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy będźie wydany! dobrze mu było, by śię był ten człowiek nie narodźił.

22. A gdy oni iedli, wźiął Jezus * chleb, a pobłogosławiwszy, łamał i dał im, mowiąc: bierzćie iedzćie, to iest ćiało moie.

* Luk. 22, 19. 1 Kor. 11, 23. 24.

23. A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy, dał im: i pili z niego wszyscy.

24. I rzekł im: to iest krew moia Nowego Testamentu, ktora śię za wielu wylewa.*

* Matt. 26, 28. Luk. 22, 20.

25. Zaprawdę powiadam wam: iż nie będę więcey pił z rodzaiu winney macice, aż do dnia onego,

gdy

Digitized by Google

gdy go pić będę nowy w krolestwie Bożym.

26. A zaśpiewawszy pieśń, wyszli na gorę Oliwną.

27. Potym im rzekł Jezus: wszyscy wy * zgorszyćie się ze mnie tey nocy: bo napisano: uderzę † pasterza, i będą rozproszone owce.
* Jan.16,32. † Zach. 13,7.

28. Lecz gdy z martwych wstanę, poprzedzę* was do Galilei. * Mark.16,7.

29. Ale mu Piotr powiedział: Choćby się wszyscy zgorszyli, ale ia nie.

30. I rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam tobie, iż dziś tey nocy, pierwey * niż dwa kroć kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzysz. * Luk. 22,34.

31. Ale on tym więcey mowił: bym z tobą miał i umrzeć, nie zaprzę * się ciebie. Toż też i wszyscy mowili. * Jan. 13, 37.

32. I przyszli na mieysce, ktore zwano * Gietsemane, tedy rzekł do uczniow swych: siedźćie tu aż się pomodlę. * Matt.26,36.

33. I wziąwszy z sobą Piotra, i Jakuba, i Jana, począł się lękać, i barzo teskni.

34. I rzekł im: barzo iest smętna dusza * moia aż do śmierći: zostańćie tu, a czuyćie. * Jan. 12,27.

35. A postąpiwszy * trochę, padł na ziemię, i modlił się, aby ieżli można, odeszła od niego ta godzina.
* Luk. 22,41.

36. I rzekł: Abba Oycze! wszystko tobie iest można, przenieś ode mnie ten kielich: wszakże nie co Ja * chcę, ale co Ty. * Jan.6,38.

37. Tedy przyszedł, i znalazł ie śpiące: i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? nie mogłeś czuć iedney godziny?

38. Czuyćie a modlćie * się, abyśćie nie weszli w pokuszenie: duch ći iest ochotny, ale ćiało mdłe.
* Matt.26,41. Galat.5,17.

39. I odszedszy znowu, modlił się, też słowa mowiąc.

40. A wroćiwszy się, znalazł ie zaśię śpiące, (bo oczy ich były obćiążone) a nie wiedźieli, coby mu odpowiedźieć mieli.

41. I przyszedł po trzećie, a rzekł im: śpićież iuż i odpoczywayćie? dosyć ći! przyszłać ta godzina: oto wydany

ny bywa Syn człowieczy w ręce grzesznikow.

42. Wstańcie, podźmy: oto ktory mię wydawa blisko iest.

43. A wnetże, gdy on* ieszcze mowił, przyszedł Judasz, ktory był ieden ze dwunaśći, a z nim wielka zgraia z mieczmi i z kiymi, od przednieyszych kapłanow, i od nauczonych w piśmie, i od starszych.

* Luk. 22, 47. Jan. 18, 3.

44. A ten, ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest: imayćież go, a wiedźćie ostrożnie.

45. A przyszedszy, zarazem przystąpił do niego, i rzekł: Mistrzu, Mistrzu! i pocałował go.

46. Tedy śię oni nań rękoma rzućili, i poimali go.

47. A ieden z tych, co tam stali, dobywszy miecza, uderzył sługę nawyższego kapłana, i uciął mu ucho.

48. A Jezus odpowiadaiąc rzekł im: iako na zboyce wyszliśćie * z mieczmi i z kiymi, abyśćie mię poimali. * Luk. 22, 52.

49. Na każdy dźień bywałem u was w kośćiele, ucząc, a nie poimaliśćie mię: ale trzeba, aby śię * wypełniły pisma. * Psal. 22, 17. i. 69, 10. Iza. 53, 12.

50. A tak opuśćiwszy * go, wszyscy ućiekli.

* Psalm. 88, 9.

51. A ieden iakiś młodźieniec szedł za nim, przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało, i uchwyćili go młodźieńcy.

52. Ale on opuśćiwszy prześćieradło, nago ućiekł od nich.

53. Tedy przywiedli Jezusa * do nawyższego kapłana: a zeszli śię do niego wszyscy przednieyśi kapłani, i starśi, i nauczeni w piśmie. * Luk. 22, 54.

54. A Piotr szedł za nim z daleka, aż do dworu nawyższego kapłana; i śiedźiał z sługami, grzeiąc śię u ognia.

55. Ale* przednieyśi kapłani, i wszystka Rada, szukali przećiwko Jezusowi świadectwa, aby go na śmierć wydali, wszakże nie znaleźli. * Matt. 26, 59.

56. Abowiem ich wiele fałszywie świadczyli przećiwko niemu: ale świadectwa ich nie były zgodne.

57. Tedy niektorzy powsta-

wstawszy, fałszywie świadczyli przećiwko niemu, mowiąc:

58. Mysmy to słyszeli że mowił: ia rozwalę * ten kośćioł ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię.
* Jan. 2, 19.

59. Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich.

60. Tedy stanąwszy w pośrzodku naywyższy kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: nie odpowiadasz nic? coż to iest, co ći przećiwko tobie świadczą?

61. Ale on milczał, a nic * nie odpowiedźiał. Znowu go pytał naywyższy kapłan, i rzekł mu: tyżeś iest † on Chrystus, syn onego błogosławionego? * Jza. 53, 7.
† Luk. 22, 70. Matt. 26, 63.

62. A Jezus rzekł: Jam iest: i uyrzyćie syna człowieczego, * śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego z obłokami niebieskimi.
* Dan. 7, 13. Matt. 24, 30.

63. Tedy naywyższy kapłan rozdarszy szaty swoie, rzekł: coż ieszcze potrzebuiemy świadkow?

64. Słyszeliśćie bluźnierstwo: coż śię wam zda? a oni wszyscy osądźili go winnym bydź śmierći.

65. J poczęli niektorzy nań * plwać, i zakrywać oblicze iego, i bić weń † piąśćiami, i mowić mu: prorokuy! a słudzy policzkowali go. * Jza. 50, 6. † Jan. 19, 3.

66. A gdy Piotr był we dworze * na dole, przyszła iedna z dźiewek naywyższego kapłana: * Luk. 22, 55. 56.

67. A uyrzawszy Piotra grzeiącego śię, weyrzała nań, i rzekła: i tyś był z Jezusem Nazareńskim.

68. Ale śię on zaprzał, mowiąc: nie znam go, a nie wiem co ty mowisz. J wyszedł na dwor do przyśionka, a kur zapiał.

69. Tedy dźiewka uyrzawszy * go zaśię, poczęła mowić tym, ktorzy tam stali: ten iest ieden z nich.
* Luk. 22, 58.

70. A on zaśię zaprzał śię. A znowu po małey chwilce ći, co tam stali, rzekli Piotrowi: prawdźiwie z nich iesteś: boś i Galileyczyk, i mowa twa podobna iest.

71. A on śię począł przeklinać i przyśięgać, mowiąc: nie znam człowieka tego, o ktorym mowićie.

J 72. Te-

72. Tedy powtore kur zapiał. J wspomniał Piotr na słowa, ktore mu był powiedział Jezus; że pierwey niż * kur dwa kroć zapieie, trzy kroć się mnie zaprzysz. A wyszedszy, płakał.

* Matt. 26, 75.

Rozdział XV.

Pięć ma części. I. Jest, Chrystusa do Piłata zaprowadzenie, oskarżenie, eksamen, i osądzenie, od w. 1. II. na ratuszu ubiczowanie, od w. 16. III. wyprowadzenie i ukrzyżowanie z dwiema złoczyńcami, od w. 20. IV. na krzyżu naśmiewanie, i śmierć, od w. 29. V. cuda i pogrzeb, od w. 38.

A Zaraz * rano naradziwszy się przednieysi Kapłani z starszymi i z nauczonymi w piśmie, i ze wszystką radą, związali Jezusa, i wiedli go, i podali Piłatowi.

* Psalm. 2, 2. Matt. 27, 1.

2. J pytał go Piłat: tyżeś iest * Krol Żydowski? a on mu odpowiadaiąc rzekł: Ty powiadasz. * Matt, 27, 11.

3. J skarzyli nań przednieysi Kapłani o wiele rzeczy: (ale on nic nie odpowiedział)

4. Tedy go zasię * pytał Piłat, mowiąc: nic nie odpowiadasz? oto iako wiele rzeczy świadczą przeciwko tobie. * Matt. 27, 13.

5. Ale Jezus przecię nic nie odpowiedział, tak iż się Piłat dziwował.

6. A na święto zwykł im był wypuszczać więźnia * iednego, o ktoregoby prosili.

* Luk. 23, 17.

7. J był ieden, ktorego zwano Barabbasz, w więzieniu z tymi, co rozruch czynią; ktorzy byli w rozruchu mężoboystwo popełnili.

8. Tedy lud wstąpiwszy i głosem zawoławszy, począł prosić, żeby uczynił tak, iako im zawżdy czynował.

9. Ale Piłat im odpowiedział, mowiąc: Chcecież, wypuszczę wam Krola Żydowskiego? †

† Lut. Szyderskim sposobem mowi Piłat, iakoby chciał rzec: ieżli skarżycie, że ten nędzny człowiek Krolem iest, tedyście szaleni i głupi. vid. Matt. 27, 17.

10. (Wiedział bowiem iż go z nienawiści wydali przednieysi kapłani.)

11. Ale przednieysi kapłani podburzali lud, iżby im raczey * Barabbasza wypuścił. * Dzie. 3, 14.

12. A odpowiadaiąc Piłat

łat, rzekł im zaśię: coż tedy chcecie abym uczynił temu, ktorego nazywacie Krolem Żydowskim?

13. A oni znowu zawołali: ukrzyżuy go!

14. A Piłat rzekł do nich: i coż wżdy złego uczynił? ale oni tym barziey wołali: Ukrzyżuy go.

15. A tak Piłat, chcąc* ludowi dosyć uczynić, wypuścił im Barabbaßa; a Jezusa ubiczowawßy, podał im, aby był ukrzyżowany. *Matt. 27, 26.

16. Lecz żołnierze wprowadźili go do dworu, to iest do ratußa, i zwołali wßystkiey roty.

17. A oblekßy go w ßarłat*, i uplotßy† koronę z ćiernia, włożyli nań.
*Luk. 23, 11. †Jan. 19, 2.

18. J poczęli go pozdrawiać, mowiąc: bądź pozdrowiony Krolu Żydowski!

19. J bili głowę iego trzćiną, i plwali nań; a upadaiac na kolana, kłaniali mu śię.

20. A gdy śię z niego naśmiali, zewlekli go z ßarłatu, i oblekli go w ßaty iego własne: i wiedli go, aby go ukrzyżowali.

21. Tedy przymuśili mimo idącego * niektorego Symona Cyreneyczyka, (ktory ßedł z pola, oyca Aleksandrowego i Rufowego, aby niosł krzyż iego.
*Matt. 27, 32.

22. J przywiedli go na *mieysce Golgota, co śię wykłada: mieysce trupich głow. *Luk. 23, 33. Jan. 19, 17.

23. J dawali mu pić wino z myrrą: ale go on nie przyiął.

24. A gdy go ukrzyżowali, rozdźielili ßaty * iego, miecąc o nie los, coby kto wźiąć miał.
*Psalm. 22, 19. Matt. 27. 35. Luk. 23, 34. Jan. 19, 24.

25. A była trzećia godźina, gdy go ukrzyżowali. ‡
‡ Luc. E. i. uczynili początek krzyżowania, ale o ßostey godźinie iest w samey rzeczy ukrzyżowany iako drudzy Ewanielistowie pißą. Mniemaią zaś niektorzy, że tu tekst przez pisarzow odmieniony, iż miasto litery ς. (ktora w greckim 6. znaczy) napisali literę γ, ktora trzy znaczy, ponieważ te niemal rowne sobie są.

26. Był też napis winy iego napisany: Krol Żydowski.

27. Ukrzyżowali też z nim dwu zboycow: iednego po prawicy, a drugiego

J 2 po

Digitized by Google

po lewicy iego.

28. I wypełniło śię pismo, ktore mowi: z złoczyńcami * iest policzony.
* Isai. 53,12.

29. A ći, ktorzy mimo chodźili, * bluźnili go, chwieiąc głowami swymi, a mowiąc: Ehey ktory rozwalasz † kośćioł, a we trzech dniach budujesz go!
* Psalm. 22,8. Matt. 27,39. Luk. 23,35. † Jan. 2,19.

30. Ratuy samego śiebie, a zstąp z krzyża!

31. Także też i przedniejszi kapłani naśmiewaiąc śię, iedni do drugich z nauczonymi w piśmie mowili: innych ratował, a samego śiebie ratować nie może.

32. Niechże teraz Chrystus on Krol Izraelski zstąpi z krzyża, abyśmy uyrzeli i uwierzyli. Ći też, co z nim byli ukrzyżowani, urągali mu.

33. A gdy było o godźinie * szostey, stała śię ćiemność po wszystkiey źiemi, aż do godźiny dźiewiątey.
* Matt. 27,45.

34. A o godźinie dźiewiątey zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eloi! Eloi! lamma sabachtani? co śię wykłada; Boże * moy! Boże moy! czemuś mię opuśćił? * Psalm. 22,2.

35. A niektorzy z tych, co tam stali, usłyszawszy, mowili: oto Eliasza woła.

36. Zatym bieżawszy ieden, napełnił * gębkę octem; a włożywszy ią na trzćinę, dawał mu pić, mowiąc: zaniechayćie, patrzmy, ieśli przyydźie Eliasz zdeymować go.
* Psalm. 69,22. Matt. 27,48.

37. A Jezus zawoławszy głosem wielkim, oddał ducha.

38. I rozerwała śię zasłona kośćielna * na dwoie, od wierzchu aż do dołu.
* Matt. 27,51.

39. Tedy widząc setnik, * ktory stał przećiwko niemu, iż tak wołaiąc oddał ducha, rzekł: prawdźiwie człowiek ten był Synem Bożym. * Matt. 27,54.

40. Były też i niewiasty * zdaleka śię przypatruiąc, między ktorymi była i Marya Magdalena, i Marya, Jakuba małego i Jozesa matka, i Salome:
* Matt. 27,55.

41. Ktore gdy ieszcze były w Galilei, chodźiły * za nim, a posługowały mu: i wiele innych, ktore z nim

były,

Digitized by Google

były, wstąpiły do Jeruzalem. * Luk. 8,2.

42. A gdy iuż był wieczor * (ponieważ był dźień przygotowania) ktory iest przed sabbatem: * Matt. 27,57.

43. Przyszedszy Jozef z Arymatyi, poczesny radny Pan, ktory też sam oczekawał krolestwa Bożego, śmiele wszedł do Piłata, i prośił o ćiało Jezusowe.

44. A Piłat śię dźiwował ieźliby iuż umarł: i zawoławszy setnika, pytał go, dawnoli umarł?

45. A dowiedźiawszy śię od setnika, darował ćiało Jozefowi.

46. A on kupiwszy prześćieradło, i zdiąwszy go, obwinął * w prześćieradło; i położył go w grobie, ktory był wykowany z opoki, i przywalił kamień do drzwi grobowych. * Matt. 27,59.

47. Ale Marya Magdalena, i Marya, matka Jozesowa patrzały, kędy go położono.

Rozdźiał XVI.

Trzy ma części. I. Jest hystorya o zmartwychwstaniu Chrystusowym, od w. 1. II. Dwoiakie obiawienie, ktore śię Maryi i dwum uczniom stało, od w. 9. III. rozesłanie uczniow na świat, i wniebowstąpienie, od w. 14.

E. na Niedź Wielkonocną.

A gdy minął * sabbat, Marya Magdalena, i Marya matka Jakubowa, i Salome, nakupiły wonnych rzeczy, aby przyszedszy namazały go. * Matt. 28,1. Luk. 24,1. Jan. 20,1.

2. A barzo rano pierwszego dnia po sabbaćie, przyszły do grobu gdy weszło słońce.

3. I mowili do śiebie: ktoż nam odwali kamień ode drzwi grobowych?

4. (A poyrzawszy, uyrzały iż był kamień odwalony) bo był barzo wielki.

5. I wszedszy w grob, uyrzały * młodźieńca, śiedzącego na prawicy, odźianego szatą białą: i ulękły śię. * Matt. 28,1. Jan. 20,12.

6. Ale on im rzekł: nie lękayćie * śię; Jezusa szukaćie onego Nazareńskiego, ktory był ukrzyżowany: wstał z martwych, niemasz go tu, oto mieysce, gdźie go było położono. * Matt. 28,5. Luk. 24,4.5. Jan. 20,12.

7. Ale idźćie, a powiedzćie uczniom iego i Piotrowi

trowi, że was uprzedza do Galilei: tam go oglądać, ćie, iako wam*powiedźiał.*

* Matt. 26, 32. Mark. 14, 28.

8. A wyszedszy prętko, uciekły od grobu: abowiem źiało ie drżenie i zdumienie, a nikomu nic nie powiadały; bo śię bały.

9. A Jezus, gdy* zmartwychwstał raniuczko pierwszego dnia po sabbaćie, ukazał śię naprzod Maryi Magdalenie, z ktorey był wygnał † śiedmi diabłow.

* Jan. 20, 14. † Luk. 8, 2.

10. A ona szedszy, opowiedźiała tym, co z nim bywali, ktorzy śię smućili i płakali.

11. A oni usłyszawszy iż żyie, a iż iest widźiany od niey, nie wierzyli *.

2 Moy. 6, 9. Luk. 24, 11.

12. Potym śię też dwiema z nich idącym * ukazał w innym kształćie, gdy szli przez pole. * Luk. 24, 13.

13. A ći szedszy opowiedźieli drugim: lecz i tym nie uwierzyli.

E. na dźień Wniebowstąpienia.

14. Na ostatek śię też onym iedenaśći wespoł * śiedzącym ukazał, i wyrzucał im na oczy niedowiarstwo ich, i zatwardzenie serca: iż tym, ktorzy go widźieli wzbudzonego, nie wierzyli.

* Luk. 24, 36. Jan. 20, 19.

15. I rzekł im: idąc na * wszystek świat, każćie Ewanielią wszystkiemu stworzeniu. * Matt. 28, 19.

16. Kto uwierzy a ochrzći śię, zbawion będźie: ale * kto nie uwierzy, będźie potępion. * Jan. 3, 18.

17. A znamiona tych, co uwierzą, te naśladować będą: w imieniu moim * diabły wyganiać będą; nowymi ięzykami † mowić będą; * Dźie. 16, 16.

† Dźie. 2, 4. r. 10, 46.

18. Węże brać będą; a choćby co śmiertelnego pili, nie zaszkodźi im; na * niemocne ręce kłaść będą, a dobrze śię mieć będą.

* Dźie. 28, 8.

19. A tak Pan przestawszy z nimi * mowić, wźięty iest do nieba, i uśiadł na prawicy † Bożey.

* Dźie. 1, 9. † Efez. 1, 20.

20. A oni wyszedszy, kazali wszędy: a Pan * im pomagał, i słow ich potwirdzał przez cuda, ktore czynili.* * Dźie. 14, 3.

Ewan-

Digitized by Google

Ewanielia według świętego Łukaßa.

Rozdział I.

Po przedmowie Ewanielisty ma pięć części, z ktorych. I. zwiastowanie poczęcia Jana Chrzciciela, ktore śię Zacharyaßowi oycu stało, i same poczęcie, od w. 1. II. Zwiastowanie poczęcia Syna Bożego, ktory śię Pannie Maryi stało, od w. 26. III. Nawiedzenie Panny Maryi, i pozdrowienie Elżbiety, z poskoczeniem Jana w żywoćie iey, od w. 39. IV. Narodzenie i obrzezanie Jana, od w. 57. V. pieśń Zacharyaßowa, od w. 67.

Ponieważ wiele śię ich podięło, sporządźić hystorya o tych sprawach, o ktorych my pewną wiadomość mamy:

2. Tak iako nam podali ći, ktorzy od początku sami widźieli, i sługami tego słowa byli.

3. Zdało śię też i mnie, ktorym tego wßystkiego z początku pilnie doßedł, tobie to porządnie wypisać, zacny Teofile.

4. Abyś poznał pewność tych rzeczy, ktorych ćię nauczono.

5. Był za dni Heroda, krola Judskiego, kapłan niektory, imieniem Zacharyaß, z przemiany Abiaßowey*: a żona iego była z corek Aaronowych, ktorey imię było Elżbieta.

*1 Kron. 24, 8. Neh. 12, 4. 17. 2 Kron. 31, 16.

6. A byli oboie sprawiedliwymi* przed obliczem Bożym, chodząc we wßystkich przykazaniach, i usprawiedliwieniach Pańskich bez nagany. *Zyd. 9, 9.

7. J nie mieli potomstwa, przeto, iż Elżbieta była niepłodna, a byli oboie podeßłymi w lećiech swoich.

8. Stało śię tedy, gdy odprawował urząd kapłański w porządku przemiany swoiey przed Bogiem:

9. Że według zwyczaiu urzędu kapłańskiego przypadł nań los, aby kadźił wßedßy do kośćioła* Pańskiego,

*2 Moy. 30, 7, 3 Moy. 16, 17.

10. A wßystko mnostwo ludu było na dworze, modląc śię w godźinę kadzenia.

11. Tedy mu śię pokazał Anioł Pański, stoiący po prawey stronie ołtarza, na ktorym kadzono.

Digitized by Google

12. I zatrwożył śie Zacharyaß, uyrzawßy go: a boiaźń przypadła nań.

13. I rzekł do niego Anioł: nie boy śie Zacharyaßu, boć iest wysłuchana modlitwa twoia: a Elżbieta, żona twoia, urodźić syna, i nazowieß imie iego Jan.

14. I ktorego bedźieß miał radość i wesele, i wiele ich radować śie będą z narodzenia iego.

15. Abowiem bedźie wielkim przed obliczem Pańskim: wina i napoiu mocnego nie będźie pił, a Duchem świętym będźie napełniony zaraz z żywota matki swoiey.

16. A wielu z synow Izraelskich obroći * ku Panu Bogu ich. * Mal. 4, 6.

17. Bo on poydźie w przod przed * obliczem iego w duchu i w mocy Eliaßowey; aby obroćił serca oycow ku dźiećiom, a odporne ku rostropnośći sprawiedliwych, aby sporządźił Panu lud gotowy.

* Mal. 4, 5. Matt. 11, 14.

18. I rzekł Zacharyaß do Anioła: po czymże to poznam? bom ia iest stary, a żona moia podeßła w lećiech swych.

19. A odpowiadaiąc Anioł, rzekł mu: iam iest Gabryel, ktory stoię przed obliczem Bożym: a posłanym iest, abym mowił do ćiebie, a iżbym ći to wesołe poselstwo odniosł.

20. A oto oniemieieß, a nie będźieß mogł mowić, aż do onego dnia, ktorego śie to stanie: dla tego, żeś nie uwierzył słowom moim, ktore śie wypełnią czasu swego.

21. A lud oczekawał Zacharyaßa: i dźiwowali śie, że śie tak długo bawił w kośćiele.

22 A wyßedßy, nie mogł do nich mowić: i poznali że widzenie widźiał w kośćiele; bo im przez znaki ukazował, i został niemym.

23. I stało śie, gdy śie wypełniły dni posługowania iego, odßedł do domu swego.

24. A po onych dniach, poczęła Elżbieta żona iego, i kryła śie przez pięć mieśięcy, mowiąc:

25. Iż mi tak Pan uczynił we dni, w ktore na mię weyrzał, aby odiął hańbe moie miedzy ludźmi.

E. na dźień zwiastowania P. Maryi.

Digitized by Google

26. A w mieśiącu ßo-ßtym, posłany ieſt Anioł Gabryel od Boga do miaſta Galileyſkiego, ktore zwano Nazaret:

27. Do Panny * poślubioney mężowi, ktoremu imię było Jozef, z domu Dawidowego: a imię Panny, Marya. *Matt. 1, 18.

28. A wßedßy Anioł do niey, rzekł: bądź pozdrowiona łaſką udarowana: Pan ieſt z tobą; błogosławionaś ty miedzy niewiaſtami.

29. Ale ona uyrzawßy go, zatrwożyła śię na słowa iego, i myśliła, iakieby to było pozdrowienie.

30. I rzekł iey Anioł: nie boy śię Maryo; abowiem znalazłaś łaſkę u Boga.

31. A oto poczniesz w żywoćie, i porodźiß * Syna, i nazowieß imię iego Iezus. * Izai. 7, 14.

32. Ten będźie wielki, a synem Naywyżßego będźie nazwany: i da mu Pan Bog stolicę * Dawida, oyca iego. * 2 Sam. 7, 12. 16.

33. I będźie krolował nad domem Jakobowym * na wieki, a kroleſtwu iego nie będźie końca. * Pſ. 45, 7. i. 89, 30. Jerem. 23, 5. Dan. 2, 44. r. 7, 14. Mich. 4, 7. Jud. 1, 8.

34. Zatym Marya rzekła do Anioła: iakoż to będźie, gdyż ia męża nie znam?

35. A odpowiadaiąc Anioł, rzekł iey: Duch święty zſtąpi na ćię, a moc Naywyżßego zaćieni ćię: przetoż i to, co śię z ćiebie święte narodźi, nazwane będźie Synem Bożym.

36. A oto Elżbieta, powinowata twoia, i ona poczęła syna w ſtarośći swoiey; a ten mieśiąc ieſt ßoſty oney, ktorą nazywano niepłodną.

37. Bo nie będźie niemożne u * Boga żadne słowo. * Jerem. 32, 17.

38. I rzekła Marya: oto służebnica Pańſka, niechże mi śię ſtanie według słowa twego. I odßedł od niey Anioł *

E na dźień Nawiedz. P. Mar.

39. Tedy wſtawßy Marya w onych dniach, poßła w gorną kraine z kwapieniem, do miaſta Judſkiego.

40. A wßedßy w dom Zacharyaßow, pozdrowiła Elżbietę.

41. I ſtało śię, ſkoro uſłyßała Elżbieta pozdrowie-

Digitized by Google

wienie Maryi, skoczyło nie=mowiątko w żywoćie iey: i napełniona iest Elżbieta Duchem świętym.

42. I zawołała głosem wielkiem, i rzekła: błogo=sławionaś ty miedzy nie=wiastami: i błogosławio=ny owoc żywota twego.

43. A zkądże mi to, iż przyszła matka Pana mego do mnie?

44. Abowiem oto iako doszedł głos pozdrowienia twego do uszu moich, pod=skoczyło od radośći niemo=wiątko w żywoćie moim.

45. A błogosławiona, ktora uwierzyła: gdyż śię wykonaią te rzeczy, ktore iey są opowiedźiane od Pana.

46. Tedy rzekła Marya: wielbi dusza moia Pana.

47. I rozradował śię duch moy w Bogu Zbawi=ćielu moim.

48. Iż weyrzał na uni=żenie służebnice swoiey: abowiem oto od tąd bło=gosławioną mię zwać bę=dą wszystkie narody.

49. Bo mi uczynił wiel=kie rzeczy ten, ktory mocny iest, i święte imię iego.

50. I ktorego miłośierdźie zostawa od narodu do naro=du nad tymi, co śię go boią.

51. Dokazał * mocy ra=mieniem swoim, i rozpro=szył pyszne w myślach serca ich. * Izai.51,9. Psalm.33,10.

52. Sćiągnął mocarze z stolic ich, a wywyższył * uniżone. * Psalm.113,7.

53. Łaknące napełnił dobrymi * rzeczami; a bo=gacze rozpuśćił prożne.
* 1 Sam.2,5. Psalm. 34, 11.

54. Przyiął Izraela słu=gę swego, i pamiętaiąc * na miłośierdźie swoie.
* Izai. 30,18. r.41, 9. r.51, 4. r.54,5. Ierem.31,20.

55. Iako mowił do oy=cow naszych, do Abrahama * i naśienia iego na wieki.
* 1 Moy.17,19.

56. I zostałą z nią Ma=rya iakoby trzy mieśiące: potym śię wroćiła do do=mu swego.*

E. na dźień S. Iana Chrzći=ćiela.

57. A Elżbiećie wypeł=nił śię czas aby porodźiła: i porodźiła syna.

58. A usłyszawszy sąśie=dźi i pokrewni iey, iż Pan z nią uczynił wielkie miło=śierdźie swoie, radowali śię pospołu z nią.

59. I stało śię, że osme=go dnia przyszli, aby obrze=zali

Digitized by Google

zali dźiećiątko; i nazwali ie, imieniem oyca iego, Zacharyaßem.

60. Ale odpowiadaiąc matka iego, rzekła: nie tak; lecz nazwany będźie Janem.

61. J rzekli do niey; żadnego niemaß w rodźie twoim, coby go zwano tym imieniem.

62. J ſkinęli na oyca iego, iakoby go chćiał nazwać.

63. A on kazawßy ſobie podać tabliczkę, napiſał, mowiąc: Jan ieſt imię iego. J dźiwowali śię wßyſcy.

64. A zarazem otworzyły śię uſta iego, i ięzyk iego: i mowił, wielbiąc Boga.

65. J przyßedł ſtrach na wßyſtkie ſąśiady ich: i po wßyſtkiey gorney krainie Judſkiey rozgłoßone ſą wßyſtkie te ſłowa.

66. Tedy wßyſcy, ktorzy o tym ſłyßeli, ſkładali to do ſerca ſwego, mowiąc: coż to wżdy za dźiećię będźie? J była z nim ręka Pańſka.

67. A Zacharyaß oćiec iego, napełniony będąc Duchem świętym, prorokował, mowiąc:

68. Błogoſławiony niech będźie Pan Bog Jzraelſki, iż nawiedźił i ſprawił odkupienie ludowi ſwoiemu.

69. J wyſtawił nam rog zbawienia w domu * Dawida, ſługi ſwego.
* Pſalm. 132, 17.

70. Tak iako mowił przez uſta świętych * Prorokow ſwoich, ktorzy byli od wieku. * Jzai. 9, 2. r. 11, 1. r. 40, 11. r. 62, 1. Jerem. 23, 6. r. 30, 10. r. 33, 6.

71. Iż im miał dać wybawienie od nieprzyiaćioł naßych, i z ręki wßyſtkich, ktorzy nas nienawidźieli.

72. Aby uczynił miłośierdźie z oycy naßymi, i wſpomniał na przymierze ſwoie święte.

73. J na przyśięgę, ktorą przyśiągł * Abrahamowi, oycu naßemu, że nam to dać miał. * 1 Moy. 22, 16.

74. Iżbyśmy mu bez boiaźni, z ręki nieprzyiaćioł naßych będąc wybawieni, ſłużyli;

75. W świętobliwośći i w ſprawiedliwośći * przed obliczem iego, po wßyſtkie dni żywota naßego. * 1 Piotr. 1, 15.

76. A ty dźiećiątko, Prorokiem Naywyżßego nazwa-

nazwane będźiesz: bo poydźiesz wprzod przed obliczem* Pańskim, abyś gotował drogi iego. *Mal.4,5.

77. A iżbyś dał znaiomość zbawienia ludowi iego, w odpuszczenie grzechow ich.

Lut. Aby wiedźieli, iako maią zbawieni bydź. Nie przez uczynki zakonu, ale przez odpuszczenie grzechow.

78. Przez wnętrzności miłośierdźia Boga naszego, w ktorych nawiedźił nas *Wschod z wysokośći.

*Mal.4,2. Matt. 2,2.

Lut. Chrystus według Bostwa iest wschod z wysokośći od oyca.

79. Aby śię ukazał śiedzącym * w ćiemnośći i w ćieniu śmierći, ku wyprostowaniu nog naszych na drogę pokoiu.* *Izai. 9,2.

80. A ono dźiećiątko rosło, i umacniało śię w Duchu: i było na pustyniach aż do onego dnia, ktorego śię okazało przed Izraelem.

Rozdźiał II.

Pięć ma częśći. I. Jest narodzenie Chrystusa Syna Bożego pasterzom zwiastowane, od w.1. II. Pasterzow droga do Betlehemu, i znalezionego niemowiątka rozsławianie, od w. 15. III. Obrzezanie dźiećięćia Chrystusa, od w.21. IV. Oczyśćienie Panny Maryi z dźiećiątkiem w kośćiele, pieśnią Symeona biorącego go na ręce swoie, i proroctwem Anny wysławione, od w. 22. V. Wychowanie dźiećięćia w Nazarećie, i dwanastuletniego dysputacya w kośćiele Jeruzalemskim, od w. 40.

E. na dźień Bożego Narodz.

Stało śię w one dni, że wyszedł dekret* od Cesarza Augusta, aby popisano wszystek świat.

*Dźie. 17,7. 1 Moy.49,10.

Lut. Że każdy muśiał pewny podatek od głowy dać.

2. A ten popis pierwszy stał śię, gdy Cyreneusz był starostą Syryyskim.

3. I szli wszyscy, aby popisani byli, każdy do miasta swego.

4. Wstąpił też i Jozef z Galilei z miasta Nazaretu do ziemie Judskiey, do miasta Dawidowego, ktore* zowią Betlehem: (przeto, iż on był z domu i z familii Dawidowey)

*Mich. 5,2. Jan.7,42.

5. Aby był popisany z Maryą, poślubioną sobie małżonką, ktora była brzemienna.

6. I stało śię gdy tam byli, wypełniły śię dni aby porodźiła.

Digitized by Google

7. J porodziła syna * swego pierworodnego, a uwinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie; przeto, iż mieysca nie mieli w gospodzie. * Matt. 1, 21.

8. A byli pasterze w oney krainie, w polu nocuiący, i straż nocną trzymaiący nad stadem swoim.

9. A oto Anioł Pański stanął podle nich, a chwała Pańska zewsząd oświeciła ie: i bali się boiaźnią wielką.

10. J rzekł do nich Anioł: nie boycie się: bo oto zwiastuię wam radość wielką, ktora będzie wszystkiemu ludowi.

11. Iż się wam dziś narodził Zbawiciel, ktory iest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.

12. A to wam będzie za znak: znaydziecie niemowiątko uwinione w pieluszki, leżące w żłobie.

13. A zaraz z onym Aniołem przybyło mnostwo woysk niebieskich, chwalących Boga, i mowiących:

14. Chwała na wysokościach Bogu: a na ziemi pokoy, w ludziach dobre upodobanie *. †

* Matt. 11, 26. Efez. 1, 6.

L. Że ludzie będą z tego mieli upodobanie i miłość ku Bogu i miedzy sobą, i z dziękczynieniem przyymą, a dla tego będą wszystko z radością opuszczać i cierpieć.

15. J stało się, gdy odeszli Aniołowie od nich do nieba, że oniż pasterze rzekli iedni do drugich: podźmyż aż do Betlehem, a oglądaymy tę rzecz ktora się stała, ktorą nam Pan oznaymił.

16. A tak spiesząc się, przyszli i znaleźli Maryą i Jozefa, i ono niemowiątko leżące w żłobie.

17. J uyrzawszy, rozsławiali to, co im było powiedziano o tym dzieciątku.

18. A wszyscy, ktorzy słyszeli, dziwowali się temu, co im pasterze powiadali.

19. Lecz Marya zachowywała wszystkie te słowa, uważaiąc ie we sercu swoim.

20. J wrocili się pasterze, wielbiąc i chwaląc Boga, ze wszystkiego co słyszeli i widzieli; tak iako im było powiedziano. *

E. na dzień nowego lata.

21. A gdy się wypełniło * ośm dni, aby obrzezano ono dzieciątko, tedy imię iego nazwane iest Jezus: ktorym było † nazwane od Anio-

Anioła, pierwey niż śię w żywoćie poczęło. *

1 Moy. 17, 12. 3 Moy. 12, 3. Jan. 7, 22. † Matt. 1, 21.

E. na dźień Oczyśćienia P. Maryi.

22. Gdy śię też wypełniły dni * oczyśćienia iey, według Zakonu Moyżeszowego, przynieśli go do Jeruzalem, aby go stawili Panu. * 3 Moy. 12, 6.

23. (Tak iako napisano w zakonie Pańskim: że wszelki męszczyzna * otwieraiący żywot, świętym Panu nazwany będźie.)

* 2 Moy. 13, 2.

24. Ażeby oddali ofiarę według tego, co powiedźiano w zakonie Pańskim, parę * śinogarlic, albo dwoie gołąbiąt. * 3 Moy. 12, 8.

25. A oto był człowiek w Jeruzalem, ktoremu imię było Symeon: a ten człowiek był sprawiedliwy i bogoboyny, oczekawaiący poćiechy Izraelskiey, a Duch święty był nad nim.

26. J obwieszczony był od Boga przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierći, ażby pierwey oglądał Chrystusa Pańskiego.

27. Ten przyszedł z natchnienia Ducha świętego do kośćioła: a gdy rodźicy wnośili dźiećiątko Jezusa, aby uczynili według zwyczaiu zakonnego przy nim:

28. Tedy on wźiąwszy go na ręce swoie, chwalił Boga i mowił:

29. Teraz pusczasz sługę twego Panie, według słowa twego, w pokoiu.

30. Gdyż oczy moie * oglądały zbawienie twoie:

* Psalm. 98, 2. Jza. 52, 10.

31. Ktoreś zgotował przed obliczem wszystkich ludźi.

32 Swiatłość ku * obiawieniu Poganom, a chwała ludu twego Izraelskiego. * * Jza. 42, 6.

Matt. 21, 42. Luk. 5, 17.

E na niedź. po narodz. Pańsk.

33. A oćiec i matka iego dźiwowali śię temu, co powiadano o nim.

34. J błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryi, matki iego: oto ten * położony iest na upadek i na powstanie wielu ich w Jzraelu, i na znak, przećiw ktoremu mowić będą. * Jz. 8, 14.

Rzym. 9, 32. 1 Piotr. 2, 8.

35. (J twoię własną duszę miecz przeniknie) aby myśli z wiela serc obiawione były.

36. A była Anna Prorokini

kini corka Fanuelowa, z pokolenia Aßer, ktora była barzo podeßła w lećiech, i żyła śiedm lat z mężem od panieństwa swego.

37. A ta była wdowa około ośmidźieśiąt i czterech lat; ktora nie wychodźiła z kośćioła, w pośćiech i w modlitwach służąc Bogu w nocy i we dnie.

38. Ta też oneyże godźiny nadßedßy, wyznawała Pana, i mowiła o nim wßystkim, ktorzy oczekawali odkupienia w Jeruzalemie.

39. A tak wykonawßy wßystko według zakonu Pańskiego, wroćili śię do Galilei, do miasta swego Nazaretu.

40. A dźiećiątko ono rosło, i umacniało śię w Duchu, pełne będąc mądrośći; a łaska Boża była nad nim. *

E. na niedź. 1. po 3. Krol.

41. A rodźicy iego chadzali* na każdy rok do Jeruzalem, na świeto wielkonocne. * 5 Moy. 16, 16.

42. A gdy iuż był we dwunaśći lećiech, a oni wstępowali do Jeruzalem według zwyczaiu * onego święta:

*2 Moy. 23, 15. r. 34, 23. 5 Moy. 16, 1.

43. J gdy skończyli one dni, a iuż śię wracali na zad; zostało dźiećię Jezus w Jeruzalem: a tego nie wiedźiał Jozef i matka iego.

44. Lecz mniemaiąc że iest w towarzystwie podrożnym ußli dźień drugi; i ßukali go miedzy krewnymi i miedzy znaiomymi.

45. A gdy go nie znaleźli, wroćili śię do Jeruzalem, ßukaiąc go.

46. J stało śię po trzech dniach, że go znaleźli śiedzącego w kośćiele w pośrzodku Doktorow, słuchaiącego ich, i pytaiącego ich.

47. J zdumiewali śię wßyscy,* ktorzy go słuchali, nad rozumem i nad odpowiedźiami iego. * Mark. 1, 22. r. 6, 2. Matt. 7, 28. Jan. 7, 5.

48. A uyrzawßy go rodźicy, zdumieli śię. J rzekła do niego matka iego: Synu *, przeczżeś nam to uczynił? oto, oćiec † twoy i ia z boleśćią ßukaliśmy ćię.

* 1 Moy. 20, 9. r. 26, 10. † Luk. 3, 23.

49. J rzekł do nich: coż iest, żeśćie mię ßukali? zażeśćie nie wiedźieli, iż w tych

tych rzeczach, ktore sa Oyca mego, Ja bydź muszę.*

* Jan. 4, 34. Psal. 40, 8. 9.

50. Lecz oni nie zrozumieli * tego słowa, ktore im mowił. * Luk. 9, 45.

51. I zstapił z nimi, i przyszedł do Nazaretu, a był im poddany. A matka iego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim.

52. A Jezus pomnażał śię w madrośći i we wzrośćie, i w łasce u Boga i u ludźi. *

Rozdział III.

Piec ma częśći. I. iest początek kazania Jana Chrzćićiela według czasu i proroctwa Izaiaszowego, od w. 1. II. kazanie iego do ludu, celnikow i żołnierzow, od w. 7. III. świadectwo o Chrystuśie przytomnym, od w. 15. IV. poimanie onegoż, od w. 19. V. ochrzczenie Chrystusa od niegoż, i rodu Chrystusowego opisanie, od w. 21.

W roku pietnastego panowania Tyberyusza Cesarza, gdy Pontski Piłat był Starostą Judskim, a Herod Tetrarchą Galileyskim, a Filip, brat iego, Tetrarchą Itureyskim, i krainy Trachonitskiey, a Lizaniasz Tetrarchą Abileńskim;

2. Za naywyższych kapłanow Annasza * i Kaifasza: stało śię słowo Boże do Jana, Zacharyaszowego syna, na puszczy. * Dźie. 4, 6.

3. I przyszedł do wszystkiey * krainy leżącey około Jordanu, każąc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechow.

* Matt. 3, 1. Mark. 1, 4.

4. Jako napisano w kśięgach Proroctw Izaiasza * Proroka, mowiącego: głos wołaiącego na puszczy, gotuyćie drogę Pańską, proste czyńćie śćieszki iego.

* Izai. 40, 3. Matt. 3, 3. Mark. 1, 3. Jan. 1, 23.

5. Każdy padoł będźie wypełniony, a każda gora i pagorek będźie zniżony: i mieysca krzywe wyprostuią śię, a ostre drogi będą gładkimi.

6. I oglądą wszelkie ćiało * Zbawienie Boże.

* Psalm. 98, 2. Iza. 52, 10.

7. Mowił tedy ludowi, ktory wychodźił aby był ochrzczony od niego: rodzaiu iaszczurczy * ktoż wam pokazał, żebyśćie ućiekali przed przyszłym gniewem?

* Matt. 3, 7. r. 23, 33.

8. Przynośćież tedy owoce godne pokuty, a nie po-

poczynayćie mowić sami w sobie: oyca mamy * Abrahama: abowiem powiadam wam, że Bog może i z tych kamieni wzbudźić dźieći Abrahamowi.
* Matt. 3, 9.

9. A iuż i śiekiera do korzenia drzew przyłożona * iest: przetoż każde drzewo, ktore nie przynośi owocu dobrego, bywa wyćięte, i w ogień wrzucone.
* Matt. 3, 10.

10. J pytał go lud, mowiąc: coż tedy czynić będźiemy?

11. A on odpowiadaiąc rzekł im: kto ma dwie * sukknie, niechay udźieli temu, co nie ma: a kto ma pokarmy, niech także uczyni. * Jak. 2, 15. 1 Jan. 3, 17.

12. Przyßli też i celnicy, aby byli chrzczeni, i rzekli do niego: Nauczyćielu, a my coż czynić będźiemy?

13. A on rzekł do nich: nic więcey nie wyćiągayćie nad to, co wam postanowiono.

14. Pytali go też i żołnierze, mowiąc: a my co czynić będźiemy? i rzekł do nich: nikomu gwałtu nie czyńćie, i nikogo nie potwarzayćie, a przestaway-ćie na żołdźiech waßych.

15. A gdy lud oczekawał. i myślili wßyscy w sercach swych o Janie, ieżliby snadź on nie był Chrystusem:

16. Odpowiedźiał Jan wßystkim, mowiąc: iać * was chrzczę wodą: lecz idźie mocnieyßy nad mię, ktoremum nie iest godźien rozwiązać rzemyka u botow iego: ten was chrźćić będźie Duchem † świętym i ogniem. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 8. Jan. 1, 26. Dźie. 1, 5. r. 2, 2. r. 11, 16. † Joel. 2, 28.

17. Ktorego łopata iest w ręku * iego, a wyczyśći boiewisko swoie, i zgromadźi pßenicę do gumna swego; ale plewy spali ogniem nieugaßonym.
* Matt. 3, 12.

18. A tak wiele i innych rzeczy napominaiąc, opowiadał ludowi.

19. A Herod Tetrarcha, będąc strofowany * od niego dla Herodyady, żony Filipa, brata iego, i dla wßystkich złych spraw ktore czynił Herod: * Mark. 6, 17.

20. Przydał i to nade wßystko, iż wsadźił Jana do więźienia.

21. J stało śię, gdy był chrzczony * wßystek lud, i

K gdy

Digitized by Google

gdy Jezus był ochrzczony, i modlił śię, że śię niebo otworzyło:

*Mark. 1, 9. 10. Jan. 1, 32.

22. J zstąpił nań Duch święty w kształćie ćielesnym iako gołębica, i stał śię głos z nieba, mowiąc: tyś iest on syn moy * miły, w tobie mi śię upodobało.

* Psal. 2, 7. Iza. 42, 1. Matt. 3, 17.

23. A Jezus poczynał być iakoby we trzydźiestu lat, będąc (iako * mniemano) synem Jozefa, syna Heleg. * Mark. 6, 3.

24. Syna Matatowego, syna Lewiego, syna Melchyego, syna Jannego, syna Jozefowego:

25. Syna Matatyaszowego, syna Amosowego, syna Naumowego, syna Eslego, syna Naggiego.

26. Syna Maatowego, syna Mattatyaszowego, syna Semeiego, syna Jozefowego, syna Judowego:

27. Syna Joannowego, syna Resowego, syna Zorobabelowego, syna Salatyelowego, syna Neryego:

28. Syna Melchyego, syna Addyego, syna Kosamowego, syna Elmodamowego, syna Jrowego:

29. Syna Jozego, syna Eliezerowego, syna Jorymowego, syna Mattatego, syna Lewiego:

30. Syna Symeonowego, syna Judowego, syna Jozefowego, syna Jonanowego, syna Eliakimowego:

31. Syna Meleowego, syna Mainanowego, syna Mattatanowego, syna Natanowego, syna Dawidowego:

32. Syna Jessego, syna Obedowego, syna Boozowego, syna Salmonowego, syna Nasonowego:

33. Syna Amynadabowego, syna Aramowego, syna Esromowego, syna Faresowego, syna Judowego:

34. Syna Jakobowego, syna Jzaakowego, syna Abrahamowego, syna * Tarego, syna Nachorowego: * 1 Moy. 11, 27.

35. Syna Saruchowego, syna Ragawowego, syna Falekowego, syna Heberowego, syna Salego:

36. Syna Kainanowego, syna Arfaksadowego, syna Semowego, syna Noego, syna Lamechowego:

37. Syna Matusalemowego, syna Enochowego, syna Jaredowego, syna Ma-

Digitized by Google

Malaleelowego, syna Kai-panowego.

38. Syna Enosowego, syna Setowego, syna *Adamowego, syna Bożego:

1 Moy. 5, 3.

Rozdział IV.

Pięć ma części. I. Chrystus od diabła na puszczy kuszony? a ztamtąd udał się do Galilei, od w. 1. II. Uczy w oyczyźnie Nazarecie, i prześladowanie cierpi, od w. 16. III. W Kapernaum, dokąd się na mieszkanie udał, uczy w bożnicy, i diabła wyrzuca, od w. 31. IV. W domu świekry Piotrowy, i przywiedzionych do siebie wiele chorych uzdrawia, i diabłów wygania, od w. 40. V. Na mieysce puste ustępuie, wnet też w bożnicach Galileyskich uczy, od w. 42.

A Jezus pełen będąc Ducha * świętego, wrócił się od Jordanu, i pędzony iest od Ducha na puszczą.

* Matt. 4, 1. Mark. 1, 12.

2. I był przez czterdzieści dni kuszony od diabła. A nie iadł nic przez * one dni; ale gdy się te skończyły, potym łaknął.

* 2 Moy. 24, 18.

3. I rzekł mu diabeł: ieśliś iest Syn Boży, rzecz kamieniowi temu, aby się stał chlebem.

4. Ale Jezus odpowiedział mu, mowiąc: Napisano, iż nie samym * chlebem żyć będzie człowiek, ale każdym słowem Bożym.

* 5 Moy. 8, 3. Matt. 4, 4.

5. I wwiodł go diabeł na gorę wysoką, i pokazał mu wszystkie krolestwa świata we mgnieniu oka.

6. I rzekł mu diabeł: Dam ci tę wszystkę moc i sławę ich, bo mi iest dana: a komu chcę, dawam ią.

7. A tak ieźli się ukłonisz przede mną, będzie wszystko twoie.

8. A odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: podź precz ode mnie szatanie; abowiem napisano: Panu Bogu * twemu kłaniać się będziesz, i iemu samemu służyć będziesz.

* 5 Moy. 6, 13. r. 10, 20.

9. Potym wiodł go do Jeruzalem, i postawił go na ganku kościelnym, i rzekł mu: ieźliś iest Syn Boży, spuść się ztąd na doł.

10. Abowiem napisano: że Aniołom swoim * przykazał o tobie, aby cię strzegli. * Psalm. 91, 11.

11. A że cię na ręku nosić będą, byś snadź nie obraził o kamień nogi twoiey.

12. A odpowiadaiąc Jezus rzekł mu: powiedziano,

Digitized by Google

no, nie bedźieß kuśił * Pana Boga twego.* 5Moy.6,16.

13. A gdy dokończył wßystkich pokus diabeł, odstąpił od niego, do czasu.

14. I wroćił śię Jezus w mocy * onego Ducha do Galilei: i rozeßła śię o nim wieść po wßystkiey oney okoliczney krainie.

* Mark. 1, 14. Jan. 4, 43.

15. A on nauczał w bożnicach ich, i był sławiony od wßystkich.

16. I przyßedł do Nazaretu, gdźie był * wychowany, i wßedł według zwyczaiu swego w dźień sabbatu do bożnice, i wstał aby czytał. * Matt.13,54. Mark.6,1.

17. I podano mu kśięgi Izaiaßa Proroka: a otworzywßy kśięgi, znalazł mieysce, gdźie było napisano.

18. Duch Pański nade mną, przeto * mię pomazał: abym opowiadał Ewanielią ubogim; posłał mię, abym uzdrawiał skrußone na sercu, abym zwiastował poimanym wyzwolenie, i ślepym przeyrzenie, i abym wypuśćił ućiśnione na wolność. * Jza.61,1.

19. Abym opowiadał rok Pański przyiemny.

20. A zawarßy kśięgę, i oddawßy ią słudze, uśiadł: a oczy wßystkich w bożnicy pilnie nań patrzały.

21. I począł do nich mowić: dźiśći śię wypełniło to pismo w ußach waßych.

22. I wßyscy mu dawali świadectwo, i dźiwowali śię wdźięczności onych słow, ktore pochodźiły z ust iego, i mowili: izaż ten nie iest syn Jozefow? ┼

┼ Luc. Zkąd to pochodźi, że Syn Jozefow tak uczyć i mowić może, ubogi ćieśielczyk.

23. I rzekł do nich: pewnie mi rzeczećie onę przypowieść: Lekarzu ulecz samego śiebie: cośmy * słyßeli żeś czynił w Kapernaum, uczyń i tu w oyczyźnie swoiey. * Matt.4,13.

24. I rzekł do nich: Zaprawdę wam powiadam: żaden Prorok nie iest * przyiemnym w oyczyźnie swoiey. * Jan.4,44.

25. Aleć wam wprawdźie powiadam: że wiele wdow * było za dni Eliaßowych w ludu Izraelskim, gdy było zamknione niebo przez trzy lata i ßeść mieśięcy, tak iż był wielki głod po wßystkiey źiemi:

* 1 Krol. 17, 9. Jakub. 5, 17.

26. Wßak-

Digitized by Google

26. Wszakże do żadney z nich nie był posłany Eliasz, tylko do Sarepty, miasta Sydońskiego, do iedney wdowy.

27. I wiele było trędowatych za Elizeusza * Proroka, w ludu Izraelskim; wszakże żaden z nich nie był oczyściony, tylko Naaman Syryyczyk. * 2 Krol. 5, 14.

28. Tedy wszyscy w bożnicy, gdy to słyszeli, napełnieni byli gniewem.

29. A wstawszy, wypchnęli go precz z miasta; i wywiedli go na wierzch gory, na ktorey miasto ich zbudowane było, aby go z niey na doł zrzucili.

30. Ale on przeszedszy przez pośrzodek ich, uszedł.

31. I zstąpił do Kapernaum, miasta Galileyskiego: a tam ie nauczał w sabbaty.

32. I zdumiewali się nad * nauką iego; bo była mocna mowa iego. * Matt. 7, 29.

33. A w bożnicy * był człowiek, ktory miał ducha diabła nieczystego; i zawołał głosem wielkim. * Mark. 1, 23.

34. Mowiąc: ach! coż my z tobą mamy Jezusie Nazareński: przyszedłeś, abyś nas wytracił: znam cię ktoś iest, żeś on święty Boży.

35. I zgromił go Jezus, mowiąc: umilkni, a wynidź z niego. Tedy diabeł porzuciwszy go w pośrzodek, wyszedł z niego *, nic mu nie zaszkodziwszy. * Mark. 1, 26. r. 9, 26.

36. I przyszedł strach na wszystkie, i rozmawiali miedzy sobą, mowiąc: coż to za słowo: że z władzą * i z mocą rozkazuie duchom nieczystym, a wychodzą. * Matt. 8, 16. r. 9, 33.

37. I rozeszła się o nim wieść na wszystkie mieysca okoliczney krainy.

38. A Iezus * wstawszy z bożnice, wszedł w dom Symonow, a świekra Symonowa miała gorączkę wielką; i prosili go za nią. * Matt. 8, 14. Mark. 1, 30.

39. Tedy on stanąwszy nad nią, zgromił gorączkę, i opuściła ią: a zarazem wstawszy, posługowała im.

40. A gdy słońce zachodziło, wszyscy, ktorzy mieli choruiące na rozmaite niemocy, przywodzili ie do niego, a on na każdego z nich ręce włożywszy, uzdrawiał ie. K 3 41. Ku

Digitized by Google

41. Ku temu wychodźili i diabli z wielu ich. wołaiąc i mowiąc: tyś iest on Chrystus,* Syn Boży. Ale on zgromiwszy ie, nie dopuszczał im mowić: bo wiedźieli iż on iest Chrystus. *Mark.1,34.

42. A gdy był dźień, wyszedszy, szedł na mieysce puste. A lud go szukał, i przyszli aż do niego; i zatrzymawali go, aby nie odchodźił od nich.

43. A on rzekł do nich: i innym miastom muszę opowiadać krolestwo Boże, bom na to postany.

44. I kazał w bożnicach Galileyskich.

Rozdźiał V.

Pięć ma częśći. I. Chrystus kazanie prawi z łodźi, od w. 1. W II. uzdrawia trędowatego, ktorego do kapłana odsyła, od w. 12. W III. uczy w przytomnośći Faryzeuszow, i powietrzem ruszonego uzdrawia odpuśćiwszy mu grzechy, tego przećiwko Faryzeuszom broni, od w. 17. W IV. każe Lewiemu, abo Matteuszowi, naśladować śiebie, od ktorego częstowany będąc, iadł z celnikami, tego broni przećiwko Faryzeuszom, od w. 27. W V. uczy czemu uczniowie iego nie pośćili, od w. 33.

E. na Niedź. 5. po S. Troy.

I stało śię, gdy nań lud * nalegał, aby słuchał słowa Bożego, że on stał podle ieziora Genezaretskiego. *Matt.4,18, Mark.1,16.

2. I uyrzał dwie łodźi stoiące przy ieźierze: ale rybitwi wyszedszy z nich, płokali śieći.

3. A wstąpiwszy w iedną z tych łodźi, ktora była Symonowa, prośił go aby maluczko odiachał od brzegu: a uśiadszy, uczył on lud z oney łodźi.

4. A gdy przestał mowić, rzekł do Symona: zaiedź na głębią, a zapuśććie śieći wasze ku łowieniu.

5. A odpowiadaiąc Symon, rzekł mu: Mistrzu, przez całą noc robiąc, nicesmy nie poimali: wszakże na słowo twoie zapuszczę śieć.

6. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnostwo wielkie, tak, że śię rwała śieć ich.

7. I skinęli na towarzysze, ktorzy byli w drugiey łodźi, aby przybywszy ratowali ich: i przybyli, i napełnili obie łodźi aż śię zanurzały.

8. Co widząc Symon Piotr, przypadł do kolan Iezusowych, mowiąc: wynidź

nidź ode mnie, bom ieſt człowiek grzeßny, Panie.

9. Abowiem go był ſtrach ogarnął, i wßyſtkie co z nim byli, z onego obłowu ryb, ktore byli zagarnęli.

10. Także i Jakuba i Jana, ſyny Zebedeußowe, ktorzy byli towarzyße Symonowi. J rzekł Jezus do Symona: nie boy śię; od tego czaſu ludźie łowić będźieß.

11. A oni wyćiągnąwßy łodź na brzeg, wßyſtko* opuśćiwßy, poßli za nim.*
* Mark. 10,28.

12. J ſtało śię, gdy był w niektorym * mieśćie, że oto był tam mąż pełen trędu: ktory uyrzawßy Jezuſa, padł na twarz, i prośił go mowiąc: Panie, ieźli chceß, możeß mię oczyśćić.
* Matt. 8,2. Mark. 1,40.

13. Tedy wyćiągnąwßy Jezus rękę, dotknął śię go, mowiąc: chcę, bądź oczyśćiony. J zaraz odßedł trąd od niego.

14. J przykazał mu, aby tego nikomu nie powiadał: ale rzekł, idź, a ukaż śię kapłanowi; i ofiaruy za oczyśćienie twoie, tak iako rozkazał * Mojżeß, na świadectwo przećiwko nim.
* 3 Moy. 14, 2. 4.

15. J rozchodźiła śię tym więcey powieść o nim: i ſchodźiły śię mnoſtwa wielkie aby go ſłuchały, i uzdrowieni byli od niego od niemocy ſwoich.

16. Ale on odchadzał na puſtynią, i modlił śię.

17. J ſtało śię dnia niektorego, że on nauczał: a śiedźieli też tam i Faryzeußowie i Nauczyćiele Zakonu, ktorzy śię byli zeßli ze wßyſtkich miaſteczek Galileyſkich, i Judſkich, i z Jeruzalem: a moc Pańſka przytomna była ku uzdrawianiu ich.

18. A oto mężowie nieśli na łożu człowieka powietrzem * rußonego: i ßukali iakoby go wnieść i poſtawić przed nim.
* Matt. 9,2. Mark. 2,3.

19. A gdy nie znaleźli, ktorędyby go wnieśli, dla ćiżby, wſtąpiwßy na dach, przez poſowę ſpuśćili go z łożem w pośrzodek przed Jezuſa.

20. Ktory uyrzawßy wiarę ich, rzekł mu: człowiecze, odpußczone ſą tobie grzechy twoie.

21. Tedy poczęli myślić

Digitized by Google

nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie, mowiąc: ktoż to iest, co mowi bluźnierstwa? ktoż może odpuszczać grzechy, tylko sam * Bog.

* Psalm. 32, 2. i. 51, 3. 4. Izai. 43, 25. r. 44, 22.

22. Ale Jezus poznawszy myśli ich, odpowiadaiąc rzekł do nich: coż myślicie w sercach waszych?

23. Coż iest łatwieyszego rzec? odpuszczone są tobie grzechy twoie? czyli rzec? wstań, a chodź.

24. Ale iżbyście wiedzieli, że Syn * człowieczy ma moc na ziemi, odpuszczać grzechy, (rzekł powietrzem ruszonemu:) tobie mowię, wstań, a wziąwszy na się łoże swoie, idź do domu twego. * Mark. 2, 10.

25. A on zarazem wstawszy przed nim, wziąwszy na się to, na czym leżał, szedł do domu swego, wielbiąc Boga.

26. I zdumieli się wszyscy, i chwalili Boga: i napełnieni byli boiaźnią, mowiąc: widzieliśmy dziś dziwne rzeczy.

27. A potym wyszedł, i uyrzał * celnika, imieniem Lewiego, siedzącego na cle, i rzekł mu: podź za mną. * Matt. 9, 9. Mark. 2, 14.

28. I opuścił wszystko: a wstawszy, szedł za nim.

29. I sprawił mu Lewi ucztę wielką w domu swoim: a było wielkie zgromadzenie celnikow i innych, ktorzy z nim za stołem siedzieli.

30. Tedy szemrali nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie, mowiąc do uczniow iego: przecz z celnikami i z grzesznikami iecie i piiecie?

31. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł do nich: nie potrzebuią zdrowi lekarza, ale ci, co się źle maią.

32. Nie przyszedłem * wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych do pokuty.

* Matt. 9, 13. 1 Tym. 1, 15.

33. A oni mu rzekli: przecz uczniowie * Janowi często poszczą i modlą się: także i Faryzeyscy: a twoi iedzą i piią?

* Matt. 9, 14. Mark. 2, 18.

34. A on im rzekł: izali możecie uczynić, żeby synowie łożnice małżeńskiey pościli, poki z nimi iest * oblubieniec?

* Izai. 62, 5. Jan. 3, 29.

35. Lecz przyydą dni, gdy oblubieniec odięty będzie

Digitized by Google

dźie od nich: tedy w one dni pośćić bedą.

36. Powiedźiał im też podobieństwo: iż żaden łaty z ßaty nowey nie przyprawia do ßaty wiotchey, bo inaczey to, co iest nowego, drze wiotche, a do wiotchego nie zgadza śię łata z nowego.

37. J nikt nie leie* wina nowego w stare ßtatki: bo inaczey wino młode rozsadźi ßtatki i samo wyćiecze, i ßtatki śię popsuią.

*Matt. 9,17.

38. Ale młode wino ma bydź wlewane w ßtatki nowe: a tak oboie bywaią zachowane.

39. A nikt, kto śię napił starego, nie zaraz chce młodego: ale mowi: lepße iest stare.

Rozdźiał VI.

Pięć ma części. W I. Chrystus uczniow w sabbat kłosy rwiących przećiw Faryzeußom broni, od w. 1. W II. uschłą człowieka rękę w sabbat uzdrawia, od w. 6. W III. dwanaśćie Apostołow obiera, od w. 12. W IV. wielkiego ludu z rozmaitych mieysc przychodzącego chorych i opętanych uzdrawia, od w. 17. W V. do tegoż ludu i uczniow swoich długie ma kazanie, od w. 20.

I stało śię* w drugi sabbat, że ßedł Jezus przez zboża: i rwali uczniowie iego kłosy, a rękami wyćieraiąc, iedli. *5 Moy. 23,25. Matt. 12,1. Mark. 2,23.

2. Ale niektorzy z Faryzeußow rzekli do nich: przecz że czynićie to, czego* śię nie godźi czynić w sabbat.* 2 Moy. 20,10. 1 Sam. 21,6.

3. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do nich: azaśćie tego nie czytali, co uczynił Dawid, gdy łaknął sam, i ći, ktorzy z nim byli?

4. Jako wßedł do domu Bożego, a wźiął chleby pokładne, i iadł: a dał i tym, ktorzy z nim byli; ktorych śię nie godźiło ieść tylko* samym kapłanom.

*2 Moy. 29,33. 3 Moy. 8,31. r. 24,9.

5. J rzekł im: Syn człowieczy iestći Panem i sabbatu.

6. Stało śię także i w inßy sabbat, że Jezus wßedł *do bożnice, i nauczał. J był tam człowiek, ktorego ręka prawa była uschła.

*Mark. 3,1.

7. J podstrzegali go nauczeni w piśmie i Faryzeußowie, ieżliby w sabbat uzdrawiał: aby znaleźli, o coby nań skarzyli.

8. Ale on wiedźiał my-

śli ich: i rzekł człowiekowi, ktory miał rękę uschłą: wstań, a stań w pośrzodku. A on wstawszy, stanął.

9. Rzekł tedy do nich Jezus: spytam was o iedne rzecz: godźili śię w sabbaty dobrze czynić, czyli źle czynić? człowieka zachować, czyli zatraćić?

10. A poyrzawszy w koło po wszystkich, rzekł onemu człowiekowi: wyćiągni rękę twoię. A on tak uczynił. I przywrocona iest do zdrowia ręka iego iako i druga.

11. Ale oni napełnieni będąc szaleństwem, rozmawiali miedzy sobą, coby uczynić mieli Jezusowi.

12. I stało śię w oneż dni, odszedł na gorę, aby śię modlił: i był tam przez noc na modlitwie Bożey.

13. A gdy był dźień,* zwołał ucżniow swych, i wybrał z nich dwanaśćie; ktore też nazwał Apostołmi. * Matt. 10,2. Mark. 3,13. r. 6,7. Luk. 9,1.

14. (Symona, ktorego też nazwał Piotrem, i Andrzeia, brata iego, Jakuba, i Jana, Filipa, i Bartłomieia.

15. Matteusza, i Tomasza, Jakuba, syna Alfeuszowego, i Symona, ktorego zowią Zelotes.

16. Judasa, brata Jakubowego, i Judasza Iszkaryote, ktory potym był zdrayca.)

17. A zstąpiwszy z nimi, stanął na mieyscu pola rownego; i gromada ucżniow iego, i wielkie mnostwo ludu * ze wszystkiey Judskiey źiemie, i z Jeruzalem, i z kraiu pomorskiego, leżącego przy Tyrze i Sydonie: ktorzy byli przyszli, aby go słuchali; i byli uzdrowieni od chorob swoich: *Mark. 3,7.

18. I ći, ktorzy byli trapieni od duchow nieczystych, byli uzdrowieni.

19. A wszystek lud szukał iakoby śię go dotknąć: abowiem moc wychodźiła z niego, i uzdrawiała wszystkie.

20. A on podniozszy oczy swoie na ucznie, mowił: błogosławieni * ieśteśćie wy ubodzy: bo wasze iest krolestwo Boże. * Matt. 5,3.

21. Błogosławieni ieśteśćie, ktorzy * teraz łakniećie: bo będźiećie nasyceni. Błogosławieni ieśteśćie,

Digitized by Google

szczęście, ktorzy teraz † płaczecie: bo się śmiać będziecie. * Izai. 65, 13. † Izai. 61, 2.3. r. 66, 10.

22. Błogosławieni będziecie, gdy was ludzie nienawidzieć * będą, i gdy was wyłączą, i będą was sromocić, i imię wasze wyrzucą iako złe, dla Syna człowieczego. * Matt. 5, 11.

23. Raduycie * się dnia tego, i weselcie się: abowiem oto zapłata wasza iest obfita w niebiesiech. Boć tak właśnie Prorokom czynili oycowie ich. * Dzie. 5, 41.

24. Ale biada * wam bogaczom: bo iuż macie pociechę waszę. * Amos. 6, 1.

25. Biada wam, ktorzyście nasyceni: abowiem łaknąć będziecie. Biada wam, ktorzy się teraz śmieiecie: bo się smęcić i płakać * będziecie. * Iakub. 4, 9. r. 5, 1.

26. Biada wam, gdyby dobrze o was mowili wszyscy ludzie: bo tak czynili fałszywym prorokom oycowie ich.

27. Ale wam powiadam, ktorzy słuchacie: miłuycie nieprzyiacioły * wasze, czyńcie dobrze tym, ktorzy was maią w nienawiści. * Matt. 5, 44.

28. Błogosławcie tym, ktorzy was przeklinaią, i modlcie się za tymi, ktorzy wam złość wyrządzaią.

29. Temu, ktoryby * cię uderzył w policzek, nadstaw mu i drugiego: a temu ktoryćby brał płaszcz, i suknie nie zbraniay. * Matt. 5, 39. 1 Kor. 6, 7.

30. I każdemu, ktoryby cię prosił, day *; a temu, co twoie bierze, nie upominay się. * Dzie. 20, 35.

31. I cobyście chcieli aby * wam ludzie czynili, tak i wy im czyńcie. * Matt. 7, 12. Tob. 4, 16.

32. Abowiem ieźli miłuiecie te, ktorzy * was miłuią, iakąż łaskę macie? abowiem i grzesznicy toż właśnie czynią. * Matt. 5, 46.

33. A ieźli dobrze czynicie tym, ktorzy wam dobrze czynią, iakąż łaskę macie? abowiem toż i grzesznicy czynią.

34. A ieźli pożyczacie tym, od ktorych się spodziewacie odebrać, iakąż łaskę macie? abowiem i grzesznicy grzesznikom pożyczaią, aby zasię tyle odebrali.

35. Owszem miłuycie nie-

Digitized by Google

nieprzyiaćioły wasze, i czyńćie im dobrze, i pożyczayćie,* nic śię ztąd nie spodziewaiąc; a będzie wielka zapłata wasza, i będźiećie synami † Naywyższego: abowiem on dobrotliwy iest przećiw niewdźięcznym i złym.

* 5 Moy. 15, 8. † Matt. 5, 45.

Lut. Kto nieprzyiaćielowi swemu pożycza, albo dobrze czyni, ten uczy samego śiebie, że śię nic ztąd nie ma spodźiewać ani oczekiwać. Ale tego nie czyni nikt, chyba Chrześćianin.

E. na N. 4. po S. Troycy.

36. Przetoż, bądźćie miłośierni iako i Oćiec wasz miłośierny iest.

37. Nie sądźćie, a nie będźiećie sądzeni: nie potępiayćie, a nie będźiećie potępieni: odpuszczayćie, a będźie wam odpuszczono.

38. Dawayćie, a będźie wam dano: miarę dobrą, natłoczoną, i potrzęśioną, i opływaiącą dadzą na łono wasze. Abowiem tąż miarą, ktorą * mierzyćie, będźie wam zaś odmierzono. * Matt. 7, 2.

39. I powiedźiał im podobieństwo: izali może * ślepy ślepego prowadźić? azaż nie obadwa w doł wpadną? * Matt. 15, 14.

40. Nie iestći uczeń nad * mistrza swego; lecz doskonały będźie każdy, będźieli iako mistrz iego.

* Matt. 10, 24. Jan. 13, 16. r. 15, 20.

41. A czemuż widźisz źdźbło * w oku brata twego: a balki, ktora iest w oku twoim, nie baczysz?

* Matt. 7, 3.

42. Albo iakoż możesz rzec bratu twemu? bracie, dopuść iż wyymę źdźbło, ktore iest w oku twoim; a sam balki, ktora iest w oku twoim nie widźisz? obłudniku, wyymi pierwey balkę z oka twego: a tedy przeyrzysz, abyś wyiął źdźbło, ktore iest w oku brata twego,*

43. Nie iest bowiem drzewo * dobre, ktore przynośi owoc zły: ani iest drzewo złe, ktore przynośi owoc dobry.

* Matt. 7, 17.

44. Gdyż każde drzewo z owocu własnego poznane bywa; boć nie zbieraią z ćiernia * figow, ani z głogu zbieraią winnych gron.

* Matt. 7, 16. r. 12, 33.

45. Czło-

Digitized by Google

45. Człowiek dobry z dobrego * skarbu serca swego wynośi rzeczy dobre: a zły człowiek ze złego skarbu serca swego wynośi rzeczy złe: abowiem z obfitośći serca mowią usta iego.

* Matt. 12, 35.

46. Przeczże mię tedy zowiećie * Panie, Panie, a nie czynićie tego co mowię?

* Mal. 1, 6. Matt. 7, 22. Rzym. 2, 13. Jakub. 1, 22.

47. Każdy ktory przychodźi do * mnie, a słucha słow moich, i czyni ie, pokażę wam komu iest podobnym. * Matt. 7, 24.

48. Podobny iest człowiekowi dom buduiącemu, ktory kopał, i wykopał głęboko, a założył grunty na opoce: a gdy przyszła powodź, otrąćiła śię rzeka o on dom, ale nie mogła go poruszyć; bo był założony na opoce. Obi. 12, 15.

49. Ale ktory słucha, a nie czyni, podobny iest człowiekowi, ktory zbudował dom swoy na źiemi bez gruntu: o ktory śię otrąćiła rzeka, i zarazem upadł, a był upadek domu onego wielki.

Rozdźiał VII.

Pięć ma częśći. W. I. Chrystus sługę setnika w Kapernaum zacnie zaleconego, ktory był powietrzem ruszony, uzdrawia w niebytnośći, od w. 1. W II. młodźieńca w Naim umarłego wzbudza, od w. 11. W III. Jan uczniow do Chrystusa posyła, od w. 18. W. IV. Chrystus Jana zacnie wychwala, od w. 24. a na gardźićielow Faryzeuszow uskarża śię, od w. 30. W V. Niewiaście grzesznicę w domu Symona Faryzeusza rozgrzesza, od w. 36.

A Gdy dokończył wszystkich mow swoich przed onym ludem, wszedł do Kapernaum *.

* Matt. 8, 5.

2. A * niektorego setnika sługa, źle śię maiąc, iuż prawie miał umrzeć, ktorego on sobie barzo poważał: * 1 Sam. 30, 13. Matt. 8, 5. Efez. 6, 9.

3. Ten usłyszawszy o Jezuśie, posłał do niego starsze z Żydow, prosząc go, aby przyszedszy uzdrowił sługę iego.

4. A oni przyszedszy do Jezusa, prośili go z pilnośćią, mowiąc: godźien iest abyś mu to uczynił.

5. Abowiem miłuie narod nasz, i on nam bożnicę zbudował. Matt. 4. 23.

6. A tak Jezus szedł z nimi. Ale gdy nie daleko był od domu, posłał do niego

on

Digitized by Google

on setnik przyiaćioły, mowiąc mu: Panie, nie zadaway sobie prace: bomći nie iest godźien, abyś wszedł pod dach moy: *
* Matt. 8, 8.

7. Przetoż i samego śiebie nie miałem za godnego, abym był miał przyyść do ćiebie. Ale rzecz słowo, a będźie uzdrowiony sługa moy.
Ps. 41, 4. i. 107, 20. Zach. 12, 10.

8. Bomći i ia człowiek pod mocą postanowiony, maiący pod sobą żołnierze: i mowię temu: idź, a idźie: a drugiemu: przyydź, a przychodźi: a słudze moiemu: czyń to, a czyni.
1 Sam. 2, 6.

9. Tedy usłyszawszy to Jezus, zadźiwił mu śię: i obroćiwszy śię, rzekł do ludu, ktory za nim szedł: powiadam wam, żem ani w Izraelu tak wielkiey wiary nie znalazł.

10. A wroćiwszy śię do domu ći, ktorzy byli posłani, znaleźli sługę, ktory śię źle miał, zdrowego.

E. na niedź. 16. po S. Troy.

11. I stało śię nazaiutrz, że szedł do miasta, ktore zowią Naim; a szło z nim uczniow iego wiele, i lud wielki.

12. A gdy śię przybliżył do bramy mieyskiey, tedy oto wynoszono umarłego, syna iedynego matki swoiey; a ta była wdową: a z nią szedł wielki lud miasta onego. Jer. 6, 26.

13. Ktorą uyrzawszy Pan, użalił śię iey, i rzekł iey: nie płacz.

14. I przystąpiwszy dotknął śię truny, (a ći co nieśli, stanęli) i rzekł: młodźieńcze, tobie mowię, wstań. Mark. 5, 41.

15. I uśiadł on ktory był umarł, i począł mowić; i oddał go matce iego.

16. Tedy wszystkie strach ziął, a wielbili Boga, mowiąc: Prorok wielki powstał miedzy nami, a Bog nawiedźił lud swoy.
Mark. 7, 37. Luk. 24, 19. Jan. 4, 19. r. 6, 14. 5 Moy. 18, 15.

17. I rozeszła śię o nim ta wieść po wszystkiey Judskiey źiemi, i po wszystkiey okoliczney krainie. Mat. 9, 26.

18. I oznaymili * Janowi uczniowie iego o tym wszystkim. A wezwawszy dwu niektorych z uczniow swoich, * Matt. 11, 2.

19. Posłał do Jezusa, mowiąc: tyżeś iest ten, ktory ma przyyść? czyli inszego cze-

Digitized by Google

czekać mamy? Matt. 11, 2.

20. A gdy przyßli do niego mężowie oni, rzekli: Jan Chrzćiciel posłał nas do ciebie, mowiąc: tyżeś iest ten, ktory ma przyyść? czyli inßego czekać mamy?

21. A oneyże godźiny wiele ich uzdrowił od chorob, od niemocy, i od duchow złych, i wiele ślepych wzrokiem darował.

Iza. 35, 5.

22. A odpowiadaiąc Jezus rzekł im: ßedßy oznaymićie Janowi, cośćie widźieli i słyßeli: iż * ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaći biorą oczyśćienie, głuſzy słyßą, umarli zmartwychwstaią, a ubogim opowiadana bywa † Ewanielia.

* Iza.29, 18. r. 35, 5. Matt.15,30.
† Izai. 61, 1. Matt. 11, 5.

23. A błogosławiony iest, ktoby śię nie zgorßył ze mnie. Matt. 11, 6.
1 Kor. 1, 23. 1 Piotr. 2, 7.

24. A gdy odeßli posłowie Janowi, pocżął mowić do ludu o Janie: cośćie wyßli na puszczą widźieć? Izali trzćinę chwieiącą śię od wiatru?

Matt. 11, 7.

25. Ale cośćie wyßli widźieć? Izali człowieka w miękkie ßaty obleczonego? oto ći, ktorzy w ßatach kosztownych i w rozkoßy żyią, są w domach krolewskich. Amos. 7, 13.

26. Ale cośćie wyßli widźieć? Izali Proroka? zaiste powiadam wam, i więcey niż Proroka. Luk. 1, 76.

27. Tenći bowiem iest, o ktorym napisano: oto Ja posyłam * Anioła mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoią przed tobą.
* Iza.40, 3. Mal.3, 1. Matt.1, 2.

28. Abowiem powiadam wam: więtßego Proroka z tych, ktorzy śię z niewiast rodzą, niemaß nad Jana Chrzćićiela żadnego. Lecz kto mnieyßy iest w krolestwie Bożym, więtßy iest niżeli on. Matt. 11, 11.

29. Tedy wßystek lud słyßąc to, i celnicy, wielbili Boga, będąc ochrzczeni chrztem Janowym.

30. Ale Faryzeußowie i Zakonnicy pogardźili radą Bożą sami przećiwko sobie, nie będąc ochrzczeni od niego. Matt. 3, 7.

31. I rzekł Pan: komuż tedy * przypodobam ludźie rodzaiu tego? a komu są po-

Digitized by Google

podobni? * Matt. 11, 16.

32. Podobni ſą dźiećiom, ktore śiedzą na rynku, a iedne na drugie wołaią, mowiąc: graliśmy wam na piſzczałkach, a nie tańcowaliśćie; śpiewaliśmy żałobne pieśni, a nie płakaliśćie.

33. Abowiem przyſzedł * Jan Chrzćićiel, i chleba nie iedząc, i wina nie piiąc, a mowićie: diabelſtwo ma. * Matt. 3, 4. Mark. 1, 6.

34. Przyſzedł ſyn człowieczy iedząc i piiąc, a mowićie: oto człowiek obżerca i piianica wina, przyiaćiel celnikow i grzeſznikow. Rzym. 15, 2.

35. Ale uſprawiedliwiona ieſt mądrość od wſzyſtkich ſynow ſwoich. Matt. 11, 19.

E. na dźień Mar. Magdaleny.

36. J prośił go niektory z Faryzeuſzow, aby z nim iadł: a tak wſzedſzy w dom Faryzeuſzow, uśiadł. Matt. 26, 6. Mark. 14, 3.

37. A oto niewiaſta, ktora była w mieśćie grzeſzna, dowiedźiawſzy śię, iż śiedźi w domu Faryzeuſzowym, przyniosła alabaſtrowy ſłoiek maśći. Jan. 11, 12. r. 12, 3.

38. A ſtanąwſzy z tyłu u nog iego, płacząc poczęła łzami polewać nogi iego; a włoſami głowy ſwoiey ućierała, i całowała nogi iego, i maśćią mazała. Jan. 12, 3.

39. A widząc to * Faryzeuſz, ktory go był wezwał, rzekł ſam w ſobie, mowiąc: być ten był Prorokiem, wiedźiałby, ktora i iaka ieſt ta niewiaſta, co śię go dotyka: bo ieſt grzeſznica. 4 Moy. 19, 22. Luk. 15, 2.

40. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do niego: Symonie, mamći nieco powiedźieć: a on rzekł: powiedz Nauczyćielu. Luk. 7, 39.

41. Miał niektory lichwiarz dwu dłużnikow: ieden dłużen był pięć ſet groſzy, a drugi pięćdźieśiąt. Matt. 18, 23. 28.

42. A gdy oni nie mieli czym zapłaćić, odpuśćił obiema. Powiedz tedy, ktoryż z nich barźiey go miłować będźie?

43. A odpowiadaiąc Symon, rzekł: mniemam iż ten, ktoremu więcey odpuśćił. A on mu rzekł: dobrześ rozſądźił.

44. J obroćiwſzy śię do niewiaſty, rzekł Symonowi:

Digitized by Google

wi: widźiß tę niewiastę? wßedłem do domu twego, nie dałeś wody na nogi moie: ale ta łzami polała nogi moie, i włosami głowy swey otarła.

1 Moy. 18, 4. r. 19, 2.

45. Nie pocałowałeś mię: ale ta iako weßła, nie przestała całować nog moich. 2 Moy. 4, 27.

46. Nie pomazałeś oliwą głowy moiey: ale ta maśćią pomazała nogi moie. Psal. 23, 5.

47. Dla czego mowię tobie, odpußczono iey wiele grzechow: gdyż wiele umiłowała: a komu mało odpußczono, mało miłuie.

48. A on iey rzekł: odpußczone są tobie grzechy.

Luk. 5, 20. 21.

49. I poczęli społśiedzący mowić miedzy sobą: ktoż iest ten, ktory i grzechy odpußcza?

Matt. 9, 3. Mark. 2, 7.

50. I rzekł do niewiasty: wiara twoia ćiebie zbawiła: idźże w pokoiu. *

Matt. 9, 22. Mark. 5, 34. r. 10, 52. Luk. 8, 48. r. 18, 42.

Rozdział VIII.

Siedm ma częśći. W I. iest pochwała Panu Chrystusowi usługuiących, od w. 1. W II. podobieństwo o rozśiewaiącym naśienie na rozliczney ziemi, od w. 4. W III. Sposob opowiadania od słuchania słowa Bożego, od w. 16. W IV. ktorzy to są matką i bráćią Chrystusową? od w. 19. W V. Nawałność morza uspokoiona, od w. 22. W VI. opętany Gadareńczykow, od w. 26. W VII. Corka Jairusa od umarłych wzbudzona, od w. 40.

I Stało śię potym, że on chodźił po miastach i po miasteczkach, każąc i opowiadaiąc krolestwo Boże*: a oni dwanaśćie byli z nim. * Luk. 4, 43.

2. I niektore niewiasty, ktore był uzdrowił od duchow złych i od niemocy ich: iako Marya, ktorą zwano Magdaleną, z ktorey było śiedm diabłow* wyßło: * Mark. 16, 9.

3. I Joanna, żona Chuzego, urzędnika Herodowego, i Zuzanna, i inßych wiele, ktore mu służyły z maiętnośći swoich.

E. w niedź. Męsopust.

4. A gdy śię schodźił wielki lud, i z rożnych miast garnęli śię do niego, rzekł przez* podobieństwo:

* Matt. 13, 3. Mark. 4, 2.

5. Wyßedł rozśiewca, aby rozśiewał naśienię swoie. A gdy on rozśiewał,

Digitized by Google

tedy iedno padło podle drogi, i podeptane ieſt, a ptacy niebieſcy pozobali ie.

6. A drugie padło na opokę; a gdy weſzło, uſchło; przeto iż nie miało wilgotności.

7. A drugie padło miedzy ciernie: ale ciernie weſpoł z nim wzroſło, i zaduśiło ie.

8. A drugie padło na ziemię dobrą: a gdy weſzło, przynioſło pożytek ſtokrotny. To mowiąc wołał: kto ma uſzy ku ſłuchaniu, niechay ſłucha!

Matk.11,15. r.13,9. Obiaw. 2,7.

9. I pytali go * ucżniowie iego, mowiąc: coby to było za podobieńſtwo?

* Matt.13,10. Mark.4,10.

10. A on im rzekł: wam dano wiedzieć taiemnice kroleſtwa Bożego, ale innym w podobieńſtwach: aby widząc * nie widzieli, a ſłyſząc nie rozumieli.

* Iza.6,9. Matt.13,14. Mark.4,12. Jan.12, 40. Dzie.28, 26. Rzym.11, 8. 2 Kor. 3,14.

11. A to podobieńſtwo takie ieſt: naśienie ieſt słowo Boże. Matt,13,18.20. Mark.4,13.14. 1 Piotr.1, 23.

12. A ktorzy podle drogi, ci ſą, ktorzy ſłuchaią: zatym przychodzi diabeł, i wybiera ſłowo z ſerca ich, aby uwierzywſzy, nie byli zbawieni.

13. A ktorzy na opoce, ci ſą ktorzy gdy ſłuchaią, z radośćią ſłowo przyymuią: ale ci korzenia nie maią: ci do czaſu wierzą, a czaſu pokuſy odſtępuią.

Matt.13,20. Mark.4,16.

14. A ktore padło miedzy ciernie, ci ſą, ktorzy ſłuchaią ſłowa: ale odſzedſzy, od pieczołowania, i bogactw, i rozkoſzy żywota, bywaią zaduſzeni, i nie przynoſzą pożytku. Matt.13,22.

15. Ale ktore padło na ziemię dobrą, ci ſą, ktorzy w ſercu uprzyymym i dobrym ſłyſzane ſłowo zachowuią, i owoc przynoſzą w ćierpliwośći.* Dzie.16,14.

16. A żaden zapaliwſzy świecę, nie nakrywa * iey naczyniem, ani iey kładzie pod łoże, ale ią ſtawia na świeczniku; aby ci, ktorzy wchodzą widzieli światło.

* Matt.5,15. Mark.4,21 Luk.11,33.

17. Bo niemaſz nic taiemnego, * coby nie miało bydź obiawiono: i niemaſz nic ſkrytego, czegoby śię nie dowiedziano, i coby na iawią nie wyſzło.

* Job.12, 22. Matt.10, 26. Mark.4,22. Luk.12, 2.

18. Prze-

Digitized by Google

18. Przetoż patrzćie iako słuchaćie: abowiem kto ma, temu * bedźie dano; a kto nie ma, i to, co mniema że ma, bedźie odieto od niego.
* Matt. 13, 12. r. 25, 29. Mark. 4, 25. Luk. 19, 26.

19. Tedy przyßli * do niego matka i braćia iego: ale do niego przystąpić nie mogli dla ludu.
* Matt. 12, 46. Mark. 3, 32.

20. J dano mu znać, mowiąc: Matka twoia i braćia twoi stoią przed domem, chcąc ćie widźieć.

21. A on odpowiadaiąc, rzekł do nich: Matka * moia i braćia moi są ći, ktorzy słowa Bożego słuchaią, i czynią ie. * Jan. 15, 14.

22. J stało śie dnia iednego, że on wstąpił * w łodź i uczniowie iego, i rzekł do nich: przeprawmy śie na drugą stronę ieziora. J puśćili śie.
* Matt. 8, 23. Mark. 4, 35. 36.

23. A gdy płyneli, usnął. J przypadła nawałność wiatru na iezioro, i łodź się zalewała, tak że byli w niebespieczeństwie.
Matt. 8, 24. Mark. 4, 35. 36. Dźie. 27, 41.

24. A przystąpiwßy, obudźili go, mowiąc: Mistrzu, Mistrzu, giniemy! a on ocknąwßy śie, zgromił wiatr i wały wodne, i uśmierzyły śie: i stało śie ućißenie.
Matt. 8, 26. Mark. 4, 39.

25. Tedy im rzekł: gdźież iest wiara waßa: a boiąc śie, dźiwowali śie, mowiąc iedni do drugich: ktoż wżdy iest * ten, że i wiatrom rozkazuie i wodom, a są mu posłußne. * Job. 26, 12. Psalm. 107, 29. Matt. 8, 26. Mark. 4, 40. Filip. 4, 6.

26. J przewieźli śie do krainy * Gadareńczykow, ktora iest przećiw Galilei.
* Mark. 5, 1. Matt. 8, 28.

27. A gdy wystąpił na źiemię, zabieżał mu mąż niektory z onego miasta, co miał diabły od niemałego czasu: a nie obłoczył śie w ßaty, i nie mießkał w domu, tylko w grobach.
Matt. 8, 28. Mark. 5, 2.

28. Ten uyrzawßy Jezusa, zakrzyknął, i upadł przed nim, a głosem wielkim rzekł: coż ia mam z tobą Jezuśie, Synu Boga nayważßego? proßę ćię, nie dręcz mię.
Matt. 8, 29. Mark. 5, 7. Jak. 2, 19.

29. Abowiem rozkazował onemu duchowi nieczystemu, aby wyßedł z

Digitized by Google

onego człowieka. Bo od wiela czasow porywał go: a choćiaż go wiązano łańcuchami i w pętach strzeżono, iednak on porwawszy okowy, bywało diabła na pustynie pędzony.

30. J pytał go Jezus, mowiąc: co masz za imię? a on rzekł: Woysko; abowiem wiele diabłow wstąpiło było weń. Mark. 5, 9.

31. Tedy go prośili, aby im nie roskazował ztamtąd odeyść w przepaść.
2 Piotr. 2, 4. Obiaw. 20, 3.

32. A była tam trzoda wielka świni, ktora śię pasła na gorze, i prośili go, aby im dopuśćił wstąpić w nie. J dopuśćił im.
Matt. 8, 30.

33. A wyszedszy diabli z onego człowieka, weszli w świnie: i porwała śię ona trzoda pędem z przykra do ieziora, i utonęła. Psal. 50, 10.

34. A widząc pasterze co śię stało, ućiekli: a poszedszy oznaymili to w mieśćie, i we wśiach.

35. J wyszli, aby oglądali to, co śię stało: a przyszedszy do Jezusa, znaleźli człowieka onego, z ktorego wyszli diabli, obleczonego, przy dobrym baczeniu śiedzącego u nog Jezusowych: i bali śię. Luk. 10, 39.

36. Opowiedźieli im tedy ći, ktorzy widźieli iako uzdrowiono tego, ktory był opętany.

37. J prośiło go wszystko mnostwo oney okoliczney krainy Gadareńczykow, aby odszedł od nich; abowiem ich był wielki strach ogarnął: a on wstąpiwszy w łodź, wroćił śię. Matt. 8, 34. Mark. 5, 17. Dźie. 16, 39

38. J prośił go on mąż, z ktorego * wyszli diabli, aby był przy nim: ale go Jezus odprawił, mowiąc:
* Mark. 5, 18.

39. Wroć śię do domu twego, a opowiaday iakoć wielkie rzeczy Bog uczynił. J odszedł, po wszytkim mieśćie opowiadaiąc, iako mu wielkie rzeczy Jezus uczynił. Jan. 17, 4.

40. J stało śię, gdy śię wroćił Jezus, że go przyiął lud: abowiem nań wszyscy oczekawali. Dźie. 17, 34.

41. A oto przyszedł mąż * imieniem Jairus; a ten był przełożonym bożnice: a przypadszy do nog Jezusowych, prośił go, aby wszedł w dom iego.
* Matt. 9, 18. Mark. 5, 22.

42. A-

Digitized by Google

42. Abowiem miał corkę iedyną około dwunaśći lat,ktora iuż konała.(A gdy on ßedł, ćiśnął go lud)

43. A niewiasta, * ktora płynienie krwie ćierpiała od lat dwunaśći, i wynałożyła była na lekarze wßystko swoie pożywienie,a nie mogła bydź od nikogo uleczona: * 3 Moy 15,25. Matt.9,20. Mark.5,25.

44. Przystąpiwßy z tyłu, dotknęła śię podołka ßaty iego: a zarazem śię zastanowiło płynienie krwie iey. Luk. 7, 38.

45. I rzekł Jezus: ktoż iest, co śię mnie dotknął? a gdy śię wßyscy zapierali, rzekł Piotr, i ći,ktorzy z nim byli:Mistrzu, lud ćię ćiśnie i tłoczy; a ty mowiß: kto śię mnie dotknął?

46. I rzekł Jezus: dotknął śię mnie ktoś; bom poznał, że moc ode mnię wyßła. Mark.5,30.

47. A widząc ona niewiasta, że śię nie utaiła, ze drżeniem przystąpiła, i upadła przed nim, i dla czego śię go dotknęła, powiedźiała mu przed wßystkim ludem, i iako zaraz uzdrowiona była.

48. A on iey rzekł: ufay corko, wiara twoia ćiebie uzdrowiła :idźże w pokoiu. Matt.9,22.Mark.5,34. Luk.7,50.

49. A gdy on to ießcze mowił, przyßedł niektory * od przełożonego bożnice, powiadaiąc mu: iż umarła corka twoia,nie trudź Nauczyćiela. * Mark.5,35.

50. Ale Jezus usłyßawßy to, odpowiedźiał mu, mowiąc: nie boy śię, tylko wierz; a będźie uzdrowiona. Mark.5,36.

51. A wßedßy w dom, nie dopuśćił z sobą wniść nikomu, tylko Piotrowi, i Jakubowi, i Janowi, i oycu i matce oney dźieweczki.

52. A płakali wßyscy, i narzekali nad nią. Ale on rzekł: nie płaczćież, nie umarłać, ale *śpi.
*Dan.12,2. Matt.9.24. Jan.11,11. Luk.7,13. 1 Tess.4,15. 2 Piotr.3,4.

53. I naśmiewali śię z niego, wiedząc iż była umarła.

54. A on wygnawßy precz wßystkie, i uiąwßy ią za rękę, zawołał, mowiąc: dźieweczko,wstań.

55. I wroćił śię duch iey; i wstała zaraz. I rozkazał, aby iey ieść dano. Jan.11,44.

56. I zdumieli śię rodźicy iey. A on im zakazał, aby ni-

Digitized by Google

nikomu nie powiadali tego, co się było stało.
Mark.7,36. Luk.5,14.

Rozdział IX.

Dziewięć ma części. W I. dwanaście Apostołow rozsyła w Judei kazać, od w. 1. W II. mniemanie Herodowe o Chrystusie, od w. 6. W III. Nakarmia pięć tysięcy mężow pięcią chlebow, od w. 10. W IV. Apostołowie przez Piotra wyznawaią Chrystusa, od w. 18. W V. Chrystus przed uczniami przemieniony bywa, od w. 28. W VI. miesięcznik uzdrowiony, od w. 37. W VII. uczniow o przodkowanie spieraiących się do pokory napomina, od w. 46. W VIII. Chrystus przez Samaryą drogę odprawuie w cichości, od w. 51. W IX. Trzey mężowie chcą Chrystusa naśladować, od w. 57.

A Zwoławszy * Iezus dwunaści uczniow swoich, dał im moc i władzą nad wszystkimi diabły, i aby uzdrawiali choroby:
* Matt.10,1.2. Mark.3,13. r.6,7.

2. I rozesłał ie żeby kazali * krolestwo Boże, i uzdrawiali niemocne.
* Matt. 10, 8.

3. Tedy rzekł do nich: nie bierzcie * nic na drogę, ani lasek, ani taistry, ani chleba, ani pieniędzy, ani po dwu sukien miejcie.
*Matt.10,9. Mark.6,8. Luk.22,35.

4. A do ktoregokolwiek * domu wnidziecie, tamże zostańcie, i ztamtąd wynidźcie. * Mark.6,10. Luk.10,7.

5. A ktorzybykolwiek * was nie przyięli, wychodząc z miasta onego, i proch z nog waszych otrząśnicie, na świadectwo przeciwko nim. *Matt. 9,4. r. 10,14. Mark. 6, 11. Luk. 10, 11. Dzie.13,51. r.18,6.

6. Wyszedszy tedy obchodzili wszystkie miasteczka, opowiadaiąc Ewanielią, a wszędzie chore uzdrawiaiąc.

7. I usłyszał Herod Tetrarcha, o wszystkim, * co się działo od niego: i był wątpliwym, dla tego, że niektorzy powiadali, iż Jan zmartwychwstał.
* Matt.14,1. Mark. 6,14.

8. A niektorzy zasię: iż się Eliasz ukazał: a drudzy, iż Prorok ieden z onych starych z martwych wstał.
Matt.16,14.

9. Tedy rzekł Herod: Janamci iaściął: ktoż wżdy ten iest, o ktorym ia takie rzeczy słyszę? i pragnął go widzieć.
Matt.14,10. Mark.6,27. Luk.33,8.

10. A wrociwszy się Apostołowie, powiadali mu co-

cokolwiek czynili. A on* wziąwszy ie z sobą, ustąpił osobno na mieysce puste przy mieśćie, ktore zowią Betsaida. *Matt.14,13. Mark.6,30.31,32.

11. Czego gdy śię lud dowiedźiał, szedł za nim: a przyiąwszy ie, mowił im o krolestwie Bożym; a te, ktorzy uzdrowienia potrzebowali, uzdrawiał. Matt.6,33.

12. A gdy śię dźień począł skłaniać ku wieczorowi, przystąpiwszy oni dwanaśćie, rzekli mu: rozpuść ten lud, aby odszedszy do miasteczek okolicznych, i do wśi, i do gospod, znaleźli żywność: bośmy* tu na mieyscu pustym. *Matt.14,15. Mark.6,35.36.

13. Ale on rzekł do nich: daycież wy im ieść. A oni powiedźieli: nie mamy więcey* tylko pięć chlebow i dwie rybie: oprocz żebyśmy szli, a kupili na ten wszystek lud żywnośći. *Jan.6,9.

14. Abowiem było meżow około pięći tyśięcy. I rzekł do uczniow swoich: rozkażćie im uśieść w każdym rzędźie po pięćidźieśiąt. Mark.6,39.40.

15. I uczynili tak. I uśiedli wszyscy.

16. A on wziąwszy onych pięć chlebow, i one dwie rybie, weyrzawszy w niebo, błogosławił im, i łamał, i dawał uczniom, aby kładli przed on lud. 1 Sam.9,13.

17. I iedli, i nasyceni są wszyscy: i zebrano co im zbyło ułomkow, dwanaśćie koszow. Rut.2,14. 2Krol.4,44.

18. I stało śię, gdy śię on sam osobno modlił, że z nim byli uczniowie; i pytał* ich mowiąc: kimże mię bydź powiadaią ludźie? *Matt.16,13. Mark.8,27.

19. A oni odpowiadaiąc rzekli: Janem* Chrzćićielem; a drudzy Eliaszem; a drudzy mowią iż Prorok niektory z onych starych z martwych wstał. *Matt.14,2. Mark.6,14 Luk.9,8.

20. I rzekł im: a wy kim mię bydź powiadaćie? a odpowiadaiąc Piotr, rzekł: Chrystusem* onym Bożym. *Matt.16,16. Mark.8,29. Jan.6,39. Dźie.18,25. 1 Piotr.3,15.

21. Ale on przygroźiwszy im, rozkazał, aby tego nikomu nie powiadali:

22. Mowiąc: że Syn

Digitized by Google

człowieczy muśi wieli ćierpieć, a bydź odrzuconym od ſtarßych ludu i od przednieyßych kapłanow, i od nauczonych w piśmie, i bydź zabitym, a trzećiego dnia zmartwychwſtać.
Matt. 16,21. Mark. 8,31.
Luk. 9,44. r.18,32.33.

23. J mowił do wßyſtkich: kto chce * za mną iść, niech zaprzy ſamego śiebie, a niech bierze krzyż ſwoy na każdy dźień, i naśladuie mię. * Matt. 10,38.
r.16,24. Mark. 8,34.
Luk.14,26,27.

24. Abowiem ktobykolwiek chćiał zachowáć * duſzę ſwoię, ſtraći ią; a ktobykolwiek ſtraćił duſzę ſwą dla mnie, ten ią zachowa. * Matt. 10,39.
Mark. 8,35. Luk. 17,33.
Jan. 12, 25.

25. Abowiem * coż pomoże człowiekowi, choćby wßyſtek świat pozyſkał, gdyby ſamego śiebie ſtraćił, albo ſobie ußkodźił.
* Mark. 8, 35.

26. Abowiem ktoby śię kolwiek wſtydźił * za mię i za ſłowa moie, za tego śię Syn człowieczy wſtydźić będźie, gdy przyydźie w chwale ſwey, i w Oycowſkiey, i świętych Aniołow.
* Matt.10,32.33. Mark.8,38.
Luk.12,9. 1.Jan.2, 23.
1 Tym.2,12. 2Tym.2,12.

27. Aleć wam powiadam prawdźiwie: ſą niektorzy z tych, * co tu ſtoią, ktorzy nie ukußą śmierći, aż oglądaią kroleſtwo Boże. * Matt.16,28. Mark.9,1.

28. J ſtało śię * po tych mowach, iakoby po ośmi dniach, że wźiąwßy z ſobą Piotra, i Jana, i Jakuba, wſtąpił ną gorę, aby śię modlił. * Matt.17,1.
Mark. 9,2. Luk.8,51.

29. A gdy śię modlił, ſtał śię inakßy kßtałt oblicza iego; i ßaty iego ſtały śię białe i świetne.
Dan. 9,20.

30. A oto dwa mężowie rozmawiali z nim, a ći byli Moyżeß i Eliaß.
Matt.17,3. Dźie.1,10.

31. Ktorzy pokazawßy śię w ſławie, powiadali o iego śmierći, ktorą miał podſtąpić w Jeruzalemie.

32. A Piotr, i ći, ktorzy byli z nim, obćiążeni byli ſnem: a ocućiwßy śię, uyrzeli * chwałę iego, i onych dwu mężow, ktorzy z nim ſtali. * 2 Piotr.1,16.

33. J ſtało śię, gdy oni ode-

Digitized by Google

odeszli od niego, rzekł Piotr do Jezusa: Mistrzu, dobrze nam tu bydź: przetoż uczyńmy trzy namioty: tobie ieden, i Moyzeszowi ieden, i Eliaszowi ieden: nie wiedząc co mowił.

2 Krol. 2. 19.

34. A gdy on to mowił, stał śię obłok, i zaćienił ie: i bali śię gdy oni wchodźili w obłok.

35. I stał śię głos, z obłoku mowiący: ten iest Syn moy miły, tego * słuchayćie. * 5 Moy. 18, 15. Izai. 42. 1. Matt. 3, 17. r. 17, 5. Dźie. 3, 22.

36. A gdy śię stał on głos, znaleźiony iest sam Jezus. A oni milczeli, i niepowiadali w one dni nikomu nic z tego, co widźieli.

37. I stało śię * nazaiutrz gdy oni zstąpili z gory, że mu lud wielki zabieżał. * Matt. 17, 14. Mark. 9, 14.

38. A oto mąż z onego ludu zawołał, mowiąc: Nauczyćielu proszę ćię, weyrzy na syna mego; boć iedynego mam.

Matt. 17, 14. 15.

39. A oto duch zły popada go, a zaraz krzyczy, a on rozdźiera go, śliniącego śię: a zaledwie odchodźi od niego, skruszywszy go.

Mark. 1, 26. 1 Piotr. 5, 8.

40. I prośiłem uczniow twoich, aby go wygnali; ale nie mogli.

Matt. 17. 20.

41. Tedy Jezus odpowiadaiąc, rzekł: o rodzaiu niewierny i przewrotny! dokądże z wami będę? i dokądże was ćierpieć będę? przywiedź tu syna twego.

Matt. 21, 43.

42. A wtym, gdy on przychodźił, rozdarł go diabeł, i roztargał. Ale Jezus zgromił ducha nieczystego, i uzdrowił młodźieńca, i oddał go oycu iego.

43. I zdumieli śię wszyscy nad wielmożnośćią Bożą. A gdy śię wszyscy dźiwowali wszystkim rzeczom, ktore czynił Jezus, rzekł do uczniow swoich:

2 Moy. 15, 11. Ps. 111, 2.

44. Składayćie wy do uszu waszych słowa te: Abowiem Syn człowieczy * ma bydź wydany w ręce ludzkie. * Matt. 16, 21. r. 17, 22. Mark. 9, 31. Luk. 18, 32. Dźie. 2, 23.

45. Lecz oni nie zrozumieli słowa tego, i było zakryte od nich, że go poiąć nie mogli; i nie śmieli go pytać o to słowo.

Luk. 2, 50. r. 18, 34.

Digitized by Google

46. I wszczęła *się gadka miedzy nimi; ktoby z nich był nawiętszym.
*Matt. 18,1. Mark. 9,34. Luk. 22,24.

47. A Jezus widząc myśl serca ich, wziąwszy dziecię, postawił ie podle siebie. Matt. 9,4. Jan. 2,24.

48. I rzekł im: ktobykolwiek* przyiął to dziecią tko w imieniu moim, mnie przyymuie; a ktobykolwiek † mnie przyiął, przyymuie onego, ktory mię posłał. Abowiem kto iest namnieyszy miedzy ‡ wszystkimi wami, tenći będzie wielkim. *Matt. 18,5. Mark. 9,37. † Luk. 10,16. Jan. 13,20. ‡ Matt. 20,26.

49. A Jan odpowiadaiąc, rzekł: Mistrzu, widzieliśmy niektorego w imieniu * twoim diabły wyganiaiącego, i zabranialiśmy mu; przeto, że za tobą z nami nie chodzi.
* Mark. 9,38.

50. I rzekł do niego Jezus: nie zabraniayćie mu: bo kto nie iest przećiwko nam, za nami iest.
Matt. 12,30. Mark. 9,40. Luk. 11,23.

51. I stało się, gdy się wypełniły dni, aby był wzięty w zgorę, że się on na to udał, aby szedł do Jeruzalem. Mark. 16,19. Dzie. 1,2.

52. Tedy posłał posły przed sobą: ktorzy idąc weszli do miasteczka Samarytańskiego, aby mu nagotowali gospodę.
Jan. 4,4. 9.

53. Lecz oni go nie przyieli, przeto, że oblicze iego było obrocone do Jeruzalem.

54. A widząc to uczniowie iego Jakub i Jan, rzekli: Panie, chceszże iż rzeczemy, aby ogień zstąpił z nieba i spalił ie: iako i * Eliasz uczynił? *2 Krol. 1,10.

55. Ale Iezus obroćiwszy się, zgromił ie, i rzekł: nie wiećie wy iakiegośćie ducha. Matt. 16,23.

56. Abowiem Syn człowieczy nie przyszedł * zatracać dusz ludzkich, ale zachować. I szli do inszego miasteczka. *Jan. 3,17. r. 12,47.

57. I stało się, gdy oni szli, że w drodze rzekł niektory * do niego: poydę za tobą, gdziekolwiek poydziesz Panie. * Matt. 8,19.

58. A Jezus mu rzekł: liszki maią iamy, i ptaszkowie niebieścy gniazda: ale Syn człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił.
2 Kor. 8,9.

Digitized by Google

59. J rzekł * do drugiego: podź za mną. Ale on rzekł: Panie, dopuść mi pierwey odeyść, i pogrześć oyca mego. * Matt.8.21.

60. Ale mu Jezus rzekł niechay umarli grzebią umarłe swoie: a ty poßedßy, opowiaday krolestwo Boże.

61. Rzekł też i drugi: poydę za tobą Panie: ale mi pierwey dopuść pożegnać śię z tymi, ktorzy są w domu moim. 1 Krol.19,20.

62. Rzekł do niego Jezus: żaden, ktoryby przyłożył rękę swoię do pługa, a oglądałby śię na zad, nie iest sposobny do krolestwa Bożego. 1 Moy.19,26. 2 Piotr. 2, 20.

Rozdział X.

Pięć ma częśći. W I. Chrystus śiedmdźieśiąt uczniow rozsyła, dawßy im naukę, od w. 1. W II. Pokazuie Chrystus im radującym śię większą radość z imion ich napisanych w niebieśiech, od w. 17. W III. Chrystus Bogu Oycu dźiękuie za uczniow wysławiaiąc ich za błogosławionych, od w. 21. W IV. Kußony będąc od Zakonnika, w podobieństwie Samarytana, uczy kto iest bliźny, od w. 25. W V. Marta go częstuie, od w. 38.

E. w dźień S. Luk.

A potym naznaczył Pan i drugich śiedmdźieśiąt: i rozesłał ie po dwu przed obliczem swoim do każdego miasta i mieysca, do ktorego sam przyyść miał. Mark.6,7.

2. J mowił im: żniwoć wprawdźie * wielkie: ale robotnikow mało: prośćież tedy † Pana żniwa, aby wypchnął robotnikim na żniwo swoie.
* Matt.9,37. Jan. 4,35. † 2 Tess. 3, 1.

3. Jdźćież: oto Ja was * posyłam iako baranki w pośrzod wilkow.
* Matt.10, 16.

4. Nie nośćież mießka, ani * taistry, ani obuwia: i nikogo w drodze † nie pozdrawiayćie.
* Matt.10, 9.10. Mark.6,8. Luk.9,3. † 2 Krol.4,29.

5. A do ktoregokolwiek domu * wnidźiećie, naprzod mowćie: pokoy temu domowi. * Matt,10,12. Mark. 6, 10.

6. A ieżliby tam był ktory syn pokoiu, odpocznie nad nim pokoy waß: a ieźliż nie, wroći śię do was.

7. A w tymże domu zostańćie

Digitized by Google

ſtańcie,* iedząc i piiąc to, co maią. Abowiem godźien † ieſt robotnik zapłaty ſwoiey. Nie przechodźćie śię z domu do domu.

*1 Kor.10,25. †3 Moy.19,13. †5 Moy.24,14. Matt.10,10. 1 Tym.5,18.

8. A do ktorego byśćiekolwiek miaſta weſzli, a przyięliby was, iedźćie co przed was położą.

Matt.10,11.

9. J uzdrawiayćie niemocne, ktorzyby w nim byli, a mowćie im: przybliżyło śię do was kroleſtwo Boże. Matt.4,17.r.10,7.

10. A do ktoregobyśćiekolwiek miaſta weſzli, a nieprzyiętoby was, wyſzedſzy na ulice iego, mowćie:

Matt.10,14. Mark.6,11. Luk.9,5. Dźie.13,51.r 18,6.

11. J proch, ktory przylgnął do nas z miaſta waſzego, otrząſamy na was: wſzakże to wiedźćie że śię do was przybliżyło kroleſtwo Boże.

12. A mowię wam: iż Sodomie w on dźień lżey będźie niż onemu miaſtu.*

Matt. 11, 14.

13. Biada tobie Chorazynie, biada tobie Betſaido: bo gdyby śię były w Tyrze i w Sydonie te cuda ſtały, ktore śię ſtały w was, dawnoby były w worze i w popiele śiedząc, pokutowały.

14. Dla tego Tyrowi i Sydonowi lżey będźie na ſądźie niżeli wam. Jak.4,17.

15. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba wywyżſzone, aż do piekła ſtrącone będźieſz.

16. Kto was ſłucha, mnie ſłucha: a kto wami * gardźi, mną † gardźi: a kto mną gardźi, gardźi onym, ktory mię poſłał.

*Matt.10,40. Mark.9,37. Jan.13,20. †1 Teſſ.4,8.

17. A tak wroćili śię oni śiedmdźieśiąt z weſelem mowiąc: Panie, i diablić śię nam poddawaią w imieniu twoim.

Rzym. 16, 20.

18. Tedy im rzekł: widźiałem* ſzatana, iako błyſkawicę z nieba ſpadaiącego. *Obiaw. 12,8.9.

19. Oto wam dawam* moc, abyśćie deptali po wężach i po niedźwiadkach, i po wſzyſtkiey mocy nieprzyiaćielſkiey, a nic was nie uſzkodźi.

*Pſalm.91,13. Mark.16,18.

20. Wſzakże nie radujćie śię z tego, iż śię wam duchowie

chowie poddawaią: ale raczey raduyćie śię, że imiona wasze * napisane są w niebieśiech. * 2 Moy. 32, 32. Iza. 4, 3. Filip. 4, 3. Obi. 13, 8.

21. Oneyże godźiny rozradował * śię Jezus w duchu, i rzekł: wysławiam ćię Oycze, Panie nieba i źiemie, żeś te rzeczy zakrył przed † mądrymi i rostropnymi, a obiawiłeś ie niemowiątkom. Zaprawdę Oycze, że śię tak upodobało tobie. * Job. 5, 11. Ps. 25, 14. i. 51, 8. Matt. 11, 27. † Izai. 29, 14. 1 Kor. 1, 19.

22. Wszystkie * rzeczy dane mi są od Oyca mego: a nikt † nie zna kto iest Syn, tylko Oćiec: i kto iest Oćiec, tylko Syn: a komuby chćiał Syn obiawić.
* Psalm 8, 7. i. 28, 18. Matt. 11, 27. † Jan. 17. 2. Zyd. 2, 8.

E. na N. 13. po S. Troycy.

23. Tedy obroćiwszy śię do * uczniow, rzekł im z osobna: błogosławione oczy, ktore widzą, co wy widźićie. * Matt. 13, 16.

24. Bo powiadam wam, iż wiele Prorokow i krolow żądali widźieć, co wy widźićie, ale nie widźieli: i słyszeć, co wy słyszyćie, ale nie słyszeli. 1 Piotr. 1, 10.

25. A oto niektory * Zakonnik powstał, kusząc go i mowiąc: Nauczyćielu, co czyniąc odźiedźiczę żywot wieczny? * Matt. 22, 35. Mark. 12, 28. Luk. 18, 18. Dźie. 16, 30.

26. A on rzekł do niego: w Zakonie co napisano? iako czytasz?

27. A on odpowiadaiąc rzekł: będźiesz miłował * Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiey duszę twoiey, i ze wszystkiey śiły twoiey, i ze wszystkiey myśli twoiey: a bliźnego twego, iako † samego śiebie.
* 5 Moy. 6, 5. r. 10, 12. r. 30, 16. † 3 Moy. 19. 18. Rzym. 13, 9. Galat. 5, 14. Jak. 2, 8.

28. I rzekł mu: dobrześ odpowiedźiał: to czyń, a będźiesz żył.
3 Moy. 18, 5. Ezech. 20, 11. 13.

29. A on chcąc samego śiebie usprawiedliwić, rzekł do Jezusa: i ktoż iest moy bliźny?
Luk. 18, 9. r. 16, 15.

30. Ale Jezus odpowiadaiąc rzekł: człowiek niektory zstępował z Jeruzalem do Jerycha, i wpadł miedzy zboyce: ktorzy złupiwszy go, i rany mu zadawszy, odeszli, na poły umarłego

tego zostawiwszy. Jan.8,44.

31. I przydało śię, że Kapłan niektory szedł tąż drogą: a uyrzawszy go, pominął. Iza.58,7.

32. Także i Lewita, dostawszy śię na ono mieysce, a przyszedszy i uyrzawszy go, pominął.

33. Ale Samarytan niektory iadąc, przyiachał do niego: a uyrzawszy, użalił śię go. Ezech.16,5.6.

34. A przystąpiwszy, zawiązał rany iego, a nalawszy oliwy i wina, i włożywszy go na bydlę swoie, wiodł go do gospody, i miał staranie o nim.

35. A nazaiutrz odieżdżaiąc, wyiął dwa grosza, i dał gospodarzowi, mowiąc mu: miey o nim staranie; a cokolwiek nad to wynałożysz, ia gdy śię wrocę, oddam ći.

36. Ktoryż tedy z tych trzech zda śię tobie bliźnym bydź onemu, co był wpadł miedzy zboyce?

Lut. Bliźny iest nie tylko ten, co dobrze czyni, ale i ten, co dobroczynności potrzebuie, bo wszyscy iesteśmy miedzy sobą bliźnymi.

37. A on rzekł; ten, ktory uczynił miłośierdźie nad nim. Rzekł mu tedy Jezus; idźże, i ty uczyń także. * Jan. 13, 17.

38. I stało śię, gdy oni szli, że on wszedł do niektorego miasteczka: a niewiasta niektora, imieniem Marta, przyięła go do domu swego. Jan.11, 1. r.12, 3.

39. A ta miała śiostrę, ktorą zwano Maryą, ktora też uśiadszy u nog Jezusowych, słuchała słow iego. Przyp. 8, 34. Dźie. 22, 3.

40. Ale Marta roztargniona była około rozmaitey posługi: ktora przystąpiwszy, rzekła: Panie, i nie dbasz, że śiostra moia mnie samę zostawiła, abym posługowała? rzeczże iey, aby mi pomogła. Matt.8,15.

41. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł iey: Marto, Marto! troszczesz śię i kłopocesz śię około wielu rzeczy:

42. Aleć iednego potrzeba. Lecz Marya dobrą cząstkę obrała, ktora od niey odięta nie będźie. Psal.27,4. Matt. 6, 20. 33.

Rozdźiał XI.

Pięć ma części. W I. Chrystus modli śię, i uczniow modlić śię uczy, od w. 1. W II Wyrzuca diabła, za co go Faryzeuszowie bluźnią, od

Digitized by Google

od w. 14. W III. znamienia żądaiących oraz i bluźniących strofuie, od w. 17. W IV. ćiemnośći duchowney każe śię strzedz, od w. 33. W V. Od Faryzeußow na ucztę zaproßony, na obłudę tak Faryzeußow iako i nauczonych w piśmie narzeka, i karaniem grozi im, od w. 37.

I Stało śię, gdy on był na niektorym mieyscu, modląc śię, że gdy przestał, rzekł do niego ieden z uczniow iego: Panie, naucz nas modlić śię, tak iako i Jan nauczył ucznie swoie. Rzym. 8, 26.

2. I rzekł im: gdy śię * modlićie, mowćie: Oycze naß, ktoryś iest w niebieśiech. Swięć śię imię twoie. Przyydź krolestwo twoie. Bądź wola twoia, iako w niebie tak i na ziemi.

* Matt. 6, 9.

3. Chleba naßego powßedniego day nam na każdy dźień. Przyp. 30, 18.

4. I odpuść nam grzechy naße: bo też i my odpußczamy każdemu winowaycy naßemu. A nie wwodź nas na pokußenie: ale nas zbaw od złego.

Ps. 32, 5. Ezech. 4, 32.

5. Zatym rzekł do nich: ktoż z was mieć będźie przyiaćiela, i poydźie do niego o połnocy, i rzecze mu: przyiaćielu, pożycz mi trzech chlebow.

6. Abowiem przyiaćiel moy przyßedł z drogi do mnie, a nie mam co przedeń położyć.

7. A on będąc w domu, odpowiedźiałby mowiąc: nie uprzykrzay mi śię: iuż są drzwi zamknione, a dźiatki moie są ze mną w pokoiu: nie mogę wstać, abym ći dał. Luk. 18, 5.

8. Powiadam wam: choćiażby mu nie dał wstawßy, przeto że iest przyiaćiel iego: wßakże dla niewstydliwego nalegania iego, wstawßy, da mu ile potrzebuie.

9. I Jać wam powiadam: prośćie, a będźie * wam dano: ßukayćie, a znaydźiećie: kołaććie, a będźie wam otworzono.

* Jerem. 29, 12. Matt. 7, 7. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Jan 14, 13. r. 15, 7. r. 16, 23. Jak. 1, 5. 6.

10. Każdy bowiem, kto prośi, bierze: a kto ßuka, znayduie: a temu, co kołace, będźie otworzono.

Iza. 65, 24.

11. A ktoryż iest z was * oćiec, ktorego gdyby prośił syn o chleb, izali mu da kamień?

mień? albo (prośitliby o rybę: izali mu miasto ryby da węża? * Matt. 7, 9.

12. Albo prośitliby o iaie: izali mu da niedźwiadka?

13. Ponieważ tedy wy będąc złymi, umiecie dary dobre dawać dźieciom waszym: iakoż daleko więcey Oćiec wasz niebieski da Ducha świętego tym, ktorzy go oń proszą?

E. na N. 3. w. Post.

14. Tedy wyganiał * diabła, ktory był niemy. I stało śię, gdy wyszedł on diabeł, przemowił niemy: i dźiwował śię lud.

* Matt. 9, 32. r. 12, 22. 1 Jan. 3, 8.

15. Ale niektorzy z nich mowili: przez Beelzebuba, * kśiążę diabelskie, wygania diabły. * Matt. 9, 34. r. 12, 24. Mark. 3, 22.

16. Drudzy zaśię kusząc go, żądali znamienia od * niego z nieba.

* Matt. 12, 38. r. 16, 1.

17. Ale on widząc myśli ich, rzekł im: każde krolestwo, * rozdźielone samo przećiwko sobie, pustoszeie, a dom na dom upada.

* Matt. 12, 25. Mark. 3, 24.

18. A ieźliżeć i szatan rozdźielony iest przećiwko sobie, iakoż śię ostoi krolestwo iego? abowiem powiadaćie, iż Ja przez Beelzebuba wyganiam diabły.

19. A ieźliż Ja przez Beelzebuba wyganiam diabły, synowie waśi przez kogoż wyganiaią? przetoż oni będą sędźiami waszymi. Mark. 9, 38.

20. Ale ieźliż Ja palcem Bożym wyganiam diabły zaiste przyszło do was krolestwo Boże.

2 Moy. 8, 19. Matt. 12, 28.

21. Gdy mocarz uzbroiony strzeże pałacu swego, w pokoiu są maiętnośći iego. Matt. 12, 29.

22. Ale gdy mocnieyszy nadeń nadszedszy, zwyćiężyż go, odeymuie * wszystko oręże iego, w ktorym ufał, a łupy iego rozdawa.

* Kolos. 2, 15. Obiaw. 18, 8.

23. Kto nie iest ze mną, przećiwko mnie iest: a kto nie zbiera ze mną, rozprasza. Matt. 12, 30. Luk. 9, 50.

24. Gdy duch nieczysty wychodźi * od człowieka, przechadza śię po mieyscach suchych, szukaiąc odpocżynienia: a nie znalazszy, mowi: wrocę śię do domu mego zkądem wyszedł. * Matt. 12, 43.

† 25. A

Digitized by Google

25. A przyßedßy, znayduie umiećiony i ochędożony.

26. Tedy idźie i bierze z sobą śiedm innych duchow, gorßych niżeli sam, a wßedßy, mießkaią tam: i bywaią rzeczy ostatnie człowieka onego * gorße niżeli pierwße.

* Matt.12,45. Jan.5,14. Zyd.6,4. 2 Piotr.2,20.

27. I stało śię, gdy on to mowił, że wyniozßy głos niektora niewiasta z ludu, rzekła mu: błogosławiony żywot, ktory ćię nośił, i pierśi, ktoreś ssał!

28. Ale on rzekł: owßem błogosławieni są, ktorzy słuchaią słowa Bożego, i strzegą go.* Matt.7,21. Jan.8,47. Rzym.2,13. Jak.1,21.

29. A gdy śię lud gromadźił począł mowić: rodzay ten zły * iest: znamienia ßuka, ale mu znamię nie będźie dane, tylko ono znamię Jonaßa † Proroka. * Matt.12,39. † Jon.2,1.

30. Abowiem iako Jonaß był za znamię Niniwczykom: tak będźie i Syn człowieczy temu rodzaiowi.

31. Krolowa z południa * stanie na sądźie z mężami rodzaiu tego, i potępi ie: bo przyiachała od kończyn źiemie, aby słuchała mądrośći Salomonowey: a oto tu więcey niżeli Salomon. * 1 Krol.10,1. 2 Kron.9,2. Matt.12,42.

32. Mężowie Niniwitscy * staną na sądźie z tym rodzaiem, i potępią go: przeto, że pokutowali na kazanie † Jonaßowe: a oto tu więcey niżeli Jonaß. * Matt.12,41. † Jonaß.3,5.

33. A nikt * świece zapaliwßy, nie stawia iey w skrytośći, ani pod korzec: ale na świecznik: aby ći, ktorzy wchodzą, światło widźieli. * Matt.5,15. Mark.4,21. Luk.8,16.

34. Swieca * ćiała iest oko. Jeżliby tedy oko twoie było ßczyre, i ćiało twoie wßystko będźie iasne: a ieżliby złe było, i ćiało twoie ćiemne będźie. * Matt.6,22.

35. Patrzayże tedy, aby światło, ktore iest w tobie, nie było ćiemnośćią.

36. Jesli tedy wßystko ćiało twoie iasne będźie, nie maiąc iakiey cząstki zaćmioney: będźieć wßystko tak iasne, że ćię iako świeca blaskiem oświeći. Mat.23,22.

Digitized by Google

37. A gdy to mowił, prośił go niektory Faryzeusz, aby iadł obiad u niego: wszedszy tedy, uśiadł za stołem.

38. A widząc to Faryzeusz, dziwował* śię, że śię nie umył przed obiadem.
* Matt. 15,2. Mark. 7,3.8.

39. I rzekł Pan do niego: teraz wy Faryzeuszowie to, co iest zewnątrz * kubka i misy, ochedażaćie, ale to, co iest wewnątrz w was, pełne iest drapiestwa i złośći. * Matt. 15,3. r. 23,25. Mark. 12,40. Łuk. 18,11.12. Tyt. 1,15.

40. Szaleni! izaż ten, ktory uczynił to, co iest zewnątrz, nie uczynił też tego, co iest wewnątrz? 1 Tess. 5,23.

41. Wszakże i z tego, co iest* wewnątrz, dawayćie iałmużnę: a oto wszystkie rzeczy będą wam czyste.
* Psalm. 41,2. i. 112,5. Izai. 58,7. Dan. 4,27. Łuk. 12,33.

42. Ale biada wam Faryzeuszowie! że dawaćie dźieśięćinę z miętki, † i z ruty, i z każdego źiela; lecz opuszczaćie sąd i miłość Bożą: teć rzeczy trzeba było czynić, a onych nie opuszczać. † Matt. 23,23.

43. Biada wam Faryzeuszowie! że miłuiećie pierwsze *mieysca w bożnicach, i pozdrawiania na rynkach. * Matt. 23,6. Mark. 12,38. Łuk. 20,46.

44. Biada wam nauczeni w piśmie * i Faryzeuszowie obłudni! bośćie iako groby, ktorych nie widać, a ludźie, ktorzy chodzą po nich, nie wiedzą o nich.
* Matt. 23,27. Mark. 1,18.

45. A odpowiadaiąc niektory z Zakonnikow, rzekł mu: Nauczyćielu, to mowiąc, i nas hańbisz.

46. A on rzekł: i wam* Zakonnikom biada! abowiem obćiążaćie ludźie brzemiony nieznośnymi, a sami śię i iednym palcem swoim tych brzemion nie dotykaćie. * Iza. 10,1. Matt. 23,4. Dźie. 15,10.

47. Biada wam że budujećie groby * Prorokow, a oycowie waśi pozabiiali ie. * Matt. 23,29.

48. Zaiste świadczyćie, iż śię kochaćie w uczynkach oycow waszych: abowiem oni ie pozabiiali, a wy budujećie groby ich.

49. Dla tegoż też Mądrość Boża rzekła: pośle do nich * Proroki i † Apostoło-

stały, a z nich niektore zabiiać i prześladować będą:

* Przyp. 8,1. Matt. 23,34. † Matt. 10,16. Luk. 10,3. Jan. 16,2.

50. Aby szukano od tego rodzaiu krwie wszystkich Prorokow, ktora wylana iest od założenia świata:

Matt. 23,35.

51. Od krwie * Abla, aż do krwie † Zacharyasza, ktory zginął miedzy ołtarzem i kościołem. Zaiste powiadam wam, będą iey szukać od rodzaiu tego.

* 1 Moy. 4,8.11. † 2 Kron. 24, 21. Żyd. 11,4.

52. Biada wam Zakonnikom! boście wzieli klucz * umieiętności: samiście nie weszli, a tym, ktorzy wniść chcieli, zabranialiście. * Matt. 23,13.

53. A gdy im to mowił, poczęli nań nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie barzo naciérać, i przyczynę mu dawać do mowienia o wielu rzeczach: 2 Tym. 4,3.

54. Czyhaiąc nań, i szukaiąc aby co uchwycili z ust iego, żeby go oskarżyli.

Jer. 18,18.20. Matt. 22,15.

Rozdział XII.

Czterzy ma części. W I. Chrystus każe strzedz się kwasu Faryzeyskiego, obłudy, bez boiaźni, i ze statecznością w wyznaniu prawdy, od w. 1. W II. Nie chce dzielić dziedzictwa, i łakomstwa strzedz się każe, w podobieństwie gospodarza bogatego, od w. 13. Bo w III. każe się wystrzegać wszelkiego zbytniego starania o ziemskie rzeczy, a napomina szukać skarbow niebieskich, od w. 22. W IV. napomina do czujności i oczekawania przyyścia Pańskiego, od w. 35.

Miedzy tym, gdy się zgromadziło wiele tysięcy ludu, tak, iż iedni po drugich deptali, począł mowić do uczniow swoich: naprzod strzeżcie * się od kwasu Faryzeyskiego, ktory iest obłuda.

* Matt. 16,6. Mark. 8,15.

2. Boć nie iest nic skrytego, coby * obiawiono być nie miało: ani taiemnego, czegoby się dowiedzieć nie miano.

* Job. 12,22. Matt. 10,26. Mark. 4,22. Luk. 8,17.

3. Przetoż, coście mowili w ciemności, na świetle słyszano będzie: a coście w ucho szeptali w komorach, obwołano będzie na dachach. Matt. 10,37.

4. A mowię wam przyiaciołom moim: nie boycie * się tych, ktorzy ciało zabiiaią, a potym nie maią

ia coby więcey uczynili.
* Izai. 51, 7. Jerem. 1, 8.
1 Piotr. 3, 14.

5. Ale wam okażę, kogo się bać maćie; boyćie się tego, ktory gdy zabiie, ma moc wrzućić do piekielnego ognia. Zaiste powiadam wam, tego się boyćie.

6. Izali pięći wroblikow nie przedaią * za dwa pieniążki? wszakże ieden z nich nie iest w zapamiętaniu przed obliczem Bożym.
* Matt, 10, 29.

7. Owszem i włosy* głowy waszey wszystkie są policzone, przetoż się nie boyćie: nad wiele wroblikow wyśćie zacnieyśi.
* Matt. 10, 30. Luk. 21, 18.

8. A mowię wam: wszelki ktoryby mię wyznał* przed ludźmi, i Syn człowieczy wyzna go przed Anioły Bożymi.
* Matt. 10, 32. Mark. 8, 38.
Luk. 9, 26. 2 Tym. 2, 12.

9. Ale ktoby się mnie zaprzał* przed ludźmi, zaprę się go przed Anioły Bożymi. * Mark. 8, 38.
2 Tym. 2. 12. 1 Jan. 2. 23.

10. I każdemu, ktoby mowił słowo przećiwko * Synowi człowieczemu będzie mu odpuszczono: ale temu, ktoby † przećiwko Duchowi świętemu bluźnił, nie będzie odpuszczono.
* Matt. 12, 32. Mark. 3, 28.
† 1 Jan. 5, 16. Zyd. 10, 26.

11. A gdy was będą * wodźić do bożnic, i do przełożonych, i do zwierzchnośći; nie trosczćie się iako i cobyśćie ku obronie odpowiedźieć, albo cobyśćie mowić mieli. * Matt. 10, 19.
Mark. 13, 11. Luk. 21, 14.

12. Abowiem Duch Swięty nauczy was oneyże godźiny, cobyśćie mowić mieli. * Matt. 10, 19.

13. I rzekł mu niektory z ludu: Nauczyćielu, rzecz bratu memu, aby się ze mną podźielił dźiedźictwem.

14. Ale mu on rzekł: człowiecze, ktoż mię postanowił sędźią albo dźielcą miedzy wami?

15. I rzekł do nich: patrzćie, a strzeżćie się łakomstwa: gdyż nie w tym, że kto ma obfite maiętnośći, żywot iego zależy.
Psalm. 51, 16. Matt. 4, 4. Luk. 4, 4.

16. I powiedźiał im podobieństwo, mowiąc: niektorego człowieka bogatego pole, obfity urodzay przyniosło.

17. I rozmyślał sam w sobie,

ſobie, mowiąc: coż uczy- nię? gdyż nie mam gdźie- bym zgromadźił urodzaie moie? Jer. 17, 9. Kazn. 11, 1.

18. J rzekł: to uczynię: rozwalę gumna moie, a wietße pobuduię, i zgro- madzę tam wßyſtkie uro- dzaie moie i dobra moie. Jak. 4, 13.

19. J rzekę do dußy mo- iey: dußo maß *wiele dobr złożonych na wiele lat: od- pocżyńże, iedz, piy, bądź dobrey myśli. * Kazn. 2, 1. r. 11, 9. Jzai. 22, 13. r. 56, 12. Mądr. 2, 6. 1 Kor. 15, 32.

20. Ale mu rzekł Bog: o głupi! tey nocy upomnią śię duße twoiey od ćiebie: a to coś nagotował, czyież * będźie. * Job. 22, 8. Pſalm. 52, 7. Jer. 17, 11.

21. Takći ieſt ktory ſobie ſkarbi, a nie ieſt w Bogu bogaty.

22. J rzekł do uczniow ſwoich: dla tego powia- dam wam, nie troſzczćie śię * o żywot waß, cobyśćie iedli: ani o ćiało, czymby- śćie śię przyodźiewali * Pſalm. 55, 23. Matt. 6, 25. 1 Piotr. 5, 7.

23. Zacnieyßy ieſt ży- wot, niż pokarm: a ćiało, niż odźienie.

24. Przypatrzćie śię * krukom, iż nie śieią ani żną, i nie maią ſpiżarni, ani gumna: a wżdy ie Bog ży- wi: czymżeśćie wy zacniey- śi niż ptacy? * Job. 12, 7. r. 39, 3. Pſalm. 147, 9.

25. J ktoż z was tro- ſkliwie myśląc, może przy- dać do wzroſtu ſwego ło- kieć ieden. Matt. 6, 27.

26. Ponieważ tedy i nay- mnieyßey rzeczy nie prze- możećie, czemuż śię o inne troſzczećie.

27. Przypatrzćie śię li- liom iako roſtą: nie pra- cuią, ani przędą. A po- wiadam wam, że ani Sa- lomon we wßyſtkiey ſła- wie ſwoiey, nie był tak przyodźiany, iako iedna z tych. Kazn. 2, 4. 5. Matt. 6, 28.

28. A ieżliże trawę, kto- ra dźiś ieſt na polu, a iutro będźie w piec wrzucona, Bog tak przyodźiewa; ia- koż daleko więcey was, o małowierni! 1 Piotr. 1, 24.

29. Wy tedy nie pytay- ćie śię, cobyśćie ieść, albo cobyśćie pić mieli; ani wy- ſoko latayćie myślami wa- ſzymi. Job. 13, 5.

30. Abowiem tego wßy- ſtkiego narodowie tego świata ßukaią. Alec O-

ćiec wáß wie, że tego po- trzebuiećie. Matt. 6,32.

31. Owßem ßukayćie krolestwá Bożego, á to wßystko będźie wam przydáno. Ps. 37,4.5. Matt. 6,33.

32. Nie boy śię o máluczkie stádko! abowiem śię upodobáło Oycu wáßemu, dáć wam krolestwo. Matt. 11,25.26.

33. Przedawayćie * máiętnośći wáße, á dawayćie iáłmużnę. Gotnyćie sobie mießki, ktore nie wiotßeią; skarb, ktorego nie ubywa w niebieśiech; gdźie złodźiey przystępu nie ma, áni mol psuie. * Matt. 6,19.20. Luk. 16,9. 1 Tym. 6,17.

Lut. T. i. opuśćić, odrzec śię, nienawidźieć, nic nie posiadáć, skarbow nie zbieráć, nic nie mieć ꝛc. To wßystko mowi śię w tym wyrozumieniu, że tego nie mamy nad Bogá i nad słowo iego miłowáć, áni ßukáć; ále iáko Páweł święty mowi 1 Kor. 7. 30. iákoby nie trzymali.

34. Bo gdźie iest skarb wáß, tám będźie i serce wáße. Matt. 6,21.

E. w dźień S. Marćina i Mikołáiá.

35. Niech będą przepásáne biodrá * wáße, i świece zápalone. * Matt. 25,1. Efez. 6,14. 1 Piotr. 1,13.

36. A wy bądźćie podobni ludźiom, oczekawáiącym páná swego, ażby śię wroćił z weselá; żeby, gdyby przyßedł, á zákołatał, wnet mu otworzyli.

37. Błogosławieni oni słudzy, ktore, gdy przyydźie pan, czuiące znaydźie. Záprawdę powiádam wam, iż śię przepáße, á posádźi ie zá stoł, á przechadzáiąc śię, będźie im służył. Jan. 13,4.

38. A ieżliby przyßedł o wtorey straży, i o trzećiey straży przyßedłliby, á tákby ie znalazł, błogosławieni są oni słudzy! Matt. 24,42.

39. A to wiedźćie, iż gdyby * wiedźiał gospodarz, o ktorey godźinie złodźiey ma przyyść, wżdyby czuł, á nie dopuśćiłby podkopáć domu swego. * Matt. 24,43. 1 Tess. 5,2. Obiaw. 3,3. r. 16,15.

40. Przetoż * i wy bądźćie gotowi: bo o tey godźinie, o ktorey śię nie spodźiewaćie, Syn człowieczy przyydźie. * * Mark. 13,33.

41. J rzekł mu Piotr: Pánie do nas że mowiß to podobieństwo, czyli do wßystkich?

42. A Pan rzekł: ktoryż tedy

tedy iest * wierny szafarz i rostropny, ktorego Pan postanowi nad czeladzia swoia, aby im na czas wydawał obrok naznaczony.

* Matt. 24, 45. r. 25, 21.

43. Błogosławiony iest on sługa, ktorego, gdyby przyszedł pan iego, znaydzie, że tak czyni.

44. Zaprawdę wam powiadam, że go nad wszystkimi dobrami swoimi postanowi. Matt. 25, 21. 23. Luk. 19, 17.

45. Ale ieżliby rzekł on sługa w sercu swoim: odwłacza pan moy z przyyściem swoim: i począłby bić sługi i służebnice, a ieść, pić, i opiiać się.

2 Piotr. 3, 4.

46. Przyydzie pan sługi onego dnia, ktorego się nie spodzieie; i godziny, ktorey nie wzwie, i odłączy go; a częśc iego położy z niewiernymi. Matt. 24, 51.

47. Ten zasię * sługa, ktoryby znał wolą pana swego, a nie był gotowym, ani czynił według woli iego, wielce będzie karany.

* Jakub. 4, 17.

48. Ale ktory nie znał, a czynił rzeczy godne karania, mniey plag odniesie: a od każdego, komu wiele dano, wiele się od niego upominać będą; a komu się wiele powierzono, więcey będą chcieć od niego.

49. Przyszedłem, abym ogień puścił na ziemię, i czegoż chcę, ieżli iuż gore. †

Matt. 10, 34.

† J. Tylko aby był zapalony.

Lut. Mowi podług przysłowia: zapalę ogień, to iest: wzruszę niepokoy przez Ewanielią etc. i chciałbym, żeby się iuż było stało. Lecz muszę wprzod żywot moy za to łożyć, tego też pragnę.

50. Aleć mam bydź chrztem ochrzczony: a iakom iest ściśniony, poki się to nie wykona?

Matt. 20, 22. Mark. 10, 38.

51. Mniemacie, abym przyszedł * pokoy dawać na ziemię? bynamniey powiadam wam, ale rozerwanie. * Matt. 10. 34.

52. Abowiem od tego czasu będzie ich pięć w domu iednym rozerwanych; trzey przeciwko dwiema, a dwa przeciwko trzema.

Matt. 10, 35.

53. Powstanie ociec przeciwko * synowi, a syn przeciwko oycu: matka przeciwko corce, a corka przeciwko matce: świekra prze-

Digitized by Google

przećiwko synowy swoiey, a synowa przećiwko świekrze swoiey. *Mich. 7,6.

54. Mowił też i do ludu: gdy widźićie * obłok wschodzący od zachodu, zaraz mowićie; przychodźi gwałtowny deszcz: i tak bywa. * Matt. 16, 2.

55. A gdy wiatr wieiący od południa, mowićie: gorąco będźie: i bywa tak.

56. Obłudnicy! postawę nieba i źiemie rozeznawać umiećie, a tego czasu iakoż nie poznawaćie? Łuk. 19,4.

Lut. Możećie widźieć, co śię na stworzeniu dźieie: czemuż też nie widźićie, gdźie wam nie dostawa?

57. Przeczże i sami przez śię nie sądźićie co iest sprawiedliwego?

58. Gdy tedy idźiesz z przećiwnikiem twoim * przed Urząd, staray że śię w drodze, abyś był wolen: by ćię snadź nie poćiągnął przed sędźiego, a sędźiaby ćię podał ceklarzowi, a ceklarzby ćię wrzućił do więźienia.

* Przyp. 25, 8. Matt. 5, 25.

59. Powiadam ći: nie wynidźiesz ztamtąd, pokiś nie oddał do ostatniego pieniążka.

Rozdźiał XIII.

Pięć ma częśći. I. Galileyczycy ofiaruiący od Piłata pomordowani, i kazanie Chrystusa przećiwko niepokutuiącym, z podobieństwem o drzewie figowym owocu nieprzynoszącym, od w. 1. II. Niewiasta przez ośmnaśćie lat choruiąca w sabbat uzdrowiona, od w. 10. III. Podobieństwa Chrystusowe o źiarnie gorczycznym i kwaśie, od w. 18. IV. Pytanie czyli mało tych iest, ktorzy zbawieni będą, od w. 22. V. Groźby Heroda lisa od Chrystusa lekce ważone, od w. 31.

Y sprawie na ten czas byli przytomni niektorzy, oznaymuiąc mu o Galileyczykach, ktorych krew Piłat pomieszał z ofiarami ich. Dźie. 5, 37.

2. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł im: mniemaćie że ći Galileyczycy nad wszystkie inne Galileyczyki grzeszni eyszymi byli, iż takowe rzeczy ućierpieli.

3. Bynamniey, mowię wam: i owszem, ieźli nie będźiećie pokutować, wszyscy także poginiećie.

Lut. Zydźi myślili, że komuby śię cześnie dobrze powodźiło, ten iest Bogu przyiemny: i zaś, komuby śię źle dźiało, ten iest grzesznik etc.

4. Albo ośmnaśćie onych,

Digitized by Google

nych, na ktore upadła wieża w Syloe, i pobiła ie; mniemaćie, żeby ći winnieyßymi byli nad wßyſtkie ludźie mießkaiące w Jeruzalem?
Ia.8,6. Jan.9,7.

5. Bynamniey, mowię wam: i owßem ieśli pokutować nie będźiećie, wßyſcy także poginiećie.

6. J powiedźiał im to podobieńſtwo: człowiek niektory miał figowe drzewo wſadzone na winnicy ſwoiey: a przyßedßy, ßukał na nim owocu, ale nie znalazł. Matt.21,19. Luk.21,29.

7. Tedy rzekł do winiarza: oto po trzy lata przychodzę, ßukaiąc owocu na tym drzewie figowym, ale nie znayduię. Wytnijże ie; bo przecżże tę źiemię prożno zaſtępuie?

8. Ale on odpowiadaiąc, rzekł mu: Panie, zaniechay go ießcze i na ten rok, aż ie okopię i obłożę gnoiem. 2 Moy.32,11.
1 Sam.12,23. Jer.18,20.

9. Owa ſnadź przynieśie owoc: a ieźli nie, potym ie wytnieß.

10. J nauczał w iedney bożnicy w ſabbat Mat.9,35.

11. A oto była tam niewiaſta, ktora miała ducha niemocy ośmnaśćie lat: a była ſkurczona, tak, iż śię żadną miarą nie mogła rozproſtować. Jan.5,9.

12. Tę gdy uyrzał Jezus, zawołał iey do śiebie, i rzekł iey: niewiaſto, uwolnionaś od niemocy twoiey.

13. J włożył na nię ręce. A zarazem rozprośćiła śię, i chwaliła Boga.
Mark.7,32.

14. Tedy odpowiadaiąc przełożony nad bożnicą, ktory śię barzo gniewał, że Jezus w ſabbat uzdrawiał, rzekł do ludu: ßeść dni ieſt, w ktore * trzeba robić: w te tedy dni przychodząc leczćie śię, a nie w dźień ſabbatu. * 2 Moy.20,9.
5 Moy 5,13. Ezech.20,12.

15. Ale mu odpowiedźiał Pan, i rzekł: obłudniku! azaż każdy z was * w ſabbat nie odwięzuie wołu ſwego, albo oſła ſwego od żłobu, a nie wiedźie żeby go napoił. * 2 Moy.23,5.
5 Moy.22,4. Luk.14,5.
Jan.7,23.

16. A tą corkę Abrahamową, ktorą był związał ſzatan oto iuż ośmnaśćie lat, zaż nie miała bydź roz-

wiązana od tey zwiąſki w dźień ſabbatu? Luk. 19,9.

17. A gdy on to mowił zawſtydźili śię wſzyſcy przećiwnicy iego. Ale wſzyſtek lud radował śię ze wſzyſtkich onych chwalebnych ſpraw, ktore śię dźiały od niego. Matt. 12,23.

18. Zatym rzekł Iezus: komuż podobne * ieſt kroleſtwo Boże? a do czegoż ie przypodobam?
* Matt. 13,31. Mark. 4,31.

19. Podobne ieſt ziarnu gorczycznemu ktore wźiąwſzy człowiek, wrzućił do ogroda ſwego, i roſło: i ſtało śię drzewem wielkim, a ptaſzkowie niebieſcy czynili ſobie gniazda na gałęźiach iego. Mark. 4,31.

20. I rzekł znowu: do czegoż przypodobam * kroleſtwo Boże? * Matt. 13,33.

21. Podobne ieſt kwaſowi, ktory wźiąwſzy niewiaſta, zakryła go we trzy miary mąki, ażby wſzyſtko ſkwaśniało.

22. I chodźił * po miaſtach i miaſteczkach, nauczaiąc, a idąc w drogę do Jeruzalem. * Matt. 9,35. Mark. 6,6. Dźie. 10,38.

23. I rzekł mu niektory: Panie, czyli mało tych ieſt, ktorzy maią bydź zbawieni? a on rzekł do nich:

24. Uśiłuyćie, abyśćie weſzli przez ćiaſną * bramę: abowiem powiadam wam: wiele ich będą chćieli wniść, ale nie będą mogli. * Matt. 7,13.
Luc. To ſą ći, ktorzy bez wiary uczynkami uśiłuią do nieba wniść.

25. Gdy wſtanie goſpodarz i zamknie drzwi, a poczniećie ſtać przede drzwiami, i kołatać we drzwi, mowiąc: Panie, Panie! otworz * nam: tedy on odpowiadaiąc rzecze wam: nie znam was zkądeśćie.
* Matt. 7,22. r. 25, 11.12.

26. Tedy poczniećie mowić: iadaliśmy przed tobą, i piiali, i uczyłeś na ulicach naſzych. Matt. 7,22.

27. A on rzecze: powiadam wam, nie znam was zkądeśćie. Odſtąpćie ode mnie * wſzyſcy, ktorzy czynićie nieprawość.
* Pſalm. 6,9. Matt. 7,23. r. 25,41.

28. Tam będźie płacz * i zgrzytanie zębow, gdy uyrzyćie Abrahama, Izaaka, i Jakoba, i wſzyſtkie Proroki w kroleſtwie Bożym: a ſamych śiebie precz wyrzuconych. * Matt. 8,12.

29. I

Digitized by Google

29. I przyydą drudzy od wschodu i od zachodu, i od połnocy, i od południa, a uśiędą za stołem w krolestwie Bożym. Matt.8,11.

30. A oto są ostatni, ktorzy będą pierwßymi; a są pierwśi, ktorzy będą ostatnimi. * Matt. 19,30. r.20,16. Mark.10,31.

31. Wonże dźień przystąpili niektorzy z Faryzeußow, mowiąc mu: wynidź a idź ztąd, bo ćię Herod chce zabić. Luk.5,8.

32. I rzekł im: idźćie, a powiedzćie temu lisowi: oto wyganiam diabły, i uzdrawiam dźiś i iutro, a trzećiego dnia dokończenie wezmę.

Pieśń. S.2,15.

33. Wßakże mußę dźiś i iutro i po iutrze odprawować drogę: abowiem nie może bydź, aby miał Prorok zginąć, oprocz w Jeruzalem.

Lut. Nie uchodzę Ja dla Heroda, ale mußę więc udawać śię w drogę, dla odprawowania urzędu mego.

34. Jeruzalem, Jeruzalem, ktore zabiiaß * Proroki, a kamionuieß te, ktorzy do ćiebie bywaią posłani: ile kroć chćiałem zgromadźić dźieći twoie, tak iako kokoß zgromadza kurczęta swoie pod skrzydła, a nie chćieliśćie. *Ps.17,8. i.91,4. Matt.23,37.

35. Otoż zostanie wam * dom waß pusty. A zaprawdęć wam powiadam, że mię nie uyrzyćie, aż przyydźie czas, gdy rzeczećie: błogosławiony, ktory † idźie w imieniu Pańskim. * Ps.69,26. i 118,26. Izai.1,7. Mich.3,12. † Matt. 23.38. Dźie. 1, 20.

Rozdział XIV.

Cztery ma częśći. I. Opuchły w bytnośći Faryzeußow w sabbat od Chrystusa uzdrowiony, od w.1. II. Dwie reguły Chrystusowe, do uczty należące, od w.7. III. Podobieństwo o wieczerzy wielkiey, i o zaproßonych na nię, od w.16. IV. Kazanie, Chrystusa dobrze i statecznie naśladować, obiaśnione podobieństwem dwuch krolow walczących z sobą, od w. 25.

E. na Niedź. 17. po S. Troy.

I stało śię, gdy wßedł Jezus w dom niektorego przednieyßego Faryzeußa w sabbat, aby iadł chleb, że go oni podstrzegali. Jerem.20,10. Mark.1,2. Luk.6,7. Jan. 3,1.

2. A oto człowiek niektory opuchły był przed nim.

Digitized by Google

3. A odpowiadaiąc Jezus, rzekł do Zakonnikow i do Faryzeuszow, mowiąc: godzili się w sabbat uzdrawiać? Matt. 12, 10. Luk. 6, 9.

4. A oni milczeli. Tedy on uiąwszy go, uzdrowił, i odprawił.

5. A odpowiadaiąc rzekł do nich: ktoregoż z was osieł albo woł wpadnie w studnią, a nie wnet go wyciągnie w dzień sabbatu? 2 Moy. 23, 5. 5 Moy. 22, 4. Luk. 13, 15.

6. I nie mogli mu na to odpowiedzieć. Matt. 22, 46.

7. Powiedział też i wezwanym podobieństwo, (bacząc iako przednieysze mieysca obierali,) mowiąc do nich: Matt. 6, 2.

8. Gdybyś był od kogo wezwany na wesele, nie siadayże na przednieyszym mieyscu; by snadź zacnieyszy nad cię nie był wezwany od niego. Przyp. 25, 6. 7.

9. A przyszedszy ten, ktory ciebie i onego wezwał, rzekłby tobie: day temu mieysce: a tedybyś ze wstydem począł siedzieć na poślednim mieyscu.

10. Ale * gdybyś był wezwany, szedszy usiądź na pośledním mieyscu: a gdyby przyszedł ten, ktory cię wezwał, rzekłby tobie: przyiacielu, posiądź się wyżey. Tedy będziesz miał cześć przed społsiedzącymi z tobą. * Przyp. 25, 7.

11. Bo wszelki, kto się * wywyższa, poniżony będzie: á kto się poniża, wywyższony będzie. *

* Job. 22, 29. Przyp. 29, 23. Matt. 23, 12. Luk. 1, 51. r. 18, 14.

12. Mowił też i onemu, ktory go był wezwał: gdy sprawuiesz obiad albo wieczerzą, nie wzywayże przyiacioł twoich, ani braci twoiey, ani krewnych twoich, ani sąsiadow bogatych, żeby cię snadź i oni zasię nie wezwali, a stałaćby się nadgroda. Neh. 8, 12. Przyp. 3, 28.

13. Ale gdy sprawuiesz ucztę, wezwiże ubogich ułomnych, chromych, i ślepych: Tob. 4, 7. Przyp. 3, 27.

14. A będziesz błogosławionym: boć nie maią czym nadgrodzić, aleć będzie nadgrodzono przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych. Przyp. 19, 17. Matt. 25, 36. 1 Tym. 6, 19.

15. A usłyszawszy to niektory z społsiedzących, rzekł

rzekł mu: błogosławiony, ktory ie chleb w krolestwie Bożym. Luk.13,29. r.22,30. Obiaw. 19,9.

E. na N.2.po S.Troycy.

16 A on mu rzekł: człowiek niektory sprawił* wieczerzą wielką, i zaprosił wielu. * Izai.25,6. r.55,1. Matt.22,2. Obiaw. 19,7.9.

17. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, żeby rzekł zaproszonym: podźćie, bo iuż wszystko gotowo. Przyp.9, 2.5.

18. I poczęli śię wszyscy iednostaynie * wymawiać. Pierwszy mu rzekł: † kupiłem wieś, i muszę iść a oglądać ią: proszę ćię, miey mię za wymowionego. * Dźie. 4,32. Filip. 1,27. † Matt.13,22. Luk.12,15.

19. A drugi rzekł: kupiłem pięć iarzm wołow, i idę, abym ich doświadczył: proszę ćię, miey mię za wymowionego.

20. A drugi rzekł: żonęm poiął: a dla tego przyyść nie mogę. 1 Kor.7,29.

21. A wroćiwszy śię on sługa, oznaymił to panu swemu. Tedy śię gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: wynidź prętko na ulice, i na drogi mieyskie; a ubogie, i ułomne, i chrome, i ślepe, wprowadź tu. Luk.15,1. Obiaw.3,17.

22. I rzekł sługa: Panie stało śię iakoś rozkazał: a ieszcze mieysce iest. Ezech.9,11.

23. I rzekł Pan do sługi: wynidź na drogi i miedzy opłotki, a przymuś* wniść; aby był napełniony dom moy. * 2 Tym.4,2. Dźie. 13,46.

24. Abowiem powiadam wam, że żaden z onych mężow, ktorzy byli zaproszeni, nie ukuśi wieczerzy moiey. * Rzym.11,1.

25. I szedł z nim wielki lud: a obroćiwszy śię rzekł do nich:

26. Jeśli kto idźie do* mnie, a nie ma w nienawiśći oyca swego, i matki, i żony, i dźieći, i braći, i śiostr, nawet i duszę swoiey, nie może bydź uczniem moim. * 5 Moy.13,6. r.33,9. Matt. 10, 37. r. 16,24. Mark.8,34. Luk.9,23

27. A ktokolwiek nie nieśie krzyża swego, a idźie za mną, nie może bydź uczniem moim. Matt. 10,38. r.16,24. Mark.8,34. Luk.9,23.

28. Bo ktoż z was iest, chcąc

Digitized by Google

chcąc zbudować wieżą, aby pierwey uśiadszy, nie obrachował nakładu, mali to, czymby iey dokończył.

29. Aby snadź, gdyby założył fundament, a dokończyć nie mogł, wszyscy, ktorzyby to widźieli, nie poczęli śię naśmiewać z niego. Luk. 16,15.

30. Mowiąc: ten człowiek począł budować, a nie mogł dokończyć.

31. Albo ktory krol iadąc na woynę potykać śię z drugim krolem, pierwey uśiadszy, nie radźi śię, mogłliby śię w dźieśiąći tyśięcy potkać z onym, ktory we dwudźiestu tyśięcy iedźie przećiwko niemu.

32. A ieźli nie; gdy on jeszcze iest daleko od niego, posty wyprawiwszy do niego, prośi o to, co należy do pokoiu. Efez.2,1. r.5,14. Kol.2,13.

33. Takżeć i każdy z was, ktoby śię nie wyrzekł wszystkich maietności swoich, nie może bydź uczniem moim.

Lut. Przed Boskim sądem, nie może żaden ostoić śię, chyba że rozpacza o wszystkich śiłach swoich, a szuka łaski, i prośi o pomoc w Chrystusie.

34. Dobrać iest sol. Lecz ieźli *sol zwietrzeie, czymże ią naprawią?

*Matt.5,13. Mark.9,50.

35. Nie przygodźi śię ani do źiemie ani do gnoiu, ale ią precz wyrzucaią. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha. Matt.11,15. Mark.7,16. Luk.8,8.

Rozdźiał XV.

Dwie ma częśći. I. Podobieństwa o owcy i groszu zgubionym, i znowu nalezionym, od w. 1. II. Podobieństwo o synu marnotratnym, i o braćie iego, od w. 11.

E. na N. 3. po S. Troycy.

Y przybliżali śię do niego wszyscy * celnicy i grzesznicy, aby go słuchali.

*Matt.9,13. Mark. 2,17. Luk. 5,29.

2. I szemrali Faryzeuszowie i nauczeni w piśmie, mowiąc: ten grzeszniki przyymuie, i ie z nimi.

Matt.11,19. Luk. 7,39.

3. I powiedźiał im to podobieństwo, mowiąc:

4. Ktoryż z was człowiek, gdyby miał * sto owiec, a straćiłby iednę z nich: izali nie zostawia onych dźiewiąćidźieśiąt i dźiewiąći na puszczy, a nie

Digitized by Google

idźie za oną, ktora zginęła, ażby ią znalazł.*

*Matt. 18,12. Luk. 19,10.

5. A znalazßy kładźie ią na ramiona swoie, raduiąc śię.

6. A przyßedßy do domu, zwoływa przyiaćioł i ſąśiad, mowiąc im: raduyćie śię ze mną: bom znalazł owcę moię, ktora była zginęła. 1 Piotr. 2,25.

7. Powiadam wam, że taka będźie radość w niebie nad iednym grzeßnikiem pokutuiącym, więcey niż nad dźiewiąćiądźieśiąt i dźiewiąćią ſprawiedliwych, ktorzy nie potrzebuią *pokuty. *Luk. 5,31.

8. Albo ktora niewiaſta maiąc dźieśięć großy, ieżliby ſtraćiła groß ieden: izali nie zapala świecę, i nie umiata domu, a nie ßuka z pilnośćią, ażby znalazła?

9. A znalazßy, zwoływa przyiaćiołek i ſąśiadek, mowiąc: raduyćie śię ze mną: abowiem znalazłam groß, ktorym była ſtraćiła.

Luk. 1,58.

10. Tak, powiadam wam, będźie radość przed Anioły Bożymi nad iednym grzeßnikiem pokutuiącym.*

11. Nad to rzekł: człowiek niektory miał dwu ſynow.

12. I rzekł młodßy z nich oycu: oycze, day mi dźiał maiętnośći, na mię przypadaiącey. I rozdźielił im maiętność.

13. A po nie wielu dni, zebrawßy wßyſtko on młodßy ſyn, odiachał w daleką krainę, i rozproßył tam maiętność ſwoię, żyiąc rozpuſtnie. Luk. 16,1.

14. A gdy wßyſtko potraćił, ſtał śię głod wielki w oney krainie; a on pocżął niedoſtatek ćierpieć.

15. A tak ßedßy, przyſtał do iednego mießczanina oney krainy; ktory go posłał do folwarku ſwego, aby paſł świnie.

16. I żądał napełnić brzuch ſwoy młotem, ktore iadały świnie: ale mu ich nikt nie dawał. Tren. 4,15.

17. Potym przyßedßy k ſobie, rzekł: o iako wiele naiemnikow oyca mego maią dosyć chleba: a ia od głodu ginę.

18. Wſtawßy tedy, poydę do oyca mego, i rzekę mu: oycze, zgrzeßyłem przećiwko niebu i przed tobą: Jerem. 3,4.

19. I nie godźienem więcey być nazywany synem twoim, uczyń mię iako iednego z naiemnikow twoich.

20. Tedy wstawszy, szedł do oyca swego. A gdy on ieszcze * był opodal, uyrzał go oćiec iego; i użaliwszy śię go, przybieżał, a padszy na szyię iego, pocałował go. * Psalm. 103,13.

21. I rzekł mu syn: Oycze, zgrzeszyłem przećiwko niebu i przed tobą; i iużem nie iest godźien, abym był nazywany synem twoim.

22. Rzekł tedy oćiec do sług swoich: przynieśćie onę przednią szatę, a oblęczćie go, i dayćie pierśćień na rękę iego, i obuwie na nogi iego. Izai. 61,10.

23. A przywiodszy ono tłuste ćielę, zabiyćie; a iedząc, bądźmy weseli.

24. Abowiem ten syn moy umarł był, a zaśię ożył; zginął był, i znaleźiony iest: i poczęli śię weselić. Efez. 2,1.

25. Ale starszy syn iego był na polu. A gdy przychodząc przybliżył śię ku domowi, usłyszał muzykę i tańce.

26. A zawoławszy iednego z sług, pytał coby to było?

27. A on mu powiedźiał: brat twoy przyszedł, i zabił oćiec twoy ono tłuste ćielę, iż go zdrowego dostał. Matt. 20,15.

28. I rozgniewał śię, a nie chćiał wniść. Ale oćiec iego wyszedszy, prośił go.

29. A on odpowiadaiąc, rzekł oycu: oto przez tak wiele lat służę tobie, a nigdym nie przestąpił przykazania twego; wszakżeś mi nigdy nie dał koźlęćia, abym śię z przyiaćioły moimi weselił. Luk. 16,15.

30. Ale gdy ten syn twoy, ktory pożarł maiętność twoię z wszetecznicami, przyszedł; zabiłeś mu ono tłuste ćielę.

31. A on mu rzekł: Synu, tyś zawżdy ze mną; a wszystkie dobra moie, twoie są.

32. Lecz trzeba było weselić śię i radować, że ten brat twoy umarł był, a zaśię ożył; i zginął był, a znaleźiony iest.

Efez. 2,1. r. 5,14. Kol. 2,13.

† Rozd.

Digitized by Google

Rozdział XVI.

Trzy ma częśći. I. O Szafarzu niesprawiedliwym, dla iałmużny z mammony, od w. 1. II. Zaromienie łakomstwa i inszych niecnot Faryzeyskich, od w. 14. III. Bogacz marnotratny, i ubogi Łazarz, od w. 19.

E. na N. 9. po S. Troycy.

Mowił też i do uczniow swoich: człowiek niektory był bogaty, ktory miał Szafarza, a ten był odnieśiony do niego, iakoby rozpraszał dobra iego. Łuk. 15,13.

2. A zawoławszy go, rzekł mu: coż to słyszę o tobie? oddaj liczbę z szafarstwa twego: abowiem iuż więcey nie będźiesz mogł szafować. Kazn. 12,14.

3. I rzekł on szafarz sam w sobie: coż uczynię? gdyż pan moy odbiera ode mnie szafarstwo? kopać nie mogę, żebrać śię wstydzę.

4. Wiem co uczynię, że, gdy będę złożony z szafarstwa, przyymą mię do domow swoich. Jerem. 4,22.

5. Zawoławszy tedy do śiebie każdego z dłużnikow pana swego, rzekł pierwszemu: wieleś winien panu memu?

6. A on rzekł: sto baret oliwy. I rzekł mu: weźmi zapis twoy, a śiadszy prętko, napisz pięćdźieśiąt.

7. Potym drugiemu rzekł: a tyś wiele winien? a on mu rzekł: sto korcy pszenice. I rzekł mu: weźmi zapis twoy, a napisz ośmdźieśiąt.

8. I pochwalił pan szafarza niesprawiedliwego, iż rostropnie uczynił. Bo synowie tego świata rostropnieyśi są nad syny światłośći w rodzaiu swoim, Jan. 12,36. Efez. 5,8. 1 Tess. 5,5.

9. I Ja wam powiadam: czyńćie sobie przyiaćioły z mammony niesprawiedliwośći; aby, gdy ustaniećie, przyięli was do wiecznych przybytkow.*

10. Kto wierny iest w male, i w wielu wiernym iest; a kto w male niesprawiedliwy, i w wielu niesprawiedliwym iest. Łuk. 19,17.

11. Ponieważeśćie tedy w mammonie niesprawiedliwey wiernymi nie byli; prawdźiwego ktoż śię wam powierzy?

12. A ieżliśćie w cudzym wiernymi nie byli, ktoż wam da co waszego iest?

Lut. Mammone zowie niesprawiedliwą dla tego, że niesprawiedliwemu używaniu podlega. Cudzą dla tego, ponieważ nie zostaie, iako duchowne dobra, ktore na wieki nasze i prawdziwe iest. Wiernym bydź w mammonie, znaczy, oney według Boga używać, bliźnemu na pożytek. Kto tego nie czyni, ten tym mniey będzie wiernym w duchownych rzeczach, nie będzie miał nic z tych.

13. Zaden sługa nie może *dwiema panom służyć, gdyż albo iednego będzie miał w nienawiśći, a drugiego będzie miłował; albo śię iednego trzymać będźie, a drugim pogardźi. Nie możećie Bogu służyć i mammonie. *Matt.6,24.

14. A słuchali tego wszystkiego i Faryzeuszowie, ktorzy byli łakomi, i naśmiewali śię z niego.

Izai. 56, 11.

15. I rzekł im: wy iesteśćie, ktorzy sami śiebie usprawiedliwiaćie przed ludźmi, ale Bog zna *serca wasze. Bo co iest u ludźi wyniosłego, obrzydliwośćią iest przed Bogiem.

*Jer.11,20. r.17,10. r.20,12. Rzym.8,27. Obiaw. 2,23.

16. Zakon i Prorocy aż *do Jana: a od tego czasu krolestwo Boże opowiadane bywa, a każdy śię do niego gwałtem ćiśnie.

*Matt.11,12.13.

17. I łatwiey iest niebu *i źiemi przeminąć, niżeli iedney kresce zakonu upaść.

*Izai. 40, 8. r.51,6. Matt. 5,18. Luk.21,33.

18. Wszelki, ktory opuszcza* żonę swoię, a inną poymuie, cudzołoży: a kto od męża opuszczoną poymuie, cudzołoży.

*5 Moy.24,1. Matt.5,32. Mark.10,11. r.19,9. 1Kor.7,10.

E. na N. 1. po S. Troycy.

19. A był niektory człowiek bogaty, ktory śię obłoczył w szarłat i w biśior: i używał na każdy dźień hoynie. Obiaw.18,12.

20. Był też niektory żebrak, imieniem Łazarz: ktory leżał u wrot iego owrzedźiały: Syr.14,14.

21. Pragnąc bydź nasycony z odrobin, ktore padały z stołu bogaczowego; ale i pśi przychodząc, lizali wrzody iego.

22. I stało śię, że umarł on żebrak, i odnieśiony był od Aniołow na łono Abrahamowe. Umarł też i bogacz, i pogrzebiony iest.

Job. 21,23.

23. A

23. A będąc w piekle, podniozßy oczu swych, gdy był w mękach, uyrzał Abrahama z daleka, i Lazarza na łonie iego.

24. Tedy bogacz zawoławßy, rzekł: Oycze Abrahamie, zmiłuy śię nade mną, a pośli Lazarza, aby omoczył koniec palca swego w wodźie, a ochłodźił iezyk moy: bo męki ćierpię w tym * płomieniu.

* Izai. 66, 24. Syr. 7, 18. Mark. 9, 44.

25. I rzekł Abraham: Synu, wspomni, żeś ty odebrał dobre rzeczy twoie za żywota twego, a Lazarz także złe; a teraz on ma poćiechę, a ty męki ćierpiß.

Job. 21, 13.

26. A nad to wßystko, miedzy nami i wami otchłań wielka iest utwierdzona, aby ći, ktorzy chcą z tąd przeyść do was, nie mogli; ani owi z tamtąd przeyść do nas. Izai. 30, 33.

27. A on rzekł: proßę ćię tedy oycze, abyś go posłał do domu oyca mego:

28. Abowiem mam pięć braći, aby im świadectwo wydał, żeby też i oni nie przyßli na to mieysce męki.

29. I rzekł mu Abraham: maią Moyzeßa i * Proroki, niechże ich słuchaią. * Izai. 8, 20. r. 34, 16. Jan. 5, 39. Dzie. 17, 11.

30. A on rzekł: nie, oycze Abrahamie; ale gdyby kto z umarłych ßedł do nich, będą pokutować.

31. I rzekł mu: ponieważ Moyzeßa i Prorokow nie słuchaią, tedy, choćby też kto zmartwychwstał, † nie uwierzą. *

† S. nie dadzą śię namowić.

Rozdźiał XVII.

Cztery ma częśći. I. Napominanie Chrystusowe strzedz śię zgorßenia, i odpuśćić bratu, od w. 1. II. Przymnożenie wiary, iednak bez zasługi, według podobieństwa sługi orzącego albo pasącego, od w. 5. III. Dźieśięć trędowatych Chrystus uzdrowił, od w. 13. IV. Przyyśćie krolestwa Bożego, bez postrzeżenia iako duchownego tak i ostatecznego Chrystusowego, od w. 20.

I rzekł do uczniow: niemożna, * aby zgorßenia przyyść nie miały: ale biada temu, przez kogo przychodzą. * Matt. 18, 7. Mark. 9, 42. 1 Kor. 11, 19.

2. Lepieyby mu było, aby młyński kamień zawießony był na ßyi iego, i wrzucony był w morze, niżby iednego z tych ma-

łych zgorßyć miał. Matt.18, 6. Mark.9,42.

3. Mieyćież śię na pieczy. A ieżliby zgreßył * przećiwko tobie brat twoy, strofuy go: a ieżliby śię upamiętał, odpuść† mu.

* 3 Moy.19,17. Syr.19,13. Matt. 18,15. † Mark.11,25.

4. A choćby śiedm kroć na dźień *zgrzeßył przećiwko tobie, i śiedm kroć przez dźień śię do ćiebie nawroćił mowiąc: żal mi tego: odpuść mu. * Matt. 18, 22.

5. I rzekli Apostołowie Panu: przymnoż nam wiary.

6. A Pan rzekł: ieźlibyśćie mieli * wiarę iako ziarno gorczyczne, a rzeklibyśćie temu drzewu leśney figi: wyrwi śię z korzenia, a wsadź śię w morzu; usłuchałoby was.

* Matt.17,20. Mark.11,23.

7. I ktoż z was ieſt, coby miał sługę orzącego, albo pasącego, ktory gdyby śię wroćił, zarazby mu rzekł: podź, a uśiądź za stoł.

8. I owßem, izali mu nie rzecze: nagotuy cobym wieczerzał, a przepasawßy śię, służ mi aż śię naiem i napiię:

9. A potym i ty iedz i piy. Izali dźiękuie słudze onemu, iż uczynił to, co mu było rozkazano? nie zdą mi śię.

10. Także i wy, gdy uczynićie wßyſtko, co wam rozkazano, mowćie. Słudzy nieużyteczni ieſteśmy, bo cośmy byli powinni uczynić, uczyniliśmy.

Lut. Tu mowi Chryſtus wcale po proſtemu o zewnętrznych uczynkach, po ludzku. Bo więc przed Bogiem żaden nie może tak wiele czynić, iak powinien, ktory na uczynkach nie przeſtaie.

E. na N.14. po S. Troycy.

11. I ſtało śię, gdy ßedł do Jeruzalem, że ßedł pośrzodkiem Samaryi i Galilei. Luk.9,51.52.

12. A gdy wchodźił do niektorego miaſteczka, zabieżało mu dźieśięć mężow trędowatych, ktorzy stanęli z daleka.

13. A ći podnioßßy głos swoy, rzekli: Jezuśie Nauczyćielu, zmiłuy śię nad nami.

14. Ktore on uyrzawßy, rzekł im: ßedßy okażćie* śię kapłanom. I ſtało śię, gdy ßli, że oczyśćieni są.

* 3 Moy. 14, 2. v.13.2. Matt.8,4. Luk.5,14.

Digitized by Google

15. Ale ieden z nich uyrzawßy, że ieſt uzdrowiony, wroćił śię wielkim głoſem chwaląc Boga.

16. J padł na oblicze ſwoie u nog iego, dźiękuiąc mu; a ten był Samarytan.

17. A Jezus odpowiadaiąc, rzekł: zaż nie dźieśięć ieſt oczyśćionych? a dźiewięć kędy?

18. Nie znalezli śię, aby śię wroćili, i dali chwałę Bogu, iedno ten cudzoźiemiec.

19. J rzekł mu: wſtań, idź, wiara twoia ćiebie uzdrowiła.* Matt.9,22. Mark.5.34. r.10,72. Luk.7,50. 3.8,48. r.18,42.

20. A będąc pytany od Faryzeußow, kiedy przyydźie kroleſtwo Boże? odpowiedźiał im, i rzekł: nie przyydźieć kroleſtwo Boże z poſtrzeżeniem.

Luc. T.i. Kroleſtwo Boże nie zawiera śię w uczynkach, ktore śię do mieyſca, do pokarmu, do ßat, do czaſu, do oſoby obowiązuią, ale ieſt wolne w wierze i w miłośći.

21 Ani rzeką: oto tu, albo oto tam ieſt: abowiem oto kroleſtwo Boże wewnątrz was ieſt. Matt.12,28. r.21,43. Jan.1,26.

22. J rzekł do uczniow: przyydą dni, że będźiećie żądać, abyśćie widźieli ieden dźień ze dni Syna człowieczego, ale nie oglądaćie.

23. J rzeką wam: oto tu, albo * oto tam ieſt; ale nie chodźćie, ani śię za nimi udawayćie. * Matt.24,23. Mark.13,21.

24. Abowiem iako błyſkawica, błyſkaiąc śię od iedney ſtrony, ktora ieſt pod niebem, aż do drugiey ktora ieſt pod niebem, świeći; tak będźie i Syn człowieczy w dźień ſwoy.

25. Ale pierwey muśi * wiele ućierpieć, i bydź odrzuconym od narodu tego. * Matt.16,21. r.9.31. r.10.33. Mark.8,31. Luk.9,22. r.18,31.

26. A iako było za dni * Noego: tak będźie i za dni Syna człowieczego. * 1 Moy.6,5. Matt.24,37. 1. Piotr.3,20.

27. Jedli, pili, żenili śię, i za mąż wydawali aż do onego dnia, ktorego wßedł Noe do korabia, i przyßedł potop, a wytraćił wßyſtkie. 1 Moy.7,7. 1 Piotr.5,20.

28. Także też, iako śię dźiało za dni Lotowych, iedli, pili, kupowali, przedawali, ßczepili, budowali. 1 Moy.19,14.

29. Ale dnia tego, gdy*

Digitized by Google

wyszedł Lot z Sodomy, spadł iako deszcz ogień z siarką z nieba, i wytracił wszystkie. *1 Moy. 19, 24. 5 Moy. 29, 23. Iz. 13, 19. Jer. 50, 40.

30. Takći też będzie w on dzień, którego się Syn człowieczy obiawi.

31. Onegoż dnia, byłliby kto na dachu, a naczynia iego w domu, niech nie zstępuie, aby ie pobrał; a kto na roli, niech się także nie wraca do tego, co iest pozad. Matt. 24, 17. 18. Mark. 13, 15. 16.

32. Pamiętaycie na żonę *Lotowę.
*1 Moy. 19, 26. Mądr. 10, 7.

33. Ktobykolwiek chciał zachować * duszę swoię, straći ią: a ktoby ią kolwiek stracił, ożywi ią.
*Matt. 10, 39. r. 16, 25. Mark. 8, 35. Luk. 9, 24. Jan. 12, 25.

34. Powiadam wam: oney nocy będą dwa na iednym łożu, ieden wźięty będźie, a drugi zostawiony.

35. Dwie będą mlec * z sobą; iedna wźięta będźie, a druga zostawiona.
*Matt. 24, 41.

36. Dwa będą na roli; ieden będźie wźięty, a drugi zostawiony.

37. A odpowiadaiąc rzekli mu: gdźież Panie? a on im rzekł: gdźie będźie † ścierw, tam się zgromadzą i orłowie. † G. ciało. Matt. 24, 28.

Rozdział XVIII.

Część ma części. I. Że się zawsze modlić trzeba, według podobieństwa sędźiego niesprawiedliwego, i wdowy, od w. 1. II. Faryzeusz i celnik modlący się w kośćiele, od w. 9. III. Niemowiątka do Chrystusa Pana przynoszone, od w. 15. IV. Młodźieniec Faryzeusz bogaty, i kazanie Chrystusowe o bogatych do królestwa Bożego weyśćiu, od w. 18. V. Wstęp Chrystusa Pana do Jeruzalem na mękę, od w. 31. VI. Bartymeusz ślepy od Chrystusa uzdrowiony, od w. 35.

Powiedźiał im ieszcze podobieństwo do tego zmierzaiące, iż się zawżdy potrzeba *modlić, a nie ustawać, *Rzym. 12, 12. Efez. 6, 18. 1 Tess. 5, 17. 1 Tym. 2, 1.

2. Mówiąc: był nie który sędźia w iednym mieśćie, który się Boga nie bał, i człowieka się nie wstydźił.

3. Była też wdowa w tymże mieśćie: która przychodźiła do niego, mówiąc: pomśći się krzywdy moiey nad przećiwnikiem moim.

4. Lecz

4. Lecz on długo nie chćiał. Ale potym rzekł sam w sobie: acżći śię Boga nie boię, i człowieka śię nie wstydzę:

5. Wßakże iż mi śię uprzykrza ta wdowa, pomßczę śię krzywdy iey, aby naostatek przyßedßy, nie była mi ćięßka. Luk. 11,7.

6. Rzekł tedy Pan: słuchayćież co mowi niesprawiedliwy sędźia.

7. A Bog izali* śię nie pomśći krzywdy wybranych swoich, wołaiących do śiebie we dnie i w nocy, choćiaż im długo ćierpi?
* Abak. 2,3. Obiaw. 6,10.

8. Powiadam wam, iż śię pomśći krzywdy ich w rychle. Ale gdy przyydźie Syn człowieczy, izali znaydźie wiarę na źiemi?

E. na N. 11. po S. Troycy.

9. Rzekł też i do niektorych, ktorzy ufali sami w sobie, że byli sprawiedliwymi, a inßych za nic nie mieli, to podobieństwo.
Luk. 16,15.

10. Dwoie ludźi wstąpiło do kośćioła, aby śię modlili: ieden Faryzeuß, a drugi celnik.

11. Faryzeuß stanąwßy, tak śię sam u śiebie modlił: dźiękuię tobie Boże, żem nie iest iako inni ludźie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo iako i ten celnik. Luk. 11,39.
Obiaw. 3,17.

12. Poßczę dwa kroć w tydźień: dawam dźieśięćinę ze wßystkiego, co mam.

13. A celnik stoiąc zdaleka, nie chćiał podnieść i oczu swych w niebo, ale śię bił w pierśi swoie, mowiąc: Boże bądź miłośćiw mnie grzeßnemu.
Psalm. 51,3.

14. Powiadam wam, żeć ten odßedł usprawiedliwionym do domu swego, wiecey niżeli on. Abowiem kto* śię wywyżßa, będźie poniżony, a kto śię poniża, będźie wywyżßony.* * Job. 22. 29. Przyp. 29,23. Matt. 23,12. Luk. 14,11. Jak. 4,6. 1 Piotr. 5,5.

15. Przynoßono też* do niego i niemowiątka, aby śię ich dotykał: co gdy widźieli uczniowie, gromili ie.
* Matt. 19,13.14. Mark. 10,13.

16. Ale Jezus zwoławßy ich, rzekł: dopuśććie dźiatkom przychodźić do mnie, a nie zabraniayćie

im: abowiem takowych ieſt * kroleſtwo Boże.
* Mat.18,3.r.19,14. Mark.10,14.

17. Zaprawdę powiadam wam: ktobykolwiek nie przyiął kroleſtwa Bożego iako dźieciątko, nie wnidźie do niego.
Mark. 10, 15.

18. J pytało go* niektore kśiążę, mowiąc: Nauczyćielu dobry, co czyniąc odźiedźiczę żywot wieczny?
* Matt.19,16. Mark.10,17. Luk.10,25.

19. J rzekł mu Jezus: przecz mię zowieſz dobrym? nikt nie ieſt dobry, tylko ieden, to ieſt Bog:

20. Umieſz przykazania? nie * cudzołoż: nie zabiiay: nie kradni: nie świadcz fałſzywie: czći oyca † twego i matkę twoię.
* 2 Moy 20,13. Rzym.13,9.
† Syr.3,1. Efez.6,2.

21. A on rzekł: tegom wſzyſtkiego przeſtrzegał od młodośći moiey.

22. Co uſłyſzawſzy Jezus, rzekł mu: iednegoć ieſzczę nie doſtawa: wſzyſtko, co maſz, przeday, a rozday ubogim, a będźieſz miał ſkarb w niebie: a przyſzedſzy naśladuy mię.
Matt.6,19.20. r.19,21. 1 Tym. 6,19.
Luk. T. i. niedoſtawać wſzyſtkiego, iako wzwyż, Matt. 19, 21. Przedać zaś znaczy, iako wzwyż, Luk.12,6.

23. A on uſłyſzawſzy to, barzo śię zaſmućił: bo był nader bogaty.

24. A gdy go Jezus uyrzał barzo zaſmuconego, rzekł: iakoż trudno * ći, co maią pieniądze, wnidą do kroleſtwa Bożego!
* Matt.19,23. Mark.10,23.

25. Abowiem łatwiey ieſt wielbłądowi przeyść przez ucho igielne, niż bogatemu wniść do kroleſtwa Bożego. Matt.19,24.

26. Tedy rzekli ći, ktorzy to ſłyſzeli: i ktoż może bydź zbawiony?

27. Ale on rzekł: co ieſt nie można * u ludźi, można ieſt u Boga. * Job. 42, 2. Jerem.32,17. Zach. 8,6. Matt.19,26. Luk.1,37.

28. J rzekł Piotr: otośmy my opuśćili wſzyſtko, a poſzliśmy za tobą.
Matt. 4, 20. r. 19,27. Mark.10,28. Luk.1,5.

29. Tedy im on rzekł: zaprawdę powiadam wam, iż niemaſz * nikogo, coby opuśćił dom, albo rodźice, albo bráćią, albo żonę, albo dźieći, dla kroleſtwa Bożego: * 5 Moy.33,9.

30. Aby

30. Aby nie wźiął daleko więcey w tym czaśie, a w przyßłym wieku żywota wiecznego.

E. na Niedź Zapustną.

31. A wźiąwßy z sobą* onych dwunaśćie, rzekł im: oto wstępuiemy do Jeruzalem: a wypełni śię wßystko, co napisano przez Proroki † o Synu człowieczym. *Matt. 16, 21. r. 20, 18. Mark. 8, 31. r. 10, 32. Luk. 9, 22. r. 24, 7. † Psalm 22, 7. Izai. 53, 7.

32. Bo będźie wydany poganom, i będźie naśmiewany, i zelżony, i uplwany: Matt. 27, 2. Luk. 23, 1. Jan. 18, 28. Dźie. 3, 13.

33. A ubiczowawßy zabiią go: ale dnia trzećiego zmartwychwstanie. Jan. 2, 19.

34. Lecz oni z tego nic nie zrozumieli: i było to słowo zakryte przed nimi, i nie wiedźili co mowiono. Luk. 2, 50. r. 9, 45.

35. J stało śię, gdy śię on * przybliżał do Jerycha, ślepy niektory śiedźiał podle drogi, żebrząc. *Matt. 20, 29. Mark. 10, 46.

36. A usłyßawßy lud przechodzący, pytał, coby to było?

37. J powiedźiano mu, iż Jezus Nazareński tędy idźie.

38. J zawołał mowiąc: Jezuśie, Synu Dawidow, zmiłuy śię nade mną! Matt. 15, 22.

39. Lecz ći, co ßli w przod, gromili go aby milczał. Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow zmiłuy śię nade mną!

40. Zastanowiwßy śię tedy Jezus, kazał go przywieść do śiebie. A gdy śię przybliżył, pytał go.

41. Mowiąc: co chceß, abym ći uczynił? a on rzekł: Panie, abym przeyrzał.

42. A Jezus mu rzekł: przeyrzy, wiara twoia ćiebie uzdrowiła. Matt. 9, 22. Luk. 17, 19.

43. J zarazem przeyrzał, i ßedł za nim, wielbiąc Boga. Co wßystek lud widząc, dał chwałę Bogu.*

Rozdźiał XIX.

Cztery ma częśći. I. Zacheuß celnik od Chrystusa nawrocony, od w. 1. W II. Podobieństwo Pana grzywien sługom powierzaiącego, od w. 11. W III. Wiazd Chrystusa do Jeruzalem, ktoremu płaczem zburzenie opowiada, od w. 29. W IV. Wßedßy do kośćioła oczyśćia go, i uczy w nim, od w. 45.

Digitized by Google

A Iezus wszedszy, szedł przez Jerycho.

2. A oto mąż, ktorego zwano imieniem Zacheusz, ktory był przełożony nad celnikami: a ten był bogaty.

3. I żądał widzieć Jezusa, coby zacz był. Lecz nie mogł przed ludem, bo był małego wzrostu.

4. A bieżawszy naprzod, wstąpił na drzewo leśney figi, aby go uyrzał: bo tamtedy iść miał. Luk.17,6.

5. A gdy przyszedł na ono mieysce, poyrzawszy Jezus wzgorę, uyrzał go, i rzekł do niego: Zacheuszu, zstąp prętko na doł: abowiem dziś muszę zostać w domu twoim.

6. I zstąpił prętko: i przyiął go z radością.

7. A widząc to wszyscy, szemrali, mowiąc: u człowieka grzesznego gospodą stanął.

8. A stanąwszy Zacheusz, rzekł do Pana: oto połowicę maiętności moich dawam ubogim, Panie: a ieźliżem kogo w czym podszedł, oddawam w czwor nasob. 2 Moy.22,1.

9. I rzekł mu Jezus: dziś się stało zbawienie domowi temu; dla tego, że i on iest synem Abrahamowym. Luk.13,16.

10. Bo przyszedł * Syn człowieczy, aby szukał i zachował co było zginęło.

* Matt.10,6. r.15,24. r.18, 11. Dzie. 13,46.

11. Tego, gdy oni słuchali, mowiąc daley, powiedział im podobieństwo; dla tego, że był blisko od Jeruzalem, a iż oni mniemali, że się wnet krolestwo Boże obiawić miało.

12. Rzekł tedy: niektory człowiek *rodu zacnego, iachał w daleką krainę, aby sobie wziął krolestwo, i zasię się wrocił.

*Matt.25,14. Mark.13,34.

13. A zawoławszy dziesiąci sług swoich, dał im dziesięć grzywien, i rzekł do nich: Handluycie aż przyiadę.

14. Lecz mieszczanie iego mieli go w nienawiści, i wyprawili za nim poselstwo, mowiąc: nie chcemy aby ten krolował nad nami.

15. I stało się gdy się wrocił, wziąwszy krolestwo, że rozkazał do siebie zawołać sług onych, ktorym

Digitized by Google

rym był dał pieniądze: aby śię dowiedźiał, co ktory handluiąc zyskał.

16. Tedy przyßedł pierwßy, mowiąc: Panie, grzywna twoia dźieśięć grzywien urobiła.

17. J rzekł mu: dobrze sługo dobry, iżeś był nad małem wiernym, mieyże władzą nad dźieśiąćią miast. Matt. 25, 21. Luk. 16, 10.

18. Przyßedł i drugi, mowiąc: Panie, grzywna twoia pięć grzywien urobiła.

19. Rzekł i temu: i ty bądź nad piąćią miast.

20. A inßy przyßedł, mowiąc: Panie, oto grzywna twoia, ktorąm miał schowaną w chustce;

21. Bom śię ćiebie bał, żeś iest człowiek srogi: bierzeß, czegoś nie położył; a żnieß, czegoś nie śiał.

22. Tedy mu rzekł: z ust twoich * sądzę ćię, zły sługo: wiedźiałeś żem ia iest człowiek srogi, ktory biorę, czegom nie położył a żnę, czegom nie śiał.

* Sam. 1, 16. Job. 15, 6. Matt. 12, 37. r. 25, 27.

23. Przeczżeś tedy nie dał śrebra mego do lichwiarzow? a ia przyßedßy, wźiąłbym ie był i z lichwą.

24. J rzekł tym, ktorzy tuż stali: weźmićie od niego tę grzywnę, a dayćie temu, ktory ma dźieśięć grzywien.

25. J rzekli mu: Panie, mać dźieśięć grzywien.

26. Zaprawdę powiadam wam, iż wßelkiemu, * ktory ma, będźie dano: a od tego, ktory nie ma, i to, co ma, będźie od niego odięto. * Matt. 13, 12. r. 25, 29. Mark. 4, 25. Luk. 8, 18.

27. Ale i nieprzyiaćioły moie, ktorzy nie chćieli abym krolował nad nimi, przywiedźćie tu, a pobiyćie przede mną.

28. A to powiedźiawßy, ßedł w przod, wstępuiąc do Jeruzalem.

Mark. 10, 32.

29. J stało śię, * gdy śię przybliżył do Betfagie i Betanii, ku gorze, ktorą zowią Oliwną, posłał dwu z uczniow swoich.

* Matt. 21, 1. Mark. 11, 1. Jan. 12, 12.

30. Mowiąc: idźćie do miasteczka, ktore iest przećiwko wam, do ktorego wßedßy, znaydźiećie ośle uwiązane, na ktorym żaden człowiek nigdy nie śiedźiał: odwiązawßy ie, przywiedźćie.

Digitized by Google

31. A ieżliby was kto spytał: przecz ie odwięzuiećie? tak mu powiećie, przeto, że go Pan potrzebuie.

32. Odszedszy tedy ći, ktorzy byli posłani, znaleźli iako im był powiedźiał.

33. A gdy oni odwięzowali ono ośle, rzekli panowie iego do nich: przecz odwięzuiećie ośle?

34. A oni powiedźieli: Pan go potrzebuie.

35. I przywiedli ie do* Jezusa, a włożywszy szaty swoie na ono ośle wsadźili Jezusa na nie. *Matt.21,7. Mark.11,7. Jan.12,14.

36. A gdy on iachał, słali szaty swoie na drodze.

37. A gdy śię iuż przybliżał tam, gdźie śię spuszczaią z gory Oliwney, poczęło wszystko mnostwo uczniow raduiąc śię, chwalić Boga głosem wielkim, ze wszystkich cudow, ktore widźieli.

38. Mowiąc: błogosławiony * Krol, ktory idźie w imieniu Pańskim: pokoy † na niebie, a chwała na wysokośćiach! *Ps.118,26. †Luk.2,14. Efez.2,14.

39. Ale niektorzy z Faryzeuszow z onego ludu rzekli do niego: Nauczyćielu, zgrom uczznie swoie.

40. A on odpowiadaiąc, rzekł im: powiadam wam, ieżliby ći milczeli, kamienie wołać będą. Abak.2,11.

E. na N.10.po S. Troycy.

41. A gdy śię przybliżył, uyrzawszy miasto, płakał nad nim, 2 Krol.8,11.

42. Mowiąc: o gdybyś poznało i ty, a zwłaszcza w ten to dźień twoy, co iest ku pokoiowi twemu! lecz to teraz zakryto od oczu twoich. 5 Moy. 32,29.

43. Abowiem przyydą na ćię dni, gdy ćię obtoczą nieprzyiaćiele twoi wałem, i oblegą ćię, i śćisną ćię zewszad. 1 Krol. 9,7.8. Iza.29,3. Jer.6,3. 6. Matt. 24,2. Mark.13,2. Luk.21,6.

44. I zrownaią ćię z źiemią, * i dźieći twoie w tobie, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu: dla tego, żeś nie poznało czasu nawiedzenia twego. *1 Krol.9,7. Mich. 3,12. Matt. 24,2. Mark.13,2. Luk. 21,6.24.

45. A wszedszy do kośćioła, począł * wyganiać te, ktorzy w nim przedawali i kupowali, * Matt.21,12. Mark. 11,15. Jan.2,14,15.

46. Mowiąc im: napisano,

pisano, dom moy, dom* modlitwy iest, a wyśćie go uczynili† iaſkinią zboycow.
* Izai. 56, 7. † Jerem. 7, 11.

47. J uczył na kożdy dźień w kośćiele. Lecz przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, i przedniejśi ludu, ßukali go ſtraćić:

48. Ale nie znaleźli, coby mu uczynili. Abowiem wßyſtek lud zawießał śię na nim, ſłuchaiąc go.*

Rozdźiał XX.

Pięć ma częśći. W I. Pytanie o władzy Chrystusowi daney, od w. 1. W II. Podobieństwo o Panu winnicy i synu iego, od winiarzow zabitym, od w. 9. W III. Kußenie Chrystusa pytaniem o czynßu Cesarzowi należącym. od w. 20. W IV. Spor z Saduceußami o zmartwychwstaniu umarłych, od w. 27. W V. Pytanie o Synu Dawidowym, od w. 41.

Sſtało śię z onych dni dnia iednego, gdy uczył lud w kośćiele, i kazał Ewanielią, że nadeßli przedniejśi kapłani, i nauczeni w piśmie, z ſtarßymi.

2. J rzekli do niego, mowiąc: powiedz nam,* ktorą mocą to czyniß? albo kto iest ten, coć dał tę moc? *Matt. 21, 23. Mark. 11, 28.

3. A on odpowiadaiąc, rzekł do nich: ſpytam i Ja was o iednę rzecz, a powiedźćie mi:

4. Chrzeſt Janow byłli z nieba, czyli z ludźi?
Luk. 15, 18.

5. A oni myślili ſami w ſobie, mowiąc: ieźli powiemy, z nieba, rzecze: czemużeśćie mu tedy nie wierzyli?

6. Jeźliż zaśię rzeczemy, z ludźi: wßyſtek lud ukamionuie nas, ponieważ za pewną maią, że Jan ieſt Prorokiem. Mat. 14, 5. r. 21, 26.

7. J odpowiedźieli, że nie wiedzą zkądby był.

8. A Jezus im rzekł: i Ja wam nie powiem, ktorą mocą to czynię.

9. J począł do ludu mowić to podobieństwo: człowiek niektory *naſadźił winnicę, i naiął ią winiarzom: i odiachał precz na czas niemały. * Pſalm 80, 9. Izai. 5, 1. Jerem. 2, 21. Matt. 21, 33. Mark. 12, 1.

10. A czaſu ſwego poſłał ſługę do onych winiarzow, aby mu dali z pożytku oney winnice. Ale oni winiarze ubiwßy go, odeſłali prożnego.
1 Ceſſ. 2, 15. Zyd. 11, 36. 37.

Digitized by Google

11. I posłał zaśię drugiego sługę. Ale oni i tego ubiwszy i zelżywszy, odesłali prożnego.

12. I posłał zaśię trzećiego. Ale oni i tego zraniwszy, wyrzućili precz.

13. A tak rzekł Pan oney winnice: coż uczynię? poślę syna mego miłego: snadź, gdy tego uyrzą, zawstydzą śię.

14. Ale winiarze uyrzawszy go, rzekli miedzy sobą, mowiąc: tenći iest dziedzic: podźćie, zabiymy go, aby nasze było *dziedzictwo.
*Psalm.2,1.8. Matt.26,4. r.27, 1. Jan.11,53. Zyd.1,28.

15. I wypchnąwszy go precz z winnice, zabili. Coż im tedy uczyni Pan oney winnice? Zyd.13,12.

16. Przyydźie, a potraći one winiarze, a winnicę odda innym. Co oni usłyszawszy, rzekli: nie day tego Boże!

17 Lecz on poyrzawszy na nie, rzekł: coż tedy iest ono, co napisano? kamień * ktory odrzućili buduiący, ten śię stał głową węgielną. * Psalm 118,22. Izai.28, 16 Matt. 21.42. Mark.12,10. Dźie.4,11. Rzym. 9,33. 1 Piotr. 2,4.7.

18. Wszelki, ktory upadnie * na ten kamień, roztraći śię: a na kogoby on upadł, zetrze go.
*Izai.8,14.Zach.12,3. 1Pio.2,7.8.

19. I starali śię przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby nań ręce wrzućili oneyże godźiny; ale śię ludu bali: abowiem poznali, iż przećiwko nim wyrzekł to podobieństwo.

20. A tak podstrzegaiąc * go, posłali szpiegi, ktorzy zmyślali, iakoby byli sprawiedliwymi, aby go podchwyćili w mowie iego; a potym, aby go podali zwierzchnośći, i w moc Starośćinę.
* Matt.22,15. Mark. 12,13.

21. I pytali go, mowiąc: Nauczyćielu, wiemy, że dobrze mowisz i uczysz, ani przyymuiesz osob: ale drogi Bożey w prawdźie uczysz.
Matt.22,16.

22. Godźili śię nam dać czynsz Cesarzowi, czyli nie?

23. Ale on obaczywszy chytrość ich, rzekł do nich: czemuż mię kuśićie?

24. Ukażćie mi grosz: czyy ma obraz i napis? a odpowiadaiąc rzekli, Cesarzow.

Lut.

Digitized by Google

Lue Jeruzalem musi miedzy Poganami bydź, aż Poganie nawroceni będą do wiary. To iest, aż do końca świata: bo kośćioł nie będźie więcey wystawiony. Matt. 23,38.

25. Zatym on im rzekł: oddawayćież tedy co iest Cesarskiego,* Cesarzowi, a co iest Bożego, Bogu.

*Matt. 17.25. r. 22,21. Mark. 12,17. Rzym. 13, 7.

26. I nie mogli go podchwyćić w mowie iego przed ludem: a zadźiwiwszy śię odpowiedźi iego, umilknęli.

27. A przyszedszy niektorzy* z Saduceuszow, (ktorzy przeczą i mowią, iż niemasz z martwych wstania,) pytali go. *Matt. 22,23. Mark. 12,18. Dźie. 23,8.

28. Mowiąc: Nauczyćielu, Moyzesz* nam napisał: ieżliby komu brat umarł, maiąc żonę, a umarłby bez dźiatek, aby brat iego poiął onę żonę, a wzbudźił naśienie bratu swemu. *5 Moy. 25, 5.

29. Było tedy śiedm braći: z ktorych pierwszy poiąwszy żonę, umarł bez dźiatek.

30. I poiął wtory onę żonę: a umarł i ten bez dźiatek.

31. Potym ią poiął i trzeći; także i oni wszyscy śiedm: a nie zostawiwszy dźiatek, pomarli.

32. Po wszystkich też umarła i ona niewiasta.

33. Przetoż przy z martwych wstaniu, ktoregoż z nich ona będźie żoną? ponieważ śiedm ich mieli ią za żonę.

34. Tedy odpowiadaiąc, rzekł im Jezus: synowie tego wieku żenią śię, i za mąż dawaią.

35. Ale ći, ktorzy godni są, aby dostąpili onego wieku, i powstania od umarłych, ani śię żenić, ani za mąż dawać będą.

36. Abowiem umierać więcey nie będą mogli; bo będą rowni Aniołom, będąc synami* Bożymi, gdyż są synami z martwych wstania. *1 Jan, 3.2.

37. A iż umarli, zmartwychwstaną, i Moyzesz pokazał przy onym* krzu, gdy zowie Pana Boga, Bogiem Abrahamowym, i Bogiem Izaakowym, i Bogiem Jakobowym.

*1 Moy. 31,42.53. 2 Moy. 3,6. Mat. 22,22. Mark. 12,26. Dź. 7,32.

38. A Bogći nie iest Bogiem umarłych, ale żywych: bo

bo iemu wßyscy żyią.

39. Tedy odpowiadaiąc niektorzy z nauczonych w piśmie, rzekli: Nauczycielu, dobrześ powiedział.

40. J nie śmieli go więcey o nic pytać.

41. J rzekł do nich: Jakoż powiadaią, * że Chrystus iest Synem Dawidowym? * Matt. 22, 42. Mark. 12, 25.

42. A sam Dawid mowi w kśięgach Psalmow: rzekł Pan * Panu memu, śiądź po prawicy moiey, * Ps. 110, 1. Dzie. 2, 33. Żyd. 1, 13. r. 10, 13.

43. Aż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.

44. Ponieważ go tedy Dawid nazywa Panem: i iakoż iest Synem iego?

45. A gdy słuchał wßystek lud, rzekł uczniom swoim:

46. Strzeżćie śię nauczonych w piśmie, ktorzy chcą * chodźić w ßatach długich, i miłuią pozdrawiania na rynkach, i pierwße stołki w bożnicach, i pierwße mieysca na wieczerzach: * Matt. 23, 6. Mark. 12, 38. Łuk. 11, 43.

47. Ktorzy pożeraią domy wdow, a to † pod pokrywką długich modlitew. Ćić odniosą ćięższy sąd. Mat. 23, 4. Mark. 12, 40. Tyt. 1, 11. † J. Nikomo śię modlą.

Rozdział XXI.

Trzy ma częśći. W I. Wdowa ubożuchna wrzucaiąca do skarbnice, od w. 1. W II. Zburzenie kośćioła i miasta Jeruzalemu, od Chrystusa przepowiadane, od w. 5. W III. Niemniey i dokończenia świata, od w 25.

A poyrzawßy, uyrzał * bogacze, rzucaiące dary swoie do skarbnice. * 2 Krol. 12, 9. Mark. 12, 41.

2. Uyrzał też i niektorą wdowę ubożuchną, wrzucaiącą tamże dwa drobne pieniążki,

3. J rzekł: prawdźiwieć * wam powiadam, żeć ta uboga wdowa, więcey niż ći wßyscy, wrzućiła. * 2 Kor. 8, 12.

4. Ci bowiem wßyscy z tego, co im zbywało, wrzućili do darow Bożych: ale ta z niedostatku swego, wßystkę żywność, ktorą miała, wrzućiła.

5. A gdy niektorzy mowili o kośćiele, iż był pięknym * kamieniem i upominkami ozdobiony, rzekł: * Matt. 24, 1. Mark. 13, 4.

6. J

Digitized by Google

6. Z tego co widźićie, przyydą * dni, w ktore nie będźie zostawiony kamień na kamieniu, ktoryby nie był rozwalony. 1 Krol.9,7.8. Mich.3,12. Luk. 19,44.

7. J pytali go, mowiąc: Nauczyćielu, kiedyż to będźie? a co za znak, gdy śię to będźie miało dźiać?

8. A on rzekł: patrzćie abyśćie nie byli * zwiedźieni. Boć wiele ich przyydźie † w imieniu moim, mowiąc: Jam iest Chrystus; a czas śię przybliżył: nie udawayćież śię tedy za nimi. * Matt. 24,4. Mark.13,5. Efez.5,6. 2 Tess.2,3. † Jerem. 14,14.

9. A gdy usłyszyćie o woynach i rozruchach, nie lękayćie śię; abowiem muśi to bydź pierwey, aleć ieszcze nie tu iest koniec.

10. Tedy im mowił: powstanie narod przećiwko narodowi, i krolestwo przećiwko krolestwu: Matt. 24,6. Mark. 13,8.

11. J będą mieyscami wielkie trzęśienia ziemie, i głody, i mory, także strachy, i znaki wielkie z nieba będą.

12. Ale przed tym wszystkim, wrzucą na was * ręce swoie, i będą was prześladować, podawaiąc do bożnic, i do więźienia, wodząc przed krole i przed starosty dla imienia mego. * Matt.10,17. r. 24, 6. Mark. 13,9. Jan.15,20. r.16,2.

13. A to was potka na świadectwo.

14. Przetoż złożćie to do * serc waszych, abyśćie przed czasem nie myślili, iakobyśćie odpowiadać mieli. * Matt.10,19. Mark.13,11. Luk. 12,11. 12.

15. Abowiem Ja wam * dam usta i mądrość, ktorey nie będą mogli odeprzeć, ani śię sprzećiwić wszyscy przećiwnicy waśi. * 2 Moy. 4,12. Dźie. 6,10.

16. A będźiećie * też wydani od rodźicow i od braći, i od krewnych, i od przyiaćioł; i zabiią niektore z was. * Mich.7,6. Matt.16,21. Dźie.7,59. r.12,2.

17. J będźiećie w nienawiśći * u wszystkich dla imienia mego. * Matt. 10, 22. Mark. 13, 13. Jan.15.18. 1 Piotr.4,14.

18. Ale ani włos z głowy * waszey nie zginie. * Matt.10,30.

19. W ćierpliwośći waszey pośiadayćie dusze wasze. Dźie.27,34.

Digitized by Google

20. A gdy uyrzyćie * Jeruzalem od woyſk obtoczone, tedy wiedzćie, żeć śię przybliżyło ſpuſtoſzenie iego. Dan.9,27. Matt.13,14. Matt.24,15.

21. Tedy ći, co ſą w Judſkiey żiemi, niech ućiekaią na gory; a ći, co ſą w pośrzodku iey, niech wychodzą; a ći, co ſą po polach, niechay nie wchodzą do niey.

22. Abowiem te dni ſą pomſty, aby śię wypełniło wſzyſtko, co napiſano. Dan.9,26.27. Zach.11,1 Matt.24,15. Mark.13,14.

23. Ale biada brzemiennym i pierśiami karmiącym w one dni. Abowiem będżie ućiſk wielki w tey żiemi, i gniew Boży nad tym ludem.

24. J polegą od oſtrza miecza, i zapędzeni będą w niewolą miedzy wſzyſtkie narody; i będżie Jeruzalem deptane od Poganow, aż śię wypełnią czaſy Poganow.

E. na N.2. Adwentu.

25. Tedy będą * znaki na ſłońcu, i na kśiężycu, i na gwiazdach; a na żiemi ućiśnienie narodow z roſpaczą, gdy zaſzumi morze i wały: * Izai,13,10. Ezech.32,7. Joel.2,31. Matt.24,29. Mark.13,24. 2 Piotr.3,11.12. Obiaw.6,12.

26. Tak, iż ludżie drętwieć będą przed ſtrachem i oczekawaniem tych rzeczy, ktore przyydą na wſzyſtek świat; abowiem mocy * niebieſkie poruſzą śię. * 2 Piotr. 3, 10.

27. A tedy uyrzą Syna człowieczego, * przychodzącego w obłoku z mocą i chwałą wielką. * Dan.7,13. Matt.16,27. Mark.13,26. Obiaw.1,7.

28. A gdy śię to pocznie dżiać, pogladayćież, a podnośćie głowy waſze; przeto, iż śię * przybliża odkupienie waſze. * Rzym.8,23.

29. J powiedżiał im podobieńſtwo: poyrzyćie * na figowe drzewe, i na wſzyſtkie drzewa. * Matt.24,32. Mark.13,28.

30. Gdy śię iuż pukaią, widząc to, ſami to uznawaćie, że iuż bliſko ieſt lato.

31. Także i wy, gdy uyrzyćie iż śię to dżieie, wiedzćie, że bliſko ieſt kroleſtwo Boże.

32. Zaprawdę powiadam wam, żeć nie przeminie ten wiek, ażby śię to wſzyſtko ſtało.

33. Nie-

Digitized by Google

33. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moie * nie przeminą. * * Izai.40,8. r.51,6. Matt.5,18. r.24,35. Luk.16,17. 1 Piotr.1,25.

34. A strzeżcie się, aby snadź * nie były obciążone serca wasze obżarstwem, i opilstwem, i pieczołowaniem o ten żywot, a nagleby na was przyszedł ten dzień. * Rzym.13,13. 1 Tess.5,6. 1 Piotr.4,7. Obiaw.16,15.

35. Abowiem iako * sidło przypadnie na wszystkie, ktorzy mieszkaią na obliczu wszystkiey ziemie. * 1 Tess.5,3. 2 Piotr.3,10. Obi.3,3.

36. Przetoż czuycie, modląc * się na każdy czas, abyście byli godni uyść tego wszystkiego, co się dziać ma, i stanąć przed Synem człowieczym. * Matt.24,42. Mark.13,32.33. Luk.12,40. 2 Piotr.3,11.

37. I nauczał we dnie w kościele: ale w nocy wychodząc, przebywał na gorze, ktorą zowią Oliwną. Jan.6,12.

38. A wszystek lud rano się schodził do niego, aby go słuchał w kościele.

Rozdział XXII.

Dziewięć ma częśći. W I. Przedniejsi kapłani i starsi ludu naradzaią się o zabiciu Chrystusa, i Judasza zdrayce podkupuią, od w.1. W II. Chrystus Pan ostatniego baranka wielkonocnego używa, i wieczerzą świętą stanowi, od w.7. W III. Wydanie swoie obiawia, od w.21. W IV. Apostołowie o przodkowanie spieraią się, od w.24. W V. Odwiewanie szatańskie Piotrowi i Apostołom oznaymuie się, od w.31. W VI. Chrystus w ogrodzie cierpi i modli się, od w.39. W VII. od zgrai kapłanow poimany, od w.47. W VIII. Piotr się go zapiera, od w.55. W. IX. od Rady osądzony, i od sług ich naśmiewany, od w.62.

A przybliżało się * święto przaśnikow, ktore zowią Wielkanoc. * 2 Moy.12,15. Matt.26,2. Mark.14,1.

2. I szukali * przednieysi kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby go zabili; ale się bali ludu. * Psal.2,1.2. Jan.11,47. Dzie.4,27.

3. I wstąpił szatan w Judasza, * ktorego zwano Iszkaryotem, ktory był z liczby dwunaści. * Matt.26,14. Mark.14,10. Jan.13,2.27.

4. Ten tedy odszedszy, zmowił się z przednieyszymi kapłanami, i z przełożonymi kościoła, iakoby go im * wydał. * Matt.26,14,15.

Digitized by Google

5. J uradowali śię, i umowili śię z nim, że mu chcą dać pieniądze.
Zach. 11, 12. Mark. 14, 11.

6. J obiecał. J szukał sposobnego czasu, aby im go wydał bez rozruchu.

7. Tedy przyszedł dźień * przaśnikow, ktorego miał baranek bydź zabity.
* 5 Moy. 16, 5. Matt. 26, 17. Mark. 14, 12.

8. J posłał Piotra i Jana, mowiąc: poszedszy, nagotuyćie nam baranka, abyśmy iedli.

9. Ale oni mu rzekli: gdźież chcesz abyśmy go nagotowali?

10. A on rzekł do nich: óto, gdy do miasta wchodźić będźiećie, potka śię z wami człowiek, niosący dzban wody; idźćież za nim do domu, do ktorego wnidźie.

11. A rzeczćie gospodarzowi domu onego: kazał ći powiedźieć Nauczyćiel: gdźie iest gospoda, kędybym iadł baranka z uczniami moimi?

12. A on wam ukaże salę wielką usłaną: tamże nagotuyćie.

13. Tedy odszedszy, znaleźli iako im był powiedźiał: i nagotowali baranka. Luk. 19, 28.

14. A gdy przyszła godźina, uśiadł za stoł, * i dwanaśćie Apostołow z nim. * Mat. 26, 20. Mark. 14, 17.

15. J rzekł do nich: żądaiąc żądałem tego baranka ieść z wami, pierwey niżbym ćierpiał.

16. Boć wam powiadam, że go wiecey ieść nie będę, aż śię wypełni w krolestwie Bożym.
Matt. 26, 29. Mark. 14, 25.

17. A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy, rzekł: weźmićie to, a podźielćie miedzy śię.

18. Abowiem * powiadam wam, że nie będę pił z rodzaiu winney maćice, aż przyydźie krolestwo Boże.
* Matt. 26, 29. Mark. 14, 25.

19. A wźiąwszy * chleb, i podźiękowawszy, łamał i dał im, mowiąc: to iest ćiało moie, ktore śię za was dawa: to czyńćie na pamiątkę moię. * Matt. 26, 26. Mark. 14, 22. 1 Kor. 11, 23.

20. Także i kielich, gdy było po wieczerzy, mowiąc: ten kielich iest nowy Testament we krwi moiey, ktory śię za was wylewa.
Matt. 26, 28. Mark. 14, 24.

21. Ale

21. Ale oto * ręka tego, co mię wydawa, że mną iest za stołem. * Matt. 26, 21. 23. Mark. 14, 18. Jan. 13, 18.

22. Synći zaiste człowieczy idźie, tak, iako iest * postanowiono; ale biada człowiekowi temu, ktory go wydawa. * Psalm. 41, 10. Dźie. 1, 16.

23. Tedy śię oni poczęli miedzy sobą pytać o tym, ktoby wżdy z nich był, coby to uczynić miał. Matt. 26, 22. Mark. 14, 19. Jan. 13, 22.

E. na dźień S. Bartłomieia.

24. A wßczął śię też spor miedzy nimi o tym, ktoby śię z nich zdał być więtßy?

25. Ale on im rzekł: krolowie * narodow panuią nad nimi, a ktorzy nad nimi moc maią, dobrodźieiami nazywani bywaią. * Matt. 20, 25. Mark. 10, 42.

26. Lecz wy nie tak. Owßem * kto nawiętßy iest miedzy wami, niech będźie iako namnieyßy; a kto iest wodzem, będźie tako ten, co służy. * 1 Piotr. 5, 3.

27. Bo ktoryż więtßy iest? ten, co śiedźi, czyli ten, co służy? izali nie ten, co śiedźi? alem Ja iest * w pośrzodku was iako ten, co służy. * Matt. 20, 28. Jan. 13, 4. 5. Filip. 2, 7.

28. A wy iesteśćie, ktorzyśćie wytrwali przy mnie w pokusach moich. Luk. 18, 28.

29. A Jać wam sporządzam, iako * mi sporządźił Oćiec moy, krolestwo. * Luk. 12, 32.

30. Abyśćie iedli i pili za stołem moim w krolestwie moim, i śiedźieli * na stolicach, sądząc dwoienaśćie pokolenie Jzraelskie. * Matt. 19, 28. 1 Kor. 6, 2. Obiaw. 2, 26. 27. r. 3, 21.

31. J rzekł Pan: Symonie, Symonie, oto ßatan wyprośił was, aby was odwiewał iako pßenicę. 1 Piotr. 5, 8.

32. Alem Ja prośił za tobą, aby nie ustała wiara twoia. A ty niekiedy nawroćiwßy śię, utwirdzay bracią twoię. Psal. 51, 15. Jan. 17, 9. 11. 15. 20.

33. A on mu rzekł: Panie, * gotowem z tobą iść i do więźienia, i na śmierć. * Matt. 26, 35. Mark. 14, 31. Jan. 13, 37.

34. A on rzekł: powiadam ći Pietrze, nie zapieie dźiś kur, aż śię pierwey trzykroć zaprzyß, że mię nie znaß. Matt. 26, 34. Mark. 14, 20. Jan. 13, 38.

Digitized by Google

35. J rzekł im; gdym was posyłał* bez mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wam czego niedostawało? a oni rzekli: niczego.

*Matt.10,9. Mark.6,8. Luk.9,3. r.10,4.

36. Tedy im rzekł: ale teraz kto ma mieszek, niech go weźmie, także i taistrę: a kto nie ma miecza, niech przeda suknią swoię, a kupi go.

37. Abowiem powiadam wam, iż się ieszcze musi to, co napisano wypełnić na mnie, mianowićie; i z złoczyńcami * policzony iest. Boć te rzeczy, ktore świadczą o mnie, koniec biorą. *Jzai.53,12.

38. Ale oni rzekli: Panie, oto tu dwa miecze. A on im rzekł: dosyć iest.

Lut. To iest: nie trzeba więcey ćielesnym mieczem szermować, ale iuż przychodźi ćierpieć dla Ewanielii, i krzyż nośić, bo naprzećiwko diabłu nie może się żelazem szermować, przetoż potrzeba wszystko opuśćić, a tylko duchowny miecz, słowo Boże, uchwyćić.

39. J wyszedszy, szedł według zwyczaiu* na gorę Oliwną, a szli za nim i uczniowie iego. *Matt.26,36. Mark.14,32. Jan.18,1.

40. A gdy przyszedł na mieysce, rzekł im: modlćie się, abyśćie* nie weszli w pokuszenie.

*Matt.26,41. Mark.14,38.

41. A sam oddalił* się od nich, iakoby na ćiśnienie kamieniem: a kleknawszy na kolana, modlił się,

*Matt.26,39. Mark.14,35.

42. Mowiąc: Oycze, ieźli chcesz, przenieś ten kielich ode mnię: wszakże nie moia wola, lecz twoia niech się stanie. Matt.26,39. Mark.14,36. Jan.5,30. r.12,27.

43. J ukazał mu się Anioł z nieba, pośilaiący go.

44. Ale będąc w boiu, gorliwiey się modlił. A był pot iego iako krople krwie, zćiekaiące na źiemię.

Jan.12,27. Zyd.5,7.

45. A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące od smętku.

46. J rzekł im: coż śpićie? wstańćie a modłćie się, byśćie nie weszli w pokuszenie.

47. A gdy on * ieszcze mowił, oto zgraia, i ten, ktorego zwano Judaszem, ieden ze dwunaśći, szedł przed nimi, i przybliżył się do Jezusa, aby go pocałował.

Digitized by Google

wał. * Matt. 26, 47. Mark. 14, 43. Jan. 18, 3. Dzie 1, 6.

48. A Jezus mu rzekł: Judaszu, pocałowaniem wydawasz Syna człowieczego?

49. A widząc ci, ktorzy przy nim byli, co sie dziać miało, rzekli mu: Panie, mamyli bić mieczem?

50. J uderzył ieden z nich sługe * nawyższego kapłana, i uciął mu ucho prawe. * Matt. 26, 51. Mark. 14, 47. Jan. 18, 10. 26.

51. Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: Zaniechayćie aż poty. A dotknąwszy sie ucha iego, uzdrowił go.

Lut. Niech złość broią, poki im dopuszczono; wszystko ma swego sędziego, że sie sami nie mamy mśćić.

52. J rzekł Jezus do onych, ktorzy byli przyszli przećiwko niemu, do przednieyszych kapłanow, i do starszych: wyszliśćie iako na zboyce z mieczmi i z kiymi. Matt. 26, 55. Mark. 14, 48.

Lut. To byli ći, ktorzy z swoimi żołnierzami od Zydow przy kośćiele postanowieni byli, dla pokoiu przed pospolstwem.

53. Gdym na każdy dzień bywał z wami w kośćiele, nie zćiągneliśćie rąk na mie: ale tać iest ona godzina wasza i moc ćiemnośći. Mark. 11, 11. 27.

54. Poimawszy go tedy, prowadzili * go, i przyprowadzili go w dom nawyższego kapłana. A Piotr szedł za nim z daleka. * Matt. 26, 57. Mark. 14, 53. Jan. 18, 12. 13. 15.

55. A gdy oni rozniećili ogień * w pośrzodku dworu, i wespoł uśiedli; uśiadł i Piotr miedzy nimi. * Matt. 26, 69. Mark. 14, 54. 66. Jan. 18, 25.

56. A uyrzawszy go niektora dziewka, u ognia sie dzącego, i pilnie mu sie przypatrzywszy, rzekła: i ten z nim był.

57. A on sie go zaprzał, mowiąc: niewiasto, nie znam go.

58. A po małey chwili uyrzawszy go drugi, rzekł: i tyś iest z nich. Ale Piotr rzekł: człowiecze, nie iestem.

59. A gdy wyszła iakoby iedna godzina, ktoś inszy twierdził, mowiąc: prawdziwie i ten z nim był; bo też iest Galileyczyk.

60. A Piotr rzekł: człowiecze, nie wiem co mowisz. A zatym zaraz, gdy on ieszcze mowił, kur zapiał. Matt. 26, 30. 75.

Digitized by Google

61. A Pan obróciwszy śię, poyrzał na Piotra. J wspomniał Piotr na słowo Pańskie, iako mu był powiedźiał; iż pierwey * niż kur zapieie, trzy kroć śię mnie zaprzyßß. *Matt.26,34. Mark.14,30. Jan.13,38. k.18,27.

62. A Piotr wyßedßy precz, gorzko płakał.

63. Lecz meżowie, ktorzy wespoł trzymali * Jezusa, naśmiewali śię z niego, biiąc go. * Matt. 26,67. Mark.14, 65.

64. A zakrywßy go, bili twarz iego; i pytali go, mowiąc: Prorokuy, kto iest, co ćię uderzył.

65. J wiele innych rzeczy, bluźniąc mowili przećiwko niemu.

66. A gdy był dźień, zeßli śię starśi z ludu * i nawyżśi kapłani, i nauczeni w piśmie, a przywiedli go do Rady swoiey,
* Psalm. 22,2. Matt. 27,1. Mark 15,1. Jan. 18,28.

67. Mowiąc: ieżliś ty iest Chrystus, powiedz nam? i rzekł im: choćbym wam powiedźiał, nie uwierzyćie.

68. A ieżlibym też o co pytał, nie odpowiećie mi; ani mię wypuśćićie.

69. Od tego czasu będźie Syn człowieczy śiedźiał * na prawicy mocy Bożey.
* Psalm 110,1. Matt. 22,44. k.25,31. k.26,64. Mark.14,62.

70. J rzekli wßyscy: tyś tedy iest on Syn Boży? a on rzekł do nich: wy powiadaćie, żem Ja iest.

71. A oni rzekli: coż ießcze potrzebuiemy świadectwa, wßakieśmy sami słyßeli z ust iego.

Rozdźiał XXIII.

Ośm ma części. W I. Chrystus u Piłata oskarżony, od w.1. W II. do Heroda odesłany, od. w. 6. W III. od Piłata eksaminowany i osądzony, od w. 13. W IV. na mieysce trupich głow wyprowadzony, od niewiast opłakany, od w. 26. W V. Ze złocżyńcami ukrzyżowany, od w. 33. W VI. Jeden z onych złoczyńcow nawrocony, otrzymał obietnicę raiu, od w. 39. W VII. Chrystus umiera w wielkich cudach, od w. 44. W VIII. Pogrzebiony iest, od w. 50.

Tedy powstawßy wßystko mnostwo ich, wiedli go * do Piłata.
* Matt.27, 1.2. Mark.15,1. Jan. 18,28.

2. J poczęli nań skarżyć, mowiąc: tegośmy znaleźli, że odwraca lud, i zakazuie * dani dawać Cesarzowi,

wi, powiadaiąc: że on iest Chrystusem, Krolem.

* Matt.17,25. r.22,21. Mark. 12,17. Luk.20.25. Rzym.13,7. Dzie. 17,7.

3. J pytał go * Piłat, mowiąc: tyżeś iest on Krol Zydowski? a on mu odpowiadaiąc, rzekł: ty powiadasz. * Matt.27,11. Mark. 15,2. Jan. 18,33.

4. J rzekł Piłat do przednieyszych kapłanow, i do ludu: żadney winy nie znayduię w tym człowieku.

5. Lecz się oni barziey śilili, mowiąc: iż wzrusza lud, ucząc po wszystkiey Judskiey ziemi, począwszy od Galilei aż dotąd.

6. Tedy Piłat usłyszawszy o Galilei, pytał, ieźliby był człowiekiem Galileyskim?

7. A gdy się dowiedział, iż był † z pańśtwa Herodowego, odesłał go do Heroda: ktory też w Jeruzalem był w one dni. † G. z mocy. Luk.3,1. r.9,7.

8. A Herod uyrzawszy Jezusa, uradował się barzo: bo go zdawna prągnął widzieć: dla tego, iż wiele o nim * słychał, i spodziewał się, iż miał uyrzeć iaki cud od niego uczyniony. * Luk.9,9.

9. J pytał go wielą słow; ale mu on nic nie odpowiadał.

10. A przednieyśi kapłani i nauczeni w piśmie stali, porężnie skarząc nań.

11. Ale wzgardziwszy nim Herod z żołnierstwem swym, i naśmiewawszy się z niego, oblekł go w szatę białą, i odesłał go zaś do Piłata. Isai. 53,3.

12. J stali się sobie przyiaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dnia; bo sobie byli przed tym nieprzyiaćiołmi. Dzie. 4,27.

13. A Piłat zwoławszy przednieyszych kapłanow, i przełożonych, i ludu,

14. Rzekł do nich: oddaliśćie mi tego * człowieka iakoby lud odwracał: a oto ia przed wami pytaiąc go, żadney winy nie znalazłem w tym człowieku, z tego, o co nań skarzyćie.

* Matt.27,23. Mark. 15,14. Jan.18,38. r.19,4.

15. Ale ani Herod: bom was odesłał do niego. A oto nic mu śię godnego śmierći nie stało.

16. Przetoż skarawszy, wypuszczę go. Matt.27,26. Mark.15,15. Jan. 19,1.

17. A muśiał im Piłat

wypuszczać iednego * na świeto. * Matt.27,15. Mark.15.6. Jan.18,39.

18. Tedy zawołało społem wszystko mnostwo, mowiąc: strać tego! a wypuść nam * Barabasza: * Mat.27,20.22.23. Mark.15,11.13. Jan.18,40. Dzie.3,14.

19. Ktory bydź dla niejakiego rozruchu w mieście uczynionego, i dla mężoboystwa wsadzony do więzienia.

20. Tedy Piłat znowu mowił, chcąc wypuścić Jezusa.

21. Ale oni przecię wołali, mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go!

22. A on po trzecie rzekł do nich: i coż wżdy ten złego uczynił? żadney winy śmierci nie znalazłem w nim: przetoż skarawszy, wypuszczę go.

23. A oni przecię nalegali głosy wielkimi, żądaiąc aby był ukrzyżowany. I zmacniały się głosy ich i przednieyszych kapłanow. Jan.19,12.

24. A tak Piłat przysądził, aby się dosyć stało żądości ich. Matt.27,26. Mark.15,15. Jan.19,16.

25. I wypuścił im onego, ktory był dla rozruchu i mężoboystwa wsadzony do więzienia, o ktorego prośili: ale Jezusa podał na wolą ich.

26. Gdy go * tedy wiedli, uchwyciwszy Symona niektorego Cyreneyczyka, idącego z pola, włożyli nań krzyż, aby go niosł za Jezusem. * Matt.27,32. Mark.15,21.

27. I szło za nim wielkie mnostwo ludu, i niewiast, ktore go płakały i narzekały.

28. Ale Jezus obrociwszy się do nich, rzekł: corki Jeruzalemskie, nie płaczcie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczcie, i nad dziatkami waszymi.

29. Abowiemci oto idą dni, ktorych będą mowić: błogosławione niepłodne, i żywoty, ktore nierodziły, i pierśi, ktore nie karmiły. Izai.54,1.

30. Tedy poczną mowić * gorom: padnicie na nas! a pagorkom: przykryycie nas! * Iza.2,19. Oze.10,8. Obiaw.6,16. r.9,6.

31. Abowiem ponieważ się to na zielonym drzewie dzieie, a coż będzie na suchym? 1 Piotr.4,17.

32. Wie-

32. Wiedzieni też byli i inni dwa * złoczyńcy, aby wespoł z nim straceni byli.
* Izai.53,12. Matt. 27,38. Mark.15,27. Jan.19,18.

33. A gdy przyszli na mieysce, ktore zowią Trupich głow, tam go ukrzyżowali: i onych złoczyńcow, iednego po prawicy, a drugiego po lewicy. Matt.27,33. Mark.15,22. Jan. 19,17.18.

34. Tedy Jezus rzekł: Oycze odpuść im: boć nie wiedzą, co czynią! A rozdzieliwszy szaty * iego, los o nie miotali. Psalm 22,19. Matt.27,35. Mark. 15,24. Jan.19,23. Dzie.3,17.

35. I stał lud, przypatruiąc się. A naśmiewali się z niego i przełożeni z nimi, mowiąc: inszych ratował, niechże ratuie samego siebie, ieżliże on iest Chrystus, on wybrany Boży.
Matt.27,39. Mark.15,28.29.

36. Naśmiewali się też z niego i żołnierze, przystępuiąc, a ocet mu podawaiąc,

37. I mowiąc: ieżliś ty iest krol Żydowski, ratuyże samego siebie.

38. A był też i napis * napisany nad nim, literami Greckimi, i Łacińskimi, i Żydowskimi: tenci iest on krol Żydowski. * Mat.27,37. Mark. 15,26. Jan.19,19.

39. A ieden z onych złoczyńcow, ktorzy z nim wisieli, urągał mu, mowiąc: ieżliżeś ty iest Chrystus, ratuyże siebie i nas.

40. A odpowiadaiąc drugi, gromił go, mowiąc: i ty się Boga nie boisz, choćiażeś iest w tymże skazaniu?

41. A myć zaiste sprawiedliwie: (bo godną zapłatę za uczynki nasze bierzemy.) Ale ten nic złego nie uczynił.

42. I rzekł do Jezusa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydziesz do krolestwa twego!
1 Moy.40,14. Neh.5,19.

43. A Jezus mu rzekł: Zaprawdę powiadam tobie, dziś ze mną będziesz w Raiu.

44. A było około szostey * godziny, i stała się ciemność po wszystkiey ziemi, aż do godziny dziewiątey. * Matt.27,45. Mark.15,33.

45. I zaćmiło * się słońce, a zasłona kościelna rozerwała się w poły.
* Matt. 27,51. Mark.15,38.

46. A Jezus zawoławszy głosem wielkim, rzekł: Oycze,

Digitized by Google

Oycze, w rece twoie polecam* ducha moiego. A to† rzekszy, skonał.
* Psalm. 31, 6. Dzie. 7, 59.
Matt. 27, 50. Jan. 19, 30.
† Mark. 15, 37.

47. A widząc setnik co się* działo, chwalił Boga, mowiąc: Zaprawdę człowiek to był sprawiedliwy.
* Matt. 27, 54. Mark. 15, 39.

48. Także i wszystek lud, ktory się był zszedł na dziwowisko, widząc co się działo, biiąc się w piersi swoie, wracał się.

49. A znaiomi iego wszyscy z daleka stali, i niewiasty, ktore za nim były, przyszły z Galilei, przypatruiąc się temu.

50. A oto* mąż, imieniem Jozef, ktory był Senatorem, mąż dobry i sprawiedliwy: * Matt. 27, 57.
Mark. 15, 42. 43. Jan. 19, 38.

51. Ktory był nie zezwolił na radę i na uczynek ich, z Arymatyi, miasta Judzkiego, ktory też oczekawał krolestwa Bożego.

52. Ten przyszedszy do Piłata, prosił o ciało Jezusowe.

53. I ziąwszy ie, obwinął ie prześcieradłem, a położył ie w grobie, w opoce* wykowanym, w ktorym ieszcze nikt nigdy nie był położony. * Matt. 26, 12.
v. 27, 60. Mark. 15, 46.

54. A był dzień przygotowania, i sabbat nastawał.
Matt. 27, 62. Jan. 19, 4.

55. Poszedszy też* za nim i niewiasty, ktore były z nim przyszły z Galilei, oglądały grob, i iako było położone ciało iego.
* Luk. 8, 2.

56. A wrociwszy się, nagotowały wonnych rzeczy, i maści: ale w sabbat odpoczynęły według przykazania. 2 Moy. 20, 10.

Rozdział XXIV.

Cztery ma części. W I. Zmartwychwstanie Chrystusowe opisane i oznaymione niewiastom, od w. 1. W II. Uczniom do Emaus idącym, od w. 13. W III. Jedenaści Apostołom w wieczor, od w. 36. W IV. Przed nimi iadł, żegnał się z nimi, dawszy im naukę, i wstąpił na niebo.

A pierwszego dnia po* sabbacie barzo rano, przyszły do grobu, niosąc rzeczy wonne, ktore były nagotowały; i niektore inne z nimi. * Matt. 28, 1.
Mark. 16, 1. Jan. 20, 1.

2. I znalazły kamień odwalony od grobu.

3. A

Digitized by Google

3. A wszedszy w grob, nieznalazły ćiała Pana Jezuſowego.

4. J ſtało śię * gdy śię dla tego zatrwożyły, że oto dwa mężowie ſtanęli przy nich w szatach świetnych.

* Jan. 20, 12.

5. A gdy śię one bały, i skłoniły twarz swoię ku ziemi, rzekli do nich: coż szukaćie, żywiącego miedzy umarłymi?

6. Niemaszći go tu, ale wſtał: wſpomnićie, iako wam powiadał, * gdy ieszcze był w Galilei,

* Matt. 16, 21. r. 17. 22. r. 20, 18. Mark 9, 31. Luk. 9, 22. r. 18, 32.

7. Mowiąc: iż Syn człowieczy muśi bydź wydany w ręce ludzi grzesznych, i bydź ukrzyżowany, a trzećiego dnia zmartwychwſtać.

8. J wſpomniały na słowa iego. Jan. 2, 22.

9. A wroćiwszy śię od grobu oznaymiły to wszyſtko onym iedenaśći, i innym wszyſtkim.

Matt. 28, 8. Mark. 16, 10.

10. A była Marya Magdalena, i Joanna, i Marya, matka Jakubowa, i inne z nimi, ktore to powiadały Apoſtołom. Luk. 8, 3.

11. Ale śię im zdały iako plotki słowa ich; i nie wierzyli im.

12. Tedy Piotr * wſtawszy, bieżał do grobu; a nachyliwszy śię, uyrzał ſame tylko prześćieradła leżące: i odszedł, dźiwuiąc śię ſam u śiebie temu, co śię ſtało. * Jan. 20, 3.

E. na Poniedźiał. Wielk.

13. A oto dwa z nich tegoż * dnia szli do miaſteczka, ktore było na sześćidźieśiąt ſtaian od Jeruzalem, ktore zwano Emaus. * Mark. 16, 12.

14. A ći rozmawiali z sobą o tym wszyſtkim, co śie było ſtało.

15. J ſtało śię, gdy oni rozmawiali i weſpoł śię pytali, że i * Jezus przybliżywszy śię, szedł z nimi.

* Matt. 18, 20.

16. Ale oczy ich były zatrzymane, aby go nie poznali.

17. J rzekł do nich: coż to za rozmowy, ktore maćie miedzy sobą, idąc, a ieſteśćie ſmętni.

18. A odpowiadaiąc mu ieden, ktoremu było imię Kleofas, rzekł mu: tyś ſam przychodniem w Jeruzalem, a nie wiesz, co śię w nim w tych dniach ſtało?

19. J

19. J rzekł im: coż? a oni mu rzekli: o Jezuśie Nazareńskim, ktory był* mąż Prorok, mocny w uczynku i w mowie przed Bogiem i wßystkim ludem:
*Matt.21,11. Luk.7,16. Jan. 4,19. r.16,14.

20. A iako go wydali przedniey{si} kapłani i przełożeni naśi, aby był skazany na śmierć; i ukrzyżowali go.

21. A myśmy śię spodźiewali, iż on miał odkupić Jzraela: ale teraz temu wßystkiemu dźiś iest trzeći dźień iako śię to stało.
Luk.1,68. r.2,25. Dźie.21,6.

22. Lecz i niewiasty niektore z naßych przestraßyły nas, ktore raniuczko były u grobu.*
*Matt.28,8. Mark.16,10.

23. A nie znalazßy ćiała iego, przyßły powiadaiąc, iż widzenie Anielskie widźiały, ktorzy powiadaią, iż on żywie.

24. J chodźili niektorzy z naßych do grobu, i tak znaleźli, iako i niewiasty powiadały; ale samego nie widźieli.

25. Tedy on rzekł do nich: o głupi! a leniwego serca ku wierzeniu temu wßystkiemu, co powiedźieli Prorocy! Gal.3,1.

26. Azaż nie muśiał* Chrystus tego ćierpieć, i wniść do chwały swoiey?
*Jzai.50,6. r.53,3. Dźie.17,3. Filip.2,8.9. Zyd.12,2. 1 Piotr.1,11.

27. A poczawßy od* Moyżeßa i od wßystkich† Prorokow, wykładał im wßystkie one pisma, ktore o nim napisane były.
*1 Moy.3,15. r.22,18. r.49,10. †Jzai.7,14. r.40,10. Jerem.23,5. r.33,15. Ezech. 34,23. r.37.24. Dan.9,24. Mich.7,20.

28. J przybliżyli śię ku miasteczku, do ktorego ßli; a on pokazował iakoby miał daley iść.

29. Ale go oni przymuśili, mowiąc: zostań z nami, boć śię ma ku wieczorowi, i iuż śię dźień nachylił. J wßedł, aby został z nimi. 1 Moy.19,3.

30. J stało śię gdy on śiedźiał z nimi za stołem, wźiąwßy chleb, błogosławił, a łamiąc, podawał im.

31. J otworzyły śię oczy ich, i poznali go: ale on zniknął z oczu ich.

32. J mowili miedzy sobą; izali serce naße nie pałało w nas, gdy z nami w drodze mowił, i gdy nam pisma otwierał?

33. A

Digitized by Google

33. A wstawszy oneyże godźiny, wroćili śię do Jeruzalem, i znaleźli zgromadzonych onych iedenaśćie, i tych, ktorzy z nimi byli.

34. Powiadaiących: iż wstał Pan prawdźiwie, i ukazał śię Symonowi.

* 1 Kor. 15, 5.

35. A oni też powiedźieli, co śię stało w drodze, i iako go poznali w łamaniu chleba.*

E. w Wtor. Wielkonoc.

36. A gdy oni * to mowili, stanął sam Jezus w pośrzodku nich, i rzekł im: pokoy wam. * Mar. 16, 14. Jan. 20, 19. 1 Kor. 15, 5. 7.

37. A oni przeleknąwszy śię, i przestraszeni będąc, mniemali iż duchá widźieli.

38. J rzekł im: czemuśćie śię zatrwożyli? i czemu myśli wstępuią do serc waszych? Mark. 4, 46.

39. Oglądayćie ręce moie i nogi * moie, żemći Ja iest on; dotykayćie śię mnie, a obaczćie: bo duch nie ma ćiała ani kośći, iako widźićie że Ja mam.

* Jan. 20, 20. 27. 1 Jan. 1, 1.

40. A to rzekszy, pokazał im ręce i nogi.

41. Lecz gdy oni ieszcze nie wierzyli od radośći, ale śię dźiwowali, rzekł im: maćie tu co * ieść?

* Jan. 21, 10.

42. A oni mu podali sztukę ryby pieczoney, i plastr miodu.

43. A on wźiąwszy, iadł przed nimi.

44. J rzekł do nich: teć są słowa, ktorem mowił do was, będąc ieszcze z wami, iż śię muśi wypełnić wszystko, co napisano w Zakonie Moyzeszowym, i w Prorokach, i w Psalmach, o mnie*.

* Luk. 18, 31. Dźie. 17, 2. 3.

45. Tedy im otworzył zmysł, żeby rozumieli pisma.

46. J rzekł im: takći napisano, i tak muśiał * Chrystus ćierpieć, i trzećiego dnia zmartwychwstać:

* Ps. 22, 7. Luk. 24, 26. Dźie. 17, 3.

47. J aby była kazana w imieniu iego pokuta i odpuszczenie * grzechow między wszystkimi narody, począwszy od Jeruzalem.*

* Jerem. 31, 34. Zyd. 8, 12. Dźie. 5, 31. r. 13, 38. Rzym. 15. 19. r. 10, 11.

48. A wy iesteśćie świadkami tego. Jan. 15, 26. 27. Dźie. 1, 8. r. 22, 22.

49. A oto Ja poślę na

Digitized by Google

was *obietnice Oyca mego, a wy zostańcie w mieście Jeruzalemie, dokąd nie będziecie † przyobleczeni mocą z wysokości.

* Jan. 14, 16. 26. r. 15, 26. 27. r. 16, 7. † Dzie. 1, 4.

50. J wywiodł ie precz aż do Betanii; a podniozszy rące swoie, błogosławił im.

Dzie. 1, 12.

51. J stało się, gdy im * błogosławił, rozstał się z nimi, i był nieśiony wzgorę do nieba.

* Mark. 16, 19. Dzie. 1, 9.

52. A oni pokłoniwszy mu się, wrócili się do Jeruzalem z radością wielką. Dzie. 1, 12.

53. J byli zawsze w kościele, chwaląc i błogosławiąc Boga. Amen.

Ewanielia według świętego Jana.

Rozdział I.

Trzy ma części. Z ktorych I. zawiera w sobie przyyście słowa abo Syna Bożego na świat przez wćielenie, od w. 1. II. Swiadectwo Jana Chrzćićiela czworakie o Synu Bożym wćielonym, od w. 15. III. Powołanie niektorych uczniow od Syna Bożego wćielonego, od w. 37.

E. na dźień S. Iana.

Na początku * było † słowo ‡ a ono słowo było u Boga, a Bogiem ** było ono słowo.

* 1 Moy. 1, 1. Mark. 13, 19. Mich. 5, 2. † Przyp. 8, 22. 23. ‡ 1 Jan. 1, 1. ** Jan. 20, 28. Rzym. 9, 5. Tyt. 1, 3. 1 Jan. 5, 20.

2. To * było na początku u Boga. * Jan. 17, 5. Przyp. 8, 22.

3. Wszystkie rzeczy * przez nie się stały: a bez niego nic się nie stało, co się stało. * Efez. 3, 9. Kol. 1, 16. Psalm. 33, 6.

4. W nim * był żywot, a żywot † był oną światłością ludzką. * Jan. 5, 26. † Jan. 8, 12. 1 Jan. 5, 11.

5. A ta światłość * w ćiemnośćiach świeći, a ćiemnośći iey nie ogarnęły.

* niżey w. 10. 11. Jan. 3, 19. r. 8, 12. r. 12, 46.

6. Był człowiek posłany * od Boga, ktoremu imię było Jan.

* Matt. 3, 1. Mark. 1, 2. Luk. 3, 2. r. 7, 17. Dzie. 13, 24.

7. Ten przyszedł na świadectwo,

Digitized by Google

dectwo, aby świadczył o tey świátłośći, aby przezeń wszyscy uwierzyli. Jan. 5, 33.

8. Nie byłći on tą świátłośćią; ale przyszedł, aby świadczył o tey świátłośći: Jan. 5, 35.

9. Tenći był tą prawdźiwą * świátłośćią, ktora oświeca káżdego człowieká, przychodzącego na świat. * Jan. 3, 19. r. 8, 12. r. 9, 5. Efez. 5, 14.

Lut. T. i. Chrystus iest świátłośćią świátá, ten oświeca przez Ewanieliq wszystkich ludźi. Bo wszelkiemu stworzeniu opowiadana i przekładana bywa, co tylko ludźmi są i będą.

10. Na świećie był, á świat przezeń * uczyniony iest; ale go świat nie poznał. * Zyd. 1, 2. r. 11, 3.

11. Do swey własnośći przyszedł, ale go właśni iego nie przyięli. Matt. 22, 23.

12. Lecz ktorzy go kolwiek przyięli, dał im tę moc, aby śię * stáli synami Bożymi; to iest, tym, ktorzy wierzą w imię iego.

* Rzym. 8, 16. Gal. 3, 26. 1 Jan. 3, 1.

13. Ktorzy nie ze krwie, ani z woli ćiałá, ani z woli męża, ale z Bogá narodzeni są. Jan. 3, 5. 1 Jan. 3, 9. r. 5, 4. 8.

14. A to Słowo ćiałem śię * stáło, i mieszkało miedzy nami; (i widźieliśmy † chwałę iego, chwałę iáko iednorodzonego od Oycá;) pełne łáski ‡ i prawdy. *

* Matt. 1, 16. † 2 Piotr. 1, 17. ‡ Kolos. 1, 19.

15. Jan * świadczył o nim, i wołał, mowiąc: tenći był o ktorymem powiadał; ktory po mnie przyszedszy, uprzedźił mię: bo pierwey był niż ia.

* w. 26. Matt. 3, 11. Mark. 1, 7. Luk. 3, 16.

16. A z pełnośći iego myśmy wszyscy * wźięli, i łáskę zá łáskę. * 2 Kol. 2, 9. 10.

Lut. Nasza łaska dana nam iest dla łaski Chrystusowey, ktora iemu iest dana, abyśmy przezeń zakon wypełnili, i Oyca uznali, a żeby obłuda ustała, a my śię prawymi ludźmi stali.

17. Abowiem zakon * przez Moyzeszá iest dány, á łáská i prawdá przez Jezusá Chrystusá stáłá śię.

* 2 Moy. 20, 1. 2. 3.

18. Bogá nikt * nigdy nie widźiał: on iednorodzony syn, ktory iest w łonie Oycowskim, ten nam † opowiedźiał.

* 1 Tym. 6, 16. † Matt. 11, 27.

E. na N. 4. Adw.

19. A toć iest * świádectwo

Digitized by Google

ctwo Janowe, gdy posłali Żydźi z Jeruzalem Kapłany i Lewity, aby go pytali: ty, ktoś ieſt? * Jan. 5, 33.

20. I wyznał, a nie zaprzał, a wyznał, żem ia nie * ieſt Chryſtus. * Dźie. 13, 25.

21. I pytali go: cożeś tedy? Eliasześ * ty? a on rzekł: nie ieſtem. A oni: Prorokiemeś † ty? i odpowiedźiał: nie ieſtem.

* 2 Krol. 2, 11. † 5. Moy. 18, 15.

22. Rzekli mu tedy: ktożeś ieſt, żebyśmy odpowiedź dali tym, ktorzy nas posłali? coż wżdy powiadaſz o ſobie?

23. Rzekł: Jam ieſt głos * wołaiącego na puſzczy: proſtuyćie drogę Pańſką, iako powiedźiał Izaiaſz, Prorok.

* Izai. 40, 3. Matt. 3, 3. Mark. 1, 3. Luk. 3, 4.

24. A ći, ktorzy byli posłani, byli z Faryzeuſzow.

25. I pytali go, i rzekli mu: czemuż tedy chrzćiſz, ieſliżeś ty nie ieſt Chryſtus, ani Eliaſz, ani on * Prorok?

* 5 Moy. 18, 15.

26. Odpowiedźiał im Jan, mowiąc: iać chrzczę * wodą: ale w pośrzodku was ſtoi, ktorego wy nie znaćie. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 7. 8. Luk. 3, 16. Dźie. 15. r. 11, 16. r. 17, 21. r. 19, 4.

27. Tenći ieſt, ktory po mnie przyſzedſzy, uprzedźił mię; ktoremum ia nie ieſt godźien, żebym rozwiązał rzemyk obuwia iego.

Jan. 3, 26.

28. To śię ſtało w Betabarze za Jordanem, gdźie Jan chrzćił * Jan. 3, 26. Luc. Albo w Betbarze, to ieſt mieyſce przeyśćia, Sędź. 7, 23. aby śię taiemnica zgadzała.

29. A nazaiutrz uyrzał Jan Jezuſa idącego do śiebie, i rzekł: oto * Baranek Boży, ktory gładźi grzech świata.

* 2 Moy. 2, 3. Izai. 53, 7. 11. Jan. 1, 36. 1 Piotr. 1, 19. r. 2, 24.

30. Tenći ieſt, o ktorymem powiadał: że idźie za mną mąż, ktory mię uprzedźił: bo pierwey był niż ia.

Jan. 1, 15.

31. A iam go nie znał; ale aby był obiawiony Izraelowi, dla tegom ia przyſzedł, chrzcząc wodą.

Jan. 1. 33.

32. I świadczył Jan, mowiąc: widźiałem Ducha * zſtępuiącego iako gołębicę z nieba, i zoſtał na nim. * Matt. 3, 16. Mark. 1, 10. Luk. 3, 22.

33. A iam go nie znał: ale

Ale ktory mię posłał chrzćić wodą, ten mi rzekł: *na kogobyś uyrzał Ducha zstępuiącego, i zostawaiącego na nim, tenći iest, ktory chrzći *duchem świętym.

*Matt. 3, 11. Dzie. 1, 5.

34. A iam widział i świadczył, że ten iest Syn Boży. Jan. 3, 26.

35. Nazaiutrz zaśię stał Jan, i dwa z uczniow iego.

36. A uyrzawszy Jezusa chodzącego, rzekł: oto Baranek *Boży.

*Jan. 1, 9. Dzie. 8, 32.

37. I słyszeli go oni dwa uczniowie mowiącego, i szli za Jezusem.

38. A obroćiwszy się Jezus, i uyrzawszy ie za sobą idące, rzekł do nich: czego szukaćie? a oni mu rzekli: Rabbi, (co się wykłada, Mistrzu) gdźie mieszkasz?

39. Rzekł im: podźćie, a oglądayćie. I szli, i widźieli gdźie mieszkał, a zostali przy nim onego dnia; bo było około dźieśiątey godźiny. Matt. 4, 18.

40. A był Andrzyy, brat Symona Piotra, ieden z onych dwu, ktorzy to słyszeli od Jana, i szli byli za nim.

41. Ten napierwey znalazł Symona, brata swego własnego, i rzekł mu: znaleźliśmy Mesyasza, co się wykłada, Chrystus.

Matt. 10, 12.

42. I przywiodł go do Jezusa. A weyrzawszy nań Jezus, rzekł: tyś *iest Symon, syn Jonaszow; ty będźiesz nazwany Kiefas, co się wykłada, Piotr.

*Matt. 16, 17.

43. A nazaiutrz chćiał Jezus wynić do Galilei, i znalazł Filipa, i rzekł mu: podź za mną.

44. A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeiowego i Piotrowego.

Matt. 16, 3. Jan. 12, 21.

45. Filip znalazł Natanaela, i rzekł mu: znaleźliśmy onego, o ktorym pisał *Moyzesz w zakonie, i † Prorocy, Jezusa, Syna Jozefowego z Nazaretu.

*1 Moy. 3, 15. r. 22, 18. r. 26, 4. r. 49, 10. 5 Moy. 18, 18.
† Izai. 4, 2. r. 7, 14. r. 9, 6. r. 40, 11. r. 45, 8. r. 53, 1. 2. Jerem. 23, 5. r. 33, 14. Ezech. 34, 23. r. 37, 24. Dan. 9, 24. Mich. 5, 2. Zach. 9, 9.

46. I rzekł mu Natanael: może z Nazaretu być co dobrego? rzekł mu Filip: podź, a oglą day.

Digitized by Google

47. Uyrzawszy tedy Jezus Natanaela idącego do śiebie, rzekł o nim: oto prawdźiwie Izraelczyk, w ktorym niemasz zdrady.
Matt. 2, 23.

48. Rzekł mu Natanael: zkądże mię znasz? odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu: pierwey niż ćię Filip zawołał, gdyś był pod figowym drzewem, widźiałem ćię.
Luk. 2, 4. Jan. 41, 42.

49. Odpowiedźiał Natanael i rzekł mu: Mistrzu, tyś iest on Syn Boży: tyś iest on Krol Izraelski.
Matt. 26, 16.

50. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu: iżemći powiedźiał: widźiałem ćię pod figowym drzewem, wierzysz: więtsze rzeczy nad te uyrzysz.

51. I rzekł mu: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: od tego czasu uyrzyćie niebo otworzone, i Anioły Boże wstępuiące i zstępuiące na Syna człowieczego. 1 Moy. 28, 11. 12.
Matt. 4, 11. Luk. 22, 43.

Rozdział II.

Dwie ma części, mianowićie dwoiaki dowod, że Chrystus iest Mesyasz Syn Boży I. Ze spraw na weselu w Kanie Galileyskiey, od w. 1. II. Ze spraw Jeruzalemskich, pod czas pierwszego po ochrzczeniu Chrystusowym święta Wielkonocnego, od w. 12.

E. na N. 2. po 3. Krol.

A dnia trzećiego było wesele w Kanie Galileyskiey: i była tam matka Jezusowa.

2. Wezwany też był i Jezus i uczniowie iego, na ono wesele.

3. A gdy nie stało wina, rzekła matka Jezusowa do niego: wina nie maią.

4. Rzekł iey Jezus: co Ja mam z tobą niewiasto? ieszcze nie przyszła godźina moia.

5. Rzekła matka iego sługom: cokolwiek wam rzecze, uczyńćie.
1 Moy. 41, 55.

6. I było tam sześć stągwi kamiennych, postawionych według oczyśćienia Żydowskiego, biorących w się każda dwie albo trzy wiadra.

7. Rzekł im Jezus: Napełnićie te stągwie wodą. I napełnili ie aż do wierzchu. Mark. 7, 3.

8. Tedy im rzekł: czerpayćież teraz, a donieśćie przełożonemu wesela. I donieśli.

Digitized by Google

9. A gdy skosztował przełożony wesela oney wody, ktora śię stała winem, (a nie wiedźiał zkąd by było; lecz słudzy wiedźili, ktorzy wodę czerpali, zawołał on przełożony wesela oblubieńca,

10. J rzekł mu: każdy człowiek pierwey dawa wino dobre; a gdy sobie podpiią, tedy podleysze: a tyś dobre wino zachował aż do tego czasu.

11. Tenći początek cudow uczynił Jezus w Kanie Galileyskiey, a obiawił chwałę swoię: i uwierzyli weń uczniowie iego. *

Jan. 4, 46. r. 14, 1. r. 11, 40.

12. Potym zstąpił * do Kapernaum, on, i matka iego, i braćia iego, i uczniowie iego, i zmieszkali tam nie wiele dni.

* Matt. 4, 13. Mark. 1, 21.

13. Abowiem była blisko Wielkanoc Zydowska, i wstąpił Jezus do Jeruzalem.

14. J znalazł * w kośćiele śiedzące, te, co przedawali woły, i owce, i gołębie, i te, co pieniędzmi handlowali. * Matt. 21, 12. Mark. 11, 15. Luk. 19, 45.

15. A uczyniwszy bicz z powrozkow, wszystkie wygnał z kośćioła, i owce, i woły: a tych, co pieniądzmi handlowali, pieniądze rozsypał, i stoły poprzewracał.

16. A tym, co gołębie przedawali, rzekł: wynieśćie to ztąd, a nie czyńćie domu Oyca mego, domem kupieckim.

17. J wspomnieli sobie uczniowie iego, iż napisano: gorliwość * domu twego zżarła mię. * Psalm. 69, 10.

18. Tedy odpowiedźieli Zydowie, i rzekli mu: coż nam za * znak pokażesz, iż to czynisz? * Matt. 12, 38. r. 16, 1. Mark. 8, 11. Luk. 11, 29. Jan. 4, 48. r. 6, 30.

19. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: rozwalćie ten * kośćioł; a we trzech dniach wystawię go.

* Matt. 26, 61. r. 27, 40. Mark. 14, 58. r. 15, 29.

20. Rzekli tedy Zydowie: czterdźieśći i sześć lat budowano ten kośćioł, a ty go we trzech dniach wystawisz?

21. Ale on mowił o kośćiele ćiała swego.

22. Przetoż, gdy zmartwychwstał, wspomnieli uczniowie iego, iż im to

był powiedział: i uwierzyli pismu, i słowu, ktore wyrzekł Jezus. Luk. 24, 8.

23. A gdy był w Jeruzalem na Wielkanoc w święto, wiele ich uwierzyło w imię iego, widząc cuda iego, ktore czynił.

24. Ale Jezus nie zwierzał im samego siebie, przeto iż on znał wszystkie.

Jan. 6, 64. Zyd. 4, 13. Obiaw. 2, 23.

25. A iż nie potrzebował, aby mu kto świadectwo wydawał o człowieku: abowiem on wiedział, co * było w człowieku.

* 1 Sam. 16, 7. 1 Kron. 29, 17. Psalm 7, 10. Jerem. 11, 20. r. 17, 10. r. 20, 12. Jan. 6, 64.

Rozdział III.

Dwie ma części. I. zamyka w sobie rozmowę Jezusa z Nikodemem o wnyściu do krolestwa niebieskiego, od w. 1. II. Pytanie o oczyśćieniu Jana Chrzćiciela zadane, i odpowiedź na to, od w. 22.

Ewang. na S. Troycę.

A był niektory człowiek z Faryzeuszow, imieniem Nikodem, kśiążę Zydowskie. Jan 7, 50.

2. Ten przyszedł * do Jezusa w nocy, i rzekł mu: Mistrzu, wiemy żeś przyszedł od Boga Nauczyćielem; bo nikt tych cudow czynić nie może, ktore ty czynisz, ieśliby Bog z nim nie był.

* Jan. 9, 16. r. 19, 39. Dźie. 2, 22. r. 10, 38.

3. Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: zaprawdę zaprawdę powiadam ći: ieśli śię kto nie narodźi znowu, nie może widźieć krolestwa Bożego. 1 Kor. 15, 50.

4. Rzekł do niego Nikodem: Jakoż śię może człowiek narodźić, będąc stary? izali powtore może wniść w żywot matki swoiey, i narodźić śię?

5. Odpowiedział JEzus: zaprawdę zaprawdę powiadam ći; ieśliby śię kto nie narodźił * z wody i z Ducha, nie może wniść do krolestwa Bożego.

* Tyt. 3, 5.

Lut. Rozum, przyrodzenie, własna wola ec. nie wie nic o Bożey łasce i uczynkach. Owszem chroni śię ich, tym mniey też by będźie ich pragnąć, iako ten tekst wyraźliwie pokazuie.

6. Co śię narodźiło * z ćiała, ćiało iest; a co śię narodźiło z Ducha, Duch iest. * Rzym. 8, 5. Efez. 2, 3.

7. Nie dźiwuy śię, żem ći

ći powiedział; muśićie śię znowu narodźić.

8. Wiatr, gdźie chce, wieie, i głos iego słyszysz, ale nie wiesz zkąd przychodźi, i dokąd idźie: takżeć iest każdy, ktory śię narodźił z Ducha.

Kazn.11,5. 1 Kor. 2,11.

Lut. Te dwie częśći nalezą pospołu, słowo i Duch; własnie iako i w wiatrze dwie częśći pospołu są: szum i wienie.

9. Odpowiedźiał Nikodem, i rzekł mu: iakoż to bydź może. Jan.6,22.

10. Odpowiedźiał JEzus i rzekł mu: tyś iest nauczyćielem w Izraelu, a tego nie wiesz? 1 Kor.1,19,20.

11. Zaprawdę zaprawdę powiadam ći, iż co* wiemy, mowimy, a cośmy widźieli, świadczymy: ale świadectwa naszego nie przyymuiećie. * Jan. 8,28.

12. Jeźliż gdym wam źiemskie rzeczy powiadał, a nie wierzyćie; iakoż, bądźli wam powiadał niebieskie, uwierzyćie? Mądr. 9,16. Jan.3,31. 1 Kor.2,9. 14.

13. A nikt nie wstąpił* do nieba, tylko ten, ktory zstąpił z nieba, Syn człowieczy, ktory iest w niebie. * Jan. 6,38. Esa.4,9.

14. A iako * Moyzesz wężą na puszczy wywyższył, tak muśi bydź wywyższony Syn człowieczy.

* 4 Mojż.21,9. 2 Krol.18. 4. Jan.8,28. r. 12,32.

15. Aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.*

Mark. 16,16. Luk. 19,10. Jan.3,36.

E. na Swiąteczny Poniedź.

16. Abowiem tak Bog umiłował* świat, że Syna swego iednorodzonego dał: aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

*Rzym. 5,6.8. r.8,32. 1 Jan.4,9.14.

17. Boć nie posłał* Bog Syna swego na świat, aby sądźił świat; ale aby świat był zbawiony przezeń. * Jan.8,15.r.12,47.r.14,6.

18. Kto † wierzy weń, nie będźie osądzony: ale kto nie wierzy, iuż iest ‡ osądzony, iż nie uwierzył w imię iednorodzonego Syna Bożego. † Jan. 5, 24. r.6,40. r.20,31. ‡ Mark.16,16.

19. A tenći iest sąd, że światłość † przyszła na świat, lecz ludźie barźiey umiłowali ćiemność niż świa-

Digitized by Google

świátłość; bo były złe uczynki ich. † Jan.1,5.9. r.10,11. r.8,12. r.9,5. Efez.5,13.

20. Káżdy bowiem, kto źle czyni, nienawidźi świátłośći, i nie idźie ná świátłość; áby nie były zgánione uczynki iego.

21. Lecz kto czyni prawdę, przychodźi do świátłośći, áby były iáwne uczynki iego, iż w Bogu są uczynione.*

22. Potym przyszedł Jezus, i uczniowie iego do Judskiey źiemie, i tám przemieszkawał z nimi, † i chrzćił. † Jan 4,2.

23. Chrzćił też i Jan † w Enon, blisko Salim; bo tám było wiele wod: á ludźie przychodźili, i chrzćili śię. † Matt.3,6.16. Mark.1,5. Luk.3,7.16.

24. Bo ieszcze Jan * nie był podány do więźienia. * Matt.14,3. Mark.16,17. Luk.3,19.

25. Wszczęłá śię tedy gádká miedzy uczniámi Janowymi, i miedzy Żydámi o oczyśćiániu.

26. J przyszli do Janá, i rzekli mu: Mistrzu, ten, ktory był z tobą * zá Jordanem, ktoremuś ty † dał świádectwo, ten oto chrzći, á wszyscy idą do niego. * Matt.3,11. † Jan.1,15. 27.28.34.

27. Odpowiedźiał Jan i rzekł: nie może nic wźiąć człowiek, ieżliby mu nie było dano z niebá. Jan.6,65. r.19,11. 1 Kor.4,7. Żyd.5,4. Jak.1,17.

28. Wy sámi iesteśćie mi świádkámi, żem powiedźiał: nie iestem ia † Chrystus, ále żem posłány ‡ przed nim. † Jan.1,20. Dźie.13,25. ‡ Mal.3,1.

29. Kto ma oblubienicę, ten iest oblubieniec: á przyiaćiel oblubieńców, ktory stoi, á słucha go, weseli śię weselem dla głosu oblubieńcowego. Przetoż to wesele moie wypełnione iest.

30. On muśi rość, á mnie muśi ubywáć. Kto z gory przyszedł, nade wszystkie iest: 2 Sam.3,1. Dźie.6,7.

31. Kto z źiemie iest, źiemski iest, i źiemskie rzeczy mowi: ten, ktory z niebá przyszedł, nade wszystkie iest. Jan.8,23.

32. A co widźiał i * słyszał to świádczy: ále świádectwá iego żaden nie

przyy-

przyymuie. * Jan.5,19. r.8,26.28. r.12,49. r.14,10.

33. Kto przyymuie świadectwo iego, ten zapieczętował, że Bog iest † prawdziwy. † Rzym. 3,4. 1 Jan. 5,10.

Lut. t. i. poczuwa, iako pieczęć na sercu swoim położoną wiare, że Bog iest prawdziwy, a wyznawa i świadczy też powierzchnie, iako on mowi, rozd. 8, 17. kto uczyni wolą Oyca, ten umie rozeznać, ieżli ta nauka iest z Boga.

34. Abowiem ten, ktorego Bog posłał, słowo Boże mowi: boć mu nię pod miarą dawa * Bog Ducha. * Psalm. 45,18. Izai. 61,1. Efez. 4,7.

Lut. Jako dary i sprawy Ducha inszym sługom Bożym pod miarą udzielone bywaią, Rzym. 12, 3. 1 Kor. 12,4. lecz nad miarę zupełnie, Kol. 1,69. aby cieszył wszystkie płaczące rc. Iza.61,1.2.

35. Ociec miłuie Syna, i wszystko dał † w ręce iego. † Matt. 11,27. r.28,18. Luk.10,22. Jan.5,22. r.13, 3.17. Zyd. 2,8.

36. Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny: ale kto nie wierzy Synowi, nie oglądą żywota, lecz gniew Boży zostawa nad nim. Jan.3,15.16.18. r.5,10.11. r.6,47.

Rozdział IV.

Dwie ma części. I. Jest droga Chrystusa do Galilei przez Samaryą, od w.1. II. Przyyście Chrystusa do Galilei, od w.43. W tamtey zawieraią się osobliwie sprawy z niewiastą Samarytańską i obywatelami Sycharskimi: w tey syn krolewskiego dworzanina uzdrowiony.

Kiedy poznał Pan, iż usłyszeli Faryzeuszowie, że Jezus więcey uczniow czynił † i chrzcił niżeli Jan: † Jan.3,22.26.

2. (Chociaż sam Jezus nie chrzcił, ale uczniowie iego.)

3. Opuścił Judską ziemię, i odszedł zasię do Galilei.

4. A musiał iść przez Samaryą.

5. I przyszedł do miasta Samaryi, ktore † zowią Sychar; blisko folwarku, ktory był dał Jakob Jozefowi, synowi swemu. † 1 Moy. 33,18.19. r.48,22. Joz. 24,32.

6. I była tam studnia Jakobowa. Przetoż będąc Jezus na drodze spracowany, siedział tak na studni; a było około szostey godziny.

7. I przyszła niewiasta z Sa-

Digitized by Google

Samaryi czerpać wodę. Ktorey rzekł Jezus: day mi pić. 1 Mon.24,17.

8. (Bo uczniowie iego odeszli byli do miasta, aby nakupili żywnośći.)

9. Rzekła mu tedy ona niewiasta Samarytańska: iakoż ty będąc Żydem, żądasz ode mnie napoiu, od niewiasty Samarytanki? (gdyż Żydowie nie obcuią z Samarytany.)

Luk.9,52.53. Jan.8,48. Dzie.10,28.

10. Odpowiedział Jezus i rzekł iey: gdybyś wiedziała ten dar Boży, i kto iest ten, coć mowi: day mi pić: tybyś go prośiła, a dałćiby † wodę żywą.

† Izai 12,3. r.55,1. Jer.2,13. Jan.7,38.39.

11. I rzekła mu niewiasta: Panie, nie masz i czym naczerpać, a studnia iest głęboka; zkądże tedy masz tę wodę żywą?

12. Izażeś ty iest więtszy niżeli oćiec nasz Jakob, ktory nam dał tę studnią, i sam z niey pił, i synowie iego, i dobytek iego?

13. Odpowiedział Jezus, i rzekł iey; każdy, kto piie tę wodę, zaśię będźie pragnął:

14. Lecz ktoby pił one * wodę, ktorą Ja mu dam, nie będźie pragnął na wieki: ale ta woda, ktorą Ja mu † dam, stanie śię w nim studnią wody, wyskakuiącey ku żywotowi wiecznemu. * Jan.6,35. † Jan.7,38.

15. Rzekła do niego niewiasta: Panie, day mi tey wody, abym nie pragnęła, ani tu czerpać chodźiła.

16. Rzekł iey Jezus: idź, zawołay męża swego, a przyydź tu.

17. Odpowiedziała niewiasta i rzekła: nie mam męża. Rzekł iey Jezus: dobrześ rzekła: nie mam męża.

18. Abowiemeś pięći mężow miała: a teraz ten, ktorego masz, nie iest mężem twoim. Toś prawdę powiedźiała.

19. Rzekła mu niewiasta: Panie, widzę żeś ty iest Prorok. Jan.6,14. Luk.7,16. r.24,19.

20. Oycowie naśi na tey gorze chwalili Boga; a wy † powiadaćie, że w Jeruzalem iest mieysce, kędy przyzwoita chwalić.

† 5 Mon.12,5.11. 1 Krol.9,3. 2 Kron.7,12. Iza.2,3. Luk.24,47. Rzym.9,4.

21. Rzekł

Digitized by Google

21. Rzekł iey Jezus: niewiasto, wierz mi, iż idzie godzina, gdy ani na tey gorze, ani w Jeruzalem, nie będziecie chwalili Oyca.

1 Tym. 2, 8.

22. Wy chwalicie, * co nie wiecie; a my chwalimy, co wiemy: abowiem zbawienie † iest z Zydow.

* 2 Krol. 17, 29. † 1 Moy. 12, 3. Iza. 2, 3. Luk. 24, 47. Rzym. 3, 2. r. 9, 4. Zyd. 7, 14.

23. Alec idzie godzina, i teraz iest, gdy prawdziwi chwalcy będą chwalić Oyca w Duchu i w prawdzie.

24. Bo i Ociec takowych szuka, ktorzyby go chwalili. Bog iest * Duch: a ci, ktorzy go chwalą, powinni go chwalić w Duchu i w prawdzie.

* 1 Kor. 14, 14. 2 Kor. 3, 17.

25. Rzekła mu niewiasta: wiem żeć przyydzie Mesyasz, ktorego zowią Chrystusem, ten, gdy przyydzie, oznaymi nam wszystko

Jan. 1, 42.

26. Rzekł iey Jezus: Jam iest ten, ktory z tobą mowię. Jan. 8, 25. r. 9, 37.

27. A w tym przyszli uczniowie iego, i dziwowali się, iż z niewiastą mowił. Wszakże żaden nie rzekł: o co się pytasz, albo coż nią rozmawiasz?

28. I zostawiła ona niewiasta wiadro swoie, a szła do miasta, i rzekła onym ludziom:

29. Podźcie, oglądaycie człowieka, ktory mi powiedział wszystko, comkolwiek czyniła: nie tenli iest Chrystus?

30. A przetoż wyszli z miasta, i przyszli do niego.

31. A tym czasem prosili go uczniowie, mowiąc: Mistrzu iedz.

32. A on im rzekł: mamci Ja pokarm ku iedzeniu, o ktorym wy nie wiecie.

33. Mowili tedy uczniowie między sobą: abоć mu kto przyniosł ieść?

34. Rzekł im Jezus: moyci iest pokarm, abym czynił wolą tego, ktory mię posłał, a dokonał sprawy iego. Jan. 6, 38. 39.

Luc. Pokarm iego iest, czynić wolą Oyca. A wola Oyca iest, aby przez umęczenie iego Ewanielia po wszystkim świecie opowiadana była. Co przybliżało się, właśnie iako na ten czas żniwo bliskie było.

35. Izaż wy nie mowicie, że * iescze są cztery miesiące, a żniwo przyydzie? otoż powiadam wam, podnieście oczy wasze, a przypa-

patrzćie śię krainom, żeć iuż białe są ku żniwu.
* Matt. 9, 37. Luk. 10, 2.

36. A kto żnie, bierze zapłatę; i zbiera owoc do żywota wiecznego: aby i ten, ktory śieie, radował śię wespoł, i ten, ktory żnie.

37. Abowiem w tym prawdźiwe iest ono przysłowie: że inszy iest ktory śieie, a inszy ktory żnie.

38. Jam was posłał żąć to, około czegośćie wy nie pracowali; insźyć pracowali, a wyśćie weszli w prace ich.

Lut. Prorocy śieli 1 Piotr. 1, 12. nie samym sobie, ale nam usługowali.

39. Tedy z miasta onego wiele Samarytanow uwierzyło weń, dla powieśći oney niewiasty, ktora świadczyła: że mi wszystko powiedźiał, comkolwiek czyniła.

40. Gdy tedy przyszli do niego Samarytani, prośili go, aby u nich został: i został tam przez dwa dni.

41. J daleko więcey ich uwierzyło dla słowa iego.
Dźie. 8, 14.

42. A oney niewieśćie mowili: iż iuż nie dla twoiey powieśći wierzymy: abowiemeśmy sami słyszeli, i wiemy, że ten iest prawdźiwie Zbawićiel świata, Chrystus. Jan. 17, 8.

43. A po dwu dniach wyszedł ztamtąd, i szedł do Galilei.
Matt. 4, 12. Mark. 1, 14. Luk. 4, 14.

44. Abowiem sam Jezus świadectwo wydał, iż * Prorok w oyczyźnie swoiey nie iest we czći.
* Matt. 13, 57. Mark. 6, 4. Luk. 4, 24.

45. A gdy przyszedł do Galilei, przyieli go Galileyczycy, widząc wszystko, co czynił w Jeruzalem w święto: bo i oni byli przyszli na święto.

46. Tedy zaśię przyszedł Jezus * do Kany Galileyskiey, gdźie był uczynił z wody wino. * Jan. 2, 1. 11.

E. na niedź. 21. po S. Troycy.

A był niektory dworzanin krolewski w Kapernaum, ktorego syn chorował.

47. Ten usłyszawszy iż Jezus przyszedł z Judzkiey źiemie do Galilei, szedł do niego, i prośił go, aby zstąpił, a uzdrowił syna iego: bo poczynał umierać.

48. J rzekł do niego Jezus:

zus: ieżli nie uyrzyćie znamion * i cudow, nie uwierzyćie. * Matt.12,39. r.16,1. Mark.8,12. Luk.11,29. 1 Kor.1,22.

49. Rzekł mu on krolewski dworzanin: Panie, zstąp pierwey niż umrze dźiećię moie.

50. Rzekł mu Jezus; idź, syn twoy żywie. J uwierzył on człowiek mowie, ktorą mu powiedźiał Jezus, i poszedł. 1 Krol.17,23.

51. A gdy iuż szedł, zabieżeli mu słudzy iego, i oznaymili, mowiąc: dźiećię twoie żywie.

52. Tedy ich pytał o godźinę, w ktorąby śię lepiey miało? i rzekli mu: że wczora o śiodmey godźinie opuśćiła go gorączka. Dźie.18,8.

53. Poznał tedy oćiec, iż to ona godźina była, ktorey mu był rzekł Jezus: iż syn twoy żywie. J uwierzył sam, i wszystek dom iego.*

54. Tenći zaśię wtory cud uczynił Jezus, przyszedszy z Judskiey źiemie do Galilei.

Rozdźiał V.

Dwie ma częśći. I. iest uzdrowienie człowieka trzydźieśći i ośm lat chorobą złożonego, od Chrystusa pochodzące, od w. 1. II. Dysputacya Chrystusa z Zydami o Sabbaćie, o osobie i mocy swoiey, od w. 16.

Było* potym święto Zydowskie, i wstąpił Jezus do Jeruzalem.

3 Moy.23, 12. 5 Moy.16,1.

2. A była w Jeruzalem przy owczey bramie sadzawka, ktorą zowią po Zydowsku Betesda, maiąca pięć gankow.

Neh.3,1. r.12,39.

Lut. Przy mieyscu, gdźie owce na ofiarę chowano. t. i. po polsku tak wiele, iako Szpital, gdźie śię ubogim ludźiom miłośierdźie okazuie i dobrze czyni.

3. W tych leżało mnostwo wielkie niedołężnych, ślepych, chromych, wyschłych, ktorzy czekali poruszenia wody.

4. Abowiem Anioł czasu pewnego zstępował w sadzawkę, i poruszał wodę. A tak, kto pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody, stawał śię zdrowym, iakążkolwiek chorobą ziety był.

5. A był tam niektory człowiek, trzydźieśći i ośm lat chorobą złożony.

6. Tego gdy Jezus uyrzał leżącego, a poznawszy, że iuż przez długi czas chorował, rzekł mu: chcesz być zdrowym?

7. Od-

Digitized by Google

7. Odpowiedźiał mu on chory: Panie, nie mam człowieka, ktoryby mię, gdy bywa poruszona woda, wrzućił do sadzawki; ale gdy ia idę, inszy przede mną wstępuie.

8. Rzekł mu Jezus: wstań, weźmi łoże* twoie, a chodź.
*Matt. 9, 6. Mark. 2, 11. Luk. 5, 24.

9. A zarazem stał się zdrowym on człowiek: i wźiął łoże swoie, i chodźił. A był Sabbat* onego dnia.
*Jan. 9, 14.

10. Tedy rzekli Żydowie onemu uzdrowionemu: Sabbat iest; nie godźi ćię *łoża nośić. *2 Moy. 20, 8. 10. 5 Moy. 5, 12. Jerem. 17, 21. Ezech. 20, 12. Matt. 12, 2. Mark. 2, 24. Luk. 6, 2. Jan. 14.

11. Odpowiedźiał im: ten, ktory mię uzdrowił, tenże mi rzekł: weźmi łoże twoie, a chodź.

12. J pytali go: ktoryż iest ten człowiek, coć powiedźiał: weźmi łoże twoie, a chodź?

13. A on uzdrowiony nie wiedźiał, ktoby był; abowiem był Jezus ustąpił, ponieważ wiele ludu było na onym mieyscu.

14. Potym go Jezus znalazł w kośćiele, i rzekł mu: otoś się stał zdrowym; nie grzesz* więcey, aby co gorszego na ćię nie przyszło.
*Matt. 12, 45. Jan. 8, 11. 2 Piotr. 2, 21.

15. A odszedszy on człowiek, powiedźiał Żydom, iż to był Jezus, ktory go uzdrowił.

16. A przetoż Żydowie prześladowali Jezusa, i szukali iakoby go zabili, że to uczynił w Sabbat.

17. A Jezus im odpowiedźiał: Oćiec moy aż do* tąd pracuie, i Ja pracuię.
*Jan. 9, 4. r. 14, 10.
Lut. t. i. Oćiec moy nie przestrzega Sabbatu, przetoż i ia go nie przestrzegam, ale pracuię ustawicznie, iako Oćiec moy.

18. Dla tego tedy tym więcey szukali Żydowie iakoby go zabili: nie tylko, iż gwałćił Sabbat, ale że i Oyca swego * powiadał bydź Bogiem, czyniąc się rownym Bogu.
*Mądr. 2, 16. Jan. 7, 30. r. 8, 58. r. 10, 33.

19. Odpowiedźiał tedy Jezus, i rzekł im: zaprawdę zaprawdę powiadam wam, nie może Syn sam od śiebie nic* czynić, iedno co widźi że Oćiec czyni: abowiem cokolwiek on czy-

Digitized by Google

czyni, to takze i Syn czyni.
* Jan. 3,11.32. r.5,19.30. r 8,38.

20. Boć Oćiec miłuie Syna, i ukazuie mu wszystko, co sam czyni, i wietsze mu nad te sprawy pokaże, abyśćie śię wy dziwowali.
Jan.1,2. r. 3,35.

21. Abowiem iako Oćiec wzbudza umarłe i ożywia, tak i Syn, ktore chce, ożywia. Rzym.8,10.
Efez.2,5. 1 Tym.6,13.

22. Bo Oćiec nikogo nie sądźi, lecz wszystek sąd dał Synowi. Matt. 11,27.
r.28,18. Jan. 3,35. r. 17,2.
Dźie. 17,31.

23. Aby wszyscy czćili Syna tak iako czczą Oyca. Kto nie czći Syna, nie czći i Oyca, ktory go posłał.

24. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, kto słowa mego * słucha, i wierzy onemu, ktory mię posłał, ma żywot wieczny: i nie przyydźie na sąd, ale przeszedł z śmierći do żywota. * Jan.3,18. r.5,24.
r.6,40. r.8,51. Rzym.8,1.

25. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, że idźie godźina, i teraz iest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego: a ktorzy usłyszą, żyć będą.

26. Abowiem iako Oćiec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot w samym sobie.
Jan.5,21.

27. I dał mu * moc i sąd czynić, bo iest Synem człowieczym. * Dan.12,2.
Matt. 25,34. 1 Tess. 4,16.
Luc. Sąd muśi iawnie przed wszystkimi ludźmi odprawowany bydź, przeto Sędźia człowiekiem też bydź muśi, ktorego mogą widźieć: a iednakże też i Bogiem, ponieważ na Boskiey stolicy sądowey śiedźieć ma.

28. Nie dźiwuyćież śię temu, boć przyydźie godźina, w ktorą wszyscy, co są w grobiech, usłyszą głos iego. 1 Kor.15,52. 1 Tess.4,16.

29. I poydą ći, ktorzy dobrze czynili, na powstanie żywota: ale ći, ktorzy źle czynili, na powstanie sądu. Dan.12,2. Matt.25,46.

30. Nie mogę Ja sam od śiebie nic czynić. Jako słyszę, tak sądzę: a sąd moy iest sprawiedliwy: bo nie szukam † woli moiey, ale woli tego, ktory mię posłał, Oyca. † Jan.5,19. r.6,38.

31. Jeżliżeć Ja sam o sobie * świadczę, świadectwo moie nie iest prawdźiwe. * Jan.8,14.

32. Inszy iest, co o † mnie świad-

Digitized by Google

świadczy, i wiem, że prawdziwe iest świadectwo, ktore wydawa o mnie.

† Izai. 42, 1. Matt. 3, 17. r. 17, 5. Jan. 8, 18.

33. Wyśćie słali † do Jana, a on dał świadectwo prawdźie. † Jan. 1, 19.

34. Ale Ja nie od człowieka świadectwo biorę, ale to mowię, abyśćie wy byli zbawieni.

35. Onći był świecą gorającą i świecącą: a wyśćie śię chćieli do czasu porадować w świątłośći iego.

36. Ale Ja mam świadectwo więtsze niż Janowe. Abowiem sprawy, ktore mi dał * Oćiec, abym ie wykonał: te same sprawy, ktore Ja czynię, świadczą o mnie, iż mię Oćiec posłał. * Matt. 3, 17. Mark. 1, 11. Luk. 3, 22. 2 Piotr. 1, 17. Jan. 10, 25.

37. A Oćiec, ktory mię posłał, onże świadczył o * mnie; ktoregośćie wy głosu nigdy nie słyszeli, aniśćie osoby iego † widźieli.

* Matt. 3, 17. r. 17, 5. † 2 Moy. 33, 20. 5 Moy. 4, 12. 1 Tym. 6, 16. 1 Jan. 4, 12.

38. J słowa iego nie maćie w sobie mieszkaiącego; abowiem ktorego on posłał, temu nie wierzyćie.

39. Badayćież * śię pism; boć śię wam zda, że w nich żywot wieczny maćie, a one są, † ktore świadectwo wydawaią † o mnie.

* Izai. 8, 20. r. 34, 16. Luk. 16, 29. Dźie. 17, 11. † Jan. 1, 46.

40. A wżdy do mnie przyyść nie chcećie, abyśćie żywot mieli. Jan. 6, 36.

41. Chwały od ludźi nie przyymuię.

42. Alem was poznał, że miłośći Bożey nie maćie w sobie. Jan. 14, 23.

43. Jam przyszedł w imieniu Oyca mego, a nie przyymuiećie mię: ieźliżby przyszedł inny w imieniu swoim, onego przyymiećie. 2 Kor. 11, 4.

44. Jakoż wy możećie wierzyć, chwałę * iedni od drugich przyymuiąc, ponieważ chwały, ktora iest od samego Boga, nie szukaćie? * Jan. 12, 43. Rzym. 2, 29.

45. Nie mniemayćie, abym Ja was miał oskarżać przed Oycem: iestći, ktory skarży na was, Moyżesz, w ktorym wy nadźieię maćie.

46. Bo gdybyśćie wierzyli Moyżeszowi, wierzylibyśćie i mnie; gdyż on o * mnie

Digitized by Google

mnie pisał. *1 Moy. 3,15. r.22,18. r.49,10. 5 Moy.18,15.

47. Ale ponieważ Pismom iego nie wierzycie, i iakoż słowom moim uwierzycie?

Rozdział VI.

Trzy ma części. Z tych I. iest odeyście Chrystusowe za morze Galileyskie, a tam osobliwie nakarmienie pospolstwa 5000 ludzi, od w. 1. II. Powrot iego cudowny do Galilei, chodzeniem po wodach morskich, od w. 16. III. Sprawy Kapernaitskie, po części z Żydami, po części z uczniami Chrystusowymi, od w. 25.

§. E. na Srzodopost. Niedź.

Potym odszedł Jezus za morze Galileyskie, ktore iest Tyberyadskie.

2. I szedł za nim lud wielki, iż widzieli cuda iego, ktore czynił nad chorymi.

3. I wszedł Jezus na gorę, i siedział tam z uczniami swoimi.

4. A była blisko Wielkanoc, święto *Żydowskie. *2 Moy.12,18. 3 Moy. 23.5. 4 Moy.28,16.

5. Tedy podniozszy *Jezus oczu, i uyrzawszy iż wielki lud idzie do niego, rzekł do Filipa: zkąd kupiemy chleba, aby ci iedli? *Matt.14,15.16. Mark.6.35. Luk. 9,12.

6. (Ale to mowił, kusząc go; bo on wiedział, co miał czynić.)

7. Odpowiedział mu Filip: za dwieście groszy chleba nie dosyć im będzie, choćby każdy z nich mało co wziął. Mark. 6,37.

8. Rzekł mu ieden z uczniow iego, Andrzyy, brat Symona Piotra:

9. Iest tu iedno pacholę, co ma pięcioro chleba ięczmiennego, i dwie rybce; ale coż to iest na tak *wielu? *2 Krol.4,43. Matt. 14,19. Mark. 8,19.

10. Tedy rzekł Jezus: każcie ludowi usieść; a było trawy dosyć na onymże mieyscu. I usiadło mężow w liczbie około pięci tysięcy.

11. Wziął tedy Jezus one chleby; a *podziękowawszy, rozdał uczniom, a uczniowie siedzącym; także i z onych rybek, ile iedno chcieli. *1 Sam.9,13. 1 Tym. 4.4.

12. A gdy byli nasyceni, rzekł uczniom swoim: zbierzcie te ułomki, ktore zbywaią, żeby nic nie zginęło. Matt.15,32. Mark. 8,8.

13. I zebrali, i napełnili dwanaście koszow ułom-

Digitized by Google

kąskow z onego pięćiorga chleba iączmiennego, ktore zbywały tym, co iedli.

14. A oni ludźie, uyrzawszy cud, ktory uczynił Jezus, mowili: Tenći iest zaprawdę on Prorok, ktory* miał przyyść na świat.

* 5 Moy. 18, 15. Luk. 7, 16. k. 24, 19. Jan. 1, 21. k. 4. 19. k. 7, 40.

15. Tedy Jezus poznawszy, iż mieli przyyść i porwać go, aby go uczynili Krolem, uszedł * zaśię sam tylko na gorę.*

* Matt. 11, 29. Jan. 18, 36.

16. A gdy był wieczor, zstąpili * uczniowie iego do morza. * Matt. 14, 22. Mark. 6, 47.

17. A wstąpiwszy w łodź, iachali za morze do Kapernaum, a iuż było ćiemno; a Jezus nie przyszedł był do nich.

Matt. 14, 22. Mark. 6, 45.

18. A morze, gdy powstał wielki wiatr, burzyć śię poczynało.

19. Gdy tedy odpłynęli, iakoby na dwudźiestu i piąći, albo trzydźiestu stay, uyrzeli Jezusa chodzącego po morzu, przybliżaiącego śię ku łodźi; i ulękli śię.

20. A on im rzekł: Jamći iest, nie boyćie śię.

21. I wźięli go ochotnie do łodźi: a zarazem łodź przypłynęła do źiemie, do ktorey iachali.

22. Nazaiutrz lud, ktory był za morzem, widząc, że tam nie było drugiey łodźi, tylko ona iedna, w ktorą byli wstąpili uczniowie iego, a iż Jezus nie wszedł był w łodź z uczniami swoimi, ale sami uczniowie iego uiachali.

23. (Przyszły też były drugie łodźie z Tyberyady, blisko do onego mieysca, gdźie iedli chleb, gdy był Pan dźięki uczynił.)

24. To gdy obaczył lud, iż tam nie było Jezusa, ani uczniow iego; wstąpili i oni w łodźie, i przeprawili śię do Kapernaum, szukaiąc Jezusa.

25. A znalazszy go za morzem, rzekli mu: Mistrzu, kiedyś tu przybył?

26. Odpowiedźiał im Jezus, i rzekł: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: szukaćie mię nie przeto, iżeśćie widźieli cuda, ale iżeśćie iedli chleb, i byliśćie nasyceni.

27. Sprawuyćież nie pokarm, ktory ginie, ale pokarm, ktory trwa ku żywotowi wiecznemu, ktory

wam

Digitized by Google

wam da Syn człowieczy. Abowiem tego * zapieczętował Bog Oćiec.

* Matt. 3, 17. r. 17, 3. Jan. 1, 32. r. 3, 16. Efez. 1, 13. 14.

Lut. Gotuyćie sobie pokarm.

Lut. T. i. Duchem świętym obdarzył i przygotował, że on tylko sam nad wszystkie Mistrzem, i Pomocnikiem wystawiony i dany iest, podług ktorego wszystko sprawować śię ma.

28. Rzekli tedy do niego: coż będźiemy czynili, abyśmy sprawowali sprawy Boże?

29. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: toć iest sprawa * Boża, abyśćie wierzyli w tego, ktorego on posłał. * Jan. 17, 3. 1 Tess. 13, 11. Kol. 2, 12. 1 Jan. 3, 23.

30. Rzekli mu tedy: coż wżdy * ty za znak czynisz, abyśmy widźieli i wierzyli tobie? coż czynisz?

* Matt. 12, 38. r. 16, 1. Mark. 16, 1. r. 8, 11. Luk. 11. 29. Jan. 2. 18.

31. Oycowie naśi † iedli mannę na puszczy, iako iest napisano; chleb z nieba dał im ku iedzeniu.

† 2 Moy. 16, 14. 4 Moy. 11, 7. Psalm 78, 24. i. 105, 40. Madr. 16, 20. 1 Kor. 10, 3.

32. Rzekł im tedy JEzus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam, nie Moyżeszći wam dał chleb z nieba, ale Oćiec moy daie wam chleb on prawdźiwy z nieba.

33. Abowiem chleb Boży ten iest, ktory zstępuie z nieba, i żywot dawa światu.

34. Tedy mu rzekli: Panie day nam zawżdy tego chleba.

35. J rzekł im Jezus: iamći iest on chleb żywota, kto do mnie † przychodźi, łaknąć nie będźie: a kto wierzy w mię, nigdy pragnąć ‡ nie będźie.

† Iza. 55, 1. Jan. 4, 14. r. 6, 54. ‡ Jan. 7, 38.

36. Alem wam powiedźiał: owszem widźieliśćie mię, a nie wierzyćie. Jan. 5, 40.

37. Wszystko co mi dawa Oćiec, do mnie przyydźie, a tego, co do mnie przyydźie, nie wyrzucę precz. Jan. 17, 9.

38. Bom zstąpił z nieba, nie iżbym czynił wolą moię, ale * wolą onego, ktory mię posłał.* Matt. 26, 39. Mark. 14, 36. Luk. 22, 42. Jan. 4, 34. r. 5, 30.

39. A tać iest wola onego, ktory mię * posłał, Oyca: abym z tego wszystkiego, co mi

Digitized by Google

mi dał, nic nie ſtráćił: ale ábym to wzbudźił w on oſtáteczny dźień.

* Jan. 3. 16. 17. r 10,28.

40. A táć ieſt wola onego, ktory mię poſłał, áby káżdy, kto widźi Syná, á wierzy weń, miał * żywot wieczny: á Ja go wzbudzę w on oſtáteczny dźień.

* Matt. 7,21. Jan. 3,16. 36. r. 6,47.

41. J ſzemráli Zydowie o nim, iż rzekł: Jam ieſt on chleb, ktorym z niebá zſtąpił.

42. J mowili: izaż ten nie ieſt * Jezus, ſyn Jozefow, ktorego my oycá i mátkę znamy? iákoż tedy ten powiáda: żem z niebá zſtąpił?

* Matt. 13. 55. Mark. 6,3. Luk. 4,22.

43. Tedy odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: nie ſzemrzyćie miedzy ſobą.

44. Zaden do mnie przyyść nie może, ieżli go Oćiec moy, ktory mię poſłał, nie poćiągnie: á Ja go wzbudzę w oſtáteczny dźień.

Pieśń. 1,4. Jer. 31,3. Jan. 6,65. r. 12,32.

45. Napiſáno w Prorocech: i będą * wſzyſcy wyuczeni od Bogá. Przetoż káżdy, kto ſłyſzał od Oycá, á nauczył śię, przychodźi do mnie.

* Izai. 54,13. Jerem. 31,34. Mich. 4,2. Zyd. 10,16.

46. Nie iżby kto widźiał * Oycá, oprocz tego, ktory ieſt od Bogá: ten widźiał Oycá.

* Matt. 11,27. Luk. 10,22. Jan. 1,18.

47. Záprawdę záprawdę powiádam wam: kto w mię wierzy, ma żywot * wieczny.

* Jan. 3,16. 18. 36. r. 5,24. r. 6,54. 1 Jan. 12,13.

48. Jam ieſt on chleb żywotá.

49. Oycowie wáśi iedli † mannę ná puſzczy, á pomárli.

* 2 Moy. 16,15. 4 Moy. 11,7. Pſ. 78,24. 1 Kor. 10,5. Zyd. 3,16. 19.

50. Ten ieſt on chleb, ktory z niebá zſtępuie: ieżliby go kto iadł, nie umrze.

Lut. W tych i naśladuiących ſłowach nie mowi śię o Sakramenćie chlebá i winá, ale o duchownym iedzeniu i pićiu, t. i. o wierze, że Chryſtus Bog i człowiek krew ſwą zá nas wylał.

51. Jamći ieſt chleb on żywy, ktorym † z niebá zſtąpił: ieżliby kto iadł z tego chlebá, żyć będźie ná wieki. A chleb, ktory Ja dam, ieſt ćiáło moie: ktore Ja dam zá żywot świátá.

† Jan. 3,13. Zyd. 10,5. 10.

52. Wá-

Digitized by Google

52. Wadźili śię tedy Zydowie miedzy sobą, mowiąc: Jakoż ten może nam dać ćiało swoie ku iedzeniu? Jan.3,9.

53. J rzekł im Jezus, zaprawdę zaprawdę powiadam wam: ieżli nie będźiećie iedli ćiała Syna człowieczego, i pili krwie iego, nie maćie żywota w sobie. Matt.26,26. 1 Kor 11,23.

54. Kto ie ćiało moie, a piie krew moię, ma żywot wieczny: a Ja go wzbudzę w on ostateczny dźień. Jan.4,14. r.6.47.

55. Abowiem ćiało moie, prawdźiwie iest pokarm: a krew moia, prawdźiwie iest napoy.

56. Kto ie ćiało moie, i piie krew moię, we mnie mieszka, a Ja w nim. Jan.15,4.

57. Jako mię posłał żywiący Oćiec, i Ja żywię przez Oyca: tak kto mnie pożywa, i on żyć będźie przez mię.

58. Tenći iest chleb on, ktory z nieba zstąpił. Nie iako oycowie waśi iedli mannę, a pomarli: kto ie ten chleb, żyć będźie na wieki. Jan.3,13.

59. To mowił w bożnicy, ucząc w Kapernaum.

60. Wiele ich tedy z uczniow iego, słysząc to, mowili: twardać to iest mowa, ktoż iey słuchać może?

61. Ale wiedząc Jezus sam w sobie, iż o tym szemrali uczniowie iego, rzekł im: toż was obraża?

62. Coż gdybyśćie uyrzeli Syna człowieczego wstępuiącego, gdźie był † pierwey? † Mark.16,19. Luk.24,51. Jan.3,13. r.6,38. Dźie.1,9. Efez.4,10.

Lut. A iakoż będźie, gdy Ja z nieba mowić będę, te słowa wykonam, i w samey rzeczy pokażę.

63. Duchći iest, ktory obżywia, ćiało nic nie pomaga: słowa, ktore Ja wam mowię, Duch są, i żywot są. 2 Kor.3,16.

64. Ale są niektorzy z was, co nie wierzą. Abowiem wiedźiał od początku Jezus, ktorzy byli, co nie wierzyli; i kto iest, † co go miał wydać. † Jan.2,25. r.13,11.

65. J mowił: dla tegomći wam powiedźiał, iż żaden nie może przyyść do mnie, ieżliby mu nie było dano od Oyca moiego. Jan 6,44.

66. Od tego czasu wiele

Digitized by Google

uczniow iego odeszło na zad, a więcey z nim nie chodzili.

67. Tedy rzekł Jezus do onych dwunaśći: izali i wy chcećie odeyść?

68. J odpowiedział mu Symon Piotr: Panie, do kogoż poydziemy? ty masz słowa żywota wiecznego.
Jan.6,63. Dzie.5,20.

69. A mysmy uwierzyli, i poznali, żeś ty ieſt Chryſtus, on † Syn Boga żywego. † Matt.16,16.
Mark.8,29. Luk.9,20. r.11,27. Jan.11,27. r.17,3.

70. Odpowiedział im Jezus: izalim Ja nie dwunaśći was obrał, a ieden z was ieſt diabeł.
Luk.6,13. Jan.8,44.

71. A to mowił o Judaszu, ſynu Symona Jszkaryoćie: bo go ten † wydać miał, będąc iednym z onych dwunaśći. * Luk.22,47.

Rozdział VII.

Cztery ma części. I. Jezus do Jeruzalemu wstępuiący, od w. 1. II. Jezus w Jeruzalemie od Zydow szukany, od w. 11. III. Jezus w kośćiele Jeruzalemſkim uczący, od w. 14. IV. Jezus od Kapłanow i Faryzeuszow prześladowany, od w. 43.

A potym chodził Jezus po Galilei; bo śię nie chćiał bawić w ziemi Judſkiey; przeto, że Zydowie szukali, aby go zabili.

2. J było bliſko święto Zydowſkie * Kuczek.
* 3 Moy.23,34. 4 Moy.29,12.

3. Tedy rzekli do niego braćia iego: Odeydź ztąd, a idź do Judſkiey ziemie: żeby uczniowie twoi widzieli ſprawy twoie, ktore czynisz. Matt.12,46. Mark.3,31. Dzie.1,14.

4. Abowiem żaden nic w ſkrytośći nie czyni, kto chce bydź widziany. Przetoż ty ieźli takie rzeczy czynisz, obiaw śię świату.

5. Bo i braćia iego nie wierzyli * weń.
* Mark.3,21.

6. J rzekł im Jezus: czas moy ieszcze nie przyszedł: ale czas wasz zawżdy ieſt pogotowiu.
Jan.2,4. r.7,8.

7. Nie może ć was * świat nienawidźieć, ale mnie nienawidzi: bo Ja świadczę o nim, iż ſprawy iego † złe ſą. * Jan.14,17. r.15,19. † Jan.3,19.

8. Jdźćież wy na to święto, Jać ieszcze nie poy-

Digitized by Google

dnia to świeto; bo moy czas iescze sie † nie wypełnił. † Jan. 8,20.

9. A to im powiedziawszy, został w Galilei.

10. A gdy poszli bracia iego, tedy i on szedł na świeto: nie iawnie, ale iakoby potaiemnie.

11. A Zydowie szukali* go w świeto, i mowili: gdźież on iest? * Jan. 11,56.

12. I było o nim wielkie szemranie * miedzy ludem; bo iedni mowili: że iest dobry: a drudzy mowili: nie, ale zwodźi lud.
* Jan. 9,16. r. 10,19.

13. Wszakże o nim żaden iawnie * nie mowił dla boiaźni Zydowskiey.
* Jan. 9,22. r. 12,42.

14. A gdy iuż było w poł świeta, wstąpił Jezus do kościoła, i uczył.

15. I dźiwowali sie Zydowie, mowiąc: iakoż ten umie pismo, gdyż sie nie uczył?

16. Odpowiedźiał im Jezus, i rzekł: nauka moia, nie iestći * moia, ale tego, ktory mie posłał.
* Jan. 8,28. r. 12,49. r. 14,20.24.

17. Jeżliby kto chćiał czynić wolą iego, ten będźie umiał rozeznać, ieżli ta nauka iest z Boga, czyli Ja sam od śiebie mowie.
Jan 8,31.32.

18. Ktoć z samego śiebie mowi, chwały własney szuka: ale kto szuka chwały tego, ktory go posłał, ten iest prawdźiwy, a niemasz w nim niesprawiedliwośći.

19. Izali wam* Moyżesz nie dał Zakonu, a żaden z was nie przestrzega Zakonu? przeczże szukaćie abyśćie mie †zabili?
* 2 Moy. 20,1. r. 24,4. † Matt. 12,14. r. 28,4. Mark. 3,6. Jan. 5,18. r. 10,39. r. 11,53.

20. Odpowiedźiał lud i rzekł: Diabelstwo masz; ktoż ćie szuka * zabić?
* Jan. 8,48. r. 10,20.

21. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: iedenem uczynek uczynił, a wszyscy sie temu dźiwuiećie!

22. Wszak Moyżesz wydał wam obrzeskę, (nie iżby była * z Moyżesza, ale z oycow,) a w Sabbat obrzezuiećie człowieka.
* 1 Moy. 17,10. 3 Moy. 12,3.

23. Ponieważ człowiek przyymuie obrzeskę w Sabbat, aby nie był zgwałcony Zakon Moyżeszow, przecz śie na mie gniewaćie, żem całego człowieka

Digitized by Google

uzdrowił w Sabbat?

Jan. 5, 8.

Lut. Sabbatu przestrzegać iest ustawa Moyzeszowa. Obrzezać iest ustawa oycow. Teć są sobie przećiwne, kiedy śię kto w Sabbat daie obrzezać, a iedno muśi drugiemu ustąpić; przetoż wypełnienie zakonu, nie grantuie śię na literze, ale w Duchu.

24. Nie sądźćie * według widzenia: ale sprawiedliwy sąd sądźćie.

* 3 Moy. 19, 15. 5 Moy. 1, 17. Przyp. 24, 23. Jan. 8, 15. Jak. 2, 4.

25. Mowili tedy niektorzy z Jeruzalemczykow: izali to nie iest ten, ktorego szukaią zabić?

26. A oto iawnie mowi, a nic mu nie mowią. Izali prawdźiwie poznały Kśiążęta, iż ten iest prawdźiwie Chrystus?

27. Ale o tym wiemy zkąd iest. Ale gdy Chrystus przyydźie, nikt nie będźie wiedźiał zkądby był.

Matt. 13, 55. Jan. 9, 29. Mark. 6, 3. Luk. 4, 22.

28. Wołał tedy Jezus w kośćiele, ucząc a mowiąc: i mnie znaćie, i zkądem iest, wiećie: a nie przyszedłem * sam od śiebie, ale iest prawdźiwy, ktory mię † posłał, ktorego wy nie znaćie.

* Jan. 7, 19. r. 8, 26. 42. 55. † Rzym. 3, 4.

29. Lecz go * Ja znam: bom od niego iest, a on mię posłał. * Matt. 11, 27. Jan. 10, 15.

30. I szukali * iakoby go poimać: ale żaden nie śćiągnął nań ręki: bo ieszcze nie przyszła była godźina iego.

* Mark. 11, 28. Luk. 12, 53. r. 19, 47. r. 20, 19. Jan. 5, 18.

31. A wiele ich z ludu uwierzyli * weń, i mowili: Chrystus gdy przyydźie, izaż więcey cudow uczyni nad te, ktore ten uczynił?

* Jan. 8, 30.

32. A słyszeli Faryzeuszowie, iż to lud o nim szemrał: i posłali Faryzeuszowie i przednieyśi Kapłani sługi, aby go poimali.

33. Rzekł im tedy Jezus: ieszcze na mały czas * iestem z wami, potym odeydę do tego, ktory mię posłał.

* Jan. 16, 5.

34. Szukać mię * będźiećie, ale nie znaydźiećie: a gdźie Ja będę, wy przyyść nie możećie.

* Jan. 8, 21. r. 12, 31. r. 13, 33. 36.

35. Mowili tedy Żydowie między sobą: dokądże ten poydźie, że my go nie znaydźiemy?! czyli do rosproszonych Poganow poydźie, i będźie uczył Pogany?

36. Coż to za mowa, ktora

Digitized by Google

ro wyrzekł: ßukać mię będźiećie, ale nie znaydźiećie: i gdźie Ja będę, wy przyyść nie możećie.

37. A w on ostateczny dźień wielki świętá * onego, stanął Jezus, i wołał, mowiąc: ieźli † kto pragnie, niech do mnie przyydźie, a piie! *3 Moy.23,36. Jza.55,1. † Jan.4,14. r.6,35. Obi.22,7.

38. Kto wierzy w mię, iako mowi pismo, rzeki wody żywey popłyną z żywota iego! Jza.12,3. r.35,6. r.44,3. r.58,12. Joel. 2,28. Zach.14,8. Jan.4,14.

39. (A to mowił o Duchu, ktorego * wźiąć mieli wierzący weń: abowiem ießcze nie był dany Duch święty, przeto, że ießcze Jezus nie był uwielbiony.) * Jan.14,17. r.16,7. Dźie.2,17.

40. Wiele ich tedy z onego ludu słyßąc te słowa, mowili: tenći iest * prawdźiwie on Prorok. * Matt. 21,46.

41. A drudzy mowili: ten iest Chrystus. Ale niektorzy mowili: azaż z Galilei przyydźie Chrystus? Jan.1,46. r.7,52.

42. Azaż nie mowi Pismo, iż z naśienia Dawidowego, i z Betlehem * miasteczka, gdźie był Dawid, przyydźie Chrystus? *1 Sam.16,1.4. Ps.132,11. Mich.5,2. Matt.2,5. Luk.2,4.

43. A tak stało się rozerwanie dla niego miedzy ludem. Jan.9,16. r.10,19.

44. J chćieli go * niektorzy z nich poimać, ale żaden nie śćiągnął nań rąk swoich. * Matt.21,46. Jan.7,30.

45. Przyßli tedy słudzy do przednieyßych Kapłanow, i do Faryzeußow: ktorzy im rzekli: Przeczże śćie go nie przywiedli?

46. Odpowiedźieli oni słudzy: nigdy tak nie mowił człowiek, iako ten człowiek.

47. J odpowiedźieli im Faryzeußowie: albośćie i wy zwiedźieni?

48. Jzali kto uwierzył * weń z kśiążąt, albo z Faryzeußow? * Jza. 33,48. Jan.12,42. Dźie.6,7. 1 Kor.1,26.

49. Tylko ten gmin, ktory nie zna zakonu: przeklęći są.

50. J rzekł do nich * Nikodem, ktory był przyßedł w nocy do niego, będąc ieden z nich. * Jan.3,2. r.19,39

51. Jzali * zakon naß sądźi człowieka, ieźliby pierwey nie

nie słyszał od niego, i nie poznałby co czyni?

* 2 Moy.23,2. 3 Moy.19,15. 5 Moy.1,16. r.17,4. r.19,15.

52. A oni mu odpowiedzieli, i rzekli: izaliś i ty Galileyczyk? badayże się, a obacz, żeć Prorok z Galilei nie powstał.

Jza.9,1.2. Matt.4,15. Jan.1,46.

53. J poszedł każdy do domu swego.

Rozdział VIII.

Trzy ma części. I. iest kuszenie Chrystusa od Faryzeuszow, ktorzy przywiodszy niewiastę cudzołożnicę, postawili ią w pośrzodku, od w.1. II. Spor Faryzeuszow i Zydow o kazaniach Chrystusowych, od w.12. Sprawa Chrystusowa z Zydami obłudnie nawroconymi, ktorzy go naostatek chcieli ukamionować, od w.31.

A Jezus poszedł na gorę oliwną.

2. Potym zasię raniuczko przyszedł do kościoła: a lud wszystek zszedł się do niego; i siadszy, uczył ie.

3. J przywiedli do niego nauczeni w piśmie i Faryzeuszowie niewiastę, na cudzołostwie zastaną, a postawiwszy ią w pośrzodku,

4. Rzekli mu: Nauczycielu, tę niewiastę zastano na samym uczynku cudzołostwa.

5. A w Zakonie nam Moyżesz * przykazał takie kamionować; a ty co mowisz? *3 Moy.20,10. 5 Moy.22,22.

6. A to mowili kusząc go, aby go mogli oskarżyć. A Jezus schyliwszy się na doł, pisał palcem na ziemi.

7. A gdy się go nie przestawali pytać, podniozszy się rzekł do nich: kto z was iest bez grzechu, niech na nię * pierwszy kamieniem rzuci. * 5 Moy.17,7. Rzym.2,1.

8. A zasię schyliwszy się na doł, pisał na ziemi.

9. Co gdy oni usłyszeli, będąc od sumnienia przekonani, ieden za drugim wychodzili, począwszy od starszych aż do ostatecznych: iż tylko sam Jezus został, a ona niewiasta w pośrzodku stoiąca.

10. A podniozszy się Jezus, i żadnego nie widząc, tylko onę niewiastę, rzekł iey: niewiasto, gdzież są oni, co na cię skarżyli? żaden cię nie potępił?

11. A ona rzekła: żaden Panie. A Jezus iey rzekł: ani Ja ciebie potępiam. Jdźże, a iuż więcey * nie grzesz. * Jan. 5,14.

12. Zasię im rzekł Jezus, mowiąc: Jam iest światłość

Digitized by Google

złość * świata. Kto mnie naśladuie, nie bdzie chodźił w ćiemnośći, ale bdźie miał świątłość żywota.

* Jan.1,9. r.3,19. r.8,12. r.9,5. r.12,46. 1 Jan.1,5.

13. Rzekli mu tedy Faryzeuszowie: ty sam o sobie świadczysz, a świadectwo twoie nie iest prawdźiwe.

Jan. 5,31.

14. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł im: choćiaż Ja świadczę sam o sobie, iednak prawdźiwe iest świadectwo moie: bo wiem zkądem przyszedł, i dokąd idę. Lecz wy nie wiećie zkądem przyszedł, i dokąd idę.

15. Wy według ćiała sądźićie; ale Ja nikogo nie sądzę. Jan.7,24.

16. A choćbym i Ja sądźił, sąd moy iest prawdźiwy; bom nie iest sam, ale Ja, i ktory mię posłał, Oćiec. Jan.8,29.

17. A w Zakonie * waszym napisano iest: iż dwoyga ludźi świadectwo prawdźiwe iest.

* 4 Moy.35,30. 5 Moy.17,6. r.19,15. Matt.18,16. 2 Kor.13,1. Zyd.10,28.

18. Jam iest, ktory sam o sobie świadczę; świadczy o mnie i ten, * ktory mię posłał, Oćiec.

* Matt.3,17. Jan.5,32.36.37.

19. Tedy mu rzekli: gdźież iest ten twoy Oćiec? Odpowiedźiał Jezus; ani mnie znaćie, ani Oyca mego: byśćie * mnie znali, i Oyca byśćie mego znali.

* Jan.8,27. r.15,21. r.16,3.

20. Te słowa mowił Jezus w skarbnicy, ucząc w kośćiele; a żaden go nie poimał; bo ieszcze była nie przyszła * godźina iego.

* Jan. 7, 8.

21. Rzekł im tedy zaśię Jezus: Ja idę, i bdźiećie mię * szukać, a w grzechu waszym pomrzećie. Gdźie Ja idę, wy przyyść nie możećie.* Jan.7,34. r.8,24. r.13,33.

22. Mowili tedy Zydowie: alboć się sam zabiie? że mowi: gdźie Ja idę, wy przyyść nie możećie.

Jan. 7, 35.

23. I rzekł do nich: wyśćie z niskośći, a Jam * z wysokośći: wyśćie z tego świata, a Jam zaś nie iest z tego świata.

* Jan.3,30. Kol.3,1.

24. Przetomći wam powiedźiał: iż pomrzećie w grzechach waszych. Bo ieżli nie uwierzyćie, żem Ja iest, pomrzećie w grzechach waszych. 5 Moy.25,16. Mark.16,16.

25. Te-

Digitized by Google

25. Tedy mu rzekli: ktożeś ty iest? i rzekł im Jezus: to, co wam i z początku powiadam. Jan. 4, 26.

26. Wieleć mam o was mowić i sądźić, ale ten, ktory mię posłał, * iest prawdźiwy: a Ja, com od niego słyszał, to mowię na świećie * Jan. 7, 28. Rzym. 3, 4.

27. Ale nie zrozumieli, że im o Oycu mowił.

28. Przetoż im rzekł Jezus: gdy wywyższyćie * Syna człowieczego, tedy poznaćie, żem Ja iest, a sam od śiebie nic nie czynię ale iako mię † nauczył Oćiec moy, tak mowię.
* Jan. 3, 14. † Jan. 7, 16. r. 12, 32.

29. A ten, ktory mię posłał, ze mną * iest, nie zostawił mię samego Oćiec: bo co mu śię podoba, to Ja zawżdy czynię. * Ps. 40, 8. 9. Jan. 8, 16. r. 14, 10. r. 16, 32.

30. To gdy on mowił, wiele * ich weń uwierzyło. * Jan. 7, 31.

31. Tedy mowił Jezus do tych Żydow, co mu uwierzyli: ieźli wy zostaniećie w słowie moim, prawdźiwie uczniami moimi będźiećie. Jan. 15, 10. 14.

32. J poznaćie prawdę, a prawda was wyswobodźi. * Jan. 7, 17. r. 8, 36. Rzym. 6, 17.

33. J odpowiedźieli mu: myśmy naśienie Abrahamowe, a nigdyśmy nie służyli nikomu: iakoż ty mowisz iż wolnymi będźiećie?

34. Odpowiedźiał im Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam, iż wszelki, kto * czyni grzech, sługą iest grzechu.
* Rzym. 6, 20. 2 Piotr. 2, 19. 1 Jan. 3, 8.

35. A sługać nie mieszka w domu na wieki, ale syn mieszka na wieki. Gal. 4, 30.

36. A przetoż ieźli * was Syn wyswobodźi, prawdźiwie wolnymi będźiećie.
* Jan. 8, 32. Rzym. 8, 2.

37. Wiem żeśćie naśienie Abrahamowe: lecz szukaćie, abyśćie mię zabili, iż mowa moia nie ma u was mieysca.

38. Ja com widźiał u oyca mego, powiadam: a wy też to, cośćie widźieli u Oyca waszego, czynićie.

39. Odpowiedźieli mu i rzekli: oćiec nasz iest Abraham. Rzekł im Jezus: byśćie byli * synami Abrahamowymi, czynilibyśćie uczynki Abrahamowe.
* Matt. 3, 9. Luk. 3, 7. Rzym. 2, 28. r. 9, 6 7.

40. Ale teraz szukaćie aby-

Digitized by Google

abyśćie mię zabili, człowieka tego, ktorym wam prawdę mowił, ktorąm słyszał od Boga. Tego Abraham nie czynił.

41. Wy czynićie uczynki oyca waszego. Rzekli mu tedy: my z nierządu nie iesteśmy spłodzeni, iednegoż Oyca mamy, Boga.

42. Tedy im rzekł Jezus: bydź był Bog Oycem waszym, tedybyśćie mię miłowali: gdyżem Ja od Boga wyszedł, i przyszedłem: anim sam * od śiebie przyszedł, ale mię on posłał.

* Jan. 5, 43. r. 7, 29.

43. Przecżże tey powieśći moiey nie poymuięćie? przeto iż nie możećie słuchać mowy moiey.

44. Wyśćie z oyca diabła, i pożądliwośći oyca waszego czynić chcećie: onći był mężoboycą od początku, i w prawdźie * nie stał, bo w nim prawdy niemasz: gdy mowi kłamstwo, z swego własnego mowi, iż iest kłamcą i oycem kłamstwa.

* 1 Moy. 3, 4. 1 Jan. 3, 8.

45. A Ja że prawdę mowię, nie wierzyćie mi.

E. na Niedź. Białą.

46. Ktoż mię z was obwini z grzechu? ieśliż prawdę mowię, przecżże wy mi nie wierzyćie? 1 Piotr. 2, 22.

47. Ktoć z Boga iest, słow * Bożych słucha: dla tego wy nie słuchaćie, że z Boga nie iesteśćie.

* Jan. 6, 36. 1 Jan. 4, 6.

48. Odpowiedźieli tedy Żydowie, i rzekli mu: izali my nie dobrze mowimy, żeś ty iest Samarytan, i diabelstwo * masz?

* Jan. 7, 20. r. 10, 20.

49. Odpowiedźiał Jezus: Jać diabelstwa nie mam, ale czczę Oyca mego: a wyśćie mię nie uczćili.

, Isa. 49, 3. Jan. 7, 18.

50. Jać nie szukam chwały moiey: iest ten, ktory szuka i sądźi.

Jan. 6, 15. 2 Piotr. 1, 27.

51. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: Jeźli kto * słowa me zachowywać będźie, śmierći nie oglądą na wieki.

* Jan. 5, 24. r. 11, 25.

52. Tedy mu rzekli Żydowie: Teraześmy poznali że diabelstwo masz. Abraham umarł, i Prorocy: a Ty powiadasz: ieźli kto słowa moie zachowywać będźie, śmierći nie skosztuie na wieki.

53. Izaś ty iest więtszy

nad

nad oyca naszego Abrahama? ktory umarł, i Prorocy pomarli: kimże się ty wżdy czynisz?

54. Odpowiedział Jezus: ieżli się Ja sam * chwalę, chwała moia nic nie iest. Jestći Oćiec moy, ktory mię chwali: o ktorym wy powiadaćie, że iest Bogiem waszym.

* Jan. 5, 41. r. 7, 18. r. 13, 31. 32.

55. Lecz go nie znaćie, a Ja go znam; i ieżlibym rzekł, że go nie znam, byłbym podobnym wam, kłamcą: ale go znam, i słowa iego zachowywam.

Jan. 7, 28.

56. Abraham, oćiec wasz, z radośćią żądał, aby oglądał dźień moy, i oglądał, i radował się.

Luk. 10, 24. Żyd. 11, 13.

57. Tedy rzekli Żydowie do niego: pięćdźieśiąt lat ieszcze nie masz, a Abrahamaś widźiał?

58. Rzekł im Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: pierwey niż * Abraham był, Jam iest.

* 2 Moy. 3, 14.

59. Porwali tedy * kamienie, aby nań ćiskali. Lecz Jezus schronił † się, i wyszedł z kośćioła, przechodząc przez pośrzodek ich; i tak uszedł. *

* Jan. 10, 31. † Luk. 4, 30.

Rozdźiał IX.

Pięć ma części. I. Jest ślepy narodzony od Chrystusa uzdrowiony, od w. 1. II. ślepy od sąśiadow pytany, od w. 8. III. ślepy od Faryzeuszow exsaminowany, od w. 13. IV. ślepy od Chrystusa w wierze utwirdzony, od w. 35. V. Chrystus od Faryzeuszow sądzony, od w. 40.

A Mimo idąc, uyrzał człowieka, ślepego od narodzenia.

2. J pytali go uczniowie iego, mowiąc: Mistrzu, ktoż zgrzeszył, ten, czyli rodźicy iego? iż się ślepym narodźił.

3. Odpowiedźiał Jezus: ani ten zgrzeszył, ani rodźicy iego: ale żeby się * okazały sprawy Boże na nim.

* Jan. 11, 4.

4. Jać muszę * sprawować sprawy onego, ktory mię posłał, pokąd dźień iest: przychodźi noc, gdy żaden nie będźie mogł nic sprawować.

* Jan. 5, 17.

5. Pokim iest na świećie, iestem * światłośćią świata.

* Izai. 42, 6. r. 49, 6. Luk. 2, 32. Jan. 1, 9. r. 8, 12. r. 12, 46. Dźie. 13, 47.

Digitized by Google

6. To rzekſzy plunął na ziemię: a uczynił błoto z śliny, i pomazał onym błotem oczy ślepego. Mark. 8,23.

7. I rzekł mu: idź, umyy się w ſadzawce * Syloe, co się wykłada, Poſłany. Poſzedł tedy, i umył się, i przyſzedł widząc. * Nehem. 3,15.

8. A tak ſąśiedźi, i ktorzy go przed tym widali ślepego, mowili: izali nie ten ieſt, ktory śiadał, i żebrał? Dźie. 3,2.

9. Drudzy mowili: iż ten ieſt. A drudzy, iż ieſt iemu podobny. Lecz on mowił, żem ia ieſt.

10. Tedy mu rzekli: iakoż ſą otworzone oczy twoie?

11. A on odpowiedźiał i rzekł: człowiek, ktorego zowią Jezuſem, uczynił błoto, i pomazał oczy moie, a rzekł mi: idź do ſadzawki Syloe, a umyy się. A tak odſzedſzy i umywſzy się, przeyrzałem.

12. Tedy mu rzekli: gdźież on ieſt? rzekł: nie wiem.

13. Tedy przywiedli onego, ktory przed tym był ślepy, do Faryzeuſzow.

14. A był ſabbat, gdy * Jezus uczynił błoto, i otworzył oczy iego.
* Matt. 12,1. Mark. 2,23. Luk. 6,1.6.2c. Jan. 5,9.

15. Tedy go znowu pytali i Faryzeuſzowie, iako przeyrzał? a on im rzekł: włożył mi błota na oczy; i umyłem się, i widzę.

16. Tedy niektorzy z Faryzeuſzow rzekł: człowiek ten nie ieſt z Boga; bo nie ſtrzeże ſabbatu. Drudzy zaśię mowili: iakoż może * człowiek grzeſzny takowe cuda czynić? i było rozerwanie † miedzy nimi.
* Jan. 3,2. † Jan. 7,12. r. 9,33.

17. Rzekli tedy ślepemu powtore: ty co mowiſz o nim, ponieważ otworzył oczy twoie? a on rzekł: Prorok * ieſt. * 5 Moy. 18,15. Luk. 7,16. r. 24,19. Jan. 4,19. r. 6,14.

18. A nie wierzyli Żydowie o nim, żeby był ślepym, a że przeyrzał: aż zawołali rodźicow onego, ktory przeyrzał.

19. I pytali ich, mowiąc: Tenże ieſt ſyn waſz, o ktorym wy powiadaćie, iż się ślepo narodźił, iakoż wżdy teraz widźi?

20. Odpowiedźieli im rodźicy iego, i rzekli: wiemy żeć to ieſt ſyn naſz, i że się ślepo narodźił.

21. Lecz

Digitized by Google

21. Lecz iako teraz widzi, nie wiemy; albo kto otworzył oczy iego, my nie wiemy: mać lata, pytayćież go; on sam o sobie powie.

22. Tak mowili rodzicy iego, że się bali Zydow: abowiem iuż * byli Zydowie postanowili, aby, ktoby go kolwiek Chrystusem wyznał, był z bożnice wyłączony.
* Jan.7,13. r.12, 42.

23. Przetóż rzekli rodzicy iego: mać lata, pytayćież go.

24. Tedy zawołali powtore człowieka onego, ktory był ślepy, i rzekli mu: day chwałę Bogu: myć wiemy, iż ten człowiek iest grzeszny. Matt.10,24.25.

25. A on odpowiedział, i rzekł: ieźli grzeszny iest, nie wiem: to tylko wiem, iż będąc ślepym, teraz widzę. Matt.7,1.

26. I rzekli mu znowu: cożći uczynił? iakoż otworzył oczy twoie?

27. Odpowiedział im: iużemći wam powiedział, a nie słyszeliście? przecz że ieszcze słyszeć chcecie? izali i wy chcecie bydź uczniami iego?

28. Tedy mu złorzeczyli, i rzekli: ty bądź uczniem iego: aleśmy my uczniami Moyżeszowymi. Rzym.2,17.

29. My wiemy, że Bog do Moyżesza * mowił: lecz ten, zkądby był, nie wiemy.
* 2 Moy.3,6. r.19,19. Jan.7,27.

30. Odpowiedział on człowiek, i rzekł im: toć zaprawdę rzecz dziwna: że wy nie wiecie zkąd iest, a otworzył oczy moie.
Jan.3,2. Matt.11,5.

31. A wiemy iż Bog * grzesznikow nie wysłuchawa: ale ieźliby kto chwalcą Bożym był, i wolą iego czynił, tego wysłuchawa.
* Psalm 66,18. Przyp.15,29. r.28,9. Isai.1,15. Mich.3,4. 1 Jan.3,22. r.5,16.

32. Od wieku nie słychano, aby kto otworzył oczy ślepo narodzonego.
Matt.11,25.

33. Bydź ten nie był od Boga, nie mogłciby nic * uczynić. * Jan.3,2.

34. Odpowiedzieli i rzekli mu: tyś się wszystek w grzechach narodził, a ty nas uczysz? i wygnali go precz. Luk.18,11. r.11,52.

35. A usłyszawszy Jezus iż go precz wygnali, i znalazszy go, rzekł mu:

† wie-

wierzyszże ty w Syna Bożego?

36. A on odpowiedział i rzekł: a ktoż iest Panie, abym weń wierzył?

37. I rzekł mu Jezus: i widziałeś go, i ktory * mowi z tobą, onći iest.

* Jan. 4, 26.

38. A on rzekł: wierzę Panie: i pokłonił mu się.

Jan. 20, 28.

39. I rzekł mu Jezus: na sądemći Ja przyszedł * na ten świat, aby ći, ktorzy nie widzą, widzieli: a ći ktorzy widzą, aby ślepymi † byli. * Jan. 3, 17. † Matt. 13, 14.

40. I usłyszeli to niektorzy z Faryzeuszow, ktorzy byli z nim, i rzekli mu: izali i my ślepymi iesteśmy?

41. Rzekł im Jezus: byśćie byli * ślepymi, nie mielibyśćie grzechu. Lecz teraz mowićie: iż widziemy: przetoż grzech wasz zostawa.

* Jan. 15, 22. 1 Tym. 1, 13.

Rozdział X.

Cztery ma częśći. I. Jest obrona Chrystusowa, przećiwko żydzeniu Chrystusa, od w. 1. II. Dalsze wywodzenie urzędu Chrystusa, iako dobrego pasterza od w. 7. III. Sprawy Chrystusowe z żydami, pod czas poświęcania kośćioła Jeruzalemskiego, od w. 22. IV. odeyśćie Chrystusowe za Jordan od w. 40.

E. na Wtorek Swiąteczny.

Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: kto nie wchodzi drzwiami do owczarnie, ale wchodzi inędy, ten iest złodziey i zboyca. Jerem. 23, 21. Ezech. 34, 2.

2. Lecz kto wchodzi drzwiami, pasterzem iest owiec.

3. Temu odźwierny otwiera, i owce słuchaią głosu iego; a on swoich własnych owiec z imienia woła, i wywodzi ie.

4. A gdy wypuśći owce swoie, idzie przed nimi, a owce idą za nim; bo znaią głos tego. Zyd. 12, 2.

5. Ale za cudzym nie idą, lecz ućiekaią od niego; bo nie znaią głosu obcych.

6. Tę im przypowieść Jezus powiedział: lecz oni nie zrozumieli tego, co im mowił. Luk. 18, 34.

7. Rzekł im tedy zaśię Jezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: iżem Ja iest * drzwiami owiec. * Jan. 14, 6.

8. Wszyscy, ile ich przede mną przyszło, złodziei

są i zboycy; ale ich nie słuchały owce. Matt. 7,15.

9. Jamći iest drzwiami: ieśli kto przez mię wnidźie, zbawiony będźie; a wnidźie, i wynidźie, i pastwisko znaydźie. Psalm.23,2.

10. Złodźiey nie przychodźi iedno żeby kradł, a zabiiał i traćił: Jam przyszedł, aby żywot miały, i obfićie miały.* 2 Piotr. 2,3.

E. na Niedź. 2. po Wielkieynocy.

11. Jam iest * on dobry Pasterz. Dobry Pasterz duszę swoię kładźie za owce. *Psalm 23,1. Izai. 40,11.

12. Lecz naiemnik, i ten, ktory nie iest pasterzem, ktorego nie są owce własne, widząc wilka przychodzącego, opuszcza owce, i ućieka: a wilk porywa i rozprasza owce.

13. A naiemnik * ućieka, iż iest naiemnik, i nie ma pieczy o owcach. * Zach. 11,16.

14. Jam iest on Pasterz dobry, i znam * moie, a moie mię też znaią. * Jan. 13,18. 2 Tym. 2,19.

15. Jako mię zna * Oćiec, i Ja znam Oyca, i duszę moię kładę za owce. * Matt. 11,27. Jan. 6,46.

16. A mam * i drugie owce, ktore nie są z tey owczarni, i teć muszę przywieść: i głosu mego słuchać będą, a będźie † iedna owczarnia, ieden pasterz*. * Izai. 56,8. † Ezech. 37,22. Jan. 11,51.52.

17. Dla tego mię miłuie Oćiec, iż Ja kładę duszę* moię, abym ią zaśię wźiął. * Izai. 53,10. Matt. 3,17. Filip. 2,8.

18. Żaden iey nie bierze odemnie, ale Ja kładę ią sam od śiebie: mam * moc położyć ią, i mam moc zaśię wźiąć ią. Toć roskazanie wźiąłem od Oyca mego. * Matt. 20,28. Jan. 2,19.

19. Tedy śię stało znowu rozerwanie miedzy * Żydami dla tych słow. * Jan. 7,12. r. 9,16.

20. J mowiło ich wiele z nich: diabelstwo * ma, i szaleie; czemuż go słuchaćie? * Jan. 7,20. r. 8,48.

21. Drudzy mowili: te słowa nie są diabelstwo maiącego. Izali diabeł może ślepych oczy otwarzać? Jan. 9,32.

22. A było w Jeruzalem poświącanie kośćioła; a zima była. 2 Mak. 1,9.

23. J przechadzał śię Jezus w kośćiele, w przyśion-

śionku * Salomonowym.
* 1 Krol,6,3. Dzie.3,11.

24. Tedy go obstapili Zydowie, i rzekli mu: doka-dże duszę naszę na rzeczy trzymasz? ieżliżes ty iest Chrystus, powiedz nam iawnie?
Luc. To mowia z falszywego serca, aby go oskarzyli, i zabili, ieśliby śię Chrystusem bydź wyznal.

25. Odpowiedział im Jezus: powiedziałem wam, a nie wierzyćie; sprawy, ktore Ja czynię w imieniu † Oyca mego, te o mnie świadcza. † Matt. 11, 4. Jan.5,36.

26. Ale wy nie wierzyćie: bo nie iesteśćie z owiec moich, iakom wam * powiedział. * Jan.8,19.

27. Owce moie głosu mego sluchaia, a Ja ie † znam, i ida za mna.
† Jan.8,47.

28. A Ja żywot wieczny dawam im: i nie zgina † na wieki, ani ich żaden wydrze z reki moiey.
† Jan.6,40. r. 17, 12. r.18,9.

29. Oćiec moy, ktory mi ie dał, wietszy iest nad wszystkie: a żaden nie może ich wydrzeć z reki Oyca mego.
Rzym. 8,31.

30. Ja i Oćiec, iedno † iesteśmy. † Jan. 5, 19. r.14,10. r. 17, 5.

31. Porwali tedy znowu kamienie Zydowie, aby go ukamionowali.
3 Moy. 24, 14.

32. Odpowiedział im Jezus: wiele dobrych uczynkow ukazałem wam od Oyca mego, dla ktoregoż z tych uczynkow * kamionuiećie mie?
* Jan. 8, 59.

33. Odpowiedzieli mu Zydowie, mowiac: dla dobrego uczynku nie kamionuiemy ćie, ale dla * bluźnierstwa: to iest, że ty bedac człowiekiem, czynisz śie sam Bogiem. * Jan.5,18.

34. Odpowiedział im Jezus: izali nie iest napisano * w zakonie waszym? Jam rzekł: bogowie iesteśćie. * Psalm 82,6.

35. Jeśliżeć one nazwał Bogami, do ktorych śie stało słowo Boże, a nie może bydź pismo skażone.

36. A mnie, ktorego Oćiec poświećił † i posłał na świat, wy mowićie: bluźnisz, żem rzekł: iestem Synem Bożym?
† Jan.3,16.17. r. 6,27.

37. Jeśliż nie czynie

 spraw-

Digitized by Google

spraw * Oyca mego, nie wierzćież mi. * Jan. 15, 24.

38. A ieżliż czynię, choćiabyśćie mnie nie wierzyli, wierzćież uczynkom: abyśćie poznali i wierzyli, żeć Oćiec iest † we mnie, a Ja w nim. † Jan. 14, 11. r. 17, 21.

39. Tedy zaśie szukali, iakoby go poimać: ale uszedł z ręku ich.
Jan 7, 30. r. 8, 50.

40. J odszedł zaśie za Jordan na ono mieysce, gdźie przed tym * Jan chrzćił; i tamże mieszkał.
* Jan. 1, 28. r. 3, 23.

41. A wiele ich do niego przychodźiło, i mowili: Jamći wprawdźie żadnego cudu nie uczynił; wszakże wszystko, cokolwiek Jan o tym * powiedźiał, wprawdźiwe było. * Jan. 5, 33.

42. J wiele ich tam uwierzyło weń.
Jan. 8, 30. Dźie. 5, 39.

Rozdźiał XI.

Trzy ma częśći. I. Jest historya o chorobie śmierći i wskrzeszeniu Łazarza, od w. 1. II. Rada Faryzeuszow przećiwko Jezusowi, od w. 47. III. Bawienie śię Jezusowe w Efraim, od w. 54.

A był niektory chory Łazarz z Betanii, z miasteczka Maryi i Marty, śiostry iey. Łuk. 10, 38. Jan. 12, 1. 2.

2. (A to była ona Marya, ktora * pomazała Pana maśćią, i ućierała nogi iego włosami swoimi, ktorey brat Łazarz chorował.)
* Matt. 26, 7. Jan. 12, 3.

3. Posłały tedy śiostry do niego, mowiąc: Panie oto ten, ktorego miłuiesz, choruie. Jan. 13, 23.

4. A usłyszawszy to Jezus, rzekł: ta choroba nie iest na śmierć, ale dla chwały Bożey, aby był uwielbiony Syn * Boży przez nię. * Jan. 5, 23. r. 9, 3.

5. A Jezus miłował Martę, i śiostrę iey, i Łazarza. Łuk. 10, 38. rc.

6. A gdy usłyszał iż choruie, tedy zostął przez dwa dni na onymże mieyscu, gdźie był.

7. Lecz potym rzekł do uczniow swoich: idźmy zaśie do Judskiey źiemie.
Jan. 10, 40.

8. Rzekli mu uczniowie; Mistrzu, teraz szukali * Żydowie, iakoby ćię ukamionowali, a zaśie tam idźiesz? * Jan. 10, 31.

9. Odpowiedźiał Jezus: azą nie dwanaśćie iest godźin dnia? ieżli kto chodźi we dnie, nie obraźi śię;

Digitized by Google

dzi; bo widzi świątłość tego świata.

Jan.9,4. 1 Piotr.3,13.

10. A ieźli kto chodzi w nocy, obraźi śię; bo w nim świátła niemaſz. Jan.9,4.

11. To powiedziawſzy, potym rzekł do nich: Lazarz, przyiaćiel naſz, * śpi, ale idę, abym go ze ſnu obudźił. * Matt.9,24. Luk.8,52.

12. Tedy rzekli uczniowie iego: Panie, ieśliże śpi, będźie zdrow.

13. Ale Jezus mowił o śmierći iego: lecz oni mniemali, iż o zaśnieniu ſnem mowił.

14. Tedy im rzekł Jezus iawnie: Lazarz umarł.

15. J raduię śię dla was, (abyśćie wierzyli,) żem tam nie był: ale podźmy do niego.

16. Rzekł zatym Tomaſz, ktorego zwano Dydymus, ſpołuczniom: podźmy i my, abyśmy z nim pomarli.

17. Przyſzedſzy tedy Jezus, znalazł go iuż cztery dni w grobie leżącego.

18. (A była Betania bliſko Jeruzalem, iakoby na piętnaśćie ſtaian.) Luk.24,13.

19. A przyſzło było wiele Zydow do Marty i Maryi aby ie ćieſzyli po bráćie ich.

20. Marta tedy, gdy uſłyſzała że Jezus idźie, bieżała przećiwko niemu: ale Marya doma śiedźiała.

21. J rzekła Marta do Jezuſa: Panie, byś tu był, nie umárłby był brat moy. 2 Krol 5,11.

22. Ale i teraz wiem, że o cokolwiekbyś prośił Boga, da to Bog. Pſ.2,8.

23. Rzekł iey Jezus: wſtanie brat twoy. 1 Teſſ. 4,13.

24. Rzekła mu Marta: wiem, iż * wſtanie przy zmartwychwſtaniu, w on oſtateczny dźień.

* Job. 19,25. Ezech. 37,4. Dan. 12,2. Luk. 14,4. 1 Kor. 15,52. 1 Teſſ. 4,16. Obiaw. 20,12.

25. J rzekł iey Jezus: Jam ieſt * zmartwychwſtanie, i żywot: kto we mię wierzy, choćby też † umarł, żyć będźie. * Jan. 1,4. 5,26. † Jan. 3,16.

26. A wſzelki ktory * żywie, a wierzy we mię, nie umrze na wieki. Wierzyſzże temu?

* Jan.6,54. Obiaw. 20,6.

27. Rzekła mu: i owſzem Panie. Jam uwierzyła, żeś ty ieſt * Chryſtus, Syn Boży, ktory miał przyyść na świat. * Matt.16,16.

Digitized by Google

28. A to rzekßy ßła, i potaiemnie zawołała Maryi, śiostry swoiey, mowiąc: iest tu Nauczyćiel, i woła ćię. Mark. 10, 49.

29. Ona skoro usłyßała, wnet wstała, i ßła do niego.

30. (A Jezus ießcze był nie przyßedł do miasteczka, ale był na tymże mieyscu, gdźie Marya była wyßła przećiwko niemu.)

31. Zydowie tedy, ktorzy z nią byli w domu, a ćießyli ią, uyrzawßy Marya, iż prętko wstała i wyßła, ßli za nią, mowiąc: idźie do grobu, aby tam płakała.

32. Ale Marya, gdy tam przyßła, gdźie był Jezus, uyrzawßy go, przypadła do nog iego, i rzekła mu: Panie, byś tu był, nie umarłby był brat moy. Zyd. 4, 1.

33. Jezus tedy gdy ią uyrzał płaczącą, i Zydy, ktorzy byli z nią przyßli płaczące; rozrzewnił śię w Duchu, i zafrasował śię.

34. J rzekł: gdźieśćie go położyli? rzekli mu: Panie, podź, a oglądąy. Zach. 1, 13. Jan. 6, 6.

35. I zapłakał * Jezus. * Luk. 19, 41.

36. Tedy rzekli Zydowie: wey iakoć go miłował?

37. A niektorzy z nich mowili: nie mogłże ten, ktory * otworzył oczy ślepego, uczynić, żeby ten był nie umarł? * Jan. 9, 6.

38. Ale Jezus rozrzewniwßy śię sam w sobie, przyßedł do grobu. A była iaskinia: a kamień był położony na niey. Matt. 27, 60.

39. Rzekł Jezus: odeymićie ten kamień. Rzekła mu Marta, śiostra onego umarłego: Panie, iużći cuchnie; bo iuż iest cztery dni w grobie. Ezech. 37, 11.

40. Powiedźiał iey Jezus: zażemći nie rzekł, iż ieźli uwierzyß, oglądaß chwałę Bożą. Jan. 2, 11.

41. Odięli tedy kamień, gdźie był umarły położony. A Jezus podniozßy oczy swe wzgorę, rzekł: Oycze, dźiękuię tobie żeś mię wysłuchał. Jan. 16, 23.

42. A Jamći wiedźiał, że mię zawżdy wysłuchywaß; alem to rzekł dla ludu * w około stoiącego, aby wierzyli, żeś ty mnie posłał. * Jan. 12, 30.

Digitized by Google

43. A to rzekßy, zawołał głosem wielkim: Łazarzu, wynidź sam! Jan.5,28.

44. J wyßedł ten, ktory był umarł, maiąc związane ręce i nogi chustkami, a twarz iego była chustą obwiązana. Rzekł im Jezus: rozwiążćie go, a niechay odeydźie. Jan.20,7.

45. Wiele tedy z Zydow, ktorzy byli przyßli do Maryi, a widźieli to, co uczynił Jezus, uwierzyło weń. Dźie.17,32.34.

46. Niektorzy też z nich odeßli do Faryzeußow, i powiedźieli im, co uczynił Jezus.

47. Tedy śię zebrali przednieyśi Kapłani i Faryzeußowie * w radę, i mowili: coż czynimy? abowiem ten człowiek † wiele cudow czyni? *Psalm.2,1.2. Matt.26,3. † Jan.12,19.

48. A ieźli go tak zaniechamy, wßyscy weń uwierzą, i przyydą Rzymianie, a wezmą nam to mieysce naße, i lud. Luk.19,44.

49. A ieden z nich Kaifaß, będąc nayzwyżßym Kapłanem onego roku, rzekł im: wy nic nie wiećie;

50. Ani myślićie, iż nam iest * pożytecżno, żeby ieden człowiek umarł za lud: a żeby wßystek ten narod nie zginął. * Jan.18,14.

51. A tegoć nie mowił sam od śiebie, ale będąc nayzwyżßym Kapłanem roku onego, prorokował, iż Jezus miał umrzeć za on narod. 4 Moy.23,5. Dźie.4,27.28.

52. A nie tylko za on narod, ale żeby też syny Boże rosproßone w iedno zgromadźił. Jan.10,16. Gal.3,28.

53. Od onego tedy * dnia, radźili śię społem, aby go zabili. * Jan.10,39.

54. A Jezus iuż nie chodźił iawnie miedzy Zydami, ale ztamtąd odßedł do krainy, ktora iest blisko pußczy, do miasta, ktore zowią Efraim: i tamże mießkał z uczniami swoimi. 2 Kron.13,19.

55. A była blisko Wielkanoc Zydowska: a wiele ich ßło do Jeruzalem z oney krainy przed Wielkanocą, aby śię ocżyśćili. 4 Moy.9,6. Jud.9,9.10.

56. J ßukali * Jezusa: i mowili iedni do drugich, w kośćiele stoiąc: co śię wam zda, że nie przyßedł na święto? * Jan.7,11.

57. A przedniey śi Kapłani i Faryzeußowie wydali

dali byli roſkazanie: ieźliby ſię kto dowiedźiał gdźieby był, żeby oznaymił, aby go poimali.

Matt. 26, 48. Mark. 14, 44.

Rozdźiał XII.

Ktory ma częśći. I. Sprawy w Betanii, gdźie Marya Chryſtuſa namazała od w. 1. II. Wiazd Chryſtuſa Meſyaſzowy do Jeruzalem od w. 12. III. Sprawy Jeruzalemſkie Chryſtuſa po częśći z Grekami pragnącymi go widźieć; po częśći z poſpolſtwem Zydowſkim od w. 20. IV. ſtrofowanie ćięſkie niedowiarſtwa Zydowſkiego od w. 37.

TEdy Jezus ſzoſtego dnia przed Wielkanocą przyſzedł do Betanii, kędy był Łazarz *, ktory był umarł, ktorego wzbudźił od umarłych. * Matt. 26, 6. Mark. 14, 3. Jan. 11, 14.

2. Tamże mu ſprawili wieczerzą, a Martha poſługowała: a Łazarz był iednym z onych, ktorzy z nim ſpołem u ſtołu śiedźieli.

Luk. 10, 38. 42.

3. A Marya wźiąwſzy * funt maśći i ſzpikanardowey, barzo drogiey, namazała nogi Jezuſowe, i utarła włoſami ſwoimi nogi iego: i napełniony był on dom wonnośćią oney maśći. * Matt. 26, 7. Mark. 14, 3. Jan. 11, 2.

4. Tedy rzekł ieden z uczniow iego, Judaſz, ſyn Symona, Jſzkaryot, ktory go miał wydać:

5. Przecżże tey maśći nie przedano za trzy ſta groſzy, a nie dano ubogim?

Mark. 14, 5.

6. A to mowił, nie iżby miał pieczą o ubogich, ale iż był * złodźieiem, i mieſzek miał: a cokolwiek włożono, nośił. * Jan. 13, 29.

7. Tedy rzekł Jezus: zaniechay iey; na dźień pogrzebu mego to chowała.

8. Abowiem ubogie zawżdy z ſobą * maćie, ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie.

* 5 Moy. 15, 11. Matt. 26, 11.

9. Dowiedźiał śię tedy lud wielki, iż tam był: i przyſzli nie tylko dla Jezuſa, ale też, aby Łazarza widźieli, ktorego * był wzbudźił od umarłych.

* Jan. 11, 43.

10. J radźili śię przednieyśi Kapłani, żeby i Łazarza zabili.

11. Bo wiele z Zydow dla niego odſtępowali, i wierzyli w Jezuſa.

Dźie. 13, 45.

12. Na-

Digitized by Google

12. Nazaiutrz * wielki lud, ktory był przyszedł na świeto, usłyszawszy, iż Jezus idzie do Jeruzalem:
*Matt.21,8.Mark.11,8.Luk.19,36.

13. Nabrali gałązek palmowych, i wyszli, na przeciwko niemu, i wołali: Hosanna, błogosławiony, ktory idzie * w imieniu Pańskim, Krol Izraelski.
* Psalm.118,26. Matt.21,9.

14. A dostawszy Jezus oślęcia, wsiadł na nie, iako napisano iest:

15. Nie boy się corko * Syońska: oto Krol twoy idzie, siedzący na oślęciu.
* Iza.62,11. Zach.9,9.

16. Ale tego z początku nie zrozumieli uczniowie iego: ale gdy był Jezus uwielbiony, tedy wspomnieli, iż to było o nim napisano, a że mu to uczynili.
Ps. 73,22.

17. Swiadczył tedy lud, ktory z nim był, iż Łazarza zawołał z grobu, i wzbudził go od umarłych.
Matt.2,2. Luk.2,16.17.

18. Dla tegoż też wyszedł przeciwko niemu lud, że słyszał, iż on ten cud uczynił.
Matt. 9, 33.34.

19. Tedy mowili Faryzeuszowie * miedzy sobą: a widzicie że nic nie sprawicie: oto świat za nim poszedł:
* Jan.11,47.

20. A byli niektorzy Grekowie * z tych, ktorzy przychodzili do Ieruzalem, żeby się modlili w święto.
Dzie.8,27. Gal.3,28.

21. Ci tedy przyszli do Filipa, ktory był * z Betsaidy Galileyskiey, i prosili go, mowiąc: Panie, chcemy Jezusa widzieć.
* Jan.1,45.

22. Szedł Filip, i powiedział Andrzeiowi: a Andrzyy zasię i Filip powiedzieli Jezusowi.

23. A Jezus odpowiedział im, mowiąc: przyszła godzina, aby * był uwielbiony Syn człowieczy.
* Jan.13,31.32. r.17,1. Zyd.2,9.

Ew. na dzień ś. Wawrzyńca.

24. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: ieśliby ziarno * pszeniczne wpadszy do ziemie, nie obumarło, ono samo zostawa: lecz ieśliby obumarło, wielki pożytek przynosi.
* Iza.53,10. 1 Kor.15,37.

25. Kto miłuie * duszę swoię, utraci ią: a kto nienawidzi duszę swoiey na tym świecie, ku wiecznemu żywotowi strzeże iey.
* Matt.10,39. r.16,25. Luk.14,26.

26. Jeśli mnie kto służy,

Digitized by Google

niechże mię naśladuie: a gdźiem * Ja iest, tam i sługa moy będźie. A ieźli mnie † kto służyć będźie, uczći go Oćiec moy.*

* Jan.14,3. † 1 Sam.2,30.

27. Terazći dusza moia * zatrwożona iest, i coż rzekę? Oycze zachoway mię od tey godźiny. Alemći dla tego przyszedł na tę godźinę.

* Matt.26,38. Mark.14,34.

28. Oycze uwielbi Imię twoie. Przyszedł tedy głos z nieba; i uwielbiłem, i jeszcze uwielbię. Jan.21,19.

29. A lud ten, ktory stał i słyszał, mowił: zagrzmiało. A drudzy mowili: Anioł do niego mowił.

30. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł: nie dla mnie* śię ten głos stał, ale dla was. * Jan,11. 42.

31. Teraz iest * sąd świata tego: teraz kśiążę świata tego precz † wyrzucone będźie. * Jan.16,11. † Jan.14,30.

32. A Ja ieźli będę* podwyższony od źiemie, poćiągnę wszystkich do śiebie.

* 4 Moy.21, 9. Jan.3, 14.

33. (A mowił to, oznaymuiąc iaką śmierćią miał umrzeć)

34. Odpowiedźiał mu on lud: myśmy słyszeli * z zakonu, iż Chrystus trwa na wieki: a iakoż ty mowisz, że muśi być podwyższony Syn człowieczy: i ktoryż to iest Syn człowieczy?

* 2 Sam.7,16. Psalm.45,7. i.89,37. i.110,4.5. Isa.9,7. Ezech.37,25. Dan.2,44. r.7,14.

35. Tedy im rzekł Jezus: ieszcze do małego czasu iest z wami światłość. Chodźćież tedy, poki światłość * maćie, żeby was ćiemnośći nie ogarnęły: bo, kto w ćiemnośći chodźi, nie wie kędy idźie.

* Jan.1,9. Efez.5,14. 1 Tess.5,4.5.

36. Poki światłość maćie, wierzćie w światłość, abyśćie byli synami światłośći. To powiedźiał Jezus: a odszedszy schronił śię od nich. Efez.5, 8.

37. A choć tak wiele cudow uczynił przed nimi, przećię nie uwierzyli weń:

Matt.21,17. Luk.21,37.

38. Aby śię wypełniło słowo Izaiasza, * Proroka, ktore powiedźiał: Panie, i ktoż uwierzył kazaniu naszemu, a ramię Pańskie komuż iest obiawione?

* Isa.53,1. Rzym.10,16. 1 Kor.1,24

39. Dla tego wierzyć nie mogli, iż ieszcze powiedźiał Izaiasz: Isa.6,9.

40. Za-

Digitized by Google

40. Zaślepił * oczy ich, i zatwardźił serce ich: aby oczyma nie widźieli, i sercem nie zrozumieli, i nie nawroćili śię, abym ie uzdrowił.

* Isa.6,1. Matt.13,14.

41. To powiedźiał Izaiasz, gdy widźiał chwałę iego, i mowił o nim.

42. Wszakże iednak i z kśiążąt wiele * ich weń uwierzyło: ale dla Faryzeuszow nie wyznawali, aby z bożnice nie byli † wyłączeni.* Jan.7,13. † Jan.9,22.

43. Bo umiłowali chwałę * ludzką, więcey niż chwałę Bożą. * Jan.5,44.

44. J wołał Jezus a mowił: kto wierzy w mię, nie w mię wierzy, ale w onego, ktory mię posłał. Jan.16,26.

45. J kto * mię widźi, widźi onego, ktory mię posłał. * Jan.14,9. Zyd.1,3.

46. Ja światłość przyszedłem * na świat, aby żaden, kto wierzy w mię, w ćiemnośćiach nie został.

* Luk.2,32. Jan.8,12. r.9,39.

47. A ieżliby kto słuchał słow moich, a nie uwierzył by, Jać go nie sądzę: bom nie przyszedł, żebym sądźił * świat, ale żebym zbawił świat. * Jan.3,17. r.9,39.

48. Kto mną gardźi, a nie przyymuie † słow moich, ma ktoby go sądźił. Słowa, ktorem Ja mowił, one go osądzą w on ostateczny dźień. † Luk.10,16.

49. Bom Ja z śiebie samego † nie mowił, ale ten, ktory mię posłał, Oćiec, on mi roskazanie dał, cobym mowić, i cobym powiadać miał. † 5 Moy.18.18. Jan.7,16.

50. J wiem, że roskazanie iego iest żywot wieczny. Przetoż to, co Ja wam mowię, iako mi powiedźiał Oćiec, tak mowię. Jan.17,3.

Rozdział XIII.

Cztery ma częśći. I. Jest umywanie nog Apostołow od Chrystusa, od w.1. II. Skarga Chrystusa na zdrayce swego, od w.18. III. Sprawy Chrystusowe ze zdraycą swym Judaszem, od w.27. IV. Początek pierwszey mowy, ktorą Chrystus żegnał śię z uczniami swymi u stołu, od w.31.

E. na Wielki Czwartek.

A przed świętem * Wielkonocnym wiedząc Jezus, iż przyszła godźina iego, aby przeszedł z tego świata do Oyca: umiłowawszy swoie, ktorzy byli

Digitized by Google

na świecie, aż do końca umiłował ie. *Matt. 26, 2. Mark.14,1. Luk.22,1.

2. A gdy była wieczerza, (a diabeł iuż był wrzucił w serce Judasza, syna Symonowego, Jszkaryoty, aby go wydał.) Luk.22,3. r.13,27.

3. Wiedząc* Jezus iż wszystko Oćiec podał do rąk iego, a iż od † Boga wyszedł, i do Boga idźie: *Matt.11,27. † Jan. 16,28.

4. Wstał od wieczerzy, i złożył szaty; a wźiąwszy prześćieradło, przepasał śię. Luk.12,35. r.17,8.

5. Potym nalał wody do miednice, i począł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepasany. Matt.11,29.

6. Tedy przyszedł do Symona Piotra. A on mu rzekł: Panie, i tyż mnie masz nogi umywać?

Luk. 5, 8.

7. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu: co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale śię potym dowiesz. Jza.28,29.

8. Rzekł mu Piotr: nie będźiesz ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Jezus: ieżli ćię nie umyię, nie będźiesz miał cząstki ze mną.

9. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie tylko nogi moie, ale i ręce, i głowę.

10. Rzekł mu Jezus: ktoć iest umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył: bo czysty iest wszystek: i wy iesteśćie † czystymi, ale nie wszyscy. † Jan. 15,3.

11. Abowiem wiedźiał, ktory go wydać * miał, dla tegoż rzekł: nie wszyscyśćie czystymi. * Jan.6,64.

12. Gdy tedy umył nogi ich, i wźiął szaty swoie, uśiadszy zaśię za stoł, rzekł im: wiećież, com wam uczynił. Matt. 13, 51.

13. Wy mię nazywaćie Nauczyćielem * i Panem, a dobrze mowićie; bomći iest nim. * Matt.23,8.10. 1 Kor.8,6. r.12,3. Filip.2,11.

14. Ponieważem Ja tedy umył nogi wasze, Pan i Nauczyćiel, i wyśćie powinni iedni drugim nogi umywać.

Matt.11,25. Filip. 2, 7.

15. Abowiem * dałem wam przykład, abyśćie iakom Ja wam uczynił, i wy czynili.*

* 1 Piotr.2,21. 1 Jan.2, 6.

16. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: nie iest

Digitized by Google

iest sługa więtszy * nad pana swego: ani poseł iest więtszy nad onego, ktory go posłał. * Matt.10,24. Luk.6,40. Jan.15,20.

17. Jeźlić to wiećie, błogosławieni * iesteśćie, ieźli to uczynićie. * Matt.5,19. r.7,21.

18. Nie o wszystkichći was mowię, iać wiem, ktorem obrał: ale żeby śię wypełniło pismo; ktory ie ze mną * chleb, podniosł przećiwko mnie piętę swoię. * Psalm.41,10. Matt.26,23.

19. Terazći wam * powiadam, przed tym, niż śię to stanie, abyśćie gdy śię to stanie, uwierzyli, żem Ja iest. * Jan.14,29. r.16,1.4.

20. Zaprawdę zaprawdę powiadam * wam, kto przyymuie tego, ktorego bym posłał, mnie przyymuie a kto mnie przyymuie, onego przyymuie, ktory mię posłał.* Matt.10,40. Luk.10,16.

21. To rzekszy Jezus, zasmućił śię w Duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, że ieden z was * wyda mię. * Matt.26,21. Mark.14,18. Luk.22,21.

22. Tedy uczniowie poglądali po sobie, wątpiąc o kimby to mowił. Matt.26,22.

23. A był ieden z uczniow iego, ktory śię był położył na łonie Jezusowym, ten, ktorego miłował * Jezus. * Jan.20,2. r.21,7.

24. Przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby śię wypytał, ktoryby to był, o ktorym mowił.

25. A on położywszy śię na pierśiach Jezusowych, rzekł mu: Panie, ktoryż to iest?

26. Odpowiedźiał Jezus: ten iest, ktoremu Ja omoczywszy sztuczkę chleba, podam; a omoczywszy sztuczkę chleba, dał Judaszowi, synowi Symona, Iszkaryotowi.

27. A zaraz po oney sztuczce chleba, wstąpił * weń szatan. Tedy mu rzekł Jezus: co czynisz, czyń rychło. * Ps.40,9. Luk.22,3.

28. A tego żaden nie zrozumiał z społśiedzących, na co mu to rzekł.

29. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judasz miał * mieszek, iż mu rzekł Jezus: nakup, czego nam potrzeba na święto; albo iżby co dał ubogim. * Jan.12,6.

30. Tedy on wźiąwszy one

ous stuczkę chleba, zarazem wyszedł. A noc była.

31. A gdy wyszedł, rzekł Jezus: teraz iest * uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony iest w nim. * Jan.12,28. r.17,1.

32. A ponieważ Bog uwielbiony iest w nim, tedy go też Bog uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go.

33. Synaczkowie, ieszcze maluczko iestem z wami. Będziecie mię szukać, ale iakom rzekł Zydom; gdzie Ja idę, wy przyyść * nie możecie: tak i wam teraz powiadam.

* Jan.7,34. r.16,10.16.

34. Przykazanie nowe dawam * wam, abyście się społecznie miłowali: iakom i Ja was umiłował, abyście się i wy społecznie miłowali.

* 3 Moy.19,18. Matt.22,39.

Lut. Nie chcę was obciążać wielą ustaw, iako Moyżesz w starym Testamencie, ale to maią bydź wszystkie ustawy w Nowym Testamencie, abyście się społecznie miłowali. Przetoż iest nowe i nowego Testamentu przykazanie od wszystkich starych odłączone.

35. Ztądci poznaią wszyscy, żeście uczniami moimi, ieśli miłość mieć będziecie iedni przeciwko drugim.

1 Jan.2,5. r.3,10.

36. Rzekł mu Szymon Piotr: Panie, dokądże idziesz? odpowiedział mu Jezus: dokąd Ja * idę, ty teraz za mną iść nie możesz, ale potym poydziesz za mną. * Jan.21,19. 2 Piotr.1,14.

37. Tedy mu rzekł Piotr: Panie, czemuż teraz za tobą iść nie mogę? duszę moię za cię * położę.

* Matt.26,35. Mark.14,31. Luk.22,33.

38. Odpowiedział mu Jezus: duszę twoię za mię położysz? Zaprawdę zaprawdę powiadam ci: nie zapieie kur, aż się mnie po trzy kroć zaprzesz.

Matt. 26,34.

Rozdział XIV.

Pięć ma części, w ktorych zamiera się kontynuacya mowy pierwszey żegnania się u stołu. I. Jest druga część mowy Chrystusowey od w.1. II. Tomasza i Filipa ekscepcye od w.5. III. Trzecia mowy Chrystusowey część od w.15. IV. Apostoła Judasza ekscepcya od w.22. V. Czwarta i ostatnia mowy Chrystusowey część od w.25.

E. na dzień ś. Filipa i Iakuba.

Niechay się nie trwoży serce wasze. Wierzycie

ćie w Boga, i w mię wierzćie. Jan.10,30.

2. W domu Oyca mego wiele iest mieszkania: a ieśli nie, wżdybymći wam powiedział. Idę, abym wam zgotował mieysce.

2 Kor.5,1. seqq. Zyd.11,10.

3. A gdy odeydę i zgotuię wam mieysce, przyydę zaśię, i wezmę was do śiebie: żebyśćie, gdźiem Ja iest, i * wy byli.

* Jan.12,26. r.17,24.

4. A dokąd Ja idę, wiećie, i drogę wiećie.

Luk. 24, 26.

5. Rzekł mu Tomasz: Panie, nie wiemy dokąd idźiesz: a iakoż możemy drogę wiedźieć?

Mark. 9, 32.

6. Rzekł mu Jezus: Jamći iest * ta droga, i † prawda, i ** żywot. Zaden nie przychodźi ‡ do Oyca, tylko przez mię. * Zyd.9,8.

† 1 Piotr.2, 22. ** Jan.1, 4.

‡ Jan. 6, 44.

7. Gdybyśćie mię znali, i Oyca byśćie też mego znali; i iuż go teraz znaćie, i widźieliśćie go. Jan.10,14.

8. Rzekł mu Filip: Panie, ukaż nam Oyca, a dosyć nam na tym.

9. Rzekł mu Jezus: przez tak długi czas iestem z wami, a nie poznałeś mię: Filipie, kto * mnie widźi, widźi i Oyca mego. Jakoż ty mowisz: ukaż nam Oyca?

* Jan. 12, 45.

10. Nie wierzysz, iżem Ja * w Oycu, a Oćiec we mnie? słowa, ktore Ja † do was mowię, nie od samego śiebie mowię: lecz Oćiec, ktory we mnie mieszka, on ‡ czyni sprawy.

* Jan.10,30. † Jan.7,16.

‡ Jan.5,17.

11. Wierzćie mi, żem Ja w Oycu, a Oćiec we mnie: wżdy przynamniey dla samych spraw wierzćie mi.

Matt.11,4. Jan.5,36.

12. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: kto * wierzy w mię, sprawy, ktore Ja czynię, i on czynić będźie, i więtsze nad te czynić będźie; bo Ja odchodzę do Oyca mego.

* Matt.21,21. Luk.17,6.

13. A o cokolwiek * prośić będźiećie w Imieniu moim, to uczynię: aby był uwielbiony Oćiec w Synu.

* Jerem.29,12. Matt. 7,7. Mark.11,24. Luk.11,9. Jan.15,7. Jak.1,6. 1 Jan.3,22. r.5,14.

14. Jeźli o co będźiećie prośić w Imieniu moim, Ja uczynię. *

15. Jeźli mię miłujećie, * przy-

przykazania moie zachowaycie. * Jan.15,10. 1 Jan.2,5.

16. A Ja prośić bede Oyca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki:

Jan.15,26. r.16,7.

Lut. Paracletus iest Prokurator, orędownik i przyczyńca przed sądem, ktory, winnego ćieszy, pośila i onemu pomaga. Tak też Duch świety czyni nam w sumnieniu przed sądem Bożym, naprzećiwko grzechom i oskarżeniu diabła.

17. Onego Ducha prawdy, ktorego świat przyiąć nie może; bo go nie widźi, ani go zna: lecz wy go znaćie, gdyż u was mieszka, i w was będźie.

Mądr. 1,5. Jan. 12,39.

18. Nie zostawię * was śierotami; przyydę do was.

* Psalm. 68,6. Matt.28,20. Zyd. 13,5.

19. Jeszcze maluczko, a świat mię iuż więcey nie ogląda; lecz wy mnie oglądaćie: bo Ja żywię, i wy żyć będźiećie.

Jan.11,25. Objaw. 1,18.

20. W on dźień wy poznaćie, żem Ja iest w Oycu moim, a wy we mnie, i Ja w was. Jan. 15,4.

21. Kto ma przykazania moie, i zachowywa ie, ten iest, ktory mię miłuie. A kto mnie miłuie, będźie go też miłował Oćiec moy; i Ja go miłować będę, i obiawię mu śiebie samego.

Jan. 7,17.

22. Powiedźiał mu Judasz, nie on Iszkaryot; Panie, coż iest, że śię nam obiawić masz, a nie światu?

Jan. 1,9.

Lut. Jakoż śię to dźieie, coż to ma bydź?

E. na Swiąteczną Niedź.

23. Odpowiedźiał Jezus, i rzekł mu: ieżli mię kto miłuie, słowa moie zachowywać będźie: i Oćiec moy umiłuie go, i do niego przyydźiemy, a mieszkanie u niego uczynimy.

1 Kor. 3,16. r. 6,19.

24. Kto mię nie miłuie, słow moich nie zachowywa: a słowo, ktore słyszyćie, nie iest * moie, ale onego, ktory mię posłał, Oyca.

* Jan.7,16. r.8,28. r.12,49. r.16,13.

25. Tomći wam powiedźiał, u was mieszkaiąc.

Matt. 26,11.

26. Lecz Pocieszyćiel on, Duch świety, ktorego * pośle Oćiec w Imieniu moim, onći was nauczy wszystkiego; i przypomni wam wszystko, comkolwiek wam powiedźiał.

* Jan.15,26. r.16,7. Dźie.2,2.3.4.

† 27. Po-

27. Pokoy * zostawuię wam, pokoy on moy daię wam: nie iako dawa świat, Ja wam dawam: niechże się nie trwoży serce wasze, ani się leka.

* Izai. 9,4. Filip. 4,7.

28. Słyszeliście żem Ja wam powiedział: odchodzę, i zaś przyydę do was. Gdybyście mię miłowali, wżdybyście się radowali, żem rzekł: idę do Oyca; bo Oćiec moy więtszy iest niż Ja. Jan. 10, 29.

29. J terazem wam * powiedział, przed tym niż się stanie: żebyście, gdy się to stanie, uwierzyli.

* Jan. 11,15. r.13,19. r.16,4.

30. Już daley z wami wiele mowić nie będę. Abowiem idzie kśiążę* świata tego, a we mnie nic nie ma. *Luk.4,13. Jan. 12,31.

31. Ale iżby poznał świat, że miłuię Oyca: a iako mi rozkazał Oćiec, tak * czynię. Wstańcież, podźmy ztąd.*

*Jan.10,18. r.18,18. Zyd.10,5.6.

Lut. Swiat muśi śię nauczyć, że tylko Chrystus za nas wolę Oyca czyni. Rzym. 5,19.

Rozdział XV.

Cztery ma części. I. Jest początek wtorey mowy Chrystusowey do uczniow, ktorą żegnał się Lut. po wieczerzy, od w.1. II. Tęże propozycyą, od w. 4. III. Dowody potwirdzenia, od w.14. IV. Początek zbiiania dowodu czcie- go, od w. 18.

Jam iest ona winna * maćica prawdziwa: a Oćiec moy iestći winiarzem. * Matt.15,13. r.20,1.

2. Każdą latorośl, ktora we mnie owocu nie przynośi, odćina: a każdą, ktora przynośi owoc, oczyśćia, aby obfitszy owoc przynośiła. Jan.1,7. 1 Kor.6,11.

3. Już wy iesteśćie *czystymi, dla słow, ktorem do was mowił.

* Jan. 13,10. r. 17,17.

4. Mieszkayćież we mnie, a Ja w was. Jako latorośl nie może przynośić owocu sama z śiebie, ieźli nie będźie trwała w winney maćicy: także ani wy, ieźli we mnie mieszkać nie będźiećie.

Jan. 6, 56.

5. Jam iest winna maćica, a wyśćie latorośle. Kto mieszka we mnie, a Ja w nim, ten przynośi wiele owocu: bo beze mnie nic uczynić nie możećie.

2 Kor. 3,5. Filip. 2,13.

6. Jeźliby kto nie mieszkał we mnie, precz wyrzucony będźie iako latorośl; i * uschnie, i zbiorą ie, i na

Digitized by Google

ogień † wrzucą, i zgoráią.
* Matt. 3,10. r. 7,19. † Ezech. 15,4.

7. Ieźli we mnie mieszkáć będźiećie, i słowa moie w was mieszkáć będą, cze-gobyśćiekolwiek * chćieli, prośćie, a stanie śię wam.
* Jan. 14,13. r. 16,23. 1 Jan. 5,2.

8. W tym będźie uwielbiony Oćiec moy, kiedy obfity owoc przynieśiećie, a będźiećie moimi ucżniami.
Matt. 5,16. Filip. 1,11.

9. Iáko mię umiłował Oćiec, tak i Ja umiłowałem was. Trwayćież w miłośći moiey. Jud w. 21.
Luc. Abyśćie poczuli, iako Ja was miłuię. To śię staie, kiedy we mnie zostaiećie, i słowa moie zachowuiećie, choć nie wiedźieć, iak źle śię dźieie.

10. Ieźli przykazánia moie zachowaćie, trwáć będźiećie w miłośći moiey: Jákom i Ja zachował przykazánia Oycá mego, i trwam w miłośći iego.
Jan. 14,15. Filip. 2,8.

11. Tomći wam powiedźiał, aby wesele moie w was trwało, a wesele wásze było zupełne.
Matt. 11,25. Luk. 10,21.
1 Piotr. 1,6.

12. Toć iest przykazánie moie, abyśćie * śię społecżnie miłowáli, iákom i Ja was umiłował.
* Jan. 13,34. Efez. 5,2.
1 Tess. 4,9. 1 Piotr. 4,8.
1 Jan. 3,11. r. 4,21.

13. Więtszey miłośći nad tę żaden nie ma; iedno gdyby kto duszę swoię * położył zá przyiaćioły swoie.
* Rzym. 5,7.8. Efez. 5,6.

14. Wy iesteśćie * przyiaćiele moi, ieźli cżynić będźiećie, cokolwiek Ja wam przykázuię. * Matt. 12,50.
2 Kor. 5, 6.

15. Iuż was dáley nie będę zwał sługami; bo sługa nie wie, co cżyni Pan iego. Leczem was nazwał przyiaćioły: bo wszystko, comkolwiek słyszał od Oycá mego, oznaymiłem wam.
Rzym. 8,15.17.

16. Nie wyśćie mnie obrali, alem Ja was * obrał: i postanowiłem abyśćie † wyszli, i przynieśli owoc, a owocby wasz aby trwał: i o cokolwiekbyśćie prośili Oycá w imieniu moim, żeby wam dał.
* Efez. 1,4. † Matt. 28,19.
Mark. 16,15.

17. Toć wam przykázuię, abyśćie śię społecżnie miłowáli.

18. Ieźli was świat * nienawidźi, wiedzćie, żeć mnie pierwey niżeli was, miał w nienawiśći.
* 1 Jan. 3,13. Zyd. 12,8.

19. By-

Digitized by Google

19. Byśćie *byli z świata, świat co iest iego, miłowałby: lecz iż nie iesteśćie z świata, alem Ja was wybrał z świata, przetoż was świat nienawidźi.

* Jan. 17,14. Gal. 1,10. 1 Jan. 4,5.

20. Wspomnićie na słowo, ktorem Ja wam powiedźiał: nie iest sługa* więtszy nad pana swego. Jeżlić mnie prześladowali, i was prześladować będą: ieżli słowa moie zachowywali, i wasze zachowywać będą.

* Matt. 10,24. r. 24,9. Luk. 6,40. Jan. 16,2.

21. Alec wam * to wszystko czynić będą dla imienia mego, iż nie znaią onego, ktory mię posłał.

* Matt. 5,11. Jan. 16,3. 1 Tym. 1,13.

22. Bym był nie przyszedł, a nie mowił im, nie mieliby grzechu: lecz teraz nie maią wymowki z grzechu swego. Luk. 14,47.

Lut. To śię mowi tymże sposobem, iako Ezechyel w rozd. 18, 4. mowi, że każdy dla swego własnego grzechu umrze. Przez Chrystusa bowiem grzech przyrodny iest zniesiony i nie potępia po przyyśćiu Chrystusowym żadnego, oprocz tego, kto go zaniechać, to iest, kto wierzyć nie chce.

23. Kto mnie nienawidźi, i Oyca mego nienawidźi. Jan. 5,23. r. 10,30.

24. Bym był tych uczynkow nie czynił miedzy nimi, ktorych żaden * inszy nie czynił, grzechuby nie mieli: lecz teraz i widźieli, i nienawidźieli, i mnie i Oyca mego. * Jan. 10,37.

25. Ale iżby śię wypełniło słowo, ktore iest w zakonie ich napisane: że mię darmo mieli * w nienawiśći. * Psalm. 35,19. i. 69,5.

E. na N. po w. Niebowstąp. Pańsk.

26. A gdy przyydźie on* Poćieszyćiel, ktorego Ja wam pośle od Oyca, Duch prawdy, ktory od Oyca pochodźi: on o mnie świadczyć będźie.

* Luk. 24,49. Jan. 16,7.

27. Ale * i wy świadczyć będźiećie; bo ze mną od początku iesteśćie.

* Dźie. 5,32.

Rozdźiał XVI.

Cztery ma części. I. Zamyka w sobie oddalenie pogorszenia pierwszego, to iest słowa o nienawiśći od świata w przeszłym rozdźiale poczęte, od w. 1. II. Oddalenie drugiego pogorszenia z odeyśćia Chrystusowego, od w. 5. III. Skutek mowy Chrystusowey,

od w. 29. IV. Dokończenie mowy, od w. 33.

Tomći wam powiedźiał, abyśćie śię nie gorßyli. Matt. 11, 6. r. 26, 31.

2. Wyłączać was będą z bożnic: owßem przyydźie godźina, że wßelki, ktory was zabiie, będźie mniemał, że Bogu posługę czyni. Jan. 9, 22. 34. r. 12, 42. Dźie 22, 22.

3. A toć wam uczynią, iż nie poznali Oyca ani mnie.

4. Alemći * wam to powiedźiał, abyśćie, gdy przyydźie ta godźina, wspomnieli na to, żem Ja wam * opowiedźiał a tegom wam z początku † nie powiadał, bom był z wami. *

* Jan. 15, 21. † Matt. 9, 15.

E. na N. 4. po wielkieynocy.

5. Lecz teraz idę do onego, ktory mię posłał a żaden z was nie pyta mię: dokąd idźieß? Jan. 7, 33.

6. Ale żem wam to powiedźiał, smętek napełnił serce waße.

Matt. 16, 21. 22. Luk. 24, 17.

7. Lecz Ja wam prawdę mowię, wamći to pożyteczno, abym Ja odßedł. Bo ieżli nie odeydę, Poćießyćiel on nie przyydźie do was. Ale ieżli odeydę, poślę go do was. Luk. 24, 49. Jan. 14, 26.

8. A on przyßedßy, będźie karał świat z grzechu, i z sprawiedliwośći, i z sądu. Jan. 15, 26. 27.

9. Z grzechu mowię, iż nie uwierzyli w mię.

Mark. 16, 16. Jan. 16, 16.

Lut. Swiat, natura, rozum, ec. nie wie, że niedowiarstwo grzechem, a wiara sprawiedliwośćią iest, a że sąd Boży potępia wßystko, co oni i diabeł na przećiwko Chrześćianom udaią, pod pokrywką Bożkiey służby i imienia. Przeto karze Duch S. w Ewanielii, że wßytko iest grzech, co nie iest wiara.

10. Z sprawiedliwośći zaśię, iż do Oyca mego idę; a iuż mię więcey nie uyrzyćie. Zyd. 7, 27. r. 10, 14, 26.

11. A z sądu, iż kśiążę tego swiata * iuż iest osądzone. * Jan. 12, 31. r. 14, 30. Kolos. 2, 15.

12. Mamći wam ießcze wiele mowić, ale teraz znieść nie możećie.

Dźie. 1, 3.

13. Lecz gdy przyydźie on Duch prawdy, wprowadźi was we wßelką * prawdę; bo nie sam od śiebie mowić będźie, ale cokolwiek usłyßy, mowić będźie, i przyßłe rzeczy wam opo-

Digitized by Google

opowie. *Jan.14,26. Obi.1,1.

14. On mię uwielbi, bo z mego weźmie, a opowie wam. Jan.5,7. r.15,26.

15. Wszystko co ma* Oćiec, moie iest: dla tegom rzekł, że z mego weźmie, a wam opowie.* *Jan.17,10.

E. na N.3. po Wielkieynocy.

16. Maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię; bo Ja idę do Oyca. Luk.24,39.

17. Mowili tedy niektorzy z uczniow iego miedzy sobą: coż to iest co nam mowi? maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię, a iż Ja idę do Oyca?

18. Przetoż mowili coż to iest co mowi: maluczko? nie wiemy co mowi;

19. Tedy Jezus poznał, że go pytać chćieli, i rzekł im: o tym śię pytaćie miedzy sobą, żem rzekł: maluczko, a nie uyrzyćie mię: i zaśię maluczko, a uyrzyćie mię. Jan.2,25.

20. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: że wy będźiećie płakać i narzekać, a świat śię będźie weselił: wy smutni będźiećie, ale smętek wasz obroći śię wam w wesele.

Mark.16,10. Luk.24,17.

21. Niewiasta, gdy rodźi, smętek ma, bo przyszła godźina iey: lecz gdy porodźi dźiećiątko, iuż nie pamięta ućiśnienia, dla radośći, iż śię człowiek na świat narodźił.

Jan.26,17. 2 Kor.4,17.

22. I wy teraz smutek maćie: ale zaśię uyrzę was a będźie śię radowało * serce wasze, a radośći waszey nikt nie odeymie od was *

*Jan.20,20. 1 Piotr.1,8.

E. na N.5. po Wielkieynocy.

23. A dnia onego, nie będźiećie mię o nic pytać. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam: o cokolwiekbyśćie * prośili Oyca w Jmieniu moim, da wam.

*Matt.7,7. r.21,22. Mark.11,24. Luk.11,9. Jan.14,13. Jakub 1,5.6.

24. Dotąd o niceśćie nie prośili w imieniu moim. Prośćież, a weźmiećie, aby radość wasza była doskonała. Matt.6,9.

25. Tomći wam przez przypowieśći mowił: ale idźie godźina, gdy iuż daley nie przez przypowieśći mowić wam będę: lecz iawnie o Oycu moim oznaymię wam.

26. W on dźień w imieniu moim prośić będźiećie: a nie mowię wam; iż Ja będę Oyca prośił za wami; Mark. 9,37.

27. Abowiem sam Oćiec miłuie was, żeśćie wy mnie umiłowali, i uwierzyliśćie, żem Ja * od Boga wyszedł. Jan. 17, 8, 23. 1 Jan. 4, 19.

28. Wyszedłem od Oyca, a przyszedłem na świat: i zaśię * opuszczam świat, a idę do Oyca. * Jan. 13, 1. Filip. 2, 6. 9.

29. Rzekli mu uczniowie iego: Oto teraz iawnie mowisz, a żadney przypowieśći nie powiadasz. Dźie. 1, 3.

30. Teraz wiemy że wszystko * wiesz, a nie potrzebuiesz, aby ćię kto pytał: przez to wierzymy, żeś od Boga wyszedł.* * Jan. 21. 17.

Luc. To iest, nie potrzeba ćię pytać, bo ty uprzedzasz z odpowiedźią, iako ten ktory serce, i wszystko taiemne widźi.

31. Odpowiedźiał im Jezus: teraz wierzyćie:

32. Oto przyydźie godźina, owszem iuż † przyszła, że śię rozproszyćie każdy do swego, a mnie samego zostawićie: lecz ‡ nie iestem sam, bo Oćiec iest ze mną. † Matt. 26, 31. Mark. 14, 27. ‡ Jan. 8, 29. r. 14, 10.

33. Tomći wam powiedźiał, abyśćie we mnie † pokoy mieli. Na świećie ućisk mieć będźiećie: ale ufayćie, Jam zwyćiężył świat. † Izai. 9, 6. Rzym. 5, 1. Efez. 2, 14. Kolos. 1, 20.

Rozdźiał XVII.

Części rozdźiału tego, w ktorym Chrystus ostatnią swoią z uczniami rozmowę po ostatniey wieczerzy modlitwą skończył, trzy są. W I. Chrystus sprawę odkupienia, ktorą wnet począć miał, zaleca i prośi o chwalebne iey dokończenie, od w. 1. W II. Modli śię za iedenaśćie swoich Apostołow, od w. 6. W III. Modli śię na ostatek za wszystkie, ktorzy przez słowo ich uwierzą od w. 20.

To powiedźiawszy Jezus, podniosł oczy swoie w niebo, i rzekł: Oycze, przyszła † godźina, uwielbi Syna twego, aby też i Syn twoy uwielbił ćiebie. † Jan. 12, 23. r. 13, 32.

2. Jakoś mu dał moc † nad wszelkim ćiałem, aby tym wszystkim, ktoreś mu dał, dał żywot wieczny. † Matt. 28, 18. Jan. 5, 27. Filip. 2, 10.

3. A toć iest † żywot wieczny, aby ćiebie poznali same-

samego prawdziwego Boga, i ktoregoś posłał Jezusa Chrystusa. † Jer. 9, 23. Jan. 3, 14. 15. 16. r. 14, 6. Zyd. 5, 9.

4. Jam ćię uwielbił na ziemi, i dokończyłem sprawy, ktoraś mi dał, abym ią czynił. Jan. 13, 32. r. 4, 34. Jan. 19, 13.

5. A teraz uwielbi mię ty Oycze u śiebie samego tą chwałą, ktorąm miał u ćiebie, pierwey niżeli * świat był. * Jan. 1, 2. r. 10, 30.

6. Obiawiłem imię twoie ludziom, ktoreś mi dał z świata: twoić byli, i dałeś mi ie, i zachowali słowa twoie. Izai. 64, 8.

7. A teraz poznali, iż wszystko, coś mi dał, od ćiebie iest. Jan. 16, 27. r. 6, 68. 69.

8. Abowiem słowa, ktoreś mi dał, dałem im: a oni ie przyięli, i poznali prawdziwie, iżem * od ćiebie wyszedł; a uwierzyli, żeś ty mnie posłał. * Jan. 16, 27. 28.

9. Jać za nimi proszę: nie za światem proszę, ale za tymi, ktoreś mi dał; bo twoi są. Jan. 5, 19. r. 6, 64.

Lut. To znaczy: nie proszę, abyć się sprawy i przedsięwzięcia świata i niewiernych podobały, iako Moyżesz 4 Moy. 16, 15. prosi, aby Bog ofiary Korego nie przyiął. Więc mamy za światem prosić, aby był nawrocony.

10. I wszystko moie, iest twoie; a * twoie, moie: i uwielbionym iest w nich. * Jan. 16, 15. Jan. 6, 69.

11. A nie iestem więcey na świećie, ale oni są na świećie; a Ja do ćiebie idę. Oycze święty, zachoway ie w imieniu twoim, ktoreś mi dał: aby byli iedno iako i my. Jan. 10, 30. r. 16, 13.

12. Gdym z nimi był * na świećie, Jam ie zachowywał w imieniu twoim. Ktoreś mi † dał, strzegłem ich; i żaden ‡ z nich nie zginął, tylko on syn zatracenia: żeby się * pismo wypełniło. * Jan. 6, 39. † Izai. 8, 18. ‡ Jan. 18, 9. * Psalm. 109, 8.

13. Ale teraz do ćiebie idę; i mowię to na świećie, aby mieli radość moię doskonałą w sobie. Jan. 13, 1. r. 16, 5.

14. Jam im dał słowo twoie, a świat ie miał w nienawiśći; bo nie są z świata, iako i Ja nie iestem z świata. Jan. 15, 18. 19. r. 18, 36.

15. Nie proszę, abyś ie wziął z świata; ale abyś ie zachował ode złego. 1 Kor. 4, 9. 2 Tess. 3, 2.

16. Nie sąć z świata, iako i Ja nie iestem z świata.

17. Poświęćże ie w prawdzie

dźie twoiey. Słowo twoie * iest prawda. *Jan. 8,32.40.

18. Jakoś ty mnie posłał na * świat, tak i Ja posłałem ie na świat.

* Jan. 18,37. r. 20,21. Zyd. 3,1.

19. A Ja poświącam samego śiebie za nie, aby i oni poświęceni byli w prawdźie. 1 Kor. 1,30.

20. A nie tylko za tymi proszę, lecz i za onemi, ktorzy przez słowo ich uwierzą w mię.

Matt. 10,20. Jan. 20,21.

21. Aby wszyscy * byli iedno, iako ty † Oycze we mnie a Ja w tobie: aby i oni w nas iedno byli: aby świat uwierzył, żeś ty mnie posłał. * Galat. 3,28. Efez. 4,3. † Jan. 10,38. r. 14,11.

22. A Ja tę chwałę, ktoraś mi dał, dałem im: aby byli iedno, iako my iedno * iesteśmy. * Jan. 10,30. Rzym. 8,17. 2 Piotr. 1,4.

23. Ja w nich, a ty we mnie, aby byli doskonałymi w iedno: a iżby poznał świat, żeś ty mnie posłał, a żeś ie umiłował, iakoś i mnie umiłował.

Efez. 4,15.16. 1 Kor. 6,17.

24. Oycze, ktoreś mi dał, chcę aby * gdźiem Ja iest, i oni byli ze mną, aby oglądali chwałę moię, ktorąś mi dał; abowiemeś mię umiłował przed założeniem świata.

* Jan. 12,26. r. 14,3. Filip. 1,23.

25. Oycze sprawiedliwy, i świat * ćię nie poznał: alem Ja ćiebie poznał, a i ći poznali, żeś Ty mnie † posłał. * Jan. 15,21. r. 16,3. † Jan. 16,27.

26. I uczyniłem im znaiome imię twoie, i znaiome uczynię; aby miłość, ktorąś mnie umiłował, w nich była, a Ja w nich.

Matt. 28,19. &c. Efez. 3,17.

Rozdźiał XVIII.

W tym i naśladuiącym rozdź. 19. męka Chrystusowa opisuie śię. Ma zaś rozdźiał ten trzy częśći. I. Zamyka w sobie sprawy w ogrodźie Gietzemane, od w. 1. II. Sprawy we dworze naywyższego kapłana Kaifasa, od w. 24. III. Sprawy na ratuszu Piłatowym, od w. 28.

To powiedźiawszy Jezus, wyszedł * z uczniami swoimi przez potok Cedron, gdźie był ogrod: do ktorego on wszedł i uczniowie iego. * 2 Sam. 15,23. Matt. 26,36. Mark. 14,32. Luk. 22,39.

2. A wiedźiał i Judas, ktory go wydawał, ono mieysce; bo śię tam często scha-

Digitized by Google

schadzał Jezus z uczniami swoimi. Luk.21,37. r.22,39.

3. Przetoż Judasz * wziąwszy rotę i sługi od przednieyszych kapłanow i Faryzeuszow, przyszedł tam z latarniami i z pochodniami, i z broniami.
* Matt.26,47. Mark.14,43. Luk.22,47.

4. Tedy Jezus wiedząc wszystko, co nań przyyść miało, wyszedszy, rzekł im: kogo szukacie? Jan.13,1.3.

5. Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus: Jam iest. A stał z nimi i Judasz, ktory go wydawał. Jan.10,18.

6. A słowo im rzekł; Jam iest: postąpili na zad, i padli na ziemię:
Psalm.29,4. i.68,34.

7. Tedy ich zaś zpytał: kogo szukacie? a oni rzekli: Jezusa Nazareńskiego.

8. Odpowiedział Jezus: powiedziałem wam, Ja iest. Jeźli tedy mnie szukacie, dopuśćcież tym odeyść. Matt.10,29.30.

9. Aby się wypełniły słowa, ktore był powiedział; nie straciłem żadnego z tych, ktoreś * mi dał.
* Jan.17,12.

10. Tedy Symon Piotr * maiąc miecz, dobył go, à uderzył sługę kapłana naywyższego, i uciął mu ucho iego prawe. A temu słudze imię było Malchusz.
* Matt.26,51. Mark.14,47. Luk.22,50.

11. I rzekł Jezus Piotrowi: włoż miecz twoy w pochwy. Izali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec? Matt.26,52.

12. Rota tedy i Rotmistrz, i słudzy Zydowscy poimali Jezusa, i związali go. Izai.53,7.

13. A wiedli go naprzod do Annasza; bo był świekier Kaifaszow, ktory był naywyższym kapłanem roku onego. Luk.3,2.

14. A Kaifasz ten był, ktory* Zydom radził; że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud.
* Jan.11,50.

15. I szedł za Jezusem Symon † Piotr, i drugi uczeń. A ten uczeń był znaiomy naywyższemu kapłanowi, i wszedł z Jezusem do dworu naywyższego kapłana. † Matt.26,58. Mark.14,54. Luk.22,54.

16. Ale Piotr stał* u drzwi na dworze. Wyszedł tedy on drugi uczeń, ktory

był znaiomy naywyższemu kapłanowi; i mowił z odźwierna, i wprowadźił tam Piotra. *Matt.26,69.

17. Tedy rzekła Piotrowi dźiewka odźwierna: izaliś i ty nie ieſt z uczniow tego człowieka? on odpowiedźiał: nie ieſtem.

18. Stali tedy ſłudzy i czeladź, uczyniwſzy ogień, bo źimno było; i grzali śię: był też z nimi Piotr, ſtoiąc i grzeiąc śię.

19. A tak naywyżſzy kapłan pytał Jezuſa o iego ucznie, i o nauke iego.
Matt.7,29. r.21,23.

20. Odpowiedźiał mu Jezus: Jam iawnie mowił* światu: Jam zawſze uczył w bożnicy i w kośćiele, gdźie śię zewſząd Zydowie ſchadzaią: a potaiemnie nicem nie mowił.
*Matt.23,37. Jan.7,26.

21. Coż mię pytaſz? pytay tych, ktorzy ſłuchali, com im mowił: ćić oto wiedzą, com Ja mowił.

22. A gdy on to mowił, ieden z ſług, ktory tam ſtał, wyćiął policzek Jezuſowi, † mowiąc: i także odpowiadaſz naywyżſzemu kapłanowi? † Matt.26,67. Mark.14,65. Jan.19.3.

23. Odpowiedźiał mu Jezus: ieżlim źle rzekł, day świadectwo o złym: a ieżli dobrze, przecz że mię biieſz?
Matt.5,39.

24. I odeſłał go Annaſz związanego * do Kaifaſza, naywyżſzego kapłana.
*Matt.26,57. Mark.14,53. Zyd.4,14.

25. A Symon Piotr ſtał * i grzał śię. I rzekli do niego: Azażeś i ty nie ieſt z uczniow iego? a on śię zaprzał, mowiąc: nie ieſtem. *Matt.26,69. Mark.14,66.

26. Rzekł mu niektory z ſług kapłana naywyżſzego, powinowaty onego, ktoremu był Piotr ućiął ucho: izażem Ja ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim?

27. Zaprzał śię zaśię Piotr: a zarazem kur † zapiał. †Jan.13,38.

28. Prowadźili tedy * Jezuſa od Kaifaſza na ratuſz: a było rano. I nie weſzli ſami † na ratuſz, aby śię nie zmazali ale iżby pożywali ‡ baranka Wielkonocnego. *Matt.27,2. Mark.15,1.2. † Dźie.10,28. ‡ G.Paſchy.

29. Tedy wyſzedł do nich Piłat, i rzekł; iakąż ſkargę przynośićie przećiwko

ćiwko człowiekowi temu?
Lut. Dziw co za skargę mieć możecie, przećiwko takiemu sławnemu pobożnemu mężowi.

30. Odpowiedźieli mu, i rzekli: być ten nie był złoczyńcą, tedybyśmyć go nie podali. Matt. 26, 65, 66.

31. J rzekł Piłat: weźmićież go wy, a według zakonu waszego osądźćie go. Rzekli mu Żydowie; nam śię nie godźi zabiiać nikogo. Jan. 19, 6. Dźie. 25, 16.

32. Aby śię wypełniły słowa Jezusowe, *ktore rzekł, oznaymuiąc iaką miał śmiercią umrzeć.

* Matt. 16, 21. r. 17, 22. r. 20, 19.

33. Tedy zaśię wszedł Piłat na ratusz, i zawołał Jezusa i rzekł mu: tyżeś iest †Krol Żydowski?

† Matt. 27, 11. Mark. 15, 2. Luk. 23, 3.

34. Odpowiedźiał mu Jezus; a samże to od śiebie mowisz, czylić inśi powiedźieli o mnie?

1 Kor. 9, 19. 20.

35. Odpowiedźiał Piłat: Azażem ia Żyd? narod twoy i przednieyśi kapłani podali mi ćię: cożeś wżdy uczynił? Jan. 4, 9.

36. Odpowiedźiał JEzus: krolestwo moie nie est z tego świata: gdyby krolestwo moie z tego świata było, wżdyćby mię słudzy moi bronili, abym nie był wydany Żydom: lecz teraz krolestwo moie nie* iest ztąd.

* Luk. 19, 12. Jan. 6, 15.

37. Tedy mu rzekł Piłat: toś ty przećię iest Krol; odpowiedźiał mu Jezus: ty powiadasz żem Ja iest Krolem. Jam śię na to narodźił, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdźie. Wszelki, ktory iest z prawdy, słucha głosu mego.

Matt. 26, 25. 1 Tym. 6, 13.

38. Rzekł mu Piłat: coż iest prawda? a to rzekszy, wyszedł zaśię do Żydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię.

Matt. 27, 24. Mark. 15, 4. Luk. 23, 4.

Lut. Jest to mowa śmiderska, iakoby chćiał rzec: iejli chcesz o prawdźie mowić, tedyś zginął.

39. A też u was iest* ten zwyczay, abym wam iednego wypuśćił na Wielkanoc: chcećież tedy abym wam wypuśćił tego Krola Żydowskiego? * Matt. 27, 15. Mark. 15, 6. Luk. 23, 17.

40. Tedy zaśię wszyscy zawołali, mowiąc: nie tego,

go, ale* Barabbasa! a ten Barabbaß był zboyca.
* Dźie. 3, 14. r. 22, 22.

Rozdźiał XIX.

Ma także trzy części kontynuacyi męki Chrystusowey. I. Jest naśmiewanie i ubiczowanie Chrystusowe, od w. 1. II. Osądzenie Jego od Piłata i ukrzyżowanie, od w. 9. III. Pochowanie Jego od Jozefa z Arymatyi i Nikodema, od w. 38.

Tedy Piłat wźiął* Jezusa, i ubiczował go.
* Matt. 27, 26. Mark. 15, 15.

2. A żołnierze uplotßy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i płaßczem ßkarłatowym przyodźiali go.

3. A mowili: bądź pozdrowiony krolu Żydowski! i dawali mu policzki*.
* Matt. 26, 67. Mark. 14, 65. Jan. 18, 22.

4. I zaśię wyßedł Piłat na dwor, i rzekł im; oto go wam wywiodę na dwor, abyśćie wiedźieli, iż w nim żadney winy nie znayduię.
Jan. 18, 38.

5. Tedy Jezus wyßedł na dwor, niosąc onę ćierniową koronę, i on płaßcz ßkarłatowy, i rzekł im Piłat: oto człowiek! Filip. 2, 6. 8.

6. A gdy go uyrzeli przednieyśi kapłani i słudzy ich, zawołali, mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go! rzekł im Piłat: weźmićież go wy, a ukrzyżuyćie; boć ia w nim żadney winy nie znayduię. Jan. 18, 31.

7. Odpowiedźieli mu Żydowie: myć Zakon mamy, i według Zakonu naßego* ma umrzeć: bo śię †czynił Synem Bożym.
* 3 Moy. 24, 15. 16. † Jan. 5, 18. r. 10, 33.

8. A gdy Piłat usłyßał te słowa, barziey śię ulękł.
Dźie. 14, 11.

9. I wßedł zaśię do ratußa, i rzekł do Jezusa: zkądżeś ty iest? lecz mu Jezus nie dał odpowiedźi.
Jan. 18, 38.

10. Tedy mu rzekł Piłat: nie mowiß ze mną? nie wieß iż mam moc ukrzyżować ćię, i mam moc wypuśćić ćię. Ps. 75, 5. 6.

11. Odpowiedźiał JEzus: nie miałbyś żadney mocy nade mną, bydź nie była * dana z gory: przetoż kto mię tobie wydał, więtßy grzech ma.
* Rzym. 13, 1.

12. Od tąd Piłat starał śię o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Żydowie wołali, mowiąc: ieźli go wypu-

Digitized by Google

puśćisz, nie iesteś przyiacielem Cesarskim. Każdy bowiem, co się * krolem czyni, sprzećiwia się Cesarzowi. *Luk. 23, 2. Dźie. 17, 7.

13. A przetoż Piłat usłyszawszy te słowa, wywiodł Jezusa na dwor, i śiadł na stolicy, na mieyscu, ktore zowią Litostrotos, a po Żydowsku Gabbata.

14. A było to w dźień przygotowania przed Wielkanocą, około szostey godźiny, i rzekł Piłat Żydom: oto krol wasz!

Matt. 27, 62. Mark. 15, 25.

15. A oni zawołali: strać, strać! ukrzyżuy go! rzekł im Piłat: krolaż waszego ukrzyżuię? odpowiedźieli przednieysi kapłani: nie mamy krola, tylko * Cesarza:

* 1 Moy. 49, 10. Dźie. 3, 14.

16. Tedy im go * wydał, żeby był ukrzyżowany.

* Matt. 27, 26.

I wźięli * Jezusa, i wywiedli. *Matt. 27, 31. Dźie. 8, 32. Mark. 15, 20. Luk. 23, 26.

17. A on niosąc krzyż swoy, wyszedł na ono mieysce, ktore zwano, trupich * głow, a po Żydowsku zowią ie, Golgota:

* Mat. 27, 32. Mark. 15, 22. Żyd. 13, 12.

18. Gdźie go ukrzyżowali. A z nim drugich dwu, z obu stron: a w pośrzodku Jezusa. Matt. 27, 38.

19. Napisał też Piłat i napis * i postawił nad krzyżem. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Żydowski.

* Matt. 27, 37. Mark. 15, 26.

20. A ten napis czytało wiele Żydow: bo blisko miasta było ono mieysce, gdźie był ukrzyżowany Jezus. A było napisano po Żydowsku, po Grecku, i po Łaćinie.

21. Tedy rzekli Piłatowi przedniejsi kapłani Żydowscy: nie pisz krol Żydowski: ale iż on powiadał; iestem Krolem Żydowskim.

22. Odpowiedźiał Piłat: com napisał, tom napisał. Jan. 11, 50. 51.

23. A gdy żołnierze * Jezusa ukrzyżowali, wźięli szaty iego, (i uczynili cztery częśći, każdemu żołnierzowi część) i suknią. A była ta sukni nie szyta, ale od wierzchu wszystka dźiana. * Matt. 27, 35. Mark. 15, 24. Luk. 23, 33.

24. Tedy rzekli iedni do drugich: nie krаymy iey, ale

ale o nię rzućmy losy, czyia ma bydź. Aby się pismo wypełniło, ktore mowi: podzielili * miedzy się szaty moie, a o odzienie moie los miotali. To tedy uczynili żołnierze. * Psalm. 22, 19.

25. A stały podle krzyża * Jezusowego, matka iego, i siostra matki iego, Marya, żona Kleofaszowa, i Marya Magdalena.

* Matt. 27, 61. Mark. 15, 40. Luk. 23, 49.

26. Tedy Jezus uyrzawszy matkę, i ucznia ktorego * miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: niewiasto, oto syn twoy.

* Jan. 13, 23. r. 20, 2. r. 21, 7.

27. Potym rzekł uczniowi: oto matka twoia. A od oney godziny wziął ią on uczeń do siebie.

Matt. 15, 4.

28. Potym wiedząc Jezus iż się iuż wszystko wykonało, aby się * wypełniło pismo, rzekł: pragnę.

* Psalm. 69, 22.

29. A było tam naczynie postawione octu pełne. Tedy oni * napełniwszy gębkę octem, a obłożywszy bysopem, podali do ust iego.

* Matt. 27, 48.

30. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: wykonało * się. A nachyliwszy głowę, oddał † Ducha.

* Jan. 17, 4. † Luk. 23, 46.

31. Tedy Zydowie, aby ciała na krzyżu na Sabbat nie zostały, ponieważ był dzień przygotowania; (abowiem był wielki on dzień Sabbatu) prosili Piłata, aby im golenie połamano, i zięto ie.

Matt. 27, 62.

32. Przyszli tedy żołnierze: a pierwszemu wprawdzie złamali golenie, i drugiemu, ktory z nim był ukrzyżowany:

33. Ale do Jezusa przyszedszy, gdy uyrzeli, że iuż umarł, nie łamali goleni iego.

34. Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego; a zarazem wyszła krew i woda.

Psalm. 22, 15. 1 Jan. 5, 6.

35. A ten, co to widział, świadczył o tym, i prawdziwe iest świadectwo iego: a on wie, iż prawdę powiada, abyście wy wierzyli.

36. Abowiem się to stało, aby się wypełniło pismo; kość iego * nie będzie złamana. * 2 Moy. 12, 46. 4 Moy. 9, 12.

37. J

Digitized by Google

37. I zaśie drugie pismo mowi: uyrzą, kogo * przebodli. *Zach.12,10. Obiaw.1,7.

38. A potym prośił Piłata * Jozef z Arymatyi, (ktory był uczniem Jezusowym, ale † taiemnym, dla boiaźni Zydowskiey) aby zdiął ćiało Jezusowe. I pozwolił Piłat. Szedł tedy i zdiął ćiało Jezusowe.
*Matt.27,57. Mark.15,42.
† Jan.12,42.

39. Przyszedł * też i Nikodem, (ktory był przed tym przyszedł w nocy do Jezusa) niosąc zmieszaney Myrry i Aloes, około sta funtow. *Jan.3,2. r.7,50.

40. Wźieli tedy ćiało Jezusowe, i uwineli ie w prześćieradła z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Zydom umarłe chować. 1 Moy.50,2.

41. A był na onym mieyscu, gdźie był ukrzyżowany, ogrod: a w ogrodźie grob nowy, w ktorym ieszcze nikt nie był położony.

42. Przetoż tam dla dnia przygotowania Zydowskiego, iż on grob był blisko, położyli Jezusa.
Matt.12,39.40. 1 Kor.15,4.

Rozdźiał XX.

Dnie ma częśći. W I. Zmartwychwstania Chrystusowego opisanie, od w. 1. W II. Zmartwychwstania Chrystusowego dowod przez troiakie pokazanie się (1) Maryi Magdalenie, od w. 11. (2) Dźieśiąći uczniom bez Tomasza, od w. 19. (3) Tymże z Tomaszem, od w. 26.

A pierwszego dnia po * Sabbaćie, Marya Magdalena przyszła rano do grobu, gdy ieszcze było ćiemno, i uyrzała kamień odwalony od grobu.
*Mat.28,1. Mark.16,1. Luk.24,1.

2. I bieżała a przyszła do Symona Piotra, i do onego drugiego ucznia, ktorego miłował * Jezus, i rzekła im: wźieli Pana z grobu; a nie wiemy gdźie go położyli. *Jan.13,23. r.21,7.

3. Tedy * wyszedł Piotr, i on drugi uczeń, a szli do grobu. *Luk.24,12.

4. I bieżeli oba społem; ale on drugi uczeń wyśćignął Piotra, i pierwey przyszedł do grobu.

5. A nachyliwszy śię, uyrzał leżące prześćieradła: wszakże tam nie wszedł.

6. Przyszedł też i Symon Piotr, idąc za nim, i wszedł w grob, i uyrzał prześćieradła leżące:

7. I chustkę, ktora była na głowie iego; nie z prześćie-

Digitized by Google

ścieradły położona, ale z osobna na iednym mieyscu zwiniona.

8. Potym wszedł i on drugi uczeń, ktory był pierwey przyszedł do grobu; i uyrzał, a uwierzył.

9. Abowiem ieszcze nie rozumieli pisma, iż miał * zmartwychwstać.

* Psalm. 16, 10. Izai. 53, 8. Jonaß. 2, 1. Luk. 24, 46. Dzie. 13, 35. r. 17, 3.

10. J odeszli zaś oni uczniowie do domu.

11. Ale Marya stała * u grobu, na dworze płacząc. A gdy płakała, nachyliła się w grob.

* Matt. 28, 1. Mark. 16, 5.

12. J uyrzała dwu Aniołow w bieli siedzących; iednego u głowy, a drugiego u nog, tam gdzie było położone ciało Jezusowe.

13. Ktorzy iey rzekli: niewiasto, czemu płaczesz? rzekła im; iż wzieli Pana mego, a nie wiem gdzie go położyli.

14. A to rzekszy, obrociła się na zad, i uyrzała * Jezusa stoiącego; lecz nie wiedziała iż Jezus był.

* Matt. 28, 9. Mark. 16, 9.

15. Rzekł iey Jezus: niewiasto, czemu płaczesz? kogo szukasz? a ona mniemaiąc żeby był ogrodnik, rzekła mu: Panie, ieśliś go ty wziął, powiedz mi, gdzieś go położył, a ia go wezmę.

16. Rzekł iey Jezus: Marya. Ktora obrociwszy się, rzekła mu: Rabboni: co się wykłada, Nauczycielu.

17. Rzekł iey Jezus: nie dotykay się mnie, bom ieszcze nie wstąpił do Oyca mego; ale idź do braci moiey, a powiedz im: wstępuię do Oyca mego * i Oyca waszego; i do Boga mego i Boga waszego.

* Jan. 16, 16.

Lut. Poniewaž ieszcze nie wierzyła, że on był Bog, nie chciał się dać od niey dotykać. Bo dotykać się znaczy wierzyć. J ma Jan osobliwie przed wszytkimi Ewanielistami na Duchowne znaczenia baczenie. Acz kolwiek Matt. 28, 9. pisze, że się niewiastom dał dotykać.

18. Tedy przyszła Marya Magdalena, * oznaymuiąc uczniom, że widziała Pana, a że iey to powiedział.

* Matt. 28, 8. Mark. 16, 8. Luk. 24, 9.

E. na N. 1. po Wielkieynocy.

19. A gdy był wieczor dnia onego * pierwszego po Sabbacie, a drzwi były

† zam-

zamknione, gdźie byli uczniowie zgromadzeni dla boiaźni Zydowskiey, przyszedł Jezus, i stanał w pośrzodku nich, i rzekł im: pokoy wam. * Mark. 16,14. Luk.24.36. 1 Kor. 15,5.

20. A to rzekszy, pokazał im ręce i bok swoy. I uradowali śię uczniowie,* uyrzawszy Pana. *Jan.16,22.

21. Rzekł im zaśię Jezus: pokoy wam. Jako mię * posłał Oćiec, tak i Ja was posyłam. * Isa. 61,1.

22. A to rzekszy, tchnał na nie, i rzekł im: weźmićie Ducha Swiętego.

23. Ktorymkolwiek * grzechy odpuśćićie, są im odpuszczone, a ktorymkolwiek zatrzymaćie, są im zatrzymane. * * Matt. 16,19.

E. na dźień ś. Tomasza.

24. A Tomasz ieden ze dwunaśći, ktorego zowią Dydymus, nie był z nimi, gdy był przyszedł Jezus.

25. I rzekli mu drudzy uczniowie: widźieliśmy Pana. Ale im on rzekł: ieźli nie uyrzę w ręku iego znakow goźdźi, a nie włożę palca mego w znaki goźdźi, i nie włożę ręki moiey w bok iego, nie uwierzę.

26. A po ośmi dni, byli zaśię uczniowie iego w domu, i Tomasz z nimi: i przyszedł Jezus, gdy były drzwi zamknione, a stanał w pośrzodku nich, i rzekł: pokoy wam.

27. Potym rzekł Tomaszowi: włoż sam palec twoy, a oglądąy ręce moie, i śćiągni rękę twoię, i włoż * ią w bok moy: a nie bądź niewiernym, ale wiernym. * 1 Jan. 1,1.

28. Tedy odpowiedźiał Tomasz, i rzekł mu: Pan moy, i Bog moy.

29. Rzekł mu Jezus: żeś mię uyrzał Tomaszu, uwierzyłeś: błogosławieni, * ktorzy nie widźieli, a uwierzyli. * 1 Piotr. 1.8.

30. Wieleć i * innych cudow uczynił Jezus przed oczyma uczniow swoich, ktore nie są napisane w tych kśięgach. * Jan.21,25.

31. Ale te są napisane, abyśćie wierzyli, że Jezus iest Chrystus, Syn Boży: a żebyśćie wierząc, żywot mieli w imieniu iego.*

Rozdźiał XXI.

Dwie ma części. Z ktorych I. zawiera w sobie czwarte pokazanie śię Chrystusowe niektorym Apostołom łowiącym ryby u morza Tyberyadskiego, od w. 1. II.

Digitized by Google

Zamknienie całey kśięgi Ewanjelii.

POtym śię zaś ukazał Jezus uczniom u morza Tyberyadskiego: a ukazał śię tak.

2. Byli pospołu Symon Piotr, i Tomaß, ktorego zowią Dydymus, i * Natanael, ktory był z Kany Galileyskiey, i synowie † Zebedeußowi, i drudzy dwa z uczniow iego.

* Jan.1,47. † Matt. 4,21. Mark. 1,19.

3. Rzekł im Symon Piotr: poydę ryby łowić. mowią mu: poydźiemy i my z tobą. J ßli, i wnet wstąpili w łodź: a oney nocy nic nie poimali.

4. A gdy iuż było rano, stanął Jezus na brzegu: wßakże nie wiedźieli uczniowie, żeby był Jezus.

5. Rzekł im tedy Jezus: dźieći, a maćież co ieść? odpowiedźieli mu: nie mamy.

6. A on im rzekł: zapuśććie * śieć po prawey stronie łodźi, a znaydźiećie. J zapuśćili: a iuż daley nie mogli iey ćiągnąć przed mnostwem ryb. * Luk.5,4.

7. J rzekł on uczeń, ktorego * miłował Jezus, Piotrowi: Pan iest. Symon tedy Piotr, usłyßawßy iż Pan iest, przepasał śię kośulą, (abowiem był nagi) i rzućił śię w morze.

* Jan.13,23. r.19,26. r.20,2.

8. A drudzy zaśię uczniowie przybyli w łodźi; (bo nie daleko było od brzegu, ale iakoby na dwu set łokći) ćiągnąc śieć z rybami.

9. A gdy wystąpili na brzeg, uyrzeli węgle nałożone, i rybę na nim leżącą, i chleb.

10. Rzekł im JEzus: przynieśćie z tych ryb, ktoreśćie * teraz poimali.

* Luk. 24,41.

11. Wstąpił tedy Symon Piotr, i wyćiągnął śieć na źiemię, pełną wielkich ryb; ktorych było sto pięćdźieśiąt i trzy: a choć ich tak wiele było, nie zdarła śię śieć.

12. Rzekł im Jezus: podźćie, obiedwayćie. J żaden z uczniow nie śmiał go pytać; ty ktoś iest, wiedząc że iest Pan.

13. Tedy przyßedł JEzus, i wźiął on chleb, i dał im: takżei rybę.

14. A toć iuż trzeći raz ukazał śię Jezus uczniom swoim po zmartwychwstaniu.

15. A

Digitized by Google

15. A gdy obiad odprawili, rzekł Jezus Symonowi Piotrowi: Symonie Jonaßow, miłuieß mię więcey niżeli ci? rzekł mu: tak iest Panie, ty wieß że cię miłuię. Rzekł mu: paßże baranki moie.

16. Rzekł mu zasię powtore: Symonie Jonaßow, miłuieß mię? rzekł mu: tak iest Panie, ty wieß że cię miłuię. Rzekł mu: paßże owce moie.

17. Rzekł mu potrzecie: Symonie Jonaßow miłuieß mię? i zasmucił się Piotr, że mu potrzecie rzekł: miłuieß mię? i odpowiedział mu: Panie ty wßystko * wieß, ty znaß, że cię miłuię. rzekł mu Jezus: paßże owce moie.

* Jan. 16, 30.

18. Zaprawdę zaprawdę powiadam * tobie: gdyś był młodßym, opasowałeś się, i chodziłeś kędyś chciał: lecz gdy się zstarzeieß, wyciągnieß ręce twoie; a inny cię opaße, i poprowadzi, gdziebyś nie chciał. * Jan. 13, 36. Dzie. 12, 5. 2 Piotr. 1, 14.

19. A to powiedział daiąc znać, iaką śmiercią miał uwielbić Boga. A to powiedziawßy, rzekł mu: podź za mną.

20. A Piotr obróciwßy się, ujrzał onego ucznia, ktorego miłował Jezus, pozad idącego; ktory się też był położył przy wieczerzy na piersiach iego, i rzekł był: Panie, ktoryż iest ten, co cię wyda?

21. Tego ujrzawßy Piotr, rzekł Jezusowi: Panie, a ten co?

22. Rzekł mu Jezus: ieżlibym chciał żeby on został aż przyydę, co tobie do tego, i ty podź za mną.

23. J wyßła ta powieść między bracią, żeby on uczeń umrzeć nie miał. Lecz mu nie rzekł Jezus, iż nie miał umrzeć: ale: ieżli chcę, aby został aż przyydę, coż tobie do tego?

24. Tenci iest on uczeń, ktory świadczy o tym, i to napisał: a wiemy, że prawdziwe iest świadectwo iego.

25. Jest też ießcze i innych wiele * rzeczy, ktore czynił Jezus: ktore gdyby miały bydź wßystkie z osobna spisane, tußę, iż i sam świat nie mogłby ogarnąć ksiąg, ktoreby napisane były. Amen. * Jan. 20, 30.

Digitized by Google

Dzieie Swiętych Apostołow.

Rozdział I.

Cztery ma części. I. Jest przedmowa Lukaszа ś. od w. 1. II. Rozmowa Chrystusowa z uczniami i wstąpienie w niebo, od w. 4. III. Pokazanie się Anielskie Apostołom, i wrocenie się ich do Jeruzalem, od w. 10. Obranie dwunastego Apostoła Maćieia na mieysce Judaszą zdrayce, od w. 15.

LE. na dźień w Niebowstąpienia Pańsk.

Pierwsze wprawdźie księgi napisałem, o Teofile! o wszystkim, co począł Jezus i czynić i uczyć. Matt. 5,19. Luk. 1,3. Zyd. 2,3.

2. Aż do * dnia onego, ktorego dawszy roskazanie Apostołom, ktore był przez Ducha S. obrał, wźięty iest w gorę. * Jan. 20,21. r. 15,16. Luk. 24,26. Mark. 16,19. Zyd. 9,24.

Lut. Aby posłami na mieyscu Chrystusowym byli i po wszystkim świećie Ewanielią opowiadali.

3. Ktorym też samego śiebie * po męce swoiey żywym stawił, w wielu niewątpliwych dowodach, przez czterdźieśći dni ukazuiąc śię im, i mowiąc o krolestwie Bożym.

* Matt. 28,9. Mark. 16,14. Jan. 20,20. 26. r. 11, r. 14. Dźie. 13,31. Luk. 17,20. 21. Rzym. 14,17. 1 Kor. 4,20. r. 15, 5.

4. A zgromadźiwszy ie, przykazał * im aby nie odchodźili z Jeruzalem: ale iżby czekali obietnice Oycowskiey: o ktoreyśćie mowi, słyszeli † ode mnie. * Luk. 24,49. † Jan. 14,26. r. 15,26. Dźie. 2,33.

5. Abowiemći Jan chrzćił * wodą: ale wy będźiećie ochrzczeni † Duchem Swiętym po nie wielu tych dni. * Matt. 3,11. Mark. 1,8. Luk. 3,16. Jan. 1,26. † Izai. 44,3. Joel. 2, 8. Dźie. 2,2. r. 11,16. r. 19,4.

6. A tak oni zszedszy śię, pytali go, mowiąc: Panie, izali w tym * czaśie naprawisz krolestwo Izraelskie? * Matt. 18,20. 21. Luk. 24,21. 24,

7. Lecz on rzekł do nich: nie wasza rzecz * iest, znać czasy i chwile, ktore Oćiec w swoiey mocy położył. * Mark. 13,32.

8. Ale przyymiećie moc Ducha Swiętego, ktory przyydźie na was: i będźiećie mi * świadkami i w Jeruzalem, i we wszystkiey Judskiey źiemi, i w Samaryi

Digitized by Google

tyi, aż do ostatniego kraiu źiemie. Luk. 24, 48. Jan. 15, 27.

Lut. Nie Moyżeszowymi świadkami, ale tylko łaski w Chrystusie Dźie. 2, 2. k. 3, 15. k. 5, 32.

9. A to rzekszy, gdy oni patrzali, wzgorę * podniesiony iest: a obłok wźiął go od oczu ich. * Mark. 16, 19. Luk. 24, 51. Jan. 6, 62.

10. A gdy za nim do nieba idącym pilnie patrzali, oto dwa mężowie stanęli przy nich w białym odźieniu.

11. I rzekli: mężowie Galileyscy, przecz stoićie. patrząc w niebo? ten Jezus, ktory wzgorę wźięty iest od was do nieba, tak przyydźie, iakośćie * go widźieli idącego do nieba. *

* Dan. 7, 13. Matt. 16, 27. k. 25. 31. Mark. 13, 26. 1 Tess. 1, 10. Zyd. 9, 28. Obiaw. 1, 7.

12. Tedy śię wroćili do Jeruzalem od gory, ktorą zowią Oliwną, ktora iest blisko Jeruzalem maiąc drogi przez ieden Sabbat. Luk. 24, 50. 52.

13. A gdy weszli, wstąpili na salę, gdźie mieszkali Piotr, i Jakub, i Jan, i Andrzyy, i Filip, i Tomasz, Bartłomiey, i Matteusz, Jakub Alfeuszow, i Symon Zelotes, i Judas Jakubow. Matt. 10, 2.

14. Ci wszyscy trwali iednomyślnie na modlitwie i prośbach, z żonami, i z Maryą, matką Jezusową, i z braćią iego. Dźie. 2, 1. 46. Rzym. 12, 12. Kol. 4, 2.

LE. na dźień ś. Maćieia.

15. A w oneż dni, powstawszy Piotr w pośrzodku uczniow, rzekł: (a był poczet osob wespoł zgromadzonych około sta i dwudźiestu.)

16. Mężowie braćia, muśiało śię wypełnić ono pismo, ktore opowiedźiał Duch Swięty przez usta * Dawidowe o Judaszu, ktory był wodzem tych, † co poimali Jezusa.

* Psalm 41, 10. Matt. 26, 21. Jan. 13, 18. † Matt. 26, 48. Jan. 18, 3.

17. Bo był policzony * z nami, i dostał był cząstki tego usługowania.

* Matt. 10, 4. Luk. 6, 16.

18. Tenći wprawdźie otrzymał rolą * z zapłaty niesprawiedliwośći: a obieśiwszy śię, † rozpukł śię na poły, i wypłynęły wszystkie wnętrznośći iego.

* Matt. 27, 10. † Matt 27, 5. 2 Sam. 17, 23.

Digitized by Google

19. J było to iawno wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalem, tak iż nazwano onę rolą własnym ich ięzykiem, Akieldama; to iest, rola krwie.

Zach. 11,13. Matt. 27, 7.8.

20. Abowiem napisano w księgach Psalmow; niechay będzie mieszkanie * iego puste, a niech nie będzie ktoby w nim mieszkał, a bisskupstwo iego niech † weźmie inny.

* Psalm 69,26. † Psalm 109.8.

21. Potrzeba * tedy, aby ieden z tych mężow, ktorzy z nami bywali po wszystek czas, ktorego Pan Jezus przebywał miedzy nami,

* Dzie. 6,3.

22. Począwszy od chrztu Janowego, aż do tego dnia, ktorego iest wzięty wzgorę od nas, był z nami świadkiem zmartwychwstania iego.

23. J postawili dwu; Jozefa, ktorego zwano Barsabaszem, ktorego też nazywano Justem; i Maciela.

Dzie. 4,36.

24. A modląc się mowili: ty Panie, ktory znasz serca * wszystkich, okaż z tych dwu iednego, ktoregoś obrał. * 1 Sam. 16,7. 1 Kron. 28,9. Psalm. 7, 10. i. 139,2. Syr. 42,18. Jerem. 11, 20. r. 17,10. r. 20,12. Łuk 16,15.

25. Aby przyiął cząstkę usługowania tego, i Apostolstwa, z ktorego wypadł Judasz, aby odszedł na mieysce swoie.

26. J rzucili losy ich. J padł los na Macieia: a przyłączony iest spolnym zdaniem do iedenastu Apostołow.* Przyp. 16,33.

Rozdział II.

Trzy ma części. I. Jest wylanie Ducha Swiętego na Apostołow dnia świątecznego, od w. 1. II. Obrona Piotra i wykład tak wielkiego cudu przeciwko potwarzom, od w. 14. III. Skutek kazania Piotrowego, mianowicie nawrocenie 3000 ludzi, tychże stateczność w wierze i społeczność od w. 37.

LE. na Niedź. Swiąteczną.

A gdy przyszedł * dzień pięćdziesiąty, byli wszyscy iednomyślnie pospołu.

* 3 Moy. 23,16. 5 Moy. 16.9. Dzie. 1, 14.

2. Tedy się stał zprętka z nieba szum, iakoby przypadaiącego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom kędy siedzieli.

Joel. 2,28. Zach. 12,10. Dzie. 1,5.8. Matt. 3, 11. Mark. 1,8. Łuk. 3,16. Dzie. 11,15. r. 19,6.

3. J ukazały się im rozdzie-

Digitized by Google

dzielone ięzyki na kształt ognia, ktory usiadł na każdym z nich.

4. J napełnieni * są wszyscy Duchem Swiętym, a poczęli mowić † innymi ięzykami, iako im Duch on dawał wymawiać.

* Dzie.11,15. r.19,6. † Dzie. 10,46. 1 Kor.12,4.11.

5. A byli w Jeruzalem mieszkaiący Zydowie, mężowie nabożni, z każdego narodu tych, ktorzy są pod niebem.

6. A gdy sie stał ten głos, zeszło sie mnostwo ludźi; i strwożyli sie, że ie słyszał każdy z nich mowiące własnym ięzykiem swoim.

7. J zdumiewali sie wszyscy, i dźiwowali sie, mowiąc iedni do drugich: izali oto ći wszyscy, ktorzy mowią, nie są Galileyczycy?

8. A iakoż my od nich słyszymy każdy z nas swoy własny ięzyk, w ktorymeśmy sie urodźili?

9. Partowie, i Medowie, i Elamitowie, i ktorzy mieszkamy w Mesopotamii, w Judskiey ziemi, i w Kappadocyi, w Ponćie, i w Azyi:

10. W Frygii, i w Pamfylii, w Egipćie, i w stronach Libii, ktora iest podle Cyreny, i przychodniowie Rzymscy: Zydowie, i nowonawroceni:

11. Kreteńczycy, i Arabczycy, słyszymy ie, mowiące ięzykami naszymi wielkie sprawy Boże.

12. J zdumiewali sie wszyscy, i dźiwowali sie, mowiąc ieden do drugiego: coż to wżdy ma bydź?

13. Lecz drudzy naśmiewaiąc sie, mowili: ći sie młodym winem popili.*

14. A stanąwszy Piotr z iedenaśćią, podniosł głos swoy, i przemowił do nich: mężowie Judscy, i wszyscy, ktorzy mieszkaćie w Jeruzalem, niech wam to iawno będźie, a przyymićie w uszy słowa moie.

15. Abowiem nie są ći, iako wy mniemaćie, piiani: gdyż dopiero iest trzećia na dźień godźina:

16. Aleć to iest ono, co przepowiedźiano przez Proroka* Joela:

* Joel 2,28. Jza. 34,3.

17. J będźie w ostateczne * dni, (mowi Bog) Wyleię z Ducha mego na wszelkie ćiało, a prorokować będą synowie waśi i corki

Digitized by Google

corki wasze: a młodzieńcy waśi widzenia widzieć będą; a starcom waszym sny śię śnić będą. * Isai. 44, 3. Ezech. 36, 27. Zach. 12, 10. Jan. 7, 38. Dzie. 21, 9.

Lut. Tak w zakonie, iako i oprocz zakonu (żydow i poganow) abowiem w Chrystuśie wszyscy rowno bez wszelkich uczynkow i zasługi powołani są do łaski.

18. Nawet w oneż dni, na sługi moie i na służebnice moie, wyleię z Ducha mego, i będą prorokować.

19. I ukażę cuda na niebie wzgorę, i znamiona na ziemi nisko, krew, i ogień, i parę dymu. Joel. 2, 30.

20. Słońce * śię obroći w ciemność, a kśiężyc w krew, przed tym niż przyydźie on dźień Pański wielki i znaczny. * Joel. 2, 31. r. 3, 15. Amos 8, 9. Mich. 3, 6. Matt. 24, 29. Łuk. 21, 25.

21. I stanie śię, że ktokolwiek wzywał * imienia Pańskiego, zbawion będźie. * Joel. 2, 32. Rzym. 10, 13.

22. Mężowie Izraelscy, słuchaycie słow tych Jezusa onego Nazareńskiego, męża, od Boga wsławionego u was mocami i cudami, i znamionami, ktore czynił Bog przezeń w pośrzodku was, iako i wy sami wiećie: Dźie. 10, 38. r. 14, 3. Żyd. 2, 4.

23. Tego za ułożoną radą i przeyrzeniem Bożym wydanego wźiąwszy, a przez ręce * niezbożnikow ukrzyżowawszy, zabiliśćie: * Łuk. 22, 22. Dźie. 4, 28. r. 5, 30. 1 Piotr. 1, 20. Jan. 7, 30. r. 8, 20. r. 13, 1.

24. Ktorego * Bog wzbudźił, rozwiązawszy boleśći śmierći; iakoż była to niepodobna, aby od niey miał bydź zatrzymany. * Dźie. 2, 32. r. 3, 15. r. 4, 10. r. 10, 40. r. 13, 30. 34. r. 17, 31. Rzym. 4, 25. r. 8, 11. 1 Kor. 6, 14. r. 15, 14. 2 Kor. 4, 14. Gal. 1, 1. Efez. 1, 20. Kol. 2, 12. 1 Tess. 1, 10. Żyd. 7, 16. r. 13, 20.

25. Abowiem o nim mowi Dawid: upatrowałem * zawżdy Pana przed obliczem moim; bo mi iest po prawicy, abym nie był wzruszony. * Psalm 16, 8.

26. Przetoż rozweseliło śię serce moie, i rozradował śię ięzyk moy: nad to, i ciało moie odpocżynie w nadźiei.

27. Abowiem nie zostawisz duszę moiey w piekle, a nie dasz świętemu twoiemu oglądać skażenia.

28. Oznay-

Digitized by Google

28. Oznaymiłeś mi drogi żywota, a napełnisz mię radością przed obliczem twoim.

29. Mężowie bracia, mogę bespiecznie mowić do was o Patryarsze Dawidzie, żeć * umarł, i pogrzebiony iest, a grob iego iest u nas aż do dnia dzisieyszego. * 1 Krol.2,10. Dzie.13,36.

30. Będąc tedy † Prorokiem, i wiedząc, że mu się Bog obowiązał przysięgą, iż z owocu biodr iego, według ciała miał wzbudzić Chrystusa, a posadzić na stolicy iego.
† 2 Sam.7,12. 1 Kron.25,10. Psalm.132,11. i.89,4.5. Luk.15,69. Dzie.13,34. Rzym.9,5.

31. To przeglądaiąc, powiedział o zmartwychwstaniu Chrystusowym, iż nie została dusza iego w piekle, ani * ciało iego widziało skażenia.
* Psalm 16,10. Dzie.13,35.

32. Tegoć Jezusa wzbudził Bog: czego my wszyscy † iesteśmy świadkami.
† Jan.15,27. 1 Kor.15,15. Dzie.1,8. r.2,24. r.3,15.

33. Prawicą tedy Bożą będąc * wywyższony, a obietnicę Ducha Świętego wziąwszy od Oyca, wylał to, co wy teraz widzicie i słyszycie. Psalm.110,7. i.68,19. Mark.16,19. Filip.2,9. Jan.14,16.26. Dzie.1,4. r.5,31. Luk.24,49. Efez.4,8.9.

34. Abowiemci Dawid nie wstąpił do nieba, lecz sam powiada: rzekł † Pan Panu memu, siądź po prawicy moiey: † Ps.110,1. 1.Kor.15,25. Zyd.1,8.13. r.3,1.r.8,1.r.9,11. r.12,2. r.10,12. Efez.1,20. Kol.3,1.

35. Aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich.

36. Niechayże tedy wie zapewne wszystek dom Izraelski, że go Bog i Panem i Chrystusem uczynił, tego Jezusa, ktoregoście wy ukrzyżowali. Ob.17,14.r.19,16.

37. A to słysząc, przerażeni są * na sercu, i rzekli do Piotra i do innych Apostołow: coż mamy czynić † mężowie bracia?
* Zach.12,10. † Luk.3,10. Dzie.9,6. r.16,30.

38. Tedy Piotr rzekł do nich: pokutuycie, a ochrzci się każdy z was w imieniu Jezusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechow; a weźmiecie dar Ducha Świętego. Zach.13,1. Matt.3,2. r.4,17. Mark.1,15

1,15. Dźie. 17,30. Zyd. 10,22. 23.

39. Abowiemći wam ta obietnica należy, i dźiatkom waszym, i wszystkim, ktorzy daleko są, ktoreby kolwiek powołał Pan Bog nasz. Efez.2,13. Rzym.10,12. r.15,8.9. 1 Kor. 7,19. Gal.3,28. Kol.3,11.

40. I wiela inszych słow oświadczał śię, i napominał ie, mowiąc: wyzwolćie śię od tego rodzaiu przewrotnego.
Filip.2,15. Dźie.7,51.

41. Ktorzy tedy wdźięcznie przyięli słowa iego, ochrzczeni są: i przystało dnia onego dusz około trzech tyśięcy.

42. I trwali w nauce Apostolskiey, i w społeczności, i w łamaniu chleba, i w modlitwach. Luk.8,15.

43. I przyszedł strach na każdą duszę, a wiele śię znamion * i cudow przez Apostoły dźiało.
* Mark.16,17.20. Dźie.5,15. r.14,3. Zyd.2,4.

44. A wszyscy, ktorzy uwierzyli, byli pospołu: i wszystkie rzeczy mieli spolne. Dźie.4,32. 5 Moy.15,4. Rzym.15,1,27. 2 Kor.9,12.

45. A ośiadłośći i maiętnośći przedawali, i udźielali ich wszystkim, iako komu było potrzeba.
Dźie. 4,34.

46. A na każdy dźień trwaiąc zgodnie w kośćiele; i chleb † łamiąc po domach, przyymowali pokarm z radośćią, i w prostoćie serdeczney:
† Dźie.20,11.

47. Chwaląc Boga, i maiąc łaskę u wszystkiego ludu. A Pan przydawał Zborowi na każdy † dźień tych, ktorzy mieli bydź zbawieni. † Dźie.5,14. r.11,21.

Rozdźiał III.

Dwie ma częśći. I. Jest uzdrowienie człowieka chromego zaraz z żywotka matki swoiey od Apostoła Piotra i Jana wstępuiących do kośćioła na modlitwy, od w. 1. II. Piotra w kośćiele do zbiegaiącego śię ludu kazanie napominaiące do pokuty, od w. 11.

A Piotr i Jan społem wstępowali do kośćioła, w godźinę modlitwy dźiewiątą.

2. A mąż niektory będąc *chromy, zaraz z żywota matki swoiey, był noszony: ktorego na każdy dźień sadzano u drzwi kośćielnych, ktore zwano Piękne; aby prośił iałmużny od tych,

Digitized by Google

tych, ktorzy wchodźili do kośćioła. *Dźie. 14,8.

3. Ten uyrzawszy Piotra i Jana, że mieli wniść do kośćioła, prośił ich o iałmużnę.

4. A Piotr z Janem pilnie nań patrząc, rzekli: weyrzy na nas:

5. Tedy on z pilnośćią patrzał na nie, spodźiewaiąc śię co wźiąć od nich.

6. I rzekł Piotr: srebra i złota nie mam; lecz co mam, toć dawam: w imieniu * Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wstań, a chodź. *Dźie. 4,10. r. 3,12. r. 4,30. r. 14,9.

7. A uiąwszy go za prawą rękę iego, podniosł go: a zarazem utwirdzone były nogi iego, i kostki. Matt. 8,15. r. 9,25. Mark. 16,18.

8. I wyskoczywszy, stanął i chodźił: a wszedł z nimi do kośćioła, chodząc i skacząc, a chwaląc Boga.

9. A widźiał go wszystek lud chodzącego, i chwalącego Boga.

10. I poznali go, iż to on był, ktory dla iałmużny śiadał u drzwi Pięknych kośćielnych: i napełnieni są strachu i zdumienia nad tym, co mu śię stało.

11. A gdy śię trzymał on chromy, ktory był uzdrowiony, Piotra i Jana, zbieżał śię do nich wszystek lud * do przyśionka, ktory zwano Salomonowym, zdumiawszy śię. * 1 Krol. 6,3. Jan. 10,23. Dźie. 5,12.

12. Co widząc Piotr, przemowił do ludu: mężowie Izraelscy, coż śię temu dźiwuiećie, albo czemu śię nam tak pilnie przypatruiećie, iakobyśmy to właśną mocą, albo pobożnośćią uczynili, aby ten chodźił?

13. Bog * Abrahamow, i Izaakow, i Jakobow, Bog Oycow naszych, uwielbił † Jezusa, Syna swego, ktoregośćie wy wydali, i zaprzeliśćie śię go przed twarzą Piłatową, ktory go sądźił bydź godnym wypuszczenia. * 2 Moy. 3,6.15.16. Matt. 22, 32. Mark. 15,14. Luk. 23, 14. Jan. 18,38. † Dźie. 5,31. r. 7,32. Filip. 2,9.

14. A wyśćie * śię onego Swiętego i Sprawiedliwego zaprzeli; a prośiliśćie o mężoboycę, aby wam był darowany. * Matt. 27,20. Mark. 15,11. Luk. 23, 18. Jan. 13,40. Dźie. 13,28.

15. I zabiliśćie Dawcę

żywo-

żywota, ktorego Bog wzbudźił od umarłych; czego my świadkami * iesteśmy. * Jan.15,27. Dźie. 1,8. r.2. 23,24.32, r.4,10. r.5,30. 1 Kor.2,8. 1 Tess.2,15.

Lut. Ktory głową i pierwszym iest co od umarłych wzbudzony i przez ktorego wszyscy ożywieni bywamy.

16. A przez wiarę w imię iego, tego, ktorego wy widźićie i znaćie, utwirdźiło imię iego: wiara mowię, ktora przezeń iest, dała temu to zupełne zdrowie przed obliczem was wszystkich.

Lut. Bo przez Chrystusa wierzymy w Boga.

17. Ale teraz braćia, wiem, * żeśćie to z niewiadomośći uczynili, iako i kśiążęta wasze.

* Jan.16,3. Dźie.13,27. 1 Kor. 2,8. 2 Kor.3,14. 1 Tym.1,13.

18. Lecz Bog co przez usta wszystkich Prorokow * swoich przedpowiedźiał, iż Chrystus iego ćierpieć miał, to tak ziśćił.

* Izai. 30,6. r.53,4. Luk.24, 44. 1 Piotr. 1,11.

19. Przetoż pokutuyćie, a nawroććie * śię, aby były zgładzone grzechy wasze:

* Matt. 4,17. Dźie. 2,38. 1 Tess.1,9. Obiaw. 20,6. Rzym.8,21. r.11,23.26.27.

20. Gdyby przyszły czasy ochłody od oblicznośći Pańskiey, a posłałby onego, ktory wam opowiedźiany iest, Jezusa Chrystusa.

Lut. Ku waszemu wiecznemu zbawieniu a nie ku strachu albo hańbie.

21. Ktory zaiste niebiosa ma obiąć aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy: co był przedpowiedźiał Bog przez usta wszystkich świętych swoich Prorokow od wieku.

Luk.1,70. 1 Kor. 15,25.

22. Abowiem Moyzesz do oycow rzekł: Proroka wam wzbudźi * Pan Bog wasz z braći waszych, iako mnie; onego słuchać † będźiećie we wszystkim, cokolwiek do was mowić będźie. * 5 Moy. 18,15. Dźie. 7,37. † Matt. 17,5. Mark.9,7. Jan.1,21.r.4,19.

23. I stanie śię, że każda dusza, ktoraby nie słuchała tego Proroka, będźie wygładzona z ludu.

24. Aleć i wszyscy Prorocy od Samuela, i od innych po nim, ile ich kolwiek mowiło, przepowiadali też te dni. 2 Tess.1,8.9. Jud. 2,3. Obiaw. 19,20.

25. Wyśćie synami * Proroczkimi, i przymierza, ktore

ktore postanowił Bog z Oycy naszymi, mowiąc do Abrahama: a w nasieniu twoim † błogosławione będą wszystkie narody ziemie. * Rzym. 8, 15. r. 9, 4. † 1 Moy. 12, 3. r. 18, 18. r. 22. 18. r. 26, 4. Gal. 3, 8.

Luc. Milczy o przymierzu Moyzeszowym i o zakonie, a mianuie przymierze Abrahamowe, ktore było przymierze łaski a nie uczynkow.

26. Wamći naprzod Bog, wzbudziwszy Syna swego Jezusa, posłał go, aby wam błogosławił; żeby się każdy z was odwrocił od złości swoich. Luk. 24, 47. Dzie. 3, 32. 46.

Luc. Oprocz wiary wszelką świątobliwość nazywa szczyrą złością, bo mowi do wszytkich Zydow, pobożnych i złych.

Rozdział IV.

Pięć ma części. I. Jest zaprowadzenie Apostołow z kościoła do Rady kapłanow, od w. 1. II. Examen Rady i obrona Apostołow, od w. 5. III. Zakazanie Rady, aby więcey nie uczyli, i protestacya Apostołow przeciwko temu, od w. 13. IV. Powrot Apostołow do uczniow, i modlitwy społeczne przeciw prześladowcom, od w. 23. V. Mnostwa wierzących zgodpolność, a mianowicie Barnabasza, od w. 32.

A gdy to oni mowili do ludu, nadeszli ich kapłani, i Hetmani kościelni, i Sadduceuszowie:

2. Obrażaiąc się iż uczyli lud, a opowiadali w Jezusie powstanie od umarłych.

3. I wrzucili na nie ręce, a podali ie do więzienia, aż do iutra; bo iuż był wieczor. Matt. 10, 17.

4. A wiele z tych, ktorzy one słowa słyszeli, uwierzyli: i była liczba mężow około piąci tysięcy.

5. I stało się nazaiutrz, że się zebrali przełożeni ich i starsi, i nauczeni w piśmie w Jeruzalem.

6. I Annasz, naywyższy kapłan, i Kaifasz, i Jan, i Alexander; i ile ich było z rodu naywyższych kapłanow. Luk. 3, 2. Dzie. 5, 17.

7. A postawiwszy ie w pośrzodku, pytali ich: ktorą * mocą, a ktorym wyście to imieniem uczynili? * Matt. 21, 23. Dzie. 3, 6.

8. Tedy Piotr, będąc pełen Ducha Swiętego, rzekł do nich: przełożeni ludu i starsi Izraelscy,

9. Ponieważ my dziś mamy być sądzeni, dla dobrodzieystwa człowiekowi niemocnemu uczynionego

nego

Digitized by Google

nego, iakoby on był uzdrowiony: Jan.10,32.

10. Niech wam wszystkim wiadomo będźie, i wszystkiemu ludowi Izraelskiemu, że w imieniu Jezusa* Chrystusa Nazareńskiego, ktoregośćie wy ukrzyżowali, ktorego Bog wzbudźił od umarłych; przez tego ten stoi przed wami zdrowym.

* Dźie.2,24. r.3,6.16. r.5,30.

11. Tenći iest * kamień on wzgardzony od was buduiących, ktory śię stał głową węgielną.

* Psalm 118,22. Izai. 28,16. Matt.21,42. Mark. 12,10. Luk. 20,17. Rzym. 9, 33 1 Piotr. 2, 6.7.

12. I niemasz w żadnym innym zbawienia. Abowiem niemasz żadnego imienia * pod niebem, danego ludźiom, przez ktoreby śmy mogli bydź zbawieni. * Matt. 1,21. Luk. 1,31. Jan.20,31. Dźie.2, 36. r.10,43. r.13,38. 1 Tym. 2,5. 1 Jan. 2,12.

13. Widząc tedy bezpieczność Piotrowę i Janowę, i zrozumiawszy, iż ludźmi byli nieuczonymi i prostakami dźiwowali śię, i poznali ie, iż byli z Jezusem.

14. Widząc też onego człowieka z nimi stoiącego, ktory był uzdrowiony, nie mieli co przećiwko temu mowić.

15. A rozkazawszy im precz ustąpić z Rady, radźili śię między sobą.

16. Mowiąc: coż * uczynimy tym ludźiom? bo, że iawny cud przez nie iest uczyniony, to wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalemie wiadomo iest; a nie możemy tego zaprzeć.

* Jan. 11, 47.

17. Ale aby śię to więcey nie rozstawiało między ludźmi, zagroźmy im srodze, aby więcey w tym imieniu żadnemu człowiekowi nie mowili. Matt.13,32.

18. A zawoławszy ich, zakazali * im, aby koniecznie nie mowili, ani uczyli w imieniu Jezusowym.

* Dźie. 5,28.40.

19. Lecz Piotr i Jan odpowiedźiawszy, rzekli do nich: ieżliż to sprawiedliwa przed obliczem Bożym, was raczey słuchać * niż Boga? rozsądźćie.

* Dźie. 5, 29.

20. Abowiem mi nie możemy tego, cośmy widźieli i słyszeli, nie mowić.

Jan.

Digitized by Google

Jan. 15,20. 1 Jan. 4,2. Dźie. 1,8. r.2,32. r.3,15. 2 Piotr.1,16.

21. A oni zagroźiwszy im, wypuśćili ie, nic nie znalazszy iakoby ie skarać, dla ludu, iż wszyscy chwalili Boga za to, co śię było stało

22. Bo onemu człowiekowi było więcey niż czterdźieśći lat, nad ktorym śię stał ten cud uzdrowienia.

23. A gdy ie wypuszczono, przyszli do swoich, i oznaymili im cokolwiek do nich przednieyśi kapłani i starśi mowili.

24. Ktorzy usłyszawszy to, iednomyślnie podnieśli głos swoy ku Bogu, i rzekli: Panie, tyś iest Bog, ktoryś * uczynił niebo i źiemię, i morze, i wszystko, co w nich iest. * 1 Moy. 1, 1.2.3. Psalm. 102,26. Iza. 37,16. Dźie. 17,24. Obi. 14,7.

25. Ktoryś Duchem Swiętym przez usta Dawida, sługi swego, powiedźiał: przeczże śię zburzyli * narodowie, a ludźie prożne rzeczy przemyślali. * Psalm 2.1.

26. Stanęli krolowie źiemie, i kśiążęta zebrały śię wespołek, przećiwko Panu, i przećiwko Pomazańcowi iego.

27. Abowiem śię zebrali prawdźiwie * przećiwko Swiętemu Synowi twemu Jezusowi, ktoregoś pomazał, Herod i Ponćski Piłat z Pogany, i z ludem Izraelskim. * Iza. 61,1.2. Matt. 26,3.4. Luk. 4,18. r.22,2. r.23,12. Jan.11,47.

28. Aby uczynili, cokolwiek ręka twoia i rada twoia przed tym postanowiła, aby śię stało. Dźie 2,23. r. 3, 18.

29. Przetoż teraz Panie, weyrzy na pogrożki ich; a day sługom twoim ze wszelkim * bezpieczeństwem mowić słowo twoie. * Ps.34,16.17. 1 Piotr.3,12. Luk.21,15. Efez. 6,19.

30. Sćiągaiąc rękę twoie ku uzdrawianiu, i ku czynieniu znamion i cudow, przez imię Swiętego Syna twego Jezusa. Dźie.3,12.

31. A gdy śię oni modlili, zatrząsnęło śię ono * mieysce, na ktorym byli zgromadzeni: i napełnieni są wszyscy † Duchem Swiętym, i mowili słowo Boże z bezpieczeństwem. * Dźie. 16,26. † Dźie. 2,4.

32. A onego * mnostwa wierzących było serce iedno i dusza iedna: a żaden z maiętnośći swoich nie

zwał

Digitized by Google

zwał nic swoim własnym, ale mieli wszystkie rzeczy spolne. * Dzie. 1, 14. r. 2, 1. 44. Rzym. 12, 16. Filip. 2, 2. 1 Piotr. 3, 8.

33. A wielką mocą Apostołowie dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusowym: i była wielka łaska * nad nimi wszystkimi.
* Zach. 12, 10. Dzie. 1, 22. r. 2, 23.

34. Bo żadnego nie było miedzy nimi niedostatecznego. Gdyż ktorzykolwiek mieli * role, albo domy, przedawaiąc przynośili pieniądze za to, co poprzedali.
* Matt. 19, 21. Dzie. 2. 45.

35. I kładli przed nogi Apostolskie. I rozdawano to każdemu, ile komu było potrzeba.
5 Moy. 15, 11. Iza. 58, 7.

36. Tedy Joses, ktory nazwany był od Apostołow Barnabaszem, (co się wykłada, syn pociechy,) Lewita, z Cypru rodem.

37. Maiąc rolą, przedawszy ią, przyniosł pieniądze, i położył ie u nog Apostolskich.

Rozdział V.

Sześć ma częśći. I. Ananiasza i Safiry, nieco z pieniędzy kryiących, i Duchowi S. kłamaiących zgromienie, kara i śmierć, od w. 1. II. Apostołow i Piotra cuda i przymnożenie kośćioła, od w. 12. III. Apostołow poimanie i podanie do więzienia od Naywyższego kapłana, i wybawienie z niego od Anioła, od w. 17. IV. Tychże przyprowadzenie z kośćioła, eksamen i obrona, od w. 24. V. Sąd rady zdaniem Gamaliela ułagodzony, od w. 33. VI. Apostołow ubiczowanych z zakazaniem wypuszczenie im radosne, od w. 40.

A Mąż niektory imieniem Ananiasz, z Safirą, żoną swoią, przedał maiętność.

2. I uiął nieco z onych pieniędzy z wiadomośćią żony swoiey: a przyniozszy część nieiaką, położył u nog Apostolskich.

3. I rzekł Piotr: Ananiaszu, przeczże szatan napełnił serce twoie, abyś skłamał Duchowi Swiętemu, i uiął z pieniędzy za rolą? Jan. 13, 2.
4 Moy. 30, 2. 5 Moy. 23, 21. 23. Kazn. 5, 4. 5.

4. Izali to, coś miał, nie twoie było; a coś przedał, nie w twoiey mocy zostawało? przeczżeś tę rzecz przypuśćił do serca twego? nie skłamałeś ludziom, ale Bogu.

Digitized by Google

5. Tedy usłyszawszy Ananiasz te słowa, padszy, zdechł. I przyszedł strach wielki na wszystkie, ktorzy to słyszeli.

6. A wstawszy młodzieńcy, porwali go; a wyniozszy, pogrzebli. 3 Moy.10,4.5.

7. I stało śię po chwili, iakoby po trzech godźinach, że i żona iego nie wiedząc co śię stało, weszła.

8. I rzekł iey Piotr: powiedz mi, ieźliśćie za tyle tę rolą przedali? a ona rzekła; tak iest, za tyle.

9. A Piotr rzekł do niey: przeczżeśćie śię z sobą zmowili, abyśćie kuśili Ducha Pańskiego? oto nogi tych, ktorzy pogrzebli męża twego u drzwi są, i ćiebieć wyniosą.

10. I padła zaraz przed nogami iego, i zdechła. A wszedszy młodźieńcy, znaleźli ią umarłą; a wyniozszy, pogrzebli ią podle męża iey.

11. I przyszedł strach wielki na wszystek zbor, i na wszystkie, ktorzy to słyszeli.

12. Lecz przez ręce * Apostolskie dźiało śię wiele znamion i cudow miedzy ludem: (a byli wszyscy iednomyślnie w przyśionku † Salomonowym. * Mark.16,17. Dźie.2,43. r.3,11. † 1 Krol.6,3. Jan.10,23.

13. A z innych żaden nie śmiał śię do nich przyłączyć; ale lud wiele o nich trzymał:

14. I owszem przybywało mnostwa wierzących Panu, mężow i niewiast.)

15. Tak, że i na ulice wynośili chore, i kładli ie na pośćielach i łożkach; aby przynamniey ćień Piotra przychodzącego zaćienił niektore z nich. Dźie.19,11.12.

16. Schodźiło śię też i mnostwo z okolicznych miast do Jeruzalem, przynosząc chore i nagabane od duchow nieczystych: a ći wszyscy byli * uzdrowieni. * Dźie.8,7. r.16,18.

17. Tedy powstawszy naywyższy kapłan, i wszyscy, ktorzy z nim byli, ktorzy byli z sekty Saduceuszow, napełnieni są zazdrośćią.

18. I targnęli śię rękoma na Apostoły, i podali ie † do więźienia pospolitego. † G. pod straż.

19. Ale Anioł * Pański w nocy otworzył drzwi u więźienia, a wywiodszy ie, rzekł: * Dźie.12,7.

Digitized by Google

20. Idźcież, a stawiwszy sie, mowćie do ludu w kośćiele wszystkie słowa tego żywota.

21. Tedy oni usłyszawszy to, weszli na świtaniu do kośćioła, i uczyli. A przyszedszy naywyższy kapłan, i ktorzy z nim byli, zwołali Rade i wszystkie starsze synow Izraelskich: i posłali do więzienia, aby byli przywiedźieni. Dźie. 4,5.

22. A gdy słudzy przyszli, nie znaleźli ich w więzieniu: co, wroćiwszy sie, oznaymili,

23. Mowiąc: więzienieć w prawdźie znaleźliśmy zamknione ze wszelką pilnośćią, i stroże na dworze przede drzwiami stoiące; lecz otworzywszy, żadnegośmy w nim nie znaleźli.

24. A gdy te słowa usłyszeli, i naywyższy kapłan, i Hetman kośćielny, i przednieyśi kapłani, wątpili o nich coby to było.

25. A przyszedszy ktoś, oznaymił im, mowiąc: oto mężowie, ktoreśćie podali do więzienia, stoią w kośćiele, a uczą lud.

26. Tedy poszedł Hetman z sługami, i przywiodł ie bez gwałtu; (bo śie ludu bali, aby nie byli ukamionowani.)

27. A przywiodszy ie, stawili ie przed Radą: i pytał ich naywyższy kapłan.

28. Mowiąc: izaliśmy wam *surowie nie zakazali, abyśćie w tym imieniu nie uczyli? a oto napełniliśćie Jeruzalem nauką waszą, i chcećie na nas wprowadźić krew człowieka tego.

* Dźie. 4,17.18.

29. Tedy odpowiadaiąc Piotr i Apostołowie, rzekli: więcey trzeba * słuchać Boga, niż ludźi.

* Dźie. 4,19. Dan. 6,10.

30. Bog on Oycow naszych wzbudźił Jezusa, ktoregośćie wy *zabili, zawieśiwszy na drzewie:

* Dźie. 2,23. 24. r. 3,15.

31. Tego Bog* za Kśiążę i Zbawićiela wywyższył prawicą swoią, aby dana była ludowi Izraelskiemu pokuta i odpuszczenie grzechow. * Dźie. 2,36. Luk. 24,47. Jyd. 2,9. 10. Filip. 2,9.

32. A myśmy * świadkami iego w tym, co mowimy: także i Duch Swięty, ktorego dał Bog tym, ktorzy mu są posłuszni.

* Jan. 15,26. 27. Luk. 24,48. Madr. 1,5. Jan. 14,17.

33. A

33. A oni to słysząc, pukali się, i radzili o tym, iakoby ie zagładzić.
Dzie. 22, 3.

34. Tedy powstawszy w Radzie niektory Faryzeusz, imieniem* Gamaliel, Nauczyciel zakonny, zacny u wszystkiego ludu, rozkazał aby na małą chwilę precz wywiedziono Apostoły:
* Dzie. 22, 3.

35. I rzekł do nich: mężowie Izraelscy, mieycie się na baczeniu z strony tych ludzi, cobyście mieli czynić.

36. Abowiem przed tymi dniami powstał był* Teudas, udawaiąc się za coś: do ktorego się przywiązało mężow w liczbie około czterech set; ktorego zabito: a wszyscy, ktorzy z nim przestawali, rozproszeni są, i wniwecz się obrocili. * Dzie.2,38.

37. Po nim powstał Judas Galileyczyk za dni popisu, i uwiodł wiele ludu za sobą; ale i on zginął: i wszyscy, ktorzy z nim przestawali, rozproszeni są.

38. Przetoż teraz powiadam wam, daycie pokoy tym ludziom, i zaniechaycie ich; abowiem ieśliżeć iest z ludzi ta* rada albo ta sprawa, wniwecz się obroci;
* Przyp.21,30. Matt.15,13.

39. Ale ieźlić iest z Boga, nie będziecie mogli tego rozerwać; byście snadź * i z Bogiem walczącymi nie byli znalezieni. * Dzie.9,4. Rzym.11,29. Dzie.23,9. Łuk.21,15.

40. I usłuchali go. A zawoławszy Apostołow, i ubiwszy ie, zakazali, aby nie mowili * w imieniu Jezusowym; i wypuścili ie.
* Matt.23.34. Dzie.4,18.

41. A tak oni szli od oblicznośći oney Rady, raduiąc się, iż się stali * godnymi odnośić zelżywość dla imienia Jezusowego.
* Matt. 5, 12. Rzym. 5, 3. 2 Kor. 6, 10. Jak. 1, 2. 1 Piotr. 1,6. r. 4, 13. Filip. 1,29. Zyd. 10, 34.

42. I nie przestawali na każdy dzień w kościele i po domach nauczać, i opowiadać Jezusa Chrystusa.

Rozdział VI.

Dwie ma części. W I. Siedm Dyakonow obrano, i przed Apostołow stawiono, od w. 1. W II. Szczepan cuda czyni, i z ludźmi bożnice Libertynow potężnie się dysputuie, za co od nich do rady porwany, oskarżony, gdzie kłamstwem na niego naciéraią, od w.8.

A w oney dni, gdy śie przymnażało uczniow, wszczęło śie szemranie ✝ Grekow przećiwko Żydom, iż były zaniedbywane w posługowaniu powszednim wdowy ich.

✝ T. Żydow po Grecku czytaiących.

2. A tak oni dwanaśćie zwoławszy mnostwa uczniow, rzekli: nie iest słuszna, żebyśmy my opuśćiwszy Słowo Boże, służyli stołom.

3. Upatrzćież tedy braćia miedzy sobą śiedmi mężow, dobre świadectwo maiących, pełnych Ducha Swiętego i mądrośći, ktorebyśmy postanowili nad tą sprawą.

5 Moy. 1,13. 1 Tym. 3,7.

4. A my modlitwy i usługi ✝ słowa pilnować będziemy.

✝ G. Na usłudze trwać będziemy. Rzym. 12,12. Efez. 6,18.

5. I podobała śie ta rzecz onemu wszystkiemu mnostwu. I obrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Swiętego, i * Filipa, i Prochora, i Nikanora, i Tymona, i Parmena, i ✝ Mikołaia, nowo nawroconego Antyocheńczyka. * Dzie. 8,5.26. r. 21,8. ✝ Objaw. 2,6.

6. Te stawili * przed Apostoły: ktorzy pomodliwszy śie, kładli na nie ✝ ręce.

* Dzie. 1,23. r. 13,3. ✝ 1 Tym. 4,14. 2 Tym. 1,6. r. 5,22.

7. I rosło Słowo Boże, i pomnażał śie barzo poczet uczniow w Jeruzalem: wielkie też mnostwo kapłanow było posłuszne wierze. Dzie. 12,24. r. 19,20. Iza. 55,11-13. Kol. 1,6.

8. A Szczepan będąc pełen wiary i mocy, czynił cuda, i znamiona wielkie miedzy ludem.

9. I powstali niektorzy z tych, ktorzy byli z bożnice, ktorą zowią Libertynow, i Cyreneyczykow, i Alekſandryanow, i tych, ktorzy byli z Cylicyi i z Azyi, gadaiąc z Szczepanem.

10. Lecz nie mogli odporu * dać mądrośći i Duchowi, ktory mowił.

* 2 Moy. 4,12. Iza. 54,17. Matt. 10,19.20. Luk. 21,15.17.

11. Tedy naprawili męże, ktorzy powiedzieli: myśmy go słyszeli * mowiącego słowa bluźnierskie, przećiwko Moyzeszowi i przećiwko Bogu.

* Matt. 26,61. Mark. 14,58.

12. A tak wzruszyli lud i starsze, i nauczone w piśmie:

Digitized by Google

śmie: a powstawszy, porwali go, i przywiedli do Rady.

13. I stawili fałszywe świadki, ktorzy rzekli: ten człowiek nie przestawa mowić słow bluźnierskich, przećiwko temu świętemu mieyscu i Zakonowi.

1 Krol.21,13. Mark.14. 55.ꝛc.

14. Abowiememśmy go słyszeli mowiącego: iż ten Iezus Nazareński zburzy to mieysce, i odmieni ustawy ktore nam podał Moyzesz. Jan.4,21. Efez.2,15.

15. A patrząc nań pilnie oni wszyscy, ktorzy śiedźieli w Radźie, widźieli oblicze iego iako oblicze Anielskie.

Rozdźiał VII.

Dwie ma częśći. W I. Szczepan do Rady porwany, i oskarżony zacnie śię broni, a narod Zydowski obszernie strofuie, z upornego niedowiarstwa przećiw Duchowi S. od w. 1. Za to zaś W. II. osądzony, i za powodem Saula ukamionowany, zbawiennie w Panu Iezuśie umiera, od w.54.

Tedy rzekł naywyższy kapłan: a także śię ma ta rzecz?

2. A on rzekł: mężowie bracia i oycowie, słuchayćie! Bog chwały ukazał śię oycu naszemu Abrahamowi, gdy był w Mesopotamii, przed tym niż mieszkał w Haranie.

3. I rzekł do niego: wynidź z źiemie twoiey, i z twoiey * rodźiny, a idź do źiemie, ktorąć ukaże.

* 1 Moy.12,1. Joz.24,3. Neh.9,7.

4 Tedy wyszedszy z źiemie Chaldeyskiey, mieszkał w Haranie: a ztamtąd, gdy umarł oćiec iego, przeniosł go Bog do źiemie tey, w ktorey wy teraz mieszkaćie.

1 Moy.12,5. Zyd.11,8.

5. I nie dał mu w niey dźiedźictwa i na stopie nogi, choć mu ią był * obiecał dać w dźierżawę, i naśieniu iego po nim, gdy ieszcze nie miał potomka.

* 1 Moy.12,7. r.13,15. r. 17,8. r.26,3. 2 Moy.6,8. 5 Moy.34,4.

6. I mowił mu tak Bog: naśienie twoie będźie * przychodniem w cudzey źiemi, i zniewolą ie, i trapić ie będą przez cztery sta † lat. * 1 Moy.15,13.

† 2 Moy.12,40. Galat.3,17.

7. Ale ten narod, * ktoremu służyć będą, Ja będę sądźił, rzekł Bog: a potym wynidą, i służyć mi będą na tym mieyscu.

* 1 Moy. 15, 14.18.

8. I dał mu * przymie-

Digitized by Google

rze obrzeſki: i tak Abraham † ſpłodźił Izaaka, i obrzezał go dnia ośmego: a Izaak ‡ Jakoba, a Jakob dwanaśćie *Patryarchow.
*1 Moy 17,10. † 1 Moy. 21,2. ‡ 1 Moy. 25,26. * 1 Moy 29,32. r.30,5. r.35,22-26.

9. A Patryarchowie nienawidząc * Jozefa, przedali go do Egiptu; ale Bog był z nim.
*1 Moy. 37,4.28. r.39,2.23. Pſalm.105,17.

10. J wyrwał go ze wßyſtkich iego ućiſkow, a dał* mu łaſkę i mądrość przed Faraonem krolem Egipſkim, ktory go poſtanowił kśiążęćiem nad Egiptem, i nad wßyſtkim domem ſwoim.
*1 Moy. 41,38.

11. Potym przyßedł głod na wßyſtkę źiemię Egipſką i Chananeyſką, i ućiſk wielki: i nie znaydowali żywnośći oycowie naśi.
1 Moy.41,54.

12. A gdy uſłyßał * Jakob iż zboża były w Egipćie, poſłał oyce naße pierwßy raz. *1 Moy.42,1.

13. A za wtorym razem poznany * ieſt Jozef od braći ſwey: i obiawiony ieſt Faraonowi narod Jozefow. *1 Moy.45,4.

14. Tedy Jozef poſławßy, przyzwał oyca ſwego Jakoba, i wßyſtkiey ſwoiey rodźiny, w śiedmdźieśiąt i pięći * dußach.
*1 Moy.46,27. 5 Moy.10.22.

15. J zſtąpił *Jakob do Egiptu: i tam † umarł, on i oycowie naśi.
*1 Moy.46,5. † 1 Moy.49,33. r.50.1.7.

16. J przenieśieni ſą do *Sychem, i położeni w grobie, ktory był kupił † Abraham za pieniądze u ſynow Hemora, oyca Sychemowego. *1 Moy. 23,16.17. r.50,13. 2 Moy. 13,19. Joz.24,32. † 1 Moy.33,19.

17. A gdy śię przybliżył czas * obietnice, o ktorą był przyśiągł Bog Abrahamowi, rozrodźił śię lud, i rozmnożył śię w Egipćie.
*2 Moy.1,7.12.r.5,5. Pſ.105,24.

18. Aż naſtał inny krol, ktory nie znał Jozefa.

19. Ten podchodząc zdradliwie narod naß, trapił oyce naße: tak, iż muśieli wymiatać niemowiątka *ſwoie, żeby śię nie rozkrzewiały. *2 Moy.1,22.

20. Pod ten czas narodźił śię* Moyżeß, a był kraſnym † z daru Bożego, ktorego chowano przez

trzy

Digitized by Google

trzy mieśiące w domu oyca iego. * 2 Moy. 2,2. Zyd. 11,23. † G. 2. Boga.

21. A gdy był wyrzucony, wźięła go corka Faraonowa, i wychowała go sobie za syna. 2 Moy. 2,10.

22. J wyćwiczony iest Moyżesz we wszelkiey mądrośći Egipskiey; a był możny w mowach i w uczynkach. Luk. 24,19.

23. A gdy mu było czterdźieśći* lat, przyszło mu na myśl, aby nawiedźił bracią swą syny Jzraelskie. * 2 Moy. 2,11. Zyd. 11,24.

24. A uyrzawszy iednego ukrzywdzonego, uiął śię oń, i pomśćił śię krzywdy tego, ktory bezprawie ćierpiał, zabiwszy Egipczanina.

25. Abowiem mniemał, że bracia iego rozumieią, że Bog przez rękę iego dawa im wybawienie; lecz oni tego nie rozumieli. 2 Moy. 2,11.

26. A nazaiutrz * pokazał śię im, gdy śię z sobą bili, i prowadźił ie do pokoiu, mowiąc: mężowie, bracią śćie sobie; przecz że śię społem krzywdźićie? * 2 Moy. 2,13.

27. Lecz ten, co krzywdźił bliźniego, odegnał go, mowiąc: ktoż ćię postanowił książęćiem i sędźią nad nami? 2 Moy. 2,13.14.

28. Jzali mię ty chcesz zabić, iakoś wczora zabił Egipczanina?

29. J ućiekł Moyżesz za tymi słowy: i był przychodniem w źiemi Madyańskiey, gdźie spłodźił dwu synow. 2 Moy. 2,15. Zyd. 11,27.

30. A gdy śię wypełniło * czterdźieśći lat, ukazał mu śię na puszczy gory Syna Anioł Pański, w płomieniu ognistym we krzu. * 2 Moy. 3,2.

31. A Moyżesz uyrzawszy, zadźiwił śię onemu widzeniu. A gdy przystąpił, aby śię temu przypatrzył, stał śię do niego głos Pański:

32. Jam iest Bog * oycow twoich, Bog Abrahamow, Bog Jzaakow, i Bog Jakobow. A zadrżawszy Moyżesz, nie śmiał śię przypatrować. * 2 Moy. 3,6.15.16. Matt. 22,32. Zyd. 11,16.

33. J rzekł mu Pan: zzuy obuwie* z nog twoich; bo mieysce, na ktorym stoisz, iest źiemia święta. * 2 Moy. 3,5.

34. Widząc widźiałem

Digitized by Google

utrapienie ludu mego, ktory iest w Egipćie, i słyszałem wzdychanie ich; a zstąpiłem, żebym ie wybawił: przetoż teraz chodź, pośle ćię do Egiptu. 2 Moy.3,10.

35. Tego Moyzesza, ktorego śię byli zaprzeli, mowiąc: ktoż ćię postanowił* kśiążęćiem i sędźią? tego Bog kśiążęćiem i wybawićielem posłał, przez rękę Anioła, ktory mu śię ukazał we krzu. *2 Moy.2, 13.14.

36. A ten ie wywiodł, czyniąc* cuda i znamiona w źiemi Egipskiey, i na morzu czerwonym, i na puszczy, przez czterdźieśći † lat. * 2 Moy.7, 8.9.10.11.14. r.14, 21. r.16,1. r.17,6. † 2 Moy.16,4. Zyd.3, 9.

37. Tenći iest Moyzesz, ktory rzekł synom Izraelskim: Proroka * wam wzbudźi Pan Bog wasz z braći waszey, iako mnie: onego † słuchać będźiećie. * 5 Moy.18,15. Dźie.3,22. † Matt.17,5. Mark.9,7. Luk.9,35.

38. Tenći iest, ktory był w zgromadzeniu * na puszczy z Aniołem, ktory mowił do niego na gorze Syna, i z oycy naszymi: ktory przyiął słowa Boże żywe, aby ie nam podał. * 2 Moy.19,3. r. 20,1. Galat.3,19.

39. Ktoremu nie chćieli posłuszni bydź Oycowie naśi; ale go odrzućili, i obroćili śię sercy swymi do Egiptu,

40. Mowiąc do Aarona: uczyń nam * bogi, ktoreby szli przed nami; abowiem Moyzeszowi onemu, ktory nas wywiodł z źiemie Egipskiey, nie wiemy co śię stało. * 2 Moy.32,1.

41. I uczynili * w one dni ćielca, i sprawowali ofiarę onemu bałwanowi; i weselili śię w sprawach rąk swoich. * Rzym. 1,23.

42. I odwroćił śię Bog, i podał ie, aby służyli woysku niebieskiemu, iako napisano iest w kśięgach Prorockich: zażeśćie mi * bite, i inne ofiary ofiarowali na puszczy przez czterdźieśći lat, domie Izraelski? * Jer. 19,13. Amos. 5,25.

43. Owszem nośiliśćie namiot Molochow, i gwiazdę boga waszego Remfana, te obrazy, ktoreśćie sobie uczynili, abyśćie śię im kłaniali: przetoż was zaprowadzę za Babilon.

44. Namiot świadectwa mieli oycowie naśi na puszczy, iako był rozrządźił

Digitized by Google

dził ten, ktory powiedział Moyzeszowi, aby go uczynił * według kształtu, ktory widział.

* 2 Moy.25, 40. Zyd.8, 5.

45. Ktory wziąwszy oycowie naśi, wnieśli z Jozuem* tam, gdźie była ośiadłość Poganow, ktore Bog wygnał od oblicznośći oycow naszych, aż do dni Dawidowych. * Joz.3, 14.

46. Ktory znalazł * łaskę przed obliczem Bożym, i prośił, aby znalazł † namiot Bogu Jakobowemu.

* 1 Sam.16, 12.13. 1 Krol.17, 2. Psalm.132, 3. † 2 Sam.7, 2.

47. A Salomon zbudował * mu dom.

* 1 Krol.6, 1. r.8, 27.

48. Ale on naywyższy nie mieszka w kośćielech * ręką uczynionych, iako Prorok mowi:

* 1 Krol.8, 27. 1 Kron.6, 18. Iza.66, 1. Dźie.17, 24.

49. Niebo iest stolica * moia, a źiemia podnożek nog moich. Coż mi za dom zbudujećie, mowi Pan, albo ktore iest mieysce odpoczynienia mego? * Iza.66, 1.

50. Izali ręka moia tego wszystkiego nie uczyniła.

51. Ludźie twardego * karku, i nieobrzezanego serca, i uszu; wy śię zawżdy sprzećiwiaćie Duchowi Swiętemu; iako oycowie waśi tak i wy. * 2 Moy.32, 9. r.33, 3. 5 Moy.9, 13. Jerem.5, 21. r.6, 10. r.7, 26. r.9, 26. Neh.9, 6. Bar.2, 30. Luk.7, 31. Ezech.44, 9.

52. Ktoregoż z Prorokow nie prześladowali oycowie waśi, i nie pozabiiali tych, ktorzy przed tym opowiadali o przyyśćiu tego Sprawiedliwego, ktoregośćie wy śię teraz stali zdraycami i morderzami.

2 Kron.36, 16. Matt.23, 34. 1 Tess.2, 15. Zyd.11, 37.38.

53. Ktorzyśćie wźięli †. Zakon, przez rozrządzenie Anielskie, a * nie strzegliśćie go.

† 2 Moy.19, 3. * Jan.7, 19. 2 Moy.20, 1. Gal.3.19. Zyd.2, 2.

54. Tedy słuchaiąc tego, pukali śię w sercach swych, i zgrzytali nań zębami.

Dźie. 5, 33.

55. A on będąc pełen Ducha Swiętego, patrząc pilnie w niebo, uyrzał chwałę Bożą, i Jezusa stoiącego po prawicy * Bożey.

* Mark.16, 19. Dźie.6, 5.8.10.

56. I rzekł: oto widzę niebiosa * otworzone, i Syna człowieczego stoiącego po prawicy Bożey.

* Jan.1, 52. r.16, 19. Zyd.12, 2. Rzym.8, 34.

Digitized by Google

57. A oni krzyknawszy głosem wielkim, zatulili* uszy swoie, i rzucili się nań iednomyślnie. * Psalm. 38, 5.

58. A wypchnawszy go z miasta, kamionowali: a świadkowie złożyli szaty * swoie u nog młodzieńca, ktorego zwano Saul.
* 5 Moy. 17, 5. 1 Krol. 21, 10. 5 Moy. 13, 4. Dzie. 22, 20.

59. I kamionowali Szczepana, modlącego się i mowiącego: Panie Jezu, przyymi * Ducha moiego! * Psalm. 31, 6. Luk. 23, 46. 1 Piotr. 4, 19.

60. A kleknawszy na kolana, zawołał głosem wielkim: Panie, nie poczytay im * tego za grzech! a to rzekszy, zasnał.
* Matt. 5, 44. Luk. 6, 27. 28. r. 23, 34. 1 Kor. 4, 13.

Rozdział VIII.

Cztery ma części. I. Jest rozproszenie uczniow dla prześladowania Saula, od w. 1. II. Filipa Dyakona opowiadanie Ewanielii miedzy Samarytami, ichże z Symona czarnoksiężnika wyznanie wiary, od w. 5. III. Piotra i Jana Apostołow do Samarytanow posłanie, Samarytanow przez nich potwirdzenie, i sprawa z Symonem, czarnoksieżnikiem obłudnikiem, od w. 14. IV. Rzezańca Krolowy Kandaces przez Filipa nawrocenie i chrzest, od w. 26.

A Saul zezwolił na zabicie iego. I wszczeło się onegoż czasu wielkie prześladowanie przeciwko zborowi, ktory był w Jeruzalem: i rozproszyli się wszyscy * po krainach ziemie Judskiey i Samaryi, oprocz Apostołow.
* Dzie. 11, 19.

2. I pogrzebli Szczepana meżowie bogoboyni, i uczynili nad nim płacz wielki.

3. A Saul niszczył * zbor, wchodząc w domy, a wywłocząc meże i niewiasty, podawał ie do więzienia.
* Dzie. 9, 1. r. 22, 4. 5 r. 26, 10. 1 Kor. 15, 9. Galat. 1, 13. 1 Tym. 1, 13.

4. A ci, ktorzy byli rozproszeni, chodzili * opowiadaiąc Słowo Boże.
* Matt. 10, 23. Dzie. 11, 19.

5. Lecz Filip zaszedszy do miasta Samaryyskiego, opowiadał im Chrystusa.

6. A lud miał wzgląd iednomyślnie na to, co Filip mowił, słuchaiąc i widząc cuda, ktore czynił.
Mark. 16, 20.

7. Abowiem * Duchowie nieczyści od wiela tych, ktorzy ie mieli, wołaiąc głosem wielkim wychadzali: a wiele powietrzem ruszonych i chromych, uzdro-

Digitized by Google

uzdrowieni są.
* Mark.16.17. Luk.4,33. Dzie.5,16. r.16,18. r.19,12.

8. J stała się radość wielka w onym mieście.

9. A niektory mąż, imieniem Symon, był przed tym * w onym mieście, bawiący się nauką czarnoksięską, i lud Samaryyski mamił, powiadaiąc się bydź czymśi wielkim.
* Dzie. 13,8.

10. Na ktorego się oglądali wszyscy od naymnieyszego aż do naywiętszego, mowiąc: tenći iest ona moc Boża wielka. 1 Kor.1,24.

11. A oglądali się nań przeto, iż ie od niemałego czasu mamił czarnoksięstwy swymi.

12. A gdy uwierzyli Filipowi, opowiadaiącemu krolestwo Boże, i imię Jezusa Chrystusa, chrzćili się mężowie i niewiasty.
Matt.28,19.20.

13. Tedy i sam Symon uwierzył, a ochrzćiwszy się, trzymał się Filipa: a widząc cuda i mocy wielkie, ktore się działy, zdumiewał się.

LE. na Wtor. świąteczny.

14. A usłyszawszy Apostołowie, ktorzy byli w Jeruzalem, iż Samarya przyięła Słowo Boże, posłali do nich Piotra i Jana.

15. Ktorzy tam przyszedszy, modlili się za nimi, aby przyięli Ducha Swiętego.

16. (Abowiem ieszcze był na żadnego z nich nie zstąpił; ale tylko pochrzczeni byli w imię Pana Jezusowe.) Dzie.19,2.

17. Tedy na nie wkładali * ręce, a oni przyymowali Ducha Swiętego. *
* Dzie.6,6. r.13,3.

18. A uyrzawszy Symon, że przez wkładanie rąk Apostolskich był dawany Duch Swięty, przyniosł im pieniądze.

19. Mowiąc: dayćie i mnie tę moc, aby ten, na ktoregobymkolwiek ręce włożył, wziął Ducha Swiętego.

20. J rzekł mu Piotr: pieniądze twoie niech z tobą będą na zginienie, żeś mniemał, żeby dar Boży miał bydź za pieniądze * nabywany. * Matt.10,8.
Lut. Ale teraz w Papiestwie wszystko za pieniądze przedaią.

21. Nie masz w tey rzeczy cząstki, ani losu: gdy serce twoie nie iest proste przed obliczem Bożym.
Jak.3,17. Ps.5,7. i.55,24.

22. Przetoż pokutuy z tey two-

twoiey złośći, a proś Boga; ować snadź będźie odpuszczony ten zamysł sercá twego.

23. Abowiem ćię widzę bydź w gorzkośći żołći, i w zwiąsce nieprawośći.

5 Moy.29,18. Zyd. 12,15.

24. Odpowiedźiawszy tedy Symon, rzekł: módlćie śię wy zá mną Pánu, áby na mię nic nie przyszło z tych rzeczy, ktoreśćie powiedźieli.

25. A ták oni oświadczywszy i opowiedźiawszy Słowo Páńskie, wroćili śię do Jeruzalem: i w wielu miásteczkách Sámárytáńskich Ewánieliią opowiádáli.

26. Lecz Anioł Páński rzekł do Filipá, mowiąc: wstań, á idź ku południowi, ná drogę, ktora od Jeruzalem idźie ku Gázie, ktora iest pustá.

27. A on wstawszy, szedł. A oto mąż Murzyn, Rzezániec, komornik Kándáces, krolowy Murzyńskiey, ktory był nád wszystkimi skárbámi iey; á przyiáchał był do Jeruzalem, áby śię * modlił.

* 1 Krol. 8, 41. Jan.12,20.

28. J wrácał śię, śiedząc ná woźie swoim, á czytał Jzáiaszá Prorokà.

29. J rzekł Duch Filipowi: przystąp, á przyłącz śię do tego wozá.

30. A przybieżawszy Filip, usłyszał go czytáiącego Jzáiaszá Prorokà, i rzekł: Rozumieszże co czytasz?

31. A on rzekł: iákoż mogę rozumieć, ieżliby mi kto nie wyłożył? i prośił Filipá, áby wstąpił i śiedźiał z nim. Rzym.10,17.

32. A mieysce onego Pismá, ktore czytał, to było: iáko owcá ku zábićiu * wiedźiony iest, á iáko báránek niemy przed tym, ktory go strzyże, ták nie otworzył ust swoich. * Jzá.53,7.

33. W uniżeniu iego, sąd iego zniesiony iest, á rodzay iego ktoż wypowie? ábowiem zniesiony był z źiemie żywot iego.

34. A odpowiádáiąc Rzezániec Filipowi, rzekł: proszę ćię, o kim to Prorok mowi: sam o sobie, czyli o kim innym?

35. Tedy otworzywszy Filip ustá swe, á począwszy od tego Pismá, opowiádał mu Jezusá.

Digitized by Google

36. A gdy iachali drogą, przyiachali nad iedne wode. Tedy rzekł Rzezaniec: otoż woda, coż na przeszkodzie, * abym nie miał bydź ochrzczony?
* Dzie.10,47.

37. I rzekł Filip: ieżliż wierzysz z całego serca, wolno ć. A on odpowiedziawszy, rzekł: wierze iż JEzus Chrystus iest Syn Boży. Matt.16,18.

38. I kazał stanąć wozowi: i zstąpili obadwa w wode, Filip i Rzezaniec: i ochrzćił go.

39. A gdy wystąpili z wody, porwał Filipa Duch Pański, i nie widział go więcey Rzezaniec: ale iachał drogą swoią, raduiąc śie.

40. A Filip aż w Azoćie iest znaleziony. A chodząc kazał Ewanielią po wszystkich miastach, aż przyszedł do Cezaryi.

Rozdział IX.

Sześć ma częśći. I. Paweł od Chrystusa z nieba pokazuiącego śię oświecony, nawrocony, ale wzroku pozbawiony od w.1. II. Paweł od Ananiasa do śiebie od Boga posłanego napomiany, i za przywroconym wzrokiem ochrzczony od w.10. III. Paweł w Damaszku Chrystusa opowiadaiący, i prześladowanie ćierpiący, od w.19. IV. Paweł w Jeruzalem przywiedziony, od Barnabasa do Apostołow, ale i tam Chrystusa opowiadaiąc, dla prześladowania znowu odesłany od w.26. V. Pokoy kośćiołow od w.31. VI. Piotr w Lidzie powietrzem ruszonego uzdrawia a w Joppie Tabitę umarłą wskrzesza, od w.32.

LE. na dżień nawrocen. Pawła.

A Saul ieszcze dychaiąc groźbą * i morderstwem przećiwko ucznióm Pańskim, przyszedł do nawyższego kapłana:
* Dzie.8,3. r.26,10. Galat.1,13 Filip.3,6. 1 Tym.1,13.

2. I prośił go o listy do Damaszku do bożnic, iż ieśliby tam znalazł tey drogi ktore męże albo niewiasty, aby ie związane przywiodł do Jeruzalem. Dzie.22.5.

3. A gdy iachał, stało śię, gdy śię przybliżał do * Damaszku, że z prętka oświećiła go światłość z nieba.
* Dzie.22,6. r.26,13. 1 Kor.15,8. 2 Kor.12,2.

4. A padszy na żiemię, usłyszał głos do * śiebie mowiący: Saulu, Saulu, przecz mię prześladuiesz?
* 1 Kor.15,8.

5. Tedy rzekł i ktoś iest Panie? a Pan rzekł: Jam iest

Digitized by Google

iest Jezus, ktorego ty prześladuieß. Trudno tobie przećiw ośćieniowi wierzgać. Dźie.5,39.

6. A Saul drżąc i boiąc śię, rzekł: Panie, co chceß, abym ia uczynił? a Pan do niego: wstań, a wnidź do miasta, a tam ći powiedzą, cobyś ty miał czynić.

Lut. Paweł, choćiaż bez śrzodko w powołany, i oświecony, przećię do Ananiaßa posłany, aby miał świadkow.

7. A mężowie, ktorzy z nim byli w drodze, stanęli, zdumiawßy śię; głos tylko słyßąc, ale nikogo nie widząc. Dźie.22,9.26.

8. J wstał Saul z ziemie: a otworzywßy oczy swoie, nikogo nie widźiał. Tedy uiąwßy go za rękę, prowadźili go do Damaßku:

9. Kędy był trzy dni nie widząc, i nie iadł ani pił.

10. A był niektory uczeń w Damaßku, imieniem Ananiaß; i rzekł Pan do niego w widzeniu: Ananiaßu. A on rzekł: otom ia Panie.

11. A Pan rzekł do niego: wstań, a idź na ulicę, ktorą zowią Prostą, a ßukay w domu Judowym Saulę imieniem, Tarseńczyka: abowiem oto śię modli.

12. J widźiał w widzeniu męża, imieniem Ananiaßa wchodzącego, i rękę na śię wkładaiącego, aby przeyrzał.

Lut. Ten przeto posłany, nie aby go powołał, ale uzdrowił.

13. J odpowiedźiał Ananiaß: Panie, słyßałem od wielu o tym mężu, iako wiele złego czynił świętym twoim w Jeruzalem.

14. J tu ma moc od naywyżßych kapłanow, aby wiązał wßystkie wzywaiące imienia twego.

15. J rzekł do niego Pan: idźże; abowiem ten mi iest naczyniem wybranym, aby nośił imię moie przed Pogany, i krolmi, i przed syny Jzraelskimi.

Dźie.13,2. r.22,31. Rzym 1,1.

16. Abowiem Ja mu ukażę, iako wiele muśi ćierpieć dla imienia mego.

2 Kor.11,21. Kol.1.24.

17. J poßedł Ananiaß, i wßedł do onego domu, a włożywßy nań ręce, rzekł: Saulu bracie, Pan mię posłał, Jezus on, ktoryć śię ukazał w drodze, ktorąś iachał, abyś przeyrzał, a był napełniony Duchem Swiętym.

18. J

Digitized by Google

18. J zarazem spadły z oczu iego iako łuski; i wnet przeyrzał: a wstawszy, ochrzczony iest.

19. A wziąwszy pokarm, posilił się. J był Saul z uczniami, ktorzy byli w Damaszku, kilka dni.

20. J zaraz kazał w bożnicach Chrystusa, że on iest Synem Bożym.

21. J zdumiewali się wszyscy, ktorzy go słuchali, i mowili: izali to nie iest ten, ktory burzył w Jeruzalem te, ktorzy wzywali imienia tego? i tuć na to przyszedł, aby ie związawszy, wiodł do naywyższych kapłanow.

22. A Saul tym więcey zmacniał się, i zawstydzał Zydy, ktorzy mieszkali w Damaszku; dowodząc, iż ten iest Chrystus. *

23. A gdy przeszło niemało dni, uradzili Zydowie między sobą, aby go zabili.

2 Kor. 11, 32.

24. Ale się dowiedział Saul o zasadzce ich. Strzegli * też bram we dnie i w nocy, aby go zabili.

* 2 Kor. 11, 32.

25. Lecz uczniowie wziąwszy go w nocy, spuścili go po powrozie przez mur w koszu. 2 Kor. 11, 33.

26. A gdy przyszedł Saul do Jeruzalem, kusił się przyłączyć do uczniow; ale się go wszyscy bali, nie wierząc, aby był uczniem.

Gal. 1, 18. 22. 23.

27. Lecz Barnabasz wziąwszy go, przywiodł go do Apostołow: i powiadał im, iako w drodze widział Pana, a iż mowił do niego: i iako w Damaszku bezpiecznie mowił w imieniu Jezusowym.

Dzie. 26, 22. Gal. 1, 18. 19.

Lut. Oto tak musiał Paweł świadectwo mieć, dla fałszywych braci.

28. J mieszkał z nimi w Jeruzalemie.

29. A bezpiecznie sobie poczynaiąc w imieniu Pana Jezusowym, mowił i gadał z Grekami; a oni się starali, iakoby go zabić.

30. Czego dowiedziawszy się bracia, odprowadzili go * do Cezaryi, i odesłali go do Tarsu.

* Galat. 1, 21.

31. A tak zbory po wszystkiey Judskiey ziemi i Galilei i Samaryi miały pokoy, buduiąc się, i chodząc w boiaźni Pańskiey; a przez pociechę Ducha Swiętego rozmnażały się.

32. J stało się, gdy Piotr ob-

Digitized by Google

obchodźił wszystkie, przyszedł też do świętych, ktorzy mieszkali w Liddźie.

33. Tamże znalazł człowieka niektorego, imieniem Eneasza, od ośmi lat na łożu leżącego, ktory był powietrzem ruszony.

34. I rzekł mu Piotr: Eneaszu, uzdrawia ćię Jezus Chrystus: wstańże, a pośćiel sobie. I zarazem wstał.

35. A widźieli go wszyscy, ktorzy mieszkali w Liddźie i w Saronie, ktorzy śię nawroćili do Pana.

36. A była w Joppie niektora uczenniczka, imieniem Tabita, ktora wyłożywszy, zowie śię Dorka: ta była pełna dobrych uczynkow i iałmużn, ktore czyniła.

37. I stało śię w one dni, że rozniemogszy śię, umarła. Ktorą omywszy, położyli na sali.

38. A iż Lidda była blisko Joppy, uczniowie usłyszawszy, że tam iest Piotr, posłali do niego dwu mężow, prosząc go, aby śię nie lenił przyyść do nich.

39. Tedy wstawszy Piotr, szedł z nimi: a gdy przyszedł, wprowadźili go na salę, i obstąpiły go wszystkie wdowy, płacząc, i ukazuiąc suknie i płaszcze, ktore im Dorka robiła, poki była z nimi.

40. A Piotr wygnawszy precz wszystkie, klęknął na kolana, i modlił śię; a obroćiwszy śię do onego ćiała, rzekł: Tabito, wstań. A ona otworzyła oczy swoie, i uyrzawszy Piotra, uśiadła. Luk. 7, 14. Mark. 5, 41.

41. A on podawszy iey rękę, podniosł ią. A zawoławszy świętych i wdow, stawił ią żywą.

42. I rozstawiło śię to po wszystkiey Joppie: i wiele ich uwierzyło w Pana.

43. I stało śię, że przez wiele dni został Piotr w Joppie u nieiakiego Symona, garbarza. Dźie. 10, 16.

Rozdźiał X.

Pięć ma częśći, ktorymi nawrocenie Korneliusza Setnika opisuie śię. W. I. Anioł Pański Korneliuszowi pokazuie śię, i każe Piotra z Joppy przyzwać, od w. 1. II. Korneliusz posyła tam do Piotra, ktory widzeniem z nieba napominany dobrowolnie z posłami idźie, od w. 7. III. Korneliusz przychodzącego Piotra wdźięcznie

† przy-

przyymuie, i pytaiącemu śię powiada przyczynę przyzywania, od w. 24, 10. IV. Piotr Korneliuszowi i domowi iego Jezusa opowiada, od w. 34. VV. Skutek opisuie śię, to iest 1) wylanie Ducha ś. na wierne ieszcze nieochrzczone, od w. 44. 2) tychże ochrzczenie, od w. 47.

A W Cezaryi był mąż niektory, imieniem Korneliusz, Setnik, z Roty ktorą zwano Włoską:

2. Pobożny, i boiący śię Boga ze wszystkim domem swoim, i czyniąc iałmużny wielkie ludowi.

3. A ten śię zawżdy Bogu modląc, widział iawnie w widzeniu, iakoby o dziewiątey godzinie na dzień, Anioła Bożego, że wszedł do niego, i rzekł mu; Korneliuszu.

4. A on pilnie nań patrząc, a przestraszony będąc, rzekł: coż iest Panie? i rzekł mu: modlitwy twoie i iałmużny twoie wstąpiły na pamięć przed oblicznośćią Bożą.

Lut. Oto też Korneliusz iest poganin nieobrzezany, i bez zakonu, a przećię ma wiarę w przyszłego Chrystusa, ktora go uczy dobre uczynki czynić, choć iest żołnierz. I oświecony do wiary obiawionego Chrystusa.

5. Przetoż teraz pośli męże do Joppy, a przyzow Symona, ktorego zowią Piotrem.

6. Ten ma gospodę u niektorego Symona, garbarza, ktory ma dom nad morzem; tenći powie, co byś miał czynić?

Dzie. 9, 43.

7. A gdy odszedł Anioł, ktory mowił z Korneliuszem, zawoławszy dwu sług swoich, i żołnierza pobożnego, z tych, ktorzy przy nim ustawicznie byli:

8. A rozpowiedziawszy im wszystko, posłał ie do Joppy.

9. A nazaiutrz, gdy byli w drodze, a przybliżali śię do miasta, wstąpił Piotr na dach, aby śię modlił, około godziny szostey.

10. A będąc łaknącym, chćiał ieść. A gdy mu oni ieść gotowali, przypadło nań zachwycenie.

11. I uyrzał niebo otworzone, i zstępuiące na śię naczynie nieiakie, iakoby prześćieradło wielkie, za cztery rogi uwiązane, i spuszczone na ziemię.

12. W ktorym były wszelakie ziemskie czworonogie zwierzęta, i bestye, i gadziny, i ptastwo niebieskie.

Digitized by Google

13. I stał śię głos do niego: wstań Pietrze, rzeż, a iedz. Dźie.11,7.8.

14. A Piotr rzekł: żadną miarą Panie; gdyżem nigdy * nie iadł nic pospolitego, albo nieczystego.

* 3 Moy.11,23. Ezech. 4,14.

15. Tedy zaśię powtore stał śię głos do niego: co Bog * oczyśćił, ty nie miey tego za nieczyste.

* Rzym.14,14. Matt. 15,11.17. 1 Kor. 10,25. 1 Tym. 4,4. Tyt. 1, 15.

16. A to śię stało po trzy kroć. I wźięte iest zaśię ono naczynie do nieba.

17. A gdy Piotr sam w sobie wątpił, coby to było za widzenie, ktore widźiał: tedy oto ći mężowie, ktorzy byli posłani od Korneliusza, pytaiący śię na dom Symonow, stali przede drzwiami.

18. A zawoławszy, wywiadowali śię, ieżliby tam Symon, ktorego zowią Piotrem, gospodę miał.

19. A gdy Piotr myślił o onym widzeniu, rzekł mu Duch: oto ćię trzey mężowie szukaią.

20. Przetoż wstawszy, zstąp, * a idź z nimi, nic nie wątpiąc: bomći Ja ie posłał. * Dźie.15,7.

21. Tedy Piotr zstąpiwszy do onych mężow, ktorzy od Korneliusza do niego posłani byli, rzekł: otom ia iest, ktorego szukaćie: coż za przyczyna, dla ktoreyśćie przyszli?

22. A oni rzekli: Korneliusz, Setnik, mąż sprawiedliwy, i boiący śię Boga, i maiący dobre świadectwo od wszystkiego narodu Zydowskiego, w widzeniu iest od Anioła świętego napomniony, aby ćię wezwał w dom swoy, i słuchał słow od ćiebie.

23. Tedy zawoławszy ich do domu, przyiął ie do gospody.

A drugiego dnia * Piotr szedł z nimi, i niektorzy z braći z Ioppy szli z nim.

* Dźie. 11,12.

24. A nazaiutrz weszli do Cezaryi. A Korneliusz czekał ich, wezwawszy powinnych swoich i bliskich przyiaćioł.

25. I stało śię gdy wchodźił Piotr, zabieżawszy mu Korneliusz, przypadł do nog iego, i pokłonił śię.

26. Ale go Piotr podniosł, mowiąc: wstań, i * iamći też iest człowiek.

* Dźie.14,12. Obi.19,10.r.22,9.

27. A

27. A rozmawiaiąc z nim, wszedł, a znalazł wiele tych, ktorzy śię byli zeszli.

28. I rzekł do nich: wy wiećie, że śię * nie godźi mężowi Żydowinowi przyłączać albo schadzać z cudzoźiemcem: lecz mnie Bog ukazał, żebym żadnego człowieka nie nazywał pospolitym albo nieczystym. * 1 Moy.43,32. 2 Moy.23,32. 5 Moy.7,2. Jan.4,9. Dźie.11,3.

29. Przetożem też nie zbraniaiąc śię, przyszedł, wezwany będąc. Pytam tedy, dla czegośćie mię wezwali?

30. A Korneliusz rzekł: od czwartego dnia aż do tey godźiny pośćiłem, a o dźiewiątey godźinie modliłem śię w domu moim: a oto mąż niektory stanął przede mną w odźieniu iasnym,

31. I rzekł: Kornelius, wysłuchana iest modlitwa twoia, a iałmużny twoie przyszły na pamięć przed oblicznosć Bożą. Luk. 1,13.

32. Przetoż poszli do Joppy, a przyzow Symona, ktorego nazywaią Piotrem. Ten ma gospodę w domu Symona, garbarza, nad morzem, ktory przyszedszy, mowić z tobą będźie.

33. Zaraz tedy posłałem do ćiebie: a tyś dobrze uczynił, żeś przyszedł. Teraz tedy iesteśmy wszyscy przed obliczem Bożym przytomni, abyśmy słuchali wszystkiego, coć rozkazano od Boga. 1 Sam. 3, 9.

LE. na Poniedź. Wielkonocny.

34. Tedy Piotr otworzywszy usta, rzekł: prawdźiwie dochodzę tego, iż Bog nie ma względu * na osoby. * 5 Moy.10, 17. 2 Kron.19.7. Job. 34,19. Rzym. 2, 11. Galat. 2, 6. Efez. 6, 9. Kolos. 3, 28. 1 Piotr. 1,17.

35. Ale w każdym * narodźie, kto śię go boi, a czyni sprawiedliwość, iest mu przyiemnym. * Izai.56,6.

36. A co śię tknie słowa, ktore posłał synom Izraelskim, opowiadaiąc pokoy * przez Jezusa Chrystusa, ktory iest Panem † wszystkiego: * Rzym.5,1. Kol. 1,20. 1 Kor. 8, 6. † Filip.2,9.

37. Wy wiećie, co śię działo po wszystkim * Żydostwie, począwszy od Galilei, po chrzćie, ktory Jan opo-

Digitized by Google

opowiadał. * Matt. 4, 12. Luk. 4, 14.

38. Jako Jezusa z Nazaretu * pomazał Bog Duchem Swiętym i mocą, ktory chodził, czyniąc dobrze, i uzdrawiaiąc wszystkie † opanowane od diabła; abowiem Bog był z nim. * Ps. 45, 8. Iza. 61, 1. Luk. 4, 18. Jan. 3, 2. † Matt. 8, 16. Luk. 4, 36.

39. (A myśmy świadkami wszystkiego tego, co czynił w krainie Judskiey i w Jeruzalem) ktorego zabili, zawieśiwszy na drzewie.

40. Tego Bog wzbudził * dnia trzećiego, i sprawił żeby † był obiawiony: * Dźie. 2, 24. † Mark. 16, 14. Luk. 24, 36. 1 Kor. 15, 4.

41. Nie wszystkiemu ludowi, ale świadkom, przed tym sporządzonym od Boga, nam, ktorzyśmy z nim iedli i pili po iego zmartwychwstaniu. * Luk. 24, 30. 35. 41. Jan. 14, 22. r. 15, 27. r. 20, 19. 26. 1 Kor. 15, 5. Dźie. 13, 31.

LE: na Poniedź. Swiąteczny.

42. J rozkazał * nam, abyśmy kazali ludowi, i świadczyli, że on iest onym postanowionym od Boga Sędźią żywych † i umarłych * Matt. 28, 19. Mark. 16, 15. Jan. 15, 27. † Dźie. 17, 31. Rzym. 2, 16. r. 14. 9. 2 Kor. 5, 9.

43. Temu wszyscy * Prorocy świadectwo wydawaią, iż przez imię iego odpuszczenie grzechow weźmie każdy, co weń wierzy. * Jer. 31, 34. Ezech. 34, 15. Dan. 9, 24. Oze. 1, 7. r. 13, 14. Mich. 7, 18. Mal. 4, 2. Mich. 7, 18. Luk. 1, 77. Jan. 1, 29. Dźie. 13, 38. r. 15, 9.

44. A gdy ieszcze Piotr mowił te słowa, przypadł Duch Swięty na wszystkie słuchaiące tych słow. Dźie. 15, 7. 8.

45. J zdumieli śię oni, ktorzy byli z obrzezania wierzący, ktorzy byli z Piotrem przyszli, że i na Pogany dar Ducha Swiętego iest wylany.

46. Abowiem słyszeli ie * mowiące ięzykami rozlicznymi, i wielbiące Boga. Tedy odpowiedźiał Piotr: * Mark. 16, 17. Dźie. 2, 6. r. 15, 8.

47. Jzali kto może zabronić * wody, żeby ći nie byli pochrzczeni, ktorzy wźięli Ducha Swiętego iako i my? * Dźie 8, 36. r. 11, 17.

48. J rozkazał ie pochrzćić w imieniu Pańskim.

J prośili go, aby u nich został na kilka dni.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział. XI.

Sześć ma części. I. Szemranie obrzezanych przećiwko Piotrowi, ktory do Poganina wszedł, od w. 1. II. Piotra wymowka, od kośćioła pochwalona, od w. 4. III. Ewanielia wszędzie miedzy Zydami opowiadana, od w. 19. IV. Osobliwiey w Antyochyi poganom, od w. 20. V. Dokąd posłany Barnabasz, szukał Pawła, a przyprowadziwszy go tam, potwirdzali braćią, i długo tam uczyli, od w. 22. VI. Głod od Agabusa przepowiedziany, pod czas ktorego wspomogli Antyocheńczykowie braćią w Judei, od w. 28,

I usłyszeli Apostołowie i bracia, ktorzy byli w Judskiey ziemi, że i Poganie przyieli Słowo Boże.

2. A gdy Piotr przyszedł do Jeruzalem, spierali się z nim ći, ktorzy byli z obrzezania,

3. Mowiąc: wszedłeś do mężow nieobrzezanych, i iadłeś * z nimi.

* 1 Moy. 43,32. 5 Moy. 7,2.

4. Tedy poczawszy Piotr, powiadał im porządnie, mowiąc:

5. Byłem w mieśćie * Joppie, modląc się: i widziałem w zachwyceniu widzenie, naczynie nieiakie zstępuiące iako prześćieradło wielkie, za czterey rogi, uwiązane, i spuszczone z nieba; i przyszło aż do mnie.

* Dzie. 10,9

6. W ktore pilnie weyrzawszy, obaczyłem i widziałem czworonogie ziemskie zwierzęta, i bestye, i gadziny, i ptastwo niebieskie.

7. I usłyszałem głos, mowiący do śiebie: wstań Pietrze, rzeż, a iedz.

8. I rzekłem: żadną miarą Panie. Abowiem nigdy nic * pospolitego albo nieczystego nie wchodziło w usta moie.

* 3 Moy. 11,12. 5 Moy. 14,3. Ezech. 4,14. Rzym. 14,14.

9. Tedy mi odpowiedział powtore głos z nieba: co Bog oczyśćił, ty nie miey tego za nieczyste.

10. A to śię stało po trzy kroć: i zaśię to wszystko wćiągniono do nieba.

11. A oto zarazem trzey mężowie stanęli przed domem, w ktorymem był, posłani będąc do mnie z Cezaryi.

12. I rzekł mi * Duch, abym z nimi szedł, nic nie wątpiąc. Szli też ze mną i ći sześć bracia: i weszliśmy do domu onego męża.

* Dzie. 10,20. r. 15,7.

13. Ktory nam oznaymił,

mił, iako widźiał Anioła w domu swym stoiącego, i mowiącego do śiebie; pośli męże do Joppy, a przyzow Symona, ktorego zowią Piotr.

14. Onći powie słowa, przez ktore zbawiony będźiesz, ty i wszystek dom twoy.

15. A gdym ia począł mowić, przypadł Duch Swięty na nie, iako i na nas* na początku.

*Dźie. 2,4. r. 10,44. Luc. Bez rożnośći zasług i bez zakonu.

16. J wspomniałem na słowo Pańskie, iako był powiedźiał: Janći chrźćił *wodą, ale wy będźiećie ochrzczeni Duchem † Swiętym. *Jza. 44,3. Joel. 2, 28. Matt. 3, 11. Mark. 1,8. Luk. 3,16. Jan. 1, 26.33. Dźie. 1,5. r. 19,4. † Dźie. 2,3. r. 8,17.

17. Ponieważ * im tedy Bog dał rowny dar, iako i nam, wierzącym w Pana Jezusa Chrystusa, i ktożem ia był, abym mogł zabronić Bogu? *Dźie. 15,8. Rzym. 15,8.9. Efez. 2,17.19.

18. A to usłyszawszy, uspokoili śię, i chwalili Boga, mowiąc: toć tedy i Poganom dał Bog pokutę ku żywotowi.

19. Lecz oni, ktorzy * byli rozproszeni przed utrapieniem, ktore śię stało dla Szczepana, przeszli aż do Fenicyi i Cypru, i do Antyochyi, nikomu nie opowiadaiąc słowa Bożego, tylko samym Żydom. *Dźie. 8,1.4.

20. A byli niektorzy z nich mężowie z Cypru i z Cyreny, ktorzy przyszedszy do Antyochyi, mowili Grekom, opowiadaiąc Pana Jezusa.

21. J była z nimi * ręka Pańska, a wielki poczet uwierzywszy, nawroćił śię do Pana. *Dźie. 2,47. r. 5,14.

22. J przyszła o nich wieść do uszu zboru, ktory był w Jeruzalem: i posłali Barnabasza, aby szedł aż do Antyochyi.

23. Ktory tam przyszedszy, a uyrzawszy łaskę Bożą, uradował śię: i napominał wszystkich, aby w przedśięwźięćiu serca trwali przy * Panu. *Dźie. 13,43. r. 14,22.

24. Abowiem był mąż dobry, i pełen Ducha Swiętego, i wiary. J przybyło wielkie mnostwo Panu.

25. Potym odszedł Barnabasz * do Tarsu, aby szukał

kał Saula: a znalazszy go, przyprowadźił go do Antyochyi. * Dźie.9, 30.

26. J bawili śie przez cały rok przy onym Zborze, i uczyli mnostwo wielkie: a napierwey w Antyochyi uczniowie nazwani są Chrześciany. Gal.2, 1.

27. A w one dni przyszli Prorocy z Jeruzalem do Antyochyi.

28. A powstawszy ieden z nich * imieniem Agabus, oznaymił przez Ducha, iż miał bydź głod wielki po wszystkim okręgu źiemskim; ktory też był za Klaudyusza Cesarza.
* Dźie. 21, 10.

29. Tedy uczniowie, każdy z nich według przemożenia swego, postanowili posłać * na wspomożenie braći, ktorzy mieszkali w Judskiey źiemi.
* Rzym.15,25. 1 Kor.16,1. 2 Kor.8,3. Gal.2,10.

30. Co też uczynili; posławszy do starszych przez rękę Barnabaszowę i Saulowę. Dźie.12, 15.

Rozdźiał XII.

Cztery ma części. w I. Herod stawszy śię prześladowcą kośćioła Chrystusowego, Jakuba brata Janowego mieczem zabił, od w. 1. W II. Piotra w więźieniu strzegł, myśląc go zabić, lecz on od Aniołа Pańskiego wyswobodzony uszedł, od w. 3. W. III. Strożow Piotra straćiwszy wyieżdża do Cezaryi, grożąc woyną Tyryyczykom i Sydończykom, od w.19. W IV. Pysznо na sądowey stolicy pokazuiącego śię Anioł uderzył, że zdechł, od w. 21.

LE. na dźień S. Piotra Pawła.

A Pod onże czas, udał śię na to Herod krol, aby trapił niektore ze Zboru.

2. J zabił Jakuba, brata Janowego, mieczem.

3. A widząc, że śię to podobało Zydom, umyślił poimać i Piotra: (a były dni przaśnikow.)

4. Ktorego poimawszy, podał * do więźienia, poruczywszy go † szesnaśći żołnierzom, aby go strzegli; chcąc go po Wielkieynocy wywieść ludowi.
* Jan.21,18. Dźie.16, 24.
† G. cztery kroć czterema żołnierzom.

5. Tedy strzeżono Piotra w więźieniu: a modlitwa ustawiczna dźiała śię od zboru do Boga za nim.
Luc. to iest: trwał zbor na modlitwach, i nie przestawał, iako modlitwa dźiać śię ma.

 6. A

6. A gdy go iuż miał wywieść Herod, oneyże nocy spał Piotr miedzy dwiema żołnierzami, związany dwiema łancuchami, a stroże przed drzwiami strzegli więźienia.

7. A oto Anioł* Pański przystąpił, a świątłość się rozświeciła w gmachu; a trąciwszy w bok Piotra obudźił go, mowiąc: wstań rychło. J opadły łancuchy z rąk iego. * Dźie. 5, 19.

8. J rzekł Anioł do niego: opasz się, a podwiąż obuwie twoie. J uczynił tak. J rzekł mu: odźiey się w płaszcz swoy, a podź za mną. Mark. 6, 9.

9. Tedy wyszedszy Piotr szedł za nim; a nie wiedźiał, że się to dźiało po prawdźie, co się dźiało przez Anioła, lecz mniemał, że widzenie widźiał.

10. A gdy mineli pierwszą i wtorą straż: przyszli do bramy żelazney, ktora wiedźie do miasta; a ta się im sama przez się otworzyła. A wyszedszy, przeszli iedne ulicę, a zarazem odstąpił Anioł od niego. Dźie. 16, 26.

11. Tedy Piotr przyszedszy do śiebie, rzekł: teraz * znam prawdźiwie, iż posłał Pan Anioła swego, i wyrwał mię z ręki Herodowey, i ze wszystkiego oczekawania ludu Żydowskiego. * * Dan. 6, 22.

12. A obaczywszy się, przyszedł do domu Maryi, matki Janowey, ktorego nazywano Markiem, gdźie się ich było wiele zgromadźiło, i modlili się.

Dźie. 1, 14. r. 15, 17. Kol. 4, 13.

13. A gdy Piotr kołatał we drzwi u przyśionka, wyszła dźieweczka, imieniem Rode, aby posłuchała.

14. A poznawszy głos Piotrow, od radośći nie otworzyła drzwi; ale wbieżawszy oznaymiła, iż Piotr stoi u drzwi.

15. A oni rzekli do niey: szaleiesz. Wszakże ona twirdźiła, iż się tak rzecz ma. A oni rzekli: Anioł iego iest.

Lut. Wierzą prawie i dobrze, że Aniołowie są sługami ludźi wiernych.

16. Ale Piotr nie przestał kołatać. A gdy otworzyli, uyrzeli go, i zdumieli się.

17. A skinąwszy na nie ręką, aby umilkneli, rozpowiedźiał im, iako go Pan wy-

Digitized by Google

wywiodł z więzienia, i rzekł: oznaymićie to Jakubowi i braći. A wyszedszy, szedł na inne mieysce.

18. A gdy był dzień, stał śię rozruch niemały miedzy żołnierzami o to, coby śię z Piotrem stało.

19. Lecz Herod, gdy śię o nim wywiadował, a nie znalazł go, uczyniwszy sąd o strożach, kazał ie na stracenie wywieść. A wyiachawszy z Judskiey ziemie do Cezaryi, mieszkał tam.

20. A na ten czas Herod myślił o woynie przećiwko Tyryyczykom i Sydończykom. Ale oni iednomyślnie przyszli do niego; a namowiwszy Blasta, podkomorzego krolewskiego, prośili o pokoy; dla tego, iż kraina ich miała żywność z dźierżaw krolewskich.

1 Krol. 5,9.11. Ezech. 27,17.

21. A dnia pewnego, Herod obleksszy śię w szatę krolewską, i śiadszy na stolicy, uczynił rzecz do nich.

22. A lud wołał: głos Boży, a nie człowieczy.

Syr. 11, 4.

23. A zarazem uderzył go Anioł Pański, przeto, że nie dał chwały Bogu; a będąc roztoczony od robactwa, zdechł.

2 Mach. 9,9. Rzym. 1,21.

24. A Słowo * Pańskie rozrastało śię i rozmnażało. * Izai. 55, 11.

Dźie. 6,7. r. 19, 20. Kol. 1,6.

25. A Barnabasz i Saul wroćili śię z Jeruzalem, wykonawszy * posługę; wźiąwszy z sobą † i Jana, ktorego nazywano Markiem. * Dźie. 11,30. † Dźie. 13,13.

Rozdźiał XIII.

Siedmma część W I. Paweł i Barnabasz wychodzą opowiadać miedzy poganami, od w. 1. II. Przychodzą do Cypru, gdźie starostę Sergiusa nawracaią, Elimasa zaś oślepiaią, od w. 4. III. Ztamtąd do Pergi i Antyochyi Pisydeyskiey przychodzą, a Jan odszedszy od nich, wroćił śię do Jeruzalem, od w. 13. IV. W Antyochyi Paweł w bożnicy naprzod z dobrym skutkiem kazał, od w. 16. V. Powtornie zaś z rożnym skutkiem, gdy śię im Zydźi sprzećiwiali, od w. 44. Przetoż VI. Ewanielia Poganom opowiadana, ktore uwierzyli w oney krainie, od w. 48. VII. Apostołow wyganiaią, od w. 50.

A byli w Antyochyi we zborze, ktory tam był, niektorzy Prorocy i nauczyćiele iako Barnabasz i Symeon, ktorego zwano

Niger, i Lucyus Cyreneyczyk, i Manahen, ktory był wychowany z Herodem Tetrarcha, i Saul.

Dźie.14,26.

2. A gdy oni służbę Pańską iawnie odprawowali i pośćili, rzekł im Duch* Swięty: odłączćie mi Barnabaszą i Saula do tey sprawy, do ktoreym ich powołał. *Matt.9,38.

Dźie. 9,15. r.22,15. Rzym. 1,1. r.10,15. Galat.1,15. r.2,8. 1 Tym.2,7. 2 Tym.1,11.

3. Tedy poszcząc* i modląc śię, i wkładaiąc na nie ręce, odprawili ie.

* Dźie.6,6. r.8,15. r.14,26.

4. Oni tedy wysłani będąc od Ducha Swiętego, przyszli do Seleycyi, a ztamtąd płynęli do Cypru.

5. A gdy byli w Salaminie, opowiadali Słowo Boże w bożnicach Zydowskich, a mieli z sobą i Jana do * usługi. * Dźie.12,25.

6. A przeszedszy on wysep aż do Pafu, znaleźli tam * iakiegoś czarnokśiężnika, fałszywego Proroka, Zyda, ktoremu imię było Bariezus. * Dźie.8,9.

7. Ktory był przy zacnym starośćie Sergiuszu Pawle, mężu rostropnym. Ten przyzwawszy Barnabasza i Saula, pragnął słuchać Słowa Bożego.

8. Lecz śię im sprzećiwił Elimas on czarnokśiężnik, (abowiem śię tak wykłada imię iego) staraiąc śię iakoby starostę od wiary odwroćił. 2 Moy.1,11. 2 Tym.3,8.

Lut. Elimas znaczy po Hebreysku niemal iakoby śię on nazywał Elimessia, to iest krolem Bożym, albo pomazańcem Bożym. Bo Zydźi, a osobliwie takowi ludźie, zwykli wysokie Boskie imiona mieć.

9. Tedy Saul, (ktorego zowią i Paweł) napełniony będąc Ducha Swiętego, a pilnie nań patrząc,

10. Rzekł: o pełny wszelkiey zdrady i wszelkiey przewrotnośći, synu diabelski, nieprzyiaćielu wszelkiey sprawiedliwośći, nie przestanieszże podwracać prostych drog Pańskich?

5 Moy.13,13. Jan.3,8. Mat. 13,38. Jan.8,44.

11. A oto teraz ręka Pańska nad tobą; i będźiesz ślepym, nie widząc słońca aż do czasu. A zarazem przypadła nań chmura i ćiemność: a błąkaiąc śię, szukał ktoby go wiodł za rękę.

12. Tedy widząc starosta co śię stało, uwierzył, zdu-

zdumiewaiąc śię nad nauką Pańską.

Lut. Tenći także bez zakonu i zasługi iest Chrześćianinem i świętym, choć iest Poganinem, i Panem świeckim.

13. A puśćiwszy śię z Pafu Paweł i ći, ktorzy z nim byli, przyszli do Pergi Pamfilieyskiey. A Jan odszedszy * od nich, wroćił śię do Jeruzalem. * Dzie. 15, 38.

14. A oni odszedszy z Pergi, przyszli do Antyochyi Pisydeyskiey: a wszedszy do bożnice w dzień sobotni, uśiedli.

15. A po przeczytaniu zakonu i Prorokow, posłali do nich przełożeni bożnice, mowiąc: mężowie braćia, maćieli wolą iakie napominanie uczynić do ludu, mowćie. Dzie. 15, 28.

16. Tedy powstawszy Paweł, a ręką skinąwszy, rzekł: mężowie Jzraelscy, i ktorzy śię boićie Boga, słuchayćie.

17. Bog ludu tego Jzraelskiego, wybrał oyce nasze, i wywyższył * lud, gdy byli przychodniami w ziemi Egipskiey, i w ramieniu † wyćiągnionym wywiodł ie z niey.

* 2 Moy. 1, 1. r. 6, 12. 31. † 2 Moy. 13, 16. 18. r. 14, 14. r. 20, 2. 4 Moy. 14, 34. Ps. 78, 14. i. 95, 10.

18. J przez czas czterdźieśću * lat, znośił obyczaie ich na puszczy.

* 2 Moy. 16, 2. 4 Moy. 14, 34. Psalm 95, 10. Ezech. 4, 6.

19. A wygładźiwszy śiedm narodow w ziemi Chananeyskiey, losem * rozdźielił miedzy nie onę ziemię ich. * 2 Moy. 34, 11. 5 Moy. 1, 8. r. 21, 31. Joz. 11, 7. r. 14, 2.

20. A potym około czterech set i piąćidźieśiąt lat, dawał im Sędźie, aż do Samuela * Proroka.

* Sędź. 2, 16. r. 3, 9.

21. A od onego czasu prośili o * krola. J dał † im Bog Saula, syna Cysowego, męża z pokolenia Beniamynowego, przez lat czterdźieśći.

* 1 Sam. 8, 5. † 1 Sam. 9, 19. r. 10, 1. Dzie. 13, 10. 11.

22. A gdy go * odrzućił, wzbudźił im Dawida za krola; ktoremu też świadectwo wydawaiąc, powiedźiał: znalazłem † Dawida, syna Jessego, męża według serca mego, ktory będźie czynił wszystkę wolą moię. * 1 Sam. 15, 26. † 1 Sam. 13, 14. Psalm 89, 21. Dzie. 7, 46.

23. J

23. Z iegoż naśienia Bog * według obietnice wzbudźił Izraelowi zbawićiela, Jezusa.
* 2 Sam. 7, 12. Psalm. 132, 11. Izai. 11, 1. Matt. 1, 6. Luk. 3, 31. Dźie. 2. 30.

24. Przed ktorego przyyśćiem * kazał Jan chrzest pokuty wszystkiemu ludowi Izraelskiemu.
* Mal. 3, 1. Mark. 1, 2. Luk. 3, 3. Jan. 3, 23. Dźie. 19, 4.

25. A gdy Jan dokonał biegu swego, rzekł: kim mię bydź * mniemaćie ? nie iestem ia: ale oto idźie za mną, u ktorego nog obuwia nie iestem godźien rozwiązać. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 7. Luk. 3, 16. Jan. 1, 20. 26. 27. r. 3, 28.

LE. na Wtor. Wielkonoc.

26. Mężowie bracia, synowie narodu Abrahamowego, i ktorzy śię miedzy wami Boga boią, wamći * słowo zbawienia tego posłane iest.
* Matt. 10, 5. r. 3, 9. Luk. 3, 7. Dźie. 3, 26. r. 13, 46. Rzym. 1, 16.

27. Abowiem ći, co mieszkaią w Jeruzalem, i przełożeni ich, nie znaiąc tego Iezusa i głosow * Prorockich, ktore przez każdy sabbat bywaią czytane; wypełnili ie, osądźiwszy go.
* Jan. 16, 3. Dźie. 3, 17. r. 15, 21. 1 Kor. 2, 8. 1 Tym. 1, 13.

Luc. Otoż widźisz, że można wiele o Chrystuśie prawić, a przećie śię onego zapierać i zabiiać.

28. A żadney przyczyny śmierći w nim nie znalazszy, prośili Piłata, aby był * zabity. * Matt. 27. 20. Mark. 15, 13. Luk. 23, 22. Jan. 18, 38. r. 19, 6. Dźie. 3. 14.

29. A gdy wykonali wszystko, co o nim było napisano, zdiąwszy go z drzewa, włożyli go do grobu.
Matt. 27, 59. Mark. 15, 46. Luk. 23, 53. Jan. 19, 38.

30. Ale go Bog wzbudźił * od umarłych.
* Matt. 28, 6. Mark. 16, 6. Luk. 24, 6. Dźie. 2, 24.

31. Ktory widźiany * iest przez wiele dni od tych, ktorzy z nim pospołu przyszli z Galilei do Jeruzalem, ktorzy są świadkami iego do ludu. * Matt. 28, 17. Mark. 16, 9. Luk. 24, 15. 36. Jan. 20, 19. r. 21, 1. Dźie. 1, 3. 1 Kor. 15, 5. 6.

32. I my wam opowiadamy tę obietnicę, ktora śię * oycom stała; iż ią Bog wypełnił nam dźiatkom ich, wzbudźiwszy Jezusa.
* 1 Moy. 13, 15. r. 22, 18. r. 26, 4. r. 49, 10. 5 Moy. 18, 15. 2 Sam. 7, 12. Ps. 132, 11. Iza. 7, 14. r. 9, 6. r. 40, 10.

Jer.

Digitized by Google

Jer. 23, 5. r. 33, 14.
Ezech. 34, 23. r. 37, 24.
Dan. 9, 24. 25. Luk. 1, 73. Jan. 1, 46.

33. Jako też w Psalmie wtorym napisano iest: Syn moy iesteś * ty, Jam ciebie dziś spłodził.

* Psalm. 2, 7. Matt. 3, 17. r. 17, 5. Zyd. 1, 5. r. 5, 5.

34. A iż go wzbudził od umarłych, aby się wiecey nie wrócił do skażenia, tak powiedział: dam wam * święte dobrodzieystwa Dawidowe wierne.

* 2 Sam. 7, 12. Ps. 89, 29.
Jza. 55, 3. Rzym. 6, 9.

35. Przeto i indziey powiada: nie daß Swiętemu * twemu widzieć skażenia.

* Psalm. 16, 10. Dzie. 2, 31.

36. Abowiemci Dawid za * wieku swego usłużywßy woli Bożey, zasnął, i przyłączony iest do oycow swoich, a widział skażenie.

* 1 Krol. 2, 10. Dzie. 2, 29.

37. Lecz ten, ktorego Bog wzbudził, nie widział skażenia.

38. Niechże wam tedy będzie wiadomo mężowie bracia, iż się wam przez * tego opowiada odpußczenie grzechow: * Luk. 24, 47.

Dzie. 4, 12. r. 10. 43.
Rzym. 3, 24. 28. r. 8, 3.
Gal. 2, 16. Zyd. 7, 19.
r. 9, 15. 1 Jan. 2, 2.

39. J od wßystkiego, od czegoście * nie mogli być przez zakon Moyżeßow usprawiedliwieni, przez tego każdy wierzący usprawiedliwiony bywa.

* Jza. 53, 6. 11. Rzym. 3, 21. r. 8, 2. r. 10, 4.
Galat. 2, 16. Zyd. 7, 25.

40. A przetoż patrzcie, aby na was nie przyßło to, co powiedziano w Prorocech:

41. Obaczcie * wy wzgardziciele, i dziwuycie się, a wniwecz się obroćcie: bo Ja sprawuię sprawę za dni waßych, sprawę, ktorey nie wierzycie, choćby wam kto o niey powiadał. *

* Jza. 28, 14. Abak. 1, 5.

42. A gdy oni wychodzili z bożnice Zydowskiey, prosili ich Poganie, aby i w drugi Sabbat mowili do nich też słowa.

43. A po rozpußczeniu zgromadzenia, poßło wiele Zydow, i nabożnych Nowowiernikow za Pawłem i Barnabaßem: ktorzy * mowiąc do nich, radzili im, aby trwali w łasce Bożey. * Matt. 23, 15.

Dzie. 11, 23. r. 14, 22.

44. A w drugi sabbat, niemal wßystko miasto się zgro-

Digitized by Google

zgromadźiło na słuchanie Słowa Bożego.

45. Tedy Żydowie widząc lud, napełnieni są zazdrośćią; i sprzećiwiali śię temu, co Paweł powiadał, mowiąc przećiwko temu i bluźniąc.

46. A Paweł i Barnabaß, bezpiecznie mowiąc, rzekli: wamći * napierwey miało bydź opowiadane Słowo Boże; ale ponieważ ie odrzucaćie, a osądzaćie śię bydź niegodnymi żywota wiecznego, otoż śię obracamy do Pogan.

2 Moy. 32, 10. 5 Moy. 32, 21. Iza. 55, 5. Matt. 8, 12. r. 10, 6. r. 15, 24. r. 21, 43. r. 22, 2. 8. 9. Dzie. 1, 8. r. 5, 25. 26. r. 13, 26. r. 18, 6. r. 28, 28. Rzym. 10, 19.

47. Abowiem nam tak rozkazał Pan, mowiąc: położyłem ćię * świátłośćią Poganom, abyś był zbawieniem aż do kraiow źiemie. * Iza. 42, 6. r. 49, 6. Luk. 2, 32.

48. A słyßąc to Poganie, radowali * śię, i wielbili słowo Pańskie: i uwierzyli, ile ich kolwiek było sporządzonych do żywota wiecznego. * Izai. 51, 5. Rzym. 8, 29. 30.

Lut. Ci także przez Słowo nawroceni, bez zakonu i uczynkow.

49. I roznośiło śię słowo Pańskie po wßystkiey oney krainie.

50. A Żydowie podußczali niewiasty nabożne i uczćiwe, i przednieyße w mieśćie: a wzbudźili * prześladowanie przećiwko Pawłowi i przećiwko Barnabaßowi, i wygnali ie z granic swoich.

* 2 Tym. 3, 11.

51. A oni otrząsnąwßy proch * z nog swoich na nie, przyßli do Ikonii.

* Matt. 10, 14. Mark. 6, 11. Luk. 9, 5. Dzie. 14, 6. 11. r. 18, 6.

52. A uczniowie byli napełnieni radośći i Ducha Swiętego.

Rozdział XIV.

Sześć ma częśći. W I. Paweł i Barnabaß przez długi czas bawiąc śię w Ikonium, kazali i cuda czynili, na ostatek gdy śię rozerwało mnostwo mieyskie, ućiekli do Listry i do Derby, od w. 1. II. W Listrze chromego z żywota matki swoiey, uzdrowili, od w. 8. III. Za to od Listreńczykow poczytani za Bogow, ktorym ofiarować chćieli, od w. 11. Lecz Apostołowie W IV. ich lepßego nauczyli, i uśmierzyli, od w. 14. W V. Paweł ukamionowany, życia nie straćił, od w. 19. W VI. Apostołowie przeßedßy wiele kośćiołow, i postanowiwßy im starßych, wroćili śię do Antyochii, od w. 21.

Y stało śię w Ikonii, że także weßli do bożnice Żydo-

Digitized by Google

Zydowskiey, a tak mowili, że uwierzyło i Zydow i Grekow wielkie mnostwo.

2. Lecz Zydowie, ktorzy nie uwierzyli, podburzyli i zaiątrzyli serca Poganow przećiwko braći.

2 Tym. 3, 11.

3. J byli tam przez długi czas, bezpiecznie mowiąc w Panu, ktory dawał świadectwo słowu* łaski swoiey, i czynił to, że sie dźiały znamiona i cuda przez ręce ich. *Mark. 16, 20. Dźie. 19, 11. Zyd. 2, 4.

4. J rozerwało śię mnostwo mieyskie: i byli iedni z Zydami, a drudzy z Apostołami.

5. A gdy śię wzburzyli i Poganie i Zydźi z Kśiążęty swoimi, aby ie zelżyli i ukamionowali: 2 Tym. 3, 11.

6. Zrozumiawszy to, ućiekli do miast *Likaońskich, do Listry i do Derby, i do okoliczney krainy.

*Matt. 10, 23. Dźie. 8, 1.

7. A tam kazali Ewanielia.

8. A mąż niektory w Listrze chory* na nogi śiedźiał, będąc chromy z żywota matki swoiey, ktory nigdy nie chodźił.

*Dźie. 3, 2.

9. Ten słuchał Pawła mowiącego: ktory nań pilnie patrząc, i widząc, iż miał wiarę żeby mogł być uzdrowiony,

10. Rzekł wielkim głosem: stań prosto na nogi twoie: i *wyskoczył, i chodźił. *Jsai. 35, 6. Dźie. 3, 6.

11. A lud widząc co Paweł uczynił, podnieśli głos swoy, mowiąc* po Likaońsku: Bogowie, stawszy śię podobni ludźiom, zstąpili do nas. *Dźie. 28, 6.

12. J nazwali Barnabasza Jowiszem, a Pawła Merkuryuszem: ponieważ on prowadźił rzecz.

13. Tedy kapłan Jowisza, ktory był przed miastem ich, woły z wieńcami do wrot przywiodszy, chćiał ofiary z ludem sprawować.

14. Co gdy usłyszeli Apostołowie Barnabasz i Paweł, rozdarszy szaty swoie, wpadli miedzy lud, wołaiąc, 1 Moy. 37, 34. 4 Moy. 14, 6. Matt. 26, 65. Jan. 7, 6.

15. J mowiąc: mężowie, coż to * czynićie? i myśmy ć ludźie, tymże biedom iako i wy poddani: ktorzy wam opowiadamy, abyśćie śię od tych marnośći

ści nawrócili do Boga żywego, ktory uczynił niebo i ziemię, † i morze, i wszystko co w nich iest.

* Dzie.10,26. † 1 Moy.1,1. Psalm 33,6. i.104,2. i.124,8. i.146,6. Jan.1,1. Obiaw.10,6. r.14,7.

16. Ktory za przeszłych wiekow dopuszczał wszystkim * Poganom, aby chodzili za drogami swymi.

* Psalm 81,13. i.147,20. Efez.3,5. Dzie.17,30.

17. Aczkolwiek nie zaniechał samego * siebie procz świadectwa, czyniąc dobrze, dawaiąc nam z nieba dżdże, i czasy urodzayne; napełniaiąc pokarmem i weselem serca nasze.

* Psal.104,27.28. Job.5,10. 3 Moy.26,4.5. 5 Moy.11,14.15. r.28,12. Psal.65,10. i.147,8. Jer.14,22. Dzie 17,25. Syr.17,29. Rzym.1,19.

18. A to mowiąc, zaledwie uspokoili lud, że im nie ofiarował.

19. J nadeszli z Antyochyi i z Jkonium Żydowie: ktorzy namowiwszy lud, i ukamionowawszy* Pawła, wywlekli za miasto, mniemaiąc żeby umarł.

* 2 Kor.11,25. 2 Tym.3,11.

20. Lecz gdy go uczniowie obstąpili, wstawszy, wszedł do miasta: a nazaiutrz odszedł z Barnabaszem do Derby.

2 Kor.1,8.10. r.4,10.11.

21. A opowiedziawszy Ewanieliią onemu miastu, i wiele uczniow pozyskawszy, wrócili się do Listry, do Jkonii, i do Antyochyi:

22. Utwierdzaiąc dusze uczniow, i napominaiąc aby trwali * w wierze, i mowiąc: że przez wiele † ucisków musimy wniść do krolestwa Bożego.

* Dzie.11,23. r.13,43. † Job.7,3. Psalm.34,20. Matt.7,14. r.10,38. r.16,24. Luk.13,24. r.21,16. r.22,28.29. r.24,26. 2 Tym.2,11.12. r.3,12. 1 Piotr.5,10. Obiaw.13,10. r.14,12. Rzym.8,17.

23. A gdy im przez głosy postanowili starsze w każdym zborze, i modlili się z postami, poruczyli ie Panu, w ktorego uwierzyli.

Dzie.1,26. r.11,30. r.13,1.3. Tyt.1,5.

24. A przeszedszy Pisydyą, przyszli do Pamfilii.

25. J opowiedziawszy Słowo Boże w Pergii, poszli do Atalii.

26. A z tamtąd płynęli do Antyochyi, skąd byli oddani łasce Bożey ku tey sprawie, * ktorą wykonali.

* Dzie.13,23. r.16,40.

† 27. A

27. A gdy tam przyszli i zgromadzili zbor, oznaymili co Bog przez nie uczynił, a iż Poganom drzwi wiary otworzył.

Dzie, 15, 4. 12. 1 Kor. 16, 9. 2 Kor. 2, 12. Kol. 4, 3. Obi. 3, 8.

28. I zmieszkali tam czas niemały z uczniami.

Rozdział XV.

Pięć ma części. I. Spor Antyocheński, z strony ktorego Paweł i Barnabasz do Jeruzalem udali się do Apostołow, od w. 1. II. Zgromadzenie Jeruzalemskie, w ktorym 1) Pytanie od niektorych z Sekty Faryzeuszow o potrzebnym zachowaniu obrzezania i zakonu Moyzeszowego zadane, w. 5. 6. 2) zdanie tych, co byli z Sekty Faryzeuszow w. 5. 3) zdanie Apostoła Piotra od w. 7. 4) zdanie Apostoła Jakuba od w. 13. III. Rozprawa pytania pismem albo listownie wyrażona od, w. 22. IV. Ogłoszenie rozprawy zgromadzenia, ktore w Antyochyi iawnie się stało, od w. 30. V. niezgoda i rozstanie się Pawła z Barnabasem od w. 46.

A niektorzy przyszedszy z Judskiey ziemie, nauczali bracią; iż, ieżli się nie obrzeżecie * według zwyczaiu † Moyzeszowego, nie możecie bydź zbawieni.

* Gal. 5, 2. † 1 Moy. 17, 10. 3 Moy. 12, 3. Tyt. 3, 2. Kol. 2, 8. 11. 16.

2. A gdy rożnice i spor niemały Paweł i Barnabasz mieli z nimi; postanowili, * aby Paweł i Barnabasz i niektorzy inni z nich szli do Apostołow, i do starszych do Jeruzalem, z strony tego sporu.

* Galat. 2, 1. Dzie. 11, 30. r, 13, 1.

3. Oni tedy będąc odprowadzeni od zboru, szli przez Fenicyą i Samaryą, powiadaiąc o nawroceniu Poganow: i uczynili wielką radość wszystkiey braci.

4. A gdy przyszli do Jeruzalem, przyięci byli od zboru i od Apostołow i starszych: i opowiedzieli cokolwiek Bog przez nie czynił. Dzie. 14, 3. 26.

5. Ale powstali niektorzy z Sekty Faryzeuszow, ktorzy byli uwierzyli, mowiąc: że ich trzeba obrzezać, i rozkazać im, żeby zachowali zakon Moyzeszow.

6. Zgromadzili się tedy Apostołowie i starsi, aby weyrzeli w tę sprawę.

7. A gdy był wielki spor o tym, powstawszy Piotr, rzekł do nich: mężowie bracia, wy wiecie że od dawnych dni Bog mię obrał miedzy wami, aby przez usta moie Pogany słuchali słowa Ewanielii, i uwierzyli.

rzyli. Dźie.10,20. r.11,1.2.18.

8. A Bog, * ktory zna serca, wydał im świadectwo, dawszy im Ducha Swiętego iako i nam. 1 Sam.16,7. 1 Kron.28,9. r.29,17. Psal.7,10. i.139,1. Jer.11,20. r.17,10. r.20,12. Rzym.8,16.

9. I nie uczynił żadney rożnośći * miedzy nami a nimi, wiarą oczyśćiwszy serca ich. * Dźie.10,43. 1 Kor.1,2. 1 Piotr.1,22.

Lut. To iest, bez zasługi i zakonu zbawionym bydź.

10. Przetoż teraz, przecz kuśićie Boga, kładąc * iarzmo na szyię uczniow, ktorego ani oycowie naśi, ani my znośićieśmy nie mogli? * Matt.23,4. Luk.11,46. Gal.5,1.

11. Ale przez łaskę Pana * Jezusa Chrystusa wierzymy, iż będźiemy zbawieni, tym sposobem iako i oni. * Jan.1,16. Efez.1,7. r.2,8. 2 Tym.1,9. Tyt.3,4. Rzym.3,24. Gal.2,21. r.3,21.

12. I milczało wszystko ono mnostwo, a słuchali Barnabasza i Pawła; ktorzy opowiadali, iako wielkie znamiona i cuda czynił Bog przez nie miedzy Pogany.

Lut. Acżkolwiek nie obrzezani, i bez zakonu byli.

13. A gdy oni umilknęli, odpowiedźiał Jakub, mowiąc: mężowie braćia, słuchaycie mię. Dźie.12,17.

14. Symon powiedźiał, iako Bog napierwey weyrzał na Pogany, aby z nich wźiął lud imieniowi swemu. 2 Piotr.1,1.

15. A z tym śię zgadzaią mowy Prorockie, iako iest napisano:

16. Potym śię wrocę, a pobuduię * zaśię przybytek Dawidow upadły, a obaliny iego zaśię pobuduię, i znowu go wystawię; * Amos. 9,11.

17. Aby ći, co pozostali z ludźi, szukali Pana: i wszyscy narodowie, nad ktorymi wzywano imienia moiego, mowi Pan, ktory to wszystko czyni.

Lut. To iest, ktorzy moim imieniem nazywaią śię, iako lud Boży, zbor Chrystusow, ludźy Pańscy.

18. Znaiomeć są Bogu od wieku wszystkie sprawy iego. Psal.33,15. Syr.33,11.

19. Przetoż moie zdanie iest, żeby nie trwożyć tych, ktorzy śię z Poganow do Boga nawracaią.

20. Ale raczey pisać do nich, aby śię wstrzymawali * od splugawienia bałwanow, i od † wszeteczeństwa, i od

Digitized by Google

i od rzeczy dawionych, i odę krwie. *2 Moy.20,4. 1 Moy.9,4. 3 Moy.3,17. r.17,14. 5 Moy.12,23. 1 Kor.8,1. r.9,10.14. r.20,21. †1 Tess 4,3.

21. Abowiem Moyżeß od dawnych wiekow ma w każdym mieśćie te, ktorzy go opowiadaią; gdyż go w bożnicach na każdy Sabbat czytaią. Neh. 8,1. Dzie.13,15.27. 2 Kor.3,14.15.

22. Tedy śię zdało Apostołom i starßym ze wßystkim zborem, aby wybrane z pośrzod śiebie męże postali do Antyochyi z Pawłem i z Barnabaßem; to iest Judaśa, ktorego zwano Barśabaßem, i Syle, męże przednieyße miedzy braćią.

23. Napiśawßy to, przez rękę ich; Apostołowie, i starśi, i braćia tym, ktorzy są w Antyochyi, i w Syryi, i w Cylicyi, braći, ktorzy są z Poganow, zdrowia życzymy.

24. Ponieważeśmy słyßeli, że niektorzy *wyßedßy od nas, zatrwożyli was słowy, wątląc duße waße, a mowiąc; że śię muśićie obrzezować, i zakon zachowywać, ktorymeśmy tego nie poruczyli.
*Galat.2,4. Dzie.15,1. r.20,30. 1 Jan.2,19.
Lut. Uważay, że Duch S. nauczyćielow, uczynkow, i zakonu nie posyła, ale zowie ie tymi, co Chrześćian zawodzą i smęcą.

25. Zdało śię nam iednomyślnie zgromadzonym, postać do was męże wybrane z miłymi naßymi, z Barnabaßem i z Pawłem.

26. Z ludźmi, ktorzy wydali duße swe dla imienia Pana naßego Jezuśa Chrystuśa. Dzie.13,50. r.14,19.

27. Przetoż posłaliśmy Judaśa i Syle, ktorzy wam i ustnie toż powiedzą.

28. Abowiem zdało śię Duchowi świętemu i nam, abyśmy więcey nie kładli na was żadnego ćiężaru, oprocz tych rzeczy potrzebnych.

29. Abyśćie śię wstrzymawali od rzeczy bałwanom ofiarowanych, i od krwie, i od rzeczy dawionych, i od wßeteczeństwa: ktorych rzeczy ieżli śię strzedz będźiećie, dobrze uczynićie. Mieyćie śię dobrze. Dzie.15.20. r.16,4. r.21,25.

30. A tak oni będąc odprawieni, przyßli do Antyochyi; a zgromadźiwßy

Digitized by Google

mnoſtwo, oddali liſt.

31. A przeczytawſzy, radowali śię z oney † poćiechy. † Z przeſtrogę. Luc. Ze od zakonu mieli wolni bydź.

32. A Judas i Sylas, będąc i oni Prorokami, długimi słowy napominali bráćią, i utwirdzali ie. Dźie. 11, 27.

33. A zmieſzkawſzy tam do czaſu, odprawieni ſą z pokoiem od bráći do Apoſtołow.

34. Lecz Syli zdało śię tam zoſtać.

35. Także Paweł i Barnabaſz zmieſzkali w Antyochyi, nauczaiąc i opowiadaiąc z wielą innych Słowo Pańſkie.

36. A po kilku dni rzekł Paweł do Barnabaſza: wroćiwſzy śię, nawiedzmy bráćią naſzę po wſzyſtkich mieśćiech, w ktorycheśmy opowiadali słowo Pańſkie, iakoli śię maią.

37. Tedy Barnabaſz radźił, aby z ſobą wźięli i * Jana, ktorego zwano Markiem. * Dźie. 12, 12. 25. r. 13, 5. Kol. 4, 10. 2 Tym. 4, 11. Filem. 24.

38. Ale śię to Pawłowi * nie zdało bráć tego z ſobą, ktory był odſzedł od nich z Pamfilii, a nie chodźił z nimi na one prace. * Dźie. 13, 13. 2 Tym. 4, 11.

39. I wſzczął śię miedzy nimi wielki gniew; tak iż odſzedł ieden od drugiego; a Barnabaſz wźiąwſzy z ſobą Marka, płynął do Cypru.

40. Ale Paweł obrawſzy ſobie Sylę, wyſzedł, będąc poruczony łaſce Bożey od bráći. Dźie. 14, 26.

41. I przechodźił Syrią i * Cylicyą, utwirdzaiąc zbory. * Dźie. 11, 23. r. 13, 43. r. 14. 22.

Rozdźiał XVI.

Siedm ma częśći. I. Paweł wyſzedſzy miedzy Pogany w Liſtrze Tymoteuſza obrzezuie, i bierze z ſobą, od w. 1. II. Przeglądaiąc kośćioły, potwirdza w ſtatecznośći wiary, ale potym od Ducha S. zawśćiągniony, gdźie indźiey opowiadać Słowo Boże, i przez widzenie wezwany, do Macedonii przychodźi, do Filippowa, od w. 4. III. w Filippowie kazząc nawraca Lidyą, od w. 13. IV. z dźieweczki ducha wieſzczego wypędza od w. 16. V. Dla tego z Sylą rozgami śieczony, i do więźienia podany, od w. 19. Z ktorego VI. dla cudownego trzęśienia źiemie wywiodł go ſtroż więźienia i nawrocony ieſt, od w. 25. Naoſtatek VII. od Hetmanow z uczćiwośćią wypuſzczony, od w. 35.

I przy-

I Przyszedł do Derby i do Listry. a oto tam był uczeń niektory, imieniem * Tymoteusz, syn niektorey niewiasty Zydowskiey wierney, a oyca Greka.
* Dźie.14,6. r.17,14. r.19,22. r.20,4. Rzym.16,21. Filip.2,19. 1 Tess.3,2. 1 Kor.4,17.
Luc. Ktory bez zakonu i nieobrzezany prawym Poganinem był, a przećię Chrześćianinem został.

2. Temu świadectwo dawali bracia, ktorzy byli w Listrze i w Ikonii.

3. Chćiał tedy Paweł aby ten z nim * szedł: ktorego wźiąwszy, obrzezał dla Zydow, ktorzy byli na onych mieyscach. Bo wszyscy wiedźieli, że oćiec iego był Grekiem. * 1 Kor.9,20.

4. A gdy chodźili po mieśćiech, podawali im ku chowaniu ustawy, ktore były postanowione * od Apostołow, i starszych, ktorzy byli w Jeruzalem. * Dźie.15,20.

5. A tak śię zbory utwierdzały w wierze; i przybywało ich w liczbie na każdy dźień.

6. Tedy przeszedszy Frygią i Galatską kraine, zawśćiągnieni będąc od Ducha Swiętego, aby nie opowiadali Słowa Bożego w Azyi. Dźie.18,43.

7. Przyszedszy do Mizyi, kuśili śię iść do Bitynii, ale im Duch Iezusow nie dopuśćił.

8. Tedy minąwszy Mizyą, zstąpili * do Troady.
* Dźie.20,6. 2 Kor.2,12. 2 Tym. 4,3.

9. I pokazało śię Pawłowi w nocy widzenie: mąż nieiaki Macedończyk stał, prosząc go, i mowiąc: przepraw śię do Macedonii, a ratuy nas.

10. A uyrzawszy to widzenie, zaraześmy śię starali o to, iakobyśmy śię puśćili * do Macedonii; będąc tego pewni, iż nas Pan powołał, abyśmy im kazali Ewanielią.
*Dźie.20,1.

11. Puśćiwszy śię tedy z Troady, prostośmy bieżeli do Samokracyi; a nazaiutrz do Neapolu.

12. A ztamtąd do Filipowa, ktore iest pierwsze miasto tey częśći Macedonii nowo osadzone. I zostaliśmy w onym mieśćie przez kilka dni:

13. A w dźień sabbatu, wyszliśmy przed miasto nad rzekę, gdźie zwykły bywać modlitwy: a uśiadszy, mowiliśmy do niewiast,

ktore się tam były zeszły.

14. A niektora niewiasta, imieniem Lidya, ktora szarłat przedawała w mieście Tyatyrskim, Boga się boiąca, słuchała; ktorey Pan otworzył serce, aby pilno słuchała tego, co Paweł mowił. Luk. 24, 45.

15. A gdy się ochrzciła i dom iey, prosiła mowiąc: ponieważeście mię osądzili wierną bydź Panu, wszedszy do domu mego mieszkaycie: i przymusiła nas. 1 Moy. 19, 3. r. 33, 11. Sędz. 19, 21. Luk. 24, 29. Zyd. 13, 2.

16. I stało się, gdyśmy szli na modlitwę, iż niektora dzieweczka, co miała ducha wieszczego, zabieżała nam; a ta wielki zysk panom swoim * przynosiła, wrożąc.
* 1 Sam. 28, 7. Dzie. 19, 24.

17. Ta chodząc za Pawłem i za nami, wołała, mowiąc: ci ludzie sługami są Boga naywyższego, ktorzy nam opowiadaią drogę zbawienia.

18. A to czyniła przez wiele dni. Ale Paweł boleiąc nad tym, i obrociwszy się, rzekł onemu duchowi: rozkazuięć w imieniu Jezusa Chrystusa, abyś wyszedł od niey. I wyszedł oneyże godziny.
Mark. 16, 17.

19. A widząc panowie iey, iż zginęła nadzieia zysku ich, poimawszy* Pawła i Sylę, ciągnęli ie na rynek przed Urząd. * 2 Kor. 6, 5.

20. A stawiwszy ie przed Hetmany rzekli: ci * ludzie czynią zamieszanie w mieście naszym, będąc Zydami.
* Dzie. 17, 5.

21. I opowiadaią zwyczaie, ktorych się nam nie godzi przyymować, ani zachowywać; ponieważeśmy Rzymianie. Filip. 1, 13.

22. I powstało pospolstwo przeciwko nim: a Hetmani rozdarszy szaty ich, kazali ie * siec rozgami.
* 2 Kor. 11, 25. 1 Tess. 2, 2.

23. A gdy im wiele plag zadali, wrzucili ie do więzienia, przykazawszy strożowi więzienia, aby ich dobrze opatrzył.

24. Ktory wziąwszy takie rozkazanie, wsadził ie do nagłębszego więzienia, a nogi ich zamknął w kłodę.

25. A o połnocy * Paweł i Sylas modląc się, chwalili Boga pieśniami, tak, że ie słyszeli więźniowie.
* Dzie. 4, 31.

26. I

Digitized by Google

26. J powstało zprętka wielkie trzęśienie ziemie, że śię poruszyły grunty więźienia, i zarazem śię otworzyły * wszystkie drzwi; i wszystkich śię zwiąski rozwiązały.
*Dźie.5,19. r.12,7.

27. A ocućiwszy śię stroż więźienia, i uyrzawszy otworzone drzwi u więźienia, dobył miecza, chcąc śię sam zabić; mniemaiąc iż więźniowie poućiekali.

28. Lecz Paweł zawołał głosem wielkim, mowiąc: nie czyń sobie nic złego; bośmy sam wszyscy.

29. A kazawszy zaświećić, wpadł tam, a drząc, przypadł do nog Pawłowi i Syli.

30. A wywiodszy ie z więźienia, rzekł: Panowie, co * mam czynić, abym był zbawiony? *Luk.3,10. r.10,25. Dźie.2,37. r.9,6.

31. A oni rzekli: wierz w Pana Jezusa * Chrystusa, a będźiesz zbawiony, ty, i dom twoy. *Mark.16,16. Jan.3,16. r.6,40. 1 Jan.5,10.

32. J opowiadali mu słowo Pańskie, i wszystkim, ktorzy byli w domu iego.

33. A wźiąwszy ie oneyże godźiny w nocy, omył rany ich, a ochrzćił śię zaraz, on, i wszyscy domownicy iego.

34. A wprowadźiwszy ie do domu swego, nagotował im stoł: i weselił śię ze wszystkim domem swoim, uwierzywszy Bogu.
Luk.5,29. r.19,6.

35. A gdy był dźień, posłali Hetmani sługi mieyskie, mowiąc: wypuść one ludźie.

36. J oznaymił stroż więźienia te słowa Pawłowi; iż Hetmani posłali, abyśćie byli wypuszczeni: teraz tedy wyszedszy, idźćie w pokoiu.

37. Ale im Paweł rzekł: uśiekszy nas iawnie rozgami nieprzekonanych, gdyżeśmy ludźie * Rzymianie, wrzućili do więźienia: a teraz nas potaiemnie wyganiaią! nic z tego: ale sami niech przyydą, i wyprowadzą nas. *Dźie.22,25.

38. Tedy powiedźieli Hetmanom słudzy mieyscy te słowa. J zlękli śię, usłyszawszy że byli Rzymianie.

39. A przyszedszy, przeprośili ie: a wywiodszy ie, prośili ich, aby wyszli * z miasta. *Matt.8,34. Mark.5,17. Luk.8,37.

Digitized by Google

40. Wyszedszy tedy z więzienia, weszli do Lidyi: a uyrzawszy bráćią, poćieszyli ie, i odeszli.

Rozdział XVII.

Cztery ma częśći. W. I. Páweł do Tessaloniki przychodźi, gdźie z pożytkiem Chrystusa opowiada, lecz dla Zydow rozruch czyniących wypędzony od w. 1. W II. do Berei przychodźi, i z niemnieyszym pożytkiem opowiada, lecz naostatek także dla Zydow Tessalonickich rozruch czyniących ustąpić muśi od w. 10. W III. z Berei do Aten przychodźi, gdźie Zydow w bożnicy a Grekow na rynku uczy, od w. 17. W IV. zaprowadzony do Areopagu, zacne powiada kazanie, ktorym nawet Dyonizyusz Areopagitczyk z drugimi oraz nawrocony, od w. 19.

A przeszedszy Amfipolim, i Apollonią, przyszli do Tessaloniki, gdźie była bożnica Zydowska.

2. Tedy Páweł według zwyczaiu swego wszedł do nich; a przez trzy sabbaty kazał im z pisma.

3. Wywodząc i pokazuiąc to, że Chrystus miał ćierpieć,* i powstać od umarłych: a iż ten Jezus iest Chrystusem, ktorego ia wam opowiadam.

*Psalm. 22,7. Iz. 50,6. r.53,3. 5. Matt. 16, 21. r. 20,18. Mark. 8,31. Luk. 9.22. r. 18,31. r. 24,7. r. 26,46. Jan. 1,42.

4. I uwierzyli niektorzy z nich, a przyłączyli śię do Pawła i do Syle, i wielkie mnostwo nabożnych Grekow, i niewiast przednieyszych niemało.

Dźie. 28,24. r. 17,17.

5. Ale Zydowie, ktorzy nie uwierzyli, zięći zazdrośćią, przywźiąwszy do śiebie niektore lekkomyślne i złe męże, a zebrawszy kupę, uczynili rozruch w mieśćie; a naszedszy na dom Jazonow, szukali ich, aby ie wywiedli przed lud.

6. A nie znalazszy ich, ćiągnęli Jazona i niektorą bráćią, do przełożonych miasta, wołaiąc: oto ći, ktorzy wszystek * świat wzruszyli, i tu też przyszli!

* Dźie. 16,20. r. 24,5. 1 Krol. 18,17.

7. Ktore przyiął Jazon: a ći wszyscy czynią przećiwko dekretom Cesarskim; powiadaiąc, iż iest inszy Krol Jezus.

Luk. 23,2. Jan. 19,12.

8. A tak wzburzyli pospolstwo i przełożone miasta, ktorzy to słyszeli.

9. Ale oni wźiąwszy słuszną sprawę od Jazona i

od

od innych, puśćili ie.

10. A bracia wnet w nocy wysłali i Pawła i Syle do Berei: ktorzy tam przyszedszy, weszli do bożnice Zydowskiey.
Dźie.9,25.

11. A ći byli zacnieysi nad one, co byli w Tessalonice, ktorzy przyieli słowo Boże ze wszystka ochota, na każdy dźień rozsadzaiac * pisma, iezliby się to tak miało. *Iza.8,20. r.34,16. Luk.16,29. Jan.5,39. 1 Tym.4,16. 1 Piotr.1,10.

12. Przetoż wiele ich z nich uwierzyło, i Greckich niewiast uczćiwych, i meżow niemało.

13. A gdy się dowiedźieli oni, co byli z Tessaloniki Zydowie, że i w Berei opowiadane było Słowo Boże od Pawła, przyszli i tam, podburzaiac pospolstwo.
1 Tess.2,14.

14. Ale bracia wnet wysłali Pawła, aby szedł iakoby do morza: a Sylas i Tymoteusz tam zostali.
Matt.10,23.

15. A ći, ktorzy prowadźili Pawła, doprowadźili go aż do Aten: a wźiawszy rozkazanie do Syle i do Tymoteusza, żeby co narychley przyszli do niego, odeszli.
Dźie.18,5.

16. A gdy ich Paweł w Ateniech czekał, † poruszał się w nim Duch iego, widzac ono miasto poddane bałwochwalstwu. Dźie.16,1. 2 Piotr.2,8. Ps.119,158.
† G. Był zaostrzony.

17. A przetoż miewał rozmowę z Zydami, i z ludźmi nabożnymi, w bożnicy i na rynku na każdy dźień, z kim się mu trafiło.

18. Tedy niektorzy z Epikurow i z Stoikow Filozofowie, spierali się z nim: a niektorzy mowili: coż wżdy ten ‡ plotka mowić chce? a drudzy: zda się bydź opowiadaczem obcych bogow. Bo im Jezusa i zmartwychwstanie opowiadał. 1 Kor.4,13.
‡ G. Słowośiewca.

19. A porwawszy go, wiedli do Areopagu, mowiac: możemyli wiedźieć co to iest za nowa nauka, ktora ty opowiadasz?

20. Bo iakież obce rzeczy przynośisz do uszu naszych. Chcemy tedy wiedźieć, co wżdy z tego ma bydź?

21. (A wszyscy Ateńczycy, i cudzoziemscy gośćie

niczym inszym śię nie bawili, tylko powiadaniem albo słuchaniem nowin.)

22. Tedy Paweł stanąwszy w pośrzodku Areopagu, rzekł: Mężowie Ateńscy, z każdey miary was widzę nader nabożne.

23. Abowiem przechadzaiąc śię, i przypatruiąc waszym nabożeństwom, znalazłem też ołtarz, na ktorym napisano; Nieznaiomemu Bogu. Ktorego tedy nie znaiąc chwalićie, tego ia wam opowiadam.

24. Bo ktory * uczynił świat i wszystko, co na nim, ten będąc Panem nieba i ziemie, nie mieszka † w kośćielech ręką uczynionych.

1 Moy.1,1. Ps.33,6. i.124,8. i.104.2. i.50,12. i.146,6. † 2 Kron.6,18.30. Izai.66,1. Dźie.7,48.r.14,15.Obi.14,7.

25. Ani rękoma ludzkimi * chwalony bywa, iakoby czego potrzebował; ponieważ on dawa † wszystkim żywot, i oddech, i wszystko.

* 1 Moy.2,7. 4 Moy.16,22. r.27,16. Job.12,10. r.27,3. r.33,4. Psalm.50,8. † Psalm 21,5. i.27,1. i.36,7. Iza.42, 5. r.57,16. Zach.12,1.

26. I uczynił z iedney krwie wszystek narod ludzki, aby mieszkał po wszystkim obliczu ziemie; zamierzywszy przed tym rozrządzone czasy, i zamierzone granice mieszkania ich:

5 Moy.32,8. Iza.45,18.

27. Aby szukali Pana; owaby go snadź namacali i znaleźli: aczkolwiek od każdego z nas nie iest daleko.

5 Moy.4,29. 1 Kron.29,9. 2 Kron.15,2. Iza.55,6. Jer.23,23. r.29,13.

28. Abowiem w nim żywiemy, i ruchamy śię, i iesteśmy; iako i niektorzy z waszych Poetow powiedźieli: żeśmy i my rodźiną iego. 1 Moy.17,1. Job.10,12.

Lut. To znaczy, iż niegośmi pośli, iako z Oyca Stworzyćiela naszego.

29. Będąc tedy rodźiną Bożą, nie mamy * rozumieć, żeby złotu albo śrebru, albo kamieniowi misternie rytemu, albo wymysłowi człowieczemu, Bog miał bydź podobny.

* Izai.40,18.

30. Aczkolwiek tedy przeglądał Bog czasom tey niewiadomośći: ale teraz oznaymuie * ludźiom wszystkim wszędy, aby pokutowali. Psalm.82,13.

Dźie.14,16. Luk.24,47. Rzym. 3,4.5. r.16,26. Efez.1,9. r.3, 5. Kolos.1,26. 1 Tym.1,10. Tyt.2,11. 1 Piotr.1,14.20.

31. Prze-

Digitized by Google

31. Przeto iż * postanowił dzień, w ktory będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, ktorego na to naznaczył, upewniaiąc o tym wszystkie, wzbudziwszy go od umarłych. * Psalm. 9,8.9. i. 98,10. Dzie. 24,25. Rzym. 2,16. 1 Tym. 2,4.

32. A usłyszawszy o zmartwychwstaniu, iedni się naśmiewali; a drudzy mowili: będziemy cię znowu o tym słuchać.

33. J tak Paweł wyszedł z pośrzodku nich.

34. A mężowie niektorzy przyłączywszy się do niego, uwierzyli: miedzy ktorymi też był i Dyonizyusz Areopagitczyk, i niewiasta imieniem Damarys, i inni z nimi.

Luc. Bez zakonu, i uczynkow, bo byli Poganie.

Rozdział XIIX.

Pięć ma części. W I. Paweł do Koryntu przyszedszy i stanąwszy gospodą u Akwili, Zydow i Grekow przekonywa, od w. 1. W II. Gdy się Zydzi sprzeciwiali, udał się do Pogan do domu Justa z Kryspusem przełożonym bożnice, a upewniony będąc w widzeniu kościoł zbiera i długo uczy. W. III. Zydzi, ktorzy przywiedli Pawła do sądu Galliona, odegnani są od Galliona, i od ludu zbići, od w. 12. W IV. Paweł dla ślubu uczynionego udaie się do Jeruzalem, a przechodząc niektore mieysca i miasta, bracią utwirdza, od w. 18. V. Apollos do Koryntu przychodzi, a wprawiony w drogę Pańską od Akwilasa i Pryscylli, barzo pożyteczny iest, nauczaiąc, od w. 24.

Potym Paweł odszedszy z Aten, przyszedł do Koryntu.

2. A znalazszy niektorego Zyda, imieniem * Akwilę, rodem z Pontu, ktory był świeżo ze Włoch przyszedł z Pryscyllą, żoną swą, (dla tego iż był Klaudyusz postanowił, aby wszyscy Zydowie z Rzymu wyszli) przyszedł do nich.

* Rzym. 16,3. 1 Kor. 16,19. 2 Tym. 4,19.

3. A iż był tegoż rzemiesła, mieszkał u nich, i robił: abowiem rzemiesło ich było robić namioty.

Dzie. 20,34. 1 Kor. 4,12. r. 9, 12. 2 Kor. 11,9. r. 12,13. 1 Tess. 2,9. 2 Tess. 3,8.

4. Tedy miewał rozmowę w bożnicy na każdy sabbat, i pozyskawał i Zydy i Greki.

5. A gdy przyszli z Macedonii Sylas i Tymoteusz, ściśniony był w Duchu Paweł, oświadczaiąc Zydom,

dom, że Jezus iest Chrystusem. Dzie. 17, 14. 15. 2 Kor. 5, 14.

6. Lecz gdy się oni sprzećiwiali i bluźnili, otrząsnawszy proch * z szat, rzekł do nich: krew wasza na głowę waszę; iam iest czysty: od tego czasu poydę do Poganow. *3 Moy. 20, 9. 12. 2 Sam. 1, 16. Ezech. 3, 18, 19. r. 33, 4. Matt. 10, 14. r. 27, 25. Luk. 10. 11. Dzie. 13, 51.

7. A odszedszy ztamtąd, wszedł do domu nieiakiego człowieka, imieniem Justa, służącego Bogu: ktorego dom był podle samey bożnice.

8. Lecz Kryspus, przełożony * bożnice, uwierzył Panu ze wszystkim domem swoim: i wiele z Koryntczykow słuchaiąc uwierzyli, i ochrzceni są.
*1 Kor. 1, 14. Jan. 4, 53.
Lut. Ci przychodzą także bez zakonu i uczynkow.

9. Zatym Pan * rzekł Pawłowi w nocy w widzeniu: nie boy się, ale mow; a nie milcz. *Dzie. 16, 9. r. 23, 11.

10. Bom Ja iest z tobą; a żaden się na cię nie targnie, abyć miał co złego uczynić: abowiem Ja wielki lud * mam w tym mieście. *Jonas 4, 10. Jan. 10, 16.

11. I mieszkał tam rok i sześć miesięcy, nauczaiąc u nich Słowa * Bożego.

12. A gdy Gallio był starostą w Achai, powstali iednomyślnie Żydowie przećiwko Pawłowi: i przywiedli go do sądu, mowiąc:

13. Ten namawia ludzie, aby przećiwko Zakonowi Boga chwalili.

14. A gdy Paweł miał usta otworzyć, rzekł Gallio do Żydow: o Żydowie, gdyby się wam było iakie bezprawie * stało, albo iaka krzywda, słusznie bym was znośił. * Dzie. 25, 11.

15. Lecz ieźli iest iaka gadka o słowiech i o imionach, i o zakonie waszym, sami tego patrzćie: abowiem ia tego sędzią bydź nie chcę.

16. I odegnał ie od sądowey stolice.

17. Tedy porwawszy wszyscy Grekowie Sostena, przełożonego * bożnice, bili go przed sądową stolicą: a Gallio na to nic nie dbał. * 1 Kor. 1, 1.

18. A Paweł pomieszkawszy tam ieszcze przez niemało dni, pożegnawszy się z braćią, płynął do Syryi:

Digitized by Google

ryi: a z nim Pryscylla, i Akwilas * ogoliwszy głowę w Kienchreach; bo był uczynił ślub.

* 4 Moy.6,9.18. Dzie.21,23.24.

19. Zatym przyszedł do Efezu, i tam ie zostawił: a sam wszedszy * do bożnice, miał rozmowę z Żydami.

* Dzie. 19, 8.

20. A gdy go oni prośili, aby u nich przez dłuższy czas zmieszkał, nie zezwolił.

21. Ale śię z nimi pożegnawszy, rzekł: koniecznie ia muszę Swięto nadchodzące w Jeruzalem obchodźić: lecz śię zaśię do was wrocę, będźieli wola * Boża. J puśćił śię z Efezu.

* 1 Kor.4,19. Jak.4,15. Zyd.6,3.

22. A gdy przyszedł do Cezaryi, wstąpiwszy do Ieruzalem, a pozdrowiwszy Zbor, szedł do Antyochyi.

23. J zmieszkawszy tam przez niektory czas, wyszedł, obchodząc porządnie kraine Galatską, i Frygią; utwierdzaiąc wszystkie ucznie.

24. A Żyd niektory * imieniem Apollos, rodem z Aleksandryi, mąż wymowny, przyszedł do Efezu, będąc możnym w piśmiech

* 1 Kor.1,12. r. 3,6. r.16,12.

25. Ten był wprawiony w drogę Pańską: a pałaiąc w Duchu, mowił i nauczał pilnie o Panu, wiedząc tylko o chrzćie Janowym. Dzie.19,3. Rzym.12,11.

26. Ten począł bezpiecznie mowić w bożnicy. Ktorego usłyszawszy Akwilas i Pryscylla, przyięli go do śiebie, i dostateczniey mu wyłożyli drogę Bożą.

Rzym.16,3.

27. A gdy chćiał iść do Achai, napomniawszy go bracia, pisali do uczniow aby go przyięli. Ktory gdy tam przyszedł, wiele pomagał tym, ktorzy uwierzyli z łaski Bożey.

Efez.3,7.8.

28. Abowiem potężnie Żydy przekonywał; iawnie tego dowodząc z Pisma, iż Jezus iest Chrystusem.

Rozdział XIX.

Pięć ma częśći. W I. Paweł przyszedszy do Efezu dwanaśćie uczniow Janowym chrztem ochrzczonych dostateczniey nauczał, lecz nie przechrzćił, od w. 1. W II. wszedł do bożnice, a gdy Żydźi Słowo Boże łżyli odłączywszy uczniow od nich, uczy w szkole niektorego Tyranna, od w. 8. W III. Synowie Scewy z Żyda chcący diabła wygnać, szydzeni są i zranieni od niego, od w. 13. Braćia wierzą-

wierzący w. IV. utwirdzeni, przymnożeni, i kśięgi zabobonne spalone, od w. 17. W V. Demetryuß złotnik, wielki tumult przeciwko Pawłowi i Chrześćianom wzniećił, ktory ledwo uśmierzony, od w. 21.

I Stało śię, gdy Apollos * był w Korynćie, iż a wet obßedßy gorne krainy, przyßedł do Efezu: a znalazßy tam niektore ucznie, * Dźie. 18, 24. 1 Kor. 1, 12.

2. Rzekł do nich: izaliśćie wźięli Ducha Swiętego, uwierzywßy? a oni mu rzekli: owßemeśmy ani słychali, ieźli iest Duch świety. Jan. 7, 39. Dźie. 10, 44.

3. Tedy rzekł do nich: w cożeśćie tedy ochrzczeni? a oni rzekli, w chrzest Janow.

4. Zatym rzekł Paweł: Janći chrzćił chrztem * pokuty, mowiąc ludowi, aby w onego, ktory miał przyyść po nim uwierzyli, to iest, w Jezusa Chrystusa. * Matt. 3, 11. Mark. 1, 4. 8. Luk. 3, 16. Jan. 1, 26. Dźie. 1, 5. r. 2, 2. r. 11, 16.

5. A usłyßawßy to, ochrzczeni są w imię PAna Jezusowe.

6. A gdy na nie włożył Paweł ręce, zstąpił na nie Duch * Swięty; i mowili ięzykami, i prorokowali * Dźie. 2, 4. r. 6, 6. r. 8, 17. r. 10, 44. 46. r. 11, 15.

7. A było wßystkich męzow około dwunastu.

8. A wßedßy do bożnice, mowił bezpiecznie przez trzy mieśiące, nauczaiąc i namawiaiąc ich do krolestwa Bożego.

9. A gdy śię niektorzy zatwardźili, a wierzyć nie chćieli, źle mowiąc o tey drodze Bożey przed mnostwem; odstąpiwßy od nich, odłączył ucznie, na każdy dźień ucząc w ßkole niektorego Tyranna. 2 Kor. 7, 6. 8, 9. 2 Tym. 1, 15.

10. A to śię dźiało przez dwie lećie: tak iż wßyscy, ktorzy * mießkali w Azyi, słuchali Słowa Pana Jezusowego, tak Zydowie iako i Grekowie. * 2 Tym. 1, 15.

11. A nie lada cuda czynił * Bog przez ręce Pawłowe; * Mark. 16, 20. Dźie. 14, 3. Zyd. 2, 4.

12. Tak iż na chore przynoßono chustki, albo przepaski od ćiała iego, i odchodźiły od nich choroby, i duchowie źli wychodźili z nich. Dźie. 5, 15. Jan. 14, 12.

13. Tedy niektorzy z biegunow Zydowskich, ktorzy śię

śię bawili zaklinaniem, ważyli śię wzywać imienia Pana Jezusowego nad tymi, ktorzy mieli duchy złe, mowiąc: poprzyśięgamy was przez Jezusa, ktorego Paweł opowiada.

Matt. 12, 27.

14. A było ich śiedm synow iednego Żyda imieniem Scewy, nawyższego Kapłana, ktorzy to czynili.

15. Tedy odpowiedźiawszy duch zły, rzekł: znam Jezusa, i wiem co Paweł; ale wy cośćie zacz?

16. A rzućiwszy śię na nie człowiek on, w ktorym był duch zły, a opanowawszy ie, zmocnił śię przećiwko nim; tak, iż nadzy i zranieni wybiegli z onego domu.

17. I było to wiadomo wszystkim i Żydom i Grekom, ktorzy mieszkali w Efeźie: i przypadł strach na nie wszystkie, i było uwielbione imię Pana Jezusowe.

18. A wiele tych, ktorzy* uwierzyli, przychodźiło, wyznawaiąc i oznaymuiąc sprawy swoie. *Matt. 3, 6. Luc. Nauczaniem, kazaniem, i inszemi owocomi Ewanielii.

19. I wiele z tych, ktorzy śię naukami niepotrzebnymi parali, zniosszy kśięgi, spalili ie przed wszystkimi: a obrachowawszy cenę ich, znaleźli tego pięćdźieśiąt tyśięcy śrebrnikow.

20. Tak potężnie rosło* słowo Pańskie, i zmacniało śię. *Isa. 55, 11. Dźie. 6, 7. r. 12, 24. Kol. 1, 6.

21. A gdy śię to dokonało, postanowił Paweł w duchu, aby przeszedszy Macedonią i Achaią, szedł do Jeruzalem, mowiąc: Iż potym gdy tam będę, muszę i Rzym widźieć.

Dźie. 18, 21. Rzym. 15. 25. Gal. 2, 1.

22. A posławszy do Macedonii dwu z tych, ktorzy mu służyli, Tymoteusza i Erasta; sam do czasu został w Azyi. Dźie. 13, 5. Rzym. 16, 23. 1 Kor. 16, 10. 2 Tym. 4, 20.

23. A pod on czas stał śię rozruch niemały około drogi Bożey. Dźie. 22, 4. 2 Kor. 1, 8.

24. Abowiem niektory złotnik, imieniem Demetryusz, ktory robił kośćioły śrebrne Dyany, niemały zysk przywodźił rzemieśnikom: Dźie. 16, 16.

25. Ktore zgromadźiwszy, i inne, ktorzy takież rzemiosło robili, rzekł: mę-

Digitized by Google

mężowie, wiećie, iż z tego rzemieśla mamy dostatki nasze.

26. A widźićie i słyszyćie, że nie tylko w Efezie, ale mało nie po wszystkiey Azyi ten Paweł namowił i odwroćił wielki lud, mowiąc: że to nie są * bogowie, ktorzy są rękami uczynieni.

* 2 Moy.20,3. 3 Moy.19,4. r.26,1. 5 Moy.5,8. r.27,15. Psalm.97,7. i.115,4. i.135,15. Isa.40,18. r.42,8, Jerem.10,3. Abak.2,18. Madr.15,16.

27. Przetoż nam śię obawiać potrzeba, aby nie tylko rzemieślo nasze w lekkie poważenie nie przyszło, ale aby i kośćioł wielkiey bogini Dyany niżacz nie był poczytany; a żeby nie przyszło do skazy dostoieństwo iey, ktorą wszystka Azya i wszystek świat chwali.

28. A słuchaiąc tego, i będąc pełni gniewu, krzyknęli, mowiąc; wielka iest Dyana Efeska.

29. I było pełno po wszystkim mieśćie zamieszania; i wpadli iednomyślnie na plac, porwawszy Gaia, i * Arystarcha, Macedończyki, podrożne towarzysze Pawłowe.

* Dźie.20.4. r.27,2. Kol.4,10.

30. A gdy Paweł chćiał wyniść do pospolstwa, nie dopuśćili mu uczniowie.

31. A niektorzy też z przednieyszych mężow Azyyskich, będąc mu przyiaćielmi, posławszy do niego, prośili go, aby nie wychodźił na plac.

32. Tedy iedni tak, a drudzy inaczey wołali. Abowiem ona gromada była zamieszana; a więcey ich nie wiedźiało, dla czego śię zbieżeli.

33. A z oney zgraie wywlekli Aleksandra, ktorego popychali Zydowie. A Aleksander skinąwszy ręką, chćiał dać sprawę ludowi.

Dźie.12,17. r.13,16. r.21,40.

34. Ale gdy poznali iż był Zydem, wszczął śię iednostayny głos od wszystkich, iakoby przez dwie godźinie wołaiących: wielka iest Dyana Efeska.

35. Tedy Pisarz uśmierzywszy one zgraie, rzekł: mężowie Efescy, i ktoryż iest człowiek, coby nie wiedźiał, iż miasto Efeskie opieka śię kośćiołem wielkiey bogini Dyany, i obrazem, ktory spadł od Jowisza.

36. A ponieważ śię temu

†

mu nikt sprzećiwić nie może, słuszna abyśćie sie uspokoili, a nic skwapliwie nie czynili.

37. Abowiemeśćie przywiedli te męże ktorzy nie są ani świętokradzcami, ani bluźniercami bogini waszey.

38. A ieźliż Demetryusz i ći, ktorzy z nim są rzemieśnicy maią co przećiw komu, wszak bywa prawo, są też starostowie; niechże ie oni drugich pozywaią.

39. Jeźli sie też o czym inszym pytaćie, to sie może w porządnym zgromadzeniu odprawić.

40. Abowiem trzeba sie obawiać, abyśmy oskarżeni nie byli o rozruch dzisieyszy: gdyż niemasz żadney przyczyny, z ktoreybyśmy mogli dać sprawę żeśmy sie tu zbiegli. A to powiedziawszy, rozpuśćił ono zgromadzenie.

Rozdział XX.

Cztery ma częśći. W I. Paweł iadąc do Jeruzalem, przez Macedonią drogę odprawuie, od w. 1. W II. Dla zasadzek od Żydow na tey drodze uczynionych, wraca sie do Troady, od w. 3. W III. Kazanie prawiąc w Troadźie młodźieńca Eutycha, ktory z okna spadszy umarł, wskrzesza, od w. 7. W IV. starszych zboru Efeskiego przyzwawszy, po oycowsku napomina, a pożegnawszy sie z nimi, z płaczem rozstawa sie, od w. 17.

A gdy sie on rozruch ućiszył, zwoławszy Paweł uczniow, i z nimi sie pożegnawszy, wyszedł ztamtąd, aby szedł * do Macedonii.

* 1 Tym. 1,3. Dzie. 21,6. Rzym. 16,16. 1 Kor. 16,20. 2 Kor. 13,12. 1 Tess. 5,26.

2. A przeszedszy one strony, i napomniawszy ie szerokimi słowy, przyszedł do Grecyi.

3. A tam zmieszkawszy przez trzy mieśiące, gdźie nań Żydowie zasadzkę uczynili, gdy miał płynąć do Syryi, umyślił sie nawroćić przez Macedonią.

Dzie. 9,23. r. 13,45. r. 14,2.5. r. 17,5. 2 Kor. 11,26.

4. I puśćił sie z nim aż do Azyi Sopater, Bereeńczyk: a z Tessalończykow * Arystarchus i Sekundus, i Gaius Derbeyczyk, i Tymoteusz: * Dzie. 16,1. r. 19,29. r. 21,20. r. 27,2. Kol. 4,7. 10. 1 Kor. 1,14. Efez. 6,21. 2 Tym. 4,12. 20. Tyt. 3,12.

5. A z Azyańczykow, Tychykus i Trofimus: ktorzy wprzod poszedszy, czekali nas w Troadźie.

6. A my po dniach Przaśnikow odpłynęliśmy z Filippowa, i przyszliśmy do nich do Troady za pięć dni; gdzieśmy zmieszkali siedm dni.

7. Tedy w pierwszy dzień po sabbacie, gdy się uczniowie zgromadzili na łamanie * chleba, Paweł rozmawiał z nimi, maiąc iść precz nazaiutrz, i przedłużył mowę aż do połnocy.
* Dz.2,42.46.1 Kor.10,16.r.11,20.

8. A było wiele lamp na oney sali, gdzie byli zgromadzeni.

9. Tam siedząc niektory młodzieniec, imieniem Eutychus, w oknie; będąc ciężkim snem zięty, gdy tak Paweł długo mowił, snem zmorzony spadł na doł z trzeciego piętra: i podniesiony iest umarły.

10. A Paweł zstąpiwszy na doł, przypadł nań; a obłapiwszy go, rzekł: nie trwożcie się; boć w nim iest dusza iego.
1 Krol.17,22. 2 Krol.4,34.

11. A wstąpiwszy zasię, łamał chleb, i iadł, i kazał im długo aż do świtania; potym odszedł precz.

12. I przywiedli onego młodzieńca żywego, i byli nader ucieszeni.

13. A my przyszedszy wprzod do okrętu, puściliśmy się do Assonu, abyśmy ztamtąd wzięli Pawła; abowiem tak był postanowił, maiąc sam pieszo iść.

14. A gdy się z nami zszedł w Assonie, wziąwszy go, przyiachaliśmy do Mityleny.

15. A ztamtąd odpłynąwszy, drugiego dnia przyszliśmy przeciw Chyu: a † trzeciego dnia przypłynęliśmy do Samu: a pomieszkawszy w Trogillu, nazaiutrz przyszliśmy do Miletu. † G. innego.

16. Abowiem Paweł umyślił był minąć Efez, aby mu nie przyszło czasu trawić w Azyi; bo się kwapił, ieżliby mu można, aby na dzień Swiąteczny był w Jeruzalem.

17. Tedy z Miletu posławszy do Efezu, przyzwał do siebie starszych Zborowych.

18. Ktorzy gdy do niego przyszli, rzekł im: wy wiecie od pierwszego dnia, ktoregom przyszedł * do Azyi, iakom z wami po wszystek czas był. * Dzie.19,9.

19. Służąc Panu ze wszelką uniżonością, i z wielą

wiela tesz i pokus, ktore na mię przychadzały z zasadzek Żydowskich.

Rzym.1,9. 2 Kor. 11,23. &c.

20. Jakom śię nie schraniał niczego, coby było pożyteczno, abym wam nie oznaymił i nie uczył was iawnie i po domiech.

Dźie.20,27. 2 Kor.1,12.

21. Swiadectwo wydawaiąc i Żydom i Grekom, o pokućie ku * Bogu, i o wierze w Pana naszego Jezusa Chrystusa. *Mark.1,15. Luk.24,47. Dźie.17,30.31.

22. A oto teraz ia będąc związany Duchem, idę do Jeruzalem, nie wiedząc co tam na mię przyyść ma.

23. Tylko że Duch Swięty po mieśćiech * świadczy, powiadaiąc, że mię więźienie i ućiski czekaią.

* Dźie. 21,4. 11.12.

24. Wszakże ia na nic dbam, i nie iest mi tak droga dusza moia: bym tylko bieg moy * z radośćią wykonał, i posługę, ktoram † wźiął od Pana Jezusa, na oświadczenie Ewanielii łaski Bożey. * Dźie.21,13. Filip.2,17. 2 Kor.7,4. 2 Tym.4,7. † Galat.1,12. Tyt.1,3.

25. A teraz oto ia wiem, że iuż więcey nie oglądaćie oblicza moiego wy wszyscy, miedzy ktorymim chodźił, każąc krolestwo Boże.

26. Przetoż oświadczam śię wam dnia dźiśieyszego, żem ia iest * czysty od krwie wszystkich. * 1 Sam.12,3. 2 Sam.3,28. Ezech.33,9.

27. Abowiem nie chroniłem śię, żebym wam nie miał oznaymić wszelkiey rady Bożey. Luk.7,30. Dźie. 20,20. Efez.1,7. 11. 1 Piotr.5,2. 1 Tym. 4,16. Filip.1,1. Kol.1,14. Żyd. 9,12.14. 1 Piotr. 1,19. Obi. 1,5. r.5,9.

28. Pilnuyćież tedy samych śiebie, i wszystkiey trzody, w ktorey was Duch Swięty postanowił Biskupami; abyśćie paśli Zbor Boży, ktorego nabył * przez własną krew. * 1 Kor.1,30. r.6.20. r.7,23. Efez.1,7. Kolos.1,20. Żyd. 9,12. 1 Piotr. 1,19. Objaw. 1,5. r.5,9.

29. Boć ia to wiem, że po odeyśćiu moim wnidą miedzy was * wilcy okrutni ktorzy trzodźie folgować nie będą. * Matt.7,15. r.10,16. 2 Piotr.2,1.

30. A z was samych * powstaną mężowie, mowiący rzeczy przewrotne, aby za sobą poćiągnęli ucznie. * Psalm.41,10. Matt. 24,11. 1 Tym. 4,1.

Digitized by Google

2 Tym. 3, 1. 1 Jan. 2, 19. 2 Piotr. 2, 2. r. 3, 3. Jud. w. 4. 18.

31. Przetoż czuyćie, pomniąc, żem przez trzy lata w nocy i we dnie nie przestawał napominać ze łzami każdego z was.

32. A teraz bráćia poruczam was Bogu, i słowu łaski iego, ktory może pobudowáć i dać wam dźiedźictwo miedzy wszystkimi poświeconymi.

Dźie. 14, 3. r. 26, 18. Efez. 1, 18.

33. Srebra, *albo złota, albo szaty nie pożądałem od nikogo. *4 Moy. 16, 15. 1 Sam. 12, 13. 1 Kor. 9, 12. 2 Kor. 11, 7. 9. r. 12, 13.

34. Owszem *sami wiećie, że moim potrzebom, i tych, ktorzy są ze mną, służyły te ręce. *Dźie. 18, 3. 1 Kor. 4, 12. r. 9, 12. 1 Tess. 2, 9. 2 Tess. 3, 8.

35. Wszystkomći wam okazał, iż tak pracuiąc, muśimy podeymowáć słabe, a pamiętać na słowa Pana Jezusowe, że on rzekł: Szczęśliwsza iest rzecz dawáć, niżeli brać.

Luk. 6, 36. 38. r. 16, 9. 1 Kor. 9, 12.

36. A to powiedźiawszy, klęknął na kolana swoie, i modlił śię z nimi wszystkimi. Dźie. 21, 5.

37. J stał śię wielki płacz wszystkich: a upadáiąc na szyię Pawłowę, całowali go.

38. Smęcąc śię barzo, nawięcey z tych słow, ktore im rzekł: że iuż więcey nie mieli oglądać oblicza iego. J prowadźili go do okrętu.

Rozdźiał XXI.

Pięć ma częśći. W I. Paweł drogę swą Jeruzalemską odprawuiąc, przybył do Cezaryi, i wstąpił do Filipa, ktory miał cztery corki prorokini, od w. 1. W II. Agabus tam przyszedszy przepowiedźiał więźienie Pawłowi, lecz on śię nie dał namowić, od w. 10. W III. Paweł przybywszy do Jeruzalem, wszedł do Jakuba Apostoła, od ktorego wdźięcznie przyięty, od w. 15. W IV. Jakub Pawłowi radźił ślub w kośćiele oddáć, temu też był posłuszny, od w. 24. W V. Pawła Żydźi z kośćioła wywlekszy bili, aż Hetman z ręk ich wydarszy go zaprowadźił poymanego do obozu Rzymskiego od w. 27.

A gdyśmy odiachali, rozstawszy śię z nimi, prosto iadąc przyiachaliśmy do Kou: a nazaiutrz do Rodu, a ztamtąd do Patary.

2. A tam znalazszy okręt, ktory miał płynąć do Fenicyi, wśiadszy weń, iachaliśmy.

3. A gdy śię nam ukazał Cypr, tedy zostawiwszy go po lewey stronie, płynęliśmy

liśmy do Syryi, i przypłynęliśmy do Tyru: abowiem tam z okrętu towary składać miano.

4. A znalazszy ucznie, zmieszkaliśmy tam śiedm dni: ktorzy mowili Pawłowi * przez Ducha, aby nie chodził do Jeruzalem. * Dzie. 20,23. r. 21,12.

5. Ale gdyśmy wymieszkali one dni, wyszedszy, poszliśmy; a wszyscy nas prowadzili z żonami i z dziatkami, aż za miasto: a klęknąwszy na kolana * na brzegu, modliliśmy śię.
* Dzie. 20,36.

6. A pożegnawszy śię iedni z drugimi, wstąpiliśmy w okręt: a oni śię wroćili do domu.

7. A my odprawiwszy płynienie z Tyru, przypłynęliśmy do Ptolemaidy; a pozdrowiwszy bracią, zmieszkaliśmy u nich przez ieden dzień.

8. A nazaiutrz wyszedszy Paweł, i my, ktorzyśmy z nim byli, przyszliśmy do Cezaryi: a wszedszy w dom Filipa * Ewanielisty, ktory był ieden z onych śiedmi, zostaliśmy u niego.
* Dzie. 6,5. r. 8,26.40. Efez. 4,11.

9. A ten miał cztery corki panny, ktore prorokowały. Joel. 2,28. Dzie. 2,17.

10. A gdyśmy tam przez nie mało dni zmieszkali, przyszedł z Judskiey ziemi Prorok niektory * imieniem Agabus. * Dzie. 11,28.

11. Ten przyszedszy do nas, i wziąwszy pas Pawłow, a związawszy sobie ręce i nogi, rzekł: to mowi Duch Swięty: męża, ktorego iest ten pas, tak zwiążą w Jeruzalem Zydowie, i podadzą go w ręce Poganom. Dzie. 20,23. r. 21,12.

12. A gdyśmy to usłyszeli, prośiliśmy i my, i ći, ktorzy na onym mieyscu byli, aby on nie chodził do Jeruzalem.

13. Tedy odpowiedział Paweł: coż czynićie, płacząc, i serce mi psuiąc? abowiem ia nie tylko bydź związanym, ale i umrzeć * iestem gotowy w Jeruzalem, dla imienia Pana Jezusowego. * Dzie. 20,24.

14. A gdy śię on nie dał namowić, daliśmy pokoy, mowiąc: niech śię stanie wola Pańska. Matt. 6,10. Luk. 11,2. r. 42,92. 1 Sam. 3,18.

15. A po onych dniach wziąwszy rzeczy swoie, szliśmy do Jeruzalem.

16. A szli z nami i niektorzy uczniowie z Cezaryi,

tyi, wiodąc z sobą tego, u ktoregośmy gospodą stać mieli, nieiakiego Mnazona, Cypryyczyka, starego ucznia.

17. A gdyśmy przyszli do Jeruzalem, wdźięcznie nas bracia przyieli.

18. A nazaiutrz wszedł z nami Paweł do Jakuba, gdźie śię byli wszyscy starśi zeszli. Dźie. 15, 13. Gal. 1, 19.

19. Ktore pozdrowiwszy, rozpowiedźiał im wszystko porządnie, co Bog uczynił miedzy Pogany przez usługę iego.

20. Co oni usłyszawszy, chwalili Pana, i rzekli mu: widźisz braćie iako iest wiele tyśięcy Zydow, ktorzy uwierzyli; a ći wszyscy gorliwi są miłośnicy zakonu.

21. Ale o tobie wźięli sprawę, że odwodźisz † od Moyzesza wszystkich tych Zydow, ktorzy są miedzy Pogany, mowiąc: że nie maią obrzezywać dźiatek, ani maią chodźić według ustaw zakonnych. Dźie. 19, 26.

† G. uczysz odstąpienia.

22. Coż tedy iest? koniecznieć śię muśi zeyść lud, bo usłyszą, żeś przyszedł.

23. A przetoż czyń to, coć mowiemy: mamy tu czterech mężow, ktorzy na sobie * ślub maią.

* 3 Moy. 27, 2. 4 Moy. 6, 2. 13. 18. r. 30, 3. Dźie. 18, 18.

24. Tych wźiąwszy do śiebie, oczyść śię z nimi, i uczyń nakład na nie, aby ogolili głowy; a poznaią wszyscy, że to, co o tobie słyszeli, nic nie iest: ale że i ty sam chodźisz przestrzegaiąc zakonu.

25. A o tych, ktorzy uwierzyli z Poganow, myśmy pisali; stanowiąc, aby nic takowego nie zachowywali, tylko aby śię wystrzegali tego, co iest ofiarowano * bałwanom, i od krwie, i od rzeczy dawionych, i od wszeteczeństwa.

* Dźie. 15, 20. 29. 1 Moy. 9, 4. 3 Moy. 3, 17. 1 Kor. 1, 9. 10.

26. Tedy Paweł wźiąwszy z sobą one męże, nazaiutrz oczyśćiony będąc, z nimi wszedł do kośćioła, opowiadaiąc wypełnienie dniow * oczyśćienia, aż za każdego z nich oddana była ofiara. * 4 Moy. 6, 13. Dźie. 24, 18.

27. A gdy śię miało wypełnić śiedm dni, niektorzy Zydowie z Azyi, uyrzawszy go w kośćiele, wzburzyli wszystek lud, i wrzućili nań ręce, Dźie. 24, 19.

28. Wo-

Digitized by Google

28. Wołaiąc: mężowie Izraelscy, ratuycie: tenći to iest człowiek, ktory przećiwko ludowi i zakonowi, i mieyscu temu, wszystkich wszedy uczy: nad to, i Greki wprowadźił do kośćioła, i splugawił to mieysce święte. 5 Moy. 23, 3.

29. Abowiem przed tym widźieli z nim w mieśćie Trofima Efeskiego: o ktorym mniemali, żeby go Paweł wprowadźił do kośćioła. Dźie. 20, 4. 2 Tym. 4, 20.

30. I wzruszyło śię miasto wszystko, i zbiegł śię lud; a poymawszy Pawła, wywlekli go precz z kośćioła, a zatym zaraz drzwi zamkniono. Dźie. 26, 21.

31. A gdy śię starali iakoby go zabili, dano znać Hetmanowi woyska, iż śię wzruszyło wszystko Jeruzalem.

32. Ktory zarazem wźiąwszy z sobą żołnierze i setniki, przybieżał do nich. A oni uyrzawszy Hetmana i żołnierze, przestali Pawła bić.

33. Tedy Hetman przybliżywszy śię, poymał go, i kazał go dwiema łańcuchami związać: i wywiadował śię ktoby był, i coby uczynił? Dźie. 20, 23. r. 21, 11.

34. A iedni tak, drudzy inaczey miedzy ludem wołali. A gdy śię nic pewnego dla zgiełku dowiedźieć nie mogł, rozkazał go wieść do obozu.

35. A gdy był u wschodu, przydało śię, że go prawie żołnierze nieśli dla gwałtu onego ludu.

36. Abowiem wielki lud szedł za nim, wołaiąc: zgładź * go. * Luk. 23, 18. Jan. 19, 15. Dźie. 22, 22.

37. A gdy miał bydź Paweł prowadzony do obozu, rzekł Hetmanowi: a godźi mi śię co mowić do ćiebie? a on rzekł: umiesz po Grecku?

38. I nie tyżeś iest on * Egipczanin, ktoryś przed tymi dniami uczynił rozruch, i wywiodłeś na puszczą czterey tyśiące mężow zboycow. * Dźie. 5, 36.

39. A Paweł rzekł: iamći iest człowiek * Żyd, Tarseńczyk, mieszczanin nie z podłego miasta w Cylicyi. Przetoż proszę ćię, dopuść mi mowić do ludu. * Dźie. 9, 11. r. 22, 3.

40. A gdy on dopuśćił, Paweł stoiąc na wschodźie, skinął ręką na lud. A gdy było

było wielkie milczenie, uczynił rzecz do nich Zydowskim iezykiem, mowiąc: Dźie.12,17. r.13,16. r.19,33.

Rozdźiał XXII.

Trzy ma części. W. I. Paweł dostąpiwszy dozwolenia od hetmana, obszernie śie wymawiał przed Zydami od w. 1. W. II. Potym na wołanie i prośbę Zydow, aby był zgładzony, chćiał go hetman biczmi sprobowáć, lecz dowiedźiawszy śie, że Paweł Rzymianinem był, dał temu pokoy od w. 22. W. III. Chcąc śie sprawy dowiedźieć, zwołał do śiebie przednieyszych kapłanow i Radę, a Pawła stawił przed nimi od w. 30.

Mężowie bráćia i oycowie, słuchaycie moiey, ktorą teraz do was czynię, obrony. Dźie.7,2.

2. A gdy usłyszeli, iż do nich rzecz czynił Zydowskim iezykiem, tym śię barźiey ućiszyli; i rzekł: Dźie.21,40.

3. Jamći iest mąż Zyd, urodzony * w Tarśie Cylicyyskim; lecz wychowany w mieśćie tym u nog † Gamaliełowych: wyćwiczony dostatecznie w zakonie oyczystym, gorliwym będąc miłośnikiem Bożym, iako wy wszyscy dźiś iesteśćie. * 2 Kor.11,22. † Dźie.5,34. r.9,11. r.21,39. r.23,6. r.26,5. Gal.1,14. Rzym.10,2. Filip.3,5.

4. Ktorym * prześladował tę drogę aż na śmierć: wiążąc i podawaiąc do więźienia i męże i niewiasty. * Dźie.8,3 r.9,1. r.22, 19. r.26,10. 1 Kor.15,9. Galat.1,13. 1 Tym.1,13.

5. Jako mi tego i naywyższy Kapłan iest świadkiem, i wszyscy starśi: od ktorych też listy wźiąwszy do bráći, iachałem do Damaszku; abym i te, ktorzy tam byli, związane przywiodł do Jeruzalem, aby byli karani. Dźie.9,1. r.26,12.

6. J stało śię gdym iachał, i gdym śię przybliżał do Damaszku o południu, że znagła ogarnęła mię światłość wielka z nieba. Dźie.9,3. r.26,12. 1 Kor.9,1. r.15,8. 2 Kor.12,2.

7. J upadłem na źiemię: a usłyszałem głos mowiący do mnie: Saulu Saulu, czemu mię prześladuiesz? Dźie.26,14.15.

8. A iam odpowiedźiał. Ktoś iest Panie? i rzekł do mnie: Jam iest Jezus Nazareński, ktorego * ty prześladuiesz. * Zach.2,8. Matt.10,40. Jan.13,20.

9. A ći, ktorzy byli ze mną, acz widźieli światłość i polękali śię, ale głosu nie słyszeli

szeli onego, ktory ze mna mowił. Dzie.9,7. Dan.10,17.

10. I rzekłem: coż uczynię Panie? a Pan rzekł do mnie: wstań, idź do Damaszku: a tamći powiedza o wszystkim, co postanowiono, abyś ty uczynił. Dzie.9,6.

11. A gdym nie widział przed iasnościa światłości oney, bedac prowadzony za reke od tych, co ze mna byli, przyszedłem do Damaszku. Dzie. 9,8.

12. Tam nieiaki Ananiasz, * maż pobożny według zakonu, maiac świadectwo od wszystkich Zydow tam mieszkaiacych. * Dzie.9,10.17.18.

13. Przyszedszy do mnie i przystapiwszy, rzekł mi: Saulu bracie, przeyrzy. A iam teyże godziny weyrzał nań.

14. A on rzekł: Bog Oycow naszych obrał cie, abyś poznał wola iego; a iżbyś ogladał onego sprawiedliwego, i słuchał głosu z ust iego. Dzie.26,16. r.3,14. r.7,52. Zyd.7,26, 1 Jan.2,1. Gal.1,15.16.

15. Abowiem mu bedziesz świadkiem u wszystkich ludzi, tego, coś widział i słyszał. Dzie.9,15. r.26,16,

16. Przetoż teraz coż odwłaczasz? wstań, a odrzći sie; a omyy grzechy twoie, wzywaiac imienia * Pańskiego. * Joel.2,32. Matt.,3,11. Mark.1,4. Luk.3,3. Rzym.10,13.

17. I stało sie potym, gdym sie wrócił * do Jeruzalem, a modliłem sie w kościele, żem był w zachwyceniu. * Dzie.9,26. 2 Kor.12,2.

18. I widziałem go mowiacego do siebie: śpiesz sie, a wynidź rychło z Jeruzalem; poniewaz świadectwa twego nie przyyma o mnie.

19. A iam rzekł: Panie, onić wiedza, * żemći ia podawał do wiezienia, i biiał w bożnicach te, ktorzy wierzyli w cie: * Dzie.8,3. r.9,2.

20. I gdy wylewano * krew Szczepana, świadka twoiego, iam też tudzież stał, i zezwalałem na zabicie iego, i strzegłem szat tych, ktorzy go zabiiali. * Dzie.7,58. r.8,1.

21. I rzekł do mnie: idźże, boć Ja ciebie do Poganow * daleko pośle.
* Dzie.9,15. r.13,2. r.26,17.18. Rzym.1,5. r.1,13. r.15,16.19. Galat.1,15.16. Efez.3,7.8. 1 Tym.2,7. 2 Tym.1,11.

22. A słuchali go aż do

tego słowa: i podnieśli głos swoy, mowiąc: zgładź z ziemie * takiego; bo nie słuszna, aby miał żyć.

* Dzie. 21, 36.

23. A gdy oni wołali, i miotali szaty, i ćiskali proch na powietrze,

24. Rozkazał go Hetman wieść do obozu, i kazał go biczmi sprobować, żeby śię dowiedźiał, dla ktoreyby przyczyny nań tak wołano.

25. A gdy go rozćiągniono, aby go biczmi bito, rzekł Paweł do setnika, ktory tuż stał: Izali śię wam godźi człowieka Rzymianina nieosądzonego biczmi bić?

Dzie. 16, 37.

26. Co usłyszawszy setnik, przystąpiwszy do hetmana, powiedźiał mu, mowiąc: patrz, co czynisz; boć ten człowiek iest Rzymianinem.

27. A przystąpiwszy Hetman, rzekł mu: powiedz mi, ieźliś ty iest Rzymianinem? a on rzekł: tak iest.

28. I odpowiedźiał Hetman: iam za wielką summę tego mieyskiego prawa dostał. A Paweł rzekł: a iam śię i urodźił.

29. A wnetże odstąpili od niego ći, ktorzy go mieli wźiąć na proby. Do tego, i Hetman śię bał, dowiedźiawszy śię że był Rzymianinem, a iż go był kazał zwiazać.

30. A tak nazaiutrz chcąc śię pewnie dowiedźieć tego, o coby był oskarżony od Żydow, uwolnił go od onych związek: i rozkazał śię zeyść przednieyszym Kapłanom, i wszystkiey radźie ich: a wywiodszy Pawła, stawił go przed nimi.

Rozdźiał XXIII.

Pięć ma częśći. W I. Paweł Kapłanow i Radę mową swoią tak zmieszał, że hetman kazał go wywieść z pośrzodku wadzących śię, obawiaiąc śię, żeby go nie rozszarpali, od w. 1. W. II. Pan w nocy pokazawszy śię, potwirdźił go, od w. 11. W. III. Żydźi zprzysiągszy śię, zasadzkę na Pawła uczynili, od w. 12. Ktorey w IV. hetman ostrzeżony od śiestrzeńca Pawłowego zabiegł, od w. 16. Abowiem w. V. Pawła nocą odesłał z listem Feliksowi starośćie, od ktorego też przyięty od w. 23.

A Paweł pilnie patrząc na onę Radę, rzekł: mężowie bracia, ia ze wszystkiego * sumnienia dobrego chodźiłem przed Bogiem, aż do dnia tego.

* Dzie. 24, 16. 2 Kor. 1, 12. r. 4, 2. r. 5, 11. 2 Tym. 1, 3. Żyd. 13, 18.

2. Te-

Digitized by Google

2. Tedy Ananiasz, naywyższy Kapłan, rozkazał go tym, ktorzy przy nim stali, * bić w gębę. * 1 Krol.22,24. Jerem.20,2. Jan.18,22.

3. Tedy rzekł Paweł do niego: uderzy ćię Bog śćiano pobielana; i ty śiedźisz, sądząc mię według zakonu, a rozkazuiesz mię bić przećiwko zakonowi?

3 Moy.19,15.35. 5 Moy.17,4.9. r.25,12. Jan.7,51.

4. Zatym ći, ktorzy tam stali, rzekli: naywyższemu Kapłanowi Bożemu złorzeczysz?

5. A Paweł rzekł: nie wiedźiałem braćia, żeby był naywyższym kapłanem. Bo napisano: kśiążęciu ludu twego * złorzeczyć nie będźiesz. * 2 Moy.22,28. Kazn.10,20. 2 Piotr.2,10. Jud. w. 8.

6. A poznawszy Paweł, że ich iedna część była Saduceuszow, a druga Faryzeuszow, zawołał w oney Radźie: mężowie braćia, iam iest Faryzeusz, * syn Faryzeuszow; o nadźieię i o powstanie † umarłych mnie tu dźiś sądzą.

* Dźie.26,5. Filip.3,5. † Dźie.24,21.

7. A gdy on to mowił, wszczął śię rozruch miedzy Faryzeuszami i Saduceuszami: i rozerwało śię ono mnostwo.

Isa.8,10. Przyp.13,10.

8. Abowiem * Saduceuszowie mowią, iż niemasz zmartwychwstania, ani Anioła, ani Ducha: ale Faryzeuszowie to oboie wyznawaią. * Matt.22,23. Mark.12,18. Luk.20,27.

9. I wszczęło śię wołanie wielkie. A powstawszy nauczeni w piśmie z strony Faryzeuszow, spierali śię, mowiąc: nicześmy * złego nie znaleźli w tym człowieku: i ieźli mu co powiedźiał Duch, albo Anioł, nie walczmysz z Bogiem.

* Dźie.5,39. r.22,7. r.17,18. r.9,4. r.16,9. r.25,25. r.26,31.

10. A gdy śię wszczął wielki rozruch, obawiaiąc śię hetman, aby Pawła miedzy sobą nie rozszarpali, rozkazał iść żołnierzom na doł, a wydrzeć go z pośrzodku ich, i odwieść do obozu.

11. A drugiey nocy stanąwszy * przy nim Pan, rzekł: bądź dobrego serca Pawle. Abowiem iakoś o mnie świadczył w Jeruzalem, tak muśisz świadczyć i w Rzymie. * Dźie.18,9. r.19,21.

12. A

12. A gdy był dźień, zszedszy śię niektorzy z Zydow, záwiązáli śię klątwą, mowiąc: że nie mieli ieść ani pić, áżby Páwłá zábili.

Dźie 20,30. Matt.26,74.

13. A było ich więcey niż czterdźieśći, ktorzy to przyśiężenie uczynili.

14. Ktorzy przyszedszy do przednieyszych Kapłanow, i do stárszych, rzekli: klątwąśmy śię záwiązáli, że nic nie ukuśimy, áżbyśmy Páwłá zábili.

15. Przetoż wy teraz daycie znáć hetmanowi z pozwoleniem wszystkiey Rady, áby go iutro do was wywiodł, iákobyśćie śię chćieli dostáteczniey wywiedźieć o sprawach iego; á my, pierwey niż tu przyydźie, gotowiśmy go zábić.

Dźie.25,3. 2 Kor.11,26.

16. A gdy usłyszał śiestrzeniec Páwłow o tey zásadzce, przyszedł; á wszedszy do obozu, oznaymił to Páwłowi.

17. Tedy Páweł záwołáwszy iednego z setnikow, rzekł: záprowadź tego młodźieńcá do Hetmáná, bo mu coś ma powiedźieć.

18. A ták on wźiąwszy go, wiodł go do Hetmáná, i rzekł: Páweł więźień, záwołáwszy mię, prośił, ábym tego młodźieńcá przywiodł do ćiebie, ktoryć ma coś powiedźieć.

19. Tedy Hetman wźiąwszy go zá rękę, i ustąpiwszy na stronę, wywiádował śię; coż to iest, co mi masz powiedźieć?

20. A on rzekł: postánowili Zydowie prośić, ćię, ábyś iutro wywiodł Páwłá przed Radę, iákoby śię chćieli co dostátecznieyszego wywiedźieć o nim.

Dźie. 23,12.

21. Ale ty nie pozwaláy im tego; bo śię nań násádźiło z nich więcey niż czterdźieśći mężow, ktorzy śię klątwą záwiązáli, iż nie máią ani ieść ani pić, áżby go zábili. I są iuż pogotowiu, czekáiąc od ćiebie odpowiedźi.

22. Tedy Hetman odprawił onego młodźieńcá, przykazawszy mu, áby tego przed nikim niepowiádał, iż mu to oznaymił.

23. A záwołáwszy dwu niektorych z Setnikow, rzekł: nagotuyćie dwieśćie żołnierzow, áby szli áż do Cezáryi; do tego śiedmdźieśiąt iezdnych i dwieśćie

ście drabantow, na trzećią godźinę w noc.

24. Nagotowáć też † bydlętá; áby wsádźiwszy Páwłá na nie, zdrowo go záprowádzono do Feliksá stárosty: † ł. Konie.

25. Nápisawszy list w ten sposob:

26. Klaudyusz Lizyasz namożnieyszemu Stáróśćie Feliksowi zdrowia życzy.

27. Tego męża *poymánego od Żydow, gdy iuż od nich miał być zábity, przypádszy z rotą, odiąłem go, dowiedźiawszy śię, iż iest Rzymiáninem.

* Dźie. 21, 32. r. 22, 27.

28. A chcąc wiedźieć przyczynę, dla ktoreyby* náń skarżyli, wywiodłem go przed ich Radę.

* Dźie. 22, 30.

29. I ználazłem że náń skarżą o iákieś gadki * z strony Zakonu ich; á że nie ma żadney winy, dla ktoreyby był godźien śmierći albo więźienia.

* Dźie. 23, 9. r. 24, 20. 21. r. 25, 19.

30. A gdy mi powiedźiano o zasadzce, ktorą mieli uczynić Żydźi na tego męża, zarazem go posłał do ćiebie; opowiedźiawszy też tym, co náń skarżyli, áby przed tobą mowili to, coby przećiwko niemu mieli. Miey śię dobrze.

Dźie. 23, 20. 21.

31. Żołnierze tedy ták, iáko im było rozkazano, wźiąwszy Páwłá, prowádźili go nocą do Antypátrydy.

32. A názaiutrz, zostáwiwszy iezdne, áby z nim iácháli, wroćili śię do obozu.

33. Ktorzy przyiáchawszy do Cezaryi, á oddawszy list stáróśćie, stáwili przed nim i Páwłá.

34. A stárostá list przeczytawszy, spytał go, z ktoreyby był krainy: á zrozumiawszy, że był z Cylicyi,

35. Rzekł: będę ćię słuchał, gdy też przybędą ći, ktorzy ná ćię skarżą. I rozkazał go strzedz ná ratuszu Herodowym.

Rozdział XXIV.

Pięć ma częśći. W I. Ananiasz naywyższy kapłan z starszymi i Zwdowskimi przez Tertulla Prokuratora, oskarżyli Páwła do Feliksa starosty, od w. 1. W II. Pawel tak śię broni, od w. 10. Ze W III. Feliks niesk ończywszy spraw, wszystkich zwłaczał i rozpuśćił, od w. 23. W IV. Feliks od Páwła prawdę nauki wyznaiącego przestraszony, spodźiewał śię pieniędzy,

dni, od w. 24. Ktorych W V. niedostawszy do Rzymu odiezdżaiąc, zostawił Pawła poymanego Festowi sukcesorowi, od w. 27.

A Po pięći dniach iachał naywyższy kapłan Ananiasz * z starszymi, i z Tertullem nieiakim Prokuratorem; ktorzy stanęli przed starostą przećiwko Pawłowi. * Dźie.23.2.

2. A gdy był pozwany, począł nań skarzyć Tertullus, mowiąc:

3. Ponieważeśmy wielkiego pokoiu dostąpili, i wiele śię dobrego temu narodowi stało, przez twoię opatrzność; i zawżdy i wszędy to ze wszelakim dźiękowaniem przyznawamy wielmożny Feliksie.

4. Ale żebym ćię długo nie bawił, proszę abyś nas maluczko posłuchał, według zwykłey swoiey ludzkośći.

5. Abowiemeśmy znaleźli tego męża zaraźliwego, i wszczynaiącego rozruch miedzy wszystkimi Żydami po wszystkim świećie, i hersta tey Sekty * Nazareyczykow.

* Dźie. 28,22. 1 Krol.18,17.

6. Ktory śię też ważył splugawić kośćioł: ktoregośmy też poymawszy, według Zakonu naszego chćieli sądźić. Dźie.21,18.

7. Lecz przyszedszy Hetman Lizyasz z wielką mocą, wźiął go z rąk naszych.

8. Roskazawszy tym, ktorzy nań skarzą, iść do ćiebie, od ktorego śię ty sam będźiesz mogł, wywiaduiąc śię, dowiedźieć tego wszystkiego, o co my nań skarżymy. Dźie. 23,30,35.

9. Na co śię zgodźili i Żydowie, mowiąc: że śię tak rzecz ma.

10. Tedy Paweł odpowiedźiał, gdy nań starosta skinął aby mowił: od wielu lat wiedząc ćię bydź Sędźią tego Narodu, tym ochotniey dam sprawę o tym, co śię mnie dotycze.

11. Gdyż ty wiedźieć możesz, iż niemasz więcey dni tylko dwanaśćie, iakom ia przyszedł do Jeruzalem abym śię modlił.

Dźie. 21,26.27.

12. Do tego, ani mię znaleźli w kośćiele z kim gadaiącego, albo buntuiącego lud, ani w bożnicach, ani w mieśćie.

Dźie.25,8. r.28,17.

13. Ani tego mogą dowieść, o co tu teraz na mię skarzą. 14 To

14. To iednak przed tobą wyznawam, że według oney drogi, ktorą oni powiadaią być † heretyctwem, tak służę oycżystemu Bogu, wierząc wszystkiemu, cokolwiek napisano w Zakonie i w Prorocech. † A. Kacerstwem.

Dźie. 28, 23. r. 26, 6. Rzym. 15, 4.

15. Maiąc nadźieię w Bogu, że będźie, ktorego i oni czekaią, zmartwychwstanie i sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

Dźie.23,6. Dan. 12, 2. Jan.5,28.29.

16. A sam śię o to pilnie * staram, abym zawsze miał sumnienie bez obrażenia przed Bogiem i przed ludźmi. * Dźie. 23.1. 2 Kor.1,12. r.4,2. 2 Tym. 1,3.

17. A po wielu lat przyszedłem, abym przyniosł iałmużny * narodowi memu, i ofiary. Dźie.11,29. r.21,26. Rzym.15,26. Gal. 2, 10.1 Kor.16,1. 2 Kor.8,1. r.9, 1.

18. Na tym znaleźli * mię w kośćiele ocżyśćionego (nie z ludem ani z rozruchem) niektorzy Zydowie z Azyi: * Dźie.21, 24.26.27.

19. Ktorzy też tu mieli stanąć przed tobą, i skarżyć, ieźliby co mieli przećiwko mnie.

20. Albo niechay ći sami powiedzą, ieźli we mnie znaleźli iaką nieprawość, gdym stał przed Radą: Dźie,23,6.

21. Oprocz tego iednego głosu, żem miedzy nimi stoiąc, zawołał: dla zmartwychwstania * umarłych ia dźiś sądzony bywam od was. * Dźie.23,6. r.28,20.

22. A usłyszawszy to Feliks, odłożył sprawę ich, mowiąc: gdy śię o tey drodze dostatecżniey wywiem, kiedy tu Hetman Lizyasz przyiedźie, rozeznam sprawy wasze.

23. J roskazał Setnikowi aby strzegł * Pawła, i pofolgował mu; i aby nie bronił żadnemu z przyiaćioł iego posługować mu, albo go nawiedzać.

* Dźie.27,3. r. 28, 16.

24. A po kilku dni przyiachawszy Feliks z Druzyllą, żoną swoią, ktora była Zydowka, kazał zawołać Pawła; i słuchał go o wierze w Chrystusa.

25. A gdy on rzecz czynił o sprawiedliwośći, i o powśćiągliwośći, i o przyszłym sądźie; uląkł śię Feliks, i odpowiedźiał: iuż teraz odeydź: a gdy czas

upa-

Digitized by Google

upatrzę, każę ćię zawołać.

26. A przytym spodźiewał śię, że mu Paweł miał dać pieniądze, żeby go wypuśćił: dla tego też tym częśćiey go wzywaiąc do śiebie rozmawiał z nim.

27. A po wyyśćiu dwu lat, miał po sobie Feliks Namiestnika, Porcyuſa Festa. A chcąc sobie Feliks łaskę ziednać u Zydow zostawił Pawła † w więźieniu. † G. Zwiąʒanego. Dźie. 25, 14.

Rozdźiał XXV.

Pięć ma częśći. W. I. Naywyższy Kapłan i starśi Zydowscy proszą Festuſa, aby Pawła, ktoremu zaſadzkę na drodze uczynili, kazał do Jeruzalem, przywieść. W. II. Festus kazał im z sobą do Cezaryi iść od w. 4. W. III. W Cezaryi Paweł od nich oskarżony, ale śię bronił od w. 7. W. IV. Festus gdy słuszńie Pawła potępić nie mogł, chćiał łaskę sobie ziednać u Zydow odsyłaiąc go do Jeruzalem, lecz Paweł appellował do Cesarza w. 9. W. V. Agryppa i Bernice Festa nawiedzaią, i witaią, ktory im sprawę Pawłowę przełożył, i na prośbę ich stawił go, od w. 13.

Tedy Festus wiachawszy na państwo, po trzech dniach przyiechał do Jeruzalem z Cezaryi.

2. J stawili śię przed nim naywyższy Kapłan, i przednieyśi z Zydow przećiwko Pawłowi; i prośili go, Dźie. 24, 1.

3. Zadaiąc łaski przećiwko niemu, aby go kazał przywieść do Jeruzalem: uczyniwszy zasadzkę, aby go zabili na drodze. Przyp. 1, 11. 16. Ps. 64, 6. 7.

4. Ale Festus powiedźiał; iż Paweł iest pod strażą w Cezaryi, a iż sam tam w rychle poiedźie.

5. Ktorzy tedy, mowi, z was mogą, niechże z nami iadą: a ieźli iest iaka wina w tym męzu, niechże nań skarzą. Dźie. 23, 35.

6. A zmieszkawszy u nich nic więcey tylko dźieśięć dni, iachał do Cezaryi: a nazaiutrz uśiadszy na sądźie, kazał Pawła przywieść. Dźie. 28, 20.

7. Ktory gdy przyszedł, obstąpili go ći, ktorzy byli przyszli z Jeruzalem Zydowie, przynosząc wiele i ćięſkich skarg przećiwko Pawłowi, ktorych dowieść nie mogli.

8. Gdyż on sprawę dawał* o sobie: żem ani przećiwko Zakonowi Zydowskiemu, ani przećiwko

† Kośćio-

Cesarzowi nic nie zgrzeszył.
* Dzie. 21,28. r. 22,3. r. 23,6. r. 24, 5. 6. 12. 18. r. 26,5. 22. r. 28, 17.

9. Ale Festus chcąc sobie ziednać łaskę u Zydow, odpowiedziawszy Pawłowi, rzekł: chceszże iść do Jeruzalem, a tam o te rzeczy sądzony bydź przede mną? Dzie. 24,27.

10. Ale Paweł rzekł: przed Sądem Cesarskim stoię, gdzie mię sądzić potrzeba: Zydowem niwczym nie ukrzywdził, iako i ty lepiey wiesz.

11. Bo ieźlim w czym * nieprawy, i co godnego śmierći uczynił, nie zbraniam śię umrzeć. Ale ieźli niemasz nic takiego z tych rzeczy, o ktore na mię skarżą; nikt mię im wydać nie może: Appelluię do Cesarza. * Dzie. 18,14. r. 23,29. r. 28,18.

12. Tedy Festus rozmowiwszy śię z Radą, odpowiedział: do Cesarzaś appellował? do Cesarza poydziesz.

13. A gdy wyszło kilka dni, krol Agryppa i Bernice przyiachali do Cezaryi, witać Festa.

14. A gdy tam niemało dni zmieszkali, Festus przełożył krolowi sprawę Pawłowę, mowiąc: mąż niektory zostawiony * iest od Feliksa w więźieniu. * Dzie. 24, 27.

15. Dla ktorego gdym był w Jeruzalem, stawili śię przede mną przednieyśi kapłani i starśi Zydowscy, prosząc o dekret przećiwko niemu.

16. Ktorymem odpowiedział, że tego nie maią w zwyczaiu Rzymianie, aby ktorego człowieka mieli wydać na stracenie, ażby pierwey oskarżony, miał przed sobą te, co nań skarżą; i danoby mu plac do odpowiedźi na to, w czym go winuią. 5 Moy. 17,4.

17. Gdy śię tedy tu zeszli, bez wszelkiey odwłoki nazaiutrz zaśiadszy na Sądzie, kazałem przywieść tego męża.

18. Przećiw ktoremu stanąwszy ći, co nań skarzyli, żadney winy nie przynieśli z tych, ktorychem śię ia spodziewał.

19. Lecz iakieś spory o swoich Zaboboniech mieli przećiwko niemu, i o niejakim Jezuśie umarłym, o

ktorym Paweł twierdził że żywie. Dzie.18,15.

Lut. Jak na wzgardę i zelżywość mowi ten nadęty Poganin o Chrystusie i wierze naszey.

20. Ja tedy wątpiąc o tym, o czym ten spor był, rzekłem; ieżliby chćiał iść do Jeruzalem, a tam o tym bydź sądzony.

21. Lecz iż Paweł appellował, aby zachowany był do Augustowego rozeznania, roskazałem go chować, ażbym go posłał do Cesarza.

22. Zatym Agryppa rzekł do Festa: chćiałbym ia tego człowieka słyszeć. A on rzekł: iutro go usłyszyß.

23. Nazaiutrz tedy, gdy przyszedł Agryppa i Bernice z wielką okazałośćią, i weßli w dom Sądowy, z Hetmanami i mężami przednieyßymi miasta onego; na roskazanie Festowe przywiedźiono Pawła.

24. J rzekł Festus: krolu Agryppo, i wßyscy mężowie ktorzyśćie tu z nami, widźićie tego, o ktorego mię wßystek lud Żydowski prośił, i w Jeruzalem i tu wołaiąc, że nie słußna aby ten dłużey żyć miał.

Dzie. 22,26. r. 24,5.

25. A ia zrozumiawßy że nie uczynił * nic śmierći godnego, a iż i on sam apellował do Augusta, uczyniłem dekret, aby był posłany.

* Dzie. 23,9. r.26,31.

26. O ktorym cobym panu pewnego pisać miał, nie mam. Przetoż kazałem go przed was przywieść, a nawięcey przed ćię Krolu Agryppo, abym, po rozsądzeniu sprawy iego, miał co pisać.

27. Bo mi się nie słußna widźi, posłać więźnia; a tego, o co go winuią, nie oznaymić.

Rozdźiał XXVI.

Cztery ma częśći. W I. Paweł sprawę swoię przed Agryppą zacnie przekładał, od w. 1. W II. Festus źle o Pawle iakoby ßalał, lepiey Agryppa niemal namowiony, sądźił, od w. 24. W III. Paweł kończy z przyianiem dobrym, w. 29. W IV. Sąd się skończył, z tym dekretem, że Paweł nic godnego śmierći nie uczynił, od w. 30. &c.

Zatym Agryppa rzekł do Pawła: pozwalać się, abyś mowił sam od śiebie. Tedy Paweł wyćiągnąwßy rękę, taką sprawę dał.

2. Na to wßystko, z czego mię winuią Żydowie, Krolu Agryppo, poczytam

się

śię bydź za szczęśliwego, iż dźiś mam odpowiadać przed tobą.

3. A zwłaszcza żeś ty powiadom tych wszystkich, ktore są miedzy Żydami, zwyczaiow i sporow: przetoż ćię proszę, żebyś mię ćierpliwie posłuchał.

4. Co śię tedy tknie żywota mego od młodośći, iaki był od początku miedzy narodem moim w Jeruzalem, wiedzą wszyscy Żydowie,

5. Będąc mię świadomi z dawna, (gdyby świadectwo wydać chćieli) iż według nadoskonalszey Sekty nabożeństwa naszego żyłem, * będąc Faryzeuszem. * Dźie.23,6. Filip.3,5.

6. A teraz o nadźieię * oney obietnice, oycom od Boga uczynioney, stoię przed sądem; * 1 Moy.3,15. r.22,18. r.26,4. r.49,10. 5 Moy.18,15. 2 Sam.7,12. Psalm.89,4. i.110,4. i.132,11. Izai.4,2. r.7,14. r.9,6. Jerem.23,5. r.33,15. Ezech.34.23. r.37,24. Dan.9,24. Mich.5,2. r.7,20. Zach.6,12. Rzym.15,8.

7. Ktorey, dwoienaśćie nasze pokolenie ustawicznie dniem i nocą służąc Bogu, ma nadźieię dostąpić: o tę nadźieię skarżą na mię Żydowie, o Krolu Agryppo! Dźie.24,15.21. r.28,20.

8. Coż? za rzecz do wiary niepodobna u śiebię sądźićie, że Bog umarłe wzbudza?

9. Mnieć śię wprawdźie samemu zdało, żem był powinien przećiwko imieniowi Jezusa Nazareńskiego wiele przećiwnych rzeczy czynić. Dźie.8,3. r.9,1. r.22,4. 1 Kor.15,9. Gal.1,13. Filip.3,6. 1 Tym.1,13.

10. Com też * czynił w Jeruzalem: i wielem ia świętych sadzał do więźienia, wźiąwszy moc od przednieyszych kapłanow: a gdy mieli bydź zabiiani, wotowałem przećiwko nim. * Dźie.8,3. r.22,4.19.

11. J po wszystkich bożnicach częstokroć ie trapiąc, przymuszałem bluźnić: a nader wśćiekle przećiwko nim postępuiąc, prześladowałem ie aż i do obcych miast.

12. W czym gdym też do Damaszku iachał, maiąc władzą i zlecenie od przednieyszych kapłanow.

Dźie.9,3. r.22,6.

13. W południe w dro-

dze będąc, widziałem: o Krolu! świátłość * z nieba, iaśnieyszą nad iásność słoneczną, ktora oświećiła mnie, i te, ktorzy iachali ze mną. * Dźie. 9,3.

14. A gdyśmy wszyscy upadli na źiemię, usłyszałem głos mowiący do śiebie, a mowiący Zydowskim iezykiem: Saulu, Saulu, przecz mię prześladuiesz? trudno tobie, przećiwko ośćieniowi wierzgać. Dźie. 21,40.

15. A iam rzekł: ktoś iest Panie? a on rzekł: Jam iest Jezus, ktorego ty prześladuiesz. Mat.25,40.45.

16. Ale wstań, a stań na nogach twoich; gdyżemći śię dla tego pokazał, abym ćię uczynił sługą i świadkiem, tak tych rzeczy, ktoreś widźiał, iako i innych, w ktorychći śię pokażę. Dźie. 22,15.

17. Wyrywaiąc ćię od tego ludu, i od Poganow, do ktorych ćię teraz posyłam.

18. Ku otworzeniu oczu ich, aby śię nawroćili z ćiemnośći * do świátłośći, a z mocy szatańskiey do Boga; aby tak wźieli odpuszczenie grzechow, i dźiał miedzy poświęconymi, przez wiarę, ktora iest w mię. * Izai. 35,5. r. 42.6. r. 60,1. Efez. 1,18. Kol.1,13.1 Piotr.2,25. Dźie.20,32.

19. Przetoż Krolu Agryppo, nie byłem nie posłusznym temu niebieskiemu widzeniu. Gal.1,16.

20. Ale naprzod tym, ktorzy są w Damaszku * i w Jeruzalem, i we wszystkiey krainie Judskiey, i Poganom opowiadałem, aby pokutowali i nawroćili śię † do Boga, czyniąc uczynki godne Pokuty. * Dźie. 9,20.28. r.13,14. r.22. 17.21. † Jerem. 18, 8. Ezech.18,21. r. 33, 14. Matt. 3,2. r. 4, 17. r. 9.13. Luk. 13,3. r. 24,47. Dźie. 2,38. r.3,19. r.17,30. Rzym. 2,4. 2 Piotr. 3, 9. Obiaw. 2, 16. r. 3, 3.

21. Dla tych rzeczy Zydowie w kośćiele mię poymawszy, chćieli mię zabić. Dźie.21,30.

22. Ale za pomocą Bożą ieszcze aż do dnia tego stoię, świadcząc i małemu i wielkiemu; nic nie mowiąc oprocz tego, co opowiedźieli Prorocy i Moyzesz, że śię stać miało: 2 Tym. 4, 17. Luk. 24,44. Jan. 5, 46.

23. To

23. To iest, iż Chrystus *miał ćierpieć; a będąc pierwszym z zmartwychwstania, †opowiadać miał światłość ludowi temu, i Poganom. *Matt.16,21. Dzie. 26, 18. †1 Kor. 15, 20. Kol.1,18. Obi.1,5. Luk. 2,32.

24. To gdy on ku obronie swoiey powiedział, rzekł Festus głosem wielkim: Szaleieß Pawle; wielka nauka przywodzi ćię do szaleństwa.

25. Ale on rzekł: nie szaleię Namożnieyszy Feśćie, aleć prawdziwe i zdrowe słowa powiadam.

26. Wie bowiem i Krol o tych rzeczach, przed ktorym bespiecznie mowię: gdyż nie tuszę, aby co z tych rzeczy u niego było tayno, ponieważ śię to nie w kąćie działo. Jan.18,20.

27. Wierzyß Krolu Agryppo Prorokom? wiem iż wierzyß.

28. Zatym Agryppa rzekł do Pawła: małobyś mię nie namowił, żebym został chrześćianinem.

29. Ale Paweł rzekł: życzyłbym od Boga, aby i w małe i w wielu, nie tylko ty, ale i wszyscy, ktorzy mię dziś słuchaią, stali śię takimi, iakim i ia iest, oprocz tych związek. 1 Kor. 7, 7.

30. A gdy on to rzekł, wstał Krol, i Starosta, i Bernice, i ći, ktorzy śiedzieli z nimi.

31. A ustąpiwszy na strone, rzekli iedni do drugich, mowiąc: nic godnego* śmierći albo więzienia nie czyni ten człowiek. *Dzie.23, 9. r.25,25.

32. Lecz Agryppa rzekł do Festa: mogł ten człowiek bydź uwolniony, by był do Cesarza nie apellował.

Rozdział XXVII.

Cztery ma częśći. W I. Jest szczęśliwe abo znośne Pawła do Rzymu płynienie, od w. 1. W II. Już niebezpiecznieysze z zaniedbania dobrey rady Pawłowey, od w. 9. W III. Odważnym sercem zniesione za pociechą Pawła od Anioła upewnionego, od w.21. W IV. Zkończone z rozbićiem śię okrętu, iednakże bez szkody żadnego człowieka, od w. 41.

A gdy skazano, żebyśmy płyneli do Włoch, oddano i Pawła, i niektore inne więźnie Setnikowi, imieniem Juliuszowi, Roty Augustowey. Dzie.25, 12.

Digitized by Google

2. Tedy wśiadszy w okręt Adramiteński, maiąc płynąć podle krain Azyi, puśćiliśmy śię od brzegu: a był z nami Arystarchus, * Macedończyk, z Tessaloniki. * Dźie.19,29. r.20,4. 2 Kor.11,25. Kol.4,10.

3. A drugiego dnia przypłynęliśmy do Sydonu: kędy Juliusz ludzko śię Pawłowi stawiwszy, pozwolił mu * iść do przyiaćioł, aby wczasu zażył. * Dźie.24,23. r.28,16.

4. A ztamtąd śię puśćiwszy, przypłynęliśmy pod Cypr; dla tego, że były wiatry przećiwne.

5. A przepłynąwszy ono morze, ktore iest podle Cylicyi i Pamfilii, przybyliśmy do Miry, miasta Licyyskiego.

6. A tam Setnik znalazszy okręt Aleksandryyski, ktory płynął do Włoch, wsadźił nas weń.

7. A gdyśmy przez wiele dni z wolna płynęli, i zaledwie przećiwko Knidowi przyiachali, przeto, że nam wiatr nie dopuszczał, podpłynęliśmy pod Kretę podle Salmonu.

8. A ledwie ią przeminąwszy, przyszliśmy na mieysce niektore, ktore zowią Piękne Porty, od ktorego blisko było miasto Lasea.

9. A gdy czas niemały wyszedł, i iuż było niebespieczne żeglowanie, przeto, iż iuż był i post * przeminął, napominał ie Paweł, * 3 Moy. 16,29. r. 23, 27. 4 Moy. 29,7. 2 Kor.11,26.

10. Mowiąc do nich: mężowie, widzę ia iż z ukrzywdzeniem i z wielką szkodą nie tylko towarow i okrętu, ale też i dusz naszych będźie to żeglowanie.

11. Jednak Setnik więcey ufał sprawcy okrętu i Sternikowi, a niż temu, co Paweł powiadał.

12. A gdy nie było portu sposobnego ku źimowaniu, wiele ich radę dawało puśćić śię ztamtąd: owaby iakożkolwiek mogli przeprawiwszy śię do Fenicyi, przeźimować u portu Kreteńskiego, ktory leży miedzy wiatrem Południowym i Zachodniowym.

13. A gdy powionął wiatr z południa, mniemaiąc, że swego przedśięwźięćia dopięli, puśćiwszy śię od brzegu, płynęli blisko Krety.

14. Lecz

Digitized by Google

14. Lecz nie długo po tym uderzył na nie wiatr gwałtowny, ktory zowią Eurokliidon.

15. A gdy był okręt porwany, a nie mogł śię oprzeć wiatrowi, puśćiwszy śię, płynęliśmy.

16. A gdyśmy pod niektory mały wysep przypłynęli, ktory zowią Klauda, ledwieśmy mogli baćik zatrzymać.

17. Ktory wćiągnąwszy, ratunku używali, podpasawszy okręt, a boiąc śię, żeby nie wpadł na bak, spuśćiwszy żagle, tak płynęli.

18. A iż nami nawalnośći barzo miotały, nazaiutrz towary † wyrzućili.

† G. uczynili wymiot.

19. A trzećiego dnia rękami naszymi okrętowe naczynia wyrzućiliśmy.

20. Lecz gdy śię ani słońce, ani gwiazdy przez wiele dni nie ukazały, a nawalność niemała nalegała, naostatek odięta była wszystka nadźieia, żebyśmy byli mogli bydź zachowani.

21. A gdyśmy długo nie iedli, tedy Paweł stoiąc w pośrzodku ich, rzekł: mieliśćie zaprawdę, o mężowie! usłuchawszy mię, nie puszczać śię od Krety, a tak uyść tey straty i zguby.

22. Lecz i teraz napominam was, abyśćie byli dobrey myśli, boć nie zginie z was żadna dusza, oprocz okrętu.

23. Abowiem stanął przy mnie tey nocy Anioł Boga tego, ktoregom ia iest, i ktoremu służę,

1 Moy.16,17. Rzym.1,9. 2 Tym.1,3.

24. Mowiąc: nie boy śię Pawle, muśisz stawiony bydź przed Cesarzem: a oto darował ćię Bog wszystkimi, ktorzy płyną z tobą.

1 Moy.18,26.28, r.39,5. Dźie.23,11.

25. Przetoż bądźćie dobrey myśli mężowie. Abowiem wierzę Bogu, że tak będźie, iako mi powiedźiano. Luk.1,45.

Rzym.4,20.21. Jan.4,54. 2 Tym.1,12.

26. A muśimy opaść * na niektorym wyspie.

* Dźie.28,1

27. A gdy przyszła noc czternasta, a myśmy śię błąkali po morzu Adryatyckim, około połnocy, zdało śię żeglarzom, iż śię im okazowała niektora kraina.

28. Tedy spuśćiwszy sznur z ołowiem, znaleźli

Digitized by Google

głębiey dwadźieśćia sążeń: a małuczko odpłynąwszy, zaśię spuśćili ołow, i znaleźli piętnośćie sążeń.

29. A boiąc śię aby snadź na mieysca ostre nie wpadli, zrzućiwszy cztery kotwice z styru, pragnęli aby dźień był.

30. A gdy żeglarze myślili z okrętu ućiec, i spuśćili baćik na morze, chcąc rzkomo od przodku okrętu zarzucać kotwice,

31. Rzekł Paweł Setnikowi i żołnierzom: ieźli ći nie zostaną w okręćie, wy zachowani bydź nie możećie.

32. Tedy żołnierze obćięli powrozy u baćika, i dopuśćili mu odpaść.

33. A miedzy tym niż śię rozedniało, napominał Paweł wszystkie, aby pokarm przyięli, mowiąc: dźiś temu czternasty dźień, iako czekaiąc trwaćie bez pokarmu, nic nie iedząc.

34. Dla tego proszę was, abyśćie pokarm przyięli, bo to służy ku zachowaniu waszemu: gdyż żadnego z was włos* z głowy nie spadnie. *1 Sam. 14,45. 2 Sam. 14,11. Matt. 10,30. Luk.12,7. r.21,18.

35. A to rzekszy i chleb wźiąwszy, * podźiękował Bogu przed wszystkimi, i złamawszy począł ieść. *1 Sam. 9,13. Matt.15,36. Mark.6,41. r.8,6. Jan.6,11. Rzym, 14,6. 1 Kor. 10,30. 1 Tym. 4,5.

36. Zatym wszyscy będąc lepszey myśli, i sami pokarmy przyymowali.

37. A było nas wszystkich dusz w okręćie dwieśćie śiedmdźieśiąt i sześć. Dźie. 2,41. r.7,14. Rzym.13,1. 1 Piotr. 3,20.

38. Będąc tedy pokarmem nasyceni, ulżenie czynili okrętowi, wyrzucaiąc zboże w morze.

39. A gdy był dźień, nie poznali źiemie, wszakże obaczyli nieiaką odnogę maiącą brzeg: do ktorego uradźili, ieźliby mogło bydź, przybić okręt.

40. A wyćiągnąwszy kotwice, puśćili śię na morze; a rozpuśćiwszy zawiasy styrowe, i podniozszy żagiel po wietrze, mieli śię do brzegu.

41. Ale napadszy na * mieysce, ktore miało z obu stron morze, otrąćili okręt: a przodek okrętu uwięznąwszy, został, nie ruszaiąc śię, lecz

Digitized by Google

lecz zad rozbiiał śię od gwałtownych wałow.

* Matt.8,24. 2 Kor.11,25.

42. Tedy żołnierze radźili, aby więźnie pozabiiali, iżby ktory wypłynąwszy nie ućiekł.

43. Ale setnik chcąc zachować Pawła, pohamował ie od tego przedśięwźięćia; i rozkazał tym, ktorzy mogli pływać, aby śię wprzod w morze puśćili, i na brzeg wyszli.

44. Jnni zaśię, niektorzy na deskach, a niektorzy na sztukach okrętu. J tak śię stało, że wszyscy zdrowo wyszli na źiemię.

Rozdźiał XXVIII.

Trzy ma częśći. W I. Przezimowanie Pawła w Melićie, gdźie od ukąszenia żmiie nieobrażony, Publiusza Oyca, i wiele chorych uzdrowił od w. 1. II. Płynienie do Włoch i droga do samego Rzymu szczęśliwa, od w. 11. III. Sprawy z Zydami niewiernymi i dwuletnie mieszkanie w Rzymie od w. 20.

A Gdy zdrowo uszli, dopiero * poznali, iż on wysep Melita nazywano.

* Dźie.27,26.44.

2. Ale on gruby lud pokazał nam nie lada ludzkość; abowiem zapaliwszy stos drew, przyięli nas wszystkich, dla deszczu padaiącego, i dla źimna.

Rzym.1,14. 2 Kor.11,27. Kol.3,11.

3. A gdy Paweł nagarnął gromadę chrostu, i kładł na ogień, wyrwawszy śię żmiia z gorąca, przypięła śię do ręki iego.

4. A gdy on lud gruby uyrzał onę gadźinę, wiszącą u ręki iego, mowili iedni do drugich: pewnie ten człowiek iest mężoboyca; bo choć z morza uszedł, przećię mu pomsta żywym bydź nie dopuśćiła.

5. Lecz on * otrząsnąwszy onę gadźinę w ogień, nic złego nie ućierpiał.

* Mark.16.18. Łuk.10,19.

6. A oni czekali żeby opuchł, albo nagle upadszy umarł. A gdy tego długo czekali, a widźieli iż mu śię nic złego nie stało, odmieniwszy śię, mowili że iest * Bogiem. Dźie.14,11.12.

7. A przy onych mieyscach miał folwarki przednieyszy onego wyspu, imięniem Publiusz: ktory przyiąwszy nas, przez trzy dni przyiaćielskie podeymował.

8. J stało śię, że oćiec one-

Digitized by Google

onego Publiusza, maiąc gorączkę* i biegunkę, leżał: do ktorego Paweł wszedszy, modlił się; a włożywszy nań † ręce, uzdrowił go.

* Matt. 8, 14. Mark. 1, 30. Luk. 4, 38. r. 10, 19. † Mark. 16, 18. Jak. 5, 14. 15. Dzie. 14, 10. r. 19, 11. 12.

9. Co gdy się stało, tedy drudzy, ktorzy byli złożeni chorobami na onym wyspie, przychodzili, i byli uzdrowieni.

10. Ktorzy nam też wielką uczciwość wyrządzali. A gdyśmy precz płynąć mieli, nakładli nam czego było potrzeba.

11. A po trzech miesiącach, puściliśmy się w okręcie Alexandryiskim, ktory zimował na onym wyspie, maiącym za herb, ‡ Kastora i Polluksa.

‡ J. Bliźnięta.

Lut. Bliźnięta, ktore teraz nazywaią się gwiazdami na niebie, u Poganow poczytane były za bogow, ktorzy łaskawi byli na żegluiących, i zowią się Kastor i Polluks.

12. A przypłynąwszy do Syrakus, zmieszkaliśmy tam trzy dni.

13. A ztamtąd płynąc kołem, przybyliśmy do Regium. A po iednym dniu, gdy powstał wiatr południowy, wtorego dnia przypłynęliśmy do Puteolow.

14. Gdzie znalazszy bracia, uproszeniśmy byli od nich, żebyśmy zmieszkali u nich przez siedm dni: a takieśmy szli do Rzymu.

15. Zkąd, gdy usłyszeli bracia o nas, wyszli przeciwko nam aż do rynku Appiuszowego, i do trzech karczem: ktore gdy Paweł uyrzał, podziękowawszy Bogu wziął śmiałość.

16. A gdyśmy przyszli do Rzymu, setnik oddał więźnie hetmanowi woyska: ale Pawłowi dopuszczono* mieszkać osobno z żołnierzem, ktory go strzegł.

* Dzie. 24, 23. r. 27, 3.

17. I stało się po trzech dniach, że zwołał Paweł przednieyszych z Żydow; a gdy się zeszli, rzekł do nich: mężowie bracia, ia nic nie uczyniwszy* przeciwko ludowi, i zwyczaiom Oyczystym, będąc związany w Jeruzalem, podanym iest w ręce Rzymianow.

* Dzie. 21, 33. r. 24, 12. r. 25, 8.

18. Ktorzy wysłuchawszy mię, chcieli mię wypuścić; dla tego, że we mnie

za-

Digitized by Google

żadney winy godney śmierći nie było.

Dzie.22,24. r.25,8. r.26,31.

19. Lecz gdy śię temu sprzećiwiali Zydowie, muśiałem appellować do Cesarza; nie żebym miał Narod moy w czym oskarżać.

Dzie.25,11.

20. Dla tey tedy przyczyny zwołałem was, abym śię z wami uyrzał i rozmowił; abowiem dla nadźieie ludu * Izraelskiego, tym łancuchem iestem opasany.

* Dzie.23,6. r.24,21. r.26,6.7. Efez.6,20. Filip.1,7.13.14.16. 2 Tym.1,16. r.2,9. Filem. w.10.13.

21. Lecz oni rzekli do niego: my, aniśmy listow dostali o tobie z Judskiey ziemie, ani kto z braći przyszedszy, oznaymił albo mowił o tobie co złego.

22. Wszakżebyśmy radźi od ćiebie słyszeli, co rozumiesz. Abowiem o tey sekćie wiemy, iż wszedźie przećiwko niey mowią.

Luk.2,34. Dzie.24,5.14.

23. A postanowiwszy mu dźień, przyszło ich do niego do gospody niemało: ktorym z oświadczaniem wykładał krolestwo Boże, namawiaiąc ich do tych rzeczy, ktore są o Jezuśie, z zakonu Moyzeszowego i z Prorokow; od poranku aż do wieczora.

Dzie.26,22. r.3,18.24. r.13,27. Luk.24,47.

24. Tedy niektorzy uwierzyli temu, co mowił, a niektorzy nie uwierzyli.

Dzie.14,4. r.17,4.34. r.19,9.

25. A będąc niezgodnymi miedzy sobą, rozeszli śię, gdy Paweł rzekł to iedno słowo: iż dobrze Duch Swięty powiedźiał przez Izaiasza, Proroka, do Oycow naszych.

2 Piotr.1,21.

26. Mowiąc: idź do tego ludu, a mow; słuchem * słuchać będźiećie, ale nie zrozumiećie; a widząc widźieć będźiećie, ale nie uyrzyćie.

* Iza.6,9. Jer.5,21. Ezech.12,2. Matt.13,14. Mark.4,12. Luk.8,10. Jan.12,40. Rzym.11,8.

27. Abowiem zgrubiało serce ludu tego, a ćiężko uszyma słyszeli, i zamrużyli oczy swe: aby snadź oczyma nie widźieli, a uszyma nie słyszeli, i sercem nie zrozumieli, i nie nawroćili śię, a uzdrowiłbym ie.

28. Niechże wam tedy wiadomo będźie, iż Poganom posłane iest to zbawienie Boże, a oni słuchać będą.

Dzie.13,14.46. r.18,6. Luk.24,47.

29. A

29. A gdy to on rzekł, odeszli Zydowie, maiąc miedzy sobą wielki spor.

30. J mieszkał Paweł przez całe dwie lećie w naiemney gospodźie swoiey: i przyymował wszystkie, ktorzy przychodźili do niego:

31. Każąc o krolestwie Bożym, i ucząc tych rzeczy, ktore są o Panu Jezuśie Chrystuśie, ze wszelkim bespieczeństwem, bez przeszkadzki.

D. M. Lutra Przedmowa Na List S. Pawła do Rzymianow.

Ten List, iest prawdźiwą Nowego Testamentu głowną częśćią, i samą szczyra Ewanielią, godźien istotnie tego żeby go, człowiek chrześćiański, nietylko od słowa do słowa na pamięć umiał, ale iżby śię codźień tak z nim obchodźił, iako z chlebem duszę powszednim. Abowiemći go żaden człowiek, nigdy nazbyt wiele, i dosyć dobrze czytać i uważać nie może, a im go więcey kto pilnuie tym śię go więcey chce i tym lepiey mu smakuie.

Dla tego i ia umyśliłem, do tego bydź na pomocy, chcąc tą przedmową, przystęp i tor do niego uczynić, ile mi Pan Bog łaski użyczył, żeby go każdy człowiek tym lepiey mogł zrozumieć; abowiemći temi czasy wykładami i rozmaitemi mataninami tylko co bywał zaćmiony, aczkolwiek sam w sobie iasną iest pochodnią, i niemal go stanie na obiaśnienie całego Pisma świętego.

Naprzod tedy trzeba nam iego ięzyka, albo sposobu do mowienia zbadnąć, i wiedźieć, co ś. Paweł rozumie, przez te słowa: Zakon, Grzech, Laska, Wiara, Sprawiedliwość, Ciało, Duch, i tym podobne słowa, inaczey nic po wszystkim czytaniu w nim.

Słowo Zakon, trzebać rozumieć nie po ludzku, albo iako ludźie zwykli mowić, zwłaszcza, iż Zakon iest nau-

ka,

ka, co za uczynki czynić, albo ktorych zaniechać trzeba? Jaki przykazań ludzkich iest obyczay, gdzie Zakonowi takowemu uczynkami czynimy dosyć, choćbyś tego nie czynił z serca. Ale Bog sądzi według gruntu serca, przetoż Zakon Jego, koniecznie domaga śię gruntu serca, nie przestawaiąc na uczynkuch, ale i owszem uczynki, nie z gruntu serca uczynione, iako obłudę sam i kłamstwo zarzuca i strofuie. Dla tego wszystkie ludźie kłamcami zowie. Psalm 116,11. Przeto, a iże żaden Zakonu Bożego z gruntu serca nie chowa, ani go chować nie może. Abowiem śię niechęć ku dobremu, w każdym człowieku, a ku złemu wielka ochota znayduie. Gdźie tedy brakuie na dobrowolney chęći ku dobremu, tam niemasz kochania w Zakonie Bożym z gruntu serca, tam też zaiste zostawa grzech i gniew Boży zasłużony, choćby śię więc kto powierzchnie wielorakimi dobremi uczynkami i żywotem uczćiwym dobrze popisował.

Ztąd święty Paweł w Rozdz. II. dowodźi tego, iże Zydźi wszyscy są grzesznikami, i mowiąc: iże tylko czyniciele Zakonu są usprawiedliwieni przed Bogiem, daiąc na wyrozumienie, iż żaden człowiek z uczynkow Zakonu, nie iest czynićielem, ale że raczey do nich mowi tak: nauczasz, iż śię nie godźi cudzołożyć, a sam cudzołożysz, także też, w czym drugiego sądźisz, śiebie potępiasz ponieważ to sam czynisz, w czym drugiego sądźisz. Jakoby chćiał rzec: postępuiesz powierzchownie uczćiwie, w uczynkach Zakonu, sądząc tych, ktorzy tak nie żyią, a chcesz każdego uczyć, widźisz źdźbło w oku drugich, ale balki w oku twoim nie baczysz Matt. 7, 3.

Abowiem choćiaż powierzchownie Zakon pełnisz przez uczynki, boiąc śię karania albo kochaiąc nagrodę, wszakże to wszytko czynisz niedobrowolnie, ani z miłości Zakonu, ale z niechęći i z przymuszenia wolałbyś inaczey czynić, kiedyby Zakonu nie było. Ztąd poznać, żeś z gruntu serca nieprzyiaćielem Zakonu. Coż to iest tedy, że inszych uczysz, aby nie kradli, a sam w sercu twoim iesteś złodźieiem, i powierzchownie radbyś nim był,

byleć

byleć wolno było? Acżći i powierzchowne zachowanie śię od złego przy takowych obłudnikach niedługo trwa. I tak tedy inszych uczysz, ale śiebie nie uczysz, ani sam nie wiesz, czego nauczasz, aniś ieszcze Zakonu prawie nie zrozumiał. Owszem Zakon rozmnaża grzech, iako mowi W Rozd. 5,20. Przez to iże go człowiek tylko co raz więcey nienawidźi, czym więcey wyćiąga, to czego ani parnąć nie może.

Dla tego mowi w Rozd. 7, 10. 14. Zakon iest duchowny. Jakoż to rozumiesz? kiedyby Zakon był ćielesny, tedyby mu śię przez uczynki dosyć stało. Ale iże duchownym iest, nikt go wypełnić nie może, chyba żeby wszystko, z gruntu serca dźiało śię, cokolwiek czynisz. Aleć takiego serca nikt dać nie może, chyba Duch Boży: Ten człowieka z Zakonem zrowna, tak a iże chęć do Zakonu bierze serdeczną, a napotym nie z boiaźni, albo z przymuszenia, ale wszystko czyni sercem dobrowolnym. Takći Zakon iest duchowny, i z takiego duchownego serca chce bydź kochany i pełniony, i z takiegoż chce ducha, ktorego ieżeli go w sercu niemasz tedy zostawa grzech, niechęć, nieprzyiaźń do Zakonu, ktory zawsze dobry, sprawiedliwy, i święty iest.

A tak ucz śię tego sposobu do mowienia, a iże to daleko rzecz insza iest, uczynki Zakonu czynić, a insza zaś też Zakon wypełnić. Uczynek Zakonu iest wszystko, cokolwiek czyni człowiek, albo czynić może w Zakonie z własney swoiey woli, i z własnych śił. Ale ponieważ przy i miedzy takowemi uczynkami w sercu zostawa niechęć, i przymuszenie do Zakonu, dla tegoż wszystkie, takie uczynki daremne są i prożne. Na to ś. Paweł w Rozdź. III, 20. mowi: Z uczynkow Zakonu nie będźie usprawiedliwiony żaden człowiek. A tak widźisz, że szkolni Hadrownicy, Przechyrowie i mędrkowie są zwodźićielami, nauczaiący, iże śię trzeba przez dobre uczynki ku łasce przygotować. Ale iakoż śię może przez uczynki ku dobremu przygotować, ten co żadnego dobrego uczynku bez niechęći i mierzenia w sercu czynić nie może? Ja-

koż

koż sie uczynek z bez dźięcznego a nieochotnego serca pochodzący Bogu podobać może?

Lecz Zakon pełnić, iest chętliwie i ochotnie w miłośći sprawować rzeczy swoie a dobrowolnie bez przymuszenia zakonnego pobożnie a bogoboynie żyć, iakby Zakonu ani karania żadnego nie było. Alec takowa swobodna chęć albo miłość daie Duch Swięty do serca, iako mowi, w rozd. 5, 5. Lecz Duch nie bywa dany oprocz tylko w wierze, z wiary, i przez wiarę w Jezusa Chrystusa, iako mowi w przedmowie. Przetoż wiara nie przychodźi, tylko przez samo słowo Boże, albo Ewanielią, ktora Chrystusa opowiada, iże iest Synem Bożym i człowiekiem, ktory umarł i zmartwychwstał dla nas, iako mowi o tym w Rozd. 3, 25. r. 4, 25. 10, 19.

Idźie zatym, że iedynie wiara sama usprawiedliwia, i Zakon wypełnia, albowiem przynośi Ducha z zasługi Chrystusowey, a Duch uwesela i uwolnia serce iako Zakon wyćiąga, a tak dobre uczynki z samey wiary pochodzą. W tym wyrozumieniu mowi w Rozd. 3, 31. porzućiwszy uczynki Zakonu, tak iż śie widźi, iakoby Zakon znośił, przez wiarę. Nie day tego Boże! mowi, i owszem Zakon stanowimy przez wiarę, to iest wypełniamy go przez wiarę.

Grzech zowie śie w Piśmie Swiętym, nie tylko uczynek powierzchowny ćiała, ale owszem wszystkie sprawy, ktore śie kolwiek maią i śćiągaią, ku powierzchnemu uczynkowi, mianowićie grunt serca, ze wszystkiemi śiłami, tak iże słowo Czynić, to znaczy, kiedy człowiek cale upada i w grzechu brodźi; abowiem nie może śie stać żaden grzech popełniony, chybaby człowiek w nim cale z duszą i z ćiałem brodźił. A osobliwie Pismo Swięte ma wzgląd na serce i na korzeń, i żywy zdroy wszytkich grzechow, ktory iest niedowiarstwo, na samym dnie, aż właśnie iako wiara sama usprawiedliwia, a ku dobrym powierzchowym uczynkom Ducha, i ochoty dodawa; tak samo niedowiarstwo iedynie grzeszy, podburzaiąc ćiało, i pożądliwość do złych

po-

powierzchownych uczynkow, iako śię Adamowi z Ewą w raiu stało 1 Moy. 3, 6.

W takim wyrozumieniu Chrystus samo niedowiarstwo grzechem nazywa, mowiąc: Jan. 16, 9. Duch Swięty będźie karał świat z grzechu, iż nie uwierzył w mię. Ztąd też, pierwey niż śię dobre albo złe uczynki pokazuią, iako owoce dobre albo złe, muśi koniecznie pierwey bydź w sercu wiara, albo niedowiarstwo, iako korzeń, naśienie, moc, i głowna śiła wszytkich grzechow. Co śię też dla tego w Piśmie świętym wężowa głową, albo smoka starego łbem zowie, ktory Chrystus naśienie niewieśćie muśiał zetrzeć, iako Adamowi było obiecano. 1 Moy. 3, 15.

Laska i Dar, tak śię rożnią, że łaska właśnie znaczy Boska chęć i życzliwość, ktorą ma ku nam, sam w sobie, według ktorey skłonny iest, Chrystusa i Ducha z darami iego na nas wylać, co rzetelnie poznawamy z Rozd. 5, 15. ponieważ mowi: Łaska Boża i dar z łaski onego iednego człowieka Jezusa Chrystusa na wiele ich opływała, choćiaż tedy dary i Duch w nas co dźień pomnażaią śię, a przećię nie są doskonałe, tak a iże ieszcze złe żądze i grzech w nas zostawa, walcząc przećiwko Duchowi, iako mowi Rzym. 7, 14. i Gal. 5, 17. a iako w 1 Moy. 3, 15. opowiedźiano, nieprzyiaźń miedzy naśieniem niewieśćim, i naśieniem wężowym. Wszakże łaska tego dokazuie, że cale i za doskonale usprawiedliwionych przed Bogiem poczytani bywamy, abowiem łaska iego nie dźieli ani dwoi śię iako dary, ale nam i owszem cale iest życzliwa dla Chrystusa orędownika, i pośrzednika naszego, i dla darow w nas zaczętych.

Tym sposobem tedy rozumiesz cały rozdźiał 7. W ktorym śię Paweł święty ieszcze grzesznikiem bydź poczyta, a przećię mowi w Rozd. 8, 1. że żadnego potępienia niemasz tym, ktorzy są w Chrystuśie Jezuśie, choćby ieszcze nie byli doskonałymi w darzech i w Duchu. Względem ćiała ieszcze niedobitego, iesteśmy ieszcze grzesznikami, ale iż wierzymy w Chrystusa, maiąc pierwiastki

Digitized by Google

wiastki Ducha, tedy nam Bog tak iest łaskaw, i miłościw, że takich grzechow nie chce upatrowáć, ani sądźić, ale śię z nami według wiary w Chrystuśie obeyść, pokiby grzech cale nie był wykorzeniony.

Wiara, nie iest człowiecze mniemanie i sen, co drudzy maią za wiarę, á widząc że żadna poprawa żywota, ani dobre uczynki nie naśladuią, choćiaż iednakowo o wierze wiele słyszą i mowić umieią, tedy wpadaią w ten błąd, mowiąc: że nam nie dosyć na wierze, ale też uczynkow trzeba, kto chce pobożnym bydź, i zbawienia dostąpić. Przyczyna iest ta, słysząc Ewanielią, przyzwalaią zaraz na to, czyniąc sobie z własnych śił, myśl w sercu, ktora mowi: Wierzę. a to wiec maią za prawą wiarę; ale właśnie iako to iest wymysł ludzki i domysł, gruntu serca nigdy w niczym nie śięgaiący: tak śię też do niczego nie ma, i niemasz żadney poprawy.

Aleć wiara iest Boski uczynek w nas, ktory nas odmienia, i z Boga rodźi z nowu Jan. 1, 13. starego Adama zabiia, cale insze ludźie czyni z nas, z serca, z myśli i wszystkich śił, przynosząc Ducha Swiętego. O zaiste wiara iest żywa, pracowita stateczna, mocna rzecz, aż nie podobno, żeby nie miała bez przestania rzeczy dobrych sprawowáć. Ani śię nie pyta, czyiiby trzeba dobre uczynki czynić, ale pierwey niż śię kto spyta, iuż ie uczyniła, i bawi śię ustawicznie czynieniem. Ale kto takich uczynkow nie czyni, ten wiary na włosku nie ma, maca oglądaiąc śię po wierze i dobrych uczynkach, a nie wie, ani co iest wiara, ani co są dobre uczynki, plećie i świegoce wiele o wierze, i dobrych uczynkach.

Wiara iest żywa śmiała dowiernosć, w Boskiey łasce tak pewna, żeby tyśiąc razy na to umierała. A takowa dowiernosć i poznanie łaski Bożey, dodawa ochoty śmiałośći, i serca przed Bogiem i wszystkim stworzeniem, to Duch Swięty sprawuie przez wiarę. Ztąd człowiek przez przymuszenia z chęćią i ochotą gotow iest dobrze czynić każdemu, służyć każdemu, wszystko ćierpieć Bogu na cześć i chwałę, ponieważ mu taką łaskę

wyświadczył. Tak iż rzecz iest nie można uczynku od wiary odłączyć, i owszem tak nie podobno, iako ogniowi to wziąć, aby nie palił ani świecił. Więc strzeż się twoich własnych myśli fałszywych, i świegotow nie użytecznych, ktorzy chcą bydź aż nazbyt mądrymi w czynieniu rozsądku, o wierze i uczynkach dobrych, ano naybarziey szaleią. Proś Boga, żeby w tobie wiarę sprawował, bo inaczey do wiary nie przyydziesz na wieki, chocbyś też iuż czynił i myślił cobyś ieno chciał i mogł.

Sprawiedliwość przeto iest taka wiara, i zowie się sprawiedliwością Bożą, albo ktora się godzi Bogu Rzym. 1, 17. 25. 26. r. 10, 3. 2 Kor. 5, 21. Dla tego iż ią Bog daie, i poczyta to za sprawiedliwość, dla Chrystusa, pośrzednika naszego, czyniąc i naprawiaiąc człowieka na to, żeby każdemu oddawał, co powinien. Abowiem przez wiarę pozbawion bywa człowiek grzechu, nabywaiąc chęci do Zakonu Bożego, przez to cześć Bogu oddawa, płacąc to, co iemu powinien. Ale ludziom służy chętliwie ile można, każdemu oddawaiąc co iest iego, takiey sprawiedliwości nie dokaże przyrodzenie, swobodna wola, ani siły nasze; Abowiem właśnie iako żaden sobie samemu wiary dać nie może, tak też i niedowiarstwa żaden znieść nie może, a iakoż by tedy iedyny, ktory grzech mogł zgładzić? Przeto wszytko to iest oszukanie, obłuda, i grzech co się bez wiary, albo w niedowiarstwie dzieie. Rzym. 14, 23. By się zdało bydź nayforemnieysze.

Ciało i Duch nie tak rozumieć trzeba, żeby to tylko ciało było, co się tknie nieczystości a duch, co się dotycze serca wnętrzności; lecz święty Paweł, iako i Chrystus ciałem zowie Jan. 3, 6. wszystko, co się narodziło z ciała, całego człowieka z ciałem i z duszą, z rozumem i ze wszystkimi myślami, przeto iże wszystko, co w nim iest, ciała szuka. I możesz śmiele cielesnym zwać tego, ktory nie będąc łaską udarowany, przecię iednak o głębokich duchownych rzeczach, wiele rozmyślawa, nau-

Digitized by Google

cza i gada, czego sie z opisania uczynkow ciała Gal. 5. 19. doznać możesz, gdzie ś. Paweł, i kacerstwo i zazdrość uczynkami ciała zowie. A Rzym. 8, 3. mowi: że Zakon był słaby dla ciała, co nie o nieczystości, ale o wszystkich grzechach, a naybarziey o niedowiarstwie rozumie sie, ktore naduchownieyszym iest grzechem, albo wystepkiem.

I zasie znowu zowie sie duchownym, ktory niewytwornymi bawi sie uczynkami, iako Chrystus czynił, nogi uczniom umywaiąc, i Piotr ś. łodz kieruiąc, i ryby łowiąc. Tak, ciało, iest człowiek wnetrznie i zewnetrznie żyiący i pracuiący, w tym co ku pożytkowi ciała, i ku doczesnemu żywotowi służy. Duch iest człowiek wewnetrznie, i zewnetrznie żyiący, i pilnuiący tego, co Duchowi i przyszłemu żywotowi służy.

Bez takiego wyrozumienia tych słow, nigdy tego Listu ś. Pawła, ani żadney kśiegi Pisma ś. nie zrozumiesz. Przeto sie strzeż wszystkich nauczycielow, ktorzy te słowa inaczey wykładaią, albo w inszym wyrozumieniu używaią ich, niech bedą ktorzykolwiek dycą, choćby i Orygienes, Ambrozyusz, Augustynus, i Hyeronim, i tym podobni, i ktorzyby ieszcze nad tych byli. Teraz do samego listu udamy sie.

Ponieważ to iest powinność Kaznodzieie Ewangielickiego, naprzod przez oznaymienie Zakonu i grzechu wszytko karać, i za grzech mieć, co nie z Ducha i wiary w Chrystusa żyie, żeby ludzie do uznania samych siebie i biedy przywiedzeni, uniżali sie, i o ratunek prosili.

Tak i ś. Paweł czyni, począwszy w Rozdz. I. karze grzechy sprośne, i niedowiarstwo, ktore rzeczy są na iawie, iakie były grzechy w Pogaństwie, i ieszcze są po dziś dzień, tych ktorzy żyią procz łaski, a mowi w. 18. Ze gniew Boży obiawia sie przez Ewanielią z nieba przeciwko wszelakiey niepobożności i niesprawiedliwości tych ludzi ktorzy zatrzymawaią prawdę Bożą w niesprawiedliwości. Abowiem choć dobrze wiedzą, i codzień doznawaią sie tego, iż Bog na Niebie, wszakże iednak

Digitized by Google

przyrodzenie samo, w sobie bez łaski, tak iest zepsowane, że ani mu dziękuie, ani go czći, ale samo śiebie zaślepia, a co raz bez przestania głębiey wpada w złe, aż po bałwochwalstwie grzechy nayspróśnieysze, i wszystkie występki wypełnia bez wstydu, a do tego niekarząc z nich ani drugich.

W Rozdz. II. postępuie daley w karaniu i tych, ktorzy powierzchownie zdadzą się być dobrymi, albo ktorzy potaiemnie grzeszą, iacy byli Zydzi, a teraz ieszcze są wszyscy obłudnicy, ktorzy bez chęci i miłośći żyią uczćiwie i skromnie, a w sercu Zakon Boży, maią w nienawiśći, a przećię inszych ludzi radzi sądzą, iako wszyscy, ktorzy na śiebie biorą cudzą osobę, czynić zwykli, bo śiebie za czystych maią, choć są pełni łakomstwa, nienawiśći, pychy i wszystkiego plugastwa Matt. 23, 25. To są właśnie ći, ktorzy dobrotliwośćią Boską pogardzaią, a według zatwardziałośći swoiey gniew Boży sobie skarbią, i zgromadzaią w. 5. Tak, a iże ś. Paweł, iako prawdziwy zakonowykładacz nie pozwala na to, aby ktory miał być bez grzechu, ale wszystkim gniew Boży opowiada, ktorzy z przyrodzenia albo woli swobodney chcą żyć należyćię, ani im na to niepozwala, żeby nad iawne grzeszniki coś lepszymi być mieli. I owszem mowi; w. 5. Iże są zatwardziałymi i niepokutuiącymi.

W Rozdz. III. Obu na iedne wali kupę, mowiąc: że ieden iest iako i drugi, wszyscy grzesznikami przed Bogiem, oprocz tey rożnośći samey, że Zydzi słowo Boże mieli, choć w prawdzie ich wiele nie uwierzyło słowu, wszakże przez to Boska wiara i prawda niegińie. I przytacza trefunkiem powieść z Ps. 51, 6. Ze Bog usprawiedliwionym zostawa w mowach swoich. Potym zaśię na to przychodzi, dowodząc z Pisma ś. że wszyscy są grzesznikami, a iże z uczynkow Zakonu nie będzie usprawiedliwione żadne ćiało, ale iż Zakon dany iest dla poznania grzechu.

Potym zaczyna i uczy prawey drogi, iako to trzeba być pobożnym i zbawionym, mowiąc, i w. 23. wszyscy zgrze-

Digitized by Google

zgrzeszyli, i nie dostawa im chwały Bożey, a bywaią usprawiedliwieni darmo z łaski iego, przez wiarę w Jezusa Chrystusa, ktory nam to zasłużył, przez krew swą, stawszy sie ubłagalnią naszą od Boga, ktory nam odpuszcza wszystkie grzechy przeszłe, dowodząc tym sposobem, że sprawiedliwość iego, ktorą daie w wierze, ta nam iedynie pomocna iest, ktora tego czasu przez Ewanielią obiawiona, a przed tym przez Zakon i Proroki oświadczona iest; Tak sie Zakon przez wiarę stanowi w 31. aczkolwiek uczynki Zakonu tym sposobem wszystkie porażone bywaią, a upadaią i z chwałą swoią.

W. Rozd. 4. Po grzechu, w pierwszych trzech rozdziałach obiawieniu a drogi wiary ku sprawiedliwośći pokazaniu, zaczyna zabiegać temu, coby mogło naprzećiwko temu bydź przywiedźiono, a naypierwey odpowiada na to, co pospolićie zadawaią wszyscy, ktorzy słyszą o wierze, zwłaszcza że bez uczynkow usprawiedliwia, a mowią tak: To tedy nie trzeba dobrych uczynkow czynić? Na to sam wystawia Abrahama mowiąc: Coż tedy Abraham uczynkami swoimi sprawował? czyli to wszytko było darmo? Czyli uczynki iego były daremne? Potym tak kładźie, że Abraham bez wszystkich uczynkow iedynie przez wiarę był usprawiedliwiony, tak, a iże też pierwey niż uczynek swoiey obrzeski odprawował, iużći go Pismo ś. iedynie z wiary iego za sprawiedliwego poczyta, 1 Moy. 15, 6. Jeżeli tedy obrzezanie nic nie przydało, do usprawiedliwienia iego, o ktorym iednak Bog iemu przykazał, a było i dobrym uczynkiem iego posłuszeństwo, tedyż zaiste ani żaden inszy uczynek dobry do sprawiedliwośći nic nie przyczyni; Ale właśnie, iako obrzeska była Abrahamowi, powierzchownym znakiem, przez ktory swoie usprawiedliwienie w wierze oświadczał: tak też i wszystkie dobre uczynki tylko znaki są powierzchowne, z wiary pochodzące, i dowodzące iako dobre owoce, że człowiek przed Bogiem wnętrznie iuż iest usprawiedliwiony. A tak ś. Paweł potwirdza, iako przez przykład skuteczny z Pisma ś. przed tym podaney

nauki swoiey w Rozd. 3. O wierzea nad to ieszcze drugiego świadka przywodzi Dawida z Psal. 32. mowiącego: że człowiek usprawiedliwiony bywa bez uczynkow, acżći bez uczynkow nie iest, będąc usprawiedliwiony. Potym wywodzi ten przykład przećiwko wszystkim innym uczynkom Zakonu, tak kładąc, iże Żydzi dziedzicami Abrahamowymi bydź nie mogą dla samey krwie, a ieszcze mniey dla uczynkow Zakonu; Ale im trzeba odziedziczyć wiarę Abrahamowę, chcąli bydź dziedzicami prawymi, ponieważ Abraham pierwey niż Zakon był, i Moyzeszow i obrzeszki, przez wiarę był usprawiedliwiony i oycem n zwany wszystkich wierzących. Do tego też Zakon barziey gniew rodzi albo sprawuie, aniżeli łaskę, ponieważ go żaden człowiek z chući i miłośći nie czyni, a tak barziey nie łaska aniżeli łaska z uczynkow Zakonu przychodzi. Dla tego sama tylko wiara, łaski Abrahamowi obiecaney, dostępuie, bo i takie przykłady dla nas są napisane, żebyśmy i my wierzyli.

W Rozd. 5. Przytacza owoce, i uczynki wiary, ktore te są, pokoy, radość, miłość ku Bogu, i każdemu człowiekowi, przytym bezpieczność, dowierność, wesołość, dobra myśl, i nadzieia w utrapieniu i ućisku; bo to wszystko pochodzi z wiary prawdziwey, dla dobra niezmiernego, ktore nam Bog w Chrystusie okazał, dopuśćiwszy mu za nas umrzeć, pierwey a niżeliśmy go ieszcze o to prosić mogli, i owszem gdyśmy ieszcze iego nieprzyiaćiołami byli. A tak otoż mamy. Że wiara bez wszystkich uczynkow usprawiedliwia, a przećię nie idzie zatym, żeby nam uczynkow dobrych czynić nie było trzeba, ale iż dobre uczynki prawdziwie nie omieszkaią, o czym świętoszkowie nic nie wiedzą, wymyślaiący sobie własne uczynki, w ktorych niemasz ani uspokoienia, radośći, bezpiecznośći, miłośći, nadzieie, dowiernośći ani żadnego prawego Chrześćiańskiego uczynku, i wiary sposobu.

Potym wyrwawszy się z mieysca swego, coś inszego przed się bierze do mowienia, wyliczaiąc, zkąd się, tak grzech, iako i sprawiedliwość, śmierć, i żywot wziął, wysta-

stawiaiąc tych dwuch na przeciwko sobie Adama i Chrystusa. Jakoby chćiał rzec: Dla tego trzeba było Chrystusowi przyyść, ktoremu Adamowi, aby sprawiedliwość swoię dźiedźicznym prawem na nas przywiodł, przez nowe duchowne narodzenie w wierze właśnie iako pierwszy Adam dźiedźicznie przywiodł grzech, przez stare ćielesne narodzenie.

A tak rzecz wiadoma, i wywiedźiona, że śię nikt z grzechu do sprawiedliwośći przez uczynki wydźwignąć nie może, tak iako nikt ćielesnemu narodzeniu swemu przeszkodźić nie może. I to też oraz bywa potwirdzono, iż Zakon Boski, ktoryby co słusznie miał pomoc, ieżeli co miało pomoc ku sprawiedliwośći, nietylko przyszedł bez pomocy, ale też i grzech rozmnożył, dla tego, ponieważ zepsowane przyrodzenie, tym go więcey nienawidźi, i tym więcey pożądliwośći swoiey chce dosyć uczynić, i wykonać, czym więcey Zakon broni, a na ten sposob Zakon iest przyczyną, iż nam Chrystusa tym pilniey i więcey łaski domaga śię, aby przyrodzeniu pomogła.

W Rozd. 6. Osobliwy uczynek wiary przed śię bierze, to iest boy Ducha i ćiała, aby ostatek grzechu i pożądliwośći po usprawiedliwieniu ieszcze pozostałey zgoła wszystek był zgładzony i zniszczony. Ucząc nas, że przez wiarę nietakieśmy wolni od grzechu, coby nam iuż było wolno prożnować, gnić i bezpiecznie żyć, właśnie iakoby iuż zgoła grzech zaginął. Grzech ieszcze mamy, ale niemasz potępienia dla wiary z grzechem boiuiącey. Przeto będźiemi z sobą mieli co czynić do śmierći, żebyśmy ćiało nasze powśćiągali, pożądliwośći iego tłumili, a członki iego przymuszali świadczyć posłuszeństwo Duchowi, a nie pożądliwośćiom, abyśmy w podobieństwo śmierći i zmartwychwstania Chrystusowego przyszli, a chrzest nasz (ktory także śmierć grzechu a nowe życie łaski znaczy) zachowali i czynili aż będźiemi cale czystymi od grzechow, i powstaniemy ćieleśnie, z Chrystusem, abyśmy z nim żyli wiecznie.

A to śię może stać mowi: ponieważ pod łaską, a nie

Digitized by Google

pod Zakonem iesteśmy. Co sam wykłada, że bez Zakonu bydź, nie tyle znaczy, iakobyśmy Zakonu nie mieli, a iakby się godziło czynić każdemu, co się mu zda; lecz, pod Zakonem bydź iest, kiedy okrom łaski bawiemy się uczynkami Zakonu, tedy zaiste panuie grzech przez Zakon, przeto iż żaden człowiek z przyrodzenia na Zakon nie pomierzi, a toć iest grzech wielki. Ale łaska słodzi nam Zakon, i iuż więcey grzechu niemasz, ani Zakon przeciwny nam nie iest, ale się zgadza z nami, toć tedy iest prawdziwe wyzwolenie od grzechu i od Zakonu, o ktorym aż do końca samego, w tym rozd. pisze, iże iest wolnością, czynić same dobre rzeczy, z ochotą, a żyć prawie bez przymuszenia Zakonu. Dla tego tedy wolność iest duchowną wolnością, Zakonu nieniszcząca, ale dodawaiąca czego Zakon chce, zwłaszcza miłości i ochoty, żeby Zakon był uspokoiony, a żeby mu więcey nie trzeba nalegać, i upominać się.

Właśnie iako gdybyś panu swemu był co winień, a nie miałbyś czym zapłacić temu byś się mogł wykwitować, albo wyrachować dwoiakim sposobem, raz gdyby z ciebie nic nie brał, zapisy swoie potargawszy. Powtore, kiedyby ktory poczciwy człowiek chciał za cię zapłacić, a dałciby tyle, ile bydź potrzeba, na dosyćuczynienie iego zapisom. Tak nas Chrystus uwolnił od Zakonu. Przeto nie iest to rospustna cielesna wolność, żeby nic nie miała czynić, ale wiele i rozmaite rzeczy czyni, a iest wolna od upominania się Zakonnego i od długu.

W Rozd. 7. Potwirdza tego przez podobieństwo, wzięte od małżeństwa, właśnie iako kiedy mąż umrze, tedy i żona iuż iest wolna, i tak oboie są rozłączeni, nie żeby wdowa za inszego męża iść nie miała, albo żeby się iey nie godziło, ale owszem, że teraz prawie iey wolno iść za drugiego, co się iey przed tym nie godziło, poki iey pierwszy mąż żył.

Tak sumnienie nasze obowiązane iest Zakonowi, poki stary grzeszny człowiek żyie, ale skoro ten umartwiony będzie przez Ducha, zaraz wolne iest sumnienie, i rozłączeni są oboie, nie tak żeby sumnienie nie miało nic czynić,

ale

ale że dopiero Chrystusa wtorego męża trzymać się będzie, przynosząc owoce żywota. Zaczym szerzey wywodzi sposób grzechu i Zakonu, zwłaszcza, iż przez Zakon grzech dopieroż się wzrusza i sili: gdyż stary człowiek, Zakon tym barziey ma w nienawiści, niemaiąc czym Zakonowi oddać powinności, abowiem grzech iest iego przyrodzeniem, a sam z siebie inszym bydź niemoże, przetoż Zakon iest śmiercią i męką iego wszytką, nie żeby Zakon był zły, ale że przyrodzenie złe, dobrego ćierpieć nie może a on się domaga na nim dobrego. Właśnie iako chory ani o tym słyszeć niemoże, aby kto koniecznie rozkazował mu biegać, albo skakać albo insze uczynki, co zdrowy człowiek czynić może, wykonywać. Dla tego ś. Paweł tak kładźie, że Zakon prawie poznany, i tak naylepiey zrozumiany nic inszego nie czyni, tylko że nam na pamięć grzech nasz przywodźi, umartwiaiąc nas przezeń, i oskarżaiąc nas bydź winnymi gniewu wiecznego, czego się dobrze każdy nauczy i dowie w sumnieniu, Zakonem poruszonym, albo przerażonym. Tak a iże się trzeba do czego inszego mieć, coby podalsze było, niż Zakon, człowieka pobożnym uczynić i zbawić.

Ale ktorzy Zakonu prawie nie znaią, ślepymi są, żyią na odwagę, chcą mu dobrymi uczynkami dosyć uczynić; przeto iż nie wiedzą, iak wiele Zakon wyciąga, zwłaszcza dobrowólne ochotne serce, przetoż Moyżeszowi nigdy w oczy nie patrzą, zasłoną twarz iego przed nimi zaciągniona iest i zakryta.

Potym naucza że Duch i Ciało przećiwko sobie walczą w człowieku, sam śiebie na przykład wystawiaiąc, żebyśmy się tey sztuki (iako nam trzeba w sobie samych martwić) prawie dobrze nauczyli. Ale dobrze Ducha i Ciało nazywa Zakonem z tey przyczyny, że właśnie iako Zakon Boski zwyczaynie nalega, napiera, i upomina się swego: Tak nalega, napiera i upomina się i szaleie ciało przećiwko Duchowi, szukaiąc swey roskoszy. A Duch też znowu nalega, napiera i upomina się swego przećiwko ciału, chcąc swey roskoszy i radości zażyć z

Ten spor trwa w nas do śmierći, w iednym barźiey, w drugim zaś nie tak ćieśko, według tego, iako Duch albo ćiało mocne iest, a przećie cały człowiek sam iest on Duch, i ćiało, ktore przećiwko niemu samemu walczy, poki śie wszystek nie stanie duchownym.

W Rozd. 8. ćieszy takich żołnierzy, że ich to ćiało nie potępia oświadczaiąc daley, iaki nałog iest ćiała i Ducha, a iże Duch podchodźi z Chrystusa, ktory nam Ducha swego dał, a ten czyni nas Duchownymi, tłumiąc ćiało, i upewniaiąc nas, żeśmy przećie synami Bożymi, by śie też naybarźiey grzech w nas srożył albo wśćiekał, poki śie Duchowi rządźić daiemy, grzechowi śię sprzećiwiaiąc ku umartwieniu iego. Ale ponieważ niemasz nic lepszego na podbićie ćiała w niewolą, iako krzyż i utrapienie, tedy nas ćieszy w krzyżu pomocą Ducha Swiętego, miłośći i wszystkiego stworzenia zwłaszcza, że oraz i Duch w nas wzdycha, i stworzenie z nami śię tęży po uwolnieniu od ćiała i grzechu. Zkąd dochodźimy tego, że te rozdźiały trzy 6. 7. 8. do iednego tegoż uczynku wiary, załeżącego w umartwieniu Adama starego a zniewoleniu ćiała zmierzaią.

W Rozd. 9. 10. 11. naukę nam podawa, o wiecznym przeyrzeniu Boskim, z ktorego właśnie to pochodźi, kto ma wierzyć albo nie wierzyć, kto może grzechow pozbyć, albo nie pozbyć, że nam to całe wszystko trzeba z mocy naszey wźiąć, a iedynie w moc Bożą podać, iże śię pobożnymi stawamy. A tego nam naywięcey potrzeba, bośmy tak słabymi, i niepewnymi, że gdyby to w mocy naszey było, nie byłby zaprawdę żaden człowiek zbawion, wźiąłby diabeł moc nad wszystkimi. Ale iż Bog tego iest pewien, że go nie omyli opatrzność albo przeyrzenie iego, ani mu też kto zabronić może, tedy więc ieszcze iest nadźieia przećiwko grzechowi.

Alec tu trzeba bezbożnym i nadętym duchom metę postawić, ktorzy swoim rozumem chcą bydź przy tey rzeczy naypierwszymi, i z gory zacząć, naprzod przepaśći Boskiego przeyrzenia, aby wybadali a po prożno-

śći

ści się troskali, ieżeli są przeyrzeni? ći samych siebie wniwecz obracaią, tak iż albo w rozpacz przychodzą, albo samych siebie w niebespieczeństwo wtrącaią.

Przeto ty słuchay listu tego porządkiem swoim, staray się napierwey według Chrystusa i Ewanielii, żebyś poznał grzechy twoie i łaskę iego. Potym też, żebyś boiował, i walczył przećiwko grzechowi iako tu Rozd. 1.2.3.4.5. 6.7.8. nauczył. A gdy przyydźiesz według Rozd. 8. w krzyż i utrapienie, to ćię iuż pewnie nauczy w. 9. 10. 11. Rozd. Jak poćieszne iest przeyrzenie. Bowiem bez krzyża, utrapienia i boiu śmierći, żaden człowiek o przeyrzeniu bez szkody i skrytego gniewu na Pana Boga, sprawy dać nie może. Przeto potrzeba aby pierwey Adam dobrze był umartwiony, niż te rzeczy ćierpieć będźie, albo się tego mocnego wina napiie. Strzeż się tedy żebyś nie pił wina, pokiś ieszcze niemowiątkiem; każda nauka ma swoię miarę, czas, i wiek.

W Rozd. 12. naucza prawego nabożeństwa, czyniąc wszystkich Chrześćianow kapłanami, żeby ofiarowali, nie pieniądze albo bydło, iako w Zakonie, ale własne swoie ćiała, umartwiaiąc pożądliwośći. Przytym opisuie powierzchowne obcowanie chrześćiańskie w duchownym rządźie, iako trzeba nauczać, kazać, rządźić, służyć, dawać, ćierpieć, kochać, żyć i czynić przyiaćiołom, nieprzyiaćiołom i wszystkim ludźiom. Te są uczynki ktore czyni Chrześćianin, abowiem iako się iuż powiedźiało. Wiara nie prożnuie.

W Rozd. 13. Naucza iako świecką zwierzchność czćić i posłuszeństwo czynić trzeba, ktora dla tego iest postanowiona, aczkolwiek zwierzchność ludźi nie czyni pobożnymi, przed Bogiem, wszakże tego dokazać może, żeby pobożni powierzchowny pokoy, i obronę mieli, a iże złym, bez boiaźni albo spokoynie i bezpiecznie nie wolno źle czynić. Przeto ią czćić trzeba i pobożnym, choćby się bez niey ostać mogli. Ale w ostatku wszystko zamyka w miłośći, zawieraiąc to w przykład Chrystu-

sa,

ſą, iako nam ten uczynił, żebyśmy i my tak czynili, naśladuiąc go.

W. XIV. Rozd. Uczy iako nam z ſłabymi w wierze, obyczaynie obchodźić śię, i poſtępować trzeba, i ſzanować ich, żebyśmy wolnośći Chrześćiańſkiey na ſzkodę nie używali, lecz ku forytowaniu albo wſpomożeniu ſłabych; Bo gdybyśmy tego nie czynili, narobilibyśmy niezgody i wzgardy Ewanielii ś. co dosyć, a toby wielka bieda była, tak więc lepiey ſłabym w wierze trochę uſtąpić, ażby zmocnili śię, a niżby i owſzem nauka Ewanielii ś. miała zaginąć. Uczynek ten ieſt oſobliwy uczynek miłośći, i teraźnieyſzego czaſu bardzo potrzebny kiedy więc przez iedzenie mięſa i inſze wolnośći, ſwowolnie i ſrogo bez wſzelakiey potrzeby ſłabe ſumnienia gorſzymy, i wniwecz obracamy, pierwey niż prawdę poznali.

W 15. Rozd. wyſtawia na przykład Chryſtuſa, żebyśmi też i z inſzymi politowanie mieli, ktorzy więc krewkimi ſą, w iawnych grzechach, albo maią obyczaie niewesołe, tych śię nam nie godźi przez odrzucać, ale znośić, aż śię polepſzą. Bo także Chryſtus z nami poſtępował, i ieſzcze codźień poſtępuie znoſząc nas, w barzo wiele wyſtępkach, i złych obyczaiach, i ze wſzelaką niedoſkonałośćią, pomagaiąc nam bez przeſtania; na oſtatek modli śię za nimi, chwali ie, porucząiąc ie Panu Bogu, opiſuie ſwoy urząd i kazanie, proſząc barzo ſkromnie i obyczaynie o ſkładanie śię na ubogie w Jeruzalem, i wſzyſtko co mowi, i co czyni to ieſt miłość.

Oſtatni Rozdźiał zawiera w ſobie pozdrowienia, ale w te mieſza barzo zacną przeſtrogę, aby śię chronili nauk ludzkich, mieſzaiących śię do nauki Ewanielickiey, czyniąc zgorſzenie.

A tak w tym liśćie mamy wſzyſtko, aż lepiey bydź nie może, co Chrześćianinowi wiedźieć i umieć potrzeba, zwłaſzcza, co ieſt Zakon, Ewanielia, grzech, karanie, łaſka, wiara, ſprawiedliwość, Chryſtus, Bog, dobre uczynki,

miłość,

Digitized by Google

miłość, nadzieia, krzyż? I iako się też przeciwko każdemu człowiekowi, bądź pobożnemu, bądź grzesznikowi, mocnieyszemu, słabszemu, przyiacielowi, albo nieprzyiacielowi, przeciwko samym sobie sprawować mamy. Do tego ieszcze wszystkiego barzo zacnie Pismem ś. potwirdza, przykładem swoim i Prorokow dowodzi, tak iż nic lepszego nad to życzyć sobie nie trzeba. I tak się widzi, iakoby ś. Paweł w tym liście razem był umyślił, krotko ogarnąć, całą chrześciańską i Ewanielicką naukę, a przedmowę wygotować, do całego Starego Testamentu. Abowiem kto ten list gruntownie w serce swoie włożył ma też bez wątpienia w sobie Starego Testamentu światłość, i obiaśnienie i moc. Dla tego niechay się każdy Chrześcianin w nim bawi ustawicznie, i zawsze ten list, niech iego ćwiczeniem będzie. A Bog, niechay do tego łaski użyczy, Amen.

List S. Pawła Apostoła do Rzymianow.

Rozdział I.

Cztery ma części. I. Jest początek: złożony po części z napisu, po części też z pozdrowienia przez modlitwę, od w. 1. II. Przedmowa, abo przygotowanie do rzeczy o ktorey ma pisać, przez pozyskanie przyiania od w. 8. III. Propozycya traktacyi abo rzeczy, o ktorey pisać ma, od w. 15. IV. Początek konfirmacyi dwuma dowodami, od w. 16.

Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany Apostoł, odłączony ku* opowiadaniu Ewanielii Bożey;

* Dzie. 13, 2. Galat. 1, 15. Luc. Duch Boży dany iest po w niebowstąpieniu Chrystusowym, od tego czasu poświęca chrześciaństwo i uwielbia Chrystusa po wszystkim świecie, że iest Synem Bożym, możnie w słowiech, cudach i znakach.

2. Ktorą przedtym obiecał * przez Proroki swoie w pismiech świętych:

* Luk. 1, 70. Jan. 1, 45.

3. O Synu swoim, ktory się narodził z nasienia Dawidowego * według ciała:

* Matt. 1, 1. r. 20, 30. Luk. 1, 32.

4. A pokazał się Synem Bożym * możnie † według Ducha poświęcenia z powstania zmartwych; to iest, o Jezusie Chrystusie Panu naszym. Izai. 9, 6. Ps. 2, 7. Jan.

Digitized by Google

Jan. 1, 14. r. 10, 30. 1 Jan. 5, 20. Zyd. 1, 5. r. 5, 5. 1 Kor. 1, 2. † Matt. 6, 13. r. 28, 18.

5. Przez ktorego wźieliśmy * łaskę i urząd Apostolski, ku posłuszeństwu wiary miedzy wszystkimi narody, dla imienia iego. * Dźie. 9, 15. 1 Kor. 1, 17. Gal. 1, 15. 1 Tym. 2, 7.

6. Miedzy ktorymi iesteśćie i wy powołani * od Jezusa Chrystusa:
* Rzym. 8, 28.

7. Wszystkim, ktorzyśćie w Rzymie, umiłowanym * Bożym, powołanym świętym: † łaska niech będźie wam i pokoy, od Boga Oyca naszego, i od PAna Jezusa Chrystusa.
* Rzym. 5, 5. † 1 Kor. 1, 2.

8. Naprzod tedy dźiękuię Bogu moiemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, iż wiara wasza * słynie ‡ po wszystkim świećie. * Rzym. 16, 19. 1 Tess. 1, 7. 8. ‡ G. Opowiadaią.

9. Swiadkiem mi bowiem iest on Bog, ktoremu służę w Duchu moim w Ewanielii Syna iego, iż bez przestanku wzmiankę o was czynię.

10. Zawsze w modlitwach * moich prosząc, iżby mi śię wżdy kiedykolwiek droga zdarzyła za wolą Bożą przyyść do was.
* Rzym. 15, 23.

11. Abowiem pragnę was * widźieć, abym wam mogł udźielić iakiego daru Duchownego, ku utwierdzeniu waszemu:
* 1 Tess. 2, 17. r. 3, 10.

12. To iest, abyśmy śię * u was zobopolnie ućieszyli przez społeczną wiarę †, i waszę i moię. * Rzym. 15, 29. † Filip. 1, 7. 2 Piotr. 1, 1.

13. A nie chcę, abyśćie wy wiedźieć nie mieli bracia, żem często zamyślał przyyść do was; (alem był dotąd zawśćiągniony,) abym miał iąki pożytek i miedzy wami, iako i miedzy inszymi Pogany.

14. I Grekom, i grubym narodom, i mądrym, i głupim, iestem * dłużnikiem;
* 1 Kor. 9, 16.

15. Tak, iż ile ze mnie iest, gotowem iest i wam, ktorzyśćie w Rzymie, Ewanielią opowiadać.

16. Abowiem nie wstydam śię za Ewanielią * Chrystusową: ponieważ iest mocą † Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Zydowi naprzod, potym i Grekowi.
* Psalm. 40, 10. Mark. 8, 38. 2 Tym.

Digitized by Google

2 Tym. 1, 8. † 1 Kor. 1, 18. r. 15, 2. 2 Kor. 10, 4. Zyd. 4, 12.

17. Bo sprawiedliwość Boża * w niey bywa obiawiona z wiary w wiarę, iako napisano; że sprawiedliwy z wiary † żyć będzie.

* Rzym. 3, 21. Filip. 3, 9. † Abak. 2, 4. Jan. 3, 36. Galat. 3, 11. Zyd. 10, 38.

Lut. Wszyscy pobożni z początku aż do końca świata iednostayną wiarą usprawiedliwieni bywaią, bo Jezus Chrystus wczora i dziś i tenże na wieki.

18. Bo gniew Boży obiawia się z nieba, przeciwko wszelakiey niepobożności i niesprawiedliwości tych ludzi, ktorzy zatrzymawaią prawdę Bożą w niesprawiedliwości.

Lut. Z nieba się obiawia (inaczeyby wszystek świat o tym nic nie wiedział) że żaden człowiek przed Bogiem nie iest pobożnym, ale wszyscy bezbożnymi, grzesznymi, nie sprawiedliwymi, to iest, dziećmi gniewu w rozdz. III. 10. niemasz sprawiedliwego ani iednego. A ączkolwiek też nieco o Bogu wiedzą i słyszą, przecię tak złymi są, że mu ani dziękuią, ani służą, ztąd też na karę w rożne zbrodnie wpadaią.

19. Przeto iż co może * być wiedziano o Bogu, iest w nich iawno; gdyż im Bog obiawił.

* Dzie. 4, 16. r. 14, 17.

20. Bo rzeczy iego niewidzialne * od stworzenia świata, przez rzeczy uczynione widzialne bywaią: to iest, ona wieczna iego moc i Bostwo; na to, aby oni byli bez wymowki.

* Psalm. 19, 2. Dzie. 14, 17. r. 17, 24. Madr. 13, 3.

21. Przeto iż poznawszy Boga, nie chwalili iako Boga, ani mu dziękowali: owszem znikczemnieli w myślach swoich, i zaćmiło się * bezrozumne serce ich.

* 5 Moy 28, 28. 29. Gal. 3, 1. Efez. 4, 17-19.

22. Mieniąc się być mądrymi, zgłupieli.

Lut. Kedy wiary niemasz, tam rozum z iednego na drugie przypada, aż go zamysły oślepia, czego się mędrkowie i przecherowie doznawaią.

23. I odmienili * chwałę nieskażitelnego Boga, w podobieństwo obrazu skażitelnego człowieka, i ptakow, i czworonogich zwierząt, i płazow.

* Psal. 106, 20. Iza. 40, 18. Jerem. 2, 11. Madr. 11, 15. r. 12, 24. Dzie. 17, 29.

24. A przetoż podał ie Bog pożądliwościom serc ich ku nieczystości, aby lżyli ciała swoie miedzy sobą.

25. Iako te, ktorzy odmie-

mienili prawdę Bożą w kłamstwo, i chwalili stworzenie, i służyli mu raczey niż stworzycielowi, ktory iest błogosławiony na wieki, Amen.

Luc. Boga prawdziwego w bałwany odmienili.

26. Dla tego podał ie Bog w namiętności sromotne: gdyż i niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone, w ono, ktore iest* przeciwko przyrodzeniu.

*3 Moy.18,23. r.20,16.

27. Także i męszczyzny opuściwszy przyrodzone używanie niewiasty, zapalili się w swey pożądliwości iedni ku drugim, męszczyzna z męszczyzną hańbę *płodząc; a nadgrodę należącą błędowi swemu na się biorąc.

*3 Moy.18,22. r.20,13.

28. A iako się im nie upodobało* mieć w znaiomości Boga, tak też Bog ie podał† w umysł opaczny, aby czynili co nie przystoi‡

*Ps.111,2. †Syd.6,8. Filip.1,10. ‡wyżey w.26,27.

29. Napełnieni będąc wszelakiey nieprawości, wszeteczeństwa, przewrotności, łakomstwa, złości, pełni zazdrości, morderstwa, sporu, zdrady, złych obyczaiow:

30. Zausznicy, obmowcy, Boga nienawidzący, potwarcy, pyszni, chlubni, wynalezcy złych rzeczy, rodzicom nieposłuszni:

Luc. Epykureyczykowie żyiący iakby Boga nie było. Chlubni, ktorzy z wiela się chwalą, i chcą być chwaleni, iakoby coś osobliwego byli, choć nie są. Wynalezcy złych rzeczy, ktorzy we dnie i w nocy zamyślaią o szkodzie drugich ludzi, i są sposobnymi i prętkimi takie sztuki wynaleść.

31. Bezrozumni, przymierza nietrzymaiący, bez przyrodzoney miłości, nieprzeiednani, i niemiłosierni.

Luc. Bezrozumni, ludzie nieobyczayni, ktorzy na głowie swey spolegaią &c. Bez przyrodzoney miłości, niebraterscy, wilczey, psiey natury, ktorzy nie maią miłości ku żonom, dzieciom, braci, siostrom, ani ku rodzicom. Nieprzeiednani, ktorzy odpuścić, i przeiednani być nie mogą.

32. Ktorzy poznawszy prawo Boże, iż ci, co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci: nie tylko sami ie czynią, ale też przestawaią *z tymi, co ie czynią.

*2 Sam.12,19. Dz.7,3.

Rozdział II

Trzy ma części. W. I. Zabiega ekscepcyi Żydom i Poganom zwyczayney, przećiwko temu, co w Rozdz. 1. mowiło śię, że wszyscy ludźie bez Ewanielii, i przed Ewanielią zważeni są pod gniewem Bożym etc. od w. 1. W. II. Solwuie osobliwą Pogan ekscepcyą, od w. 11. W. III. Solwuie osobliwą Żydow ekscepcyą od w. 17.

Przetoż ieśteś bez wymowki o człowiecze, ktory * osądzasz. Bo w czym drugiego † osądzasz, samego śiebie osądzasz: ponieważ toż czynisz, ktory drugiego osądzasz. * Matt. 7, 1. 2. 1 Kor. 4, 5. † 2 Sam. 12, 5. 7.

2. Lecz wiemy iż sąd Boży iest według prawdy przećiwko tym, ktorzy takowe rzeczy czynią. Ps. 51, 6. Rzym. 1, 32. r. 3, 5, 6.

3. Czy mniemasz o człowiecze, ktory osądzasz tych, co takowe rzeczy czynią, a sam ie czynisz, że ty uydźiesz sądu Bożego?

4. Czy bogactwy ‡ dobrotliwośći iego, i ‡ ćierpliwośći, i nieskwapliwośći * pogardzasz? nie wiedząc, iż ćię dobrotliwość Boża † do pokuty prowadźi? ‡ Iza. 55, 2. ‡ Dźie. 13, 18. 2 Moy. 34, 6. * 2 Piotr. 3, 9. 15. Rzym. 8, 11. † Iza. 30, 18. Dźie. 17, 30. 1 Tym. 2, 4. Lut. Nieskwapliwy w Łaćińskim, tardus ira, według Hebreyskiego Arech appaim, i iest właśnie cnota, ktora iest nierychła do gniewu, i do karania nieprawośći. Ale ćierpliwość iest, ktora złe ponośi na dobrach, ćiele i czći, choć śię za prawem staie. Dobrotliwość iest wzaiemna ćielesna dobroczynność i wdźięczność.

5. Ale podług zatwardźiałośći twoiey, i serca niepokutuiącego, skarbisz † sobie samemu gniew na dźień * gniewu, i obiawienia sprawiedliwego sądu Bożego. * † 5 Moy. 32, 34. 35. Iob. 14, 17. Dźe. 13, 12. * Iak 5, 3. Rzym. 9, 22.

6. Ktory odda każdemu podług * uczynkow iego. * Iob. 34, 11. Psal. 62, 13. Ierem. 17, 10. Obiaw. 22, 12.

7. Tym, ktorzy przez wytrwanie * w uczynku dobrym szukaią sławy, i czći, i nieskażitelnośći, odda żywot wieczny. * Dźie. 14, 22. Żyd. 10, 36.

8. A zaś swarliwym *, i prawdźie nieposłusznym, lecz posłusznym niesprawiedliwośći, odda zapalczywość i gniew: * Iob. 24, 13. Ier. 44, 16. 2 Tess. 1, 8. 2 Tym. 3, 8.

9. Utrapienie i ućisk du-

Digitized by Google

ßy * kaźdego człowieka, ktory złość popełnia; Żyda † naprzod, potym i Greka.
* Ezech.18,4 † Am.3,2. Luk.12,47.

10. A chwałe i cześć, i * pokoy, wßelkiemu czyniącemu dobre, Żydowi naprzod, potym Grekowi.
* Ps.37,37.

11. Abowiem niemaß * względu na osoby u Boga.
* 5 Moy.10,17. Dźie.10,34.

12. Ale ktorzykolwiek bez * zakonu zgrzeßyli, bez zakonu też poginą: a ktorzykolwiek † w zakonie grzeßyli, przez zakon sądzeni będą.
* Psal.147,19.20. niżey w.14. † Rzym.3,2.

13. (Gdyż nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga; ale czyniciele zakonu usprawiedliwieni * będą.)
* Matt.7,21. Jak.1,22.

14. Bo ponieważ Poganie nie maiący * zakonu, z przyrodzenia † czynią co iest w zakonie; ci zakonu nie maiąc, sami sobie są zakonem. * wyżey w.12. † 1 Kol.5,1.

15. Ktorzy ukazuią skutek zakonu, napisany * na sercach swych, z poświadczaniem sumnienia ich, i myśli † wespoł śiebie oskarzaiących, albo też wymawiaiących.
* Rzym.1,19. † Jan.8,9.

Luc. Zakon przyrodzony iest: co chceß żeby ćie inßy czynił, albo ćie ßanował, to mu też czyń, i w tym go ßanuy, na tym zawiſł wßystek zakon Moyzeßow, iako Chrystus mowi u Matt. VII, 12. Przy ktorym zakonie też poganie tylko powierzchne sprawy pełnią, iak Zydźi przy Moyzeßowym; a oskarżanie i wymawianie iest, iż ieden grzech mieńßy niż drugi, przećiw Zakonowi.

16. W dźień gdy sądźić będźie * Bog skryte † rzeczy ludzkie, według Ewanielii moiey, przez Jezusa Chrystusa.
* Matt.25,31. Dźie.17,31. Jan.3,17. r.18,36. 2 Kor.5,10. † Kazn.12,14. 1 Kor.4,5.

17. Oto śię ty * nazywaß Żydem, i polegaß † na zakonie, a ‡ chlubiß śię Bogiem: * Jan.8,33.39. Matt.3,9. † niżey w. 23. ‡ Jan. 8, 41. Jer. 7, 4.

18 I znaß * wolą iego, i † rozeznawaß rzeczy rożne od niey, wyćwiczony będąc z Zakonu:
* Mich.6,8. † Filip.1,10.

19. I maß za to, żeś iest * wodzem ślepych; świątłośćią tych, ktorzy są w ćiemnośći: * Mattt.15,14.

20. Mistrzem * bezrozumnych; nauczyćielem † niemowiątek; maiąc kßtałt zna-

znaiomości i prawdy w zakonie.

* Jan. 7, 47-49. † 1 Tym. 1, 7.

21. Ktory tedy uczysz drugiego, * śiebie samego nie uczysz? ktory opowiadasz żeby nie kradziono, kradniesz? * Psal. 50, 16. Matt. 23, 3. &c. 1 Kor. 9, 27.

22. Ktory mowisz, żeby nie cudzołożono, * cudzołożysz? ktory śię brzydzisz bałwany, świętę rzeczy kradniesz? * Matt. 5, 27. 28.

Lut. Swiętokradzcąś, bo Bogu cześć należy, ktorą mu kradną wszyscy ci, co z uczynkow chcą sprawiedliwymi bydź.

23. Ktory śię* chlubisz zakonem †, przez przestępstwo zakonu Boga lżysz. * Rzym. 9, 4. Luk. 18, 11. † Matt. 23, 23.

24. Abowiem imię Boże dla was bluźnione bywa miedzy Pogany, iako napisano.*

* Iza. 52, 5. Ezech. 36, 20. 23.

25. Boć obrzezanie iest pożyteczne, * ieźlibyś pełnił zakon: ale ieźlibyś był przestępcą zakonu, twoie obrzezanie stało śię nieobrzezką. * Gal. 5, 3.

26. Jeźliby tedy nieobrzezka * przestrzegała praw zakonnych, azaż iego nieobrzezka nie będźie poczytana za obrzezkę?

* 3 Moy. 18, 5.

27. J osądźi * nieobrzezka, z przyrodzenia † zakon pełniąca, ćiebie, ktory przez literę i obrzezkę iesteś przestępcą zakonu.

* Matt. 12, 41. 42. † w. 14.

28. Abowiem * nie ten iest Zydem, ktory iest Zydem na iawie; ani to iest obrzezka, ktora iest na iawie na ćiele:

* Jan. 8, 39. Rzym. 9, 6. 7.

29. Ale ktory iest * w skrytośći Zydem; i obrzezka serca, ktora † iest w duchu, nie w literze: ktorey chwała nie iest z ludźi, ale z Boga. * Jan. 1, 48. † 5 Moy. 10, 16. Jerem. 4, 4. Ps. 51, 8. Kol. 2, 11.

Lut. Duchem zowie śię, co Bog w człowieku nad przyrodzenie sprawuie. Literą zaś, wszystko co śię z przyrodzenia, bez ducha czyni.

Rozdźiał III.

Dwie ma częśći. W I. Apostoł niektorym rozrzutom nowym abo raczey fałszywym konsekwencyom zabiega, to iakoby Zydźi, żadnego, to też zbytecznego przywileiu mieli, od w. 1. W II. Poczyna Apostoł podawać, prawdźiwy sposob usprawiedliwienia to wykładaiąc prawdźiwy sposob usprawiedliwienia, to też broniąc go przećiw exscepcyom od w. 21.

Digitized by Google

CZymże tedy zacnieyszy Zyd, albo co za pożytek obrzezki?

2. Wielki z każdey miary. Abowiem to naypierwsza, iż im zwierzone były wyroki * Boże. *Rzym.9,4.

3. Bo coż na tym, ieżli niektorzy nie uwierzyli? azaż niedowiarstwo † ich zniszczy wiarę Bożą?

† 4 Moy.23,19. 5 Moy.4,7.8. Psal.147,19.20.

4. Nie day tego Boże! i owszem niech Bog będzie * prawdziwy, a wszelki człowiek † kłamca: iako napisano; abyś ‡ był usprawiedliwiony w mowach twoich, a żebyś zwyciężył, gdybyś sądził.

* Jan.3,33. r.17,17. † Ps.62,10. i 116,11. ‡ Psal.51, 6.

Lut. Bog dotrzymawa pewnie, ale kto w ludziach ufa, upada.

5. Jeżli tedy niesprawiedliwość nasza Bożą sprawiedliwość zaleca, coż rzeczemy? azaż niesprawiedliwy iest Bog, ktory gniew przywodzi? (po ludzku mowię.)

6. Nie day tego Boże! Abowiem iakożby Bog * sądził świat?! *Moy.18,25.

7. Bo ieżli prawda Boża przez moie kłamstwo obfitowała ku chwale iego, czemuż ieszcze i ia bywam sądzony iako grzesznik?

8. A nie raczey tak mowimy; (iako nas szkaluią, i iako niektorzy udawaią, żebyśmy mowili:) będziemy czynić złe rzeczy, aby przyszły dobre? ktorych potępienie iest sprawiedliwe.

Lut. Dawid mowi w Ps. LI, 6. Tobiem samemu zgrzeszył, i złem przed oczyma twemi uczynił; abyś był sprawiedliwy w mowie twoiey, i czystym w sądzie twoim. Toby się zdało, iakoby trzeba grzeszyć, aby Bog był sprawiedliwym, iako i Paweł ś. wyraża, a wszakże nie iest temu tak. Lecz mamy uznać grzech, z ktorego nas Bog obwinia, a żeby on w swoim zakonie prawdziwym i sprawiedliwym był wyznany. Alić o to uznanie spieraią się z Bogiem ci, co z uczynkow chcą świętymi bydź, nie chcą, żeby uczynki ich miały grzechem bydź, a tak Bog musi im kłamcą i w sprawach swoich sądzonym bydź. Nie chce tedy Paweł ś., żeby z grzechow Bogu chwała była (inaczeyby grzeszyć lepiey było, niż dobrze czynić) ale żeby wyznanie grzechow chwaliło Boga i łaskę iego. A tak Bog zostaie prawdziwym, a wszyscy ludzie nieprawdziwymi, co tego wyznać nie chcą, a niedowiarstwo ich nie zniszczy wiary Bożey. Bo on przemoże i zostanie prawdziwym.

Digitized by Google

9. Coż tedy? mamyż * nad nie? żadnym sposobem. Gdyżeśmy ‡ przed tym dowiedli, iż Żydowie i † Grekowie, wszyscy są pod grzechem. * Luk. 18, 11. ‡ Rzym. 1, 18. 2c. r. 2, 11. † w. 23. Gal. 3, 22.

10. Jako napisano: niemasz sprawiedliwego * ani iednego. * Psalm. 14, 3. i. 53, 4.

11. Niemasz rozumnego, i niemasz, ktoby szukał Boga

12. Wszyscy się * odchylili, wespoł się stali nieużytecznymi, niemasz ktoby czynił dobre, niemasz aż do iednego. * Ps. 53, 4. Efez. 2, 5.

13. Grobem otworzonym * iest gardło ich, ięzykami swymi zdradzali, iad żmiie † pod wargami ich. * Psalm 5, 10. † Psalm, 140. 4.

14. Ktorych usta pełne są * przeklinania i gorzkości. * Psalm. 10, 7.

15. Nogi ich prętkie są * ku wylewaniu krwie. * Izai. 59, 7. Przyp. 1, 16.

16. Skruszenie z biedą na drogach ich:

17. A drogi pokoiu nie poznali.

18. Niemasz * boiaźni Bożey przed oczyma ich. * Psalm. 36, 2.

19. A wiemy, iż cokolwiek Zakon mowi tym, ktorzy są pod Zakonem, mowi: aby wszelkie usta były zatulone, i aby wszystek świat podlegał karaniu Bożemu.

20. Przeto * z uczynkow Zakonu nie będzie usprawiedliwione żadne ciało, przed obliczności iego; gdyż † przez Zakon iest poznanie grzechu. * Gal. 2, 16. r. 3, 10. † Rzym. 7, 7.

21. Lecz teraz bez Zakonu sprawiedliwość * Boża obiawiona iest, maiąca świadectwo z Zakonu i z Prorokow. * Rzym. 1, 17. Filip. 3, 9. Jan. 5, 46. Dzie. 15, 11.

22. Sprawiedliwość mowię Boża, przez wiarę Jezusa Chrystusa, ku wszystkim, i na wszystkie wierzące; boć rożności niemasz.

23. Abowiem wszyscy * zgrzeszyli, i nie dostawa im chwały Bożey. * Rzym. 10, 12. Gal. 3, 28.

Lut. Uważay tu, gdy mowi: wszyscy zgrzeszyli 2c. iest nayprzednieysza i celnieysza część tego listu i wszystkiego pisma, zwłaszcza iż wszyscy grzesznikami, co krwią Chrystusową nie odkupieni i wiarą nie usprawiedliwieni. Przetoż zrozumiey ten tekst dobrze. Bo tu zbita wszystkich uczynkow zasługa i chlu-

Digitized by Google

chluba, iako tu sam mowi, a tylko sama łaska i chwała zostaie.

24. A bywaią uspráwiedliwieni darmo z łáski iego, przez odkupienie,* ktore się stało w Chrystusie Jezusie.

*Matt.20,28. Efez. 1,7.

25. Ktorego Bog wystawił* ubłaganiem przez wiarę we krwi iego, ku okazaniu sprawiedliwośći swoiey, przez odpuszczenie przed tym popełnionych,† grzechow, w ćierpliwośći Bożey. *2 Kor.5,19. Kol. 1,20. 1 Jan.2,2. † Dzie. 13, 38. 39.

Lut. Bo grzechu ani zakon, ani dobre uczynki znieść nie mogły. Przez Chrystusa i przez odpuszczenie musiało się to stać.

26. Ku okazaniu sprawiedliwośći swoiey w terażnieyszym czaśie: na to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiaiącym † tego, ktory iest z wiary Jezusowey. † Ezech. 53, 11.

27. Gdzież tedy iest chluba? odrzucona * iest. Przez ktoryż Zakon? czyli uczynkow? nie: ale przez Zakon † wiary.

*Gal.2,16. † Rzym. 8, 2.

28. Przetoż mamy * za to, że człowiek bywa usprawiedliwiony wiarą, bez uczynkow Zakonu.

*Dzie.13,38. Rzym.8,3. Galat. 2,16. 2 Tym.1,9. Tyt. 3,5. Zyd.7,19.

29. Izali Bog iest tylko Bogiem Zydow? izali też nie Poganow? zaiste i Poganow.

30. Ponieważ ieden * iest Bog, ktory usprawiedliwi obrzezkę z wiary, i nieobrzezkę przez wiarę.

*Rzym. 10,12.

31. To tedy Zakon niszczymy przez wiarę? nie day tego Boże! i owszem Zakon stanowimy.

Lut. Wiara pełni wszystkie przykazania, uczynki ani tytułu zakonu nie wypełniaią. Jak. 11, 10.

Rozdział IV.

W tym Rozdziale solwuie się od Apostoła przednieysza Zydow przećiw prawdziwemu usprawiedliwienia sposobowi ekscepcya, iakoby Abraham i same usprawiedliwienie i udzielenie oney samym tylko potomkom według ćiała zasłużył. A tak ma dwie części. W I. neguie i dowodzi, że Abraham usprawiedliwienia śiebie nie wziął z zasługi, ale z łaski, od w. 1. W II. Dowodzi, że on wziął go nie dla synow według ćiała, ale dla wszystkich Synow Ducha, od w. 9.

Coż

Coż tedy, rzeczemy, znalazł Abraham, oćiec nasz * według ćiała?

* Izai. 51, 2.

2. Bo ieżli Abraham z uczynkow iest uspráwiedliwiony; ma śie czym chłubić, ale nie u Boga*.

*Efez. 2, 9.

3. Abowiem coż pismo mowi? uwierzył Abraham * Bogu, i przyczytano mu to za spráwiedliwość.

* 1 Moy. 15, 6. Galat. 3, 6. Jakub. 2, 23.

4. A robiącemu zapłata nie bywa przyczytana podług łaski, ale podług długu*. * Rzym. 11, 6.

5. Nierobiącemu zaś, lecz wierzącemu w tego, ktory uspráwiedliwia niepobożnego, przyczytana bywa wiara iego za spráwiedliwość.

6. Jako i Dawid powiada, że błogosławieństwo człowieka iest, ktoremu Bog przyczyta spráwiedliwość bez uczynkow, mowiąc:

7. Błogosławieni, ktorych odpuszczone są * nieprawośći, a ktorych zakryte są grzechy. *Ps. 32, 1. i. 103, 3.

8. Błogosławiony mąż, ktoremu Pan grzechu nie przyczyta.

Lut. Tu dwoma przykładami dowodźi, że zasługa nic nie iest, tylko iedynie łaska Boża.

9. To tedy błogosławieństwo tylko na obrzezkę przychodźi, czy też na nieobrzezkę? gdyż mowimy, iż wiara Abrahamowi iest przyczytana za spráwiedliwość.

10. Jakoż mu tedy iest przyczytana? gdy był w obrzezce? czyli w nieobrzezce; nie w obrzezce; ale * w nieobrzezce. * 1 Moy. 15, 6.

Lut. Bo Abraham uwierzył, i stawiony był za spráwiedliwego, pierwey niż był obrzezany 1 Moy. 15, 6. A tak muśi bydź łaska przed uczynkiem.

11. J przyiął znak obrzezki * za pieczęć spráwiedliwośći oney wiary, ktora była w nieobrzezce: na to, aby był oycem wszystkich wierzących w nieobrzezce, aby i onym przyczytana była spráwiedliwość:

* 1 Moy. 17, 11. Gal. 3, 6. 7.

12. J aby był oycem obrzezki, nie tylko tych, ktorzy są z obrzezki, ale też i tych, ktorzy chodzą stopami wiary Oyca naszego Abrahama, ktora była w nieobrzezce.

13. Abowiem nie przez Zakon śię stała obietnica

Digitized by Google

Abrahamowi albo naśieniu iego, aby był * dźiedźicem świata; ale przez sprawiedliwość wiary.

* 1 Moy 15, 6. r. 17, 2. Gal. 3, 18.

14. Bo ieźli * ći, ktorzy są z Zakonu, dźiedźicmi są; tedyć zniszczała wiara, i wniwecz śię obroćiła obietnica. * Galat. 3, 16.

15. Gdyż Zakon gniew sprawnie. Abowiem gdźie Zakonu * niemaß, tam ani przestępstwa.

* Rzym. 5, 20. r. 7, 7. Gal 3, 19.

16. A przetoż z wiary iest dźiedźictwo, aby było z łaski, i żeby była warowna *obietnica wßystkiemu naśieniu: nie tylko temu ktore iest z zakonu, ale i temu ktore iest z wiary Abrahamowey, ktory iest oycem nas wßystkich, *2 Tym. 1, 2.

Lut. To iest, tak Zydow iako i poganow. Bo poganie wierzący tak są naśieniem Abrahamowym iako i Zydzi.

17. (Jako napisano: Oycem * wiela narodow wystawiłem ćię) przed Bogiem, ktoremu uwierzył, ktory ożywia umarłe; i ktory przywoływa tych rzeczy, ktorych niemaß, iakoby były. * 1 Moy. 17, 4.

18. Ktory Abraham przećiwko nadźiei w nadźieię uwierzył, że śię stanie oycem wiela narodow, według tego, co mu powiedźiano: tak będźie * naśienie twoie.

* 1 Moy. 15, 5. Zyd. 11, 12.

19. A nie będąc słabym w wierze, nie patrzał na ćiało swoie iuż obumarłe, maiąc około sta lat, ani na obumarły żywot Sary.

20. O obietnicy tedy Bożey nie wątpił z niedowiarstwa; ale śię umocnił wiarą, i dał chwałę Bogu.

Lut. Kto Bogu wierzy, ten mu chwałę daie, że iest prawdźiwym, wßechmogącym, mądrym, dobrym. Tak wiara wypełnia pierwße trzy przykazania, i usprawiedliwia człowieka przed Bogiem, a to iest prawdźiwe nabożeństwo.

21. Będąc też tego pewien, że cokolwiek on obiecał, mocen iest i uczynić*.

* Ps. 115, 3. Luk. 1, 37.

22. A przetoż przyczytano mu to za sprawiedliwość.

23. A nie napisano tego dla niego samego, iż mu to przyczytano.

24. Ale i dla nas, * ktorym ma być przyczytano; ktorzy wierzymy w tego, ktory wzbudźił Jezusa Pana naßego z martwych†.

Rzym.

Digitized by Google

* Rzym.15,4. 1 Kor. 10,6.11. † Dzie. 2,24.

25. Ktory wydany iest dla grzechow naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego*.

*Jan.1,7. r.2,2. Rzym.8,32. 1 Kor.15,17.

Rozdział V.

W tym Rozdziale daley się mowi o materyi usprawiedliwienia. Ma zaś dwie części. W I. iest thesis (położenie) nauki Apostolskiey o Kontynuacyi usprawiedliwienia w odrodzonych i wiernych, od w.1. W II. iest położenia tego Apostolskiego potwirdzenie dwuma dowodami uczynione i od zarzutow obronione, od w.5.

Będąc tedy usprawiedliwieni z wiary, pokoy* mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

* Izai.9,7. r.26,3. r.32,17. r.57,19. Jan.14,27. Efez.2,14. Kol.1,2.

2. Przez ktoregośmy też przystęp otrzymali wiarą* ku tey łasce, w ktorey stoimy, i chlubimy † się nadzieią chwały Bożey.

* Jan.6,14. r.10,9. r.14,6. Efez.2,18. r.3,12. †Zyd.3,6.

3. A nie tylko to, ale się też chlubimy z ucisków: wiedząc iż * ucisk cierpliwość sprawuie;

* Jakub.1,2.3. Fil.1,29.

4. A cierpliwość doświadczenie; a doświadczenie nadzieię;

5. A nadzieia nie * pohańbia; przeto, iż miłość † Boża rozlana iest w sercach naszych przez Ducha Swiętego, ktory nam iest dany.

* Psalm.32,10. i.125,1. † 1 Jan.4,16.

6. Abowiem Chrystus, gdyśmy ieszcze byli * mdłymi, według czasu umarł za niepobożne.

* Efez.2,5. Kol.2,13.

7. Choć ledwieby kto umarł za sprawiedliwego: wszakże za dobrego snadźby się kto umrzeć ważył.

8. Lecz zaleca * Bog miłość swoię ku nam, że gdyśmy ieszcze byli grzesznymi, † Chrystus za nas umarł.

* Jan.3,16. † Zyd. 9,15. 1 Piotr.3,18.

9. Daleko tedy więcey teraz usprawiedliwieni będąc krwią iego, zachowani będziemy przezeń od gniewu.

10. Bo ieźliże będąc nieprzyiaciołmi, * poiednaniśmy z Bogiem przez śmierć Syna iego; daleko więcey będąc poiednani, zachowani będziemy przez żywot iego.

* 2 Kor.5,18. Kol.1,21.22.

Digitized by Google

11. A nie tylko to, ale śię też chlubimy Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przez ktoregośmy teraz poiednanie otrzymali.

Lut. Ze Bog iest naszym, a myśmy iego i wszystkie dobra od niego i z nim spolne mamy we wszelkiey ufnośći.

12. Przetoż iako przez iednego * człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkie ludźie śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

* 1 Moy. 3, 6. 1 Kor. 15, 21.

13. Abowiem aż do * Zakonu grzech był na świećie: ale grzech † nie bywa przyczytany, gdy Zakonu niemasz. * Zyd. 9, 17. † Rzym. 4, 15.

14. Lecz śmierć krolowała od Adama aż do Moyzesza, i nad tymi, ktorzy nie grzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adamowego, ktory iest wzorem onego, ktory miał przyyść.

Lut. Bo iako Adam nas cudzym grzechem bez naszey winy zaraźił; tak nas Chrystus cudzą łaską bez naszey zasługi zbawił.

15. Ale nie iako upadek, tak i dar z łaski. Abowiem ieźli przez upadek iednego wiele ich pomarło, daleko wiecey łaska * Boża, i dar z łaski onego iednego człowieka Jezusa Chrystusa, na wiele ich opływała.

* Jan. 1, 16.

16. A dar nie iest taki iako to, co przyszło przez iednego, ktory zgrzeszył: abowiem wina iest z iednego upadku ku potępieniu; ale dar z łaski z wiela upadkow ku uspráwiedliwieniu.

17. Abowiem ieźli dla iednego * upadku śmierć krolowała przez iednego: daleko wiecey, ktorzy obfitość oney łaski i dar sprawiedliwośći przyymuią, w żywoćie krolować będą przez tegoż iednego Jezusa Chrystusa. * 1 Kor. 15, 22.

18. Przetoż tedy iako przez iednego upadek, na wszystkie ludźie przyszła wina ku potępieniu: tak też przez iednego uspráwiedliwienie, na wszystkie ludźie przyszedł dar, ku * usprawiedliwieniu żywota.

* 1 Jan. 2, 2.

Lut. Bacz, że tu o wrodzonym grzechu mowi, ktory poszedł z nieposłuszeństwa Adamowego, ztąd wszystko grzeszne iest, co w nas iest.

19. Bo iako przez nieposłuszeństwo iednego człowieka wiele śię ich stało grze-

Digitized by Google

grzesznymi: tak przez posłuszeństwo iednego człowieka wiele się ich stanie sprawiedliwymi.

Lut. Jako Adamow grzech naszym sie własnym stał; tak sie też sprawiedliwość Chrystusowa naszą własną stała.

20. A Zakon przytym nastąpił, aby obfitował grzech; lecz gdźie sie grzech rozmnożył, tam łaska tym więcey obfitowała.

21. Aby iako grzech krolował ku śmierći, tak też aby łaska krolowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Rozdział VI.

W tym Rozdźiale cel Apostoła uczyć, że Ewanielia łaski nowe nawet, i w odrodzonych sprawuie posłuszeństwo i życie. Dwie ma częśći, według dwuch zarzutow, ktore kunsztownie sobie zarzuca, rozwiązuie i przećiwną rzecz mnoźi. Abowiem I. zarzuca sobie, że nam wolno zostać w grzechach, gdyż od nich uwolnieni iesteśmy: odpowiada zaś, neguiąc konsekwencyą, i przećiwną rzecz mnoźi, od w. 1. Zarzuca II. że wolno; ponieważ nie pod zakonem, ale pod łaską ieste śmy, i odpowiada w tenże sposob, od w. 15.

Coż tedy rzeczemy? zostaniemyż w grzechu, aby łaska obfitowała?

2. Nie day tego Boże! abowiem ktorzyśmy umarli grzechowi, iakoż ieszcze w nim żyć będźiemy*?

* Gal. 6, 14.

LE. na N. 6. po S. Troycy.

3. Azaż nie wiećie, iż* ktorżykolwiek ochrzczeni iesteśmy w Chrystusa Jezusa, w śmierć iego ochrzczeni iesteśmy?

* Gal. 3, 27. Kol. 2, 12. 1 Piotr. 3, 21.

4. Pogrzebieniśmy tedy z nim przez chrzest w śmierć: aby iako Chrystus wzbudzony iest z martwych przez chwałę Oycowską, tak żebyśmy i my w nowośći* żywota chodźili.

* Efez. 4, 24, Kolos. 3, 10. 1 Piotr. 4, 1.

5. Bo ieżliżeśmy z nim wszczepieni * w podobieństwo śmierći iego; tedy też i w podobieństwo zmartwychwstania wszczepieni z nim będźiemy.

* Rzym. 8, 11. Efez. 2, 5.

6. To wiedząc, że stary nasz człowiek pospołu z nim iest ukrzyżowany*, aby ćiało grzechu było zniszczone; żebyśmy iuż więcey nie służyli grzechowi.

* Gal. 2, 19. r. 5, 24.

7. Bo ktoć umarł, usprа-

ſprawiedliwiony ieſt od grzechu *. * 1 Piotr. 4, 1.

8. Jeźliśmy tedy z Chryſtuſem * umarli, wierzymy, iż też z nim żyć będziemy. * 2 Tym. 2, 11.

9. Wiedząc że Chryſtus powſtawſzy * z martwych, więcey nie umiera, i śmierć mu więcey nie panuie. * Obiaw. 1, 18.

10. Bo iż umarł, grzechowi raz umarł: a iż żywie, żywie Bogu *. * Luk. 20, 38. Zyd. 9, 27.

11. Tak też i wy rozumieycie, żeście wy umarłymi grzechowi: aleście żywymi Bogu w Chryſtuśie Jezuśie Panu naſzym. *

12. Niechże tedy nie króluie grzech w śmiertelnym ćiele waſzym, żebyśćie mu poſłuſzni byli w pożądliwośćiach iego.

Luc. Uważ, iż święći ieſzcze złe pożądliwośći w ćiele maią, ktorym nie ſą poſłuſzni.

13. Ani ſtawiayćie członkow waſzych orężem nieſprawiedliwośći grzechowi; ale ſtawiayćie śiebie * ſamych Bogu, iako z umarłych żywi, i członki waſze orężem ſprawiedliwośći Bogu. * Luk. 1, 75. Gal. 2, 19. Zyd. 9, 14. 1 Piotr. 4, 2.

14. Abowiem grzech panować nad wami nie będzie: bośćie nie pod zakonem, ale pod łaſką.

Luc. Poki łaſka panuie, zoſtaie ſumnienie wolne i niewoli grzech w ćiele. Ale bez łaſki panuie grzech, a zakon potępia ſumnienie.

15. Coż tedy ? będziemyż grzeſzyli, żeśmy nie pod zakonem, ale pod łaſką ? nie day tego Boże!

16. Azaż nie wiećie, że komu * śię ſtawiaćie za ſługi ku poſłuſzeńſtwu, tegośćie ſługami komuśćie poſłuſzni; bądź grzechowi ku śmierći, bądź poſłuſzeńſtwu ku ſprawiedliwośći. * Jan. 8, 34. 2 Piotr. 2, 19.

17. Ale chwała Bogu, że bywſzy ſługami grzechu, uſłuchaliśćie z ſerca ſpoſobu oney nauki, ktoreyśćie śię poddali.

18. A będąc * uwolnieni od grzechu, ſtaliśćie śię niewolnikami ſprawiedliwośći. * Jan. 8, 36. Galat. 5, 1. 1 Piotr. 2, 16.

LE. na N. 7. po S. Troycy.

19. Po ludzku mowię, dla mdłośći ćiała waſzego. Abowiem iakośćie ſtawiali członki waſze na ſłużbę nieczyſtośći i nieprawośći, ku czynieniu nieprawośći: tak teraz ſtawiayćie członki

waſze

O wasze na służbę sprawiedliwości ku poświeceniu*.

* Jan. 8, 24.

20. Bo pokiście byli sługami grzechu, byliście wolnymi od sprawiedliwości.

21. Jakiżeście tedy na on czas pożytek mieli onych rzeczy, za ktore się teraz wstydźicie? bo koniec onych iest śmierć.

22. Lecz teraz będąc uwolnieni od grzechu, a zniewoleni Bogu; maćie pożytek swoy ku poświeceniu, a koniec żywot wieczny.

23. Abowiem zapłata za * grzech iest śmierć: ale dar z łaski Bożey iest żywot wieczny w Chrystusie JEzusie Panu naszym. *

* 1 Moy. 2, 17. Ezech. 3, 18. r. 18, 18. r. 33, 8.

Rozdział VII.

Uczy Apostoł ieszcze, że nowe posłuszeństwo z Ewanielii w odrodzonych staie się, kiedy ich uwalnia od potępienia zakonu. Dwie są części Rozdźiału. W. I. wykłada się uwolnienie od potępienia zakonu przyczyną i przykładem, od w. 1. W II. Zabiega się zarzutowi, iakoby takim sposobem zakon obwiniano z grzechu, od w. 7. abo że przyczyną śmierći był.

Azaż nie wiećie bracia, (bo powiadomym zakonu mowię,) iż zakon panuie nad człowiekiem poki żyie?

2. Abowiem niewiasta, ktora iest * za mężem, poki żyw mąż, obowiązana mu iest zakonem: a ieśliby mąż umarł, uwolniona iest od zakonu mężowego.

* 1 Kor. 7, 39.

3. Przetoż tedy poki mąż żywie, będźie * zwana cudzołożnicą, ieśliby żoną inszego męża została: ale ieśliby mąż iey umarł, wolna iest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, choćby się inszego męża żoną stała. * Matt. 5, 32. r. 19, 9.

4. A tak bracia moi, i wyśćie * umartwieni zakonowi przez ćiało Chrystusowe, abyśćie się stali inszego, to iest tego, ktory wzbudzony iest z martwych, abyśmy owoc przynośili Bogu. * 2 Kor. 5, 15. Galat. 2, 19. 1 Tess. 5, 10.

Lut. Stary człowiek ma sumnienie z grzechami za własność, iako mąż swoią żonę. Ale kiedy stary człowiek umiera przez łaskę, stawa się sumnienie wolne, od grzechow, że mu i zakon więcey grzechow wytykać, i starego człowieka w poddaństwo brać nie może.

5. Abowiem gdyśmy

byli w ćiele, namietnośći grzechow, ktore śię wzniecały przez zakon, mocy dokazowały w członkach naszych ku przynoszeniu owocu śmierći*.

*Rzym.6,21. Gal.3,19.

6. Lecz teraz staliśmy śie wolni od zakonu, umarszy * temu w ktorymeśmy byli zatrzymani; abyśmy Bogu służyli w nowośći ducha, a nie w starośći litery †.

*Rzym.6,7.8. † 2 Kor.3,6.7.

7. Coż tedy rzeczemy? iż Zakon iest grzechem? Nie day tego Boże! I owszemem * grzechu nie poznał, tylko przez zakon: ba i o pożądliwośćibym był nie wiedźiał, by był zakon nie rzekł, nie będźiesz † pożądał.

*Rzym 3,20.
† 2 Moy 20,17. 5 Moy.5,21.

8. Lecz grzech * wźiąwszy przyczyne przez przykazanie, sprawił we mnie wszelaką pożądliwość. Abowiem bez zakonu grzech iest martwy.

*Rzym.4,15. r.5,20.
Galat.3,19. Jan.15,22.

9. I iam żył niekiedy bez zakonu. Lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył; a iam umarł.

10. I znalazło śie, że to przykazanie, ktore miało bydź ku żywotowi, iest mi ku śmierći*.

*3 Moy.18,5. Ezech.20,11.13.

11. Gdyż grzech wźiąwszy przyczyne przez przykazanie, zwiodł mie, i przez nie zabił mię.

12. A tak zakon iest * święty, i przykazanie święte i sprawiedliwe, i dobre.

*Psalm.19,8. 1 Tym.1,8.

13. To tedy dobre, stałoż mi śie śmierćią? nie day tego Boże! I owszem grzech, aby śie pokazał bydż grzechem, sprawił mi śmierć przez dobre: żeby śie stał nader grzeszącym on grzech, przez ono przykazanie.

14. Bo wiemy iż zakon iest duchowny: alem ia ćielesny, zaprzedany * pod grzech.

*1 Krol.21,20.25.
Iza.50,1. r.52,3. 1 Mark.1,16.

15. Abowiem tego co czynie, nie pochwalam: bo nie co chce, to czynie; ale czego nienawidze, to czynie *.

*Gal.5,17.

16. A ieżli czego nie chce, to czynie; przyzwalam zakonowi że dobry iest.

17. Już tedy teraz nie ia to czynie, ale grzech we mnie

Digitized by Google

mnie mieszkaiacy *.
*1 Moy. 6, 5. r. 8, 21.

18. Gdyż wiem, że nie mieszka w mnie (to iest, w ciele moim) dobre. Abowiem chęć iest we mnie; ale wykonać to, co iest dobrego, nie znayduię *.
*Gal. 5, 1. 7.

19. Bo nie czynię dobrego, ktore chcę: ale złe, ktorego nie chcę, to czynię.

Lut. Czynić nie znaczy tu, wykonać uczynek, ale pożądliwości czuć, że się poruszaią. Wykonać zaś iest, bez pożądliwości żyć, w doskonałey czystości, to się w tym żywocie nie stawa.

20. A ieżliż ia to czynię, czego nie chcę; iuż ia więcey nie czynię tego, ale grzech, ktory we mnie mieszka.

21. Znayduię tedy ten zakon w sobie; gdy chcę dobre czynić, że się mnie złe trzyma.

22. Abowiem kocham się w zakonie * Bożym, według wnętrznego człowieka. *Psalm. 1, 2.

Lut. Wnętrznym człowiekiem zowie się tu Duch z łaski odrodzony, ktory w świętych boiuie przećiwko zewnętrznemu, to iest, przećiwko rozumowi, zmysłowi i wszystkiemu, co przyrodzeniem iest w człowieku.

23. Lecz widzę inszy zakon * w członkach moich, odporny zakonowi umysłu mego, i ktory mię zniewala pod zakon grzechu, ktory iest w członkach moich.
* Galat. 5, 17.

24. Nędzny ż ia człowiek! ktoż mię wybawi z tego ciała śmierci?

Lut. Smierćią nazywa się tu bieda i praca w boiu z grzechem. Jako 2 Moy. X. 17. Farao mowi: oddal ode mnie tę śmierć. (to była szarańcza.)

25. Dziękuię Bogu przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Przetoż tedy ia sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu *. *1 Kor. 1, 4.

Rozdział VIII.

Trzy ma częśći. W. I. Wnośi się i obszerniey wykłada się dowod z przeszłego Rozdziału, że niemasz żadnego potępienia usprawiedliwionym wiernym, według Ducha chodzącym, od w. 1. W. II. Co zacz są ći, ktorzy według Ducha chodzą? mianowićie w ktorych Duch Chrystusow mieszka, od w. 9. W. III. Jak wielkie dobra wierzący maią z mieszkania Ducha Chrystusowego: iako to: (1) ożywienie ciał zmarłych, od w. 11. (2) Przysposobienie Synowskie i świadectwo o tym, od w. 14. (3) uwielbienie z Chrystusem po społeczności krzyża, od w. 17. (4) Pomoc Boska we wszystkim ku dobremu

od

od w. 28. (5) Zwyćięstwo nad wszystkimi nieprzyiaćielami, i nad złym, niemniey pewność zbawienia od w. 31.

Przetoż teraz żadnego potepienia niemasz tym, ktorzy będąc w Chrystusie Jezusie, nie według ćiała chodzą, ale według Ducha*. *Rzym.10,4.

2. Abowiem zakon Ducha żywota, ktory iest w Chrystusie Jezusie, uwolnił mię od zakonu* grzechu i śmierći.

*Jan.8,36. Galat.5,1.

3. Bo co niemożnego było * zakonowi, w czym on był słaby dla ćiała; Bog postawszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ćiała, i dla grzechu, potępił † grzech w ćiele:

* Rzym.3,28. Gal.2, 16. Zyd.7, 19. † 2 Kor.5, 21. Galat. 3, 13.

4. Aby ona sprawiedliwość zakonna była wypełniona w nas, ktorzy nie według ćiała chodzimy, ale według Ducha.

Lut. Aczkolwiek grzech się w ćiele srożu, przećię nie potępia dla tego, iż Duch uspráwiedliwiony iest i walczy przećiwko niemu. Gdźie go niemasz, tam ćiało zakon mdli i przestępuie, że nie można iest, aby zakon człowiekowi pomoc miał, tylko do grzechu i śmierći. Przetoż posłał Bog Syna swego, i włożył na niego grzechy nasze, i pomogł nam zakon pełnić przez Ducha swego.

5. Abowiem, † ktorzy są według ćiała, o tym myślą, co iest ćielesnego: ale ktorzy, są według ducha, myślą o tym, co iest duchownego. † 1 Kor.2,14.

6. Gdyż zmysł ćiała iest śmierć: ale zmysł ducha iest żywot i pokoy.

Lut. Zmysł ćiała iest, nie pytać się o Bogu, albo o niego nie dbać, i nic o nim nie rozumieć.

7. Przeto, iż zmysł ćiała, iest nieprzyiaćielem Bogu: bo się zakonowi Bożemu nie poddawa, gdyż też i nie może.

8. Przetoż ktorzy są w ćiele, Bogu się podobać nie mogą.

9. Lecz wy nie iesteśćie w ćiele, ale w duchu; gdyż Duch Boży mieszka w was. A ieżli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie iest iego.

10. Ale ieżli Chrystus w was iest, tedy ćiało iest martwe dla grzechu, a Duch iest żywy dla sprawiedliwośći.

11. A ieżli Duch tego, ktory Jezusa wzbudźił zmartwych

†

Digitized by Google

twych, mieszka w was; ten, ktory wzbudził Chrystusa zmartwych, ożywi i śmiertelne * ćiała wasze przez Ducha swego, ktory w was mieszka. * 1 Kor. 6, 14. 2 Kor. 5, 1. Filip. 3, 11.

LE. na N. 8. po ś. Troy.

12. A tak bracia, dłużnikami iesteśmy, nie ćiału, abyśmy według ćiała żyli.

13. Abowiem ieżlibyśćie według ćiała żyli, pomrzećie: ale ieżlibyśćie Duchem sprawy ćiała umartwili, żyć będźiećie*. * Ezech. 18, 14.

14. Bo ktorzykolwiek Duchem Bożym * prowadzeni bywaią, ći są synami Bożymi. * Galat. 4, 6. r. 5, 18.

15. Gdyżeśćie nie wźieli Ducha * niewoli znowu ku boiaźni, aleśćie wźieli Ducha przysposobienia † synowskiego; przez ktorego wołamy Abba, to iest Oycze. * 2 Tym. 1, 7. 1 Kor. 2, 12. † Galat. 3, 26. r. 4, 5. 6.

16. Tenże Duch poświadcza * Duchowi naszemu, iżeśmy dźiećmi Bożymi. * 2 Kor. 1, 22. r. 5, 5. Efez. 1, 13. r. 4, 30.

17. A ieżliż dźiećmi, tedy i dźiedźicami: dźiedźicami w prawdźie Bożymi, a społdźiedźicami Chrystusowymi, a ieżli tylko * z nim ćierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni.* * Dźie. 14, 22. 2 Tym. 2, 12.

LE. na N. 4 po ś. Troy.

18. Abowiem mam za to, iż * utrapienia teraźnieyszego czasu, nie są godne oney przyszłey chwały, ktora śię ma obiawić w nas. * Matt. 5, 12. r. 19, 29. 2 Kor. 4, 17.

19. Bo troskliwe wyglądanie stworzenia, oczekawa obiawienia synow Bożych.

20. Gdyż stworzenie marnośći iest poddane, nie dobrowolnie; ale dla tego, ktory ie poddał pod nadźieią:

21. Bo i samo stworzenie będźie uwolnione z niewoli skażenia, na wolność chwały dźiatek Bożych.

22. Bo wiemy, iż wszystko stworzenie wespoł wzdycha, i wespoł boleie, aż dotąd.

23. A nie tylko ono stworzenie, ale i my, ktorzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekawaiąc przysposobienia synowskiego odkupienia * ćiała naszego.* * Luk. 21, 28.

24. Abowiem nadźieią śmy zbawieni; a nadźieia

Digitized by Google

widoma, nie iest nadźieia: bo co kto widźi, przecz śię tego spodźiewa*.

*2 Kor.5,7.

25. Ale czego nie widźiemy, tego śię spodźiewamy, i tego przez ćierpliwość oczekawamy.

2 Kor.4,18. Zyd.11,1.

26. Także też i Duch dopomaga mdłośćiom naszym. Abowiem o cobyśmy śię modlić* mieli, iako potrzeba nie wiemy: ale tenże Duch przyczynia śię za nami wzdychaniem niewymownym.

*Matt.20,22. Iak.4,3.

27. A ten, ktory śię serc* bada, wie, ktory iest zmysł Duchá: poniewaz według Boga przyczynia śię za świętymi.

*1 Sam.16,7. Psalm.7,10. Jerem.11,20. r.17,10. r.20,12. Luk.16,15. Dźie.1,24.

LE. na dźień ś. Iakuba.

28. A wiemy iż tym, ktorzy miłuią Boga, wszystkie rzeczy dopomagaią ku dobremu; to iest tym, ktorzy według postanowienia Bożego powołani są.

29. Abowiem, ktore on przeyrzał, te też przenaznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna iego; żeby on był pierworodnym miedzy* wiela braći.

*Kolos.1,18.

30. A ktore przeznaczył, te też powołał; a ktore powołał, te też usprawiedliwił; a ktore usprawiedliwił, te też uwielbił.

31. Coż tedy rzeczemy na to? ieźli Bog* za nami, ktoż przećiwko nam?

*4 Moy.14,9. Ps.56,12. i 118,6.

32. Ktory ani własnemu* Synowi nie przepuśćił, ale go za nas wszystkich wydał: iakożby nam wszystkiego z nim nie darował?

*Iza.53,10. Jan.3,16.

33. Ktoż będźie skarżył na wybrane Boże? Bog iest, ktory*usprawiedliwia.

*Iza.53,11. Jerem.33,10. 1 Kor.6,11. Tyt.3,7.

34. Ktoż iest, coby ie potępił? Chrystus iest, ktory umarł? owszem i zmartwychwstał: ktory też iest na prawicy* Bożey, ktory śię też przyczynia za nami†.

*Ps.110,1. Mark.16,19. Zyd.1,3. r.8,1. r.12,2. †1 Jan 2,1. Zyd.7,25.

35. Ktoż nas odłączy od miłośći Chrystusowey? czyli utrapienie? czyli ućisk? czyli prześladowanie? czyli głod? czyli nagość? czyli niebespieczeństwo? czyli miecz?

36. Ja-

Digitized by Google

36. Jako napiſano; dla ćiebie cały * dźień zabiiani bywamy, poczytaniśmy iako owce, na rzeź naznaczone. * Pſalm.44,23.
1 Kor.4,9. 2 Kor.4,11.

37. Ale w tym wßyſtkim przezwyćiężamy przez tego, ktory nas umiłował*.
*1 Kor.15,57. 2 Kor.2,14.

38. Abowiem pewienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani kśięſtwa, ani mocarſtwa, ani teraźnieyße, ani przyßłe rzeczy*: *Fil.1,6.
2 Tym.1,12. Efez.1,21.

39. Ani wyſokość, ani głębokość, ani żadne inße ſtworzenie, nie będźie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey, ktora ieſt w Jezuśie Chryſtuśie, Panu naßym*.*
* 2 Tym.1,9.

Rozdział IX.

W tym i naśladuiącym Rozdźiale X i XI. Apoſtoł potrzebnowego poſłuſzeńſtwa i ſtateczności w wierze pilnie zaleca wiernym z przykładu Izraelczykow, ktorzy dla niedowiarſtwa odrzuceni ſą. Trzy ſą części tego Rozdźiału w I. z żalem daie znać odrzucenie Zydow od w. 1. W II. Pokazuie że śię to ſtało dla tego, poniewaz nie byli Izraelczykami Duchownymi, ale ćieleſnymi, według przepowiadania, od w. 6. ani też wiary poznali łaſki Bożey, w Chryſtuśie, ale w dobre uczynki dufali, od w. 14. W III. Zarzut de abſoluto decreto abo o ſzczegulnym uſtanowieniu ſolwnie, od w. 19. Kładąc przyczynę odrzucenia na Zydow z proroctw, od w. 26.

Prawdę mowię w Chryſtuśie, a nie kłamam; w czym mi poświadcza ſumnienie moie przez Ducha Swiętego:

2. Że mam wielki ſmętek, i nieuſtawaiący bol w ſercu moim*. *Rzym.10,1.

3. Abowiem żądałbym ſam, abym* śię ſtał odłączonym od Chryſtuſa za bracią moię, za pokrewne moie według ćiała.
* 2 Moy.32,32.

4. Ktorzy ſą Izraelczycy, ktorych *ieſt przyſpoſobienie ſynowſkie, i chwała, i przymierza, i zakonu †danie, i służba Boża, i obietnice. * Rzym.2,17. † Efez.2,12.

5. Ktorych ſą Oycowie*, i z ktorych poſzedł Chryſtus ile według ćiała, ktory ieſt nad wßyſtkimi Bog błogoſławiony † na wieki. Amen. * Matt.1,1.
Luk.3,23. † 2 Kor.11,31.

6. Lecz nie można, żeby miało * upaść ſłowo Boże. Abowiem nie wßyſcy, ktorzy ſą † z Izraela, ſą Izrae-

lem. * 4 Moy.23,19. † Jan 8,39. Rzym.2,28.

7. Ani iż ſą naśieniem Abrahamowym, wſzyſcy ſą dźiećmi: ale rzeczono; w Izaaku * będźie tobie nazwane naśienie.
* 1 Moy.21,12. Zyd.11,8.

8. To ieſt nie dźieći ćiała, ſą dźiećmi Bożymi: ale dźieći * obietnice, bywaią w naśienie policzone.
* Galat. 4,28.

9. Abowiem obietnice słowo to ieſt: o tym właśnie * czaśie przyydę, a Sara będźie miała ſyna.
* 1 Moy.18,10.

10. A nie tylko to, ale i Rebeka, * gdy z iednego oyca naſzego Izaaka brzemienna zoſtała: * 1 Mo.25,21.

11. Gdy śię ieſzcze były dźiatki nie narodźiły, ani co dobrego albo złego uczyniły; aby śię oſtało poſtanowienie Boże według wybrania, nie z uczynkow, ale z tego, ktory powoływa,

12. Rzeczono iey: że więkſzy będźie służył * mnieyſzemu; * 1 Moy.25,23.

13. Jako napiſano: Jakobam * umiłował, alem Ezawa miał w nienawiśći.
* Mal.1,2.

14. Coż tedy rzeczemy? ieſtże nieſprawiedliwość * u Boga? nie day tego Boże!
* 5 Moy.32,4. 2 Kron.19,7. Job.8,3. r.34,10.

15. Abowiem do Moyżeſza * mowi: zmiłuię śię, nad kim śię zmiłuię; a zlituię śię, nad kim śię zlituię. * 2 Moy.33,19.

16. A przetoż nie należy na tym, co chce, ani na tym, co bieży; ale na Bogu, ktory śię zmiłowywa.

17. Abowiem mowi piſmo do Faraona: natom * ćię ſamo wzbudźił, abym okazał moc moię na tobie; a iżby opowiadane było imię moie po wſzyſtkiey źiemi. * 2 Moy.9,16. Pſ.5,5.7.

18. A tak nad kim chce, zmiłowywa śię: a kogo chce, zatwardza.

19. Ale mi rzeczeſz? przeczże śię ieſzcze uſkarża? bo ktoż śię ſprzećiwił woli iego?

20. I owſzem: o człowiecze! ktożeś ty ieſt, ktory ſpor wiedźieſz z Bogiem? izali lepianka * rzecze lepiarzowi? przeczżeś mię tak

uczy-

uczynił? *Iza.45,9. r.64,8.

21. Izali nie ma mocy garncarz *nad gliną, żeby z teyże bryły uczynił iedno naczynie ku uczćiwośći, a drugie ku zelżywośći?

*Jerem.18,6. Mądr.15,7. Syr.33,13. 2 Tym.2,20.

22. A ieżliż Bog chcąc okazać gniew, i znaiomą uczynić możność swoię, znośił w wielkiey ćierpliwośći naczynia gniewu na zginienie zgotowane:

23. A iżby znaiome uczynił bogactwo chwały swoiey nad naczyniem miłośierdźia, ktore zgotował ku chwale: Kol.1,27.

24. Ktorych i powołał; to iest, nas: nie tylko z Żydow, ale i z Poganow:

25. Jako też u Ozeasza mowi: nazowię lud, ktory * nie był moim, ludem moim: a onę, ktora nie była umiłowaną, nazowię umiłowaną.

*Oze.2,23. 1 Piotr.2,10.

26. J stanie śię, że na tym mieyscu, gdźie im mawiano; nie iesteśćie wy * ludem moim; tam nazwani będą synami Boga żywego.

*Ozeas.1,10.

27. A Izaiasz woła nad Jzraelem, mowiąc: Choćby liczba * synow Jzraelskich była iako piasek morski, ostanki zachowane będą. *Iza.10,22. Amos.9,8. Zach.13,8.

28. Abowiem sprawę * skończy i skroći w sprawiedliwośći; sprawę zaiste skroconą uczyni Pan na źiemi. *Iz.10,23.

Luc. Aczkolwiek większa część upada i w niedowiarstwie zostaie, przećię nie wszystkim da tak upaść, ale ostatki zachowa, i przez nich słowo swoie i łaskę tym hoyniey rozszerzy, przez co usprawiedliwieni i uwielbieni będą.

29. J iako przed tym powiedźiał Izaiasz: by nam był Pan zastępow * nie zostawił naśienia, bylibyśmy śię stali iako † Sodoma; i Gomorze bylibyśmy podobni. *Iza.1,9.

† 1 Moy.19,24. Iza.13,19. Jerem.50,40. Ezech.16,55.

30. Coż tedy rzeczemy? To, iż Poganie, ktorzy nie szukali sprawiedliwośći, dostąpili sprawiedliwośći; a sprawiedliwośći, ktora iest z wiary.

31. A Izrael szukaiąc * zakonu sprawiedliwośći, nie doszedł zakonu sprawiedliwośći. *Rzym.10,2 r.11,7.

32. Dla czegoż? iż nie z wiary, ale iako z uczynkow

zakonu iey szukali: Abowiem śię obrázili o kamień obrázenia;

Lut. Chrystus usprawiedliwia bez uczynków, temu nie wierzą, i tak śię o niego obrażaią i zgarszaią.

33. Jako napisano: oto kładę w Syonie * kamień obrázenia, i opokę otrácenia: á wszelki, † ktory weń wierzy, nie będźie pohańbiony. * Psalm.118,22 Iz.8,14. r.28,16. Matt.21,42. Mark.12,10. 1 Piotr.2,6. † Psalm.2,12. Przyp.16,20. Jerem.17,7.

Rozdział X.

W przeszłym Rozdz. IX. Apostoł przyczynę odrzucenia na samych Zydow składał. W tym Rozdziale uczy, co to za przyczyna, mianowićie że z niewiadomośći sprawiedliwośći Boskiey w Ewanielii nie poznali. Rozdział ten ma dwie częśći w. 1. Pokazuie śię ktora to sprawiedliwość Boża nieuznana, od w. 1. W II. Powiada śię przyczyna dla czego nie poznali iey, to iest, że nie słyszeli, ani uwierzyli słowu Ewanielii opowiadanemu, od w. 14. oraz zabiega śię zarzutowi, od w. 18.

Bráćia, przychylna wola serca mego, i modlitwa, ktorą czynię do Boga zá Izraelem, iestći ku zbáwieniu.

2. Abowiem dawam im świádectwo, iż gorliwość * ku Bogu máią; ale nie według wiádomośći.

* Rzym.9,31. Dźie.21,20. r.22,3.

3. Bo nie znáiąc spráwiedliwośći Bożey; á chcąc własną spráwiedliwość wystawić, spráwiedliwośći Bożey nie byli poddani.

4. Abowiem koniec zakonu iest * Chrystus, ku spráwiedliwośći káżdemu wierzącemu. * Matt.5,17. Dźie.13,38. Galat.3,24.

5. Gdyż Moyżesz pisze o spráwiedliwośći, ktora iest z zakonu, iż ktobykolwiek te * rzeczy czynił, przez nie żyć będźie. * 3 Moy.18,5. Ezech.20,11. Galat.3,12.

Lut. To iest, przez powierzchne uczynki uchodźi powierzchney kaźni zakonu, ale to przed Bogiem za nic.

6. Ale spráwiedliwość, ktora iest z wiary, ták mowi: nie mow w sercu swym, kto * wstąpi do nieba? to iest, Chrystusá ná doł sprowádźić. * 5 Moy.30,12.

7. Albo kto zstąpi do przepáśći? to iest, Chrystusá od umárłych wyprowádźić.

Lut. Kto nie wierzy, iż Chrystus umarł i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego z grzechow, ten mowi: ktoż wstąpił na niebo i zstąpił do prze-

Digitized by Google

przewáśći? to zaś czynią ći, co uczynkami a niewiarą chcą bydź uspráwiedliwieni, aczkolwiek usty toż mowią. ale nie w sercu. Wagá iest w tych słowach: w sercu.

8. Ale coż mowi? blisko ćiebie iest * słowo w uśćiech twoich, i w sercu twoim: toć iest słowo wiáry, ktore opowiadamy:
* 5 Moy.10,14. Izai.51,16. r.59,21.

9. Że ieźlibyś usty wyznał Pana Jezusa, i uwierzyłbyś w sercu twoim, że go Bog z martwych wzbudźił, zbawiony będźiesz*.
*Matt.10,32. Luk.12,8. r.9,26.

LE. na dźień ś. Andrz.

10. Abowiem sercem wierzono bywa ku sprawiedliwośći, ale śię usty wyznanie dźieie ku zbawieniu*. *Ps.116,10. 1 Piotr.3,15.

11. Bo pismo mowi: wszelki, kto weń *wierzy, nie będźie pohańbiony.
*Izai. 28,16. Rzym. 9,33. 1 Piotr.2,6.

12. Gdyż niemász rożnośći miedzy Żydem i Grekiem. Bo tenże Pan wszystkich, bogaty iest ku wszystkim, ktorzy go wzywáią*.
*Dźie.15,9. Rzym. 3,22.

13. Każdy bowiem, ktoby * wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będźie. *Joel.2,32. Dźie.2,21.

14. Jakoż tedy wzywáć będą tego, w ktorego nie uwierzyli? a iako uwierzą w tego, o ktorym nie słyszeli? a iako usłyszą bez kaznodźieie.

15. Jakoż też będą kazać, ieźliby nie byli posłani? (iako napisano: o iako ślicżne są nogi * tych, ktorzy opowiadaią pokoy; tych, ktorzy opowiadaią dobre rzeczy.) *Izai.52,7. Nah.1,15.

16. Aleć nie wszyscy posłuszni byli Ewanielii. Abowiem Izaiasz * mowi: Panie, ktoż uwierzył kazaniu naszemu.
* Izai.53,1. Jan.12,38.

17. Wiara tedy iest z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże*. *Jan.17,10.

18. Ale mowię: izali nie słyszeli? i owszem * na wszystkę źiemię wyszedł głos ich, i na kończyny okręgu źiemie słowa ich.*
* Psalm 19,5.

19. Ale mowię: izali tego nie poznał Izrael? pierwszy Moyzesz mowi: ia was do zazdrośći pobudzę przez narod, ktory * nie iest narodem; przez narod nierozumny rozdraźnię was. * 5 Moy.32,21.

Digitized by Google

20. A Izaiaß śmiałośći używaiąc, mowi: iestem znaleziony* od tych, ktorzy mię nie ßukali; i iestem obiawiony tym, ktorzy śię o mnie nie pytali.

*Izai. 52,15. r. 65,1

21. Ale przećiwko Izraelowi mowi: cały dźień wyćiągałem* ręce moie do ludu upornego i sprzećiwiaiącego śię. *Jer. 35,14.

Rozdział. XI.

Uczy w tym Rozdźiale Apostoł, że odrzucenie Zydow tak dalece nie pochodźi z ßczegulney woli i postanowienia Boskiego, że nawet znowu do łaski u Boga dostać śię, iakoż Boga nie z przećiwney strony z niey wypaść mogą. Cztery ma częśći. W I. Apostoł dowodźi, że Zydźi nie zgoła są odrzuceni, od w. 1. W II. Solwuie zarzut, iakoby takowe odrzucenie potrzebne było, aby Poganie przyietymi byli miasto nich; z wnieśieniem przećiwnego dowodu, od w. 11. W III. uczy że i Poganie nie zgoła przyietymi są, ale mogą też odrzuceni bydź, ieżeliby w wierze i nowym oney posłußeństwie nie zostali, od w. 17. W IV. Ze Zydźi także zapewne przyietymi bedą, od w. 25.

Mowię tedy: izali* Bog odrzućił lud swoy? nie day tego Boże! abowiem i iam iest Izraelczyk, z nasienia Abrahamowego, z pokolenia Beniamynowego. *Ps. 49,14. Jer. 31,37.

2. Nie odrzućiłći Bog ludu swego, ktory przeyrzał. Azaż nie wiećie, co mowi pismo o Eliaßu, iako śię przyczynia do Boga przećiwko Izraelowi, mowiąc:

Lut. Nie wßystek to lud Boży, ktory śię ludem Bożym nazywa. Przeto też nie wßystek odrzucony bywa, choćiaż wielka część odrzucona bywa.

3. Panie, Proroki* twoie pomordowali, i ołtarze twoie zburzyli; a zostałem ia sam, i ßukaią duße moiey. *1 Krol. 19,10.

4. Ale coż mu mowi Boska odpowiedź? zostawiłem sobie śiedm tyśięcy mężow, ktorzy nie skłonili kolana Baalowi.

5. Tak tedy i teraźnieyßego czasu ostanki podług wybrania z łaski zostały.

6. A ponieważ * z łaski, tedyć iuż nie z uczynkow; inaczey łaska, iużby nie była łaską: a ieźli z uczynkow, iużći nie iest łaska; inaczey uczynek iużby nie był uczynkiem. *5 Moy. 9,4.

7. Coż tedy? czego Izrael* ßuka, tego nie dostapił

pił; ale wybrani dostapili, a inni zatwardzeni są.

* Rzym. 9, 31.

8. Jako napisano: dał im Bog * Ducha twardego snu; oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli, aż do dzisieyszego dnia.

* Izai.6,9. r.29,10. Ezech 12,2. Matt.13,14. Mark.4,12. Luk.8, 10. Jan.12,40. Dzie.28,26.

9. A Dawid mowi: niechay im bedzie * stoł ich sidłem, i ułowieniem i otraceniem, i odpłatą. *Ps.69,23.

10. Niech zaćmione bedą oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawżdy nachylay.

11. Mowie tedy: azaż sie potkneli, aby padli? nie day tego Boże! ale przez ich upadek doszło zbawienie * Poganow, aby ie do zawiśći przywiodł.

* Dzie.15,46. Rzym.10,19.

12. A ponieważ upadek ich iest bogactwem świata, a umnieyszenie ich bogactwem Poganow; iakoż daleko wiecey ich zupełność.

13. Abowiem mowie * wam Poganom, ilem ia iest Apostołem Poganow, usługowanie moie zalecam:

* Dzie.9,15. r.13,2. r.22,21. Galat.1,16. r.2,8. Efez.3,8. 1 Tym.2,7.

14. Azabym iako ku zawiśći pobudził ćiało moie i zbawiłbym niektore z nich.

15. Abowiem ieźlić odrzucenie ich iest poiednaniem świata, coż będźie przyiśćie ich, tylko ożyćie od umarłych?

16. Ponieważ ieźli pierwiastki świete, tedyć i zaczynienie: a ieźli korzeń świety, tedyć i gałezie.

17. A ieźli niektore z gałezi odłamane są; a ty, ktorys był płonną oliwą, iesteś wszczepiony miasto nich, i stałeś sie uczestnikiem * korzenia, i tłustośći oliwnego drzewa: *Jer.11,16

18. Nie chlubże sie przećiw gałeziom. Bo ieźli sie chlubisz, wiedzże, iż nie ty korzenia nosisz, ale korzeń ćiebie.

19. Ale rzeczesz; odłamane są gałezie, abym ia był wszczepiony.

20. Dobrze: dla niedowiarstwa odłamane * są, ale ty wiarą stoisz; nie bądźże hardey myśli, ale sie boy †. *1 Kor.10. 2 Kor.1,14. † 1 Piotr. 2, 17.

21. Abowiem ieźli Bog przyrodzonym gałeziom nie przepuśćił, wiedz, że i tobie nie przepuśći.

22. Obaczże tedy dobrotliwość i srogość Bożą: przećiwko tym w prawdźie, ktorzy upadli, srogość; ale przećiwko tobie dobrotliwość, ieżlibyś trwał w dobroći: inaczey i ty będźiesz wyćięty*.

*Jan. 15,2. 1 Kor. 15,2.

23. Alec i oni ieżli nie będą trwali w niedowiarstwie, wszczepieni zaś będą: gdyż mocny iest Bog one zaśię wszczepić.

24. Abowiem ieżliś ty iest wyćięty z oliwy, z przyrodzenia płonney, a przećiwko przyrodzeniu iesteś wszczepiony w dobrą oliwę: iakoż daleko więcey, ktorzy są według przyrodzenia, wszczepieni będą w swoię własną oliwę.

25. Bo nie chcę abyśćie nie mieli wiedźieć bracia tey taiemnice, (żebyśćie nie byli sami u śiebie mądrymi,) iż zatwardzenie z częśći przyszło na Izraela, poki by nie weszła * zupełność Poganow. *Luk. 21, 24.

26. A tak wszystek Izrael będźie zbawiony, iako napisano: przyydźie z Syonu* Wybawićiel, i odwroći niepobożnośći od Jakoba.

*Psalm. 14,7. Izai. 59,20.

27. A toć będźie * przymierze moie z nimi; gdy odeymę grzechy ich.

*Izai. 27,9. Jerem. 31,33. Zyd. 8,8. r. 10, 16.

28. A tak według Ewanielii, nieprzyiaćiołmi są dla was: lecz według wybrania są miłymi dla oycow.

29. Abowiem darow swoich i wezwania Bog nie żałuie.

30. Bo iako i wy niekiedy nie wierzyliśćie* Bogu, ale teraz dostąpiliśćie miłośierdźie dla ich niedowiarstwa. *Efez. 2,2.

31. Tak i oni teraz stali śię nieposłusznymi, aby dla miłośierdźia wam okazanego i oni miłośierdźia dostąpili.

32. Abowiem zamknął * ie Bog wszystkie w niedowiarstwo aby śię nad wszystkimi zmiłował†.

*Rzym. 3,9. Gal. 3,22.
† Jan. 3,16. Tyt. 2,11.

Lut. Uważ te głowne słowa, ktore wszystkie uczynki i ludzką sprawiedliwość potępiaią, a tylko miłośierdźie Boże wywyższaią, przez wiarę dostąpić.

LE. na N. ś. Troycy.

33. O głębokośći bogactwa * i mądrośći, i znaiomośći Bożey! iako są nie wy-

wybadane ſądy iego! i nie doścignione drogi iego! *Job.11,7. Pſalm 36,7.

34. Bo ktoż poznał umyſł* Pańſki? albo kto był raycą iego? *Izai. 40,13. Madr.9,13. 1 Kor.2,16.

35. Albo kto mu co* pierwey dał a będźie mu zaśię oddano? *Job. 41,2.

36. Abowiem* z niego, i przezeń, i w nim ſą wßyſtkie rzeczy: iemu † niech będźie chwała na wieki, Amen.* *1 Kor.8,6. † Rzym. 16, 27.

Rozdział XII.

Uczyniwßy Apoſtoł potrzeby nowego poſłußeńſtwa z Ewanielii pochodzącey, pokazuie teraz iakim ma bydź. Rozdział ten także ma dwie częśći. W I. mowi śię, iakim ma bydź ku Bogu, od w. 1. W II. Reguły gieneralne podaią śię iako śię każdy w urzedźie i ſtanie ſwym nade wßyſtko też przećiwko nieprzyiaćiołom ſprawować śię ma, od w. 13.

LE. na N. 1. po 3. Krol.

Proßę was tedy bracia przez litośći Boże, abyśćie ſtawiali ćiała waße* ofiarą żywą, świętą, przyiemną Bogu, to ieſt, rozumną ſłużbę waßę. *Filip.4,18. 1 Piotr. 2,5.

L. Paweł ś. zowie tu wßyſtkie ofiary, uczynki i nabożeńſtwa nierozumnemi, kiedy śię bez wiary i bez znaiomośći Bożey ſtaią.

2. A nie przypodobywayćie śię * temu światu; ale śię przemieńćie przez odnowienie umyſłu waßego: na to, abyśćie doświadczyli, ktora † ieſt wola Boża dobra, przyiemna, i doſkonała. *Jak.4,4. 1 Jan.2,15. †Efez.5,17. 1 Teſſ.4,3.

3. Abowiem powiadam przez łaſkę, ktora mi ieſt dana, każdemu, co ieſt miedzy wami, aby więcey o ſobie nie rozumiał, niżeli potrzeba rozumieć; ale żeby o ſobie rozumiał ſkromnie, tak, iako komu* Bog udźielił miarę wiary. *1 Kor.12,11.

4. Abowiem iako w iednym * ćiele wiele członkow mamy, ale wßyſtkie członki nie iednoż dźiełko maią: *Efez.4,16.

5. Tak wiele nas ieſt iednym * ćiałem w Chryſtuśie, aleśmy z oſobna iedni drugich członkami.* *1 Kor. 12,25.

6. Maiąc tedy rożne dary,* według łaſki, ktora nam ieſt dana; ieźli proroctwo, niech będźie według ßnuru wiary: *1 Kor.12,4. Efez. 4,7.

Luc.

Digitized by Google

Luc. Kazde proroctwo do uczniow a nie do Chrystusa, iako do iedyney pociechy prowadzące, niech będzie tak zacne, iako chce, przecie nie iest według sznuru wiary. Iako są, ktorzy obiawienia duchow łzących po domach, insze, od pustow, postow, nabożeństwa do swoich szukaią.

7. Jeźli * posługowanie, niech będzie w posługowaniu; ieźli kto naucza, niech trwa w nauczaniu:

* 1 Piotr. 4,11.

8. Jeźli kto napomina, w napominaniu; kto * rozdawa, w szczerości; kto przełożony iest, w pilności; kto † czyni miłosierdzie, niech czyni z ochotą.

* Matt.6,1.2.3. † 2 Kor. 9,7.

LE. na N. 2. po 3. Krol.

9. Miłość niech będzie nie obłudna. Mieycie w obrzydliwości * złe, imuiąc się dobrego.

* Amos. 5, 15. Psalm 97, 10.

10. Miłością braterską iedni ku drugim * skłonni bądźcie: uczciwością † iedni drugich uprzedzaiąc.

* Efez. 4,3. † Filip. 2,3.

11. W pracy * nie leniwi: Duchem pałaiący: Panu służący.

* Obi. 3,15.

12. W nadziei się * weselący: w ucisku † cierpliwi: w modlitwie ‡ ustawiczni.

* Filip. 4, 4. † Zyd. 12,2. ‡ Luk. 18,1.

13. Potrzebom * świętych udzielaiący: gościnności † naśladuiący.

* 1 Kor. 16,1. † Zyd. 13,2.

14. Dobrorzeczcie tym, ktorzy was * prześladuią: dobrorzeczcie, a nie przeklinaycie.

* Matt. 5,44.

15. Weselcie się z weselącymi; a płaczcie z płaczącymi*.

* Zyd. 12,14. Mark. 9,50.

16. Bądźcie miedzy * sobą iednomyślni, wysoko o sobie † nie rozumiejąc, ale się do niskich nakłaniaiąc.*

* Rzym. 15,1. † Izai. 5,21.

LE. na N. 3. po 3. Krol.

17. Nie bądźcie * mądrymi sami u siebie. Zadnemu złym za złe † nie oddawaycie: obmyślawaiąc ‡ to, co iest uczciwego przed wszystkimi ludźmi.

* Ps. 131,1. † Mat. 5,39. ‡ 2 Kor. 8,21.

18. Jeźli można, ile z was iest, ze wszystkimi ludźmi pokoy mieycie.

19. Nie mścicie się * sami, namilsi: ale daycie miejsce gniewowi. Abowiem napisano; mnie † pomsta, a Ja oddam, mowi Pan.

* Matt. 5,39. † 5 Moy. 32,35.

20. Jeźli tedy łaknie nie-

Digitized by Google

nieprzyiaciel * twoy, nakarm go; ieźli pragnie, napoy go: bo to czyniąc, węgle rozpalone zgarnieß na głowę iego. * Przyp. 25. 21.

21. Nie day śię zwyćiężyć złemu, ale złe dobrym zwyćiężay. *

Rozdział XIII.

Trzy ma części. I. Jako wierny sprawowáć śię ma ku zwierzchności, od w. 1. II. Jako káżdemu według zakonu nic nie winien oprocz miłości, od w. 8. III. Ze czasu światłości godnym żyćiem przestrzegać trzeba.

Każda dußa * niech będzie Zwierzchnośćiom wyżßym poddana. Boć niemaß zwierzchnośći, tylko † od Boga: a te, ktore są zwierzchnośći, od Boga są postanowione.

* Tyt. 3, 1. 1 Piotr. 2, 13. † Mądr. 6, 4. Jan. 19, 11.

2. A tak kto śię zwierzchnośći sprzećiwia, Bożemu śię postanowieniu sprzećiwia: a ktorzy śię sprzećiwiaią, sami sobie potępienie zjednaią *.

* Przyp. 24, 21.

3. Abowiem przełożeni nie są na postrach dobrym uczynkom, ale złym. A chceß śię nie bać zwierzchnośći, czyń co iest dobrego; a będźieß miał pochwałę od niey †. † Luk. 22, 25.

4. Bożym bowiem iest sługą, tobie ku dobremu. Ale ieźli uczyniß co iest złego, boy śię; boć nie darmo miecz nośi; gdyż iest sługą Bożym, mśćiącym śię w gniewie nad czyniącym co iest złego †. † Ps. 82, 6.

5. Przetoż trzeba być poddanym; nie tylko dla gniewu, ale i dla sumnienia.

Lut. Zwierzchność świecka iest dla doczesnego pokoiu, dla tego sumnienie z obowiązaney miłośći powinne iest iey poddane być.

6. Abowiem dla tego też podatki dawaćie, gdyż są sługami Bożymi, ktorzy tego samego ustawicznie pilnuią.

Lut. Patrzćie, iak to dobra, podatki dawać, i posłusznym być, żebyśćie tym dopomagali pobożnych bronić a złych karać. Niechże śię wam nie uprzykrza.

7. Oddawayćież * tedy każdemu coście powinni: komu podatek, temu podatek: komu cło, temu cło: komu boiaźń, temu boiaźń: komu cześć, temu cześć.

* Mat. 22, 21. Mark. 12, 17. Luk. 20, 25

LE. na N. 4. po 3. Krol.

8. Nikomu nic winni bądźćie, tylko abyśćie śię

spo-

społecznie miłowali: bo kto miłuie * bliźnego, Zakon wypełnił.

*Galat. 5, 14. 1 Tym. 1, 4. 5.

9. Gdyż to przykazanie; nie będźieß * cudzołożył, nie będźieß zabiiał, nie będźieß kradł, nie będźieß fałßywie świadczył. Nie będźieß pożądał: i ieźli ktore inße iest przykazanie, w tym słowie summownie śię zamyka, mianowićie: będźieß miłował bliźniego † twego iako śiebie samego.

*2 Moy. 20, 14. 5 Moy. 5, 8. † 3 Moy. 19, 18. Matt 22, 39. Galat. 5, 14. 1 Tess. 4, 9.

10. Miłość bliźniemu † złośći nie wyrządza. A tak wypełnieniem Zakonu iest miłość.* † 1 Tym. 1, 5.

LE na N. 1. w Adwent.

11. A to czyńćie wiedząc czas, iż iuż przyszła godźina, abyśmy śię † ze snu ocućili. Abowiem teraz bliżße nas iest zbawienie, a niż kiedyśmy uwierzyli.

† Efez. 5, 14. 1 Tess. 5, 6.

12. Noc przeminęła, a dźień śię przybliżył. odrzućmyż tedy uczynki * ćiemnośći, a oblеczmy śię we zbroię światłośći. *Kol. 3, 8.

13. Chodźmy uczćiwie iako we dnie: * nie w biesiadach, i w pijaństwach, nie we † wßeteczeństwach, i rospustach: nie w poswarkach, ‡ ani w zazdrośći.

*1 Tess. 5, 7. † 1 Kor. 6, 9. Efez. 5, 3. ‡ 2 Kor. 12, 20. Gal. 5, 20.

14. Ale oblеczćie śię * w Pana Jezusa Chrystusa: a nie czyńćie starania o ćiele † ku wykonywaniu pożądliwośći. * *Galat. 3, 27. † 1 Piotr. 2, 12. Przyp. 23, 30.

Lut. To iest: nie trapćie ćiała gwałtownie nieznośną świątobliwośćią, czućia, postu, obchodzenia świąt, iako obłudnicy czynią.

Rozdział XIV.

Dwie ma częśći. I. Że słabych w wierze przyymowáć i znośić, áni też ich w rzeczach obostronnych posądzać trzeba, od w. 1. W II. Że śię nie godźi w nich gorßyć nieuważnym używaniem.

A tego, ktory iest w wierze słaby, przyymuyćie; nie na sprzeczania około sporow.

Lut. Dwoiacy są Chrześćianie, niektorzy mocni w wierze, niektorzy słabi. Owi zuchwale pogardzaią słabymi, ći łatwie śię gorßą z mocnych. Obóie tedy maią śię stosować do miłośći, aby żaden drugiego nie obrażił ani sądźił, ale każdy czynił i zaniechał, iako drugiemu pożyteczna i potrzebna iest.

2. Boć ieden wierzy, iż może

Digitized by Google

może ieść wßystko: a drugi będąc słaby, iarzyny iada.

3. Ten † ktory ie, niech lekce nie waży tego, ktory nie ie: a ktory nie ie, niech nie potępia tego, ktory ie. Abowiem go Bog przyiął.

† Kolos. 2,16.

4. Ktoś ty iest, co sądźiß † cudzego sługę? Panu własnemu stoi, albo upada; a ostoi śię; abowiem go Bog może utwirdźić.

† Jakub. 4,12.

5. Bo ieden rożność czyni miedzy † dniem a dniem; a drugi każdy dźień za rowno sądźi. Każdy niech będźie dobrze upewniony w zmyśle swoim. † Gal. 4,10.

Lut. To iest, niech śię nie chwieie i nie wątpi w sumnieniu swoim, ale niech będźie upewnionym, iż to przed Bogiem nie iest grzechem, gdy ie, albo nie ie etc.

6. Kto przestrzega dnia, Panu przestrzega; a kto nie przestrzega dnia, Panu nie przestrzega. Kto ie, Panu ie: a dźiękuie * Bogu. A kto nie ie, Panu nie ie; a dźiękuie Bogu.

* 1 Tym. 4,4. 1 Kor. 10,31.

7. Abowiem nikt z nas * sobie nie żyie, i nikt sobie nie umiera. * 2 Kor. 5,15. Gal. 2,20. 1 Tess. 5,10. 1 Piotr. 4,2.

8. Bo choć żyiemy, Panu żyiemy; choć umieramy, Panu umieramy. Przetoż choć i żyiemy, choć i umieramy, Pańscy iesteśmy.

9. Gdyż na to * Chrystus i umarł, i powstał, i ożył, aby i nad umarłymi, i nad żywymi panował.

* Dźie. 2,34. Filip. 2,9. Efez. 1,20.21. Zyd. 1,13.

10. Ale ty przecz że potępiaß brata twego? albo też ty czemu lekce ważyß brata twego? gdyż wßyscy staniemy * przed stolicą Chrystusową.

* Matt. 25,32. 2 Kor. 5,10.

11. Bo napisano: żywię Ja, mowi Pan, iż mi śię każde * kolano ukłoni, i każdy ięzyk wysławiać będźie Boga. * Iza. 45,23. Filip. 2,10.

Lut. Toć Chrystus muśi prawdźiwym Bogiem bydź, ponieważ śię to przed iego stolicą sądową dźiać ma.

12. A przeto każdy z nas * sam za śię odda rachunek Bogu. * Matt. 12,36. r. 16,27. 1 Kor. 3,8. r. 25,19. Gal. 6,5.

13. A tak iuż nie sądźmy iedni drugich: ale raczey to rozsądzayćie, abyśćie nie kładli * obrażenia, ani dawali zgorßenia bratu.

* Matt. 18,7.9. 1 Kor. 10,32.

14. Wiem

Digitized by Google

14. Wiem i upewnionym iest * przez Pana Jezusa, iż niemasz nic przez sie nieczystego, tylko temu, ktory mniema co bydź nieczystym, to temu nieczyste iest.

* Matt.15,11. 1 Kor.8,4.7.10. 1 Tym.4,4. Tyt.1,15.

15. Lecz ieśli dla pokarmu brat twoy bywa zasmucony, iuż nie postepuiesz według miłości. Nie zatracay pokarmem twoim * tego, za ktorego Chrystus umarł. * 1 Kor. 8,11.

16. Niechże tedy ‡ dobro wasze bluźnione nie bedzie.

‡ T. Wolność Chrześciańska.

Lut. Ewanielia iest nasze dobro. Że to bywa bluźnione, czynią ći, ktorzy chrześciańskiey wolności zuchwale zażywaią słabym na zgorszenie.

17. Abowiem krolestwo * Boże nie iest pokarm ani napoy: ale sprawiedliwość i pokoy, i radość w Duchu Swietym. * 1 Kor. 8,8.

18. Bo kto w tych rzeczach służy Chrystusowi, miły iest Bogu, a przyiemny ludziom.

19. Przetoż tedy naśladuymy tego, co należy do pokoiu, i do społecznego budowania.

20. Dla pokarmu nie psuy sprawy Bożey. Wszystkoć wprawdzie * iest czyste: ale złe iest człowiekowi, ktory ie z obrażeniem.

* Tyt. 1,15.

21. Dobrać * iest nie ieść mięsa, i nie pić wina, ani żadney rzeczy, ktorą się brat twoy obraża albo gorszy, albo słabieie.

* 1 Kor. 8, 13.

22. Ty wiarę masz? mieyże ią sam u siebie przed Bogiem. Błogosławiony, ktory samego siebie nie sądzi w tym, co ma za dobre.

23. Ale kto iest wątpliwy, ieżliby iadł, potępiony iest; iż nie ie z wiary. Abowiem cokolwiek * nie iest z wiary, grzechem iest.

* Tyt.1,15. Żyd.11, 6.

Lut. Uważay, to są pospolite głowne słowa przećiwko wszystkim uczynkiem bez wiary wypełnionym, a wystrzegay się fałszywych wykładow, ktore tu wymyślone są od wielu nauczyćielow.

Rozdział XV.

Pięć ma części, w. I. zaleca znoszenie słabych w wierze z przykładu Chrystusowego, od w. 1. W II. Modlitwa za Rzymianow, od w. 13. W III. Przyczyny daie, dla czego do nich dotąd nie przyiachał ale raczey pisał, od w. 15. W IV Rzymianom drogę swoię do Jeruzalem oznaymuie, po ktorey do nich przybydź miał, od w.25. W V. Prosi aby się za niego modlili, od w.30.

Nasz * powinniśmy znośić, my ktorzyśmy † mocni

mocni, mdłośći słabych; a nie podobać śię samym sobie. * 1 Kor. 9, 20.

Lut. Ten rozdźiał mowi o mdłych w żywoćie, ktorzy w iawne grzechy i wady wpadaią: iż i tych znośić trzeba, a nie odrzucać, ażby śię mocnieyszymi stali. Jako rozdźiał przeszły uczy z słabym sumnieniem obchodźić śię.

2. Przetoż każdy z nas niech śię bliźniemu podoba ku dobremu, dla zbudowania*. *1 Kor. 10, 24. Fil. 2, 4.

3. Poniewaź i Chrystus nie podobał śię samemu sobie, ale iako napisano; urągania* urągaiących tobie, przypadły na mię. * Psalm. 69, 10.

LE. na N. 2. Adwent.

4. Bo cokolwiek przed tym * napisano, ku naszey nauce napisano; abyśmy przez ćierpliwość, i przez poćiechę pism nadźieię mieli †. * Rzym. 4, 23. Psal. 23, 4.

5. A Bog ćierpliwośći i poćiechy niech wam da, abyśćie byli * iednomyślni miedzy sobą, według Chrystusa Jezusa. * Rzym. 12, 16. 1 Kor. 1, 10. Filip. 2, 2. r. 3, 16. 1 Piotr. 3, 8.

6. Abyśćie iednomyślnie iednymi usty wysławiali Boga, i Oyca Pana naszego Jezusa Chrystusa.

7. Przetoż przyymuyćie iedni drugich, iako i Chrystus przyiął nas do chwały Bożey.

8. Bo powiadam: iż Jezus Chrystus był sługą * obrzezki dla prawdy Bożey, aby potwirdźił obietnic oycom uczynionych †. * Matt. 10, 6. r. 15, 24. † Dźie. 3, 25.

Lut. To iest, Apostołem, kaznodźieią i posłem do Zydow, a nie do Poganow w osobie postanym.

9. A Poganie żeby za miłośierdźie chwalili Boga, iako napisano: dla tego będę * ćię wysławiał miedzy Pogany, i imieniowi twemu śpiewać będę. * 2 Sam. 22, 50. Psalm 18, 50.

10. J zaśię mowi: weselćie* śię Poganie z ludem iego. * 5 Moy. 32, 43.

11. J zaśię: chwalćie † Pana wszyscy Poganie, a wysławiayćie go wszyscy ludźie. † Psalm 117. 1.

12. J zaśię Jzaiasz mowi: będźie † korzeń Jessego, a ktory powstanie aby panował nad Pogany, w nim Poganie nadźieię pokładać będą. † Jzai. 11, 1. 10. Obi. 5, 5. r. 22, 6.

Lut. Summowna summa tego listu: tak Zydźi iako i Poganie maią zbawieni bydź.

13. A Bog nadźieie niech was napełni wszelką rado-

Digitized by Google

śćia i pokoiem w wierze, abyśćie obfitowali w nadźiei przez moc Ducha Swiętego.*

14. A pewienem, braćia moi, i ia sam o was, żeśćie i wy sami pełni dobroći, napełnieni wßelkiey znaiomośći, i możećie iedni drugich napominać.

15. A pisałem do was braćia, poniekąd śmieley iakoby was napominaiąc, przez łaskę, ktora mi iest dana * od Boga: *Dźie.13,2.

Lut. To iest: Aczkolwiek mego pisma nie potrzebuiećie, przećie pobudza mię urząd moy, ktory z łaski Bożey mam, was i każdego nauczać i napominać.

16. Na to, abym był sługą * Jezusa Chrystusa miedzy Pogany, świętobliwie pracuiąc w Ewanielii Bożey, aby ofiara † Poganow stała śię przyiemna, poświęcona przez Ducha Swiętego. * Rzym.11,13. 1 Tym.2,7. 2 Tym.1,11. † Mal.1,11.

17. Mam śię tedy czym chlubić * w Chrystuśie Jezuśie, w rzeczach Bożych. * 1 Kor.9,16. 2 Kor. 3,1. r.10,15.

18. Abowiem nie śmiałbym mowić tego, czegoby nie sprawował Chrystus przez mię, w przywodzeniu ku posłußeństwu Poganow * przez słowo i przez uczynek: * 2 Tym.1,11.

19. Przez moc znamion i cudow, przez moc Ducha Bożego: tak, iżem od Jeruzalem i okolicznych krain aż do ‡ Iliryku napełnił Ewanielią Chrystusową.

‡ I. Słowakow.

20. A to tak uśiłuiąc kazać Ewanielią, gdźie i mianowany nie był Chrystus, abym na cudzym fundamenćie nie budował.

Lut. Iżeśćie iuż wprzod uczeni, tym mniey pospießałem do was, gdyż ießcze mieysce było, gdźie Chrystus nie był opowiadany.

21. Ale iako napisano: ktorym nie powiadano * o nim, oglądaią; a ktorzy o nim nie słychali, zrozumieią. * Izai.52,15.

22. Dla czegom też * często miewał przeßkadzki, żem do was przyyść nie mogł. * Rzym.1,13.

23. Lecz teraz nie mam więcey mieysca w tych sam krainach, a maiąc chęć przyyść do was * od wielu lat: *Rzym.1,11. 1 Tess.2,17.

24. Kiedykolwiek poydę do Hyßpanii, przyydę do was; bo śię spodźiewam, że tamtędy idąc, uyrzę was, a że wy mnie tam po-

poprowadźićie, kiedy śię pierwey z wami troszeczkę ućieszę.

25. A teraz idę do Jeruzalem* usługuiąc świętym.
* Dźie. 19, 21.

26. Abowiem śię upodobało Macedonii i Achai, nieco * społnie złożyć na ubogie święte, ktorzy są w Jeruzalemie.
* Dźie. 11, 29. 1 Kor. 16, 3. 4.
Lut. Ktorym drudzy Zydźi dobra zabrali dla Chrystusa.

27. Owa podobało śię im, i są ich dłużnikami. Bo ponieważ dobr ich Duchownych Poganie śię uczestnikami* stali powinni im też są ćielesnymi usługować.
* 1 Kor. 9, 11. Galat. 6, 6.
Lut. Uważay sposob Apostolski, iako obyczaynie i pięknie Paweł śię szuka tey składki na ubogie u Rzymianow.

28. Przetoż gdy to wykonam, a onym iako zapieczętowany ten pożytek oddam, poydę przez was do Hyszpanii.

29. A wiem iż gdy przyydę * do was, z hoynym błogosławieństwem Ewanielii Chrystusowey przyydę.
* Rzym. 1, 11.

30. A proszę was bracia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przez miłość Ducha, abyśćie wespołek ze mną † pracowali w modlitwach za mię do Boga.
† G. Boiowali. 2 Kor. 1, 11. Efez. 6, 18. 19.

31. Abym był * wybawiony od tych, ktorzy są niewiernymi w źiemi Judskiey: a iżby usługa moia, ktorą wykonywam przećiw Jeruzalem, przyiemna była świętym.
* 2 Tess. 3, 2.

32. Abym z radośćią przyszedł do was * za wolą Bożą, i z wami śię wespołek ućieszył.
* Rzym. 1, 10.

33. A Bog pokoiu, niech będźie z wami wszystkimi, Amen.

Rozdział XVI.

Pięć ma części. W I. Apostoł Rzymianom zaleca Febę, od w. 1. W II. Pozdrawianie swoie zasyła wiernym w Rzymie, od w. 3. W III. Napomina Rzymianow, aby śię strzegli fałszywych nauczyćielow, od w. 17. W IV. Pozdrawiania drugich braći dodaie, od w. 21. W V. List kończy z modlitwą i dźiękczynienient.

A zalecam wam Febę, śiostrę naszę, ktora iest służebnicą Zboru Kienchreeńskiego.

2. Abyśćie ią przyięli w Panu, iako przystoi świętym, i stali przy niey, w ktoreyby was kolwiek

rzeczy potrzebowała. A bowiem i ona wielom była na pomocy, aż i mnie samemu.

3. Pozdrowćie Pryscylle i * Akwile, pomocniki moie w Chrystuśie Jezuśie. *Dźie.18,26. 2Tym.4,19.

4. (Ktorzy za duszę moię swoiey własney szyie nadstawiali; ktorym nie ia sam dźiękuię, ale i wszystkie Zbory Pogańskie.)

5. Także Zbor, ktory iest w domu ich. Pozdrowćie Epeneta miłego moiego, ktory iest pierwiastkiem Achai do Chrystusa.

6. Pozdrowćie Marya, ktora wiele pracowała dla nas.

7. Pozdrowćie Andronika i Juniasza, krewne moie, i społwięźnie moie, ktorzy znacznymi są miedzy Apostołami, ktorzy i przede mną byli w Chrystuśie.

8. Pozdrowćie Ampliasa, miłego moiego w Panu.

9. Pozdrowćie Urbana, pomocnika naszego w Chrystuśie, i Stachyna, mnie miłego.

10. Pozdrowćie Apellessa doświadczonego w Chrystuśie. Pozdrowćie te, ktorzy są z domu Arystobulowego.

11. Pozdrowćie Herodyona, pokrewnego moiego. Pozdrowćie te, ktorzy są z domu Narcyssowego, te, ktorzy są w Panu.

12. Pozdrowćie Tryfene, i Tryfose, ktore pracuią w Panu. Pozdrowćie Persydę miłą, ktora wiele pracowała w Panu.

13. Pozdrowćie Rufa*, wybranego w Panu, i matkę iego i moię. * 1 Kor. 13,7.

14. Pozdrowćie Asynkryta, Flegonta, Hermana, Patrobę, Hermena, i braćią, ktorzy są z nimi.

15. Pozdrowćie Filologa, i Julię, Nerego, i wszystkie święte, ktorzy są z nimi.

16. Pozdrowćie iedni drugie z pocałowaniem* świętym. Pozdrawiaią was Zbory Chrystusowe.
* 1 Kor.16,20. 2 Kor.13,12. 1 Tess.5,26.

17. A proszę was braćia, abyśćie upatrowali te, ktorzy * czynią rozerwania † i zgorszenia przećiwko tey nauce, ktoreyśćie śię wy nauczyli; i chrońćie ‡ śię ich. * Kol.2,8. Tyt.3,9. † Matt.

Digitized by Google

† Matt.18,5. 2 Tess. 3,6. 2 Tym. 3,5. Tyt.3,10. ‡ 2 Jan.1,10.

18. Abowiem takowi Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi nie służą, ale * własnemu brzuchowi swemu: a przez łagodną mowę i pochlebstwo, serca prostych zwodzą. * Fil.3,19.

19. Bo posłuszeństwo wasze wszystkich doszło. A przetoż raduię się z was. Ale chcę, abyście byli madrymi * na dobre, a prostymi na złe.

* Matt. 10,16. 1 Kor. 14, 20.

20. A Bog * pokoiu zetrze szatana pod nogi wasze w rychle. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami, Am.

*1 Kor.14,33.

21. Pozdrawiaią * was Tymoteusz, pomocnik moy, i † Lucyusz, i ‡ Jason, i †† Sosypater, pokrewni moi.

* Dzie.16,1. Filip.2,19. 1 Tess. 3,2. † Dzie.13,1. ‡ Dzie.17,7. †† Dzie. 20,4.

22. Pozdrawiam was w Panu ia Tercyus, ktorym ten list pisał.

23. Pozdrawia was * Gaius, gospodarz moy i wszystkiego Zboru. Pozdrawia was † Erastus, szafarz mieyski i Kwartus brat. * 1 Kor.1,14. † 2 Tym.4,20.

24. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami wszystkimi, Amen.

25. A temu, ktory * was może utwierdzić według Ewanielii moiey, i opowiadania Jezusa Chrystusa, według obiawienia † taiemnice od czasow wiecznych zamilczaney:

* Efez.3,9. † Efez. 1, 9. r. 3,9. 2 Tym.1,10. Tyt.1,2.

26. Lecz teraz obiawioney * i przez pisma Prorockie według postanowienia wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary miedzy wszystkimi narody oznaymioney: * 1 Piotr.1,20.

27. Temu samemu madremu Bogu niech * będzie chwała, przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.

* Rzym.11,36.

Ten List do Rzymianow, napisany iest z Koryntu, przez Febę, służebnicę Zboru Kienchreńskiego.

Digitized by Google

List pierwszy S. Pawła do Koryntow.

Rozdział I.

W tym liście na to pilnie baczenie dać trzeba, że Apostoł w nim niektorymi pewnymi punktami abo pytaniami bawi się, ktore abo od Koryntow zadane są, abo też Apostołowi zdały się, na przykład, o rozerwaniu w zdaniach, o nauczycielach kościoła, o kaziroDzie, o sworkach u sądu, o bezżeństwie etc. co rozdzielenie i rozwiązanie przytrudne czyni. Pięć części mogą być rozdziału tego. W I. Zawiera w sobie napis i pozdrawianie, od w. 1. W II. Dziękczynienie Bogu za hojne oświecenie w wierze w Chrystusa, od w. 4. W III. Apostoł opisuje ktore to iest rozerwanie Koryntow względem Nauczycielow kościoła, od w. 10. W IV. Dowodzi że to głupstwo iest iakoby Chrystus rozdzielony był, abo nauczyciele nie sługami ale sprawcami wiary byli, od w. 13. W V. wykłada czym są prawdziwi nauczyciele kościoła mianowicie kazącymi nie mądrość świata tego, ale głupstwo Boże według zdania świata io krzyżu Chrystusowym, od w. 17.

Pawel, powołany* Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i † Sostenes brat.

* Dzie. 13, 2. † Dzie. 18, 17.

2. Zborowi Bożemu, ktory iest w Korynćie, poświęconym *w Chrystuśie Jezuśie, powołanym † świętym, ze wszystkimi, ktorzy ** wzywaią imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa na wszelkim mieyscu, i ich, i naszym. * Jan. 17, 19. Dzie. 15, 9. † Rzym. 1, 7. Efez. 1, 1. Kolos. 1, 22. 2 Tym. 1, 9. ** 2 Tym. 2, 19.

3. Łaska wam i pokoy * niech będźie od Boga oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. * 1 Piotr. 1, 2.

LE. na N. 18. po S. Troycy.

4. Dziękuię Bogu moiemu * zawsze za was, dla łaski Bożey, ktora wam iest dana w Chrystuśie Jezuśie. * Rzym. 1, 8. Efez. 1, 15. 16. Kol. 1, 3.

5. Iżeśćie we wszystkim ubogaceni *w nim we wszelkiey mowie, i we wszelkiey znaiomośći.
* Efez. 1, 3. Kolos. 1, 9. 10.

6. Jako świadectwo Chrystusowe * utwirdzone iest w was. * Rzym. 1, 16.

7. Tak iż wam na żadnym darze nie schodźi, ktorzy * oczekawaćie obiawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa. * Fil. 3, 20. Tyt. 2, 13.

8. Ktory was też utwirdźi * aż do końca, abyśćie byli

byli bez nagany w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. * 1 Tess.3,13. r.5,23.

9. Wiernyć jest * Bog, przez ktorego jesteście powołani, ku społeczności † Syna jego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.*
*1 Kor.10,13. 1 Tess.5,24.
† 1 Jan. 1,3.

10. A proszę was bracia przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mowili * wszyscy, a iżby nie były miedzy wami rozerwania: ale abyście byli spojeni jednakim umysłem, i jednakim zdaniem.
* Rzym.12,16. r.15,5. Filip.3,16.

11. Abowiem oznajmiono mi o was, bracia moi, od domownikow Chłoe, iż poswarki są * miedzy wami.
* 1 Kor.3,4.

12. A to powiadam, iż każdy z was mowi: jamci jest * Pawłow, a jam † Apollosow, a jam ‡ Kiefasow, alem ja Chrystusow.
* 1 Kor. 3, 4. † Dzie. 18,24.
‡ Jan.1, 43.

13. Rozdzielonyż * jest Chrystus? azaż Paweł za was ukrzyżowany? alboście w imię Pawłowe ochrzczeni? * Efez.1,22. r.4,4.5.

14. Dziękuję Bogu, żem żadnego z was nie chrzcił, oprocz * Kryspa i † Gaiusa:
* Dzie.18,8. † Rzym.16,23.

15. Aby kto nie rzekł, żem chrzcił w imię moje.

16. Ochrzciłem też i dom * Stefanow. Nad to nie wiem, jeźlim kogo drugiego ochrzcił. * 1 Kor.16,15.

17. Boć mię nie posłał Chrystus chrzcić, ale Ewanjelią kazać: wszakże nie w mądrości * mowy, aby nie był wyniszczony † krzyż Chrystusow. * 1 Kor.2,1.4.13.
2 Piotr.1,16. † Gal.5,4.

18. Abowiem mowa o krzyżu tym, ktorzy giną, jest głupstwem †; ale nam, ktorzy bywamy zbawieni, jest mocą * Bożą.
† 1 Kor.2,14. * Rzym.1, 16.

19. Bo napisano: wniwecz obrocę mądrość * mądrych, a rozum rozumnych odrzucę.
* Job.5,12. Iza.29,14.
Abdyasz. w. 8. 1 Kor.3,19.

20. Gdzież jest mądry? gdzież jest * uczony w piśmie? gdzież badacz wieku tego? izali w głupstwo nie obrocił † Bog mądrości świata tego? * Iza.33,18.
† Job.12,17. Bar.3,28.
Mat.11,25. Łuk.10,21. Rzy.1,21.22.

21. Abowiem ponieważ w mądrości Bożey świat nie poznał † Boga przez mą-

mądrość, upodobało się Bogu przez głupie kazanie zbawić wierzące.
† Rzym. 1, 21. 22. 28.

22. Gdyż i Żydowie się cudow * domagaią, a Grekowie mądrości szukaią:
* Matt. 12, 38. r. 16, 1. Mark. 8, 11. Luk. 11, 29. Jan. 4, 48.

23. Ale my każemy Chrystusa ukrzyżowanego; Żydom wprawdzie zgorszenie*, a Grekom głupstwo.
* Matt. 11, 6. Rzym. 9, 33.

24. Lecz samym powołanym i Żydom Grekom każemy Chrystusa, ktory iest * mocą Bożą, i mądrością Bożą. * Rzym. 1, 16. 1 Kor. 1, 18. Kolos. 2, 3.

25. Abowiem głupstwo Boże iest mędrsze, niż ludzie †; a mdłość Boża * iest mocnieysza, niż ludzie.
† 1 Kor. 3, 18. * 2 Kor. 12, 9. Dzie. 12, 10.

Luc. Boskie głupstwo i mdłość iest Ewanielia, ktora mądrym głupia, świętaszkom kacerska, chrześcianinom mojna i mądra iest.

26. Widzicie zaiste powołanie wasze, bracia, iż nie wiele * mądrych według ciała, nie wiele możnych, nie wiele zacnego rodu: * Jan. 7, 48. r. 12, 42. Rzym. 1, 14. Jakub. 2, 5.

27. Ale co głupiego iest u świata tego, to wybrał Bog, aby zawstydził mądre: a co mdłego u świata, wybrał Bog, aby zawstydził mocne.

28. A podłego rodu u świata, i wzgardzone wybrał Bog (owszem te rzeczy, ktorych niemasz *, aby te, ktore są, zniszczył:
* Rzym. 4, 17.

29. Aby się nie chlubiło żadne ciało przed obliczem iego *. * Rzym. 3, 27. Efez. 2, 9.

30. Lecz z niego wy iesteście w Chrystusie Jezusie; ktory się nam stał * mądrością od Boga, i † sprawiedliwością, i ** poświęceniem, i ‡ odkupieniem:
* Kolos. 2, 3. † Jerem. 23, 5. 6. Rzym. 5, 9. 2 Kor. 5, 21. ** Jan. 17, 19. ‡ Dzie. 10, 18. Efez. 1, 7.

31. Aby, iako napisano; kto się chlubi, w Panu * się chlubił. * Ps. 34, 3. Jer. 9, 23. Rzym. 5, 11. 2 Kor. 10, 17.

Rozdział II

Daley postępuie Apostoł w materyi o rozerwaniu nad nauczycielami, a wyłożywszy na ostatek w Rozdz. I. że prawdziwymi nauczycielami ci są, ktorzy nie mądrość i mowy świata tego, ale głupstwo Boskie według zdania świata o krzyżu Chrystusowym każą, teraz rzecz tę przykładem swy-

zwyczaiu swego obiaśnia. Dwie ma części Rozdział, w. I. Apostoł powiada zwyczay swoy, że nie kazał, oprocz Chrystusa ukrzyżowanego nie uczonymi słowy, ale okazaniem Ducha, od w. 1. W II. pokazuie, że to śię w prawdźie nie zda bydź mądrośćią, ale głupstwem, w samey rzeczy iednak iest mądrośćią Boską głupiemu światu niepoiętą.

A Ja gdym przyszedł do was braćia, nie przyszedłem z wyniosłośćią * mowy albo mądrośći, opowiadaiąc wam świadectwo Boże.

* 1 Kor. 1, 17. 2 Piotr. 1, 16.

2. Abowiem nie osądźiłem zarzecz potrzebną, co inszego umieć miedzy wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to onego ukrzyżowanego *. * Gal. 6, 14. Fil. 3, 29.

3. J byłem ia u was w słabośći * i w boiaźni, i w strachu wielkim. * Dźie. 18, 1. 2. 2 Kor. 10, 10. Gal. 4, 13.

4. A mowa moia i kazanie * moie nie było w powabnych mądrośći ludzkiey słowiech, ale w okazaniu ducha i mocy.

* 1 Kor. 1, 17 r. 4, 19. 2 Kor. 11, 6. 1 Tess. 1, 5. 2 Piotr. 1, 16.

5. Aby śię wiara wasza nie gruntowała na mądrośći ludzkiey, ale na mocy Bożey *. * 2 Kor. 4, 7.

Lut. Przetoż nauki ludzkie nie mogą bydź gruntem sumnienia albo wiary.

6. A mądrość mowimy miedzy doskonałymi: ale mądrość nie * tego świata, ani kśiążąt tego świata, † ktorzy giną: * Job. 28, 21. Jak. 3, 17. † 1 Kor. 15, 24.

7. Ale mowimy mądrość Bożą * w taiemnicy, ktora iest zakryta, ktorą Bog przenaznaczył przed wieki ku chwale naszey.

* Ps. 51, 8. Rzym. 16, 25. Efez. 3, 9. Kol. 1, 26.

Lut. Skryta bowiem iest pod głupstwem i krzyżem, a nie pokazuie śię w chwale.

8. Ktorey żaden z kśiążąt * tego świata nie poznał; bo gdyby † byli poznali, nigdyby byli Pana chwały nie ukrzyżowali.

* Matt. 11, 25. Luk. 10, 21. Jan. 7, 48. † Dźie. 3, 15. r. 13, 27. 1 Tym. 1, 13.

9. Ale opowiadamy iako napisano; czego * oko nie widźiało, i ucho nie słyszało, i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bog tym, ktorzy go miłuią: * Jzai. 64, 4. Jan. 3, 12.

10. Ale nam to Bog obiawił * przez Ducha swoiego. Abowiem Duch wszystkiego śię † bada, i głę-

Digitized by Google

głębokości Bożych.
* Matt.13,11. r.16,17. 2 Kor. 3,18. 1 Jan.2,27. † Mądr.7,22.

11. Bo ktoż z ludzi wie, co iest w człowieku, * tylko duch człowieczy, ktory w nim iest: także też i tego, co iest w Bogu, nikt nie wie, tylko Duch Boży.
* Przyp.20,27. r.27,19. Jer.17,9.

12. Alesmy my nieprzyieli Ducha świata, lecz Ducha, ktory iest z Boga*, abyśmy wiedzieli, ktore rzeczy nam są od Boga darowane. * Jan.14, 16.17. Rzym. 8,15.

13. O Ktorych też mowimy nie tymi słowy,* ktorych ludzka mądrość naucza, ale ktorych Duch Swięty naucza; do duchownych rzeczy duchowne stosuiąc.* 1 Kor.1,17. 2 Piot.1,16.

14. Ale cielesny człowiek * nie poymuie tych rzeczy, ktore są Ducha Bożego: abowiem mu są głupstwem, i nie może ich poznać, przeto, iż duchownie bywaią rozsądzone.
* Rzym.8,5. Jud.w.10. 19.

15. Alec duchowny rozsądza wszystko*; lecz sam od nikogo nie bywa rozsądzony. * 1 Kor. 14,24. 29. 37. 1 Tess.5,21. 1 Jan.4,1.
Lut. Rozumie, poczuwa, znaydnje, pewien iest &c. z pisma świętego, tego rozum nie może, ani też wie, co iest wiara i Ewanielia.

16. Abowiem ktoż poznał zmysł * Pański? ktoż go będzie uczył? ale my zmysł Chrystusow mamy.
* Job.15,8. Izai. 40,13. Jer. 23,18. Mądr.9,13. Rzym.11,34.

Rozdział III.

Apostoł daley postępuie w teyże materyi i pokazuie, że urząd sług kościoła w prawdzie sam przez się iednakowy, w ktorym wszyscy rowni, iednakże rożność iest względem sprawowania, co się tknie ludzi, darow, prac i nadgrod. Cztery są części Rozdz. tego. W I. Rożność iest ludzi po części ieszcze cielesnych, po części duchownych, a przetoż z nimi rożnym sposobem postępować trzeba, od w. 1. W II. pokazuie się rowność urzędu pod Bogiem, od w. 5. W III. Prac i darow rożność, kiedy ieden grunt zakłada, a drugi na nim buduie, od w. 10. W IV. iest rożność nadgrod grunt zakładaiących, buduiących na nim, i grunt wywracaiących, od w. 11. u Boga według mądrości nie świata tego, ale Bożey, od w. 18.

A ia bracia nie mogłem wam mowić iako * duchownym, ale iako cielesnym, i iako niemowiątkom † w Chrystusie.
* 1 Kor.

Digitized by Google

*1 Kor.2,6.15. †1 Jan.2,13.14.

2. Napawałem * was mlekiem, a nie karmiłem was pokarmem; boście ieſzcze nie mogli znieść; owſzem i teraz ieſzcze nie możecie: *Izai.28,9. Zyd.5,12.13. 1 Piotr.2,2.

3. Gdyż ieſzcze cieleſnymi ieſteście. Bo poniewaź miedzy wami * ieſt zazdrość, i ſwary, i roſterki, azażeście nie cieleśni, i według człowieka nie chodzicie? *1 Kor.1,11. Gal.5,20. Jakub.3,14. 1 Piotr.1,18.

4. Abowiem gdy kto mowi*: iam ieſt Pawłow; a drugi, iam Apolloſow; azaż cieleſnymi nie ieſteście? *1 Kor.1,12.

5. Bo ktoż ieſt Paweł? kto Apollos? iedno ſłudzy, przez ktoreście uwierzyli; a to iako każdemu Pan dał.

6. Jam ſzczepił, Apollos * polewał, ale Bog wzroſt dał. *Iz.27,3. Dzie.18,24. r.19,1.

7. A tak, ani ten, co ſzczepi ieſt czym, ani ten, co polewa; ale Bog ktory wzroſt dawa.

8. Lecz ten, ktory ſzczepi, i ten, ktory polewa, iedno ſą: a każdy ſwoię zapłatę * weźmie według prace ſwoiey. *Pſalm, 62,13. Jer.17,10. r.32,19. Matt.16,27. Rzym.2,6. r.14,10. 2 Kor.5,10. Galat.6,5.

9. Abowiem ieſteśmy pomocnikami * Bożymi: wy Boża rola, Bożym budynkiem † ieſteście. *2 Kor.6,1. †Efez.2,20. Zyd.3,4. 1 Piotr.2,5.

10. Według łaſki Bożey, * ktora mi ieſt dana, iako mądry budowniczy †założyłem grunt, a drugi na nim buduie: wſzakże każdy niechay baczy, iako na nim buduie. *Rzym.1,5. 1 Kor.15,10. †Rzym.15,20.

11. Abowiem gruntu inneg* nikt nie może założyć, oprocz tego, ktory ieſt Jezus Chryſtus. *Pſalm.118,22. Izai.28,16.

12. A ieźli kto na tym gruncie buduie, złoto, śrebro, kamienie drogie, drwa, śiano, ſłomę;

Luc. To wſzyſtko mowi śię o kazaniu i nauczaniu, ktore ku polepſzeniu albo umnieyſzeniu wiary uczone bywaią. A żadna nauka w śmierći, w ſądny dzień i w wſzelkich ućiſkach nie oſtoi śię ale ginie; chyba ſzczere ſłowo Boże, to ieſt ſumnieniu pożyteczne.

13. Każdego robota iawna będzie: bo to dzień pokaże. Gdyż przez ogień obiawiona będzie; a każde-

go roboty iaka iest, ogień doświadczy*, * Izai. 8, 20. r. 48, 10. Jer. 23, 29. Zach. 13, 9. 1 Kor. 1, 4. 5. 1 Piot. 1, 7. r. 4, 12.

14. Jeźli czyia robota zostanie, ktorą na nim budował, zapłatę weźmie.

15. Jeźli czyia robota zgore, ten szkodę podeymie: lecz on sam będzie zachowany; wszakże tak iako przez ogień*. * Matt. 9, 49.

16. Azaż * nie wiecie, iż kościołem Bożym iesteście, a Duch Boży mieszka w was? * Rzym. 8, 9. 11. 1 Kor. 3, 9. r. 6, 19. 2 Kor. 6, 16. 2 Tym. 1, 14. Zyd. 3, 6. 1 Piotr. 2, 5.

17. A ieźli kto gwałci kościoł Boży*, tego Bog skazi: abowiem kościoł Boży święty iest, ktorym wy iesteście. * Efez. 4, 22. 2 Piotr. 2, 1.

18. Niechayże nikt samego siebie nie zwodzi. Jeźli się kto sobie zda bydź mądrym † miedzy wami na tym świecie, niech się stanie głupim, aby się stał mądrym*. † Przyp. 3, 7. Iza. 5, 21. Rzym. 12, 16. * Pieśn. 10, 1. 1 Kor. 1, 25. r. 4, 10.

19. Abowiem mądrość tego świata, głupstwem iest u Boga. Bo napisano; ktory chwyta * mądre w chytrości ich. * Job. 5, 13. Jan. 9, 39.

20. J zaśię: Pan zna myśli * mądrych, iż są marnością. * Psalm. 94, 11.

21. A tak niech się nikt nie chlubi ludźmi*; abowiem wszystkie rzeczy są wasze. * 1 Kor. 3, 4.

Lut. A tak żaden człowiek nie ma mocy nad Chrześcianami, zakon czynić, sumnienia niewolić.

22. Bądź Paweł, bądź Apollos, bądź Kiefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź przytomne, bądź przyszłe rzeczy; wszystkie są wasze.

23. Aleście wy Chrystusowi, a Chrystus Boży*. * Luk. 3, 38. 1 Kor. 11, 3.

Rozdział IV.

Jeszcze w sobie zawiera materyą o nauczycielach kościoła. Ma zaś cztery częśći. W I. uczy iako dobrze sądzić maią o nauczycielach w. 1. 2. W II. Apostoł obraca na się, od w. 3. W III. Strofuie ućieszni niemal Koryntow zuchwałe zdanie, o nauczycielach swoich, od w. 6. W IV. Następuie na ludzi nadętych, udaiących iakoby nie miał przyyść do nich, od w. 18.

LE. na N. 3. Adwent.

Tak niechay o nas człowiek rozumie, iako o sługach Chrystusowych, i o szafarzach taiemnic * Bożych. * Matt. 16, 19. r. 18, 18.

r.24,45. Kol.1,25. 1 Piotr.4,10. Luc. Ewanielii i Sakramentow świetych, w ktorych dobra Boskie skryte i podawane bywaią.

2. A tegoć wiec szukaią przy szafarzach, aby każdy znaleziony był wiernym *.
* Luk.12,42. Kol.1,7. r.4,7.

3. Aleć u mnie to iest namnieysza, żebym był od was sądzony, albo od † sądu ludzkiego: lecz i sam śiebie nie sądzę. † G. dnia.

4. Abowiem choć nic na śię nie wiem, wszakże nie przeto iestem,* usprawiedliwiony, ale ten; ktory mię sądźi, Pan iest.
* 2 Moy.34,7. Job 9,2. r.25,4. Ps.130,3. i 143,2. Rzym.3,10. r.4,2. 1 Jan.1,9. r.3,20.

5. A tak nie sądźćie † przed czasem, ażby Pan przyszedł; ktory też oświeći co skrytego iest w ćiemnośći, i obiawi rady serc: a tedy każdy będźie miał chwałę od Boga* ‡. † Matt.7,1. Rzym.2,1. ‡ Dan.7,10. Matt.25,31. Rzym.2,16. r.14,10. 2 Kor.5,10. Obi.20,12.

6. A te rzeczy, braćia, w podobieństwie obroćiłem na śię, i na Apollosa, dla was; abyśćie śię nauczyli z nas,* nad to, co napisano, nie rozumieć, iżbyśćie śię ieden dla drugiego nie nadymali przećiwko drugiemu. * Przyp.3,7. Rzym.12,3.

7. Abowiem ktoż ćię rożnym czyni? i coż * masz, czegobyś nie wźiął? a ieśliżeś wźiął, przecżże śię chlubisz, iakobyś nie wźiął?
* Jz.10,15. Jan.3,27. Rzym. 12,6. Jak 1,17. 1 Piotr.4,10.

8. Iużeśćie nasyceni, iużeśćie ubogaceni *, bez nas krolujećie: a bodaieśćie krolowali, abyśmy i my z wami pospołu krolowali †.
* Obiaw.3,17. † Dan.7,27. 1 Kor.6,2.3. Obiaw.11,15=18.

9. Bo mam za to, iż Bog nas ostatnie Apostoły wystawił, iakoby na śmierć * skazane. Abowiem staliśmy śię dźiwowiskiem † światu, i Aniołom, i ludźiom. * Ps.44,23. Rzym.8, 36. 2 Kor.4,11. † Zyd.10,33.

10. Myśmy głupi dla Chrystusa, aleśćie wy rostropni w Chrystuśie: myśmy słabi, aleśćie wy mocni: wyśćie zacni, aleśmy my bezecni*.
* 1 Kor.2,3: r.3,18. 2 Kor.13,9.

11. Jeszcze aż do tey godźiny i łakniemy i pragniemy, i nadzy iesteśmy, i bywamy policzkowani * i tułamy śię †: * Dźie.23,2. 2 Kor.4,8. r.6,5. r.11,23. † Luk.9,58.

12. I pracuiemy, robiąc wła-

* własnymi rękami. Gdy nas † hańbią, dobrotzeczemy: gdy nas prześladuią, znośimy: * Dźie. 18,3. r.20,34. 1 Kor. 9,15. 2 Kor. 11,9. 1 Tess.2,9. 2 Tess. 3,8. † Matt.5,44. Luk.23,34. Dźie. 7,60. Rzym. 12,14.

13. Gdy nam złorzeczą, modlimy śię za nie. Staliśmy śię iako śmiećí tego świata, i iako omiećiny * u wszystkich, aż dotąd. * Tren. 3,45.

14. To piszę, nie przeto, abym was zawstydźił; ale iako dźiatki moie miłe * napominam. * 1 Tess.2,11.

15. Bo choćbyśćie mieli dźieśięć tyśięcy † Pedagogow w Chrystuśie, wszakże nie wiele Oycow maćie; bom ia was w Jezuśie * Chrystuśie przez Ewanielią spłodźił. † T. dźiećiowodzow * Dźie.18,11. Gal.4,19. 1 Tym. 1,2. Filem. w.10. Jak.1,18.

16. Proszę (was * tedy, bądźćie naśladowcami moimi. * 1 Kor.11,1. Filip. 3,17. 1 Tess.1,6. 2 Tess. 3,7.9.

17. Dla tegom posłał do was Tymoteusza, * ktory iest syn moy miły i wierny w Panu †: ten wam przypomni drogi moie w Chrystuśie, iako wszędy w każdym Zborze nauczam. * 1 Kor.16,10. † 1 Tym.1,2. 2 Tym.1,2.

18. Ale tak śię niektorzy nadęli, iakobym nie miał przyyść do was.

19. Lecz przyydę rychło do was, ieźli Pan * będźie chćiał, i poznam nie mowę tych nadętych, ale moc. * Dźie.18,21. Rzym. 15,32. Zyd.6,3. Jakub.4,15.

20. Abowiem nie w mowie * zależy krolestwo Boże, ale w mocy. * 1 Kor.2,4. 2 Kor.13,3.4. 1 Tess 1,5. 2 Piotr.1,16.

21. Coż chcećie? z rozgą li mam przyyść do was, czyli z miłośćią i z Duchem ćichośći *? * 2 Kor. 10,2.6. r.13,2.3.10.

Rozdźiał V.

Skończywszy materyą o rozerwaniu względem nauczyćielow kośćioła, postępuie do drugiego punktu, o każirodźie. Cztery ma częśći Rozd. ten. W I. znayduie śię uczynek każiroda w. 1. W II. kara uczynku wyłączenie: od Koryntow w prawdźie zaniedbane w. 2. lecz od Apostoła do skutku przywiedźione, od w. 3. W III. Wyłączenia przyczyna i fundament, od w. 6. W IV. dodaie nowy punkt o sporkach.

Zapewne słychać, że iest miedzy wami wszeteczeństwo; a takie wszeteczeń-

czeństwo, iakie i miedzy Pogany nie bywa mianowane. aby kto miał mieć * żonę oyca swego.
* 3 Mo. 18, 8. r. 20, 11. 5 Mo. 27, 20.

2. A wyśćie śię nadęli*; a nie raczeyśćie śię smęćili, aby był uprzątniony z pośrzodku was ten, ktory ten uczynek popełnił.
* 1 Kor. 4, 8. 10.

3. Przetoż ia, aczem odległy * ćiałem, lecz przytomny duchem, iużem iakobym był przytomny osądźił, tego, ktory to tak popełnił; * 2 Kor. 10, 2. Kol. 2, 5.

4. Gdy śię w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa zgromadźićie, i z Duchem moim, iz mocą Pana naszego Jezusa Chrystusa*,
* Matt. 16, 19. r. 18, 18. Jan. 20, 23. 2 Kor. 13, 10.

5. Oddać szatanowi * na zatracenie ćiała †; żeby duch był zachowany w on dźień Pana Jezusa.
* 1 Tym. 1, 20. † 1 Piotr. 4, 6.

6. Nie dobrać to chluba wasza *. Azaż nie wiećie, iż trocha † kwasu wszystko zaczynienie zakwasza?
* Jak. 4, 16. † Galat. 5. 9.

LE. na Niedz. Wielkonocną.

7. Wyczyśććież tedy stary kwas, * abyśćie byli nowym zaczynieniem iako przaśnymi iesteśćie. Abowiem Baranek nasz Wielkonocny za nas ofiarowany iest, Chrystus †.
* 5 Moy. 16, 3. 4. † Izai. 53, 7. Jan. 1, 29. Tyt. 2, 14. 1 Piotr. 1, 19. r. 2, 24.

Luc. Jest ieszcze pozostały grzech w świętych, ktory ma być wyczyśćiony. A tak mowi: wy iesteśćie przaśnymi, to iest, świętymi. Ale czyńćie, abyśćie wszystko wyczyśćili, i wcale czystymi, wcale nowym zaczyniem byli.

8. A tak obchodźmy święto nie w starym * kwaśie, ani w kwaśie złośći i rozpusty; ale w przaśnikach szczerośći i prawdy.* * 2 Mo. 13, 7. 5 Mo. 16, 3. Luk. 12, 1.

9. Pisałem wam w liśćie, abyśćie śię nie mieszali z wszetecznikami.

10. Ale nie zgoła z wszetecznikami tego świata, albo z łakomcami, albo z drapieżcami, albo z bałwochwalcami: bo inaczey muśielibyśćie z tego świata wyniść.

Luc. Ktoby nie chćiał miedzy złymi ludźmi być, tenby muśiał z całego świata uchodźić. Przetoż chce, abyśmy śię złych chrześćian wystrzegali, żeby śię tym imieniem nie nazywali, albo

Digitized by Google

albo ſię poprawili. Bo nie-chrześcianie nie maią tego imięnia.

11. Lecz teraz piſałem wam, abyśćie śię nie mieſzali: ieżliby kto mieniąc śię bydź bratem, był wſzetecznikiem, albo łakomcą, albo bałwochwalcą, albo obmowcą, albo piianicą, albo żdźiercą, żebyśćie z takowym* i nie iadali.

* Matt. 18, 17. Efez. 5, 11. 2 Teſſ. 3, 14. 2 Jan. w. 10. 11.

12. Abowiem, coż ia mam ſądźić i obce*? azaż wy tych, co ſą domowi †, nie ſądźićie? * Mark. 4, 11. Kol. 4, 5. 1 Teſſ. 4, 12. 1 Tym. 3, 7. † Matt. 18, 15-18.

13. Ale te, ktorzy ſą obcymi, Bog ſądźi. Przetoż uprzątnićie złośnika z pośrzodku ſamych śiebie*.

* 5 Mo. 13, 5. r. 22, 21. 24.

Rozdział VI.

Nowy punkt o ſporkach Chrześćian przed ſędźiami niewiernymi z pogrożeniem gdźie W I. Przypadek abo ſprawa, w. 1. W II. Strofowanie, dowodami, od w. 2. III. Wyięćia o rzeczach oboſtronnych wźiętego rozwiązanie w podobieńſtwie z ćiała człowieczego iego dobrego używania, i używania na złe, od w. 12.

Smieſz kto z was, maiąc ſprawę z drugim, ſądźić śię przed nieſprawiedliwymi,* a nie przed świętymi? * Matt. 5, 40.

2. Azaż nie więćie, iż święći będą ſądźili świat? * a ieżli świat od was będźie ſądzony; czyliśćie niegodni, abyśćie ſądy mnieyſze odprawowali?

* Dan. 7, 22. Matt. 19, 28. 2 Teſſ. 1, 10. Obi. 20, 4.

3. Azaż nie wiećie, iż Anioły ſądźić będźiemy*? a coż tych doczeſnych rzeczy? * 2 Piotr. 2, 4. Jud. 6.

4. Przeto ieżlibyśćie mieli ſądy o rzeczy doczeſne, tych, ktorzy ſą napodleyśi we Zborze, na ſąd wyſadzayćie.

Luc. Poganie, ktorzy nie bywaią dopuſzczeni z Chrześćianami chrześćiańſkich rzeczy iako to ſakramentu etc.

5. Ku zawſtydzeniu waſzemu to mowię. Niemaſz-że miedzy wami mądrego i iednego, ktoryby mogł rozſądźić miedzy bracią ſwoią?

6. Ale śię brat z bratem prawuie; i to przed niewiernymi.

7. Już tedy zapewne ieſt miedzy wami niedoſtatek, że śię z ſobą prawuiećie. Czemuż raczey krzywdy* nie ćierpićie? czemuż

†

muż raczey szkody nie podeymuiećie. *Przyp. 20,22. r. 24,29. Matt. 5, 40. Luk. 6, 29. Rzym. 12,19. 1 Tess. 5,15. 1 Piotr. 3,9.

8. Owszem * wy krzywdźićie, i do szkody przywodźićie; a to braćią. * 1 Tess. 4,6.

9. Azaż nie wiećie, iż niesprawiedliwi krolestwa Bożego nie odźiedźiczą? nie mylćie śię; ani * wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani pieszczotliwi, ani samcołożnicy, *Gal. 5, 19. Efez. 5,5.

10. Ani złodźieie, ani łakomcy, ani piianicy, ani złorzeczący, ani źdźiercy krolestwa Bożego nie odźiedźiczą.

11. A takimiśćie niektorzy * byli: aleśćie omyći †, aleśćie ‡ poświęceni, aleśćie usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa, i przez Ducha Boga naszego. * Efez. 2,2. Kol. 3,7. Tyt. 3,3. † Efez. 5,26. Zyd. 10,22. 1 Jan. 1,7. Obi. 1,5. ‡ 1 Kor. 1,2.

12. Wszystko mi wolno; ale nie wszystko * pożyteczno. Wszystko mi wolno; ale ia śię nie dam zniewolić żadney rzeczy †. * 1 Kor. 10,23. † Gal. 2,4. Kol. 2,20.

13. Pokarmy brzuchowi należą, a brzuch pokarmom * : ale Bog i brzuch i pokarmy skaźi. Lecz ćiało nie należy wszeteczeństwu † ale Panu; a Pan ćiału. * Matt. 15,17. † 1 Tess. 4,3.

14. Bo Bog i Pana * wzbudźił, i nas wzbudźi mocą swoią. * Dźie. 2,24.32 Rzym. 6, 4. r. 8,11. 2 Kor. 4,14.

15. Azaż nie wiećie, iż ćiała * wasze są członkami Chrystusowymi? wźiąwszy tedy członki Chrystusowe, czyli ie uczynię członkami wszetecznice? nie day tego Boże! * 1 Kor. 12,27. Efez. 4, 15.16. r. 5,30.

16. Aza nie wiećie, iż ten, co śię złącza z wszetecznicą, iednym ćiałem z nią iest? abowiem mowi; będą dwoie iednym * ćiałem. * 1 Mo. 2,24. Matt. 19,5. Mark. 10,8. Efez. 5, 31.

17. A kto śię złącza z Panem, iednym duchem iest z nim *. * Jan. 17,21-23. 1 Kor. 12,13. Efez. 4, 4.

18. Ućiekayćie przed wszeteczeństwem *. Wszelki grzech, ktoryby człowiek popełnił, oprocz ćiała iest: lecz kto wszeteczeństwo płodźi, przećiwko swemu własnemu ćiału grzeszy. * Efez. 5,3. 1 Tess. 4,3.

19. Azaż nie wiećie, iż ćiało

Digitized by Google

ciało wasze iest * kościołem Ducha Swiętego, ktory w was iest, ktorego macie od Boga, a nie iesteście sami swoi †: * 1 Kor. 3, 16.
2 Kor. 6, 16. Efez. 2, 21. 2 Tym. 1, 14. Żyd. 3, 6. 1 Piotr. 2, 5.
† Rzym. 14, 8. 9.

20. Abowiemeście * drogo kupieni. Wysławiayćież tedy Boga w ciele waszym † i w duchu waszym, ktore są Boże. * 1 Kor. 7, 23.
1 Piotr. 1, 19. † Rzym. 12, 1.
2 Kor. 4, 10. 11.

Rozdział VII.

Zawiera w sobie czwarty punkt o bezżeństwie i weselach, według w. 1. Pięć zaś ma części W I. iest powszechne mniemanie i reguła Apostoła, od w. 1. W II. Osobliwa o nieożenionych i wdowach, od w. 8. W III. O ożenionych, osobliwie aby się nie rozwodzili, od w. 10. W IV. O Pannach od w. 25. W V. Znowu o mężach, od w. 39.

Lecz o tym, coście mi pisali: dobrzećby człowiekowi nie tykać się niewiasty.

2. Ale dla uwarowania się wszeteczeństwa, niech każdy ma swoię własną żonę, a każda niech ma swego własnego męża.

3. Mąż niech * żenie powinną chęć oddaie; także też i żona mężowi.
* 1 Piotr. 3, 7.

4. Zona własnego ciała swego w mocy nie ma, ale mąż: także też i mąż własnego ciała swego w mocy nie ma, ale żona.

5. Nie oszukawayćie ieden drugiego; chybaby z spolnego zezwolenia do czasu, abyście się uwolnili * do postu i do modlitwy: a zaśię wespoł się schodźcie, aby was szatan nie kuśił dla waszey niepowściągliwośći. * Joel. 2, 16.

6. Ale to mowię iako pozwalaiąc, a nie iako rozkazuiąc.

7. Abowiem chćiałbym, aby wszyscy ludźie tak byli iako i ia: alec każdy ma swoy własny dar od Boga; ieden tak, a drugi owak *.
* Matt. 19, 11. 12.

8. A mowię nieżonatym i wdowom: dobrze im iest, ieżliby tak zostali, iako i ia.

9. Ale ieźli się * wstrzymać nie mogą, niechże w stan małżeński wstąpią; Boć lepiey w stan małżeński wstąpić, niż upalenie ćierpieć. * 1 Tym. 5, 14.

10. Tym zaśię, ktorzy są w stanie małżeńskim rozkazuię nie ia, ale Pan, mowiąc: żeby się żona * od męża nie odłączała. * Mal. 2, 16.

Matt.

Matt. 5, 32. r. 19, 9. Mark. 10, 8. 11. Luk. 16, 18. Efez. 5, 31.

11. Ale ieźliby śię też odłączyła, niechayże zostawa bez męża, albo śię niech z mężem poiedna. A mąż żony niechay nie opuszcza.

Lut. Zadna rzecz nie rozłącza męża i żony, tylko cudzołostwo Matt. 19, 9. a tak w inszych rzeczach gniewu muszą, albo zgodźić śię, albo bez małżeństwa zostać ieźliby śię dla tego rozłączyć chćieli.

12. A inszym zaśię ia mowię, a nie Pan: ieźli ktory brat ma żonę niewierną *, ta z nim przyzwala mieszkać, niechże iey nie opuszcza. * Ezdr. 9, 1. 2. r. 20, 3.

13. A ieźli ktora żona męża niewiernego ma, a on przyzwala z nią mieszkać, niechże go nie opuszcza.

14. Abowiem poświęcony iest mąż niewierny przez żonę; i żona niewierna poświęcona iest przez męża: bo inaczey dźiatki wasze byłyby nieczystymi; lecz teraz świętymi są *.

* Rzym. 11, 16.

Lut. Jako czystym iest wszystko czyste Tyt. 1, 15. tak też Chrześćianinowi niechrześćiańskie małżeństwo iest czyste, że bez grzechu w nim bydź może, i dźieći nie ma odrzucać iako nieczystych, ktorychby nie mogł ćierpieć. Bo małżeństwo a staranie o dźieći zostaie dobre bądź u poganow, bądź u Chrześćian.

15. A ieźli ten, co iest niewierny, chce śię odłączyć, niechże śię odłączy. Abowiem nie iest niewolnikiem brat albo śiostra w takowych rzeczach: ależ ku pokoiowi nas Bog powołał.

16. Abowiem co ty wiesz żono, ieźli pozyskasz męża? albo co ty wiesz mężu, pozyskaszli żonę *? * Piotr. 3, 1.

17. Jednak iako każdemu udźielił Bog, iako każdego powołał Pan, tak niech postępuie. A takći we wszystkich Zborach stanowię.

18. Obrzezanym kto powołany iest? niechay nie wprowadza na śię nieobrzezki. A w nieobrzezce iest kto powołany? niech śię nie obrzezuie,

Lut. To iest, żaden niech do tego nie niewoli, iakoby nie obrzeska albo obrzezka potrzebna była, lecz niech oboie bez niewoli każdemu wolno będźie.

19. Obrzezka nic * nie iest, także nieobrzezka nic nie iest: ale zachowywanie przykazań Bożych. * Gal. 5, 6.

Digitized by Google

20. Każdy w tym powołaniu, w ktorym * powołany iest, niech zostawa.
* Efez.4,1. Filip.1,27. Kolos.1,10. 1 Tess.2,12.

21. Iesteś powołany niewolnikiem, nie dbayże * na to: ale iezli też możesz bydź wolnym, raczey wolności używay. * 1 Tym.6,2.

22. Abowiem kto w Panu powołany iest * niewolnikiem, wolny iest w Panu: także też, kto iest powołany wolnym, niewolnikiem iest Chrystusowym †. * Jan.8,36. Rzym.6,17. † Rzym.6,18.22. 1 Kor.3,23. Efez.6,6. 1 Piotr.2,16.

23. Drogośćie * kupieni; nie bądźćie niewolnikami ludzkimi. * 1 Kor.6,20.

24. Każdy tedy, iakim iest powołany bracia, takim niechay zostawa przed Bogiem.

25. A o pannach roskazania Pańskiego nie mam: wszakże radę dawam iako ten, ktoremu Pan z miłośierdźia swego dał, aby był wiernym *. * 2 Kor.8,10. r.11,17.

26. Mniemam tedy, że to iest rzecz dobra dla następuiącey potrzeby: że iest rzecz dobra, człowiekowi tak bydź *.
* Jer.16,2-4. Luk.21,23.

27. Przywiązałeś śię do żony: nie szukayże rozwiązania: rozwiązanyś od żony? nie szukayże żony.

28. A ieźlibyś śię ożenił, nie zgrzeszyłeś: ieźliby też panna szła za mąż, nie zgrzeszyła. Wszakże utrapienie * w ciele takowi mieć będą: lecz ia was szanuię.
* 1 Mo.3,16.17.

29. A toć mowię bracia, ponieważ czas potomny ukrocony iest, * aby i ci, ktorzy żony maią, byli, iakoby ich nie mieli †. * Job.7,1. r.9,25. r.14,1. Psalm.103,15. † Luk.14,26.

30. A ktorzy płaczą, iakoby nie płakali; a ktorzy śię raduią, iakoby śię nie radowali: a ktorzy kupuią, iakoby nie trzymali *.
* Ezech.7,12.13.

31. A ktorzy używaią tego świata, iakoby źle nie używali *: bo przemiia † kształt tego świata.
* Ps.62,11. † Psal.39,7. Isai.40,6. 1 Piotr.1,24. 1 Jan 2,17. Jak.1,10. r.4,14.

32. A chcę abyśćie wy byli bez * kłopotu. Bo kto niema † żony, stara śię o rzeczy Pańskie, iakoby śię podobał Panu.
* Luk.12,15. † 1 Tym.5,5.

33. Ale kto śię ożenił, stara

stara się o rzeczy tego świata, iakoby się podobał żenie*. * Efez. 5,28,29.

34. Jest rożność miedzy meżatką i panną: ktora nie szła za mąż, stara się o rzeczy Pańskie, aby była święta i ciałem i duchem: ale ktora szła za mąż, stara się o rzeczy tego świata, iakoby się podobała meżowi*. *Przyp.31,13 Efez.5,22.

35. A toć mowię ku dobremu waszemu: nie abym sidło na was wrzucił; ale abyście słusznie i przystoynie stali przy Panu bez rozerwania*. * Luk.10,39.41.

Lut. Abyście w tym to, co należszego iest, obrali. Paweł nie chce nikomu małżeństwa zakazać, iako się teraz przez zakon i ślub u popow, mnichow i mniszek staie.

36. A ieżli kto mniema, że nie przystoynie sobie poczyna z panną swoią, gdyby z lat swoich wyszła, i do tegoby iey przyszło*: co chce niechay czyni, nie grzeszy: niechże idzie za mąż.
* Syr.7,27. r.26,15. r.42,9.10.

37. Ale kto statecznie postanowił w sercu swym, potrzeby tego nie maiąc, lecz ma w mocy własną swoię wolą, i to usadził w sercu swym, aby zachował pannę swoie, dobrze czyni.

Lut. Gdyż go przykazanie Boże nie przyniewala.

38. A tak ten, kto dawa za mąż: dobrze czyni: ale ktory nie dawa za mąż, lepiey czyni.

Lut. Nie, iż on albo corka iego przed Bogiem tym wyższa się staie, przed ktorym tylko sama wiara wywyższa; ale iako wzwyż mowi, że przykazania Bożego może przestrzegać w tym żywocie.

39. Żona związana *iest zakonem, poki żywie mąż iey: a ieżliby umarł mąż iey, wolna iest, aby szła za kogo chce; tylko w Panu.
* Rzym.7,2.

40. Ale szczęśliwsza iest, ieżliby tak została według rady moiey. A mniemam, że i ia mam Ducha * Bożego. * 1 Tess. 4,8.

Rozdział VIII.

Poczyna piąty punkt o rzeczach bałwanom ofiarowanych, według w. 1. Pięć ma części. W I. kładzie się naprzod z wiary o iednym Bogu i iednym Panu Jezusie, że bałwan na świecie nic nie iest. od w. 1. W II. Rożność się czyni miedzy umieietnością ludzi mocnych i słabych, od w. 7. W III. o własności rzeczy bałwanom ofiarowanych, że są same w sobie obostronne, iako każdy pokarm, od w. 8. W IV. Zdanie Apostoła, że

Digitized by Google

wolno ieść ale bez pogorszenia drugiego, od w. 9. W V. Zdania ważna przyczyna, od w. 10.

A o rzeczach, ktore bałwanom ofiarowane bywaią, wiemy, iż wszyscy umieietność mamy *. Umieietność nadyma, ale miłość buduie.

* Dzie. 15,20.29. Rzym. 14,3. Lut. Tu poczyna zalecać miłość przeciw słabym w wierze.

2. A ieżli kto mniema, żeby co umiał, ieszcze nic nie umie, tak, iakoby miał umieć * *Gal. 6,3. 1 Tym. 6,4.

3. Lecz ieżli kto miłuie Boga, ten iest wyuczony od niego *. * Jan. 10,27. Gal. 4,9. 2 Tym. 2,19.

4. A przetoż o pokarmiech, ktore bywaią bałwanom ofiarowane, wiemy, iż * bałwan na świecie nic nie iest; a iż niemasz żadnego inszego † Boga, tylko ieden: * Rzym. 14,14. 1 Kor. 10,19. † 5 Moy. 4,35. r. 32,39, Mark. 12,32. Efez. 4,6. 1 Tym. 2,5.

5. Bo choć są, ktorzy bogami nazywani bywaią i na niebie i na ziemi: (iakoż iest wiele bogow i wiele panow.) Psal. 82,6. Jan. 10,34.35. Efez. 6,5.

6. Ale my mamy * iednego Boga Oyca, z ktorego wszystko, a my w nim; i iednego † Pana Jezusa Chrystusa, przez ktorego wszystko, a my przezeń.

* 5 Mo. 6,4. Mal. 2,10. Rzym. 11,36. Efez. 4,6. Filip. 2,11. † Jan. 13,13. 1 Kor. 12.3.

7. Ale nie we wszystkich iest ta umieietność. Abowiem niektorzy * sumnienie maiąc dla bałwana aż dotąd, iedzą iako rzecz bałwanom ofiarowaną; a sumnienie ich będąc mdłe, pokalane bywa.

* Rzym. 14,23. 1 Kor. 10,28.

8. Aleć nas pokarm nie zaleca Bogu: bo choćbyśmy iedli, nic nam nie przybywa, a choćbyśmy i nie iedli, nic nam nie ubywa*.

* Matt. 15,11. Rzym. 14,17.

9. Jednak * baczcie, aby snadź ta wolność wasza nie była mdłym ku zgorszeniu.

* Rzym. 14,13 15.20. Gal. 5,13. 1 Piotr. 2,16.

10. Abowiem ieżliby kto uyrzał ciebie ktory masz umieietność, w bałwochwalni siedzącego; azaż sumnienie onego, ktory iest mdły, nie będzie pobudzone ku iedzeniu rzeczy bałwanom ofiarowanych?

11. J zginie dla oney twoiey * umieietności brat mdły, za ktorego Chrystus umarł.

Digitized by Google

umarł. *Rzym.14,15.

12. A grzesząc tak przeciwko braci, i mdłe ich sumnienie obrażaiąc, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.

13. Przeto, ieżli pokarm gorszy brata *mego, nie będę iadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył. *Rzym.14,21. 2 Kor.11,29.

Rozdział IX.

Postępuie daley w tenże materyi o rzeczach bałwanom ofiarowanych, tak, że naucza, iż luboć niektore rzeczy są wolne i pozwolone, iako to: rzeczy bałwanom ofiarowane, iednakże w niektorych przypadkach dobra i potrzebna rzecz iest, wstrzymywać się od nich. Cztery są części Rozdziału. W I. Apostoł daie na sobie i na Barnabaszu przykłady o żonach i zapłatach, od w.1. W II. Obraca to na się, że się wstrzymywał od tego, od w.12. choć zaoła wolno było, od w.18. W III. Dowodzi że dobrze uczynił, aby nie na złe używał mocy swoiey, ani też przeszkody czynił Ewanielii, ale tym barziey i forytował, od w.18. W IV. Podaie samego siebie na przykład, aby czyniono, iako i on czynił, gdyż wszystkim stał się wszystko i przykładu dobrego szermierza naśladował, od w.19.

Izalim nie iest Apostołem? izalim nie iest wolnym? izalim Jezusa Chrystusa Pana* naszego nie widział? izali wy nie iesteście pracą † moią w Panu? *Dzie.22,14.17. 1 Kor.15,8. †1 Kor.4,15. 2 Kor.3,3.

2. Choćbym innym nie był Apostołem, alem wam iest: abowiem pieczęcią Apostolstwa mego wy iesteście w Panu*. *2Kor.3,2.3.

3. Tać iest obrona moia przeciwko tym, ktorzy mię sądzą.

4. Izali nie mamy wolności ieść i pić†. †Łuk.10,7. 2 Tess.3,9.

5. Izali nie mamy wolności wodzić z sobą siostry żony, iako i drudzy Apostołowie i bracia Pańscy,* i Kiefas†? *Matt 12,46. Mark.6,3. Gal.1,19. †Łuk.4.38.

6. Izali ia tylko i Barnabasz nie mamy wolności abyśmy nie pracowali? ktoż kiedy służy żołnierską swoim kosztem?

7. Ktoż sadzi winnicę, a owocu iey nie pożywa? albo ktoż trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa*? *Gal.6,6. 1 Piotr.5,2.

8. Izali to obyczaiem ludzkim mowię? izali i Zakon tegoż nie mowi?

9. Abowiem w Zakonie Moyzeszowym napisano;

Digitized by Google

no; nie zawiążesz* gęby wołowi młocącemu: izali się Bog o woły stara?

* 5 Mo. 25, 4. 1 Tym. 5, 18.

Lut. Bog stara się o wszystkie rzeczy, ale nie stara się, aby wołom pisano było, bo nie mogą czytać.

10. Czyli zgoła dla nas to mowi? abowiem dla nas to napisano; gdyż w nadziei ma orać ten, co orze: a kto młoći w nadziei, nadziei swoiey ma bydź uczestnikiem.

11. Ponieważeśmy my wam duchowne dobra † śiali, wielkaż to gdybyśmy wasze ćielesne żęli?

† Rzym. 15, 27. 2 Tym. 2, 6.

12. Jeżliż inśi tey wolnośći nad wami używaią, czemuż nie raczey my? a wszakżeśmy tey wolnośći* nie używali, ale wszystko znaszamy, abyśmy iakiego wstrętu Ewanielii Chrystusowey nie uczynili.

* Dzie. 20, 33. 2 Kor. 11, 7. 8. r. 12, 13. 1 Tess. 2, 9.

Lut. Oto Apostoł znasza mdłość drugich, tak że się od tego wszystkiego wstrzymawa, do czego iako Apostoł ma moc i przykłady drugich Apostołow.

13. Azaż nie wiećie, iż ći, ktorzy około rzeczy świętych pracuią, z świętych rzeczy* iadaią, a ktorzy ołtarza pilnuią, spolną częstkę z ołtarzem maią.

* 5 Mo. 18, 1.

14. Tak też Pan postanowił tym,* ktorzy Ewanielią opowiadaią, aby z Ewanielii żyli.

* Matt. 10, 10. Łuk. 10, 7.

15. Alem, ia nic z tych rzeczy nie używał †.

† Dzie. 18, 3. r. 20. 34. 2 Tess. 3, 8.

I nie pisałem tego, aby się tak przy mnie działo: bo mnie daleko lepiey umrzeć, niżby kto przechwalanie moie miał prożnym uczynić.

16. Bo ieżli Ewanielią opowiadam, nie mam się czym chlubić; gdyż ta powinność na mnie leży*: a biada mnie, ieżlibym Ewanielii nie opowiadał.

* Rzym. 1, 14.

17. Abowiem ieżli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę: ieżli poniewolnie, szafarstwa mi powierzono*.

* Dzie. 26, 17. Gal 2, 7. 1 Tym. 1, 11.

18. Jakaż tedy mam zapłatę? abym Ewanielią opowiadaiąc, bez nakładu wystawił Ewanielią Chrystusowę, na to, żebym źle nie używał wolnośći moiey przy Ewanielii.

Lut. Paweł ś. nie chce chwalić kazania

zania swego, bo to powinność iego, ale że darmo każe bez zapłaty, to poczyta za osobliwą zapłatę i chwałę.

19. Abowiem będąc wolnym od wszystkich, samegom śiebie uczynił niewolnikiem wszystkim, abym ich więcey pozyskał*.

* Rzym. 11, 14. 1 Kor. 10, 33.

20. I stałem śię Zydom iako Zyd, abym Zydy pozyskał: i tym, ktorzy są pod Zakonem, iakobym był pod Zakonem, abym te, ktorzy są pod Zakonem pozyskał †: † Dźie. 16, 3. r. 18, 18. r. 21, 26.

21. Tym, ktorzy są bez Zakonu, iakobym był bez Zakonu, (nie będąc bez Zakonu Bogu, ale będąc pod Zakonem Chrystusowi,) abym pozyskał te, ktorzy są bez Zakonu †: † Gal. 2, 3.

22. Stałem* śię mdłym iako mdły, abym mdłe pozyskał. Wszystkim stałem śię wszystko, abym przećię niektore † zbawił. * Rzym. 15, 1. 2. Kor. 11, 29. Galat. 6, 1. † Filip. 4, 12.

23. A to czynię dla Ewanielii, abym śię iey stał uczestnikiem.

LE. na N. Starego Zapustu.

24. Azaż nie wiećie, iż ći, ktorzy w zawod bieżą, wszyscyć wiec bieżą, lecz ieden zakład bierze: także bieżćie, abyśćie otrzymali*.

* Gal. 2, 2. r. 5, 7. Filip. 2, 16. r. 3, 14. 1 Tym. 6, 12. 2 Tym. 2, 3. Zyd. 12, 1.

25. A każdy, ktory* śię potyka, we wszystkim śię powśćiąga: onić wprawdźie aby wźięli koronę skaźitelną, ale my † nieskaźitelną. * 2 Tym. 2, 4. † 2 Tym. 4, 8. Iakub. 1, 12. 1 Piotr. 1, 4. r. 5, 4. Obi. 2, 10. r. 3, 11.

26. Ia tedy tak bieżę, nie iako na niepewną; tak szermuię, nie iako wiatr biiąc*. * Gal. 2, 2. 2 Tym. 2, 5. r. 4, 7. 8.

Lut. Iako szermierz, ktory wyboczy, muśi celu uchybić, i ktory szermuie a chybia, ten daremnie wiatr biie. Tak dźieie śię wszystkim, ktorzy niemał wiele dobrych uczynkow bez wiary czynią. Niepewni bowiem są, iako z Bogiem żyią, a tak są to omylne biegania, omylne szermowania i omylne uczynki.

27. Ale karzę ćiało moie, i w niewolą podbiiam*; abym snadź inszym każąc, sam nie był odrzucony.

* Rzym. 6, 18. 19. r. 8, 13. Gal. 5, 24. Kol. 3, 5.

Rozdźiał X.

Dalej śię postępuie w materyi o rzeczach bałwanom ofiarowanych.

Digitized by Google

nych. Cztery ſą części Rozdźiału W I. Apostoł uczy, że śię strzedz trzeba grzechu w rzeczach bałwanom ofiarowanych, dla szkody grzechow, iakowych na Izraelitach rożne wamy, od w. 2. W II. Przypomina naywiększe niebespieczeństwa, aby zuchwale nie dostali śię w społeczność bałwochwalstwa i samego diabła, od w. 12. W III. przydaie naypożytecznieyszą regułę o rzeczach, śrzednich, od w. 23. W IV. Koryntow naucza, iako śię w tey mierze roztropnie sprawować maią, od. w. 25

A nie chcę abyśćie nie mieli wiedźieć bracia, iż * Oycowie naśi wszyscy pod obłokiem byli, i wszyscy przez † morze przeszli:

* 2 Mo. 13, 21. 4 Mo. 9, 18. 5 Mo. 1, 33. Ps. 78, 14. i. 105, 39. † 2 Mo. 14, 22. Jez. 4. 23.

2. J wszyscy w Moyzeszа ochrzczeni ſą w obłoku i w morzu.

3. J wszyscy tenże pokarm * duchowny iedli:

* 2 Mo. 16, 16. Ps. 105, 40.

4. J wszyscy tenże napoy * duchowny pili. Abowiem † pili z opoki duchowney, ktora za nimi szła: a ta opoka była Chrystus.

* 4 Mo. 20, 10. Psalm 78, 15. Jz. 43, 20. † 2 Mo. 17, 6.

5. Lecz większey części z nich nie upodobał sobie Bog. Abowiem polegli * na puszczy. * 4 Mo. 11, 33. r. 14, 35. r. 26, 65. Ps. 104, 14. 26. Zyd. 3, 17. 18.

Lek. na N. 9. po S. Troycy.

6. Ale rzeczy stały śię nam za wzor na to, abyśmy złych rzeczy nie pożądali, iako i oni * pożądali.

* 4 Mo. 11, 4. Psalm 106, 14. Zyd. 4, 1. 2.

7. Nie bądźcież tedy bałwochwalcami *, iako niektorzy z nich, tak iako napiſano; Siadł † lud, aby iadł i pił, i wstali grać.

* 1 Jan. 5, 21. † 2 Mo. 32, 6.

8. Ani śię dopuszczaymy wszeteczeństwa, iako śię * niektorzy z nich wszeteczeństwa dopuszczali: i padło ich iednego dnia dwadźieśćia i trzy tyśiace.

* 4 Mo. 25, 1-9. Psalm. 106, 28-30.

9. Ani kuśmy Chrystuſa, iako niektorzy * z nich kuśili, i od wężow poginęli. * 4 Mo. 21, 6. 2 Mo. 17, 2. 7. Mądr. 16, 5. Ps. 95, 9. i. 78, 19. i. 106. 14.

10. Ani szemrzyćie, iako * niektorzy z nich szemrali, i poginęli od tego, ktory wytraca. * 4 Mo. 14, 30. Fil. 2, 14.

11. A te wszystkie rzeczy przydały śię im za wzor, a napiſane ſą dla napomnienia naszego *, na ktore koniec świata przyszedł †.

* Rzym. 15, 4. † Fil. 4, 5. Zyd. 10, 25. 1 Jan. 2, 8.

12. A

Digitized by Google

12. A tak kto mniema, że stoi, niechże patrza, aby nie upadł *. *Rzym. 11, 20, Luc. Niechayże żaden drugim nie gardzi, choć niewiedziec iak mocnym albo słabym iest, kto wie, iak długo sam zostanie.

13. Pokuszenie się was nie ięło, tylko ludzkie *: ale wiernyć iest † Bog, ktory nie dopuści, abyście byli kuszeni nad możność waszę, ale uczyni z pokuszeniem i wyście ‡, abyście znośić mogli.* * Jud. 12, 4. † 1 Kor. 1, 9. 1 Tess. 5, 24. ‡ Ps. 68, 20. Jer. 29, 11. 2 Kor. 12, 9. 2 Piotr. 2, 9.

14. Przetoż namilśi moi, uciekaycie przed bałwochwalstwem *. * 2 Kor. 6, 17. 1 Jan. 5, 21.

15. Jako mądrym mowię: rozsądźcież wy co mowię

16. Kielich błogosławienia, ktory błogosławimy, izali nie iest społecznośćią krwie Chrystusowey? chleb, ktory łamiemy, izali nie iest społecznośćią ciała Chrystusowego *? * Matt. 26, 26.

17. Abowiem iednym chlebem, iednym ciałem wiele nas iest *; bo wszyscy chleba iednego iesteśmy uczestnikami. * Rzym. 12, 5. 1 Kor. 12, 13. 27.

18. Poyrzyćie na Izraela, ktory iest według ciała: izażći, ktorzy iedzą ofiary, nie są uczestnikami ołtarza* * 3 Mo. 7, 15.

19. Coż tedy mowię? żeby bałwan * miał bydź czym, a iżby to, co bywa bałwanom ofiarowano, miało czym bydź? . * 1 Kor. 8, 4.

20. Owszem powiadam; iż to, co Poganie ofiaruią, diabłom * ofiaruią a nie Bogu: a nie chćiałbym, abyście byli uczestnikami diabłow. * 5 Mo. 32, 17. 3 Mo. 17, 7. Ps. 106, 37. Obi. 11, 20.

21. Nie możećie pić kielicha Pańskiego, i kielicha diabelskiego: nie możećie bydź uczestnikami stołu Pańskiego i stołu diabelskiego*. * Sofon. 1, 5. Matt. 6, 24. 2 Kor. 6, 14, 17.

22. J mamyż drażnić Pana? izaliśmy mocnieyśi niżeli on * *5 Mo. 32, 21.

23. Wszystko * mi wolno, ale nie wszystko pożyteczno. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduie. * 1 Kor. 6, 12.

24. Nikt niechay nie szuka tego, co iest iego, ale każdy co iest bliźniego. *. * Rzym. 15, 1. 1 Kor. 8, 13. r. 13, 5. Filip. 2, 4.

25. Co-

Digitized by Google

25. Cokolwiek w iatkach przedawaią, iedźcie; nic nie pytaiąc dla sumnienia.

26. Abowiem Pańska* iest ziemia, i napełnienie iey. *2 Mo.19,5. 5 Mo.10,14. Psalm 24,1. i.50,12.

Lut. Chrystus iest Panem i wolnym, a tak i wszyscy chrześciianie we wszystkich rzeczach.

27. A ieśliby was kto zaprośił z niewiernych, a chcećie iść: wszystko, co przed was położą, iedźcie; nic nie pytaiąc dla sumnienia*. *Matt.15,11. Luk.10,7. 1 Kor.8,7.8.

28. Ale ieśliby wam kto rzekł; to iest bałwanom ofiarowane: nie iedźcie dla onego, ktory to oznaymił, i dla sumnienia*. Abowiem Pańska iest ziemia, i napełnienie iey.*1 Kor.8,10.11.

29. A powiadam dla *sumnienia, nie twego, ale onego drugiego†. Bo przecz że wolność moia ma bydź osądzona od cudzego sumnienia? *1 Kor.8,7.10.11. †Rzym.14,15.16.

Lut. Nichay mię sądzi, ale sumnienie moie ma dla tego nie osądzone i niepoymane bydź, choć mu pozwierzchnie ustępuie ku służbie.

30. A ponieważ* ia z dźiękowaniem pożywam, czemuż o to mam bydź bluźniony, za co ia dźiękuię? *Dzie.27,35. Rzym,14,6.16. 1 Tym.4,4.5.

31. Przetoż* lub iećie, lub piiećie, lub cokolwiek czynićie, wszystko ku chwale Bożey czyńćie. *Zach.7,6. Kol.3,17.

32. Nie bądźcie* obrażeniem, i Zydom, i Grekom, i Zborowi Bożemu. *Rzym.14,13. 2 Kor.6,3.

33. Jako i ia we wszystkim śię wszystkim podobam; nie szukaiąc w tym swego pożytku, ale wielu ich, aby byli zbawieni*. *Rzym.15,2.

Rozdział XI.

Dwie ma częśći. W I. mowi śię o piątym punkćie, mianowićie o tym, że rozności miedzy mężem i niewiastą w kośćiele przestrzegać trzeba, aby mężowie bez przykrytey głowy i zapuszczonych włosow, niewiasty zaś w zapuszczonych włosach ktore im natura dała i nakrywszy głowę stawiły śię i modliły, od w.1. W II.(Ktora iest szostym punktem) iako święta wieczerza Pańska w dobrym porządku godnie i zbawiennie ma odprawowana i zażywana bydź, aby człowiek samego śiebie doświadczał, a nie iadł i nie pił sobie sądu, od w. 17, A to wszystko według postanowienia Pańskiego, od w. 23.

Bądźcie

Digitized by Google

Badźćie naśladowcami * moimi, iakom i ia Chrystusow. * 1 Kor. 4, 16. Fil. 3, 17. 1 Tess. 1, 6. 2 Tess. 3, 9.

2. A chwalę was bráćia, iż pamiętaćie wßystkie moie nauki, a iakom wam podał, podania trzymaćie *. * 2 Tess. 2, 15. r. 3, 6.

3. A chcę abyśćie wiedźieli, iż każdego męża głową iest * Chrystus, a głową niewiasty mąż, a głową Chrystusową Bog †. * Efez. 5, 23. 1 Piotr. 3, 6. † Jan 14, 28. Fil. 2, 7. 9.

4. Każdy mąż, gdy śię modli albo prorokuie z przykrytą głową, ßpeći głowę swoię.

5. I każda niewiasta, gdy śię modli albo prorokuie, nie nakrywßy głowy swoiey, ßpeći głowę swoię: boć to iedno, a toż iest iakoby ogolona była *. * 5 Mo. 21, 12. 13.

6. Abowiem ieżli śię nie nakrywa niewiasta, niechże śię też strzyże. A ieżli ßpetna rzecz iest niewieśćie strzydz śię albo golić * niechże śię nakrywa. * 4 Mo. 5, 18 5 Mo. 22, 5.

7. Abowiem mąż nie ma nakrywać głowy; gdyż iest * wyobrażeniem i chwałą Bożą; ale niewiasta iest chwałą mężową. * 1 Mo. 1, 26. 27. r. 5, 1. r. 9, 6. Mądr. 2, 23. Efez. 2, 20. Kolos. 3, 10.

8. Bo mąż nie iest z niewiasty, ale niewiasta z męża.

9. Abowiem mąż nie iest stworzony * dla niewiasty ale niewiasta dla męża. * 1 Mo. 2, 18.

10. A przetoż niewiasta powinna mieć władzą † na głowie, dla Aniołow.

† Nakryćie, znak władzy mężowey nad sobą. 1 Mo. 20, 16. r. 24, 65. 1 Tym. 5, 21.
Lut. To iest podwika albo nakryćie, po czym poznać, że iest pod władzą mężową 1 Mo. 3, 16.

11. A wßakże mąż nie iest bez niewiasty, ani niewiasta nie iest bez męża w Panu *. * Gal. 3, 28.

12. Abowiem iako niewiasta z męża iest, tak też mąż przez niewiastę, iednak wßystkie rzeczy są z Boga *. * Rzym. 11, 36 Kol. 1, 6.

13. Sami u śiebie rozsądźćie, przystoili niewieśćie bez nakryćia modlić śię Bogu?

14. Azaż was i samo przyrodzenie nie uczy, iż mężowi, gdyby włosy, zapußczał, iest mu ku zelżywośći.

15. Ale niewiasta ieżli zapußcza włosy, iest iey ku

pocźći:

poczćiwośći; przeto, iż iey włosy dane są za przykryćie.

16. A ieźliby śię kto zdał być swarliwym*; my takiego obyczaiu nie mamy, ani Zbory Boże. *1 Tym. 6,4.

17. A to opowiadaiąc, nie chwalę, że śię nie ku lepszemu ale ku gorszemu schodźićie*. *Zyd. 10,24.25.

18. Abowiem naprzod gdy śię wy schodźićie we Zborze, słyszę, iż rozerwania bywaią miedzy wami; i poniekąd wierzę.

19. Boć muszą być* kacerstwa miedzy wami, aby ći, ktorzy są doświadczeni, byli iawnymi miedzy wami. *Matt. 18,7. Luk. 2,35. r. 17,1. 1 Jan. 2,19.

20. Gdy śię wy tedy wespoł schodźićie, nie ieſt to używać Wieczerzy Pańskiey.

21. Abowiem każdy wieczerzą swoię pierwey ziada, i ieden łaknie, a drugi ieſt piiany.

22. Azaż domow nie maćie do iedzenia i do pićia? albo Zborem Bożym gardźićie, i zawstydzaćie te, ktorzy nie maią*? coż wam rzekę? pochwależ was? w tym nie chwalę. *Jak. 2,6.

LE. na Wielki czwartek.

23. Abowiem iam wźiął *od Pana, com też wam podał: iż Pan Jezus tey nocy, ktorey był † wydan, wźiął chleb. *1 Kor. 15,3. Galat. 1,12. † Matt. 26,26. Mark. 14,22. Luk. 22,19.

24. A podźiękowawszy, złamał, i rzekł: bierzćie, iedzćie; to ieſt ćiało moie, ktore za was bywa łamane: to czyńćie na pamiątkę moię*. *4 Mo. 9,13.

25. Także i kielich gdy było po wieczerzy, mowiąc: ten kielich ieſt nowy Teſtament we krwi moiey: to czyńćie, ile kroć pić będźiećie, na pamiątkę moię.

26. Abowiem ilekroć byśćie iedli ten chleb, i ten kielich byśćie pili, śmierć Pańską opowiadayćie, ażby przyszedł*. *Jan. 14,3. Dźie. 1,11.

27. A tak ktoby iadł ten chleb, albo pił ten kielich Pański niegodnie, będźie winien ćiała i krwie Pańskiey* *3 Mo. 17,4.

28. Niechże tedy człowiek samego śiebie* doświadczy, a tak niech ie z chleba tego, i z kielicha tego niechay piie. *2 Kor. 13,5. Lut. Każdy niechay patrzy, iako wie-

Digitized by Google

wierzy w tey wieczerzy, i dla czego przyymuie.

29. Abowiem kto ie i piie niegodnie, sąd sobie samemu ie i piie*, nie rozsądzaiąc ciała Pańskiego.

Jan.13,27.

Lut. Ale z nim postępuiąc, iakoby go nie ważył więcey nad inszy pokarm.

30. Dla tego miedzy wami wiele iest słabych i chorych, i nie mało ich zasnęło*. 1 Tess. 4,13.

31. Bo gdybyśmy się sami rozsądzali, nie bylibyśmy sądzeni †. † Ps.32,5.

32. Lecz gdy sądzeni bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni, abyśmy z świątem nie byli potępieni †. *

† Mądr.12,22. Zyd.12,5-10.

33. A tak bracia moi, gdy się schodźicie ku iedzeniu, oczekawayćie iedni drugich.

34. A ieźli kto łaknie, niechże ie doma; abyśćie się na sąd nie schodźili. A inne rzeczy gdy przyyde, postanowię.

Rozdział XII.

Siodmy punkt naśladuie o darach duchownych według w. 1. Cztery części ma rozdział. Bo W I. podaie się rozdźielenie darow duchownych w powszechne wszystkim wiernym społeczne, i w osobliwe abo do osob należące, od w. 1. W II. Osobliwe rożne są; iednakże ieden iest Bog i Duch, od w. 4. W III. To się abiaśnia podobieństwem ciała i członkow, od w. 12. Dowodźi się W IV. z doświadczenia samego w kośćiele, od w.28.

LE. na N.10.po S. Troycy.

A o duchownych darzech bracia, nie chcę abyśćie wiedźieć nie mieli.

2. Wiećie, iż gdyśćie Pogany byli*, do bałwanow niemych, iako was wodzono, daliśćie się prowadźić. * Efez.2,2.3.11.12. 1 Tess.1,9.

Lut. To iest: gdyśćie byli Poganami, nie wiedźieliśćie nic ani o Chrystuśie, ani o Duchu świętym. Lecz teraz maćie wiedźieć dary Ducha, bez ktorych nikt Chrystusa nie poznaie, ale raczey przeklina,

3. Przetoż oznaymuię wam, iż nikt przez Ducha* Bożego mowiąc, nie rzecze Jezusa być przeklectwem: i nikt nie może nazwać Jezusa † Panem, tylko przez Ducha Swiętego.

* Mark. 9,39. † Jan. 13,13. Rzym.10,9. 1 Kor.8,6. 2 Kor. 3,5. Fil.2,11, 2 Tym. 2,19.

4. A rożne są † dary, ale tenże Duch.

† Rzym. 12,6. Efez.4,4. Zyd.2,4. 1 Piotr. 4,10.

Digitized by Google

5. I rożne są posługi, ale tenże Pan †.

†Rzym.12,7.8. Efez. 4,11.

6. I rożne są sprawy, ale tenże Bog, ktory sprawuie wszystko we wszystkich †. †Efez.1,23.

7. A każdemu bywa dane obiawienie ducha ku pożytkowi †. †Rzym. 14,19.

8. Abowiem iednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości; a drugiemu mowa umiejętności, przez tegoż Ducha:

9. A drugiemu wiara w tymże Duchu: a drugiemu dar uzdrawiania,* w tymże Duchu: a drugiemu czynienie cudow: a drugiemu proroctwo: a drugiemu rozeznanie duchow †: *Jak.5,14. †1Jan.4,1.

10. A drugiemu rozmaite ięzyki: a drugiemu wykładanie ięzykow †.

†Dzie. 2,4. r. 10,46.

11. A to wszystko sprawuie †ieden a tenże Duch, udzielaiąc z osobna każdemu iako chce.* †Rzym.12,3. 1 Kor.7,7. Efez.4,7. Zyd.2,4.

Lut. Jest we wszystkich Chrześcianach ieden Duch, mądrość, znaiomość, wiara, moc etc. ale tym służyć i to okazywać drugim, nie iest wszystkich. Lecz o mądrości mowią ći, ktorzy uczą Boga poznawać. O znaiomości mowią, ktorzy uczą powierzchnych rzeczy i chrześciańskiey wolności. Wiarę pokazuią ći, ktorzy ią iawnie wyznawaią słowy i uczynkami, iako męczennicy. Duchow rozeznaią, ktorzy doświadczaią, prorokuią i uczą.

12. Abowiem iako ciało iedno iest, a członkow* ma wiele; ale wszystkie członki ciała iednego, choć ich wiele iest, są iednym ciałem: tak i Chrystus.

*Rzym.12,4. Efez. 4, 4.16.

13. Abowiem przez iednego Ducha my wszyscy w iedno ciało iesteśmy ochrzczeni, bądź Zydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni: a wszyscy napoieni iesteśmy w iednego Ducha †.

†Gal.3,26.28. Efez.2,15.16. Kol.3,11.

Lut. Piiemy ieden sakrament, abyśmy też iednego Ducha wzięli, iako ieden chrzest bierzemy, abyśmy iednym ciałem byli.

14. Abowiem *ciało nie iest iednym członkiem, ale wiela.

15. Jeśliby rzekła noga: ponieważem nie iest ręką, nie iestem z ciała: izali dla tego nie iest z ciała?

16. A ieśliby rzekło ucho; † ponie-

ponieważem nie ieſt okiem, nie ieſtem z ćiała: izali dla tego nie ieſt z ćiała.

17. Ieżliż wſzyſtko ćiało ieſt okiem, gdźież ſłuch? a ieżliż wſzyſtko ſłuchem, gdźież powonienie?

18. Ale teraz Bog ułożył członki, każdy z nich z oſobna w ćiele, iako chćiał.

19. A ieżliby wſzyſtkie były iednym członkiem, gdźieżby było ćiało.

20. Ale teraz acz ieſt wiele członkow lecz iedno ieſt ćiało *. *Rzym.12,4.5.

21. Niemoże tedy rzec oko ręce; nie potrzebuię ćię: albo zaś głowa nogom; nie potrzebuię was.

22. I owſzem daleko więcey członki, ktore śię zdadzą bydź namdleyſze w ćiele, potrzebne ſą.

23. A ktore mamy za nayniepoczćiwſze w ćiele, tym więtſzą poczćiwość wyrządzamy; a niepoczćiwe członki naſze, obfitſzą poczćiwość maią.

24. Bo poczćiwe członki naſze tego nie potrzebuią: lecz Bog tak umiarkował ćiało, dawſzy członkowi, ktoremu czći nie doſtawa, obfitſzą poczćiwość:

25. Aby nie było rozerwania w ćiele; ale iżby iedne członki o drugich iednakież ſtaranie miały.

26. A przetoż ieżliże ieden członek ćierpi, ćierpią z nim wſzyſtkie członki: a ieżli bywa uczczony ieden członek, raduią śię z nim wſzyſtkie członki.

27. Lecz wy ieſteśćie * ćiałem Chryſtuſowym i członkami, każdy z oſobna.
*Rzym.12,4.6. Efez.1,23. r.4. 12.15.16. r.5,30. Kol.1,24.

28. A niektore Bog poſtanowił we Zborze: naprzod * Apoſtoły, potym Proroki, potrzećie † Nauczyćiele; potym ‡ cudotworce, potym dary uzdrawiania, pomocniki, rządce, rozmaitość ięzykow.
*Efez.4,11. †Dźie.15,1. 1Tym.5,17. Zyd.13,17.24. ‡G.Mocy. T. Moc cudowczynienia.

29. Izali wſzyſcy ſą Apoſtołami? izali wſzyſcy Prorokami? izali wſzyſcy Nauczyćielami? izali wſzyſcy cudotworcami †.
†Jan.10,41.

30. Izali wſzyſcy maią dary uzdrawiania? izali wſzyſcy ięzykami mowią? izali wſzyſcy tłumaczą.

31. Staraycie śię uśilnie o lepſze dary*. A ia

Digitized by Google

wam jeszcze zacnieyszą drogę ukażę. * 1 Kor. 14, 1.

Rozdział XIII.

Postępuie dáley w materyi o dárach duchownych, ták, że uczy, iż miłość iest nayzacnieysza ze wszystkich. Trzy są części Rozdziału. Dowodzi bowiem zacności miłości. W I. z potrzeby, od w. 1. W II. z mnostwa skutkow, od w. 4. W III. o trwałości, od w. 8.

LE. na N. Zapustną.

Choćbym mowił ięzykami ludzkimi i Anielskimi, á miłościbym nie miał, stałem się iáko miedź brzękaiąca, albo cymbał brzmiący.

2. I choćbym miał proroctwo, i wiedziałbym wszystkie taiemnice, i wszelką umieiętność: i choćbym miał wszystkę * wiarę, ták, żebym gory przenośił, á miłościbym nie miał; niczem nie iest. * Matt. 7, 22. r. 17, 20. r. 21, 21. Mark. 11, 23.

Lut. Aczkolwiek tylko sama wiárá usprawiedliwia, iáko Páweł ś. wszędzie dowodźi, iednakże gdyby miłość nie następowáła, tedyby wiárá záiste nieprawdźiwa byłá, choćby i cudá czyniłá.

3. I choćbym wynałożył ná żywność ubogich wszystkę máiętność moię, i choćbym wydał ciáło moie, ábym był spalony, á miłościbym nie miał; nic mi to nie pomoże.

4. Miłość iest długa * cierpliwa, dobrotliwa iest: miłość nie zayrzy, miłość nie iest rospustna, nie nadyma się: * Przyp. 10, 12. 1 Piotr. 4, 8.

5. Nie czyni nic nieprzystoynego, nie szuka swoich * rzeczy, nie iest porywcza do gniewu, nie myśli złego †. * Filip. 2, 4. 21. † 3 Mo. 19, 18. Ps. 10, 2. Zach. 7, 9. 10. r. 8, 16. 17. Rzym. 1, 29-31.

Lut. Iáko gniewliwi, uporni, nie ćierpliwi czynią.

6. Nie raduie się z niesprawiedliwości †; ále się raduie z prawdy: † Rzym. 1, 32. 2 Jan. w. 4.

Lut. Nie ćieszy się w sobie, kiedy pobożnym gwałt i niesprawiedliwość dźieie się, iáko Semei czynił, gdy Dawid przed Absolomem uciekał. 2 Sam. 16, 7.

7. Wszystko okrywa †, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko ćierpi. † Przyp. 10, 12.

8. Miłość nigdy nie ustawa: bo choć są proroctwa, te zniszczeią; choć ięzyki, te ustaną: choć umieiętność, wniwecz się obroći.

Lut. Nie ustaie, to iest, nie przestaie dobrze czynić, niech iey czy-

czynią dobrze albo źle, ale trwa, w dobroczynnośći, i nie odmienia śię.

9. Abowiem po części znamy, i po części prorokuiemy.

Lut. Acżkolwiek w mierze wszystko mamy i poznawamy, co Bog iest i daie, iednakże to poznanie iest ieszcze po części i niedoskonałe przećiw przyszłey chwale.

10. Ale gdy przyydźie to, co iest doskonałego, tedy to, co iest po części, zniszczeie *. * Efez. 4, 13.

11. Pokim był dźiećięćiem, mowiłem iako dźiećię, rozumiałem iako dźiećię, rozmyślałem iako dźiećię: lecz gdym śię stał mężem, zaniechałem rzeczy dźiećińskich.

12. Abowiem teraz widźiemy *przez zwierćiadło, i niby w gadce: ale na on czas twarzą w twarz. Teraz poznawam po części; ale na czas poznam, iakom i poznany iest. * 2 Kor. 3, 18. r. 5, 7. Fil. 3, 17. 1 Jan. 3, 2. Obiaw. 22, 4.

13. A teraz zostawa wiara, nadźieia, miłość, te trzy rzeczy: lecz z nich naywiętsza iest miłość †. *

† 1 Kor. 13, 8.

Lut. Miłość nie usprawiedliwia ale wiara, Rzym. 1, 17. Lecz poniewaz wiara i nadźieia z Bogiem sprawę ma, a tylko dobre odbiera, a do tego ustać muśi; miłość zaś z bliźnim sprawę ma, a tylko dobre czyni i wiecznie zostawa, tedy iest większa, to iest obszernieysza, skutecznieysza i prawdźiwsza.

Rozdźiał XIV.

Postępuie daley w materyi o darach duchownych iako śię sprawować trzeba. Pięć są części. Bo I. kładźie śię reguła, że lepszych rzeczy naśladować trzeba, a tak nade wszystko miłości, w. 1. według II. barźiey naśladować trzeba proroctwa niż ięzykow, dla większey zacnośći i pożytku, czego dowodźi, od w. 1. a tak i w modlitwach od Boga wyprasać trzeba, od w. 13. Osobliwie III. dla trwałośći: bo proroctwo ustawicznie w kośćiele trwa, lecz ięzyki tylko z początku nastaiącego, od w. 20. IV. Naukę podaie, iaki zwyczay w iawnych zgromadzeniach zachować śię ma (1) względem mężow, aby wszystko porządnie śię działo, miedzy mowiącymi ięzykami, i miedzy Prorokami, od w. 23. (2) względem niewiast, ktore w kośćiele milczeć maią, od w. 34. Dodaie V. nakoniec napominania, od w. 37.

Naśladuyćie miłośći, staraycie śię usilnie o dary duchowne*; lecz nay więcey abyśćie prorokowali. * 1 Kor. 12, 31. r. 14, 12. 1 Tym. 6, 11.

2. Abowiem kto mowi ięzy-

Digitized by Google

iezykiem obcym, nie ludźiom mowi, ale Bogu*: bo żaden nie słucha, lecz on duchem mowi taiemnice.
* Dźie.2,4. r.10,46.
L. Duchem, to iest, sam u śiebie.

3. Ale kto prorokuie, mowi ludźiom *zbudowanie, i napominanie, i poćiechę: * Luk.24,32. Dźie.13,15. 1 Kor.14,24.26. 2 Tym.3,16.

4. Kto iezykiem obcym mowi, samego śiebie buduie: ale kto prorokuie, ten Zbor buduie.

Luc. Jezykiem obcym mowić iest, Psalmy albo Proroki w zgromadzeniu czytać albo śpiewać, a nie wykładać ich, choćiaż ie czytelnik rozumie. Prorokować iest, wyrozumienie o Bogu brać i drugim dawać. Wykładać iest wyrozumienie drugim zadawać. A tak rozumie Paweł ś. że iezykiem obcym mowić, nie poprawia zgromadzenia; ale prorokować i wykładać poprawia zgromadzenie.

5. A chćiałbym abyśćie wy wszyscy iezykami mowili, ale raczey abyśćie prorokowali †. Abowiem większy iest ten, co prorokuie, niż ten, co iezykami obcymi mowi; chyba żeby tłumaczył, aby Zbor brał zbudowanie. † 5 Mo.11,29.

6. Teraz tedy bracia, gdybym przyszedł do was, iezykami obcymi mowiąc, coż wam pomogę, ieźlibym wam nie mowił albo przez obiawienie, albo przez umieiętność albo przez proroctwo, albo przez naukę.

7. Wszak i rzeczy nie żywe, ktore dźwięk wydawaią iako piszczałka albo cytra; ieźliby rożnego dźwięku nie wydawały, iakoż poznano będźie, co na piszczałce albo co na cytrze graią?

8. Abowiem ieźliby trąba niepewny głos dała, ktoż śię do boiu gotować będźie?

9. Także i wy, ieźlibyśćie iezykiem nie wydali mowy dobrze zrozumiteley, iakoż będźie rozumiano, co śię mowi? abowiem będźiećie tylko na wiatr mowić.

10. Tak wiele, iako słychawamy, iest rożnych głosow na świećie; a nic nie iest bez głosu.

11. Ieźlibym tedy nie znał mocy głosu, będę temu, ktory mowi, cudzoźiemcem: a ten co mowi, będźie mi także cudzoźiemcem.

12. Także i wy, poniewaź

waż śię uśilnie ſtaraćie o dary duchowne, ſzukayćież tego, abyśćie obfitowali ku zbudowaniu Zboru †.

† Matt. 25, 29. 1 Kor. 14, 1.

13. Dla tego kto mowi obcym ięzykiem, niech śię modli, aby mogł tłumaczyć.

14. Bo ieżlibym śię modlił obcym ięzykiem, modlić śię moy duch; ale rozum moy ieſt bez pożytku †.

† Jan. 4, 24.

15. Coż tedy ieſt? będę śię modlił duchem, będę śię też modlił i wyrozumieniem. Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i wyrozumieniem *.

* Efez. 5, 19. Kol. 3, 16.

Lut. Wyrozumnieniem mowić, ieſt tak wiele, iako wykładać i wyrozumienie drugiemu obiaśnić. Ale Duchem mowić, ieſt wyrozumienie rozumieć a nie wykładać.

16. Bo ieżlibyś błogoſławił duchem, iakoż ten, ktory ieſt z pocztu proſtakow, na twoie dźiękowanie rzecze Amen? ponieważ nie wie co mowiſz.

17. Bo choć ty wprawdźie dobrze dźiękuieſz, ale śię drugi nie buduie.

18. Dźiękuię Bogu moiemu, iż więcey niż wy wſzyſcy ięzykami mowię.

19. A wſzakże we Zborze wolę pięć słow zrozumitelnie przemowić, abym i drugich nauczył, niżeli dźieśięć tyśięcy słow ięzykiem obcym.

20. Braćia, nie bądźćie * dźiećmi wyrozumieniem; ale bądźćie dźiećmi † złośćią, a wyrozumieniem doroſłymi bądźćie. * Pſ. 131, 2. Matt. 11, 25. Rzym. 16, 19. Efez. 4, 14. † Matt. 18, 3. Jud. 5, 12. 1 Piotr. 2, 1.

21. W Zakonie napiſano: iż obcymi * ięzykami, i obcymi wargami mowić będę ludowi temu; a przećię mię i tak nie uſłuchaią, mowi Pan. * 5 Mo. 28, 49. Jzai. 28, 11. Jerem. 5, 15.

22. Przetoż ięzyki ſą za cud, nie tym, ktorzy wierzą, ale niewiernym *: a proroctwo nie niewiernym, ale wierzącym †. * Matt. 12, 38. Jan. 4, 48. † Jan. 15, 15.

Lut. Przez rozmaite ięzyki bywaią i niewierni do wiary nawroceni, iako przez inſze znaki i cuda. Ale przez proroctwo bywaią wierni poprawieni i zmocnieni, iako przez znaki, na czym wiary ſwoiey doświadczaią, że ieſt prawdźiwa.

23. Jeżliby śię tedy wſzyſtek Zbor na iedno mieyſce zſzedł, a wſzyſcyby ięzykami obcymi

Digitized by Google

obcymi mowili, a weßliby tam prostacy, albo niewierni, izali nie rzeką, że ßaleiećie?

24. Ale ieżliby wßyscy prorokowali, a wßedłby ktory niewierny albo prostak, od wßystkich przekonany i od wßystkich sądzony bywa*; * Joh.4,12.

25. A tak skrytośći serca iego bywaią obiawione: a on upadßy na oblicze, pokłoni śię Bogu, wyznawaiąc, że Bog iest prawdźiwie w was*. * Zach.8,23.

26. Coż tedy iest bracia? gdy śię* schodźićie, każdy z was ma Psalm, ma naukę, ma iezyk, ma obiawienie, ma tłumaczenie; wßystko to niech śię dźieie ku zbudowaniu. * Kol.3,16.

27. Jeżli kto iezykiem mowi, niech to będźie po dwu, albo nawięcey po trzech; i to na przemiany: a ieden niech tłumaczy.

28. A ieżliby tłumacza nie było, niechże we Zborze milczy ten ktory obcym ięzykiem mowi, a niech mowi sobie i Bogu.

29. Ale Prorocy niech mowią dwa albo trzey, a drudzy niech rozsądzaią.

30. Jeżliby też inßemu śiedzącemu co było obiawiono, on pierwßy niechay milczy*. * Fil.3,15.16.

31. Bo możećie wßyscy ieden po drugim prorokować, aby śię wßyscy uczyli i wßyscy poćießeni byli.

32. J duchowieć Prorokow są poddani Prorokom.

Lut. Niektorzy mniemaią, ponieważ rozum i dary Ducha maią, nie trzeba im nikomu ustępować ani milczeć, zkąd sekty i rozerwania pochodzą. Ale Paweł ś. mowi tu, że maią i mogą ustępować, gdyż dary Ducha są w ich mocy, onych nie zażywać naprzećiwko iedności, aby nie mowili, że ich Duch pędźi i przyniewala.

33. Abowiem Bog nie iest powodem nierządu, ale pokoiu*; iako i we wßystkich Zborach świętych. * 1 Kor.11,16. r. 14,40.

34. Niewiasty wasze niech milczą we Zborach: abowiem nie pozwolono im aby mowiły, ale aby* poddanymi były; iako i Zakon † mowi. * Efez. 5,22. Kolos.3,18. 1 Tym. 2,11.12. Tyt. 2,5. 1 Piotr.3,1. † 1 Mo.3,16.

35. A ieżli śię czego nauczyć chcą, niechże doma mężow swoich pytaią: ponieważ sromota niewiastom we Zborze mowić.

36. Iza-

36. Izali od was słowo Boże wyszło? izali tylko do was samych przyszło?

37. Jeźli kto zda się być Prorokiem albo duchownym, niech uzna, iż te rzeczy, ktore wam piszę, są Pańskim rozkazaniem *.

* 2 Kor. 10,7.

38. A ieźli kto nie wie, niechayże nie wie *.

* Objaw. 22,11.

39. A tak bracia, starayćie się usilnie o to, abyśćie prorokowali: a iezykami obcymi mowić nie zabraniayćie.

40. Wszystko się niechay dzieie przystoynie i porządnie.

Rozdział XV.

Zawiera w sobie punkt o zmartwychwstaniu umarłych. Sześć osobliwie są części Rozdziału. W I. iest krotkie powtorzenie Ewanielii o śmierći i zmartwychwstaniu Chrystusowym, od w. 1. W II. Przekonanie z głupstwa tych co się zapieraią zmartwychwstania umarłych a to ze zmartwychwstania Chrystusowego, od w. 12. W III. Wykład prawdziwego zdania o zmartwychwstaniu, za czyią sprawą i w iakim porządku będzie, od w. 20. W IV. Dalszy dowod zmartwychwstania, od w. 29. z napominaniem, od w. 33. W V. Gruntowne rozwiązanie zarzutu o ćiele przyszłym, od w. 35. W VI. Taiemnica o sposobie zmartwychwstania i przemienieniu żywych, od w. 51.

LE na N. 11. po S. Troycy.

Oznaymuię wam, bracia, Ewanielią, ktorąm * wam opowiedział, ktoraśćie też przyięli, i w ktorey stoićie. * Rzym. 5,2. Gal. 1,11. 1 Tess. 2,13.

2. Przez ktorą * też zbawienia dostępuiećie; ieźli pamiętaćie, iakim sposobem opowiedziałem wam, chyba ieźliśćie prożno uwierzyli. * Rzym. 1.16. 1 Kor. 1,21. 2 Kor. 6,1. Gal. 3,4.

3. Abowiem naprzod podałem wam, com też wziął: iż Chrystus * umarł za grzechy nasze według pism. * Ps. 22,1.2. Izai. 53,5. Dzie. 26,22.23. 1 Piotr. 2,24.

Luc. Bo rozumowi oprocz pisma wszystko iest głupstwem do słuchania.

4. A iż był * pogrzebiony, a iż zmartwychwstał dnia trzećiego, według pism *. * Ps. 16,10. Iz. 53,9. Jon. 2,1. Matt. 12,40.

5. A iż widziany iest od * Kiefasa, potym od onych † dwunaśći. * Luk. 24,34. † Matt. 28,16. Dzie. 10,40.41.

6. Potym widziany iest więcey niż od piąći set braći oraz: z ktorych wiele ich

zostawa aż dotąd; a niektorzy też zasneli.

7. Potym iest widziany od Jakuba, potym od wszystkich * Apostołow.

* Jan. 20,26.

8. A na ostatek po wszystkich ukazał śię i mnie, iako poronionemu płodowi,

9. Bom ia iest namnieyszy * z Apostołow, ktorym nie iest godzień, abym był zwany Apostołem; przeto, żem prześladował Zbor Boży. * Dźie. 9,4. Efez.3,8. 1 Tym. 1,13.

10. Lecz łaską Bożą iestem * tym, czymem iest: a łaska iego przećiwko mnie daremna nie była, alem obficiey niż oni wszyscy pracował: wszakże nie ia, ale łaska Boża, ktora iest ze mną.* * Rzym. 1,5. r.15,18.19. 2 Kor.11,5.23. r.12,11. Efez.3,7.

11. Przetoż i ia, i oni, tak każemy, i takieśćie uwierzyli.

12. A ponieważ śię o Chrystuśie każe, iż z martwych wzbudzony iest; iakoż mowią niektorzy miedzy wami, iż zmartwychwstania niemasz †.

† 1 Tess.4,14. Fil.3,10.11.

13. Bo ieżlić zmartwychwstania niemasz, tedyć i Chrystus nie iest wzbudzony.

14. A ieżlić Chrystus nie iest wzbudzony, tedyć daremne kazanie nasze, daremna też wiara wasza.

15. I bylibyśmy też znaleźieni fałszywymi świadkami Bożymi, iżeśmy świadczyli o Bogu, że Chrystusa * wzbudźił: ktorego nie wzbudźił, ieżliże umarli nie bywaią wzbudzeni.* Dźie.2,24.32. 1 Kor.6,14.

16. Abowiem ieżliż umarli nie bywaią wzbudzeni, i Chrystus nie iest wzbudzony.

17. A ieżli Chrystus nie iest wzbudzony, daremna iest wiara wasza *, i ieszcześćie w grzechach waszych.

* 1 Piotr. 1,21.

18. Zatym i ći pogineli, ktorzy zasneli w Chrystuśie *. 1 Tess. 4, 14.15.

19. Bo ieżli tylko w tym żywoćie w Chrystuśie nadźieię mamy *, nad wszystkie ludźie iesteśmy naynedznieyszymi. * Psalm.27,13. 1 Tym.1,1. 1 Piotr. 1,3.

20. Lecz teraz Chrystus z martwych wzbudzony iest, i stał śię pierwiastkami tych, ktorzy * zasneli.

*Dźie.26,23. Kol.1,18. Obi.1,5.

21. Bo

Digitized by Google

21. Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych *.

* Rzym.5,12.18. r.6,23.

22. Abowiem iako w Adamie wszyscy umieraią, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą *.

* Jan. 11,25. Filip.1,21.

23. Ale każdy w swoim * rzędzie. Chrystus iako pierwiastki, a potym ci, co są Chrystusowi, w przyściu iego. * Dzie.26,23. 1 Tess. 4,16.

24. A potym będzie koniec, gdy odda krolestwo Bogu i Oycu; gdy zniszczy wszelkie przełożeństwo, i wszelką zwierzchność, i moc.

25. Bo on muśi krolować, pokiby nie położył wszystkich * nieprzyiaciół pod nogi iego. * Ps.110,1.2. Dzie.2,34. Matt. 22,44. Zyd.1,13. r.10,13.

26. A ostatni nieprzyiaciel, ktory będzie zniszczony, iest śmierć *.

* Obiaw. 20,14. r.21,4.

27. Bo wszystkie rzeczy poddał * pod nogi iego. A gdy mowi, że mu wszystkie rzeczy poddane są, iawna iest, iż oprocz tego, ktory mu poddał wszystkie rzeczy

* Psalm 8,7. Matt.28,18. Efez.1,22. Zyd.2,8.

28. A gdy mu wszystkie rzeczy poddane będą, tedyć też i sam Syn będzie poddany temu, ktory mu poddał wszystkie rzeczy: aby był Bog wszystkim we wszystkich †. † 1 Kor.3,23. r.11,3.

29. Bo inaczey coż uczynią ci, ktorzy śię chrzczą nad umarłymi? ieżliż zgoła umarli nie bywaią wzbudzeni? przeczże śię chrzczą nad umarłymi.

Lut. Zmartwychwstanie utwierdzić, dali śię Chrześćianie chrzćić nad grobami zmarłych, i pokazowali na nich, że własnie ći pawstaną.

30. Przecz i my niebespieczeństwa podeymuiemy każdey godźiny *.

* Rzym. 8,36.

31. Na każdy dźień umieram *, przez chwałę naszę, ktorą mam w Jezuśie Chrystuśie, Panu naszym †. * Rzym.8,36. † 1 Tess.2,19. 2 Kor.4,10.

32. Jeżliżem śię obyczaiem ludzkim z bestyami na Efeźie potykał *, coż mam za pożytek, ieżli umarli nie bywaią wzbudzeni? iedzmy i † piymy, boć iutro pomrzemy. * 1 Kor.4,9. † Iz.22,13. Mądr.2,6. Luk.12,19.

Digitized by Google

33. Nie błądźćież; złe rozmowy psuią dobre obyczaie*. *Efez. 5, 6.

Lut. To iest, złe towarzystwo, gdźie często gorsące słowa wymawiaią śie na przećiwko wierze i psuią dobre sumnienie.

34. Ocuććież śie ku sprawiedliwośći*, a nie grzeszćie: abowiem niektorzy nie maią znaiomośći Bożey†; ku zawstydzeniu wasemu mowię. *Rzym. 13, 11. Ef. 5, 14. 2 Tym. 2, 26. †Efez. 2, 12.

35. Ale rzecze kto: iakoż wzbudzeni bywaią umarli, i w iakim ćiele wychodzą*? *Ezech. 37, 3.

36. O głupi! to, co ty* śieiesz, nie bywać ożywiono, ieżliby nie umarło. *Jan. 12. 24.

37. I co śieiesz, nie śieiesz ćiała, ktore ma potym wyrość, ale gołe ziarno, iako śie trafi, albo pszeniczne, albo iakiekolwiek inne.

38. Ale Bog daie mu ćiało iako chce: a każdemu naśieniu iego własne ćiało*. *1 Mo. 1, 11.

39. Nie każde ćiało iest iednakim ćiałem: ale insze iest ćiało ludzkie, a insze ćiało bydlęce, insze rybie, a insze ptasze.

40. I są ćiała niebieskie, i ćiała ziemskie, lecz insza iest chwała ćiał niebieskich, a insza ziemskich.

41. Insza chwała słońca, a insza chwała księżyca, i insza chwała gwiazd. Abowiem gwiazda od gwiazdy rożna iest† w iasnośći. †G. w. chwale.

42. Takći będźie i powstanie umarłych*. Bywa wśiane ćiało w skażitelnośći; a będźie wzbudzone w nieskażitelnośći. *Matt. 13, 43.

43. Bywa wśiane w niesławie; a będźie wzbudzone w sławie. Bywa wśiane w słabośći; będźie wzbudzone w mocy. Bywa wśiane ćiało ćielesne; będźie wzbudzone ćiało duchowne*. *Fil. 3, 21.

44. Jest ćiało ćielesne, iest też ćiało duchowne.

Lut. Cielesne ćiało iest, ktore ie, piie, śpi, trawi, ktoremu przybywa i ubywa, ktore dźieći płodźi ꝛc. Duchowne, ktore tego nie potrzebuie, a przećię prawdźiwe ćiało od Ducha żywe iest (i toż sprawić może, co Duch albo Anioł ś.) iako śię 1 Moy. 3. zrozumieć może.

45. Takći też napisano: stał śię pierwszy człowiek* Adam w duszę żywą; ale poślední Adam w ducha oży-

ożywiaiącego†. *1 Moy. 2,7.
† Rzym. 5,14.

46. Wßakże nie iest pierwße duchowne, ale ćielesne; potym duchowne*.
*1 Moy. 25, 25.26.

47. Pierwßy człowiek z ziemie, ziemski; wtory człowiek sam Pan z nieba*.
*Luk. 3,78. Jan. 3,13.31. r. 6,33.

48. Jaki iest ten ziemski, tacy też i ziemscy*; a iaki iest niebieski, tacy też będą niebiescy†. *1 Mo. 5,3.
† Rzym. 8, 29.

49. A iakośmy nośili wyobrażenie ziemskiego; tak będziemy nośili wyobrażenie niebieskiego*.
* Matt. 16,17. Jan. 1,13. Gal. 1,16.

50. To iednak powiadam bracia, iż ćiało i krew krolestwa Bożego odziedziczyć nie mogą; ani skażitelność nie odziedziczy nieskażitelnośći.

51. Oto taiemnice wam powiadam: nie wßyscyć* zaśniemy, ale wßyscy przemienieni będziemy: barzo prętko w okamgnieniu, na trąbę ostateczną.
*2 Kor. 5,4. 1 Tess. 4,15.

52. Abowiem* zatrąbi; a umarli wzbudzeni będą nieskażitelni, a my będziemy przemienieni.
* Matt. 24,31. 1 Tess. 4,16.

53. Boć muśi to, co iest skażitelnego przyoblec nieskażitelność: i co iest śmiertelnego, przyoblec nieśmiertelność*. *2 Kor. 5,4.

54. A gdy to, co iest skażitelnego przyoblecze nieskażitelność, i to, co iest śmiertelnego przyoblecze nieśmiertelność, tedy śię wypełni ono słowo, ktore napisano: połkniona* iest śmierć w zwyćięstwie.
* Izai. 25,8.

Lut. To iest: śmierć upadła, i nie ma iuż więcey żadney mocy, ale żywot wygrał, i mowi: tu wygrana, gdźieżeś teraz o śmierći. etc.

55. Gdźież iest o śmierći* bodźiec twoy? gdźież iest piekło zwyćięstwo twoie? *Oze. 13,14. Zyd. 2,13.

56. Lecz bodźiec śmierći iest grzech, a moc grzechu iest zakon*. * Rzym. 14,15.
r. 5,13.20. r. 7,5.7.8.9.13.

57. Ale niech będźie Bogu dźięka, ktory nam * dał zwyćięstwo przez Pana naßego Jezusa Chrystusa,
*Rzym. 7,24.25. 2 Kor. 2,14.
1 Jan. 5,5.

58. A tak bracia moi mili, bądźćie mocni, nieporußeni, obfituiący w uczynku Pańskim zawße; wiedząc, iż praca waßa nie

iest

Digitized by Google

jest daremna w Panu*.
*2 Kron.15,7. Zyd.6,10.
Obiaw.2.19.

Rozdział XVI.

Siedm są części tego Rozdziału W I. jest o postanowieniu składania na ubogich, od w. 1 W II. O drodze Apostoła, aby odniósł składanie do Jeruzalem, od w. 3. W III. O Tymoteuszu i Apollośie, od w. 10. W IV. Napominanie do stateczności w. 13,14. V. Zalecenie Stefana i domu jego; Fortunata i Achaika, od w. 15. W VI. Pozdrowienie Apostoła i drugich, od w. 19. W VII. Dokończenie listu, od w. 22.

A około,* składania na święte, jakom postanowił we Zborach Galatskich, tak też i wy czyńćie.
*Dzie.11,29. Rzym. 12,13. 2Kor.8,4.r.9,1. Gal.2,10.r.6.10.

2. Każdego pierwszego dnia w tegodniu*, każdy z was niech odkłada u śiebie, zbieraiąc według tego, iako mu śię powodźi: aby nie dopiero gdy przyydę, składania czynione były.
*Dźie.20,7. Obiaw.1,10.

3. A gdy przyydę, ktorekolwiek uchwalićie przez listy, te pośle, aby odnieśli † dobrodźieystwo wasze do Jeruzalem*. † G. łaskę.
*2 Kor.8,16,21

4. A ieżliby słuszna rzecz była, żebym i ia szedł, weśpołek ze mną poydą.

5. A przyydę do was, gdy przeydę Macedonią; (bo poydę przez Macedonią*.) *Dźe.19,21. 2 Kor.1,16.

6. A podobno pomieszkam u was, albo i przezimuię: abyśćie wy mnie odprowadźili, kędykolwiek poydę*. *Rzym.15,24.

7. Abowiem nie chcę was teraz widźieć, miiaiąc: ale spodźiewam śię iż pomieszkam z wami czas nieiaki, będźieli * Pan chćiał. *Dźie.18,21. 1 Kor. 4, 19. Jakub. 4,15.

8. A zostanę w Efeźie aż do świątek*. *Dźie.19,1.

9. Abowiem drzwi mi są otworzone wielkie i mocne*; i mam † wiele przećiwnikow. *2 Kor.2,12. Kol 4,3. † 1 Kor.15,32.

Lut. Rozumie, że tam wiele słuchaczow iest (iakoby Ewanielia gwałtem drzwiami wchodźiła) i że śię pilnie Ewanielii trzymaią, ktora w Jeruzalem ledwie okno albo rozpadlinę znalazła.

10. Jeśliby tedy przyszedł Tymoteusz, patrzćie, aby bez boiaźni był miedzy wami: bo dźieło Pańskie sprawuie, iako i ia*.
*Dźie.19,22. 1 Kor. 4, 8. Fil. 2,19.22. 1 Tess.3,2.

11. Prze-

11. Przetoż niechay go nikt lekce nie waży: ale odprowadźćie go w pokoiu, aby przyszedł do mnie; bo go czekam z braćią*.

*1 Tym.4,12. Tyt.2,15.

12. A o braćie Apollośie wiedzćie, żem go barzo prośił, aby szedł do was z braćią: ale zgoła nie miał woli aby teraz szedł; przyydźie iednak, gdy czas po temu mieć będźie*.

*Dźie.18,24.25.

13. Czuyćież, stoyćie w wierze, meżnie sobie poczynayćie, zmacniayćie śię*.

*1Kor.15,34.38. Ef.6,10.Kol.1,11.

14. Wszystkie rzeczy wasze niech śię dźieią w miłośći*. *1 Kor.23,2.

15. A proszę was braćia, wiećie iż dom* Stefanow iest pierwiastkami † Achai, a iż sami śiebie oddali na posługowanie świętym.

*1 Kor.1,16. †Rzym.16,5.

16. Abyśćie i wy poddani* byli takowym, i każdemu pomagaiącemu i pracuiącemu, *Fil.2,29.

17. A ćieszę śię z przyyśćia Stefana i Fortunata, i Achaika; bo ći niedostatek wasz napełnili.

18. Ochłodźili bowiem ducha mego i waszego. Znayćież tedy takowe.

19. Pozdrawiaią was Zbory, ktore są w Azyi. Pozdrawiaią was wielce w Panu, Akwilas i * Pryscylla, ze Zborem, ktory iest w domu ich. *2 Tym.4,19.

20. Pozdrawiaią was braćia wszyscy. Pozdrowćie iedni * drugich w świętym pocałowaniu.

*Rzym.16,16. 2 Kor.13,12. 1 Tess.5,26. 1 Piotr.5,14.

21. Pozdrowienie ręką moią Pawłową.

22. Jeźliże kto nie miłuie Pana Jezusa Chrystusa, niech będźie przeklęctwem, ktore zowią Maran ata*.

*Gal.1,8.9. Jud.w.14.15.

23. Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będźie z wami.

24. Miłość moia niech będźie z wami i wszystkimi w Chrystuśie JEzuśie, Amen.

Pierwszy list do Koryntow pisany był z miasta Filippis, przez Stefana, i Fortunata, i Achaika, i Tymoteusza.

List

List wtory S. Pawła do Koryntow.

Rozdział I.

W tym liście nade wszystko na to baczenie dać trzeba, że Apostoł w nim urzędu swego Apostolskiego, powagi iego, samego siebie i spraw swoich zacnie broni przeciwko fałszywym Apostołom i potwarzy ich, ktorą go do wzgardy u Koryntow przywieść chcieli. Ma zaś Rozdział ten trzy części. W I. iest napis i pozdrowienie w. 1. 2. W II. Dziękczynienie Bogu za wybawienie z niedawnego ucisku Efeskiego, i za pociechę, ku temu końcowi dany aby i drugich w uciskach cieszyć mogł, od w. 4. W III. Wymowka, dla czego do nich nie przyszedł w ktorey zwaliwszy z siebie przyczynę lekkomyślności fałszywie sobie od drugich zadaney, pokazuie prawdziwą przyczynę, mianowicie że ich szanował, od w. 27.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Tymoteusz * brat, Zborowi Bożemu, ktory iest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, ktorzy są we wszystkiey Achai. * Fil. 1,1.

2. Łaska niech będzie wam * i pokoy, od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. * 1 Kor. 1,3. Gal. 1,3. Efez. 1,2. 1 Piotr. 1,2.

3. Błogosławiony niech będzie * Bog i Ociec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ociec miłosierdzia, a Bog wszelkiey pociechy: * Efez. 1,3. 1 Piotr. 1,3.

4. Ktory nas cieszy w każdym * ucisku naszym; abyśmy i my cieszyć mogli te, ktorzy są w iakimkolwiek ucisku, tąż pociechą, ktorą my sami pocieszeni bywamy od Boga. * 2 Kor. 7,6.

5. Gdyż iako w nas obfituią utrapienia Chrystusowe, tak przez Chrystusa obfituie i pociecha nasza *. * Ps. 34,20. Dzie. 9.4. 2 Kor. 4,10.

6. Bo choć bywamy uciśnieni, dla waszey * to pociechy i zbawienia, ktore się sprawuie przez znoszenie tegoż utrapienia, ktore i my cierpimy: choć też pocieszeni bywamy; i to dla waszey pociechy i zbawienia: a nadzieia nasza mocna iest o was. * 2 Kor. 4,15 17.

7. Poniewaź wiemy, iż iakoście uczestnikami utrapienia, tak i pociechy *. * 2 Tess. 1,7. Zyd. 6,9.10.

8. Abowiem nie chcemy, abyście nie mieli wiedzieć bracia, o ucisku naszym, ktory

ktory nas potkał w Azyi, iżeśmy na zbyt byli obćiążeni i nad możność, tak, iżeśmy byli poczęli wątpić i o żywoćie.

9. Owszem i sami w sobie mieliśmy wyrok śmierći; abyśmy nie dufali sami w sobie*, ale w Bogu, ktory wzbudza umarłe.

*Jerem. 17,5.7.

10. Ktory z tak wielkiey śmierći wyrwał nas, i ieszcze wyrywa; w ktorym nadźieię mamy, iż i napotym wyrwie*. 1 Kor. 15,31.

11. Zwłaszcza gdy śię też i wy pomożećie modlić* za nami, aby za ten dar, ktory przez wiele osob † nam iest pokazany, były też od wiela osob dźięki czynione za nas.

* Rzym. 15,30. † 2 Kor. 4,15.

12. Abowiem toć iest chluba nasza, świadectwo sumnienia naszego, żeśmy w prostoćie i w szczerośći Bożey nie w ćielesney mądrośći, ale w łasce Bożey na świećie obcowali, a nayWięcey między wami*.

* 1 Kor. 2, 4.

13. Abowiem nic inszego wam nie piszemy, tylko to, co czytaćie, albo też poznawaćie. A spodźiewam śię, iż też aż do końca poznaćie.

* 14. Jakośćie też nas poznali po częśći, żeśmy chlubą waszą, iako* i wy naszą, w dźień Pana Jezusa.

* Fil. 2,16. 1 Tess. 2,19.

15. Jż tą ufnośćią chćiałem był iść do was naypierwey*, abyśćie wtore dobrodźieystwo † odebrali.

* 1 Kor. 16,5. † Rzym. 1,11.

16. J przez was iść do Macedonii; i zaśię z Macedonii przyyść do was, i od was bydź odprowadzony do Judskiey źiemie.

17. O tym tedy myśląc, izalim co lekkomyślnie uczynił? albo to, o czym myślę, izali według ćiała myślę, aby było u mnie, tak tak, i nie nie*?

* Matt 5,37. Jak. 5,12.

18. Alec wierny iest Bog, iż mowa nasza do was nie była tak, i nie.

19. Abowiem Syn Boży Jezus Chrystus, ktory między wami przez nas iest opowiadany, to iest, przez mię, i przez Sylwana, i przez Tymoteusza, nie był tak, i nie; ale tak w nim było.

20. Bo ile iest obietnic Bożych, w nim są tak, i w nim są Amen, ku chwale Bożey przez nas.

21. A

21. A ten, ktory nas utwirdza* z wami w Chrystusie, i ktory nas pomazał, Bog iest.

* 2 Kor.5,5. 1 Jan.2,20.27.

22. Ktory też zapieczętował* nas, i dał zadatek Ducha w serca nasze.

* Efez. 1,13.14. r.4,30.

23. Alećia Boga przyzywam * na świadectwo na duszę moię, iż szanuiąc was, dotądem nie przyszedł do Koryntu. * Rzym.1,9. Fil.1,8. 1 Tess.2.10.

24. Nie iżbyśmy panowali nad wiarą * waszą, ale iżeśmy pomocnikami wesela waszego. Bo wiarą stoicie †. * 1 Piotr. 5,3. † Rzym. 11,20.

Rozdział II

Trzy są części Rozdziału tego. W I. iest wykład obszernieyszy, co się znaczy przyczyna, przy dokończeniu pierwszego Rozdziału przyłączona, że ich szanował, mianowicie, żeby ich i samego siebie nie zasmucił względem Kaziroda, od w. 1. W II. Pokazanie, że to też nie trzeba było, aby dla niego przytomny był, abowiem oni i maią znieść wyłączenie, chociaż w niebytności, iednakże za dozwoleniem iego, od w. 8. W III. Oznaymienie potrzebnieyszey przyczyny, aby się dokąd inąd udał, od w. 12. z dobrym skutkiem, od w. 14.

A Postanowiłem to u siebie, abym znowu nie przyszedł z zasmuceniem do was.

2. Bo ieślibym ia was zasmucił, i ktoż iest, coby mię rozweselił, iedno ten, ktory iest przez mię zasmucony?

3. A tomći wam napisał, abym przyszedszy, nie miał sm[illegible]tku * z tych, z ktorychbym się miał weselić; pewien będąc o was wszystkich †, że radość moię wszyscy za swoię macie.

* 2 Kor.12,21. † 2 Kor. 1,22. Gal.5,10.

4. Abowiem z wielkiego ucisku i utrapienia serca, i z wielą łez pisałem wam; nie żebyście mieli bydź zasmuceni: ale żebyście miłość poznali, ktorą nader obficie mam przeciwko wam.

5. Jeźli tedy kto zasmucił, nie mnieć zasmucił, ale poniekąd, abym go nie obciążył was wszystkich.

Lut. To znaczy nie zasmucił mię nad wami, lecz was. Bo żem smętny był, to nie dla mnie, ale dla was stało się.

6. Dosyćci ma taki na zgromieniu tym, ktore się* stało od wielu. * 1 Kor.5,1.5.

Lut. To mowi o tym, ktorego †

Digitized by Google

wzwyż 1 Epist. V, 1. strofował i szatanowi oddać chciał. Rozkazuie, aby go zaś przyjęli po karaniu.

7. Tak iż przećiwnym obyczaiem, inaczey byśćie wy mu odpuśćić mieli, i onego poćieszyć, by snadź zbytni smutek takiego nie pożarł.

8. Przetoż proszę was, abyśćie miłość przećiwko niemu utwierdźili.

9. Abowiem i dla tegom był napisał, abym doświadczenia waszego doznał, ieśliże we wszystkim posłuszni iesteśćie.

10. A komu wy co odpuszczaćie, temu i ia. Gdyż i ia ieźlim co odpuśćił temu, komum odpuśćił, uczyniłem to dla was przed oblicznośćią Chrystusową *;

* 2 Kor. 4, 20.

11. Aby was szatan nie podszedł*. Abowiem przemysły iego nie są nam tayne. * 1 Piotr. 5, 8.

12. A gdym przyszedł do Troady * dla opowiadania Ewanielii Chrystusowey, a drzwi mi były otworzone w Panu; * Dźie. 16, 8.

13. Nie miałem ulżenia w duchu moim, dla tego żem nie znalazł Tytusa, brata mego *. Ale rozstawszy się z nimi, poszedłem do Macedonii. * 1 Kor. 16, 9.

14. Lecz chwała Bogu, ktory nam zawżdy zwyćięstwo dawa w Chrystuśie*, i wonność znaiomośći swoiey †obiawia przez nas na każdym mieyscu.

* 1 Kor. 15, 57. † Kol. 1, 25.

15. Bośmy dobrą wonnośćią Chrystusową Bogu w tych, ktorzy zbawieni bywaią, i w tych, ktorzy giną *. * 1 Kor. 1. 18.

16. Tymći wonnośćią śmierći * na śmierć, ale onym wonnośćią żywota ku żywotowi: lecz do tego, ktoż iest sposobny †.

*Luk. 2, 34. 1 Kor. 1, 18. † 2 Kor. 3, 5. 6.

17. Bo nie iesteśmy iako wiele * ich, ktorzy † fałszuią słowo Boże, ale iako z szczerośći, ale iako z Boga, przed oblicznośćią Bożą o Chrystuśie mowimy.

* 2 Kor. 4, 2. † J. Przekupuią. Lut. Dla brzucha i skępstwa, iako karczmarz wino fałszuie.

Rozdział III.

Zeby się nie zdało, że Apostoł prożney chwały zażywał, zabiega takiemu zarzutowi, pokazuiąc oraz, że nie prożney, ale prawdźiwey chwały zażyć może, i nie potrzebuie cudzego zalecenia. Trzy są częśći Rozdźiału. W I. pokazuie

Digitized by Google

znie, że śię nie chlubi, ale sprawa sama chwali sprawę, to iest nawrocenie Koryntow, od w. 1. W II. Ani też chwali śię, usność swoię pokładaiąc w sobie samym, ale w Bogu ktory go sposobnym czyni, od w 4. i w usługowaniu swoim, ktore ma obietnicę Nowego Testamentu, w. 6. Za ktorą okazyą W III. usługowanie swoie wychwala i daleko przekłada nad zakon, od w. 6. mianowićie na przećiw potwarzy Faryzeyskich przećiwnikow.

Poczynamyż zaśię zalecać samych śiebie*? czyli potrzebuiemy, iako niektorzy, listow zaletnych do was, albo też listow zaletnych od was? * 2 Kor. 5, 12.

2. Listem naszym wy iesteśćie, napisanym na sercach naszych *, ktory znaią i czytaią wszyscy ludźie. * 2 Kor. 7, 3.

3. Gdyż to iawna iest, żeśćie listem * Chrystusowym, przez usługę naszę zgotowanym; napisanym nie inkaustem, ale Duchem † Boga żywego: nie na tablicach kamiennych, ale na tablicach serc mięsnych. * 2 Kor. 7, 3. † Ezech. 11, 19. Zyd. 8. 10.

LE. na N. 12. po S. Troycy.

4. A takieć ufanie mamy przez Chrystusa ku Bogu.

5. Nie iżebyśmy byli sposobni co myślić sami z śiebie, iako sami z śiebie: ale sposobność nasza z Boga iest *. * 2 Kor. 2, 16. Fil. 2, 13.

6. Ktory nas też uczynił sposobnymi sługami nowego Testamentu, nie litery, ale Ducha: abowiem litera zabiia *, ale Duch ożywia. * Rzym. 7, 10. Gal. 3, 21.

Lut. Litery uczyć, znaczy, tylko samego zakonu i uczynkow uczyć bez znaiomośći łaski Bożey, przez co wszystko potępiono i osądzono bywa, że śmierći godno, cokolwiek człowiek iest i czyni, nie może bowiem bez łaski Bożey nic dobrego czynić. Ducha uczyć, iest łaski bez zakonu i zasługi uczyć, przez to bywa człowiek żywy i usprawiedliwiony.

7. Bo ieźlić posługowanie śmierći * literami wyrażone na tablicach kamiennych, było chwalebne; tak iż synowie Izraelscy nie mogli śmiele † patrzyć na oblicze Moyżeszowe, dla chwały oblicza iego, ktora miała bydź skażona: * Rzym. 7, 6. † 2 Moy. 34, 30.

8. Jakoż daleko więcey usługowanie Ducha nie ma bydź chwalebne?

9. Bo ieźlić usługowanie potępienia było chwalebne, daleko więcey usługo-

gowanie ſprawiedliwośći * obfituie w chwale.

* Rzym. 1,17. r. 3,21.

10. Abowiem i to, co chwałe miało, nie miało chwały w tey częśći, co śię tknie oney przewyżſzaiącey chwały.

11. Bo ieżlić to, co niſzczeie, było chwalebne, daleko więcey to, co zoſtawa, ieſt chwalebne.*

12. Przetoż maiąc taką nadźieię * wielkiey bezpiecznośći † w mowie używamy. * w.4. † Efez. 6,19.

13. A nie ieſteśmy iako Moyżeſz, ktory kładł zaſłonę * na oblicze ſwoie, aby ſynowie Izraelſcy śmiele nie patrzyli na koniec onego, co zniſzczeć miało †.

* 2 Moy.34,33. † Rzym.10,4.

14. Ale zatwardzone ſą zmyſły ich *: abowiem aż do dźiśieyſzego dnia taż zasłona w czytaniu ſtarego Teſtamentu zoſtawa nieodkryta, ktora przez Chryſtuſa ſkażenie bierze.

* Iz. 6,9.10. Ezech. 12,2. Dźie.28,26. 27. Rzym.11,8.

15. Przetoż aż do dnia dźiśieyſzego, gdy Moyżeſz czytany bywa, zaſłona ieſt na ſercu ich położona.

16. Lecz gdyby śię do Pana obroćili, odięta będźie ona zaſłona *.

* Matt.13,1. Rzym.11,23.

17. Alec Pan ieſt tym Duchem *. A gdźie ieſt ten Duch Pańſki tam i wolność. * Jan.4,24.

18. Lecz my wſzyſcy, ktorzy odkrytym obliczem na chwałę Pańſką, iako w zwierćiedle patrzamy *, w toż wyobrażenie † przemieniení bywamy z chwały w chwałę, iako od Ducha Pańſkiego. * 1 Kor. 13,12. 2 Kor. 5,7. † Kol. 3,10.

Rozdźiał IV.

Trzy ſą częśći Rozdźiału tego. W I. Apoſtoł powiada, że maiąc ufność w Bogu i w uſługowaniu ſwoim, nie chytrze (iako obłudnicy) ale ſzczerze i iawnie poſtępuie, nie fałſuiąc ſłowa Bożego, od w. 1. Ani też W II. boi śię ućiſkom aż do śmierći w ktorych od Boga zmocniony bywa i wielki pożytek ma, od w. 7. Temu III. przyczyna ta, że pewien ieſt chwały wieczney po zmartwychwſtaniu mocą zmartwychwſtania Chryſtuſowego, od w. 14.

Dla tego maiąc to uſługowanie, tak iakośmy miłośierdźie otrzymali *, nie ſłabieiemy. * 1 Kor. 7,25.

2. Aleśmy śię odrzekli ſkrytey ſromoty, nie obchodząc śię * chytrze, ani fał-

Digitized by Google

falszuiac słowa Bożego: ale obiawieniem prawdy zalecaiac samych siebie u każdego sumnienia ludzkiego †, przed obliczem Bożym. * 2 Kor. 2,17. † Rzym. 1,16.

Lut. Przytyk daie fałszywym Apostołom, ktorzy pozwierzchnie zdadzą się bydź cudnymi, ale wewnątrz są pełni nieczystości. Matt. 23,25.27.

3. Jeźli tedy zakryta iest Ewanielia nasza, zakryta iest przed tymi * ktorzy giną †. * Matt. 11,27. † 1 Kor. 1,18.

4. W ktorych bog świata tego oślepił zmysły, to iest w niewiernych; aby im nie świećiła światłość Ewanielii chwały Chrystusowey, ktory iest * wyobrażeniem Bożym.

* Jan. 14,9. Kol. 1,15. Zyd. 1,3.

5. Abowiem nie samych śiebie opowiadamy; ale Chrystusa Jezusa, że iest Panem: a samych śiebie sługami waszymi * dla Jezusa. * 2 Kor. 1,24.

6. Ponieważ Bog, ktory rzekł, aby śię z ćiemnośći światłość rozświećiła, ten śię rozświećił w sercach * naszych, ku rozświeceniu w nas znaiomośći chwały Bożey w obliczu Jezusa Chrystusa.

* Efez. 5,14. 2 Piotr. 1,19.

Lut. To znaczy: mamy świećić i kazać, iako trzeba łaskę Bożą poznawać, ktora nam okazana w Chrystuśie. Innym niech uczynki i zakon świecą etc.

Przez znaiomość Chrystusową nie przez oblicze Moyzeszowe, ktore iest znaiomośćią zakonu. Bo przez Chrystusa poznawamy Boga. Jan. 6,28.

LE. na S. Bartłom.

7. A mamy ten skarb w naczyniu glinianym: aby dostoyność tey mocy była z Boga *, a nie z nas.

* 1 Kor. 2,5.

8. Gdy zewsząd ućiśnieni bywamy, ale nie bywamy potłoczeni: powątpiwamy, ale nie zwątpiamy.

9. Prześladowanie ćierpimy, ale nie bywamy opuszczeni: bywamy porzuceni, ale nie giniemy *.

* Psalm. 37,24.

10. Zawsze umartwienie Pana * Jezusowe na ćiele nośimy, aby i żywot Jezusow na ćiele naszym był obiawiony †. * Gal. 6,17. Fil. 3,10. † Rzym. 8,17.

11. Zawsze bowiem * my, ktorzy żywiemy, bywamy wydawani na śmierć dla Jezusa, aby też żywot Jezusow był obiawiony w śmiertelnym ćiele naszym.

* Psalm. 44,23. Rzym. 8,35.36. 1 Kor. 4,9.

12. Dla

Digitized by Google

12. Dla tego śmierć mocy swoiey w nas dokazuie, ale w was żywot*.
*Gal.2,20.

13. Maiąc tedy tegoż Ducha wiary, takiako *napisano; uwierzyłem, przetom też mowił: i my wierzymy, przeto też mowimy.
*Psalm 116,10.

14. Wiedząc iż ten, ktory wzbudźił * Pana Jezusa †, i nas wzbudźi przez Jezusa, i postawi z wami.
*Rzym.8,11. 1 Kor. 6,14. † Dźie.2, 24.

15. Boć to wszystko dźieie się dla was: aby łaska ona obfituiąca, przez dźiękowanie wiela ich rozmnożyła śię ku chwale Bożey.

16. Dla tego nie ustawamy: ale choć śię też nasz zewnętrzny człowiek kaźi, wszakże on wewnętrzny* odnawia śię ode dnia do dnia. *Rzym. 7,22. Efez. 3,16. 1 Piotr. 3,4.

17. Abowiem ten krotćiuchny i lekki * ućisk nasz, nader zacney chwały wieczną wagę nam sprawuie.
*Ps.30,6. Matt.5,12. Rzym. 8.18. 1 Piotr. 1,6.

18. Gdy nie patrzymy na rzeczy widźialne, ale na niewidźialne*. Abowiem rzeczy widźialne są doczesne, ale niewidźialne † są wieczne. *Rzy.8,24.†Zyd.11,1.

Rozdźiał V.

Ponieważ Apostoł w Rozdź. IV. wspominał chwałę wieczną, tedy wyraża, W I. częśći Rozdźiału, czym i jak wielka będźie, to iest budowaniem od Boga i prawdźiwą oyczyzną, od w. 1. a przetoż pragnąc oney wiernie, oto śię starać trzeba, abyśmy od Chrystusa sędźiego iey dostąpili, od w. 9. W II. częśći oddala podeyrzenie własney chluby, ponieważ im raczey okazyą podaie chłubić śię z niego iako z wiernego posła Boga i Chrystusa na poiednanie z Bogiem, od w. 12.

Wiemy bowiem, że ieżli tego naszego źiemskiego mieszkania * namiot † zburzony będźie, budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma urobiony wieczny w niebieśiech.
*2 Kor.4,7. †2 Piotr. 1,13.14.

2. Abowiem w tym namiećie * wzdychamy, domem naszym, ktory iest z nieba, żądaiąc być przyobleczeni. *Rzym. 8, 23.

3. Jeżliż tylko przyobleczonymi, a nie nagimi* znależieni będźiemy.
*Obiaw. 16,15.

4. Bo ktorzyśmy w tym namiećie wzdychamy, będąc

Digitized by Google

dąc obćiążeni: ponieważ nie żądamy bydź zewleczeni, ale przyobleczeni, aby pożarta była * śmiertelność od żywota. *1 Kor.15,54.

5. A ten, ktory nas ku temuż właśnie przygotował, iestći Bog; ktory nam też dał zadatek Ducha *. *Rzym.8,16.2 Kor.1,22.Efez.1,14.

6. Przetoż maiąc zawżdy ufność, i wiedząc, że poki mieszkamy w tym ćiele, pielgrzymuiemy od Pana.

7. (Bo przez wiarę chodźimy*, a nie przez widzenie†). *Rzym. 8, 24. 25. †1 Kor.13.12.

8. Lecz dufamy, i wolemy raczey * wyniść z ćiała, a iść na mieszkanie do Pana. * Filip.1,23.

9. Przetoż też uśiłuiemy, bądź w ćiele mieszkamy, bądź z ćiała wychodźimy, onemu śię podobać* *Rzym. 14,7. ss.

10. Abowiem muśimy śię wszyscy * pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każdy odniosł co czynił † w ćiele, według tego, co czynił, lub dobre, lub złe. *Matt,25,32. Rzym.14.10. † Matt. 16,27. 1 Kor. 3,8. r.4,5.

11. Przetoż wiedząc o tym strachu Pańskim *, ludźi do wiary namawiamy, † a Bogu iawnymi iesteśmy: i mam nadźieię, iż w sumnieniach waszych iawnymi iesteśmy. * Job.31,23. †2 Kor.4,2.

12. Abowiem nie samych śiebie wam znowu zalecamy, ale wam dawamy przyczynę, abyśćie śię chlubili nami*, i żebyśćie mieli co mowić przećiwko tym, ktorzy śię chlubią z powierzchnych rzeczy, a nie z serca. *2 Kor.3,1. r.10,8.

13. Bo choć od rozumu odchodźimy*, Bogu † odchodźimy: choć przy rozumie iesteśmy, wam iesteśmy. *2 Kor.11,1.† 1 Kor.10,31.

14. Abowiem miłość Chrystusowa przyćiska nas, iako te, ktorzyśmy to usądźili, iż ponieważ ieden za wszystkie umarł, tedy wszyscy byli umarłymi.

15. A że za wszystkie* umarł, aby ći, ktorzy żyią, iuż więcey † sobie nie żyli, ale temu, ktory za nie umarł, i iest wzbudzony. * Jan.1,29. 1 Tym.2,6. † Rzym. 14,7.

16. Dla tego my od tego czasu nikogo według ćiała nie znamy: a choćiaśmy też znali Chrystusa według ćia-

Digitized by Google

ciała, lecz iuż teraz więcey nie znamy.

Lut. Chrystusa więcey nie znać według ciała, iest nic cielesnego na nim nie szukać albo od niego oczekiwać, iako uczniowie czynili przed umęczeniem: ale na słowie iego przestawać, w ktorym szczyre duchowne i i wieczne dobra maią.

17. A tak ieżli kto iest w Chrystusie, nowym iest stworzeniem: stare rzeczy * przeminęły, oto się wszystkie nowymi stały.

* Izai. 43,19. Obiaw. 21,5.

18. A to wszystko * z Boga iest, ktory nas z samym sobą poiednał, przez JEzusa Chrystusa, i dał nam usługowanie tego poiednania. * Rzym. 5,10. Kol. 1,20.

19. Ponieważ Bog był w Chrystusie *, świat z samym sobą iednaiąc †, nie przyczytaiąc im upadkow ich: i położył w nas to słowo poiednania. * Kol. 2,9. † Rzym. 3,24. Kol. 1,20.

20. Przetoż na mieyscu Chrystusowym poselstwo sprawuiemy *, iakoby was Bog upominał przez nas: prosimy na mieyscu Chrystusowym, iednayćie się z Bogiem. * 1 Kor. 4,1. 2 Kor. 3,6.

21. Abowiem on tego, ktory nie znał * grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy się my stali sprawiedliwośćią Bożą w nim.

* Izai. 53,9. 1 Piotr. 2,22.

Rozdział VI.

Dwie ma części. W I. Apostoł Koryntow napomina, aby łaski Bożey, ktorą im opowiadał, na daremno nie przyymowali, ale raczey statecznie w niey trwali, uznawaiąc go za prawdziwego i we wszystkich ućiskach wiernego sługę Bożego, od w. 1. W II. każe się strzedz wszelkiey społeczności, nieprawośći w nauce i w obyczaiach, ponieważ kośćiołem Bożym są, od w. 24.

LE. na N. 1. w Post.

Przetoż pomagaiąc * mu, napominamy was, abyśćie na daremno łaski Bożey nie przyymowali †.

* 1 Kor. 3,9. † Żyd. 12,15.

2. Bo mowi Bog; czasu przyiemnego * wysłuchałem ćię, a w dźień zbawienia poratowałem ćię. Oto teraz czas przyiemny, oto teraz dźień zbawienia.

* Izai. 49,8.

3. Zadnego niwczym nie dawaiąc zgorszenia *; aby nie było naganione usługowanie † nasze.

* Rzym. 14,13. † Izai. 52,5. Rzym. 2,24.

4. Ale w wszystkim zalecaiąc samych siebie, iako

sługi Boży * w wielkiey ćierpliwośći, w ućiskach, w niedostatkach, w utrapieniach: * 1 Kor. 4, 1.

5. W razach, w więźieniach, w potłukaniu, w pracach, w niedosypianiach, w pośćiech:

6. W czystośći, w umieiętnośći, w nieskwapliwośći, w dobrotliwośći, w Duchu Swiętym, w miłośći nieobłudney:

7. W mowie prawdy, w mocy Bożey *, przez oręże sprawiedliwośći † na prawo i na lewo:
* Rzym. 1, 16. 1 Kor. 2, 4.
† Efez. 6, 11. 13.

8. Przez chwałę i zelżywość; przez niesławę i dobrą sławę; iakoby zwodźićiele, wszakże prawdziwi:

9. Jako nie znaiomi, wszakże znaiomi: iako umieraiący, a oto żywiemy*: iako pokarani, ale niezabići†. * Izai. 26, 19. Ezech. 37, 3. 5. † Ps. 118, 17. 18.

10. Jako smętni, wszakże zawsze weseli: iako ubodzy, wszakże wielu ubogacaiący: iako nic niemaiący, wszakże wszystko trzymaiący. *

11. Usta nasze otworzone są ku wam o Koryntowie, serce nasze rozszerzone iest:

12. Nie iesteśćie śćiśnieni w nas *, lecz śćiśnieni iesteśćie we wnętrznośćiach waszych. * 2 Kor. 7, 2. 3.
Luc. Z przeszłego listu byli się Koryntowie zlękli, i trwożyli z sobą, że byli Apostoła obraźili. Teraz ćieszy ich i mowi: że iego serce i usta są wesołe i rozszerzone, przeto nie maią się trapić i trwożyć, iakoby on nad nimi smęćił się. Ze zaś z sobą nad tym trwożą, nie iest on przyczyną, ale sami iako pobożne dźiatki trwożą się z dobrego serca, choć i nie potrzeba.

13. O wzaiemną tedy nadgrodę iako dźiatkom mowię *; rozszerzćież się i wy. * 1 Kor. 4, 14. 15.

14. Nie ćiągnićież nierownego iarzma z niewiernymi. Bo, coż za społeczność sprawiedliwośći z nieprawośćią? albo co za społeczność światłośći z ćiemnośćią?

15. A co za zgoda Chrystusa z Beliałem? albo co za dźiał wiernemu z niewiernym?

16. A co za zgoda kośćioła Bożego z bałwany? abowiemeśćie wy * kośćiołem Boga żywego; tak iako

ko mowi Bog: będę † mieszkał w nich, i będę się przechadzał w nich; i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. *1 Kor.3,16.17. r.6,19. † 2 Moy.29,46. 3 Moy. 26,11. 12. Ezech. 37,27.

17. Przetoż wynidźcie z pośrzodku * ich, i odłączcie się, mowi Pan; a nieczystego się nie dotykaycie, a Ja was przyymę. * Izai.52,11. Jerem.50,8. Obiaw.18,4,

18. J będę wam za * oyca, a wy mnie będźiećie za syny i za corki, mowi Pan wszechmogący. * Jer.31,1.

Rozdział VII.

Gdy co Apostoł w Rozdz. VI. mowił, że Koryntowie nie maią mieć społeczności z nieprawośćią, ale raczey kośćiołem Bożym bydź, pokazuie, że słusznie kaziroda wyłączyli, a to tym barziey, ponieważ na dobre wyszło. Cztery są części Rozdziału. W I. naucza, że się oczyśćiać mamy od wszelakiey zmazy, a tak i od kazirodstwa nie ku szkodźie, od w. 1. W II. Jak wielka z poprawy kaziroda i posłuszeństwa Koryntow powstała pociecha i radość, od w. 4. W III. Jak wielki pożytek Koryntowie maią, od w. 11. W IV. Jak wielka radość Tytusa, od w.13.

Te tedy obietnice maiąc, namilśi, oczyśćiaymy samych śiebie od wszelakiey zmazy ćiała i ducha, wykonywaiąc poświęcenie * w boiaźni Bożey *. * 1 Jan.3,3. 1 Tym.4,8. Lut. Przez naukę i wiarę fałszywych Apostołow.

2. Przyymiciez nas. Nikogośmy nie ukrzywdźili, nikogośmy nie uszkodźili, nikogośmy przez łakomstwo nie podeszli *. * Dźie.20,33. 2 Kor. 12,17.

3. Nie mowięć tego, abym was potępiać miał; bom przedtym * powiedźiał, iż wy w sercach naszych tak iesteśćie, żebyśmy radźi z wami społecznie umierali i społecznie żyli. * 2 Kor 3,2,

4. Mam wielkie bezpieczeństwo do mowienia u was, mam wielką chlubę z was, napełnionym iest pociechy, nader obfituię weselem w każdym ućisku naszym *. * Matt.5,12. Dźie.5,41.

5. Abowiem gdyśmy przyszli do Macedonii*, ćiało nasze żadnego odpoczynku nie miało, ale we wszystkim byliśmy ućiśnieni: zewnątrz walki, a wewnątrz postrachy †. * Dźie.16,19. † 2 Kor.11,3.26-29.

6. Ale ktory * ćieszy uniżone, poćieszył nas Bog

przez przyyśćie Tytusowe.
* 2Kor.1,4.

7. A nie tylko przez przyyśćie iego, ale też przez pośćiechę, ktorą on ućieszony iest z was, oznaymiwszy nam żądość wasze, narzekanie wasze, gorliwość wasze za mną; tak, żem śię też wiecey uweselił.

8. Bo choćiam was zasmućił przez list, nie żal mi tego, * choćiaż mi żal było; bo widzę iż ten list, choćiaż na chwilę, zasmućił was był: * 2 Kor.2,4.

9. Iednak teraz weselę śię nie dla tego, żeśćie zasmuceni byli, ale żeśćie zasmuceni byli ku pokućie *: abowiem byliśćie zasmuceni według Boga, żebyśćie niwczym nie szkodowali przez nas. * Matt.3,2.

10. Abowiem smętek, ktory * iest według Boga, pokutę sprawuie ku zbawieniu, ktorey nikt nie żałuie: ale smętek według świata, sprawuie śmierć.
* 2Sam.12,13 Matt.26,75.
Luk.18,13.

11. Bo oto, to samo, żeśćie według Boga byli zasmuceni, iako wielką w was pilność sprawiło, owszem obronę, owszem zapalczywość, owszem boiaźń, owszem żądość, owszem gorliwość, owszem pomstę; tak iż we wszystkim okozaliśćie śię bydź czystymi w tey sprawie.

12. A tak choćiażem pisał do was, nie pisałem dla tego, ktory krzywdę uczynił, ani dla owego, ktoremu śię krzywda stała; ale dla tego, iżby wam wiadoma była ona pilność nasza o was przed oblicznośćią Bożą*. * 2 Kor.2,9.

13. Dla tegośmy śię ućieszyli z poćiechy waszey: aleśmy śię wiecey ućieszyli z wesela Tytusowego, iż ochłodzony iest duch iego od was wszystkich.

14. A iż ieżlim śię w czym przed nim z was chlubił, nie zawstydźiłem śię: ale iakośmy wam prawdźiwie wszystko mowili, tak śię też chluba nasza przed Tytusem prawdźiwa pokazała.

15. A wnętrznośći iego tym wiecey skłonione są ku wam, gdy wspomina posłuszeństwo wszystkich was, i iakośćie go z boiaźnią i ze drzeniem przyięli*.
* Fil.2,12.

16. Raduię śię tedy, iż wam

Digitized by Google

wam we wßyſtkim mogę podufać *.

* 2 Teſſ.3,4. Filem. w.21.

Rozdział VIII.

Czterey ma częśći w ktorych o zbieraniu na ubogich w Judei mowi. W I. chwali zbory Macedońſkie względem chętney w tym ſczodrobliwośći, od w. 1. W II. mowi, że ku temu końcowi Tytuſa do Koryntow poſłał, od w. 6. W III. przytacza przyczyny dla czego też ſamo czynić maią, od w. 9. w pewney iednak mierze, od w. 12. W IV. Tytuſa z dwuma bráćią zachwala i zaleca im, od w. 16.

Oznaymuiemy wam bráćia o łaſce Bożey, ktora ieſt dana Zborom Macedońſkim.

2. Iż w rozlicznym doświadczaniu utrapienia, obfita ich radość, i barzo wielkie ubostwo ich obfitowało w bogactwo ſczerośći ich.

3. Bo dawam im świadectwo, że według możnośći, i nad możność ochotnymi śię pokazali.

4. Z wielką prośbą nas żądaiąc, abyśmy to dobrodźieyſtwo, i ſpolne udźielenie, ktorym śię uſługuie świętym, przyięli *.

* Dźie.11,29.

5. A nie tylko tak ſobie poſtąpili, iakośmy śię ſpodźiewali; ale naprzod ſamych śiebie oddali Panu, potym i nam za wolą Bożą.

6. Tak, żeśmy muśieli napomnieć Tytuſa, aby iako przedtym począł, tak aby też dokonał u was tegoż dobrodźieyſtwa.

7. Przetoż iako we wßyſtkim obfituiećie w wierze, i w mowie, i w umieiętnośći, i we wßelakiey pilnośći, i w miłośći waßey przećiwko nam; tak i w tym dobrodźieyſtwie obfituyćie.

8. Nie mowię iako rozkazuiąc: ale przez pilność innych, iako ieſt ßczera miłość waßa, na iawią wyſtawiaiąc.

9. Abowiem znaćie łaſkę Pana naßego Jezuſa Chryſtuſa, że dla was ſtał śię ubogim *, będąc bogatym, abyśćie wy uboſtwem iego ubogaceni byli.

* Matt.8,20. Luk. 9,58.

10. A w tym podawam wam zdanie ſwoie *: abowiem to wam ieſt pożyteczno, ktorzy nie tylko czynić, ale i chćieć przedtym meśćie poczęli roku przeßłego:

* 1 Kor. 7,25.

Lut. Jż byliśćie pierwßymi, ktorzyśćie chćieli i czynili.

11. A

11. A teraz to, cośćie czynić poczęli, wykonayćie; aby iako była ochotna myśl ku chceniu, tak też aby było i dokończenie z tego * co maćie. * Luk. 11,42.

12. Abowiem ieźli przedtym była ochotna myśl, taż przyiemna ieſt według tego, co kto ma, a nie według tego, czego nie ma *.
* Przyp. 3, 28. Mark. 12,43. Luk 21,3.

13. Bo nie chcę aby inśi mieli ulżenie, a wy uciśnienie; ale żeby za rowno na ten czas waſza obfitość ich niedoſtatkowi usłużyła.

14. Aby też i ich obfitość waſzemu niedoſtatkowi usłużyła, żeby śię ſtało porownanie;

15. Jako napiſano: kto wiele * nazbierał, nie miał nazbyt; a kto mało nazbierał, nie miał mało.
* 2 Moy. 16,18.

16. Ale chwała Bogu, ktory dał takież ſtaranie o was do ſerca Tytuſowego;

17. Iż ono napominanie przyiął * i a ſtawſzy śię pilnieyſzym, dobrowolnie poſzedł do was. * w.6.

18. A posłaliśmy weſpoł z nim brata, ktory ma chwałę w Ewanielii po wſzyſtkich Zborach.

19. A nie tylko to, ale obrany ieſt przez głoſy od Zborow za towarzyſza drogi naſzey z tym dobrodźieyſtwem, ktorym śię dźieie uſługa od nas ku chwale ſamego Pana, i ku oświadczeniu ochotnego umyſłu waſzego:

20. Uchodząc tego, aby nam kto nie przyganił dla tey obfitośći, ktora śię przez nas uſługuie:

21. Pilnie śię ſtaraiąc * o uczćiwe rzeczy, nie tylko przed Panem, ale też i przed ludźmi. * Rzym. 12,17. Fil. 4,8. 1 Piotr. 2,12.

22. A posłaliśmy z nimi brata naſzego, ktoregośmy czeſto doświadczyli w wielu rzeczach bydź pilnym, a teraz daleko pilnieyſzym dla wielkiey dowiernośći, ktorą ma przećiwko wam.

23. A ieźli idźie o Tytuſa, ten ieſt moim towarzyſzem, i u was pomocnikiem; a ieźli też o bráćią naſzę, poſłami ſą Zborow i chwałą Chryſtuſową.

24. Przetoż oświadczenie miłośći waſzey, i chluby naſzey z was, pokażćie przećiwko nim przed oblicznośćią Zborow.

Digitized by Google

Rozdział IX.

Jeszcze Apostoł mowi o tenże materyi, a wychwalaiąc ochotę ich, świeżych dodaie dowodow. Cztery są częśći. W I. napomina aby gotowymi byli, żeby śię nie zawstydził za to, że ich chwalił u Macedończykow, od w. 1. Zbierać maią II. aby nie było łakomstwem, ale błogosławieństwem, tak iednak, aby im samym nie schodziło, od w. 5. W III. zabiega exscepcyi o przyszłym niedostatku, że Bog dopełni wszelkiego niedostatku, od w. 10. W IV. obiecuie, że ta dobra sprawa im także pożyteczna będźie, od w. 10.

Rzecz o usłudze, ktora śię dźieie świętym *, nie potrzebna mi iest wam pisać.
Dźie. 11, 29.

2. Bo znam ochotę umysłu waszego, ktorą śię ia chlubię z was u Macedończykow: iż Achaia gotowa była od przeszłego roku; a ta wasza gorliwość wiele ich pobudźiła.

3. Posłałem tedy tę braćią, żeby chluba nasza, ktorą mamy z was, nie była daremna z tey miary; ale abyśćie (iakom powiedźiał) gotowymi byli.

4. Abyśmy snadź, ieźliby ze mną przyszli Macedończycy, a znaleźli was niegotowymi, nie zawstydźili śię my, (że nie rzekę wy) za tak bespieczną chlubę.

5. Zdało mi śię tedy za rzecz potrzebną, napomnieć braćią, aby do was w przod poszli, i pierwey zgotowali przedtym opowiedźianą waszę szczodrobliwość; aby była gotowa tak iako szczodrobliwość, a nie iako rzecz przymuszona.
LE. na dźień S. Wawrzyńca.

6. Ale to mowię; kto * skąpie śieie, skąpie też żąć będźie: a kto obfićie śieie, obfićie też żąć będźie.
* Przyp. 19, 17. r. 22, 8. 9.

7. Każdy iako umyślił w sercu swym, tak niech uczyni, nie z zamarszczeniem, ani * z przymuszenia; abowiem ochotnego dawcę Bog miłuie.
* 5 Moy. 15, 8. 10. Rzym. 12, 8.

8. A mocen iest Bog uczynić, aby obfitowała na was wszelka łaska, abyśćie maiąc we wszystkim zawsze wszelaki dostatek, obfitowali ku wszelakiemu uczynkowi dobremu;

9. Jako napisano; rozproszył * dał ubogim, sprawiedliwość iego zostawa na wieki. Psalm. 112, 9.

10. A ten, ktory dawa nasienia śieiącemu; niechże

Digitized by Google

że i wam da chleb ku iedzeniu, i rozmnoży naśienie wasze, i przysporzy urodzaiow sprawiedliwośći waszey: *

11. Abyśćie z każdey miary byli ubogaceni ku wszelkiey prostośći, ktora sprawuie przez nas, aby dźięki Bogu czynione były. Luc. Aby dobrodźieystwo nie dla pożytku, zapłaty albo sławy, ale z szczerey wolney miłośći i chęći stało śię.

12. Abowiem usługowanie tey ofiary, nie tylko dopełnia niedostatki świętych, ale też opływa przez wielkie dźiękczynienia na Boga, przez pochwałę tey posługi:

13. Gdy Boga chwalą za wasze poddaństwo Ewanielii Chrystusowey, za szczerość w udźielaniu przećiwko sobie, i przećiwko wszystkim innym;

14. I modlą śię za wami; żądaiąc was dla łaski Bożey obfituiącey w was.

15. Lecz Bogu niech będźie chwała za niewypowiedźiany dar iego.

Rozdźiał X.

Od tego Rozdźiału poczyna Apostoł zabiegać fałszywym Apostołom i bronić śię przećiwko potwarzom ich. Czztery są częśći Rozdźiału tego. W I. wyraża śię potwarz, iakoby Apostoł według ćiała chodźił, w. 2. z napominaniem Korynthow, w. 1.2. W II. przeczy potwarzy, że w ćiele w prawdźie, ale nie według ćiała Apostoł chodźił, w. 3. tego dowodźi z broni mocney z Boga, od w. 4. W III. zabiega zarzutowi wźiętemu z listow i z bytności Apostolskiey, od w. 10. W IV. strofuie odbiiaiąc fałszywych Apostołow samych śiebie zalecaiących próżną chlubą.

Ja też Paweł sam was proszę przez ćichość i dobrotliwość Chrystusowę, ktory gdym iest wam przytomny, iestem pokorny miedzy wamy; lecz gdym nie iest przytomny, iestem śmiały przećiwko wam.

2. A proszę, abym będąc przytomny, nie muśiał być śmiały tą śmiałośćią, o ktorey myślę; abym śmiały był przećiwko niektorym, ktorzy nas szacuią, iakobyśmy według ćiała chodźili.

3. Abowiem w ćiele chodząc, nie według ćiała walczymy.

4. (Abowiem broń żołnierstwa naszego nie iest ćielesna, ale iest z Boga mocna ku * zburzeniu mieysc obronnych.) *Jer. 1,10.

Digitized by Google

5. Burząc rady i wszelaką wysokość, wynoszącą się przećiwko znaiomośći Bożey, i podbiiaiąc wszelaką myśl pod posłuszeństwo Chrystusowe:

6. J pogotowiu maiąc pomstę na wszelakie nieposłuszeństwo, gdy śię wypełni posłuszeństwo wasze.

7. Na toż tylko co przed oczyma iest patrzaćie? mali kto tę nadźieię o sobie, iż iest Chrystusow, niechże też to sam z śiebie uważa, iż iako on iest Chrystusow, tak też i my Chrystusowymi iesteśmy. 1Kor.14,37. 1Jan.4,6.

8. Abowiem choćbym śię ia też co więcey ch[illegible] z mocy naszey, ktorą nam dał * Pan ku zbudowaniu, a nie ku zepsowaniu waszemu, nie zawstydzę śię:

* 2 Kor.13,10.

9. Abym śię nie zdał, iakobym was straszył przez listy.

10. Abowiem mowią, listy ważne są i potężne, ale ćiała obecność nie potężna iest, i mowa niepłatna.

11. To niechay myśli taki, iż takimiśmy w mowie przez listy, nie będąc obecnymi, takimiż będźiemy i w uczynku, będąc obecnymi.

12. Abowiem nie śmiemy samych śiebie w poczet drugich kłaść, albo porownywać z niektorymi, ktorzy sami śiebie zalecaią*: ale ći nie zrozumiewaią, iż śię sami sobą miarkuią, i sami śię do śiebie przyrownywaią. *2 Kor.3,1.

13. Ale my nie będźiemy śię chlubili nad miarę, ale według sznuru * miary, ktorą miarę wymierzył nam Bog; tak, żeśmy dośięgli aż do was:

*1 Kor.12,4-11. Rzym.12,3-6. Efez.4,7.

14. Bo śię nie rozćiągamy nad miarę, iakobyśmy nie dośięgli aż do was: bośmy aż i do was przyszli w Ewanielii Chrystusowey*.

* Rzym.15,20.

Lut. Nie chlubilibyśmy śię, byśmy byli aż do was nie przyszli (iako oni czynią i chlubią śię z cudzey pracy, ktora iest nasza.)

15. A nie chlubiemy śię nad miarę z cudzych prac: ale maiąc nadźieię, iż gdy śię pomnoży wiara wasza w was, pomnożymy śię i my miedzy wami według sznuru naszego z obfitośćią.

16. Ku opowiadaniu Ewanielii w onych krainach, ktore leżą za wami, nie chlubiąc śię z rzeczy gotowych cudzego pomiaru.

17. Kto

17. Kto śię tedy chlubi, niech śię w Panu * chlubi.

* Jerem. 9,24. 1 Kor. 1,31.

18. Abowiem nie ten, co śię sam zaleca, doświadczony iest; ale ten, ktorego Pan zaleca.

Rozdział. XI.

Daley postępuie Apostoł w bronieniu samego śiebie i powagi swoiey. Cztery są częśći Rozdźiału tego. W I. Apostoł Koryntow strofuie, że bez przyczyny fałszywych nauczyćielow barźiey przypuszczaią niż iego, od w. 7. W II. wyrzuca im na oczy niewdźięczność nieiaką za to, że im Ewanielią darmo opowiadał, od w. 7. W III. Gani fałszywych nauczyćielow iako sług szatańskich, od w. 13. W IV. chwali śię nawet przećiwko tym, ktorzy śię według ćiała chlubią, tak że pokazuie, iż go daleko barźiey poczytać trzeba niż ich, osobliwie dla ućiskow iego za Ewanielią, od w. 16.

Obyśćie chćieli na chwilę znośić głupstwo moie*: ale i znaszayćie mię.

* 2 Kor. 11,16. r. 12,6.

2. Abowiem gorliwym iestem ku wam gorliwośćią Bożą: bom was przygotował, abym was stawił czystą Panną iednemu mężowi, Chrystusowi *.

* Oz. 2,19. Ezech. 44,22.

3. Lecz boię śię, by snadź iako wąż oszukał * Ewę chytrośćią swoią, tak też skażone myśli wasze nie odpadły od prostoty oney, ktora iest w Chrystusie.

* 1 Moy. 3,4. Jan. 8,44.

4. Bo gdyby kto przyszedł, coby inszego Jezusa opowiadał, ktoregośmy nie opowiadali; albo gdybyśćie innego ducha wźięli, ktoregośćie nie wźięli; albo insza Ewanielią, ktoreyśćie nie przyięli, dobrzebyśćie go znośili *.

* Dźie. 4,12. Gal 1,7-9.

5. Boć mam za to, żem nie był wniczym podleyszy niżeli oni barzo wielcy Apostołowie *.

* 1 Kor. 15,10. Gal 2,6.

6. Bo choćiam też i prostakiem w mowie *, wszakże nie w umieietnośći. Ale zgoła iawnymiśmy śię stali we wszystkich rzeczach u was. * 1 Kor. 1,17. r. 1,13.

7. Izalim śię grzechu dopuśćił, żem samego śiebie uniżył, abyśćie wy byli wywyższeni; a, żem wam darmo Ewanielią Bożą opowiadał *? * 1 Kor. 9,6.12.18.

8. Złupiłem inne Zbory, biorąc od nich żołd, abym wam służył.

9. A będąc u was, i ćierpiąc * niedostatek, nie obćią-

ćiążyłem prożnuiąc nikogo. Abowiem niedostatek moy dopełnili bráćia, ktorzy przyszli z Macedonii, i we wszystkim strzegłem śię, abym wam ćięszkim nie był i na potym strzedz śię będę. * 2 Kor. 12, 13.

10. Jestći prawda Chrystusowa we mnie*, iż ta chluba nie będźie zatłumiona we mnie w krainach Achayskich †.

* Rzym. 9, 1. † 1 Kor. 9, 15.

11. Dla czegoż? czy że was nie miłuię? Bogći wie.

12. Ale co czynię, czynić ieszcze będę dla tego, abym odćiął przyczynę tym, ktorzy przyczyny szukaią, aby w tym, z czego śię chlubią, byli znalezieni tacy iako i my.

13. Abowiem takowi fałszywi Apostołowie, są robotnicy zdradliwi; ktorzy śię przemieniaią w Apostoły Chrystusowe.

14. A nie dźiw; bo i sam szatan przemienia śię w Anioła świátłośći.

15. Nie wielka tedy, ieźli też słudzy iego przemieniaią śię, iakoby byli sługami sprawiedliwośći, ktorych koniec będźie podług uczynkow ich*. * Fil. 3, 19.

16. Znowu powiadam, żeby mię kto nie miał za głupiego*: ieźliż inaczey, więc iako głupiego przyymićie mię abym śię ia też nieco małuczko przechwalał. * 2 Kor. 12, 6.

17. Co mowię, nie mowię iako od Pana, ale iako w głupstwie, z strony tey bespieczney chluby.

18. Ponieważ śię ich wiele chlubi według ćiała, i ia śię chlubić będę*.

* 2 Kor. 10. 13. r. 12, 5. 6. Fil. 3, 3. 4.

LE. na Niedź. Mięsopustną.

19. Bo radźi znośćie głupie, będąc sami mądrymi.

20. Bo znośićie, choć was kto zniewala, choć kto pożera, choć kto bierze, choć śię kto wynośi, choć was kto policzkuie.

21. Mowięć według zelżywośći; iakobyśmy byli słabymi; lecz w czym kto śmiałym iest, (w głupstwie mowię) i iam śmiały.

Lut. To znaczy: My teraz postąpimy iako słabi, ktorych wy nośić muśićie, aczkolwiek nam to zelżywośćią iest, gdyśmy was nośić mamy.

22. Zydowie* są, iestem i ia. Izraelczycy są † iestem i ia. Naśieniem Abrahamowym

mowym są, iestem i ia ‡.
* Fil.3,5. † Dźi.22,3. ‡ Rzym.11,1.

23. Sługami Chrystusowymi są, (głupie mowię,) więcey ia: w pracach * obficiey, w rażiech nad miarę, w więźieniach obficiey, w śmierćiach częstokroć.
* 2 Kor. 6,5.

24. Od Zydow wźiąłem pięć kroć po czterdźiestu * plag bez iedney. * 5 Mo.25,3.

25. Trzy kroćiem * był bit rozgami; razem † był kamionowany; trzy kroć śię ze mną okręt ‡ rozbił; dźień i noc byłem w głębokośći morskiey. * Dźie.16,22. † Dźie.14,19. ‡ Dźie.27,41.

26. W drogach częstokroć, w niebespieczeństwach na rzekach, w niebespieczeństwach od zboycow, w niebespieczeństwach od swego narodu, w niebespieczeństwach od Poganow, w niebespieczeństwach w mieśćie, w niebespieczeństwach na puszczy, w niebespieczeństwach na morzu, w niebespieczeństwach miedzy fałszywą braćią:

27. W pracy i w utrudzeniu, w niedosypianiu często, w głodźie i w pragnieniu, w pośćiech często, w źimnie i w nagośći.

28. Oprocz tego, co zkąd inąd przypada ono naleganie na mię na każdy dźień, i ono staranie o wszystkie Zbory *. * Dźie. 20,17. 18.

29. Ktoż choruie, a ia nie choruię? ktoż śię gorszy, a ia śię nie palę *?
* 1 Kor.8,13. r.9,22.

Lut. Z słabymi w wierze czynił, i ćierpiał wiele, choćiaż inaczey czynić nie miał, iako. 1 Kor. 9,12. mowi. I palił śię, to iest, markotno mu było barzo, gdy słabych gorszono.

30. Jeźli śię mam chlubić: z krewkośći moich chlubić śię będę *.
* 2 Kor.12,5.9.

31. Bog i Oćiec Pana naszego Jezusa Chrystusa, ktory iest błogosławiony na wieki, wie iż nie kłamam *. * Rzym. 1,9.

32. W Damaszku Hetman ludu Krola * Arety, osadźił był strażą miasto Damaszek, chcąc mię poimać: alem oknem po powrożie w koszu przez mur był spuszczony; i uszedłem rąk iego. * Dźie.9,24.

Rozdźiał XII.

Postępuie Apostoł daley w obronie osoby i powagi swoiey Apostolskiey. Cztery są znowu częśći Rozdźiału. W I. Apostoł barzo śię chlubi, nie tylko według ćia-

Digitized by Google

ciała iako fałszywi Apostołowie, ale też z Boskiego i wysokiego widzenia, i obiawienia, od w.1. a to iak nayskromniey, od w.5. II. wymawia się z czynioney chluby, ponieważ przymuszony poniekąd od Koryntow to uczynił, od w. 11. W III. znowu wyraża uraz nie wdzięczności przeciwko sobie i Tytusowi, od w.13. W IV. Oświadcza się, że wszystko na zbudowanie Koryntow mowi i czyni, od w. 18.

Wprawdzieć mi się chlubić nie iest pożyteczno: iednak przyydę do widzenia i obiawienia Pańskiego.

2. Znam człowieka w Chrystusie przed czternasta lat, (ieżli się to działo w ciele, nie wiem; ieżli procz ciała, nie wiem; Bog wie:) ktory zachwycony był aż * do trzeciego nieba. * Dzie.9,3. r.22,17.

3. A znam takiego człowieka, (ieżli się to działo w ciele, ieżli procz ciała, nie wiem; Bog wie.)

4. Iż był zachwycony do Raiu: i słyszał niewypowiedziane słowa, ktorych się człowiekowi nie godzi mowić*. *4Mo.24,4.15.

5. Z takiego człowieka chlubić się będę: ale z siebie samego chlubić się nie będę, tylko z krewkości moich *. *2 Kor.11,30.

6. Abowiem ieżlibym się chciał chlubić, nie będę głupim, bo prawdę powiem*: ale wstrzymam się: aby kto o mnie nie rozumiał nad to, czym mię być widzi, albo co słyszy ode mnie. *2 Kor.10,8.

7. A iżbym się zacnością obiawienia nader nie wynosił, dany mi iest bodziec ciału, anioł szatan, aby mię policzkował *, żebym się nad miarę nie wynosił. * Job.2,6.

Luc. Bodziec nie znaczy tu pokus ciała do nieczystości, ale wielkie trapienie i łekanie od diabła.

8. Dla tegom trzy kroć Pana prosił, aby odstąpił ode mnie.

9. Ale mi rzekł: dosyć masz na łasce moiey; abowiem moc moia wykonywa się w słabości. Raczey się tedy więcey chlubić będę z krewkości moich, aby we mnie mieszkała moc * Chrystusowa.* * Fil. 4,13.

Luc. Temi słowy cieszy Chrystus wszystkich, ktorzy w słabości i ucierpieniu są. Bo nie może mocy swoiey w nas wykonywać chyba kiedyśmy słabi i cierpimy.

10. Dla tego się kocham w krewkościach, w po-

Digitized by Google

twarzach, w niedostatkach, w prześladowaniach, i w úćiskach, dla Chrystusa. Bo gdym iest słaby, tedym iest mocny.

11. Stałem śię głupim, chlubiąc śię: wyśćie mię do tego przymuśili. Bom ia od was miał bydź chwalony; ponieważem nie był podleyszym niżeli oni barzo wielcy Apostołowie *, choćiażem nic nie iest †.

* 2 Kor.11,5. † Efez.3,8.

12. Jednak znaki * Apostoła pokazane są u was, we wszelkiey ćierpliwośći, w znamionach, i cudach, i w mocach. * 1 Kor. 9.2. 2 Kor.4,2. r.6,4.

13. Bo coż iest, w czymbyśćie podleyśi byli nad insze Zbory, tylko żem ia sam prożnuiąc, nie obćiążył * was? odpuśććież mi tę krzywdę.

* 1 Kor.9,12. 2 Kor 11,9.

14. Oto trzeći raz iestem gotow przyyść do was *, a nie obćiążę was prożnuiąc. Abowiem nie szukam tego, co iest waszego, ale was samych; boć nie dźiatki maią rodźicom skarbić, ale rodźicy dźiatkom.

* 2 Kor.13,1.

15. Lecz ia barzo rad nakład uczynię, i samego śiebie wynałożę za dusze wasze: aczkolwiek barzo was * miłuiąc, mniey bywam od was miłowany.

* 2 Kor.6,12.

16. Ale niech tak będźie; iam was nie obćiążył, tylko chytrym będąc, zdradą * was poimał.

* 1 Tess. 2, 3.

Cal. Fałszywi Apostołowie to Pawłowi ś. zadawali, iakoby tak chytrze postępował, że lub sam od Korynczykow dla osoby swoiey niczego nie żądał, aby ie tylko powyskał, to przećię przez tych, ktore do nich posyłał, dobrze z nich wyćiągał.

17. Izalim was przez ktorego z tych, ktorem do was posłał, oszukał *?

* 2 Kor.7,2.

18. Uprośiłem Tytusa*, i posłałem z nim brata tego †. Izali was Tytus oszukał? izaliśmy nie iednym duchem postępowali? izali nie iednymi stopami? * 2 Kor.8,6. † 2 Kor.8,18.

19. Znowuż mniemaćie, że śię przed wami obmawiamy *? przed oblicznośćią Bożą w Chrystuśie mowimy: a to wszystko naymilśi dla waszego zbudowania. * 1 Kor 5,12.

20. Bo śię boię, bym snadź przyszedszy, nie znalazł

łazł was takimi, iakimi-bym nie chćiał: a ia też żebym nie był znaleźiony od was, iakiego byśćie wy nie chćieli; by snadź miedzy wami nie było * swarow, zazdrośći, gniewow, zwad, obmowisk, mruczenia, nadymania, i rosterkow.

* Gal. 5,19.

21. By mię zaśię Bog moy, gdy przyydę, nie poniżył u was, i żałowałbym wiela tych, ktorzy przed tym grzeszyli, a nie pokutowali z nieczystośći, i z wszeteczeństwa, i z rozpusty, ktorą popełnili.

Rozdział XIII.

Pięć ma częśći. W I. Apostoł obiecuie trzećie sroższe przyyśćie, od w. 1. W II. napomina Koryntow aby samych śiebie doświadczali, od w. 5. W III. Modlitwy czyni za nich, od w. 7. W IV. Koryntow napomina po oycowsku w. 11. Kończy W V. z pozdrowieniem świętych i modlitwą swoią, w. 12. 13.

Trzeći to iuż raz idę do was. W uśćiech dwu albo trzech * świadkow, stanie każde słowo.

* 5 Moy. 19,15. Matt. 18,16. Jan. 8,17. Zyd. 10, 28.

2. Powiedźiałem przed tym, i znowu powiadam, iako powtore obecny: a teraz nie będąc obecny, piszę tym, ktorzy przedtym grzeszyli, i wszystkim inszym; że ieźli znowu przyydę, nie przepuszczę im.

1 Kor. 4,22. 2 Kor. 10,2.

3. Poniewaź chcećie doświadczyć tego, ktory we mnie mowi, Chrystusa *; ktory ku wam nie iest słaby, ale mocny iest w was.

* Matt. 10, 20.

4. Bo acżkolwiek ukrzyżowany iest iako słaby *, ale żywie z mocy Bożey †. A tak i myśmy z nim słabymi, ale żyć będźiemy z nim z mocy Bożey przećiwko ‡ wam. * Fil. 2,7.8. † 1 Piotr. 3,18. ‡ J. miedzy wami.

Lut. To znaczy: kiedy przyydę, tedy wam dokażę, że żyię w Chrystuśie, chćiaż mię z was niektorzy za nic nie maią.

5. Doświadczaycie samych śiebie, * ieźliśćie w wierze: samych śiebie doznawaycie. Czyli samych śiebie nie znaćie, że Jezus Chrystus † w was iest? chyba żebyśćie byli odrzuceni. * 1 Kor. 11,28. † Efez. 3,17.

6. Mam iednak nadźieię że poznaćie, iż my nie iesteśmy odrzuconymi,

7. J modlę śię Bogu, abyśćie nic złego nie czynili: nie iżbyśmy śię my do-

Digitized by Google

doświadczonymi okazali, ale abyście wy to, co iest do- brego, czynili, a my żebyśmy byli iako odrzuceni*.

* 2 Kor. 6, 8. 10.

8. Boć nie możemy nic przećiwko prawdźie, ale za prawdą.

9. Abowiem śię raduiemy, że choćiaśmy my słabymi*, aleśćie wy mocnymi: a tegoć i życzymy, abyśćie wy byli doskonałymi.

* 2 Kor. 11, 30. r. 12, 5. 9. 10.

10. Przetoż to piszę, nie będąc obecny; abym będąc obecnym, nie muśiał używać srogośći według mocy, ktorą mi dał* Pan na zbudowanie, a nie na zepsowanie. * 2 Kor. 10, 8.

11. Naostatek braćia, mieyćie śię dobrze; doskonałymi bądźćie; ćieszćie śię; iednomyślnymi * bądźćie: w pokoiu żyyćie: a Bog miłośći i pokoiu będźie z wami. Pozdrowćie iedni drugich w świętym † pocałowaniu. * Rzym. 15, 5. † Rzym. 16, 16. 1 Kor. 16, 20. 1 Tess. 5, 26. 1 Piotr. 5, 14.

12. Pozdrawiaią was wszyscy święći.

13. Łaska Pana Jezusa Chrystusa, i miłość Boża, i społeczność Ducha Swiętego niech będźie z wami wszystkimi, Amen.

List wtory do Koryntow napisany z Filippis, miasta Macedońskiego, przez Tytusa i Łukasza.

List Swiętego Pawła Apostoła, do Galatow.

Rozdźiał I.

Trzy ma częśći. W I. iest napis listu, od w. 1. W II. Propozycya i co śię w nim zawiera, od w. 6. mianowićie że śię Galatowie źle dali przenieść do inszey Ewanielii. W III. Propozycyi potwirdzenie, od w 7. ktorym oraz zawiera śię hystorya nawrocenia Pawła, i obiawienia Ewanielii, ktore śię iemu stało.

Paweł, Apostoł (nie od ludźi, ani przez człowieka, ale przez Jezusa* Chrystusa i Boga Oyca, ktory go wzbudźił † od umarłych;)

* Tyt. 1, 3. † Rzym. 4, 24. Gal. 2, 20.

2. I wszyscy braćia, ktorzy są ze mną, Zborom Galatskim.

Digitized by Google

3. Łaska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca i Pana naßego Jezuſa Chryſtuſa.

4. Ktory wydał ſamego śiebie* za grzechy naße, aby nas wyrwał † z teraźnieyßego wieku złego, według woli Boga i Oyca naßego. *Gal.2,20. Efez.5,2, 1 Tym.2,6. †Luk.1,74. Luc. Patrz, iako wßyſtkimi ſłowami zmierza na przećiwko właſney ſprawiedliwośći.

5. Ktoremu niech będźie chwała na wieki wiekow, Amen.

6. Dźiwuię śię iż tak pretko daćie śię przenośić*, od tego, ktory was powołał ku łaſce Chryſtuſowey, do inßey Ewanielii. *2 Kor.11,2.3.

7. Ktora nie ieſt inßa: tylko niektorzy ſą, co was turbuią*, i chcą wywroćić Ewanielią Chryſtuſowę. *Dźie.15,5. Gal.5,12.

8. Ale choćbyśmy i my*, albo Anioł † z nieba opowiadał wam Ewanielią mimo tę, ktorąśmy wam opowiadali, niech będźie przeklęty ‡. *2 Kor.11,4. †2 Kor.11,14. ‡1 Kor.16,22.

9. Jakośmy przedtym powiedźieli, i teraz znowu mowię, ieźliby wam kto inną Ewanielią opowiadał, mimo tę, ktorąśćie przyięli, niech będźie przeklęty.

10. Abowiem teraz do ludźiß was namawiam, czyli do Boga? albo ßukamli abym śię podobał ludźiom? zaiſte, ieźlibym śię ießcze ludźiom* chćiał podobać, nie byłbym ſługą Chryſtuſowym. *1 Teſſ.2,4.

11. A oznaymuię* wam bracia, iż Ewanielia, ktora ieſt opowiadana ode mnie, nie ieſt według człowieka. *1 Kor.15,1.

12. Abowiem ia, anim śię iey wźiął, anim śię iey nauczył od człowieka, ale przez *obiawienie Jezuſa Chryſtuſa. *Efez.3,3.

13. Bośćie ſłyßeli o moim obcowaniu niekiedy w Zydoſtwie: żem* nader prześladował Zbor Boży, i burzyłem go. *Dźie.8,3. r.9,1. r.26,9.10. Fil.3,6.

14. J poſtępowałem w Zydoſtwie nad wiele rowienników moich w narodźie moim, będąc nader gorliwym miłośnikiem uſtaw moich oycżyſtych.

15. Ale gdy śię upodobało Bogu, ktory mię odłączył z żywota* matki moiey,

Digitized by Google

moiey, i powołał z łaski swoiey: * Jerem. 1, 5. Dzie.9,15. r.13,2. Rzym.1,1.

16. Aby obiawił Syna swego we mnie, abym go opowiadał miedzy * Pogany, wnetże nie radziłem się ciała i krwie: * Galat. 2,8: Efez. 3,8.

17. Anim się wrócił do Jeruzalem, do tych, ktorzy przede mną byli Apostołami: alem szedł do Arabii, i wróciłem się zasię do Damaszku.

18. Potym po trzech lat wstąpiłem * do Jeruzalem, abym się uyrzał z Piotrem: i mieszkałem u niego † piętnaście dni. * Dzie.9,26. † Dzie.9,28.

19. A inszegom z Apostołow nie widział; oprocz Jakuba, brata Pańskiego.

20. A co wam piszę, oto się przed Bogiem * oświadczam, żeć nie kłamam. * 2 Kor.1,23,

21. Zatymem przyszedł do krain * Syryi i Cylicyi. * Dzie. 9,30.

22. I byłem nie znaiomym z twarzy Zborom Zydowskim, ktore są w Chrystusie.

23. Lecz tylko byli usłyszeli, iż ten, ktory prześladował nas niekiedy, teraz opowiada wiarę, ktorą przed tym burzył: i chwalili Boga ze mnie.

Rozdział II.

Dwie ma części. W I. iest Kontynuacya hystoryi o nawroceniu Pawła, i obiawienia Ewanielii, ktore iemu się stało, tudzież wszystkiego dokończonego opowiadania Ewanielii, od w. 1. W II. Zawiera w sobie rozwiązanie zarzutu: ieżlimy szukaiąc, abyśmy byli usprawiedliwieni etc. od. w.17.

Potym po czternastu lat, * wstąpiłem zasię do Jeruzalem z Barnabaszem, wziąwszy z sobą i Tytusa. * Dzie.15, 2.

2. A wstąpiłem według obiawienia *: i przełożyłem im Ewanielią, ktorą każę miedzy Pogany, a zwłaszcza zacnieyszym; bym snadź na daremno nie bieżał, albo przedtym nie biegał. * Dzie.19,21.

3. Ale ani Tytus, ktory ze mną był, będąc Grekiem *, nie był przymuszony obrzezać się. * Dzie.16,3.

4. A to dla wprowadzonych fałszywych braci, ktorzy się wkradli, aby wyszpiegowali wolność naszę, ktorą mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas w niewolą podbili:

5. Kto-

Digitized by Google

5. Ktorymeśmy i na chwilkę nie ustąpili, i nie poddali śię, aby u was prawda Ewanielii zostałá.

Lut. Gdyż na ten czas zdało śię im, że mieli przyczynę, uporznym ustąpić, aby śię nie gorszyli.

6. A od tych, ktorzy śię zdadzą bydź czymśi: (acz iakimi niekiedy byli, nic mi na tym; bo osoby * człowieczey Bog nie przyymuie,) ći mowię, ktorzy śię zdali bydź czymśi, nic mi nie przydali. * 5 Moy. 10,17. 2 Kron. 19,7. Job 34,19 Dźie. 10,34. Rzym. 2, 11. Efez. 6,9. Kol 3,25. 1 Piotr. 1,17.

Lut. Fałszywi Apostołowie przytaczali, że dwanaśćię Apostołowie z samym Chrystusem obcowali, i ztąd zacnieyśi byli, niż Paweł. To zbiia Paweł i mowi: nie na tym, choć niewiedźieć iako wielkimi i zacnymi byli, iak ieden tak i drugi są kaznodźieiami Ewanielii 1 Kor. 3, 8.

7. Owszem przećiwnym obyczaiem, widząc, iż mi iest zwierzona Ewanielia miedzy nieobrzezanymi, iako Piotrowi miedzy obrzezanymi *: * Dźie. 13, 46.

8. (Abowiem ten, ktory był skuteczny przez Piotra w Apostolstwie miedzy obrzezanymi, skuteczny był i we mnie miedzy Pogany *.) * Dźie 9,15. r. 13,2. r. 22,21.

9. J poznawszy łaskę mnie daną Jakub, i Kiefas, i Jan, ktorzy śię zdadzą bydź filarami, podali prawicę mnie, i Barnabaszowi na towarzystwo, abyśmy my miedzy Pogany, a oni miedzy obrzezanymi kazali.

10. Tylko upomnieli, abyśmy na ubogie pamiętali: o com śię też pilnie * starał, abym to uczynił. * Rzy. 15,26. 1 Kor. 16,1. 2 Kor. 9,1.2.

11. A gdy przyszedł Piotr do Antyochii, sprzećiwiłem śię mu w twarz; iż był godźien nagany.

12. Abowiem przedtym niż przyszli niektorzy od Jakuba, wespoł z Pogany iadał: a gdy ći przyszli, schraniał śię i odłączał, boiąc śię tych, ktorzy byli z obrzezania.

13. A wespoł z nim obłudnie śię obchodźili i drudzy Żydźi; tak, że i Barnabasz uwiedźiony był tą ich obłudą.

14. Ale gdym obaczył, iż nie prosto chodzą w prawdźie Ewanielii, rzekłem Piotrowi przed wszystkimi: ponieważ ty będąc Żydem, po Pogańsku * żywiesz a nie po Żydowsku,

czemuż Pogany przymuszasz po Żydowsku † żyć?
* Dzie.10,28. † Dzie.15,10.11.

15. My, ktorzyśmy z przyrodzenia* Żydowie, a nie z Poganow grzesznicy:
* Rzym.3,9. Ef.2,11.12. Fil.3,4.5.

16. Wiedząc* iż nie bywa usprawiedliwiony człowiek z uczynkow Zakonu, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa; i myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowey, a nie z uczynkow Zakonu: przeto, że †nie będzie usprawiedliwione z uczynkow Zakonu żadne ciało.
* Dzie.13,38. Rzym.3,21. Fil.3,9. † Rzym 3,20.

17. A ieżli my szukaiąc, abyśmy byli usprawiedliwieni w Chrystusie, znayduiemy się* też grzesznikami †, tedyć Chrystus iest sługą grzechu? nie day tego Boże! * Rzym.3,24. † 1 Jan.3,8.9.

L. Kto z uczynkow chce pobożnym stać się, ten pokazuie, iakoby nas Chrystus przez swoię zasługę, urząd, kazanie i umęczenie czynił grzesznikami, ktorzy przez zakon muszą usprawiedliwieni bydź. Toć iest Chrystusa się zaprzeć, krzyżować, bluźnić, i grzechy zaś wprowadzać, ktory przed tym przez kazanie wiary zniesiony był.

18. Abowiem ieżli to, com zburzył*, znowu zasię buduię, przestępcą samego siebie czynię. * Gal.5,1.

19. Bom ia przez Zakon Zakonowi umarł, abym żył* Bogu. * 1 Tess.5.10. Zyd.9,14. 1 Piotr.4,2.

Luc. Przez wiarę, ktora duchownym, żywym zakonem, umarliśmy zakonowi literv, żeśmy mu więcey nie winni. Rzym.7,8.

20. Z Chrystusem iestem ukrzyżowany a żyię iuż nie ia, lecz żyie we mnie Chrystus*. A to że teraz w ciele żyię, w wierze Syna Bożego żyię, ktory † mię umiłował, i wydał samego siebie za mię. * Efez.3,17. † Galat.1,4. Tyt.2,14.

21. Nie odrzucam tey łaski Bożey. Bo ieżli przez Zakon iest sprawiedliwość tedyć Chrystus prożno umarł.

Rozdział III.

Dwie ma części. W I. Zbiia nową naukę fałszywych Apostołow, do ktorey Galatowie przystąpili, iakoby człowiek usprawiedliwiony bywał z uczynkow zakonu, od w.1. W II. Zabiega niektorym ekscepcyom, od w.19.

O głupi Galatowie! ktoż was* omamił, abyście prawdzie nie byli posłuszni,

ſzni, ktorym przed oczyma Jezus Chryſtus przedtym był wymalowany, i miedzy wami ukrzyżowany?
*Gal. 5, 7.

2. Tego tylko radbym śię nauczył od was, z uczynkowli Zakonu wźięliśćie Ducha, czyli z ſłuchania wiary?

3. Takieśćie głupi; poczawſzy Duchem, teraz ćiałem dokonywaćie?

4. Takieśćie wiele ćierpieli darmo, jeżli tylko i darmo?

5. Ten tedy, ktory wam dodawa Ducha, i czyni cuda miedzy wami, z uczynkowże Zakonu to czyni, czyli z ſłuchania wiary?

6. Tak, Jako Abraham * uwierzył Bogu, i przyczytano mu to ku ſprawiedliwośći. *1 Moy. 15, 6. Rzym. 4, 3. Jakub. 2, 23.

7. Widźićie tedy, że ći, ktorzy ſą z wiary ći ſą ſynami Abrahamowymi.

8. A upatrzywſzy to piſmo, iż z wiary Bog uſprawiedliwia Pogany, przedtym opowiedźiało Abrahamowi, iż w tobie będą * błogoſławione wſzyſtkie narody. *1 Mo. 12, 3. Dźie. 3, 25.

9. A tak ći, ktorzy ſą z wiary, doſtępuią błogoſławieńſtwa * z wiernym Abrahamem.

10. Abowiem ile ich jeſt z uczynkow Zakonu, pod przeklectwem ſą: bo napiſano; przeklęty * każdy, ktoryby nie zoſtał we wſzyſtkim, co napiſano w kśięgach Zakonu, aby to czynił.
*5 Moy. 27, 26. Jerem. 11, 3.

11. A iż przez Zakon nikt * nie bywa uſprawiedliwiony przed Bogiem, jawna jeſt ztąd; bo ſprawiedliwy z wiary † żyć będźie.
*Rzym. 3, 20. Gal. 2, 16. † Abak. 2, 4. Rzym. 1, 17. Żyd. 10, 38.

12. Ale Zakon nie jeſtći z wiary; lecz człowiek, * ktoryby je czynił, żyw będźie przez nie. *3 Moy. 18, 5. Ezech. 20, 11. Rzym. 10, 5.

13. Ale Chryſtus odkupił nas z przeklectwa Zakonu, ſtawſzy śię za nas przeklectwem; (abowiem napiſano: przeklęty każdy, * ktory wiśi na drzewie.)
*5 Moy. 21, 23.

14. Aby na Pogany * błogoſławieńſtwo Abrahamowe przyſzło w Chryſtuśie Jezuśie, i abyśmy obietnicę Ducha wźięli przez wiarę. * w. 8.

LE. na N. 13. po S. Troycy.

15. Bra-

Digitized by Google

15. Bracia, po ludzku mowię: a wszak i człowieczego testamentu * utwirdzonego nikt nie łamie, ani do niego co przydawa.

* Zyd. 9,17.

16. Lecz Abrahamowi uczynione są obietnice i naśieniu iego. Nie mowi: i naśieniom iego, iako o wielu; ale iako o iednym: i naśieniu * twemu, ktory iest Chrystus. * 1 Moy. 12,7. r. 15,5. r. 17,7. r. 22,18.

17. To tedy mowię; iż przymierza przedtym od Boga utwirdzonego, względem Chrystusa, Zakon, ktory po czterech set * i po trzydźiestu lat nastał, nie znośi, aby miał zepsować obietnicę Bożą.

* 2 Moy. 12,40.

18. Abowiem ieżliż z Zakonu iest dźiedźictwo, iużci nie z obietnice. Lecz Abrahamowi przez obietnicę darował * ie Bog.

* Rzym. 6,23. r. 8,17.

19. Coż tedy Zakon? dla przestępstwa przydany iest, ażby przyszło ono naśienie, ktoremu śię stała obietnica, sporządzony * przez Anioły i przez rękę † Pośrzednika. * Dźie. 7,53. † Dźie. 7,38.

Lut. Zakon obiawia i mnoży grzech, kiedy wiele wyciąga, czego nie możemy, i obiawia go, dla tego, abyśmy poznali, że Bog z łaski usprawiedliwia. Kiedy zakon sam mogł usprawiedliwić, cożby nam było po obiecaney łasce.

Lut. To iest Moyżesz, ktory był pośrzednikiem miedzy Bogiem i miedzy ludem. Ale nie potrzebaby było pośrzednika, kiedyby był lud zakonu mogł słuchać. 2 Moy. 20,19. 5 Moy. 5,5. a ponieważ go nie mogą słuchać, iakoż ich usprawiedliwić może?

20. Lecz Pośrzednik nie iest iednego, ale Bog ieden iest*. * 5 Moy. 6,4. 1 Kor. 8,4.

Lut. To iest sam iest i nie ma sobie rownego, przetoż bez pośrzednika nie można przystępować do niego, iako i Job 6. mowi.

21. Zakon tedy iestże przećiwko obietnicom Bożym? nie day tego Boże? abowiem gdyby był dany Zakon, ktoryby mogł ożywiać *, prawdźiwiećby z Zakonu była sprawiedliwość. * Efez. 2,1. 2 Kor. 3,6.

22. Ale pismo * zamknęło wszystko pod grzech, aby obietnica z wiary Jezusa Chrystusa była dana wierzącym.* * Rzym. 3,9. r. 11,32.

LE. na Nowe Lato.

23. A przed tym, niż przyszła wiara *, byliśmy pod Zakonem strzeżeni, wespoł

społ zamknieni będąc w tę wiarę, ktora potym miała być obiawiona. * w.19.

24. A przetoż Zakon* Pedagogiem naszym był do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni.
*T. Dźiećiowodzem. Rzym.10,4.

25. Ale gdy przyszła wiara, iuż nie iesteśmy pod Pedagogiem*. *Gal.4,4.5.

26. Abowiem wszyscy synami* Bożymi iesteśćie, przez wiarę w Chrystuśie Jezuśie. *Gal.4,5. Iz.56,5. Jan.1,12. Rzym. 8,15.

27. Bo ktorzykolwiek iesteśćie w Chrystusa* ochrzczeni, w Chrystusaśćie śię oblekli. *Rzym. 6,3. Luk. I Zbawićiela ze wszystkim, czym iest, i co ma, wźięli.

28. Niemasz Żyda, ani Greka*: niemasz niewolnika, ani wolnego: niemasz męszczyzny, i niewiasty: abowiem wszyscy wy iednym† iesteśćie w Chrystuśie Jezuśie. *Rzym.10,12. 1 Kor. 12,10. †Jan. 17,21.

29. A ieżliśćie wy Chrystusowi, tedyśćie naśieniem Abrahamowym, a według obietnice dźiedźicami.*

Rozdźiał IV.

Przymieszawszy mow exscepcyi dalej postępuie w zbiianiu nauki fałszywych Apostołow. Cztery są części Rozdźiału. Bo tu W I. po przytoczonych iuż w Rozdź. 3. szesćiu dowodach, naśladuie śiodmy dowod, że skończoney niewoli zakonu, od w. 1. W II. Osmy dowod z bryndkiego przewrocenia rzeczy, od w. 8. W III. dźiewiąty dowod że złey gorliwośći fałszywych Apostołow, od w.13. W IV. Dźieśiąty dowod z wyobrażenia synow Abrahama, to iest Izaaka i Ismaela, od w. 21.

LE. na N. po Bożym narodzeniu.

Mowię tedy: poki dźiedźic iest dźiećięćiem, nic nie iest rożny od sługi, panem będąc wszystkiego.

2. Ale iest pod opiekunami i dozorcami, aż do czasu zamierzenia Oycowskiego.

3 Także i my, gdyśmy byli dźiećmi, pod żywioły świata* byliśmy zniewoleni. *Kol.2,20.

4. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu*, posłał Bog onego Syna swego, ktory śię urodźił z niewiasty, ktory śię stał pod Zakonem, *1 Moy.49,10. Dan. 9,24. Mark.1,15.

5. Aby te, ktorzy pod Zakonem byli wykupił, żebyśmy

śmy

Digitized by Google

śmy prawa przyſpoſobienia za * ſyny doſtąpili: * Rzym. 8,15.

6. A iżeśćie ſynowie: przetoż poſłał Bog Ducha Syna ſwego w ſerca waſze, wołaiącego Abba, to ieſt, Oycze.

7. A tak iuż więcey nie ieſteś niewolnikiem, ale ſynem: a ponieważ ſynem, tedy i dźiedźicem Bożym przez Chryſtuſa. *

8. Aleć na on czas nie znaiąc Boga, ſłużyliśćie tym, ktorzy z przyrodzenia nie ſą * bogowie. *1Kor.8,4.5.

9. A teraz poznawſzy Boga *, owſzem i poznani będąc od Boga †, iakoż śię zaś na zad wracaćie ku żywiołom mdłym i mizernym, ktorym zaśię znowu ſłużyć chcećie? * Jan. 17,3. † Matt.16,17. 1 Kor. 8,3.

10. Przeſtrzegaćie * dni, i mieśiącow, i czaſow, i lat. * Rzym.14,5. Kol.2,16.

11. Boię śię o was, bym ſnadź darmo nie pracował około was.

12. Bądźćie iako ia: gdyżem i ia ieſt iako wy bracia, proſzę was. Niwczymeśćie mię nie ukrzywdźili.

13. Bo wiećie, żem w ſłabośći ćiała wam z przodku Ewanielią opowiadał.

14. A pokuſzenia mego, ktore było w ćiele moim, nie lekceśćie ſobie ważyli, aniśćie nim gardźili, aleśćie mię iako Anioła Bożego przyięli, i iako Chryſtuſa Jezuſa.

15. Jakież tedy było błogoſławieńſtwo waſze? abowiem wam dawam świadectwo, iż, by była rzecz można, dalibyśćie mi byli wyłupiwſzy oczy ſwoie

16. Takżem śię ſtał nieprzyiaćielem waſzym, prawdę wam mowiąc?

17. Pałaią ku wam miłośćią nie dobrze; owſzem chcą nas odſtrychnąć, abyśćie ie miłowali.

18. A dobrać rzecz pałać miłośćią w dobrym zawżdy, a nie tylko gdym ieſt obecnym u was.

19. Dźiatki moie, ktore znowu z boleśćią rodzę, aż by Chryſtus był wykſztałtowany w was:

20. Chćiałbym teraz bydź u was, i odmienić głos moy; ponieważ wątpię o was.

LE. na N. Srzodopoſtnę.

21. Powiedzćie mi, ktorzy pod Zakonem chcećie

† bydź

bydź, nie słuchaćież Zakonu?

22. Abowiem napisano, iż Abraham miał dwu synow: iednego * z niewolnice, a drugiego † z wolney.

* 1 Moy. 16, 15. † 1 Moy. 21, 2.

23. Lecz ten, ktory był z niewolnice, według ćiała śię urodźił: a ktory z wolney, według obietnice.

24. Przez co znaczą śię insze rzeczy. Abowiem te są one dwa Testamenty. Jeden z gory Synayskiey, ktory rodźi w niewolą; a ten iest iako Agar.

25. Abowiem Agar iest gora Synai w Arabii: a stosuie śię do niey teraznieysze Jeruzalem; bo iest w niewoli z dźiatkami swoimi.

26. Lecz ono gorne* Jeruzalem, wolne iest; ktore iest matką wszystkich nas.

* Obiaw. 21, 2.

27. Abowiem napisano: rozwesel śię * niepłodna, ktora nie rodźisz; porwi śię a zawołay, ktora nie pracuiesz w porodzeniu; bo ta opuszczona wiele ma dźiatek, więcey niż ta, ktora ma męża. * Izai. 54, 1.

28. My tedy bracia, tak iako ‡ Izaak iesteśmy dźiatkami obietnice.

‡ G. według Izaaka.

29. Ale iako na on czas ten, ktory śię był urodźił według ćiała, prześladował tego, ktory śię był urodźił według ducha; tak śię dźieie i teraz.

30. Ale co mowi pismo? wyrzuć * niewolnicę i syna iey: abowiem nie będźie dźiedźiczył syn niewolnice z synem wolney.* 1 Mo. 21, 10.

31. A tak bracia, nie iesteśmy dźiećmi niewolnice, ale wolney.*

Rozdźiał V.

Dwie ma częśći. I. iest napominanie do stateczności w wolności, abo wierze Chrześćiańskiey, od w. 1. W II. Zawiera w sobie dwoie przykazania życia (1) powszechne, od w. 13. (2) osobliwe pierwsze wystrzegać śię chćiwośći prozney chwały, od w. 25.

Stoyćie tedy w tey wolności, ktora nas Chrystus wolnymi uczynił; a nie poddawayćie śię znowu pod iarzmo niewoli.

2. Oto, ia Paweł mowię wam, iż ieźli śię obrzezować * będźiećie, Chrystus wam nic nie pomoże.

* Dźie. 15, 1.

3. A oświadczam śię zaśię przed każdym człowiekiem, ktory śię obrzezuie, iż powinien wszystek Zakon pełnić.

Luc.

Digitized by Google

Lut. Abowiem bez wiary żadne serce nie iest czyste. Bez czystości serca żaden uczynek nie iest prawdziwy i czysty.

4. Pozbawiliśćie śię Chrystusa, ktorzy śię kolwiek przez Zakon usprawiedliwiaćie; wypadliśćie z łaski.

5. Abowiem my Duchem z wiary, nadźieie sprawiedliwośći oczekawamy.

6. Bo w Chrystuśie * Jezuśie ani obrzeska nic nie waży, ani nieobrzeska: ale wiara przez miłość skuteczna. * Gal. 6, 15.

7. Bieżeliśćie dobrze: ktoż wam przekaźił, abyśćie nie byli posłusznymi prawdźie?

8. Ta namowa nie iestći z tego, ktory was powoływa.

9. Trocha * kwasu wszystko zaczynienie zakwasza. * 1 Kor. 5, 6.

10. Ja mam nadźieię o was w Panu, iż nic inszego rozumieć nie będźiećie: a ten, ktory was turbuie, odnieśie sąd, ktożkolwiek iest.

11. A ia bracia, ieżli ieszcze obrzeskę każę, czemuż ieszcze prześladowanie ćierpię? toć tedy zniszczone iest zgorszenie krzyżowe.

12. Bodayże i odćięći byli, ktorzy wam * niepokoy czynią. * Joz. 7, 25.

13. Abowiem wy ku wolnośći powołani iesteśćie bracia: tylko pod zasłoną tey wolnośći ćiału * nie pozwalayćie; ale z miłośći służćie iedni drugim.

* 1 Kor. 8, 9. 1 Piotr. 2, 11.

Lut. To czynią ći, ktorzy mowią: poniewaź wiara to czyni, tedy nie będźiemy nic dobrego czynić, a na wiarę spuśćimy śię.

14. Bo wszystek Zakon * w iednym śię słowie zamyka, to iest w tym; będźiesz miłował bliźniego twego, iako samego śiebie.

* 3 Moy. 19, 18. Matt. 22, 39. Mark. 12, 31. Rzym. 13, 9. Jakub. 2, 8.

15. Ale ieżli iedni drugie kąsaćie i pożeraćie; patrzayćież, abyśćie iedni od drugich nie byli ztrawieni.

LE. na N. 14. po S. Troycy.

16. A to mowię: Duchem * postępuyćie, a pożądliwośći ćiała nie wykonywayćie. * Rzym. 8, 14. r. 13, 14.

17. Abowiem ćiało pożąda * przećiwko duchowi, a duch przećiwko ćiału: a te rzeczy są sobie przećiwne, abyśćie nie to co chcećie, czynili. * Rzym. 7, 15.

18. Lecz ieżli duchem

† bywa-

Digitized by Google

bywaćie prowadzeni, nie iesteśćie pod Zakonem.

19. A iawneć * są uczynki ćiała, ktore te są: cudzołostwo, wßeteczeństwo, nieczystość, rospusta:

* 1 Kor. 3,3.

20. Bałwochwalstwo, czary, nieprzyiaźni, swary, nienawiśći, gniewy, spory, nieznaski, kacerstwa:

21. Zazdrośći, mężoboystwa, piiaństwa, bieśiady, i tym podobne rzeczy; o ktorych przepowiadam wam, iakom i przedtym * powiedźiał, iż ktorzy takowe rzeczy czynią, krolestwa Bożego nie odźiedźiczą.

* 1 Kor.6,9. Ef.5,5. Kol.3,5.6.

22. Ale owoc * Ducha iest, miłość, weśele, pokoy, nieskwapliwość, dobrotliwość, dobroć, wiara, ćichość, wstrzemięźliwość.

* Rzym. 14.17.

23. Przećiwko takowym niemaß * Zakonu.

* 1 Tym. 1. 9.

24. Abowiem ktorzy są Chrystusowi, ćiało swoie ukrzyżowali z namiętnośćiami, i z pożądliwośćiami †.*

† Rzym. 6,12.16.

LE. na N.15. po S. Troycy.

25. Jeźli duchem żyiemy, duchem też postępuymy.

26. Nie bądźmy chćiwi prożney chwały, iedni drugich wyzywaiąc, iedni drugim zayrząc.

Rozdźiał VI.

Dwie ma częśći. Ktorych I. iest kontynuacya osobliwych przykazań żyćia Chrześćiańskiego a że pierwße z tych przy dokończeniu Rozdz. 5. wyrażone, tedy tu dodaie inßych trzech, o naprawieniu upadłych, o poczćiwym żywieniu nauczyćielow, i o społeczney szczodrobliwośći, od w. 1. II. Jest dokończenie wßystkiego listu, od w. 11.

Bracia, ieźliby też człowiek zachwycony był w iakim upadku, wy duchowni naprawiayćie takiego w duchu ćichośći: upatruiąc każdy samego śiebie, abyś i ty nie był kußony.

2. Jedni drugich brzemiona * nośćie: a tak wypełniayćie Zakon Chrystusow. * Rzym.14,3. 1 Tess.5,14.

3. Abowiem ieźli kto mniema żeby czym był, nie będąc niczym, takiego zawodźi własny umysł iego.

4. Ale każdy niechay własnego swego uczynku doświadcza, a tedy sam w sobie chwałę mieć będźie, a nie w drugim.

Luc. Fałßywi nauczyćiele nie staraią

Digitized by Google

raią śię, żeby sprawiedliwymi byli, ale żeby tylko wiele chwały u drugich mieli, i zależy ich sprawa tylko w przyßianiu na cudzych. Bo są dumnochćiwymi a nießczerymi.

5. Abowiem każdy swoie własne * brzemię ponieśie.
* Matt. 16, 27. Rzym. 14, 12. 1 Kor. 3, 8.

6. A niech udźiela * ten, ktory bywa nauczany w słowie, temu, ktory go naucza, z wßystkich dobr.
* 1 Kor. 9, 7.

7. Nie błądźćie: bog śię nie da z śiebie naśmiewać. Abowiem cobykolwiek śiał człowiek, to też żąć będźie.

8. Bo kto śieie ćiału swemu, z ćiała żąć będźie skażenie; ale kto śieie duchowi, z ducha żąć będźie żywot wieczny.

9. A dobrze czyniąc, nie * ustawaymy: abowiem czasu swoiego żąć będźiemy nie ustawaiąc.
* 2 Tess. 3, 13.

10. Przeto tedy, poki czas mamy, dobrze czyńmy wßystkim; a naywięcey domownikom wiary. *

11. Widźićie, iakim długi list wam napisał ręką moią.

12. Ktorzykolwiek chcą być pozorni według ćiała, ći was przymußaią, abyśćie śię obrzezowali; tylko aby dla krzyża Chrystusowego prześladowania nie ćierpieli.

13. Abowiem i ći, ktorzy śię obrzezuią nie zachowywaią Zakonu sami, ale chcą, abyśćie śię wy obrzezowali; żeby śię z ćiała waßego chlubili.

14. Ale ia, nie day Boże, abym śię miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naßego Jezusa Chrystusa, przez ktorego mi iest świat ukrzyżowany, a ia światu.

15. Abowiem w Chrystuśie Jezuśie ani obrzezka * nic nie waży, ani nieobrzezka; ale nowe stworzenie. * Gal. 5, 6. Kol. 3, 11.

16. A ktorzykolwiek według tego ßnuru postępować będą, pokoy na nie przyydźie i miłośierdźie, i na lud Boży Izraelski.

Lut. Nie według ludzkiey nauki, ale i według nauki Ewanielii i wiary w Chrystuśie.

17. Naostatek niechay mi nikt trudnośći nie zadawa. Abowiem ia piątna Pana * Jezusowe noßę na ćiele moim. * 2 Kor. 4, 10.

Lut.

Digitized by Google

Lut. Piętna nie są ktramy na ćiele Chrystusowym, ale rozmaite ćierpienia, ktore na ćiele dla Chrystusa nośimy.

18. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z duchem waszym bracia, Amen.

Ten List do Galatow napisany iest z Rzymu.

List świętego Pawła Apostoła do Efezow.

Rozdział I.

Trzy ma części. W I. iest napis całego listu. w. 1. W II. Pozdrowienie Apostolskie przez modlitwę, w.2. W III. Początku listu tego część pierwsza ktora iest dźiękczynienie, to powszechne za wszystkie dobrodźieystwa Boskie, to osobliwe za pewne niektore. od w. 3. aż do końca.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą * Bożą, świętym, ktorzy są w Efezie, i wiernym w Chrystuśie Jezuśie. *1Kor.1,1. 2 Kor.1,1.

2. Łaska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na dźień S. Tomasza.

3. Błogosławiony niech będźie * Bog i Oćiec Pana naszego Jezusa Chrystusa, ktory nas ubłogosławił wszelkim błogosławieństwem duchownym w niebieskich rzeczach w Chrystuśie. *2 Kor.1.2. 1 Piotr.1,3.

4. Jako nas wybrał w nim * przed założeniem świata, abyśmy byli świętymi, i nienaganionymi przed oblicznośćią iego w miłośći. *2Tym.1,9.

5. Ktory nas przeznaczył ku przysposobieniu za syny, przez Jezusa Chrystusa, dla śiebie samego, według upodobania woli swoiey:

6. Ku chwale sławney łaski swoiey, ktorą nas udarował * w onym umiłowanym.* *Matt.17,5.

7. W ktorym mamy odkupienie przez krew iego, to iest odpuszczenie grzechow według bogactwa łaski iego.

8. Ktorą hoynie pokazał przećiwko nam we wszelkiey mądrośći i rostropnośći.

9. Oznaymiwszy nam taiemnicę woli swoiey według upodobania swego, ktore był postanowił w samym sobie.

10. Aby w rozrządzeniu zupełności czasow, w iedno * zgromadził wszystkie rzeczy w Chrystusie; i te, ktore są na niebiesiech, i te, ktore są na ziemi.
*Galat.4,4. Efez.2,15.

Lut. Bog chce, aby wszystkie rzeczy Chrystusowi poddane były i aby on za Pana i głowę poczytany był. Psalm 8, 7. tak że, kto go niema, nie ma żadnego Boga mieć.

11. W nim mowię, w ktorymeśmy i do działu przypuszczeni, przenaznaczeni będąc według postanowienia tego, ktory sprawuie wszystko według rady woli swoiey.

12. Abyśmy my byli ku chwale sławy iego, ktorzyśmy pierwey nadzieię mieli w Chrystusie.

13. W ktorym i wy nadzieię macie, usłyszawszy słowo prawdy, to iest Ewanielią zbawienia waszego; przez ktorą też uwierzywszy, iesteście zapieczętowani Duchem * onym Swiętym obiecanym.
* Efez.4,30.

14. Ktory iest zadatkiem dziedzictwa naszego, na wykupienie nabytey własności, ku chwale sławy iego.

15. Przetoż i ia usłyszawszy o tey * wierze, ktorą macie w Panu Jezusie, i o miłości ku wszystkim świętym: * Kol.1,4.

16. Nie przestawam dziękować * za was, wzmiankę czyniąc o was w modlitwach moich: *Filip.1,3. Kol.1,3. 1 Tess.1,2.

17. Aby Bog Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oćiec on chwały, dał wam Ducha mądrości i obiawienia, ku poznaniu samego siebie:

18. A żeby oświećił oczy myśli waszey, abyście wiedzieli ktora iest nadzieia powołania iego, i ktore iest bogactwo chwały dziedzictwa iego w świętych:

19. J ktora iest ona przewyższaiąca wielkość mocy iego, przećiwko nam, ktorzy wierzymy według skuteczney mocy * siły iego.
* Efez.3,9. Kol.2,12.

20. Ktorey dokazał w Chrystusie, gdy go wzbudził od umarłych, i posadził na prawicy * swoiey na

Digitized by Google

na niebieśiech: *Mark.16,19.

21. Wysoko nad wszystkie kśięstwa i zwierzchności, i mocy, i pańśtwa, i nad wszelkie imię, ktore śię mianuie, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.

22. J wszystko poddał* pod nogi iego: a onego dał za głowę † nad wszystkim Kośćiołowi: *Psalm 8.7. Matt.28,18. Zyd. 2,8. † Efez. 4,15. r. 5,23. Kol.1,18.

Lut. Chrystus iest tako głową kośćioła, że iest Panem nad wszystkim, nad diabłem, światem etc.

23. Ktory iest ćiałem iego, i pełnośćią tego, ktory wszystko we wszystkich napełnia.

Lut. Chrystus iest i sprawuie wszystko we wszystkich kreaturach, przetoż każda kreatura iest pełna iego. A tak też i powszechne chrześćiaństwo iego iest pełnośćią że z nim iest całem ćiałem i zupełnem zgromadzeniem.

Rozdział II.

Dwie ma części. ¶ I. Jest wtora część początku listu, mianowićie kontynuacya wychwalania mocy Bożey w sprawie odkupienia i zbawienia oświadczoney, od w. 1. ¶ II. Napominanie Apostolskie, ktore śię ztąd poczyna i iest przednieysza częśćią wszystkiego listu, od w. 11.

I Was ożywił, ktorzyśćie byli umarli * w upadkach i w grzechach: * Kolos. 2,13.

2. W ktorycheśćie niekiedy * chodźili, według zwyczaiu świata tego, i według kśiążęćia, ktory ma władzą na powietrzu, ducha tego, ktory teraz iest skuteczny w syniech niedowiarstwa. * 1 Kor. 6,11. Kolos. 3,7.

3. Miedzy ktorymi i my wszyscy obcowaliśmy niekiedy w pożądliwośćiach ćiała naszego; czyniąc to, co śię podobało ćiału i myślom, i byliśmy z przyrodzenia dźiećmi gniewu iako i drudzy.

4. Lecz Bog, ktory iest bogaty w miłośierdźiu, dla wielkiey miłośći swoiey, ktorą nas umiłował:

5. J gdyśmy byli umarłymi w grzechach, ożywił pospołu z Chrystusem: (gdyż łaską * zbawieni iesteśćie.) * Dźie. 15,11.

6. J pospołu z nim wzbudźił, i pospołu z nim posadźił na niebieśiech w Chrystuśie Jezuśie:

7. Aby okazał w przyszłych wiekach ono nader obfite bogactwo łaski swoiey,

Digitized by Google

iey, z dobrotliwośći swo-iey, przećiwko nam w Chrystusie Jezusie.

8. Abowiem łaską iesteśćie zbawieni przez wiarę, i to nie iest z was, dar to Boży iest:

9. Nie z uczynkow, aby śię kto nie chlubił.

10. Abowiem czynem iego iesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie, ku uczynkom dobrym, ktore przed tym Bog zgotował, abyśmy w nich chodźili.

11. Przetoż pamiętayćie, że wy niekiedy będąc Pogany w ćiele, ktorzyśćie byli zwani nieobrzeską od onych, ktore zwano obrzeską w ćiele, ktora śię ręką dźieie:

12. Iżeśćie byli na czas bez Chrystusa, oddaleni od społeczności Izraelskiey, i obcymi od umow * obietnice, nadźieie nie maiący, i bez Boga na świećie.
* Rzym. 9,4.

13. Ale teraz w Chrystuśie Jezuśie wy, ktorzyśćie niekiedy byli dalekimi, staliśćie śię bliskimi przez krew Chrystusowę.

14. Abowiem on iest pokoiem naszym; ktory oboie iednym uczynił, i śrzednią śćianę, ktora była przegroda rozwalił.

15. Nieprzyiaźń, to iest, Zakon * przykazań, ktory zależał w ustawach, skaziwszy przez ćiało swoie, aby dwu stworzył w samym sobie w iednego nowego człowieka, czyniąc pokoy. *Kol. 2,14. 1 Piotr. 1,18.
Lut. Zakon był nieprzyiaźnią miedzy poganami i żydami bo przezeń chćieli żydźi lepszymi bydź. Lecz ponieważ bez zakonu wszyscy przez Chrystusa maią Ducha, iuż ta nieprzyiaźń ma koniec, i iest ieden tak iako i drugi.

16. I poiednał obudwu w iednym ćiele z Bogiem przez krzyż, zgładźiwszy nieprzyiaźń * przezeń.
* Kol. 2, 15.

17. I przyszedszy, opowiedźiał pokoy * wam, ktorzyśćie dalekimi, i ktorzyśćie bliskimi. *Luk. 24,47.

18. Abowiem przezeń mamy przystęp * obie stronie w iednym Duchu do Oyca. * Rzym. 5,2.

LE. na dźień S. Filipp. Iak.

19. A przetoż iuż więcey nie iesteśćie gośćmi i przychodniami: ale społmieszczany świętych, i domownikami Bożymi.

20. Zbudowani na fundą-

damęncie Apostołow i Prorokow, ktorego iest gruntownym węgielnym kamieniem * sam Jezus Chrystus: * Izai.28,16.

21. Na ktorym wszystko budowanie wespoł spoione, rośćie w kośćioł święty w Panu:

22. Na ktorym też i wy śię wespoł budujećie, abyśćie byli mieszkaniem Bożym w Duchu Swiętym. *

Rozdział III.

Dwie ma częśći. W I. Zalecenie Apostoła Efezow z urzędu swego napominaiącego, od w.1. W II. Zalecenie onegoż od modlitew czyniących do Pana Boga za Efezow napomnionych, od w.14.

Dla tego ia Paweł iestem więźniem Chrystusa * Jezusa za was Pogany.
* Efez. 4,1. Kol.4,3.

2. Jeżliśćie tylko słyszeli o udźieleniu łaski Bożey, ktora mi iest dana dla was.

3. Iż mi Bog przez obiawienie oznaymił taiemnicę; (iakom wam przedtym krotko napisał.

4. Zkąd czytaiąc możećie obaczyć wiadomość moię w taiemnicy Chrystusowey.)

5. Ktora inszych wiekow nie była * znaioma synom ludzkim, iako teraz obiawiona iest świętym Apostołom iego, i Prorokom, przez Ducha:
* Rzym. 16,25. Kol.1,26.

6. To iest. Iż Poganie są społdźiedźicami i społnym ćiałem, i społuczestnikami obietnice iego w Chrystuśie przez Ewanielią.

7. Ktorey stałem śię sługą według daru łaski Bożey, ktora mi iest dana według skutku * mocy iego.
* Efez.1,19. Kolos.2,12.

8. Mnie mowię namnieyszemu ze wszystkich * świętych dana iest ta łaska, abym miedzy Pogany opowiadał te † niedośćigłe bogactwa Chrystusowe: * 1 Kor.15,9. 1 Tym.1,15. † Gal. 1,16.

9. A iżbym obiaśnił wszystkim, iakaby była * społeczność oney taiemnice zakrytey od wiekow w Bogu, ktory wszystko stworzył przez † Jezusa Chrystusa.
* Rzym. 16,25. Kolos.1,26. 2 Tym.1,10. Tyt.1,2. 1 Piotr. 1,20. † Dzie. 14,15. r. 17,24. Kolos.1,16.

10. Aby teraz przez Zbor wiadoma była kśięstwom* i mocom na niebieśiech nader rozliczna mądrość Boża. * 1 Piotr.1,12.

Digitized by Google

Lut. Aniołowie w niebie, choć pełni są Boga, iednakże codzień doznawaią na chrześćiaństwie nowey łaski i darow, ktore Bog co dźień wydaie. Jako też Chrystus Luk. 15, 10. mowi: że śię Aniołowie raduią nad iednym grzesznikiem pokutuiącym.

11. Według postanowienia wiecznego, ktore uczynił w Chrystuśie Jezuśie, Panu naszym.

12. W ktorym mamy* bespieczność, i przystęp z dufnośćią przez wiarę iego. *Efez. 2, 18.

LE. na 16. N. po S. Troycy.

13. Przetoż proszę, abyśćie nie ſtabieli dla ućiſkow moich za was, co ieſt chwałą waszą.

14. Dla tego ſkłaniam kolana ſwoie przed Oycem Pana naszego Jezuſa Chryſtuſa;

15. Z ktorego śię wszelka rodźina na niebie i na źiemi nazywa:

Lut. Są też wszyscy Aniołowie, wszyscy chrześćianie, owszem wszystkich ludźi dźieći, dźiećmi Bożymi, bo ie wszystkie ſtworzył.

16. Aby wam dał według bogactwa chwały ſwey, żebyśćie byli mocą utwirdzeni przez Ducha iego, we wnętrznym człowieku.

17. Aby Chryſtus przez wiarę mieszkał w sercach waszych.

18. Zebyśćie w miłośći wkorzenieni i ugruntowani będąc, mogli dośćignąć ze wszystkimi świętymi, ktora ieſt szerokość, i długość, i głębokość, i wyſokość;

Lut. Miłość dokazuie, że wiara prawdźiwa ieſt, ta tedy dośćiga, że nic nie ieſt tak szeroko, długo, głęboko, wyſoko gdźieby Chryſtus mocy mieć i pomoc nie miał, i nie boi ani grzechu, śmierći, ani piekła, niech będźie szerokie długie, głębokie ꝛc. Jako Pſal. 139, 7. także mowi: Dokąd vydę przed Duchem twoim ꝛc.

19. J poznać miłość Chryſtuſowę przewyższaiącą wszelką znaiomość; abyśćie napełnieni byli wszelaką zupełnośćią bożą.

Lut. Daleko większa rzecz ieſt Chryſtuſa miłować, niż wiele umieć kazać 1 Kor. 8, 1. Umieiętność nadyma, miłość poprawia. Jtem, kto Boga miłuie, ieſt od niego poznany. Jan. 21, 1.

20. A temu, ktory może nade wszystko uczynić dalekoobfićiey niżeli prośimy, albo myślimy, według oney mocy, ktora ſkuteczna ieſt w nas:

Digitized by Google

21. Temu* niech będźie chwała w kośćiele, przez Chrystusa Jezusa po wszystkie czasy na wieki wiekow Am.*. *Rzym.16,27. 1Pio.5,11.

Rozdział IV.

Rozdział ten poczyna przykazania napominania Apostolskiego. Ma zaś śiedm częśći według przykazań powszechnych. Z ktorych W I. O pokorney ćichośći, w. 2. W II. O iedności Ducha w. 3. gdźie obszerne zarzuty obszernie rozwiązane bywaią. W III. O prawdźie, w. 25. W IV. O powśćiąganiu śię od gniewu, w. 26. W V. O pracowitośći, w. 28. W VI. O uczćiwośći wszelkiey mowy, od w. 29. W VII. o miłośierdźiu, w. 31. sq.

LE. na 18. N. po S. Troycy.

Proszę was tedy, ia więźień w Panu, abyśćie chodźili tak, iako* przystoi na powołanie, ktorym ieśteśćie powołani:
*Filip.1,27 Kol.1,10. 1 Tess.2,12.

2. Ze wszelaką pokorą i ćichośćią, i z nieskwapliwośćią; znosząc iedni drugich w miłośći.

3. Staraiąc śię abyśćie zachowali iedność ducha w związce pokoiu.

4. Jedno iest ćiało, i ieden duch; iako też ieśteśćie powołani w iedney nadźiei powołania waszego.

5. Jeden* Pan, iedna wiara, ieden chrzest.
*Mal.2,10. Mark.12,29. 1 Kor.8,6.

6. Jeden Bog i Oćiec wszystkich, ktory iest nade wszystko, i po wszystkich, i we wszystkich was.*

LE. na dźień S. Matteusza.

7. Lecz każdemu z nas dana iest łaska według miary daru* Chrystusowego.
*Rzy.12,3. 1Kor.12,11. 2Kor.10,13.

8. Dla tego pismo mowi: wstąpiwszy na* wysokość, wiodł poimane więźienie †, i dał dary ludźiom. *Psalm 68,19.
† Kol. 2, 14.15.

9. Ale* to, że wstąpił, coż iest, iedno iż pierwey był zstąpił do nayniższych stron źiemie? *Jan.3,13.

10. A ktory zstąpił, ten iest, ktory i wstąpił wysoko * nad wszystkie niebiosa, aby napełnił wszystko.
*Mark.16,19.

Luc Aby wszystko we wszystkich rzeczach sprawował, a bez niego nic śię nie czyniło, mowiło i myśliło.

11. I tenże dał niektore * Apostoły, a niektore Proroki, a drugie Ewanielisty, drugie też Pasterze i Nauczyćiele: *1 Kor.12,28.

12. Ku spoieniu świętych, ku pracy usługowania,

nia, ku budowaniu * ciała Chrystusowego. * Efez 1,23.

13. Ażbyśmy śie wszyscy zeszli w iedności wiary, i znaiomośći Syna Bożego, w męża doskonałego, w miarę zupełnego wieku Chrystusowego. *

14. Abyśmy więcey nie byli * dźiećmi, chwieiącymi się, i unoszącymi się każdym wiatrem nauki przez fortel ludzki, i przez chytrość podeyśćia błędem.

* 1 Kor. 14,20.

Luc. Bo iako kosterowie z kostkami czynią, tak ći z pismem, ktorzy naukę ludzką udaią.

15. Ale szczerymi będąc w miłośći, rośćmy * w onego we wszystkim, ktory iest † głową, to iest w Chrystusa. *Kol. 1,10. † Efez. 1,22. r. 5,23. Koloß. 1,18.

16. Z ktorego wszystko ćiało przystoynie złożone, i spoione we wszystkich stawiech; przez ktore ieden członek drugiemu pośiłku dodawa przez moc, ktora iest w każdym członku, według miary iego wzrost ćiału należący bierze, ku budowaniu samego śiebie w miłośći.

17. To tedy mowię, i oświadczam śię przez Pana, abyśćie iuż więcey nie postępowali iako inśi Poganie postępuią, w prozności * umysłu swego. * Rzym. 1,29.

18. Zaćmiony maiąc rozsądek, będąc oddaleni od żywota Bożego dla nieumieiętnośći, ktora w nich iest z zatwardzenia serca ich.

19. Ktorzy zakamiawszy, udali śię na rospustę, * ku popełnianiu wszelakiey nieczystośći z chćiwośćią.

* Rzym. 1, 24.

20. Lecz wy nie takieśćie śię nauczyli Chrystusa:

21. Jeżliśćie go tylko słuchali, i o nim wyuczeni byli, iako iest ta prawda w Jezuśie.

LE na 19. N. po S. Troycy.

22. To iest, Zebyśćie * złożyli według pierwszego obcowania starego człowieka, ktory śię psuie przez pożądliwośći oszukawaiące: * Kol. 2,11. r. 3,9.

23. A odnowili śię duchem umysłu waszego;

24. I oblekli śię w onego * nowego człowieka, ktory według Boga stworzony iest w sprawiedliwośći, i w świętobliwośći prawdy. * Rzym. 6,4. Kol. 3, 10. 1 Piotr. 2,1. r. 4,2.

25. Przetoż * złożywszy kłam-

Digitized by Google

kłamstwo, mowćie prawdę każdy z bliźnim swoim: bośćie członkami iedni drugich.*Zach.8,16.1Piotr.2,1.

26. Gniewayćie* śię, a nie grzeszćie: słońce niech nie zachodźi na rozgniewanie wasze. *Psalm.4,5.

27. Nie dawayćie mieysca* diabłu. *Jak.4,7.

28. Kto kradł, niech więcey nie kradnie: ale*racżey niech pracuie, robiąc rękoma co iest dobrego, aby miał zkąd udźielać potrzebuiącemu.* *1 Tess.4,11.

29. Zadna mowa plugawa niech * z ust waszych nie pochodźi: ale ieżli ktora iest dobra ku potrzebnemu zbudowaniu, aby była przyiemna słuchaiącym. *Efez.5,4.

30. A nie zasmucayćie Ducha Swiętego Bożego, ktorym zapieczętowani iesteśćie* na dźień odkupienia. *Efez.1,13.

31. Wszelka gorzkość, i zapalczywość, i gniew, i wrzask, i bluźnierstwo, niech będźie odięte od was, ze wszelaką złośćią.

32. Ale bądźćie iedni przećiwko drugim * dobrotliwi, miłośierni, odpuszczaiąc sobie, iako wam Bog w Chrystuśie odpuśćił. *Kol.3,12.

Rozdział V.

Rozdźiał ten dwie ma części. W I. Apostoł daley postępuie w przykazaniu, tak, że do śiedmiu pierwszych w Rozdz.4. wyrażonych dodaie pięći innych: o miłośći w.2. O wstrzemięźliwośći i czystośći, przećiw wszeteczeństwu i nieczystośći &c. o ostrożnym chodzeniu, o wystrzeganiu śię piiaństwa, o napełnieniu Duchem. W II. Poczyna przykazanie osobliwe, tak że nade wszystko mowi o mężach i żonach, w.21.

LE. na N.3.w Post.

Bądźćież tedy naśladowcami Bożymi, iako dźieći miłe.

2. A chodźćie w miłośći, iako i Chrystus * umiłował nas, i wydał samego śiebie na ofiarę i na zabićie, Bogu ku wdźięczney † wonnośći. *Jan.13,34. Gal.1,4.1Tym.2,6.†1Mo.8,21.

3. A wszeteczeństwo i wszelka * nieczystość albo łakomstwo, niechay nie będźie ani mianowane miedzy wami, iako przystoi na święte. *Kol.3,5. 1 Tess.4,3.

4. Także * sprosność, i błazeństkie mowy, i żarty, ktore nie przystoią: ale raczey dźiękowanie. *Ef.4,29.

5. Bo

Digitized by Google

5. Bo to wiećie, iż żaden * wßeteczni, albo nieczyſty, albo łakomca, (ktory ieſt † bałwochwalcą,) nie ma dziedzictwa w krolestwie Chryſtuſowym i Bożym. *1 Kor.6,9. Galat.5,21. † Kolos.3,5.

6. Niechay was nikt nie zwodzi * prożnymi mowami: abowiem dla tych rzeczy przychodzi gniew Boży na ſyny uporne. * Matt.24,4. Mark.13,5. Luk.21,8. 1 Teſſ.2,3.

7. Nie bądźcież tedy uczeſtnikami ich.

8. Abowiemeśćie byli niekiedy ćiemnośćią: aleśćie teraz * światłośćią w Panu. Chodźcież iako dziatki światłośći. *1 Teſſ.5,5.

9. Bo owoc Ducha zależy we wßelakiey dobrotliwośći, i w ſprawiedliwośći i w prawdźie. *

10. Obieraiąc to, coby śię podobało Panu.

11. A nie ſpołkuyćie z uczynkami * niepożytecznymi ćiemnośći, ale ie raczey ſtrofuyćie. *1 Kor.5,11. 2 Teſſ.3,6

12. Abowiem co śię potaiemnie od nich dzieie, ſromota i mowić.

13. Lecz to wßyſtko, gdy bywa od światłośći ſtrofowano, bywa obiawiono. Abowiem to wßyſtko, co bywa obiawiono, ieſt światłośćią.

14. Dla tego mowi piſmo: ocuć śię * ktory śpiß, i powſtań od umarłych, a oświeći ćię Chryſtus. * Izai.60,1.

LE. na N.20. po S.Troy.

15. Patrzayćież tedy, iakobyśćie oſtrożnie chodźili; nie iako niemądrzy, ale iako * mądrzy. * Kol.4,5.

16. Czas odkupuiąc; bo dni złe ſą.

Lut. Chrześćianinowi przydaią śię tak rozliczne przeßkody i przyczyny, pożyteczne ſprawy omießkać, że niemal iako więźień odrywać śię i czas niby kraść, i niby też drogo kupać muśi z niekaſſą rc. iako śię mowi: amici fures temporis.

17. Przetoż nie bądźcie nierozumnymi; ale zrozumiewaiącymi * ktora ieſt wola Pańſka. * Rzym.12,2. 1 Teſſ.4,3.

18. A nie upiiayćie śię * winem, w ktorym ieſt roſpuſta; ale bądźcie napełnieni Duchem: * Przyp.23,20. Luk.21,34.

Lut. Jako widzimy, że piianice ſą dzikimi, zuchwałomi, niewſtydliwymi i nieunamowanymi w ſłowach, w krzyku, poſtępkach, i tak daley.

19. Rozmawiaiąc z ſobą

Digitized by Google

ka przez Psalmy i Hymny, i pieśni duchowne, śpiewaiąc i graiąc w sercu swoim Panu.

20. Dźięki czyniąc* zawsze za wszystko, w imieniu Pana † naszego Jezusa Chrystusa, Bogu i Oycu.
*1. Tess.5,18. † Kol.3,17.

21. Będąc poddani iedni drugim* w boiaźni Bożey.* *1 Piotr.5,5.

22. Żony bądźćie poddane* mężom swoim, iako Panu. *Kolos 3, 18. Tyt.2,5. 1 Piotr.3,12.

23. Abowiem mąż iest* głową żony, iako i Chrystus † głową kośćioła: a on iest Zbawićielem ćiała.
*1 Kor.11,3. † Efez.1,22. r.4, 15. Kol.1,18.

24. Jako tedy kośćioł poddany iest Chrystusowi tak też żony mężom swoim we wszystkim,

25. Mężowie miłuyćie żony* wasze, iako i Chrystus umiłował kośćioł, i wydał samego † śiebie zań.
*Kol.3,19. 1 Piotr.3,7. †Gal.1,4.

26. Aby go poświęćił, oczyśćiwszy omyćiem wody* przez słowo.
* Tyt.3,5. 1 Piotr.3,21.

27. Aby go sobie wystawił chwalebnym kośćiołem, niemaiącym zmazy, albo zmarszku albo czego takiego: ale iżby był* święty, i bez nagany. *Kol.1,22.

28. Tak powinni mężowie miłować żony swoie, iako swoie własne ćiała. Kto miłuie żonę swoię, samego śiebie miłuie.

29. Abowiem żaden nigdy ćiała swego nie miał w nienawiśći; ale ie żywi i ogrzewa, iako i Pan kośćioł.

30. Gdyżeśmy członkami ćiała iego z ćiała iego, i z kośći iego.

31. Dla tego opuśći człowiek* oyca swego, i matkę, i przyłączy śię do żony swoiey: i będą dwoie † iednym ćiałem. *1 Moy.2,24. Matt. 19,5. †Mark.10,7. 1 Kor.6.16.

32. Taiemnica to wielka iest: lecz ia mowię o Chrystuśie i o kośćiele.

Lut. Sakrament albo mysterium zowie śię taiemnica, albo rzecz skryta, ktora przećię powierzchnie co znaczy. Tak Chrystus i kośćioł iego iest taiemnica, wielka, święta i skryta rzecz, ktorą wierzyć a nie widźieć możemy. Ale znaczone bywa przez męża i żonę iako przez powierzchny znak ꝛc. że iako mąż i żona iednym ćiałem są, i wszystkie dobra spolne mają, tak też i kośćioł ma wszystko, co Chrystus iest i ma. 2 Mo.22, 12. Kol. 1,20.

33. A

33. A wßakże i każdy z was z osobna, niechay miłuie żonę swoię iako śiebie samego; a żona niech śię boi męża swego.

Rozdział VI.

Trzy ma częśći. W I. iest kontynuacya osobliwego napominania; dźieći i rodźicow, sług i Panow, od w. 1. W II. Opatrzenie wiernych orężem do Chrześćiańskiwa i duchownego żołnierstwa przećiwko nieprzyiaćiołom potrzebnego, od w. 10. W. III. Dokończenie wßystkiego listu z zaleceniem Tychykusa, modlitwą i sprzyianiem łaski, od w. 21.

Dźiatki, bądźcie * posłußne rodźicom waßym w Panu: boć to iest sprawiedliwa. *Kol. 3,20.

2. Cźći oyca * twego i matkę; (toć iest pierwße przykazanie z obietnicą)
*2 Moy. 20,12. 5 Moy. 5,16. Matt. 15,4. Mark. 7,10.

3. Abyć śię dobrze dźiało, i abyś długo żył na źiemi.

4. A wy oycowie nie pobudzayćie do gniewu dźiatek waßych; ale ie wychowywayćie * w karnośći, i w napominaniu Pańskim.
*Przyp. 13,24. r. 19,18. r. 23,13.

5. Sługi posłußni bądźćie * panom według ćiała, z boiaźnią i ze drżeniem w prostośći serca waßego iako Chrystusowi.
* Kol. 3,22. Tyt. 2,9.

6. Nie na oko służąc, iako ći, ktorzy śię ludźiom podobać chcą, ale iako słudzy Chrystusowi, czyniąc z dusze wolą Bożą.

7. Z dobrą wolą służąc iako Panu, a nie ludźiom.

8. Wiedząc, iż każdy, cokolwiek by uczynił * dobrego, za to odnieśie nadgrodę od Pana, choć niewolnik, choć wolny. * Rzym. 14,10. 2 Kor. 5,10.

9. A wy panowie także śię * zachowayćie przećiwko nim, odpußczaiąc groźby: wiedząc, że i wy sami maćie Pana w niebieśiech; a względu † na osoby u niego niemaß. * Kol. 4,1.
† 5 Moy. 10,17. 2 Kron. 19,7. Job. 34,19.

LE. na 21. N. po S. Troycy.

10. Na ostatek bracia moi, zmacniayćie śię w Panu i w śile mocy iego *.
* 2 Tym. 2,1.

11. Oblecźcie śię w zupełną zbroię Bożą, abyśćie mogli stać przećiwko zasadzkom diabelskim.

12. Abowiem nie mamy boiu przećiwko krwi i ćiału, ale przećiwko kśięstwom,

Digitized by Google

stwom, przećiwko zwierzchnośćiom, przećiwko dźierżawcom świata ćiemnośći wieku tego, przećiwko duchownym * złośćiom, ktore są † wysoko.
* Efez. 2, 2. † G. Na niebieśiech.

13. A przetoż weźmićie zupełną zbroię Bożą, abyśćie mogli dać odpor w dźień zły, a wszystko wykonawszy, ostać śię.

14. Stoyćież tedy, przepasawszy * biodra wasze prawdą, i oblekszy pancerz sprawiedliwośći.
* Luk. 12, 35. 1 Piotr. 1, 13.

15. J obuwszy nogi w gotowość Ewanielii pokoiu.
Luk. To iest, każąc, wyznawać i wszystko czynić, co do Ewanielii należy.

16. A nade wszystko wźiąwszy tarczą wiary, ktorąbyśćie mogli wszystkie strzały ogniste onego złośnika zagaśić.

17. Przyłbicę też zbawienia * weźmićie, i miecz Ducha, ktory iest słowo Boże. * * Jzai. 59, 17. 1 Tess. 5, 8.

18. W każdey modlitwie * i prozbie modląc śię na każdy czas w Duchu: i okolo tego czuiąc ze wszelką ustawicznośćią, i z prozbą † za wszystkie święte:
* Luk. 18, 1. † 1 Sam. 12, 23. 1 Tym. 2, 1.

19. J za mię; aby mi była dana * mowa ku otworzeniu ust moich z bespieczeństwem, abym oznaymiał taiemnicę Ewanielii: * Dźie. 4, 29. Kol. 4, 3. 2 Tess. 3, 1. 2.

20. Dla ktorey poselstwo sprawuię w łancuchu, abym w nim bespiecznie mowił, iako mi mowić potrzeba.

21. A izbyśćie wiedźieli i wy, co śię ze mną dźieie, i co czynię, wszystko wam oznaymi Tychykus, * brat miły, i wierny sługa w Panu. * Dźie. 20, 4. Kol. 4, 7.

22. Ktoregom posłał do was dla tego samego, abyśćie wiedźieli, co śię z nami dźieie, i aby poćieszył serca wasze.

23. Pokoy niech będźie braći, i miłość z wiarą od Boga Oyca, i Pana Jezusa Chrystusa.

24. Łaska niech będźie ze wszystkimi miłuiącymi Pana naszego Jezusa Chrystusa ku nieskażitelnośći. Amen.

Ten list napisany iest do Efezow z Rzymu, przez Tychyka.

List

List świętego Pawła Apostoła do Filippensow.

Rozdział I.

Cztery ma częśći. W. I. Jest napis listu z modlitwą, w. 1. 2. W II. Dziękczynienie Bogu za Filippensow społeczność w Ewanielii z nadzieią łaski Bożey przyszłey i stateczney, od w. 3. W III. Oznaymienie swego i Ewanielii powodzenia w więzieniu, od w. 12. W IV. Napominanie do żyćia przystoynego na Ewanielią i do stateczności, od w. 27.

PAwel i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, wszystkim świętym w Chrystuśie Jezuśie, ktorzy są w mieśćie Filippis, z Biskupami i z Dyakonami.

2. Łaska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na 22 N. po S Troycy.

3. Dźiękuię * Bogu memu, ile kroć na was wspominam; *Efez. 1, 16. 1 Tess. 1, 2.

4. (Zawżdy w każdey modlitwie moiey za wszystkich was z radośćią prożbę czyniąc.)

5. Za społeczność waszę w Ewanielii, od pierwszego dnia aż dotąd.

6. Pewien tego będąc, iż ten, ktory począł w was dobrą sprawę *, dokona aż do dnia Jezusa Chrystusa. * Filip. 2, 13.

7. Jakoż sprawiedliwa iest, abym ia to rozumiał o was wszystkich; dla tego, iż was mam w sercu moim i w więzieniu moim, i w obronie, i w utwierdzeniu Ewanielii, was mowię wszystkich, ktorzyśćie ze mną uczestnikami łaski.

8. Abowiem świadkiem mi iest * Bog, iako was wszystkich pragnę we wnętrznośćiach Jezusa Chrystusa. * 2 Kor. 1, 23.

9. I o to śię modlę, aby miłość * wasza im daley tym więcey pomnażała śię w znaiomośći, i we wszelkim zmyśle. *Efez. 1, 16. Kol. 1, 9. 2 Tess. 1, 11.

10. Abyśćie mogli rozeznać rzeczy rożne, żebyśćie byli szczerymi i bez obrażenia na dźień Chrystusow.

11. Będąc napełnieni owocow sprawiedliwośći, ktore przynośićie przez Jezusa * Chrystusa ku sławie i chwale Bożey *. * Efez. 2, 10.

† 12. A

12. A chcę bracia, abyście wiedzieli, iż to, co się ze mną dzieie, na więtße pomnożenie Ewanielii wyßło.

13. Tak iż zwiąski moie dla Chrystusa, rozgłoßone są po wßystkim pałacu Cesarskim, i u wßystkich inßych.

14. A wiele ich z braci w Panu serca nabywßy z moich związek, śmielßymi są bez boiazni mowić słowo.

15. Wßakże niektorzy z zazdrości i z sporu: a niektorzy też z dobrey woli Chrystusa każą.

16. A ci, ktorzy z sporu Chrystusa opowiadaią nießczerze, mniemaią, iż przydawaią ucisku zwiąskom moim.

17. A ktorzy z miłości, wiedząc, żem iest wystawiony ku obronie Ewanielii.

18. Ale coż na tym? owßem iakimkolwiek sposobem, lub postawnie lub w prawdzie Chrystus bywa opowiadany, i z tego się raduię, i ießcze się radować będę.

19. Gdyż wiem, iż mi to wynidzie na zbawienie, przez * modlitwę waßę, i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa. * Dzie. 12, 5. Rzym. 15, 30. 2 Kor. 1, 11. Efez. 6, 18. 19. Kol 4, 3. 2 Tess. 3, 1. Zyd. 13, 18.

20. Według trostliwego oczekawania i nadzieie moiey, iż się w niczym nie zawstydzę; ale że wßelakim bespieczeństwem, iako zawße tak i teraz uwielbionym będzie Chrystus w ciele moim, lub przez żywot, lub przez śmierć.

21. Abowiem mnie żyć iest Chrystus; a umrzeć, zysk. * Gal. 2, 20.

22. A ieżliż żyć w ciele, iest mi to owocem prace moiey, iednak nie wiem, cobym obrać miał.

23. Abowiem iestem ściśniony od tego oboyga: pragnąc * bydź rozwiązany, a bydź z Chrystusem; bo to daleko lepiey. * 2 Kor. 5, 8.

24. Ale zostać w ciele, potrzebniey iest dla was.

25. A będąc tego pewien, wiem iż zostanę, i z wami wßystkimi pomießkam, ku waßemu pomnożeniu i weselu wiary.

26. Aby obfitowała chluba waßa w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy do was zasię przybędę.

27. Tylko śię tak * spráwuyćie, iáko przystoi Ewánielii Chrystusowey: ábym, lub przyyde i oglądam was, lub nie przyyde, słyszał o was; iż stoićie w iednym duchu, iednomyślnie boiuiąc w wierze Ewánielii.

*Ef. 4, 1. Kol. 1, 10. 1 Tess. 2, 12.

28. Ani w czym nie strácháiąc * śię przećiwnikow; co onym iest pewnym znákiem zginienia, á wam zbáwienia, á to od Bogá.

* Matt. 10, 28. Luk. 12, 4. Dźie. 18, 9. 1 Piotr. 3, 14.

29. Gdyż wam to dano dla Chrystusá; ábyśćie nie tylko weń wierzyli, ále ábyśćie też dla niego ćierpieli.

30. Tenże boy máiąc, iákiśćie widźieli we mnie, i iaki teraz o mnie słyszyćie.

Rozdźiał II.

Cztery ma części. W I. iest nápominánie do iednomyślności bez prożney chwały; nád inne do pokory z przykładu Chrystusá wyniszczonego, od w. 1. W II. Nápominánie do pobożnego posłuszeństwa ku Apostołowi w sprawowániu zbáwienia bez szemrania, od w. 12. W III. Obiecánie przybyćia do nich Tymoteuszowi, á podobno i swego, od w. 19. W IV. Posłanie teráźnieysze Epáfrodytá, od w. 25.

Jeźli tedy maćie iáką poćiechę w Chrystuśie, ieźli iáką ućiechę miłośći, ieźli iáką społeczność duchá, ieźli są iákie wnętrzności i źlitowánia w was.

2. Dopełnćież wesela moiego, ábyśćie iednoż rozumieli, iednostayną miłość máiąc, będąc iednomyślni i iednoż rozumieiący:

3. Nic nie czyniąc * spornie, álbo przez prożną chwałę, ále w pokorze † iedni drugich máiąc zá wyższych nád śię. * 1 Kor. 3, 3. † Luk. 18, 14. Rzym. 12, 16.

4. Nie upátruyćie káżdy * tylko co iest iego, ále káżdy też co iest drugich.

* 1 Kor. 10, 33. r. 13, 5.

LE. na Niedź. Kwietną.

5. Tego tedy bądźćie o sobie * rozumienia, ktore było i w Chrystuśie Jezuśie. * 1 Piotr. 2, 21.

6. Ktory będąc w kształćie Bożym, nie poczytał sobie tego zá drapiestwo, rownym być Bogu.

7. Ale wyniszczył * sámego śiebie, przyiąwszy kształt niewolniká, stawszy śię podobny ludźiom:

* Matt. 20, 28. Żyd. 2, 9.

8. J postáwą ználeźiony

ny iako człowiek, sam się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierći, a to śmierći krzyżowey.

9. Dla tego też Bog nader go wywyższył, i darował mu imię, ktore iest nad wszelkie imię.

10. Aby w imieniu Jezusowym, wszelkie się * kolano skłaniało, tych, ktorzy są na niebieśiech, i tych, ktorzy są na źiemi, i tych, ktorzy są pod źiemią.

* Izai.45,23. Rzym.14,11.

11. A wszelki język aby wyznawał, że Jezus Chrystus iest Panem ku chwale * Boga Oyca.

* Jan. 13,13. 1 Kor. 8,6. r.12,3.

12. Przetoż moi mili, iakośćie zawsze posłuszni byli, nie tylko w przytomnośći moiey, ale teraz daleko więcey w niebytnośći moiey, z boiaźnią i ze drżeniem zbawienie swoie sprawuyćie.

13. Abowiem Bog iest, ktory sprawuie * w was i chcenie i skuteczne wykonanie, według upodobania swego. * Jer.32,39. Ezech. 36,26. 1 Kor.12,3. 2 Kor.3,5. Tyt.3,5. Zyd.13,21.

14. Wszystko czyńćie bez * szemrania i poswarkow.

* 1 Piotr.4,9.

Lut. Abyśćie nie szemrali przećiwko Bogu z niećierpliwośći, ani się chwieli w wierze.

15. Abyśćie byli * bez nagany, i szczerymi, dźiatkami Bożymi nienaganionymi w pośrzodku narodu złego i przewrotnego; miedzy ktorymi świećićie iako światła † na świećie.

* 1 Piotr.2,12. † Przyp.4,18.

16. Zachowywaiąc słowa * żywota, ku chlubie † moiey w dźień Chrystusow, żem darmo nie bieżał i darmo nie pracował.

*Jan.6,68. Rzy.1,16. † 1 Tess.2,19.

17. Ale choćbym * ofiarowany był dla ofiary i usługi wiary waszey, weselę się, i społweselę się ze wszystkimi wami. * Kol. 1,24.

Lut. To znaczy: choćbym musiał i umrzeć a krew moią przelać, dla tego żem was Bogu sługami i ofiarą uczynił przez Ewanielią i wiarę, przećię nie będźie, mi żal, ale z radośćią to uczynię, a wy też maćie mi tego z radośćią życzyć.

18. Z tegoż tedy i wy weselćie się, i społweselćie się ze mną.

19. A mam nadźieię w Panu Jezuśie, iż Tymoteusza * w rychle poślę do was; abym się i ia ućieszył, dowiedźiawszy się, co się z wami dźieie. * Dźie.16,1.

Digitized by Google

20. Abowiem nie mam nikogo w umyśle iemu rownego, ktoryby śie uprzyymie o rzeczy waſze ſtarać chćiał.

21. Bo wſzyſcy ſwoich rzeczy * ſzukaią; a nie tych, ktore ſą Chryſtuſa Jezuſa. * 1 Kor. 10, 24.

22. Ale wiećie, iż on ieſt doświadczonym, a iż iako ſyn z oycem, ze mną ſłużył w Ewanielii.

23. Mam tedy nadźieię, że tego do was pośle; ſkoro obaczę, co śię ze mną daley dźiać będźie.

24. A mam ufność w Panu, że i ſam w rychle do was przyydę.

25. Alem rozumiał rzeczą potrzebną, Epafrodyta, brata i pomocnika, i ſpołboiownika mego, a waſzego Apoſtoła, i ſługę w potrzebie moiey, poſłać do was.

26. Poniewaź pragnął was wſzyſtkich, i barzo śię fraſował, żeśćie ſłyſzeli iż zachorzał.

27. Bo wprawdźie chorował, mało nie na śmierć: ale śię Bog zmiłował nad nim; a nie tylko nad nim, ale i nade mną; abym nie miał ſmutku na ſmutek.

28. Przetoż tym ochotniey poſłałem go, abyśćie zaśię uyrzawſzy go, uweſelili śię; a ia abym miał mniey ſmutku.

29. Przyymićież go tedy w Panu ze wſzelakim weſelem, a takie * w poczćiwośći mieyćie. * Luk 10, 16. 1 Teſſ. 5, 12. 1 Tym. 5, 17. Zyd. 13, 17.

30. Boć dla dźieła Chryſtuſowego bliſkim był śmierći, odważywſzy zdrowie ſwoie, aby dopełnił tego, czego nie doſtawało w uſłudze waſzey przećiwko mnie.

Rozdźiał III.

Cztery ma częśći. I. ieſt wymowka, że iedneż rzeczy zawſze piſze, w. 1. II. Napominanie, aby śię w uſprawiedliwieniu wiary ſtrzegli Apoſtołow fałſzywych i chlubiących śię w ćiele, od w. 2. III. Wyznanie wiary ſamego Apoſtoła, o uſprawiedliwieniu wiary w Chryſtuśie, od w. 7. IV. Przykład doświadczonego Nauczyćiela na Apoſtole podany, od w. 17.

Daley mowiąc braćia moi, raduyćie śię w Panu. Jedneż rzeczy wam piſać, mnie nie mierźi, a wam ieſt beſpieczno.

2. Upatruyćie * pſy, upatruyćie złe robotniki, upatruyćie rozerwanie. * Izai. 56, 10.

Luc.

Digitized by Google

Luc. Fałszywych kaznodźieiow nazywa rozerwaniem, dla tego że obrzeszkę iako potrzebną do zbawienia uczyli, czym serca od wiary odrywaią śię.

3. Abowiem my iesteśmy * obrzezaniem, ktorzy duchem służymy † Bogu: i chlubimy śię w Chrystuśie Jezuśie, a w ćiele nie ufamy. * Rzym. 3,30. † Jan. 4,24. 2 Kor. 3,6.

4. Acżći i ia w ćiele mam ufanie. Jeżli kto inszy zda śię mieć * ufanie w ćiele, barziey † ia. * 2 Kor. 12,5. † 2 Kor. 11,22.

5. Obrzezany będąc osmego dnia, z narodu Jzraelskiego, z pokolenia Beniamynowego, Żyd z Żydow, według Zakonu * Faryzeusz. * Dźie. 23,6.

6. Według gorliwośći prześladowca * kośćioła, według sprawiedliwośći oney, ktora iest z Zakonu, będąc bez przygany. * Dźie. 9,1. r. 22,4.

7. Ale to, co mi było zyskiem, tom poczytał dla Chrystusa za szkodę.

8. Owszem i wszystko poczytam sobie za szkodę, dla zacnośći znaiomośći * Chrystusa Jezusa Pana moiego, dla ktoregom wszystko utraćił, i mam to sobie za gnoy, abym Chrystusa zyskał: * Jzai. 53,11. Jer. 9,24. Jan. 17,3. Kol. 2,2.

9. J był znaleźiony w nim, nie maiąc sprawiedliwośći moiey, tey, ktora iest z Zakonu: ale tę, ktora iest przez wiarę Chrystusowę, to iest sprawiedliwość * z Boga, ktora iest przez wiarę: * Jan 5,24. Rzym. 3,22. r. 4,3. r. 10,8. Żyd. 4,3. 1 Piotr. 2,6.

10. Żebym go poznał, i moc zmartwychwstania iego, i społeczność ućierpienia iego, przykształtowany będąc * śmierći iego. * Rzym. 6,2.3.

11. Owabym iakimkolwiek sposobem doszedł powstania z martwych.

12. Nie iżbym iuż uchwyćił, albo iuż doskonałym był; * ale śćigam, ażbym też uchwyćił to, na com też od Chrystusa Jezusa uchwycony. * 1 Kor. 13,12. Luc. To iest: Chrystus powołał mię, i tak do łaski swey przywiodł temu raddym chćiał dosyć uczynić i takie uchwyćić.

13. Braćia, iać o sobie nie rozumiem, żebym iuż uchwyćił.

14. Ale iedno czynię, że tego, co za mną iest, * zapamiętywaiąc, a do tego śię, co przede mną iest, spiesząc,

 bieżę

Digitized by Google

bieżę do kreſu † ku zakładowi powołania onego Bożego, ktore ieſt z gory w Chryſtuśie Jezuśie.

* Luk. 9,62. † 1 Kor. 9.24.

15. Ile tedy nas doſkonałych, toż rozumieymy: a ieśli co inaczey rozumiećie, i toć wam Bog obiawi.

16. Wſzakże w tym, częgośmy doſzli, według iednegoż ſznuru * poſtępuymy, i iednoż † rozumieymy.

* Rzym. 12,16. † Rzym. 15,5.

Lut. Aby takowe obiawienie nie było przećiwko wierze i duchowney iedności.

LE. na N.23. po S. Troycy.

17. Bądźćież weſpoł naśladowcami moimi * bracia, a upatruyćie te, ktorzy tak chodzą, iako nas za wzor maćie. * 1 Kor. 4,16.

18. Abowiem wiele ich chodźi, * o ktorychem wam częſto powiadał, a teraz i z płaczem mowię, iż ſą nieprzyiaćielmi krzyża Chryſtuſowego. * Rzym. 16,17.

19. Ktorych koniec ieſt zatracenie, ktorych Bog ieſt brzuch; a chwała w hańbie ich, ktorzy śię o rzeczy ziemſkie ſtaraią.

20. Aleć naſza Rzeczpoſpolita ieſt w niebieśiech, zkąd też zbawićiela oczekawamy, Pana * Jezuſa Chryſtuſa. * 1 Kor. 1,7. Tyt. 2,13.

Lut. Chociaż podług ćiała ieſzcze na ziemi żyiemy, przećieśmy napiſani między niebieſkimi obywatelami, i mamy rzeczpoſpolitą naſzę w niebie przed Bogiem, naſzym zmyſłem i myślami, modlitwą i wiarą, czynieniem i zaniechaniem.

21. Ktory przemieni ćiało * naſze podłe, aby śię podobne ſtało chwalebnemu ćiału iego, według ſkuteczney mocy, ktorą też wſzyſtkie rzeczy ſobie podbić może. * * 1 Kor. 15,42-44.

Rozdział IV.

Trzy ma częśći. I. Jeſt napominanie do rozmaitych cnot chrześćiańſkich z pokoiem i radośćią duchowną, oſobliwie z mieszaiące do Ewodyi, Syntychy, do towarzyſza, Klementa i drugich weſpoł z nim pracuiących, od w. 1. II. Dziękczynienie Filippenſom, za ſczodrobliwe udźielenie Apoſtołowi od tego czaſu, gdy wyſzedł z Macedonii aż dotąd, od w. 10. III. Dokończenie liſtu z rozmaitym pozdrawianiem i modlitwą, od w. 21.

Przetoż bracia moi mili i pożądani, radośći i korono moia, tak ſtoyćie w Panu, namilśi moi.

2. Ewodyi proſzę, i Syntychy proſzę, aby iednegoż * rozu-

rozumienia były w Panu.
* 2 Kor. 13, 11.

3. Proszę też i ciebie towarzyszu wierny, bądź tym na pomoc, ktore w Ewanielii wespoł ze mną pracowały i z Klementem, i z innymi pomocnikami moimi, ktorych imiona są * w księgach żywota.
* 2 Moy. 32, 32. Obiaw. 3, 5. r. 17, 8. r. 20, 12. r. 21. 27.

Lut. To iest, moy osobliwy wierny towarzyszu nad drugich, ktory z serca dobrze myśli, iako ia, Ewanielią kazać. Ja zaś mam za to, że rozumie naprzedniejszego Biskupa w mieście Filippis.

LE. na N. 4. w Adwent.

4. Raduyćie śię zawsze * w Panu; znowu mowię, raduyćie śię. * 1 Tess. 5, 16.

5. Skromność wasza niech będźie wiadoma wszystkim ludźiom. Pan blisko iest.

6. Nie trosczćie śię * o żadną rzecz; ale we wszystkim † przez modlitwę i prozbę z dźiękowaniem, żądości wasze niech będą znaiome u Boga. * Matt. 6, 25. Luk. 12, 21. † 1 Tym. 2, 1.

7. A pokoy * Boży, ktory przewyższa wszelki rozum, będźie strzegł serc waszych, i myśli waszych, w Chrystuśie Jezuśie. *
* Jan. 14, 27. Kol. 3, 15.

8. A daley mowiąc bracia, cokolwiek iest prawdźiwego, cokolwiek poczćiwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek czystego, cokolwiek przyiemnego, cokolwiek chwalebnego; ieźli ktora cnota, i ieźli ktora chwała, o tym przemyślayćie.

9. Czegośćie śię też nauczyli, i cośćie przyięli i słyszeli, i widźieli przy mnie, to czyńćie; a Bog pokoiu * będźie z wami. * Izai. 9, 6. Rzym. 15, 33. r. 16, 20. 1 Kor. 14. 33.

10. A uradowałem śię wielce w Panu, żeśćie śię iuż wżdy znowu zaźielenieli w swoim staraniu o mię: iakoż i staraliśćie śię o to, lecz wam na sposobnym czaśie schodźiło.

11. Nie żebym to mowił dla niedostatku; bomći śię ia nauczył * na tym przestawać, co mam.
* 1 Tym. 6, 6.

12. Umiem i uniżać śię, umiem * i obfitować: wszędy i we wszystkich rzeczach iestem wyćwiczony; i nasyconym bydź, i łaknąć, i obfitować, i niedostatek ćierpieć. * 2 Kor. 11, 8.

13. Wszystko mogę w Chrystusie, ktory mię posiła.

14. Wszakże dobrześćie uczynili, żeśćie społecznie dogodzili ućisłowi moiemu.

15. A wiećie i wy Filippensowie, iż na początku Ewanielii, gdym wyszedł † z Macedonii, żaden mi zbor nie udźielił na rachunek dawania i brania, tylko wy sami. † 2 Kor. 11, 9.

16. Ponieważ i do Tessaloniki raz i drugi, czego potrzeba było, posłaliśćie mi.

17. Nie przeto, żebym datku szukał; ale szukam pożytku, ktoryby obfitował na rachunku waszym.

18. Gdyżem odebrał wszystko, i mam dostatek; pełenem, wziąwszy od Epafrodyta, co posłano od was, wonność dobrego zapachu, ofiarę przyiemną, i Bogu się podobaiącą.

19. A Bog moy napełni wszelką potrzebę waszę, według bogactwa swego chwalebnie, w Chrystusie Jezusie.

20. A Bogu i Oycu naszemu niech będźie chwała na wieki wiekow. Amen.

21. Pozdrowćie wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie. Pozdrawiaią was bracia, ktorzy są ze mną.

22. Pozdrawiaią was wszyscy święći; ale osobliwie ktorzy są z Cesarskiego domu.

23 Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z wami wszystkimi. Am.

Ten list do Filippensow napisany iest z Rzymu przez Epafrodyta.

List świętego Pawła Apostoła do Kolossensow.

Rozdział I.

Dwie ma częśći. I. Jest napis listu z modlitwą sprzyiaiącą, od w. 1. II. Jest ziednanie przychylnośći, zawieraiące w sobie (1) Dźiękczynienie Apostolskie za wiarę Kolossensow, od w. 3. (2) Modlitwy Apostolskie za nichże, od w. 9. (3) Urząd Apostolski opowiadania Chrystusa, od w. 23.

Pawel, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Tymoteusz brat.

2. Tym,

2. Tym, ktorzy są w Kolossiech świętym, i wierney braći w Chrystusie Jezusie. Łaska wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

LE. na 24. N. po S. Troycy.

3. Dźiękuiemy * Bogu i Oycu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze modląc śię za was. * Filip. 1, 3.

4. Usłyszawszy o wierze waszey w Chrystusie Jezusie, i o miłośći przećiwko wszystkim świętym.

5. Dla nadźieie oney wam odłożoney w niebieśiech, o ktoreyśćie przed tym słyszeli, przez słowo prawdy, to iest Ewanieliey.

6. Ktora przyszła do was, iako i na wszystek świat, i przynośi owoc, iako i u was, od onego dnia, ktoregośćie usłyszeli i poznali łaskę Bożą w prawdźie.

7. Jakośćie śię też nauczyli od Epafry, miłego społsługi naszego, ktory iest wiernym sługą Chrystusowym dla was.

8. Ktory też oznaymił nam miłość waszę w Duchu.

9. Dla tego i my od onego dnia, ktoregośmy to usłyszeli, nie przestawamy śię za was * modlić i prośić, abyśćie byli napełnieni znaiomośćią woli iego, we wszelkiey mądrośći i w wyrozumieniu duchownym. * Filip. 1, 7.

10. Abyśćie chodźili * przystoynie przed Panem, ku wszelkiemu iego upodobaniu; w każdym † uczynku dobrym owoc przynosząc, i rosnąc w znaiomośći Bożey: * Efez. 4, 1. Filip. 1, 27. 1 Tess. 2, 12. † Efez. 4, 15.

11. Wszelką mocą umocnieni będąc, według chwalebney mocy iego, ku wszelkiey ćierpliwośći i nieskwapliwośći z radośćią.

12. Dźiękuiąc Oycu, ktory nas godnymi uczynił, abyśmy byli uczestnikami dźiedźictwa świętych w światłośći:

13. Ktory nas wyrwał z mocy * ćiemnośći, i przeniosł do krolestwa Syna † swego miłego: * 1 Piotr. 2, 9. † Matt. 3, 17. i 17, 5. 2 Piotr. 1, 17.

14. W ktorym mamy odkupienie przez krew iego, to iest, odpuszczenie grzechow *. * 1 Jan. 3, 5.

15. Ktory iest obrazem Boga * niewidźialnego, i

 pierw

pierworodny † wszystkich rzeczy stworzonych.

*2 Kor.4,4. Zyd.1,3. †Przyp.8.24.

16. Abowiem przezeń stworzone * są wszystkie rzeczy, ktore są na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, bądź Trony, bądź Państwa, bądź Xięstwa, bądź Zwierzchności, wszystko przezeń, i dla niego stworzono iest.

* Jan.1,3. Obiaw. 3,14.

17. A on iest przed* wszystkimi, i wszystko nim stoi. * Efez. 4, 15.

18. On też iest głowa* ciała, to iest, kościoła, ktory iest † początkiem i pierworodnym z umarłych; aby on miedzy wszystkimi ‡ przodkował. * Efez.1,22. r.5,23. † 1 Kor.15,20. Obiaw. 1,5. ‡ Rzym.8,29.

19. Ponieważ się upodobało Oycu, aby w nim wszystka* zupełność mieszkała. * Jan.1,14.16. Kol.2,3,9.

20. I żeby przezeń z sobą * poiednał wszystko, uczyniwszy pokoy przez krew krzyża iego: przezeń mowię, tak to, co iest na ziemi, iako i to, co iest na niebiesiech. * Rzym. 3, 25.

21. I was, ktorzyście niekiedy byli * oddaleni, i nieprzyiacieli † umysłem w złośliwych uczynkach; teraz też poiednał,

* Efez. 2,12. † Rzym.5, 10.

22. Ciałem własnym swoim, przez śmierć aby was wystawił * święte i niepokalane, i bez nagany przed obliczem swoim.

* Luk.1,75. 1 Kor.1,2. Efez.1,4. r.5,37. Tyt.2,14.

23. Jeźli tylko trwacie w wierze ugruntowani i utwirdzeni, a nieporuszeni od nadziele Ewanielii, ktoraście słyszeli; ktora iest kazana wszelkiemu stworzeniu, ktore iest pod niebem, ktorey ia Paweł stałem się sługą.

24. Ktory się teraz raduię w doległościach moich dla was, i dopełniam ostatkow ucisków * Chrystusowych na ciele moim, za ciało iego, ktore iest † kościoł. * Dzie.9,16. 2 Kor.1,5. † Efez.1,23. r.5,23.

25. Ktoregom się ia stał sługą, według rozrządzenia Bożego, ktory mi iest dany dla was, abym wypełnił słowo Boże:

26. To iest, Taiemnicę onę, ktora *była zakryta od wiekow i od rodzaiow; ale teraz obiawiona iest świętym iego. * Rzym. 16, 25.

Ef.

Digitized by Google

Ef.3,9. 2 Tim.1,9. Tyt.1,2. 1 Piotr.1,20.

27. Ktorym chćiał Bog oznaymić iakie iest bogactwo tey taiemnice chwalebney miedzy Pogany, ktora iest Chrystus, miedzy * wami nadźieia ona chwały: * 1 Tym.1,1.

28. Ktorego my opowiadamy, napominaiąc każdego człowieka, i ucząc każdego człowieka we wszelkiey mądrośći; abyśmy wystawili każdego człowieka doskonałym w Chrystuśie Jezuśie:

29. W czym też prącuię, boiuiąc według skuteczney mocy iego, ktora we mnie dźiełało swoie potężnie sprawuie.

Rozdział II.

Dwie ma częśći. W I. daley wywodźi i kończy ziednanie przychylnośći; a to z boiu i starania swego o Kolossensow i drugich wiernych, od w. 1. W II. zaś iest napominanie, wystrzegać śię zwodźićielow w obec wszystkich, a zwłaszcza fałszywych Prorokow, od w. 6.

Albowiem chcę abyśćie wiedźieli, iako wielką trudność mam o was, i o tych, ktorzy są w Laodycei; i ktorzykolwiek nie widźieli oblicza mego w ćiele:

2. Aby poćieszone były serca ich, będąc spoione miłośćią; a to ku wszelkiemu bogactwu zupełnego i pewnego wyrozumienia, ku poznaniu taiemnice Boga i Oyca i Chrystusa:

3. W ktorym skryte są * wszystkie skarby mądrośći i umieiętnośći. * 1 Kor.1,30.

4. A toć mowię, aby was nikt fałszywymi * dowodami nie oszukał, przez wystawną mowę. * Efez. 5, 6. Luc. Ktora śię z rozumen zgadza i iest właśnie taka, iako nauka o uczynkach etc.

5. Bo acźkolwiek nie iestem * obecny ćiałem, ale duchem iestem z wami, raduiąc śię, i widząc porządek wasz, i utwierdzenie wiary waszey w Chrystusa. * 1 Kor.5,3. 1 Tess.2,17.

6. Przetoż iakośćie przyięli Pana Jezusa Chrystusa, tak w nim chodźćie:

7. Będąc wkorzenieni i wybudowani na nim, i utwierdzeni w wierze; iakośćie śię nauczyli, obfituiąc * w niey z dźiękowaniem. * 1 Kor.1,5.

8. Patrzćież *, żeby was kto sobie w korzyść nie obroćił przez Filosofią, i przez prożne oszukanie; ucząc

czac według ustawy † ludzkiey, według żywiołow świata, a nie według Chrystusa. *Rzym.16,17. †Mat.15,2.9.

9. Gdyż w nim mieszka wszystka * zupełność Bostwa cieleśnie:

*Jan.1,14. Kolos.1,19.

10. I iesteście w nim dopełnieni, ktory iest głową wszelkiego kśięstwa i zwierzchności.

Lut. To iest, macie wszystko, kiedy Chrystusa macie, nie trzeba wam niczego dalej szukać.

11. W ktorym i obrzezani iesteście, obrzezką nie ręką * uczynioną; to iest, zewlekszy ciało wszystkich grzechow przez obrzezkę Chrystusowę: *Rzym.2,29.

12. Pogrzebieni z nim będąc we* chrzcie; w ktorymeście też społem z nim wzbudzeni przez wiarę, ktorą sprawuie † Bog, ktory go wzbudził od umarłych. *Rzym.6,4. Gal.3,27. †Efez.1,19. r.3,7. 1 Piotr.1,3.

13. I was gdyście byli umarłymi * w grzechach i nieobrzezce ciała waszego, wespoł z nim ożywił; odpuściwszy wam wszystkie grzechy, *Efez.2,1.

14. Zmazawszy on, ktory był przeciwko* nam, Cyrograf, w ustawach zależący, ktory nam był przeciwny, zniosł go z pośrzodku, przybiwszy go do krzyża: *Efez.2,15.

Lut. Niczego niemasz tak ostrego przeciwko nam, iako nasze własne sumnienie, ktore nas iako własny cyrograf obwinia, kiedy zakon nam grzech obiawia ktorymeśmy takowy cyrograf pisali. Ale Chrystus wybawia nas od tego wszystkiego przez swoy krzyż i odgania też diabła z grzechem.

15. I złupiwszy kśięstwa i mocy, wiodł ie na podziw, iawnie tryumfuiąc z nich sam przez się.

16. Niechayże was tedy * nikt nie sądzi dla pokarmu, albo dla napoiu, albo z strony Swięta, albo Nowiu mieśiąca, albo Sabbatow. *Rzym.14,3.4.

17. Ktore są cieniem rzeczy * przyszłych; ale prawdą iest ciało Chrystusowe.

*Zyd.8,5. r.10,1.

18. Niechay was nikt wygranego zakładu nie odsądza, ktory się dobrowolnie w pokorę i w służbę Aniołow, ktorych nie widział, wdawa, prożno się nadymaiąc z umysłu ciała swego.

19. A nie trzymaiąc się głowy* Chrystusa, z ktorego

Digitized by Google

go wßyſtko ciało przez ſtawy i związania pośiłek biorąc, i wespoł ſpoione będąc, rośćie wzroſtem Bożym. * *Efez.4,15.

20. Jeżliśćie tedy umarli * z Chryſtuſem żywiołom świata tego; przecżże śię, iakobyśćie ießcze żyli świata, uſtawami bawićie * Gal.4,3. r.5,1.

21. (Mowią niektorzy; nie dotykay śię, ani koßtuy, ani ruchay:

22. Co wßyſtko kazi śię ſamym używaniem.) Według * przykazań i nauk ludzkich: *Matt.15,9. Iz.29,13.

23. Ktore maią kßtałt mądrośći w nabożeńſtwie dobrowolnie obranym, i w pokorze, i w niefolgowaniu * ciału; wßakże nie maią żadney wagi, tylko do naſycenia ciała ſłużą. *1 Tym. 4, 8.

Rozdział III.

Trzy ma częśći. W I. Jeſt napominanie do ßukania tego co ieſt wzgorę, a nie tego co ieſt na ziemi, od w. 1. W II Jeſt powßechna nauka życia Chrześćiańſkiego w zewleczeniu ſtarego, a obleczeniu nowego człowieka, nad inne według częśći cnot mianowanych z przyczyniami, od w. 3. W III. Oſobliwa nauka życia (1) co śię tknie powinnośći żon, (2) mężow (3) dziatek. (4) rodzicow. (5) ſług, od w. 18. (6) Panow w Rozdz. 4. w.1.

A tak ieżliśćie powſtali z Chryſtuſem, tego, co ieſt wzgorę, ßukayćie: gdzie Chryſtus * na prawicy Bożey śiedzi. * Mark. 16,19.

2. O tym, co ieſt wzgorę, myślćie, nie o tym, co ieſt na ziemi.

3. Abowiemeśćie umarli: i żywot wąß ſkryty * ieſt z Chryſtuſem w Bogu. * Rzym.8,24. 2 Kor.5,7.

4. Ale gdy śię Chryſtus on żywot naß * pokaże, tedy i wy z nim okażećie śię w chwale. * 1 Jan.3, 2.

5. Umartwiayćież tedy * członki wáße, ktore ſą na ziemi; wßeteczeńſtwo, nieczyſtość, namiętność, złą pożądliwość, i łakomſtwo, ktore ieſt bałwochwalſtwem. * Efez 4,22. r.5,3.

6. Dla ktorych rzeczy prychodzi gniew Boży, * na ſyny niedowiarſtwa. * 1 Kor.6,9. Gal. 5,21.

7. W ktorycheśćie i wy niekiedy * chodzili, gdyśćie żyli w nich. * 1 Kor. 6, 11.

8. Lecz teraz złożćie * i wy to wßyſtko; gniew, zapalczywość, złość, bluźnierſtwo, i ſproſną mowę

z uſt

Digitized by Google

z ust waszych. * Rzym. 6,4, Efez. 4,22. 1 Piotr. 2,1. r. 4,2.

9. Nie kłamayćie iedni przećiwko drugim: gdyżeśćie zewlekli człowieka starego z uczynkami iego;
3 Moy. 19,11. Zach. 8,16..17. Ef. 4,22.25,29. r. 5,4. Objaw. 21,27.

10. A oblekliśćie * nowego tego, ktory śię odnawia w znaiomość, podług obrazu tego, † ktory go stworzył. * Efez. 4,23. Rzym. 6,4. † 1 Moy. 1,27. r. 5,1. r. 9,6. Efez. 2,10.

11. Gdźie niemasz Greka i Zyda, obrzezki i nieobrzezki, cudzoźiemca i Tatarzyna, niewolnika i wolnego; ale wszystko i we wszystkich Chrystus.
Rzym. 10,12. 1 Kor. 7,21.22. r. 12,13. Gal. 3,28. r. 5,6. r. 6,15. Efez. 6,8.

LE. na N. 5. po 3. Krol.

12. Przetoż przyoblecźcie iako wybrani Boży, święći, i umiłowani, wnętrzności * miłośierdźia, dobrotliwość, pokorę, ćichość, ćierpliwość.
* Efez. 4,32. r. 6,14.11. Gal. 5,22. 1 Tess. 1,4.

13. Znaszaiąc iedni drugie, i odpuszczaiąc sobie wzaiemnie, ieźli ma kto przećiw komu skargę; iako i Chrystus odpuśćił wam, tak i wy. Efez. 4,32. Matt. 6,14. Mark. 11,25.

14. A nad to wszystko przyoblecźcie miłość, ktora iest związka doskonałośći.
Jan. 13,34. r. 15,12. Rzym. 13,8. 1 Kor. 13,1:13. Efez. 4,3. r. 5,2. Filip. 2,2. Kol. 2,2. 1 Tess. 4,9. 1 Jan. 3,23. r. 4,21.

15. A pokoy Boży niech rząd prowadźi w sercach waszych, do ktoregośćie też powołani w iedno ćiało: a bądźćie wdźięcznymi.
Rzym. 5,1. Ef. 4,4. Filip. 4,7. Luc. Niech rząd prowadźi, to iest: niech będźie mistrzem i zachowa was w każdym pokuszeniu, abyśćie nie szemrali przećiwko Bogu, ale na Boga śię spuszczali, podług onego, co Chrystus mowi: Jan. 16, 33. na świećie maćie ućisk, we mnie pokoy.

16. Słowo Chrystusowe * niechay mieszka w was obfićie ze wszelką mądrośćią: nauczaiąc i napominaiąc samych śiebie przez Psalmy i hymny, i pieśni duchowne, wdźięcznie śpiewaiąc w sercach waszych Panu. * Efez. 5,19. Jan. 5,38. 1 Kor. 1,5. r. 14,26. Kol. 1,28. r. 2,2. r. 5,6. 1 Tess. 5,11. Zyd. 3,13. r. 10,24.

17. A wszystko, cokolwiek * czynićie, w słowie albo w uczynku, wszystko

Digitized by Google

czyńcie w imieniu Pana Jezusa, dźiękuiąc Bogu i Oycu przezeń.*

* Rzym.1,8. Efez.5,20. 1 Kor. 10,31. 1 Tess.5,18. Zyd.13,15.

18. Zony bądźcie * poddane mężom swym, tak iako przystoi, w Panu.

* 1 Moy.3,16. 1 Kor.14,34. Efez.5,22. 1 Piotr.3,1.

19. Mężowie miłuycie żony swoie; * a nie bądźcie surowymi przećiwko nim.

* Efez.5,25. 1 Piotr. 3,7.

20. Dźiatki posłuszni bądźcie * rodźicom we wszystkim: abowiem śię to podoba Panu.

* Efez.6,1. 1 Tym.5,4. Luk.1,17.

21. Oycowie nie pobudzaycie* do gniewu dźieći waszych, aby serca nie traćiły. * Efez. 6,4.

22. Sludzy posłuszni bądźcie * we wszystkim panom ćielesnym; nie służąc na oko, iako ći, co śię ludźiom podobać chcą, ale w szczerośći serca, boiąc śię Boga. * Efez.6,5. 1 Tym. 6,1. Tyt.2,9. 1 Piotr. 2,18.

23. A wszystko, cokolwiek czynićie, z dusze czyńcie, iako Panu, a nie ludźiom. Efez.6,6.7.

24. Wiedząc, iż od Pana weźmiećie zapłatę dźiedźictwa. Abowiem Panu Chrystusowi służyćie.

25. A ten, co krzywdę czyni, odnieśie zapłatę ukrzywdzenia: a niemaszći * względu na osoby u Boga.

* 5 Moy.10,17. Madr.6,18. Syr. 35,15. Rzym. 2,11. Job. 4,19. Dźie. 10,34. Gal.2,6. 1 Piotr. 2,17. Efez. 6,9.

Rozdział IV.

* Dwie ma częśći. W I. Kończy osobliwą naukę żyćia Chrześćiańskiego; co śię tknie (1) powinnośći ku Apostołowi iako nauczyćielowi, od w. 2. (2) ku obcym w. 5.6. W II. Zawiera w sobie dokończenie listu. W ktorym (1) odsyła do Tychykusa i Onezyma w.7.8.9. (2) Pozdrawia od Arystarchusa, Marka, Justa, Epafrasa, Lukasza ꝛc. (3) Daie rozkazanie Kolossensom i Archyppowi (4) kończy list z powinszowaniem, od w. 10.

Panowie, sprawiedliwie i słusznie * śię z sługami obchodźćie; wiedząc, iż i wy Pana maćie w niebieśiech. * Efez.6,9. Filem. w.1. Job.31,13. Jerem.34,14.

2. W modlitwach * trwaycie, czuiąc w nich z dźiękowaniem: * Luk.18,1. Rzym. 12,12. Efez.6,18. 1 Piotr.4,7. 1 Tess.5,17.

3. Modląc śię społecznie * i za nami; aby nam

Bog

Digitized by Google

Bog otworzył drzwi słowa, żebyśmy mowili o taiemnicy Chrystusowey, dla ktorey też iestem związany: * Efez.6,19. a Tess.3,1. Matt. 13,11. Dzie.16,14. 1 Kor.2, 12. r.16,9. Efez.6,18. 1 Tess.5, 25. Zyd. 13, 18. Kol.1,26. r. 2,2. 1 Kor.4,1.

4. Abym ia obiawiał, iako mi się godzi mowić. Efez. 6,19.20. Tyt.1,3.

5. Mądrze chodźcie * przed obcymi, czas † odkupuiąc. * Efez.5,15. † Efez. 5,16. 1 Tess.4,12. Kol.4,5.6.

6. Mowa wasza niech zawsze będźie przyiemna, solą okraszona: abyśćie wiedźieli, iakobyśćie każdemu z osobna odpowiedźieć mieli. Przyp. 10, 32. Kaznodz.10,12. Mark.9,50. Kol. 3,16. Efez. 4, 29.

7. O wszystkim, co śie ze mną dźieie, oznaymi wam * Tychykus miły brat, i wierny sługa, i społsługa w Panu. * Dźie.20,5 r.24, 28. Filip.1,12. Ef.6,21. 2 Tym.4,12.

8. Ktoregom posłał do was dla tego samego, aby śię wywiedźiał, co śię z wami dźieie, i pośieszył serca wasze.

9. Z Onezymem, * wiernym a miłym bratem, ktory iest z was. Ci wam wszystko oznaymią, co śię tu dźieie. * Filem.w.10.

10. Pozdrawia was Arystarchus, społwięźień moy, i Marek, śiestrzeniec Barnabaszow, (o ktorym eśćie wźieli rozkazanie: ieźliby do was przyszedł, przyymićiesz go.) Dźie. 19, 15. r.15,37.39. r.19. 29. r.27,2. 2 Tym. 4, 11. Filem. w.24. 1 Piotr.5,8.

11. I Jezus, ktorego zowią Justem; ktorzy są z obrzezki. Ci tylko są pomocnikami moimi w krolestwie Bożym, ktorzy byli poćiechą moią. 1 Kor.3,9.

12. Pozdrawia was * Epafras, ktory z was iest sługa Chrystusow; ktory zawsze boiuie za was w modlitwach, abyśćie stali doskonałymi i zupełnymi we wszelkiey woli Bożey. * Kol.1, 7. Rzym.15,30. Kol.2,1. 10. Filip.3,15. Filem. w.23.

13. Bo mu dawam świadectwo, iż gorliwą miłość ma przećiwko wam i przećiwko tym, ktorzy są w Laodycei, ktorzy są w Hyerapolu. Rzy.10,2.

14. Pozdrawia was Łukasz, * lekarz, miły także i Demas. * 2 Tym.4,11. Fil.w.24.

15. Pozdrowćie braćią, ktorzy

ktorzy są w Laodycei, i Nimfasa, i Zbor, ktory iest w domu iego.

Rzym. 16, 5. 1 Kor. 16, 17. 19.

16. A gdy ten list u was przeczytany bedzie, sprawćie to, aby też był w Laodyceńskim * Zborze przeczytany: a ten, ktory iest pisany z Laodycei, i wy też przeczytayćie.

* 1 Tess. 5, 27. 1 Tym. 6, 21.

17. A powiedzćie Archyppowi; Patrzay na to posługowanie, ktoreś przyiął w Panu, abyś ie wypełnił. Kol. 4, 7. Filem. w. 2. 1 Kor. 16, 21. 2 Tess. 3, 17. 2 Tym. 4, 9.

18. Pozdrowienie ręką* moią Pawłową. Pamiętayćie na więźienie moie. Łaska niech będźie z wami, Amen. * 1 Kor. 16, 21. 2 Tess. 3, 17. Zyd. 13, 3.

Ten list do Kolossensow, napisany iest z Rzymu przez Tychyka i Onezyma.

List świętego Pawła Apostoła do Tessalonicenßow pierwßy.

Rozdział I.

Cztery ma częśći. W I. Jest napis w. 1. 2. W II. Dźiękuie Bogu za wiarę Tessalonicensow i nadźieię wybrania, od w. 3. W III. Chwali ćierpliwość ich w ućisku, że też i innym przykładem być mogą, od w. 6. W IV. oznaymuie dobrą ich sławę u cudzych, od w. 8.

PAweł i Sylwan i Tymoteuß, Zborowi Tessalonicenskiemu, w Bogu Oycu i w Panu Jezuśie Chrystuśie. Łaska * wam i pokoy niech będźie od Boga Oyca naßego, i od Pana Jezusa Chrystusa. * Rzym. 1, 7. 2 Kor. 1, 2. Gal. 1, 3. Efez. 1, 2. r. 3, 29. Kol. 1, 1. 2 Tess. 1, 1.

2. Dźiękuiemy * Bogu zawße za was wßystkich, wzmiankę czyniąc o was w modlitwach naßych. * Rzym. 1, 8. Efez. 1, 16. Filip. 1, 3. Kolos. 1, 3. 4. 2 Tess. 1, 3.

3. Bez przestanku przypominaiąc skuteczną onę wiarę waßę, i onę pracowitą miłość, i onę ćierpliwą nadźieię w Panu naßym Jezuśie Chrystuśie przed Bogiem i Oycem naßym, Jan. 6, 29. Zyd. 6, 10. Kol. 1, 27. 1 Tess. 1, 9. r. 5, 8. 2 Tess. 2, 13.

4. Wiedząc, bracia u-

Digitized by Google

miłowani od Boga, wybranie wasze. 2 Tess. 2,13.

5. Gdyż Ewanielia nasza * nie była u was tylko w mowie, ale też i w mocy, i w Duchu Swiętym, i we wszelkim upewnieniu; iako wiećie, iakimiśmy byli miedzy wami dla was.

* Rzym. 15,18.19. 1 Kor. 2,4. r. 4, 20. 2 Kor. 6,6. 1 Tess. 2, 1.2. Zyd. 2,3.4.

6. A wyśćie śię naśladowcami naszymi i Pańskimi stali, przyiąwszy słowo we wszelkim uciśnieniu z radośćią Ducha Swiętego; Dźie. 5,41. 1 Kor. 4,9. r. 11,1. Filip. 3, 17. 2 Tess. 3,9. Zyd. 10,34.

7. Tak, żeśćie śię wy stali za wzor wszystkim wierzącym w Macedonii i w Achai.

8. Abowiem od was śię rozgłośiło słowo Pańskie, nie tylko w Macedonii, i w Achai; ale śię też rozeszła na wszelkie mieysce wiara wasza, ktora iest w Boga; tak iż nam nie trzeba o tym nic mowić.

Rzym. 1,8.

9. Poniewaź oni sami oznaymuią o was, iakie było przyyśćie nasze do was: i iakośćie śię nawroćili do Boga od bałwanow, abyśćie służyli Bogu żywemu i prawdźiwemu; 1 Tess. 2,1. 1 Kor. 12,2. 1 Tym. 6,17. Zyd. 9,14.

10. I oczekawali Syna iego z niebios, ktorego * wzbudźił od umarłych; to iest Jezusa, ktory nas wyrwał od † gniewu przyszłego. * Dźie. 1,11. 1 Kor. 1,7. Filip. 3, 20. Dźie. 2, 24. Matt 8, 7. † Rzym. 5,9.

Rozdźiał II.

Cztery także ma częśći. W I. pokazuie przyyśćie swoie do Tessaloniceńsow z Ewanielią. W II. Chwali posłuszeństwo iako ku słowu Bożemu, od w. 13. iako i W III. ćierpliwość ich w prześladowaniu ktorego oraz uczestnikami stali śię. W IV. oznaymuie pożądanie swoie ich oglądać, od w. 17.

Abowiem wy sami wiećie braćia, że przyyśćie nasze do was * nie było prożne. * 1 Tess. 1,9.

2. Ale choćiaśmy i przedtym * ćierpieli, i zelżeni byli (iako wiećie) w mieśćie Filippiech; wszakże bespiecznieśmy sobie poczęli w Bogu naszym, w opowiadaniu u was Ewanielii Bożey, z wielkim boiem.

* Dźie. 16,19. r. 17, 1. Filip. 1, 30. Kol. 2,1.

3. Abowiem napominanie nasze nie było * z oszukania, ani z nieczystośći, ani z

zdra-

zdrady. * 2 Kor. 2,17. r. 6,6. r. 7,2. 2 Piotr. 1,16.

4. Ale iako nas Bog sobie upodobał, żeby nam była zwierzona Ewanielia tak mowimy; nie iako ludziom się * podobaiąc, ale Bogu, ktory sobie upodobywa serca nasze.

* 1 Tym. 1,11.12. Gal. 2,7. Tyt. 1,3. 1 Piotr. 5,2. Galat. 1,10.

5. Abowiem nigdyśmy nie używali* mowy pochlebney, iako wiecie; aniśmy pod zasłoną czego łakomstwu dogadzali: Bog iest † świadkiem. * 1 Kor. 2,1. 2 Kor 2,17. r. 4,2. Gal. 1,10. Dzie. 20,33. 2 Kor. 7,2. † 1 Kor. 1,23. Rzym. 1,9. r. 9,1. 2 Kor. 11,31. Filip. 1,8.

6. Aniśmy szukali od ludzi chwały, ani od was, ani od inszych: mogąc wam bydź ciężkimi, iako Apostołowie * Chrystusowi.

* Jan. 5,41.44. r. 12,43. Gal. 1,10. 1 Kor. 9,1.2. 2 Kor. 11,9.

7. Aleśmy byli skromnymi miedzy wami, iako gdy mamka odchowywa dziatki swoie. 1 Kor. 2,3. 2 Kor. 10,12. r. 10,11. r. 13,4. 2 Tess. 3,9.

8. Tak wam życzliwymi będąc, gotowiśmy byli użyczyć wam nie tylko Ewanielii Bożey, ale też i dusz naszych; dla tego, iżeście nam miłymi byli.

2 Kor. 12,15.

9. Abowiem pamiętacie bracia pracę naszę i trudy; gdyż w nocy i we dnie* robiąc, abyśmy żadnego z was nie obciążyli, kazaliśmy u was Ewanielią Bożą. * Dzie. 18,3. r. 20,34. 1 Kor. 4,12. 2 Kor. 12,13. 2 Tess. 3,8.

10. Wyście świadkami i Bog, żeśmy świętobliwie i sprawiedliwie, i bez nagany żyli miedzy wami, ktorzyście uwierzyli.

Tyt. 2,2.

11. Jakoż wiecie, żeśmy każdego z was, iako ociec dziatki swoie napominali i cieszyli: Dzie. 20,31.

12. J oświadczali się, abyście chodzili godnie * Bogu, ktory was powołał do swego krolestwa i do chwały. * Efez. 4,1. Filip. 1,27. Kol. 1,10. 1 Moy. 17,1. 1 Kor. 7,20.

13. Przetoż i my dziękuiemy Bogu * bez przestanku, iż przyiąwszy słowo Boże, ktoreście słyszeli od nas, przyieliście nie iako słowo ludzkie, ale (iako w prawdzie iest,) iako słowo Boże; ktore też skuteczne iest w was, ktorzy wierzycie. * Efez. 1,16. Matt. 10,40. Gal. 4,14. 2 Piotr. 3,2. 1 Tess. 1,2.5. 1 Kor. 2,5.

Digitized by Google

14. Abowiem wy bráćia staliśćie śię násládowcámi Zborow Bożych ktore są w Żydowskiey źiemi w Chrystusie Jezusie; boście i wy toż ćierpieli od źiemkow swoich, iáko i oni * od Żydow: * Dźie.17,5. r.6,13. 2 Tess.1,12.3.7. Żyd.10,34.

15. Ktorzy i Páná Jezusá zábili, i swoie włáśne Proroki, i nas wygnáli, á Bogu śię nie podobáią, i wszystkim ludźiom są przećiwni. Matt.23,34.37. Luk. 13,33. Dźie.3,15. r.7,52.

16. Zábraniáiąc nam, żebyśmy nie mowili Pogánom, żeby byli zbáwieni: áby ták záwsze dopełniáli grzechow swoich. Abowiem przyszedł ná nie gniew áż do końcá.
Matt.21,31.32. Dźie.13,50. r.14, 5,19. r.17,5.13. r.18,12. r.19,9. r.22,21.

17. Lecz my bráćia, będąc pozbáwieni wás ná chwilećzkę, obliczem nie * sercem, tym pilniámy śię stáráli ogládáć oblicze wásze † z wielką rádośćią.
* 1 Kor.5,3. Kol.2,5. † Rzym.1,11.

18. Dla tegośmy chćieli przyyść do wás, (zwłasczá ia Páweł,) i raz i drugi; ále nam * przekáźił szatan.
* Rzym.1,13. r.15,22.

19. Abowiem ktoraż iest nádźieia nászá álbo rádość, álbo koroná * chluby? izáli nie wy przed oblicznośćią Páná nászego Jezusá Chrystusá, w przyyśćie iego.
* 2 Kor.1,14. Filip.2,16. r.4,1.

20. Wy záiste iesteśćie chwałą nászą i * rádośćią.
* Filip. 4,1. 2 Kor.1,14.

Rozdźiał III.

Trzy ma częśći. W I. Jest o Tymoteuszu do nich posłánym, áby ich ćieszył w ućiskach, od w. 1. W II. Rádość i poćiechá z nich, gdy Tymoteusz wroćiwszy śię zwiástował o nich, od w. 6. Zá co W III. Bogu dźięki czyni i modli śię, áby mu zdárzył oglądáć oblicze ich i utwirdźić serca ich, od w. 9.

Przeto nie mogąc dłużey znośić, upodobáło śię nam, ábyśmy sámi w Atenách * zostáli. * Dźie.17,15. 1 Tess. 3,5.

2. I posłáliśmy Tymoteuszá, * brátá nászego, i pomocniká nászego w Ewánieliy Chrystusowey; áby wás utwirdźił i nápomniał z strony wiáry wászey. * Dźie.16,1. Rzym. 16,21. Filip. 2,19.

3. Aby śię żaden nie poruszał * w tych ućiskach; gdyż sámi wiećie, żeśmy ná to wystáwieni. * Efe.3,13. Filip.

Digitized by Google

Filip.1,14. 2 Tym.3,12. Ps.38, 18. Rzym.8,29. 1 Piotr.2,21.

4. Abowiem gdyśmy byli u was, opowiadaliśmy wam, żeśmy mieli być uciśnieni: iakoż się też to stało, i wiecie o tym.

Dzie. 17, 1. sq.

5. Dla tego i ia nie mogąc tego dłużey znośić, posłałem go, abym się dowiedział o wierze waszey: by was snadź nie kusił ten, co kuśi, a nie była daremna praca nasza.

2 Kor.11,3. Filip..2,16.

6. Lecz teraz Tymoteusz od was do nas przeyszedł, i zwiastował nam wesołą nowinę o wierze i miłośći waszey, a iż nas zawsze dobrze wspominaćie, żądaiąc nas widzieć, tak, iako i my was.

7. Dla tego poćieszeni iesteśmy braćia z was, w każdym * utrapieniu i potrzebie naszey, przez wiarę waszę: * 2 Kor. 7, 4.

8. Bo teraz my żyiemy, ieźli wy stoićie * w Panu.
* Rzym.11,20. Kol.4,12. Filip.4,1.

9. Abowiem iakież dziękowanie * możemy Bogu oddać za was, za wszelkie wesele, ktorym się weseliemy dla was przez Bogiem naszym. * Efez. 3, 15.

10. W nocy i we dnie barzo * się gorliwie modląc, abyśmy oglądali oblicze wasze, i dopełnili niedostatkow wiary waszey.
* Rzym.1,10. r.15,23. 2 Tym. 1, 3.4. Kolos. 1, 24.

11. Lecz sam Bog i Oćiec nasz, i Pan nasz Jezus Chrystus niech wyprostuie drogę naszę do was.

12. A was Pan niech pomnoży i obfituiącymi uczyni, w miłośći iednego ku drugiemu, i ku wszystkim, iako i nas ku wam.

1 Tess.1, 3. 5. r. 4. 9. r. 5, 15. 2 Piotr.1,7. 1 Jan. 3, 16,22. 1 Piotr. 1,22. r.4, 8.

13. Aby utwirdzone były serca * wasze, nienaganione w świętobliwośći przed Bogiem i Oycem naszym, na przyyśćie Pana naszego Jezusa Chrystusa, ze wszystkimi świętymi iego.
* 1 Kor.1,8. 1 Tess. 5,23. Efez. 5,27. 2 Tess. 2, 17. Filip. 1, 10. 2 Piotr. 3,11.17.

Rozdział IV.

Cztery ma częśći. W I. Jest napominanie do poświęcenia, nawet ćiała bez oszukania, od w. 1. W II. Do obfitowania w miłośći braterskiey, od w.9. W III. Do spokoynośći i prace poczćiwey, od w. 11. W IV. O umarłych i przyszłym ich zmartwychwstaniu, od w.13.

Digitized by Google

LE. na N.2. w Post.

A dáley mowiąc bráćia, prośimy * was, i napominamy przez Páná Jezusá, iákośćie przyięli od † nas, iákobyśćie sobie mieli postępowáć, i Bogu śię podobáć, abyśćie tym więcey obfitowáli. * 1 Kor. 1,10. † Efez.4,1. r.5,8. Filip. 1, 27. 1 Tess.2,12. Kol.1,9. r.4,5. 1 Tess. 4, 10.

2. Gdyż wiećie, iákieśmy wam roskazánia dáli przez Páná Jezusá. 2 Kor.7,1.

3. Abowiem ta iest wolá * Boża, to iest, poświęcenie wásze; żebyśćie śię powśćiągáli † od wszeteczeństwá. * Rzym. 12,2. Efez.5,17.21. Filip.4,8. 1 Kor. 6,13. † Dźie. 15,20.

4. A żeby umiał káżdy z was naczyniem swoim władáć w świętobliwośći, i w uczćiwośći. 1 Kor.6, 18. 1 Tym.2,15.21. Rzy.1,24.26.28.

5. Nie w namiętnośći żądze, iáko i * Pogánie, ktorzy nie znáią Bogá. * Efez.4,17.19. Gal.4,8. 1 Kor. 15, 34. Efez.2,12. r.4,17.18. Kol.3, 5.

6. I aby nikt nie ućiskał * i nie oszukawał w żadney spráwie brátá swego; bo Pan iest zemśćićielem tego wszystkiego, iákośmy wam przed tym powiádáli i oświádczáli. * Izai. 33, 15. 1 Kor. 6,8.

7. Bo nas nie powołał Bog * ku nieczystośći, ále ku poświęceniu. * 3 Moy.11,44. r.19,2. Jan. 17, 19. 1 Kor.1,2. 2 Tym. 1,9. 1 Piotr.1,1. Zyd. 12,14.

8. A przetoż kto to odrzucá, nie odrzucá człowieká ále Bogá, ktory nam też dał * Duchá swego Swiętego. * Luk.10,16. 1 Kor.7, 40. 1 Piotr.4,14. 1 Jan.3,24.

9. A o miłośći bráterskiey nie potrzebá * wam pisáć; bośćie wy sámi od Bogá náuczeni, abyśćie miłowáli iedni drugich. * 3 Moy. 19, 18. Jan. 6, 45. Jan.13, 34. r. 14, 26. r. 15, 12. 1 Jan.3,23. r.4,21. 2 Piotr.1, 7.

10. Abowiem też to czynićie przećiwko wszystkiey bráći, ktorzy są we wszystkiey Mácedonii. Ale was nápominamy bráći, iżbyśćie tym więcey obfitowáli. 1 Tess.4,1.

11. I pilnie śię stáráli, abyśćie spokoynymi byli, i rzeczy swoich pilnowáli, i prácowáli * własnymi rękámi swymi, iákośmy wam przykazáli: * Efez. 4, 28. 2 Tess.3,8.10.12. 1 Tym. 5,13.

12. Abyśćie uczćiwie cho-

chodźili przed obcymi; a w niczym abyśćie nie mieli niedostatku.

Kol. 4,5. 1 Piotr. 2,12.

Lut. To iest. Żywćie śię sami, a nie uprzykrzayćie śię ludźiom, iako gnuśni żebrzący Mniszy, przechrzczeńcy, włoczęgowie. Bo takowi są niepotrzebni ludźie, i gorszą niewiernych.

LE. na N. 25. po S. Troycy.

13. A nie chcę braćia, abyśćie wiedźieć nie mieli o tych, ktorzy zasnęli, iżbyśćie śię nie smućili iako i drudzy, ktorzy nadźieie nie maią. Luk. 11,11. 2 Sam. 12,20. Syr. 22.11. Mądr. 3, 18. 3 Moy. 19, 28.

14. Abowiem ieźli wierzymy, iż Jezus umarł i z martwych wstał, tak Bog i te, ktorzy zasnęli w Jezuśie, przywiedźie z nim.

1 Kor. 15, 13. 17. 18. Obiaw. 14, 13. Żyd. 2,10.

15. Boć to wam powiadamy słowem Pańskim, że my, * ktorzy żywi pozostaniemy do przyyśćia Pańskiego, nie uprzedźimy onych, ktorzy zasnęli.

* 1 Kor. 15,23.51.

16. Gdyż sam Pan z okrzykiem z głosem * Archanielskim, i z trąbą Bożą zstąpi z nieba; a pomarli w Chrystuśie † powstaną napierwey. * Matt. 24, 31. r. 25,31. Obiaw. 8, 2. † 1 Kor. 15,31.52. 2 Tess. 1,7.

17. Zatym my żywi, ktorzy pozostaniemy, wespołek z nimi zachwyceni będźiemy w obłokach, naprzećiwko Panu na powietrze: a tak zawsze z Panem będźiemy. 2 Tess. 1,8. Jan. 17,24. Dźie. 1,9.

18. Przetoż pośieszayćie iedni drugich tymi słowy. * 2 Tess. 2,1. 1 Kor 15,51. Ob. 11,12.

Rozdział V.

Pięć ma części. W I. O czaśie przyyśćia wtorego Chrystusa a w nim zmartwychwstania umarłych od w. 1. W II. Powinność czujności na dźień ten, aby odźiedźiczyli zbawienie od Chrystusa nabyte, od w. 6. W III. Uznanie nauczyćielow kośćioła i przełożonych, żeby im dobrze czynili, od w. 12. W IV. Zawiera w sobie rożne zacne reguły życia i obyczaiow, od w. 14. W V. Jest zamknienie listu w modlitwach i pozdrowieniu, od w. 23.

A o czaśiech i o chwilach, bracia, nie potrzebuiećie, aby wam pisano.

Matt. 24,3. 36.

2. Abowiem sami dostatecznie wiećie, iż on dźień Pański, iako złodźiey * w nocy, tak przyydźie.

* Matt. 24, 43. Luk. 12, 39. 2 Piotr. 3,10. Obiaw. 3,3. r. 16,15.

Digitized by Google

3. Bo gdy mowić będą; pokoy i beſpieczeńſtwo: tedy na nie nagłe zginienie przyydźie, iako bol na niewiaſtę brzemienną; a nie uydą. Jerem.6,14. r.8,11. Matt.24,38. Łuk.21,34.35.

4. Lecz wy bracia nie ieſteśćie w ćiemnośći, aby was on dźień iako złodźiey zachwyćił. Efez.5,8.

5. Wßyſcy wy ieſteśćie ſynowie światłośći, i ſynowie dnia: nie ieſteśmy ſynowie nocy ani ćiemnośći. Łuk.16,8. Rzym.13,12.

6. Przeto nie śpiymy* iako i inśi; ale † czuymy, i bądźmy ‡ trzeźwimi. *Rzym.13,11. †Łuk.21,36. ‡Rzym.13,13. Efez.5,14. 1 Piotr.1,8. r.5,9.

7. Abowiem ktorzy śpią, w nocy śpią; a ktorzy śię upiiaią, w nocy śię upiiaią.

8. Lecz my ſynami dnia będąc, bądźmy trzeźwimi; oblekßy śię * w pancerz wiary i miłośći, i w przyłbicę nadźieie zbawienia. *Izai.59,17. Efez.6,14.17.

9. Gdyż Bog nie poſtawił nas ku gniewu, ale ku nabyćiu zbawienia, przez Pana naßego Jezuſa Chryſtuſa; 1 Tym.1,15. 2 Piotr.3,9. Rzym.9,22. 1 Piotr.2,8. Jud.w.4. Efez.1,14. Żyd.5,9.

10. Ktory * umarł za nas, abyśmy lub czuiemy lub śpiemy, weſpołek z nim żyli. *2 Kor.5,15. Rzym.14,7.9.

11. Przetoż napominayćie iedni drugich; i buduyćie ieden drugiego, iako i czynićie. 1 Teſſ.4,18. r.5,14. Kol.3,16. Żyd.10,24. Jud.w.20.

12. A prośimy was bracia, abyśćie poznali te, ktorzy pracuią miedzy wami, i ktorzy ſą przełożonymi waßymi w Panu, i napominaią was. Filip.2,29. 1 Tym.5,17. Żyd.13,7.17.

13. Abyśćie ie iak nabarźiey miłowali dla ich prace. Pokoy też zachowayćie miedzy ſobą. 1 Kor.16,18. 2 Kor.13,11.

14. A prośimy was bracia, napominayćie te, ktorzy nie ſtoią * w rządźie, ćießćie boiaźliwe, znaßayćie † ſłabe, nieſkwapliwymi bądźćie przećiwko wßyſtkim. *2 Teſſ.3,6.11.15. Żyd.3,13. r.10,24. †Rzym.14,1. r.15,1.

15. Patrzćie, aby kto złym * za złe komu nie oddawał; ale zawżdy dobrego naśladuyćie, i ſami między ſobą, i ku wßyſtkim. *Przyp.17,13. r.20,22. r.24,29. Matt.5,39. Rzym.12,17. 1 Piotr.3,9. 2 Piotr.1,7.

16. Za-

Digitized by Google

16. Zawsze się raduyćie. Rzym.12,12. Filip. 3,1. r.4.4.

17. Bez przestanku* się modlćie. *Luk. 18,1. 2 Tess.1,11. Rzym.12,12. Efez. 6,18. Kol. 1,3. r.4,2.

18. Za wszystko * dźiękuyćie. Abowiem tać iest wola Boża w Chrystuśie przećiwko wam. * Efez.5.20. Kol. 2,7. r. 3,15.17.

19. Ducha nie zagaszayćie. 1 Kor.14,30. Efez.4,30. 1 Tym.4.14. 2 Tess.2,2. 2 Tym.1,6. Lut. Chociaż duchowie od zgromadzenia maią rozsądzeni bydź 1 Kor. 14,39. przecię nie trzeba ich też niepoznawszy zagaszać albo odrzucać, ale wysłuchać i doświadczać. Tak też i proroctwo i wszelką naukę.

20. Proroctw lekce nieważayćie. 2 Kron. 36,16. 1 Kor. 14,29. 30. 31.

21. Wszystkiego * doświadczayćie: a co iest dobrego, tego się trzymayćie. * Filip.1,10. Rzym.2,18. 1 Jan.4.1.

22. Od wszelakiego podobieństwa złośći się wstrzymawayćie. Rzy.12,9. Lut. To iest: we wszystkim, w werze, w miłośći, w nadźiei w słowie, w uczynkach.

23. A sam Bog pokoiu, niech was zupełnie * poświęći: a cały duch wasz, i dusza, i ćiało, niech będą bez nagany na przyśćie Pana naszego JEzusa Chrystusa zachowane. *Luk.10,27. Zyd.4,12. 1 Kor.1,8. 1 Tess.3,13.

24. Wiernyć iest *ten, ktory was powołał, ktory też to uczyni. *1 Kor.1,9. 2 Kor.1,18. 2 Tess 3,3.

25. Braćia, modlćie się za nami. Kol. 4,3.

26. Pozdrowćie braćią * wszystkę z pocałowaniem święty m. * Rzym.16,16. 1 Kor.16,20. 2 Kor.13,12.

27. Poprzyśięgam was przez Pana, aby ten list przeczytany był * wszystkiey braći świętey. * Kol. 4,16.

28. Łaska Pana naszego JEzusa Chrystusa niech będźie z wami, Amen. Rzym.16,24. 1 Kor.16,23. Gal.6,18. Filip. 4,23.

Ten list pierwszy do Tessalonicensow napisany iest z Aten.

List Swietego Pawła Apostoła, do Tessalonicensow wtory.

Rozdział I.

Cztery ma części. Z tych W I. iest napis listu ze zwyczaynym sprzywianiem, w.1. 2. W II. Dźiękczynienie z przyczyną swoią, od w.3. W III. Cieszenie Apostolskie przynyśćiem i ostatnim a sprawiedliwym sądem Chrystusowym,

od w.5. W IV. Modlitwa Apostoła o potwirdzenie Tessalonicensow w wierze na chwałę imienia Boskiego, od w. 11.

PAweł i Sylwan i Tymoteusz, Zborowi Tessalonicenskiemu, w Bogu Oycu naszym i w Panu Jezusie Chrystusie: 1 Tess.1,1. r.2,14.

2. Łaska wam i pokoy* niech będzie od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. *2 Kor.1,3. Galat.1,3. Kol.1,1. 1 Tess.1,2. 1 Piotr.1,2.

3. Powinnismy Bogu *zawsze dziękować za was bracia, tak iako się godzi; iż barzo rośćie wiara wasza, i pomnaża się miłość każdego z was, iednych przećiwko drugim. *1 Tess.1,2. Efez.1,15. Kol.1,3. 1 Tess.3,12.

4. Tak iż i my sami chlubimy się z was we Zborach Bożych, z waszey ćierpliwośći i wiary, w wszelkich prześladowaniach waszych, i w ućiskach, ktore ponośićie. 1 Tess.2,19.20. 2 Kor.7,14. r.9,2.

5. Co iest iawnym dowodem sprawiedliwego sądu Bożego; abyśćie godnymi byli poczytani krolestwa Bożego, dla ktorego też ćierpićie. Filip.1,28, 29. Jud.w.6. Luk.21,36. 1 Tess.2,14. Matt.5,11.12.

6. Ponieważ sprawiedliwa iest u Boga, żeby wzaiem oddał ućiśnienie tym, ktorzy was ućiskaią. Luk.6,38. Jer.51,24. Zach.2,8. Obiaw.6,10.11.

7. A wam, ktorzyśćie ućiśnieni, odpoczynienie z nami, przy * obiawieniu Pana Jezusa z nieba z Anioły mocy iego: *Mądr.3,3. Luk.16,25. Rzym.2,6.7. 1Tess. 4,16.1Piotr.4,13. Jud.w.14.15.

8. W ogniu *płomienistym, oddawaiąc pomstę tym, ktorzy Boga nie znaią, i tym, ktorzy nie są posłuszni Ewanielii Pana naszego Jezusa Chrystusa. *Izai.66,15,16. 2 Piotr.3,10. Rzym.2,8. Jud.w.7.

9. Ktorzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od oblicznośći Pańskiey, i od chwały mocy iego; Matt.25,41.

10. Gdy przyydźie, aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dźiwnym okazał we wszystkich wierzących, (dla tego iż uwierzono naszemu świadectwu u was,) w on dźień. Dzie.1,11. Kol.3,4. Obiaw.1,7.

Digitized by Google

11. Dla czego też modlimy śię zawsze za was, aby Bog nasz godnymi was uczynił powołania tego, i wypełnił wszystko upodobanie dobrotliwośći swoiey, i skutek wiary w mocy.

Efez.1,16.17.18.19. 1 Tess.1,3. 1 Piotr.1,7.8.9.

12. Aby było uwielbione imię Pana naszego Jezusa Chrystusa w was, a wy w nim, według łaski Boga naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

1 Kor.1,30.31. 2 Tess.3,1.

Rozdział II.

Cztery ma częśći. W I. Jest o czaśie ieszcze nie bliskim dnia sądnego, od w.1. W II. O uprzedzaiącym przyyśćiu Antychrysta, od w.3. W III. Dziękczynienie za wybranie Tessalonicensow od Boga, od w.13. W IV. Napominanie do statecznośći z sprzyianiem, od w.16.

A prośimy was bráćia przez przyyśćie Pana naszego Jezusa Chrystusa, i nasze zgromadzenie do niego: 1 Tess.4,17.

2. Abyśćie śię nie zaraz dali zrażać z smysłu waszego, ani sobą trwożyć, lub przez ducha, lub przez mowę, lub przez list iakoby od nas pisany, iakoby nadchodził dźień Chrystusow.

Jerem.29,8. 1 Tess.5,2. Mat.24,4.

3. Niech was nikt nie zwodźi* żadnym sposobem. Abowiem nie przyydźie on dźień, ażby pierwey przyszło odstąpienie, i byłby obiawiony człowiek on grzechu, on syn zatracenia;

* Matt. 24,4. Efez.5,6. Kol.2,18. 1 Jan.4,1. 1 Tym.4,1. 2 Tym.3,1.5. 1 Jan.2,18. Obiaw.13,11.

Lut. Że od wiary przystąpią do nauki ludzkiey iako też napisano 1 Tym.4,1.

4. Ktory śię sprzećiwia i wynośi nad to wszystko, co śię zowie Bogiem, albo co ma Boską cześć: tak iż on w kośćiele Bożym, iako Bog uśiedźie, udawaiąc śię za Boga. Dan.11,36.

Izai.14,13. Efez.2,21.

Lut. Siedzenie iest rządzenie Antychrystowe w chrześćiaństwie, czym czyni, że przykazanie iego nad Boże przykazanie i służbę trzymane bywa.

5. Izali nie pamiętaćie, iż ieszcze z wami będąc, o tymem wam powiadał?

Dzie.17,1. 20.29.30.

6. A teraz wiećie co przeszkadza, aby był obiawiony czas swego.

7. Abowiem śię iuż sprawuie taiemnica nieprawośći: tylko że ten, ktory teraz przeszkadza, przeszkadzać

dzać będźie, ażby był z pośrzodku odięty.

8. A tedy obiawiony będźie on niezbożnik, ktoregoPan zabiie* Duchem ust swoich, i znieśie obiawieniem przyyśćia swego. * Job. 4, 9. Obiaw. 19, 15. 20. Izai. 11, 4.

9. Ktorego niezbożnika przyyśćie, ieśt podług skutku szatańskiego, ze wszelką mocą i znakami i cudami kłamliwymi: 2 Kor. 4, 4. Efez. 2, 2. 5. Moy. 13, 1. Mat. 24, 24. Obiaw. 13, 13.

10. I ze wszelkim oszukaniem nieprawośći, w tych, ktorzy giną; przeto, miłośći prawdy nie przyięli, aby byli zbawieni. 2 Kor. 2, 15. Gal. 5, 7. 2 Tess. 1, 8.

11. A przetoż pośle im Bog skutek błędow, aby wierzyli kłamstwu: Rzym. 1, 25. 1 Tym. 4, 1. 1 Krol. 22, 22.

12. Aby byli osądzeni wszyscy, ktorzy nie uwierzyli prawdźie, ale sobie upodobali niesprawiedliwość.

13. Lecz my powinniśmy Bogu dźiękować zawsze za was, bracia umiłowani od Pana, iż was Bog od początku wybrał ku zbawieniu, w poświęceniu Ducha i wierze prawdy. 2 Tess. 1, 3. 4. Efez. 1, 4.

14. Do czego was powołał przez Ewanieliią naszę, ku dostąpieniu chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa. Jan. 17, 24. Tyt. 2, 14. 1 Piotr. 2, 9.

15. Przetoż bracia stoyćie: a trzymayćie śię nauki podaney, ktoreyśćie śię nauczyli, lub przez mowę, lub przez list nasz. 1 Kor. 16, 13. 2 Tess. 2, 2.

16. A sam Pan nasz Jezus Chrystus, i Bog a Oćiec nasz, umiłował, i dał poćiechę wieczną, i nadźieię dobrą przez łaskę: 1 Jan. 4, 10. 1 Tess. 4, 13. 1 Piotr. 1, 3.

17. Niech ćieszy serca wasze, i utwierdza* was w każdey mowie i uczynku dobrym. * 1 Tess. 3, 13. 1 Piotr. 5, 10. 2 Tess. 3, 3.

Rozdźiał III.

Pięć ma częśći. W I. Prośi Apostoł aby śię modlili. W II. za niego i za wyrwanie iego od niewiernych, od w. 1. Ma też nadźieię o posłuszeństwie ich i życzy im miłośći Bożey i ćierpliwośći Chrystusowey, od w. 4. W III. przykazuie odłączać śię od każdego brata nieporządnie chodzącego i aby pracował; przykładu Apostoła, od w. 6. W IV. uczy iako z nieposłusznymi postępować trzeba, od w. 14. W V. ieśt zamknienie listu przez modlitwę i pozdrowienie, od w. 16. Nao-

NAostatek bracia, modlcie sie za * nami, aby sie słowo Pańskie szerzyło, i rozsławiało iako i u was.

* Matt.9,38. Efez.6,19. Kol. 4,3. 1 Tess. 5,25.

2. I abyśmy byli wyrwani * od niezbednych i złych ludzi: abowiem nie wszystkich iest wiara.

* Rzym.15,31. Jan.6,44.

3. Ależ wierny iest Pan, ktory was * utwirdzi i strzedz † bedzie od złego.

* 1 Tess. 5,24. 1 Piotr. 5,10. 1 Kor.1,8. 2 Tess.2,17. † Jan. 17,15. 1 Jan. 5,19.

4. A dufamy w Panu o was, iż to, co wam rozkazuiemy, i czynicie, i czynić bedziecie. 2 Kor.7,16.

5. A Pan niech sprawuie serca wasze ku miłości Bożey, i ku cierpliwemu oczekawaniu Chrystusa.

Rzym.5,5. r.15,13. Zyd.13,20. 1 Tess.3,12.

6. A rozkazuiemy wam bracia, w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście sie odłączyli od każdego brata nieporządnie chodzącego, a nie według podaney nauki, ktorą wziął od nas Rzym. 16,17. 1 Kor.5,11. 1 Tess. 4,4.

7. Abowiem sami wiecie, iako nas potrzeba * naśladować, ponieważ iesmy nie żyli miedzy † wami nieporządnie.

* 1 Kor.4,16. r.11,1. Filip.3,17. † 1 Tess.4,12.

8. Aniśmy darmo chleba iedli u kogo: ale z pracą * i z kłopotem we dnie i w nocy robiąc, abyśmy nikomu z was cieżkimi nie byli,

* Dzie.18,3. r.20,34. 1 Kor. 4,12. 2 Kor.11,9.12.13. 1 Tess.2,9.

9. Nie iżbyśmy tey mocy * nie mieli: ale żebyśmy wam sami siebie † za przykład podali, abyście nas naśladowali. * 1 Kor. 9,4. † 1 Kor.11,2. 1 Tess.1,6. Filip.3,17.

10. Abowiem gdyśmy byli u was, tośmy wam rozkazali, że ieżli kto nie chce robić, niechayże też nie ie. 1 Mow. 3,19. Efez. 4,28.

11. Bo słyszymy, iż niektorzy miedzy wami nieporządnie chodzą, nic nie robiąc; ale sie niepotrzebnymi rzeczami bawiąc.

Przyp. 12,11. 1 Tym.5.13.

12. Przetoż takowym * rozkazuiemy, i napominamy ich przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby w pokoiu † robiąc, swoy własny chleb iedli. * 1 Tess.4,11. † Efez. 4,28. Tyt.3,14.

13. A wy bracia, nie ustawaycie, dobrze czyniąc.

Gal.6,9.

Digitized by Google

14. A ieżli kto iest niepo- słuszny słowu naszemu, przez list pisanemu, tego naznaczćie: a nie mieszayćie * śie z nim, aby śie zawstydźił. * Matt. 18, 17. 1 Kor. 5, 11. 2 Tess. 3, 6.

15. Wszakże nie mieyćie go za nieprzyiaćiela, ale napominayćie iako brata. Gal. 6, 1. 2.

16. A sam Pan * pokoiu, niech wam da pokoy zawsze, i wszelkim sposobem. Pan niech będźie z wami wszystkimi. * Rzym. 15, 33. r. 16, 22. 1 Tess. 5, 23. 2 Kor. 13, 11.

17. Pozdrowienie ręką * moią Pawłową: co iest znakiem w każdym liśćie; tak piszę. * Kol. 4, 18. 1 Kor. 16, 21.

18. Łaska Pana * naszego Jezusa Chrystusa, niech będźie z wami wszystkimi, Amen. * Filip. 4, 23.

Ten list wtory do Tessalonicensow, napisany iest z Aten.

List Swietego Pawła Apostoła do Tymoteusza pierwszy.

Rozdział I.

Pięć ma częśći. W I. Jest znaczny napis listu, z sprzyianiem, w. 1. 2. W II. Strofowanie fałszywych nauczyćielow zakonu, miedzy ktorymi Tymoteusz w Efezie został, od w. 3. W III. Prawdźiwa nauka o używaniu zakonu, od w. 8. W IV. Wyznanie i dźiekczynienie Apostoła za nawrocenie swoie na przykład drugim, od w. 12. W V. Napominanie Tymoteuszowi dane o zachowywaniu przykazania, od w. 18. lepiey niż Hymeneusz i Aleksander czynili, od w. ostat.

Paweł, Apostoł Jezusa Chrystusa, podług rozrządzenia Boga Zbawićiela naszego, i Pana Jezusa Chrystusa, ktory iest * nadźieia nasza. * Dźie. 9, 15. Kol. 1, 27.

2. Tymoteuszowi, właśnemu * synowi we wierze, niech będźie łaska, miłośierdźie, pokoy † od Boga Oyca naszego, i Chrystusa Jezusa Pana naszego. * Dźie. 16, 1. 1 Kor. 4, 17. 1 Tess. 3, 2. † Gal. 1, 3.

3. Jakom ćię prośił, abyś został w Efeźie, gdym szedł do Macedonii, patrzże abyś rozkazał niektorym, żeby inaczey nie uczyli. Dźie. 20, 1. 3. Gal. 1, 6. 7.

4. J

Digitized by Google

4. I nie bawili sie baśniami i wywodami * nieskończonymi rodzaiu, ktore więcey sporow † przynoszą, niż zbudowania Bożego, ktore w wierze zależy.
* 1 Tym. 4, 7. r. 6, 4. 2 Tym. 2, 16. Tyt. 1, 14. r. 3, 9. † 1 Tym. 6, 4.

5. Lecz koniec przykazania iest * miłość z czystego serca, i z sumnienia dobrego, i z wiary nieobłudney.
* Kaznodz. 12, 13. Rzym. 13, 10. Gal. 5, 14.

6. Czego niektorzy iako celu * uchybiwszy, obrocili sie ku prożnomowności:
* 1 Tym. 6, 21. 2 Ty. 2, 48. Tyt. 1, 10.

7. Chcąc bydź nauczycielami Zakonu, nie rozumieią ani tego co mowią, ani co za pewne twierdzą.
Tyt. 3, 8.

8. A wiemy, że dobry iest * Zakon, ieżliby go kto przystoynie używał.
* Rzym. 7, 12.

9. Wiedząc to, że sprawiedliwemu nie iest Zakon postanowiony; ale niesprawiedliwym, i niepoddanym, niepobożnym, i grzesznikom, złośliwym, i nieczystym, oycomorderсom, i matkomordercom, meżoboycom:
Rzym. 6, 14. Gal. 3, 19. r. 5, 23.

10. Wszetecznikom, samcołożnikom, ludokradzcom, kłamcom, krzywoprzysiężcom; i ieżli co innego iest przećiwnego zdrowey nauce. 1 Kor. 6, 9. 2 Tym. 1, 13. Tyt. 1, 9.

11. Według chwalebney Ewanielii błogosławionego * Boga, ktora mnie iest zwierzona. * 2 Kor. 3, 8. Efez. 1, 6. 1 Tym. 6, 15. 1 Tess. 2, 4.

12. Przetoż dźiekuie temu, ktory mie umocnił, Chrystusowi Jezusowi Panu naszemu; iż mie za wiernego osadźił, na usługowanie postanowiwszy mię. 1 Kor. 15, 10. 1 Tym. 2, 7.

13. Ktorym pierwey był * bluźnierzem, i prześladowcą, i gwałtownikiem: alem miłośierdźia dostąpił, bom to z niewiadomości † czynił, będąc w niewierze. * Dźie. 9, 1. 2. r. 4, 22. r. 8, 3. 1 Kor. 15, 9. Gal. 1, 13. Filip. 3, 6. † Jan. 16, 2. Dźie. 3, 17.

14. Lecz nader obfitowała łaska Pana naszego z wiarą i z miłośćią, ktora iest w Chrystuśie Jezuśie.
Rzym. 5, 20. Ef. 3, 7. 1 Tess. 1, 3.

LE. na dźień Maryi Magdal.

15. Wierna iest ta mowa, i wszelkiego przyięćia godna, iż Chrystus Jezus przyszedł * na świat, aby grze-

grze-

Digitized by Google

grzeßniki zbawił, z ktorych iam ieſt pierwßy. *Mat. 9,2. 13. r. 18,11. Mark. 2,17. Luk. 5,32. r. 19,10. 2 Kor. 5,21. Gal. 3,13. 1 Jan. 3,5. r. 4,2.

16. Ałem dla tego miłośierdźia dostąpił, aby na mnie pierwßym okazał Jezus Chrystus wßelką ćierpliwość, na przykład tym, ktorzy weń uwierzyć maią ku żywotowi wiecznemu. Efez. 2,7. 2 Piotr. 2,6. Mark. 16,16.

17. Przetoż Krolowi wiekow nieśmiertelnemu, niewidźialnemu, samemu mądremu Bogu, niech będźie cześć i chwała na wieki wiekow, Amen.* Rzym. 16,26. 1 Tym. 6,16.

18. Toć rozkazanie zlecam synu Tymoteußu, abyś według * proroctw, ktore uprzedźiły o tobie, boiował w nich on dobry † boy: *Dźie. 16,2. 1 Tym. 4,14. † 1 Tym. 6,12. 1 Kor. 9,25.26. 2 Tym. 2,3.4.5. Jud. w. 3.

* Lut. Abo nauk, ktoreś przed tym wziął, ktore w Prorokach napisane są.

19. Maiąc wiarę * i dobre sumnienie, ktore niektorzy odrzućiwßy, ßkodę podięli w wierze. * 1 Tym. 3,9. r. 6,21.

20. Z ktorych ieſt Hymeneus i * Aleksander: ktorem oddał † ßatanowi, aby pokarani będąc, nauczyli śię nie bluźnić. * 2 Tym. 2,17. r. 4,14. † 1 Kor. 5,5.

Rozdźiał II.

Mowi o modlitwach. Trzy ma częśći. W I. Za kogo śię modlić trzeba, od w. 1. W II. komu i w iakiey postaći modlić śię, to ieſt mężom i niewiastom, od w. 8. W III. Niewiasty maią śię uczyć w milczeniu, od w. 11.

Napominam tedy, aby przed * wßystkimi rzeczami czynione były prozby modlitwy, przyczyny, i dźiękowania za wßystkie ludźie: * Filip. 4,6.

2. Za Krole i za wßystkie w przełożeństwie będące; abyśmy ćichy i spokoyny żywot wiedli, we wßelkiey pobożnośći i uczćiwośći. Jer. 29,7. 2 Tess. 3,12.

3. Abowiem to ieſt rzecz dobra i przyiemna przed Bogiem Zbawićielem naßym: 1 Tym. 1,1. 2 Tym. 1,9.

4. Ktory chce, aby wßyscy * ludźie byli zbawieni, i ku znaiomośći prawdy przyßli. * Ezech. 18,23. r. 33,11. Jan. 3,16. 1 Tym. 1,15. 2 Piotr. 3,9.

5. Boć ieden ieſt Bog, ieden także Pośrzednik miedzy Bogiem i ludźmi, † czło-

Digitized by Google

człowiek Chrystus Jezus.
Gal.3,20. Zyd. 9,15.

6. Ktory dał samego śiebie * na okup za wszystkie, co iest świadectwem czasow † iego. * Matt. 20,28. Efez. 1,7. Kol. 1,14. 1 Piotr. 1,19. Gal.1,4. 1 Kor.1,6.
† G. Własnym czasom.

7. Na com ia iest * postanowiony za Kaznodźieie i Apostoła, (prawdę † mowię w Chrystuśie, nie kłamam,) za Nauczyćiela Poganow, w wierze i w prawdźie. * Dźie. 9,15. Rzym.1,9. Efez.3,8. Gal.1,16. 2 Tym.1,11. † Rzym.9,1.

8. Chcę tedy, aby śię mężowie modlili na kaждym mieyscu, podnosząc czyste ręce bez gniewu i bez poswarku. Malach. 1,11. Jan.4,21. Ps.134,2. Izai.1,15. Matt.21,21. Fil.2,14. Zach.1,6.

9. Także i niewiasty,* aby śię ubiorem przystoynym ze wstydem i skromnośćią zdobiły; nie z trafionymi włosami, albo perłami, albo szatami kosztownymi: Tyt.2,3. 1 Piotr. 3,1.2.3.

10. Ale (iako przystoi niewiastom, ktore śię ozywaią do pobożnośći,) dobrymi uczynkami.
1 Tym. 6,21. r. 5,10.

11. Niewiasta niech śię * uczy w milczeniu z wszelkim poddaństwem.
* 1 Kor.14,34.

12. Bo niewieśćie nie pozwalam uczyć, ani władze mieć nad mężem; ale aby była w milczeniu.
1 Moy. 3,16. Efez.5,24.

13. Bo Adam pierwszy stworzony iest, potym Ewa
1 Moy.1,27. r.2,7.21. 1 Kor.11,8.9.

14. I Adam nie był * zwiedźiony, ale niewiasta zwiedźiona będąc, przestępstwa przyczyną była.
* 1 Moy. 3,6. 2 Kor.11,3.

15. Lecz zbawiona będźie przez rodzenie dźiatek; ieżliby została w wierze, i w miłośći, i w świątobliwośći, z miernośćią.
1 Tym.5,10.14. 1 Tess.5,8. Zyd. 12,14.

Lut. Możesz czytać została, albo zostały, iednakowoż to; bo mowi śię o niewiastach pospolićie, nie o dźiećiach oraz, iako tu nie ktorzy bez przyczyny sobie głowy łamią.

Rozdział III

Mowi o postanowieniu urzędu kośćielnego, a ma pięć częśći. W I. uczy, iakim ma bydź Biskup, od w. 1. W II. takim ma bydź Dyakon, W III. iakie maią bydź Dyakonow żony, od w. 11. W IV. Tych co dobrze usługuią maią wyżey pomknąć, od w 12. W V. napomina samego Tymoteusza iako w

Digitized by Google

kościele Bożym sprawowáć się ma, od w. 14.

Wierna iest ta mowa: Ieżli kto Biskupstwa żąda, dobrey prace żąda.

Dźie.20,28. Filip.1,1.

2. Ale Biskup ma bydź nienaganiony, mąż iedney *żony, czuły, trzeźwi, poważny, gośćinny, ku náuczaniu † sposobny;

* Tyt.1,7. † 2 Tym. 2,24.

3. Nie piianica wina, nie bitny, nie sprośnego zysku chćiwy: ale słuszność miłuiący, nie swarliwy, nie łakomy: 1 Tym. 5,1. 3 Mo. 10,9.

4. Ktoryby dom swoy dobrze rządźił, ktoryby dźiatki miał w posłuszeństwie, ze wszelaką uczćiwośćią: 1 Sam.2,12. 1 Tym.3,12.

5. (Bo ieźliby kto nie umiał swego własnego domu rządźić, iakoż pieczą będźie miał o kośćiele Bożym?)

6. Nie nowotny; aby będąc nadęty, nie wpadł w sąd ‡ potwarce. ‡ I diabelski.

1 Tym.5,12.

7. Muśi też mieć świadectwo dobre od obcych, aby nie wpadł w hańbę i w śidło potwarce. 1 Kor.5,12.

1 Tym.6,11.12. Tyt.2.8.

8. Dyakonowie * także maią bydź poważni, nie dwoistego słowa, nie piianicy wiela wina, nie chćiwi sprośnego zysku:

* Dźie. 6,3. Tyt. 1,7.

9. Maiący taiemnicę wiary * w czystym sumnieniu. * 1 Tym. 1,19.

10. A ći też niech będą pierwey doświadczeni z zatym niech służą, ieżli są bez nagany.

11. Żony także niech mają poważne, nie potwarliwe, trzeźwe, wierne we wszystkim. 1 Tym.3,6.7. Tyt.2,2

12. Dyakonowie niech będą mężami iedney żony, ktorzyby dźiatki dobrze rządźili, i własne domy.

1 Tym.3,2.4.

13. Abowiem ktorzyby dobrze służyli, stopień sobie dobry ziednaią, i wielkie bespieczeństwo w wierze, ktora iest w Chrystuśie Jezuśie.

Matt.25,21. Efez.3,12.

14. Toć tobie piszę, maiąc nadźieię, że w rychle przyydę do ćiebie.

15. A ieżlibym omieszkał, abyś wiedźiał, iako śię masz w domu Bożym sprawować, ktory iest kośćiołem Boga żywego, filarem i utwirdzeniem prawdy.

2 Tym.

Digitized by Google

2 Tym. 2, 20. Zyd. 3, 6. Obi. 3, 12.

16. A zaprawdę wielka iest taiemnica pobożnośći, że Bog obiawiony iest w ćiele, uspráwiedliwiony iest w Duchu, widziány iest od Aniołow, kazány iest Pogánom, uwierzono mu ná świećie, wźiety iest wzgorę do chwały.

Jan. 1, 14. Rzym. 8, 3. r. 9, 5. Zyd. 2, 14. 1 Piotr. 3, 18. 1 Piotr. 1, 12.

Rozdział IV.

Dwie ma częśći. W I. Jest proroctwo Duchá o świerzbiących uszach słuchaczow słowa, o odstąpieniu od wiary i fałszywych nauczyćielach, o pokarmach, małżeństwie etc. w ostatecznych czasach, od w. 1. W II. Apostoł pożyteczne podaie reguły iako żyć i sprawowáć śię trzeba w urzędźie kaznodźieyskim, od w. 5.

A Duch iawnie mowi, iż w ostateczne * czasy odstaną † niektorzy od wiary, słucháiąc duchow zwodzących, i nauk diabelskich.

* 2 Tym. 3, 1. 2 Piotr. 3, 3. Jud. w. 18. † 2 Tess. 2, 3. Dan. 7, 25. Matt. 24, 24. Dzie. 20, 29. 30. 2 Tess. 2, 7.

2. W obłudźie kłamstwo mowiących, i piętnowane maiących sumnienie swoie:

Efez. 4, 19. 1 Tym. 1, 19.

3. Zabraniáiących wstępowáć w małżeństwo: rozkazuiących wstrzymawáć śię od pokarmow, ktore * Bog stworzył ku przyymowániu z dźiękowaniem wiernym, i tym, ktorzy poznali prawdę.

* Kol. 1, 21. 22. 1 Moy. 9, 3. 1 Kor. 10, 30. Rzym. 14, 6.

4. Bo wszelkie stworzenie Boże dobre iest, á nic nie ma być odrzucono, co z dźiękowániem bywa przyymowano. 1 Moy. 1, 31. Dzie. 10, 15. Rzym. 14, 14. 20. Tyt. 1, 15. Mat. 15, 11. Kol. 2, 16.

5. Abowiem poświęcono bywa * przez słowo Boże, i przez modlitwę.

* Dzie. 27, 34.

6. To przedkładaiąc bráći, będźiesz dobrym sługą Chrystusá Jezusá, wychowánym w słowiech wiary i nauki dobrey, ktoreyś naśladował. 2 Tym. 1, 5. r. 3, 15. 1 Piotr. 2, 2. 1 Tess. 3, 2.

7. A świeckich i bábich * baśni chroń śię: ale śię ćwicz w pobożnośći.

* 1 Tym. 1, 4. r. 6, 20. 2 Tym. 2, 23. Tyt. 1, 14.

8. Abowiem ćielesne ćwiczenie mało iest pożyteczne: lecz pobożność do wszystkiego iest pożyteczna, maiąc obietnicę * żywotá teraźnieyszego i przyszłego.

1 Tym. 4, 2. 3. r. 6, 6. 3 Moy. 26, 3. Ps. 34, 10. Mat. 5, 5. Efez. 6, 3.

9. Wierna to iest mowa,

Digitized by Google

wa, i wszelkiego przyięćia godna. 1 Tym. 1, 15.

10. Abowiem przeto też pracuiemy i łżeni bywamy, że nadzieię * mamy w Bogu żywym, ktory iest † Zbawićielem wszystkich ludźi, a nawięcey wiernych.
* Kol. 1, 5. † Ps. 36, 7. 1 Tym. 2, 4. Tyt. 2, 11. v. 3, 4. Gal. 6, 10.

11. To przykazuy, i tego nauczay. 1 Tym. 1, 18.

12. Zaden młodośćią * twoią niech nie gardźi: ale bądź przykładem † wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłośći, w duchu, w wierze, w czystośći.
* Mal. 2, 9. 1 Kor. 16, 11. Tyt. 2, 15. † 1 Piotr. 5, 3.

13. Poki nie przyydę, pilnuy czytania, napominania, i nauki.
Dźie. 13, 15. 27. 2 Kor. 1, 13.

14. Nie zaniedbyway daru Bożego, ktory w tobie iest; ktoryć dany iest przez * prorokowanie, z włożeniem rąk Starszych.
* 2 Tym. 1, 6. 1 Tym. 1, 18. Dźie. 19, 6. 1 Tym. 5, 22.
Lut. Kapłanow albo kapłaństwa.

15. O tym rozmyślay, tym śię zabawiay, aby postępek twoy iawny był wszystkim. Filip. 1, 25.

16. Pilnuy samego śiebie i nauczania, trway w tych rzeczach: bo to czyniąc, i samego śiebie zbawisz, i tych, ktorzy ćię słuchaią. Dźie. 20, 28. 2 Tym. 3, 14. Rzym. 11, 14. 1 Kor. 15, 15. Jak. 5, 20.

Rozdział V.

Pięć ma częśći. Uczy bowiem Apostoł Tymoteusza W I. iako w urzędźie swoim postępować ma z ludźmi każdego wieku, płći i stanu, od w. 1. Osobliwie iakie wdowy bydź maią, od w. 3. W II. Jaka wdowa do służenia kośćiołowi obrana bydź ma, od w. 9. Ktora W III. od swoich domowych ma bydź opatrzona od w. 16. W IV. Jako starszych kośćioła szanować i opatrować, od w. 17. W V. iako z grzeszącymi postępować, od w. 20.

Starszemu nie łay, ale iako oyca napominay; młodsze iako braćią:
3 Moy. 19, 32. 1 Tym. 3, 3.

2. Starsze niewiasty iako matki, młodsze iako śiostry, ze wszelaką czystośćią.

3. Wdowy miey w uczćiwośći, ktore prawdźiwie są wdowami. 1 Tym. 5, 5. 16.

4. A ieźli ktora wdowa dźieći albo wnuczęta ma, niech śię uczą pierwey przećiwko domowi własnemu bydź pobożnymi, i wzaiem oddawąć rodźicom. Abowiem to iest rzecz

Digitized by Google

chwalebna, i przyiemna przed obliczem Bożym.
1 Mo.45,9.18. Mark.7,10.11. Efez. 6,1.2.

5. A ktora ieſt prawdźiwie wdowa i ośierociała; ma nadźieię w Bogu, i trwa w prozbach i w modlitwach w nocy i we dnie. Luk.2,36.37. r.18,1.3. 1 Kor.7,32.
Lut. Ktora nie ma nikogo opatrzyć i tylko ſama iedna ieſt.

6. Ale ktora w roſkoſzach żyie, ta żyiąc, umarła ieſt.

7. To tedy rozkazuy, żeby były nienaganione.

8. A ieżli kto o ſwoich, a nawięcey o domowych ſtarania nie ma, wiary śię zaprzał, i gorſzy ieſt niż niewierny. 2 Tym.3,5. Tyt.1,16.

9. Wdowa niech będźie obrana, ktoraby nie miała mniey ſześćidźieśiąt lat, ktora była żoną iednego męża: 1 Tym.5.11. r.3,2. 5 Moy. 24,3.4.

10. Maiąca świadectwo w dobrych uczynkach; ieżli dźieći wychowała, ieżli gośćie przyymowała, ieżli świętych nogi umywała, ieżli każdego uczynku dobrego naśladowała. Rzym.12,13. 1 Piotr. 4,9. Zyd.13,2. 1 Moy.18,4. Luk.7,38.44. Jan.13.14. Mat. 25.35.40. Zyd.6,10.

11. Wdow zaśię młodſzych, chroń śię: bo gdyby śię zbeſtwiły przećiwo Chryſtuſowi, chcą za mąż iść: 1 Tym.5,6.9.
Lut. Ktorych chleb ma rogi, poniewaſz z wſpolitey iałmużny dobrze żyią, prożnuią, i leniwemi śię ſtaią.

12. Maiąc oſądzenie, iż pierwſzą wiarę odrzućiły: 1 Tym.6,21. r.1.19.

13. Owſzem też prożnuiąc, uczą śię chodźić od domu do domu: a nie tylko ſą prożnuiące, ale też świegotliwe, niepotrzebnymi rzeczami śię bawiące, mowiąc co nie przyſtoi. Przyp.7,11. Tyt.2,3. 2 Teſſ.3,11.

14. Chcę tedy, aby młodſze * ſzły za mąż, dźieći rodźiły, goſpodyniami były, przećiwnikowi żadney przyczyny nie dawały ku obmowiſku. * 1 Kor.7,9. Tyt.2,4.5.8.

15. Abowiem śię iuż niektore obroćiły za ſzatanem.

16. Przetoż, ieżli ktory wierny albo ktora wierna ma wdowy, niechże ie opatruie: a niech zbor nie będźie obćiążony, aby tym, ktore ſą prawdźiwie wdowy, doſtarczyło. 1 Tym.5,8.

17. Starśi, ktorzy śię w

Digitized by Google

przełożeńſtwie * dobrze ſprawuią, niech bedą miani za godne dwoiakiey czći: a zwłaſzcza ći, ktorzy pracuią w ſłowie i w nauce.

*Filip.2,29. 1 Teſſ 5,12. Zyd. 13,7.17. Rzym.15,27. 1 Kor. 9,11. Gal.6,6. Rzym.12,7. 1 Kor.11,28. Syr. 7.31.

18. Abowiem piſmo * mowi: wołowi młocącemu nie zawiążeſz gęby: i godzien † ieſt robotnik zapłaty ſwoiey. *5 Moy.25,4. 1 Kor.9,9. †5 Moy. 24,14. Matt.10,10. Luk.10,7.

19. Przećiwko Starſzemu nie przyymuy ſkargi; chyba za dwiema albo trzema świadkami.

5 Moy.19,15. Matt.18,16.

20. A te, ktorzy grzeſzą, ſtrofuy przed wſzyſtkimi; aby i drudzy boiaźń mieli.

5 Moy.17,13. Matt.18,17. Tyt. 1,13. Efez 5,11. Gal.2,11.14.

21. Oświadczam śię przed * Bogiem i Panem Jezuſem Chryſtuſem, i przed Anioły wybranymi, abyś tych rzeczy przeſtrzegał, w oſobach nie brakuiąc nic nie czyniąc z przychylnośći. *Gal.1,20. Filip. 1,8. 1 Teſſ. 2,5,27. 1 Tym. 6.13. 2 Tym. 4,1.

Lut. Abyś w żadney ſprawie ani k woli oſobie nie wyſtąpił, albo dopomagał, przećiwko takowey nauce i poſtanowieniu. Jako kiedy kto ſwey własney rzeczy albo zdaniu radźić, albo oſobie ktorey pomagać chce, przećiwko prawu.

22. Ręku zpretka na nikogo nie wkładay, ani bądź uczeſtnikiem cudzych grzechow. Samego śiebie czyſtym zachoway.

Dźie. 6,6. 1 Tym. 4,14.

23. Samey wody więcey nie piiay: ale używay potroſze wina dla żołądka twego, i czeſtych chorob twoich. Pſ. 104,15.

24. Grzechy niektorych ludźi przedtym ſą iawne, i uprzedzaią na ſąd: a za niektorymi idą pozad.

Gal.5,19. Efez.5,12.13.

25. Także też dobre uczynki przedtym ſą iawne: ale ktore ſą inakſze, utaić śię nie mogą.

Lut. Niektorych kacerzow i złych ludźi ſprawa ieſt tak iawna, że żadnego obłudą oſzukać nie mogą. Niektorzy oſzukaią chwilę, ale na oſtatku przećię wyiawią śię. Tak też zaś niektorzy uczą i żyią pobożnie, iawno ieſt, i każdego poprawia. Lecz niektorych mowy i uczynki nie bywaią poczytane za dobre, aż potym czas obiawia, że były dobre.

Rozdział VI.

Sześć ma częśći. W I. ieſt ſługom

gom przepisane posłuszeństwo, osobliwie przeciwko Panom wiernym, od w. 1. W II. iest napominanie do Tymoteusza, aby podług zdrowych mow i pobożności uczył, a fałszywych nadętych nauczycielow strzegł się i strofował, od w. 3. W III. chwali przestawanie na swym i strzedz się każe łakomstwa, od w. 3. W IV. Napomina do sprawiedliwości i innych cnot, z dobrym wyznaniem podług przykładu Chrystusa i poprzysięga, od w. 11. W V. Pogańom daie rozkazanie, od w. 17. W VI. Kończy z powtarzonym napomnieniem, od w. 20.

Ktorzykolwiek słudzy są * pod iarzmem, niech rozumieią pany swe godne być wszelakiey czci: aby imię Boże i nauka nie była bluźniona. * Efez.6,5. Kol.3,22. Tyt.2,9. 1 Piotr.2,18. Izai.53,5.

2. A ktorzy maią pany wierne, niech nimi nie gardzą, dla tego, iż są bracią: ale tym raczey niech służą, iż są wierni i mili, dobrodzieystwa Bożego uczestnicy. Tego nauczay, i do tego upominay.

3. Jeźli kto inaczey uczy, a nie przystępuie do zdrowych mow Pana naszego Jezusa Chrystusa, i do tey nauki, ktora iest według pobożności:
1 Tym.1,3.10, 2 Tym.1,13.

4. Taki nadęty iest, i nic nie umie, ale szaleie około * gadek i sporow o słowa: z ktorych pochodzi zazdrość, swar, złorzeczenia, złe podeyrzenia: * 1 Kor.8,2. 1 Tym.1,4. 2 Tym.2,14.

5. Przewrotne ćwiczenia ludzi umysłu skażonego, i ktorzy pozbawieni są prawdy; ktorzy rozumieią, że pobożność iest zyskiem cielesnym: odstąpże od takich. 2 Tym.3,5.8. Rzym.16,17. 1 Kor.11,16. Tyt.3,10. 2 Piot.2,3. 2 Jan.w.10.

6. A iestci wielki zysk pobożność, z przestawaniem na swym. Przyp.15,16. 23. r.23,4. Filip.4,12. Żyd.13,5. 1 Tym.4,8 Syr.41,18.

7. Abowiem niceśmy * nie przynieśli na ten świat: bez pochyby, że też wynieść nic nie możemy. * Job.1,21. r.27,19. Ps.49,18. Przyp.27,24.25.26. Mądr.7,6. Kazn.5,15.

8. Ale maiąc żywność i odzienie, na tym przestawać mamy. Przyp.30,8. Syr.29,28. Matt.6,25. Łuk.12,15. 1 Piotr.5,7. Żyd.13,5.

9. Bo ktorzy chcą * bogatymi być, wpadaią w pokuszenie, i w sidło, i w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości ktore pogrążaią ludzie na zatracenie i

Digitized by Google

zginienie. * Przyp.11,28. r.15,27. r.20,21. r.28,10. Kaznod.5,9 Syr.27,1 Mark. 4,19. Jak.5,1.

10. Abowiem korzeń wszystkiego złego, iest miłość pieniedzy: ktorych niektorzy pragnąc, pobłądźili od wiary, i poprzebiiali śię wiela boleśći. 1 Tym.1,19. Matt.13,22. Przyp.15,17.

Lut. Zwłaszcza pieczołowaniem, lekaniem i nieuspokoieniem we dnie i w nocy, o dobra, że śię nimi nigdy nie ućieszą. Jako też Chrystus bogactwo przyrowniwa do ćiernia, dla takowego kłoćia i pieczołowania. Matt.13,22.

11, Ale ty człowiecze Boży, chroń śię takich rzeczy, a naśladuy sprawiedliwośći, pobożnośći, wiary, miłośći, ćierpliwośći, ćichośći. 2 Tym.2,22.

12. Boiuy on dobry boy * wiary, chwyć śię żywota wiecznego; do ktoregoś też powołany, i wyznałeś dobre wyznanie przed wiela świadkow. * 1 Tym.1,18. 1 Kor.9,25.26.27. Filip.3,12.14. 1 Tym.6,19. 2 Tym.4,7.

13. Roskazuię * przed Bogiem, ktory † wszystko ożywia, i przed Chrystusem JEzusem, ktory oświadczył przed ‡ Pontskim Pilatem dobre wyznanie: * 1 Tym.5,21. † 5 Moy.32,39. 1 Sam.2,6. ‡ Matt.27,11. Jan.18,37.

14. Abyś zachował to przykazanie, będąc bez zmazy, bez nagany, aż do obiawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa. 1 Tym.6,11.12. r.5,21. Tyt.2,13.

15. Ktore czasow swoich okaże on * błogosławiony, i sam możny Krol † krolujących, i Pan panujących: * 1 Tym.1,11. r.2,6. † Obiaw. 17,14. r.19,16.

16. Ktory sam ma nieśmiertelność, i mieszka w światłośći nieprzystępney: ktorego nie widźiał * żaden z ludźi, ani widźieć może: ktoremu niech będźie cześć i moc wieczna, Amen. * 2 Mo.33,20. Jan.1,18. 1 Jan.4,12.20.

17. Bogaczom w tym teraźnieyszym wieku roskaż, aby nie byli wysokomyślnymi, ani nadźieie pokładali * w bogactwie niepewnym, ale w Bogu żywym, ktory nam wszystkiego obfićie ku używaniu dodawa. * Job.31,24. Psal. 62,11. Mark.10,24. Luk.12,15.20. Dźie.14,17. r.17,25.

18. Aby innym dobrze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radźi dawali.

wali, i radźi udźielali.

5 Moy.15,7.10. Luk.6,30.35. r.12,21. Jak.2,5.

19. Skarbiąc sami sobie * grunt dobry na przyszły czas, aby otrzymali żywot wieczny. * Przyp.19,17. Matt.6,20. Luk.12,33. r.16,9. 1 Tym.6,12.

20. O Tymoteuszu! strzeż tego*, czegoć śię powierzono, a brzydź śię świecką † prożnomownośćią, i sprzeczaniem około fałszywie nazwaney umieietnośći.

* 2 Tym.1,14. † 1 Tym.1,4. r.4,7. 2 Tym.2,10. Tyt.3,9.

21. Ktorą śię niektorzy szczycąc z strony wiary, celu * uchybili. Łaska niech będźie z tobą, Amen.

*1 Tym.1,6. 2 Tym.2,18.

Pierwszy List do Tymoteusza, napisany iest z Laodycei, ktora iest głownym miastem Frygii Pakazyańskiey.

List świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza wtory.

Rozdźiał I.

Częśći ma pięć I. iest napis i pozdrowienie sprzyiaiące, od w. 1. II. Dźiękczynienie Apostoła w modlitwach za Tymoteusza, od w. 4. III. Pobudzenie Tymoteusza do odprawowania urzędu bez boiazni, podług przykładu Apostoła, od w. 6. IV. Zalecenie wzoru zdrowych słow, od w. 13. V. Utyskowanie nad odszczepcami od wiary Figielem i Hermogienem: pochwała zaś Onezyfora, od w. 15.

PAweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, według obietnice żywota onego, ktory iest w Chrystusie Jezusie: Gal.1,1. r.2,20.

2. Tymoteuszowi miłemu * synowi niech będźie † łaska, miłośierdźie i pokoy, od Boga Oyca i Chrystusa Jezusa Pana naszego:

* Dźie.16,1. 1 Piotr.1,2. † Galat.1,3. 1 Tym.1,2.

3. Dźiękuię Bogu, ktoremu * służę z przodkow w czystym sumnieniu, że ćię bez przestanku wspominam † w prozbach moich, w nocy i we dnie: * Dźie.22,3. r.23,1. r.24,16. Rzym.1,9. 2 Kor.11,22. Filip.3,3. † 1 Tes.3,10.

4. Żądaiąc ćię widźieć, wspominaiąc na twoie łzy, abym był radośćią napełniony.

5. Przywodząc sobie na pamięć, onę, ktora w tobie

 iest,

Digitized by Google

ieſt, nieobłudną wiarę, ktora pierwey mieſzkała w babce twoiey Loidzie, i w matce twoiey Eynice, a pewienem, że i w tobie mieſzka. Dzie.16,1.

6. Dla ktorey przyczyny przypominam ći, abyś wzniecał dar Boży, ktory w tobie ieſt przez włożenie rąk moich. 1 Tym.4,14. r.5,22. Dzie.6,6. r.8,17. r.19,6. 1 Teſſ.5,19.

7. Abowiem nie dał nam Bog Ducha boiaźni; ale mocy, i miłośći, i zdrowego ſmyſłu. Rzym.8,15. Efez.3,20. Gal.4,3.6.7.

8. Przetoż nie wſtydź śię za świadectwo Pana naſzego, ani za mnie więźnia iego; ale ćierp złe z Ewanielią, według mocy Bożey. Rzym.1,16. Dzie.21,33. Kol.4,18. Efez.3,1.

9. Ktory nas zbawił, i powołał * powołaniem świętym: nie według † uczynkow naſzych, ale według poſtanowienia ſwego, i łaſki, ktora nam ieſt dana w Chryſtuśie Jezuśie przed czaſy wiecznymi: * 1 Kor.1,2. Efez.1,4. † Tyt.3,5.

10. A teraz * obiawiona ieſt, przez okazanie śię zbawićiela naſzego Jezuſa Chryſtuſa, ktory i śmierć zgładził, i żywot na iaśnią wywiodł i nieśmiertelność, przez Ewanielią: * Iza.25,8. Rzym.16,25. 1 Kor.15,54. Zyd.2,14. Efez.3,9. Kol.1,26. Tyt.1,2. 1 Piotr.1,20. Rzym.2,7. Efez.6,24.

11. Ktorey iam ieſt poſtanowiony * kaznodzieią i Apoſtołem, i nauczyćielem Poganow. * 1 Kor.1,17. 1 Tym.2,7. Gal.2,8. Efez.3,8.

12. Dla ktorey też przyczyny te rzeczy ćierpię: alec śię nie wſtydzę. Gdyż wiem, komum uwierzył, i pewienem, iż on mocen ieſt, tego, czego mi śię powierzył, ſtrzedz aż do onego dnia. 2 Tym.4,8. Kol.1,5.

13. Zatrzymay wzor zdrowych słow, ktoreś ode mnie słyſzał, w wierze i w miłośći, ktora ieſt w Chryſtuśie Jezuśie. 1 Tym.6,3. 2 Tym.3,14.

14. Strzeż * dobrego pokładu przez Ducha świętego, ktory w nas mieſzka. * 1 Tym.6,20. Rzym.8,11. 1 Kor.3,16.19. r.6,19.

15. Wieſz to, iż mię odſtąpili wſzyſcy, ktorzy ſą w Azyi; z ktorych ieſt Figiellus i Hermogienes. Dzie.19,10. 2 Tym.4,10.15.16.

16. Niech da Pan miłośierdzie ſwoie Onezyforowe-

Digitized by Google

wemu domowi, iż mię często ochłodził, i za łancuch się moy nie wstydził.

2 Tym.4,19.

17. Ale będąc w Rzymie, barzo mię pilno szukał, i znalazł.

18. Niech mu Pan da, aby znalazł miłośierdźie u Pana w on dźień: a ty lepiey wiesz, iako mi wiele usługował w Efezie.

Jud. w. 21.

Rozdźiał II.

Cały iest napominaniem zmierzaiącym do Tymoteusza i ma sześć części. Napomina bowiem go Apostoł I. aby on w tym, co od niego słyszał, rosł, i tegoż się ludźiom wiernym powierzał w.1.2. Napomina do dobrego II. żołnierstwa, od w. 3. III. Zaleca pamiątkę Jezusa Chrystusa aż do związek z Apostołem od w. 8. IV. Każe aby ostrzegał wszystkich od sporow około słow: miedzy ktorymi Hymeneusz i Filetus od w. 14. Uczy V. ktory to iest możny fundament Boży i ktore są pożyteczne naczynia domu Bożego, od w.19. Ostrzega VI. od niepotrzebnych gadek i sporow, od w. 22.

Przetoż ty synu moy, zmacniay się w łasce, ktora iest w Chrystusie Jezusie. 1 Kor.16,13. Efez.6,10.

2 Tym.1,14. r.3,14.

2. A coś słyszał odemnie przed wiela świadkow, tegoż się powierz wiernym ludźiom, ktorzyby sposobni byli i inszych nauczać.

Tyt. 1,5.

3. Przetoż ty ćierp złe, iako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. 2 Tym.1,8. r.4,5.

4. Zaden, ktory żołnierstwa służy, nie wikle się sprawami tego żywota, aby się temu, od ktorego za żołnierza przyięty iest, podobał. 1 Kor 9,25.

5. A choćby się też kto potykał, nie bywa koronowany, ieżliby się przystoynie nie potykał.

6. Oracz, ktory pracuie, ma naprzod pożytki odbierać. 1 Kor.9,10.

7. Rozumiey co mowię: a Pan niech ći da we wszystkim wyrozumienie.

8. Pamiętay, iż Jezus Chrystus powstał z martwych, ktory iest z naśienia Dawidowego, według Ewanielii moiey.

2 Sam.7,12. Ps.132,11. Iza.11,1. Rzym.1,3. Dźie.2,30. r.13,23.

9. W ktorey ćierpię złe, iakoby złoczyńca, aż do związek: alec słowo Boże nie iest związane.

Filip.1,7.13. 2 Tym.1,8. r.2,3.

10. Przetoż wszystko znoszę

znośßę dla wybránych: aby i oni zbawienia dostąpili, ktore iest w Chrystusie Jezusie z chwałą wieczną.
* Efez.3,13. Kolos.1,24. Zyd.5,9. Rzym.6,23.

11. Wierna iest ta mowa: abowiem ieźliśmy z nim * umarli, z nim też żyć będziemy. * Jan.12,24. Rzym.6,5. r.8,17. Kol.3,3.

12. Jeźli ćierpiemy, z nim też krolowáć będziemy: ieźli śię go * zapieramy, i on śię nas zaprzy.
* 2 Kor.4,10. Filip.3,10. 1 Piotr. 4,13. Matt.10,33. Luk.9,26. r.12,9. 1 Jan.2,22.

13. Jeźliśmy niewiernymi, on wiernym * zostawa, i zaprzeć samego śiebie nie może. * 4 Moy.23,19. Rzym.3,3. r.9,6. r.11,29.

14. Te rzeczy przypominay oświadczaiąc przed obliczem Pańskim, aby śię nie wdawali w spory około słow, co ku niczemu nie iest pożyteczne, tylko ku podwroceniu tych, ktorzy słucháią. Tyt.3,9.

15. Staray śię, abyś śię doświadczonym stawił Bogu robotnikiem, ktoryby śię nie zawstydził, i ktoryby dobrze rozbierał słowo prawdy. 2 Kor.10,15. Kol.1,5. Jak.1,18.

Lut. Aby zakonu i Ewanieliii pospołu nie mießał, ale aby zakonu uczył, przećiwko sprosnym twardym i złym, i podawał ie świeckiemu prawu, albo kłatwie; lecz słabych, smętnych, pobożnych ćieszył Ewanielią.

16. A świeckim prożnomownośćiom * czyń wstręt: abowiem postępuią ku wietßey niepobożnośći.
* 1 Tym.1,4. r.4,7. r.6,20. 2 Tym.2,14. Tyt.1,14.

17. A mowa ich ßerzy śię iako kancer, z ktorych iest * Hymeneuß i Filetus.
* 1 Tym.1,20.

18. Ktorzy względem prawdy celu uchybili, gdy powiadaią, iż śię iuż stało zmartwych wstanie, i podwracaią wiarę niektorych. 1 Tym.6,22. 1 Kor.15,12. Matt.24,24.

19. A wßakże mocny stoi grunt Boży, maiąc tę pieczęć: zna Pan ktorzy są iego. I, niech odstąpi od niesprawiedliwośći wßelki, ktory mianuie imię Chrystusowe. Nah.1,7. Jan. 10,3.14. r.13.18. Matt.7,23. Ps.1,6. Rzym.8,35. 1 Jan.2,19.

20. A w wielkim domu * nie tylko są naczynia złote i srebrne, ale też drewniane, i gliniane: a niektore ku uczćiwośći, drugie zaśię ku zelżywośći. * Rzym.9,21.

21. Je-

21. Jeżliby tedy kto ſamego śiebie oczyśćił od tych będźie naczyniem ku uczćiwośći, poświęconym i użytecznym Pánu, do wszelákiey dobrey ſpráwy zgotowánym. 2 Tym. 3, 17.

22. Chroń śię też pożądliwośći młodźieńſkich, á náśláduy* ſpráwiedliwośći wiáry, miłośći, pokoiu, z tymi, † ktorzy wzywáią Chryſtuſá z czyſtego ſercá. *1 Tym. 6, 11. † 1 Kor. 1, 2.

23. Chroń śię tákże gádek* głupich i nieumieiętnych: wiedząc, iż rodzą zwády. *1 Tym. 1, 4. r. 4, 7. r. 6, 4. 2 Tym. 2, 14. Tyt. 3, 9.

24. Ale ſługá Páńſki nie ma bydź zwádliwy: lecz ma bydź układny przećiwko wszyſtkim, ſpoſobny* ku náuczániu, złych ćierpliwie znaszáiący: *1 Tym. 3, 2. Tyt. 1, 9. Gal. 6, 1.

25. Ktoryby w ćichośći * náuczał te, ktorzy śię ſprzećiwiáią: owáby im kiedy Bog dał pokutę ku uznániu prawdy. * Dźie. 8, 22. 1 Tym. 2, 4. 2 Tym. 3, 7. Gal. 6, 1.

26. Aby obaczywszy śię, wywikłáli śię z śidłá diábelſkiego, od ktorego poymáni ſą ku czynieniu woli iego. 1 Kor. 15, 34. 1 Tym. 3, 7. r. 6, 9. 2 Kor. 2, 10.

Rozdźiał III.

Má trzy częśći. W I. Apoſtoł opowiáda oſtáteczne czáſy złe, tak względem ſłucháczow, świerzbiących uszu, iáko i náuczyćielow przewracáiących, ktorym trzebá odpor dawáć słowem bożym, od w. 1. W II. Nápomina Tymoteuszá do náśládowánia śiebie w náuce i w cnotach, od w. 10. W III. przepiſuie zá regułę piſmo święte ktorego śię z dźiećinſtwá náuczył, od w. 14.

A to wiedz, iż w oſtáteczne* dni náſtáną czáſy trudne. *1 Tym. 4, 1. 2 Piotr. 3, 3. Judas w. 18.

2. Abowiem będą ludźie sámi śiebie miłuiący, łakomi, chlubni, pyszni, bluźniercy, rodźicom nieposłuszni, niewdźięczni, niepobożni: Rzym. 1, 30. 31. 2 Kor. 12, 20.

3. Bez przyrodzoney miłośći, przymierza nietrzymáiący, potwarcy, niepowśćiągliwi, nieſkromni, dobrych niemiłuiący: 2 Piotr. 2, 10. 13. 14. 18.

4. Zdraycy, ſkwápliwi, nádęći, roſkoszy rácżey miłuiący niż miłuiący Bogá; Filip. 3, 17.

5. Ktorzy máią kształt pobożnośći, ále śię ſkutku iey záparli: i tych śię chroń. Mátt. 7, 15. Tyt. 1, 16. 1 Tym. 6, 5. 2 Teſſ. 3, 16.

6. Abo-

Digitized by Google

6. Abowiem z tych ſą ći, ktorzy śię wrywaią w domy, i poymane wiodą niewiaſtki, grzechami obćiążone, ktore uwodzą rozmaite pożądliwośći:
Matt. 23, 14. Tyt. 1, 11. 2 Kor. 11, 20. Gal. 5, 1.

7. Ktore śię zawżdy ucżą, a nigdy do znaiomośći, prawdy przyyść nie mogą.
1 Tym. 2, 4. 2 Tym. 2, 25.

8. A iako Iannes i Iambres * ſprzećiwiali śię Moyzeſzowi: tak i ći ſprzećiwiaią śię prawdźie: ludźie rozumu ſkażonego, odrzuceni z ſtrony wiary.
* 2 Moy. 7, 11. 1 Tym. 6, 5. Ef. 4, 22.

9. Ale nie poſtąpią dáley: abowiem głupſtwo ich iawne będźie wſzyſtkim, iako i onych było.
1 Tym. 5, 24.

10. Aleś ty doſzedł nauki moiey, ſpoſobu żywota mego, przedśięwźięćia wiary, nieſkwapliwośći, miłośći, i ćierpliwośći:
1 Tym 4, 6. r. 5, 10. Filip. 3, 9.

11. Prześladowania, ućierpienia; ktore mię poſtykały * w Antyochyi, w Ikonium i w Liſtrzech, iakiem prześladowania podeymował: a że wſzyſtkich wyrwał mię Pan.
* Dźie. 13, 14. r. 14, 1. 19. Pſ. 34, 20. 2 Tym. 4, 18. 2 Kor. 1, 10.

12. Aleć i wſzyſcy, ktorzy * chcą pobożnie żyć w Chryſtuśie Jezuśie, prześladowani będą.
* Matt. 16, 24. Luk. 24, 26. Jan. 15, 18. r. 17, 14. Dźie. 14, 22. 1 Teſſ. 3, 3.

13. Lecz źli ludźie i zwodźiciele, poſtąpią w gorſze, iako zwodząc tak i zwiedźieni.

14. Ale ty trway w tym, czegoś śię naucżył, i czegoć powierzono; wiedząc, od kogoś śię * tego naucżył.
* 2 Tym. 2, 2.

15. A iż z dźiećińſtwa umieſz Piſma święte, ktore ćię mogą ucżynić mądrym ku zbawieniu, przez wiarę, ktora ieſt w Chryſtuśie Jezuśie. 2 Tym. 1, 5.

16. Wſzyſtko Piſmo od * Boga ieſt natchnione, i pożyteczne ku nauce, ku ſtrofowaniu ku naprawie, ku ćwiczeniu, ktore ieſt w ſprawiedliwośći: * Rzym. 15, 4. 1 Kor. 14, 3. 2 Piotr. 1, 21.

17. Aby człowiek Boży był doſkonały, ku wſzelkiey ſprawie dobrey doſtatecznie wyćwiczony.
1 Sam. 2, 27. 1 Tym. 6, 11. Filip. 4, 13. Luk. 6, 40.

Digitized by Google

Rozdział IV.

Cześći ma sześć. W I. Napomina Paweł Tymoteusza oświadczaiąc śię przed Bogiem i Panem Jezusem, aby wiernie urząd swoy odprawował w czas i nie w czas, od w. 1. W II. Oznaymuie bliskie rozwiązanie swoie, od w. 6. W III. Przynagla przyyśćie Tymoteuszowe, z przyczyną, od w. 9. W IV. Każe strzedz śię Aleksandra, od w. 14. W V. uskarża śię, że w pierwszey obronie od wszystkich oprocz Pana opuszczony był, od w. 16. W VI. iest zamknienie z pozdrowieniem, od w. 19.

Ja tedy oświadczam śię przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, ktory ma sądźić żywe i umarłe w sławnym przyyśćiu swoim, i w krolestwie swoim:
Rzym. 1, 9. r. 9, 1. Gal. 1, 20. 2 Tym. 2, 4. Matt. 25, 31. Jan. 5. 27. Dźie. 10, 42. 2 Tess. 2, 8.

2. Każ słowo Boże: nalegay w czas albo nie wczas, strofuy, grom, i napominay ze wszelką ćierpliwośćią i nauką. Izai. 58, 1. Ezech. 2, 5. Kol. 4, 2. Przyp. 15, 23. Luk. 12, 42. 2 Tym. 2, 24.

3. Abowiem przyydźie czas, gdy zdrowey nauki nie ścierpią: ale według swoich pożądliwośći zgromadzą sobie sami nauczyćiele, maiąc świerzbiące uszy: Izai. 30, 10. 2 Tym. 2, 13. r. 3, 6. Mich. 2, 11. 1 Jan. 4, 5. 1 Tym. 1, 3.

4. A odwrocą uszy od prawdy, a ku baśniom ie obrocą. 1 Tym. 1, 4. r. 4. 7.

5. Ale ty bądź czułym we wszystkim, ćierp złe, wykonyway uczynek kaznodźieie, usługowania twego zupełnie dowodź. 2 Tym. 2, 3. Dźie. 21, 8. Efez. 4, 11.

6. Abowiem ia iuż bywam * ofiarowany, a czas rozwiązania mego nadchodźi. Filip. 2, 17. 2 Piotr. 1, 14.

7. Dobrym boy boiował, biegiem wykonał, wiarem zachował.
1 Tym. 6, 12. 1 Kor. 9, 24. Filip. 3, 14. Zyd. 12, 1.

8. Zatym odłożona mi iest korona * sprawiedliwośći, ktorą mi odda w on dźień, Pan, sędźia sprawiedliwy: a nie tylko mnie, ale i wszystkim, ktorzy umiłowali sławne przyyśćie iego
* 1 Kor. 9, 25. 1 Piotr. 5, 4. Zyd. 6, 10. 2 Tym. 4, 1. Rzym. 8, 23.

9. Staray śię, abyś do mnie przyszedł rychło.

10. Abowiem Demas mię opuśćił, umiłowawszy ten świat, i poszedł do Tessaloniki: Krescens do Galacyi, Tytus do Dalmacyi.
Koloss. 4, 14. Filem. w. 24.

11. Sam tylko Łukasz *

ze

ze mną iest. Marka † wźiąwszy, przywiedź z sobą; bo mi iest barzo pożyteczny ku posłudze. * Kol.4,14.

† Kol 4,10. Dźie.15,37.39.

12. A Tychyka*m posłał * do Efezu. * Dźie.20,4. Efez.6,21. Kol.4,7.

13. Opończą, ktorąm zostawił w Troadźie u Karpusa, gdy przyydźiesz, przynieś z sobą, i kśięgi, zwłaszcza membrany. Dźie.20,6.

14. Aleksander * kotlarz wiele mi złego wyrządźił, niech mu Pan odda według uczynkow iego.

* 1 Tym.1,20. Dźie.19,33.

15. Ktorego i ty śię strzeż, abowiem śię barzo sprzećiwił słowom naszym.

16. W pierwszey obronie moiey żaden przy mnie nie stał, ale mię wszyscy opuśćili: niech im to nie będźie przyczytano.

17. Ale Pan przy mnie stał, i umocnił mię; aby przez mię zupełnie utwierdzone było kazanie, a iżby ie słyszeli wszyscy Poganie: i byłem wyrwany z paszczeki lwiey: 1 Sam.13,37. Ezech.19,3. 2 Tym.4,5.

18. A wyrwie mię Pan z każdego uczynku złego, i zachowa do krolestwa swego niebieskiego; ktoremu chwała na wieki wiekow Amen. 2 Tym.4,1.

19. Pozdrow Pryskę i Akwilę, i dom * Onezyforow. * 2 Tym. 1, 16.

20. Erastus został w Koryncie: a Trofimam zostawił w Milećie chorego.

21. Staray śię, abyś przyszedł przed źimą. Pozdrawia ćię Eybulus, i Pudens, i Linus, i Klaudya, i bráćia wszyscy.

22. Pan Jezus Chrystus niech będźie z duchem * twoim. Łaska Boża niech będźie z wami, Amen.

* Filem. w. 25.

Ten list wtory napisany iest z Rzymu do Tymoteusza, (ktory był postanowiony pierwszym Biskupem w Efeźie,) gdy Paweł powtore był stawiony przed Cesarza Nerona.

Digitized by Google

List świętego Pawła Apostoła do Tytuſa.

Rozdział I.

Cztery ma części. W I. ieſt napis liſtu od w. 1. W II. Apoſtoł Tytuſa napomina aby w miaſtach Kreteńſkich poſtanowił Biſkupow, i iakich, od w. 5. W III. Gani złe obyczaie Kreteńczykow, od w. 10. Ktorych dla tego W IV. ſurowie chce wprawiać w lepſze.

Pawel, ſługa * Boży, i Apoſtoł Jezuſa Chryſtuſa, według wiary wybranych Bożych, i znaiomośći prawdy, ktora ieſt według pobożnośći.
* Rzym. 1,1. 2 Piotr. 1,12.

2. Ku nadźiei żywota wiecznego, ktory obiecał* przed czaſy † wiekuiſtymi ten, ktory nie kłama, Bog; a obiawił czaſow ſwoich.
* Rzym. 1,2. † Rzym, 16,25. 2 Tym. 1,9. 1 Piotr. 1,20.

3. To słowo ſwoie, przez kazanie, ktore mi ieſt zwierzone *, według rozrządzenia Zbawićiela naſzego Boga. * Dźie. 9,6. Gal. 1,1.

4. Tytuſowi właſnemu ſynowi według ſpolney wiary, łaſka, *miłośierdźie i pokoy, niech będźie od Boga Oyca, i Pana Jezuſa Chryſtuſa Zbawićiela naſzego. * Rzym. 1,7. Luk.

5. Dla tegom ćię zoſtawił w Krećie, abyś to, co tam ieſzcze zoſtawa, w rząd dobry wprawił, i poſtanowił po miaſtach ſtarſze, iakomći ia był rozkazał.

6. Jeźli kto ieſt * bez nagany, mąż iedney żony, dźieći wierne maiący, ktoreby nie mogły bydź obwinione w zbytku, albo niepoddane rządowi.
* 1 Tym. 3,2. Tyt. 2,7.

7. Abowiem Biſkup ma bydź bez nagany, iako * ſzafarz Boży, nie ſam ſobie ſię podobaiący, nie gniewliwy, nie piianica wina † nie bitny, nie ſzukaiący zyſku ſproſnego: * 1 Kor. 4,1. † 3 Moy. 10,9. Kol. 2,16. 1 Tym. 2,4. r. 4,7.

8. Ale gośćinny, dobre miłuiący, roſtropny, ſprawiedliwy, świętobliwy, powśćiągliwy:

9. Trzymaiący ſię oney wierney mowy, ktora ieſt według nauki; iżby też mogł napominać nauką zdrową, i tych, ktorzy ſię ſprzećiwiaią, przekonywać.

10. Abowiem ieſt wiele rządowi niepoddanych, O prozno-

prożnomownych, i zwodźićielow myśli: a nawiecey tych, ktorzy są z obrzezki:

11. Ktorym trzeba usta zatkać; ktorzy całe domy podwracaią, ucząc rzeczy niesłusznych, dla zysku sprosnego.

12. Powiedźiał niektory z nich, własny ich Prorok: Kreteńczycy zawżdy są kłamcami, złymi bestyami, brzuchami leniwymi.

13. To świadectwo iest prawdźiwe. Dla ktorey przyczyny ostrze ie karz, aby zdrowi byli w wierze:

14. Nie pilnuiąc Zydowskich * baśni, i przykazań ludźi tych, ktorzy śię odwracaią od prawdy.

* Kol. 2,16. 1 Tym 1,4. r.4,7.

15. Wszystkoć czyste * czystym: lecz pokalanym i niewiernym niemasz nic czystego, ale pokalany iest i umysł i sumnienie ich.

* Matt.15,11. Dźie. 10,15. Rzym.14,20.

16. Udawaią, że Boga znaią *: ale uczynkami swymi tego śię zapieraią, będąc obrzydłymi i nieposłusznymi, a do wszelkiego, dobrego uczynku niesposobnymi. *2 Tym.3,5.

Rozdźiał II.

Dwie ma części. W I. Apostoł uczy, iako śię ma sprawować przećiwko starcom, niewiastom starym i młodym, i sługom; wszystkim zaś za wzor w dobrym stawia śię w. 1. W II. przyczynę podaie ze skutku obiawienia, ktore wybornie opisuie, od w. 11.

Aty mow*, co należy na zdrową naukę.

*1 Tym.6,3. 2 Tym. 1, 13.

2. Starcy aby byli trzeźwi, poważni, rostropni, zdrowi w wierze, w miłośći, w ćierpliwośći.

3. Także i stare niewiasty * niech chodzą w ubierze przystoynym, iako przystoi świętym: niech nie będą potwarliwe, nie kochaiące śię w wielu wina, poczćiwych rzeczy nauczaiące :* 1 Tym.2,9. 2 Piotr.3,1:4.

4. Aby młodych pań rozumu uczyły, iakoby męże swoie i dźiatki miłować miały:

5. A były rostropne, czyste, domu pilne, dobrotliwe, mężom * swym poddane, aby słowo Boże nie było, bluźnione. * 1Mo. 23,16. Efez.5,22. Kol.3,18.

6. Młodźieńce także napominay, aby byli trzeźwi.

7. We wszystkim samego śiebie * wystawiaiąc za

wzor

wzor dobrych uczynkow, maiąc w nauce całość, powagę, * 1 Tym. 4,12. 1 Piotr. 5,3.

8. Słowo zdrowe, nienaganione: aby ten, ktoby śię sprzećiwił, zawſtydźić śię muśiał, nie maiąc nic, coby o was miał złego mowić.

9. Sług nauczay, * aby byli poddani panom ſwoim, we wſzyſtkim śię im podobaiąc, nie odmawiaiąc. * Efez. 6,5. Kol. 3,22. 1 Piotr. 2,18.

10. Niwczym nieoſzukawaiąc, ale we wſzyſtkim wierność uprzyymą pokazuiąc; aby naukę Zbawićiela naſzego *: Boga we wſzyſtkim zdobili.
* 1 Tym. 6,1.

LE. na dźień Bożego Narodzenia,

11. Abowiem okazała śię łaſka Boża zbawienna wſzyſtkim ludźiom.

12. Cwicząca nas, abyśmy odrzekſzy śię niepobożnośći, i świeckich pożądliwośći, trzeźwie, i ſprawiedliwie, i pobożnie * żyli na tym świećie. * Ioh. 12,28. Dźie. 2,5. Luk. 2,25.

13. Oczekawaiąc oney * błogoſławioney nadźieie, i obiawienia chwały wielkiego Boga i Zbawićiela naſzego Jezuſa Chryſtuſa: * 1 Kor. 1,7. Filip. 3,20.

14. Ktory dał ſamego śiebie * za nas, aby nas wykupił od wſzelkiey nieprawośći, i oczyśćił ſobie ſamemu lud własny, gorliwie naśladuiący † dobrych uczynkow. * Galat. 1,4. 1 Piotr. 1,8. † Efez. 2,10.

15. To mow i napominay, i ſtrofuy * ze wſzelką powagą. Zaden tobą niechay nie gardźi.
* 2 Tym. 4,2. 1 Tym. 4,12.

Luc. Aby wiedźieli, że to przykazanie Boże a nie żart. Ze tego surowie chce.

Rozdział III.

Cztery ma części. Przykazuie bowiem W I. Apoſtoł poſłuſzeńſtwo przećiwko zwierzchnośćiom. w. 1. W II. Skromność i ćichość przećiwko wſzyſtkim ludźiom za przykładem Boga Zbawićiela naſzego, od w. 2. W III. chronić śię niepożytecznych gadek i napomnionych heretykow, od w. 9. W IV. Kończy liſt zaleceniem i pozdrawianiem, od w. 12.

Napominay ie, aby zwierzchnośćiom * i przełożeńſtwom poddanymi i poſłuſznymi byli: i aby do każdego dobrego uczynku gotowymi byli.
* Mark. 12,17. Rzym. 13,1. 1 Piotr. 2,13.

Digitized by Google

2. Nikogo nie lżyli, nie byli zwadliwymi, ale układnymi; okazuiąc wszelką skromność przećiwko wszystkim ludźiom.

3. Abowiem i myśmy byli * niekiedy głupimi, upornymi, błądzącymi, służąc pożądliwośćiom i rozkoszom rozmaitym; w złośći i w zazdrośći mieszkaiąc, przemierzłymi, iedni drugich nienawidzącymi.

* 1 Kor.6,11. Efez.2,1.3. r.3,17.18. r.5,8.

LE. na trzeći dźień Narodzenia Pańsk.

4. Ale gdy śię okazała dobrotliwość * i miłość ku ludźiom Zbawićiela naszego Boga: * Tyt. 2,11. 5 Moy.33,3. 1 Jan.4,9.

5. Nie z uczynkow sprawiedliwośći,* ktorebyśmy my czynili, ale podług miłośierdźia swego zbawił nas, przez omyćie † odrodzenia i odnowienia Ducha Swiętego;

* Dźie.15,11. Efez.2,8.9. 2 Tym.1,9. † Jan.3,5.

Lut. Aby ludźie poznawali i wierzyli, że to pewna i prawdźiwa, co ty uczysz, a nie mieli za rzecz niepotrzebną i wątpliwą, iakoby to były bayki, albo rzeczy zmyślone, iako też i Chrystus Matt. VII. 29. uczy iako moc maiący, a nie iako nauczeni w piśmie ꝛc.

6. Ktorego wylał na nas obfićie, przez Jezusa Chrystusa Zbawićiela naszego:

7. Abyśmy usprawiedliwieni będąc łaską iego, stali śię dźiedźicami według nadźieie* żywota wiecznego.*

Rzym.8,24.

8. Wierna ć to mowa. A chcę, abyś ty to twirdźił; aby śię starali, iakoby w dobrych uczynkach przodkowali, ktorzy uwierzyli Bogu.

9. A te rzeczy są dobre i ludźiom pożyteczne. A głupich * gadek i wyliczania rodzaiow, i sporow, i swarow zakonnych pohamuy: abowiem są niepożyteczne i prożne. * 1 Tym.1,4. r.4,7. 2 Tym.2,23.

10. Człowieka Heretyka * po pierwszym † i wtorym napominaniu, strzeż śię:

* Matt.7,15. Rzym.16,17. 1 Tym.6,5. † Matt.18,15=17.

11. Wiedząc, iż takowy iest wywrocony, i zgrzeszy, będąc sam własnym sądem swoim osądzony.

12. Gdy pośle do ćiebie Artemana*, albo Tychyka, staray śię, abyś do mnie przyszedł do Nikopolim: bom tam postanowił źimować. *Dźie.20,5. Efez.6,2.

15. Ze

13. Zenasa nauczonego w zakonie, i Apollosa * pilnie odprowadź, aby im na niczym nie zchodziło.
* Dzie.18, 24.

14. A niech się uczą i naśi w dobrych uczynkach przodkować *, gdzie tego potrzeba; żeby nie byli nieużytecznymi †. * 1 Tym.6,18. † 1 Piotr.2,12. 2 Piotr.1,8. Kol.4,18.

15. Pozdrawiaią ćię ktorzy są ze mną wszyscy. Pozdrow te, ktorzy nas miłuią w wierze. Łaska * Boża niech będźie ze wszystkimi wami, Amen. * Kolos.4,18.

Ten list do Tytusa, ktory był postanowiony pierwszym Biskupem zboru Kreteńskiego, napisany iest z Nikopolu, miasta Macedońskiego.

List Swiętego Pawła Apostoła, do Filemona.

Rozdział I.

Sześć list ten ma częśći. W I. iest napis i pozdrowienie. W II. Dziękczynienie za postępowanie osobliwie w miłośći przećiwko braći, od w.4. W III. Zaleca Filemonowi Onezyma, od w.8. W IV. podaie przyczynę, czemu mu tego posłał, od w.13. W V. prosi za niego, od w.18. Kończy W VI. nadzieią przyyśćia swego, i pozdrowieniem a sprzyianiem, od w.22.

Paweł, więźień * Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz brat, Filemonowi miłemu, a pomocnikowi naszemu. * Dzie.23,8.

2. I Apfii miłey, i Archypowi, społecznemu naszemu boiownikowi, i zborowi, ktory iest w domu twoim:

3. Łaska wam * i pokoy niech będźie od Boga Oyca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa,
* Rzym.1,7. Kol.1,2.

4. Dziękuię * Bogu moiemu, zawsze wzmiankę czyniąc o tobie w modlitwach moich. * Efe.1,16. 1 Tess.1,2. 2 Tess.1,3.

5. Słysząc o miłośći * twoiey, i o wierze, ktorą masz przećiwko Panu Jezusowi, i przećiwko wszystkim świętym:
* Efe.1,15. Kolos.1,4.

6. Aby społeczność wiary twoiey była skuteczna ku poznaniu wszystkiego dobrego, ktore w was iest przez Chrystusa Jezusa.

Digitized by Google

7. Abowiem radość wielką mamy i pociechę z miłości twoiey bracie, iż wnętrzności świętych są ochłodzone przez cię.

8. Przetoż choć mam wielką bespieczność w Chrystusie, abymći roskazał, co przynależy:

9. Iednak dla miłości raczey proszę, takowym będąc, to iest Paweł stary, a teraz i więźień Jezusa * Chrystusa. * 2 Tym.1,8.

10. Proszę cię tedy za synem moim * Onezymem, ktoregom urodził † w więzieniu moim.

* Kol.4,9. † 1 Kor.4, 15.

11. Ktory tobie niekiedy był niepożyteczny, ale teraz tobie i mnie barzo pożyteczny: ktoregom odesłał.

Lut. Onezym po grecku, po polsku znaczy pożytecznego. Na to pogląda Paweł ś., kiedy mowi iest mnie i tobie pożyteczny, to iest, Onezym.

12. Przetoż go ty, iako wnętrzności moie, przyymi.

13. Ktoregom ia chciał przy sobie zatrzymać, aby mi posługował miasto ciebie w więzieniu dla Ewanielii.

14. Ale bez woli twoiey nie chciałem nic uczynić, aby dobry twoy uczynek nie był iako z przymuszenia, ale z dobrey woli.

15. Abowiem snadź dla tego odłączył się był na chwilę od ciebie, abyś go zaś miał wiecznie:

16. Już nie iako sługę, ale więcey niż sługę, to iest brata miłego, zwłaszcza mnie, a iako daleko więcey tobie i według ciała i w Panu.

17. Przetoż maszli mię za towarzysza, przyymi go iako mnie.

18. A ieźlić w czym nieprawo, alboć co winien, to mnie przyczytay.

19. Jam Paweł napisał ręką moią, ia nadgrodzę; żeć nie rzekę, iżeś mi i samego siebie winien.

20. Tak bracie, niech cię w tym użyię w Panu: ochłodź wnętrzności moie w Panu.

21. Pewien będąc posłuszeństwa twego, pisałem ci: wiedząc, że i więcey niż mowię, uczynisz.

22. Zaraz mi też i gospodę zgotuy: abowiem spodziewam się, iż wam przez modlitwy wasze darowany będę:

23. Pozdrawiaią cię * Epa-

Epafras, społwięźień moy w Chrystuśie Jezuśie: * Kol. 1, 7. r. 4, 12.

24. Marek, Arystarchus, Demas, i Łukasz, pomocnicy moi.

25. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z duchem waszym, Am.

Ten List do Filemona, napisany iest z Rzymu, przez Onezyma, sługę.

List świętego Pawła Apostoła do Zydow.

Rozdźiał I.

Ten rozdźiał mowi o Chrystuśie, iako o tym, przez ktorego Bog Oćiec Ewanielią obiawił. Dwie ma częśći. W I. uczy Apostoł, że Chrystus iest Synem Bożym, z Oycem iedney istnośći, od w. 1. W II. zacność iego nad wszystkie Anioły (1) względem imienia z Psalm. 2. i 97. od w. 4. (2) względem trwałośći z Psalm. 104. 45. 102. od w. 7. (3) względem urzędu z Psalm 110. od w. 13.

LE na dźień S. Jana w trzecći dźień B. Narodz.

Częstokroć i wielą* sposobow mawiał niekiedy Bog Oycom przez Proroki. * 4 Mo. 12, 6. 8.

2. W te dni ostateczne mowił nam przez * Syna swego, ktorego postanowił dźiedźicem wszystkich rzeczy, przez † ktorego i wieki uczynił. * Jan. 8, 26. r. 14, 24. † Ps. 2, 8. Jan. 1, 3. Kol. 1, 16.

3. Ktory będąc iasnośćią *chwały i wyrażeniem † istnośći iego, i zatrzymawaiąc wszystkie rzeczy słowem mocy swoiey, oczyśćienie ‡ grzechow naszych przez samego śiebie uczyniwszy, uśiadł na prawicy †† Maiestatu na wysokośćiach. * Mądr. 7, 26. † 2 Kor. 4, 4. Kol. 1, 15. ‡ Ef. 1, 7. Zyd. 9, 14. 1 Jan. 1, 7. Obiaw. 1, 5. †† Zyd. 8, 1. r. 12, 2.

4. Tym śię zacnieyszym stawszy * nad Anioły, czym zacnieysze nad nie odźiedźiczył † imię. * Matt. 3, 11. † Efez. 1, 21. Filip. 2, 9.

5. Abowiem ktoremuż kiedy z Aniołow rzekł: tyś* iest Syn moy, Jam ćiebie dźiś spłodźił? i zaśię; Ja mu będę † Oycem, a on mnie będźie Synem? * Ps. 2, 7. Zyd. 5, 5. † 2 Sam. 7, 14.

6. A gdy zaśię wprowadza pierworodnego † na okrąg świata, mowi: a

Digitized by Google

niech się mu kłaniaią * wszyscy Aniołowie Boży.
† Rzym. 8,29. †Kol. 1,15,18. Obiaw. 1,5. *Psalm 97,7.

7. A zaśię o Aniołach mowi: ktory Anioły swoie czyni* Duchy, a sługi swoie płomieniem ognistym.
Psalm 104,4.

8. Ale do Syna mowi: Stolica twoia *o Boże na wieki wiekow; łaska *sprawiedliwośći iest łaska krolestwa twego. *1 Kron 17,14. Psalm. 45,7.

9. Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidziałeś nieprawośći: przetoż pomazał * ćię o Boże! Bog twoy, oleykiem wesela nad uczestniki twoie.
*Ps. 45,8. Luk. 4,18. Dzie. 10,38.

10. I, tyś Panie * na początku ugruntował ziemię, a niebiosa są dziełem rąk twoich. *1 Moy. 1,1. Psal. 102,26. Jan. 8,58.

11. Oneć pominą, ale ty zostawasz: a wszystkie iako szata zwiotszeią*.
*Psalm. 102,7. Dzie. 51,6. 2 Piotr. 3,7.10.

12. A iako odzienie zwiniesz ie, i będą odmienione: ale ty* tenżeś iest, a lata twoie nie ustaną*.
*Ps. 102,28. Mal. 3,6.

13. A do ktoregoż kiedy z Aniołow rzekł: śiądź* po prawicy moiey, dokąd nie położę nieprzyiaćioł twoich podnożkiem nog twoich. *Psal. 110,1. Mat. 22,44. Mark. 12,36. 1 Kor. 15,25.

14. Izali wszyscy nie są duchami * usługuiącymi, ktorzy na posługę bywaią posłani, dla tych, ktorzy zbawienie odźiedźiczyć maią: *Psalm. 34,8. i 91,11. Luk. 16,22.

Rozdział II.

Postępuie daley w początku listu i ma dwie częśći. Z ktorych I. iest naykrotsza i zawiera zamknienie wzwyż położonego dowodu o zacnośći Chrystusowey nad Anioły w. 1. II. Zawiera drugi dowod słuchania słowa wźiętę z nayćiężsey kary niesłuchaiących, od w. 2. gdźie łaska Ewanieliczna i osoba Chrystusowa obszerniey śię opisuią, od w. 5.

Przetoż muśimy tym pilniey przestrzegać tego, cośmy słyszeli, byśmy snadź nie przećiekli*. *Przyp. 3,21. Luk. 6,48. r. 8,15. Jan. 1,21.

2. Bo ponieważ przez Anioły mowione * słowo było pewne, a każde przestępstwo i nieposłuszeństwo wźięło sprawiedliwą zapłatę pomsty:
Dzie. 7,53. Gal. 3,19.

3. Ja-

Digitized by Google

3. Jakoż my ućieczemy, ieżli zaniedbami † tak wielkiego zbawienia* ? ktore wziąwszy początek opowiadania przez samego Pana, od tych, ktorzy go słyszeli, nam iest potwirdzone.
† Zyd.10,29. r.12,25. *Dźie.13,26.

4. Ktorym i Bog świadectwo * wydawał, przez znamiona i cuda, i rozliczne mocy, i przez udźielanie ‡ Ducha Swiętego, według woli † swoiey. * Mark.16,20. ‡ Dźie.2,4. † 1 Kor.12,11.

5. Abowiem nie Aniołom poddał świat* przyszły, o ktorym mowimy.
2 Piotr.3,13.

6. A świadczył ktoś na niektorym mieyscu, mowiąc: coż iest * człowiek, iż nań pamiętasz: albo syn człowieczy, iż go nawiedzasz ? * Job.7,17. Psalm.8,5.

7. Na małą chwilę * mnieyszym † uczyniłeś go od Aniołow, chwałą i czćią ukoronowałeś go, i postanowiłeś go nad uczynkami rąk twoich. * Dźie.5,34. † Ps.8,6. Fil.2,8.9.

8. Wszystkoś poddał * pod nogi iego. A poddawszy mu wszystko, nic nie zostawił, coby mu poddanego nie było: lecz teraz ieszcze nie widźiemy, aby mu wszystko poddano było.
*Matt.2,27. r.28,18. 1 Kor.15,27.

9. Ale tego (ktory na małą chwilę mnieyszym stał śię * od Aniołow.) Jezusa † widźiemy, przez ućierpienie śmierći, chwałą i czćią ukoronowanego; aby z łaski Bożey za wszystkie śmierći skosztował.
*Filip.2,8.9. † 1 Jan.2,2. Kol 1,20.

10. Abowiem należało na tego, dla * ktorego iest wszystko, i przez ktorego iest wszystko, aby wiele synow do chwały przywodząc, wodzą † zbawienia ich przez ućierpienie ‡ doskonałym uczynił.
* Przyp.16,4. Rzym.11,36. † Dźie.3,15. ‡ Luk.24,26.

11. Bo ten, ktory pośwče[?]ca, i ći, ktorzy bywaią pośwče[?]ceni, z iednego są wszyscy: dla ktorey przyczyny * nie wstyda śię ich † bracią nazywać,
* Zyd.11,16. † Jan.20.17.

12. Mowiąc: opowiem imię twoie * braći moiey, w pośrzodku zgromadzenia śpiewać ći będę.
* Psalm.22,23.

13. I zaśię: Ja w nim * dufać będę. A zaśię: oto Ja i dźieći, † ktore mi dał ‡ Bog. * 2 Sam.22,3. Psalm.18,3. † Iza.8,18. ‡ Jan,17,6.9.

14. Poniewaſz tedy dźieći społeczność maią ćiała i krwie, i on także ſtał śię ich uczeſtnikiem, aby przez * śmierć zniſzczył † tego, ktory miał władzą śmierći, to ieſt diabła: *Ozeaſ 13,14. 1 Kor.15,55. † 1 Jan.3,8.

15. A iżby wyſwobodźił * te, ktorzy dla boiaźni śmierći po wſzyſtek czas żywota podlegli byli niewoli. * Luk.1,74.

16. Bo zaiſte nigdźie nie przyiął Aniołow: ale naśienie * Abrahamowe przyiął. * 1 Moy.22,18.

17 Zkąd miał być we wſzyſtkim podobny * braći, aby był † miłośiernym i wiernym naywyżſzym Kapłanem w tym, co śię u Boga na ubłaganie ‡ za grzechy ludzkie dźiać miało. * Fil.2,7. † Zyd.4,15. ‡ Zyd.5,1.

18. Abowiem że ſam * ćierpiał, będąc kuſzony, może tych, ktorzy ſą w pokuſach, ratować. * Zyd.5,2.

Rozdźiał III.

Części ma trzy. I. ieſt zamknienie w przeſzłym rozdźiale zawieraiącego śię dowodu względem ſłuchania ſłowa, w. 1. II. Ma trzeći dowod początku do ſłuchania wźięty od wierności Apoſtoła i Kapłana wielkiego Chryſtuſa, od w. 4. III. Ma czwarty dowod od niebeзpieczeńſtwa wyłączenia od odpocżynienia Pańſkiego, od w. 15.

Przetoż bracia święći, powołania niebieſkiego * uczeſtnicy, obaczćie Apoſtoła i naywyżſzego kapłana † wyznania naſzego, Chryſtuſa Jezuſa: * Filip.3,14. † Zyd.4,14.

2. Wiernego temu, ktory go poſtanowił; iako i Moyżeſz był * we wſzyſtkim domu iego. * 4 Moy.12,7.

3. Abowiem tym więkſzey chwały ten nad Moyżeſza godźien, im więtſzą cześć ma budownik domu niżeli ſam dom.

4. Bo każdy dom bywa budowany od kogo: ale ktory wſzyſtkie rzeczy zbudował *, Bog ieſt. * 2 Kor.5,18.

5. A byłći Moyżeſz wierny we wſzyſtkim domu iego iako ſługa, na świadectwo tego, co potym miało być mowiono.

6. Ale Chryſtus iako Syn nad domem ſwoim; ktorego domem * my ieſteśmy, ieżli tylko tę pewną ufność i tę chwałę nadźieie aż do końca ſtateczną zachowamy. * 1 Piotr.2,5.

7. Przetoż iako mowi Duch święty: dźiś, ieżlibyśćie głos iego * uſłyſzeli. * Pſalm.95, 8. Zyd.4,7.

8. Nie

Digitized by Google

8. Nie zatwardzaycież serc waszych, iako w rozdraznieniu w dzień onego pokuszenia na puszczy:

9. Gdzie mię kusili oycowie waśi, i doświadczali mię; i widzieli sprawy moie przez czterdzieśći lat.

10. Dla tegom śię rozgniewał na ten narod, i rzekłem: zawsze błądzą sercem. A oni nie poznawali drog moich.

11. Jakom przyśiągł* w gniewie moim, że nie wnidą do odpocżynienia moiego. * 4 Moy. 14, 23. 5 Moy. 1, 35. Ps. 95, 11.

12. Patrzćież bracia, by snadź nie było w ktorym z was serce złe i niewierne*, ktoreby odstępowało od Boga żywego: * Matt. 15, 19. 5 Moy. 29, 18.

13. Ale napominaycie iedni* drugie na każdy dzień, poki śię dziś nazywa, aby kto z was nie był zatwardzony oszukaniem grzechu. * Matt. 18, 15. 1 Tess. 5, 11. Zyd. 10, 25.

14. Abowiem staliśmy śię* uczestnikami Chrystusa, ieżliże tylko początek tego gruntu aż do końca † statecżny zachowamy. * Rzym. 8, 17. † Zyd. 11, 1.

15. Przetoż poki bywa rzeczono: dziś, ieżlibyśćie głos iego usłyszeli, nie zatwardzaycież serc swoich, iako w onym rozdraźnieniu.

16. Abowiem niektorzy usłyszawszy, rozdraźnili Pana, ale nie wszyscy, ktorzy byli wyszli z Egiptu przez Moyzesza.

17. A na ktorez śię gniewał przez czterdzieśći lat? izali nie na te, ktorzy grzeszyli, ktorych ciała * poległy na puszczy? * 4 Moy. 14, 37. r. 16, 49. 1 Kor. 10, 5.

18. A ktorymże przyśiągł, że nie mieli wniść do odpocżynienia iego? Azaz nie tym, ktorzy byli niepostusznymi?

19. I widziemy, iż tam nie mogli wniść dla niedowiarstwa.

Rozdział IV.

Cztery ma części. W I. Ma zamknienie czwartego dowodu dla słuchania albo dokazowania w przeszłym rozdź. przytoczonego, w. 1. W II. Dowod piąty wzięty od nawiętszey łaski opowiadania Ewanielii, od w. 2. W III. Dowod szosty od przekonania własnego sumnienia, od w. 12. W IV. Siodmy dowod od kapłana wielkiego z nami ćierpiącego, ktorego obiaśnienie w naśladuiącym rozdź. wymiedzone, od w. 15.

Boy-

Boymyż śię tedy, aby snadź zaniedbawszy obietnice o weyśćiu do odpocżynienia iego, nie zdał śię kto z was bydź upośledzony.

2. Abowiem i nam zwiastowana iest Ewanielia iako i onym: ale im nie pomogło słowo, ktore słyszeli, przeto iż nie było złączone* z wiarą † tych, ktorzy słyszeli. * Jan. 15,7. Żyd. 2,1. † 5 Moy. 1,52. Iz. 53,1. Rzym. 1,16. Gal. 3,18.

3. Abowiem wnidźiemy do odpocżynienia, ktorzyśmy uwierzyli, iako powiedźiał: przetożem przyśiągł* w gniewie moim że nie wnidą do odpocżynienia moiego: choć dokonane są dźieła Boże od załoźenia świata. * Psalm. 95,11. Żyd. 3,11.

4. Abowiem tak powiedźiał na iednym mieyscu o śiodmym dniu: i odpocżynał Bog * dnia śiodmego od wszystkich spraw swoich 1 Moy. 2,2. 2 Moy. 20,11.

5. A tu zaśie: że nie wnidą do odpocżynienia* mego. Psalm 55,19.

6. Ponieważ tedy to zostawa, że niektorzy wchodzą do niego, a ći, ktorym pierwey zwiastowano, nie weszli dla niedowiarstwa:

7. Zaśię naznacża dźień niektory: dźiś, mowiąc* przez Dawida, po tak długim czaśie (iako powiedźiano) dźiś, ieźlibyśćie głos iego usłyszeli, nie zatwardzayćież serc waszych. * Psalm 95,7. Żyd. 3,7.

8. Abowiem ieźliby im Jozue odpocżynienie sprawił, nie mowiłby był potym o inszym dniu.

9. A tak zostawa ieszcze odpocżynienie ludowi Bożemu.

10. Abowiem ktokolwiek wszedł do odpocżynienia iego, i on także odpoczął od spraw swoich, iako i Bog od swoich.

11. Staraymyż śię tedy abyśmy weszli do onego odpocżynienia*, żeby kto nie wpadł w tenże przykład niedowiarstwa. * Matt 2,29.

12. Boć żywe iest słowo Boże, i skuteczne, i przeraźliwsze nad wszelki * miecz po obu stron ostry, i przenikaiące aż do rozdźielenia i dusze i ducha, i stawow, i szpikow; i rozeznawaiące myśli i zdania serdeczne. * Izai. 49,2. Obiaw. 1,16. Psalm. 149,6. Jer. 23,29.

13. A niemasz żadnego* stwo-

Digitized by Google

stworzenia, ktoreby nie było iawne przed obliczem iego: owszem wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom tego, o ktorym mowimy. * Jerem.23,24. Job.31,4. Syr.15,19.

14. Przetoż maiąc Naywyższego * Kapłana wielkiego, ktory przeniknął † niebiosa, Jezusa, Syna Bożego; trzymaymyż się tego ‡ wyznania.
* Zyd.6,20. † Zyd.9,24. ‡ Zyd.3,1.

15. Abowiem nie mamy naywyższego Kapłana, ktoryby nie mogł* z nami cierpieć krewkości naszych: lecz skuszonego we wszystkim na podobieństwo nas, oprocz grzechu †.
* Zyd.2,18. † 1 Jan.3,5.

16. Przystąpmyż tedy z dufnością do Tronu* łaski: abyśmy dostąpili miłosierdzia †, i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego. * Rzym.3,25. † Jak.2,13.

Rozdział V.

Dwie ma części. I. Zawiera potwirdzenie siodmego dowodu w rozdz. IV. położonego od spolitowania wielkiego Kapłana, od w.1. II. Dowod osmy wzięty od powinney doskonałości z rozwiązaniem zarzutu, od w.11.

Abowiem każdy naywyższy Kapłan z ludzi wzięty, za ludzie bywa postanowiony *, w tych rzeczach, ktore do Boga † należą: to iest, aby ofiarował dary, i ofiary za grzechy. * Zyd.8,3. Jak.3,6. † Zyd.2,17.

2. Ktoryby mogł iako przystoi, użalić* się nieumieiętnych † i błądzących, będący sam obłożony krewkością. * Zyd.2,17. r.4,15. † 4 Moy.15,24.28. Zyd.9,7.

3. A dla tey iest powinien, iako za lud, tak i sam za się * ofiarować za grzechy. * 3 Moy 9,7. r.16,3.4. Zyd.7,27. 2 Kor.5,21.

4. A nikt sobie tey czci nie bierze, tylko ten, ktory bywa powołany od Boga, iako * i Aaron.
* 2 Moy.28,1. 1 Kron.23,13.

5. Tak i Chrystus nie sam sobie tey czci przywłaszczył, aby się stał Naywyższym Kapłanem; ale ten, ktory mu rzekł: Syn moy * iesteś ty, Jam ciebie dziś spłodził: * Psalm.2,7. Matt.3,17. Zyd.1,5.

6. Jako i na inszym mieyscu mowi: tyś iest * Kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego. * Psalm.110,4. Zyd.7,17.

Digitized by Google

7. Ktory za dni ćiała swego, modlitwy i uniżone * prozby do tego, ktory go mogł zachowáć od śmierći, z wołaniem wielkim i ze łzami ofiarował: i wysłuchany iest dla uczćiwośći †.

* Matt.27,46. Mark.14,36. Luk.22,44. Jan.12, 27.

† Dzie.2,5. Zyd.11,7. r.12.28.

8. A choć był Synem Bożym, wszakże z tego, co ćierpiał, nauczył śię posłuszeństwa.

9. A tak doskonałym będąc, stał śię wszystkim sobie posłusznym, przyczyną zbawienia wiecznego.

10. Nazwany będąc od Boga Kapłanem Naywyższym, według porządku Melchysedekowego.

11. O ktorym wieleby śię miało mowić, i trudnych rzeczy do wyłożenia: aleśćie śię wy stáli leniwi ku słuchaniu.

12. Abowiem maiąc bydź nauczyćielami względem czasu, zaśię potrzebuiećie, aby was uczono, ktore są pierwsze * początki mow Bożych: i staliśćie śię iako mleka potrzebuiący, a nie twardego pokarmu.

* 1 Kor.3,1.2. 1 Piotr.2,2. Lut. Mlekiem zowie naukę zakonu, iako to iest ćwiczenie dziatek. Ale Piotr Ewanielią zowie mlekiem, iako Nowego Testamentu pokarm niemowiątek. 1 Piotr. II. 2.

13. Bo każdy, co śię tylko mlekiem karmi, ten nie iest powiadomy mowy sprawiedliwośći: (gdyż iest * niemowiątkiem.)

* 1 Kor.3, 1.2.

14. Aleć doskonałym należy twardy pokarm: to iest tym, ktorzy przez przyzwyczaienie maią smysły wyćwiczone, ku rozeznaniu dobrego i złego.

Rozdział VI.

Trzy ma części. I. Zawiera w sobie dokończenie dowodu ośmego w V. Rozdz. położonego przedmowy albo słuchania, w.1.2. II. Dziewiąty dowod od przytomnego stanu Zydow, od w. 3. III. Dowod dziesiąty i ostatni od przykładu tych, ktorzy przez wiarę dziedzicami obietnice śię stali, od w. 12.

Przetoż zaniechawszy początecznych * nauk o Chrystuśie, mieymy śię ku doskonałośći †: nie znowu zakładaiąc grunty ‡ pokuty od uczynkow ⸸ martwych, i wiary w Boga.

* Zyd.5,12. † Zyd.5, 14. ‡ Zyd.3,14. ⸸ Obiaw.2,15.

2. Nauki o chrzćie, i o wkładaniu * rąk, i o powstaniu umarłych, i o sądzie

Digitized by Google

dźie wiecznym. *Matt. 9,18. 1 Tym.5,22.

3. A to uczyniemy, ieźli tylko* Bog dopuśći.
*Jak.4,15. Dźie.18,21.

4. Abowiem* nie można ieſt, aby ći, ktorzy ſą raz oświeceni, i ſkoſztowali daru † niebieſkiego, i uczeſtnikami śię ſtali Ducha Swiętego: *Matt. 12,31. Zyd.10,26. 2 Piotr.2,20. †Jan.6,33.48.51.

5. Skoſztowali też dobrego ſłowa Bożego, i mocy przyſzłego wieku;

6. Gdyby odpadli; aby śię zaś odnowili * ku pokućie, iako ći, ktorzy ſobie znowu krzyżuią † Syna Bożego, i iawnie go ſromocą.
*Luk. 12,10. 2 Piotr. 2,20. † Zyd.10,20.

7. Abowiem źiemia*, ktora częſto na śię przychodzący deſzcz piie, i rodźi źiele przygodne tym, ktorzy ią ſprawuią, bierze błogoſławieńſtwo † od Boga:
Izai.55,10. †Mark.4,28,

8. Lecz ktora przynośi ćiernie i oſty, odrzucona ieſt, i bliſka przeklęctwa, ktora na koniec bywa ſpalona.

9. A wſzakże naymileyśi, pewniśmy o was coś lepſzego i zbawienia bliżſzego, choćiaż tak mowimy.

10. Abowiem nie ieſt Bog nieſprawiedliwy *, aby zapamiętał † prace waſzey i pracowitey miłośći, ktoraśćie okazali ku imieniu iego; gdyśćie ſłużyli świętym, i ieſzcze ſłużyćie. *Rzy.3,5. †Mat.10,41.42.

11. A żądamy, aby każdy z was toż ſtaranie pokazował, ku nabyćiu zupełney nadźieie, aż do końca:

12. Abyśćie nie byli gnuśnymi, ale naśladowcami tych, ktorzy przez wiarę i ćierpliwość odźiedźiczyli obietnicę.

13. Abowiem Bog obietnicę czyniąc Abrahamowi, gdy nie miał przez kogo więtſzego przyśiąc, przyśiągł * przez śiebie ſamego, *1 Moy. 22,16 Pſalm 105,9. Luk.1.73.

14. Mowiąc: zaiſte błogoſławiąc * błogoſławić ćię będę; i rozmnażaiąc, rozmnożę ćię.
*1 Moy.12,3. r.17,4. r.22,17.

15. A tak długo czekaiąc, doſtąpił obietnice.

16. Ludźieć wprawdźie przez więtſzego przyśięgaią: a przyśięga, ktora śię dźieie ku potwierdzeniu, ieſt miedzy nimi końcem * wſzyſtkich ſporow.
* 2 Moy.22,11.

17. Dla

17. Dla tego też Bog chcąc dostatecznie okazać dziedzicom obietnice nieodmienność rady swoiey, uczynił na to przysięgę.

18. Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmienne, (w ktorych niemożna, aby Bog* kłamał) warowną pociechę mieli; my, ktorzyśmy się uciekli ku otrzymaniu wystawioney nadzieie:

* 4 Moy.23,19. 1 Sam.15,29. Tyt. 1, 2.

19. Ktorą mamy iako kotwicę duszę, i bespieczną, i pewną, i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę:

20. Gdzie Przewodnik dla nas wszedł Jezus, stawszy się według porządku Melchysedekowego Naywyższym kapłanem na wieki.

Rozdział VII.

Opisuie iuż naturę kapłaństwa Chrystusowego, i trzy ma części. I. Jest hystorya Melchysedeka i wyobrażenia Chrystusowego, od w. 1. II. Dowod wysokości Kapłaństwa Chrystusowego, od w.4. III. Wywod z tegoż wyobrażenia i z Psalm CX. osobliwy skutek Kapłaństwa Chrystusowego, ktory iest dokonanie, usprawiedliwienie, zbawienie narodu ludzkiego, od w. 11.

Abowiem ten* Melchysedek był Krol Salem, kapłan Boga Naywyższego, ktory zaszedł drogę Abrahamowi gdy się wracał od porażki Krolow; i błogosławił mu. * 1 Mo. 14,18.

2. Ktoremu i dziesięcinę ze wszystkiego udzielił Abraham: ktory naprzod wykłada się Krol sprawiedliwości: potym też, Krol Salem; co iest, Krol pokoiu.

3. Bez oyca, bez matki, bez rodu, ani początku dni, ani końca żywota nie maiąc: ale przypodobany będąc Synowi Bożemu, zostawa Kapłanem na wieki.

4. Obaczcież tedy iako wielki ten był ktoremu też dziesięcinę z łupow dał Abraham, Patryarcha.

5. A ci, ktorzy są z synow Lewiego,* urząd kapłański przyymuiący, rozkazanie maią, aby brali dziesięcinę od ludu według Zakonu; to iest, od braci swoiey, choć wyszli z biodr Abrahamowych.

* 4 Moy.18,21. 5 Moy.18,1.

6. Ale ten, ktorego rod nie iest poczytany miedzy nimi, dziesięcinę * wziął od Abrahama, i temu, kto-

† ry

ry miał obietnice, błogosławił. * 1 Mo. 14, 20.

7. A bez wszelkiego sporu mnieyszy od wietszego błogosławienstwo bierze.

8. A tuć dziesięciny biora ludzie ktorzy umieraia: tam, zaśię on, o ktorym świadczono, iż żywie.

9. A iż tak rzekę, i sam Lewi, ktory dziesięciny bierze, dał w Abrahamie dziesięcinę.

10. Abowiem ieszcze był w biodrach oycowskich, gdy wyszedł przećiwko niemu Melchysedek.

11. A przetoż byłali doskonałość przez kapłaństwo Lewitskie, (gdyż za niego wydany iest Zakon ludowi,) iakaż tego ieszcze była potrzeba, aby inszy kapłan według porządku* Melchysedekowego powstał, a nie był według porządku Aaronowego mianowany? * Zyd 5, 10.

12. A ponieważ kapłaństwo iest przenieśione, muśi też i Zakon przenieśiony bydź.

13. Bo ten, o ktorym śię to mowi, inszego iest pokolenia, z ktorego żaden nie służył Ołtarzowi.

14. Abowiem iawna iest, iż z pokolenia Judowego * poszedł Pan nasz: o ktorym pokoleniu nic z strony kapłaństwa nie mowił Moyżesz. * 1 Mo. 49, 8. Matt. 2, 6. Obiaw. 5, 5.

15. Owszem obfićie to ieszcze i z tego iawna iest, iż powstał inszy kapłan według porządku Melchysedekowego.

16. Ktory śię stał nie według Zakonu przykazania ćielesnego, ale według mocy żywota nieskażitelnego.

17. Abowiem tak świadczy: tyś iest * kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego. * Psalm 110, 4. Zyd. 5, 6.

18. Bo śię stało znieśienie onego przeszłego przykazania, dla słabośći iego i niepożytku:

19. Bo niczego do doskonałośći nie przywiodł Zakon *, ale na mieysce iego wprowadzona iest lepsza nadzieia, † przez ktorą śię przybliżamy do Boga. * Dzie. 13, 39. † Ef. 2, 17. 18. r. 3, 12.

20. A to i względem tego, że nie bez przyśięgi iest wprowadzona.

21. Boć śię oni bez przyśięgi kapłany stawali: a ten przyśięgą przez tego,

ktory rzekł do niego; przyśiągł * Pan, a nie będźie tego żałował, tyś iest kapłanem na wieki, według porządku Melchyſedekowego. * Pſalm 110,4.

22. Tak dalece lepſzego przymierza ſtał śię rękoymią Jezus: Zyd. 8,6.

23. Więc też onych wiele bywało kapłany, dla tego, iż im śmierć nie dopuśćiła zawżdy trwać:

24. Ale ten, iż na wieki zoſtawa, wieczne ma kapłaństwo.

25. Przetoż i doſkonale zbawić może te, ktorzy przezeń * przyſtępuią do Boga: zawſze żyiąc, aby † orędował za nimi.

* w. 19. † Rzym. 8,34. 1 Jan. 2.1.

26. Takiegoć zaiſte przyſtało nam mieć Nayżyſzego kapłana, świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzeſznikow, i ktoryby śię ſtał wyżſzy nad niebioſa:

27. Ktoryby nie potrzebował na każdy * dźień iako oni naywyżśi kapłani, pierwey za ſwoie grzechy własne, ofiar ſprawować, a potym za ludzkie: bo to uczynił raz, † ſamego śiebie ofiarowawſzy. * 3 Mo. 9,8. r. 16,6. Zyd. 5,3. † Rzym. 6,10.

28. Abowiem Zakon, ludźie podległe krewkośći, ſtanowił za naywyżſze kapłany: ale słowo przyśięgi, ktore śię ſtało po Zakonie, poſtanowiło Syna Bożego doſkonałego na wieki.

Rozdział VIII.

Ma dwie części. W I. uczy, iaki ieſt poſpolićie ſpoſob odprawowania kapłaństwa Chryſtuſowego: mianowićie uſługowanie w świątnicy niebieſkiey i w prawdźiwym przybytku, od w. 1. W II. Dowodźi tego powſzechnego ſpoſobu uſługowania, od w. 3.

Ale ſumma tego, co śię mowi, ta ieſt, iż takiego mamy Naywyżſzego kapłana, ktory uśiadł * na prawicy ſtolice wielmożnośći na niebieśiech:

* Mark. 16,19. Zyd. 1,3. r. 12,2.

2. Sługa będąc świątnice a prawdźiwego onego Przybytku, ktory Pan zbudował, a nie człowiek.

3. Abowiem każdy naywyżſzy kapłan ku ofiarowaniu darow i ofiar bywa poſtanowiony: ſkąd potrzeba było, aby i ten miał, coby ofiarował.

4. Bo gdyby był na ziemi, nie byłby kapłanem, pokiby zoſtawali oni kapłani, ktorzy według Zakonu dary ofiaruią: 5. Kto-

Digitized by Google

5. Ktorzy służą kształtowi* i cieniowi rzeczy niebieskich, iako Mojżeszowi od Boga powiedziano było, gdy miał dokończyć przybytku: patrzayże, (mowi) abyś † uczynił wszystko według kształtu, ktoryć iest okazany na tey gorze. * Kol.2,17. † 2 Moy.25,40. Dzie.7,44.

6. Ale teraz nasz Kapłan tym zacnieyszego urzędu dostąpił; im iest Pośrzednikiem lepszego * przymierza, ktore lepszymi obietnicami † iest utwirdzone. * Zyd.9,15. 2 Kor.3,6. † Iz.43,19.20. 2 Kor.5,17.

7. Bo gdyby ono pierwsze było bez przygany, tedyćby wtoremu nie szukano mieysca.

8. Abowiem ganiąc Zydy,* mowi: oto dni idą, mowi Pan, gdy uczynię z domem Izraelskim i z domem Judskim przymierze nowe: * Jer.31,31. r.32,37. Rzym.11,27. Zyd.10,16.

9. Nie według przymierza, ktorem uczynił z oycy ich, w dzień, ktoregom ie uiął za rękę ich, abym ie wywiodł z ziemie Egipskiey: abowiem oni nie zostali w tym przymierzu moim, a Jam ich zaniedbał, mowi Pan.

10. Przetoż toć iest przymierze,* ktore postanowię z domem Izraelskim po tych dniach, mowi Pan: dam prawa moie w myśl ich, a na sercach ich napiszę ie; i będę † Bogiem ich, a oni będą ludem moim, * Jer.31,33. Ezech.11,20. † Zach.8,8. 2 Kor.6,16. Ob.21,3.

11. I nie będzie uczył żaden bliźniego swego, i żaden brata swego, mowiąc: poznay Pana. Abowiem wszyscy mię poznaią, od namnieyszego z nich, aż do naywiętszego z nich.

12. Bo miłościw będę nieprawościom ich, a grzechow ich i nieprawości ich nie wspomnię więcey.

13. A gdy mowi, Nowe; pierwsze czyni wiotchym. A to, co wiotszeie i zstarzeie się, bliskie iest zniszczenia.

Rozdział IX.

Poczyna wykład osobliwego sposobu odprawowania Kapłaństwa Chrystusowego, a ma dwa części. W I. iest pierwsza część osobliwego sposobu odprawowania Kapłaństwa, mianowicie względem osobliwych okoliczności tak przez oddalenie iako i przez położenie, od w. 1. W II. Tegoż

wykładu domow, a to względem sprawy, ktora się zawiera w ofiarowaniu Chrystusa samego śiebie i w wylaniu krwi iego włásney, od w. 11.

Miałoć i pierwsze ono przymierze ustawy około służby Bożey, i świątnicę świecką.

2. Abowiem sprawiony * był przybytek pierwszy, w ktorym był świecznik, i stoł, i pokładne † chleby, ktory zwano świątnicą.

* 2 Moy. 26, 1. r. 36, 8. † 2 Moy. 35, 13.

3. A za drugą zasłoną był przybytek, ktory zwano świątnicą nayświętszą:

4. Maiąc złotą kadźilnicę, i skrzynię * przymierza, zewsząd złotem powleczoną; w ktorey było † wiadro złote, maiące w sobie Mannę, i laska Aaronowa, ktora była zakwitnęła, i ‡ tablice przymierza.

* 2 Moy. 25, 10. † 2 Moy. 16, 33. 4 Moy. 17, 10. ‡ 5 Moy. 10, 2. 1 Krol. 8, 9. 2 Kron. 5, 10.

5. A nad nią byli * Cherubinowie chwały, ktorzy zaćieniali Ubłagalnią: o ktorych rzeczach teraz nie potrzeba mowić o każdey zosobna. * 2 Moy. 25, 18.

6. A to gdy tak przygotowano, do pierwszego przybytku zawsze wchodzą Kapłani, służby Boże odprawuiąc.

7. Ale do drugiego raz * w rok sam nayw yższy Kapłan, nie bez krwie, ktorą ofiaruie sam za † się i za ludzkie niewiadomośći.

* 2 Moy. 30, 10. 3 Moy. 16, 2. † Dzie. 3, 17. Zyd. 7, 27.

8. Przez co dawa znać Duch święty, iż ieszcze nie była obiawiona droga do świątnice, poki ieszcze trwał pierwszy Przybytek.

9. Ktory był wzorem na ten teraznieyszy czas: w ktorym dary i ofiary bywaią ofiarowane, ktore nie mogą w sumnieniu doskonałym * uczynić tego, co służbę Bożą odprawuie:

* Zyd. 7, 19. r. 10, 1. 4.

10. Tylko w pokarmach, i w napoiach, i w rożnych omywaniach, i w ustawach ćielesnych, aż do czasu naprawienia włożone były.

LE. na Niedź. Białą.

11. Ale Chrystus przyszedszy, nayw yższy Kapłan przyszłych dobr, przez większy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to iest, nie tego budynku;

12. Ani przez krew kozłow i ćielcow: ale przez własną * krew swoię wszedł

raz

Digitized by Google

raz do świątnice, znalazszy wieczne odkupienie.

* Dzie 20,28. Zyd.10,12.

13. Abowiem ieżli krew wołow * i kozłow, i popioł iałowice † pokrapiaiący, splugawione poświąca ku oczyśćieniu ćiała:

* 3 Mo.16,14. † 4 Mo.19,9.12.17.18.

14. Jakoż daleko więcey * krew Chrystusowa, ktory przez Ducha wiecznego samego śiebie ofiarował † nienaganionym Bogu, oczyśći sumnienie wasze od uczynkow martwych ku służeniu Bogu ‡ żywemu?

* 1 Piotr.1,19. 1 Jan.1,7. Obiaw.1.5. † Efez.5,2. ‡ Luk.1,74. Rzym.6,13.

15. J dla tego iest Nowego Testamentu pośrzednikiem *: aby, gdyby † śmierć nastąpiła na odkupienie onych występkow, ktore były pod pierwszym Testamentem, ći, ktorzy są powołani, wźięli obietnicę wiecznego dźiedźictwa*.

* Zyd.12,24. 1 Tym.2,5. Rzy.5,6.

16. Abowiem gdźie iest Testament, potrzeba aby śmierć nastąpiła tego, ktory czyni Testament.

17. Bo Testament * tych, ktorzy zmarli, mocny iest: gdyż iesżcze nie iest ważny pokiżyw ten, co Testament uczynił. * Galat.3.15.

18. Zkąd ani on pierwszy Testament bez krwie nie był poświęcony.

19. Abowiem gdy Moyzesz wszystko przykazanie według zakonu opowiedźiał wszystkiemu ludowi, wźiąwszy krew ćielcow i kozłow z wodą i z wełną szarłatową, i z hyzopem; i same księgi i lud wszystek pokropił,

20. Mowiąc: Tać iest * krew przymierza, ktore wam Bog przykazał.

* 2 Moy.24,8.

21. Do tego, i przybytek, i wszystko naczynie do służby Bożey należące, krwią także * pokropił.

* 2 Moy.40,9. 3 Moy.16,14. 4 Moy.7,1.

22. A niemal wszystko według zakonu krwią oczyśćiono bywa: a bez rozlania krwie nie bywa* odpusczenie grzechow.

* Efez.1,7.

23. A tak potrzeba było, aby kształty onych rzeczy, ktore są na niebie, tymi rzeczami były oczyśćione: a same rzeczy niebieskie lepszymi ofiarami, niżeli te.

24. Abowiem Chrystus nie wszedł do świątnice ręką uczynioney, ktoraby była

Digitized by Google

ka wizerunkiem prawdziwey, ale do samego nieba: aby się teraz okazował przed * oblicznością Bożą za nami. * 1 Jan. 2, 1.

25. A nie iżby często ofiarował samego siebie, iako naywyższy Kapłan wchodzi do świątnice co rok ze krwią cudzą:

26. (Bo inaczey musiałby był częstokroć cierpieć od początku świata.) Lecz teraz przy skończeniu * wieków, raz obiawiony iest ku zgładzeniu grzechy przez ofiarowanie samego siebie. * Gal. 4, 4. 5.

27. A iako postanowiono ludziom raz * umrzeć, a potym † będzie sąd:
* 1 Moy. 2, 17. Job. 30, 23. Syr. 14, 18. † Job. 19, 29. Ps. 7, 9.

28. Tak i Chrystus * raz będąc ofiarowany na zgładzenie wielu grzechow; drugi raz się bez grzechu okaże tym, ktorzy go oczekawaią † ku zbawieniu.
* Rzym. 5, 6. 8. 1 Piotr. 3, 18. † Filip. 3, 20.

Rozdział X.

Trzy ma części. I. Tak opisuie daley osobliwy sposob w sprawowaniu Kapłaństwa Chrystusowego, że milcząc zbiia zarzuty przeciwko niepowtarzaniu ofiary Chrystusowey od w. 1. II. Poczyna trzecią listu naprzednieyszą część, zaczęciem napominania powszechnego, od w. 19. III. Zaczyna powszechnego tego napominania potwirdzenie, od w. 26.

Abowiem zakon maiąc * cień przyszłych dobr, a nie sam obraz rzeczy, iednakimiż ofiarami, ktore na każdy rok ustawicznie ofiaruią, nigdy nie może tych, ktorzy do nich przystępuią, doskonałymi uczynić.
* Kolos. 2, 16. 17.

2. Bo inaczey, przestanoby ich było ofiarować: przeto, żeby iuż nie mieli żadnego sumnienia o grzechy ci, ktore ofiaruią, będąc raz oczyścieni.

3. Ale przy tych ofiarach dzieie się przypominanie grzechow na każdy rok.

4. Abowiem nie można rzecz, aby krew * wołow i kozłow miała gładzić grzechy. * 3 Moy. 16, 14. Ps. 50, 13.

5. Przetoż wchodząc na świat, mowi: ofiary i obiaty * nie chciałeś; aleś mi ciało sposobił. * Psal. 40, 7. 8.

6. Całopalenia i ofiary za grzech, nie upodobałyć się.

7. Tedym rzekł: oto idę: (na początku ksiąg napisano * o mnie) abym czynił o Boże wolą twoię.
* 1 Moy. 3, 15. Jan. 5, 46.

8. Po-

Digitized by Google

8. Powiedziawszy wyżey; żeś ofiary, i obiaty, i całopalenia, i ofiary za grzech nie chciał, ani sobie upodobał, (ktore według zakonu bywaią ofiarowane.)

9. Tedy rzekł: oto idę, abym czynił o Boże wolą twoię; znośi pierwsze, aby wtore postanowił.

10. Przez ktorą wolą iesteśmy poświęceni, przez ofiarę ćiała Jezusa Chrystusa raz uczynioną.

11. A wszelkić Kapłan stoi na każdy dźień służbę Bożą odprawuiąc, a iednakież ofiary częstokroć ofiaruiąc, ktore nigdy grzechow zgładźić nie mogą.

12. Lecz ten iednę ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki śiedźi * na prawicy Bożey: * Mark.16,19. Dźie.2,33. Zyd.1,3.

13. Na koniec oczekawaiąc, ażby położeni * byli nieprzyiaćiele iego podnożkiem nog iego.

* Psalm.110,1. Zyd.1,13.

14. Abowiem iedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki te, ktorzy bywaią poświęceni.

15. A świadczy nam to i sam Duch Swięty. Abowiem powiedźiawszy pierwey;

16. Toć iest przymierze, ktore * postanowię z nimi po onych dniach, mowi Pan: dam prawa moie do serca ich, a na myślach ich napiszę ie: * Jer.31,33. Rzym.11,27. Zyd.8,8.10.

17. A grzechow ich i nieprawośći ich, nie wspomnię więcey.

18. A gdźieć iest odpuszczenie ich, iużći więcey ofiary nie potrzeba za grzech;

19. Maiąc tedy bracia wolność, wniść do świątnice przez krew * Jezusowę; * Jan. 14,6.

20. (Drogą nową i żywą, ktorą nam poświęćił przez zasłonę; to iest, przez ćiało swoie.)

21. I Kapłana wielkiego nad domem Bożym:

22. Przystąpmyż z prawdźiwym sercem, w zupełnośći wiary, maiąc oczyśćione serca od sumnienia złego:

23. I omyte ćiało wodą czystą *, trzymaymy wyznanie nadźieie niechwieiące śię: (Boć wierny iest ten, † ktory obiecał.)

* Ezech.36,25. † 1 Kor.1,9.

24. I przypatruymy śię iedni-

iedni drugim, ku pobudzaniu śię do miłośći, i do dobrych uczynkow.

25. Nie opuszczaiąc społecznego zgromadzenia naszego, iako niektorzy obyczay maią: ale napominaiąc iedni drugich, a to tym więcey, czym więcey widźićie, że śię on dźień * przybliża. * 1Kor.10,11. 1Jan.2,18.

26. Abowiem ieżlibyśmy dobrowolnie grzeszyli po wźięćiu znaiomośći prawdy, nie zostawałaby iuż ofiara za grzechy:

27. Ale straszliwe nieiakie oczekawanie sądu, i zapalenie ognia, * ktory pożrzeć ma przećiwniki. * Sofon. 1,18.

28. Ktoby odrzućił Zakon * Moyżeszow, bez miłośierdźia za świadectwem † dwu albo trzech ‡ umiera. * 5 Moy. 17, 2. † Matt.18,16. Jan. 8, 17. 2 Kor.13,1. ‡ 5 Moy.19,15.

29. Co śię wam zda? iakoż sroższego karania godźień iest ten, ktoby Syna Bożego podeptał; i krew przymierza, przez ktorą był poświęcony, za pospolitą * miał, i Ducha łaski zelżył? * 1 Kor.11,27.

30. Abowiem znamy tego, ktory powiedźiał: mnie * pomsta, Ja oddam, mowi Pan. I zaśię: Pan sądźić † będźie lud swoy. * Rzym.12,19. † 5 Moy.32,36.

31. Straszna ć rzecz iest, wpaść w ręce Boga żywego.

32. Wspomnićie na dni pierwsze, w ktorych będąc oświeceni, znośiliśćie wielki boy * utrapienia: * Filip. 1,29.30.

33. Lubo to, gdyśćie byli i urąganiem i utrapieniem na podźiw * wystawieni; lub też gdyśćie śię stali uczestnikami tych z ktorymi śię tak † obchodzono. * 1 Kor.4,9. † Filip. 4,14.

34. Abowiemeśćie i z więźienia mego ze mną utrapieni byli, i rozchwycenie * maiętnośći waszych przyięliśćie † z radośćią; wiedząc, że maćie w sobie lepszą maiętność w niebie, i trwaiącą ‡. * 1Tess.2,14. † Dźie.5,41. Matt. 5, 12. ‡ Matt.6,20. r.19,21.

35. Przetoż nie odrzucayćie dufnośći waszey, ktora ma wielką zapłatę.

36. Abowiem ćierpliwośći * wam potrzeba, abyśćie wolą Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę. * Luk.21,19. Jak.5,7.

37. Boć

37. Boć ieszcze barzo barzo maluczko *, a oto ten, ktory ma przyyść, przyydźie, a nie omieszka.

* Aggeu. 2, 7. 1 Piotr. 1, 6.

38. A sprawiedliwy z wiary * żyć będźie: a ieźliby śię kto schraniał †, nie kocha śię w nim dusza moia. * Abak. 2, 4. Rzym. 1, 17. Gal. 3, 11. Dźe. 7, 13. Ps. 73, 27. Lut. Nie stał, ani plag nie czekał, ale cofnął nazad i uchodźił.

39. Lecz my nie iesteśmy z tych, ktorzy śię schraniaią ku zginieniu: ale z tych, ktorzy wierzą ku pozyskaniu duszę.

Rozdźiał XI.

Dwie częśći ma. I. Jest nayskrotsze i prześlego w ostatnim X. Rozdź. dowodu dokazanie, ząd, że wiara iest gruntem ꝛc. w. 1. II. Jest też tegoż samego, że wiara iest gruntem ꝛc. dokazanie prze przykłady Oycow od Abla aż do Rachaby, a napotym przez niemianowane, od w. 2.

A wiara iest gruntem * tych rzeczy, ktorych śię spodźiewamy, i dowodem rzeczy † niewidźialnych.

* Rzym. 8, 38. Jak. 1, 6. † 1 Kor. 2, 9.

2. Abowiem przez nię świadectwa doszli przodkowie.

3. Wiarą rozumiemy, iż świat * iest sprawiony słowem Bożym: tak iż rzeczy, ktore widźiemy, nie stały śię z rzeczy widźialnych, ale z niczego.

* 1 Moy. 1, 1. Psal. 33, 6. Jan. 1, 3. Lut. To iest: słynie, iż idźie i stoi podług słowa Bożego, bez przestanku, bez przeszkody, i nieustawaiąc. Z niewidźialnego, co nic nie iest, aż śię staie.

4. Wiarą lepszą ofiarę ofiarował * Abel Bogu, niżeli Kain: przez ktorą świadectwo otrzymał, że iest sprawiedliwy; iakoż sam Bog świadectwo dał o darzech iego, a przez tę umarszy † ieszcze mowi.

* 1 Moy. 4, 4. † Zyd. 12, 24.

5. Wiarą Enoch * iest przenieśiony, aby nie oglądał śmierći, i nie iest znaleźiony, przeto, że go Bog przeniosł. Abowiem pierwey niż iest przenieśiony, miał świadectwo, że śię podobał Bogu. * 1 Moy. 5, 24. Syr. 44, 16. r. 49, 16.

6. A bez wiary nie można podobać * śię Bogu. Abowiem ten, co przystępuie do Boga, wierzyć muśi, że iest Bog, a że nadgrodę dawa † tym, ktorzy go szukaią. * Jer. 5, 3. Rzym. 14, 23. † Jer. 51, 6.

7. Wiarą obwieszczony będąc od Boga * Noe o tym,

tym, czego ieszcze nie było widać, uczćiwość wyświadczaiąc, przygotował korab ku zachowaniu domu swego, przez ktory potępił świat: i stał śię dźiedźicem sprawiedliwośći tey, ktora iest z wiary. * 1 Moy.6, 13. Syr.44, 17. Zyd.5, 7. r.12, 28.

8. Wiarą powołany będąc Abraham, * usłuchał Boga, aby poszedł na ono mieysce, ktore miał wźiąć za dźiedźictwo, i wyszedł, nie wiedząc dokąd idźie. * 1 Moy.12, 1. Dźie.7, 2.3.

9. Wiarą mieszkał w źiemi obiecaney iako w cudzey, mieszkaiąc w namiećiech z Izaakiem i z Iakobem, spolnymi dźiedźicami teyże obietnice.

10. Abowiem oczekawał miasta * maiącego grunty; ktorego sprawcą i budownicżym iest Bog. * Zyd.12, 22. r.13, 14. Obia. 21, 14.

11. Wiarą także Sara wźięła moc * ku przyięćiu naśienia, i mimo czas wieku porodźiła: gdyż miała za wiernego tego, ktory obiecał. * 1 Moy.17, 19. r.21, 2. Rzym.4, 18.

12. A przetoż z iednego, i to * obumarłego, rozpłodźiło śię potomstwo iako mnostwo † gwiazd niebieskich, i iako piasek niezliczony, ktory iest na brzegu morskim. * Rzym.4, 12. † 1 Moy.15, 5. r.22, 17.

13. Według wiary umarli ći wszyscy, nie wźiąwszy obietnic, ale z daleka ie upatruiąc, i ćieszyli śię nimi, i witali ie, i wyznawali, że są gośćmi i przychodniami * na źiemi. * 1 Moy.23, 4. r.47, 9. 1 Kron.29, 15. Psal.119, 19.

14. Bo ći, ktorzy tak mowią, iawnie okazuią, iż oyczyzny szukaią.

15. A wprawdźie gdyby byli na onę pamiętali, z ktorey byli wyszli, mieli dosyć czasu wroćić śię zaś:

16. Ale oni lepszey żądaią, to iest, niebieskiey. Przetoż i sam Bog nie wstydźi śię nazywać * Bogiem ich, bo im miasto zgotował. * 2 Moy.3, 6. Matt.22, 32.

17. Wiarą ofiarował Abraham * Izaaka, będąc kuszony: a ofiarował iednorodzonego ten, ktory był wźiął obietnicę; * 1 Moy.22, 9.

18 Do ktorego rzeczono: w Izaaku tobie będźie * nazywano naśienie: * 1 Moy.21, 12. Rzym.9, 7.

19. Uważaiąc to, iż Bog może i od umarłych wzbudźić:

Digitized by Google

dźić: zkąd go też wpodobieństwie zmartwychwstania przyiął.

20. Wiarą około przyszłych rzeczy błogosławił Izaak * Jakoba i Ezawa:
* 1 Moy.27,28.

21. Wiarą Jakob umieraiąc, każdemu z synow Jozefowych * błogosławił, i pokłonił śię, † podparszy śię na wierzch laski swoiey.
* 1 Moy.48,18. † 1 Moy.47,31.

22. Wiarą Jozef * umieraiąc, o wyyśćiu synow Izraelskich wzmiankę uczynił, i z strony kośći swoich rozkazał.
* 1 Moy.50,24.

23. Wiarą narodźiwszy śię * Moyzesz, był ukryty przez trzy mieśiące od rodźicow swoich, przeto że widźieli nadobne dźiećiątko, i nie bali śię wyroku krolewskiego. * 2 Moy.2,2.

24. Wiarą Moyzesz, * będąc iuż doroslym, zbraniał śię być zwany synem corki Faraonowny:
* 2 Moy.2,11.

25. Raczey sobie obrawszy złe rzeczy ćierpieć z ludem Bożym, niżeli doczesna mieć z grzechu rozkosz:

26. Za więtsze pokładaiąc bogactwo nad skarby Egipskie, urąganie Chrystusowe *; bo śię oglądał na odpłatę. * Dźie.9,16. 2 Kor.1,5. Kol.1,24.

27. Wiarą opuśćił * Egipt, nie boiąc śię gniewu † krolewskiego: bo iakoby widźiał niewidźialnego, mężnie sobie poczynał. * 2 Moy.2,15. † 2 Moy.10,28.

28. Wiarą obchodźił * wielkanoc i wylanie krwie; aby ten, ktory traćił pierworodne, nie dotknął śię ich. * 2 Moy.12,21.

29. Wiarą przeszli przez morze * czerwone, iako po suszy: o co kuśiwszy śię Egipczanie, potonęli.
* 2 Moy.14,22.

30. Wiarą mury Jerycha * upadły, gdy ie obchodzono przez śiedm dni.
* Joz.6,20.

31. Wiarą Rachab, * wszetecznica, nie zginęła wespoł z nieposłusznymi, przyiąwszy z pokoiem szpiegi do gospody.
* Joz.2,1.18. r.6,23.

32. A coż więcey mam mowić? Boby mi czasu nie stało, gdybym miał powiadać o * Giedeonie, i o † Baraku, i o ‡ Samsonie, i o ⸸ Jefte, i o ** Dawidźie, i o †† Samuelu, i o Prorokach.
* Sędz.6,

Digitized by Google

* Sędź. 6,11. † Sędź. 4,6. ‡ Sędź. 13,24. ⸸ Sędź. 11,11. ** 1 Sam. 16,13. †† 1 Sam. 1,20.

33. Ktorzy przez wiarę zwalczyli krolestwa, czynili sprawiedliwość, dostępowali obietnic, lwom paszczeki * zawierali:

* Dan. 6,16.

34. Zagaszali moc * ognia, uchodźili ostrza † mieczow, mocnymi ‡ śię stawali z niemocnych, mężnymi bywali ** na woynie, woyska cudzoźiemcow †† do ućiekania przywodźili:

* Dan. 3,25. † 1 Krol. 19,2. ‡ Sędź. 8,15. r. 16,29. ** Sędź. 3,10. †† Sędź. 7,21.

Lut. W ćierpieniu 2 Kor. 12,9. moia moc wykonywa śię w słabośći.

35. Niewiasty odbierały * umarłe swoie wzbudzone; a drudzy są na † probach rozćiągnieni, nie przyiąwszy wybawienia, aby lepszego dostąpili zmartwychwstania.

* 1 Krol. 17,23. † 2 Mach. 7,20.21.

36. Drudzy zaśię pośmiewisk * i biczowania doświadczyli; nad to i związek i † więźienia.

* 2 Mach. 7,7. † Jer. 20,2.

37. Byli * kamionowani, piłą przećierani, kuszeni, mieczem zabiiani, chodźili w owczych † i w kozich skorach: byli w niedostatku, w ućisku, w niewczaśiech.

* 1 Krol. 21,13. Dźie. 7,59. † 2 Krol. 1,8.

38. (Ktorych nie był świat godźien) Tułali śię po pustyniach, i po gorach, i iaskiniach, i iamach źiemie:

39. A ći wszyscy świadectwo otrzymawszy przez wiarę, nie dostąpili obietnice:

40. Przeto, że Bog o nas coś lepszego przeyrzał, aby oni bez nas nie stali śię doskonałymi.

Rozdźiał XII.

Dwie częśći ma. W I. Jest dalsze opisanie dowodow napomnienia powszechnego, i ma dowod trzeći z przykładu Chrystusowego przez wykroczenie, od w. 1. i dowod czwarty z Oycowskiego postępowania Boga Oyca, pod krzyżem iako go ćierpliwie znośić, od w. 4. W II Zaczyna drugą część trzećiey nayprzedniey szey częśći listu, to iest, osobliwe napominania albo przykazania, i ma pierwsze i wtore przykazanie, od w. 12. z wstrzymawaniem śię od walczących grzechow, od w. 15.

Przetoż i my, maiąc tak wielki około śiebie leżący obłok świadkow, złożywszy wszelaki * ćiężar i grzech, ktory nas snadnie ob-

obstępnie: przez cierpliwość bieżmy w zawodźie, ktory nam iest wystawiony
* Rzym.6,4. Efez.4,22. Kol.3,8. 1 Piotr.2,1.

2. Patrząc na Jezusa wodzą i dokończyćiela wiary, ktory dla wystawioney sobie radośći, podiął * krzyż, wzgardźiwszy sromotę, i uśiadł na prawicy stolice † Bożey.
* Izai.53,4.7. Luk.24,26. Filip.2,8.9. 1 Piotr.1,11. † Zyd.1,13. r.8,1.

3. Przetoż uważayćie, iaki iest ten*, ktory podeymował takowe od grzesznikow przećiwko sobie sprzećiwianie; abyśćie osłabiawszy w umysłach waszych, nie ustawali.
* Luk.2,34.

4. Jeszcześćie śię aż do * krwie nie sprzećiwili, walcząc przećiwko grzechowi. * 1 Kor.10,13. 1 Tess.2,14.

5. Czyliśćie zapamiętali napominania, ktore wam iako synom mowi? Synu * moy, nie lekce sobie poważay kaźni Pańskiey, a nie trać serca, gdy od niego bywasz karany. * Przyp.3,11.

6. Abowiem, kogo Pan miłuie, tego karze; a smaga każdego, ktorego za syna przyymuie.

7. Jeżli znośićie karanie, Bog śię wam ofiaruie iako synom. Abowiem ktoryż iest syn, ktoregoby oćiec nie karał?

8. A ieżli iesteśćie bez karania, ktorego wszyscy są uczestnikami; tedyśćie bękartami, a nie synami.

9. A nad to ćielesne oyce nasze mieliśmy ktorzy nas karali, a baliśmy śię ich: zaż daleko więcey nie mamy być poddani Oycu * duchow, abyśmy żyli?
* 4 Moy. 16,22.

10. Abowiem oni na mało dni, iako śię im zdało, nas karali; ale ten ku pożytkowi naszemu, na to, abyśmy byli uczestnikami świętobliwośći iego.

11. A wszelkie karanie, gdy przytomne iest, nie zda śię być wesołe, ale smętne: lecz potym owoc sprawiedliwośći spokoyny przynośi, tym, ktorzy są przez nie wyćwiczeni.

12. Przetoż opuszczone ręce, i zemdlone kolana wyprostuyćie;

13. A czyńćie koleie proste nogami waszymi: iżby to, co iest chromego, z drogi nie ustąpiło: ale racżey uzdrowione było.

14. Po-

Digitized by Google

14. Pokoju * naśladuyćie ze wszystkimi, i † świątobliwośći: bez ktorey żaden nie oglada Pana.

* Rzym. 12, 18. 2 Kor. 13, 11. † Matt. 5, 8.

15. Upatruiąc, żeby kto nie odpadł od łaski Bożey; a żeby ktory korzeń gorzkośći * nie podrosł, a nie przekaził; i przezeń aby się ich wiele nie pokalało.

* 5 Moy. 29, 18. Dźie. 8, 28.

16. Aby kto nie był wszetecznym albo sprosnym, iako Ezaw: ktory za potrawę iedne przedał * pierworodztwo swoie. * 1 Mo. 25, 33.

17. Abowiem wiećie, iż i potym, gdy chćiał odźiedźiczyć błogosławieństwo, był odrzucony: bo nie znalazł * mieysca pokuty, choć iey z płaczem szukał.

* 1 Moy. 27, 38.

18. Bośćie nie przystąpili * do gory, ktora się da dotknąć, i do ognia gorąiącego, i do wichru, i do ćiemnośći, i do burzy:

* 2 Moy. 19, 11, 12.

19. I do dźwięku trąby, i do głosu słow; ktory ći, co słyszeli, prosili, aby więcey * do nich nie mowiono: * 2 Moy. 20, 19. 5 Moy. 5, 5.

20. (Abowiem nie mogli znieść tego, co im rozkazowano. Gdyby się i bydlę gory * dotknęło, będźie ukamionowane, albo poćiskiem przebite; * 2 Mo. 19, 13.

21. A tak straszne to było co widźieli, że też Moyżesz rzekł; ulękłem się, i drżę.)

22. Aleśćie przystąpili do gory Syon *, i do miasta Boga † żywego, do Ieruzalem niebieskiego, i do niezliczonych tyśięcy Aniołow

* Iz. 2, 7. † Gal. 4, 26. Objaw. 21, 2.

23. Do walnego zgromadzenia, i do zebrania pierworodnych, ktorzy są spisani * w niebie; i do Boga Sędźiego wszystkich, i do Duchow sprawiedliwych i doskonałych;

* Łuk. 10, 20.

24. I do Pośrzednika nowego Testamentu Iezusa, i do krwie pokropienia, lepsze rzeczy mowiącey niż * Ablowa.

* 1 Moy. 4, 10. Żyd. 11, 4.

25. Patrayćież, abyśćie nie gardźili tym, ktory mowi. Abowiem ieźliż oni * nie uszli, ktorzy gardźili tym ktory na źiemi na mieyscu Bożym mowił; daleko więcey my, ieźliże się od tego, ktory z nieba iest, odwrocimy. * Żyd. 2, 2. 3.

26. Kto-

Digitized by Google

26. Ktorego głos na on czas poruszył był ziemią, a teraz obiecał mowiąc; ieszcze Ja raz * poruszę, nie tylko ziemią, ale i niebem.
* Aggeusz. 2, 7.

27. A to że mowi; ieszcze raz; pokazuie zniesienie rzeczy chwieiących się *, iako tych, ktore są uczynione; aby zostawały te, ktore się nie chwieią. * Ps.102,27.

28. Przetoż przyymuiąc krolestwo nie chwieiące się, mieymy łaskę, przez ktorą służmy przyiemnie Bogu ze wstydem i z uczćiwośćią. Tyt. 2,12. Zyd.5,7. r.12,7.

29. Abowiem Bog nasz iest * ogniem trawiącym.
* 5 Moy.4,24. Psal.18,9.

Rozdział XIII

Ma także dwie części. I. iest dalsze opisanie przykazań osobliwego napominania. w przeszłym Rozdz. III. IV. V. VI. VIII. IX. II. Jest całego listu zamknienie z prosbą, z winszowaniem, z ziednaniem przychylności, z posłem, z obietnicą, z pozdrowieniem, ze znakiem listownym Apostoła, od w. 18.

Miłość braterska * niech zostawa. * Rzym.12,10.

2. Nie zapominayćie ochoty * ku gośćiom: abowiem przez tę niektorzy nie wiedząc, Anioły za gośćie † przyymowali.
* Rzym.12,13. 1 Piotr.4,9. † 1 Moy.18,3. r.19,1.2.3.

3. Pamiętayćie na więźnie, iakobyśćie społwięźniami byli: na utrapione, iako ći, ktorzy też w ćiele iesteśćie.

4. Uczćiwe iest małżeństwo miedzy wszystkimi, i łoże niepokalane: ale wszeteczniki i cudzołożniki Bog będźie sądźił.

5. Obcowanie wasze niech będźie bez łakomstwa †; przestawaiąc na tym, co maćie. Boć sam powiedźiał: nie zaniecham * ćię, ani ćię opuszczę.
† Łuk.12,15. * 5 Moy.31, 8. Joz.1,5. 1 Kron.28,20.

6. Tak abyśmy śmiele mowić mogli: Pan mi iest * pomocnikiem, nie będę śię bał, aby mi co miał uczynić człowiek. * Psal.56,12. i.118,6.

7. Pamiętayćie na wodze wasze, ktorzy wam mowili słowo Boże: ktorych obcowania koniec upatruiąc, naśladuyćie * wiary ich.
* 1 Kor.4,16. r.11,1.

8. Jezus Chrystus wczora i dźiś * tenże i na wieki.
Obiaw.1,17.

9. Za naukami rozmai-

tymi

tymi i obcymi* nie unośćie śię. Abowiem dobra rzecz iest, aby łaską było utwirdzone serce, a nie pokarmy; ktore nie pomogły tym, co śię nimi bawili.

* Jer. 29, 8. Efe. 4, 14.

10. Mamy ołtarz, z ktorego nie maią wolnośći ieść ći, ktorzy przybytkowi służą.

11. Abowiem bydląt, ktorych * krew bywa wnoszona za grzech do świątnice przez naywyższego kapłana, tych ćiała palone bywaią za obozem. * 2 Moy. 29, 11. 12. 3 Moy. 4, 7. r. 16, 27.

12. Dla tego i Jezus, aby poświęćił lud własną krwią swoią, za bramą ućierpiał*. * Jan. 19, 17. 18.

13. Wynidźmyż tedy do niego za oboz, nosząc urąganie iego.

14. Abowiem nie mamy tu miasta * trwałego: ale onego przyszłego szukamy†. * Zyd. 11, 10. † Fil. 3, 20.

15. Przetoż przez niego ofiaruymy Bogu ofiarę* chwały ustawicznie: to iest, owoce warg wyznawaiących imieniowi iego. * Psal. 50, 23. Oz. 14, 2. 1 Piot. 2, 5.

16. A dobroczynnośći i udźielania* nie przepominayćie: abowiem śię Bog w takowych ofiarach kocha. * Rzym. 12, 13. Fil. 4, 18.

17. Bądźćie posłuszni* wodzom waszym, i bądźćie im poddani. Abowiem oni czuią † nad duszami waszymi, iako ći, ktorzy liczbę oddać maią: aby to z radośćią czynili, a nie z wzdychaniem; boć wam to nie iest pożyteczno.

* Filip. 2, 29. 1 Tess. 5, 12. † Jez. 31, 28. Ezech. 3, 17.

18. Modlćie śię* za nami. Abowiem dufamy, iż mamy dobre sumnienie†, iako ći, ktorzy śię chcemy we wszystkim dobrze zachować‡. * Filip. 1, 19. † 2 Kor. 1, 12. ‡ 2 Kor. 12, 12.

19. A tym więcey proszę was, abyśćie to czynili, abym wam tym rychley był przywrocony*. * Fil. 1, 25. r. 2, 24.

20. A Bog pokoiu, ktory wywiodł od umarłych we krwi przymierza* wiecznego, onego wielkiego Pasterza † owiec, Pana naszego Jezusa. * Zach. 9, 11. Zyd. 9, 20. † Jan. 10, 12.

21. Niech was doskonałymi * uczyni w każdym uczynku dobrym, ku czynieniu woli swoiey, sprawuiąc w was to, co iest † przyie-

Digitized by Google

przyiemnego przed obliczem iego, przez Jezusa Chrystusa: ktoremu niech będźie chwała na wieki wiekow, Amen.
*Filip.2,13. 2 Tess.2,17.

22. A proszę was bracia, znośćie ćierpliwie słowo napominania tego; bom ći do was krotko pisał.

23. Wiedzćie o braćie Tymoteuszu, że iest wypuszczony*: z ktorym (ieżliby my ry[?] ło przyszedł) oglądam was. *1 Tym. 6,12.

24. Pozdrowćie wszystkie wodze wasze, i wszystkie święte. Pozdrawiaią was bracia ze włoch*.
*Dzie.28,30.

25. Łaska* niech będźie z wami wszystkimi, Amen.
*2 Tess.3,17.18

Ten List do Żydow, napisany ze Włoch przez Tymoteusza.

List S. powszechny Jakuba Apostoła.

Rozdział I.

Apostoł Jakub postrzegł pewne niektore części około wiary i obyczaiow Chrześćiańskich, przećiw ktorym za iego osobliwie czasu grzeszyli: dla tego w swoim liśćie przedśięwziął, te rzeczy nade wszystko krotko i prosto według prawdy wystawiać; Potym błędy przećiwko nim oznaymiać i zbiiać. W tym tedy rozdźiale naprzod znayduią się trzy części. Z ktorych I. iest napis listu, w. 1. W II. wystawiaią się części, o ktorych się ma mowić: (1) o kuszeniu do złego, w.2. (2) o uczynkach albo owocach wiary, w. 4. (3) o mądrości chrześćiańskiey, w.5. (4) o dwoistości, od w. 8. (5) o stateczności i ćierpliwości wierney, od w. 12. W III. Wyraża się zbićie błędu przećiwko pierwszey części; iakoby Bog kusił do złego a przyczyną złego był, od w. 13. a to pięćią dowodow, ktorym naprzećiwko przydaią się naypożytecznieysze nauki, od w. 17.

Jakub, sługa Boży i Pana Jezusa Chrystusa, dwiemanaśćie pokoleniom ktore są w rosproszeniu*, zdrowia życzy. *Jan.7,35. Dzie.8,1.4. 1 Piotr.1,1.

2. Za naywiętszą* radość mieyćie bracia moi, gdy w rozmaite pokusy wpadaćie. *Rzy.5,3. 2 Kor.7,4. 1 Piot.1,6.

3. Wiedząc, iż doświadczenie wiary waszey sprawuie ćierpliwość*.
*Rzym.5,3. 1 Piotr.1,7.

4. A ćierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyśćie byli doskonali i zupełni,

Digitized by Google

pełni, ktorymby na niczym nie zchodziło.

5. A iezli komu z was zchodzi na mądrości, niech prośi u Boga, ktory ią szczerze wszystkim dawa*, a nie wymawia; i bedźie mu dana. * 1 Krol. 3, 12.

6. Ale niech prośi z wiarą, * nic niewątpiąc: abowiem kto wątpi, iest podobny wałowi morskiemu, ktory od wiatru pędzony i miotany bywa. * Matt. 7, 7. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Luk. 11, 9. Jan. 16, 23.

7. Bo niechay nie mniema ten człowiek, aby co miał wźiąć od Pana*. * Jan. 11, 40.

8. Mąż umysłu dwoistego*, iest niestateczny we wszystkich drogach swoich. * 1 Krol. 18, 21.

Lut. Ponieważ w wierze nie iest mocny, poczyna wiele i rozmaite rzeczy, a iednakże nie zostaie przy tym, uczy się ustawicznie, a iednak nie przychodźi nigdy do znaiomośći prawdy 2 Tym. III. 7.

9. A niech śię chlubi brat niskiego stanu w wywyższeniu swoim*: * Jan. 1, 12.

10. A bogaty w poniżeniu swoim: bo iako kwiat trawy* przeminie. * Psalm. 102, 12. r. 103, 15. Isa. 40, 6. 1 Piotr. 1, 24.

11. Abowiem iako słońce kiedy weszło z gorącośćią, ususzyło trawę, a kwiat iey opadł, i zginęła ona ślicznośc kształtu iego; tak i bogaty w drogach swoich uwiędnie*. * Przyp. 23, 5.

12. Błogosławiony mąż, ktory znośi * pokuszenie: bo gdy będźie doświadczony, weźmie † koronę żywota, ktorą obiecał Pan tym, ktorzy go miłuią. * Job. 5, 17. Przyp. 3, 11. Zyd. 12, 5. Obia. 3, 19. † 1 Kor. 9, 24. 2 Tym. 4, 7. 8.

13. Żaden gdy bywa kuszony, niech nie mowi; od Boga kuszony bywam. Bo Bog nie może kuszony bydź we złym*, a sam nikogo nie kuśi †. * Psal. 5, 5. † Ji. 65, 12.

14. Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwośći* bywa poćiągniony i przynęcony. * Rzym. 7, 15. Gal. 5, 17.

15. Zatym pożądliwość poczawszy, rodźi grzech: a grzech będąc wykonany, rodźi śmierć*. * Rzym. 6, 23.

16. Nie błądźćież braćia moi mili*. * Zyd. 12, 13.

LE. na 4. po Wielkieynocy.

17. Wszelki datek dobry, i wszelaki dar doskonały z gory iest*, zstępuiący od Oyca świątłośći, u ktorego nie-

Digitized by Google

niemaß odmiany, ani zaćmieniana wſtecz śię wracaiącego. *Jz.46,10. 1 Jan.1,5.

18. Ktory przeto że chćiał, porodźił nas ſłowem * prawdy, ku temu, żebyśmy byli nieiakimi pierwiaſtkami † ſtworzenia iego.

* 1 Piotr.1,23. †Obiaw.14,4.

19. A tak bracia moi mili, niech * będźie każdy człowiek prętki ku ſłuchaniu, ale nierychły ku † mowieniu, i nierychły ku gniewowi. * Kazno.5,1. Syr.5,13. † Przyp.17,27. Kazn.7,9.

20. Bo gniew męża *, nie ſprawuie ſprawiedliwośći Bożey. * 1 Moy.4,6:8.

21. A tak odrzućiwßy wßelakie plugaſtwo i zbytek złośći, z ćichośćią przyymićie ſłowo wßczepione *, ktore może zbawić duße waße †. *

*Łuk,8,11. † Rzym.1,16.

LE. na N.5. po Wielkieynocy.

22. A bądźćie czynićielmy * ſłowa, a nie ſłuchaczami tylko, oßukawaiącymi ſamych śiebie.

* Matt.7,21. Rzym.2,13.

23. Abowiem ieżli kto ieſt ſłuchaczem ſłowa, a nie czynićielem: ten podobny ieſt mężowi *, przypatruiącemu śię oblicżu narodzenia ſwego we zwierćiedle.

* Łuk.6,47.&c.

24. Bo ſamego śiebie obeyrzał i odßedł, a wnet zapomniał iakim był.

25. Ale ktoby weyrzał w on doſkonały Zakon wolnośći, i zoſtawałby w nim, ten nie będąc ſłuchaczem zapamiętliwym, ale czynićielem uczynku *; ten błogoſławionym będźie w uczynku ſwoim. * Jak.2,12.

26. Jeżli kto miedzy wami zda śię bydź nabożnym, nie kiełznaiąc ięzyka * ſwego, ale zwodząc ſerce ſwe, tego nabożeńſtwo prożne ieſt. * Pſalm.34,14. 1 Piotr.3,10.

27. Nabożeńſtwo czyſtę i niepokalane u Boga i Oyca to ieſt; nawiedzać śieroty i wdowy w ućiſku ich, i zachowáć ſamego śiebie niepokalanym * od świata. *

* Pſalm.17,14. Tyt.2,12.

Rozdział II.

W tym rozdźiale zbiia śię błąd przećiwko drugiey częśći, ktory Apoſtoł προσωποληψίαν, to ieſt, brakowanie oſob nazywa, i ma obludną ſprawę przećiwko ſzczerey ſprawie wiary, i ſamey prawdźiwey wierze. Częśći zaś trzy ma rozdźiał. W I. tak pokazuie Apoſtoł błąd, że oraz wyſtrzega od niego, w.1. W II. przykład tegoż nieiaki przydacza, od w.2. W III. zbiia

zbiia go niektorymi dowodami, i zarzuty oraz rozwiązuie, od w.4.

Bracia moi, nie mieycie z brakowaniem * osob wiary Pana naszego Jezusa Chrystusa, ktory chwalebny iest. * 5 Moy.10,17. 2 Kron. 19,7. Job. 34,19. Przyp. 24,23. Dzie. 10,34. Rzym. 2,11.

2. Abowiem gdyby wszedł do zgromadzenia waszego mąż, maiąc pierścień złoty w szacie świetney, a wszedłby też i ubogi w podłym odzieniu;

3. I weyrzelibyście na tego, co ma świetną szatę, a rzeklibyście mu; ty siądź sam poczciwie: a ubogiemu byście rzekli; ty tam stoy, albo siądź tu pod podnożkiem moim:

4. Azażeście iuż nie uczynili rożności miedzy sobą, i nie staliście się sędziami myśli złych?

5. Słuchaycie bracia moi mili, azaż Bog nie obrał ubogich na tym świecie, aby byli bogatymi w wierze, i dziedzicami krolestwa, ktore obiecał tym, ktorzy go miłuią *? * 1 Kor.2,9. Jak.1,12.

6. Aleście wy znieważyli ubogiego *. Azaż bogacze gwałtem was nie uciskaią, i do sądow was nie pociągaią? * 1 Kor.11,22.

7. Azaż oni nie bluźnią onego zacnego imienia *, ktore iest wzywane nad wami. * Rzym.2,24. 1 Tym.6,1.

8. A ieżliże pełnicie Zakon krolewski według pisma: będziesz miłował * * bliźniego twego iako samego siebie, dobrze czynicie. * 3 Moy.19,13. Mat.22,39. Mark.12,31. Rzy. 13,9. Gal.5,14.

9. Lecz ieźli osobami brakuiecie, grzech popełniacie, i bywacie przekonani * od Zakonu, iako przestępcy. * 3 Moy.19,15. 5 Moy.1,17. r.16,19.

10. Abowiem ktoby kolwiek zachował * wszystek Zakon, a w iednymby upadł, stał się winien † wszystkich przykazań. * Matt.5,19.19. † 5 Mo.27,26.

11. Bo ktory rzekł; nie będziesz * cudzołożył, ten też rzekł; nie będziesz zabiiał. A ieźlibyś nie cudzołożył, alebyś zabił, stałeś się przestępca Zakonu. * 2 Moy. 20,14.

12. Tak mowcie, i tak czyńcie *, iako ci, ktorzy według Zakonu wolności macie być sądzeni. * Jak.1,25.

13. Abo-

13. Abowiem sąd bez miłośierdźia* będźie temu, co nie czynił miłośierdźia: ale miłośierdźie chlubi† śię przećiwko sądowi.
* Mat.6,15. r.18,34. Luk.16,24.

14. Coż pomoże bráćia moi, ieźliby kto rzekł, iż ma wiarę, a uczynkowby nie miał, izali go oná wiárá może zbawić*:
* Gal.5,6. 1 Tess. 1,3.

15. A gdyby brat albo śiostra byli* nieodźiani, i zchodźiłoby im na powszedniey żywnośći:
* Luk.3,11. Zyd.11,37. 1 Jan.3,17.

16. J rzekłby im kto z was; idźćie w pokoiu, ugrzyyćie śię, i naiedźćie śię, a nie dalibyśćie im potrzeb ćiału należących, coż to pomoże *? * Jan.3,18.

17. Także i wiárá, nie mali uczynkow, martwa iest sama w sobie*. 1 Kor.13,3.

18. Ale rzecze kto; ty masz wiarę, a ia mam uczynki; ukaż mi wiarę twoię bez uczynkow twoich? a ia tobie ukażę wiarę moię z uczynkow moich*.
* Matt.7,17. Gal.5,6.

19. Ty wierzysz iż ieden iest Bog; dobrze czynisz: i diablić temu * wierzą wszakże drżą.
* Matt.8,29. Luk.4,34.

20. Ale chceszli wiedźieć o człowiecze marny, iż wiara bez uczynkow martwa iest *? * Gal.5,6.

21. Abraham, oćiec nasz, izali nie z uczynkow uspráwiedliwiony iest, gdy ofiarował * Izaaka, syna swego, na ołtarzu?
* 1 Moy.22,9. Zyd. 11,17.19.

22. Widźisz, iż wiárá spolnie robiła z uczynkami iego, a z uczynkow wiárá doskonała śię stała*.
* Gal.2,20. r.5,6.

23. A tak wypełniło śię pismo, ktore * mowi: i uwierzył Abraham Bogu, i przyczytano mu to ku spráwiedliwośći, i przyiaćielem † Bożym nazwany iest.
* 1 Moy.15,6. Rzym.4,3. Gal. 3,6. † 2 Kron.20,7. Izai.41,8.

24. A widźićież, iż z uczynkow uspráwiedliwiony bywa człowiek, a nie z wiary tylko*. * 1 Jan. 3,7.

25. Także też i *Rachab, wszetecznica, izali nie z uczynkow iest uspráwiedliwiona, gdy przyięła one posły, i inszą drogą wypuśćiła? * Joz.2,1. Zyd.11,31.

26. Abowiem iako ćiało bez duszę iest martwe, tak i wiárá bez uczynkow martwa iest.

Digitized by Google

Rozdział III.

Mowi przeciwko błedom i trzecią częścią Chrześćiańskiey mądrości sprzećiwiaiącym śię tych dwoie: Chćiwość czći i urzędow w kośćiele i naśladowanie zawiśne i spor, ktorym gdy iedeu drugiego z błednego głupstwa obwiniał. Zaczym rozdział dwie ma części. W ktorych w I. zbiia śię błąd pierwszy chćiwośći, od w. 1. W II. błąd drugi zazdrośći albo sporu, od w. 9.

Niechay was nie wiele będźie *nauczyćielami, braćia moi, wiedząc, że ćięższy sąd odnieśiemy †.

* Matt.23,8. † 1 Kor.4,5.

2. Abowiem w wielu upadamy wszyscy *: ieżli kto † nie upada w słowie, ten iest doskonałym mężem, ktory też może na wodzy trzymać i wszystko ćiało.

* Kazn.7,20. † Syr.14,1. r.19,16. r.25,11.

3. Oto koniom * wędźidła w gęby wprawuiemy, aby nam powolne były, i wszystkim ćiałem ich kieruiemy. *Ps.32,9. Syr.28,28.29.

4. Oto i okręty choć tak wielkie są, i tęgimi wiatrami pędzone bywaią; wszakże i naymnieyszym styrem bywaią kierowane, gdźiekolwiek iest wola sternikowa.

5. Tak i ięzyk *, mały iest członek, wszakże barzo śię wynośi. Oto małuczki ogień, iako wielki las zapala! *Ps.120,3.4. Przyp.18,21.

6. I ięzyk iest ogień i świat niesprawiedliwośći. Takći iest postanowiony ięzyk miedzy członkami naszymi, ktory szpeći wszystko ćiało *i zapala koło urodzenia naszego, i bywa zapalony od ognia piekielnego.

* Matt.15,11. Jan.8,44.

7. Abowiem wszelkie przyrodzenie, i dźikich zwierząt, i ptakow, i gadźin, i morskich potwor bywa okrocone, i iest okrocone od ludźi.

8. Ale ięzyka żaden z ludźi okroćić nie może: ktory iest nieokrocone złe, i pełne iadu * śmiertelnego.

* Psalm 140,4. Rzym.1,30.

9. Przezeń błogosławimy Boga i Oyca: i przezeń przeklinamy ludźie, ktorzy na podobieństwo *, Boże stworzeni są. *1Mo.1,27.r.9,6.

10. Z iednychże ust wychodźi błogosławieństwo i przeklectwo. Nie tak to ma bydź, braćia moi.

11. Izali zdroy z iednego źrzodła wypuszcza i słodką i gorzką wodę?

12. Izali

Digitized by Google

12. Izali* może, bracia moi, figowe drzewo przynośić oliwki, albo winna maćica figi? tak żaden zdroy słoney i słodkiey wody oraz nie wydawa.

* Luk.6, 44.

13. Jeśli kto iest mądry i umieiętny miedzy wami? niech pokaże dobrym obcowaniem uczynki swoie w mądrey ćichośći*. *Ef.5,8.9.

14. Ale ieśli maćie gorzką* zawiść i zaiątrzenie w sercu waszym, nie chlubćież śię ani kłamayćie przećiwko prawdźie.

* 1 Kor.3,3. Efez. 4,31.

15. Nie iestći ta mądrość z gory zstępuiąca*: ale ziemska, bydlęca, diabelska.

* 1 Kor.2,6.

16. Bo gdźie iest zawiść i zaiątrzenie*, tam i rosterki, i wszelaka zła sprawa.

* 1 Kor.3,3. Gal.5,15.

17. Ale mądrość, ktora iest z gory*, naprzodći iest czysta, potym spokoyna, mierna, powolna, pełna miłośierdźia, i owocow dobrych, nieposądzaiąca, i nieobłudna. * Jak.1,17.

18. Ale owoc sprawiedliwośći* w pokoiu bywa śiany tym, ktorzy pokoy czynią. *Fil.1,11. Matt.5,9.

Rozdział IV.

Postępuie do błędow albo grzechow przećiwko czwartey wyżey położoney częśći, ktory są ludźie dwoistego serca albo umysłu, ktorych pięć rozdźielenia a tak i pięć tego rozdźiału częśći znayduią śię. I. Ubodzy nie tylko Boga ale rozkoszy świata miłuiący, od w. 1. II. Dźielący serce swoie miedzy Boga i wszeteczeństwa i przyiaźń świata, w. 4. III. Pnący śię do honorow i wynoszący śię próżno częścią tego świata, od w. 5. IV. Uymuiący sławy bliźniemu, sądzący i potępiaiący zuchwale, w. 11. 12. V. W łakomstwie, w zysku i tak w sprawach tego świata zanurzeni, od w. 13. Bo szoste rozdźielenie do rozdźiału V. zachowane iest.

Zkądże są walki i zwady miedzy wami? izali nie ztąd? to iest, z lubośći waszych, ktore walczą* w członkach waszych.

* Rzy.7,23. Gal.5,17. 1 Piot.2,11.

2. Pożądaćie, a nie maćie, zayrzyćie i zawidźiećie, a nie możećie dostać: wadźićie śię i walczyćie, wszakże nie otrzymawaćie, przeto iż nie prośićie*.

* Agge. 1,6. Jak.1,5.

Luc. To nie iest prawdźiwy sposob nabywać dobr, i zbogaćić śię, kiedy ieden drugiego nienawidźi i zayrzy, i iedni drugich łupićie, szkapićie i oszukuiećie.

3. Prośićie, a nie * bie-

Digitized by Google

rzećie ż przeto iż źle prośićie; abyśćie to na rozkoszy swoie obracali. * Matt.20,22.

4. Cudzołożnicy i cudzołożnice, nie wiećież, iż przyiaźń * świata iest nieprzyiaźnia Boża? Przetoż, ktobykolwiek chćiał być przyiaćielem tego świata, stawa śię nieprzyiaćielem Bożym. * 1 Jan.2,15.

5. Albo mniemaćie, iż prożno pismo * mowi: Izali ku zazdrośći pożada duch, ktory w nas mieszka †?
* 4 Mo.11,29. † Rzym.7,18. Gal.5,17.

6. Owszem hoynieysza dawa łaskę: bo mowi; Bog śię * pysznym sprzećiwia, ale pokornym łaskę dawa. * Job.22,29.
Przyp.3,34. r.29,23. Mat.23,12. Luk.14,11. r.18,14. 1 Piotr.5,16.
Lut. Zayrzenięm, skępstwem, walczenięm, oszukanięm nie otrzymaćie nic, czego żądaćie, ale naśladuyćie Ducha, a będźiećie mieli łaskę i obfitość.

7. Poddayćież śię tedy * Bogu, a dayćie odpor † diabłu, a ućiecze od was.
* 1 Piotr.5,6. † Efez.4,27.

8. Przybliżćie śię ku Bogu, a przybliży śię ku wam. Ochędożćie * ręce grzesznicy, i oczyśććie serca, ktorzyśćie umysłu dwoistego †.
* Izai.1,15.16. † Jak.1,8.

9. Bądźćie utrapieni, i żałuyćie, i płaczćie: śmiech wasz niech śię obroći w żałość, a radość w smętek *.
* Matt.5,4. Luk.6,21.

10. Uniżayćie śię przed obliczem Pańskim, a wywyższy was *.
* Job.22,29. 1 Piotr.5,6.

11. Nie obmawiayćie iedni drugich, bracia: kto obmawia brata, i potępia * brata swego, obmawia Zakon, i potępia Zakon: a ieśli potępisz Zakon, nie iesteś czynićielem Zakonu, ale sędźią. * Matt.7,1. 1 Piotr.2,1.

12. Jeden iest Zakonodawca, ktory może zbawić i zatraćić. Ale ty ktoś * iest, co potępiasz drugiego †?
* Rzym.14,4. † 1 Piotr.2,1.

13. Nuż teraz wy, * co mowićie: dźiś, albo iutro poydźiemy do tego miasta, i zmieszkamy tam przez ieden rok, a będźiemy kupczyć, i zysk sobie przywiedźiemy: * Luk.12,17.

14. (Ktorzy nie wiećie co * iutro będźie: bo coż iest żywot wasz? Para zaiste iest, ktora śię na mały czas pokazuie, a potym niszczeie.) * Przyp.27,1. 1 Kor.7,31.

15. Miasto tego, cobyśćie

ście mieli mowić; będźieli Pan * chćiał, a będźiemyli żywi, uczynimy to albo owo
* Dźie.18,21. 1Kor.16,7. Żyd.6,3.

16. Ale teraz chlubićie śię w pyśe swoiey. Wszelka chluba takowa zła iest.

17. Przetoż, kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech * ma.
* Luk.12,47. Rzym. 1,21.32.

Rozdział V.

Ma części trzy. W I. iest pośle rozdźielenie błądzących przećiwko czwartey częśći, a ći są bogaći w bogactwach swoich ufaiący i ubogich ućiskaiący, od w. 1. W II. błądzący przećiwko piątey częśći przez niećierpliwość: ktorey znaki niektore daią śię, od w. 7. W III. Zamknienie całego listu dokłada śię przez zbawienne napomnienie aby uśiłowali nawracać grzeszących, od w. 9.

Nuż teraz bogacze *, płaczćie, narzekaiąc nad nędzami waszymi, ktore przyydą. * Amos.6,1.7. Luk.6,24. 1 Tym.6,9.

2. Bogactwo wasze zgniło: a szaty wasze mole zgryzły * * Matt.6,19.20.

3. Złoto wasze i śrebro wasze pordzewiało: a rdza ich będźie na świadectwo przećiwko wam, i pożrze ćiała wasze iako ogień. Zgromadźiliśćie skarb na ostatnie dni *. * Matt.6,20. Luk.12,33. Rzym.2,5.

4. Oto zapłata * robotnikow, ktorzy żęli krainy wasze, od was zatrzymana woła, a wołania żeńcow weszły do uszu Pana Zastępow. * 3Mo.19,13. 5Mo.24,15.

5. Żyliśćie w rozkoszach * na źiemi, i buialiśćie: wytuczyliśćie serca wasze, iako na dźień zabiiania ofiar. *Luk.16,15. Obiaw.18,7. Lut. Jako na wesele abo na święto zabiiaią. Luk.15,23. Zabiyćie tłuste ćiele Matt. 22,4. Co było karmnego, pobito.

6. Potępiliśćie, zamordowaliśćie sprawiedliwego; a nie sprzećiwia śię wam *. * Psalm.10.14, Izai.53,7. Matt.5,39.

7. Przetoż braćia bądźćie ćierpliwymi, aż do przyyśćia Pańskiego. Oto oracz oczekawa drogiego pożytku źiemie, ćierpliwie go oczekawaiąc, ażby otrzymał deszcz ranny i wieczorny †. † Luk.21,28.

8. Bądźćież i wy * ćierpliwymi, a utwirdzayćie serca wasze: abowiem śię przybliża przyyśćie Pańskie †
*Luk.21,19. †1Kor.10,11. Fil.4,5.

9. Nie wzdychayćie iedni przećiwko drugim, braćia: abyśćie nie byli o-

ſadzeni. Oto Sędźia* iuż przede drzwiami ſtoi.

† Dźie. 10,42. 1 Piotr.4,5.

10. Bierzćie na przykład braćia moi, utrapienia i ćierpliwośći, † Proroki: ktorzy mowili w imieniu Pańſkim. † Matt.5.12. Dźie. 7,52. Zyd.12,1.

11. Oto za błogoſławione mamy te, ktorzy ćierpieli. O ćierpliwośći † Jobowey ſłychaliśćie, i koniec Pańſki widźieliśćie, iż wielce miłośierny ieſt Pan i litośćiwy. † Job.1,21.

12. A przed wſzyſtkimi rzeczami braćia moi, nie* przyśięgayćie ani przez niebo, ani przez źiemię, ani żadną inſzą przyśięgą. Ale niech będźie † mowa waſza; tak, tak; i nie, nie: abyśćie w obłudę nie wpadli. * 2 Moy.20,7. Matt.5,34. † Matt.5,37.

13. Jeſt kto utrapiony* miedzy wami? niechże śię modli. Jeſt kto dobrey myśli? niechayże śpiewa†. * Pſalm 77,8. † Efez.5,19.

14. Choruie kto miedzy wami: niechże zawoła Starſzych Zborowych, a niech śię modlą za nim, pomazuiąc † go oleykiem w imieniu Pańſkim:

† Mark.6,13. r.16,18.

15. A modlitwa wiary uzdrowi chorego, i podnieśie go Pan: a ieżliby śię grzechu dopuśćił, będźie mu odpuſzczono.

16. Wyznawayćie iedni przed drugimi upadki: a modlćie śię iedni za drugimi, abyśćie byli uzdrowieni; wiele może uprzyyma modlitwa ſprawiedliwego †. † Pſ.145,18.19. Jan.4,23.24.

17. Eliaſz był † człowiek tymże biedom poddany iako i my, a modlitwą modlił śię żeby deſzcz nie padał: i nie padał deſzcz na źiemię trzy lata i ſześć mieśięcy. † 1 Krol. 17,1. r.18,45. Luk.4,25.

18. I zaś śię modlił, a wydało niebo deſzcz †, i źiemia zrodźiła owoce ſwoie. † 1 Krol.18,41.

19. Braćia, ieżliby śię kto z was obłądźił od prawdy, a nawroćiłby go † kto: † Matt.18,15. Gal.6,1.

20. Niechże wie, że ktoby odwroćił grzeſznika od błędney drogi iego, zachowa duſzę od śmierći, i zakryie mnoſtwo † grzechow. † Przyp.10,12. 1 Piotr.4,8.

Liſt

Digitized by Google

List pierwszy Powszechny Swietego Piotra Apostoła

Rozdział I.

Częśći ma śiedm. W I. iest napis listu, od w. 1. W II. dźiękczynienie za odrodzenie ku nadźiei żywey, od w. 3. W III. Radość z ućisku doświadczenia, od w. 6. W IV. Zbawienie dusz pewne z zwiastowania Prorokow, od w. 10. W V. Napominanie do świętobliwośći, dla świętobliwośći Bożey, i drugiego wykupienia Chrystusowego, od w. 13. Osobliwie w VI. do czystośći serca z braterską miłośćią, od w. 22. W VII. Chwała Ewanielii iako naśienia nieskażitelnego, od w. 23.

PIotr, Apostoł Jezusa Chrystusa, przychodniom rozproszonym † w Pončie, w Galacyi, w Kapadocyi, w Azyi, i w Bitynii:

† Jan. 7,35. Jak. 1,1.

2. Wybranym według przeyrzenia Boga Oyca, przez poświęcenie Ducha, ku posłuszeństwu i pokropieniu krwie Jezusa Chrystusa. Łaska wam † i pokoy niech śię rozmnoży.

† Galat. 1,3. 2 Piotr. 1,2.

LE. na dźień S. Symona i Iudy.

3. Błogosławiony niech będźie * Bog i Oćiec Pana naszego JEzusa Chrystusa, ktory według wielkiego miłośierdźia swego odrodźił nas ku nadźiei żywey przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa od umarłych:

* 2 Kor. 1,3. Efez. 1,3.

4. Ku dźiedźictwu nieskażitelnemu † i niepokalanemu, i niezwiędłemu, w niebieśiech dla was zachowanemu; † 1 Kor. 15,53. 1 Piotr. 5,4.

Lut. Nieskażitelne, gdźie boiaźni i starania niemasz, aby koniec wźięło. Niepokalane, co nie iest złączone z smetkiem i niechęćią. Niezwiędłe, ktore śię nigdy nie uprzykrzy, ale na wieki czyste i świeże zostaie.

5. Ktorzy mocą Bożą strzeżeni bywaćie przez wiarę ku zbawieniu, ktore zgotowane iest, aby było obiawione czasu † ostatecznego. † 1 Tym. 6,15. Kol. 3,4. 1 Piotr. 5,4.

6. W czym weselićie śię, teraz * maluczko (ieżliże potrzeba) zasmuceni w rozmaitych pokusach.

* 2 Kor. 4,17. Żyd. 10,37. Jak. 1,2. 1 Piotr. 5,10.

7. Aby doświadczenie wiary waszey daleko droższe niż złoto, ktore ginie, kto-

Digitized by Google

ktorego iednak przez † ogień doświadczaią, znalezione było, wam ku chwale, i ku czći i ku sławie, w obiawienie Jezusa Chrystusa. † Psalm 66,10. Przyp. 17,3. Jak. 1,3. 1 Pio. 4,12.13.

8. Ktorego* nie widziawszy, miłuiecie: ktorego teraz niewidząc, wszakże weń wierząc, weselicie się radością niewymowną i chwalebną:
* Jan. 20,29. 2 Kor. 5,7.

9. Odnosząc koniec wiary waszey, zbawienie† dusz.* † Rzym. 6,22.

10. O ktorym zbawieniu wywiadowali się, i badali się Prorocy*; ktorzy o tey łasce, ktora na was†przyyść miała, prorokowali.
*Luk. 10,24. Gal. 4,4.

11. Badaiąc się, na ktory, albo na iaki czas obiawiał Duch Chrystusow, ktory w nich był: świadcząc pierwey o utrapieniach, ktore miały przyyść na Chrystusa*, i o wielkiey zatym chwale. Luk. 24,26.27.

12. Ktorym obiawiono* iest, iż nie * samym sobie, ale nam tym usługowali, co wam teraz zwiastowano przez te, ktorzy wam kazali Ewanielią przez Ducha Swiętego z nieba zesłanego, na ktore rzeczy pragną patrzyć Aniołowie †.
*Jan. 4,38. Ef. 3,10. † Luk. 2,13.

13. Przetoż przepasawszy biodra * myśli waszey, i trzeźwimi będąc, doskonale mieycie nadzieię ku tey łasce, ktora wam dana będzie w obiawienie Jezusa Chrystusa.* Luk. 12,35. Ef. 6,14.

14. Jako synowie posłuszni, ktorzy się nie przypodobywacie * przeszłym w nieumieiętności waszey pożądliwościom.
* Rzym. 12,2. Efez. 4,22.

15. Ale iako ten, ktory was powołał, święty iest; i wy bądźcie *świętymi we wszelkim obcowaniu:
* Luk. 1,75. 2 Kor. 7,1. 2 Piotr. 3,11.

16. Dla tego że napisano: Swiętymi * bądźcie, iżem Ja iest Swięty.
* 3 Moy. 11,44. r. 19,2. r. 20,7.

17. A ponieważ Oycem nazywacie tego, ktory bez * braku osob, każdego sądzi według uczynku, patrzcież, abyście w boiaźni czas pielgrzymowania waszego trawili: * 2 Kron. 19,7. Job. 34,19. Dzie. 10,34. Rzym. 2,11. Galat. 2,6. Efez. 6,9. Kolos. 3,25.

18. Wiedząc, iż nie * skazitelnymi rzeczami, srebrem

Digitized by Google

brem albo złotem wykupieni iesteście, od marnego obcowania waszego, od oycow podanego:
*Mark.10,45. 1Kor.6,20. r.7,23.

19. Ale drogą krwią, iako * Baranka niewinnego i niepokalanego Chrystusa: *Zyd. 9,14. 1 Jan.1,7. Obiaw.1,5.

20. Przeyrzanego przed założeniem * świata, a obiawionego czasow ostatecznych dla was:
*Rzym.16,25. Ef.3,9. Kol.1,26.

21. Ktorzy przezeń wierzyćie w Boga, ktory go wzbudźił od umarłych, i dał mu chwałę *, aby wiara i nadźieia wasza była w Bogu. *Dźie.2,33. Fil.2,9.

22. Oczyśćiaiąc dusze wasze w posłuszeństwie prawdy przez Ducha świętego, ku niobłudney † braterskiey miłośći, z czystego serca iedni drugie miłuyćie uprzyymie: † Rzym. 12,10. Zyd.13,1. 1 Piotr.2,17.

23. Odrodzeni będąc, † nie z naśienia skazitelnego, ale z nieskazitelnego przez słowo Boże żywe i trwaiące na wieki. † Jak.1,18. 1 Jan.4,7

24. Poniewaz wszelkie ćiało iest iako † trawa, i wszelka chwała człowieka iako kwiat trawy: uschła trawa, i kwiat iey opadł. † Ps.90,6.7. i.102,12. i.103,15. Izai. 40,6. Jak.1,10.

25. Ale słowo Boże trwa na wieki †. A toć iest słowo, ktore wam iest zwiastowane. † Matt.5,18. Luk.21,33.

Rozdział II.

Ma czterzy częśći. W I. chwali Chrystusa iako kamienia węgielnego przepowiedźianego, na ktorym wierni iako kamienie żywi buduią śię, od w. 1. W II. przyczyna podaie śię, czemu nie wszyscy ludźie śię buduią, od w. 7. W III. Jest napomnienie do wszystkich wiernych w obec, iako gośći, do posłuszeństwa zwłaszcza przećiwko Bogu i zwierzchnośći, od w. 11. Osobliwie w IV. do sług, aby też ćierpieli według przykładu Chrystusowego, od w. 18.

Przetoż złożywszy † wszelaką złość, i wszelaką zdradę, i obłudę, i zazdrość i wszelakie obmowiska:
† Rzym. 6, 4. Efez. 4,22. Kolos. 3, 8. Zyd. 12,1.

2. Jako dopiero narodzone niemowiątka, szczerego † mleka słowa Bożego pożądayćie, abyśćie przez nie urośli. † 2 Kor. 4, 2. Luc. To iest, duchowne mleko, ktore iest Ewanielia, kiedy śię wiarą przyymuie, a nie ćielesnym zmysłem. Bo tym stawa śię fałszywym i nieczystem mlekiem.

3. Je-

3. Jeźliście tylko skosztowali, † że dobrotliwy iest Pan. † Psal. 34, 9.

4. Do ktorego przystępuiąc, do kamienia † żywego; acz od ludźi odrzuconego, ale od Boga wybranego, i kosztownego: † Matt. 21, 42. Efez. 2, 20.

5. J wy iako żywe kamienie budnyćie * śię, w dom duchowny, w kapłaństwo † święte, ku ofiarowaniu duchownych ‡ ofiar, przyiemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. * Ef. 2, 20. 22. † Obi. 1, 6. ‡ Rzy. 12, 1.

6. A przetoż mowi † Pismo: oto kładę na Syonie kamień narożny węgielny, wybrany, kosztowny; a kto ‡ weń uwierzy, nie będźie zawstydzony. † Jz. 18, 16. Rzym. 9, 33. ‡ Ps. 2, 12. Przyp. 16, 20. Jzai. 30, 18. Jer. 17, 7.

7. Wam tedy wierzącym iest uczćiwośćią: ale niepostusznym, kamień, ktory odrzućili * budujący, ten śię stał głową węgielną. * Ps. 118, 22. Mat. 21, 42. Dźie. 4, 11. r. 13, 46. Jz. 8, 14.

8. J Kamieniem obrażenia, i opoka zgorszenia tym, ktorzy śię obrażaią † o słowo, niewierząc, na co też wystawieni * są. † Jz. 8, 14. Luk. 2, 34. Dźie. 13, 46. * Tess. 5, 9.

9. Ale wy iesteśći rodzaiem wybranym, Krolewskim * Kapłaństwem narodem świętym, ludem nabytym † abyśćie opowiadali cnoty tego, ktory was powołał z ćiemnośći, ku dźiwney swoiey świątłośći. * 2 Moy. 19, 6. Jzai. 61, 6. † Dźie. 20, 28. Efez. 1, 14.

10. Ktorzyśćie niekiedy byli nie † ludem, aleśćie teraz ludem Bożym: ktorzyśćie niekiedy nie dostąpili byli miłośierdźia, aleśćie teraz miłośierdźia dostąpili. † Oze. 1. 10. Rzym. 9, 25.

LE. na N. 3. po Wielkieynocy.

11. Namilśi, proszę was, abyśćie śię iako przychodniowie * i gośćie wstrzymawali od † ćielesnych pożądliwośći, ktore walczą ‡ przećiwko duszy. * Ps. 39, 13. i. 119, 19. † Rzy. 13, 13. ‡ Gal. 5, 17. 21.

12. Obcowanie * wasze maiąc poczćiwe miedzy Pogany; aby miasto tego w czym was pomawiaią iako złoczyńce dobrym śię uczynkom waszym przypatruiąc, chwalili Boga † w dźień nawiedzenia. * Fil. 2, 15. † Matt. 5, 16. 1 Piotr. 3, 16. Luc. Nie będźie naostatek żadna cnota, ani niecnota zataiona. 1 Tym. 5, 25. Niemasz nic

Kry-

Digitized by Google

skrytego, coby nie miało być obiawiono. Matt.10,26.

13. Bądźcież tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu Urzędowi † dla Pana bądź Krolowi, iako nay wyższemu: † Rzym.13,1.

14. Bądź Przełożonym, iako od niego posłanym, ku pomście źle czyniących, a ku chwale dobrze czyniących †. † Rzym.13,3.4.

15. Abowiem tak iest wola Boża, abyście dobrze * czyniąc, usta zatkali † nieumieiętności głupich ludzi. * 1 Piotr.3,9. † Tyt.2,8.

16. Jako wolni, a nie iako † ci ktorzy wolność zasłoną złości maią; ale iako sludzy Boży. † Rzym.6,17.18. Galat,5,13.

17. Wszystkie czcicie. Braterstwo * miłuycie. Boga się boycie. Krola w uczciwości mieycie.* * Rzym.12,10.

18. Sludzy, bądźcie † poddani panom we wszelakiey boiaźni; nie tylko dobrym i bacznym, ale i dziwnym. † Efez.6,5. Kolos.3,22. Tyt.2,9.

19. Boć to iest łaska, ieżli kto dla sumnienia Bożego ponosi frasunki, cierpiąc † bezwinnie. † 2 Tym.1,12. 1 Piotr.3,17.

20. Bo coż iest za chwała, ieżlibyście grzesząc cierpliwie znośili, by was i pięściami bito? ale ieżli dobrze † czyniąc i cierpiąc znośicie, to iest łaska u Boga. † Matt.5,10. Luk.6,22. 1 Piotr.3,14.

LE.naN.2. po Wielkieynocy

21. Abowiem na to też powołani iesteście: ponieważ i Chrystus cierpiał za nas, zostawiwszy nam przykład, abyście naśladowali † stop iego. † Matt.11,19. 1 Jan.2,6.

22. Ktory grzechu † nie uczynił, ani znaleziona iest zdrada w uściech iego. † Iz.53,9. 2 Kor.5,21. 1 Jan.3,5.

23. Ktoremu gdy złorzeczono †, nie odzłorzeczył: gdy cierpiał, nie groził: ale poruczył krzywdę temu, ktory sprawiedliwie sądzi. † Mat.27,39. Jan.8,48.49

24. Ktory grzechy nasze † na ciele swoim zaniosł na drzewo; abyśmy obumarszy grzechom, sprawiedliwości żyli: ktorego siniałością uzdrowieni iesteście. Izai.53,4.5.

25. Abowiemeście byli iako owce błądzące: ale teraz iesteście nawroceni do Pasterza † i Biskupa

dusz

duſz waſzych.* † Jan. 10, 11. Żyd. 13, 20.

Rozdział III.

Ma napominania a części pięć. W I. ieſt napominanie żon, w. 1. W II. mężow, w. 7. W III. wſzyſtkich wiernych w obec, od w. 8. W IV. Do cierpienia za ſprawiedliwość z wyznaniem nadzieie, od w. 14. A to w V. podług przykładu Chryſtuſa, ktory za nas cierpiał, od w. 18.

Także i żony † bądźcie poddane mężom ſwoim: aby i ci, ktorzy nie wierzą ſłowu, przez pobożne obcowanie żon, bez ſłowa ‡ byli pozyſkani;
† Ef. 5, 22. Kol. 3, 18. ‡ 1 Kor. 7, 16.

2. Obaczywſzy czyſte w boiaźni Bożey obcowanie waſze.

3. Ktorych ochędoſtwo niech † będzie, nie ono zwierzchne, w ſplecieniu włoſow, i obłożeniu ſię złotem, albo w ubieraniu ſię w ſzaty: † 1 Tym. 2, 9. Tyt. 2, 3

4. Ale on ſkryty ſerdeczny człowiek, zależący w nieſkażeniu cichego i ſpokoynego ducha, ktory ieſt przed obliczem Bożym † koſztowny. † 1 Sam. 16, 7.

5. Abowiem tak niekiedy i one święte małżonki, ktore nadzieię miały w Bogu, zdobiły ſię; będąc poddane mężom ſwoim.

6. Jako Sara była poſłuſzna Abrahamowi, nazywaiąc* go panem: ktorey wy ſtaliście ſię corkami, gdy dobrze czynicie, nie boiąc ſię żadnego poſtrachu. * 1 Moy. 18, 12.

Lut. Niewiaſty ſą z natury boiaźliwe i łatwie lękaią ſię. Lecz maią być mocne, a choćby ſię cierpienie wznioſło, nie maią ſię niewieścim ſpoſobem lękać.

7. Także i wy mężowie mieſzkaycie z nimi* umieiętnie; a iako mdleyſzemu naczyniu niewieściemu oddawaycie uczciwość, iako też ſpołdziedzicżkom łaſki † żywota: aby ſię modlitwy waſze nie przerywały. * 1 Kor. 7, 3. † Gal. 3, 28.

Lut. Wſzyſcy chrześcianie ſą naczynia Boże, ale niewiaſta ieſt tak na ciele iako i na zmyśle mdleyſza niż mąż. Przeto trzeba iey rozumnie folgować, aby ſię niezgoda nie wſzczęła, przez coby wſzelkie modlitwy mogły przeſzkodzone być.

LE. na N. 5. po S. Troycy.

8. A na koniec, wſzyſcy bądźcie *iednomyślni, ſpołcierpiący doległości, braterſtwo miłuiący, miłośierni i dobrotliwi.
* Rzym. 15, 5. Filip. 3, 16.
†

9. Nie

Digitized by Google

9. Nie oddawaiąc złego *za złe, ani łaiania za łaianie: lecz przećiwnym obyczaiem dobrorzecząc; gdyż wiećie, iż na to powołani iesteśćie, abyśćie błogosławieństwo odźiedźiczyli. * Przyp.20,22. Matt.5,39. Rzym 12,17. 1 Tess.5,15.

10. Abowiem kto chce żywot † miłować, i oglądać dni dobre, niech pohamuie ięzyka ‡ swego od złego, a usta iego niech nie mowią zdrady. † Psal. 34,13. ‡ Iak.1,26. Obiaw.14,5.

11. Niech śię odwroći * od złego, a czyni dobre: niech szuka pokoiu, i śćiga † go. * Izai.1,16. † Rzym.12,9.

12. Abowiem oczy * Pańskie otworzone są na sprawiedliwe, a uszy iego ku prośbie ich: lecz oblicze Pańskie przećiwko tym, ktorzy czynią złe rzeczy. * Psalm.34,16.

13. J ktoż iest, coby wam złe uczynił, ieżlibyśćie dobrego * naśladowcami byli? * Przyp. 16,7.

14. Ale choćiabyśćie też * ćierpieli dla sprawiedliwośći, błogosławieni iesteśćie: a strachu ich † nie lękayćie śię, ani trwożćie sobą; ale Pana Boga poświęcayćie w sercach waszych. * Matt.5,10. 1 Piotr.2,20. † Izai.8,12. Matt.10,26.

15. A bądźćie zawsze gotowi ku daniu odpowiedźi każdemu, domagaiącemu śię od was rachunku o tey nadźiei, ktora w was iest, z ćichośćią i z boiaźnią, maiąc * sumnienie dobre. * 1 Piotr. 2,12.

16. Aby w tym, w czym was pomawiaią iako złoczyńce, zawstydźili śię ći * ktorzy nagans dawaią waszemu dobremu obcowaniu w Chrystuśie. * Tyt. 2,8. 1 Piotr.2,12.

17. Lepiey bowiem iest, abyśćie dobrze czyniąc, ieżli śię tak podoba woli Bożey, ćierpieli †, niżeli źle czyniąc. † 1 Piotr.1,6.

18. Bo i Chrystus raz za grzechy * ćierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwe: aby nas przywiodł † do Boga, umartwiony będąc ćiałem, ale ożywiony duchem. * Rzym.5,6. Żyd.9,28. † Jan.14,6. Efez.3,12.

19. Przez ktorego i tym duchom, ktorzy są w więźieniu, przyszedszy kazał.

20. Ktorzy niekiedy nieposłuszni byli, gdy * raz oczekawała Boża ćierpli-

Digitized by Google

pliwość za dni Noego, kiedy korab gotowano; w ktorym mało (to iest ośm) duß zachowane są w wodźie. * 1 Moy.6,7.14. r.7,1. Matt.24,37. Luk. 17,26.

21. Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (nie składanie ćielesnego plugastwa, ale obietnica spolna sumnienia * dobrego u Boga) przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa: *Mat.16,16. Jan.3,5

22. Ktory iest na prawicy Bożey †, szedszy do nieba, podbiwszy sobie Anioły, i zwierzchnośći, i mocy. † Efez. 1, 20.21.

Rozdział IV.

Części ma cztery. W I. Jest nowe napominanie do ćierpienia w ćiele, ztąd, że Chrystus w ćiele ćierpiał, od w. 1. W II. napominanie do rożnych cnot chrześćiańskich, od w. 7. W III. Zabieganie zgorszeniu z ućisków wiernych, od w. 12. IV. wesoła odmiana wiernego i niewiernego na końcu świata, od w. 17.

Ponieważ tedy Chrystus ućierpiał za nas w ćiele i wy też tąż myślą * bądźćie uzbroieni: że ten, co ćierpiał w ćiele, poprzestał grzechu; * Fil.2,5. Zyd. 12,1.

2. Aby iuż więcey nie ćielesnym † pożądliwośćiom, ale woli Bożey żył ‡ ostatek czasu w ćiele. † Rzy.13,12. ‡ Rzy.14,7. Zyd.9,14.

3. Abowiem dosyć nam, żeśmy † przeszłego czasu żywota, popełniali lubośći Poganow, chodząc w rozpustach, w pożądliwośćiach, w opilstwach, w bieśiadach, w piiaństwach i sprosnych bałwochwalstwach. † Rzym.6,21. Efez.4,17.

4. Przetoż, że śię wy z nimi nie zchadzaćie na taką zbyteczną rozpustę, zda śię im rzeczą obcą, i bluźnią to.

5. Ci dadzą liczbę temu, ktory gotowy iest sądźić † żywe i umarłe. † Dźie.10,42. 2 Tym.4,1.

6. Dla tego bowiem i umarłym kazano Ewanielią: aby sądzeni byli według ludźi z strony ćiała, ale żyli ‡ według Boga Duchem. ‡ Jan. 5,25.

7. A wszystkiemuć śię koniec † przybliża. Przetoż trzeźwymi bądźćie, i czułymi ku modlitwom. † Luk.21,33. 2 Piotr.3,7.10.

LE. na N. po B. Wstąpieniu.

8. A nade wszystko mieyćie uprzyymą miłość iedni ku drugim: abowiem miłość † zakryie mnostwo grze-

Digitized by Google

grzechow. † Przyp. 10,12. 1 Kor. 13,4. Jak. 5,20.

Lut. Kto bliźniego swego miłuie, nie daie się do gniewu pobudzić, ale znaša wšystko, ilekroć obrażony bywa. To tu znaczy mnóstwo grzechow zakryć. 1 Kor. 13. miłość okrywa wšystko.

9. Gośćinnymi * bądźcie iedni ku drugim bez † šemrania. *Rzy. 12,13. † Fil. 2.14

10. Każdy iako wziął † dar, tak nim ieden drugiemu usługuyćie; iako dobrzy šafarze rozliczney łaski Bożey. † Matt. 25,14. Rzym. 12,6. 1 Kor. 12,4.

11. Jeźli kto mowi, niech mowi * iako wyroki Boże: ieźli kto posługuie†, niech to czyni iako z siły, ktorey Bog dodawa; aby we wšystkim chwalony był Bog przez Jezusa Chrystusa, ktoremu należy chwała i panowanie na wieki wiekow, Amen. * * Jerem. 23,28. † Rzym. 12,7.

12. Namileysi, niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień. ktory na was przychodzi ku doświadczeniu * wašemu, iakoby co obcego na was przychodziło. * 1 Piotr. 1,6.7.

13. Ale raduyćie się z tego, żeśćie uczestnikami * ućierpienia Chrystusowego: abyśćie się i w obiawienie chwały iego z radośćią weselili. * 2 Kor. 4,10. Filip. 3,10. 1 Piotr. 1,7.

14. Jeźli was łżą dla imienia * Chrystusowego, błogosławieni iesteśćie gdyż on Duch chwały a Duch Boży odpoczywa na was; ktory względem nich bywa bluźniony, ale względem was bywa uwielbiony. *Matt. 5,10. Luk. 6,22.

15. A żaden z was* niech nie ćierpi iako mężoboycа†, albo złodźiey, albo złoczyńca, albo iako w cudzy urząd się wtrącaiący. * 1 Piotr. 2,19. r. 3,17. Luk. 23,41.

Lut. Te niecnotę sprawuie diabeł naywięcey w fałšywych chrześćianach, ći chcą zawše wiele sprawowáć i rządźić, choć im nic nie rozkazano, iako Biskupi i duchowni czynią, rządzą światem. Item, uporni i zuchwali kaznodźieie, škodliwi i niebezpieczni ludźie.

16. Lecz ieźli ćierpi iako Chrześćianin *, niech się nie wstydźi†; owšem niech chwali Boga w tey mierze. *1 Pio. 2,20. r. 3,14. † 2 Tym. 1,8.12.

17. Abowiem czas iest aby się sąd począł * od domu Bożego. A ponieważ

naprzod zaczyna śię † od nas, iakiż bedźie koniec tych, co są niepostuszni Ewanielii Bożey ⁚ *Jer. 25,29. Ezech 9,6. † Luk. 23,31.

18. A ponieważ sprawiedliwy * ledwie zbawiony będźie: niezbożny, i grzeszny gdźież śię okaże ⁚ * Przyp. 11,31.

19. Przetoż i ći, ktorzy ćierpią według woli Bożey, niechay iemu, iako wiernemu Stworzyćielowi poruczaią † dusze swoie, dobrze czyniąc. † Psalm. 31,6. Luk. 23,46. 2 Tym. 1,12.

Rozdźiał V.

Ten Rozdźiał wszystek zawiera także w sobie napominania: a ma cześći pięć. Z ktorych W I. iest napominanie starszych, od w. 1. W II. młodszych i wszystkich wiernych, aby byli poddani i pokorni pod ręką Bożą, w. 5. W III. Napominanie do dawania odporu diabłu przez trzeźwość i czujność, w. 8. W IV. Sprzyianie i poćiecha utwirdzenia Bożego do końca, od w. 10. W V. Zamknienie listu z pozdrawianiem, od w. 12.

Starszych, ktorzy są miedzy wami, proszę ia społstarszy i świadek ućierpienia Chrystusowego, i uczestnik chwały *, ktora ma być obiawiona. * Rzym. 8,17.18. 1 Jan. 3,2.

2. Paśćie trzodę * Bożą, ktora iest miedzy wami, dogladaiąc iey nie poniewolnie, ale dobrowolnie; nie dla sprosnego zysku, ale ochotnym umysłem. * Jan. 21,18. Dźie. 20,28.

3. Ani iako panuiąc nad dźiedźictwem Pańskim, ale wzormi * będąc trzody. * 1 Tym. 4,12. Tyt. 2,7.

4. A gdy śię okaże ono Kśiążę pasterzow, odniesiećie nieźwiędłą * koronę chwały. * 2 Tym. 4,8.

LE. na N. 3. po S. Troycy.

5. Także młodśi bądźćie poddani starszym: a wszyscy iedni drugim bądźćie * poddani. Pokorą bądźćie wewnątrz ozdobieni: gdyż Bog pysznym śię † sprzećiwia, a pokornym łaskę dawa. * Rzym. 12,10. † Job. 22,29. Przyp. 3,34. r. 29,23. Luc. Aby pokora iednych przećiwko drugim była spoiona i przeplecona, żeby iey diabeł żadną chytrośćią ani śiłą nie rozłączył.

6. Uniżayćież śię tedy * pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego. * Luk. 14,11. r. 18,14. Jak. 4,6.

7. Wszystko staranie wasze * wrzućiwszy nań: gdyż on ma pieczą o was. * Ps. 55,23. Matt. 6,25. Luk. 12,22.

8. Trze-

Digitized by Google

8. Trzeźwimi bądźćie, czuyćie. Abowiem przećiwnik wasz diabeł iako lew * ryczący obchodźi, szukaiąc kogoby pożarł.

* Job. 1,7. r. 2,2. Łuk. 22,31.

9. Ktoremu dawayćie odpor*, mocni będąc w wierze †, wiedząc, iż śię takowe ućierpienia nad braterstwem waszym, ktore iest na świećie, wykonywoią. * Jak. 4,7. † Kol. 2,7.

10. A Bog wszelkiey łaski, ktory nas powołał do wieczney chwały swoiey w Chrystuśie Jezuśie, gdy maluczko * ućierpićie, ten niech was doskonałymi uczyni, utwirdźi, umocni i ugruntuie. * 2 Kor. 4,18. Żyd. 10,37. 1 Piotr. 1,6.

11. Jemu niech będźie chwała i panowanie na wieki wiekow *, Amen.*

* Matt. 6,13.

12. Przez Sylwana, wam wiernego brata iako rozumiem, krotkom pisał, napominaiąc i świadcząc, iż ta iest prawdźiwa łaska Boża,* w ktorey stoićie.

* Gal. 1, 8.

13. Pozdrawia was spolwybrany Zbor ten, ktory iest w Babilonie; i Marek* syn moy. * Dź. 12,25.

14. Pozdrowćie iedni * drugich w pocałowaniu miłośći. Pokoy niech będźie wam wszystkim, ktorzyśćie w † Chrystuśie Jezuśie,! Amen.

* Rzym. 16,16. † Rzym. 8,1.

List wtory Powszechny świętego Piotra Apostoła

Rozdźiał I.

Częśći ma pięć. Z ktorych w I. iest napis listu, od w. 1 W II. Napominanie do rożnych cnot, od w. 5. W III. Do upewnienia śiebie o wybraniu, w. 10. W IV. Do posłuszeństwa nawet przyszłym iego napominaniom, pokiby był w przybytku tym, od w. 12. W V. Aby pewni byli o iego słowach i nauce: gdyż on uczył, co sam widźiał i słyszał, mocnieyszą mową prorocką, od w. 16.

Symon Piotr, sługa i Apostoł JEzusa Chrystusa, tym, ktorzy rownie z nami kosztowney wiary dostali, przez sprawiedliwość Boga naszego i Zbawićiela naszego JEzusa Chrystusa.

2. Łaska i pokoy * niech śię wam rozmnoży, przez

poznanie Boga, i Jezuſa Pana naſzego:

* Galat. 1, 3. 1 Piotr. 1, 2.

3. Jako nam iego Boſka moc wſzyſtko, co * do żywota i do pobożnośći należy, darowała przez poznanie tego, ktory nas powołał przez ſławę i cnotę †.

* 1 Kor. 1, 5. † 1 Piotr. 2, 9.

4. Przez co barzo wielkie i koſztowne obietnice nam ſą darowane, abyśćie śię przez nie ſtali uczeſtnikami Boſkiego † przyrodzenia, uſzedſzy ſkażenia tego, ktore ieſt na świećie w pożądliwośćiach.

† Jan. 14, 23. Rzym. 8, 15.

5. Ku temu tedy ſamemu wſzelkiey pilnośći * przykładaiąc, przydayćie do wiary waſzey cnotę, a do cnoty umieiętność:

* Matt. 11, 12.

6. A do umieiętnośći powśćiągliwość *, a do powśćiągliwośći ćierpliwość, a do ćierpliwośći pobożność: * Dźi. 24, 25. Gal. 5, 22.

7. A do pobożnośći braterſką * miłość, a do miłośći braterſkiey łaſkę.

* Rzym. 12, 10. Gal. 6, 10.

8. Abowiem gdy to będźie przy was, a obfićie będźie; nie prożnymi, ani nie pożytecznymi * wyſtawi was w znaiomośći Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa.

* Tyt. 3, 14.

9. Bo przy kim tych rzeczy niemaſz, ślepy * ieſt; a tego, co ieſt daleko, nie widźi, zapomniawſzy na oczyśćienie od dawnych grzechow ſwoich. * 5 Moy. 28, 29. 1 Jan. 2, 9. 11.

10. Przetoż braćia, raczey śię ſtarayćie, abyśćie powołanie † i wybranie waſze mocne ‡ czynili: abowiem to czyniąc, nigdy śię nie potkniećie.

† Rzym. 11, 29. ‡ 2 Tym. 2, 19.

11. Tak bowiem hoynie wam dane będźie weyśćie do wiecznego kroleſtwa *, Pana naſzego i Zbawićiela Jezuſa Chryſtuſa.

* Matt. 25, 46.

LE. na dźień Przemienienia Pańſk.

12. Przetoż nie zaniedbam was zawſze upominać † o tych rzeczach: choćiaśćie umieiętni ‡ i utwirdzeni w teraźnieyſzey prawdźie. † 2 Tym. 4, 2. ‡ Rzym 15, 14. 15.

13. Boć to mam za ſłuſzną rzecz pokim ieſt w tym przybytku, abym was pobudzał przez napominanie *. * 2 Piotr. 3, 1.

14. Wie-

14. Wiedząc, iż prętkie iest złożenie przybytku mojego; iako mi i Pan nasz Jezus* Chrystus obiawił. *Jan. 21,19.

15. A starać się będę o to że wszelakiey miary, abyście wy i po zeyściu moim te rzeczy sobie przypominali*. *Dzie. 20,20. &c.

16. Abowiem nie baśni iakich misternie † wymyślonych naśladuiąc, uczyniliśmy wam znaiomą Pana naszego Jezusa Chrystusa moc i przyyście: ale iako ci, ‡ ktorzyśmy oczyma swymi widzieli wielmożność iego. †1 Kor. 1,17. r. 2,1.13. ‡ Jan. 1,14. r. 14,9. r. 20,25. 1 Jan. 1,1.

17. Wziął bowiem od Boga Oyca cześć i chwałę, gdy mu był przyniesiony głos taki od wielmożney chwały: ten iest on * Syn moy miły, w ktorym mi się upodobało. *Matt. 17,5. Mark. 9,7. Luk. 9,35.

18. A głos ten myśmy słyszeli z nieba przyniesiony, będąc z nim na oney gorze świętey.*

19. I mamy mocnieyszą mowę Prorocką*: ktorey pilnuiąc iako świece w ciemnym mieyscu świecącey†, dobrze czynicie, ażby dzień oświtnął, a iutrzenka ‡ weszła w sercach waszych. *Ps. 119,105. †Obi. 22,16. ‡Luk. 1,70

20. To napierwey wiedząc, iż żadne Proroctwo Pisma, nie iest własnego wykładu*. *Rzym. 12,6.

21. Abowiem nie z woli ludzkiey przyniesione iest niekiedy Proroctwo: ale od Ducha Swiętego † pędzeni będąc, mowili święci Boży ludzie. †Dzie. 28, 25. 2 Tym. 3, 16.

Rozdział II.

Cztery ma części. W I. iest przestrzeganie od fałszywych Prorokow, od w. 1. ktorych W II. zatracenie albo karę przepowiada, iaka była złych aniołow, Sodomy i Balaama, od w. 3. W III. Ichże błędy i zbrodnie wylicza, od w. 12.

Byli też i fałszywi * Prorocy miedzy ludem, iako i miedzy wami będą fałszywi nauczyciele; ktorzy z sobą wprowadzą kacerstwa zatracenia; i Pana, ktory ie kupił, zaprzą się, sami na się przywodząc prętkie zginienie. *5 Moy. 13,1. Matt. 24,11.

2. A wiele ich naśladować będą zginienia ich, przez ktore droga prawdy będzie bluźniona *: *2 Tym. 4,3.4.

Digitized by Google

3. J przez łakomstwo zmyślonymi słowy wami kupczyć będąc, ktorym sąd zdawna nie omieszkawa*, i zatracenie ich nie drzemie.
*Jud. w.4.

4. Abowiem ieźli Bog Aniołom,* ktorzy byli zgrzeszyli, nie przepuścił, ale strąciwszy ie do piekła, podał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd. *Judas w. 6.

5. Także i pierwszemu światu* nie przepuścił; ale Noego † samoosmego, kaznodzieię sprawiedliwości zachował, przywiodszy potop na świat niepobożnych
*1 Moy. 7,17. † 1 Moy. 7,13. Mądr.10,4. Matt. 24,38.39.

6. J miasta Sodomczykow i Gomorry w popioł obrociwszy*, podwroceniem potępił; wystawiwszy ie na przykład tym, ktorzyby niepobożnie żyli:
*1 Moy.19,24. 5 Moy. 29,23.

7. A sprawiedliwego † Lota, onych niezbożnikow rozpustnym obcowaniem strapionego, wyrwał ‡.
† 1 Moy.19,14. ‡ Ezech.9,4.5.

8. Abowiem widzeniem *i słyszeniem on sprawiedliwy mieszkaiąc miedzy nimi, dzień po dniu duszę sprawiedliwą uczynkami ich niezbożnymi trapił.
*1 Moy.13,10.11. Ps.119,158.

9. Umie Pan pobożnych z pokuszenia wyrywać*, a niesprawiedliwych na dzień sądu ku karaniu chować. *Job.21,30. 1 Kor. 10,13.

10. A naywiecey tych, ktorzy za ciałem † w pożądliwości plugastwa chodzą, a zwierzchnością pogardzaią, śmieli, i sobie się podobaiący, nie wzdrygaią się bluźnić przełożeństw
* Rzym.8,6.7. r.13,13.

11. Chociaż Aniołowie będąc większymi siłą i mocą, nie przynoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierskiego * sądu. *Jud.w.9.

12. Ale ci iako bydło bezrozumne, ktore za przyrodzeniem idzie, sprawione na ułowienie i skazę, bluźniąc to, czego * nie wiedzą, w tey skażie swoiey zaginą: *Jud.w.10. Mat.22,29.

13. J odniosą zapłatę niesprawiedliwości, iako ci, ktorzy maią za roskosz każdodzienne lubości *: będąc plugastwem i zmazą, roskosz maią w zdradach swoich, z wami bankietuiąc. *Jz.56,10. Jud.w.12.

Lut. Zmazą i plugastwem, z ktorych chrześciaństwo ma sromotę i zelżywość.

14. Oczy maiąc pełne cudzołostwa*, i bez przestania grzeszące. Przyłudzaiąc dusze niestateczne †, maiąc serce wyćwiczone w łakomstwie, synowie przeklectwa: * Matt. 5, 28. 2 Tym. 3, 6. † Efez. 4, 14.

15. Ktorzy opuściwszy prostą drogę, zbłądzili; naśladuiąc* drogi Balaama, syna Bosorowego, ktory zapłatę niesprawiedliwośći umiłował.
* 4 Moy. 22, 23. Jud. w. 11.

16. Ale miał karanie za swoy występek: ponieważ iarzmu niema oślica poddana, człowieczym głosem przemowiwszy, zahamowała szaleństwo Proroka*.
* 4 Moy. 22, 28.

17. Ci są studniami* bez wody, obłoki od wichru pędzone, ktorym chmura ciemnośći na wieki iest zachowana. * Judas w. 12.

18. Abowiem nadętą prożność mowiąc, przyłudzaią przez pożądliwość ciała* i rozpusty tych, ktorzy byli prawdziwie uciekli † od obcuiących w błędzie: * Jud. w. 16. Zyd. 6, 4. 5.
Lut. Jako Papież przez zakazanie małżeństwa napełnił świat, wszelkim rozpustnym żywotem i szpetnemi grzechami ciała.

19. Wolność im obiecuiąc, a sami będąc niewolnikami szkazy. Abowiem kto iest* od kogo przezwyciężony, temu też iest zniewolony. * Jan. 8, 34. Rzym. 6, 10.

20. Bo ponieważ oni uszli plugastw świata, przez poznanie Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a znowu się zaś nimi* uwikławszy, zwyciężeni bywaią; stały się ostateczne rzeczy ich gorsze niż pierwsze. * Matt. 12, 45. Zyd. 6, 4. r. 10, 26.

21. Boby im było lepiey, * nie uznać drogi sprawiedliwośći, niżeli poznawszy ią, odwrocić się od podanego im rozkazania świętego. * Matt. 18, 6. Luk. 12, 47. 48.

22. Alec się im przydało według oney prawdziwey przypowieśći: pies wrocił się * do zwracania swego; a świnia umyta do walania się w błocie.
* Przyp. 26, 11.

Rozdział III.

Pięć ma częśći. W I. wyraża Apostoł, czemu pisał, od w. 1. W II. napomina aby się strzegli naśmiewcow ostatecznego sądu, od w. 3. W III. podaie prawdziwą o sądnym dniu naukę, od w. 8. W IV. zaleca pisma Apostoła Pawła

od w. 15. W V. końcu list ostatecznym napominaniem, od w. 16.

Namileyśi, iuż ten drugi List do was piszę, ktorym wzbudzam przez napominanie * uprzyymą myśl waszę. * 2 Piotr. 1, 13

2. Abyśćie pamiętali na słowa przepowiedźiane od świętych Prorokow, i na przykazanie nasze, ktorzyśmy Apostołami Pana i Zbawićiela.

LE. na N. 26. po S. Troycy.

3. To naypierwey wiedząc, że przyydą * w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądliwośći chodzący;

*1 Tym. 4, 1. 2 Tym. 3, 1. Jud. w. 18.

Lut. Ci naśmiewcy są naśi Epikureyczykowie i Sadduceuszowie, ktorzy ni temu, ni owemu nie wierzą, żyią podług upodobania swego. Albo iako Piotr S. mowi według własnych swoich pożądliwośći, czynią co chcą i czego żądaią, iako przed oczyma mamy.

4. J mowiący; gdźież iest obietnica * przyyśćia iego? bo iako oycowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia.

* Ezech. 12, 22. Matt. 24, 30.

5. Tego zaiste umyślnie wiedźieć nie chcą, że się niebiosa * dawno stały, i źiemia † z wody i w wodźie stanęła przez słowo Boże.

* 1 Moy. 1, 1. * Psalm. 24, 2.

6. Dla czego on pierwszy świat wodą będąc * zatopiony, zginął.

* 1 Moy. 7, 18. † Psalm 136, 6.

7. Lecz te niebiosa, ktore teraz są, i źiemia, tymże słowem odłożone są, i zachowane ogniowi * na dźień sądu i zatracenia niepobożnych ludźi.

* 2 Tess. 1, 8. Zyd. 1, 11.

8. Ale ta iedna rzecz niech wam nie będźie tayna naymileyśi, iż ieden dźień u Pana iest * iako tyśiąc lat; a tyśiąc lat, iako ieden dźień. * Psalm 90, 4.

9. Nie omieszkawać * Pan z obietnicą: (iako to niektorzy maią za omieszkanie) ale używa ćierpliwośći przećiwko nam, nie chcąc aby ktorzy zginęli, ale żeby śię wszyscy do † pokuty udali. * Zyd. 2, 3.

† Ezech. 18, 32. r. 33, 11.

10. A on dźień Pański przyydźie iako złodźiey * w nocy: w ktory niebiosa z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone ogniem stopnieią, a źiemia i rzeczy, ktore są na niey, spalone będą. * Matt. 24, 43.

1 Tess. 5, 2. Obiaw. 3, 3.

11. Po-

Digitized by Google

11. Ponieważ śię tedy to wszystko ma rozpłynąć, iakimiż wy maćie bydż w świętych obcowaniach i pobożnośćiach †: † Luk.21,36.

12. Ktorzy oczekawaćie i spieszyćie śię † na przyyśćie dnia Bożego; w ktory niebiosa goraiące rospuszczą śię, i żywioły pałaiące stopnieią.

† Luk.12,43. Filip.3,20.

13. Lecz nowych niebios i nowey źiemie * według obietnice iego oczekawamy, w ktorych sprawiedliwość mieszka.* * Izai.65,17. r.66,22. Obiaw.21,1.

14. Przetoż namileyśi, tego oczekawaiąc, staraýćie śię, abyśćie bez zmazy i bez nagany od niego znaleźieni † byli w pokoiu.

† Mat.24,46. r.25,10. 1 Tess.3,13.

15. A nieskwapliwość * Pana naszego mieyćie za zbawienie swoie: iako wam i miły brat nasz Pawel †, według daney sobie mądrośći, pisał:

* Rzym.2,4. † Gal.2,9.11.

16. Jako i we wszystkich liśćiech * swoich mowiąc o tych rzeczach: miedzy ktorymi są niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu, ktore nieumieiętni i niestateczni wykręcaią iako i inne pisma, ku swemu własnemu zatraceniu. * Rzym.8,19. 1 Kor.15,24. 1 Tess.4,15.

17. Wy tedy naymileyśi, wiedząc to przedtym *, strzeżćie śię, abyśćie błędem tych niezbożnikow nie byli zwiedźieni †, i nie wypadli z waszey statecznośći.

* Mark.13,23. † 1 Jan.4,1.

18. Ale rośććie w łasce * i w znaiomośći Pana naszego i Zbawićiela Jezusa Chrystusa. Ktoremu niech będźie chwała i teraz, i na czasy wieczne, Amen.

* 2 Piotr.1,2.

List pierwszy Powszechny Swiętego Jana Apostoła.

Rozdział I.

Dwie ma części. Jest zaś list sumowny. W I. część iest początek, krotka Ewanielii o Chrystusie summa, od w. 1. W II. Pierwszy punkt mianowićie, Bog iest światłość a żadney ciemnośći w nim niemasz, w. 5. W III. Drugi punkt Apostoła, ktory to iest: A krew Jezusa Chrystusa &c. w.7. gdźie oraz iest do uważania zbićie zarzutu, iakoby chrześćianie iuż częśći &c.

Co

To było od początku, cośmy słyszeli*, cośmy oczyma naszymi widźieli, i na cośmy patrzyli, i czego śię ręce nasze dotykały†, o Słowie żywota: *Jan.14.†Luk.24,39.

2. (Bo żywot obiawiony iest: i widźieliśmy*, i świadczymy, i zwiastuiemy wam on żywot wieczny, ktory był u Oyca, i obiawiony nam iest.) *1 Jan. 1, 14.

3. Cośmy mowię widźieli i słyszeli, to wam zwiastuiemy*: abyśćie i wy z nami społeczność† mieli; a społeczność nasza aby była z Oycem i z Synem iego Jezusem Chrystusem. *Jan.20,31. †l.17,21.

4. A toć wam piszemy, aby radość wasza† zupełna była. †Jan.15,11. r.16,24.

5. A toć iest poselstwo, ktoreśmy słyszeli od niego, i zwiastuiemy wam, iż Bog iest *światłość, a żadney ćiemnośći† w nim niemasz. †Jan.8,12. r.9,5. †2 Kor.6,14.

6. Jeżlibyśmy rzekli, iż społeczność mamy z nim, a w ćiemnośći chodźimy, kłamamy; a nie czynimy prawdy.

7. A ieżli w światłośći chodźimy, iako on iest w światłośći, społeczność mamy miedzy sobą: a Krew Jezusa Chrystusa Syna iego, oczyśćia† nas od wszelkiego grzechu. †Zd.9,14. 1Pio.1,19. Obiaw.1,5.

8. Jeżlibyśmy rzekli, iż grzechu* nie mamy, sami śiebie zwodźimy; a prawdy w nas niemasz. *1 Krol.8,46. 2 Kron.6,36. Przyp. 20,9.

9. Jeżlibyśmy wyznali †grzechy nasze; wiernyć iest Bog i sprawiedliwy, aby nam odpuśćił grzechy, i oczyśćił nas od wszelkiey nieprawośći. *Psalm.32,5. Przyp.28,13. Dan.9,5. Matt. 3,6. Dźie.19,18. Jak.5,16.

10. Jeżlibyśmy rzekli, żeśmy nie zgrzeszyli, kłamcą go czynimy; a słowa iego niemasz w nas.

Rozdział II.

Cztery ma częśći. W I. ma ostatki punkta wtorego w pierwszym rozdźiale położonego; mianowićie koniec nauki o oczyśćieniu od grzechow, i dwoiakiego zarzutu zabieżenie, od w.1. W II. Trzeći Apostoła punkt o pewnośći wiary i zbawienia, wiemy &c. od w.3. W III. Punkt Apostolski czwarty, abyśmy nie miłowali świata, od w. 15. W IV. Piąty Apostolski punkt, aby

aby się strzedz fałszywych nauczycielow, od w. 18.

Dziatki moie, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A ieźliby kto zgrzeszył, mamy Orędownika† u Oyca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego:
†Rzym.8,34. 1 Tym.2,5. Zyd.7.25.

2. A on iest ubłaganiem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale też za grzechy † wszystkiego świata.
† 1 Jan.1,9. r. 4,10.

3. A przez to wiemy, żeśmy go poznali, ieźli przykazania † iego zachowywamy. Ps.119,6. Jan.13,35.

4. Kto mowi: znam go, a przykazania iego nie zachowywa; kłamca iest †, a prawdy w nim niemasz.
† 1 Jan.1,6. r.4,20.

5. Lecz ktoby zachował słowa iego, prawdziwie się w tym miłość † Boża wykonała: przez to znamy, iż w nim iesteśmy. †Jan.13,35

6. Kto mowi że w nim mieszka*, powinien iako on chodził, †i sam także chodzić
*Jan.15,4.5. †1 Kor.11,1. Fil.2,5.

7. Bracia, nie nowe przykazania * wam piszę, ale przykazanie stare, ktoreście mieli od początku. A to stare przykazanie, iest ono słowo, ktoreście słyszeli od początku. *2 Jan. w. 5.

8. Zasię przykazanie * nowe piszę wam, ktore iest prawdziwe w nim i w was: iż ciemność przemiia, a prawdziwa ona światłość † iuż świeci.
*Jan.13,34. † Rzym.3,12.

9. Kto mowi iż iest w światłości, a brata swego nienawidzi †, w ciemności iest aż dotąd. † 1 Jan.4,20.

10. Kto miłuie brata swego, w światłości mieszka, i zgorszenia * w nim niemasz. * Rzym.14,15.

11. Lecz kto nienawidzi brata* swego, w ciemności iest, i w ciemności chodzi; a nie wie gdzie idzie, iż ciemność zaślepiła oczy iego†. * 1 Jan. 3,14.
† Jan. 12,35. 2 Piotr.1,9.

12. Piszę wam dziatki, iż wam są odpuszczone grzechy dla imienia iego *.
*Łuk.24,47. Dzie.4,12. r.13,38.

13. Piszę wam oycowie, żeście poznali tego, ktory iest od początku. Piszę wam młodzieńcy, żeście zwyciężyli †onego złośnika
† Efez. 6,13.

14. Piszę wam dziateczki, żeście poznali Oyca. Pisałem wam oycowie, żeście poznali onego, ktory iest od początku. Pisałem wam mło-

Digitized by Google

młodźieńcy, żeśćie mocni, a słowo * Boże mieszka w was, a żeśćie zwyćiężyli † onego złośnika. *Matt.13,19. Jan. 8,31. † Efez.6,10.

15. Nie miłuyćie świata, ani tych rzeczy, ktore są na świećie. Jeźli kto miłuie* świat, niemasz w nim miłośći Oycowskiey. *Jak.4,4.

16. Abowiem wszystko co iest na świećie, iako pożądliwość ćiała, i pożądliwość oczu, i pycha † żywota, toć nie iest z Oyca, ale iest z świata.

† Rzym. 12,3. Jak.4,16.

Lut. Pożądliwość ćiała iest wszeteczeństwo. Pożądliwość oczu iest łakomstwo i bogactwo. Pycha żywota iest dumnochćiwość, moc, chwała, i wywyższanie śię.

17. Swiat ći przemiia, i pożądliwość iego: ale kto czyni wolą*Bożą, trwa na wieki†. *Mat.7,24. †2Kor.9,9.

18. Dźiateczki, ostateczna * godźina iest: a iakośćie słyszeli, że Antychryst przyyść ma, i teraz wiele Antychrystow † powstało, ztąd wiemy, iż iest ostateczna godźina.

* Izai. 2, 2. † Filip. 3,18.

19. Z nas wyszli, ale nie byli z nas * abowiem gdyby byli z nas, zostaliby byli z nami. Ale wyszli †z nas, aby obiawieni byli, iż wszyscy nie byli z nas.

* Matt.7,16. † 1 Kor.11,18.

20. Ale wy maćie pomazanie † od onego Swiętego, ‡ i wiećie wszystko.

†2Kor.1,21. ‡Gal.3,2. Tyt.3,5.6.

21. Nie pisałem wam przeto, żebyśćie prawdy nie znali; ale że ią znaćie, a iż wszelkie kłamstwo nie iest z prawdy.

22. Ktoż iest kłamcą? azaż nie ten, ktory zapiera, iż Jezus nie iest Chrystusem †? ten iest Antychryst, ktory śię zapiera Oyca i Syna. †Jan.20,31. 1 Jan.4,3.

23. Każdy, co śię zapiera Syna, i Oyca nie ma: a kto wyznawa Syna, ma i Oyca †. † Matt.11,27. Jan.5,23. r.8,19.

24. Wy tedy cośćie słyszeli od początku, to niechay w was zostawa. Jeźliby w was zostawało cośćie słyszeli od początku, i wy w Synu i w oycu zostaniećie†. †Jan.8,31. r.5,26. Rzym.6,23.

25. A tać iest obietnica, ktorą on nam obiecał, to iest, żywot on wieczny.

26. Tom wam napisał o tych, ktorzy was zwodzą†. † Matt.7,15. Filip.3,2.

27. Ale to pomazanie, ktoreśćie wy wźięli od niego, zostawa w was, a nie po-

potrzebuiećie aby was kto uczył †: ale iako to pomazanie uczy was o wszystkim a iest prawdziwe, i nie iest kłamstwem; a iako was nauczyło, tak w nim zostaniećie. † 2 Kor. 11, 4. Gal. 1, 8. 2 Tym. 3, 15.

28. J teraz dziateczki zostańćie w nim: abyśmy, gdy śię okaże †, ufanie mieli, a nie byli zawstydzeni ‡ od niego w przyyśćiu iego. † Kol. 3, 4. 1 Pio. 5, 4. ‡ Mark. 8, 38.

29. Ponieważ wiećie, że on sprawiedliwy iest: wiedźćież też, iż każdy, ktory czyni sprawiedliwość, z niego narodzony † iest. † Jan. 1, 13. r. 3, 5.

Rozdział III.

Częśći ma dwie (przytoczywszy tu wiersz ostatni rozdziału II.) W I. Ma punkt Apostolski szosty, o przypodobywaniu śię słusznym, wiernym Bogu w sprawiedliwośći, od w. 29. z rozdź. II. temu rozdź. III. przydawszy. II. Punkt Apostoła śiodmy o obiawieniu i poznaniu dziatek Bożych, dzieci diabelskich, od w. 10.

Patrzćie iaką miłość † dał nam Oćiec; abyśmy dziatkami Bożymi nazwani byli. Dla tegoć świat nie zna nas, iż onego nie ‡ zna. † Efez. 3, 18. 1 Jan. 4, 10. ‡ Jak. 1, 17.

2. Namilsi, teraz dziatkami Bożymi iesteśmy: ale śię iesżcze nie obiawiło czym będziemy: lecz wiemy, iż gdy śię on obiawi, podobni mu będziemy. Abowiem uyrzymy go tak iako iest. Psalm. 17, 15. Izai. 56, 5. Matt. 5, 12. Jan. 1, 12. Rzym. 8, 15. r. 18, 19. 1 Kor. 13, 12. r. 15, 49. 2 Kor. 4, 17. r. 5, 7. Gal. 3, 26. r. 4, 6. Filip. 3, 21. Kol. 3, 4. 2 Piotr. 1, 4.

3. A ktokolwiek ma tę nadźieię w nim, oczyśćia śię iako i on czysty iest. 2 Kor. 7, 1. 1 Jan. w. 5, 16.

4. Każdy, co czyni grzech, ten i Zakon przestępuie. Abowiem grzech iest † przestępstwo Zakonu. † 1 Jan. 5, 17.

5. A wiećie, iż śię on obiawił, aby grzechy * nasze zgładźił. A grzechu w nim niemasz. * Izai. 53, 5. r. 9. 10. 2 Kor. 5, 21. 1 Tym. 1, 15. Zyd. 4, 15. r. 7, 26. 1 Piotr. 1, 18. r. 2, 24.

6. Wszelki tedy, kto w nim mieszka, nie grzeszy: ale ktokolwiek grzeszy, nie widźiał * go, ani go poznał. * 1 Jan. 2, 4. r. 4, 8. 9. r. 5, 18. 3 Jan. w. 11.

7. Dziateczki, niechay was nikt nie zwodźi. Kto czyni sprawiedliwość, sprawiedliwy iest, iako i on sprawiedliwy iest. 1 Jan. 2, 29. r. 3, 10. Efez. 5, 6.

8. Kto czyni grzech, z dia-

Digitized by Google

z diabła † ieſt: gdyż od początku diabeł grzeſzy. Na to ſię obiawił Syn Boży, aby zepſował uczynki diabelſkie. † 1 Moy.3.15. Matt.13,48. r. 9,31. Luk.22, 10. 18. r. 11, 14. Jan,8. 44. r.24,34.

9. Wſzelki, co ſię narodził z Boga, grzechu nie czyni; iż naśienie iego w nim zoſtawa: i nie może grzeſzyć, iż z Boga narodzony ieſt. 1 Piotr. 1,1.23. 1 Jan.1,8.10. r. 3,6. r. 5,18.

10. Po tym poznać dźiatki Boże, i dźieći diabelſkie. Wſzelki, ktory nie czyni ſprawiedliwośći, nie ieſt z Boga; i ktory nie miłuie brata ſwego. 1 Jan.2,29.r.4,8.

11. Abowiem to ieſt poſelſtwo, ktoreśćie ſłyſzeli od początku, abyśmy iedni drugie * miłowali. * 1 Jan.1,5. r. 2,7. r.3,23. Matt.22,29. Jan.13,34.r.15,12.

12. Nie, iako * Kain, ktory był z tego złośnika, i zabił brata ſwego. A dla czegoż go zabił? iż uczynki iego złe były, a brata iego ſprawiedliwe. *1 Moy.4,8. Mat.23,35. Zyd.11,4.

LE. na N. 2. po S. Troycy.

13. Nie dźiwuyćie ſię bracia moi, ieźli was świat nienawidźi. Matt.5,11. Jan.15,18.19. r. 17,14.

14. My wiemy, żeśmy przenieśieni z śmierći do żywota, iż miłuiemy bracia. Kto nie miłuie brata, zoſtawa * w śmierći. * 1 Jan.2,11. r. 4,12. 3 Moy.19,17.

15. Każdy co nienawidźi brata ſwego, mężoboycą ieſt: a wiećie iż żaden mężoboyca, nie ma żywota wiecznego w ſobie zoſtawaiącego. Matt.5,21. 22. Gal.5,21. 1 Jan.2,11.

16. Przez to śmy poznali miłość Bożą, iż on duſzę ſwoię za * nas położył: i myśmy powinni kłaść duſzę za bracia. Jan. 3,16. r.15, 13. r.23,23. Rzym.5,7. r. 16,4. Efez.5,25. 1 Jan.4,9.

17. A ktoby miał maietność † świata tego, i widźiałby brata ſwego potrzebuiącego, a zawarłby wnętrzności ſwoie przed nim, iakoż w nim zoſtawa miłość Boża? * 5 Moy. 15,7. Luk.3,11. Jak.2,15.16. 1 Jan. 4,20. r.5,1.

18. Dźiateczki moie, nie miłuymy ſłowem ani ięzykiem; ale uczynkiem i prawdą.* Jak.2,15.

19. A przez to poznawamy iż z prawdy ieſteśmy: i przed nim uſpokoiemy ſerca naſze.

20. Bo ieźliby nas po-

† tepia-

Digitized by Google

tępiało serce nasze, daleko więtszy iest Bog niż serce nasze, i wie wszystko.

21. Naymilśi, ieżliby serce nasze nas nie potępiało, ufanie mamy ku Bogu: Ef. 3,12. 1 Jan. 2,28. r. 4,17. r. 5,14.

22. I o cokolwiekbyśmy * prosili, bierzemy od niego: bo przykazania iego chowamy, i to, co śie podoba przed obliczem iego, czyniemy. * 1 Krol. 14,8. 2 Krol. 18,6. Psal. 10,17. i 34,16. i. 145,18. Jer. 29,12. Przyp. 15,29. r. 28,9. Job. 2,13. Syr. 2,18.20. Matt. 7,7.8. r. 21,22. Mark. 11,24. Luk. 11,9. r. 14,13. r. 15,7. r. 16,24. 1 Jan. 5,14. Jan. 6,29. r. 9,31. Jak. 1,5. r. 5,16. Objaw. 12,17. r. 14,12.

23. A toć iest przykazanie * iego, abyśmy wierzyli imieniowi Syna iego Jezusa Chrystusa: i miłowali iedni drugich, iako nam † przykazał. * Jan. 6,29. † Jan. 13,34. r. 15,12. 17,3. 3 Moy. 19. 8. Mat. 22,39. Gal. 5,14. Efez. 5,2. 1 Tess. 4,9. 1 Piotr. 4,8. 1 Jan. 3,11. r. 4,12.

24. Bo kto chowa przykazania * iego, w nim mieszka, a on też w nim: a przez to † znamy iż mieszka w nas, to iest z Ducha, ktorego nam dał. * Jan. 14,23. r. 15,10. Rzy. 8,9. † 1 Jan. 4,13.

Rozdział IV.

Ma częśći dwie. I. iest punkt Apostoła osmy o mądrym rozeznaniu duchow, od w. 1. II. Punkt Apostoła dźiewiąty o społeczney wiernych miedzy sobą miłośći, od w. 7.

Naymilśi, nie każdemu duchowi wierzćie: ale doświadczaycie duchow, ieźli z Boga są. Bo wiele fałszywych prorokow wyszło na świat. Jer. 14,14. r. 29,8. Matt. 7,15. r. 16,24. r. 4,5.24. 1 Kor. 14,29. Efez. 5,6. Kol. 2,18. 1 Tess. 5,21. 2 Pio. 2,1. 2 Jan. w. 7. Ob. 2,2.

2. Przez to poznawaycie Ducha Bożego. Wszelki duch, ktory wyznawa iż Jezus Chrystus w ciele przyszedł, z Boga iest. Jan. 1,14. 1 Kor. 12,3. 1 Jan. 2,22. r. 5,1. 2 Jan. w. 7.

3. Ale wszelki duch, ktory nie wyznawa że Jezus Chrystus w ciele przyszedł, nie iest z Boga: ale ten iest on duch Antychrystusow, o ktorymeśćie słyszeli iż idźie, i teraz iuż iest na świećie. 2 Tess. 2,7. 1 Jan. 2,18.22. r. 4,15, 2 Jan. w. 7.

4. Wy z Boga iesteśćie dźiateczki, i zwyćiężyliśćie ie: iż więtszy iest ten, ktory w was iest, niż ten, ktory iest na świećie.

5. Oni ć ſą z świata: przetoż o świećie mowią, a świat ich ſłucha.
2 Krol.6,16. Jan. 3,31. r.15,19.

6. My z Boga* ieſteśmy. Kto zna Boga, ſłucha nas. Kto nie ieſt z Boga, nie ſłucha nas. Przez to poznawamy ducha prawdy, i ducha błędu. *Jan.8,47. r.10,27.

7. Naymilśi, miłuymyż iedni drugie: gdyż miłość ieſt z Boga, i kożdy co miłuie, z Boga ieſt narodzony, i zna Boga.

8. Kto nie miłuie, nie zna Boga: gdyż Bog ieſt miłość. 1 Jan.2,4. r.3,6. r.4,16.

9. Przez to obiawiona ieſt * miłość Boża ku nam: iż Syna ſwego iednorodzonego poſłał Bog na świat, abyśmy żyli przezeń.
* Jan.3,16. Rzym.5,8. r.8,32. 1 Jan. 3, 16.

10. W tym ieſt miłość: nie iżbyśmy my umiłowali Boga; ale iż on umiłował nas, i poſłał Syna ſwego, aby był ubłaganiem † za grzechy naſze. † Jan.15,16. Rzym.3,24.25. r.5,8.10. 2 Kor. 5,19. Kol.1,19. 1 Jan.2,2.

11. Namilśi, ponieważ nas tak Bog umiłował, i myśmy powinni iedni drugie miłować.
Matt.18,33. Jan.15,12.13.

12. Boga żaden † nigdy nie widźiał. Ale ieżli miłuiemy iedni drugie, Bog w nas mieſzka, a miłość iego doſkonała ieſt w nas.
† 2 Moy.33,20. 5 Moy. 4,12. Jan.1,18. r.14,20. r.17.21. Kol.1,15. 1 Tym. 1,17. r.6,16. 1 Jan.2,5. r,3,24. r.4,18.

13. Przez to poznawamy, iż w nim mieſzkamy, a on w nas; iż z Ducha ſwego † nam dał. † Jan.14,20. r.17,21. 1 Jan.3,24.

14. A myśmy widźieli i świadczymy, iż Oćiec poſłał Syna, aby był Zbawićielem świata.
Jan.1,14. 1 Jan. 1,1. r.2,2.

15. Ktobykolwiek wyznał, iż Jezus ieſt Synem Bożym, Bog w nim mieſzka, a on w Bogu.
1 Jan.4,3. r. 5,5.

LE. na N. 1. po S. Troycy.

16. I myśmyć poznali i uwierzyli o miłośći, ktorą Bog ma ku nam. Bog ieſt miłość: a kto mieſzka w miłośći, w Bogú mieſzka, a Bog w nim. 1 Jan.4,8.12.

17. W tym doſkonała ieſt miłość Boża z nami, abyśmy ufanie mieli w dźień ſądny: iż iaki on ieſt, tacy i my ieſteśmy na tym świećie. Jak.2,13. 1 Piotr. 1, 15. 1 Jan.3,3. r.14.21.

18. Niemaſźći boiaźni w

w miłośći, ale miłość doskonała precz wyrzuca boiaźń; bo boiaźń ma udręczenie: a kto śię boi, nie iest doskonały w miłośći.

19. My go miłuiemy, iż on nas pierwey umiłował.

20. Jeśliby kto rzekł: miłuię *Boga: a bratáby swego nienawidźiał, kłamcą iest. Abowiem kto nie miłuie brata swego, ktorego widźiał: Boga, ktorego nie widźiał, iakoż może miłować? *1 Jan. 2,4. r. 11,15. r. 3,7.

21. A toć rozkazanie mamy od niego, aby ten,* co miłuie Boga, miłował i brata swego.* *3 Moy. 19,18. Matt. 22,37.39. Jan. 13,34. r. 15,12.18. Efez. 5,2. 1 Tess. 4,9. 1 Piotr. 4,8. 1 Jan. 3,11 23.

Rozdział V.

Trzy ma części. I. Zawiera ostatki do dziewiątego punkta przeszłego rozdź. należące, od w. 1. II. Punkt Apostoła dziesiąty o łatwości przykazań Bożych, od w. 9. III. Punkt Apostoła iedenasty i ostatni o strzeżeniu śię bałwanow, w. 21.

Wszelki, co wierzy, iż Jezus iest Chrystusem, z Boga śię narodźił. A wszelki, co miłuie tego, ktory urodźił; miłuie i tego, ktory z niego iest narodzony. Jan. 1,12.13. 1 Jan. 1,5. r. 2,22.23. r. 4,2.15.

2. Przez to znamy, iż miłuiemy dźiatki Boże, gdy Boga miłuiemy, i przykazania iego chowamy.

3. Abowiem ta iest miłość Boża, abyśmy przykazania iego chowali: a przykazania iego * nie są ciężkie. * Matt. 11,30. Jan. 14, 15. r. 21,23. r. 15,10. 2 Jan. w. 6.

LE. na N. 1. po Wielkiey-nocy.

4. Bo wszystko, co śię narodźiło z Boga, zwyćięża świat: a to iest zwyćięstwo ktore * zwyćiężyło świat, wiara nasza.
* Jan. 16,33. Jud. w. 3. 1 Kor. 15,57.

5. Ktoż iest co zwyćięża świat, tylko kto wierzy iż Jezus iest Synem Bożym? 1 Kor. 15,57. 1 Jan. 4,4. r. 5,1.

6. Tenći iest ktory przyszedł przez wodę i krew Jezus Chrystus: nie w wodźie tylko, ale w wodźie i w krwi. A Duch iest ktory świadczy, iż Duch iest prawda. Jan. 8,47 r. 19,34.35.

Lut. Gdźie Duch iest, tam niemasz żadney obłudy, ale iest wszelka szczerość i prawda z nim, co mowi, czyni, żyie, gdźie niemasz Ducha, tam iest obłuda i kłamstwo.

7. Abowiem trzey są* ktorzy świadczą na niebie; Oćiec, Słowo, i Duch Swięty; a ći trzey iedno są.
* Ps.33,6. Matt.3,16. r.28,19. Jan.1,1. r.33,5.6. 1 Kor.12,4. Obiaw.19,13.

8. A trzey są ktorzy świadczą na źiemi; Duch, i woda, i krew: a ći trzey ku iednemu są.
Lut. To iest: gdźie iedno iest, tam iest też i drugie. Bo Chrystusowa krew, chrzest i Duch S. świadczą, wyznawaią i każą Ewanielią przed światem i w sumnieniu każdego, co wierzy: bo poczuwa, że przez wodę i Ducha, krwią Chrystusową pozyskany, uspráwiedliwiony i zbawiony bywa.

9. Ponieważ świadectwo ludzkie przyymuiemy, świadectwo Boże więtsze iest: abowiem to iest świadectwo Boże, ktore świadczył o Synu* swoim.
* Matt.3,17. r.17,5. Jan.5,37. r.8,17.18. 2 Kor.13,1.

10. Kto wierzy *w Syna Bożego, ma świadectwo sam w sobie. * Kto nie wierzy Bogu, kłamcą go uczynił, iż nie uwierzył temu świadectwu, ktore Bog świadczył o Synu swoim.
* Jan.3,16. r.33,36. Rzym.8,16. Gal. 4,6.

11. A toć iest świadectwo, iż nam Bog dał żywot wieczny: a ten żywot iest w Synu iego. Jan.1,4.

12. Kto ma *Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota.
* Jan.3,36. r.5,24. r.6,47.54.

13. Te rzeczy napisałem wam, ktorzy wierzyćie w imię Syna Bożego: żebyśćie wiedźieli, iż * maćie żywot wieczny, i abyśćie wierzyli w imię Syna Bożego. * Jan. 20,31.

14. A toć iest ufanie ktore mamy do niego; iż ieźli byśmy o co prośili według woli* iego słyszy nas.
* Jer.29,12. Matt.7,8. r.21,22. Mark.11,24. Luk 11,9. Jan.14,13.15. r.16,24. Jak.1,5. 1 Jan.3,22. r.2,8.

15. A ieźli wiemy, iż nas słyszy, o cokolwiek byśmy prośili: tedy wiemy iż mamy te rzeczy, o ktoreśmy go prośili.

16. Jeźliby kto widźiał brata swego grzeszącego, grzechem nie na śmierć; niechże śię modli za nim, a da mu Bog żywot; to iest, grzeszącym nie na śmierć. Jestći grzech na *śmierć: nie za tym mowię, aby śię kto modlił. * 4 Moy. 15,30. 1 Sam.2,25. Jer.7,16. Matt. 12,31.

Digitized by Google

12,31. Mark.3,29. Luk. 12,10. Zyd.6.4. r.10,26.2Piotr.2,20.

17. Wszelka niesprawiedliwość * iest grzech, ale iest grzech nie na śmierć.

*1 Jan.3,4.

18. Wiemy iż wszelki, ktory śię z Boga * narodźił nie grzeszy: ale ktory śię narodźił z Boga, zachowywa samego śiebie, a on złośnik nie dotyka śię go.

*1 Jan.3,9. Jak.4,7.

19. Wiemy iż z Boga iesteśmy: ale świat wszystek we złym położony iest.

20. A wiemy iż Syn Boży przyszedł, i dał nam * zmysł, abyśmy poznali onego prawdźiwego Boga, i iesteśmy w onym prawdźiwym, to iest w Synu iego Jezuśie Chrystuśie. Ten ći iest prawdźiwy Bog i żywot wieczny. *Luk. 24,45. Jan.17,3. r.11,25. Rzym. 9,5. 1 Tym.3,16. Zyd.1,8. 1Tes.1,9.

21. Dźiateczki, strzeżćie śię bałwanow, Amen.

2 Moy.20,3. r.23,13. 1 Kor. 10,14.

List wtory świętego Jana Apostoła.

Rozdział Jeden.

Ten list części ma cztery. W I. iest napis do wybraney matki i dźiatek, od w. 1. 2. W II. Radość Apostoła z tego, że dźiatki iey w prawdźie chodzą, od w. 4. W III. Napominanie aby śię strzedz zwodźićielow, i aby ich ani pozdrawiać ani przyymować w domy, od w. 7. W. IV. Zamknienie z opowiadaniem pozdrowienia od śiostry, od w. 12.

STarszy, wybraney Pani, i dźiatkom iey, ktore ia miłuię w prawdźie; a nie ia tylko, ale i wszyscy, ktorzy poznali prawdę:

2. Dla prawdy, ktora zostawa w nas, i z nami będźie na wieki.

3. Niech będźie z wami łaska, miłośierdźie, i pokoy od Boga Oyca, i od Pana Jezusa Chrystusa, syna Oycowego, w prawdźie i w miłośći.

4. Uradowałem śię barzo, żem znalazł niektore z dźiatek twoich chodzące w prawdźie, iakośmy przykazanie wźięli od Oyca.

3 Jan. w. 4.

5. A teraz proszę ćię Pani, nie iako przykazanie nowe * pisząc ći, ale ktoreśmy mieli od początku, abyśmy iedni drugie † miłowali.

*1 Jan.2,7.8. †Jan. 13,34. r.15,

Digitized by Google

r.15,18.17. Efez.5,2. 1 Tess. 4,9. 2 Piotr. 4,8. 1 Jan.3,11. r.23, 4.21.

6. A tać * iest miłość, abyśmy chodźili według przykazań iego. A przykazanie to iest, iakośćie słyszeli od początku, abyśćie w nim chodźili. * Jan.14,21. r.15,10.1 Jan.2,24.r.4,3.r.5,3.

7. Gdyż wiele * zwodźićielow wyszło na świat, ktorzy nie wyznawaią, że Jezus Chrystus przyszedł w ćiele. Ten iest zwodźićielem i Antychrystem.

* Matt.24,5.24. 2 Piotr.2,1. 1 Jan,2,18 21. r.4,1.

8. Strzeżćie samych śiebie, żebyśmy nie straćili tego, koło czegośmy pracowali, ale żebyśmy odpłatę zupełną wźieli. Gal.3,4.

9. Wszelki, co przestępuie, a nie zostawa w nauce Chrystusowey; Boga nie ma. Kto zostawa w nauce Chrystusowey, ten i Oyca i Syna ma. 1 Jan.2,23.

L. Baczż, że oprocz wiary Chrystusowey zgubione iest wszelkie nabożeństwo po wszystkim świećie.

10. Jeźli kto przychodźi * do was, a tey nauki nie przynośi; nie przyymuyćie go w dom, ani go pozdrawiayćie. * Rzym.16,17. 1 Kor 5,11. r.16,22. Gal.1,8.9. 2 Tes 3,14.2 Tym.3,5.Tyt.3,10.

11. Abowiem kto takiego pozdrawia, uczestnikiem iest złych uczynkow iego.

* Tym.5,22.

12. Maiąc wam wiele pisać, nie chćiałem przez papier i inkaust: ale mam nadźieię że do was przyydę, i ustnie z wami mowić będę; aby radość nasza była * zupełna. * Jan.17,13. 3 Jan.w.13. 1 Jan.1,4.

13. Pozdrawiaią ćię dźiatki śiostry twoiey w Panu wybraney, Amen.

List trzeći Swiętego Jana Apostała.

Rozdźiał Jeden

Sześć ma części. I. iest napis do Gaia, od w.1. II. Radość Apostoła, że Gay w szczerośći chodźi podług świadectwa braći, od w.3. III. Pochwała miłośći Gaia dobrze czyniącego braći, od w.5. IV. Narzekanie Apostoła na pychę Dyotrefową, od w.9. V. Zalecenie Demetryusza, w.12. VI. Zamknienie, od w.13.

Starszy, Gaiowi miłemu, ktorego ia miłuię w prawdźie.

2. Naymilszy, naprzod żądam, abyć śię dobrze powodźiło, i abyś był zdrow, tak iako śię dobrze powodźi duszy twoiey.

3. Abowiem wielcem

śię

Digitized by Google

śię uradował, gdy przyszli bráćia, i dali świadectwo o twoiey prawdźie, iáko ty w prawdźie chodźisz.

2 Jan.w. 4.

4. Więtszey nád tę rádośći nie mam; iako gdy słyszę, iż dźiatki moie chodzą w szczerośći.

5. Naymilszy, wiernie czynisz cokolwiek czynisz przećiwko bráći, i przećiw gośćiom.

6. Ktorzy świadectwo wydali o miłośći twoiey przed Zborem: i dobrze uczynisz, ieźli ie odprowadźisz iáko przystoi przed Bogiem. Tyt.3,13.

7. Abowiem dla imienia iego wyszli, nic nie wźiawszy od Poganow.

8. My tedy tákowe powinniśmy przyymowáć: abyśmy byli pomocnikámi prawdźie.

9. Pisałem do Zboru waszego: ale Dyotrefes, ktory chce bydź przednieyszy miedzy nimi, nie przyymuie nas. 1 Jan.2,32.

10. Przeto ieźli przyydę, przypomnię uczynki iego ktore czyni; słowy złymi obmawiáiąc nas: á nie maiąc dosyć na tym, i sam bráći nie przyymuie, i tym, coby przyiąć chćieli, zabrania, i ze Zboru ie wyłącza. Matt.23,13.

11. Naymilszy, nie náśladuy złego, ale dobrego. Kto dobrze czyni, z Bogá iest: ale kto źle* czyni, nie widźiał Bogá. *Ps.37,27. Iz.1,16. 1 Piot.3,11. 1 Jan.3,6.

12. Demetryuszowi świadectwo iest dane od wszystkich, i od samey prawdy: lecz i my świadectwo o nim dawamy; á wiećie iż świadectwo nasze prawdźiwe iest. Jan.19,35.

13. Wielem miał pisáć: lecz nie chcę pisáć inkaustem i piorem. 2 Jan.w.12.

14. Bo mam nadźieię, że ćię w rychle uyrzę; á tedy ustnie mowić będźiemy. 2 Jan. w.14.

15. Pokoy tobie. Pozdrawiáią ćię przyiaćiele. Pozdrow i ty przyiaćioły z imienia.

List Powszechny Swietego Judasa Apost.

Rozdźiał Jeden.

List ten Judasza śiedm ma części. I. Jest napis, od w. 1. II. Potrzeba pisania dla wkradnienia śię fałszywych nauczyćielow, od w. 3. Ktorym śię III. opo-

Digitized by Google

opowiada ćieżkie zginienie z aniołami upadłymi, i Sodomą i Gomorrą, nad ktorych ći dla bluźnierstwa gorśi, z drogą kainową, z Balaamem, z ludźmi wieku Enochowego,, od w. 5. IV. Ich obyczaie tu i owodźie opisuie, w. 5. w. 8. od w. 16. V. iest przywodzenie na pamięć napominania Apostołow. w. 17. 18. VI. Napominanie samego Apostoła Iudaszá, iako śię sprawować trzeba, od w. 20. VII. Zamknienie z dźiękczynieniem i z sprzyianiem Apostolskim. od w. 24.

Iudas,* sługa Jezusa Chrystusa, a brat † Jakubow; od Boga Oyca poświęconym i w Jezuśie Chrystuśie zachowanym i powołanym: * Jan.14, 22. † Matt.10,3. Luk. 6,16. Jan. 17,11. Dźie.1,13. 1 Piotr.1,5.

2. Miłośierdźie i pokoy, i miłość, niech śię wam rozmnoży.

3. Naymilśi, wszelką pilność czyniąc, abym wam pisał o społecznym zbawieniu, muśiałem wam pisać: napominaiąc, iżbyśćie boiowali o wiarę raz świętym podaną. Filip.1,27. 1 Tym.1,18. r. 6,12. 2 Tym. 4,7. 1 Jan. 5, 4.

4. Abowiem wkradli śię niektorzy ludźie, dawno iuż przedtym naznaczeni na to potępienie, niepobożni, ktorzy łaskę Boga naszego obracaią w rospustę, i samego śię Boga, i panuiącego Pana naszego Jezusa Chrystusa zapieraią. Rzym.6,1.2. r. 9,21. 22. Tyt. 1,16. r. 2,13. 1 Piotr.2,8. 2 Piotr. 2, 1.2.3.19.

5. Przetoż chcę wam to przypomnieć, ktorzy iuż raz o tym wiećie, że choćiaż Pan lud z źiemie Egipskiey wyswobodźił, przećię potym te, ktorzy * nie wierzyli, potraćił. * 4 Moy.14,29. r.26,64. Psal. 106, 26. 1 Kor. 10,15. Zyd. 3, 18.19.

6. Także Anioły, ktorzy nie zachowali * pierwszego stanu swego, ale opuśćili mieszkanie swoie, na sąd dnia wielkiego † zwiąskami wiecznymi pod chmurą zachował. * Jan.8,44. † 2 Piotr. 2,4.

7. Jako Sodoma * i Gomorra, i okoliczne miasta; gdy tymże sposobem iako i one zwszeteczniały, i udały śię za cudzym ćiałem; wystawione są na przykład, ognia wiecznego karanie ponosząc. * 1 Moy. 19,24. 5 Moy.29,23. Psal.73,22. Izai. 13, 19. Jer. 20,16. r.50, 40. Ezech.16,49. Oz.11,8. Am.4,11. Luk.17.29. 2 Tess.1,8. 2 Pio. 2, 6. 2 Tes.1,8.

8. Także też i ći iako snem

snem zmorzeni, ciało ć *plugawią, ale zwierzchnością pogardzaią, i przełożeństwa bluźnią. *2 Piotr. 2,10.

9. Lecz Michał Archanioł gdy się z diabłem rozpieraiąc wadził o ciało Moyżeszowe, nie śmiał podnieść przeciwko niemu sądu bluźnierskiego, ale rzekł; niech cię* Pan zgromi. *Dan. 10,13. r. 12,1. Zach. 3,2. 2 Pio. 2,7. Ob 12,7.

10. A ci czego nie znaią, to bluźnią: a co z przyrodzenia* znaią, iako bezrozumne bydło w tym się psuią. *2 Piotr. 2,12.

11. Biada im, bo się drogą Kainową * udali: a za błędem † Balaamowey zapłaty puścili się, i przeciwieństwem Korego ‡ poginęli. *1 Moy. 4,8. † 4 Moy. 22,23. 2 Piotr. 2,15. 1 Jan. 3,12. ‡ 4 Moy. 16,1.

12. Cić są na świętych ucztach waszych *zmazami, ktorzy z wami goduiąc bez wstydu, sami się pasą: są obłoki † bezwodne, ktore od wiatrow tam i sam unoszone bywaią; drzewa zwiędłe, nieużyteczne, dwakroć zmarłe i wykorzenione: *Przyp. 25,14. 2 Piotr. 2,13. † 2 Piotr. 2,17.

13. Wały wściekłe morskie, wyrzucaiące swoie sprosności: gwiazdy błąkaiące się, ktorym chmura ciemności zachowana iest na wieki. Izai. 57,20.

14. A prorokował też o nich siodmy od Adama* Enoch, mowiąc: oto Pan idzie z świętymi tysiącami swoimi; *1 Moy. 5,18. Dan. 7,10. Dzie. 1,11. 1 Tess. 1,10. 2 Tess. 1, 10. Objaw. 1,7.

15. Aby uczynił sąd wszystkim, i karał wszystkie niezbożniki miedzy nimi, ze wszystkich niepobożności ich, ktore niezbożnie płodzili; i ze wszystkich przykrości, ktore mowili przeciwko niemu niezbożni grzesznicy. Zach. 14,5. Mal. 3,13. Matt. 12,36. r. 25,31. 2 Tess. 1,1.7.

16. Ci są szemracze utyskuiący sobie: według pożądliwości swoich chodząc, i ktorych usta * mowią barzo harde słowa; pochlebuiąc osobom dla swego pożytku.* Ps. 17,10. 2 Pio. 2,18. Lut. Nigdy się nie powodzi, iako oni chcą, wiedzą wszystkie rzeczy sądzić i ganić, i nie iest im nic dosyć dobrze, oni wiedzą wszystko lepiey.

17. Lecz wy naymilsi, pamiętayćie na słowa przepowiedziane od Apostołow Pana naszego Jezusa Chrystusa:

18. Iż wam powiadali, że w ostateczny czas będą* naśmiewcy, chodzący według swoich niezbożnych pożądliwości. *Dzie.20,29. 1 Tym.4,1. 2 Tym. 3.1. r.4,3. 2 Piotr. 2,1. r. 3,3.

19. Cić są, ktorzy śię sami odłączaią, bydlęcy, Ducha Chrystusowego niemaiący. Przyp. 18,1. Ezech. 14,7. Oz. 4,14. r.9,10. Rzym. 16,17. 1 Kor. 2,14.

20. Ale wy naymilśi, buduiąc śię na nayświętszey wierze waszey, i modląc śię w Duchu Swiętym:

21. Samych śiebie w miłośći Bożey zachoway-ćie, oczekawaiąc miłośierdźia Pana naszego Jezusa Chrystusa, ku żywotowi wiecznemu.

22. A nad niektorymi zmiłuyćie śię, rozsądkiem śię rządząc.

23. A drugie przez postrach do zbawienia przywodźćie, z ognia ie wyrywaiąc; maiąc w nienawiśći i suknią, ktoraby była od ćiała pokalana

Iz.46,6. 1 Kor.3,13. Obiaw.3,4. Lut. To iest, niektore ćieszćie, niektore karźćie, wszakże, z boiaźnią, nie że złośći, abyśćie ich z niebezpieczeństwa, wiecznego ognia i potępienia wyrwali.

24. A temu, ktory was może zachować od upadku, i stawić przed oblicznośćią chwały swoiey, bez nagany z weselem;

Rzym. 16,25. Efez. 3,20.

25. Samemu mądremu Bogu Zbawićielowi naszemu, niech będźie chwała i wielmożność, moc i zwierzchność, i teraz, i po wszystkie wieki, Amen. Rzym.16,27. 1 Tym. 1,17.

Obiawienie Swiętego Jana Teologa.

Rozdział I.

Częśći ma pięć. W I. iest zalecenie księgi, od w. 1. W II. Napis i pozdrowienie, od w. 4. W III. głos rozkazuiący Janowi pisać, od w. 10. W IV. Opisanie obiaiwiaiącego śię męża, ktorego ten głos był, w. 12. W V. męża tego przemowienie, i powtorzone rozkazanie, od w. 17.

Obiawienie Jezusa Chrystusa, ktore mu dał Bog, aby okazał sługom swoim rzeczy, ktore śię w rychle dźiać maią: a on ie oznaymił i posłał przez Anioła swoiego, słudze swemu Janowi.

2. Ktory świadectwo wydał

Digitized by Google

wydał słowu Bożemu, i świadectwu Jezusa Chrystusa, i cokolwiek widźiał.
1 Jan. 1,1.

3. Błogosławiony ktory czyta, i ći, ktorzy słuchaią słow Proroctwa tego, i zachowywaią to, co w nim iest napisano: abowiem czas blisko iest.
Rzym. 13,11, Jak. 5,8. 1 Piotr. 4,7. Obiaw 22,7.10.

4. Jan śiedmi Zborom ktore są w Azyi. Łaska wam i pokoy niech będźie od tego, ktory * iest, i ktory był, i ktory przyyść ma, i od śiedmi duchow, ktorzy są przed stolicą iego:
* 2 Mo. 3,14. Żyd. 13,8. Obi. 1,8. r. 3,1. r. 4.5.8. r. 5,6. r. 11,17. r. 16,5.

5. I od Jezusa Chrystusa, ktory iest onym świadkiem wiernym pierworodnym * z umarłych, i kśiążęćiem krolow ziemie: ktory nas umiłował, i omył † nas z grzechow naszych ‡ krwią swoią:
* Psal. 89,38. Iza. 55,4. Jan. 8,14. r. 15,12. Dźie. 20, 28. 1 Kor. 15, 20. Gal. 2, 20. Kolos. 1,18. † Ef. 1,7. ‡ Żyd. 9,14. 1 Piotr. 1,19. 1 Jan. 1,7. Obiaw. 3,14. r. 5. 9. r. 17, 18. r. 19, 16.

6. I uczynił nas Krolmi, i Kapłany Bogu Oycu swemu; iemuż niech będźie chwała i moc na wieki wiekow, Amen.
Rzy. 12,1. Żyd. 9,4. 1 Piotr. 1,19. r. 2,5.9. Obiaw. 5,10. r. 20, 6.

7. Oto idźie z obłokami, i uyrzy go wszelkie oko, i ći, ktorzy go przebili; i narzekać będą przed nim wszystkie pokolenia ziemie: tak, Amen.
Jez. 3,13.14. Dan. 7,13. Zach. 12,10. Matt. 24,30. r. 25,31. r. 26, 64. Jan. 19,37. Dźie. 1,11. 1 Tess. 1,10. 2 Tess. 1,10. Jud. w. 14.

8. Jam iest Alfa i Omega, początek i koniec mowi Pan, ktory iest, i ktory był, i ktory przyyść ma, on Wszechmogący.
Jez. 41,4. r. 44,6. r. 48,12. Obiaw. 1,4. r. 4,8. r. 21,6. r. 22,13.

9. Ja Jan, ktorym też iest bratem waszym, i uczestnikiem w ućisku, i w krolestwie, i w ćierpliwośći Jezusa Chrystusa, byłem na wyspie, ktorą zowią Patmos, dla słowa Bożego, i dla świadectwa Jezusa Chrystusa.
Rzym. 8,17. Fil. 1,7. r. 4,14. 2 Tym. 1,8. r. 2,12.

10. Byłem w zachwyceniu Ducha w dźień Pański, i słyszałem za sobą głos wielki iako trąby,
Obiaw. 4,1.2. Efez. 3,5.

11. Mowiący: Jam iest Alfa i Omega, on pierwszy i ostatni. A co widźisz napisz

w kśią-

Digitized by Google

w kśięgi, i pośli śiedmi Zborom, ktore ſą w Azyi, do Efezu, i do Smyrny, i do Pergamu, i do Tyatyru, i do Sardow i do Filadelfii, i do Laodycei. Obi.2,8.r.22,13.

12. J obroćiłem śię, abym widźiał on głos, ktory mowił ze mną. A obroćiwſzy śię, uyrzałem śiedm świeczników złotych.
Obiaw.1,20.

13. A w pośrzodku onych śiedmi świeczników, podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego w długą ſzatę, i przepaſanego na pierśiach paſem złotym.
Ezech. 1, 26, Dan.7,13.
Obiaw.2,1. r.14.14. r.15,6.

14. A głowa iego i włoſy były białe, iako wełna biała, iako śnieg; a oczy iego iako płomień ognia.
Dan.7,9. Obiaw. 19, 12.

15. A nogi iego podobne mośiądzowi, iakoby w piecu rozpalone: a głos iego, iako głos wiela wod.
Obiaw.14,2.

16. J miał w prawey ręce ſwoiey śiedm gwiazd, a z uſt iego wychodźił miecz z obu ſtron oſtry; a oblicze iego iako ſłońce, † kiedy iaſno świeći. †G. w mocy ſwoiey.
Jez.49, 2. Ef.6, 17. Zyd.4,12.
Obi.1,20.r.2,1.12. r.3,1.r.19,15.21.

17. A gdym go uyrzał, upadłem do nog iego iako martwy. J włożył prawą rękę ſwoię na mię, mowiąc mi; nie boy śię. Jam ieſt on pierwſzy * i oſtatni,
* Izai.41,4. r.44,6. r.48, 12.
Dan.8,18. r.10,10. Obiaw.1, 11. r.2,8. r.21,6. r. 22,13.

18. J żywiący; a byłem umarły, a otom ieſt żywy na wieki wiekow, Amen. J mam klucze* piekła i śmierći. * Job.12,14. Pſalm 68,21. Jz.22,22. Rzy.6,19. Obi.3,7.r.20,1.

19. Napiſz te rzeczy, ktoreś widźiał, i ktore ſą, i ktore śię dźiać maią napotym.

20. Taiemnicę onych śiedmi gwiazd, ktoreś widźiał w prawey ręce moiey, i śiedmi świeczników złotych. Siedm onych gwiazd, ſą Aniołowie śiedmi Zborow: a śiedm świeczników ktoreś widźiał, ieſt śiedm Zborow.
Mal.2,7. Obiaw.1,16. r.2,1.

Rozdźiał II.

W tym rozdźiale powiadaią śię Janowi cztery liſty, ktore miał piſać do Zborow: ztąd też cztery ſą części rozdźiału. Z ktorych I. ieſt liſt do zboru Efezkiego, od w. 1. II. Liſt do zboru Smyrneńſkiego, od w. 8. III. Liſt do zboru Pergameńſkiego, od w.
12. Liſt

Digitized by Google

12. IV. List do zboru Tyatyrskiego, od w. 18.

Aniołowi Zboru Efeskiego napisz: to mowi ten, ktory trzyma siedm gwiazd w prawey rece swoiey, ktory sie przechadza w pośrzod onych siedmi świeczników złotych; Obiaw. 1,13.16.

2. Znam uczynki twoie, i prace twoie, i cierpliwość twoie: a iż nie możesz cierpieć złych, i doświadczyłeś tych ktorzy sie mienia bydź Apostołami, a nie sa, i znalazłeś ie że są kłamcami. 1 Jan. 4,2. Obiaw. 2,9. r. 13,19.

3. I znaszałeś, i masz cierpliwość, i pracowałeś dla imienia mego, a nie ustałeś.

4. Ale mam nieco przeciwko tobie: żeś miłość twoie pierwsza opuścił. Obiaw. 2,14.19.

5. Pamietayże tedy zkadeś wypadł, a pokutuy; i czyń uczynki pierwsze. A ieżli nie chcesz: przyyde przeciwko tobie rychło, a porusze świecznik twoy z mieysca swego, ieżlibyś nie pokutował. Matt. 3,2. r. 4,17.

6. Ale wżdy to masz, iż nienawidziż uczynkow Nikolaitow, ktorych i Ja nienawidze. Matt. 11,15. r. 13,19. Obiaw. 2,15.

7. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! temu, co zwycieży, dam ieść z drzewa żywota, ktore iest w pośrzodku raiu Bożego *. * 1 Moy. 2,9. Matt. 11,15. r. 13,19. Obiaw. 2,11. 17. r. 22,2.

8. Aniołowi Zboru Smyrneńskiego napisz: to mowi pierwszy i ostatni; ktory był umarł, i ożył: Jez. 41,4. r. 44,6. Obiaw. 1,8.17.

9. Znam uczynki twoie, i ucisk, i ubostwo, (aleś bogaty) i bluźnierstwo tych, ktorzy sie powiadaia bydź Zydami, a nie sa; ale sa bożnica szatańska. Obiaw. 2,2. r. 13.19. r. 3,9.

10. Nic sie nie boy tego, co masz cierpieć. Oto wrzuci diabeł niektore z was do wiezienia, abyście byli doświadczeni : i bedziecie mieli ucisk przez dziesieć dni. Badź wierny aż do śmierci, a dam ci korone żywota. Matt. 10,22. r. 24, 13. 1 Kor. 9,25. 2 Tym. 2,5. r. 4,7.8. Jyd. 3,14. Jak. 1,12.

11. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! kto zwycieży, nie bedzie obrażony od wtorey śmierci. Matt. 13.9. Obiaw. 2,7.17. r. 20,14. r. 21,8.

12. Aniołowi Zboru

Per-

Pergameńſkiego napiſz: to mowi ten, ktory ma miecz on z obudwu ſtron oſtry;
Obiaw.1,16. r.2,16.

13. Znam uczynki twoie, i gdźie mieſzkaſz, to ieſt, gdźie ieſt ſtolica ſzatańſka, a iż trzymaſz imię moie, i nie zaprzałeś śię wiary moiey, i w one dni, w ktore Antypas, świadek moy wierny, zabity ieſt u was, gdźie ſzatan mieſzka.

14. Ale mam nie co przećiwko tobie: iż tam maſz te, ktorzy trzymaią naukę * Balaamowę, ktory uczył Balaka aby wrzućił zgorſzenie przed ſyny Izraelſkie, żeby iedli rzeczy bałwanom ofiarowane, i wſzeteczeńſtwo płodźili. *4 Moy.22,1. r.23,1. r.24,14. r.25,1. r.31,16. 2 Pio.2,15. Jud.w.11. Obi.2,4.19.

15. Także maſz i ty te, ktorzy trzymaią naukę Nikolaitow; co Ja mam w nienawiśći. Obiaw.2,16.

16. Pokutuyże: a ieźli nie będźieſz, przyydę przećiwko tobie w rychle, i będę walczył z nimi mieczem uſt moich. Jez.11,4. r.49,2. Efez.6,17. 2 Teſſ.2,8. Zyd.4, 12. Obiaw.1,16. r.19. r.15.21.

17. Kto ma uſzy niechay ſłucha, co Duch mowi Zborom! temu, co zwyćięży, dam ieść z oney manny ſkrytey; i dam mu kamyk biały, a na onym kamyku imię nowe napiſane, ktorego nikt nie zna, tylko ten, ktory ie przyymuie.
Matt.13.9. Obiaw.2,7.11. r.3,12.

18. A Aniołowi Zboru Tyatyrſkiego napiſz: to mowi Syn Boży ktory ma oczy ſwoie iako płomień ognia, a nogi iego podobne ſą mośiądzowi; Obi.1,14.15.

19. Znam uczynki twoie, i miłość, i poſługi, i wiarę, i ćierpliwość twoię, i uczynki twoie; a że oſtatnich rzeczy więcey ieſt niż pierwſzych. Obiaw.2,2.

20. Ale mam nieco przećiwko tobie: iż niewieśćie Jezabeli, ktora śię mieni być prorokinią, dopuſzczaſz uczyć i zwodźić ſługi moie, żeby wſzeteczeńſtwo płodźili, i rzeczy bałwanom ofiarowane iedli.
1 Krol.16,31. 2 Krol.9,7. Dźie. 15,20. 1 Kor.10,19.20. Obi.2,4.14.

21. J dałem iey czas, aby pokutowała z wſzeteczeńſtwa ſwego: ale nie pokutowała. Mądr.12,10. Rzy.2,3.

22. Oto Ja porzucę ią na łoże, i te ktorzy z nią cudzołożą, w ućiſk wielki, ieźliby nie pokutowali z uczynkow ſwoich. 23. A

23. A dźieći iey pobiię na śmierć: i poznaią wszystkie Zbory, żem Ja iest ten, ktory śię badam * nerek i serc, i dam każdemu z was według uczynkow waszych. *1 Kron.28,9. r.29,17. 1 Sam.16,7. Psal.7,10. i.32,19. i.62,13. Jer.11,20. Matt.16,27. Jan. 2,24.25. Dźie.1,24. Rzym.2,6. r.14,12. 2 Kor.5,10. Gal. 6,5. Dźie. 17,10. r.20,12.

24. A wam mowię, i drugim, ktorzyśćie w Tyatyrzech, ktorzykolwiek nie maią tey nauki, i ktorzy nie poznali głębokośći szatańskich, iako mowią: nie włożę na was innego brzemienia.

25. Wszakże to co maćie, trzymayćie aż przyydę. Obiaw.3,11.

26. A kto zwyćięży i zachowa aż do końca uczynki moie, dam mu zwierzchność * nad Pogany. *Psalm.2,8. Matt.19,28. Luk.22,29. 1 Kor.6,3. Obiaw. 2,7. r.3,5.21. r.19,15.

27. I będźie ie rządźił laską żelazną; iako statki garncarskie skruszeni będą: iakom i Ja wźiął od Oyca mego. Psalm 2,8.9, i.49,15. Obiaw.12,5. r.19,15.

28. I dam mu gwiazdę poranną. 2 Pio.1,19. Obi.22,16.

29. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! Obi.2,7. r.11,17.

Rozdźiał III.

Zawiera ten rozdźiał trzy ostatnie w pioro podane listy: ktore czynią trzy częśći onego. Z ktorych I. iest list do Anioła zboru, ktory iest w Sardźiech, od w. 1 II. List do Anioła zboru Filadelfskiego, od w. 7. III. List do Anioła zboru Laodyceńskiego, od w. 14.

A Aniołowi Zboru, ktory iest w Sardźiech, napisz; to mowi ten, ktory ma śiedm Duchow Bożych, i śiedm gwiazd: znam uczynki twoie, iż masz imię że żywiesz; aleś iest umarły. Ob.1,4. r.16,20. r.2,1. r.4,5. r.5,6.

2. Bądź czuyny, a utwierdzay inne, ktorzy umrzeć maią. Abowiem nie znalazłem uczynkow twoich zupełnych przed Bogiem.

3. Pamiętay tedy, iakoś wźiął i słyszał, a chaway i pokutuy. Jeźli tedy czuć nie będźiesz, przyydę na ćię iako * złodźiey; a nie zrozumiesz ktorey godźiny przyydę na ćię. *Matt.24,42. 43. Luk.12,39.40. 1 Tess.5,2. 2 Piotr. 3,10. Obi.3,19. r.16,15.

4. Ale masz niektore

Digitized by Google

osoby w Sardziech, ktore nie pokalały szat swoich; przetoż chodźić bedą ze mną w szatach białych, iż godni są. † G. Mało imion. Obiaw.4,4. r.6,11. r.7,9.13.

5. Kto zwyćieży, ten bedźie obleczony w szaty białe: i nie wymażę * imienia iego z kśiąg żywota, ale wyznam imię iego przed obliczem Oyca moiego, i przed Anioły iego.

* Jez 61,10. 2 Moy.32,32. Ps. 69,29. Matt.10,32. Luk.12,8 Filip.4,3. Obiaw.3,12. r.6,11. r.7,9.10.12.13. r.20,12 r.21,26.27

6. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom! Obi.2,7. r.11,17. r.3,13.

7. A Aniołowi Zboru Filadelfskiego napisz: to mowi on Swięty i prawdźiwy, ktory ma klucz* Dawidow; ktory otwiera a nikt nie zawiera, i zawiera a nikt nie otwiera.

* Job.12,14. Izai.22,22. Obiaw.1,18. r.3,14.

8. Znam uczynki twoie: otom wystawił przed tobą drzwi otworzone, a żaden nie może ich zamknąć: bo acz masz nie wielką moc, przećieś zachował słowo moie, i nie zaprzałeś śię imienia mego.

9. Otoć dam niektore z bożnice szatańskiey, ktorzy śię powiadaią bydź Zydami, a nie są, ale kłamaią. Oto sprawię że przyydą, i będą śię kłaniali przed nogami twymi, i poznaią, żem Ja ćiebie umiłował.

Rzym 2,28. Obiaw.2,9.

10. Ześ zachował słowo ćierpliwośći moiey; Ja też ćiebie zachowam od godźiny pokuszenia, ktora przyydźie na wszystek świat, aby doświadczyło mieszkaiących na źiemi.

11. Oto idę rychło: trzymay co masz, aby nikt nie wźiął korony twoiey.

Fil.4,5. Obi.1,3. r.2,25. r.22,7.12.

12. Kto zwyćięży, uczynię go filarem w kośćiele Boga moiego, a więcey z niego iuż nie wynidźie: i napiszę na nim imię Boga mego, i imię miasta Boga mego nowego Jeruzalem, ktore zstępuie z nieba od Boga mego, i imię moie nowe. 1 Krol.7,21. Gal. 4,26. Zyd.12,22. Obiaw.2,17. r.3,5.21. r.14,1. r.21,2.10. r.22,4

13. Kto ma uszy niechay słucha, co Duch mowi Zborom!

14. A Aniołowi Zboru Laodyceńskiego napisz; to mowi Amen, Swiadek on

† wier-

wierny i prawdziwy, poczatek stworzenia Bożego. Kol.1,15. Obiaw.1,5.6. r.3.7.

15. Znam uczynki twoie, żeś nie iest ani zimny, ani goracy: bodayżeś był zimny albo goracy.

16. A tak ponieważeś letny, a ani zimny ani goracy, wyrzuce cie z ust moich.

17. Abowiem mowisz; iestem bogaty i zbogaciałem, a niczego nie potrzebuie: a nie wiesz, żeś ty biedny i mizerny, i ubogi, i ślepy, i nagi. Oz.12,9. 1 Kor.4,8. Obiaw.2,9. r.16,15.

18. Radze, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty: i szaty białe, abyś był obleczony, a żeby sie nie okazowała sromota nagości twoiey: a oczy twoie namaż maścia wzrok naprawiaiaca, abyś widział. 2 Kor.5,3. 1 Piotr.1,7. Obiaw.7,13. r.16,15. r.19,8.

19. Ja ktorekolwiek miłuie, strofuie * i karze. Badź tedy gorliwym, a pokutuy. * Job.5,17. Przyp.3,11.12. Syr.2,1. Zyd.12,5.6. Jak.1,12.

20. Oto stoie u drzwi, i kołace: ieźliby kto usłyszał głos moy, i otworzył drzwi, wnide do niego, i bede z nim wieczerzał, a on ze mna. Pieśn.5,2. Jan.14,21. Obiaw.19,9.

Lut. Młotem Zakonu albo krzyża, berłem Ewanielii.

21. Kto zwycieży, dam mu siedzieć z soba na stolicy moiey; iakom i Ja zwycieżył, i usiadłem z Oycem moim na stolicy iego. Matt.19,28. Luk.22,30. Jan.17,14. 1 Kor.6,2. 2 Tym.2,12.

22. Kto ma uszy, niechay słucha, co Duch mowi Zborom!

Rozdział IV.

Ten rozdział ma nowe widzenie: części zaś iego trzy sa. I. ma roskazanie patrzać, w.1. II. Widzenie same, w ktorym Jan widzi (1) stolice i siedzacego na niey, w.2. (2) dwadzieścia i cztery stolic i tak wiele na nich siedzacych starcow, od w.4. (3) łyskawice, gromy, głosy siedmi duchow Bożych, w.5. (4) morze szklane, w.6. (5) czworo zwierzat, od w.6. III. Pieśni zwierzat i starcow, od w.8.

Potymem widział, a oto drzwi były otworzone w niebie; a głos pierwszy, ktorym słyszał, iako traby mowiacy ze mna, rzekł; wstap sam, a pokaże co sie ma dziać na potym. Obiaw.1,8.10.

Lut. Ten obraz iest chrześciańskie

Digitized by Google

ſtwo na ziemi w ſwey poſtaći i ſpokoynośći, ktore takowe przyſzłe plagi ma ćierpieć, a przećię zoſtać.

2. A zarazem byłem w zachwyceniu Ducha: a oto ſtolica poſtawiona była na niebie, a na ſtolicy śiedźiała osoba. Ezech. 1,28, r.10,1. Obiaw. 1, 10.

3. A ten, ktory śiedźiał, podobny był na weyrzeniu kamieniowi Jaſpiſowi i Sardynowi: a około oney ſtolice była tecza, na weyrzeniu podobna Szmaragdowi. Ezech. 1,26. r.10,1.

4. A około oney ſtolice było ſtolic dwadźieśćia i cztery: a na onych ſtolicach widźiałem dwudźieſtu i czterech ſtarcow śiedzących, obleczonych w ſzaty białe; a na głowach ſwoich mieli korony złote.

5. A z oney ſtolice wychodźiły łyſkawice, i gromy, i głoſy: i śiedm lamp ognistych goraiących przed ſtolicą; ktore ſą śiedm Duchow Bożych.

Obiaw.1,4.20. r. 3,1. r. 5,6.

6. A przed oną ſtolicą było morze ſzklane podobne kryſztałowi: a w poſrzodku ſtolice, i około ſtolice, czworo zwierząt pełnych oczu, z przodku i z tyłu. Obiaw. 15,2.

7. A pierwſze zwierzę podobne było lwowi: a wtore zwierzę podobne ćielcowi: a trzećie zwierzę miało twarz iako człowiek: a czwarte zwierzę podobne było orłowi lataiącemu.

Ezech. 1,10.

8. A oto każde z osobna z onych czterech zwierząt, miało ſześć ſkrzydeł w około, a wewnątrz były pełne oczu; a odpoczynku nie maią we dnie i w nocy, mowiąc; Swięty, *Swięty, Swięty Pan Bog Wſzechmogący, ktory był, i ieſt, i przyyść ma.

*Iz.6,3. Obi.1,4.r.8,11.17.r.16,5.

9. A gdy one zwierzęta dawały chwałę, i cześć, i dźiękowanie śiedzącemu na ſtolicy, żywiącemu na wieki wiekow:

10. Upadli czterey i dwadźieśćia ſtarcy przed obliczem śiedzącego na ſtolicy, i kłaniali śię żywiącemu na wieki wiekow; i rzucali korony ſwoie przed ſtolicą, mowiąc:

11. Godźienes ieſt Panie wźiąć chwałę i cześć, i moc: boś ty ſtworzył wſzyſtkie rzeczy, i za wolą twoią trwaią, i ſtworzone ſą.

Pſ.33,11. Jan.1,3. Obi.5,12. r.7,12.

Rozd.

Digitized by Google

Rozdział V.

Ten rozdział daley opisuie widzenie, części zaś ma siedm. Z ktorych I. są księgi po prawey ręce siedzącego na stolicy, w. 1. II. Anioł mocny wołaiący w. 2. III. Płacz i pociecha Jana, od w. 4. IV. Baranek iako zabity, od w. 6. V. Baranka tego chwała ogłoszona od zwierząt i starcow, od w. 8. VI. Aniołow niezliczonych pochwała od w. 11. VII. Wszelkiego stworzenia zgodne śpiewanie, od w. 13.

I widziałem po prawey ręce siedzącego na stolicy księgi napisane, wewnątrz i zewnątrz, zapieczętowane siedmią pieczęci.
Ezech. 2, 9.10.
Lue. Te księgi maią w sobie wszystkie widzenia i sądy Boże, ktore przez Chrystusa obiawione są.

2. I widziałem Anioła mocnego, wołaiącego głosem wielkim: kto iest godzien otworzyć te księgi, i odpieczętować pieczęci ich?

3. A nikt nie mogł ani w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią, otworzyć onych ksiąg, ani weyrzeć w nie. Filip. 2, 10. Obiaw. 5, 13.

4. I płakałem barzo, iż nikt nie był znaleziony godny, aby otworzył i czytał księgi, i weyrzał w nie.

5. Tedy mi ieden z onych starcow rzekł: nie płacz. Oto zwyciężył Lew, ktory iest z pokolenia * Judowego, korzeń † Dawidow; aby otworzył księgi, i odpieczętował siedm pieczęci ich. * 1 Moy. 49, 10. † Izai. 11, 1. Rzym. 15, 12. Obiaw. 22, 16.

6. I poyrzałem; a oto między stolicą, i czterema onymi zwierzęty, i między onymi starcami, Baranek stał iako zabity, maiąc siedm rogow, i siedm oczy: ktore są siedm Duchow Bożych, posłanych na wszystkę ziemię. Zach. 3, 9. r. 4. 10. Jan. 1, 29. 36. 1 Piotr. 1, 19. Obiaw. 1, 4. r. 3, 1. r. 4, 5. r. 7, 17.

7. Ten przyszedł i wziął one księgi z prawey ręki siedzącego na stolicy.

8. A gdy wziął one księgi, zaraz ono czworo zwierząt, i oni dwadzieścia i czterey starcy, upadli przed Barankiem, maiąc każdy z nich cytry i czasze złote, pełne wonnych rzeczy: ktore są modlitwy świętych.
Psalm 141, 2. Obiaw. 8, 3. 4. r. 14, 2.

9. I śpiewali nową pieśń, mowiąc: godzienes iest wziąć księgi, i otworzyć pieczęci ich; żeś był zabity, i odkupiłeś nas Bogu przez krew * swoię, ze wszelkiego pokolenia, iięzy-

Digitized by Google

ka, i ludu, i narodu:
* Dzie.20,28. 1 Kor.6,20. r.7,23. Efez.1,7. Kol.1,14. Zyd.9,12. r.10,10. 1 Pio.1,19. 2 Piotr.2,1. 1 Jan.1,7. Obi.4,11. r.14,3.

10. I uczyniłeś nas Bogu naszemu * Krolmi i Kapłany i krolować będziemy na ziemi. 2 Moy.19,6. Iez. 61,6. 1 Pio.2,5.9. Obi.1,6.r.20,6.

11. I widziałem i słyszałem głos wiela Aniołow około oney stolice, i onych zwierząt, i onych starcow: a była liczba ich, tysiąc kroć sto tysięcy, i dziesięć kroć sto tysięcy, Dan.7,10.

12. Mowiących głosem wielkim; godzien iest ten Baranek zabity wziąć moc, i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. Obiaw.4,11.

13. A wszelkie stworzenie, ktore iest na niebie, i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko co w nich iest., słyszałem mowiące; siedzącemu na stolicy, i Barankowi, błogosławieństwo, i cześć, i chwała, i siła na wieki wiekow. Filip.2,10.

14. A czworo onych zwierząt rzekło, Amen. A oni dwadzieścia i cztery starcy upadli, i kłaniali się żywiącemu na wieki wiekow. Obiaw.4,10.

Rozdział VI.

W tym rozdziale poczyna się otwieranie pieczęci księg przez baranka. Części ma sześć. W I. iest otwieranie pieczęci pierwszey, w.1.2. W II. Pieczęci wtorey w.3.4. W III. Pieczęci trzeciey, w.5.6. W. IV. Pieczęci czwartey, w.7.8. W V. Pieczęci piątey, od w.9. W VI. Pieczęci szostey, od w.12.

I widziałem, gdy otworzył Baranek iednę z onych pieczęci; i słyszałem iedno ze czterech zwierząt mowiące iakoby głos gromu: chodź, a patrzay.

2. I widziałem; a oto koń biały, a ten, ktory na nim siedział, miał łuk: i dano mu koronę, i wyszedł iako zwycięzca, a żeby zwyciężał. Zach.10,3. Obi.19,11.

3. A gdy otworzył wtorą pieczęć, słyszałem wtore zwierzę mowiące: chodź, a patrzay.

4. I wyszedł drugi koń rydzy: a temu, ktory na nim siedział, dano aby odiął pokoy z ziemie: a iżby iedni drugie zabiiali, i dano mu miecz wielki.

5. A gdy otworzył trzecią

Digitized by Google

ćia pieczęć, słyszałem trzećie zwierzę mowiące: chodź, a patrzay. I widźiałem; a oto koń wrony, a ten, co na nim śiedźiał, miał szale w ręce swoiey.

6. I słyszałem głos z pośrzodku onych czworga zwierząt mowiący; Miarka pszenice za grosz, a trzy miarki ięczmienia za grosz; a nie szkodź oliwie i winu: Obiaw. 9, 4.

7. A gdy otworzył czwartą pieczęć, słyszałem głos czwartego zwierzęćia mowiący: chodź, a patrzay.

8. I widźiałem; a oto koń płowy, a tego, ktory śiedźiał na nim, imię było śmierć, a piekło szło za nim: i dana im iest moc nad czwartą częśćią źiemie, aby zabiiali mieczem, i głodem, i morem, i przez zwierzęta źiemskie.

9. A gdy otworzył piątą pieczęć, widźiałem pod ołtarzem dusze pobitych dla słowa Bożego, i dla świadectwa ktore wydawali; Obiaw. 1, 9. r. 8, 3. r. 9, 13. 14. 18. r. 19, 10. r. 20, 4.

10. I wołali głosem wielkim mowiąc: dokądże Panie święty i prawdźiwy, nie sądźisz i nie mśćisz śię krwie naszey nad tymi, ktorzy mieszkaią na źiemi? 5 Moy. 32, 43.

11. I dane są każdemu z nich szaty białe: i powiedźiano im, aby odpoczywali iesżcze na mały czas, ażby śię dopełnił poczet społsług ich, i braći ich, ktorzy maią być pobići iako i oni Obiaw. 3, 5. 18. r. 7, 9. 14.

12. I widźiałem gdy otworzył szostą pieczęć; a oto stało śię wielkie trzęśienie źiemie, a słońce zczerniało iako wor włośiany, i kśiężyc wszystek stał śię iako krew. Joel. 2, 10. 31. r. 3, 15. Mat. 24, 29. Luk. 21, 25. Dźie. 2, 20.

13. A gwiazdy niebieskie padały na źiemię, tak iako drzewo figowe zrzuca z śiebie figi swoie niedostałe, gdy od wiatru wielkiego bywa zachwiane.

14. A niebo ustąpiło iako kśięgi zwinione, a wszelka gora i wyspy, z mieysca śię swego poruszyły. Psalm 102, 27. Jez. 34, 4. Żyd. 1, 12. Obiaw. 16, 20.

15. A Krolowie źiemie, i kśiążęta, i bogacze, i hetmani, i mocarze, i każdy niewolnik, i każdy wolny, pokryli śię* w iaskinie i w skały gor. *Izai. 2, 19.

Digitized by Google

16. Irzekli gorom i skałom: upadnićie* na nas, i zakryyćie nas przed obliczem tego, ktory śiedźi na stolicy, i przed gniewem tego Baranka: * Ies.2,19. Oz.10,8. Luk.23,30. Obi.19,6.

17. Abowiem przyszedł dźień on wielki gniewu iego: i ktoż śie może ostać?

Rozdział VII.

W tym rozdźiale opisuie śię dalej pieczęć szosta. Części ma pięć. W I. obiawiaią śię cztery Aniołowie zatrzymywaiący wszystkie wiatry, w. 1. W II. Pieczętuią śię ludźie Boscy przez Anioła, od wschodu słońca, od w. 2. W III. Lud wielki w szaty białe obleczony i chwalący śiedzącego na stolicy i baranka, w. 9. 10. W IV. wszystkich Aniołow śpiewanie, w 11. 12. W V. wykład co to za lud w białe szaty obleczony, od w. 13.

Potymem widźiał czterech Aniołow stoiących na czterech węgłach źiemie, trzymaiących cztery wiatry źiemie; aby nie wiał wiatr na źiemię, ani na morze, ani na żadne drzewo.

Lut. Tu śię poczynaią duchowne ućiski i kary kacerstwa. A w przod ćiesz chrześćian, że maią poznaczeni i zachowani bydź.

LE. na dźień Wszystkich Swiętych.

2. I widźiałem inszego Anioła występuiącego od wschodu słońca, maiącego pieczęć Boga żywego, i zawołał głosem wielkim na onych czterech Aniołow, ktorym dano aby szkodźili źiemi i morzu, Obiaw.14, 1.

3. Mowiąc: nie szkodźćie źiemi, ani morzu, ani drzewom; aż popieczętuiemy sługi Boga naszego na czołach ich. Ez.9,4. Obi.19,14.

4. I usłyszałem liczbę popieczętowanych: sto czterdźieśći i cztery tyśiące iest popieczętowanych ze wszystkich pokoleń synow Izraelskich. Obiaw.14,1.

5. Z pokolenia Iudowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych. Z pokolenia Rubenowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych. Z pokolenia Gadowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych.

6. Z pokolenia Aserowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych. Z pokolenia Neftalimowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych. Z pokolenia Manassessowego, dwanaśćie tyśięcy popieczętowanych.

7. Z pokolenia Symeonowego, dwanaśćie tyśię-

Digitized by Google

cy popieczętowanych. Z pokolenia Lewiego, dwanaśćie tyśiecy popieczętowanych. Z pokolenia Isaschárowego, dwanaśćie tyśiecy popieczętowanych.

8. Z pokolenia Zabulonowego, dwanaśćie tyśiecy popieczętowanych. Z pokolenia Jozefowego, dwanaśćie tyśiecy popieczętowanych. Z pokolenia Beniamynowego, dwanaśćie tyśiecy popieczętowanych.

9. Potymem widźiał; a oto lud wielki, ktorego nie mogł nikt zliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludźi, i iezykow: ktorzy stali przed stolicą, i przed oblicznośćią Baranka, obleczeni w szaty białe, a palmy były w reku ich.

Obiaw.3,5. r. 8,6.11. r.7,14.

10. I wołali głosem wielkim, mowiąc: Zbawienie należy Bogu naszemu, i śiedzącemu na stolicy, i Barankowi. Psal.3,9.

Jez.43,11. Jer.3,23. Oz.13,4.

11. A wszyscy Aniołowie stali około stolice, i starcow, i czworga zwierząt; i upadli przed stolicą na oblicze swoie, i kłaniali śie Bogu.

12. Mowiąc: Amen, błogosławieństwo, i chwała, i mądrość, i dźiekowanie, i cześć, i moc, i śiła Bogu naszemu, na wieki wiekow, Amen.* Obiaw.4,11.

13. I odpowiedźiał ieden z onych starcow, i rzekł mi: ći, ktorzy są obleczeni w szaty białe, co zacz są? i zkąd przyszli?

14. I rzekłem mu: Panie ty wiesz. I rzekł mi: ćić są, ktorzy przyszli z ućisku wielkiego; i omyli szaty swoie, i wybielili ie we krwi Barankowey.

Jez.1,18. Jan.21,17. Zyd.9,14. 1 Jan.1,7. Obiaw.1,5.

15. Dla tego są przed stolicą Bożą, i służą mu we dnie i w nocy w kośćiele iego: a ten, ktory śiedźi na stolicy, iako namiotem zasłoni ie. Jez.4,5.6.

16. Nie będą wiecey* łaknąć, i nie będą wiecey pragnąć, i nie uderzy na nie słońce, ani żadne gorąco

*Psalm 121,6. Izai.49,10.

17. Abowiem Baranek, ktory iest w pośrzodku stolice, będźie ie paść, i poprowadźi ie do żywych źrzodeł wod: i otrze Bog *wszelką łzę z oczu ich.

*Psalm.23,1. Izai.25,8.

Digitized by Google

Rozdział VIII.

Ma rozdział otwieranie śiodmey pieczęći i części trzy. W I. Siedmiu Aniołom daie śię śiedm trąb. w. 1. 2. W II. Anioł stoiący przed ołtarzem bierze i ofiaruie kadzenia, od w. 3. W III. Czterzy z śiedmi Aniołow trąbią, od w. 8.

A gdy otworzył śiodmą pieczęć, stało śię milczenie na niebie, iakoby przez poł godźiny.

2. I widźiałem śiedm onych Aniołow, ktorzy stoią przed obliczem Bożym, a dano im śiedm trąb.

Lut. Tu przychodźi śiedm kacerzow ieden po drugim, ale przodkuie poćiecha modlitwy &c.

3. A inszy Anioł przyszedł, i stanął przed ołtarzem, maiąc kadźilnicę złotą: i dano mu wiele kadzenia, aby ie ofiarował z modlitwami wszystkich świętych, na ołtarzu złotym, ktory iest przed stolicą. Obiaw. 5, 8. r. 6, 9. r. 13, 14. 18.

4. I wstąpił dym kadzenia z modlitwami świętych, z ręki Anioła, przez oblicznosć Bożą. Psalm 141, 2. Obi. 5, 8.

5. I wźiął Anioł kadźilnicę, i napełnił ią ogniem z ołtarza, i zrzućił, ią na źiemię: i stały śię głosy i gromy, i łyskawice, i trzęśienie źiemie.

6. A onych śiedm Aniołow, ktorzy mieli śiedm trąb, nagotowało śię aby trąbili.

7. I zatrąbił pierwszy Anioł, i stał śię grad i ogień zmieszany ze krwią, i zrzucono to na źiemię: a trzećia część drzew zgorzała, i wszelka trawa źielona spalona iest.

Lut. To iest, Tacyanus i Enkratytowie, ktorzy małżeństwa zakazali, i byli z uczniow świętymi, iako napotym Pelagianie.

8. Potym zatrąbił wtory Anioł, a iakoby gora wielka ogniem pałaiąca wrzucona iest w morze: i obrocona iest w krew trzećia część morza.

Lut. To iest, Marcyon, Manicheusz i Katafrygowie.

9. I pozdychała w morzu trzećia część rzeczy stworzonych, ktore miały duszę; i trzećia część okrętow zginęła.

Lut. To iest, Origenes.

10. I zatrąbił trzeći Anioł, i spadła z nieba gwiazda wielka, goraiąca iako pochodnia, i upadła na trzećią część rzek, i na źrzodła wod.

11. A imię oney gwiazdy zowią piołynem: i obroćiła śię trzećia część

wod

wod w piołyn; a wiele ludźi pomarło od onych wod, bo śię stały gorzkie.

12. Potym zatrąbił czwarty Anioł, a uderzona iest trzećia część słońca, i trzećia część kśiężyca, i trzećia część gwiazd; tak iż śię trzećia część ich zaćmiła, i trzećia część dnia nie świećiła, także i nocy.

Lut. To iest, Nowatus i Kataro:wie, ktorzy pokutę poczytaią za nieważną, i osobliwymi świętymi są nad drugich.

13. J widźiałem, i słyszałem iednego Anioła lecącego przez pośrzodek nieba, mowiącego głosem wielkim; biada, biada, biada mieszkaiącym na źiemi! dla innych głosow trąby trzech Aniołow, ktorzy zatrąbić maią! Obiaw. 9,12.

Rozdział IX.

Części rozdział ten ma dwie.
I. Anioł piąty trąbi w trąbę swoią, od w. 1. II. Anioł też szosty w swoią trąbę trąbi, od w. 17.

I zatrąbił piąty Anioł, i widźiałem że gwiazda spadła z nieba na źiemię; a dano iey klucz studnie przepaśći. Luk. 8,31. Obiaw. 17,8.

2. J otworzyła studnią przepaśći: i wystąpił dym z oney studnie iakoby dym piecą wielkiego; i zaćmiło śię słońce i powietrze od dymu oney studnie.

3. A z onego dymu wyszły szarańcze na źiemię; i dano im moc, iako maią moc niedźwiadkowie źiemscy.

4. A rzeczono im żeby nie szkodźiły trawie źiemie, ani żadney rzeczy źieloney, ani żadnemu drzewu: ale tylko samym ludźiom, ktorzy nie maią pieczęći Bożey na czołach swoich.
Ezech. 9,4. Obiaw. 6,6. r. 7,3.

5. A dano im, nie żeby ie zabiiały; ale aby ie dręczyły przez pięć mieśięcy: a udręczenie ich aby było iako udręczenie od niedźwiadka, gdy człowieka ukąśi.

6. Przetoż w one dni szukać będą ludźie* śmierći, ale iey nie znaydą; i będą chćieli umrzeć, ale śmierć od nich ućiecze. *Job. 3,21. Jer. 8,3. Jez. 2,19. Dzea. 10,8. Luk. 23,30. Obiaw. 6,16.

7. A kształt onych szarańczy podobny był koniom zgotowanym do bitwy; a na głowach ich były iakoby korony podobne złotu, a twarzy ich iako twarzy ludzkie. 2 Moy. 10,4. Mądr. 16,6. Joel. 2,4.

8. J miały włosy iako

włosy niewieśćie, a zęby ich były iako lwie. Joel.1,6.

9. A miały pancerze iako pancerze żelazne, a szum skrzydeł ich iako grzmot wozow, gdy wiele koni bieży do bitwy. Jer.48,9.

10. A ogony miały podobne niedźwiadkom, a żądła były w ogonach ich: a moc ich była szkodźić ludźiom przez pięć mieśięcy.

11. A miały nad sobą krola, anioła przepaśći: ktoremu imię po Żydowsku Abaddon, a po Grecku ma imię † Apollion. Obiaw.9,2.
† T. Zatracaiący.

12. Biada iedno przeszło, a oto ieszcze idźie dwoie biada potym. Obiaw.8,13.
Lut. Pierwsza biada iest wielki kacerz Arryus, ktory nie wierzył, że Chrystus iest Bogiem. Druga biada iest Mahomet z Saracenami.

13. Tedy zatrąbił Anioł szosty, a słyszałem głos ieden ze czterech rogow ołtarza złotego, ktory iest przed oblicznośćią Bożą,

14. Mowiący szostemu Aniołowi, ktory miał trąbę: rozwiąż onych czterech Aniołow związanych u wielkiey rzeki Eyfrates.
Obiaw.7,1.

15. I rozwiązani są oni czterey Aniołowie, zgotowani na godźinę i na dźień, i na mieśiąc, i na rok; aby pobili trzećią część ludźi.

16. A liczba woyska iezdnego była dwieśćie kroć tyśiąc tyśięcy: bom słyszał liczbę ich. Psalm 68,18.
Dan.7,10. Obiaw.6,11.

17. Widźiałem także konie w widzeniu: a ći, ktorzy śiedźieli na nich, mieli pancerze ogniste hyacyntowe, i śiarczane; a głowy onych koni były iako głowy lwie; a z gęby ich wychodźił ogień, i dym, i śiarka.

18. A od tego troyga pobita iest trzećia część ludźi, od ognia, i od dymu, i od śiarki, ktore wychodźiły z gąb ich.

19. Abowiem moc ich iest w gębach ich, i w ogonach ich. Bo ogony ich wężom są podobne, maiąc głowy, a tymi szkodzą.

20. A inni ludźie, ktorzy nie są pobići tymi plagami, ani pokutowali od uczynkow rąk swoich, aby śię nie kłaniali diabłom, i bałwanom złotym, i śrebrnym, i miedźianym i kamiennym, i drzewianym; ktorzy ani widźieć * mogą, ani słyszeć, ani chodźić: * 3 Moy.17,7.
5 Moy.

Digitized by Google

5 Moy. 31, 17. Psalm 106, 37. 115, 5. i. 135, 16. Dan. 9, 20. Obiaw. 16, 11.

21. Ani pokutowali z mężoboystw swoich, ani z czarow swoich; ani z wszeteczeństw swoich, ani z złodzieystw swoich.

Rozdział X.

Części ma pięć. W I. pokazuie się Anioł mocny stoiący na ziemi i na morzu z książeczkami otworzonymi, od w. 1. W II. siedm gromow i głosow niepisanych, od w. 3. W III. Przysięga Anioła, od w. 6. W IV, głos z nieba do Jana aby wziął książeczki Anioła, od w. 8. W V. książeczki od Jana wzięte i ziedzione, od w. 10.

I widziałem drugiego Anioła mocnego, zstępuiącego z nieba, obłokiem odzianego; a na głowie iego była tęcza, a oblicze iego iako słońce, a nogi iego iako słupy ognia.

Matt. 17, 2. Obiaw. 1, 15.

2. A miał w ręce swoiey książeczki otworzone: i postawił nogę swoię prawą na morzu, a lewą na ziemi.

3. I zawołał głosem wielkiem, iako lew ryczy: a gdy przestał wołać, mowiło siedm gromow głosy swoie.

4. A gdy odmowiło siedm gromow głosy swoie, miałem pisać: alem usłyszał głos z nieba, mowiący do mnie; zapieczętuy to, co mowiło siedm gromow, a nie pisz tego.

Dan. 8, 26. r. 12, 4. 9.

5. Tedy Anioł, ktoregom widział stoiącego na morzu i na ziemi, podniosł rękę swoię ku niebu:

1 Mo. 14, 22. 5 Mo. 32, 40. Dan. 12, 7

6. I przysiągł przez Żywiącego na wieki wiekow, ktory stworzył niebo, i to, co w nim iest, i ziemię, i to co na niey iest, i morze, i to, co w nim iest, że czasu iuż nie będzie. Dan. 12, 7.

7. Ale we dni głosu Anioła siodmego, gdy będzie trąbił, dokona się taiemnica Boża, iako opowiedział sługom swoim Prorokom.

Obiaw. 11, 15.

8. A głos, ktorym słyszał z nieba, zasię mowił ze mną, i rzekł: idź, a weźmi te książeczki otworzone, z ręki Anioła stoiącego na morzu i na ziemi. Obi. 10, 4.

9. I szedłem do Anioła, i rzekłem mu: day mi te książeczki. I rzekł mi: weźmi, a ziedz* ie; a uczynią gorzkość w brzuchu twoim, ale w uściech twoich słodkie będą iako miod. *Ezech. 3, 1. 2.

10. I

10. I wziąłem księżeczki z ręki Anioła, i ziadłem ie; a były w uściech moich słodkie iako miod: ale gdym ie ziadł, gorzko było w brzuchu moim.

11. I rzekł mi: musisz zasię prorokować przed wielą ludzi, i narodow, i ięzykow, i krolow. Obi.1,11.

Rozdział XI.

Trzy ma części. W I. iest rozmierzenie kościoła i ołtarza przez Jana w. 1. 2. W II. Dwa prorocy zabići wzbudzeni i do nieba wzięci, od w. 3. W III. Anioł śiodmy w trąbę swoią trąbi, od w. 14. i dziękczynieniem starcow, od w. 16.

I dano mi trzćinę podobną lasce; a Anioł stanął, mowiąc: wstań, a zmierz kośćioł Boży i ołtarz, i te, ktorzy się modlą w nim. Ezech.40,41.42.43.

2. Ale śień, ktora iest przed kośćiołem, wyrzuć precz, a nie mierz iey: abowiem dana iest Poganom, a miasto święte deptać będą czterdzieśći i dwa mieśiąca Ezech.4,17.19.20. Obi.13,5

3. I dam ie dwiema świadkom moim, ktorzy prorokować będą tyśiąc dwieśćie i sześćdziesiąt dni, obleczeni będąc w wory. Obiow.12,6.

Luc. Ci są wszyscy prawdziwi, pobożni kaznodzieie, ktorzy słowo (przećiwko AntyChrystusowi) czysto zachowuią, na poćiechę Chrześćianom.

4. Ci są dwie oliwie, i dwa świeczniki, stoiące przed obliczem Boga wszystkiey ziemie. Zach.4,2.3.11.14.

5. A ieźliby im kto chćiał szkodzić, ogień wynidzie z ust ich, i pożrze nieprzyiaćioły ich, a ieźliby im kto chćiał szkodzić, ten też tak muśi bydź zabity.

6. Ci moc maią zamykać niebo, aby deszcz nie padał za dni proroctwa ich: i maią moc nad wodami, aby ie obroćili w krew, i uderzyć ziemię wszelką plagą, ileby kroć chćieli. 2 Moy.7,19.20. 1 Krol.17,1.

7. A gdy dokończą świadectwa swoiego: bestya, ktora występuie z przepaśći, stoczy z nimi bitwę, a zwyćięży ie, i pobiie ie. Dan.7,21. r.11,28.30.33. Obiaw.13,1.7.11. r.17,8.

8. A trupy ich leżeć będą na ulicy miasta wielkiego, ktore nazywaią duchownie Sodomą i Egiptem; gdźie też Pan nasz ukrzyżowany iest. Obiaw.17,2.5. r.18,10.

9. I widźieć będą wie-

le

Digitized by Google

le ich z ludźi z pokolenia i z iezykow, i z narodow trupy ich, przez połczwarta dnia: ále trupow ich nie dopuſzczą włożyć w groby.

10. Owſzem mieſzkaiący na źiemi radowáć śię nad nimi będą, i weſelić; i poślą dary iedni drugim, iż ći dwa Prorocy dręczyli mieſzkaiące na źiemi.

11. A po połczwartu dni, duch żywota od Bogá wſtąpił w nie, i ſtánęli na nogach ſwoich: á boiaźń wielka przypadła na te, ktorzy ie widźieli.

12. Potym uſłyſzeli głos wielki z nieba mowiący im: wſtąpćie ſam. I wſtąpili na niebo w obłoku, i pátrzyli na nie nieprzyiaćiele ich.

13. A w oney godźinę ſtało śię wielkie trzęśienie źiemie. I upadła dźieśiąta część miáſta, i pobito w onym trzęśieniu źiemie, oſob † ludźi śiedm tyśięcy: á drudzy przeſtraſzeni ſą, i dali chwałę Bogu niebieſkiemu. † G. imion oſob.

14. Biada wtore przeſzło: á oto biada trzećie przyydźie rychło.

Obiaw. 8, 13. r. 9, 12. r. 15, 1.

15. I zátrąbił Anioł śiodmy; i ſtały śię głoſy wielkie na niebie mowiące; krolestwa świata ſtały śię kroleſtwy Pana naſzego, i Chryſtuſá iego; i krolowáć będźie na wieki wiekow. Obiaw. 10, 6. 7. r. 12, 10.

16. Tedy oni dwadźieśćia i czterey ſtarcy, ktorzy przed oblicznośćią Bożą śiedzą na ſtolicach ſwoich, upadli na oblicza ſwe, i pokłonili śię Bogu.

Obiaw. 4, 4. 10. r. 5, 8. r. 7, 11.

17. Mowiąc: dźiękuiemy tobie Panie Boże wſzechmogący, ktoryś ieſt, i ktoryś był, i ktory maſz przyyść, żeś wźiął moc ſwoię wielką, i uiąłeś kroleſtwo. Obiaw. 1, 4. 8. r. 4, 8. r. 16, 5. r. 19, 6.

18. I rozgniewali śię narodowie, i przyſzedł gniew twoy, i czas umarłych: áby byli ſądzeni, i ábyś oddał zapłatę ſługom twoim Prorokom, i świętym, i boiącym śię imienia twego, małym i wielkim: i ábyś wytraćił te, co pſuią źiemię.

19. Tedy otworzony ieſt kośćioł Boży na niebie; i widźiana ieſt ſkrzynia przymierza iego w kośćiele iego. I ſtały śię łyſkawice, i głoſy,

głosy, i grzmienia, i trzęsienia ziemie, i grad wielki. Dźie. 15, 5.

Rozdźiał XII.

Części ma cztery. W I. znak niewiasty brzemienney, od w. 1. W II. ućiekanie iey na puszynią po porwaniu dźiećięćia iey do nieba, od w. 6. W III. Michałowa potyczka z smokiem, od w. 7. W IV. smok zwyćiężony niewiaste prześladuiący, od w. 13.

Ukazał śię cud wielki na niebie: niewiasta obleczona w Słońce, a kśiężyc pod nogami iey, a na głowie iey była korona, z dwunaśći gwiazd.

2. A będąc brzemienna, wołała, pracuiąc ku porodzeniu, i męczyła śię aby porodźiła. Mich. 5, 3.

3. J ukazał śię drugi cud na niebie, a oto smok wielki rydzy, maiąc śiedm głow, i rogow dźieśięć, a na głowach iego śiedm koron:

4. A ogon iego ćiągnął trzećią część gwiazd niebieskich, i zrzućił ie na źiemię: a smok on stanął przed niewiastą, ktora miała porodźić, aby skoroby porodźiła, pożarł dźiećię iey.

5. J urodźiła syna mężczyzne, ktory ma rządźić wszystkie narody laską żelazną: i porwane iest dźiećię iey do Boga, i do stolice iego: Ps. 2, 9. Obi. 2, 27. r. 19, 15.

6. A niewiasta ućiekła na puszynią, gdźię ma mieysce od Boga zgotowane, aby ią tam żywiono przez tyśiąc dni dwieśćie i sześćdźieśiąt. Obiaw. 11, 3.

LE. na dźień ś. Michała.

7. J stała śię bitwa na niebie. Michał i Aniołowie iego potykali śię z smokiem; smok śię też potykał i aniołowie iego. Dan. 10, 13. 21. r. 12, 1. Jud. w. 9.

8. Ale nie przemogli, ani mieysce ich dáley znaleźione iest na niebie. Dan. 2, 35.

9. J zrzucony iest smok wielki, wąż on starodawny; ktorego zowią diabłem i szatanem, ktory zwodźi wszystek okrąg świata: zrzucony iest na źiemię, i aniołowie iego z nim są zrzuceni. 1 Moy. 3, 1. 4. Luk. 10, 18. Jan. 12, 31. 1 Kor. 11, 3. Obiaw. 20, 2.

10. J słyszałem głos wielki mowiący na niebie; teraźći śię stało zbawienie, i moc, i krolestwo Boga naszego, i zwierzchność Chrystusa iego: iż zrzucony iest

osta-

Digitized by Google

oſkarżyćiel braći naſzey, ktory na nie ſkarżył, przed oblicznośćią Bogá naſzego we dnie i w nocy.

Job 1,9. r. 2,5. Zach.3,1. 1 Piotr.5,8. Obiaw.11,15.

11. Ale go oni zwyćiężyli przez krew baranká, i przez słowá świadectwá ſwego, á nie umiłowáli duſze ſwoiey áż do śmierći.

Rzym.8,33.34.37. r.16,20.

12. Przetoż rozweſelćie śię niebá, i wy, ktorzy mieſzkaćie ná nich.*

Pſ.96,11. Jeſ.49,13.

Biádá mieszkaiącym ná źiemi i ná morzu: iż zſtąpił diabeł do was, máiąc wielki gniew, wiedząc iż krotki czás ma. Obi. 8,13.

13. A gdy widźiał ſmok, iż był zrzucony ná źiemię, prześládował niewiáſtę, ktora byłá porodźiłá mężczyznę.

14. J dano niewieśćie dwie ſkrzydle orłá wielkiego, aby lećiáłá od oblicznośći wężowey ná puſtynią, ná mieyſce ſwoie; gdźieby ią żywiono przez czás, i czáſy, i połowicę czáſu.

Dan.7,25. r.12,7. Obiaw.12,6.

15. J wypuśćił wąż z gęby ſwoiey zá niewiáſtą wodę iáko rzekę, chcąc ſpráwić aby ią rzeká porwáłá.

16. Ale źiemia rátowáłá niewiáſtę: i otworzyłá źiemia uſtá ſwoie, i wypiłá rzekę, ktorą był wypuśćił ſmok z gęby ſwoiey.

17. J rozgniewał śię ſmok ná niewiáſtę, i poſzedł, aby walczył z drugimi z náśienia iey, ktorzy záchowywáią przykazánia Boże, i máią świádectwo Jezuſá Chryſtuſá.

1 Jan.3,22. r.5,10. Obi.14,12.

18. J ſtánąłem ná piaſku morſkim.

Rozdźiał XIII

Trzy ma częśći. W I. wyſtępuie z morza beſtya máiąca śiedm głow i rogow dźieśięć: ktora obſzernie opiſuie śię z mocą od ſmoká odebraną, od w. 1. W II. beſtya máiąca dwa rogi, wyſtępuie z źiemi kłániaiąca śię beſtyi, od w. 11. W III. záwiera śię obraz beſtyi i piętno iey, od w. 14.

J widźiałem beſtyą wyſtępuiącą z morza, máiącą śiedm głow i rogow dźieśięć: á ná rogach iey było dźieśięć koron, á ná głowách iey imię bluźnierſtwá. Dan.7,7. Obi.17,3. r.9,12.

Lut. Beſtya ieſt kroleſtwo Rzymſkie, i czyniło to, gdy ieſzcze pogáńſkie było. Imperium Romanum defectum a Græcis translatum ad Germanos per Papam.

Digitized by Google

2. A ta bestya, ktorąm widźiał, podobna była Rysiowi, a nogi iey iako niedźwiedźie, a gęba iey iako gęba lwia. J dał iey smok moc swoię, i stolicę swoię, i moc wielką. Obiaw.12,9.

3. A widźiałem iednę z głow iey, iakoby na śmierć zabitą: ale rana iey śmiertelna uleczona iest. Tedy śię dźiwowała wszystka źiemia za oną bestyą. Obiaw. 17,8.

4. J kłaniali śię onemu smokowi, ktory dał moc bestyi: kłaniali śię też bestyi, mowiąc: ktoż podobny bestyi? ktoż z nią walczyć może? Obiaw.18,18.

5. J dane iey są usta, mowiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa: dana iey też iest moc, aby władzą miała przez czterdźieśći i dwa mieśiące. Dan. 7,8.11. r. 11,36. Obiaw. 11,2.9.

6. J otworzyła usta swoie ku bluźnierstwu przećiwko Bogu, aby bluźniła imię iego, i przybytek iego, i te, ktorzy mieszkaią na niebie.

7. Dano iey też walczyć z świętymi, i zwyćiężać ie. J dana iey moc nad wszelkim pokoleniem, i ięzykiem, i narodem. Dan.7,21. Ob.11,7.

8. J będą śię iey kłaniać wszyscy mieszkaiący na źiemi; ktorych imiona nie są napisane w kśięgach żywota Baranka, zabitego od założenia świata.
2 Moy.32,32. Filip. 4,3. Zyd. 13,8. Obiaw.3,5. r.17,8. r.20,12. r.21,27.

9. Jeźli kto ma uszy, niechay słucha! Obiaw.2,7.

10. Jeźli kto w poimanie* wiedźie, w poimanie poydźie: ieźli kto mieczem zabiie, muśi i on bydź mieczem zabity. Tuć iest ćierpliwość i wiara świętych.
* 1 Moy.9,6. Matt. 26,51.52. Obiaw. 14,12.

11. Zatym widźiałem drugą bestyą występuiącą z źiemie: a miała dwa rogi podobne Barankowym; ale mowiła iako smok. Obiaw. 11,7.

12. A wszystkiey mocy pierwszey oney bestyi dokazuie przed twarzą iey, i czyni, że źiemia i mieszkaiący na niey kłaniaią śię bestyi pierwszey; ktorey śmiertelna rana była uzdrowiona. Obiaw.13,3. r.19,20.

13. A czyni cuda wielkie, tak, iż i ogień zstępuie przed oczyma ludźi na źiemię. Matt.24,24. 2 Tess.2,9. Obiaw.16,14.

Digitized by Google

14. I zwodzi mieszkaiące na ziemi przez one cuda, ktore iey dano czynić przed bestyą: mowiąc obywatelom ziemie, aby uczynili obraz oney bestyi, ktora miała ranę od miecza, ale zasię ożyła. 5 Moy. 13, 1.

15. I dano iey aby mogła dać ducha onemu obrazowi bestyi, żeby też mowił obraz tey bestyi, i to sprawił, aby ći, ktorzyby się nie kłaniali obrazowi oney bestyi, byli pobići.
Obiaw. 19,20.

Lut. Duch i mowa iest, że iest pracowita, a nie martwy obraz, ale ma swoie prawa i urzędy ustawiczne.

16. A czyni aby wszyscy mali i wielcy bogaći i ubodzy, i wolni i niewolnicy wzięli piątna na prawą rękę swoię albo na czoła swe.

17. A żeby żaden nie mogł kupować ani przedawać, tylko ten, ktory ma piątno albo imię bestyi, albo liczbę imienia iey.
Obiaw. 14, 11.

18. Tu iest mądrość. Kto ma rozum niech zrachuie liczbę oney bestyi: abowiem iest liczba człowieka. A ta iest liczba iey, sześć set sześćdziesiąt i sześć.
Obiaw. 15,2. r. 17,9.

Lut. Lat. tak długo trwa świeckie papiestwo.

Rozdział XIV.

Siedm ma częśći. W I. iest baranek stoiący na gorze Syońskiey a z nim 140000. maiących imię Oyca na czołach napisane z ich pieśni i opisanie, od w. 1. W II. Anioł lecący z Ewanielią wieczną od w. 6. W III. Anioł opowiadaiący upadek Babilonowi w. 8. W IV. Anioł zakazuiący pokłonu, i piątna bestyi, także obrazu iey, od w. 9. W V. Poczytaią się za błogosławionych w Panu umarłe, w. 13. W VI. iest Anioł z sierpem ku żęciu, od w. 14. W VII. Anioł z sierpem na grona winne. od w. 18.

I widziałem, a oto Baranek stał na gorze Syońskiey; a z nim sto czterdzieśći i cztery tyśiące, maiących imię Oyca iego napisane na czołach swoich.
Obiaw. 7, 4.

2. I słyszałem głos z nieba iako głos wiela wod, i iako głos gromu wielkiego: słyszałem głos cytrystow graiących na cytrach swoich. Obi. 1,15. r. 5,8. r. 19,6.

3. A śpiewali iakoby nową pieśń przed stolicą, i przed onym czworgiem zwierząt i przed starcami: a żaden się nie mogł oney pieśni nauczyć, oprocz onych stu czterdziestu i czterech tyśięcy, ktorzy są z zie-

Digitized by Google

mie* kupieni. *1 Kor.6,20. r.7,23. 1 Piotr.1,18. Zyd.9,14. Objaw.5,9.

4. Cić ſą, ktorzy śię z niewiaſtami nie pokalali: bo pannami ſą. Ci ſą, ktorzy naśladuią Baranka, gdźiekolwiek idźie. Ci kupieni ſą z ludźi, aby byli pierwiaſtkami Bogu i Barankowi. 2 Kor. 11,2. Jak.1,18. Objaw.3,4. r.5,9.

5. A w uśćiech ich nie znalazła śię zdrada; abowiem ſą bez zmazy przed ſtolicą Bożą. Pſalm 32,2. Efez. 5,27. 1 Piotr. 2,22.

6. J widźiałem drugiego Anioła lecącego przez pośrzodek nieba, maiącego Ewanielią wieczną, aby ią zwiaſtował mieſzkaiącym na źiemi, i wſzelkiemu narodowi, i pokoleniu, i iezykowi, i ludowi;

7. Mowiącego głoſem wielkim: boyćie śię Boga, i chwałę mu daycie; gdyż przyſzła godźina ſądu iego: a kłaniaycie śię temu, ktory uczynił * niebo i źiemię, i morze, i zrzodła wod. *1 Moy.1,1. 5 Moy.32,3. Pſ. 33,6. i.124,8. Dźie.14,14. r.17, 24. Objaw.10,6. Pſal.146,6. Dźie. 14,15. r.17,24.

8. A za nim ſzedł drugi Anioł, mowiąc; upadł, upadł * Babilon, ono miaſto wielkie! bo winem gniewu wſzeteczeńſtwa ſwego napoił wſzyſtkie narody. *Izai.21,9. Jer.51,8. Objaw.18,2. r.3,10. r.21,16. 19. r.17,2.5.

9. A trzeći Anioł ſzedł za nimi, mowiąc głoſem wielkim: ieżli śię kto pokłoni beſtyi, i obrazowi iey, i ieźli weźmie piątno na czoło ſwoie albo na rękę ſwoię:

10. J ten pić będźie z wina * gniewu Bożego, z wina ſczerego i nalanego w kielich gniewu iego: i będźie męczony w ogniu i śiarce przed oblicznośćią Aniołow świętych, i przed oblicznośćią Baranka. *Pſ.75,9. Jz. 51,17. Jer.25, 15. Obi.16,19 r.19.20.r.20,10.

11. A dym męki ich wyſtępuie na wieki wiekow. J nie maią odpoczynku we dnie i w nocy, ktorzy śię kłaniaią beſtyi, i obrazowi iey, i ieżli kto bierze piątno imienia iey. Jz.34,10. Ob.19,3.

12. Tuć ieſt ćierpliwość świętych, tuć ſą ći, ktorzy chowaią przykazania Boże, i wiarę JEzuſowę. Obi.12,17. r.13,10. 1 Jan.3,22.

13. J uſłyſzałem głos z nieba

nieba mowiący do mnie: napiß; błogosławieni * są odtąd umarli ktorzy w Pana umieraią. Zaprawdę mowi Duch, aby odpoczywali †od prac swoich, a uczynki ich idą za nimi.

* Ps.116,15. 1 Kor.15,18. 1 Tes. 4,14. †2 Tes.1,7. Zyd.4,10. r.6,10.

14. I widziałem, a oto obłok biały: a na onym obłoku śiedział podobny Synowi człowieczemu, ktory miał na głowie swoiey koronę złotą, a w ręce swoiey śierp ostry.

Ez.1,26. Dan.7,13. Obi.1,13.

15. A drugi Anioł wyßedł z kośćioła, wołaiąc głosem wielkim na tego, ktory śiedział na obłoku; zapuść * śierp twoy a żni, gdyż tobie przyßła godzina, abyś żął; ponieważ śię dostało żniwo ziemie.

* Joel.3,13. Matt.13,39.

16. I zapuśćił ten, ktory śiedział na obłoku, śierp swoy na ziemię, i pożęta iest ziemia.

17. A drugi Anioł wyßedł z kośćioła onego, ktory iest w niebie, maiąc i ten śierp ostry.

18. Potym wyßedł drugi Anioł z ołtarza, ktory miał moc nad ogniem; i zawołał głosem wielkim na tego, ktory miał śierp ostry, mowiąc: zapuść ten śierp twoy ostry, a zbieray grona winnice ziemie; bo dośrzałe są iagody iey.

19. Zapuśćił tedy Anioł śierp swoy ostry na ziemię, i zebrał grona winnice ziemie, i wrzućił ie w prasę wielką gniewu Bożego.

Obiaw.19,15.

20. I tłoczona iest prasa przed miastem, i wyßła krew z prasy aż do wędzidł końskich przez tyśiąc i ßeść set staian. Iz.63,3.6. Ps.58,11

Rozdział XV.

Trzy ma częśći. W I. pokazuie śię śiedm Aniołow maiących śiedm plag ostatecznych w. 1. W II. morze ßklane, a nad nim zwyćiężcy bestyi śpiewaiący na cytrach pieśń Moyzeßową i Barankową, od w. 2. W III. Aniołowie z plagami z kośćioła Bożego wychodzący, od w. 5.

Potymem widział drugi cud na niebie wielki i dziwny: to iest śiedm Aniołow maiacych śiedm plag ostatecznych; iż przez nie skończony iest gniew Boży. Obiaw.11,14.

Luk. To są wßyscy kaznodzieie, ktorzy pomagaią Ewanieliię uczyć.

2. I widziałem iakoby morze ßklane zmießane z

Digitized by Google

ogniem; a te, co zwyćię-stwo otrzymali nad oną bestyą, i nad obrazem iey, i nad piątnem iey, i nad liczbą imienia iey, stoiące nad morzem szklanym, maiące cytry Boże: Obi.4,6.

3. A śpiewali pieśń Moyzesza, sługi Bożego, i pieśń Barankowę, mowiąc: wielkie* i dziwne są sprawy twoie Panie Boże Wszechmogący: sprawiedliwe i prawdziwe są drogi twoie, o Krolu Swiętych! *2 Moy.15,1. r.32.1. Psalm.111,2. i.139,14. i.145,6,17. Oz.14,10. Obi.16,7.

4. Ktożby śię ćiebie nie bał* Panie, i nie wielbił imienia twego? gdyżeś sam święty, gdyż wszyscy narodowie przyyda i kłaniać śię będą przed oblicżem twoim, że śię okazały sprawiedliwe sądy twoie. *Izai.66,23. Jerem.10,7.

5. A potymem widział, a oto otworzony był kośćioł przybytku świadectwa na niebie. 4 Moy.1,50. Obiaw.11,19.

6. J wyszło z kośćioła śiedm onych Aniołow, maiących śiedm plag, obleczonych płotnem czystym i świetnym, i przepasanych na pierśiach złotymi pasy. Obiaw.1,13.

7. A iedno ze czworga zwierząt, dało śiodmi Aniołom śiedm czasz złotych, pełnych gniewu Boga żywiącego na wieki wiekow.

8. J napełniony iest kośćioł dymem od chwały Bożey, i od mocy iego: a nie mogł nikt wniść do kośćioła, aż śię skończyły śiedm plag onych śiedmi Aniołow. 2 Moy.40,34. 1 Krol.8.10. Izai.6,4.

Rozdział XVI.

Cześći ma śiedm; wzglądem czasz wylanych. I. od w.1. II. w.3. III. od w.4. IV. od w.8.9. V.10.11. VI. od w.12. VII. od w.17.

Słyszałem głos wielki z kośćioła, mowiący śiedmi Aniołom; idźćie, a wyleyćie śiedm czasz zapalczywośći Bożey na źiemię. 2 Mo.9.10,11. Obi.13,14.17. r.15,7.

2. J wyszedł pierwszy Anioł, a wylał czaszę swoię na źiemię: i wyrzućił śię zły i szkodliwy wrzod na ludźie, ktorzy mieli piątno bestyi; i na te, ktorzy śię kłaniali obrazowi iey.

3. J wylał wtory Anioł czaszę swoię na morze, i stało śię iakoby krew umarłego:

Digitized by Google

kego: a każda duſza żywa zdechła w morzu. 2 Mo. 7, 20

4. J wylał trzeći Anioł czaſzę ſwoię na rzeki i źrzodła wod; i obroćiły śię w krew.

5. J ſłyſzałem Anioła wod mowiącego; ſprawiedliwyś ieſt Panie, ktoryś ieſt, i ktoryś był, i świety, żeś to rozſądźił.

2 Moy. 9, 27. Pſalm 119, 137. Obi. 1, 4. 8. r. 4, 8. r. 11, 17.

6. Poniewaź krew świętych i Prorokow wylewali, dałeś im też krew pić: bo tego ſą godni.

Pſ. 79, 3. Matt. 23, 34. Jz. 49, 26.

7. J ſłyſzałem drugiego od ołtarza mowiącego: zaiſte Panie Boże Wſzechmogący, prawdźiwe i ſprawiedliwe ſą ſądy twoie

Obiaw. 9, 13. r. 15, 3. r. 19, 2.

8. Potym czwarty Anioł wylał czaſzę ſwoię na słońce; i dano mu moc trapić ludźie gorącośćią ognia. Jan. 4, 8. 9.

9. J byli upaleni ludźie gorącośćią wielką, i bluźnili imię Boga, ktory ma moc nad tymi plagami: wſzakże nie pokutowali, aby mu chwałę dali.

Obiaw. 16, 11. 21.

10. Tedy wylał piąty Anioł czaſzę ſwoię na ſtolicę beſtyi: i ſtało śię krolewſtwo iey zaćmione, i żwali ięzyki ſwoie od boleśći.

11. J bluźnili Boga niebieſkiego dla boleśći ſwoich, i dla wrzodow ſwoich: wſzakże nie pokutowali z uczynkow ſwoich. Ob. 9, 20.

12. J wylał ſzoſty Anioł czaſzę ſwoię na one wielką rzekę Eufrates: i wyſchła woda iey, aby zgotowana była droga Krolom od Wſchodu słońca.

Zach. 10, 11. Jzai. 11, 15.

13. J widźiałem z uſt ſmokowych, i z uſt beſtyi, i z uſt fałſzywego Proroka trzy nieczyſte duchy wychodzące, podobne żabom.

Obi. 12, 9. r. 19, 20. r. 20, 10.

Lut. Żaby ſą świegotowie, ktorzy teraz kśiążętom pochlebiaią, i przećiwko Ewanieliii blekocą a przećię nic wſkoraią.

14. Abowiem ſą duchy diabelſkie, czyniące cuda, ktorzy wychodzą do Krolow źiemie, i na wſzyſtek okrąg świata, aby ie zgromadźili na woynę, onego wielkiego dnia Boga Wſzechmogącego. 2 Teſſ. 2, 9.

15. Oto idę iako * złodźiey: błogoſławiony, ktory czuie i ſtrzeże ſzat ſwoich, aby nie chodźił nago, i nie widźiano ſromoty iego.

Digitized by Google

* Matt. 24, 44. Luk. 12, 39. 1 Tess. 5, 2. 2 Kor. 5, 3. 2 Piot. 3, 10. Obiaw. 2, 9. 10. r. 13, 13. r. 17, 14. r. 19, 19. 20. r. 20, 9.

16. J zgromadził ie na mieysce, ktore zowią po Zydowsku Armagieddon.

Lut. Po polsku: potępione żołnierstwo, przeklęte przygotowanie, albo nieszczęśliwi żołnierze, ab Herem Gad.

17. Tedy wylał śiodmy Anioł czaszę swoię na powietrze: i wyszedł głos wielki z kośćioła niebieskiego od stolice, mowiący: stało śię. Obiaw. 21, 6.

18. J stały śię głosy i gromy, i łyskawice: i stało śię wielkie trzęśienie ziemie, iakiego nigdy nie było iako są ludźie na ziemi, trzęśienia ziemie tak wielkiego. Obiaw. 4, 5. r. 8, 5.

19. J stało śię ono miasto wielkie na trzy częśći rozerwane: i miasta narodow upadły; i Babilon on wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bożym, aby mu dał * kielich wina zapalczywośći gniewu swoiego. * Iz. 51, 22. Jer. 25, 15. Ps. 60, 5. Ob. 14, 8. 10. r. 18, 5.

20. J wszystkie wyspy ućiekły, i gory nie są znalezione. Obiaw. 6, 14.

21. J wielki grad jako cetnarowy spadł z nieba na ludźie: i bluźnili ludźie Boga dla plagi gradu; iż plaga iego była barzo wielka. 2 Moy. 9, 23. Obi. 11, 19.

Rozdział XVII.

Trzy ma częśći. I. iest pokazanie wszeteczeństwa od Anioła Janowi uczynione, od w. 1. II. Tegoż wszeteczeństwa opisanie na bestyi, od w. 3. W III. Taiemnice niewiasty teyże i bestyi, ktora ią nośi, wykład przez Anioła Janowi śię dźiwuiącemu uczyniony, od w. 7.

Y przyszedł ieden z śiedmi Aniołow, ktorzy mieli śiedm czasz, i rzekł do mnie, mowiąc mi: chodź, okażęć osądzenie oney wielkiey wszetecznice, ktora śiedźi nad wodami wielkimi: Jerem. 51, 13. Nah. 3, 4.

Lut. Tu pokazuie Rzymski kośćioł w iego postaći i istnośći, ktory ma bydź potępiony.

2. Z ktorą wszeteczeństwo płodźili Krolowie ziemie, i upili śię winem wszeteczeństwa iey, obywatele ziemie. Jer. 51, 17. Ob. 14, 8. r. 18, 3.

3. J odniosł mię na pusczą w duchu. J widźiałem niewiastę śiedzącą na szarłatnoczerwoney bestyi, pełney imion bluźnierstwa ktora miała śiedm głow i dźieśięć rogow. Obi. 1, 10. r. 4, 2. r. 13, 1. r. 17, 7. 8.

4. A ona niewiasta przyobleczona była w purpurę

i w

Digitized by Google

i w ßarłat, i uzłocona złotem i drogim kamieniem, i perłami, maiąc kubek złoty w ręce swey pełen obrzydliwośći i nieczystośći wßeteczeństwa swego.

Obiaw. 18,16.

5. A na czele iey było imię napisane; taiemnica, Babilon wielki, matka wßeteczeństw i obrzydliwośći źiemie. 2 Tess. 2,7.

6. I widźiałem niewiaste onę piianą krwią świętych, i krwią męczenników Jezusowych. A widząc ią, dźiwowałem śię wielkim podźiwieniem. Obi. 18,24.

7. I rzekł mi Anioł: czemuż śię dźiwuieß? ia tobie powiem taiemnicę tey niewiasty, i bestyi, ktora ią nośi, ktora ma śiedm głow i dźieśięć rogow.

Obiaw. 13,1.

8. Bestya, ktoraś widźiał, była, a nie iest, a ma wystąpić z przepaśći, a iść na zginienie: i zadźiwuią śię mießkaiący na źiemi, (ktorych imiona nie są napisane w kśięgach żywota od założenia świata) widząc bestyą, ktora była, a nie iest; a przećię iest.

2 Moy. 32,32. Psalm. 69,29. Filip. 4,3. Obiaw. 3,5. r. 13, 1.3.8.9. r. 20,12. r. 21,27.

Lut. Rzymskie krolestwo iest, a przećię nie iest. Abowiem nie iest całe, ale po upadku swoim przez Papieża zaś iest rozpostrzenione.

9. Tuć iest rozum maiący mądrość. Te śiedm głow, są śiedm gor, na ktorych ta niewiasta śiedźi.

Obiaw. 13,1.18.

10. A krolow iest śiedm. Pięć ich upadło, a ieden iest; inßy ießcze nie przyßedł: a gdy przyydźie, na mały czas muśi trwać.

11. A bestya, ktora była a nie iest, toć iest ten osmy, a iest z onych śiedmi, a idźie na zginienie.

12. A dźieśięć rogow, ktoreś widźiał iest dźieśięć krolow, ktorzy krolestwa, ießcze niewźięli; ale wezmą moc iako Krolowie, na iedną godźinę z bestyą.

Dan. 7,20. Obiaw. 13,1.

13. Ci iedną radę maią i moc, i zwierzchność swoię bestyi podadzą.

14. Ci z Barankiem walczyć będą, a Baranek ie zwyćięży; bo iest * Panem panow, i Krolem krolow, i ktorzy są z nim, powołani, i wybrani, i wierni.

* 5 Moy. 10,17. Ps. 71,19. Iz. 8,7. Jer. 47,2. 1 Tym. 6,15. Ob. 19,16.

15. I rzekł mi: wody, ktoreś widźiał, gdźie wßeteczni-

Digitized by Google

tecznica śiedźi, są ludźie i zastępy, i narody, i ięzyki.

16. A dźieśięć rogow, ktoreś widźiał na bestyi, ćić w nienawiśći mieć będą wszetecznicę: i uczynią ią spustoszoną i nagą, i ćiało iey będą ieść, a samę ogniem spalą. Obiaw. 18, 8.
Lut. Trzymaią śię Papieża i bronią go, ale szkubią go dobrze, że muśi ogołoczonym bydź i dobra utracać. Defensores Papæ devoratores ejus.

17. Abowiem Bog podał do serc ich, aby czynili wolę iego, a czynili iednomyślnie, i dali krolestwo swoie bestyi, ażby śię wypełniły słowa Boże.

18. A niewiasta, ktorąś widźiał, iest miasto ono wielkie, ktore ma krolestwo nad krolmi źiemie. Ob. 16, 19.

Rozdźiał XVIII.

Częśći rozdźiału tego trzy są. W I. iest Anioł, upadek Babilonowi zwiastuiący, od w. 1. W II. głos z nieba rozkazuiący (1) wynidź z Babilonu, od w. 4. opowiadaiący (2) narzekanie krolow, kupcow nad upadkiem Babilońskim, od w. 9. radość zaś (3) nieba nad nim, w. 20. W III. Anioł wrzućiwszy w morze kamień młyński upadek tegoż potwirdza, od w. 21.

A potymem widźiał drugiego Anioła zstępuiącego z nieba, maiącego moc wielką; i oświećiła śię źiemia od chwały iego.

2. I zawołał potężnie głosem wielkim, mowiąc: upadł, * Babilon on wielki, i stał śię przybytkiem czartow, † i mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego; i mieszkaniem wszelkiego ptastwa nieczystego i przemierźłego. * Izai. 21, 9. Jer. 50, 2. 15. 24. 32. 39. r. 51, 2. r. 8, 37. Ob. 14, 8. r. 12, 2. † Izai. 13, 21. r. 34, 14. Jerem. 50, 39.
Lut. To iest głos wesela nad upadłym Papieżem.

3. Iż z win zapalczywośći wszeteczeństwa iego piły wszystkie narody: a Krolowie źiemie wszeteczeństwo z nim płodźili; i kupcy źiemscy z zbyteczney roskoszy iego zbogaćieli. Nah. 3, 4. Ob. 14, 8. r. 12, 2.

4. I słyszałem inszy głos z nieba mowiący: wynidźćie z niego * ludu moy, abyśćie nie byli uczestnikami grzechow iego, a iżbyśćie nie wźięli z plag iego.
* 1 Moy. 19, 12. 14. Izai. 48, 20. r. 52, 11. Jer. 50, 8. r. 51, 6. 45. Zach. 2, 6. 2 Kor. 6, 17. 1 Tym. 5, 22

5. Abowiem dośięgły grzechy iego aż do nieba, i wspo-

Digitized by Google

wspomniał Bog na niepra-
wośći iego. 1 Moy. 18, 20.
Jer. 51, 9. Obiaw. 16, 19.

6. Oddayćież mu, iako i
on oddawał wam; a w
dwoy nasob oddayćie mu
według uczynkow iego: w
kubku, ktory wam nalewał,
naleyćie mu w dwoy nasob.
Psalm 137, 8. Iz. 33, 1. Jer. 50,
15. 29. Luk. 6, 37. Obi. 14, 10.

7. Jako śię wiele chlu-
bił i rozkoszował, tak mu
wiele dayćie mąk i smętku:
bo mowi w sercu swoim;
śiedzę iako * Krolowa, a
nie iestem wdowa, i smę-
tku nie uyrzę. * Izai. 47, 8.

8. Przetoż w ieden dźień
przyydą plagi iego śmierć,
i smętek, i głod, i ogniem
będźie spalony: bo mocny
iest Pan Bog, ktory go o-
sądźi. Iz 47, 9. 16. Jer. 50, 31.
2. Tess. 2, 8. Ob. 17, 16. r. 18, 10. 19.

9. J będą go płakać, i
narzekać nad nim będą
krolowie źiemie, ktorzy z
nim wszeteczeństwo pło-
dźili, i rozkoszowali, gdy
uyrzą dym zapalenia iego.
Ezech. 26, 16. r. 27, 30. Obiaw.
17, 2. r. 18, 3, 18.

10. Zdaleka stoiąc dla
boiaźni męki iego, i mo-
wiąc: biada, biada, mia-
sto ono wielkie Babilon,
miasto ono mocne; iż w ie-
dnę godźinę przyszedł sąd
twoy. Iz. 21, 9. Jer. 51, 8.
Obiaw. 14, 8. r. 18, 19.

11. Do tego i kupcy źiem-
scy płakać będą, i narzekać
nad nim: przeto, iż towa-
ru ich żaden więcey kupo-
wać nie będźie: Ez. 27, 36.

12. Towaru złota i śre-
bra, i kamienia drogiego,
i pereł, i lnu ćienkiego, i
purpury, i iedwabiu, i szar-
łatu, i wszelkiego drzewa
Tyinowego, i wszelkiego
naczynia słoniowego, i
wszelkiego naczynia z drze-
wa naykosztownieyszego, i
z miedźi, i z żelaza, i z mar-
moru: Ez. 27, 12. 13. 22.

13. J cynamonu, i ka-
dzenia, i maśći, i kadźidła, i
wina, i oliwy, i mąki czy-
stey, i pszenice, i bydła, i o-
wiec, i koni, i wozow, i nie-
wolnikow, i dusz ludzkich.

14. J owoce pożądli-
wośći duszę twoiey odeszły
od ćiebie, i wszystkie rzeczy
tłuste i świetne odeszły od
ćiebie: a tych rzeczy iuż
więcey nie znaydźiesz.

15. Kupcy tych rzeczy
zbogaćiwszy śię tym, zda-
leka stać będą dla boiaźni
męki iego, płacząc i narze-
kaiąc: Jer. 10, 13. 46.

16. A mowiąc: biada,

Digitized by Google

biada; miasto ono wielkie, ktore było obleczone w biśior, i w purpurę, i w szarłat, i uzłocone złotem, i kamieniem drogim, i perłami
Jer.50,23. Objaw. 17,4.

17. Iż w iedney godźinie spustoszone iest tak wielkie bogactwo. I wszelki sternik, i wszystko mnostwo ludu, ktore iest na okręćie, i żeglarze, i ktorzykolwiek na morzu pożytku szukaią, zdaleka stanęli. Iz.23.14. Ez.27,29.

18. I zawołali, widząc dym zapalenia iego, mowiąc: ktoreż miasto było podobne temu miastu wielkiemu? Iz.34,10. Ob.18,0.

19. A sypali proch na głowy swoie, i wołali, płacząc, i smęcąc śię, i mowiąc: biada, biada! miasto ono wielkie, w ktorym zbogaćnieli wszyscy, ktorzy mieli okręty na morzu z dostatkow iego; iż iedney godźiny spustoszało.
Joz.7,6. Job.2,12.

20. Rozraduy śię nad nim niebo, i święći Apostołowie, i Prorocy: bo śię pomśćił krzywdy waszey Bog nad nim. Iz.44,23. r 49,13. Jer. 51,48. Ob.19,2.

21. I podniosł ieden Anioł mocny kamień iako by młyński wielki, i wrzućił go w morze, mowiąc: takim pędem wrzucony będźie Babilon miasto ono wielkie; i iuż więcey nie będźie znaleźiony. Jer.51,64.

22. I głos cytrystow, i śpiewakow, i piszczkow, i trębaczow więcey w tobie słyszany nie będźie; i żaden rzemieśnik wszelkiego rzemiosła nie znaydźie śię więcey w tobie; i grzmot młyna nie będźie więcey słyszany w tobie: Iz.24,8. Jer.7,34. r.16,9. r.25,10. Ez.26,13.

23. I światłość świece nie będźie śię więcey świećiła w tobie: i głos oblubieńca i oblubienice nie będźie więcey słyszany w tobie: iż kupcy twoi byli wielcy panowie źiemscy, iż czarami twoimi byli zwiedźieni wszyscy narodowie.
Jer.7,34. r.16,9. r.25,10.
Bar.2,23. Iz.23,8.

24. I w nim znalazła śię krew Prorokow i świętych, i wszystkich, ktorzy są pobići na źiemi. Ob.17,6.

Rozdźiał XIX.

Ośm ma częśći. W I. iest pieśń wielkiego ludu na niebie nad osądzeniem wszetecznice, od w. 1. W II. pieśń starcow i zwierząt, w. 4. W III. głos zapraszaiący na niebieskie wesele Barankowe, od w. 6. W IV.

W IV. zakazuie się Janowi aby Aniołom, ktory mu rozkazał pisać, nie kłaniał się, w. 10. W V. pokazuie się koń biały i na nim śiedzący walecznik, od w. 11. W VI. Anioł w słońcu, wołaiący ptakow do iedzenia, od w. 17. W VII. bitwa walecznika z bestyą i z krolami ziemskimi, w. 19. W VIII. koniec bitwy, od w. 20.

Potymem słyszał głos wielki wielkiego ludu na niebie, mowiącego: Halleluia! Zbawienie, i chwała i cześć, i moc Panu Bogu naszemu.

Obia. w. 7,10. r. 12,10.

2. Bo prawdźiwe i sprawiedliwe są sądy iego: iż osądźił wszetecznicę onę wielką, ktora kaźiła źiemię wszeteczeństwem swoim, i pomśćił się krwie sług swoich z ręki iey. Ob. 15,3. r. 16, 7. 5. Moy. 32,43. Psalm 119,137. Obiaw. 18,18.20.

3. J rzekli powtore: Halleluia. A dym iey* wstępuie na wieki wiekow. * Jzai. 34,10. Obiaw. 14,11.

4. J upadli dwadźieśćia i czterey starcy, i czworo zwierząt, a pokłonili się Bogu śiedzącemu na stolicy, mowiąc: Amen, Halleluia. Obiaw. 4,4. r. 6,10.

5. Tedy wyszedł głos z stolice, mowiący; chwalćie Boga naszego wszyscy słudzy iego, i ktorzy się go boićie, i mali i wielcy.

6. J słyszałem głos iako ludu wielkiego, i iako głos wiela wod, i iako głos mocnych gruntow, mowiących: Halleluia! iż uiął krolestwo Pan Bog Wszechmogący. Ob. 11,15.17. r. 12,10.

7. Weselmy się i radujmy się, a daymy mu chwałę: bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka iego nagotowała się. Matt. 22,2. r. 25,10. Luk. 14,16. 2 Kor. 11,2.

8. J dano iey, aby się oblekła w biśior czysty i świetny: abowiem biśior są usprawiedliwienia świętych. Ps. 45,14.15. Jz. 61,10. Ez. 16,10. Jz. 45,24. Gal. 2,16. r. 3,27.

9. J rzekł mi: napisz: błogosławieni ktorzy * są wezwani na wieczerzą wesela Barankowego. J rzekł mi: te słowa Boże są prawdźiwe. * Matt. 22,2. Luk. 14,16. Obiaw. 3,20.22. r. 4,13. r. 21,5.

10. J upadłem do nog iego, abym się mu pokłonił. Ale mi rzekł: patrz, abyś tego nie czynił: bom iest społsługa twoy, i braći twoiey, ktorzy maią świadectwo Jezusowe. Bogu

się

śię kłaniay. Abowiem świadectwo Jezusowe, iest Duch proroctwa.

Rzym. 8, 46. 1 Jan. 5, 10. 5 Moy. 5, 6. r. 6, 13. Matt. 4, 10. Dzie. 10, 26. r. 14, 14. Ob. 12, 17. r. 22, 8. 9.

11. J widźiałem niebo otworzone; a oto koń biały: a tego, ktory śiedźiał na nim, zwano wiernym i prawdźiwym, a sądźi w sprawiedliwośći i walczy. Obiaw. 3, 14. r. 6, 2.

12. A oczy iego były iako płomień ognia: a na głowie iego wiele koron, i miał imię napisane, ktorego nikt nie zna tylko on sam. Obiaw. 1, 14. r. 2, 18.

13. A przyodźiany był szatą omoczoną we krwi: a imię iego zowią Słowo Boże. Iz. 63, 2. 3 Jan. 1, 1. 14. 1 Jan. 1. 1. r. 5, 7.

14. A woyska, ktore są na niebie, szły za nim na koniach białych, obleczone lnem ćienkim, białym i czystym. Mat. 28, 3. Ob. 4, 4. r. 7, 9

15. A z ust iego wychodźi miecz ostry; aby nim bił narody. Abowiem on ie rządźić będźie laską * żelazną a on tłoczy prasę † wina zapalczywośći, i gniewu Boga Wszechmogącego. * Syd. 4, 12. Iz. 49, 2. Obiaw. 19, 21. Psalm 2, 9. i. 76, 13. Iz. 11, 4. r. 36. 3. 2 Tess. 2, 8. Obiaw. 2, 27. r. 12, 5. † Izai. 63, 3. Obiaw. 14, 19. 20.

16. A ma na szaćie i na biodrach swoich imię napisane: Krol * krolow i Pan panow. 5 Moy. 10, 17. Psalm 71, 19. i. 86, 8. i. 19, 7. 9. i. 118, 5. 1 Tym. 6, 15. Ob. 17, 14.

17. J widźiałem iednego Anioła stoiącego w słońcu, i wołaiącego głosem wielkim, mowiąc wszystkim ptakom lataiącym po pośrzodku nieba: chodźćie, i zgromadźćie śię na wieczerzą wielkiego Boga: Jerem. 12, 9. Ezech. 39, 17. Sof. 1, 7.

18. Abyśćie iedli ćiała Krolow, i ćiała Hetmanow, i ćiała mocarzow, i ćiała koni i śiedzących na nich, i ćiała wszystkich wolnych i niewolnikow, i małych i wielkich.

19. J widźiałem bestyą, i Krole ziemskie, i woyska ich zebrane, aby stoczyli bitwę z śiedzącym na koniu, i z woyskiem iego.

20. Ale poymana iest bestya, a z nią fałszywy on Prorok: ktory czynił cuda przed nią, ktorymi zwodźił te, ktorzy przyięli piątno

tno bestyi, i ktorzy śię kłaniali obrazowi iey. Ci oba wrzuceni są żywo do iezioro ognistego, gorąiącego śiarki. 5 Moy. 13,1. Matt. 24,24. Obi. 16,14. r. 13,15. Dan. 7,11. Obi. 14,10. r. 20,10.

21. A drudzy pobići są mieczem, tego, ktory śiedźiał na koniu, wychodzącym z ust iego: a wszyscy ptacy nasyceni są ćiały ich.

Rozdźiał XX.

Trzy ma części. W I. Szatan od Anioła w przepaśći związany a po tyśiącu lat rozwiązany iest, od w. 1. W II. za iego pobudką Gog i Magog miasto Boże obtaczaią, ale ie ogień z nieba pożera, diabeł zaś w ieziora ognia wrzucony, od w. 7. W III. iest stolica wielka i osądzenie wszystkich umarłych, od w. 11.

I widźiałem Anioła zstępuiącego z nieba, maiącego klucz od przepaśći, i łancuch wielki w ręce swoiey. Obiaw. 1,18.

2. I uchwyćił smoka węża onego starego, ktory iest diabeł i szatan; i związał go na tyśiąc lat: 2 Piotr. 2,4. Obiaw. 12,19.

3. I wrzućił go w przepaść, i zamknął go, i zapieczętował z wierzchu nad nim, aby nie zwodźił więcey narodow, ażby śię wypełniły tyśiąc lat: a potym muśi bydź rozwiązany na mały czas. Ob. 16.14.16. r. 20,8.

Lut. Te tyśiąc lat trzeba począć, kiedy ta księga zrobiona, bo Turek po tyśiącu lat nastał. Tym czasem zostali Chrześćianie i panowali bez diabelskiey przeszkody. Ale teraz chce Turek papieżowi na pomoc przyyść, a chrześćian wykorzenić, ponieważ nic nie może pomoc,

4. I widźiałem stolice; a uśiedli na nich, i dany im iest sąd: i dusze pośćinanych dla świadectwa JEzusowego, i dla słowa Bożego, i ktorzy śię nie kłaniali bestyi, ani obrazowi iey, i nie przyięli piętna iey na czoło swoie: i na ręką swoią, i ożyli, i krolowali z Chrystusem tyśiąc lat. Dan. 7,9.22.27. Matt. 19,28. Luk. 22,30. Rzym. 8,17. 1 Kor. 6,2.3. 2 Tym. 2,12. Obia. 1,6. r. 3,21. r. 5,10. r. 6,9.10.11. r. 13,12

5. A inśi z umarłych nie ożyli, ażby śię skończyły tyśiąc lat. Toć iest pierwsze zmartwychwstanie. Matt. 22,2. Efez. 2,5.

6. Błogosławiony i świety, ktory ma część w pierwszym zmartwychwstaniu. Abowiem nad tymi wtora śmierć mocy nie ma: ale będą Kapłanami Bożymi i Chrystusowymi;

Digitized by Google

wymi; i będą z nim krolować tysiąc lat. Obj.2,11. Sz. 61,6. 1Piot.2,9. Obj.1,6. r.5,10.

7. A gdy się skończą tysiąc lat, będzie rozwiązany szatan z ciemnice swoiey:

8. I wynidzie aby zwodził narody, ktore są na czterech węgłach ziemie Goga * i Magoga, aby ie zgromadził do bitwy, ktorych liczba iest iako piasek morski. * Ezech.38,2. r.39,1. Obiaw.16,14. 1 Mak.11,1.

9. I wstąpili na szerokość ziemie, i obtoczyli obóz świętych, i miasto umiłowane. Ale zstąpił ogień od Boga z nieba, i pożarł ie.

10. A diabeł, ktory ie zwodził, wrzucony iest w iezioro ognia i siarki, gdzie iest ona bestya, i fałszywy prorok: i będą męczeni we dnie i w nocy na wieki wiekow. Iz.30,33. Dan.7,11. Obiaw.14,10.11. r.19,20.

11. I widziałem stolicę wielką białą, i siedzącego na niey: przed ktorego obliczem uciekła ziemia i niebo; a mieysce im nie iest znalezione. 2 Piotr.3,10.

12. I widziałem umarłe wielkie i małe stoiące przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są: i druga księga także otworzona iest, to iest księga * żywota. I sądzeni ktore marli według tego, iako napisano było w onych księgach, to iest według uczynkow ich. * 2 Moy.32,32. Psalm 69,29. Ioel.3,17. Filip.4,3. Obiaw.3,5. r.21,27. Ps.62,13. Ier.17,10. r.32.19. Matt.16,27. Rzym.2,6. r.14,12. 1Kor.3,8. 2 Kor.2,10. Gal.6,5. Obiaw.2,23. r.22,12.

13. I wydało morze umarłe, ktorzy w nim byli, także śmierć i piekło wydali umarłe, ktorzy w nich byli: i byli sądzeni, każdy według uczynkow swoich.

14. A śmierć i piekło wrzuceni są w ieziora ogniste. Tać iest wtora śmierć. Obiaw.6,8. 1Kor.15,26.54.55.

15. A ieśli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony iest w ieziora ogniste. Matt.25,41.

Rozdział XXI.

Części są trzy. ¶ I. pokazuie się nowe niebo i nowa ziemia i nowe Ieruzalem i nowy stan obywatelow iego, od w. 1. ¶ II. Każe Bog Ianowi pisać tych, ktorzy wnidą do nowego Ieruzalem, i ktorzy nie wnidą, od w. 5. ¶ III. opisuie się samo nowe Ieruzalem, od w. 9.

Po-

Digitized by Google

Potymem widział niebo nowe,* i ziemię nową. Abowiem pierwße niebo i pierwßa ziemia przeminęła, a morza iuż więcey nie było. *Izai.65,17. r.66,22. 2 Piotr.3,13.

2. A ia Jan widziałem ono święte miasto Jeruzalem nowe, zstępuiące z nieba od Boga zgotowane, iako oblubienicę ubraną mężowi swemu.

2 Kor. 11, 2. Gal. 4, 26. Zyd. 11,10. r.12,22. r. 13,14. Obiaw. 3,12. r.21,10.

3. J słyßałem głos wielki z nieba mowiący; oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mießkał z nimi; a oni będą ludem iego, a sam Bog będzie z nimi, Bogiem ich. Jan. 1, 14. 2 Kor. 6,16. 1 Teß. 4, 17. Ezech. 37, 17. r. 43,7.

4. J otrze Bog wßelką * łzę z oczu ich: a śmierci więcey nie będzie, ani smętku, ani krzyku, ani boleści nie będzie: abowiem pierwße rzeczy pominęły.

* Izai. 25,8. r. 35,10. Obiaw. 7,17. 1 Kor.15,26.54.55.

5. J rzekł ten, ktory śiedział na stolicy: oto wßystko * nowe czynię. J rzekł mi: napiß; bo te słowa są wierne i prawdziwe.

* Obi.4,2.r.20,11. Jz. 43,19. 2 Kor. 5,17. Ob.19,9.

6. J rzekł mi: stało się. Jam iest * Alfa i Omega; początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źrzodła wody żywey.

* Jz.41,4. r. 44,6. Obia. 1,8. r.2,8. r. 22,13. Ps. 36,9. Jza. 12,3. r. 55,1. Jan.4,10. 14. r.7,37. Obiaw.7,17.

7. Kto zwycięży, odziedziczy wßystko: i będę mu Bogiem, a on mi będzie synem. 1 Jan.5,4. Zach.8,8. Zyd. 8,10.

8. Lecz boiaźliwym, i niewiernym, i obmierzłym, i mężoboycom, i wßeteczznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wßystkim kłamcom, część ich dana będzie w ieziorze gorającym ogniem i siarką. Tać iest śmierć wtora.

1 Kor.6,9.10. Gal.5,21, Ef.5, 5. 1 Tym.1, 9.10. Zyd. 12, 14. Obi.22,15. r.20,14.15.

9. Tedy przyßedł do mnie ieden z onych siedmi Aniołow, ktorzy mieli siedm czaß napełnionych siedmą plag ostatecznych; i mowił ze mną, i rzekł: chodź sam, okażę oblubienicę, małżonkę Barankowę. Obi.15,1.6.7. r.19,7.

10. J zanioſł mię w duchu na gorę wielką i wysoką: i okazał mi miasto wiel-

wielkie, ono świete Jeruzalem, zstępuiące z nieba od Boga: Ob. 1, 10. Ez. 40, 2. 2 Kor. 11, 2. Gal. 4, 16. Zyd. 12, 22. Obi. 3, 12. r. 21, 2. 1 Tes. 4. 17.

11. Maiące chwałę Bożą; ktorego świattość podobna była kamieniowi naykosztownieyszemu, iako kamieniowi Jaspisowi, na ksztalt krysztalu przezroczystemu.

12. I maiące mur wielki i wysoki: maiące bram dwanaście. A na onych bramach, dwanaście Aniołow, i imiona napisane: ktore są dwanaście pokoleń synow Izraelskich. Ez. 48, 31. Matt. 10, 18. 1 Kor. 3, 10.

13. Od wschodu bramy trzy: od połnocy bramy trzy: od południa bramy trzy: od zachodu bramy trzy.

14. A mur miasta miał gruntow dwanaście: a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołow Barankowych. Ef. 2, 19. 20.

15. A ten, co mowił ze mną, miał trzćinę złotą, aby zmierzył miasto i bramy iego, i mur iego. Ezech. 40, 3. Zach. 2, 1. 2.

16. A położenie miasta onego, iest czworograniaste; a długość iego taka iest, iako i szerokość. I pomierzył miasto ono trzćiną, na dwanaśćie tysięcy staian: a długość i szerokość, i wysokość iego, rowne są. Ezec. 3, 18.

17. I zmierzył mur iego na sto czterdzieśći cztery łokćie, miary człowieczey, ktora iest miara Aniołowa.

18. A było budowanie muru iego z Jaspisu. A samo miasto było złoto czyste, podobne szkłu czystemu.

19. A grunty muru miasta, ozdobione były wszelkim kamieniem drogim. Pierwszy grunt był Jaspis: wtory Szafir: trzeći Chalcedon: czwarty Szmaragd: Iz. 54, 11. 12.

20. Piąty Sardoniks: szosty Sardyusz: śiodmy Chryzolit: osmy Beryllus: dźiewiąty Topazyus: dźieśiąty Chryzopras: iedenasty Hyacynt: dwunasty Ametyst. 2 Mo. 28, 17. 18. 19. 20.

21. A dwanaśćie bram, iest dwanaśćie pereł: a każda brama była z iedney perły: a rynek miasta, złoto czyste iako szkło przezroczyste.

22. Alem kośćioła nie widźiał w nim: abowiem Pan Bog Wszechmogący

† iest

iest kośćiołem iego, i Baranek. Psalm. 11,5. Jan. 2,19. 1 Kor. 3,16. r. 6,19. 2 Kor. 6, 16.

23. A nie potrzebnie to miasto * słońca ani kśiężyca, aby świećiły w nim: abowiem chwała Boża oświećiła ie; a świecą iego iest Baranek. * Izai. 60,19. Zach. 14,7. Obiaw. 22,5.

24. A narodowie, ktorzy będą zbawieni, będą chodźili * w świetle iego: a Krolowie źiemscy chwałę i cześć swoię do niego przyniosą. * Iz. 60,3. r. 66,12.

25. A bramy iego nie będą * zamknione we dnie: abowiem tam nocy nie będźie. * Izai. 60,11. Ob. 3,8. Iz. 60,20. Zach. 24,7. Ob. 22,5.

26. I wniosą do niego chwałę i cześć narodow.

27. I nie wnidźie do niego nic nieczystego, i czyniącego obrzydliwość i kłamstwo: tylko ći, ktorzy są napisani w księgach żywota * Barankowych. * Iz. 35,8. Ioel. 3,22. Dźie. 18,14.15. 2 Moy. 32,32. Psal. 69,29. Filip. 4,3. Obiaw. 3,5. r. 17,8. r. 20,12. r. 22,14.15.

Rozdźiał XXII.

Pięć są częśći. W I. opisuią się rzeka, drzewo i wszystek stan Nowego Ieruzalemu. W II. Aniol Janowi ktory śię mu chćiał pokłonić, tego zakazuie, od w. 8. W III. i uczy go o kśiędze obiawienia, w. 10. 11. W IV. iest zegnanie Iezusa odchodzącego, w. 16. W V. Zamknienie całych kśiąg, od w. 17.

I ukazał mi rzekę czystą wody żywota, iasną iako kryształ, wychodzącą z stolice Bożey i Barankowey. Ezech. 47,1. Zach. 14,8.

2. A w pośrzod rynku iego i z obu stron rzeki, było drzewo żywota, przynoszące owoc dwanaśćiorakiż na każdy mieśiąc wydawaiące owoc swoy: a liśćie drzewa służyło ku uzdrowieniu Poganow. 2 Moy. 2,9. Obiaw. 2,7. Ezech. 47,12.

3. I nie będźie więcey żadne przeklęctwo: ale stolica Boża i Barankowa w nim będźie; a słudzy iego służyć mu będą. Zach. 14,11.

4. I patrzyć będą na oblicze iego: a imię iego na czołach ich będźie. Psalm. 17,15. Mat. 5,8. 1 Kor. 13,12. 1 Jan. 3,2. Ob. 3, 12.

5. I nocy tam * nie będźie: i nie będą potrzebować świece i świątłośći słoneczney: bo ie Pan Bog oświeca, i krolować będą na wieki wiekow.

Digitized by Google

* Psalm 36,10. Izai. 60,19. Zach. 14,6.7. Ob. 21,23.

6. I rzekł mi: te słowa wierne są i prawdziwe. A Pan Bog świętych Prorokow posłał Anioła swego, aby okazał sługom swym, co się ma stać w rychle. Ob. 1,1. r. 19,9. r. 21,5.

7. Oto przychodzę rychło: błogosławiony, ktory zachowywa słowa proroctwa księg tych. Ob. 3,11. r. 1,3.

8. A ia Jan widziałem i słyszałem te rzeczy. A gdym słyszał i widział, upadłem, abym się pokłonił przed nogami Anioła onego, ktory mi to pokazował.

9. Ale mi on rzekł: patrz, abyś tego nie czynił; bom iest społsługa twoy, i braci twoiey Prorokow, i tych, co chowaią słowa księg tych, Bogu się kłaniay. Dzie. 10,26. r. 14,14. Obiaw. 19,10.

10. Potym mi rzekł: nie pieczętuy słow Proroctwa księg tych: abowiem czas bliski iest. Dan. 8,26. r. 12,4. Ob. 1,3. r. 18,14.

11. Kto szkodzi, niech ieszcze szkodzi; a kto iest plugawy, niech ieszcze będzie plugawszy: a kto iest sprawiedliwy, niech się ieszcze usprawiedliwi: a kto święty, niech ieszcze będzie poświęcony. 2 Tym. 3,13.

12. A oto przychodzę rychło: a zapłata moia iest ze mną, abym oddał każdemu według * uczynkow iego. * Iz. 40,10. r. 62,11. Psalm 62,13. Jer. 17,10. r. 32, 19. Matt. 16,27. Rzym. 2,6. r. 14,12. 1 Kor. 3,8. 2 Kor. 5, 10. Gal. 6,5.

13. Jam iest Alfa * i Omega; początek i koniec, pierwszy i ostateczny. * Izai. 41,4. r. 44,6. r. 48,12. Obiaw. 1,8. r. 21,6.

14. Błogosławieni, ktorzy czynią przykazania iego: aby mieli prawo do drzewa żywota; i aby weszli bramami do miasta. 1 Jan. 3,23. Obiaw. 12,17.

15. A na dworze będą psi, i czarownicy, i wszetecznicy, i mężoboycy, i bałwochwalcy, i każdy, ktory miłuie i czyni kłamstwo. Iz. 56,10.11. 2 Moy. 20,14. 5 Moy. 5,18. 1 Kor. 6,10. Ef. 5,5. Fil. 3,2. Kol. 3,6. Ob. 21,8.

16. Ja Jezus posłałem Anioła moiego, aby wam świadczył o tych rzeczach we Zborzech. Jam iest korzeń * i rodzay on Dawidow, gwiazda iasna i poran-

panna. * Obi. 1, 2. 4 Moy. 24, 17. Rzym. 15, 12. 2 Piotr. 1, 19. Obiaw. 2, 27. r. 5, 5. Izai. 11, 1. 10. Obiaw. 5, 5.

17. A Duch i oblubienica mowią: przyydź! a kto słyszy, niech rzecze: przyydź! a kto pragnie, niech *przyydźie. A kto chce, niech bierze wodę żywota darmo. * Psalm 36, 9. Izai. 12, 3. r. 55, 1. Jan. 7, 37. Obiaw. 21, 6.

18. A oświadczam śię każdemu słuchaiącemu słow proroctwa księgi tych: iesliby kto przydał do tego, przyda mu też Bog plag opisanych w tych księgach. 5 Moy. 4, 2. r. 12, 32. Przyp. 30, 6.

19. A iesliby kto ujął z słow księgi Proroctwa tego, odeymie też Bog część iego z księgi żywota, i z miasta świętego, i z tych rzeczy, ktore są napisane w tych księgach. 2 Moy. 32, 32. Ob. 3, 5. r. 13, 8. r. 17, 8. r. 20, 12. r. 21, 27.

20. Tak mowi ten, ktory świadectwo dawa o tych rzeczach: zaiste przyydę rychło, Amen. I owszem przyydź Panie Jezusie! Iz. 40, 10. r. 62, 11.

21. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będźie z wami wszystkimi, Amen. Rzym. 16, 24. 2 Tym. 4, 22. Zyd. 13, 25.

KONIEC.

Reiestr Ewanieliy i Lekcyy,

ktore śię czytaią w Niedźiele i uroczyste Swięta.

W Niedź. 1. Adwent.
Ewang. Matt. 21. w. 1-9.
Lekcya. Rzym. 13. w. 11-14.

W Niedź. 2. Adwent.
Ewang. Łuk. 21. w. 25-36.
Lekcya. Rzym. 15. w. 4-13.

W Niedź. 3. Adwent.
Ewang. Matt. 11. w. 2-10.
Lekcya. 1 Kor. 4. w. 1-5.

W Niedź. 4. Adwent.
Ewang. Jan. 1. w. 19-28.
Lekcya. Filip. 4. w. 4-7.

Digitized by Google

W dźień Bożego Narodzenia.

Ewang. Luk. 2. w. 1 ; 14.
Lekcya. Tytus. 2. w. 11 ; 15.
Tyt. 3. w. 4 ; 8.
Iz. 9. w. 6 ; 7.

W dźień S. Szczepana.

Ewang. Matt. 23. w. 34 ; 39.
Luk. 2. w. 15 ; 20.
Lekcya. Dźie. 6. w. 8 ; 15. i. r. 7.
w. 51 ; 60.
Tyt. 2. w. 11 ; 15.
Tyt. 3. w. 4 ; 8.

W dźień S. Jana.

Ewang. Jan. 1. w. 1 ; 14.
Jan. 21. w. 15 ; 24. albo
w. 19 ; 24.
Lekcya. Tytus. 3. w. 4 ; 7.
Zyd. 1. w. 1 ; 12. albo 14.
Syr. 15. w. 1 ; 8.

W N. po Narodzeniu.

Ewang. Luk. 2. w. 33 ; 40.
Lekcya. Galat. 4. w. 1 ; 7.

W dźień nowego lata.

Ewang. Luk. 2. w. 21 ; 22.
Lekcya. Galat. 3. w. 23 ; 29.

W N. po nowym lećie.

Ewang. Matt. 2. w. 13 ; 15. i. 23.
Matt. 3. w. 13 ; 17.
Lekcya. Dźie. 13. w. 42 ; 52.
Rzym. 3. w. 19 ; 26.
Tyt. 3. w. 4 ; 7.
1 Piotr. 3. w. 20 ; 22.

W dźień trzech Krolow.

Ewang. Matt. 2. w. 1 ; 12.
Lekcya. Rzym. 15. w. 14 ; 22.
Rzym. 60. w. 1 ; 6.

W N. 1. po trzech Krol.

Ewang. Luk. 2. w. 41 ; 52.
Lekcya. Rzym. 12. w. 1 ; 6.

W N. 2 po trzech Krol.

Ewang. Jan. 2. w. 1 ; 11.
Lekcya. Rzym. 12. w. 6 ; 16.

W N. 3. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 8. w. 1 ; 13.
Lekcya. Rzym. 12. w. 17 ; 21.

W N. 4. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 8. w. 23 ; 27.
Lekcya. Rzym. 13. w. 8 ; 10.

W N. 5. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 13. w. 24 ; 30.
Lekcya. Kol. 3. w. 12 ; 17.

W N. 6. po trzech Krol.

Ewang. Matt. 11. w. 25 ; 30.
Matt. 17. w. 1 ; 9.
Lekcya. 1 Kor. 1. w. 26 ; 31.
2 Piotr. 1. w. 16 ; 21.

W Niedź. Starozapustna.

Ewang. Matt. 20. w. 10 ; 16.
Lekcya. 1 Kor. 9. w. 24. i. 10 ; 5.

W Niedź. Mięsopustna.

Ewang. Luk. 8. w. 4 ; 15.
Lekcya. 2 Kor. 11. w. 19. i 12 ; 9.

W Niedź. Zapustna.

Ewang. Luk. 18. w. 31 ; 43.
Lekcya. 1 Kor. 13. w. 1 ; 13.

W Niedź. 1. w. Post. A.
Invocavit.

Ewang. Matt. 4. w. 1 ; 11.
Lekcya. 2 Kor. 6. w. 1 ; 10.

W Niedź.

Digitized by Google

W Niedz. 2. Reminiscere.

Ewang. Matt. 15. w. 21 . 28.
Lekcya. 1 Tessal. 4. w. 1 : 7.

W Niedz. 3. Oculi.

Ewang. Luk. 11. w. 14 : 28.
Lekcya. Efez. 5. w. 1 : 9.

W. Niedz. 4. Lætare.

Ewang. Jan. 6. w. 1 : 15.
Lekcya. Galat. 4. w. 21 : 31.

W Niedz. 5. Judica.

Ewang. Jan. 8. w. 46 : 59.
Lekcya. Zyd. 9. w. 11 : 15.

W Niedz. 6. Palmarum.

Ewang. Matt. 21. w. 1 : 9.
Lekcya. Filip. 2. w. 5 : 11.

W Wielki Czwartek.

Ewang. Jan. 13. w. 1 : 15.
Lekcya. 1 Kor. 11. w. 23 : 32.

W Wielki Piatek.

Ewang. Jan. 18. i 19. rozd. albo Passyaze 4. Ewanielistow.
Lekcya. Psalm 22. cały.
Iz. 53. w. 4 : 12.

Na Wielką Noc.

Ewang. Marek. 16. w. 1 : 8.
Lekcya. 1 Kor. 5. w. 6. albo w. 7 : 8.

W Poniedz. Wielkonocny.

Ewang. Luk. 24. w. 13 : 35.
Lekcya. Dzie. 10. w. 34 : 43.

W Wtorek Wielkonocny.

Ewang. Luk. 24. w. 36 : 47.
Lekcya. Dzie. 13. w. 26 : 32.

W Niedz. 1. po wielkiey nocy. A Quasimodogeniti.

Ewang. Jan. 20. w. 19 : 23. albo 31.
Lekcya. 1 Jan. 5. w. 4 : 10.

W Niedz. 2. Misericordias.

Ewang. Jan. 10. w. 11 : 16.
Lekcya. 1 Piotr. 2. w. 21 : 25.

W Niez. 3. Jubilate.

Ewang. Jan. 16. w. 16 : 23.
Lekcya. 1 Piotr. 2. w. 11 : 20.

W Niedz. 4. Cantate.

Ewang. Jan. 16. w. 5 : 15.
Lekcya. Jak. 1. w. 17 : 21.

W Niedz. 5. Rogationum.

Ewang. Jan. 16. w. 23 : 30.
Lekcya. Jak. 1. w. 22 : 27.

W dzien B. Wstąpienia.

Ewang. Marek. 16. w. 14 : 20.
Lekcya. Dzie. 1. w. 1 : 11.

W Niedz. po Wniebowst. Exaudi.

Ewang. Jan. 15. w. 26. i 16. w. 4.
Lekcya. 1 Piotr. 4. w. 8 : 11.

W Swiątki.

Ewang. Jan. 14. w. 23 : 31.
Lekcya. Dzie. 2. w. 1 : 13.

W Poniedz. Swiąteczny.

Ewang. Jan. 3. w. 6 : 21.
Lekcya. Dzie. 10. w. 42 : 48.

W Wtorek świąteczny.

Ewang. Jan. 10. w. 1 : 10.
Lekcya. Dzie. 8. w. 14 : 17.

W dzien Troyce S.

Ewang. Jan. 3. w. 1 : 15.
Lekcya. Rzym. 11. w. 33 : 36.

W Niedz. 1. po S. Troycy.

Ewang. Luk. 16. w. 19 : 31.
Lekcya. 1 Jan. 4. w. 16 : 21.

W Niedz. 2. po S. Troycy.

Ewang. Luk. 14. w. 16 : 24.
Lekcya. 1 Jan. 3. w. 13 : 18.

Digitized by Google

W Niedź. 3. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 15. w. 1 : 10.
Lekcya. 1 Piotr. 5. w. 6 : 11.

W Niedź. 4. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 6. w. 36 : 42.
Lekcya. Rzym. 8. w. 18 : 23.

W Niedź. 5. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 5. w. 1 : 11.
Lekcya. 1 Piotr. 3. w. 8 : 15.

W Niedź. 6. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 5. w. 20 : 26.
Lekcya. Rzym. 6. w. 3 : 11.

W Niedź. 7. po S. Troycy.
Ewang. Marek. 8. w. 1 : 9.
Lekcya. Rzym. 6. w. 19 : 23.

W Niedź. 8. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 7. w. 15 : 23.
Lekcya. Rzym. 8. w. 12 : 17.

W Niedź. 9. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 16. w. 1 : 9.
Lekcya. 1 Kor. 10. w. 6 : 13.

W N. 10 po S. Troycy.
Ewang. Luk. 19. w. 41 : 48.
Lekcya. 1 Kor. 12. w. 1 : 11.
Na niektórych mieyscach miasto Lekcyi się czyta Hystorya o zburzeniu miasta Jeruzalemskiego.

W N. 11. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 18. w. 9 : 14.
Lekcya. 1 Kor. 15. w. 1 : 10.

W 12. po S. Troycy.
Ewang. Marek. 7. w. 31 : 37.
Lekcya. 2 Kor. 3. w. 4 : 11.

W N. 13. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 10. w. 23 : 37.
Lekcya. Gal. 3. w. 15 : 22.

W N. 14. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 17. w. 11 : 19.
Lekcya. Gal. 5. w. 16 : 24.

W N. 15. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 6. w. 24 : 34.
Lekcya. Gal. 5. w. 25. i 6 : 10.

W N. 16. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 7. w. 11 : 17.
Lekcya. Efez. 3. w. 13 : 21.

W N. 17. po S. Troycy.
Ewang. Luk. 14. w. 1 : 11.
Lekcya. Efez. 4. w. 1 : 6.

W N. 18. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 34 : 46.
Lekcya. 1 Kor. 1. w. 4 : 9.

W N. 19. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 9. w. 1 : 8.
Lekcya. Efez. 4. w. 22 : 28.

W N. 20. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 11 : 14.
Lekcya. Efez. 5. w. 15 : 21.

W N. 21. po S. Troycy.
Ewang. Jan. 4. w. 46 : 54.
Lekcya. Efez. 6. w. 10 : 17.

W N. 22 po S. Troycy.
Ewang. Matt. 18. w. 23 : 35.
Lekcya. Filip. 1. w. 3 : 11.

W N. 23. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 22. w. 15 : 22.
Lekcya. Filip. 3. w. 17 : 21.

W N. 24. po S. Trocy.
Ewang. Matt. 9. w. 18 : 26.
Lekcya. Kol. 1. w. 9 : 14.

W Niedź.

Digitized by Google

W N. 25. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 24. w. 15 = 28.
Lekcya. 1 Tess. 4. w. 13 = 18.

W N. 26. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 25. w. 31 = 46.
Lekcya. 2 Piotr. 3. w. 3 = 13.
2 Tess. 1. w. 3 = 10.

W N. 27. po S. Troycy.
Ewang. Matt. 25. w. 1 = 13.
Matt. 17. w. 1 = 9.
Lekcya. 2 Piotr. 3. w. 3 = 7.
1 Tess. 5. w. 1 = 11.

W Pamiatke Swietych.

W dzień S. Andrzeia.
Ewang. Matt. 4. w. 18 = 22.
Lekcya. Rzym. 10. w. 8 = 18.

W dzień S. Tomaßa.
Ewang. Jan. 20. w. 24 = 29.
Lekcya. Efez. 1. w. 3 = 6.

W dzień Młodzianków.
Ewang. Matt. 2. w. 13 = 18.
Lekcya. Obiaw. 14. w. 1 = 6.

W dzień Nawroc. S. Pawła.
Ewang. Matt. 19. w. 27 = 30.
Lekcya. Dzie. 9. w. 1 = 22.

W dzień Oczyść. P. Maryi.
Ewang. Luk. 2. w. 22 = 33.
Lekcya. Malach. 3. w. 1 = 4.

W dzień S. Macieia.
Ewang. Matt. 11. w. 25 = 30.
Lekcya. Dzie. 1. w. 15 = 26.

W dzień Zwiast. P. Maryi.
Ewang. Luk. 1. w. 26 = 38.
Lekcya. Iz. 7. w. 10 = 15.

W dzień S. Marka.
Ewang. Luk, 18. w. 24 = 30.
Lekcya. 2 Tym. 4. w. 6 = 8.

W dzień S. Filippa i Jakuba.
Ewang. Jan. 14. w. 1 = 14.
Lekcya. Efez. 2. w. 19 = 22.
Mądr. Sal. 5. w. 1 = 12.

W dzień Bożego ciała.
Ewang. Jan. 6. w. 47 - 71.

W dzień S. Jana Chrzciciela.
Ewang. Luk. 1. w. 57 = 80.
Lekcya. Izai. 40. w. 1 = 5.

W dzień S. Piot. i Pawła.
Ewang. Matt. 16. w. 13 = 20.
Lekcya. Dzie. 12. w. 1 = 11.

W dzień Nawiedz. P. Maryi.
Ewang. Luk. 1. w. 39 = 56.
Lekcya. Pieśń Sal. 2. w. 8 = 17.
Rzym. 12. w. 9 = 18.
Izai. 11. w. 1 = 5.

W dzień Rozesłańcow.
Ewang. Matt. 10. w. 1 = 17.

W dzień Maryi Magdal.
Ewang. Luk. 7. w. 36 = 50.
Lekcya. 1 Tym. 1. w. 15 = 17.
Przyp. Sal. 31. w. 10 = 31.

Digitized by Google

W dźień S. Jakuba.
Ewang. Matt. 20. w. 20 : 23.
Lekcya. Rzym. 8. w. 28 : 39.

W dźień S. Piotra w okowach.
Ewang. Dźie. 12. w. 1 : 25.
Lekcya. 1 Piotr. 4. w. 12 : 19.

W dźień przemienienia Pańskiego.
Ewang. Matt. 17. w. 1 : 9.
Lekcya. 2 Piotr. 1. w. 12 : 18.

W dźień S. Wawrzyńca.
Ewang. Jan. 12. w. 24 : 26.
Lekcya. 2 Kor. 9. w. 6 : 10.

W dźień S. Bartłomieia.
Ewang. Luk. 22. w. 24 : 30.
Lekcya. 2 Kor. 4. w. 7 : 10.
Efez. 2. w. 19 : 22.

W dź. Narodz. P. Maryi.
Ewang. Matt. 1. w. 1 : 17.

W dźień S. Jana Śćięćia.
Ewang. Mark. 6. w. 17 : 29.
Lekcya. Zyd. 11. w. 36 : 40.
Mądr. 5. w. 1 : ult.

W dźień S. Matteuszа.
Ewang. Matt. 9. w. 9 : 13.
Lekcya. Efez. 4. w. 7 : 14.

W dźień S. Michała.
Ewang. Matt. 18. w. 1 : 11.
Lekcya. Obiaw. 12. w. 7 : 12.

W dźień S. Jadwigi.
Ewang. Mark. 12. w. 41 : 44.
Lekcya. Przyp. 31. w. 10 : 30.
1 Piotr. 3. w. 1 : 7.

W dźień S. Łukaszа.
Ewang. Luk. 10. w. 1 : 13.
Lekcya. 1 Kor. 3. w. 9 : 22.

W dźień S. Symona i Judy.
Ewang. Jan. 15. w. 17 : 21.
Lekcya. 1 Piotr. 1. w. 3 : 9.

W dźień wszystkich Swiętych.
Ewang. Matt. 5. w. 1 : 12.
Lekcya. Obiaw. 7. w. 2 : 3. J. aż do w. 12.

W dźień S. Marćina i Mikołaia.
Ewang. Luk. 12. w. 35 : 40. J. aż do 48

W dźień S. Katarzyny.
Ewang. Matt. 25. w. 1 : 13.
Lekcya. 2 Kor. 10. w. 17. i. 11 : 3.

W dźień poświęcenia Kośćioła.
Ewang. Luk. 19. w. 1 : 10.
Lekcya. Obiaw. 21. w. 2 : 5.

Passya

Passya
albo
Hystorya o Męce, Smierći, i Pogrzebie
Pana naszego
JEzusa CHrystusa
Ze wszystkich czterech Ewanielistow porządnie
zebrana.

PRzed Swiętem Wielkonocnym, wiedząc Jezus iż przyszła godźina iego, aby przeszedł z tego świata do Oyca, umiłowawszy swoie, ktorzy byli na świećie, aż do końca umiłował ie. Rzekł tedy do uczniow swoich; Wiećie, iż po dwu dniach będźie Wielkanoc, a Syn człowieczy będźie wydany, aby był ukrzyżowany. Tedy śię zebrali w Radę Przednieyśi Kapłani i Faryzeuszowie, i Nauczeni w piśmie i Starśi ludu, do dworu Naywyższego Kapłana, ktorego zwano Kaifasz. I naradzali, śię iakoby Jezusa zdradą poimali i zabili. Lecz mowili: Nie w Swięto; aby nie był rozruch miedzy ludem. Bo śię bali ludu. I mowili: coż czynimy? Abowiem ten człowiek wiele cudow czyni. A ieźli go tak zaniechamy, wszyscy weń uwierzą; i przyydą Rzymianie, a wezmą nam to mieysce nasze, i lud. A ieden z nich Kaifasz, będąc Naywyższym Kapłanem onego roku, rzekł im; wy nic nie wiećie: Ani myślićie, iż nam iest pożyteczno, żeby ieden człowiek umarł za lud, a żeby wszystek ten narod nie zginął. A tegoć nie mowił sam od śiebie; ale będąc Naywyższym Kapłanem roku onego, prorokował: iż Jezus miał umrzeć za on narod: A nie tylko za on narod, ale żeby też syny Boże rozproszone, w iedno zgromadźił. Od onego tedy dnia radźili śię społem, aby go zabili.

Tedy Jezus szostego dnia przed Wielkanocą przyszedł do Betanii, kędy był Łazarz, ten, ktory był umarł, kto-

rego on wzbudźił od umarłych. A gdy był w Betanii w domu Symona trędowatego, tamże mu sprawili wieczerzą, a Marta posługowała: a Łazarz był iednym z onych, ktorzy z nim społem u stołu śiedźieli. A Marya wźiąwszy funt maśći szpikanardowey barzo drogiey, stłukszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego, gdy śiedźiał u stołu, i namazała nogi Jezusowe, i utarła włosami swoimi nogi iego; i napełniony był on dom wonnośćią oney maśći. Co widząc uczniowie iego, rozgniewali śię, mowiąc: J na coż ta utrata? Tedy rzekł ieden z uczniow iego, Judasz syn Symona Jszkaryoty, ktory go miał wydać: Przeczże tey maśći nie przedano za trzy sta groszy, a nie dano ubogim? A to mowił, nie iżby miał pieczą o ubogich, ale iż był złodźieiem, i mieszek miał, a cokolwiek włożono, nośił. Tedy rzekł Jezus: Zaniechay iey. Przeczże śię przykrzyćie tey niewieśćie? Dobry zaprawdę uczynek uczyniła przećiwko mnie. Zawżdy bowiem ubogie maćie z sobą, i kiedykolwiek chcećie, możećie im dobrze czynić: ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie. Ona, co mogła, to uczyniła; poprzedźiła aby ćiało moie pomazała ku pogrzebowi. Zaprawdę powiadam wam; Gdźiekolwiek kazana będźie ta Ewanielia po wszystkim świećie, i to, co ona uczyniła, powiadano będźie na pamiątkę iey. J wstąpił szatan w Judasza, ktorego zwano Jszkaryotem, ktory był z liczby dwunaśći. Ten tedy odszedszy, zmowił śię z Przedniey szymi Kapłanami i z Przełożonymi, iakoby go im wydał, i rzekł im; co mi chcećie dać, a ia go wam wydam? A oni usłyszawszy, uradowali śię, i obiecali mu dać pieniądze. J umowili śię z nim: J odważyli mu trzydźieśći śrebrnikow. J obiecał. A od tąd szukał czasu sposobnego, aby im go wydał bez rozruchu.

Tedy przyszedł dźień Przaśnikow, ktorego miał być zabity Baranek. J przystąpili uczniowie do Jezusa, mowiąc mu: gdźież chcesz żeć nagotuiemy, abyś iadł Baranka? J posłał Piotra i Jana, mowiąc: Poszedszy

nago-

Digitized by Google

nagotuyćie nam Baranka, abyśmy iedli. Oto gdy do miasta wchodźić bądźiećie, potka śię z wami człowiek niosący dzban wody; idźćież za nim do domu, do ktorego wnidźie, a rzeczćie gospodarzowi domu onego; Kazałći Nauczyćiel powiedźieć; Czas moy blisko iest, u ćiebie ieść będę Baranka z uczniami moimi: Gdźie iest gospoda, kędybym iadł Baranka z uczniami moimi? A on wam ukaże salę wielką usłaną, i gotową; tamże nagotuyćie. I odeszli uczniowie iego, i przyszli do miasta, i znaleźli tak, iako im był powiedźiał; i nagotowali Baranka. A gdy był wieczor, przyszedł ze dwiemanaśćie. A gdy przyszła godźina, uśiadł za stoł i dwanaśćie Apostołow z nim, i rzekł do nich: Żądaiąc żądałem tego Baranka ieść z wami pierwey niżbym ćierpiał. Boć wam powiadam, że go więcey ieść nie będę, aż śię wypełni w krolestwie Bożym: A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy, rzekł: Weźmićie to, a podźielćie między śię. A gdy była wieczerza, (a diabeł iuż był wrzućił w serce Iudasza, syna Symonowego, Iszkaryoty, aby go wydał.) Wiedząc Iezus, iż wszystko Oćiec podał do rąk iego, a iż od Boga wyszedł, i do Boga idźie: Wstał od wieczerzy, i złożył szaty; a wźiąwszy prześćieradło, przepasał śię. Potym nalał wody do miednice, i począł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepasany. Tedy przyszedł do Symona Piotra. A on mu rzekł; Panie, i ty żmnie masz nogi umywać? Odpowiedźiał Iezus, i rzekł mu; Co Ia czynię, ty nie wiesz teraz, ale śię potym dowiesz. Rzekł mu Piotr: Nie będźiesz ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Iezus; Ieźli ćię nie umyię, nie będźiesz miał cząstki ze mną. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie tylko nogi moie, ale i ręce i głowę. Rzekł mu Iezus: Ktoć iest umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył, bo czysty iest wszystek: i wy iesteśćie czystymi, ale nie wszyscy. Abowiem wiedźiał ktory go miał wydać; dla tegoż rzekł: Nie wszyscyśćie czystymi. Gdy tedy umył nogi ich, i wźiął szaty

swoie,

swoie, usiadszy zasię za stoł, rzekł im: Wiecież com wam uczynił? Wy mię nazywacie Nauczycielem i Panem, a dobrze mowicie, bomći iest nim: Ponieważem Ja tedy umył nogi wasze, Pan i Nauczyciel, i wyście powinni iedni drugim nogi umywać. Abowiem dałem wam przykład, abyście, iakom Ja wam uczynił, i wy czynili. Zaprawdę zaprawdę powiadam wam; Nie iest sługa więtszy nad pana swego; ani poseł iest więtszy, nad onego, ktory go posłał. Jeślić to wiecie, błogosławieni iesteście, ieśli to uczynicie. Nie o wszystkichći was mowię, Jać wiem, ktorem obrał: Ale żeby się wypełniło pismo: Ktory ie ze mną chleb, podniosł przeciwko mnie piętę swoię. Teraźći wam powiadam przedtym niż się to stanie, abyście gdy się to stanie, uwierzyli, żem Ja iest.

To gdy rzekł Jezus, zatrwożył się w Duchu, a oświadczaiąc się rzekł: Oto ręka tego, co mię wydawa, ze mną iest za stołem. Zaprawdę zaprawdę wam powiadam; Iż ieden z was wyda mię, ktory ie ze mną. A zasmuciwszy się barzo uczniowie, poglądali po sobie, wątpiąc, o kimby to mowił. J poczęli mowić do niego, każdy z nich z osobna: Azażem ia iest Panie? A drugi: Aza ia? Lecz on odpowiadaiąc, rzekł im: Jeden ze dwunaści, ktory ze mną macza rękę w misie. Synći człowieczy idzie iako postanowiono i napisano o nim: ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy będzie wydany; dobrze mu było aby się był ten człowiek nie narodził. A odpowiadaiąc Judasz, ktory go wydał, rzekł: Izalim ia iest Mistrzu? Mowi mu: Tyś powiedział. A był ieden z uczniow iego, ktory się był położył na łonie Jezusowym, ten, ktorego miłował Jezus. Przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby się wypytał, ktoryby to był o ktorym mowił. A on położywszy się na piersiach Jezusowych, rzekł mu: Panie, ktoryż to iest? Odpowiedział Jezus; Ten iest, ktoremu Ja omoczywszy sztuczkę chleba, podam. A omoczywszy sztuczkę chleba, dał Judaszowi, synowi Symona, Iszkaryoto-

ryoto-

Digitized by Google

ryotowi. A zaraz po oney sztuczce chleba, wstąpił weń szatan. Tedy mu rzekł Jezus: Co czynisz, czyń rychło. A tego żaden nie zrozumiał z społsiedzących, na co mu to rzekł. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judasz miał mieszek, iż mu rzekł Jezus; Nakup czego nam potrzeba na Swięto: albo iżby co dał ubogim. Tedy on wziąwszy onę sztuczkę chleba, zarazem wyszedł. A noc była.

A gdy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz jest uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony jest w nim. A ponieważ Bog uwielbiony jest w nim, tedy go też Bog uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go. Synaczkowie, jeszcze maluczko jestem z wami. Będziecie mię szukać, ale jakom rzekł Żydom: Gdzie Ja idę, wy przyyść nie możecie; Tak i wam teraz powiadam. Przykazanie nowe dawam wam, abyście się społecznie miłowali: Jakom i Ja was umiłował, abyście się i wy społecznie miłowali. Z tąd ci poznają wszyscy, żeście uczniami moiemi jeźli miłość mieć będziecie jedni przeciwko drugim. A gdy oni jedli, wziąwszy Jezus chleb, a pobłogosławiwszy, łamał, i dał uczniom, i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moie, ktore się za was dawa, to czyńcie na pamiątkę moię. Także wziąwszy i kielich, gdy było po wieczerzy, i podziękowawszy, dał im, mowiąc: Piycie z tego wszyscy. I pili z tego wszyscy. I rzekł im: To jest krew moja Nowego Testamentu, ktora się za was i za wielu wylewa na odpuszczenie grzechow. To czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moię. Zaprawdę powiadam wam: Iż nie będę więcey pił od tąd z tego rodzaiu winney macice, aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w krolestwie Oyca mego.

A zaśpiewawszy pieśń, i wyszedszy, szedł według zwyczaiu na gorę Oliwną: a szli za nim i uczniowie jego. Tedy im rzekł Jezus: Oto przyydzie godzina, owszem już przyszła, że się rozproszycie każdy do swego, a mnie samego zostawicie: lecz nie jestem sam, bo Ociec jest ze mną. Wszyscy wy zgorszycie się ze mnie tey nocy. A-

bowiem

Digitized by Google

bowiem napisano: Uderzę Pasterza, i będą rozproszone owce trzody. A gdy z martwych wstanę, poprzedzę was do Galilei. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: Chocby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ia się nigdy nie zgorszę. I rzekł Pan: Symonie, Symonie: oto szatan wyprosił was, aby was odwiewał iako pszenicę. Alem Ja prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoia: A ty nie kiedy nawróciwszy się, utwirdzay bracią twoię. A on mu rzekł: Panie, gotowem z tobą iść i do więzienia, i na śmierć: Duszę moię za cię położę. Odpowiedział mu Jezus: Duszę twoię za mię położysz? Zaprawdę powiadam tobie: Iż dziś tey nocy, pierwey niż dwa kroć kur zapiele, trzy kroć się mnie zaprzysz, że mię nie znasz. Ale on tym więcey mowił: Bym z tobą miał i umrzeć, nie zaprzę się ciebie. Także i wszyscy uczniowie mowili. I rzekł im: Gdym was posyłał bez mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wam czego nie dostawało? A oni rzekli: Niczego. Tedy im rzekł: Ale teraz kto ma mieszek, niech go weźmie, także i taistrę. A kto nie ma miecza, niech przeda suknią swoię, a kupi go. Abowiem powiadam wam: Iż się ieszcze musi to co napisano wypełnić na mnie, mianowicie: Iż z złoczyńcami policzony iest. Bo te rzeczy, ktore świadczą o mnie, koniec biorą. Ale oni rzekli: Panie oto tu dwa miecze. A on im rzekł: Dosyć iest.

Tedy przyszedł Jezus z uczniami swoimi na mieysce, ktore zwano Gietsemane, przez potok Cedron, gdzie był ogrod, do ktorego on wszedł i uczniowie iego. A wiedział i Judasz, ktory go wydawał, ono mieysce. Bo się tam często zchadzał Jezus z uczniami swoimi. A gdy przyszedł na ono mieysce, rzekł uczniom: Siedźcież tu, aż odszedszy, będę się tam modlił. Modlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie. A wziąwszy z sobą Piotra, i dwu synow Zebedeuszowych Jakuba i Jana, począł się lękać i barzo teskni[ć]. Tedy im rzekł Jezus: Smętna iest dusza moia aż do śmierci. Zostańcież tu, a czuycie ze mną. A sam oddalił się od nich, iakoby na ciśnienie

ka-

Digitized by Google

kamieniem: a klęknawszy na kolana, padł na ziemię na oblicze swoie, modląc się i mowiąc: Oycze moy, ieśli można, niech mię ten kielich minie. I rzekł; Abba Oycze, wszystko tobie iest możno, przenieś odemnie ten kielich: Wszakże nie cọ Ia chcę, ale co ty, niech się stanie. A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące od smętku, i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? Takżeśćie nie mogli przez iednę godzinę czuć ze mną? Czuyćież, a modlćie się, abyśćie nie weszli w pokuszenie. Duch ći iest ochotny, ale ćiało mdłe. Zaśię powtore odszedszy, modlił się, mowiąc: Oycze moy, ieżli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech się stanie wola twoia. A wroćiwszy się, znalazł ie zaśię śpiące; (Bo oczy ich były obćiążone.) A nie wiedźieli, coby mu odpowiedźieć mieli. A zaniechawszy ich, znowu odszedł, i modlił się po trzećie, też słowa mowiąc. Iukazał mu się Anioł z nieba posilaiący go. Ale będąc w boiu, gorliwiey się modlił. A był pot iego iako krople krwie, zćiekaiące na ziemię. I przyszedł po trzećie, i rzekł im: Coż śpićie? Spićież iuż, i odpoczywayćie, Dosyć ći! Oto się przybliżyła godźina, a syn człowieczy wydany będźie w ręce grzesznikow: Wstańćie, a podźmy; oto się przybliżył ten, ktory mię wydawa.

A wnet, gdy on ieszcze mowił, przyszedł Iudasz, ktory był ieden ze dwunaśći, a z nim wielka zgraia z mieczmi i z kiymi od Przednieyszych Kapłanow i Faryzeuszow, i od Nauczonych w piśmie i od Starszych, z sługami, z laternami, i z pochodniami, i z broniami: A Iudasz szedł przed nimi. Tedy Iezus, wiedząc wszystko co nań przyyść miało, wyszedszy, rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu; Iezusa Nazareńskiego. Rzekł im Iezus: Iam iest. A stał z nimi i Iudasz, ktory go wydawał. A skoro im rzekł, Iam iest; postąpili na zad, i padli na ziemię. Tedy ich zaśię spytał; Kogo szukaćie? A oni rzekli: Iezusa Nazareńskiego. Odpowiedźiał Iezus: Powiedźiałem wam, żem Ia iest. Ieśli tedy mnie szukaćie, dopuśććież tym odeyść; aby się wypełniły

nily słowa, ktore był powiedźiał: Nie straćiłem żadne-go z tych, ktoreś mi dał. A ten, ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: Ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćież go, a wiedźćie ostrożnie. A tak przyszedszy, zarazem przystąpił do Jezusa, i rzekł: Bądź pozdro-wiony Mistrzu! i pocałował go. Ale mu rzekł Jezus: Przyiaćielu, naczoś przyszedł? Judaszu, pocałowaniem wydawasz Syna człowieczego? Tedy przystąpiwszy, rzućili ręce na Jezusa, i poimali go. A widząc ći, kto-rzy przy nim byli, co śię dźiać miało, rzekli mu: Panie, mamyli bić mieczem? A oto ieden z tych, ktorzy byli z Jezusem, Symon Piotr, wyćiągnął rękę, i dobył miecza swego, a uderzywszy sługę Naywyższego Kapłana, uciął mu ucho iego prawe. A temu słudze imię było Mal-chus. Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: Zaniechayćie aż poty. I rzekł Piotrowi: Obroć miecz twoy na mieysce iego; Abowiem wszyscy, ktorzy miecz biorą, od miecza poginą. Izali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec; Azaż mniemasz, żebym nie mogł teraz prośić Oyca mego, a stawiłby mi więcey niżeli dwana-śćie woysk Aniołow? Ale iakożby śię wypełniły pisma, ktore mowią, iż śię tak muśi stać? A dotknąwszy śię u-cha iego, uzdrowił go. Oneyże godźiny mowił Jezus do oney zgraie, i do onych, ktorzy byli przyszli przećiwko niemu, do Przednieyszych Kapłanow, i do Przełożonych Kośćioła, i do Starszych; Wyszliśćie iako na zboyce, z mieczmi z kiymi poimać mię. Na każdy dźień śiadałem u was ucząc w kośćiele, a nie poimaliśćie mię. Ale tać iest ona godźina wasza, i moc ćiemnośći. A to śię wszystko stało, aby śię wypełniły pisma Prorockie. Tedy ucznniowie wszyscy opuśćiwszy go, ućiekli. A ieden iakiś młodźieniec szedł za nim, przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało. I uchwyćili go młodźiency. Ale on opuśćiwszy prześćieradło, nago ućiekł od nich.

Rota tedy, i Rotmistrz, i słudzy Zydowscy poimali Jezusa, i związali go. A wiedli go naprzod do Anna-sza; bo był świekier Kaifaszow: A Annasz odesłał go

† zwią-

związanego do Kaifasza, ktory był Naywyższym Kapła-
nem roku onego. A Kaifasz ten był, ktory Żydom ra-
dził, że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud.
A zeszli się do niego wszyscy Przednieysi Kapłani i
Starsi, i Nauczeni w piśmie. I szedł za Jezusem Sy-
mon Piotr z daleka, i drugi uczeń. A ten uczeń był zna-
iomy Naywyższemu Kapłanowi; i wszedł z Jezusem do
dworu Naywyższego Kapłana. Ale Piotr stał u drzwi
na dworze. Wyszedł tedy on drugi uczeń, ktory był
znaiomy Naywyższemu Kapłanowi, i mowił z odźwier-
ną, i wprowadził tam Piotra. A wszedszy tam Piotr,
siedział z sługami, aby uyrzał koniec. I rozniecili
w pośrzodku dworu, bo zimno było: i usiedli wespoł,
i grzali się. Był też z nimi Piotr, stoiąc i grzeiąc się.
I przyszła iedna z dziewek Naywyższego Kapłana o-
dźwierna; a uyrzawszy Piotra grzeiącego się, weyrzała
nań, i rzekła: Izaliś i ty nie iest z uczniow tego człowie-
ka? A on się zaprzał przed wszystkimi, mowiąc: Nie-
wiasto, nie znam go, i nie wiem co powiadasz. A po
małey chwili, gdy wyszedł na dwor do przysionka, a kur
zapiał; uyrzała go insza dziewka, i rzekła do tych, co
tam byli: i tenci był z tym Jezusem Nazareńskim. I
drugi uyrzawszy go, rzekł: I tyś iest z nich. Tedy się
powtore zaprzał z przysięgą, mowiąc: Człowiecze,
nie iestem; Nie znam tego człowieka. A gdy wyszła ia-
koby iedna godzina, ktoś inszy twierdził, mowiąc:
Prawdziwie i ten z nim był: bo też iest Galileyczyk. I
ci, co tam stali, rzekli: Prawdziwie i tyś iest z nich, bo
i mowa twoia ciebie wydawa. Rzekł mu też niektory
z sług Kapłana Naywyższego, powinowaty onego, kto-
remu był Piotr uciął ucho: Izażem ia ciebie nie widział
w ogrodzie z nim? Tedy się począł przeklinać i przysię-
gać, mowiąc: Nie znam tego człowieka. A zatym za-
raz, gdy on ieszcze mowił, kur zapiał powtore. A Pan
obróciwszy się, poyrzał na Piotra. I wspomniał Piotr
na słowo Pańskie, iako mu był powiedział: Iż pierwey,
niż kur dwa kroć zapieie trzy kroć się mnie zaprzysz. A
wyszedszy precz, gorzko płakał.

Digitized by Google

A tak Naywyższy Kapłan pytał Jezusa o iego ucznie, y o naukę iego. Odpowiedział mu Jezus; Jam iawnie mowił światu: Jam zawsze uczył w bożnicy i w kościele, gdzie się zewsząd Zydowie zchadzaią, a potaiemnie nicem nie mowił: Coż mię pytasz? Pytay tych, ktorzy słuchali, com im mowił: ćić oto wiedzą, com Ja mowił. A gdy on to mowił, ieden z sług, ktory tam stał, wyćiął policzek Jezusowi, mowiąc; J także odpowiadasz Naywyższemu Kapłanowi? Odpowiedział mu Jezus; Jeźlim źle rzekł, day świadectwo o złym; a ieźli dobrze, przeczże mię biiesz? Lecz mężowie, ktorzy wespoł trzymali Jezusa, naśmiewali się z niego, biiąc go: a zakrywszy go, bili twarz iego: i pytali go, mowiąc: Prorokuy, kto iest, co ćię uderzył? J wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu, Tedy Przednieysi Kapłani, i Starśi, i wszystka Rada, szukali fałszywego świadectwa przećiwko Jezusowi, aby go na śmierć wydali: ale nie znaleźli. A choć wiele fałszywie świadczyli przećiwko niemu, wszakże świadectwa ich nie były zgodne. Aż naostatek wystąpiwszy dway fałszywi świadkowie, rzekli: Myśmy to słyszeli że mowił: Mogę rozwalić, i Ja rozwalę ten Kośćioł Boży ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię. Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich. Tedy stanąwszy w pośrzodku Naywyższy Kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: Nic nie odpowiadasz? Coż to iest, co ći przećiwko tobie świadczą? Lecz Jezus milczał i nic nie odpowiedział. A gdy było rano, weszli w radę wszyscy Przednieysi Kapłani, i Nauczeni w piśmie, i Starśi ludu, przećiwko Jezusowi, aby go zabili. J przywiedli go do Rady swoiey, mowiąc: Jeźliś ty iest Chrystus, powiedz nam? J rzekł im: Choćbym wam powiedział, nie uwierzyćie. A ieźlibym też o co pytał, nie odpowiećie mi, ani mię wypuśćićie. A odpowiadaiąc Naywyższy Kapłan, rzekł mu: Poprzysięgam ćię przez Boga żywego, abyś nam powiedział, ieźliś ty iest on Chrystus, Syn onego Boga błogosławionego? Rzekł

mu

Digitized by Google

mu Jezus: Tyś powiedźiał. J rzekli wszyscy: Tyś tedy iest on Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powiadaćie żem Ja iest: Wszakże powiadam wam: Od tego czasu bądźie Syn człowieczy śiedźiał na prawicy mocy Bożey: i uyrzyćie Syna człowieczego, śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego z obłokami niebieskimi. Tedy Naywyższy Kapłan rozdarszy szaty swoie, rzekł: Bluźnił: coż ieszcze potrzebuiemy świadkow? Otośćie teraz słyszeli bluźnierstwo iego: coż śię wam zda? A oni wszyscy odpowiadaiąc, osądźili go, i rzekli: Winien iest śmierći. J poczęli niektorzy nań plwać, i zakrywać oblicze iego, i bić weń pięśćiami i mowić mu: Prorokuy nam Chrystuśie, kto iest ten, co ćię uderzył: a sludzy policzkowali go. Tedy powstawszy wszystko mnostwo ich, a związawszy Jezusa, prowadźili go od Kaifasza na Ratusz, i podali go Pontskiemu Piłatowi, Staroście.

Tedy Judasz, ktory go był wydał, widząc, iż był osądzony, żałuiąc tego, wroćił trzydźieśći srebrnikow Przedniejszym Kapłanom i Starszym, mowiąc: Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną. A oni rzekli: Coż nam do tego? Ty uyrzysz. A porzućiwszy one srebrniki w Kośćiele, odszedł na stronę; a odszedszy, obieśił śię, i rozpukł śię na poły, i wypłynęły wszystkie wnętrznośći iego. J było to iawno wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalem. Ale Przednieyśi Kapłani wźiąwszy one srebrniki, mowili: Nie godźi śię ich kłaść do skarbu, gdyż zapłata iest krwie. A naradźiwszy śię, kupili za nie rolę garncarzową na pogrzeb gośćiom. Dla tego ona rola nazwana iest rola krwie, aż do dnia dźiśieyszego. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano przez Jeremiasza, Proroka mowiącego: J wźięli trzydźieśći srebrnikow zapłatę oszacowanego, ktory był oszacowany od synow Jzraelskich, i dali ie za rolę garncarzową, iako mi postanowił Pan.

J nie weszli sami na Ratusz, aby śię nie splugawili, ale aby pożywali Baranka Wielkonocnego. Tedy wyszedł

do nich Piłat, i rzekł: Jakąż skargę przynośićie przećiwko człowiekowi temu? Odpowiedźieli mu, i rzekli: Być ten nie był złoczyńcą, tedybyśmyć go nie podali. I rzekł Piłat: Weźmićież go wy, a według zakonu waszego o-sądźćie go. Rzekli mu Żydowie: Nam śię nie godźi zabiiać nikogo: aby śię wypełniły słowa Jezusowe, ktore powiedźiał, oznaymuiąc iaką śmierćią miał umrzeć. I poczęli nań skarżyć, mowiąc: Tegośmy znaleźli iż odwraca lud, i zakazuie dani dawać Cesarzowi: powiadaiąc, że on iest Chrystusem Krolem. Tedy zaśię wszedł Piłat na Ratusz, i zawołał Jezusa. I stał Jezus przed Starostą, i pytał go starosta, mowiąc: Tyżeś iest on Krol Żydowski? odpowiedźiał mu Jezus: A samże to od śiebie mowisz, czylić inśi powiedźieli o mnie? Odpowiedźiał Piłat: Azażem ia Żyd? Narod twoy, i Przednieyśi Kapłani podali mi ćię: Cożeś wżdy uczynił? Odpowiedźiał Jezus: Krolestwo moie nie iest z tego świata; Gdyby krolestwo moie z tego świata było, wżdyćby mię sludzy moi bronili, abym nie był wydany Żydom: Lecz teraz krolestwo moie nie iest ztąd. Tedy mu rzekł Piłat: Toś ty przećię iest Krol? Odpowiedźiał mu Jezus: Ty powiadasz, żem Ja iest Krolem. Jam śię na to narodźił, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdźie. Wszelki, ktory iest z prawdy, słucha głosu mego. Rzekł mu Piłat: Coż iest prawda? A to rzekszy, wyszedł zaśię do Żydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię. I skarżyli nań Przednieyśi Kapłani i Starśi o wiele rzeczy; Ale on nic nie odpowiedźiał. Tedy go zaśię pytał Piłat, mowiąc: Nic nie odpowiadasz? Nie słyszyszże? Oto iako wiele rzeczy przećiwko tobie świadczą? Lecz mu Jezus nie odpowiedźiał i na iedno słowo: tak iż śię Starosta barzo dźiwował. Lecz śię oni barźiey śilili, mowiąc: Iż wzrusza lud, ucząc po wszystkiey Judskiey ziemi, począwszy od Galilei aż dotąd.

Tedy Piłat usłyszawszy o Galilei, pytał, ieźliby był człowiekiem Galileyskim? A gdy śię dowiedźiał, iż był

z pań-

z państwa Herodowego, odesłał go do Heroda, ktory też w Jeruzalem był w one dni. A Herod vyrzawszy Jezusa, uradował się barzo. Bo go z dawna pragnął widzieć; dla tego, iż wiele o nim słychał, i spodziewał się, iż miał vyrzeć iaki cud od niego uczyniony. I pytał go wiela słow. Ale mu on niemnie odpowiadał. A Przedniey̆si Kapłani i Nauczeni w piśmie stali, potężnie skarząc nań. Ale wzgardziwszy nim Herod z żołnierstwem swym, i naśmiawszy się z niego, oblekł go w szatę białą, i odesłał go zaś do Piłata. I stali się sobie przyiaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dnia; bo sobie byli przedtym nieprzyiaćiołmi. A Piłat zwoławszy Przednieyszych Kapłanow, i Przełożonych, i ludu, rzekł do nich: Oddaliśćie mi tego człowieka, iakoby lud odwracał; a oto ia przed wami pytaiąc go, żadney winy nie znalazłem w tym człowieku, z tego, o co nań skarżyćie. Ale ani Herod. Bom was odesłał do niego: A oto nic mu się godnego śmierći nie stało. Przetoż skarawszy, wypuszczę go. A musiał Starosta wypuszczać ludowi na Swięto iednego więźnia, ktoregoby chćieli, i o ktoregoby prośili. I mieli na ten czas więźnia znacznego, ktorego zwano Barabbasz. A ten Barabbasz był zboyca, w więzieniu z tymi co rozruch czynią, ktory był dla niiakiego rozruchu, w mieśćie uczynionego, i dla mężoboystwa wsadzony do więzienia. Tedy lud głosem zawoławszy, począł prośić, żeby uczynił tak, iako im zawżdy czyniwał. Ale Piłat, gdy się zebrali, rzekł do nich: Jest u was ten zwyczay, abym wam iednego wypuśćił na Wielkanoc: ktoregoż chcećie abym wam wypuśćił, Barabbasza, albo Jezusa, ktorego zowią Chrystusem, tego Krola Zydowskiego? Widział bowiem, iż go z nienawiśći wydali Przednieyśi Kapłani. Ale Przednieyśi Kapłani i Starśi namowili lud, i podburzyli lud aby prośili, aby im raczey Barabbasza wypuśćił; A Jezusa aby straćili. Tedy zawołał społem wszystek lud, mowiąc: Nie tego, ale Barabbasza. A odpowiadaiąc Piłat, rzekł im zaśię: Coż tedy chcećie abym uczynił

nik z Jezusem, ktorego zowią Chrystusem, ktorego nazywaćie Krolem Zydowskim? Ale oni zawołali wszyscy, mowiąc: Ukrzyżuy, ukrzyżuy go: A on potrzećie rzekł do nich: I coż wżdy ten złego uczynił? Zadney winy śmierći nie znalazłem w nim: Przetoż skarawszy, wypuszczę go. A oni przećię nalegali głosy wielkimi, żądaiąc, aby był ukrzyżowany: i zmacniały śię głosy ich, i Przednieyszych Kapłanow.

Tedy wziął Piłat Jezusa, i ubiczował go. A żołnierze uplotszy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i płaszczem szarłatowym przyodźiali go: A mowili: bądź pozdrowiony Krolu Zydowski! i policzkowali go. I zaśię wyszedł Piłat na dwor, i rzekł im: Oto go wam wywiodę na dwor, abyśćie wiedźieli, iż w nim żadney winy nie znayduię.

Tedy Jezus wyszedł na dwor, niosąc onę ćierniową koronę, i on płaszcz szarłatowy, i rzekł im Piłat: oto człowiek a gdy go uyrzeli przedniey{s}i Kapłani i służy ich, zawołali, mowiąc: Ukrzyżuy, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: Weźmićież go wy, a ukrzyżuyćie; boć ia w nim żadney winy nie znayduię. Odpowiedźieli mu Zydowie: My Zakon mamy, i według Zakonu naszego ma umrzeć; bo śię czynił Synem Bożym. A gdy Piłat usłyszał te słowa, barźiey śię ulękł. I wszedł zaśię do Ratusza, i rzekł do Jezusa: Zkądżeś ty iest? Lecz mu Jezus nie dał odpowiedźi. Tedy mu rzekł Piłat: Nie mowisz ze mną? Niewiesz, iż mam moc ukrzyżować ćię, i mam moc wypuśćić ćię? Odpowiedźiał Jezus: Nie miałbyś żadney mocy nade mną, bydź nie była dana z gory. Przetoż, kto mię tobie wydał, więtszy grzech ma. Odtąd Piłat starał śię o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Zydowie wołali, mowiąc: Jeźli go wypuśćisz, nie iesteś przyiaćielem Cesarskim. Każdy bowiem, co śię Krolem czyni, sprzećiwia śię Cesarzowi. A przetoż Piłat usłyszawszy te słowa, wywiodł Jezusa na dwor, i śiadł na stolicy, na mieyscu, ktore zowią Litostrotos, a po Zydowsku Gabbata. A gdy on śiedźiał na Sądowey stolicy, posłała do

niego

Digitized by Google

niego żona iego, mowiąc: Nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym, bom wiele ucierpiała dźiś we śnie dla niego. A było to w dźień przygotowania przed Wielkanocą około szostey godźiny. I rzekł Piłat Żydom: Oto Krol wasz! A oni zawołali: Strać, strać, i ukrzyżuy go: A Piłat im rzekł: Krolaż waszego ukrzyżuię? Odpowiedźieli Przednieyśi Kapłani: Nie mamy Krola, tylko Cesarza, A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem śię wietszy rozruch wszczynał; wziąwszy wodę, umył ręce przed ludem, mowiąc: Nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego; wy uyrzyćie. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: Krew iego na nas i na dźiatki nasze. A tak Piłat, chcąc ludowi dosyć uczynić, przysądźił, aby śię dosyć stało żądośći ich. I wypuśćił im Barabbasza. Ale Jezusa ubiczowawszy podał na wolą ich, aby był ukrzyżowany. Tedy żołnierze Starośćini wziąwszy Jezusa, wprowadźili go do dworu, to iest do Ratusza: I zebrali do niego wszystkę rotę. A zewlekszy go, przyodźiali go płaszczem szarłatowym. I uplotszy koronę z ćiernia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawą rękę iego: a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali śię z niego, mowiąc: Bądź pozdrowiony Krolu Żydowski! A pluiąc nań, wźieli onę trzćinę, i bili go w głowę iego. A gdy śię z niego naśmiali, zewlekli go z onego płaszcza, i oblekli go w szaty iego własne. I wźięli Jezusa, i wywiedli, aby go ukrzyżowali. A on niosąc krzyż swoy wyszedł na ono mieysce, ktore zwano Trupich głow, a po Żydowsku zowią ie Golgata. A wychodząc, znaleźli człowieka niektorego Symona Cyreneyczyka, (ktory szedł z pola) oyca Aleksandrowego i Rufowego. Tego uchwyćiwszy przymuśili, i włożyli nań krzyż, aby go niosł za Jezusem. I szło za nim wielkie mnostwo ludu i niewiast, ktore go płakały i narzekały. Ale Jezus obroćiwszy śię do nich, rzekł: Corki Jeruzalemskie, nie płaczćie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczćie, i nad dźiatkami waszymi. Abowiemći oto idą dni, o ktorych będą mowić: Błogosławione

 nie-

niepłodne, i żywoty, ktore nie rodźiły, i pierśi, ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić gorom: Padnićie na nas! A pagorkom: Przykryyćie nas! Abowiem poniewaž śię to na źielonym drzewie dźieie, a coż bedźie na suchym? Wiedźieni też byli i inni dwa złoczyńcy, aby wespoł z nim straceni byli.

I Przywiedli go na mieysce rzeczone Golgata, co śię wykłada; Mieysce trupich głow. I dali mu pić ocet z żołćią zmieszany. A skosztowawszy, nie chćiał pić. Dawali mu też wino z myrrą, ale go on nie przyiął. Tamże go ukrzyżowali; a z nim drugich dwu złoczyńcow z obu stron: iednego po prawicy, a drugiego po lewicy; a w pośrzodku Jezusa. I wypełniło śię Pismo, ktore mowi; z złoczyńcami iest policzony. A była trzećia godźina gdy go ukrzyżowali. Tedy Jezus rzekł: Oycze, odpuść im, boć nie wiedzą co czynią. Napisał też Piłat i napis winy iego, i postawił nad krzyżem. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Zydowski. A ten napis czytało wiele Zydow, bo blisko miasta było ono mieysce, gdźie był ukrzyżowany Jezus. A było napisano po Zydowsku, po Grecku, i po Laćinie. Tedy rzekli Piłatowi Przednieysi Kapłani Zydowscy; nie pisz Krol Zydowski: ale iż on powiadał, iestem Krolem Zydowskim. Odpowiedźiał Piłat; Com napisał, tom napisał.

A gdy żołnierze Jezusa ukrzyżowali, wźieli szaty iego, (i uczynili cztery częśći, każdemu żołnierzowi część) i suknią. A była ta suknia nie szyta, ale od wierzchu wszystka dźiana. Tedy rzekli iedni do drugich: Nie kraymy iey, ale o nię rzućmy losy czyia ma bydź. Aby śię wypełniło, co powiedźiano przez Proroka: Podźielili miedzy śię szaty moie, a o odźienie moie los miotali. To tedy uczynili żołnierze, a śiedząc, strzegli go tam. A stały podle krzyża Jezusowego matka iego, i śiostra matki iego, Marya, żona Kleofasowa, i Marya Magdalena. Tedy Jezus uyrzawszy matkę, i ucznia, ktorego miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: Niewiasto, oto syn twoy. Potym rzekł uczniowi: Oto matka twoia. A

od

Digitized by Google

od oney godźiny wźiął ią on uczeń do śiebie. I stał lud przypatruiąc śię. A ći, ktorzy mimo chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami swymi, a mowiąc: Ehey, ktory rozwalasz kośćioł, a we trzech dniach budujesz go! ratuy samego śiebie; ieźliś iest Syn Boży zstąp z krzyża. Także i Przednieysi Kapłani naśmiewaiąc śię z Nauczonymi w piśmie i z Starszymi, iedni do drugich mowili: Inszych ratował, a samego śiebie ratować nie może. Jeźliż iest Krol Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy mu. Dufał w Bogu, niechże go teraz wybawi, ieźli śię w nim kocha: Boć powiedźiał: Jestem Synem Bożym. Naśmiewali śię też z niego i żołnierze, przystępuiąc, a ocet mu podawaiąc, i mowiąc: Jeźliś ty iest Krol Żydowski, ratuyże samego śiebie. Także i zboycy, ktorzy z nim byli ukrzyżowani, urągali mu. A ieden z onych złoczyńcow, ktorzy z nim wiśieli, urągał mu, mowiąc: Jeźliżeś ty iest Chrystus, ratuyże śiebie i nas. A odpowiadaiąc drugi, gromił go, mowiąc: I ty śię Boga nie boisz, choćiażeś iest w tymże skazaniu. A myć zaiste sprawiedliwie: (bo godną zapłatę za uczynki nasze bierzemy.) Ale ten nic złego nie uczynił. I rzekł do Jezusa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydźiesz do krolestwa twego! A Jezus mu rzekł: Zaprawdę powiadam tobie, dźiś będźiesz ze mną w Raiu.

A było około szostey godźiny, i stała śię ćiemność po wszystkiey źiemi aż do godźiny dźiewiątey. I zaćmiło śię słońce. A około dźiewiątey godźiny zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama Sabachthani! To iest: Boże moy! Boże moy! Czemuś mię opuśćił? Tedy niektorzy z tych, co tam stali, usłyszawszy to, rzekli: Oto, Eliasza woła. Potym wiedząc Jezus, iż śię iuż wszystko wykonało, aby śię wypełniło pismo, rzekł: Pragnę. A było tam naczynie postawione octu pełne. A zarazem bieżawszy ieden z nich, wźiął gębkę, i napełnił ią octem, a obłożywszy hysopem, i włożywszy na trzćinę, dawał do ust iego aby pił. A drudzy mowili: Zaniechay; Patrzaymy, ieźli przyydźie Eliasz aby go

 wy-

wybawił, i zdiąć z krzyża. A gdy Jezus skosztował octa, rzekł: Wykonało śię. A Jezus zawoławszy głosem wielkim, rzekł: Oycze, w rece twoie polecam Ducha moiego! A zawoławszy głosem wielkim, a nachyliwszy głowę, oddał Ducha, i skonał. A oto zasłona Kościelna rozerwała śię na dwoie, od wierzchu, aż do dołu: i trzęsła śię ziemia: a skały śię padały; i groby śię otwarzały: a wiele ćiał świętych, ktorzy byli zasnęli, powstało. A wyszedszy z grobow po z martwych wstaniu iego, weszli do miasta świętego, i pokazali śię wielom. Setnik tedy ktory stał przećiwko niemu, i ći, co z nim Jezusa strzegli, widząc, iż tak wołaiąc oddał Ducha; widząc też trzęśienie ziemie, i to, co śię działo, zlękli śię barzo, i chwalili Boga, mowiąc: Zaprawdę, człowiek to był sprawiedliwy, i Syn Boży. Także i wszystek lud, ktory śię był zszedł na to dziwowisko, widząc co śię działo, biiąc śię w pierśi swoie, wracał śię. A znaiomi iego wszyscy z daleka stali. Były też i niewiasty z daleka śię przypatruiąc, ktore były przyszły za Jezusem od Galilei, posługuiąc mu. Miedzy ktorymi była Marya Magdalena, i Marya, Jakuba małego i Jozesa matka, i Salome, matka synow Zebedeuszowych. Ktore, gdy ieszcze był w Galilei, chodziły za nim, a posługowały mu: i wiele innych, ktore z nim były, wstąpiły do Jeruzalem. A gdy był wieczor, ponieważ był dzień przygotowania, aby ćiała na krzyżu na Sabbat nie zostały, (abowiem był wielki on dzień Sabbatu) prośili Piłata, aby im goleni nie połamano, i zięto ie. Przyszli tedy żołnierze, a pierwszemu wprawdzie złamali golenie, i drugiemu, ktory z nim był ukrzyżowany: Ale przyszedszy do Jezusa, gdy uyrzeli że iuż umarł, nie łamali goleni iego. Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego; a zarazem wyszła krew i woda. A ten, co to widział, świadczył o tym, i prawdziwe iest świadectwo iego: a on wie, iż prawdę powiada, abyśćie wy wierzyli. Abowiem się to stało, aby śię wypełniło pismo: Kość iego nie będzie złamana. I zasię drugie pismo mowi: Uyrzą, kogo przebodli.

A gdy

A gdy był wieczor, przyszedł Jozef z Arymatyi, miasta Judskiego, człowiek bogaty, poczesny Radny Pan, mąż dobry i sprawiedliwy, ktory był nie zezwolił na radę i na uczynek ich, ktory też oczekawał krolestwa Bożego. Ktory też był uczniem Jezusowym, ale taiemnym, dla boiaźni Żydowskiey. Ten śmiele wszedł do Piłata, i prosił o ciało Jezusowe. A Piłat się dziwował, ieśliby iuż umarł: a zawoławszy Setnika, pytał go dawnoli umarł? A dowiedziawszy się od Setnika, pozwolił. I rozkazał dać ciało Jozefowi. A Jozef kupił prześcieradło. Przyszedł też i Nikodem (ktory był przedtym przyszedł w nocy do Jezusa,) niosąc zmieszaney Myrry i Aloes około sta funtow. Tedy zięli i wzięli ciało Jezusowe, uwinęli ie w czyste prześcieradło, z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Żydom umarłe chować. A był na onym mieyscu, gdzie był ukrzyżowany, ogrod, a w ogrodzie grob nowy. A wziąwszy ciało Jozef, położył ie w nowym grobie swoim, ktory był w opoce wykował; w ktorym ieszcze nikt nigdy nie był położony. Tam dla dnia przygotowania Żydowskiego, a iż Sabbat nastawał, i że on grob był blisko, położyli Jezusa. A przywaliwszy do drzwi grobowych kamień wielki, odszedł.

A była tam Marya Magdalena, i druga Marya, matka Jozesowa, i inne niewiasty, ktore były z nim przyszły z Galilei. Ktore siedząc przeciwko grobowi, patrzały kędy go położono. I oglądały grob, i iako było położone ciało iego. A wrociwszy się, nagotowały wonnych rzeczy i maści. Ale w Sabbat odpoczynęły według przykazania. A drugiego dnia, ktory był pierwszy po Przygotowaniu, zgromadzili się Przednieysi Kapłani i Faryzeuszowie do Piłata, mowiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż on zwodziciel powiedział, gdy ieszcze żyw był: Po trzech dniach z martwych powstanę. Rozkaż tedy obwarować grob, aż do dnia trzeciego, by snadź przyszedszy uczniowie iego w nocy, nie ukradli go, i nie powiedzieli ludowi, iż z martwych wstał: i będzie pośledny błąd

Digitized by Google

gorszy, niż pierwszy. Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcież, obwaruycie iako umiecie. A oni poszedszy, osadzili grob strażą, zapieczętowawszy kamień.

Die Passion
oder
Die Historia vom Leyden, Sterben und Begräbniß unsers Herren JEsu CHristi, aus allen vier Evangelisten in eine Ordnung gebracht.

(Sie kan in Fünf Hauptstück abgetheilet werden.

Das erste Hauptstücke handelt von der Zubereitung des Oster-Lamms.)

Passya
albo
Hystorya o Męce, Smierci i pogrzebie Pana naszego Jezusa Chrystusa ze wszystkich czterech Ewanielistow porządnie zebrana.

(Może się na pięć części dzielić.

1. Pierwsza część sprawę czyni o Przygotowaniu Baranka.)

Es war aber nahe das Fest der süssen Brod, das Ostern heisset. Und JEsus sprach zu seinen Jüngern: Ihr wisset, daß nach zweyen Tagen Ostern wird, und des Menschen Sohn wird überantwortet werden, daß Er gecreutziget werde.

A Przybliżało się Swięto Przaśnikow, ktore zowią Wielkanoc. I Jezus rzekł do Uczniow swoich: wiecie, iż po dwu dniach będzie wielkanoc a Syn człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany.

Da

Da versammleten sich die Hohenpriester und Schrifftgelehrten und die Aeltesten im Volck, in den Pallast des Hohenpriesters, der da heisset Caiphas, und hielten Rath, wie sie JEsum mit Listen grieffen und tödten. Denn sie furchten sich für dem Volck. Sie sprachen aber: Ja nicht auf das Fest, auf daß nicht ein Aufruhr werde im Volck.

Und da nun JEsus war zu Bethanien im Hause Simonis des Aussätzigen, trat zu Jhm ein Weib, das hatte ein Glaß mit ungefälschtem und köstlichen Nardenwasser, und sie zubrach das Glaß, und goß es auf sein Haupt, da Er zu Tische saß. Da das seine Jünger sahen, wurden sie unwillig und sprachen: Was soll doch dieser Unrath? Man könte das Wasser mehr denn um dreyhundert Groschen verkauft haben, und dasselbige den Armen gegeben; Und murreten über sie.

Da das JEsus mercket, sprach Er zu ihnen: lasset sie zu frieden, was bekümmert ihr das Weib? Sie hat ein gut Werck an mir ge-

Tedy sie zebrali w Radzie Przednieysi Kapłani i Nauczeni w Piśmie i Starsi Ludu, do Dworu Naywyższego Kapłana, ktorego zwano Kaifaß, i naradzali się, Jakoby Jezusa zdradą poimali i zabili. Bo się bali Ludu. Lecz mowili: Nie w Swięto, aby nie był rozruch między Ludem.

A gdy był JEZUS w Betanii w domu Symona trędowatego, przystąpiła do niego Niewiasta, maiąca słoiek Alabastrowy maści Szpikanardowey płynącey, barzo kosztowney; a ztłukszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego, gdy siedział u stołu. Co widząc Uczniowie iego, rozgniewali się mowiąc: na coż się stała utrata tey maści? Abowiem się to mogło przedać drożey niż za trzy sta groszy, i rozdać ubogim; J szemrali przeciwko niey.

Co gdy poznał Jezus rzekł im: zaniechayćie iey, przecz się przykrzyćie tey niewieśćie? Dobry zaprawdę uczynek uczyniła

than.

than. Ihr habt allezeit Armen bey euch, und wenn ihr wolt, könt ihr ihnen Gutes thun; mich aber habt ihr nicht allezeit. Sie hat gethan, was sie gekonnt.

Denn daß sie dies Wasser hat auf meinen Leib gegossen, damit ist sie zuvor kommen meinen Leichnam zu salben zu meinem Begräbniß. Warlich ich sage euch: wo das Evangelium geprediget wird in der gantzen Welt, da wird man auch das sagen zu ihrem Gedächtniß, daß sie jetzt gethan hat.

Es war aber der Satanas gefahren in den Judas, genant Ischarioth, der da war aus der Zahl der Zwölffen. Und er gieng hin, und redet mit den Hohenpriestern, und mit den Hauptleuten, daß er Ihn verriethe, und sprach: was wollet ihr mir geben, ich will Ihn euch verrathen? Da sie das höreten, wurden sie froh. Und sie boten ihm dreyßig Silberlinge. Und er versprach sich. Und von dem an suchte er Gelegenheit, daß er Ihn überantwortet ohne Rumor.

Aber am ersten Tage der süssen Brod, auf welchen man mu-

przeciwko mnie. Zawżdy bowiem ubogie macie z sobą, i kiedykolwiek chcecie, możecie im dobrze czynić; ale mnie nie zawżdy mieć bedziecie. Ona co mogła to uczyniła.

Bo ona wylawszy tę maść na ciało moie, poprzedziła, aby ciało moie pomazała ku pogrzebowi. Zaprawde powiadam wam: gdziekolwiek kazana bedzie ta Ewanielia po wszystkim świecie, i to co ona uczyniła, powiadano bedzie na pamiątkę iey.

I wstąpił Szatan w Judasza, ktorego zwano Iszkaryotem? ktory był z liczby dwunaści. Ten tedy odszedszy, zmowił się z Przedniejszymi Kapłanami, i z Przełożonymi kościoła aby im go wydał, i rzekł im: Co mi chcecie dać, a ja go wam wydam? Co oni usłyszawszy, uradowali się. A oni mu odważyli trzydzieści srebrnikow. Jo biecał. A odtąd szukał czasu sposobnego, aby im go wydał bez rozruchu.

A pierwszego dnia Przaśnikow, ktorego miał

muste opffern das Oster-Lamm, traten die Jünger zu JEsu und sprachen zu ihm: Wo wilt du, daß wir hingehen, und dir bereiten das Oster-Lamm zu essen? Und er sandte Petrum und Johannem, und sprach: Gehet hin in die Stadt, und sehet, wenn ihr hinein kommt, wird euch ein Mensch begegnen, der trägt einen Wasser-Krug, folget ihm nach in das Haus, da er hinein gehet, und saget dem Hauswirth: der Meister läst dir sagen, meine Zeit ist herbey kommen, ich will bey dir die Ostern halten, wo ist das Gasthaus, darinnen ich das Osterlam̃ essen möge mit meinen Jüngern? Und er wird euch einen grossen gepflasterten Saal zeigen, daselbst bereitet es. Sie gingen hin und funden, wie er ihnen gesagt hatte, und bereiteten das Oster-Lamm.

Und am Abend kam er, und satzte sich zu Tische mit den zwölf Aposteln. Und er sprach zu ihnen: Mich hat hertzlich verlanget das Osterlamm mit euch zu essen, ehe dann ich leide. Denn ich sage euch, daß ich hinfort nicht mehr davon essen werde, bis daß erfüllet werde im Reich

miał bydź baranek zabity, przyſtąpili uczniowie do JEZUSA mowiąc mu: gdźież chceſz abyśmy ſzedſzy nagotowali, żebyś iadł baranka. J poſłał Piotra i Jana mowiąc: Jdźćie do miaſta, oto, gdy do miaſta wchodźić będźiećie, potka śię z wami człowiek nioſący dzban wody; idźćież za nim do domu, do ktorego wnidźie a rzeczćie goſpodarzowi domu onego: Kazał ći Nauczyćiel powiedźieć; Czas moy bliſko ieſt, u ćiebie ieść będę baranka, gdźież ieſt goſpoda, kedybym iadł baranka z Uczniami moimi? A on wam ukaże ſalę wielką uſłaną: tamże nagotuyćie. Tedy odſzedſzy, znaleźli iako im był powiedźiał, i nagotowali baranka.

A gdy był wieczor, przyſzedł, i uśiadł za ſtoł ze dwiemanaśćie Apoſtołow. J rzekł do nich: Zadaiąc żądałem tego baranka ieść z wami pierwey niżbym ćierpiał. Boć wam powiadam, że go więcey ieść nie będę, aż śię wypełni w kroleſtwie

Reich GOttes. Und er nahm den Kelch, dancket und sprach: Nehmet denselbigen, und theilet ihn unter euch, denn ich sage euch: Ich werde nicht trincken von dem Gewächs des Weinstocks, bis das Reich Gottes komme, an dem Tage, da ichs neu trincken werde mit euch in meines Vaters Reich.

Und indem sie assen in der Nacht, da er verrathen ward, nahm der HErr JEsus das Brod, dancket, brachs und gabs den Jüngern u. sprach: Nehmet, esset, das ist mein Leib, der für euch gegeben wird, solches thut zu meinem Gedächtnüs.

Desselbigen gleichen nahm er auch den Kelch, nach dem Abendmahl, dancket, gab ihnen den, und sprach: Trincket alle daraus, dieser Kelch ist das Neue Testament, in meinem Blut, das für euch u. für viele vergossen wird, zur Vergebung der Sünden, solches thut, so offt ihrs trincket, zu meinem Gedächtnüß. Und sie truncken alle daraus.

Für dem Fest aber der Ostern, das ist, auf denselbigen Abend, da JEsus erkennet, daß seine Zeit kommen war,

stwie Bożym. A wźiąwszy kielich, i podźiekowawszy, rzekł: weźmićie to, a podzielćie miedzy śie; Abowiem powiadam wam: że nie bede pił rodzaiu winney maćice, aż przyydźie krolestwo Boże, do dnia onego, gdy go bede pił z wami nowy w krolestwie Oyca mego.

A gdy oni iedli tey nocy, ktorey był wydan, wźiąwszy Pan JEzus chleb, a podźiekowawszy łamał, i dawał uczniom i rzekł: Bierzćie, iedzćie, to iest ćiało moie, ktore śie za was wydawa. To czyńćie na pamiątke moie.

Także wźiął i kielich gdy było po wieczerzy, a podźiekowawszy dał im mowiąc: piyćie z tego wszyscy, ten kielich iest Nowy Testament we krwi moiey, ktora za was i za wielu śie wylewa, na odpuszczenie grzechow. To czyńćie ilekroć pić bedźiećie, na pamiątke moie. I pili z niego wszyscy.

A przed Swietem Wielkonocnym, to iest, tego wieczora, gdy widźiał JEzus, iż przyszła go- † dźi-

Digitized by Google

war, daß er aus dieser Welt gienge zum Vater, wie er hatte geliebet die seinen, die in der Welt waren, so liebet er sie bis ans Ende.

Und nach dem Abendessen, da schon der Teufel hatte dem Juda Simonis Jscharioth ins Hertz gegeben, daß er ihn verriethe, wuste JEsus, daß ihm der Vater hatte alles in seine Hände gegeben, und daß er von GOtt kommen war, und zu GOtt gieng, stund er vom Abendmahl auf, leget seine Kleider ab, u. nahm einen Schurtz, und umgürtet sich. Darnach goß er Wasser in ein Becken, hub an den Jüngern die Füsse zu waschen und trucknet sie mit dem Schurtz, damit er umgürtet war.

Da kam er zu Simon Petro, und derselbige sprach zu ihm: HErr, soltest du mir die Füsse waschen? JEsus antwortet, und sprach zu ihm: Was ich thu, das weist du ietzt nicht, du wirsts aber hernach erfahren. Da sprach Petrus zu ihm: Nimmermehr solst du mir die Füsse waschen. JEsus antwortet ihm: Werde ich dich nicht waschen, so hast du kein Theil an mir. Spricht zu ihm Simon Petrus: HErr, nicht die Füsse allein, sondern auch die

dźina iego, aby przeßedł z tego świata do Oyca, umiłowawßy swoie, ktorzy byli na świećie, aż do końca umiłował ie.

A gdy była wieczerza, a Diabeł iuż był wrzućił w serce Judaßa, Syna Symonowego, Jßkaryoty, aby go wydał, wiedząc Jezus iż wßystko Oćiec podał do rąk iego, a iż od Boga wyßedł, i do Boga idźie, wstał od wieczerzy, i złożył ßaty, a wźiąwßy prześćieradło, przepasał śię. Potym nalał wody do miednice, i początł nogi umywać uczniom, i ućierać prześćieradłem, ktorym był przepasany.

Tedy przyßedł do Symona Piotra, a on mu rzekł: Panie, i tyż mnie maß nogi umywać? Odpowiedźiał Jezus i rzekł mu: co Ja czynię, ty nie wieß teraz, ale śię potym dowieß. Rzekł mu Piotr: nie będźieß ty nog moich umywał na wieki. Odpowiedźiał mu Jezus: ieżli ćię nie umyię, nie będźieß miał czastki ze mną. Tedy mu rzekł Symon Piotr: Panie, nie

tylko

die Hände und das Haupt. Spricht JEsus zu ihm: Wer gewaschen ist, der darf nicht denn die Füsse waschen, sondern er ist gantz rein, nnd ihr seyd rein, aber nicht alle. Denn er wuste seinen Verräther wohl, darum sprach er: Ihr seyd nicht alle rein.

Da er nun ihre Füsse gewaschen hatte, nahm er seine Kleider, und satzte sich wieder nieder, und sprach abermahl zu ihnen: Wisset ihr was ich euch gethan habe? Ihr heisset mich Meister und HErr, und saget recht daran, denn ichs bins auch. So nun ich euer Meister und HERR, euch die Füsse gewaschen habe, sollet ihr auch euch untereinander die Füsse waschen. Ein Beyspiel habe ich euch gegeben, daß ihr thut, wie Ich euch gethan habe. Warlich, warlich, ich sage euch: Der Knecht ist nicht grösser denn sein Herr, noch der Apostel grösser denn der ihn gesandt hat.

So ihr solches wisset, seelig seyd ihr, so ihrs thut. Nicht sage ich von euch allen, Ich weiß, welche ich erwählet

tylko nogi moie, ale ręce i głowę. Rzekł mu Jezus: ktoć iest umyty, nie potrzebuie iedno aby nogi umył, bo czysty iest wszystek, i wy iesteście czystymy, ale nie wszyscy. Abowiem wiedział, ktory go wydać miał, dla tegoż rzekł: nie wszyscyście czystymi.

Gdy tedy umył nogi ich, i wziął szaty swoie, usiadszy zaśię za stoł, rzekł im: Wiećież com wam uczynił? wy mię nazywaćie Nauczyćielem i Panem, a dobrze mowićie, bomći iest nim. Ponieważem Ja tedy umył nogi wasze, Pan i Nauczyćiel, i wyśćie powinni iedni drugim nogi umywać. Abowiem dałem wam przykład abyśćie iakom Ja wam uczynił, i wy czynili. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: nie iest sługa większy nad Pana swego, ani poseł iest większy nad onego, ktory go posłał.

Jeżlić to wiećie, błogosławieni iesteśćie, ieżli to uczynićie. Nie o wszystkich ći was mowię, Jać wiem,

let habe, sondern daß die Schrifft erfüllet werde; Der mein Brod isset, der tritt mich mit Füssen. Jetzt sage ichs euch, ehe denn es geschicht, auf daß, wenn es nun geschehen ist, daß ihrs glaubet, daß ichs bin. Warlich, warlich ich sage euch: Wer aufnimmt, so ich iemand senden werde, der nimmt mich auf, wer aber mich aufnimmt, der nimmt den auf, der mich gesandt hat.

Da solches JEsus gesaget hatte, ward er betrübet im Geist, und zeugete, und sprach: Warlich, warlich ich sage euch: einer unter euch, der mit mir isset, wird mich verrathen, siehe, die Hand meines Verräthers ist mit mir über Tische. Und die Jünger wurden sehr traurig, sahen sich unter einander an, und ward ihnen bange, vom welchem er redet. Und sie fiengen an zu fragen unter sich selbst welcher es doch wäre unter ihnen, der das thun würde. Und sagten zu ihm, einer nach dem andern: HErr, bin ichs? und der ander: Bin ichs? Er antwortet und sprach: Einer aus den Zwölffen, der mit mir in

wiem, ktorem obrał, ale żeby się wypełniło pismo; Ktory ie ze mną chleb, podniosł przeciwko mnie piętę swoię. Terazći wam powiadam, przed tym niż się to stanie, abyście gdy się to stanie, uwierzyli żem Ja iest. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyymuie, tego ktoregobym posłał, mnie przyymuie, a kto mnie przyymuie, onego przyymuie, ktory mię posłał.

To rzekszy JEzus, zasmućił się w Duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam; że ieden z was wyda mię, ktory ie ze mną, oto, ręka tego, co mię wydawa, ze mną iest za stołem. A zasmućiwszy się barzo uczniowie, pogladali po sobie, wątpiąc o kimby to mowił. Tedy się oni poczęli miedzy sobą pytać o tym, ktoby wżdy z nich był coby to uczynił; J mowił do niego każdy z osobna: A zażem ia iest Panie? A drugi, A za ia? A on odpowiadaiąc, rzekł: ieden ze dwunaśći ktory ze mną

 macza

in die Schüssel tauchet, der wird mich verrathen.

Deß Menschen Sohn gehet zwar dahin, wie von ihm beschlossen und geschrieben ist, doch wehe dem Menschen, durch welchen deß Menschen Sohn verrathen wird, es wäre ihm besser, daß derselbige Mensch noch nie gebohren wäre. Da antwortet Judas, der ihn verrieth, und sprach: Bin ichs Rabbi? Er sprach zu ihm; Du sagsts.

Es war aber einer unter seinen Jüngern, der zu Tische saß, an der Brust JEsu, welchen JEsus lieb hatte, dem wincket Simon Petrus, daß er forschen solt, wer es wäre, von dem er saget. Denn derselbige lag an der Brust JEsu, und sprach zu Ihm: HErr, wer ists? JEsus antwortet: Der ists, dem ich den Bissen eintauche und gebe. Und er tauchet den Bissen ein und gab ihn Juda Simonis Ischarioth. Und nach dem Bissen fuhr der Satan in ihn.

Da sprach JEsus zu ihm: Was du thust, das thue bald. Das=

macza w miśie, ten mię wyda.

Syn ci człowieczy idźie, iako postanowiono i napisano o nim; ale biada człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy wydany bywa, dobrzeby mu było, by śię był nie narodźił ten człowiek. A odpowiadaiąc Judasz ktory go wydawał, i rzekł: Izalim ia iest, Mistrzu? Mowi mu: Tyś powiedźiał.

A był ieden z uczniow iego, ktory śię był położył na łonie Jezusowym, ten ktorego miłował Jezus, przetoż na tego skinął Symon Piotr, aby śię wypytał, ktoryby to był, o ktorym mowił, a on położywszy śię na pierśiach Jezusowych, rzekł mu: Panie ktoryż to iest? Odpowiedźiał Jezus: Ten iest ktoremu Ja omoczywszy sztuczkę chleba, podam. A omoczywszy sztuczkę chleba dał Judaszowi synowi Symona, Iszkaryotowi. A zaraz po oney sztucze chleba, wstąpił weń Szatan.

Tedy mu rzekł Jezus: Co czyniß, czyń rychło. A

Dasselbige aber wuste niemand über dem Tische, wozu ers ihm sagete. Etliche meyneten, dieweil Judas den Beutel hatte, JEsus sprâche zu ihm: kauffe was uns nôthig ist aufs Fest, oder daß er den Armen etwas gebe. Da er nun den Bissen genommen hatte, gieng er so bald hinaus, und es war Nacht.

Da aber Judas hinaus gegangen war, erhub sich ein Zanck unter ihnen, welcher unter ihnen solte für den grôsten gehalten werden. Er aber sprach zu ihnen: Die weltlichen Kônige herrschen, und die Gewaltigen heisset man gnâdige Herren. Ihr aber nicht also, sondern der Grôste unter euch soll seyn wie der Jüngste, und der Fürnehmste wie ein Diener. Denn welcher ist der Grôsseste? der zu Tische sitzt, oder der da dienet? Ist nicht also, daß der zu Tische sitzt? Ich bin aber mitten unter euch wie ein Diener, ihr aber seyds, die ihr beharret habt bey mir in meinen Anfechtungen. Und ich wil euch das Reich bescheiden, wie mir mein Vater beschieden hat, daß ihr essen und trincken solt über meinem Tische,

A tego żaden nie zrozumiał z połśiedzących, na co mu to rzekł. Abowiem niektorzy mniemali, gdyż Judaß miał mießek, iż mu rzekł Jezus: nakup czego nam potrzeba na Swieto, albo iżby co dał ubogim. Tedy on wziąwßy onę stuczkę chleba, zarazem wyßedł, a noc była.

A gdy wyßedł Judaß, Wszczął śię spor miedzy nimi o tym, ktoby śię z nich zdał bydź więtßy? Ale on im rzekł: Krolowie Narodow panuią nad nimi, a ktorzy nad nimi moc maią, dobrodźieiami nazywani bywaią. Lecz wy nie tak, owßem kto nay więkßy iest miedzy wami, niech bądźie iako naymnieyßy, (a kto iest wodzem, bądźie iakoby służy.) Bo ktoryż więtßy iest? Ten co śiedźi, czyli ten co służy? Izali nie ten co śiedźi? Alem ia iest w pośrzodku was iako ten co służy, a wy iesteśćie, ktorzyśćie wytrwali przy mnie w pokusach moich. A Jać wam sporządzam, iako mi sporządźił Oćiec moy, Krolestwo, abyśćie iedli i pili za stołem moim, w Krolestwie

sche, in meinem Reich, und sitzen auf Stühlen, und richten die zwölf Geschlechte Israel.

Da spricht aber JEsus: Nun ist deß Menschen Sohn verklähret, und GOTT ist verklähret in Ihm. Ist GOtt verklähret in Ihm, so wird Ihn GOtt auch verklähren in ihm selbst, und wird ihn bald verklähren.

Lieben Kindlein, ich bin noch eine kleine Weil bey euch, ihr werdet mich suchen, und wie ich zu den Juden sagete: Wo ich hingehe, da könnt ihr nicht hinkommen. Und ich sage euch nun: Ein neu Gebot gebe ich euch, daß ihr euch unter einander liebet, wie ich euch geliebet habe, auf daß ihr auch einander lieb habt. Dabey wird iedermann erkennen, daß ihr meine Jünger seyd, so ihr Liebe unter einander habt.

Spricht Simon Petrus zu ihm: HErr, wo gehest du hin? JEsus antwortet ihm: Da ich hingehe, kanst du mir diesmahl nicht folgen, aber du wirst mir hernachmals folgen. Petrus spricht zu ihm: HErr, warum kan ich dir auf dißmahl nicht folgen? Ich wil mein Leben bey

stwie moim, i śiedźieli na stolicach, sądząc dwunaśćie Pokolenie Izraelskie.

A JEzus rzekł: Teraz iest uwielbiony Syn człowieczy, a Bog uwielbiony iest w nim. A ponieważ Bog uwielbiony iest w nim, tedy go też Bog uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go.

Synaczkowie, ieszcze maluczko iestem z wami, będźiećie mię szukać, ale iakom rzekł Zydom: gdźie Ja idę, wy przyyść nie możećie. Tak wam teraz powiadam, przykazanie nowe dawam wam, abyśćie śię społecznie miłowali, iakom i Ja was umiłował abyśćie śię i wy społecznie miłowali. Ztąd ći poznaią wszyscy, żeśćie uczniami moimi, ieźli miłość mieć będźiećie iedni przećiwko drugim.

Rzekł mu Symon Piotr: Panie, dokądże idźiesz? Odpowiedźiał mu Jezus: dokąd Ja idę, ty teraz za mną iść nie możesz, ale potym poydźiesz za mną. Tedy mu rzekł Piotr: Panie, przecz teraz za tobą iść nie mogę? Duszę moię za ćię położę. Odpowiedźiał

Digitized by Google

bey dir lassen. JEsus antwortet ihm: Soltest du dein Leben bey mir lassen? Simon, Simon, siehe der Satanas hat euer begehret, daß er euch möchte sichten, wie den Weitzen: Jch aber habe für dich gebeten, daß dein Glaube nicht aufhöre. Und wenn du dich dermaleins bekehrest, so stärcke deine Brüder. Er aber sprach zu ihm: HErr, ich bin bereit mit dir ins Gefängniß, und in den Tod zu gehen.

dział mu Jezus: Duszę twoię za mię położysz? Symonie, Symonie, oto Szatan wyprosił was, aby was odwiewał, iako pszenicę. Alem iż prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoia. A ty niekiedy nawróciwszy się utwirdzay brácią twoię. A on mu rzekł: Panie, gotowem z tobą iść i do więzienia, i na śmierć. A on rzekł: Zaprawdę powiadamći Pietrze, nie zapieie dziś kur, aż się pierwey trzy kroć zaprzysz, że mię nie znasz.

Er aber sprach: Warlich, warlich ich sage dir Petre, der Hahn wird heute nicht krehen, ehe denn du mich dreymahl verläugnet hast, daß du mich kennest.

Und er sprach zu ihnen, so oft ich euch gesandt habe, ohne Beutel, ohne Taschen, und ohne Schuch, habt ihr auch ie Mangel gehabt? sie sprachen, nie keinen. Da sprach er zu ihnen: Aber nun wer einen Beutel hat, der nehme ihn, desselbigen gleichen auch die Tasche, wer aber nicht hat, der verkauffe sein Kleid, und kauffe ein Schwerdt.

J rzekł im: gdym was posyłał bez mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wam czego nie dostawało? A oni rzekli: niczego. Tedy im rzekł: ale teraz kto ma mieszek, niech go weźmie, także i taistrę, a kto nie ma miecza, niech przeda suknią swoię a kupi go.

Denn ich sage euch: Es muß noch das auch vollendet werden an mir, das geschrieben stehet: Er ist unter die Ubelthäter gerechnet. Denn was

Abowiem powiadam wam: iż się ieszcze musi to co napisáno wypełnić na mnie, mianowićie: J z złoczyńcami policzony iest.

was von mir geschrieben stehet, das hat ein Ende. Sie sprachen aber: HErr, siehe, hie sind zwey Schwerdter: Er aber sprach zu ihnen: Es ist genung.

2. (Das ander Haupt-Stück der Passion handelt vom Geistlichen Leyden Christi am Oelberg.)

Und da sie den Lob-Gesang gesprochen hatten, gieng JEsus hinaus nach seiner Gewohnheit über den Bach Kydron, an den Oelberg. Es folgeten ihm aber seine Jünger nach Da sprach er zu ihnen: In dieser Nacht werdet ihr euch alle ärgern an mir, denn es stehet geschrieben: Ich werde den Hirten schlagen, und die Schaafe der Heerde werden sich zerstreuen, wenn ich aber auferstehe wil ich für euch hingehen in Galileam. Petrus aber antwortet und sprach zu ihm: Wenn sie auch alle sich an dir ärgern, so wil ich mich doch nimmermehr ärgern. JEsus sprach zu ihm: Warlich ich sage dir: Heute in dieser Nacht, ehe der Hahn zweymahl krähet wirst du mich dreymahl verleugnen. Er aber redet noch weiter: Ja wenn ich auch mit dir sterben müste, wolt ich dich nicht verleugnẽ. Desselbigen gleichen sag.en auch alle Jünger.

iest. Boć te rzeczy ktore swiadczą o mnie, koniec biorą. Ale oni rzekli: Panie, oto, tu dwa miecze. A on im rzekł: Dosyć iest.

2. (Druga część Passyi sprawczyni o duchownym chrystusowym umęczeniu na Gorze Oliwney.)

A zaśpiewawszy pieśń, i wszedszy Jezus, szedł według zwyczaiu przez potok Cedron, na gorę oliwną. A szli za nim i uczniowie iego. Tedy im rzekł: Wy wszyscy zgorszycie się ze mnie tey nocy; Abowiem napisano: uderzę Pasterza, i będą rozproszone owce trzody, lecz gdy Ja zmartwychwstanę poprzedzę was do Galilei. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ia się nigdy nie zgorszę. Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam tobie: iż dziś tey nocy, pierwey niż dwa kroć kur zapieie, trzy kroć się mnie zaprzesz. Ale on tym więcey mowił; Bym z tobą miał i umrzeć nie zaprzę się ciebie. Także i wszyscy uczniowie mowili.

Tedy

Da kam JEsus mit ihnen zu einem Hofe, der hieß Gethsemane, da war ein Garten, darein gieng JEsus und seine Jünger, Judas aber, der ihn verrieth, wuste den Ort auch denn JEsus versammlet sich oft daselbst mit seinen Jüngern. Da sprach JEsus zu ihnen: Setzet euch hie, bis daß ich dorthin gehe und bete.	Tedy przyszedł Jezus z nimi na mieysce ktore zwano Getsemane, gdźie był ogrod, do ktorego on wszedł i uczniowie iego, a wiedźiał i Judasz, ktory go wydawał, ono mieysce, bo śię tam czesto zchadzał Jezus z uczniami swoimi tedy im rzekł Jezus: śiedźcież tu, aż odszedszy będę śię tam modlił.
Und nahm zu sich Petrum und Jacobum, und Johannem, die zweene Söhne Zebedei, und fieng an zu trauren, und zu zittern und zagen, und sprach zu ihnen: Meine Seele ist betrübt bis in den Tod, bleibet hie und wachet mit mir. Betet, auf daß ihr nicht in Anfechtung fallet.	I wźiąwszy z sobą Piotra i Jakuba i Jana, dwu Synow Zebedeuszowych, począł śię smęćić i lękać i barzo teskniç, a rzekł im: smętna iest Dusza moia, aż do śmierći; zostańćież tu, a czuyćie ze mną. Modlćie śię, abyśćie nie weszli w pokuszenie.
Und er rieß sich von ihnen bey einem Steinwurff und kniet nieder, fiel auf sein Angesichte auf die Erde, und betet, daß so es möglich wäre, die Stunde fürüber gienge, und sprach: Abba, mein Vater, es ist dir alles möglich, überhebe mich dieses Kelchs, doch nicht was ich wil, sondern was du wilt. Und er kam zu seinen Jüngern, und fand sie schlaffend, und sprach zu Petro: Simon, schläffest du, vermöchtest du	A sam oddalił śię od nich, iakoby na ćiśnienie kamieniem, a klęknąwszy na kolana, padł na źiemię na oblicze swoie i modlił śię, aby ieźli można, odeszła od niego ta godźina i rzekł: Abba, Oycze, wszystko tobie iest można, przenieś ode mnie ten kielich, wszakże nie co Ja chcę, ale co ty. Tedy przyszedł do uczniow, i znalazł ie śpiące, i rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? nie mogłeś czuć

du nicht eine Stunde mit mir zu wachen? Wachet und betet, daß ihr nicht in Anfechtung fallet, der Geist ist willig, aber das Fleisch ist schwach.

Zum andernmahl gieng er aber hin, betet und sprach: Mein Vater, ists nicht möglich, daß dieser Kelch von mir gehe, ich trincke ihn denn, so geschehe dein Wille. Und er kam und fand sie abermahl schlaffend, und ihre Augen waren voll Schlafs, und wusten nicht, was sie ihm antworteten. Und er ließ sie, und gieng aber hin, und betet zum drittenmahl dieselbigen Worte, und sprach: Vater, wilt du, so nimm diesen Kelch von mir, doch nicht mein Wille, sondern dein Wille geschehe.

Es erschien ihm aber ein Engel vom Himmel, und stärcket ihn. Und es kam, daß er mit dem Tode rang, und betet hefftiger. Es war aber sein Schweiß wie Bluts-Tropffen die fielen auf die Erden.

Und er stund auf von dem Gebet, und kam zu seinen Jüngern, und fand sie schlafend für Traurigkeit, und sprach zu ihnen: Ach wolt ihr nun schlafen und ruhen? Was schlafet ihr? Es ist genuug: Sehet die

czuć iedney godźiny? Czuyćie a modlćie śię, abyśćie nie wcßli w pokußenie, duchći iest ochotny, ale ćiało mdłe.

Zaśię powtore odßedßy, modlił śię, mowiąc: Oycze moy, ieźli mię nie może ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech śię stanie wola twoia. A przyßedßy, znalazł ie zaśię śpiące, i oczy ich były obćiążone, a nie wiedźieli coby mu odpowiedźieć mieli. A zaniechawßy ich, znowu odßedł, i modlił śię potrzećie, też słowa mowiąc: Oycze, ieźli chceß, przenieś ten kielich ode mnie, wßakże nie moia wola, lecz twoia niech śię stanie.

J ukazał mu śię Anioł z nieba pośilaiący go. Ale będąc w boiu, gorliwiey śię modlił. A był pot iego iako krople krwie, śćiekaiące na źiemię.

A wstawßy od modlitwy przyßedł do uczniow swoich i znalazł ie śpiące od smętku, i rzekł im: Spićież iuż i odpoczywayćie! Coż śpićie? dosyć: oto, śię przybli

Digitized by Google

die Stunde ist kom̃en, nnd des Menschen Sohn wird überantwortet in der Sünder Hände. Stehet auf, u. last uns gehen, sehet, der mich verräth ist nahe. Betet aber, auf daß ihr nicht in Anfechtung fallet.

Und alsbald, da er noch redet, siehe Judas der zwölffen einer, da er nun zu sich hatte genommen die Schaar, und die Diener der Hohenpriester und Pharisäer, der Eltesten und Schrifftgelehrten, gieng er zuvor der Schar, und kömmt dahin mit Fackeln, Lampen, mit Schwerdtern und mit Stangen.

Der Verräther aber hatte ihnen ein Zeichen gegeben und gesagt: Welchen ich küssen werde, der ists, den greiffet, und führet ihn gewiß. Als nun JEsus wuste alles, was ihm begegnen solte, ging er hinaus, und sprach zu ihnen: Wen suchet ihr? Sie antworteten ihm: JEsum von Nazareth. JEsus sprach zu ihnen: Ich bins.

Judas aber der ihn verrieth, stund auch bey ihnen. Als nun JEsus zu ihneu prach: Ich bins, wichen sie zurücke, und fielen zu Boden. Da fraget er sie abermahl: wen suchet ihr? Sie sprachen:

bliżyła godźina, a Syn człowieczy będźie wydany w ręce grzeszników. Wstańćie, a podźmy, oto ktory mię wydawa, blisko iest. A modlćie się, byśćie nie weszli w pokuszenie.

A wnetże gdy ieszcze mowił, oto Judasz ieden ze dwunaśći, wźiąwszy rotę i sługi od Przednieyszych Kapłanow i Faryzeuszow, od Starszych i Nauczonych w piśmie, a szedł przed rotą, i przyszedł tam z Laterniami, z pochodniami, z mieczami i z kiymi.

Ale ten ktory go wydawał, dał im był znak, mowiąc: Ktoregokolwiek pocałuię, tenći iest, imayćiesz go, a wiedźćie go ostrożnie. Tedy Jezus wiedząc wszystko co nań przyyść miało, wyszedszy rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus: Jam iest.

A stał, z nimi i Judasz ktory go wydawał. A skoro im Jezus rzekł: Jam iest, postąpili na zad, i padli na źiemię. Tedy ich zasię spytał: Kogo szukaćie? A oni rzekli: Jezusa Naza-

Digitized by Google

chen: JEsum von Nazareth. JEsus antwortet, ich habs euch gesagt, daß ichs sey. Suchet ihr denn mich, so lasset diese gehen, auf daß das Wort erfüllet werde, welches er sagete: ich habe der keinen verlohrē, die du mir gegeben hast.

Und Judas nahet sich zu JEsu, ihn zu küssen, und alsbald trat er zu ihm, und sprach: Gegrüsset seyst du Rabbi, und küsset ihn. JEsus aber sprach zu ihm: mein Freund, warum bist du kommen? Juda, verräthest du des Menschen Sohn mit einem Kuß? da traten sie hinzu, und legten die Hände an JEsum, und griffen ihn.

Da aber sahen, die um ihn waren, was da werden wolt, sprachen sie zu ihm: HErr, sollen wir mit dem Schwerdt drein schlagen? Da hatte Simon Petrus ein Schwerdt, und zoge es aus, und schlug nach des Hohen-Priesters Knecht, und hieb ihm sein recht Ohr ab, und der Knecht hieß Malchus.

JEsus aber antwortet und sprach: lasset sie doch so ferne machen. Und sprach zu Petro: Stecke dein Schwerdt in die Scheide, denn wer das Schwerdt nimmt, der soll durchs Schwerdt umkomen.

Oder

zareńskiego. Odpowiedział Jezus: Powiedziałem wam, żem Ja iest. Jeśli tedy mnie szukacie, dopuśćcież tym odeyść, aby się wypełniły słowa, ktore był powiedział: nie straciłem żadnego z tych, ktoreś mi dał.

A Judasz przybliżył się do Jezusa, aby go pocałował, a wnet przystąpiwszy do niego, rzekł bądź pozdrowiony Mistrzu, i pocałował go. Ale mu rzekł Jezus: Przyiacielu, na coś przyszedł? Judaszu, pocałowaniem wydawasz Syna człowieczego? Tedy przystąpiwszy, rzucili ręce na Jezusa, i poimali go.

A widząc ci ktorzy przy nim byli, co się dziać miało, rzekli mu: Panie, mamyli bić mieczem? Tedy Symon Piotr maiąc miecz, dobył go, i uderzył sługę Kapłana Naywyższego, i uciął mu ucho iego prawe. A temu słudze imię było Malchus.

Ale Jezus odpowiadaiąc, rzekł: zaniechayćie aż poty. I rzekł Piotrowi: włoż miecz twoy w pochwy, abowiem wszyscy ktorzy miecz biorą, od miecza poginą. Azaż

Digitized by Google

Oder meynest du, daß Ich nicht könte meinen Vater bitten, daß er mir zuschickte mehr denn zwölff Legion Engel? Soll ich den Kelch nicht trincken, den mir mein Vater gegeben hat? Wie würde aber die Schrifft erfüllet? Es muß also geschehen. Und rührete sein Ohr an, und heilete ihn.	Azaż mniemaß, żebym nie mogł teraz prośić Oyca mego, a ßtawiłby mi wiecey niż dwanaśćie woyſk Aniołow. Jzali nie mam pić kielicha tego, ktory mi dał Oćiec? Ale iakożby śię wypełniły Pisma, ktore mowią, iż śię tak muśi ſtać. A dotknąwßy ucha iego, uzdrowił go.
Zu der Stund sprach JEsus zu den Hohenpriestern und Hauptleuten des Tempels, und den Eltesten, die über ihn kommen waren: Ihr seyd als zu einem Mörder, mit Schwerdten und mit Stangen ausgegangen, mich zu fahen. Bin ich doch täglich gesessen bey euch, und habe gelehret im Tempel, und ihr habt keine Hand an mich geleget. Aber diß ist euer Stunde, und die Macht der Finsterniß, auf daß die Schrifft erfüllet würde. Das ist aber alles geschehen, auf daß erfüllet werde die Schrifft der Propheten. Da verliessen ihn alle Jünger und flohen.	Oneyże godźiny mowił Jezus do onych ktorzy byli przyßli przećiwko niemu, do Przednieyßych Kapłanow i do Przełożonych Kośćioła, i do Starßych: Wyßliśćie iako na zboycę z mieczami i z kiymi, poimać mię; Na każdy dźień śiadałem u was ucząc w Kośćiele, a nie śćiągneliśćie rąk na mię. Ale tać ieſt ona godźina waßa, i moc ćiemnośći, aby śię wypełniły Pisma. Aleć śię to wßyſtko ſtało aby śię wypełniły Pisma Prorockie. Tedy ucżniowie iego wßyſcy opuśćiwßy go ućiekli.
Und es war ein Jüngling, der folget ihm nach, der war mit Leinwand bekleidet auf der blossen Haut, und die Jünglinge griffen ihn: er aber	A ieden iakiś młodźieniec ßedł za nim przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało, i uchwyćili go młodźieńcy: ale on opuśćiwßy,

Digitized by Google

aber ließ den Leinwand fahren, und flohe bloß von ihnen.

3. Das dritte Hauptstücke berichtet, was in Caiphas Hofe vorm Koncylio der Geistlichen Prälaten mit Christo fürgegangen.

Die Schaar aber und Ober-Hauptmann und die Diener der Juden nahmen JEsum an und bunden ihn, führeten ihn aufs erste zu Hannas, der war Caiphas Schwäher, welcher dieses Jahrs Hoherpriester war. Es war aber Caiphas, der den Juden rieth, es wäre gut, daß ein Mensch würde umgebracht für das Volck.

Und führten ihn zu dem Hohenpriester Caiphas, (das ist, zum Fürsten der Priester,) dahin alle Hohenpriester und Schrifftgelehrten und die Eltesten sich versammlet hatten. Simon Petrus aber folgete JEsu von fernen, und ein ander Jünger, bis an den Pallast des Hohenpriesters. Derselbige Jünger war dem Hohenpriester bekandt, und gieng mit JEsu hinein in des Hohenpriesters Pallast. Petrus aber stund draussen für der Thür.

Da gieng der ander Jünger, der dem Hohenpriester bekandt

ściwszy prześcieradło, nago uciekł od nich.

3. Trzecia część pokazuie, co się przy dworze Kaifaszowym przed Koncylium, Duchownymi prelatami z Chrystusem stało.

Rota tedy i Rotmistrz, i słudzy żydowscy, poimali Jezusa, i związali go, a wiedli go naprzod do Annasza, bo był świekier Kaifaszow, ktory był Naywyższym Kapłanem roku onego. A Kaifasz ten był, ktory Zydom radził, że pożyteczno iest, aby ieden człowiek umarł za lud.

A wiedli go do Kaifasza Naywyższego Kapłana (to iest, do książęcia Kapłanow,) gdzie się byli zebrali wszyscy Przednieysi Kapłani i Nauczeni w Pismie i Starsi. J szedł za Jezusem Symon Piotr, z daleka, i drugi uczeń, aż do dworu Naywyższego Kapłana. A ten uczeń był znaiomy Naywyższemu Kapłanowi, i wszedł z Jezusem do Dworu Naywyższego Kapłana. Ale Piotr stał u drzwi na dworze.

Wyszedł tedy on drugi uczeń, ktory znaiomy Naywyż-

Digitized by Google

bekandt war, hinaus, und redet mit der Thürhütterin, und führet Petrum hinein.

Es stunden aber die Knechte und Diener, und hatten ein Kohlfeuer gemacht, danieden mitten im Pallast, denn es war kalt, und wärmeten sich. Petrus aber stund bey ihnen, und wärmet sich, auf daß er sehe, wo es hinaus wolt.

Die Magd aber des Hohenpriesters, die Thürhütterin, sahe Petrum bey dem Licht, da er sich wärmet, und sahe eben auf ihn, und sprach: Und du warest auch mit dem JEsu von Galilea, bist du nicht auch dieses Menschen Jünger einer? er leugnet aber für allen, und sprach: Weib ich bins nicht, ich kenne sein nicht, ich weiß auch nicht was du sagest.

Aber der Hohepriester fragte JEsum um seine Jünger, und um seine Lehre. JEsus antwortet: Ich habe frey öffentlich geredt für der Welt? Ich habe allezeit gelehret in der Schule und in dem Tempel, da alle Juden zusammen kommen, und habe nichts im Winckel geredt.

Was fragest du mich darum? frage die darum, die gehöret haben, was ich zu ihnen geredt

wyższemu Kapłonowi, i mowił z odźwierną, i wprowadźił tam Piotra.

Stali tedy słudzy i czeladź, uczyniwszy ogień w pośrzodku dworu, bo źimno było, i grzali śię. Był też z nimi Piotr stoiąc i grzeiąc śię, aby uyrzał koniec.

A dźiewka Naywyższego Kapłana, odźwierna, uyrzawszy Piotra u ognia śiedzącego, i grzeiącego śię, i pilnie mu śię przypatrzywszy rzekła: I tyś był z tym Jezusem Galileyskim: Izaliś ty nie iest z uczniow tego człowieka? A on śię zaprzał przed wszystkimi mowiąc: niewiasto, nie iestem. Nie znam go, a nie wiem, co ty mowisz.

A tak Naywyższy Kapłan pytał Jezusa o iego ucznie, i o naukę iego. Odpowiedźiał mu Jezus: Jam iawnie mowił świątu, Jam zawsze uczył w bożnicy i w kośćiele, gdźie śię zewsząd Zydowie zchadzaią, a potaiemnie nicem nie mowił.

Coż mię pytasz? Pytay tych, ktorzy słuchali, com im mowił,

ćić

Digitized by Google

geredt habe, siehe dieselbigen wissen, was ich gesaget habe.

Als er aber solches redet gab der Diener einer die dabey stunden JEsu einen Backenstreich, und sprach: Solstu dem Hohenpriester also antworten? JEsus antwortet: Habe ich übel geredt, so beweise es, daß es unrecht sey. Habe ich aber recht geredt, was schlägst du mich? Hannas hatte ihn gebunden gesandt, zu dem Hohenpriester Caiphas.

Simon Petrus aber stund, und wärmet sich. Und über eine kleine Weile, nach dem ersten Verläugnen, als er hinaus gieng nach dem Vorhof, krähet der Hahn. Und eine andere Magd sahe ihn, und hub abermal an zu sagen, zu denen die dabey stunden: dieser war auch mit JEsu von Nazareth. Da sprachen sie zu ihm: bist du nicht seiner Jünger einer? und ein anderer sprach: Du bist auch der einer? und er läugnet abermahl, und schwur dazu und sprach: Mensch, ich bins nicht, und ich kenne auch des Menschen nicht. Und über eine kleine Weile bey einer Stund, bekräfftigets ein andrer mit denen, die da stunde, und sprach: War-

ćić oto wiedzą, com Ja mowił.

A gdy on to mowił, ieden z sług ktory tam stał, wyćiął policzek Jezusowi mowiąc: J także odpowiadasz Naywyższemu Kapłanowi? Odpowiedział mu Jezus: Jeźlim źle rzekł, day świadectwo o złym: a ieźli dobrze, przeczże mie biiesz? J odesłał go Annasz związanego do Kaifasza Naywyższego Kapłana.

A Symon Piotr stał i grzał śię. A po małey chwili, gdy śię go pierwszy raz był zaprzał, wyszedszy na dwor do przyśionka, kur zapiał. Tedy insza dziewka uyrzawszy go zaśię, poczęła mowić tym, ktorzy tam stali. J tenći był z tym Jezusem Nazareńskim. J rzekli do niego: Azażeś i ty nie iest z uczniow iego? A drugi rzekł: i tyś iest z nich? Tedy powtore zaprzał śię z przyśięgą, mowiąc: człowiecze, nie iestem, i nie znam tego człowieka. A po małey chwilce gdy wyszła iedna godzina twierdził ktoś inszy z tymi co tam stali, mowiąc: † praw-

Warlich du bist auch der einer, denn du bist ein Galiläer, und deine Sprach verräth dich. Spricht des Hohenpriesters Knecht, ein Gefreundter des, dem Petrus das Ohr abgehauen hatte: Sahe ich dich nicht im Garten bey ihm? Da fieng er an sich zu verfluchen, und zu verschweren: Ich kenne des Menschen nicht, von dem ihr saget.

prawdźiwie i tyś iest z nich, boś i Galileyczyk, i mowa twoia ćiebie wydawa. Rzekł mu niektory z sług Kapłana Naywyższego, powinowaty onego, ktoremu był Piotr ućiął ucho: Izażem ia ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim? Tedy śię począł przeklinać i przyśięgać? mowiąc: nie znam tego człowieka o ktorym mowićie.

Und alsbald, da er noch redet, krähet der Hahn zum andernmal. Und der HErr wandte sich, und sahe Petrum an, da gedachte Petrus an das Wort JEsu, als er zu ihm gesaget hatte: Ehe der Hahn zweymal krähet, wirst du mich dreymal verläugnen. Und er gieng heraus, und weinet bitterlich.

A za tym zaraz gdy on ieszcze mowił, powtore kur zapiał. A Pan obroćiwszy śię, poyrzał na Piotra. I wspomniał Piotr na słowo Jezusowe, iako mu był powiedźiał: że pierwey niż kur dwa kroć zapieie, trzy kroć śię mię zaprzesz, a wyszedszy precz gorzko płakał.

Die Hohenpriester aber und die Eltesten und der gantze Rath, suchten falsche Zeugniß wider JEsum, auf daß sie ihm zum Tode hülfsen, und funden keins, wiewohl viel falsche Zeugen herzu traten, denn ihre Zeugniß stimmeten nicht überein.

A Przednieyśi Kapłani, i Starśi i wszystka rada, szukali fałszywego świadectwa przećiwko Jezusowi aby go na śmierć wydali, ale nie znaleźli, choć wiele fałszywych świadkow przychodźiło, abowiem świadectwa ich nie były zgodne.

Zuletzt stunden auf, und traten herzu zween falsche Zeu-

Aż naostatek powstawszy i wystąpiwszy dwa

Digitized by Google

Zeugen, und gaben falsch Zeugniß wider ihn und sprachen: Wir haben gehöret, daß er sagt, ich kan und wil abbrechen den Tempel GOttes, der mit Händen gemacht ist, und in dreyen Tagen einen andern bauen, der nicht mit Händen gemacht ist. Und ihre Zeugniße stimmeten noch nicht überein.

Und der Hohepriester stund auf unter sie, und fraget JEsum, und sprach: Antwortest du nichts zu dem, das diese wider dich zeugen? JEsus aber schweig stille, und antwortet nichts.

Da fraget ihn der Hohepriester abermahls, und sprach zu ihm: bist du Christus der Sohn des Hochgelobten? Ich beschwere dich bey dem lebendigen GOtt, daß du uns sagest, ob du seyst Christus, der Sohn GOttes? JESUS sprach: Du sagests, Ich bins. Doch sage ich euch: von nun an werdet ihr sehen des Menschen Sohn sitzen zur rechten Hand der Krafft, und kommen in den Wolcken des Himmels. Da zerrieß der Hohepriester seine Kleider, und sprach: Er hat GOtt gelä-

fałszywi świadkowie fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mowiąc: myśmy to słyszeli że mowił: mogę rozwalić i Ja rozwalę ten kościoł Boży ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduię; Lecz i tak nie było zgodne świadectwo ich.

Tedy stanąwszy w pośrzodku Naywyższy Kapłan, pytał Jezusa, mowiąc: nie odpowiadasz nic? Coż to iest, co ći przeciwko tobie świadczą? Ale Jezus milczał a nic nie odpowiedźiał.

Znowu go pytał Naywyższy Kapłan, i rzekł mu: Ty żeś iest on Chrystus, Syn onego błogosławionego? Poprzysięgam ćię przez Boga żywego, abyś nam powiedźiał, ieżliś ty iest Chrystus, on Syn Boży? Rzekł mu Jezus: Tyś powiedźiał, Jam iest. Wszakże powiadam wam od tąd uyrzyćie Syna człowieczego śiedzącego na prawicy mocy Bożey, i przychodzącego na obłokach niebieskich. Tedy Naywyższy Kapłan rozdarł szaty swoie, mowiąc: Bla-

Digitized by Google

gelästert, was dürffen wir weiter Zeugniß? Siehe, ietzt habt ihr seine Gotteslästerung gehört, was dünket euch? Sie aber verdammten ihn alle, und sprachen: Er ist des Todes schuldig. Die Männer aber, die JEsum hielten, verspotteten ihn, und speyten aus in sein Angesicht, und schlugen ihn mit Fäusten. Etliche aber verdeckten ihn, und schlugen ihn ins Angesicht, besonders die Knechte, und sprachen: Weissage uns Christe, wer ists der dich schlug? Und viel andere Lästerung sagten sie wider ihn. Des Morgens aber sammleten sich alle Hohepriester, Schrifftgelehrten, und die Eltesten des Volcks, dazu der gantze Rath, und hielten einen Rath über JEsum, daß sie ihm zum Tod hülffen, und führeten ihn hinauf für ihren Rath, und sprachen: Bist du Christus? Sage es uns. Er sprach aber zu ihnen: sage ichs euch, so glaubet ihr nicht. Frage ich aber, so antwortet ihr nicht, und last mich dennoch nicht loß. Darum von nun an wird des Menschen Sohn sitzen zur Rechten Hand der Krafft GOttes.

Bluźnił! Coż ieszcze potrzebuiemy świadkow? Otośćie teraz słyszeli bluźnierstwo iego, coż śię wam zda? A oni wszyscy osądźili go, i rzekli: winien iest śmierći. Lecz mężowie ktorzy wespoł trzymali Jezusa, naśmiewali śię z niego, i plwali na oblicze iego, i policzkowali go: niektorzy zakrywali oblicze iego i bili weń pieśćiami, z osobna sludzy, mowiąc: Prorokuy nam Chrystuśie, kto iest ten, co ćię uderzył? J wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu. A gdy było rano, zeszli śię wszyscy Naywyżśi Kapłani, nauczeni w Piśmie, i Starśi ludu ze wszystką radą, i weszli w radę przećiwko Jezusowi, aby go zabili, a przywiedli go do rady swoiey, mowiąc: Jeżliś ty iest Chrystus? powiedz nam. A on rzekł im. Choćbym wam powiedźiał, nie uwierzyćie, a ieżlibym też o co pytał, nie odpowiećie mi ani mię wypuśćićie. Od tego czasu będźie Syn człowieczy śiedźiał na prawicy mocy Bożey.

Digitized by Google

Da sprachen sie alle: Bist du denn GOttes Sohn? Er sprach zu ihnen: Ihr sagets, denn ich bins. Sie aber sprachen: Was dürffen wir weiter Zeugniß? Wir habens selbst gehört aus seinem Munde.

I rzekli wszyscy: Tyś tedy iest Syn Boży? A on rzekł do nich: wy powiadacie, żem Ja iest. A oni rzekli: Coż ieszcze potrzebuiemy świadectwa? Wszakieśmy sami słyszeli z ust iego.

4. Das vierdte Hauptstück meldet an, was für Pontio Pilato, als für der weltlichen Obrigkeit mit Christo fürgegangen.

4. Czwarta część opowiada co się przed Pontskim Pilatem, iako świecką zwierzchnością z Chrystusem stało.

Und der gantze Hauf stund auf, und bunden JEsum, führeten ihn von Caipha für das Richthaus, und überantworteten ihn dem Landpfleger Pontio Pilato, und es war noch frühe. Da das sahe Judas, der ihn verrathen hatte, daß er verdammt war zum Tode, gereuet es ihn, und bracht herwider die dreyßig Silberling den Hohenpriestern und den Eltesten, und sprach: Ich habe übel gethan, daß ich unschuldig Blut verrathen habe. Sie sprachen: was gehets uns an? da siehe du zu. Und er warf die Silberlinge in den Tempel, hub sich davon, und erhencket sich selbst, und ist mitten entzwey geborsten, und sein Eingeweide ausgeschütt. Aber die Hohenpriester nahmen die Silberlinge und sprachen: Es taug

Tedy powstawszy wszystko mnostwo ich, i zwiazawszy Jezusa, prowadzili go od Kaifasza na ratusz, i podali go Pontskiemu Piłatowi Starośćie. A było rano. Tedy Judasz, ktory go był wydał, widząc iż był osądzony, żałuiąc tego, wroćił trzydźieśći srebrnikow przednieyszym Kapłanom, i Starszym ludu, mowiąc: zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną! A oni rzekli: Coż nam do tego? Ty uyrzysz. A porzućiwszy one srebrniki w Kośćiele, odszedł a obiesiwszy się, rozpukł się na poły, i wypłynęły wszystkie wnętrznośći iego. Ale przednieyśi Kapłani wźiąwszy one srebrniki, mowili: nie godźi się

taug nicht, daß wir sie in den Gottes-Kasten geben, denn es ist Blut-Geld.

Sie hielten aber einen Rath, und kauften um die Silberlinge, um den Lohn der Ungerechtigkeit, einen Töpffers Acker zum Begräbniß der Pilgern. Und es ist kund worden allen, die zu Jerusalem wohnen also, daß derselbige Acker genennet wird auf ihre Sprach, Akeldama, das ist, ein Blut-Acker, bis auf den heutigen Tag. Da ist erfüllet, das da gesagt ist durch den Propheten Jeremiam, da er spricht: sie haben genommen dreyßig Silberlinge, damit bezahlet ward der Verkaufte, welchen sie kauften von den Kindern Israel, und haben sie gegeben um einen Töpffers Acker, als mir der HErr befohlen hat.

Die Juden aber giengen nicht in das Richthaus auf daß sie nicht unrein würden, sondern Ostern essen möchten. Da gieng Pilatus zu ihnen heraus, und sprach: was bringet ihr für eine Klage wider diesen Menschen? sie antworten und sprachen zu ihm: Wäre dieser nicht ein Ubelthäter, wir hätte dir ihn nicht überantwortet. Da sprach Pila-

śię ich kłaść do skarbu, gdyż zapłata iest krwie.

I naradziwszy śię, kupili za śrebrniki, z zapłaty nieſprawiedliwośći, rolą garncarzową na pogrzeb gośćiom. I było to iawno wszystkim mieszkaiącym w Jeruzalem, tak, iż nazwano onę rolą własnym ich ięzykiem, Akeldama; to iest, rola krwie, aż do dnia dźiśieyszego. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano przez Jeremiasza Proroka, mowiącego: I wźieli trzydźieśći śrebrnikow, zapłatę oszacowanego, ktory był oszacowany od Synow Izraelskich, i dali ie za rolą garncarzową, iako mi postanowił Pan.

I Zydowie nie weszli sami na ratusz, aby śię nie zmazali, ale iżby pożywali baranka wielkonocnego. Tedy wyszedł do nich Piłat, i rzekł: iakąż skargę przynośićie przećiwko człowiekowi temu? Odpowiedźieli mu, i rzekli: Być ten nie był złoczyńca, tedybyśmyć go nie podali. I rzekł Piłat

Pilatus zu ihnen: So nehmet ihr ihn hin, und richtet ihn nach eurem Gesetze. Da sprachen die Juden zu ihm: Wir dürffen niemand tödten: auf daß erfüllet würde das Wort JEsu, welches er saget, da er deutet, welches Todes er sterben würde.

Da fiengen an die Hohenpriester und die Eltesten ihn hart zu verklagen, und sprachen: diesen finden wir, daß er das Volck abwende, und verbeut den Schoß dem Kayser zu geben, und er spricht: Er sey Christus ein König.

Da gieng Pilatus wieder hinein in das Richthaus, und rief JEsu, und fraget ihn, und sprach: bist du der Juden König? JEsus stund für ihm und antwortet: redest du das von dir selbst, oder haben dirs andere von mir gesagt? Pilatus antwortet: bin ich ein Jude? dein Volck und die Hohenpriester haben dich mir überantwortet, was hast du gethan? JEsus antwortet: mein Reich ist nicht von dieser Welt, wäre mein Reich von dieser Welt, meine Diener würden drob kämpffen, daß ich den Juden nicht überantwortet würde. Aber nun ist mein Reich nicht von

Piłat: weźmićież go wy, a według zakonu waßego osądźćie go. Rzekli mu Żydowie: Nam śię nie godźi zabiiać nikogo: aby śię wypełniły słowa Jezusowe, ktore rzekł, oznaymuiąc iaką miał śmierćią umrzeć.

Tedy Przednieyśi Kapłani z Starßymi poczęli nań o wiele rzeczy skarżyć, mowiąc: Tegośmy znaleźli iż odwraca lud, i zakazuie dani dawać Cesarzowi, powiadaiąc, że on iest Chrystusem Krolem.

Tedy zaśię wßedł Piłat na ratuß, i zawołał Jezusa, i pytaiąc go rzekł: Tyżeś iest Krol Żydowski? Jezus stał przed nim odpowiadaiąc mu: a samże to od śiebie mowiß, czylić inśi powiedźieli o mnie? Odpowiedźiał Piłat: Azażem ia Żyd? narod twoy, Przednieyśi Kapłani podali mi ćię, cożeś wżdy uczynił? odpowiedźiał Jezus: Krolestwo moie nie iest z tego świata gdyby krolestwo moie z tego świata było, wżdyćby mię słudzy moi bronili, abym nie był wydany Żydom: Lecz teraz krolestwo moie nie

Digitized by Google

von dannen. Da sprach Pilatus zu ihm: So bist du dennoch ein König? JEsus antwortet: Du sagests, ich bin ie ein König, ich bin darzu gebohren, und auf die Welt kommen, daß ich die Wahrheit zeugen soll. Wer aus der Wahrheit ist, der höret meine Stimme. Spricht Pilatus zu ihm: was ist Wahrheit? Und da er das gesagt, gieng er wieder heraus zu den Juden, und spricht zu ihnen: Ich finde keine Schuld an ihm. Und da er verklaget ward von den Hohenpriestern und Eltesten, antwortet er nichts.

Pilatus aber fraget ihn abermal, und sprach: antwortest du nichts? siehe, wie hart sie dich verklagen. Hörest du nichts? und er antwortet ihm nicht auf ein Wort mehr, also, daß sich auch der Landpfleger sehr verwunderte. Sie aber hielten an und sprachen: Er hat das Volck erreget, damit, daß er gelehret hat hin und her im gantzen Jüdischen Lande, und hat in Galilea angefangen bis hieher.

Da aber Pilatus Galileam höret, fraget er, ob er aus Galilea wäre? Und als er

nie iest z tąd. Tedy mu rzekł Piłat: Toś ty przecie iest Krol? Odpowiedział mu Jezus: Ty powiadaß żem Ja iest Krolem Jam śię na to narodźił i na tom przyßedł na świat, abym świadectwo wydał prawdźie. Wßelki ktory iest z prawdy, słucha głosu mego. Rzekł Piłat: Coż iest prawda? A to rzekßy, wyßedł zaśię do Zydow, i rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znayduię. A gdy nań skarzyli Przednieyśi Kapłani i Starśi, nic nie odpowiedźiał.

Tedy go zaśię pytał Piłat, mowiąc: nic nie odpowiadaß? Oto, iako wiele rzeczy świadczą przećiwko tobie. Nie słyßyßże? Lecz mu przećie nic nie odpowiedźiał i na iedno słowo, tak, iż śię Starosta barzo dźiwował; Lecz śię oni barziey śilili, mowiąc: iż wzrußa lud, ucząc po wßystkiey Judzkiey ziemi, począwßy od Galilei aż dotąd.

Tedy Piłat usłyßawßy o Galilei pytał ieżliby był człowiekiem Galileyskim? A

Digitized by Google

er vernahm, daß er unter Herodis Obrigkeit war, übersand er ihn zu Herodes, welcher in denselben Tagen auch zu Jerusalem war.

Da aber Herodes JEsum sahe, ward er sehr froh, denn er hätte ihn längst gerne gesehen, denn er hatte viel von ihm gehöret, und hofft, er würde ein Zeichen von ihm sehen, und fraget ihn mancherley. Er antwortet ihm aber nichts.

Die Hohenpriester aber und Schrifftgelehrten stunden und verklagten ihn hart. Aber Herodes mit seinem Hof-Gesinde verachtet und verspottet ihn, legt ihm ein weisses Kleid an, und sandt ihn wieder zu Pilato. Auf den Tag wurden Pilatus und Herodes Freunde mit einander, denn zuvor waren sie einander feind.

Pilatus aber rief die Hohenpriester und die Obersten, und das Volck zusammen: und sprach zu ihnen: Ihr habt diesen Menschen zu mir gebracht, als der das Volck abwende, und sehet, ich habe ihn für euch verhöret, und finde an den Menschen der Sachen keine, der ihr ihn beschuldiget, Herodes

A gdy śię dowiedział, iż był z państwa Herodowego odesłał go do Heroda, ktory też w Jeruzalem był w one dni.

A Herod uyrzawszy Jezusa, uradował śię barzo, bo go z dawna pragnął widźieć, dla tego, iż wiele o nim słyszał, i spodźiewał śię, iż miał uyrzeć iaki cud od niego uczyniony, i pytał go wielą słow. Ale mu on nic nie odpowiedźiał.

A Przednieyśi Kapłani i Nauczeni w piśmie stali, potężnie skarząc nań. Ale wzgardźiwszy nim Herod z żołnierstwem swym i naśmiewaszy śię z niego, oblekł go w szatę białą, i odesłał go zaś do Piłata. I stali śię sobie przyiaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dnia, bo sobie byli przed tym nieprzyiaćiołmi.

A Piłat zwoławszy Przednieyszych Kapłanow, i Przełożonych, i Ludu, rzekł do nich Oddaliśćie mi tego człowieka, iakoby lud odwracał a oto ia przed wami pytaiącego, żadney winy nie znalazłem w tymże człowieku, z tego o co nań skarzyćie, ale ani Herod

Todes auch nicht, denn ich habe euch zu ihm gesandt, und sehet, man hat nichts auf ihn bracht, das des Todes werth sey, drum wil ich ihn züchtigen, und loß geben.

Auf das Fest aber muste der Landpfleger nach Gewonheit dem Volck einē Gefangenē loß geben, welchen sie begehrten.

Er hatte aber zu der Zeit einen Gefangenen, der war fast rüchtig, nemlich einen Ubelthäter und Mörder, der hieß Barrabas, der mit den Aufrührischen war ins Gefängniß geworffen, welcher im Aufruhr der in der Stadt geschach, einen Mord begangen hatte. Und das Volck gieng hinauf und bat, daß er thät, wie er pfleget. Und da sie versammlet waren, antwortet ihnen Pilatus: Ihr habt eine Gewohnheit, daß ich euch einen loß gebe auf Ostern, welchen wollt ihr, daß ich euch loß gebe? Barrabam oder JEsum den König der Juden, den man nennet Christum? Denn er wuste, daß ihn die Hohenpriester aus Neid überantwortet hatten.

Und da er auf dem Gerichtstuhl saß, schickte sein Weib zu ihm, und ließ ihm sa-

rod: Bom was odesłał do niego, a oto nic mu śię godnego śmierći nie stało, przetoż skarawszy, wypuszczę go.

A muśiał Starosta wypuszczać ludowi na świeto iednego więźnia, o ktoregoby prośili.

I mieli na ten czas więźnia znacznego, mianowićie złoczyńcę i zboycę, ktorego zwano Barrabaß, ten był z tymi, co rozruch czynia, wsadzony do więźienia, ktory w rozruchu w mieśćie uczynionym mężoboystwo popełnił. Tedy lud głosem zawoławszy, począł prośić żeby uczynił tak, iako im zawżdy czyniwał. A gdy śię zebrali, odpowiedźiał im Piłatu was iest ten zwyczay, abym wam iednego wypuśćił na wielkanoc, ktoregoż chcećie, abym wam wypuśćił, Barrabaßa, czyli Jezusa, Krola Żydowskiego, ktorego zowią Chrystusem: bo wiedźiał, iż go Naywyżśi Kapłani z nienawiśći wydali.

A gdy on śiedźiał na sądowey stolicy, posłała do niego żona iego, mowiąc:

Digitized by Google

sagen: hab du nichts zu schaffen mit diesem Gerechten, ich habe heute viel erlitten im Traum von seinet wegen.

Aber die Hohenpriester und die Eltesten überredeten und reitzeten das Volck, daß sie um Barrabas bitten solten, und JEsum umbrächten. Da antwortet der Landpfleger, und sprach zu ihnen: welchen wollt ihr unter diesen zweyen den ich euch soll loß geben? Da schrey der gantze Hauf, und sprach: hinweg mit diesem, und gieb uns Barrabam loß. Da rief Pilatus abermal zu ihnen, und wolt JEsum loß lassen, und sprach: was soll ich machen mit JEsu, den man Christus nennet? sie schrien abermal creutzige, creutzige ihn! Er aber sprach zum drittenmal zu ihnen: was hat er denn übels gethan? ich finde keine Ursach des Todes an ihm, darum wil ich ihn züchtigen, und loßlassen. Aber sie schrien noch vielmehr, und sprachen: Creutzige ihn, und sie lagen ihm an mit grossem Geschrey, und foderten, daß er gecreutziget würde. Und ihr und der Hohenpriester Geschrey nahm überhand.

Da nahm Pilatus JEsum, und geisselt ihn. Die Kriegs-

nie miey żadney sprawy z tym sprawiedliwym, bom wiele ućierpiała dźiś we śnie dla niego.

Ale Przednieyśi Kapłani i Starśi namowili i podbudźili lud, aby prośili o Barrabaßa, a Jezusa aby straćili: a odpowiadaiąc Starosta, rzekł im: ktorego chcećie abym wam z tych dwu wypuśćił? Tedy zawołało społem wßystko mnostwo, mowiąc: strać tego, a wypuść nam Barrabaßa, tedy Piłat znowu mowił, chcąc wypuśćić Jezusa, i rzekł im: Coż uczynię z Jezusem, ktorego zowią Chrystusem? A oni znowu zawołali: ukrzyżuy go! Ukrzyżuy go! A on potrzećie rzekł do nich i coż wżdy ten złego uczynił? Żadney winy śmierći nie znalazłem w nim, przetoż skarawßy, wypußczę go. Ale oni tym barźiey wołali, mowiąc: Ukrzyżuy go! A oni przećię nalegali głosy wielkimi, żądaiąc, aby był ukrzyżowany. I zmocniały śię głosy ich, i Przednieyßych Kapłanow.

Tedy wźiął Piłat Jezusa, i ubiczował go. Lecz żoł-

Kriegs-Knechte aber des Landpflegers führeten ihn hinein in das Richthaus, und riessen zusammen die gantze Rotte und zogen ihn aus, und legten ihm ein Purpur-Mantel an, und flochten eine Krone von Dornen, und setzten sie auf sein Haupt, und gaben ihm ein Rohr in seine rechte Hand, und beugeten die Knie für ihm, und spotteten ihn, und sprachen: Gegrüsset seyst du König der Juden. Und schlugen ihn ins Angesichte, und speyeten ihn an, und nahmen das Rohr und schlugen damit sein Haupt und fielen auf die Knie, und beteten ihn an.

Da gieng Pilatus wieder heraus, und sprach zu ihnen: Sehet, ich führe ihn heraus zu euch, daß ihr erkennet, daß ich keine Schuld an ihm finde. Also gieng JEsus heraus, und trug eine dorne Krone und Purpur-Kleid. Und er spricht zu ihnen: Sehet, welch ein Mensch, da ihn die Hohenpriester und die Diener sahen, schrien sie und sprachen: Creutzige, Creutzige ihn. Pilatus spricht zu ihnen: Nehmet ihr ihn hin, und creutziget ihn, denn ich finde keine Schuld an ihm.

Żołnierze Starościni wprowadźili go do dworu, to iest, do ratusza, i zwołali wszystkie roty, a zewlekszy go, przyodźiali go płaszczem szarłatowym i uplotszy korone z ćiernia, włożyli na głowę iego, i dali trzćinę w prawą rękę iego, a upadaiąc przed nim na kolana, naśmiewali śię z niego, i poczęli go pozdrawiać, mowiąc: Bądź pozdrowiony. Krolu Żydowski. A policzkowali go, i pluiąc nań, wźięli onę trzćinę, i bili go w głowę iego, a upadaiąc na kolaną, kłaniali mu śię.

J zaśię wyszedł Piłat na dwor, i rzekł im: Oto go wam wywiodę na dwor, abyśćie, wiedźieli iż w nim żadney winy nie znayduię. Tedy Jezus wyszedł na dwor niosąc onę ćierniową koronę, i on płaszcz szarłatowy. J rzekł im Piłat: Oto człowiek, a gdy go uyrzeli Przednieyśi Kapłani i sludzy ich, zawołali mowiąc: ukrzyżuy, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: weźmićie go wy, a ukrzyżuyćie, boć ia w nim żadney

ihm. Die Juden antworteten ihm: Wir haben ein Gesetz, und nach dem Gesetze soll er sterben, denn er hat sich selbst zu GOttes Sohn gemacht.

Da Pilatus das Wort hörete, furcht er sich noch mehr. Und gieng wieder hinein in das Richthaus, und spricht zu JEsu: von wannen bist du? Aber JEsus gab ihm keine Antwort. Da sprach Pilatus zu ihm: Redest du nicht mit mir? weist du nicht, daß ich Macht habe dich zu creutzigen, und Macht habe dich loß zu geben? JEsus antwortet: Du hättest keine Macht über mich, wenn sie dir nicht wäre von oben herab gegeben. Darum, der mich dir überantwortet hat, der hats grössere Sünde. Von dem an trachtet Pilatus, wie er ihn loß liesse. Die Juden aber schrien und sprachen: Lässest du diesen loß, so bist du des Kaysers Freund nicht. Denn wer sich zum Könige macht, der ist wider den Kayser.

Da Pilatus das Wort hörete, führet er JEsum heraus, und satzte sich auf den Richt-Stuhl, an der Stádte die da heisset Hohepflaster, auf Ebräisch aber Gabbatha. Es war

dney winy nie znaydnie, odpowiedzieli mu Zydowie: My ć Zakon mamy, i według Zakonu naszego ma umrzeć, bo śię czynił Synem Bożym.

A gdy Piłat usłyszał te słowa, barziey śię ulękł. I wszedł zaśię do ratusza, i rzekł do Jezusa: Zkądżeś ty iest? Lecz mu Jezus nie dał odpowiedzi. Tedy mu rzekł Piłat: nie mowisz ze mną? nie wiesz, iż mam moc ukrzyżować ćię, i mam moc wypuśćić ćię? Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś żadney mocy nade mną, być nie była dana z gory. Przetoż, kto mię tobie wydał, więtszy grzech ma, od tąd Piłat starał śię o to, iakoby go wypuśćił. Lecz Zydowie wołali, mowiąc: Jeźli go wypuśćisz, nie iesteś przyiaćielem Cesarskim. Każdy bowiem co śię Krolem czyni, sprzećiwia śię, Cesarzowi.

A przetoż Piłat usłyszawszy te słowa: wywiodł Jezusa na dwor, i śiadł na stolicy, na mieyscu, ktore zowią Litostrotos, a po żydowsku Gabbata. A było

Digitized by Google

war aber der Rüst-Tag in den Ostern, um die sechste Stunde. Und er spricht zu den Juden: Sehet, das ist euer König. Sie schrien aber, weg, weg mit dem, creutzige ihn! spricht Pilatus zu ihnen: soll ich euren König creutzigen? die Hohenpriester antworten: wir haben keinen König, denn den Kayser.

Da Pilatus aber sahe, daß er nichts schaffet, sondern daß viel ein grösser Getümmel wurde, gedachte er dem Volcke genung zu thun, und urtheilet, daß ihre Bitte geschehe, nahm Wasser und wusch die Hände für dem Volck, und sprach: ich bin unschuldig an dem Blut, dieses Gerechten, sehet ihr zu. Da antwortet das gantze Volck und sprach: Sein Blut sey über uns und unsere Kinder. Da gab er ihnen Barrabam loß, der um des Aufruhrs und Mords willen war ins Gefängniß geworffen, um welchen sie baten. JEsum aber gegeisselt und verspottet, übergab er ihrem Willen, daß er gecreutziget würde.

było to w dzień przygotowania przed Wielkonocą, około szostey godziny. I rzekł Piłat Żydom: Oto Krol wasz. A oni zawołali: Strać, strać, ukrzyżuy go! Rzekł im Piłat: Krolaż waszego ukrzyżuię? Odpowiedzieli Przedniejsi Kapłani: nie mamy Krola tylko Cesarza.

A widząc Piłat, iż to nic nie pomagało, ale owszem się większy rozruch wszczynał, chcąc ludowi dosyć uczynić, przysądził, aby się dosyć stało żądości ich, wziąwszy wodę umył ręce przed ludem mowiąc: nie iestem ia winien krwie tego sprawiedliwego, wy uyrzyćie. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł: krew iego na nas i na dziatki nasze. Tedy im wypuścił Barrabasza, ktory był dla rozruchu i mężoboystwa wsadzony do więzienia, o ktorego prosili. Ale Jezusa ubiczowawszy i naśmiawszy się z niego, podał na wolą ich, aby był ukrzyżowany.

5. Das fünfte Hauptstück handelt von der Ausführung und Creutzigung Christi.

5. Piąta część o Wyprowadzeniu i ukrzyżowaniu Chrystusa.

Da

Tedy

Da nahmen die Kriegs-Knechte JEsum, zogen ihm den Mantel aus, und zogen ihm seine Kleider an, und führeten ihn hin, daß sie ihn creutzigten. Und er trug sein Creutz. Und indem sie hinaus giengen, funden sie einen Menschen, der fürüber gieng, von Cyrenen, mit Namen Simon der vom Felde kam, der ein Vater war Alexandri und Ruffi, den zwungen sie, daß er ihm sein Creutz trüge, u. legten das Creutz auf ihn, daß ers JEsu nachtrüge.

Es folgten ihm aber nach ein grosser Hauffe Volcks und Weiber, die klagten und beweineten ihn. JEsus aber wandte sich um zu ihnen, und sprach: Ihr Töchter von Jerusalem, weinet nicht über mich, sondern weinet über euch selbst, und über eure Kinder. Denn sehet, es wird die Zeit kommen, in welcher man sagen wird: seelig sind die Unfruchtbaren, und die Leiber, die nicht gebohren haben, und die Brüste, die nicht gesauget haben. Denn werden sie anfahen zu sagen zu den Bergen, fallet über uns, und zu den Hügeln bedecket uns! denn so man das thut am grünen Holtz, was wil am dürren werden? Es

Tedy żołnierze wziąwszy Jezusa, zewlekli go z onego płaszcza, i oblekli go w szatę iego, i wiedli go, aby był ukrzyżowany. A on niosł krzyż swoy. A wychodząc znaleźli człowieka mimo idącego niektorego Symona Cyreneyczyka, ktory szedł z pola, oyca Alekſandrowego i Rufowego, tego przymuśili, aby niosł krzyż iego, i włożyli nań krzyż, aby go niosł za Jezusem.

I szło za nim wielkie mnostwo ludu i niewiast, ktore go płakały i narzekały. Ale Jezus obroćiwszy śię do nich, rzekł: Corki Jeruzalemskie, nie płaczćie nade mną, ale raczey same nad sobą płaczćie, i nad dźiatkami waszymi. Abowiemći oto idą dni, o ktorych będą mowić: Błogosławione nie płodne, i żywoty, ktore nie rodźiły, i pierśi ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić gorom: Padnićie na nas, a pagorkom: Przykryyćie nas! Abowiem poniewaz śię to na zielonym drzewie dźieie, a coż będźie na suchym?

Wie-

Es wurden auch hingeführet zween andere Ubelthäter, daß sie mit ihm abgethan würden. Und sie brachten ihn an die Städte, die da heisset auf Ebräisch, Golgatha, das ist verdolmetschet, Schädelstädte, und sie gaben ihm Essig und vermyrrheten Wein zu trincken, mit Gallen vermischet, und da ers schmecket, wolte ers nicht trincken.

Und sie creutzigten ihn an der städte Golgatha, u. zween Ubelthäter mit ihm, einen zur Rechten, und einen zur Lincken Hand, JEsum aber mitten inne. Und die Schrifft ist erfüllet, die da saget: Er ist unter die Ubelthäter gerechnet. Und es war um die dritte Stunde, da sie ihn creutzigten. JEsus aber sprach: Vater vergieb ihnen, denn sie wissen nicht, was sie thun.

Pilatus aber schrieb eine Uberschrifft, geschrieben, was man ihm Schuld gab, die Ursach seines Todes, und satzte sie auf das Creutze, oben zu seinem Haupte. Es war aber geschrieben: JEsus von Nazareth, der Jüden König. Diese Uberschrifft lasen viel Jüden, denn die Städte war nahe bey der Stadt, da JEsus gecreutziget ist, und es war geschrie-

Wiedźieni też byli i inni dwa złoczyńcy, aby wespoł z nim straceni byli. J przywiedli go na mieysce rzeczone po żydowsku Golgata, co śię wykłada, mieysce trupich głow, i dali mu pić ocet i wino z myrrą i z żołćią zmięszany, a skosztowawszy, nie chćiał pić.

J ukrzyżowali go na mieyscu Golgata, a z nim dwuch złoczyńcow, iednego po prawicy, a drugiego po lewicy, a w pośrzodku Jezusa. J wypełniło śię Pismo, ktore mowi: Z złoczyńcami iest policzony. A była trzecia godźina, gdy go ukrzyżowali. Tedy Jezus rzekł: Oycze odpuść im, boć nie wiedzą, co czynią.

Napisał też Piłat i napis winy iego, a postawił winę iego napisaną nad krzyżem, nad głową iego. A było napisano: Jezus Nazareński, Krol Żydowski. A ten napis czytało wiele Żydow, bo blisko miasta było ono mieysce, gdźie był ukrzyżowany Jezus, i a było napisano po Żydowsku, po

schrieben, auf Ebräische, Griechische und Lateinische Sprache. Da sprachen die Hohenpriester der Juden zu Pilato: schreibe nicht der Juden König, sondern daß er gesagt habe: Ich bin der Jüden König. Pilatus antwortet: was ich geschrieben habe, das hab ich geschrieben.

po Grecku i po Łacinie. Tedy rzekli Piłatowi Przednieysi Kapłani Żydowscy: Nie pisz Krol Żydowski, ale, iż on powiadał: Iestem Krolem Żydowskim. Odpowiedział Piłat: Com napisał, tom napisał.

Die Kriegs-Knechte, da sie JEsum gecreutziget hatten, nahmen sie seine Kleider, und machten vier Theil einem ieglichen Kriegs-Knecht ein Theil, darzu auch den Rock. Der Rock aber war ungenähet von oben an gewürcket durch und durch. Da sprachen sie unter einander: Lasset uns den nicht zertheilen, sondern darum losen, weß er seyn soll. Auf daß erfüllet werde die Schrifft, die da saget: Sie haben meine Kleider unter sich getheilet und haben über meinen Rock das Loß geworffen. Und sie sassen allda und hüteten sein. Solches thaten die Kriegs-Knechte, und das Volck stund und sahe zu.

A gdy żołnierze Iezusa ukrzyżowali, wzięli szaty iego, (i uczynili cztery części, każdemu żołnierzowi część,) i suknią. A była ta suknia nie szyta: ale od wierzchu wszystka dziana. Tedy rzekli iedni do drugich: nie kraymy iey, ale o nie rzućmy losy, czyia ma bydź. Aby się pismo wypełniło, ktore mowi: Podzielili miedzy się szaty moie, a o odzienie moie los miotali. A siedząc strzegli go tam. To tedy uczynili żołnierze, i stał lud przypatruiąc się.

Es stund aber bey dem Creutze JEsu seine Mutter und seiner Mutter Schwester Maria, Cleophas Weib, und Maria Magdalena. Da nun JEsus seine Mutter sahe

A stały podle krzyża Iezusowego matka iego, i siostra matki iego, Marya żona Kleofaszowa, i Marya Magdalena. Tedy Iezus uyrzawszy matkę,

†

he, und den Jünger dabey stehen, den er lieb hatte, spricht er zu seiner Mutter: Weib, siehe, das ist dein Sohn. Darnach spricht er zu dem Jünger: siehe, das ist deine Mutter, und von Stund an nahm sie der Jünger zu sich.

tka, i ucznia ktorego miłował, tuż stoiącego, rzekł matce swoiey: niewiasto, oto syn twoy Potym rzekł uczniowi: Oto matka twoia, a od oney godziny wziął ią on uczeń do siebie.

Die aber fürüber giengen, lästerten ihn, und schüttelten die Köpffe und sprachen: Pfuy dich, wie fein zubrichst du den Tempel, und bauest ihn in dreyen Tagen, hilff dir selber. Bist du GOttes Sohn, so steige herab vom Creutz. Deßgleichen auch die Hohenpriester verspotteten ihn untereinander, mit den Schrifftgelehrten und Altesten sammt dem Volcke und sprachen: Er hat andern geholffen, und kan ihm selber nicht helffen. Ist er Christ, der König von Jsrael, der Auserwählte GOttes, Er helffe ihm selber, und steige nun vom Creutze, auf daß wirs sehen, und gläuben ihm. Er hat GOtt vertrauet, der erlöse ihn nun lüst es ihn; Denn er hat gesagt: Jch bin GOttes Sohn. Dasselbige rückten ihm auch auf die Mörder, die mit ihm gecreutziget waren, und schmäheten ihn.

A ći ktorzy mimo chodźili, bluźnili go, chwieiąc głowami swoimi, i mowiąc: Ehey ktory rozwalaß kośćioł, a we trzech dniach budnieß go, ratuy samego śiebie. Jeźliś ieſt Syn Boży, zstąp z krzyża. Także i Przednieyśi Kapłani z Nauczonymi w Piśmie, i Starśi z ludem naśmiewaiąc śię, iedni do drugich mowili: innych ratował, a samego śiebie ratować nie może. Jeźliże on ieſt Chrystus, Krol Jzraelski, on wybrany Boży, niechże ratuie samego śiebie, i niech teraz zstąpi z krzyża, abyśmi uyrzeli a uwierzyli mu. Dufał w Bogu, niechże go teraz wybawi, ieźli śię w nim kocha; boć powiedźiał: ieſtem Synem Bożym. Toż mu też i Zboycy wytykali, ktorzy byli z nim ukrzyżowani, i urągali mu.

Digitized by Google

Es verspotteten ihn auch die Kriegs-Knechte, traten zu ihm, und brachten ihm Eßig, und sprachen: Bist du der Juden König, so hilff dir selber.

Aber der Ubelthäter einer, die da gehenckt waren, lästert ihn und sprach: Bist du Christus? so hilff dir selbst und uns. Da antwortet der ander, strafet ihn und sprach: Und du fürchtest dich auch nicht für GOtt, der du doch in gleicher Verdammniß bist? Und zwar wir sind billig drinnen, denn wir empfahen was unsere Thaten werth sind, dieser aber hat nichts ungeschicktes gehandelt, und sprach zu JEsu: HErr, gedencke an mich, wenn du in dein Reich kommest und JEsus sprach zu ihm: Warlich ich sage dir: Heute wirst du mit mir im Paradieß seyn.

Und da es um die sechste Stunde kam, ward eine Finsterniß über das gantze Land, bis in die neundte Stunde, und die Sonne verlohr ihren Schein. Und um die neundte Stunde rief JEsus laut und sprach: Eli, Eli, Lama Asabathani: Das ist verdolmetschet: Mein GOtt, mein GOTT, warum hast du

Naśmiewali śię też z niego i żołnierze przystępuiąc, i ocet mu podawaiąc, i mowiąc: ieżliś ty iest Krol Zydowski, ratuyże samego śiebie.

A ieden z onych złoczyńcow ktorzy z nim wiśieli, urągał mu, mowiąc: Jeżliś ty iest Chrystus, ratuyże śiebie i nas. A odpowiadaiąc drugi, gromił go mowiąc: i ty śię Boga nie boisz, choćiażeś iest w tymże skaraniu? A myć zaiste sprawiedliwie; bo godną zapłatę za uczynki nasze bierzemy, ale ten nic złego nie uczynił, i rzekł do Jezusa: Panie, pomni na mnie, gdy przyydźiesz do Krolestwa twego! A Jezus mu rzekł: zaprawdę powiadam tobie: dźiś ze mną będźiesz w raiu.

A gdy było około szostey godźiny, stała śię ćiemność po wszystkiey źiemi, aż do godźiny dźiewiątey, i zaćmiło śię słońce. A o godźinie dźiewiątey zawołał Jezus głosem wielkim, mowiąc: Eli, Eli, Lama, Sabachthani: co śię wykłada: Boże moy! Boże moy! Czemuś mię opu-

du mich verlassen? Etliche aber die da stunden, da sie das höreten, sprachen sie: der rufet dem Elias.

Darnach als JEsus wuste, daß schon alles vollbracht war, daß die Schrifft erfület würde: Spricht er: mich dürstet. Da stund ein Gefässe voll Eßig, und bald lief einer unter ihnen hin, nahm einen Schwamm, und füllet ihn mit Eßig, und Isopen, und steckt ihn auf ein Rohr, und hielts ihm dar zum Munde, und träncket ihn, und sprach mit den andern: halt fast sehen, ob Elias komme, und ihn herab nehme. Da nun JEsus den Eßig genommen hatte, sprach er: Es ist vollbracht.

Und abermal rief er laut und sprach: Vater, ich befehle meinen Geist in deine Hände. Und als er das gesaget, neiget er das Haupt und gab seinen Geist auf

Und siehe da, der Fürhang im Tempel zureiß in zwey Stück, von oben an bis unten aus, und die Erde erbebete, und die Felsen zurissen, und die Gräber thaten sich auf, und stunden auf viel Leiber der Heiligen, die da schliefen, und giengen aus den Gräbern nach

opuścił? Tedy niektorzy z tych co tam stali, usłyszawszy to, mowili; Eliasza ten woła.

Potym widząc Jezus iż się iuż wszystko wykonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. A było tam naczynie postawione octu pełne, a zarazem bieżawszy ieden z nich, wziął gąbkę, i napełnił ią octem i hysopem, a włożywszy na trzćinę podał do ust iego, i dawał mu pić mowiąc z drugimi: zaniechayćie, patrzmy, ieźli przyydźie Eliasz zdeymować go. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało się.

A Jezus zawoławszy powtore głosem wielkim, rzekł: Oycze, w ręce twoie polecam Ducha moiego. A to rzekszy, a nachyliwszy głowę, oddał ducha i skonał.

A oto zasłona kośćielna rozerwała się na dwoie od wierzchu aż do dołu, i trzęsła się źiemia, a skały się padały, i groby się otwarzały, a wiele ćiał świętych, ktorzy byli zasneli, powstało. A wyszedszy z grobow po zmar-

 twych-

nach seiner Auferstehung, und kamen in die heilige Stadt, und erschienen vielen.

Aber der Hauptmann der dabey stund gegen ihm über, und die bey ihm waren, und bewahreten JEsum, da sie sahen, daß er mit solchem Geschrey verschied, und sahen das Erdbeben, und was da geschach, erschracken sie sehr, und preiseten GOtt, und sprachen: Warlich dieser ist ein frommer Mensch gewesen, und GOttes Sohn. Und alles Volck, das dabey war und zusahe, da sie sahen, was da geschach, schlugen sie an ihre Brust, und wandten wieder um.

Es stunden aber alle seine Verwandten von ferne und viel Weiber, die ihm aus Galilea waren nachgefolget, und sahen das alles, unter welchen war Maria Magdalena, und Maria des kleinen Jacobs und Josephs Mutter, und Salome die Mutter der Kinder Zebedäi, welche ihm nachgefolget hatten, da er in Galilea war, und gedienet, und viel andere, die mit ihm hinauf gen Jerusalem gangen waren.

Die

twychwstaniu iego, weßli do miasta świętego, i pokazali się wielom.

Tedy setnik ktory stał przećiwko niemu, i ći co z nim Jezusa strzegli, widząc, iż tak wołaiąc oddał Ducha, widząc też trzęśienie ziemie, i to co śię działo, zlękli śię barzo, i chwalili Boga mowiąc: Zaprawdę, człowiek to był sprawiedliwy, i Syn Boży. Także i wßystek lud, ktory śię był zßedł na to dziwowisko, widząc co śię działo, biiąc śię w pierśi swoie, wracał śię.

A znaiomi iego wßyscy zdaleka stali, i wiele niewiast, ktore za nim były przyßły z Galilei przypatruiąc śię temu, miedzy ktorymi była Marya Magdalena, i Marya Jakuba małego i Jozefa matka, i Salome, matka synow Zebedeußowych, ktore, gdy ießcze był w Galilei, chodziły za nim, i posługowały mu, i wiele innych, ktore z nim były wstąpiły do Jeruzalem.

Tedy

Digitized by Google

Die Juden aber, dieweil es der Rüsttag war, daß nicht die Leichnam auf dem Creutze blieben am Sabbath, (denn derselbe Sabbaths-Tag war groß) baten sie Pilatum, daß ihre Beine gebrochen und abgenommen würden. Da kamen die Krieges-Knechte, und brachen dem ersten die Beine, und dem andern, der mit ihm gecreutziget war. Als sie aber zu JEsu kamen, da sie sahen, daß er schon gestorben war, brachen sie ihm die Beine nicht, sondern der Krieges-Knechte einer öffnet seine Seite mit einem Speer, und alsbald gieng Blut und Wasser heraus.

Tedy Zydowie, aby ciała na krzyżu na sabbat nie zostały, ponieważ był dzień przygotowania, (abowiem był wielki on dzień sabbatu) prośili Piłata, aby im goleni połamano, i zdięto ie. Przyszli tedy żołnierze, a pierwszemu w prawdzie złamali golenie, i drugiemu który z nim był ukrzyżowany. Ale do Jezusa przyszedszy, gdy ujrzeli, że iuż umarł, nie łamali goleni iego; Lecz ieden z żołnierzow włocznią otworzył bok iego, a zarazem wyszła krew i woda.

Und der das gesehen hat, der hat es bezeuget, und sein Zeugniß ist wahr und derselbige weiß, daß er wahrsaget, auf daß auch ihr gläubet. Denn solches ist geschehen, daß die Schrifft erfüllet würde, ihr solt ihm kein Bein zubrechen. Und abermal spricht eine andere Schrifft: sie werden sehen, in welchen sie gestochen haben.

A ten co to widział, świadczył o tym, i prawdziwe iest świadectwo iego. A on wie iż prawdę powiada, abyśćie wy wierzyli: Abowiem śię to stało, aby śię wypełniło Pismo: kość iego nie będzie złamana. J zaśię drugie Pismo mowi: ujrzą kogo przebodli.

Darnach am Abend, dieweil es der Rüst-Tag war, welcher ist der Vorsabbath, kam Joseph von Arimathia der

A potym gdy iuż był wieczor, (ponieważ był dzień przygotowania,) który iest przed sabbatem, przyszedszy

Digitized by Google

der Stadt der Juden, ein reicher Mann ein Rathsherr, ein guter frommer Mann, der hatte nicht verwilliget in ihren Rath und Handel, welcher auf das Reich GOttes wartet, denn er war ein Jünger JEsu, doch heimlich aus Furcht für den Juden. Der wagts, und gieng hinein zu Pilato, und bat, daß er möchte abnehmen den Leichnam JEsu.

Pilatus aber verwundert sich, daß er schon tod war, und rief dem Hauptmann, und fraget ihn, ob er längst gestorben wäre? Und als ers erkundet von dem Hauptmann, gab er Joseph den Leichnam JEsu, und befahl man solt ihn ihm geben.

Und Joseph kaufte eine Leinwand. Es kam aber auch Nicodemus, der vormals bey der Nacht zu JEsu kommen war, und brachte Myrrhen u. Aloen unter einander bey hundert Pfunden. Da nahmen sie den Leichnam JEsu, der abgenomen war, und wickelten ihn in ein rein Leinwand, und bunden ihn mit Leinen Tüchern, und mit den Speçereyen, wie die Juden pflegten zu begraben. Es

ßy Jozef z Arymatyi, miasta Judskiego, człowiek bogaty, radny pan, mąż dobry i sprawiedliwy, ktory był nie zezwolił na rads i na uczynek ich, ktory też sam oczekawał krolestwa Bożego, abowiem był uczniem Jezusowym, ale taiemnym, dla boiaźni Zydowskiey. Ten śmiele wßedł do Piłata, i prośił aby zdiał ćiało Jezusowe.

A Piłat śię dziwował, ieżliby iuż umarł; J zawoławßy setnika, pytał go, dawnoli umarł? A dowiedziawßy śię od setnika, darował Jozefowi ćiało Jezusowe, i rozkazał, aby mu było ono ćiało oddane.

A Jozef kupił prześcieradło. Przyßedł też i Nikodem, ktory był przed tym przyßedł w nocy do JEzusa, niosąc zmießaney Myrry i Aloes, około sta funtow. Wzieli tedy zdiete ćiało JEzusowe, i uwineli ie w czyste prześćieradło z onymi rzeczami wonnymi, iako iest zwyczay Zydow umarłe chować.

A

Es war aber an der Stätte, da er gecreutziget ward, ein Garten, und im Garten ein neu Grab, das war Josephs, welches er hatte lassen hauen in einen Felsen, in welches niemand ie geleget war. Daselbsten hin legten sie JEsum, um des Rüst-Tags willen der Juden, daß der Sabbath anbrach und das Grab nahe war, und wältzeten einen grossen Stein für die Thür des Grabes, und giengen davon.

A był na onym mieyscu, gdźie był ukrzyżowany, ogrod, a w ogrodźie grob nowy Jozefa, ktory był w opoce wykował, w ktorym ieszcze nikt nie był położony. Tam dla dnia przygotowania żydowskiego, a iż sabbat nastawał, i że on grob był blisko, położyli Jezusa, a przywaliwszy do drzwi grobowych kamień wielki, odeszli.

Es war aber allda Maria Magdalena und Maria Josephs, die satzten sich gegen das Grab, auch andere Weiber, die da JEsu auch waren nachgefolget von Galilea, beschaueten wohin, und wie sein Leib geleget ward.

A była tam Marya Magdalena, i Marya Jozefowa, i inne niewiasty ktore były z Jezusem przyszły z Galilei, ktore śiedząc przećiwko grobowi, patrzały kędy i iako było położone ćiało iego.

Sie kehreten aber um, und bereiteten die Specerey und Salben, und den Sabbath über, waren sie stille nach dem Gesetze:

A wroćiwszy śię nagotowały wonnych rzeczy i maśći, ale w sabbat odpoczynęły, według przykazania.

Des andern Tages, der da folget nach dem Rüst-Tag kamen die Hohenpriester und Pharisäer sämmtlich zu Pilato, und sprachen: Herr, wir haben gedacht, daß dieser Verführer

A drugiego dnia, ktory był pierwszy po przygotowaniu zgromadźili śię Przednieyśi Kapłani i Faryzeuszowie do Piłata, mowiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż on zwodźićiel

rer ſprach, da er noch lebete: Ich wil nach dreyen Tagen auferſtehen. Darum befiel, daß man das Grab verwahre, bis an den dritten Tag, auf daß nicht ſeine Jünger kommen, und ſtehlen ihn, und ſagen zum Volck, er iſt auferſtanden von den Todten, und werde der letzte Betrug ärger denn der erſte. Pilatus ſprach zu ihnen: da habt ihr Hüter, gehet hin, und verwahret, wie ihr wiſſet. Sie giengen hin und verwahreten das Grab mit Hütern, und verſiegelten den Stein.

ćiel powiedźiał, gdy ieſzcze żyw był: Po trzech dniach z martwych wſtanę. Rozkaż tedy obwarować grob, aż do dnia trzećiego, by ſnadź przyſzedſzy uczniowie iego w nocy nie ukradli go, i nie powiedźieli ludowi, iż powſtał od umarłych, i będźie pośledni błąd gorſzy niż pierwſzy. Rzekł im Piłat: maćie ſtraż, idźćież, obwaruyćie iako umiećie. A oni poſzedſzy, oſadźili grob ſtrażą, zapieczętowawſzy kamień.

Hyſtorya

Digitized by Google

Hystorya

O żałosnym zburzeniu Miasta Jeruzalem,

Ktore śię stało przez

Wespazyana i Tytusa Panow Rzymskich,

Roku po wniebowstąpieniu Pańskim Czterdźiestego.

Cuda i znaki grozne, ktore śię pokazowały przed zburzeniem Jerozolimskim.

GDy śię on czas przybliżał, ktorego Bog sprawiedliwy w surowym gniewie swoim umyślił, wniwecz obroćić Jeruzalem, i wszystek lud Zydowski wygubić, (iako im to Prorocy święći, i sam Chrystus Pan przepowiedźieli byli) te następuiące cuda uprzedzały.

1. Naprzod pokazała śię na niebie kometa ognista, na kształt miecza pałaiącego, ktora na przećiw miastu cały rok stała, i od wszystkich obywatelow widźiana była, (ta im znaczyła gorący gniew Boga sprawiedliwego, i że mieli ostrym mieczem nieprzyiaćielskim w mieśćie i po wszystkiey Zydowskiey ziemi bydź mordowani.

2. Wdni

Digitized by Google

2. W dni Przaśnikow osmego dnia mieśiąca Iar, to iest kwietnia, pokazała śię w nocy o godźinie dźiewiątey wielka świątłość w kośćiele przy Ołtarzu, świecąca iako słońce w dźień pogodny. (To znaczyło, iż (ponieważ Zydźi wzgardźili słońcem sprawiedliwośći Malach. 4. IEzusem Chrystusem, ktory do nich według obietnice Bożey, i według Pisma i Prorokow świętych przyszedł, aby każdego człowieka przychodzącego na świat oświećił Joan. 1.) świątłość uznania prawdźiwego Boga miała bydź u nich zaćmiona, a noc wieczney ćiemności ich ogarnąć miała.)

3. Tegoż dnia iałowica, gdy ią Kapłan wiodł na ofiarę, w kośćiele przećiw przyrodzeniu swemu baranka porodźiła. (To im znaczyło, iż iako oni Baranka Bożego niewinnie zabili: tak też wzaiem krew ich miała bydź rozlana, i na rzeź z dźiećmi swemi, iako owce podane bydź mieli.)

4. Drzwi wielkie miedźiane we wnętrznym kośćiele, na wschod słońca stoiące, około ktorych otwierania i zawierania dwadźieśćia mężow zawżdy pracować muśiało, mocnemi zaporami obwarowane i opatrzone będąc, o godźinie szostey, ktora u nas dwunasta, same śię otworzyły. (To znaczyło, że nie tylko miasto ich, ale też on kośćioł, i Dom Boży kosztowny, od Poganow miał bydź dobyty, otworzony, złupiony, zplugawiony, rozerwany, a na ostatek spalony.)

5. Dwudźiestego pierwszego dnia mieśiąca Tamus, to iest czerwca, pokazały śię w nocy na powietrzu w obłokach i na rożnych mieyscach niebieskich, wozy zbroyne, i wielka liczba żołnierstwa konnego, wierzchem śię potykaiącego i biiącego. (To im znaczyło wspaniałe żołnierstwo Rzymskie, ktore ich w mieśćie oblec, i ze wszystkich stron śćisnąć miało, iako im Pan IEzus przedtym opowiedźiał.)

6. Gdy Kapłani przed świątecznym dniem gotowali rzeczy ku świątu należące, tedy słyszeli trzask wielki, a potym głos wołaiących: Migremus hinc, Migremus

mus

Digitized by Google

mus hinc! to ieſt, uſtępuymy, uſtępuymy z tąd!) (To im znaczyło, iż ich nabożeńſtwo i ceremonie, abo obrządy kośćielne iuż śię prawie ku nieſzczęſnemu końcowi ſchylały, przetoż głos ten przeſtrzegał pobożnych, ile ich na on czas w mieśćie było, aby wczas przed nieſzczęśćiem wychodźili, i na beſpiecznieyſze mieyſca uſtępowali.)

7. Był człowiek niektory w Jeruzalem, imieniem JEzus Anania, ſyn poſpolitego człowieka; ten, tegoż dnia, ktorego przyſzedł do Jeruzalem na świeto Kuczek, duchem gorliwym będąc pobudzony iął wołać głoſem wielkim, po mieśćie chodząc. O trwoga od wſchodu! o trwoga od zachodu ſłońca! o trwoga od czterech wiatrow! trwoga na wſzyſtko miaſto Jeruzalem i kośćioł iego, o żałoſne narzekanie nad oblubieńcem, i oblubienicą! trwoga na wſzyſtek lud! Tak ſmętnie lamentował i narzekał człowiek on we dnie i w nocy, biegaiąc iako ſzalony po mieśćie. Słyſząc niektorzy takowe narzekanie, i niepoćieſzne nowiny naprzećiw miaſtu, ſmagali go oſtremi biczami i rozgami, ale on iednak tego przeſtać nie chćiał. A gdy go poymano, i przed ſtaroſtę przywiedźiono, tedy rozkazał ſtaroſta, aby go aż do krwi ſmagano: lecz on bynamniey o łaſkę nie prośił i żadney łezki z oczu nie wypuśćił, ale bez przeſtanku głoſem wielkim wołał: Biada, biada, biada tobie o nieſzczęśliwe Jeruzalem. Albinus, Sędźia mieyſki, wzgardźiwſzy nim, za głupca go ſobie poczytał. Tenże człowiek przez śiedm lat z ludźmi mało co obcował, ſam tylko chodźił, ćiężkiemi myślami śię bawiąc, a powtarzaiąc uſtawicznie te ſłowa: Biada, biada tobie o nieſzczęśliwe Jeruzalem! A gdy iuż Rzymianie miaſto oblegli, tedy wſtąpiwſzy na mur mieyſki, chodźił po nim, wołaiąc uſtawicznie, biada Kośćiołowi i wſzyſtkiemu ludowi! a naoſtatek te niezwyczayne przydał ſłowa: Biada i mnie ſamemu! a gdy tego domawiał, kamieniem od nieprzyiaćioł ieſt poſtrzelony, a zpadſzy z muru, umarł. Tym i inſzym cudom Żydźi rychley nie wierzyli,

Digitized by Google

li, aż ich wszelakie złe ogarnęło, i do szczętu wyniszczyło. To o cudach, ktore uprzedzały zburzenie Jerozolimskie, teraz iuż o zburzeniu samym krociuchno mowić chcemy. Gdy Żydzi, iako Szczepan święty mowi Dzie. 7, 52. iak zdraycy i morderze Jezusa sprawiedliwego, i niewinnego zamordowali, tedy się w całym Państwie Żydowskim, we wszystkich stanach na wielkie nieszczęście zewsząd zaniosło. Abowiem naprzod Arcykapłani niezbożnie sobie poczynali, okrucieństwa dokazuiąc nad innemi Kapłany swemi. W stanie świeckim także źle się sprawowali naprzednieysi Panowie; ich niezgoda, gniew, nienawiść poczęły się barzo szerzyć, tak, iż w rządzeniu Rzeczypospolitey wszystko się zchylało ku ostatniemu upadkowi, i zniszczeniu całego Państwa Żydowskiego. Z takowych rosterkow i nienawiści powstały fakcye rożne, z ktorych się potym wszczęło wszelakie nieszczęście, drapieżstwa, morderstwa, tak w mieście, iako i za miastem; owo zgoła wszystkie sprawy tak w duchownym, iako i w świeckim stanie wniwecz się obracały. Nad to Nero, Cesarz Rzymski, posłał Cestyusza Flora do ziemi Żydowskiey, ten z Żydami ostro sobie poczynał: abowiem był człowiek łakomy, pyszny, i morderz okrutny, a przetoż Żydzi się mu sprzeciwiali, naostatek wygnali go. A gdy im bitwę podał, tedy mu poraźili do pięci tysięcy żołnierzow. Tak za dopuszczeniem Bożym Żydzi Rzymianom się opierali, a potym od nich i odpadli. Co gdy usłyszał Nero, Cesarz, posłał Flawiusza Wespazyana i Tytusa, syna iego, z wielkim woyskiem do Syryi. Tegoż czasu, iako Trankwillusz pisze, szła po wszystkiey ziemi na wschod słońca leżącey ta wieść, iż z pokolenia Żydowskiego powstać mieli mężowie zacni, dzielni, i po wszystkim świecie sławni. Co iż się w duchownym Krolestwie Chrystusa Pana ziściło, rzecz pewna i prawdziwa; Abowiem przez opowiadanie Ewanielii świętey, rozszerzyła się wielce chwała imienia JEzusa Chrystusa, Pana naszego, z pokolenia Żydowskiego narodzonego:

wszakże

Digitized by Google

wſzakże iednak niektorzy takowe powieśći o onych dwuch Weſpazyanach rozumieli. Żydźi także dobrze ſobie tuſząc, toż poćieſzne obwieſzczenie ſobie przywłaszczali. A gdy śię im w niektorych bitwach ſzczęśliwie powiodło, tedy niemało śię ich tego wynośiło. I obrali trzech Hetmanow polnych, a dodawſzy ſobie ſerca ku woynie, wyprawili śię pod miaſto Aſkalon, chcąc go mocną ręką dobyć: aleć we dwu potyczkach, dwa ich Hetmani polni zginęli, Żydow zaś dwadźieśćia tyśięcy trupem legło. Potym na roſkazanie Ceſarſkie ruſzył śię Weſpazyan z woyſkiem ſwoim do Galilei, źiemi barzo ludney, kędy palił, ruinował, puſtoſzył, i wniwecz wſzyſtko obracał: ludźi zaś bez miłośierdźia zabiiał i mordował. Na ten czas barzo wiele Żydow zginęło, abowiem ſamego człowieka walecznego, oprocz niewiaſt, dźieći i ludu poſpolitego, pięćdźieśiąt tyśięcy poległo. Nie folgowali żołnierze ani ſtarym, ani młodym, ani brzemiennym, tak iż i niemowiątka biorąc z kolebek, i od pierśi matek ſmętnych odrywaiąc, zabiiali ie. Sześć tyśięcy młodźieńcow poimawſzy Weſpazyan, poſłał ich w niewolą do Achai. Tegoż czaſu trzydźieśći tyśięcy Żydowſkiego żołnierza w niewolą zaprzedano, pięć tyśięcy ich z przykrey ſkały śię zrzućiwſzy, w rozpaczy zginęło. Był w Żydowſtwie czaſu onego mąż ieden znaczny, wyſoce urodzony, urzędu Kapłańſkiego, przedni walecznik miedzy Panami Żydowſkiemi imieniem Jozef, ten w pierwſzey trwodze Galileyſkiey z miaſta Jotapaty od Rzymianow ſzturmem gwałtownym dobytego, niemogąc śię iuż więcey bronić, ućiekł, nocą z niektoremi do iaſkini nie daleko miaſta będącey, i na oſtatek podał śię Rzymianom ſamowtor. A gdy Weſpazyanowi prorokował, iż nie długo na Ceſarſtwo Rzymſkie obrany być miał darował go zdrowiem Weſpazyan, i łaſkawie śię z nim obſzedł. A ten Jozef ieſt hyſtoryk on, ktory nam płaczliwe zburzenie miaſta Jerozolimſkiego opiſał, abowiem ſam był przytym, i oczyma ſwemi na to patrzał. To gdy

śię

Digitized by Google

śię dźiało w Galilei, w tym wiele ludźi drapieżnych i bultaystwa rożnego śię zebrało, i przyszli do Jeruzalem za powodem iednego Pana wielkiego, imieniem Johannasa. A ten ich był zwabił, dla tego, aby przez nich Państwo Jerozolimskie pod moc swoię podbił. Z tego śię potym wiele złego namnożyło; abowiem w krotce nastąpiły wydźierstwa, morderstwa, mężoboystwa, i rozmaite nierządy. Onegoż czasu niektorych nayprzednieyszych Arcykapłanow zabito. Częstokroć w kośćiele krew ich i innych niewinnie przelewano. Pisze Jozefus, że w oneż dni dwanaśćie tyśięcy nayślachetnieyszych mieszczanow w tym zamięszaniu zabito, a domy ich i maiętnośći wszystkie ludowi pospolitemu, i żołnierstwu na plondrowanie dano. Tak oto niż ostatnia zguba przyszła, Jeruzalem w troiakim iuż nieszczęśćiu było; mianowićie była woyna Rzymska zewnątrz, a wewnątrz zaś zwady i rostyrki, i okrućieństwo rożnych buntownikow. Każdy z nich o panowaniu myślił, zaczym krwi rozlania zewsząd tak wiele było, iż i kamienie na ulicach mieyskich uschnąć nie mogły. A gdy i Gadarenowie czasu onego Rzymianom śię opierali, tedy Wespazyan spiesznie śię ruszył z woyskim swym z hyberny, a przyszedszy pod Gadarę, uderzył na miasto, i wźiął ie. I rozkazał Placydyuszowi, Hetmanowi swemu, i woysku iego, wszystkich w pień wyćiąć; Ci w pogoni zabili trzydźieśći tyśięcy mieszczanow Gadareńskich, dwa tyśiące ich poimano. Pospolity lud i inni, co ućiekali potopili śię sami w Jordanie, tak, że trupy ich od Jordanu począwszy, aż do iezioro Asfaltyty, ktore pospolićie morzem martwym zowią, pływały. Wszakże i z oney strony Jordanu aż do Macharonu żołnierze Rzymscy lud Żydowski napadszy, trwogę w nim uczynili. Po ześćiu źimy, gdy iuż następowała wiosna, usłyszawszy Wespazyan, iż Nero Cesarz Rzymski umarł, ruszył śię spiesznie z Cezaryi z woyskiem swoim, i opanował wszystkie miasta Idumeyskie, oprocz onych zamkow, ktore żołnierze obcy trzymali; i osadźił wszędźie miasta żołnierzem Rzymskim,

skim, żeby potym Jeruzalem, ktore śię samo ieszcze broniło, tym łatwiey dobyć mogł; Tegoż czasu Wespazyanowi woysko przysądźiło Cesarstwo Rzymskie: Zaczym szedł do Egiptu, myśląc ztamtąd puśćić śię do ziemi Włoskiey: Tytusowi swemu, pilnie poruczył woynę naprzećiw Zydom. Zostawiwszy tedy Tytus woysko swe pod Agielonią, z małym pocztem konnych iachał ku Jeruzalem na szpiegi, aby obaczył położenie miasta, i wysokość murow, i żeby śię nieco doświadczył śił ludu tamecznego. A gdy śię przybliżał ku murom, tedy wyrwali śię buntownicy z zasadzek, ktore mieli blisko Agielonii, i uderzyli z tyłu na ow mały poczet Tytusow; z miasta także wypadszy niektorzy, zabiegli w oczy Tytusowi, i natarli na niego potężnie, tak iż ratunku swoim dać nie mogł, bo śię sam bronić muśiał. Zginęło tedy wybornych Rycerzow iego sześćdźieśiąt, a gdyby byli chćieli Zydźi, tedyby byli mogli i samego Tytusa zabić, lecz na to godźili, aby go żywcem dostali. Widząc tedy Tytus, że im inaczey uyść nie mogł, tylko przebiwszy śię przez woysko ich; dodawszy sobie serca, uderzył mężnie na nieprzyiaćioły swoie, a przerwawszy hufce ich, uszedł im. To widząc Zydźi, żałowali, iż go nie zabili, mogąc to uczynić. Aleć Pan Bog nie chćiał go na ten czas w ich ręce podać, aby przez niego skarał lud Izraelski. Z tego niebespieczeństwa wybiegawszy śię Tytus, położył śię obozem pod Skopos, ćwierć mili od Jeruzalem, i rozdźielił woysko swe na rożne częśći, aby z kilku stron obległ i śćisnął miasto Jeruzalem. Było na ten czas barzo wiele ludźi w Jeruzalem; Bo śię z wszystkich stron i miast Zydźi byli zeszli na odprawowanie nabożeństwa wielkonocnego: dobra także ze wszystkich stron do Jeruzalem przed żołnierstwem Rzymskim były zwieźione i znieśione. Znaydowało śię też w Jeruzalem i wiele ludu rospustnego, ktory wygnany był z Galilei; Nad to byli tam i trzey buntownicy, ktorzy Rzeczpospolitą turbowali, przez rosterki, i morderstwa swoie. Pierwszy był Eleazar, syn Symonow, przy ktorym stali

wszyscy

Digitized by Google

wßyscy Zelotowie, lud barzo zły, i mießczanow Jerozolimskich nienawidzacy: Ci opanowali i trzymali kościoł a dom Boży. Drugi buntownik imieniem Johannaß trzymał niżßa część miasta, a ten był powodem i przyczyna, wßystkiego onego w Jeruzalem nastepuiacego nießcześcia. Wyżßa część miasta trzymał Symon ze dwudziestą tyśiecy Idumeyczykow, ktorzy zdrada wprowadzeni i wpußczeni byli do miasta, aby ukracali i hamowali złość i okrućieństwo Zelotow, onych wyżey mianowanych. Tych złych gośći wßystkich Jerozolimscy obywatele radziby byli pozbyli, ale gdyż iuż były osłabiały śiły ich, wypedźić ich z miasta nie mogli. Widzac Tytus, iż barzo wiele ludźi w mieśćie było, umyślił ich głodem trapić: przetoż spießył śie barzo, aby iak nayprzedzey miasto obległ, według owego proroctwa Chrystusowego Luk. 19. Zrozumiawßy to Zydźi, poczeli spolna reka odpierać Rzymianow od miasta; Lecz ich odpor daremny był; Abowiem ich iuż był Bog porzućił i z gruntu wygładźić umyślił, przetoż Zydom ßcześćie wiecey służyć nie chćiało. Była wielka niezgoda i rosterki miedzy nimi w mieśćie, a lubo Rzymianow ßturmuiacych do miasta, meżnie odpierali, iednak dawßy Rzymianom odpor, sami śie do wewnetrzney woyny obracali. W kośćiele krew ofiar ze krwia ofiaruiacych społem śie mießała, tak iż nikt nie mogł chodźić bespieczna noga po kośćielney posadzce; wßystka bowiem krwia pomordowanych ludźi zlana była. W mieśćie także okrutne morderstwa panowały, tak, iż śie krew z miasta bramami rynßtokami lała, iako potok, gdy z źrzodła bieży. Było Jeruzalem miasto obronne, i mocno obwarowane po tey stronie, po ktorey nieprzyiaćiel mogł przystapić do niego, maiace trzy wielkie i poteżne mury; przetoż zpiknawßy śie woysko Rzymskie, wßystkiemi swemi śiłami poczeło ßturmować na mur pierwßy naymocnieyßy i naygrubßy. Do tego muru przystapiwßy Tytus z woyskiem, ztłukł go taranem żelaznym, toż uczynił i

Digitized by Google

murowi drugiemu, acz ze zgubą wielu Rycerzow woyska swego. Onegoż czasu barzo wiele ludźi w mieśćie od głodu zginęło; abowiem był tak wielki w Jeruzalem głod (iako o tym Jozefus piše w kśięďze 5. w rozďziale 27. i. 32.) iż oćiec synowi, syn oycu, matka ďźiećięćiu, ďźiećię matce pokarm od gęby odrywali; naylepśi przyiaćiele dla małey chleba sztuczki zabiiali śię, brat nad śiostrą śię nie zmiłował, ani śiostra nad bratem, korzec zboża barzo wiele płaćił. Niektorzy gnoy bydlęcy, niektorzy rzemienie od tarcz i śiodeł, niektorzy śiano od głodu iedli, abowiem wiele umarłych naydowano, ktorym śiano niedoiedzone w uśćiech tkwiało; A gdy śię w mieśćie trafił iaki śćierw końśki abo bydlęcy, tedy śię wiele Żydow oń biło, nie inaczey, iedno iako krucy głodni, gdy obśiędą śćierw, tak iż w takowych spotkach wiele ich zginęło. Piše Ananias, syn Eleazarow, ktory pod czas tego oblężenia z miasta do Rzymianow ućiekł, że sto i piętnaśćie tyśięcy umarłych w mieśćie pochowano: a Egiesyppus zaś powiada, że iedną tylko bramą kilka tyśięcy wynieśiono; przydaie także i to, że czasu oblężenia więcey niż sześć kroć sto tyśięcy ludźi w Jeruzalem pomarło. Trzymali iesżcze Żydźi na on czas Antonią, zamek barzo mocny, ktemu i kośćioł, od ktorego szedł most aż do miasta; a te mieysca daleko trudnieysze były ku wźięćiu, niżeli ktore insze. Tytus tedy acz wiedźiał pewnie, iż głod Żydom śiły miał złamać, iednakże śię tego nie mogł doczekać, pobudźił woysko swe do szturmu, aby zamku onego mocną ręką dobywali. Co acz śię bez wielkiego niebespieczeństwa stać nie mogło, iednak śię Rzymianom powiodło, gdyż Żydom osłabiałym i ztrwożonym szczęśćie iuż więcey służyć nie chćiało. Skoro Rzymianie zamku onego dobyli, zatrąbił trębacz Rzymski, daiąc hasło swoim. W tym żołnierze Rzymscy wszystkich Żydow, ktorzy on zamek trzymali byli, okrutnie mordować poczęli, iednych śćinaiąc, a drugich z muru zrzucaiąc. Niektorzy z Żydow samych śiebie z muru zrzucali i zabiiali;

 biiali;

Digitized by Google

biiali; i mało co ich do miasta nocą uciekło. W krotce potym żołnierze Rzymscy i z onemi, ktorzy się byli w kościele zamkneli, meżnie sobie postępować poczeli: Acz Tytus kościołowi, iako domowi Bożemu zfolgować umyślił, aleć pomsta sprawiedliwego Boga, tego nie dopuściła, bo ten według proroctwa Chrystusowego Mat. 24. Luk. 19. zpustoszony i zburzony miał być. Gdy się Rzymianie z Żydami onemi w kościele, zawartymi długo dosyć z pożytkiem małym meżnie biedzieli, nie mogąc ich ani dobrocią, ani groźbą do tego przywieść, aby im one mocne mieysca wcale podali, uznali, że nie inaczey, tylko albo głodem po czasie niemałym, albo co na rychley ogniem dobyte być miały. Przetoż niektorzy z żołnierzow rzucili ogień do kościoła, ktory ze wszystkich stron ogarnawszy kościoł; on ozdobny, święty, i po wszystkiey ziemi na wschod słońca leżącey nasławnieyszy, wniwecz go obrocił. Żydzi zaś owi, ktorzy trzymali wyższą część miasta, częścią uciekali do miasta, częścią przez miecz padali, i w ogniu gineli. W on czas dopiero Arcykapłani i Kapłani poszli do Tytusa łaski i zmiłowania iego żebrzący, lecz to iuż było zapoźno, bo łaska Boska i ludzka, zdaleka ich iuż miiała; Tytus im bowiem odpowiedział: że iuż nie potrzeba Arcykapłanow, ani Kapłanow, gdyż kościoł spalony i zburzony iest. Rozkazał tedy żołnierzom Tytus, aby ich pomordowali, i tak pogineli. To nieopłakane zburzenie kościoła Jerozolimskiego stało się dziesiątego dnia miesiąca sierpnia, prawie tegoż dnia, ktorego on pierwszy kościoł nakładami Salomonowemi zbudowany, od Krola Babilońskiego spalony był: tak nieszczęśliwy był ten dzień kościołowi onemu. Od zbudowania pierwszego kościoła Salomonowego, aż do wtorego roku Wespazyanowego, ktorego się to zburzenie stało, było iedenaście set lat, i ieden rok. Od onego zaś czasu, ktorego ten drugi kościoł za czasu Cyrusa pierwszego budować poczęto, aż do zburzenia iego, było pięć set sześćdziesiąt i dziewięć lat. Gdy oto tak Żydzi zewsząd strapieni byli, pociechy i otuchy żadney iuż nie-

maią-

Digitized by Google

maiacy; iednakże w uporze swoim zostawali, choć ich tak wiele tysięcy od głodu pomarło było. Pisze Jozefus, syn Gorionow, (w księdze piątey w rozdziale 21. o woynie Żydowskiey) iż onych dni, ktorych kościoł spalony był, srogie się rzeczy stały, ktorym nie wiem żeby potomkowie wierzyli. Była na ten czas w Jeruzalem iedna Pani bardzo bogata, rodu szlachetnego, imieniem Marya corka Eleazarowa, z miasteczka Batechor, ktore leżało za Jordanem. Ta gdy się woyna w Żydowskiey ziemi wszczęła, boiąc się żołnierzow Rzymskich, wprowadziła się z innemi sąsiadami swemi do Jeruzalem, i wszystkę maietność swoię, ktora była wielka, tamże wniosła, a gdy się głod wielki stał w Jeruzalem, a żołnierze od domu do domu chodząc, pokarmow szukali, przyszli też w dom tey Pani, i pobrali iey wszystko, cokolwiek miała żywności. A gdy też i onę głod zmorzył, tedy iadła plewy, i gnoy bydlęcy, ale iey i tego naostatek nie dostawało. Taż Pani miała syna iednego, a gdy ią głod ścisnął, tedy zapomniawszy miłości maćierzyńskiey, i wszelkiey litości, niesłychane nad dżiećięćiem swoim uczyniła okrućieństwo. Gdy bowiem dżiećię żądało chleba, a ona go nie miała, tedy rzekła do niego; coż z tobą czynić mam synu moy! we wszystkich kątach miasta głod panuie, miecz, ogień, mor, okrućieństwa, morderstwa zewsząd nam dokuczaią, tak iż ćię nie mam zkąd pożywić, dżiećię moie kochane; Przetoż synu miły, ieżli ia teraz głodem umrę, komuż ćię tak małego zostawię. Jamći o tobie tę nadżieię miała, żeś się ty miał o mnie starać na moię starość, cobym iadła, albo piła, albo w czymbym chodżiła, a po śmierći, abyś mię poczćiwie pogrzebł, iakobym ia też tobie była uczyniła, gdybyś był pierwey umarł, niżeli ia: alećteraz synu moy naymilszy, ktoregom ia kochała ze wszystkiey duszy moiey, po wszystkie dni żywota mego, iuż ćię mam za umarłego, abowiem ćię nie mam czym żywić w tym ćięszkim głodżie. A ieżli ze mną umrzesz głodem, tak, iako i drudzy umieraią, tedy nie bę-

Digitized by Google

dzieś miał tak poczciwego pogrzebu, iakiegobym ia tobie życzyła: Przetoż umyśliłam ći obrać za grob żywot moy, byś snadź nie umarł, a pśi ćie nie ziedli na ulicy, a tak ia tobie będę grobem, a ty mnie daß żywnośći, i za to, coś mię miał żywić, gdybyś był dorosł, teraz mię nakarm ćiałem twoim, a żyw starość moię pierwey niż ćię głod umorzy. Wroćże teraz matce, coć dała, abowiemeś z niey wyszedł, i w nię śię wroćiß. Bądźże tedy teraz pokarmem matce twoiey, a hańbą buntownikom, i żołnierzom, ktorzy nam wydarli żywność naßę. A gdy to mowiła, wźięła onego synaczka swego, a odwroćiwßy oblicze swoie, aby nie patrzała na śmierć iego, nożem ostrym przebiła serce iego, i źiekawßy trupa na częśći, iedne część upiekła, a drugą uwarzyła, a podiaßy sobie ostatek schowała pilnie. Skoro buntownicy poczuli zapach mięsa pieczonego, wpadli z gniewem do domu pani oney, mowiąc iey: Czemu ty pokarm maiąc, żyieß, a my od głodu umieramy? a ona odpowiadaiąc rzekła, nie gniewayćie śię proßę na mnie, ponieważ została część waßa, śiądźćie, a ia wam dam co przepomogę. A nagotowawßy stoł, przyniosła mięso dźiećięce, i rzekła: iedźćieß, oto maćie ręcę, oto nogę, oto i inße członki, a nie rozumieyćie, żeby to było dźiećię ktorey inney niewiasty, moyći to syn, ktoregośćie znali, iam go urodźiła, i iadła, i wamem także część zostawiła, a to mowiąc głosem wielkim serdecznie zapłakała; słyßąc to żołnierze oni, zlękli śię wßyscy barzo, i brzydźili śię pokarmem onym. Co ona widząc, rzekła im, azaż to zły obiad, ktorym wam nagotowała? czemuśćie śię tego domagali? Słußnieyći to było, mnie śię zlitować nad synem moim, niżeli wam. Coż śię dźieie żeśćie miłośiernieyśi niż ia? wßakżeśćie wy złupili dom moy, i nie zostawiliśćie ani mnie, ani synowi memu żywnośći, a czemuż go teraz nie iećię, ponieważ sami iesteśćie powodem do tego. To wßystko gdy śię doniosło do Tytusa, zapłakał, a podniozßy ręce swe w niebo, rzekł: Panie Boże świata tego, ty znaß serce moie, żem ia w tym niewinien; wßakżem im zawße pokoy dawał, a oni go nigdy przyiąć,

i sami

i ſami śię nad ſobą zlitować nie chćieli, tak długo, aż oto niewiaſta za wielką potrzebą ziadła ſyna ſwego. Zydzi także niektorzy widząc takowy uczynek, że im iuż do tego przyßło, iż od głodu iedzą matki ſynow ſwoich, polękali śię, i wiele ich nocą uchodziło z Jeruzalem, ze wßyſtkiemi ſwemi dobrami do obozu Rzymſkiego, ktorzy z nich wczas wychodzili, tych Tytus przyymował do łaſki, i dał im mieyſce miedzy celnieyßym Rycerſtwem ſwoim, ale ktorzy opoźnili, i nie rychley śię Rzymianom poddali, aż od głodu zmorzeni będąc, tych poimano, i bardzo tanio przedawano. A gdy czaſu iednego żołnierz Rzymſki widział, iż ieden Zyd na przechodzie wybierał złotą monetę z gnoiu ſwego, ktorą był połknął, gdy miał wyniść z miaſta, roznioſło śię po woyſku Rzymſkim, że Zydzi złoto połykaią, i w żywoćie ie noßą. Mniemaiąc przeto żołnierze Rzymſcy, iż każdy Zyd złota pełen, zabiiali Zydow, i proli brzuchy ich, ßukaiąc złota w nich, a tym ſpoſobem zginęło Zydow do dwuch tyśięcy iedney nocy; i zginęłoby ich było więcey, gdyby był Tytus temu nie zabiegł, oſtrym mandatem ſwoim zakazuiąc, aby Zydow poimanych nie zabiiano. Na oſtatek całego miaſta Jeruzalem Rzymianie dobyli, i wßyſtkich Zydow w nim, tak ſtarych, iako i młodych, pozabiiali, i pomordowali, oprocz ludźi nędznych, i niedołężnych, ktorzy śię mieczem bronić niemogli, ktorym zfolgowano. A tak ono ſławne miaſto Jeruzalem, przez woyſko nieprzyiaćioł ſprośnie zplondrowane, złupione, ſpalone, i z gruntu zburzone ieſt, iż nie zoſtało tylko kilka domow, w ktorych śię mogła zachować oſada żołnierzow Rzymſkich, i ßtuki niektore domow murowanych, na znak, że tam kiedyś miaſto było; A to płaczliwe zburzenie ſtało śię oſmego dnia września, piątego mieśiąca po obleżeniu iego. Z poimanych, ktorych była liczba barzo wielka, śiedmnaśćie tyśięcy męßczyzny, młodźi wyborney, poſłał Tytus do Alekſandryi w niewolą na roboty; wiele tyśięcy ich iak bydło tanio przedawano: dwa tyśiące ich po państwie Rzymſkim rozeſłano, ktorych, gdy igrzyſka ſwe Rzymianie miewali, przed zwierzęta miotano.

Digitized by Google

tano. Zywcem poimanych było, dziewiśćdziesiąt i siedm tysięcy, ktorych na początku oblężenia było w mieście do dziesiąci kroć sta tysięcy, acz nie wszyscy mieszczanie Jerozolimscy byli, ale przychodniow wiele, iednakże wszyscy ze krwi i z plemienia Zydowskiego. Dobywszy Tytus miasta Jeruzalem, i zburzywszy ie, osadził mieysce ono woyskim dla okolicznych krain, sam się zaś ruszył, aż do rzeki Eufraty, bo tak daleko się na on czas rozszerzyło było państwo Rzymskie. A to nigdy nieopłakane zburzenie onego sławnego, pięknego i świętego miasta Jeruzalem, stało się od założenia świata, roku 4034. (czterechtysiącnego, trzydziestego i czwartego) a od zbudowania miasta Rzymskiego 823. (ośmsetnego, dwudziestego i trzeciego.) Po ukrzyżowaniu Chrystusowym roku czterdziestego. Tak oto Bog sprawiedliwy wzgardzenie i prześladowanie Ewanielii świętey na Zydach karał, i całemu światu srogi przykład podał, chcąc, aby się wszelki człowiek gniewu i karania iego ciężkiego boiąc, upamiętał, i do niego się czasu łaski nawrocił. Abowiem ieżliż Bog swemu ludowi nie zfolgował, ktoremu tak pocieszne obietnice dał, i niewymowne dobrodzieystwa pokazował; ktorym Patryarchow i Prorokow świętych dawał, i z ktorych się krwi i pokolenia Chrystus Pan, zbawiciel wszystkiego świata, narodził: Jakożby srożey karać nie miał obcych i innych narodow, ktorym z łaski swey przenayświętszey daie słowo Ewanielii świętey, a oni dobrodzieystwa tego niewdzięcznemi będąc, sprośnie nim gardzą, i mało co niegorzey ie prześladuią niż Zydzi oni; Przetoż pomsta Boga sprawiedliwego pewnie i spiesznie na nich przyydzie, tak iako na Jeruzalem przyszła. To sercem skruszonym uważaiąc wszyscy, żywota tego doczesnego polepszaymy, abyśmy się z łaski Boga miłego, dla Chrystusa Pana naszego, wiecznego onego radosnego żywota uczestnikami stać mogli. Amen.

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google